WYDAWNICTWA KOMISYI HISTORYCZNEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI W KRAKOWIE
Nr. 49.

PRAWA
PRZYWILEJE I STATUTA
MIASTA KRAKOWA
(1507—1795)

zebrał i wydał
Dr Franciszek Piekosiński.

TOM II
(1587 — 1696).
Zeszyt 2.

W KRAKOWIE
NAKŁADEM AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI.
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI SPÓŁKI WYDAWNICZEJ POLSKIEJ.
1892.

16-32/84

W DRUKARNI „CZASU“ FR. KLUCZYCKIEGO I SP.
pod zarządem Józefa Łakocińskiego.

Było pierwotnie naszym zamiarem, jakeśmy to w przedmowie do części pierwszej tomu niniejszego zapowiedzieli, zamieścić w części drugiej cały materyał odnoszący się do spraw cechowych, a pochodzący z epoki od r. 1587 do 1696. Tymczasem materyał ten wzrósł tak bardzo, iż niepodobna go było objąć jednym woluminem, już choćby dla uniknienia zbytecznej objętości onegoż wobec prawdopodobnej szczupłości woluminu trzeciego, gdyby takowy tylko do aktów dotyczących majątku miejskiego i rachunków miejskich oraz do indeksów ograniczyć wypadło. Nie pozostało zatem, jak część materyału, przeznaczonego pierwotnie do woluminu drugiego, przenieść do woluminu trzeciego, a wolumen drugi zakończyć na roku 1648. Dwie zaś grupy aktów cechowych zaczynają się w tej epoce nader często zjawiać, mianowicie ogólne zatwierdzenie przywileji pojedynczym cechom przez poprzednich królów nadanych, dokonywane zazwyczaj podczas sejmu koronacyjnego, oraz republikowanie tych przywileji na rynku krakowskim dla zapobieżenia przeszkodnictwu i sturarstwu. Przysięgali mianowicie królowie polscy przy koronacyi między innemi, iż wszelkie prawa i przywileje przez poprzedników swych stanom rzeczypospolitej nadane, nienaruszone w swej mocy zachowają. Na tej zasadzie miał każdy obywatel prawo żądać, iżby mu nowo koronowany król przywileje jego od dawniejszych królów uzyskane, zatwierdził, co też królowie podczas sejmu koronacyjnego dokonywali. O toż samo poczęły się z czasem starać i cechy, a sejm koronacyjny Władysława IV z r. 1633 po raz pierwszy bardzo liczny poczet takich przywileji wykazuje. Przywileje takie bywają różnego rodzaju: jedne zawierają zatwierdzenie dawnych przywileji w ogólnych wyrazach bez bliższego oznaczenia onychże i te są najliczniejsze; drugie przytaczają dawne przywileje bądź w treści, bądź nawet w całym tekscie; trzecie wreszcie dodają do dawnych przywileji nadto nowe postanowienia. Przywileje tej ostatniej kategoryi stanowią zupełnie nowy materyał, i jako taki wchodzą do niniejszej publikacyi; przywileje drugiej kategoryi stanowią tylko wtedy pożądany materyał, jeśli przywileje dawniejsze zaginęły i wiadomość o nich tylko w tych zatwierdzeniach się przechowała; wreszcie przywileje pierwszej kategoryi, jako rzecz prostej formy, nie przedstawiają zgoła żadnego naukowego interesu, więc z małemi wyjątkami nawet zaregestrowane nie zostały.

Inną bardzo liczną grupę dokumentów cechowych stanowią, jak wspomnieliśmy, republikacye przywilejów cechowych. Zagęściła się mianowicie w tej epoce bardzo znaczna liczba majstrów tak zwanych sturarzy, partaczy czyli przeszkodników, którzy nie trzymaiąc cechu z innymi majstrami, żyli poza cechem, a to aby się uwolnić od taks, opłat i posług, jakie na majstrach cechowych wobec cechu i miasta ciążyły. Jakkolwiek wszystkie statuta cechowe sturarstwa zabraniały, a wyroby sturarskie konfiskatą karały, wykorzenienie jednakże takowego było niemożebne, gdyż sturarze, między którymi byli nieraz i zdolni majstrowie, znajdowali przytułek po klasztorach, dworach szlacheckich w mieście, jurydykach podmiejskich i wsiach okolicznych, dokąd jurysdykcya Rady miejskiej nie sięgała. Odkąd zresztą można było zostać mistrzem cechowym, nieodbywając majstersztyków, lecz wkupując się tylko do cechu pieniędzmi, odtąd samo należenie do cechu nie dawało żadnej rękojmi, że się jest mistrzem wprawnym.

Przeciw takim partaczom czyli sturarzom broniły się cechy w ten sposób, iż za pomocą woźnego generała dawały ogłaszać na rynku krakowskim i w innych celniejszych miejscach główną treść swoich przywileji, którą potem w drodze relacyi tegoż woźnego do ksiąg radzieckich wpisywały i przy pomocy urzędu miejskiego lub grodzkiego konfiskowały sturarzom wyniesione przez nich na targ towary i wyroby. Wielka liczba przeto takich relacyj zaciągniętą jest w księgi radzieckie; nowy materyał wszelako tylko wyjątkowo wypływać może z takowych dla niniejszej publikacyi, mianowicie, jeśli przywileje odnośnego cechu zaginęły, i treść onychże tylko w drodze takiej republikacyi cząstkowo do wiadomości naszej dochodzi, lub jeśli w republikacyi ustęp jakiś przywileju mniej jasno wyłożony, obszerniej jest wytłumaczony. Wyjątkowo więc też tylko republikacye tego rodzaju weszły do niniejszej publikacyi, ogromna ich liczba pominiętą być musiała.

Winienem tu jeszcze złożyć hołd pamięci ś. p. Wilhelma Gąsiorowskiego, który podczas druku niniejszego woluminu, w dniu 19 kwietnia b. r. rozstał się z tym światem. Co niniejsza publikacya zawdzięcza temu cichemu a pilnemu pracownikowi, nadmieniłem już po części w przedmowie do tomu pierwszego. Ktokolwiek zresztą weźmie niniejszą publikacyę do rąk i przeglądać będzie zwłaszcza dział drugi onejże, poświęcony cechom, znajdzie liczny szereg aktów zaznaczonych jako kopie tego uczonego. Akta te są rzeczywiście owocem trudów ś. p. Wilhelma Gąsiorowskiego, który je kopiował w takiej epoce, kiedy nie można było mieć żadnej nadzieji, że ta praca uwieńczoną zostanie kiedyś wydawnictwem. Jeśli więc podziwiać musimy gorące zamiłowanie zabytków ojczystych u zmarłego, to prawdziwa zasługa jego w skopiowaniu tych zabytków wtedy nam się dopiero w należytem świetle przedstawi, jeśli zważymy, że znaczna część tych oryginalnych przywileji następnie bądź to przez pożar m. Krakowa, bądź przez niedbalstwo znikających cechów zginęła bezpowrotnie, tak, że owe kopie poczynione przez ś. p. Wilhelma Gąsiorowskiego pomniki te od zupełnej zatraty uratowały.

Kraków 26 czerwca 1892.

Wydawca.

Wykaz chronologiczny aktów

w tym zeszycie zamieszczonych.

II.

Iura, privilegia et statuta contuberniorum.

1524. 1587. die 19. m. Ianuarii, Cracoviae.
Statuta contubernii ringmacherorum Cracoviensium . . . 601

1525. 1587. die 31. m. Ianuarii, Cracoviae.
Seniores aurificum Cracoviensium testantur, sese filios chirurgorum Cracoviensium societati suae ascribere solitos esse . 604

1526. 1587. die 21. m. Maii, Cracoviae.
Consulum Cracoviensium decretum, inter magistros et socios contubernii sellatorum Cracoviensium litem dirimens . . 604

1527. 1587. die 14. m. Iulii, Casimiriae.
Seniores sociorum contubernii pannificum Casimiriensium recognoscunt, sese lychnuchos ligneolos contubernio pistorum Casimiriensium vendidisse 605

1528. 1588. die 20. m. Ianuarii, Cracoviae.
Consulum Cracoviensium decretum, inter seniores mercatorum, merces in smeterhaus vendentium, et mulieres institas sub Cruce habentes, litem dirimens 605

1529. 1588. die 21. m. Ianuarii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, statuta contubernii fabrorum, serrifabrorum, calcariorum, horologistarum et naglarorum Cracoviensium de anno 1585. rata facit 606

1530. 1588. die 27. m. Martii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio sellatorum Cracoviensium anno 1585. impertitum, ratum facit 606

1531. 1588. die 3. m. Iunii, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii funificum Cracoviensium 607

1532. 1588. die 18. m. Iunii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, domum laniorum Cracoviensium, quae Kutlow dicebatur, a receptione hospitum liberam facit 607

1533. 1588. die 13. m. Iulii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio cordibanariorum Cracoviensium anno 1585. impertitum, ratum facit 608

1534. 1588. die 14. m. Iulii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, inter contubernia cordibanariorum et albicerdonum Cracoviensium litem dirimit 608

1535. 1588. die 14. m. Iulii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae litem, quam tabernatores Cracovienses tenutariis molarum Cracoviensium intendebant, dirimit 610

1536. 1588. die 13. m. Augusti, Cracoviae.
Consulum Cracoviensium decretum, inter iuniores et seniores magistros contubernii mensatorum Cracoviensium litem dirimens 612

1537. 1588. die 17. m. Augusti, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, inter magistros seniores contubernii sutorum Cracoviensium et magistros eiusdem contubernii, dissidentes in religione, litem dirimit 613

1538. 1588. die 8. m. Septembris, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegia a regibus Poloniae Sigismundo Augusto anno 1548. et Stephano anno 1585. contubernio pellificum Cracoviensium impertita, rata facit . . 614

1539. 1589. die 1. m. Martii, Cracoviae.
Senatus consultum de cerevisia viliori pretio divendenda 614

1540. 1589. die 10. m. Martii, Cracoviae.
Consules Cracovienses inter pannicidas et pannitonsores Cracovienses litem dirimunt 615

1541. 1589. die 10 m. Martii, Cracoviae.
Consules Cracovienses sutoribus et ruficerdonibus mandant, ne tabernas ligneas construant 616

1542. 1589. die 6. m. Aprilis, Varsoviae.
Additamentum ad statuta contubernii tabernatorum Cracoviensium 617

1543. 1589. die 18. m. Aprilis, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium ab antecessore suo Sigismundo Augusto rege Poloniae, contubernio tabernatorum Cracoviensium anno 1566. impertitum, ratum facit . . . 620

1544. 1589. die 24. m. Maii, in Lublin.
Sigismundus III. rex Poloniae, proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ut destructas tabernas ruficerdonum et sutorum Cracoviensium refici curent 620

1545. 1589. die 31. m. Maii, Cracoviae.
Senatus consultum de tabernatoribus Cracoviensibus . . 621

1546. 1589. die 19. m. Septembris, Cracoviae.
Palatinus Cracoviensis constituit pretium operibus contubernii cordibanariorum Cracoviensium 621

1547. 1589. die 30. m. Decembris, Casimiriae.
Proconsul consulesque Casimirienses constitutionem quandam de sociis contuberniorum crumenariorum, marsupiariorum, cingulatorum et tinctorum Casimiriensium assensu suo comprobat 622

1548. 1590. die 29. m. Ianuarii, Cracoviae.
Contubernium marsupiariorum Cracoviensium societatem cum contuberniis crumenariorum, bursificum et tinctorum Cracoviensium dirimit 623

1549. 1590. die 29. m. Ianuarii, Cracoviae.
Consules Cracovienses chirurgis interdicunt, ne diebus festivis capillos vel barbam tondant 624

1550. 1590. die 16. m. Martii, Cracoviae.
Additamentum ad statuta cingulatorum Cracoviensium . 625

1551. 1590. die 24. m. Martii, Varsoviae.
Statuta contubernii marsupiariorum Cracoviensium . . . 625

1552. 1590. die 4. m. Aprilis, Cracoviae.
Consulum Cracoviensium decretum, inter contubernia ruficerdonum Casimiriensium et Cracoviensium litem dirimens . 632

1553. 1590. die 9. m. Aprilis, Cracoviae.
Consules Cracovienses gladiatoribus Stradomiensibus mandant, ne novas res in foro scrutario Cracoviensi vendant . . . 634

1554. 1590. die 11. m. Aprilis, Cracoviae.
Consules Cracovienses inter contubernia sartorum Clepardiensium et pannicidarum Cracoviensium litem dirimunt . . . 635

1555. 1590. die 23. m. Septembris, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii marsupiariorum Cracoviensium 636

1556. 1590. die 22. m. Decembris, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Henrico rege Poloniae contubernio piscatorum Cracoviensium anno 1574. impertitum, ratum facit 637

1557. 1591. die 4. m. Ianuarii, Cracoviae.
Pactum Bartholomaei Fudaley et Kaczor cum fabris Cracoviensibus de venditione carbonum dimittenda 638

1558. 1591. die 20. m. Aprilis, Cracoviae.
Pactum corrigiatorum cum cingulatoribus Cracoviensibus 638

1559. 1591. die 1. m. Maii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio piscatorum Cracoviensium a. 1578. impertitum, ratum facit 639

1560. 1591. die 8. m. Maii, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii muratorum et lapicidarum Cracoviensium 639

1561. 1591. die 16. m. Maii, Cracoviae.
Proconsul consulesque Cracovienses scholae iaculatoriae mercedem, quae redit ex tabernis avenaceis, conferunt . . . 644

1562. 1591. die 7. m. Iunii, Cracoviae.
Consules Cracovienses seiunctionem contubernii ferrifabrorum Cracoviensium a contubernio serrificum Cracoviensium assensu suo comprobant 645

1563. 1591. die 14. m. Iunii, Cracoviae.
Statuta contubernii pultariorum Cracoviensium 646

1564. 1591. die 22. m. Iunii, Cracoviae.
Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter gladiatores Stradomienses et gladiatores Cracovienses litem dirimens . . 649
1565. 1591. die 1. m. Iulii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii pultariorum Cracoviensium de anno 1581. rata facit 650
1566. 1591. die 6. m. Iulii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Henrico rege Poloniae contubernio funificum Cracoviensium a. 1574. impertitum, ratum facit 650
1567. 1591. die 6. m. Iulii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium ab antecessore suo Henrico rege Poloniae, contubernio funificum Casimiriensium a. 1574. impertitum, assensu suo comprobat 651
1568. 1592. die 29. m. Ianuarii, Clepardiae.
Precium cerevisiae constituitur 651
1569. 1592. die 4. m. Martii, Cracoviae.
Contubernia serrificum et fabrorum Cracoviensium societatem dissolvunt 652
1570. 1592. die 16. m. Aprilis, Cracoviae.
Additamentum ad statuta cingulatorum Cracoviensium . 653
1571. 1592. die 26. m. Aprilis, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, statuta contubernii scriniariorum Clepardiensium rata facit 653
1572. 1592. die 9. m. Maii, Cracoviae.
Statuta contubernii chirurgorum Cracoviensium 659
1573. 1592. die 10. m. Iunii, in Wieliczka.
De precio salis, qui bancatus dicebatur 660
1574. 1592. die 5. m. Iulii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegia contubernio pistorum Cracoviensium a Ioanne Alberto et Sigismundo Augusto regibus Poloniae a. 1496 et 1562. impertita, rata esse iubet . . 661
1575. 1592. die 6. m. Iulii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae inter braseatores Cracovienses et proconsulem consulesque Cracovienses litem dirimit 661
1576. 1592. die 17. m. Iulii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ut privilegia mercatorum institarum opulentarum illibata conservent 662
1577. 1592. die 7. m. Augusti, Cracoviae.
Statuta contubernii ferrifabrorum Cracoviensium 663
1578. 1592. die 19. m. Augusti, Cracoviae.
Senatus consultum de cerevisia et vino sublimato peste grassante minutatim non vendendis 667
1579. 1593. die 4. m. Ianuarii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii cingulatorum Cracoviensium 667
1580. 1593. die 27. m. Ianuarii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii barchanicorum Cracoviensium 668
1581. 1593. die 8. m. Martii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii albicerdonum Cracoviensium 669

1582. 1593. die 23. m. Martii, Cracoviae.
Senatus consultum de ratione deligendi seniores contubernii cingulatorum Cracoviensium 671
1583. 1593. die 26. m. Maii, Cracoviae.
Proconsul consulesque Cracovienses societati sagittariorum Cracoviensium dotem assignant 671
1584. 1593. die 30. m. Maii, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii fabrorum Cracoviensium de anno 1592. assensu suo comprobat . . 673
1585. 1593. die 1. m. Iunii, Varsoviae.
Statuta contubernii braseatorum Cracoviensium 673
1586. 1593. die 21. m. Iunii, Casimiriae.
Senatus consultum de speciminibus artis aurariae . . . 683
1587. 1593. die 20. m. Iulii, Casimiriae.
Insignia societatis sagittariorum Casimiriensium apud consules Casimirienses deponuntur 683
1588. 1593. die 27. m. Iulii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii corrigiatorum Cracoviensium 684
1589. 1593. die 30. m. Iulii, Cracoviae.
Promulgatio iurium societatis telatricum Cracoviensium . 685
1590. 1593. die 22. m. Novembris, Casimiriae.
Senatus consultum de cerevisia in vico Podbrzeże minutatim vendenda 686
1591. 1594. die 14. m. Ianuarii, Cracoviae.
Promulgatio iurium quorumdam contubernii cultellificum Cracoviensium 687
1592. 1594. die 8. m. Martii, Cracoviae.
Additamentum ad statuta marsupiariorum Cracoviensium . 687
1593. 1594. die 17. m. Martii, Casimiriae.
Consulum Casimiriensium decretum, inter aurifices Cracovienses et Casimirienses litem dirimens 688
1594. 1594. die 30. m. Iulii, Casimiriae.
Additamenta ad statuta contubernii ruficerdonum Casimiriensium 690
1595. 1594. die 1. m. Augusti, Casimiriae.
Senatus consultum de contubernio pellionum Casimiriensium 692
1596. 1594. die 14. m. Decembris, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, inter aurifices Cracovienses et Casimirienses litem dirimit 692
1597. 1594. die 30. m. Decembris, Cracoviae.
Officium consulare Cracoviense componit controversiam, quam cingulatores et frenifices Cracovienses inter se habebant 694
1598. 1595. die 2. m. Aprilis, Cracoviae.
Statuta sociorum contubernii marsupiariorum Cracoviensium 695
1599. 1595. die 21. m. Iunii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii carpentariorum Cracoviensium 701
1600. 1595. die 1. m. Iulii, Cracoviae.
Pactum proconsulis consulumque Cracoviensium cum tabernatoribus Cracoviensibus 703

1601. 1595. die 5. m. Augusti, Cracoviae.
Statuta contubernii institarum opulentarum Cracoviensium 703
1602. 1595. die 22. m. Augusti, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano r. P. contubernio carpentariorum Cracoviensium a. 1583. impertitum et senatus consultum Cracoviense de a. 1595. rata facit . 706
1603. 1595. die 18. m. Decembris, Casimiriae.
Statuta contubernii pellionum Casimiriensium 706
1604. 1596. die 5. m. Februarii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae officialibus mandat, ne alicui praeter pistores Cracovienses licentiam panum alborum Cracoviae vendendorum permittant 711
1605. 1596. die 12. m. Iunii, Cracoviae.
Frater Felix prior provincialis ordinis Praedicatorum in Polonia contubernio sutorum Cracoviensium capellam in ecclesia ad s. Trinitatem, quae Polakowa dicebatur, rituum sacrorum celebrandorum gratia concedit 712
1606. 1596. die 5. m. Augusti, Casimiriae.
Statuta contubernii doleatorum Casimiriensium 714
1607. 1596. die 23. m. Octobris, Cracoviae.
Statuta contubernii aurificum Cracoviensium 717
1608. 1597. die 27. m. Ianuarii, Casimiriae.
Consulum Casimiriensium decretum inter doleatores, mensatores et funifices Casimirienses litem dirimens 719
1609. 1597. die 2. m. Septembris, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii albicerdonum Cracoviensium 720
1610. 1597. die 18. m. Septembris, Casimiriae.
Statuta contubernii introligatorum et scriniariorum Casimiriensium 720
1611. 1597. die 23. m. Octobris, Casimiriae.
Senatus consultum de barbitonsoribus Casimiriensibus . . 726
1612. 1597. die 4. m. Decembris, Casimiriae.
Consulum Casimiriensium decretum, inter sutores et cerdones Casimirienses litem dirimens 726
1613. 1598. die 28. m. Februarii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii doleatorum et lagoenariorum Cracoviensium 726
1614. 1598. die 16. m. Martii, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae statuta sociorum contubernii muratorum Cracoviensium de a. 1586 rata facit 729
1615. 1598. die 26. m. Martii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii tabernatorum et braseatorum Cracoviensium 729
1616. 1598. die 16. m. Aprilis, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii acuficum Cracoviensium 731
1617. 1598. die 15. m. Augusti, Cracoviae.
Decretum contubernii braseatorum Cracoviensium . . . 731
1618. 1598. die 12. m. Decembris, Cracoviae.
Promulgatio iurium contubernii cingulatorum Cracoviensium 732

1619. 1599. die 6. m. Februarii, Casimiriae.
Promulgatio iurium contubernii sartorum Casimiriensium 733
1620. 1599. die 17. m. Martii, Casimiriae.
Edictum capitanei Cracoviensis generalis de pane et cervisia vendendis 733
1621. 1599. die 5. m. Iunii, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio figulorum Cracoviensium a. 1578. impertitum, ratum facit 734
1622. 1600. die 11. m. Februarii, Cracoviae.
Pactum mensatorum Casimiriensium cum contubernio mensatorum Cracoviensium 735
1623. 1600. die 19. m. Februarii, Cracoviae.
Statuta contubernii ruficerdonum Cracoviensium 736
1624. 1600. die 28. m. Februarii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii cingulatorum Cracoviensium 741
1625. 1600. die 3. m. Martii, Cracoviae.
Senatus consultum de telatricibus Cracoviensibus, telam in loco, qui smatrus dicebatur, vendentibus 742
1626. 1600. die 8. m. Martii, Cracoviae.
Statuta contubernii laniorum Cracoviensium 744
1627. 1600. die 17. m. Martii, Cracoviae.
Senatus consultum de contubernio revenditorum Cracoviensium 747
1628. 1600. die 2. m. Iunii, Cracoviae.
Controversia inter pixidarios et serrifabros Cracovienses . 748
1629. 1600. die 21. m. Augusti, Casimiriae.
Consulum Casimiriensium decretum, inter seniores magistros quosdam contubernii serrifabrorum Casimiriensium de funeris exequiis prosequendis litem dirimens 750
1630. 1600. die 23. m. Octobris, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii pultariorum Cracoviensium 750
1631. 1600. die 20. m. Decembris, Cracoviae.
Promulgatio iurium piscatorum Cracoviensium 751
1632. 1601. die 31. m. Ianuarii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii albicerdonum Cracoviensium 752
1633. 1602. die 6. m. Maii, Cracoviae.
Senatus consultum de constitutionibus quibusdam contubernii sartorum Cracoviensium 753
1634. 1602. die 13. m. Augusti, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, inter magistros et socios contubernii muratorum Cracoviensium litem dirimit 754
1635. 1602. die 23. m. Augusti, Cracoviae.
Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter contubernium piscatorum Casimiriensium et custodes piscium camerae regiae Cracoviensis litem dirimens 756
1636. 1602. die 22. m. Novembris, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, inter contubernia cingulatorum et frenificum Cracoviensium litem dirimit 757

1637. 1602. die 2. m. Decembris, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Casimiro II. r. P. de cerevisia advectitia a. 1456. datum, assensu suo comprobat 759
1638. 1602. die 14. m. Decembris, Cracoviae.
Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter contubernium tabernatorum Cracoviensium et universitatem studiorum Cracoviensem litem dirimens 759
1639. 1602. die 15. m. Decembris, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, dent operam, ut iura et privilegia mercatorum institarum opulentarum conserventur 760
1640. 1603. die 24. m. Iulii, Casimiriae.
Consulum Casimiriensium decretum, inter seniores et quosdam iuniores magistros contubernii serrificum, gladiatorum, pixidariorum et horologistarum Casimiriensium de exequiis funeralibus prosequendis litem dirimens 761
1641. 1603. die 2. m. Septembris, Cracoviae.
Senatus consultum de bombardis a coctoribus cervisiae suppeditandis 762
1642. 1603. die 15. m. Decembris, Cracoviae.
Statuta contubernii frenificum Cracoviensium 763
1643. 1603. die 18. m. Decembris, Cracoviae.
Statuta contubernii bombardariorum Cracoviensium . . . 772
1644. 1604. die 15. m. Februarii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii frenificum Cracoviensium de a. 1603, assensu suo comprobat . . . 780
1645. 1604. die 17. m. Februarii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii bombardariorum Cracoviensium de a. 1603. rata facit 781
1646. 1604. die 5. m. Aprilis, Casimiriae.
Consulum Casimiriensium decretum, inter seniores et iuniores magistros contubernii ruficerdonum Casimiriensium litem dirimens 781
1647. 1604. die 13. m. Iunii, Cracoviae.
Pactum magistrorum contubernii muratorum et lapicidarum Cracoviensium cum sociis eiusdem contubernii 782
1648. 1604. die 28. m. Iunii, Casimiriae.
Statuta contubernii doleatorum et lagenariorum Casimiriensium 783
1649. 1604. die 5. m. Augusti, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ne piscatoribus societatem cum contubernio piscatorum Casimiriensium non conservantibus, licentiam piscandi in flumine Vistula permittant 787
1650. 1605. die 8. m. Ianuarii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii tabernatorum Cracoviensium 787
1651. 1605. die 11. m. Martii, Cracoviae.
Promulgatio senatus consulti de ratione vendendi res, quae ad victum spectant 790

1652. 1605. die 11. m. Iulii, Cracoviae.
Statuta sociorum contubernii tabernatorum et braxatorum Cracoviensium 791
1653. 1605. die 4. m. Octobris, Casimiriae.
Promulgatio pretii cervisiae 797
1654 1605. die 13. m. Novembris, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio carpentariorum Cracoviensium a. 1583. impertitum, senatusque consultum Cracoviense de a. 1595. rata esse iubet 797
1655. 1605. die 18. m. Novembris, Casimiriae.
Additamentum ad statuta contubernii gladiatorum Casimiriensium 798
1656. 1605. die 26. m. Novembris, Moscoviae.
Demetrius imperator et magnus dux Russiae Ioanni Buczynski secretario suo mercatores Polonos Moscoviam deducendi dat potestatem 798
1657. 1606. s. a. et d. Cracoviae.
De contubernii aurificum Cracoviensium banniendi ratione 799
1658. 1606. die 11. m. Ianuarii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae officialibus mandat, ut iura contubernii pellionum Cracoviensium servari curent 801
1659. 1606. die 17. m. Februarii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae officialibus quibusdam controversiam inter mercatores Cracovienses et Iudaeos componendam committit 802
1660. 1606. die 3. m. Iulii, Casimiriae.
Promulgatio iurium et privilegiorum contubernii pileatorum et pannificum Casimiriensium 803
1661. 1606. die 3. m. Novembris, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae officialibus mandat, ut iura pellificum Cracoviensium servari curent 804
1662. 1606. die 6. m. Decembris, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae privilegia contubernii halecistarum Cracoviensium de a. 1519. et 1575, assensu suo comprobat 804
1663. 1606. die 15. m. Decembris, Cracoviae.
Consules Cracovienses contubernio alutariorum Cracoviensium comprobationem quarundam constitutionum denegant . . 805
1664. 1608. die 12 m. Februarii, Cracoviae.
Pactum cultrariorum Cracoviensium cum pellionibus Cracoviensibus 806
1665. 1608. die 18. m. Martii, Cracoviae.
Sigismundi III. regis Poloniae decretum inter contubernium piscatorum Cracoviensium et proconsulem consulesque Cracovienses litem dirimens 807
1666. 1608. die 28. m. Iulii, Cracoviae.
Statuta sociorum contubernii sutorum Cracoviensium . . 809
1667. 1608. die 26. m. Novembris, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, inter magistros seniores et iuniores contubernii aurificum Cracoviensium litem dirimit . . 812
1668. 1609. die 12. m. Februarii, Cracoviae.
Statuta contubernii cuchlerorum Cracoviensium 816

1669. 1609. die 8. m. Maii, Cracoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio mensatorum Cracoviensium a. 1578. impertitum, ratum facit 817
1670. 1609. die 7. m. Augusti, Casimiriae.
Promulgatio privilegiorum contubernii sutorum Casimiriensium 817
1671. 1610. die 8. m. Maii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii mensatorum Cracoviensium 818
1672. 1610. die 3. m. Augusti, Cracoviae.
Statuta famulorum custodiae piscium 819
1673. 1611. die 16. m. Martii, Cracoviae.
Officii consularis Cracoviensis decretum, inter seniores magistros contubernii muratorum Cracoviensium et quartalienses Cracovienses litem dirimens 821
1674. 1611. die 13. m. Iulii, Casimiriae.
Statuta contubernii aurifabrorum Casimiriensium 822
1675. 1611. die 20. m. Octobris, Cracoviae.
Statuta contubernii cuchlerorum Cracoviensium 827
1676. 1612. die 3. m. Martii, Cracoviae.
Statuta contubernii institorum Cracoviensium 829
1677. 1612. die 17. m. Maii, Cracoviae.
Senatus consultum de senioribus magistris contuberniorum Cracoviensium deligendis 832
1678. 1612. die 30. m. Octobris, Cracoviae.
Pactum seniorum contubernii ruficerdonum Cracoviensium 833
1679. 1613. die 29. m. Iulii, Casimiriae.
Proconsul consulesque Casimirienses tabernas funificum in civitate Casimiriensi constituunt 834
1680. 1614. die 25. m. Februarii, Cracoviae.
Promulgatio senatus consulti de foeno vendendo . . . 835
1681. 1614. die 13. m. Augusti, Cracoviae.
Statuta contubernii passamentariorum Cracoviensium . . 835
1682. 1614. die 4. m. Septembris, Casimiriae.
Statuta societatis naviculatorum Casimiriensium 841
1683. 1614. die 17. m. Septembris, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae, privilegia ab antecessoribus suis contubernio sutorum Cracoviensium impertita, rata facit 845
1684. 1615. die 10. m. Februarii, Cracoviae.
Laudum contubernii muratorum et lapicidarum Cracoviensium 846
1685. 1615. die 6. m. Iulii, Casimiriae.
Decretum consulum Casimiriensium de seniorum contubernii piscatorum Casimiriensium eligendi ratione 846
1686. 1615. die 8. m. Iulii, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae proconsuli consulibusque Clepardiensibus mandat, ne salem bancatum in civitate Clepardiensi vendi permittant 847
1687. 1615. die 20. m. Septembris, Cracoviae.
Statutum contubernii acuariorum Cracoviensium 847

1688. 1615. die 15. m. Novembris, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii figulorum Casimiriensium de a. 1509. rata facit 850
1689. 1616. die 1. m. Iunii, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae privilegium contubernio cultrariorum Cracoviensium a Sigismundo Augusto rege Poloniae a. 1558. impertitum, ratum facit 851
1690. 1616. die 3. m. Iunii, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae statuta quaedam contubernii pileatorum Cracoviensium assensu suo comprobat 852
1691. 1616. die 3. m. Iunii, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae officialibus mandat, ne ruficerdonibus extraneis licentiam cutium Cracoviae vendendarum permittant 856
1692. 1616. die 20. m. Octobris, Cracoviae.
Statuta contubernii pannicidarum Cracoviensium 857
1693. 1617. die 23. m. Februarii, Cracoviae.
Proconsul consulesque Cracovienses contubernio sagittariorum Cracoviensium decem marcas quotannis assignant . . . 862
1694. 1617. die 13. m. Aprilis, Cracoviae.
Promulgatio iurium contubernii pileatorum Cracoviensium 863
1695. 1617. die 27. m. Octobris, Varsoviae.
Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter contubernium aurificum Cracoviensium et contubernium aurificum Varsoviensium litem dirimens 863
1696. 1617. die 12. m. Decembris, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae privilegium a Sigismundo Augusto rege Poloniae contubernio laniorum Cracoviensium a. 1550. impertitum, ratum facit 865
1697. 1618. die 13. m. Ianuarii, Cracoviae.
Statuta contubernii muratorum et lapicidarum Crracoviensium 865
1698. 1618. die 10. m. Maii, Casimiriae.
Decretum contubernii sutorum Casimiriensium 872
1699. 1618. die 17. m. Maii, Cracoviae.
Statuta contubernii marsupiariorum Cracoviensium . . . 872
1700. 1618. die 28. m. Maii, Cracoviae.
Senatus consultum de tabernis aurificum Casimiriensium a foro Cracoviensi removendis 874
1701. 1618. die 22. m. Augusti, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae magno procuratori Cracoviensi mandat, det operam, ne baiuli Cracovienses a conducendis opificibus prohibeantur 875
1702. 1619. die 26 m. Iunii, Clepardiae.
Statuta contubernii funificum Clepardiensium 876
1703. 1619. die 13. m. Iulii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contuberniorum textorum Cracoviensium, Casimiriensium et Clepardiensium 882
1704. 1620. die 19. m. Iunii, Casimiriae.
Edictum contra opifices extra contubernia degentes . . . 884
1705. 1620. die 30. m. Septembris, Cracoviae.
Senatus consultum de fluvio Rudawa mundo servando . 884

1706. 1620. die 16. m. Octobris, Cracoviae.
Senatus consultum de pistoribus in contubernium recipiendis 885
1707. 1620. die 28. m. Novembris, Cracoviae.
Senatus consultum de tabernis ferrariis 885
1708. 1621. die 24. m. Martii, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii pistorum Cracoviensium 886
1709. 1621. die 22. m. Maii, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii cordibanariorum Cracoviensium 887
1710. 1623. die 12. m. Iulii, Cracoviae.
Senatus consultum de aurificibus extra contubernium degentibus 889
1711. 1624. die 11. m. Ianuarii, Casimiriae.
Statuta contubernii perariorum, marsupiariorum et acuariorum Stradomiensium 890
1712. 1624. die 22. m. Februarii, Cracoviae.
Statuta sociorum contubernii aurificum Cracoviensium . . 895
1713. 1624. die 2. m. Iunii, Cracoviae.
Statuta contubernii defluitatorum Cracoviensium 898
1714. 1625. die 3. m. Iunii, Cracoviae.
Senatus consultum de mercibus quibusdam in loco, qui szmatruz dicebatur, vendendis 900
1715. 1625. die 6. m. Augusti, Cracoviae.
Statuta contubernii passamentariorum Cracoviensium . . 900
1716. 1625. die 25. m. Augusti, Casimiriae.
Statuta contubernii fabrorum serrariorum, pixidariorum et horologistarum Stradomiensium et Casimiriensium 906
1717. 1626. die 17. m. Februarii, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio sartorum Cracoviensium a. 1581. impertitum, ratum facit 910
1718. 1626. die 7. m. Octobris, Cracoviae.
Additamentum ad statuta pistorum Cracoviensium . . . 910
1719. 1627. die 6. m. Februarii, Casimiriae.
Statuta contubernii introligatorum et scriniariorum Casimiriensium 911
1720. 1627. die 25. m. Martii, Varsoviae.
Statuta contubernii tabernatorum braseatorumque Casimiriensium 917
1721. 1627. die 18. m. Aprilis, Cracoviae.
Additamenta ad statuta contubernii ruficerdonum Cracoviensium 922
1722. 1627. die 18. m. Iunii, Cracoviae.
Senatus consultum de vino sublimato in foro Cracoviensi non divendendo 924
1723. 1627. die 1. m. Iulii, Cracoviae.
Promulgatio senatus consulti de cauponibus 924
1724. 1627. die 10. m. Iulii, Cracoviae.
Senatus consultum de tornatoribus contubernio mensatorum Cracoviensium coniungendis 925

1725. 1627. die 14. m. Iulii, Cracoviae.
Senatus consultum de tabernis pileatorum a foro Cracoviensi demovendis 925
1726. 1627. die 15. m. Septembris, in Borzęcin.
Martinus Szyszkowski episcopus Cracoviensis cuidam Ioanni Ianicki vendendi carnes in suburbio Biskupie dat potestatem . 926
1727. 1627. die 8. m. Octobris, Cracoviae.
Statuta contubernii carpentariorum Cracoviensium, Casimiriensium et Clepardiensium 927
1728. 1627. die 20. m. Novembris, Varsoviae.
Sigismundus III. rex Poloniae magno procuratori Cracoviensi mandat, ne mercatoribus societatem cum salicidis Cracoviensibus non habentibus, salis Casimiriae, Clepardiae et Stradomiae vendendi licentiam permittat 932
1729. 1628. die 2. m. Octobris, Clepardiae.
Additamenta ad statuta contubernii sartorum Clepardiensium 932
1730. 1628. die 14. m. Decembris, Cracoviae.
Senatus consultum de pistoribus Cracoviensibus 934
1731. 1629. die 25. m. Augusti, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii pultariorum Cracoviensium 935
1732. 1629. die 10. m. Novembris, Varsoviae.
Statuta contubernii sartorum Casimiriensium 935
1733. 1630. die 4. m. Iulii, Varsoviae.
Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter mercatores institarum opulentarum et contubernium sartorum Cracoviensium litem dirimens 940
1734. 1630. die 24. m. Septembris, Cracoviae.
Edictum de rebus, quae ad victum spectant, emendis . . 940
1735. 1631. die 5. m. Decembris, Cracoviae.
Senatus consultum de contubernio pultariorum Cracoviensium 941
1736. 1632. die 13. m. Martii, Cracoviae.
Statuta fraternitatis butyrariorum Cracoviensium 941
1737. 1632. die 31. m. Martii, Clepardiae.
Statuta contubernii ephippiariorum Clepardiensium . . . 942
1738. 1632. die 26. m. Augusti, Cracoviae.
Consulum Cracoviensium decretum, inter contubernium baiulorum Cracoviensium et Ioannem Cristopherum Morecki litem dirimens 949
1739. 1632. die 29. m. Octobris, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii sutorum Cracoviensium 949
1740. S. a. m. et d. Cracoviae.
Statuta contubernii tornatorum Cracoviensium 950
1741. [1633]. Cracoviae.
Statuta sociorum contubernii muratorum lapicidarumque Cracoviensium 953
1742. 1633. die 10. m. Februarii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae privilegia contubernii sartorum Casimiriensium rata facit 956

BIBLIOTEKA Wydz. Hum. 84615

1743. 1633. die 10. m. Februarii, Clepardiae.
Statuta contubernii pannificum Clepardiensium 956
1744. 1633. die 5. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus VI. rex Poloniae, privilegia contubernio figulorum Cracoviensium ab antecessoribus suis concessa, rata facit 961
1745. 1633. die 7. m. Martii, Casimiriae.
Statuta contubernii caldeatorum Casimiriensium 962
1746. 1633. die 7. m. Martii, Casimiriae.
Statuta contubernii ferrifabrorum, currificum et rotificum Casimiriensium 967
1747. 1633. die 8. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio stannifusorum Cracoviensium a. 1578. impertitum, ratum esse iubet 970
1748. 1633. die 9. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegium a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio braseatorum Cracoviensium concessum, assensu suo comprobat 971
1749. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegia ab antecessoribus suis contubernio laniorum Cracoviensium impertita, rata esse iubet 971
1750. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegia ab antecessoribus suis contubernio aurificum Cracoviensium concessa, rata facit . 971
1751. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae iura quaedam contubernii salicidarum Cracoviensium assensu suo comprobat 972
1752. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae iura et privilegia contubernii pellionum Casimiriensium et Stradomiensium rata facit . . . 974
1753. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii serrifabrorum et horologistarum Cracoviensium 975
1754. 1633. die 15. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae iura et privilegia braxatorum Casimiriensium rata facit 977
1755. 1633. die 16. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae privilegium a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio carpentariorum Cracoviensium, Casimiriensium et Clepardiensium a. 1628. impertitum, ratum facit 978
1756. 1633. die 20. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, statuta contubernii defluitatorum Cracoviensium de a. 1624. assensu suo comprobat . . . 979
1757. 1633. die 21. m. Martii, Cracoviae.
Statuta contubernii lorificum Casimiriensium 980
1758. 1633. die 23. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ne in foro Cracoviensi ad ecclesiam s. Adalberti tabernarum exstruendarum licentiam permittant 982
1759. 1633. die 24. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae iura et privilegia contubernii laniorum Casimiriensium renovat 982

1760. 1633. die 25. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae privilegium a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio pistorum Cracoviensium anno 1592. impertitum, ratum facit 985
1761. 1633. die 30. m. Martii, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae privilegium a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio piscatorum Cracoviensium a. 1590. impertitum, ratum facit 985
1762. 1633. die 1. m. Aprilis, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, statuta sartorum Clepardiensium de anno 1628. rata facit 985
1763. 1633. die 25. m. Aprilis, Cracoviae.
Statuta contubernii perariorum Cracoviensium 986
1764. 1633. die 6. m. Septembris, in castris ad Smoleńsk positis.
Vladislaus IV. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ut tabernas in foro Cracoviensi ad ecclesiam s. Adalberti exstructas, demoveant 989
1765. 1634. die 8. m. Aprilis, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii musicorum Cracoviensium 989
1766. 1634. die 7. m. Iulii, Cracoviae.
Promulgatio senatus consulti Cracoviensis de bancis a foro, quod Iudaeorum dicebatur, demovendis 992
1767. 1634. die 4. m. Augusti, Cracoviae.
Senatus consultum de mercibus quibusdam vendendis . 992
1768. 1634. die 16. m. Augusti, Varsoviae.
Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter pelliones Casimirienses et contubernium sartorum Casimiriensium litem dirimens 993
1769. 1634. die 4. m. Novembris, Cracoviae.
Statuta contubernii caldeatorum Cracoviensium 993
1770. 1634. die 18. m. Decembris, Cracoviae.
Senatus consultum de doliis reficiendis 997
1771. 1635. die 26. m. Ianuarii, Cracoviae.
Promulgatio senatus consulti de mensuris et de pretio cervisiae 997
1772. 1635. die 26. m. Februarii, Cracoviae.
Promulgatio senatus consulti de iuribus contubernii halecistarum Cracoviensium 998
1773. 1635. die 13. m. Martii, Cracoviae.
Promulgatio senatus consulti de pretio panis 999
1774. 1635. die 30. m. Martii, Cracoviae.
Statuta contubernii butyrariarum Cracoviensium . . . 999
1775. 1635. die 5. m. Aprilis, Casimiriae.
Pactum contubernii pistorum Casimiriensium cum revenditricibus Casimiriensibus 1003
1776. 1635. die 11. m. Septembris, Gedani.
Vladislaus IV. rex Poloniae regulum sagittariorum a portorio liberat 1005
1777. 1635. die 12. m. Septembris, Gedani.
Vladislaus IV. rex Poloniae, Iudaeis Cracoviensibus mandat, ne pannos et aromata cum damno pannificum et mercatorum Cracoviensium vendant 1006

1778. 1635. die 13. m. Septembris, Cracoviae.
Statuta contubernii sutorum Cracoviensium 1007
1779. 1635. die 16. m. Decembris, Varsoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, capitaneo et proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ut venditionem cervisiae extraneae Cracoviae prohibeant 1014
1780. 1635. die 23. m. Decembris, Varsoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae capitaneo et magno procuratori arcis Cracoviensis mandat, ne piscatores Cracovienses impediant, quominus aqua de fluvio Rudawa utantur 1015
1781. 1636. die 14. m. Ianuarii, Cracoviae.
Senatus consultum de violentia viceprocuratoris arcis Cracoviensis coercenda 1016
1782. 1636. die 18. m. Ianuarii, Cracoviae.
Senatus consultum de macellis defendendis 1016
1783. 1636. die 9. m. Aprilis, Casimiriae.
Senatus consultum de pane vendendo 1017
1784. 1636. die 6. m. Septembris, Cracoviae.
Statuta contubernii barchanistarum Cracoviensium . . . 1017
1785. 1636. die 17. m. Octobris, Cracoviae.
Senatus consultum de mensuris signandis 1020
1786. 1636. die 19. m. Novembris, Cracoviae.
Senatus consultum de venditione casei interdicenda . . 1021
1787. 1637. die 12. m. Februarii, Cracoviae.
Statuta contubernii ringmacherorum Cracoviensium . . 1021
1788. 1637. die 23. m. Martii, Varsoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae capitaneo Vielicensi mandat, ne salinatores Cracovienses indebitis portoriis gravare permittat 1024
1789. 1637. die 23. m. Martii, Varsoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae administratoribus zupparum Vieliciensium mandat, ut salinatoribus Cracoviensibus salem debitum extradant 1025
1790. 1637. die 23. m. Martii, Varsoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae capitaneo generali Cracoviensi mandat, ne quoscumque homines nisi salinatores Cracovienses salem Cracoviae vendere patiatur 1025
1791. 1637. die 23. m. Martii, Varsoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, proconsuli consulibusque Clepardiensibus mandat, ne aliquem in foro Clepardiensi salem bancatum vendere patiantur 1026
1792. 1637. die 20. m. Aprilis, Varsoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ne sartores Cracovienses impediant, quominus pannos et vestes in foro scrutario Cracoviensi vendant 1027
1793. 1637. die 20. m. Iunii, Varsoviae.
Vladislai IV. regis Poloniae statutum de pannis vendendis 1027
1794. 1637. die 29. m. Augusti, Romae.
Congregationis apostolicae visitationis statutum, ne religiosi in monasteriis suis artificia exerceant 1029
1795. 1638. die 30. m. Ianuarii, Cracoviae.
Promulgatio senatus consulti de ponderibus et mensuris 1031

1796. 1638. die 23. m. Februarii, Cracoviae.
Statuta fraternitatis literatorum Cracoviensium 1031
1797. 1638. die 29. m. Martii, Cracoviae.
Statuta contubernii chirurgorum Cracoviensium 1032
1798. 1638. die 17. m. Maii, Varsoviae.
Additamentum ad statuta contubernii pictorum Cracoviensium 1034
1799. 1638. die 2. m. Septembris. Cracoviae.
Statuta sociorum contubernii tabernatorum et braxatorum Cracoviensium 1035
1800. 1638. die 15. m. Decembris, Cracoviae.
Senatus consultum de praepeditoribus 1037
1801. 1639. die 24. m. Februarii, Cracoviae.
Statuta contubernii aurificum Cracoviensium 1037
1802. 1639. die 12. m. Aprilis, Cracoviae.
Senatus consultum de revenditoribus et revenditricibus . 1040
1803. 1639. die 9. m. Maii, Cracoviae.
Statuta sociorum contubernii mensatorum Cracoviensium 1041
1804. 1639. die 29. m. Iulii, Cracoviae.
Senatus consultum de regulo sagittariorum 1043
1805. 1639. die 29. m. Iulii, Cracoviae.
Senatus consultum de mercede sociorum contubernii muratorum Cracoviensium 1044
1806. 1640. die 28. m. Ianuarii, Cracoviae.
Promulgatio edicti de cervisia vendenda 1045
1807. 1640. die 13. m. Martii, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii pistorum Cracoviensium 1045
1808. 1641. die 31. m. Ianuarii, Varsoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae rata facit duo decreta a consulibus Cracoviensibus a. 1627. et 1640. lata 1046
1809. 1642. die 11. m. Aprilis, Cracoviae.
Additamentum ad statuta contubernii muratorum Cracoviensium 1048
1810. 1642. die 6. m. Novembris, Casimiriae.
Statuta musicorum Casimiriensium 1049
1811. 1642. die 13. m. Decembris, Varsoviae.
Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter contubernia sartorum et pellionum Cracoviensium litem dirimens 1055
1812. 1643. (Cracoviae).
Additamentum ad statuta contubernii sartorum Cracoviensium 1056
1813. 1643. die 2. m. Maii, Cracoviae.
Statuta contubernii pictorum Cracoviensium 1057
1814. 1643. die 7. m. Augusti, Varsoviae.
Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter contubernium piscatorum Cracoviensium et piscatores habitantes in Podbrzezie litem dirimens 1059
1815. 1644. die 6. m. Aprilis, Cracoviae.
Senatus consultum de duabus turribus contubernio sartorum Cracoviensium assignandis 1061

1816. 1644. die 6. m. Iulii, Casimiriae.
Statuta contubernii braxatorum Casimiriensium 1061
1817. 1644. die 20. m. Iulii, Cracoviae.
Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter sartores Cracovienses et officium consulare Częstochoviense litem dirimens 1066
1818. 1644. die 20. m. Augusti, Cracoviae.
Statuta contubernii doleatorum et lagenariorum Cracoviensium 1068
1819. 1644. die 27. m. Decembris, Cracoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae privilegium a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio fabrorum Cracoviensium anno 1593. impertitum, ratum facit 1072
1820. 1645. die 9. m. Ianuarii, Cracoviae.
Officii consularis Cracoviensis decretum, inter magistros et socios contubernii muratorum Cracoviensium litem dirimens 1073
1821. 1645. die 15. m. Februarii, Cracoviae.
Promulgatio edicti de pretio panis 1074
1822. 1645. die 16. m. Februarii, Cracoviae.
Senatus consultum de clavibus vendendis 1074
1823. 1645. die 18. m. Februarii, Cracoviae.
Senatus consultum de pixidariis Cracoviensibus cum contubernio serrificum Cracoviensium coniungendis 1075
1824. 1645. die 21. m. Iunii, Cracoviae.
Senatus consultum de dote fraternitatis iaculatorum Cracoviensium augenda 1075
1825. 1645. die 14. m. Augusti, Cracoviae.
Officii consularis Cracoviensis decretum, inter magistros et socios contubernii muratorum Cracoviensium litem dirimens 1075
1826. 1645. die 17. m. Octobris, Cracoviae.
Senatus consultum de dote fraternitatis iaculatorum Cracoviensium augenda 1079
1827. 1645. die 19. m. Decembris, Cracoviae.
Promulgatio senatus consulti de ordine publico servando 1080
1828. 1646. die 14. m. Martii, Clepardiae.
Additamentum ad statuta contubernii braxatorum Clepardiensium 1080
1829. 1646. die 16. m. Aprilis, Varsoviae.
Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegium a Stephano r. P. contubernio fabrorum et serrifabrorum Clepardiensium a. 1583. concessum, ratum facit 1081
1830. 1646. die 29. m. Maii, Varsoviae.
Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter socios et magistros contubernii muratorum Cracoviensium litem dirimens 1088
1831. 1646. die 12. m. Iulii, Clepardiae.
Statuta contubernii frenificum et caldeatorum Clepardiensium 1090

1832. 1646. die 24. m. Iulii, Cracoviae.
Senatus consultum de contubernio ensificum Cracoviensium 1096
1833. 1646. die 30. m. Iulii, Cracoviae.
Statuta contubernii gladiatorum Cracoviensium 1097
1834. 1646. die 19. m. Septembris, Cracoviae.
Senatus consultum de praepeditoribus 1102
1835. 1646. die 30. m. Octobris, Varsoviae.
Statuta contubernii cuchlerorum Cracoviensium 1103
1836. 1647. die 19. m. Octobris, Cracoviae.
Promulgatio edicti de pretio cervisiae 1105

PARS SECUNDA

continet

IURA, PRIVILEGIA ET STATUTA CONTUBERNIORUM.

1524. 1587. die 19. m. Ianuarii, Cracoviae.

Statuta contubernii ringmacherorum Cracoviensium.

Nos consules ciuitatis Cracoviae significamus tenore praesentium, quibus expedit, vniuersis et singulis. Comparuisse coram nobis in residentia nostra consulari seniores et iuniores magistros contubernij rynkmacherorum Craccouiensium atque exposuisse, se certis et grauibus causis adductos, separationem contubernij sui a contubernijs fabrorum, serrifabrorum, calcariorum, naglarorum et horologistarum, quae antiquitus coniuncta erant, fecisse, ideoque petiisse, vt articulos a se conscriptos, quos ad bonum ordinem contubernij sui spectare existimabant, authoritate officij nostri consularis approbaremus, ratificaremus et confirmaremus. Ad quorum quidem instantiam nos consules praedicti articulos eiusmodi coram nobis lectos et probe examinatos, authoritate officij nostri consularis approbauimus, ratificauimus et confirmauimus, prout vigore praesentium approbamus, ratificamus et confirmamus, eosque conscriptos sub sigillo nostro ipsis extradi mandauimus. Quorum tenor de verbo ad verbum sequitur et est talis:

§ 1. Thowarzysz rzemiesła rynkmacherskiego, kthoryby chciał bydz mistrzem miendzy nami w Krakowie, powinien miecz bendzie list rodzayny y od vczenia.

§ 2. Napierwey bendzie powinien robicz v mistrza tutecznego czwiercz lata dla wyrozumienia y sprobowania ręki iego. Pothim takie sztuki robicz bendzie powinien: napierwey zamek, czo go zową reyther, z obręczą wysiekaną z siedmnasczią szperow, vszka v niego z smoczymi głowkami, proporcią piękną; — drugi zamek, czo go zową cziessielski, z obręczą szperowaną, kthora ma miecz trzy szpery, a thenże zamek ma miecz dziesiencz szperow w knokothalt studel chendogo vczynyony; — trzeczi mosiandzowy białogłowsky s pianczią szperow, z iedney strony ma miecz *auf vnd czu*, czo po polsku othworzycz y zamknącz, z drugiey strony szpery, czoby były kunsztownie sprawione. V tego zamku maią bydz glidle na gwinczie, hangiel ma bydz z czałego mosiądzu. Thenże zamek y z glidlami ma bydz ostro wypilowany yako naychendożey może bydź. A thakie sztuki bendzie powinien robicz v thego mistrza, gdzie mu starszy mistrzowie nakażą, a themu mistrzowi od mięscza powinien bendzie dacz pietnasczie groszy.

§ 3. A przy vkazowaniu thych sztuk napierwey powinien bendzie położycz złothy na rzeczpospolitą, tam mayą mistrzowie oglądacz, ieśli się godzą przyącz albo nie; gdzieby się nalazło niewarunk takowych sztuk, bendzie powinien znowu insze robicz albo maią go vznacz. Do thego iescze ruszniczę albo zbroię dobrą na rzeczpospolithą czechową ma dacz, czoby namniey kosztowała trzy złothe, y tho na łascze mistrzow.

§ 4. A skoroby sztuk thych dorobił, bendzie powinien mieyskie prawo przyiancz bez wszelakiey odwłoki, czego starszy mistrzowie doglądacz y pilnowacz mayą.

§ 5. Czo się dothycze syna mistrzowskiego krakowskiego, then bendzie powinien thelko puł sztuki robicz, reyther, yako wyszey opisany, do thego powinien bendzie przy vkazowaniu pułsztuk ieden złothy dacz y. mistrzowi od mieyscza pietnasczie groszy; insze *onera* bendzie powinien czynicz, czo theż inszy czynili.

§ 6. Gdzieby syę trafiło, żeby thowarzysz pannę albo wdowę rzemyesła rynkmacherskiego poyął, thym sposobem powinien sztuki robicz, yako y mistrzowski syn, tho iesth pułsztuki reyter; *onera* wszysthkie noszicz powinien.

§ 7. Żaden mistrz aby się niesmiał wazycz thak szam przesz szię yako przesz ossobę wszelaką odwabiacz thowarzysza, chłopcza y czeladnika drugiemu mistrzowi, pod karaniem kamienia wosku *toties, quoties* by się thego ważył.

§ 8. Kthoby szyę ważył ieden drugiemu przemianek dawacz niezwykły, ma bydz karan winą pułkamienia wosku, abowiem o thakie przemianki częstho niesnasky bywayą miendzy braczią.

§ 9. Wdowa kthoraby chczіała robicz rzemiosło po smierczi męża szwego, ma bydz opatrzona thowarzyszem od starszych mistrzów wedle zwyczaiu inszych czechow.

§ 10. Wszeliaki thowarzysz rzemiosła thego rinkmacherskiego ma się zachowacz vcczіwie thak v mistrza yako v wdowy.

§ 11. Każdy mistrz aby się nieśmiał ważycz, iedno iednego chłopcza chowacz y vczycz, pod winą pięnczi grzywien, która ma przychodzicz panom rayczom.

§ 12. A gdzieby szię chłopiecz kthory miał wyuczycz, a czasz iego przychodził, thedy mistrz iego może czwiercz lata przed wyzwolieniem przyiancz drugiego, a każdego chłopcza maią mistrzowie iednacz w czechu przed mistrzami. Tam bendzie powinien dacz chłopiecz od zapiszu szescz groszy; a żaden chłopcza niema iednacz, iedno przynamniey na trzy lata. Wienczey liath może według vrody y godnoszczi. A gdy czasz szwoy wytrwa y doszycz vczyni za rzemiosło swemu mistrzowi, według iego zachowania mistrz iego contentowacz ma.

§ 13. Gdyby się trafił mistrz albo thowarzysz występny, takiego maią karacz w czechu wedle iego spraw; gdzieby się niedał karacz, takiego mayą Ich Mcziom Panom opowiedziecz.

§ 14. Żaden aby syę nieszmiał vcziekacz do inszego vrzendu skarzycz a zwłascza czoby się dothikało rzemiosła ich albo spraw braterskich, ażby pierwey tho oznaymił w czechu, pod winą dwu funthu wosku.

§ 15. Appellatia w sprawach czechowych nie ma bydź broniona do Ich Mczi panów radziecz.

§ 16. Thowarzysz gdyby przywendrował, gdzieby niebył thowarzysz drugi, takiemu mayą sami mistrzowie szynkowacz y obyczay szwego rzemiosła przepowiedziecz. Tham thenże thowarzysz będzie powinien wszylacz o robothę do thego, czo pirwszym mistrzem został. A gdzieby się thego ważył, żeby minąwszy pirwszego mistrza, do drugiego o robotę posłał, thaki ma bydź karan dwiema wochlonoma. Thakże y thowarzysze, kthorzy by się iemu v inszego mistrza o robothę starali, maią bydz karani dwiema wochlonami.

§ 17. Thowarzysz, kthory sztukwerk robił, niema miecz odpusczenia, asz onę robothę wygothuie, kthorey się podiął, pod winą dwu wochlonow.

§ 18. Robieniecz niema miecz ani bracz odpusczenia w thym thegodniu yako thowarzysz, iedno w niedzielie, a tho theż pod winą dwu wochlonow.

§ 19. Thowarzisz także y robieniecz aby się nieśmiał wadzicz v stołu, w warstaczie, v łoża, pod winą wachlona iednego; gdzieby czo więthszego wystąmpił, tam go maią mistrzowie vznacz według iego wystempku.

§ 20. Gdyby thowarzysz miał robothę a swiencził, taki ma bydz opowiedzan w czechu, a ma bydz karan iednym wochlonem. A mistrz, kthoryby go nieopowyedział, trzema fanthami (s) wosku ma bydz karan.

§ 21. Thowarzysz, kthory chcze od mistrza odstacz, ma tho mistrzowi swemu opowiedziecz dwie niedzieli przed iarmarkiem, a dopiero dwie niedzieli po iarmarku odchodzicz a nie prędzey, ani w iarmark, pod winą dwu wochlonow. Thymże spossobem gdzieby chcział w swientha odstacz, ma tho mistrzowi dwie niedzieli przed swięnthy oznaymicz, a we dwie niedzieli po swięnczich odescz, a nieprendzey pod thąż winą.

§ 22. Insze przypadki pothoczne mayą bydz rosządzane wedle rzeczy sprawiedliwey y chrzesczianskiey.

§ 23. Porządki około pogrzebow a tho obrzendow kosczielnych mayą syę zachowacz wedle postanowienia inszych czechow. Wszakże w thim wszythkim zachowuie się Ich Mczyom panom rayczom krakowskiem zupełnę mocz, że bendą mogli do artikułow wyszey opisanych przyczynicz, od nich viącz y inaczey postanowicz według zdana Ich Mczi, iliekrocz y kiedybykolwiek się tho Ich Mcziom podobało.

In quorum omnium praemissorum fidem, sigillum nostrum consulare praesentibus est appenssum litteris. Datum Craccouiae feria secunda ante festum sanctae Agnetis proxima, anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo septimo.

Oryginał pargaminowy. Na pasku pargaminowym wisi mniejsza pieczęć radziecka krakowska z czerwonego wosku.

1525. 1587. die 31. m. Ianuarii, Cracoviae.

Seniores aurificum Cracoviensium testantur, sese filios chirurgorum Cracoviensium societati suae ascribere solitos esse.

Actum sabbato ante festum Purificationis beatae Mariae virginis proximo. — Recognitio seniorum aurificum Cracouiensium. — Ad instantiam et affectationem famatorum Gasparis Będonski i Martini Malinski, seniorum chirurgorum Cracouiensium coram officio consulari factam, famati Antonius Paczoska et Martinus Popiel, seniores aurificum Cracouiensium, sub juramentis ad officium suum praestitis, recognouerunt ac testificati sunt, se in contubernium suum suscipere solitos esse filios chirurgorum, prout etiam non ita pridem susceperunt Alexandrum filium Gregorij Gilik chirurgi, quem praedictus Antonius Paczoska sese in matriculam contubernij aurificum Cracouiensium inscripsisse recognouit, quem quidem Alexandrum Gilik etiam nunc apud famatum Antonium du Boys aurificem, ciuem Cracouiensem, in conflatorio argenti ciuili habitantem, artificium aurificum exercere, praedicti seniores attestati sunt.

Acta Cons. Crac. 27, str. 30.

1526. 1587. die 21. m. Maii, Cracoviae.

Consulum Cracoviensium decretum, inter magistros et socios contubernii sellatorum Cracoviensium litem dirimens.

Actum feria quinta post festa Pentecostes proxima. — Inter sellatores Cracouienses et socios ipsorum. — Famati seniores sellatorum Crac. proposuerunt contra socios artificij sui pro eo, quod ipsi nulla habita legitima causa, ab officina discesserint alias *z warstatu powstali*, et sibi laborare nolint, atque petierunt ipsos ad officium redigi. Conuenti vero allegabant, se iniuria affectos fuisse a magistris suis in eo, quod magistri sui socios sartoriae artis ad labores sui artificij sellatorij adhibuerint, ideoque sese ob hanc causam legitimam ab officinis discessisse. Officium attento eo, quod haec causa non fuerit legittima, propter quam a labore discedere debuissent, decreuit, ipsos iuste in praetorio detentos fuisse a magistris contubernij sui atque detinendos esse, donec fideiussores statuerint, quod officio suo sint satisfacturi et magistris suis laboraturi; saluam tamen eisdem socijs sellatorum actionem contra magistros ipsorum, si se iniuriatos existiment ratione sociorum sartoriae artis, reseruando. Super quo partes beniuole acquieuerunt.

Acta Cons. Crac. 27, str. 125.

1527. 1587. die 14. m. Iulii, Casimiriae.

Seniores sociorum contubernii pannificum Casimiriensium recognoscunt, sese lychnuchos ligneolos contubernio pistorum Casimiriensium vendidisse.

Actum feria tertia in crastino sanctae Margarethae virginis. — Comparentes personaliter coram officio consulari Kazimiriensi sani mente et corpore existentes, honesti Mathias Maslo et Ioannes Rozensky, sociorum artificij pannificum contubernij Kazimiriensis seniores, cum consensu seniorum magistrorum contubernij eiusdem, suo ipsorum et sociorum juniorum, pro quorum ratihabitione solemniter cauerunt, nominibus, per expressum recognouerunt publice, se videlicet contubernio pistorum Kazimiriensium vendidisse praesentisque inscriptionis vigore vendere candelas ligneas sculptas, auro pictorio ornatas, ad vsum ecclesiasticum et pro exequijs funerum comparatas, vulgo vocabulo *kije* dictas, vna cum reseruaculo earundem et loco in templo sacratissimi Corporis Christi, in sacello beatae Mariae virginis existente, pro decem (florenis) peccuniae monetae vsualis, in hoc regno currentis, in quemlibet florenum 30. gr. Polonicales computando: renunciantes eisdem perpetuo, recognoscentes denique, illis in praefatis decem peccuniae florenis a praememorato pistorum Kazimiriensium contubernio in prompta, parata et numerata peccunia satisfactum esse.

Acta Consul. Casim. 769, str. 76.

1528. 1588. die 20. m. Ianuarii, Cracoviae.

Consulum Cracoviensium decretum, inter seniores mercatorum merces in smeterhaus vendentium, et mulieres institas sub Cruce habentes, litem dirimens.

Actum feria quarta ipso die ss. Fabiani et Sebastiani. — Inter seniores ex smetterhaus et venditrices sub Cruce sitas. — Famati seniores ex smetterhaus citatis ad officium praesens consulare Cracouiense mulieribus, quae institas sub Cruce dictas et locatas ad diuendendas merces suas insederunt, contra easdem proposuerunt, quod illae uenum exponere praesumant res et merces, quae per decretum Sacrae Regiae Maiestatis diuendere illis uetatum est, quod in damnum maximum reipublicae ciuitatis huius redundat et ordinem in smetterhaus per decretum dominorum S. R. Maiestatis commissariorum, de data Cracouiae feria sexta ante dominicam Inuocauit, anno 1534 constitutum perturbat, petierunt exequutionem praedicti decreti de illis sibi ab officio praesenti administrari. Conuentae uero mulieres se inter uenalia sua nihil tale habere, quod esset contrarium decreto S. R. Maiestatis et damno smetterhaus. Tamen secundario stubam ingressae consularem per Stephanum Skibiczkj tutorem sibi ad actum hunc assumptum, petierunt ab officio ad sua priuilegia demonstranda, quoniam imparatae in praesentia

essent, hacque de re nihil sciuissent, dilationem ad quindenam concedi. — Officium itaque praesens attento eo, quod eae mulieres ad exequutionem rei iam per commissarios S. R. M. iudicatae sint citatae, decreuerunt, vt eas merces omnes, quocumque nomine censeantur, quaeque decreto dominorum commissariorum illis interdictae sunt, ad feriam primam proximam dimoueant, nec ulterius vendere praesumant, nempe uniuersas merces eas, quas contra decretum S. R. M. in mercimonijs habent, quoniam termino hoc exspirante officiosae merces praedictae, legibus illis uetitae, aufferentur et confiscabuntur. Super quo partes acquieuerunt.

Acta Cons. Crac. 27, str. 327.

1529. 1588. die 21. m. Ianuarii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii fabrorum, serrifabrorum, calcariorum, horologistarum et naglarorum Cracoviensium de anno 1585. rata facit.

Oryginał pargaminowy w formie zeszytu o sześciu kartach in folio, przechowany w cechu ślusarzy krakowskich, opatrzony jest pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z białego, czerwonego i zielonego jedwabiu. Przywilej Zygmunta III zawiera jeszcze następujące dodatkowe postanowienie:

§. Ne qui vagi et indocti artifices *partacze* siue *stvrarze* dicti, cum illis contubernium non habentes nec onera civilia ex aequo cum illis ferentes, qui oculte per suburbia aliaque loca priuata vagabundi, eiusmodi artificia exercent, laboresque suos in maximum detrimentum praefatae ciuitatis venum exponunt et eo modo onera ciuilia nostraque et reipublicae commoda declinant atque minuunt, iam exnunc extra contubernium illorum talia artificia exercere laboresque diuendere audeant. Quod si aliqui contra praesentem uoluntatem et ordinationem nostram facere ausi fuerint, mandamus omnibus huius ciuitatis magistratibus, videlicet palatinis, capitaneis, magnis procuratoribus eorumque vicesgerentibus, nec non proconsuli et consulibus Cracouiensibus modernis et pro tempore existentibus, ut ad requisitionem praefatae fraternitatis artificum, uisis hisce praesentibus, non expectato alio mandato nostro, tales vagos artifices huic concessioni et ordinationi nostrae contrauenientes, ab eiusmodi ausv coherceant eosque ubiuis praeuentos, una cum officinis et laboribus, modo id sine praeiudicio spiritualium et nobilium personarum sit, intercipiant; quorum pro se medietatem et alteram praedictae fraternitati partiantur. Secus pro gratia nostra et debito suo non facturi.

1530. 1588. die 27. m. Martii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio sellatorum Cracoviensium anno 1585. impertitum, ratum facit.

Dokument pargaminowy, opatrzony pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurze z białego, pąsowego i niebieskiego jedwabiu, przechowany jest w cechu siodlarzy krakowskich.

1531. 1588. die 3. m. Iunii, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii funificum Cracoviensium.

Actum feria sexta ante festa solennia Pentecostes. — Coram officio consulari Cracouiensi comparentes personaliter famati seniores et iuniores contubernij funificum, obtulerunt ordinationem a se inuicem in contubernio suo sancitam, sigillo eiusdem contubernij munitam, petentes a dominis consulibus praesentibus, eandem ordinationem a se factam confirmari et suscipi. Cuius ordinationis tenor sequitur et est talis.

»Stała szię vmowa y postanowienie w zupełnim czechu rzemiesła powrożniczego. Braczia starszi, na ten czasz bendączy wibrany, Barthoss Krzyzanowsky, Iendrzey Podgorsky wespołek z braczią stołową y z braczią młodszą, w pierwszą niedzielię po zwiastowaniu Panni Mariey, roku Panskiego 1588, iże porzandnie wsiszci maią smole twardą przedawać od tego czaszu wedlie vmowy i postanowienia, to iest po dzieszączi kamieny po iedney stronie; a kiedi iedna strona wiprzeda, maią starszim opowiedzieć, a starszi na tenczas bendączy obrany maią odwazicz dzieszecz kamieni, tho zasz na drugiei tagże tesz maią przedawacz po dzieszączi kamieny: a to dlia tego, iżeby zadnemu krzywda niebeła, y żebi ieden nisz drugi wienczey nieprzedawał, bo tesz porówno wsziszci czierpiemi złe y dobre. A yżebi żaden niesmiał przedawacz na żadnem mieiszczu ani doma, iedno telko w iatkach rzemiesła naszego powrożniczego, pod wyną na dwa funti wosku wedlie przywilegiu y decretow Ich M. P. Radziecz Crakowskich y wedlie prziwilegiu K. I. M. tagże tesz y wedlie decretow K. I. M. A dlia liepszei wiadomosczi pieczęcz swą czechową przikładami«.

Quae quidem ordinatio a dominis consulibus est approbata et confirmata ad beneplacitum tamen eorundem dominorum consulum.

Acta Cons. Crac. 27, str. 591.

1532. 1588. die 18. m. Iunii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, domum laniorum Cracoviensium, quae Kutlow dicebatur, a receptione hospitum liberam facit.

Sigismundus III Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque nec non eadem gratia designatus rex Sueciae, magni ducatus Finlandiae haeres. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quia nos multorum regni nostri senatorum intercessionibus adducti nomine famatorum laniorum ciuitatis nostrae Cracouiensis, nimirum, vt loca illorum pro mactandis omnis generis pecoribus destinata, e regione sancti Nicolai et Novae portarum, in suburbio Cracouiensi, *Kutlow* dicta, authoritate nostra regia libera et immunia a recipiendis et sistendis hospitibus faceremus et absolueremus: nos

cum eorum intercessioni benigne annuentes, tum rationibus et commodis praenominatorum laniorum consulere cupientes, praesentibus literis nostris *Kutlow* praenominatum ab omni mansione et receptione hospitum liberum ac immunem facimus, hac tamen conditione, vt nulli hominum in eo ipso *Kutlow* hospitem esse liceat etiam sub praesentia nostra. Quod vniuersis et singulis, praesertim vero magnificis marschalcis regni nostri modernis et pro tempore existentibus eorumque officialibus, hospitiorum distribuendorum negotium habentibus, mandamus, vt praenominatorum laniorum Cracouiensium stabula *Kutlow* dicta, in ea immunitate et libertate a nobis concessa, integre et inuiolabiliter conseruent, neque immunitati et libertati illorum quispiam praeiudicari praesumat, verum iuxta praescriptum eiusmodi immunitatis eos in toto conseruent. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri mandauimus. Datae Cracouiae die XVIII mensis Iunii anno Domini MDLXXXVIII, regni nostri primo. — Sigismundus rex. — Ioannes Dambski s. r. mp.

Z potwierdzenia króla Iana Kazimierza z r. 1649, przechowanego w oryginale pargaminowym w cechu rzeźników krakowskich.

1533. 1588. die 13. m. Iulii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano r. P. contubernio cordibanariorum Cracoviensium anno 1585. impertitum, ratum facit.

Z kopii współczesnej nieuwierzytelnionej. Przywilej króla Stefana z r. 1585 wraz z zawartym w nim statutem cechu kordybaników krakowskich z r. 1583 ogłoszony jest w regescie wyżej pod Nr. 727, zaś statut sam pod Nr. 697.

1534. 1588. die 14. m. Iulii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, inter contubernia cordibanariorum et albicerdonum Cracoviensium litem dirimit.

Zygmunt trzeci z Bożey łaski krol polski, wielkie xiąże litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmodzkie, liwonskie etc. obrany krol szwedzki y wielkiego xięstwa Finlandyi etc. Oznaymuiemy ninieyszym listem naszym, do ktorych należy, wszystkim a wszystkim, iż zapozwani są do nas y sądu naszego literami przypozwania naszego sławetni starsi y współbracia czechu kordibanikow [1]) miasta Krakowa, ktorych imiona i przezwiska tu za wyrażone mieć chcemy, z wszystkich ich dobytkow ruchomych y nieruchomych,

[1]) Tak jest w kopii. W pierwszem atoli miejscu stało pierwotnie „białoskornickiego“ co inna ręka poprawiła na „kordibaników“; z tego widoczna, że spór się toczył między białoskórnikami a kordibanikami krakowskimi. Ieśli więc w tym miejscu wyraz „białoskórników“ poprawiono na „kordibaników“, to w drugiem miejscu należało konsekwentnie wyraz „kordibaników“ poprawić na „białoskórników“.

przez nich w mieście y indziey przerzeczonego miasta naszego ktorymkolwiek prawa tytułem trzymanych y posiadłych, na instancyą sławetnych starszych y całego czechu kordybaników [1]) miasta Krakowa, do wygotowanego dekretu krolewskiego między niemi względem pewnego oświadczenia y względem wyprawiania skor rożnego rodzaiu, w Krakowie nadanego, ktorym bez wątpienia dekretem postanowiono było, tęż sprawę tak długo na uwadze zawieszoną bydź powinną, poki magistrat miasta Krakowa y przez listy magistratow owych miast, w ktorych osobliwie rzemiesło tegosz konsztu kwitnie, y przez ludzi tych rzeczy wiadomych, swiadectwami wyprobowane y doświadczone nie będzie, jaki konsztu kordybanikow w innych prowincyach pożytek? jeżeli też tam wolno kordybanikom ktorekolwiek insze skory nietylko kozłowe wyprawiać, iako o tym wszystkim tak dekret krolewski, iak przerzeczone przypozwanie obszerniey ogłasza etc. Na terminie tedy dzisiejszym, z tegoż przypozwania przypadaiącym y dotąd nieustaiącym, samym stronom, powodney przez sławetnego Woyciecha Skwierniewica, pozwaney zaś przez uczciwego Iana Grad, plenipotentow swoich, przed sądem naszym przytomnych y owego terminu sądownie pilnuiących, a strona powodnia dekret nayiasnieyszego Stefana krola, przodka naszego, y swiadectwa miast Gdanska, Kolonij, Lipska, Olomucka, Wiednia y Pragi pokazuiąc y niemi probuiąc, ten kordubanictwa temi znakami pożytek w owych prowincyach okazuiąc, aby wolno było kordubanikom nie tylko kozłowe, ale y wszelkie insze skory, a to tak galasem iak zielem, borowka rzeczonym farbować. Zapozwani naprzeciwko takze swiadectwo miasta Wrocławia pokazuiąc y nim probuiąc, iż skory kozłowe nad inne zdatne y sposobne są, swiadectwa ze strony powodney sprzeciwiaią, iż nie władzą magistratu miasta Krakowa, iak z dekretu przodka naszego przynależało, lecz prywatnie przez powodnich nabyte są. My z konsyliarzami y prawnemi naszemi to uważywszy, co swiadectwami przez stronę powodnią okazanemi, dowiedziono iest, kordubanikom nietylko kozłowe, ale też y insze wszelkiego rodzaiu skory wyprawiać zupełnie przynależy, dla tego tychże kordybanikow w używaniu tejże wyprawy wszelkich skor zachowalismy y zachowuiemy, stanowiąc aby zupełność y wolność tymże kordubanikom wszelakich skor była wyprawiać y czyli to galasem czyli zielem borowka rzeczonym farbować. Ponieważ zaś z tychże świadectw okazuie się, iż kordubanowi galasem farbowanemu, dodaie się mu to, czym ziele borowka farbuie się, zaczym to, co z cielęcych, owcych y innych skor wyprawia się, podleysze niż z kozłowych wyprawia się (s), przeto magistratowi mieyskiemu krakowskiemu zupełne pozwoleństwo daiemy y jemuż surowo nakazuiemy, aby między temi stronami, szewcow też, gdyby potrzeba była, przywoławszy, iakowy tym imieniem niech uczyni porządek, y iako lepiey można pilnie obmyśli, aby ludzie, ktorzy kordubany używaią, oszukani nie byli, y aby im korduban tanszy za droższy zarzucan nie był, ponieważ korduban taki iest, że im trudniey rozeznany bywa, tym łacniey kupuiących oszukać może; także gdyby potrzeba była, karę też na takowych, ktorzy korduban inakszy za inny przedawać ważyliby się, stanowi. Niniejszym dekretem naszym poprzedzaiącym, dla ktorego wypełnienia odsyłamy strony do urzędu radzieckiego krakowskiego, na terminie dalszego dnia dziesiąciu niedziel zawisłym (s).

Dla rzeczy tey wiary y swiadectwa pieczęc nasza przy obecnych iest przycisniona. Dan w Krakowie we czwartek po swięcie s. Margorzaty panny bliski, roku Panskiego tysiącnego pięćsetnego osmdziesiątego osmego, panowania zas naszego roku pierwszego. — Albertus Baranowski r. P. vicecancellarius. — Relatio reuerendi in Christo patris, domini Alberti Baranowski episcopi Posnaniensis, reg. Pol. vicecancellarii. — Paulus Sczerbicz mpp.

Z kopii niepoświadczonej, pochodzącej prawdopodobnie z XVIII wieku.

1535. 1588. die 14. m. Iulii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae litem, quam tabernatores Cracovienses tenutariis molarum Cracoviensium intendebant, dirimit.

Sigismundus Tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae etc. necnon regni Sueciae proximus haeres et futurus rex etc. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, citatos fuisse ad nos et judicium nostrum literis citationis nostrae reuerendum Stanislaum Manieczki, praepositum ecclesiae tituli Corporis Christi Casimiriae, officialem generalem Craccouiensem et generosum Michaelem Maleczkowski de Maleczkowicze, magnum procuratorem arcis nostrae Craccouiensis, molendinorum vnius *Kutlowski*, alterius vero *Kamienny młyn* nuncupatorum, in suburbio ciuitatis nostrae Craccouiensis iacentium, quouis iure tenutarios et possessores, aliosque omnes ius aliquod ad dicta molendina mensurasque ex eis prouenientes aliaque penes Craccouiam sitta, se habere praetendentes, de tenuta praefata aliisque bonis illorum omnibus mobilibus et immobilibus, vbiuis locorum habitis, ad instantiam famatorum seniorum totiusque fraternitatis contubernii tabernatorum Craccouiensium pro eo, quia illi coniunctim et indiuisim, inhaerendo decreto iudicii assessorum nostrorum, quo pronunciatum erat, vt omnes pro iniuria infrascripta coniunctim citarentur, citauerunt pro eo, quia cum ijdem actores semper in vsu et consuetudine ab antecessoribus illorum, eiusdem molendini tenutariis antiquitus seruata in coemendis mensuris braseorum, ab eisdem exigi solitis, semper fuissent, illi eosdem ad inusitatas et insuetas longeque maiori praecio auctas, quam in foro publico frumenta emi solent, earundem mensurarum emptiones vi compellunt atque adigunt, non aliter enim brasea illorum de molendino vehi permittunt, nisi prius solutione ab illis iuxta placitum et voluntatem suam accepta, ita, vt earundem mensurarum praecium aliquando grossis quidecem, aliquando viginti quatuor, aliquando floreno, aliquando etiam duobus florenis augent atque erigunt, cum maximo rerum suarum reique familiaris dispendio atque damno, quod non solum ex hac ratione illis exhibent, verum etiam ex alia multo grauiori eosdem in maxima inducunt detrimenta, suscepto per eos famulo quodam Martino Postrzigaczowic, qui aliunde brasea corrupta et putrida ad hoc idem molendinum aduehere sine scitu illorum mensuramque aliam multo minorem

inferre, et sic ab illis alia et iusta mensura regia brasea suscipere, illa vero multo minori et iniusta eisdem vendere, etiam illa per se aliunde aduecta brasea corrupta ausus erat. De quo facinore cum idem Martinus Postrzigaczowic coram officio illorum accusaretur, illud per se fuisse admissum mensuramque eiusmodi iniustam similiter per se illatam, eaque dictis tabernatoribus brasea mensurari ac vendi per ipsum solitam esse agnouit. Quod etsi iidem tabernatores ministeriali Christophero Czisowski et nobili Stanislao Rzepecki in instanti protestati sunt, tamen iusticiam de ipso praefatis conquerentibus administrare noluerunt. Quae sibi omnia praemissa superius recensita praefati actores contra illos id duo millia aureorum Vngaricalium taxant et aestimant, quemadmodum de eisdem praemissis protestatio eo nomine per ipsos coram officio castrensi Craccouiensi facta et citatio praefata latius testatur. In termino itaque hodierno ex eadem citatione incidenti et hucusque continuato, partibus, actorea per internuncios suos et nobilem Casparum Okurowski Mixta, citata vero praefato reuerendo Stanislao Manieczki per se, praefato vero Michaele Maleczkowski per generosum Petrum Chwatkowski viceprocuratorem suum coram judicio nostro eum terminum judicialiter attentantibus actoreaque citationem suam protestatione eo nomine facta confirmante, citatis rescripta regestrorum et lustratorum regni nostri producentibus et se per omnia iuxta eadem conseruare respondentibus: Nos cum consiliariis et jurisperitis nostris de omnibus superius recensitis iniuriis ita decernendum esse existimauimus, decernimusque praesentibus. Primum quoad venditionem braseorum, qua se grauari actores asserunt, quandoquidem ex regestris reuisorum et lustratorum regni manifeste constat, tabernatores Craccouienses teneri brasea eiusmodi recipere eaque in duplo soluere iuxta valorem, qui tunc in foro fuerit, ideo decernimus debere ac teneri in ea parte vtramque partem sese per omnia iuxta reuisorum et lustratorum regni regestra conseruare, hoc est actores debere brasea eiusmodi a citatis accipere, eaque iuxta valorem communem tritici in duplo soluere, quam in rem tenebitur magnus procurator actoribus rescripta regestrorum reuisorialium et lustratorum praefatorum communicare. Ne autem de valore tritici inter partes dubitetur, decernimus, vt actores tabernatores Craccouienses habeant suum ministrum, qui vna cum ministris citatorum singulis quindenis in foro valorem tritici pro coquenda ceruisia apti, perquirant et iuxta illorum concordem relationem praetium quoque dupli braseorum praedictorum vel augeatur vel minuatur. Porro quod attinet administrationem iustitiae de Martino pannitonsoris famulo citatorum, quandoquidem is apud citatos arestatus non est, ideo hoc propositionis membrum tamdiu in suspenso esse debere decernimus, donec actores cum eodem Martino in foro compententi, vbi possessionatus esse dicitur, eo nomine iure egerint, praesenti decreto nostro mediante. In cuius rei fidem et testimonium sigillum nostrum praesentibus est appensum. Datum Cracouiae feria quinta post festum sanctae Margarethae proxima, anno Domini millesimo quingentesimo octogesimo octauo, regni vero nostri anno primo. — Alb. Baranowski r. P. vicecanc. — Relatio reuerendi in Christo patris domini Alberti Baranowski episcopi Praemisliensis reg. Pol. vicecancellarij etc.

Dokument pargaminowy. Pieczęć wraz z sznurkiem oderwana.

1536. 1588. die 13. m. Augusti, Cracoviae.

Consulum Cracoviensium decretum, inter iuniores et seniores magistros contubernii mensatorum Cracoviensium litem dirimens.

Actum sabbato in vigilia festi Assumptionis b. Mariae virginis. — Honesti iuniores socij mensatoriae artis adcitatis ad officium praesens consulare Cracouiense famatis senioribus contubernij mensatorum Cracouiensium, contra eosdem per modum supplicationis porrexerunt schaedam tenoris talis:

Naszy wielcze łaskawy Panowie! My towarzisze vbodzi rzemiesła stoliarskiego oznaymuiemi przed W. M. doliegliwoszcy swe, czo nasz potikaią od mystrzow od naszich, ktore nigdy niebely za naszich przodkow. A mi tesz terasz vbodzi thowarzisze niepodeymuiemy szię ich przyącz. A yszbisczie W. M. raczely liepiey zrozumieć porządek rzemiesła naszego, tak szyę v nasz zachowuie: isz gdi towarzisz przіwendruje nowothny, powinni go starszy thowarzisze besz wseliakiey radi mistrzow starszich dać na pusti warstat, a zwłascza tam, kędi dawniey towarzisza niebeło. Ony terasz zapomniawszi wolnoszczi naszey przywileyow nam poddanich, przimuszіely młodego thowarzisza więzieniem, wziąwszi go v tego mistrza, ktoremuszmi go bely daly, v wdowy niedziel dwie przerobyć. On według roskazania vrzędu W. M. tudziesz tesz y na roskazanie mystrzów starszich to vczinieł, potem dwie niedziely gdi wisli według zapiszu pana hatmana (s) na rathuszu od niey się odprawieł y zasz sedł na swoye mieyscze, gdzie mu ie pierwey beło dano. Pany wdowa tego to towarzisza odprawiwszi go zasz go przіniewalała v siebie robyć mówiąc, ieśli v mnie nie bendziesz robił, tedi niedopuscze mu przi Crakowie robyć, chocziayże thesz ma thowarzisza. Thuć iusz dotika rzemiesła y cznoty; ieśliby nań czo złego wiedziała, może nam oznaymić, my go odstampiem; ieśli niedowiedzie nan niczego, mi szię za to chczemi mocnie vyącz. A tak proszimi, raćczie to W. M. złaszki W. M. obaczić po nasz vbogich towarziszach, że sie mu wielkie przeszprawie dzieye. Przitim tesz moy łaskawy Panowie, kiedy thowarzysz od mistrza chcze odstać wedlie prziwileyu naszego, powinien odpusczenie wziąć dwie niedziely przed odprawą; a ony chczą, żebi iem wyrabialy nie dwie niedziely ale ćteri albo szescz, snać iescze y więczey. Panowie mistrzowie tak się mayą zachować znamy: gdi thowarzisza chcze odprawić, powinien mu tydzien opowiedzieć z przed oprawą, a towarzisz tim prędzey powinien robyć dlia zapłati liepszey, a oni niezwikli czeliadzi oppowiedać, alie ych odprawuyą, kiedy szię im podoba, iescze y w noczy, chcząć ich kyem bić; to nie iest rzec przistoyna y nieslichana, aby v nasz thowarzisza miano tak odprawować. Thu tesz mistrzowie vczennikow swoych po wyzwolieniu nie mayą za thowarzisza, alie przeczie za chlopcza, y to nie iest rzec słuszna, abi v niego miał bić niewolnikiem wiczierpiawszi swe cztery liata. Ostatek z copiey prziwileiu naszego W. M. liepiey zrozumiecie, my niechczemi być niewolnikamy v mistrzow naszich, alieszmi się powinni sprawować wedlie prziwilegiu naszego. Prosziemi dlia Pana Boga, raćczie W. M. niesprawiedliwość naszę, ktora nasz potika od mistrzow.

Exhibuerunt deinde ad legendum priuilegium dominorum consulum, sigillo consulari subsignatum, de data die X mensis Martij, anno 1536, quo facto quaesierunt a senioribus contubernij mensatorum, an illos penes priuilegia sua et iura velint integre conseruare. Ad haec seniores ac caeteri fratres iuniores responderunt, sese circa priuilegia sua eosdem conseruasse semper ac deinceps conseruare velle. Tandem petierunt socij praefati, vt idipsum illis ab officio praesenti serio iniungatur, ne deinceps secus quidquam facere praesumant. Officium itaque praesens consulare Cracouiense, bene intellecta vtrinque contentione, decreuit jura et priuilegia contubernij mensatorum a fratribus iunioribus et senioribus denique a toto contubernio seruari inuiolabiliter debere, et seniores nihil extra priuilegia contra socios ac discipulos artis suae praesumere debere, sed eos circa ea bona fide pro officio suo conseruari ac teneri. Si quid forte socij eiusdem artis (quos quidem penes iura, priuilegia et munimenta sua inviolabiliter in suo robore integro conseruatos et conseruandos esse vult), contra aliquos seniorum ratione non obseruatorum priuilegiorum habeant, eos adcitari debere et contra eosdem loco et tempore competenti agere. Super quo partes acquieuerunt.

Acta Cons. Crac. 27, str. 702.

1537. 1588. die 17. m. Augusti, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, inter magistros seniores contubernii sutorum Cracoviensium et magistros eiusdem contubernii, dissentientes in religione, litem dirimit.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, etc. designatus rex Sueciae et magni ducatus Finlandiae haeres etc. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Deuolutam fuisse ad nos et iudicium nostrum per viam appellationis a sententia officii consularis ciuitatis nostrae Cracouiensis interpositae, nec non remissionis per hoc idem officium consulare Cracouiense post appellationem interpositam factae, causam et actionem inter honestos Valentinum Krupka, Mathiam Kączycki, Blasium Rozek, Ioannem Cień, Ioannem Kothowski et Paulum Paszczowic, seniores sutorum Cracouiensium, actores ab vna, et honestos Laurentium Nazimiec, Martinum Plichta, Ioannem Krosner, Andream Ochmielar, Valentinum Randoch, Ambrosium Fontan, Sebastianum Brzezina, Albertum Olbrichtowic et Stanislaum Tyrala, sutores Cracouienses, citatos parte ab altera, occasione non obseruationis per citatos certorum articulorum, videlicet in funebribus obsequiis obeundis, in priuilegiis eiusdem contubernii sutorum contentorum. In qua causa officium consulare Cracouiense ex rationibus in decreto suo specificatis, decreuerat, citatos debere contenta priuilegiorum obseruare illisque in toto satisfacere, tenerique eosdem obsequiis catholicorum funebribus, in ecclesiis antiquitus celebrari solitis ac in priuilegiis illorum descriptis interesse; si vero ipsi in propria persona interesse nolint

aut non possint, per aliam honestam suo loco substitutam personam id exequi aut veniam a seniore contubernii accipere debebunt, quam senior eisdem denegare non debebit. A quo decreto citati ad serenissimum olim Stephanum regem, antecessorem nostrum appellauerunt, quemadmodum de iis omnibus appellatio praefata atque remissio praedicta latius obloquitur. In termino itaque hodierno iudicii relationum nostrarum propriarum, ex apellatione et remissione nec non receptione causae ad nos per assessores iudicii nostri facta incidente et hucusque continuato, partibus ipsis, citata per honoratum Ioannem Grad, actorea vero per nobilem Casparum Okurowski Mixta, plenipotentes suos, coram nobis comparentibus eamque appellationem prosequentibus et controuersias suas repetentibus: nos cum consiliariis, lateri nostro assidentibus, partium controuersiis et allegationibus auditis, debiteque perpensis, sententiam praefatam officii consularis Cracouiensis in ea parte, vbi pronuntiatum est, quatenus citati obsequiis catholicorum intersint, vel si interesse nolint, per aliquam honestam eiusdem contubernii personam id faciant, approbandam et confirmandam esse duximus, quemadmodum approbamus confirmamusque; in ea vero parte, vbi eisdem citatis permissum est, vt possint veniam a seniore contubernii petere eamque senior concedere teneatur, retractauimus retractamusque decernentes, seniores contubernii ad concedendum eiusmodi veniam non obligari, praesentis decreti nostri vigore. In cuius rei fidem et testimonium sigillum nostrum praesentibus est appenssum. Datum Cracouiae feria quarta post festum Assumptionis beatae Mariae virginis proxima, anno Domini millesimo quingentesimo octogesimo octauo, regni vero nostri anno primo. — Albertus Baranowski r. P. vicecancell. sspt. — Relatio in Christo patris domini Albertj Baranowski episcopi Praemislien. regni Poloniae vicecancellarii. — P. Sczerbicz. — Steph. Wargocki cor.

Oryginał pargaminowy, opatrzony pieczęcią mniejszą koronną z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurze z białego, fijoletowego, żółtego i karmazynowego jedwabiu. Treść tak jest zanotowana: Dekret Nayiasn. Zygmundta, aby na powinnosciach y posługach kościelnych bywali lutrzy. R. P. 1588. Kopija W. Gąsiorowskiego.

1538. 1588. die 8. m. Septembris, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegia a regibus Poloniae Sigismundo Augusto anno 1548. et Stephano anno 1585. contubernio pellificum Cracoviensium impertita, rata facit.

Z potwierdzenia króla Władysława IV. z r. 1641, przechowanego w cechu kuśnierzy krakowskich.

1539. 1589. die 1. m. Martii, Cracoviae.

Senatus consultum de cerevisia viliori pretio divendenda.

Actum feria quarta post dominicam Reminiscere proxima. — Spectabiles domini consules Cracouienses accersitis ad se senioribus tabernatorum

Cracouiensium, ipsis denunciarunt et edixerunt, ut idem caeteris fratribus referant, quod cum exactio ducillariae alias *czopowe* die hodierna expirauerit finemque suum sortita sit, aequum esse, vt cereuisia ab ipsis viliori quoque et iusto precio incolis diuendatur, eisque, ut idipsum faciant, serio iniunxerunt, atque etiam eos ipsos, qui hucusque ducillarem exactionem retinuerunt, primo quoque tempore persoluant (s).

Acta Consul. Crac. 28, str. 25

1540. 1589. die 10. m. Martii. Cracoviae.

Consules Cracovienses inter pannicidas et pannitonsores Cracovienses litem dirimunt.

Actum feria sexta ante dominicam Laetare proxima. — Spectabiles domini consules Cracouienses postquam famati seniores pannicidarum Cracouiensium cum petitione, ne deinceps ligneas tabernas sutoribus et ruficerdonibus Cracouiensibus in bustum arsarum construere permitterent, coram eodem officio comparuissent, eisdem indixerunt, quod sepenumero pannitonsores Cracouienses coram officio praesenti conquaesti sunt idque grauiter contra pannicidas Cracouienses, quod ipsorum opera censum consuetum ciuitati pendere non valeant, eam ob causam, quia pannicidae Cracouienses in damnum et praeiudicium suum consueuerunt suorum pannitonsorum particularium diuersae iurisdictionis artificio et labore vti, ijsque pannos tondendos dare et emptores pannorum sua persuasione alio, quam ad consuetos ciuitatis pannitonsores, diuertere atque dirigere, interim vero pannicidarum opera pannitondia ciuilia operibus vacua necessario cessant, magno prouentuum ciuitatis damno ac diminutione, vnde subsequitur desolatio pannitondiorum ciuilium. Caeterum famati pannicidae Cracouienses per famatum Lodouicum Hippolit ciuem et pannicidam Cracouiensem, in vim responsionis contra famatos pannitonsores graui in querella exposuerunt, quod pannitonsores dicti consueuerunt vt plurimo artificio suo in tondendis pannis abuti eosque secus ac conuenit et perperam tondere atque deteriores pannos reddere, quae res in graue damnum pannicidarum redundat, nam emptores sese deceptos non a pannitonsoribus sed a pannicidis, cum pannos deteriores opinione sua animaduertunt, existimant fidemque nostram hac in parte mutatam accusant, cuius erroris imperitia uel potius negligentia pannitonsorum occasionem praebet: ex quo fit, ut sibi negotiationem dicti pannitonsores et uictum ex manibus praeripiant: atque rogarunt, ut pannitonsores sese in exercendo artificio suo iuxta decretum et ordinationem diui olim Sigismundi primi Polonorum regis conseruent. Spectabiles igitur domini consules Cracouienses negotio bene considerato et utrinque perpensis rationibus decreuerunt, ne deinceps et in posterum quisquam pannicidarum Cracouiensium tam seniorum quam etiam eorum, qui in pannicidijs Cracouiensibus quocumque nomine et titulo resident, audeat et praesumat emptores pannorum quosuis, cuiuscunque sexus et conditionis ij fuerint, nec per subor-

dinatas personas ad alios quosuis pannitonsores, praeterquam ad pannitonsores ciuiles, quorum officinae pannicidijs utrinque annexae sunt, suasu et consilio dirigere et seuocare, idque sub paena quinque marcarum officio consulari Cracouiensi irremissibiliter per eam personam, quae huic decreto contrauenisse conuicta fuerit, reponenda. Caeterum pannitonsores Cracovienses artificium suum sedulo, prout par est et conuenit, exercere et opus comissum diligenter expedire debebunt, ne pannicidarum perperam pannos tondendo ipsorum negotiationem impediant eorumque victum praeripiant atque eos in damnum inducant, quinimo vnusquisque intra metas et praescriptum uocationis suae atque artificij proprij sine offensa et praeiudicio partis alterius sese contineant et conseruent atque fide bona inuicem agant et mutua charitate res suas promoueant, idque sub paena praefata quinque marcarum, per partem contrauenientem praesenti decreto et ordinationi irremissibiliter reponendam. Super quo decreto et ordinatione consulari partes beniuole acquieuerunt.

Acta Consul. Crac. 28, str. 33.

1541. 1589. die 10. m. Martii, Cracoviae.

Consules Cracovienses sutoribus et ruficerdonibus mandant, ne tabernas ligneas construant.

Actum feria sexta ante dominicam Laetere proxima. — Famati seniores pannicidae Cracouienses coram officio praesenti Cracouiensi comparentes personaliter, per spectabilem dominum Ioachimum Ciepielowskj consulem Cracouiensem, uti vnum ex senioribus, exposuerunt, quod ipsi prouidendo bonum reipublicae ciuitatis huius et praeuidendo pericula, quae tam in ciuitatem hanc, quam etiam locum istum praetorij et pannicidia ciuitatis necnon facultates ipsorum in illis contentas, incidere possent, solenniter petierunt et protestati sunt, ne deinceps et in posterum ligneas institas sutorum et ruficerdonum Cracouiensium in locum deflagratarum fabricare pro sua autoritate et munere officij consularis permittant, vnde occasio certissima damni et praesens igni periculum vrbi immineret, sed ex lapide, vnde et securitas tam priuata quam publica et commoditas possessorum maior esse poterit. Caeterum solenniter ibidem protestati sunt de damnis, quorum causa praecipua, prout ex scrutinijs apparet, sutores Cracouienses fuerunt, etsi quid tale in posterum occasione a dictis sutoribus praebita in pannicidia accidere (quod Deus auertat) possit. Atque ibidem dicti seniores psnnicidarum Cracouiensium petierunt, vt locum transuersalem pannicidiorum, dictum sub Cruce, ad forum piscarium vergentem, igne itidem conflagratum, ad illorum vsum congregationemque seniorum celebrandam sibi concederent, sese paratos esse certis conditionibus interpositis suis proprijs sumptibus et impensis locum dictum munire et exaedificare. Spectabiles domini consules Cracouienses petione seniorum pannicidarum Cracouiensium intellecta, responderunt, se eiusdem voluntatis et sententiae esse et hoc ipsum agere, ne lignea

aedificia ad ansam tanti periculi et quasi fomentum ignis, quo tam ampla ciuitatis aedificia et ornamenta, pannicidia nimirum et curia tollerentur, deinceps construantur, quod periculum iam aliquoties experti, quantum momenti habeat ad conseruationem vrbis, summo discrimine didicerunt, atque operam daturos inposterum, ne deinceps ligneae tabernae eo loci instaurentur; quod vero attinet ad locum sub Cruce, causam hanc ad pleniorem sui numerum distulerunt.

Acta Cons. Crac. 28, str. 32. W skutek tego wydała rada miasta nakaz do cechu szewców i czerwonoskórników krakowskich, iżby się nie ważyli spalonych jatek nanowo z drzewa odbudowywać, lecz tylko murowane, zaczem także ławnicy krakowscy wraz z wójtem instancyję u rady wnosili, aby drewnianemi jatkami miasta na nowe niebezpieczeństwo ognia nie narażać. Oparli się atoli szewcy i czerwonoskórnicy temu zakazowi twierdząc, iż pogorzelą tak są zrujnowani, że murowanych jatek stawiać nie są w stanie i wbrew zakazowi poczęli budowę jatek drewnianych. Rada w skutek tego odesłała sprawę całą do króla jegomości, który wydał polecenie, aby jatki pogorzałe tylko z muru odbudowywać. Acta Cons. Crac. 33, 34, 35, 37, 38, 39 i 54.

1542. 1589. die 6. m. Aprilis, Varsoviae.

Additamentum ad statuta contubernii tabernatorum Cracoviensium.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon regni Sueciae proximus haeres et futurus rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Cum dd. praedecessores nostri, maxime vero Sigismvndvs Augustus et Stephanus reges Poloniae, certis praerogatiuis contubernium ciuitatis nostrae Cracouiensis tabernatorum propter commodum et bonum ordinem ex communi consensu seniorum . . . . . uniuersi contubernij praenominati condecorarunt, idque etiam nos ipsi decreto nostro de data Cracouiae sabbato ante festum Assumptionis beatissimae virginis Mariae proximo, anno Domini M° D° LXXX° octauo approbauimus et confirmaujmus, ita vero nunc quaedam, quae maiorem utilitatem, rem et commodum ornamentumque totius contubernij tabernatorum Cracouiensium prae se ferre videntur, ab illis laudata et constituta, in melioremque statum et ordinem unanjmi assensu redacta sunt. Ideoque nobis nomine totius dicti contubernij tabernatorum Cracouiensium relatum est supplicatumque humiliter Maiestatj nostrae, ut ea autoritate nostra regia firma et valida esse iuberemus. Cuius vero constitutae ab illis ordinis series sequitur:

1. Naprzód aby nowy brath, kthóry chcze piwo począcz synkować, ma miasto stuk i czestawania braciey do cechu dacz dwanaście grzywien, ktore się na to obraczacz maią, isz kiedy ktory brat podubożeie, tedy go starszy maią zakladacz, albo takich pieniedzy pożyczac za pewnem rekoiemstwem albo fantem, przesz wsselakiego interesse płaczenia od takich pieniedzy.

2. Item aby żaden brat ieden drugie(go) w naimie domu albo kamienicze niesmiał podnajmowacz, asz by sie pierwei dowiedział od tego brata, ktori tam mieszka, iesli tam korzistuje w tem najmie albo iesli go wolno puscza, thosz dopiro wolno mu bendzie tam nającz, gdi ten naiemnik nie

bendzie potrzebował. Także i ten każdj ma czynicz, który by miał począć szynkowacz; a ktoby się ważył kogo podnaimowacz, taki każdi przepada winy do czechu dwa kamienia wosku winy nieodpusczoney, a themu, kogo by podnaiął, ma szkody, ktoreby przesz to podiął, nagrodzicz.

3. Item aby sie żaden niesmiał ważycz piwa robicz tilko porządkiem wedlie postanowienia wssitkich braciej wespołek s starszemj, a to dla tego, isz sieła ich przesz to ubożeie, ktorzy w kączie i na stronach mieszkają a odbycia na piwo niemiewają, przeczo iem piwa barzo kwaśnieją i stąd wielgie skody miewayą, pod winą dwu kamieniu wosku winy nieodpusczoney.

4. Item aby każdi brat niewazył się piwa drozey przedawacz anj insza kwarta na miasto mierzicz, ieno wedle postanowienja IM. pana voieuody crakowskiego. A tego wssytkiego starszy ze dwanasczią mezow dogledacz mają s pilnosczią i takiego każdego urzędowj oddacz.

5. Item gdi wssyszci bracia bywaia do czechu przess starsze obszylanj na godzine naznaczoną a niektorzi z nich nierichło się schodzą, tedi ktory takowy nierichło przidzie, do czechu ma dacz winy funt wosku, także tesz, ktory odeidzie szwą wolią s czechu, ma dacz funt wosku winy nieodpusczoney.

6. Item aby bracia, gdi w czechu bywaią, aby zaden nieważył się w rzecz nikomu wrywacz, ale wysłuchawszy ieden drugiego a potym namowiwszy sie na iedne rzecz u każdego stołu z ossobna, maią iednemu zleczicz od kazdego stołu i dopiero do dwanasczie mężow podacz, pod winą funta wosku tiliekrocz, ileby się kto tego waził. Także . . . . . wstacz i od starszych odpuszczenie wziącz, pod takową winą.

7. Item aby bracia wssyszci, czoż na pogrzeb bywaią obssylany, przesz wszitke zalomsza na pogrzebie bywali, a po zalomszy maią bycz przesz pisarza popisani; a ktoryby nie był albo w puł załomsy odsedł, ma dacz funt wosku winy nieodpuszczoney tilie krocz, ilie by sie tego ważył.

Nos igitur Sigismvndvs rex praenominatus, bene omnibus superius scriptis articulis consideratis ac perpensis, aequum esse ac dignum iudicaujmus facileque eo descendimus, ut omnia ea superius descripta, ab illis constituta, a totoque contubernio laudata, approbaremus, ratificaremus et confirmaremus, quaemadmodum quidem literis hisce nostris in omnibus earum punctis, clausulis, articulis et condicionibus tam in toto, quam in parte approbamus, ratificamus et confirmamus, decernentes, ea omnja et quae in illis continentur, vim et robur perpetuae ac debitae firmitatis semper optinere debere. In quorum omnium fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni nostri communjri mandaujmus. Datum Varsouiae in conuentu regni generali, die sexta mensis Aprilis anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo nono, regni nostri secundo. Praesentibus illustrissimis, reuerendissimis, illustribus, magnificis, generosis, uenerabilibus et nobilibus; Stanislao Karnkowski Dei gratia archiepiscopo Gnesnensi, legato nato et regni nostri primate, Ioanne Demetrio Solikowskj archiepiscopo Leopoliensi, Hieronimo Rozdrazowski Vladislauiensi et Pomeraniae, Georgio Radziuil sac. Rom. eccl. cardinali praesbitero, Vilnensi, duce in Olyka et Nieswież, Luca Koscieleczki Posnaniensi, Petro Dunin Volskj Plocensi, Bernhardo Macieiowski Luceoriensi, Alberto Baranowskj Przemisliensi et regni vicecancellario, Laurentio Gosliczkj Chelmensi eadem gratia episcopis, Christophoro Radziuil duce in Dubinki et Bierze, palatino Vilnensi, exercituum magni ducatus Lituaniae generalj, Solecensi, Boryssoviensique capitaneo, Ioanne Kiska castellano Vilnensi, capitaneo Brzestensi, Petro Potuliczkj Calissiensi, Ioanne Chlebowicz Trocensi, Minscensique capitaneo, Alberto Laskj Siradiensi, Nicolao Christophoro Radziuil duce in Olyka et Niesuiesz castellano Trocensi, Ioanne Splawskj Iuniuladislauiensi, Nicolao Herbort de Fulstin Russiae, Ioanne Sieninskj Podoliae, Hrodlensique capitaneo, Gregorio Zielenskj Plocensi, Mlauensique capitaneo, Stanislao Kryskj de Drobnin Masoujae, Plocensi, Dobrzinensique capitaneo, Nicolao Działynski Culmensi, capitaneo Bratianensi, Ianusio Zbaraskj Braczlauiensi, Pinscensi, Czremenecensique capitaneo, palatinis; Stanislao comite in Tarnow Sandomiriensi, Buscensi, Stobnicensique capitaneo, Ioanne comite in Tanczyn Voiniecensi et capitaneo Lublinensi, Paulo Sczainskj Lanciciensi, Bielscensi, Varacensique capitaeo, Nicolao Narussouicz Samogitiae, Martino Lesniouolski de Obory Podlachiae, Zatoriensi, Lesicensique capitaneo, Ioanne Dulski Culmensi, regni nostri thesaurario, Branscensi, Surasensi, Suiecensi, Rogosnensique capitaneo, Nicolao Firley de Dambrouicza Biecensi, regni nostri referendario, Korcinensi, Cazimiriensi capitaneo, Stanislao Bykowskj Conariensi in terra Lanciciensi, capitaneo Siradiensi, castellanis; Andrea Opalienski de Bnin, regni nostri supremo marsalco et maioris Poloniae generali, Sremensi, Lezaiscensique capitaneo, Alberto Radziuil duce in Olyka et Nieswiesz, magni ducatus Lituaniae marsalco, Caunensique capitaneo, Ioanne Zamoiski de Zamoscie regni nostri supremo cancellario et generali exercituum, Belzensi, Mariaemburgensi, Derpatensi, Knysinensi, Grodecensi, Miedzirzecensique etc. capitaneo, Leone Sapieha, magni ducatus Lituaniae procancellario, Slomnicensi, Markouiensique capitaneo, Theodore Skumin magni ducatus Lituaniae thesaurario, Olitensique capitaneo, Stanislao Przyiemski curiae regni marsalco, Petro Tyliczkj regni maiori secretario, praeposito Gnesnensi, Cracouiensi, Varmiensique canonico, Ioanne Tarnowski regni referendario, Cracouiensi, Lanciciensi, Crusuicensique praeposito, Ioanne Piotrowskj decano Posnaniensi, scholastico Lanciciensi Cracouiensique canonico, Ioanne Galczyńskj cantore Gnesnensi, Cracouiensique canonico, secretariis nostris, Casparo Macieiowskj, stabuli nostri praefecto Luboulensique capitaneo, Hiacincto Mlodzieiowskj curiae regni tesaurario, Krzeczouiensique capitaneo, Stanislao Krasiczkj curruum nostrorum praefecto, Lubomlensi, Bolemouiensique capitaneo et alijs plurimis aulicis et secretariis nostris nec non nuncijs terrestribus, ad praesentem conuentum congregatis, sincere et fidelibus nobis dilectis. — Sigismundus rex.

Oryginał pargaminowy, przechowany niegdyś w cechu karczmarzy krakowskich, opatrzony był pieczęcią mniejszą koronną z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurze z czerwonego, żółtego, niebieskiego i zielonego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1543. 1589. die 18. m. Aprilis, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae privilegium ab antecessore suo, Sigismundo Augusto rege Poloniae, contubernio tabernatorum Cracoviensium anno 1566. impertitum, ratum facit.

Oryginał pargaminowy, przechowany niegdy w cechu piwowarów krakowskich, opatrzony pieczecią mniejszą koronną z wosku czerwonego, zawieszoną na sznurku z niebieskiego, pomarańczowego, zielonego i różowego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

Zatwierdzony dokument z r. 1566, ogłoszony jest poprzód pod Nr. 560.

1544. 1589. die 24. m. Maii, in Lublin.

Sigismundus III. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ut destructas tabernas ruficerdonum et sutorum Cracoviensium refici curant.

Sigismundus III. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae etc. necnon regni Sveciae proximus haeres et futurus rex etc. Spectabilibus ac famatis proconsuli et consulibus ciuitatis nostrae Cracouiensis, fidelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Fideles dilecti! Expositum est nobis per certos consiliarios nostros nomine generosi Michaelis Maleczkowski, magni procuratoris arcis nostrae Cracouiensis, quia vos nulla iusta ratione habita, pendente lite stantibusque protestationibus contra vos factis, ausi estis vi pocius et non iure institas rufficerdonum et suttorum Cracouiensium, ad magnam procurationem seruientes, per modernam ignis conflagrationem consumptas denuoque per nominatum magnum procuratorem nostrum reedificatas, eicere, destruere atque funditus extirpare, in magnum damnum, praeiudicium et diminutionem prouentuum nostrorum, supplicatumque est nobis, vt in tantis gravaminibus et in diminutione bonorum nostrorum supplicanti gratia nostra non deessemus. Mandamus itaque serio Fidelitatibus vestris omnino id habere volentes, vt mox visis hisce literis nostris, praenominatas institas sine omni procrastinatione denuo reparent et edificent, si quid vero iuris in eiusmodi institis se habere praetendunt, decisionem causae (facta prius restauratione) expectent, idque pro gratia nostra et suorum officiorum debito secus non faciant. Datum Lublini feria quarta post festa solennia Pentecostes proxima, anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo nono, regni vero nostri secundo. — Ioannes Zamoiski r. P. cancellarius et generalis capitaneus sst.

Dokument papierowy, opatrzony mniejszą pieczęcią koronną na dokumencie poniżej tekstu wyciśniętą.

1545. 1589. die 31. m. Maii, Cracoviae.

Senatus consultum de tabernatoribus Cracoviensibus.

Actum feria quarta in vigilia sacratissimi Corporis Christi. — Spectabiles domini consules Cracouienses vocatis ad sui praesentiam senioribus fraternitatis tabernatorum Cracouiensium, ipsis serio iniunxerunt et interdixerunt,

§ 1. ne amodo et inposterum post occasum solis post tactum horae 24 nemo illorum audeat et praesumat sub paena dominorum consulum arbitraria ceruisiam in domibus suis ordini assidentium vulgo *na rząd* propinare.

§ 2. Item veteri instituto in memoriam reuocan. (s) ne porcos et sues per plateas ciuitatis vagari permitant, sed suis caulis septos contineant aut extra ciuitatem habeant, neue immunditias et sordes et alias feces in plateas ciuitatis ad infectionem hominum eijciant;

§ 3. necnon lignorum strues et aceruos, quos in ciuitate domos inter ad maximum vrbis periculum collocarunt, ad locum lignis destinatum deuehant, plateasque mundas lignorum impedimentis reliquant;

§ 4. tum etiam vt aquam in domibus, et vrnas, vncos, scalas aliaque ad ignem extinguendum instrumenta accomodata sub eadem paena quisque eorum, habeat. Quod sese facturos submiserunt.

Acta Consul. Crac. 28, str. 109.

1546. 1589. die 19. m. Septembris, Cracoviae.

Palatinus Cracoviensis constituit pretium operibus contubernii cordibanariorum Cracoviensium.

Wypis vstawy kordibanikom krakowskim, ktora sie stała na ratussu crakowskim przes yasnie wielmoznego pana Ie. Mocz. pana Mikołaya Firleya z Dąmbrowicze, woyewode crakowskiego, staroste nowomieyskiego, kazymirskiego etc. także thesz przi bithnoszi slachetnego pana Yeronima Stasskowskiego podstarosciego zamku crac. slachetnego pana Mikołaya Koriczinskiego podwoyewodzego crakowskiego y inszich zacnich stanuw slacheczkych woyewocztwa cracowskiego, pana burmistrza y panow radziecz cracowskich, ktori sie yem wypis dał dlą niewydomosczi, ktorąbi sie wimawyacz miely, do ktoregoto przepisu pieczecz prziczysniona yest slachetnego pana Mikołaya Koriczynskiego, podwoyewodzego crakowskiego. Tha vstawa stała sie na ratuszu crakowskim we wtorek przed swietym Matheuszem w roku tyssiacznem pieczsetnim osmidziesiatnim y dziewyątim. Acz w przeszlich constitucziach woyewodzich biło postanowiono, żebi kordibaniczi iedno skur kozłowych (s), yednak przichilayacz sie do prawa, ktore mayą, tho yest nietelko s kozłowych skur ale y skopowych y s czieleczich kordibąn wolno yem wiprawyacz, tedi yem tysz y thą ninieyszą constituczią

dopusczono wyprawyacz czielecze y skopowe skuri na kordibąn, poniewass thiss z inath do Koruni przywożone biwayą, a to dla snadnieyssego ych pożywienią, wszakze z tym dokładem, abi skuri sskopowe za sskopowe, a czielecze za czielecze przedąwaly a nie udąwali ych za kozłowy kordibąn, sub pena superius descripta. — Ot wyprawy sskuri wielgiey kozłowey na kordibąn gr. $7^1/_2$, — ot wyprawy sriedniey skuri kozłowey dobrey gr. $6^1/_2$, — ot wyprawy mnieyszey skuri kozłowey gr. $4^1/_2$, — ot mniejszey po gr. 7, po gr. 8, po gr. 10. A wssakze kiedi thy skuri galasem wyprawowane bedą, tedi oth wyprawy wielgyey skuri kozłowey gr. 12, — oth srednyey skuri kozłowey gr. 10, — oth mnieyssey skuri kozłowey gr. 8, — oth wiprawy czieleczey skuri y ot skopowey y baraniey na kordibąn yedna wedle drugiey po gr. 5; — a skuri gothowe oth kordibanikow tak sie płaczicz mayą, tho yest za skure nąwiotssą kozłową kordibąnową fl. 1 gr. 5, — za sriednią skure kozłową kordibąnową fl. 1, — za mnieyssą skure kozłową kordibąnową gr. 20, — za sskopową skure takze y czieleczą wielgąm wiprawnąm, yako ssewczi zowyą lustrowanąm gr. 10, — za mnieyssąm sskopowąm albo czieleczą gr. 9. — Nie mayąm thiesz czisz kordibąniczi wazicz sie poth wyną wyssey opysąnąm kordibąnuw wiwozicz tak kozłowych yako thiess y skopowych y czieleczych s Korony any czudzoziemczam przedawacz, okrom yssebi szewczi tak wielie skur takowych niepotrzebowaly, thedi za wyadomoscziąm vrzedu bedzie yem wolno czudzoziemczam przedawacz y wywiescz.

Oryginał papierowy, opatrzony małą pieczęcią sygnetową z herbem Topór i literami K K, poniżej tekstu wyciśniętą.

1547. 1589. die 30. m. Decembris, Casimiriae.

Proconsul consulesque Casimirienses constitutionem quandam de sociis contuberniorum crumenariorum, marsupiariorum, cingulatorum et tinctorum Casimiriensium assensu suo comprobant.

Sabbato ante festum Circumcisionis Domini nostri Iesu Christi. — Burmistrz y raycze miasta Kazimierza przy Krakowye oznaymuyem wszem wobecz y każdemu zosobna, komu tho wiedzyecz należy, isz przyszedszy do nas spolem na rathuszu Kazimierskyem, w sprawach rzeczypospolitey mieszczkiey Kazimierskiey zgromadzonych, slawny mężowye starszy czechow rzemiosł kalithniczego, miechowniczego, paszniczego, farbierskiego, mieszczanie naszy Kazimierscy, podali nam na pismie vchwałę swoyę strony thowarzyszow rzemiosł ich proszacz, abysmy ią władzą zwierzchnoszci naszey radzieczkiey potwierdziely. Ktora ich przerzeczona vchwała słowa do słowa thak w sobie brzmy.

Actum feria quinta ipso festo s. Thomae apostoli, anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo nono. My mystrzowye starszy y mlodszy czechu y rzemiosła kalethniczego, miechowniczego, taszniczego, farbierskiego miasta Kazimierza przy Krakowye, w czechu naszym zagaionym zgromadzeny, takąsmy vchwałę, porządek y postanowienie strony thowarzyszow albo czeliadziey naszey tych wszystkiech namienionych rzemiosł vczynily

w then spossob, iszmy obaczowaiacz czeliadz naszę bycz swowolną, thedy chczacz w tey mierze ich swowolność pohamowacz y vskromicz, a tho s strony szwięczenia poniedziałkow y inszych dnj powszednich okrom niedzielie y szwiąth, takesmy postanowily, isz gdzieby ktorykolwiek thowarzysz kalietniczy, miechowniczy etc. thego się smiał wazycz w poniedzialky abo we wtorky y ynne dni powszednie szwięcicz okrom przeszynkow towarzyskyech, a ktoryby tesz ktorą nocz v swego mistrza v ktorego coby niespał, tiliekroć ilieby szyę tego dopuscził, winę nieodpusczoną szescz groszy do szkrzynkiey braczkiey na wosk do koszczioła ma dacz bes zadney odwłoky, ktorych szię niema vpominacz. Thakowąsz tesz winą y mistrz thego thowarzysza karan bycz ma, yesliby tego w czechu przed wsystkyemy mistrzamy na towarzyssa swego nie powyedział. Ex regestro contubernij perrariorum etc. Stradomiensium descriptum.

My thedy burmistrz y raycze przerzeczony miasta przerzeczonego Kazimierza ku zandanyu wyszey mianowanych starszych rzemiosł czechow przerzeczonych yako słusnemu, chczącz yem thego porzadku, yako tho vrzendowy naszemu radzieczkyemu słusnie przynależy, dopomocz, przychiliwszy się, thakową ich vchwałę na pismie podaną, we wszystkich artikulyech, punctiech y clausulach moczą vrzendu nassego radzieczkiego approbuiemy y potwierdzamy decretem naszym, zkazuiącz takową vchwałę mocz miecz na wyeczne czaszy.

Acta Consul. Casim. 769, str, 987.

1548. 1590. die 22. m. Ianuarii, Cracoviae.

Contubernium marsupiariorum Cracoviensium societatem cum contuberniis crumenariorum, bursificum et tinctorum Cracoviensium dirimit.

Actum feria secunda in crastino s. Agnetis anno Domini 1590. — Quemadmodum feria tertia proxime praeterita seniores et iuniores magistri contuberniorum marsubiariorum alias *miechownikow*, crumenariorum alias *kaletnikow*, bursificum alias *tasznikow*, et tinctorum a spectabilibus dominis consulibus petierunt, vt diuisio horum contuberniorum fieret, videlicet vt marsubiarij alias *miechowniczi*, quorum semper maior est numerus quam aliorum ex contubernijs praedictis, ab alijs tribus contubernijs seiungerentur resque omnes et bona ad dicta contubernia spectantia, pro iusta portione diuiderentur, ad quam ipsorum petitionem domini consules consensum suum praebuerunt, vt separatio haec fieret, atque spectabiles dominos Danielem Chroberski, Martinum Vrbankowicz et Ioannem Cirus e medio sui deputauerunt ad transigendum differentias inter praedicta contubernia vertentes et ad faciendam diuisionem bonorum ad praedicta contubernia spectantium: ita die hodierna praenominati domini consules deputati in praesentia contuberniorum suprarecensitorum exposuerunt, se in hunc modum diuisionem et transactionem inter eadem contubernia constituisse:

§ 1. Primo bonorum omnium et pecuniae, quae ad contubernia praefata spectabant, tertia pars marsubiarijs alias *miechownikom* ob magnum ipsorum

numerum cedet, reliquae duae partes tribus contubernijs videlicet crumenariorum, bursificum et tinctorum cedere debebunt; et quoniam centum floreni peccuniae communis dictorum contuberniorum sunt penes Sebestianum Kubella marsubiarium, eapropter constitutum est, dictum Sebastianum Kubella duas partes huius pecuniae videlicet floreni (s) sexaginta sex grossi viginti contubernijs crumenariorum, bursificum et tinctorum pro dominica Inuocauit tradere debere, residuum tertia pars ex consensione contubernij marsubiariorum penes ipsum ad certum tempus permanebit.

§ 2. Quoniam vero census annuus sex florenorum ab eadem pecunia ad capellam in ecclesia beatae Mariae virginis in Arena fundatus est, ideo quatuor florenos suprarecensita tria contubernia, videlicet crumenariorum, bursificum et tinctorum ab eiusdem summae duabus partibus, duos vero florenos marsubiarij a tertia parte annue soluere debebunt, vel is, penes quem ea pecunia fuerit ex concessione contuberniorum. Attamen omnia superrecensita contubernia caeremonias ecclesiasticas in eadem capella singulis anni quartalibus coniunctim iuxta antiquam obseruationem obire debebunt.

§ 3. Armorum, loricarum et alterius suppellectilis contubernij tertia pars marsubiarijs, duae vero partes reliquis tribus contubernijs cedent, quorum diuisionem amicabilem inter se eadem contubernia facere debebunt. Si vero ipsi inter se conuenire non poterint, extunc taxa earum rerum per homines iuratos ex officio ad id deputandos fiet, iuxta quam taxam contubernijs praedictis sortes ipsorum tradentur.

§ 4. Ornatuum et apparatuum ecclesiasticorum ac pannorum funebrium et aliorum eiusmodi communem vsum praedicta contubernia habere debebunt sine praepedimento quouis.

Quamquidem diuisionem et ordinationem modo praemisso constitutam, suprarecensiti quatuor contuberniorum seniores et iuniores ibidem coram officio praesentes in toto approbauerunt eamque pro rato et grato susceperunt. Caeterum marsubiarij ordinationem contubernij sui similiter et praedicta tria contubernia ordinationes contuberniorum suorum conscriptas dominis consulibus offere debebunt, quae cum reuisae fuerint, eisdem sub sigillo ciuitatis estradentur.

Acta Consul. Crac. 28, str. 505.

1549. 1590. die 29. m. Ianuarii, Cracoviae.

Consules Cracovienses chirurgis interdicunt, ne diebus festivis capillos vel barbam tondant.

Actum feria secunda ante festum Purificationis b. Mariae virginis proxima. — Spectabiles domini consules Cracouienses vocatis die hodierna ad sui praesentiam famatis senioribus et iunioribus magistris contubernij chyrurgorum seu barbitonsorum Cracouiensium, eisdem serio interdixerunt, ne abhinc quisquam ipsorum audeat diebus dominicis alicui caput vel barbam

tondere aut radere, circa quos actus multi excessus in potatione vini cremati et alijs rebus, quibus dies iste festus dehonestatur et praeceptum diuinum violatur, committuntur. Quodsi quispiam ipsorum deinceps huic edicto contrauenerit, paena duarum marcarum irremissibiliter per seniores eiusdem contubernij puniri debebit, cuius paenae medietas officio consulari, altera vero contubernio cedet. Sin vero seniores in hac animaduersione fuerint negligentiores, extunc ipsismet paena per officium irrogari debebit.

Acta Cons. Crac. 28, str. 521.

1550. 1590. die 16. m. Martii, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii cingulatorum Cracoviensium.

Actum feria sexta ante dominicam Reminiscere proxima. — Spectabiles domini consules Cracouienses in praetorio Cracouiensi in residentia sua consulari conuocati et congregati existentes, ad petitionem et iustas rationes, per seniores contubernij cingulatorum coram ipsis expositas, authoritate officij sui adiunxerunt et constituerunt ad duos seniores eiusdem contubernij antiquitus constitutos, quatuor sedentes alias *stołowych*, eosque confirmarunt adeo, vt in contubernio bannito ad mensam sex sedebunt et munia pari authoritate obibunt deinceps et in posterum.

Acta Consul. Crac. 28, str. 587.

1551. 1590. die 24. m. Martii, Varsoviae.

Statuta contubernii marsupiariorum Cracoviensium.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Litwaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque, necnon regni Sueciae proximus haeres et futurus rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Exhibitas nobis fuisse nomine contubernij marsupiariorum civitatis nostrae Cracoviensis literas infrascriptas pargameneas, sigillo civitatis eiusdem Cracoviensis pensili obsignatas, quibus magistratus civilis Cracoviensis commune laudum marsupiariorum Cracoviensium approbavit, sanas et nulli suspicioni obnoxias, supplicatumque nobis fuisse, ut easdem authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum quidem literarum tenor sequitur is.

Burmistrz y Rada miasta Krakowa, wszem wobec, ktorym to wiedzieć należy, oznaymuiemy, iże my według powinnosci urzędu naszego upatruiąc to, iako wiele na tym w każdym mieście należy, żeby bractwa y cechy wszelakie porządnie postanowione y w dobrym porządku zachowane bywały, za przełożeniem y prośbą usilną mistrzow starszych y młodszych cechu miechowniczego, ktory przed tym z cechem kaletnikow, tasznikow y falbierzow

złączony y poczytany był, dla rożności y nieznasek, ktore między temi cechami częstokroć zachodziły, naprzod przerzeczony cech miechowniczy od tych drugich przepisanych cechow oddzieliwszy, aby iednak w dobrym porządku zachowany y sprawowany był, artykuły niżey opisane od mistrzow starszych y młodszych tegoż cechu za roskazaniem naszem zgodnie namowione, postanowione y nam podane, one dobrze uważywszy y do strzymania rządu tego cechu ie służące bydz uznawszy, podług władzy urzędu naszego radzieckiego approbowalismy y umocznilismy. Ktore to artykuły porządkiem tym opisane są.

§ 1. Naprzod wszyscy mistrzowie, tak starsi iako y młodsi rzemiesła tego miechowniczego, powinni są wszelakie posłuszeństwa tak zwierzchności urzędu naszego, iako też pospolitey uchwale cechu ich należące, wiernie czynić y oddawać.

§ 2. Starsi tego cechu maią bydz dwa, ludzie godni y uczciwi za spolną namową wszytkich mistrzow abo braciey rzemiosła tego na ten urząd obrani y wysadzeni, ktorych urząd do roku abo do electiey naszey radzieckiey trwać ma. Do tych dwoch starszych maią bydz zawsze przysadzeni cztery mistrzowie także przysięgli, z których starsi wybierani bydź maią. Tych przysadzonych ma bydź urząd dożywotni, a maią bydź obierani przesz młodszą bracią cechu tego.

§ 3. Młodzieniec ktorykolwiek chce bydź przyięty do uczenia się rzemiesła tego, bądź mistrzowicz albo nie mistrzowicz, tuteczny albo z inąd przychodzący, naprzod genealogią swoię listem dostatecznym albo swiadectwem ludzi wiarygodnych prawdziwym wywieść ma; co gdy uczyni, ma bydź w cechu iaśnie przynamney do czterech lat uiednany, a po uiednaniu powinien włożyć do skrzynki cechowey dwanaście groszy. Gdy iuż czas iemu do uczenia się rzemiosła tego wymowiony wynidzie, ma wędrować w postronnych kraiach przynamniey dwie lecie.

§ 4. Odprawiwszy wędrowanie iesliby chciał w posrzodek mistrzow rzemiosła tego być przyięty, powinien będzie u iednego mistrza przez rok zupełny robić a po cztery razy się w cechu opowiadać y za kożdem opowiadaniem do skrzynki cechowey złoty ieden włożyć. Za tym do kraiania y kształtnego wyrobienia sztuk rzemiosłu temu miechowniczemu należących przystąpić ma, ktorych są cztery. Naprzod szwedlar w pułtora koła z czerwonego dobrego zamszu, na przodku trzy miechy nasadzone, w iedney sztuce ukroione, pod forbogiem między temi miechy maią bydź cudne laystyki na wierzchu, w hapsztuklu w forbogu maią bydź mundt. Druga strona tego szwedlera ma bydź z bodnem, na ktorey maia bydz trzy miechy y mundt z iedney sztuki, a przestrono ukroione, aby się dobrze otwierały, a fałdy wszytkie u miechow i mundtow maią bydź chędogo stadernetlowane farbistym iedwabiem. Wtora sztuka iest miech dwanaście rzędny o sześci mieszkach, a te dwanaście rzędy maią bydź od iedwabiu chędogo uczynione a na wierzchnich cugrynach maią wiszsieć dwa miechy sześć rzędne; hengiel ma bydź chędogo iedwabiem wyszywany, na nim knafel namisternieyszy ku tey sztuce należący, takież też na spodku w koronce. Trzecia sztuka iest fałdowany miech staroświecki krakowski, na każdey stronie po iednemu miechu, nad nim y na nim rycerskie węzły, y zwierzchu y zewnątrz aby był dobrym

zamsem futrowany y dobrze przestrony, a z stron wszędzie falcowany z pozłotki, u tegoż miecha hengiel wyszywany y knafel urobiony ku takowey sztuce należący, strzępki z czerwonego zamsu pozłotką futrowane. Czwarta sztuka jest para rękawic duplowana, z iedney sztuki dobrze ukroiona y uszyta, aby w niey był szew wnętrzny, żeby go niewidać, a po wierzchu ma być chędogo wyszywana rozmaitym iedwabiem, co namisterniej być może. Te sztuki maią bydź w domu starszego mistrza przy obecności wszytkiey braciey cechowey bez modla albo formy kraiane y tak wygotowane, żeby za spolnym zezwoleniem y uznaniem wszytkich mistrzow rzemiesła tego za sztuki prawe y dostateczne przyiete były. A gdzieby kto w ktorey przepisanych sztuk zbłądził, albo co omylnie ukroił, powinien znowu kraiać. A takowey sztuki dłużey nad sześć niedziel żaden robić nie ma, pod winą, ktoraby w cechu uznaną była.

§ 5. Wszakże od kraiania y wyprawowania sztuk wyżej mianowanych maią bydź excipowani y wolnymi uczynieni mistrzowicowie wszyscy krakowscy, iednak rok cały wędrować, także cały robić u mistrza iednego, cztery razy w cechu się opowiadać y za każdym opowiadaniem złoty ieden do skrzynki cechowey kłaść będą powinni. Gdzieby też ktory uczciwy towarzysz rzemięsła tego mistrza ktorego corkę pannę abo mistrza ktorego tegoż rzemięsła pozostałą wdową w stan swięty małżeński poiął, takowy od robienia sztuk przeopisanych wolen być ma, iednak rok zupełny u mistrza z cechu naszego robić y w onym roku sztery razy się opowiadać a za każdym się opowiadaniem złoty do skrzynki cechowey kłaść powinien będzie.

§ 6. Gdyby się trafiło, żeby mistrzowic mistrzem chciał zostać, ten podług dawnych przywileiow cechowi temu nadanych, od sztuki robienia ma bydz wolen: to iednak wyiąwszy, że gdyby mistrzem zostać chciał, tedy ma rok wędrować tak w Koronie iako y do postronnych miast; a iesliby nie wędrował, tedy za wędrowkę do cechu powinien dać złotych dwanaście, do tego ma się na rok opowiedzieć y rok zupełny ma u iednego mistrza robić a na kożdy quartał po złotemu odkładać do skrzynki cechowey przez tenże rok. A ieżeliby zupełnego roku u iednego mistrza nie przerobił, tedy za ten rok powinien dać złotych dwanaście. A iesli wędrowce dosyć uczyni y robotę rocznią odprawi, tedy od wszytkiego wolny będzie. Przytym inne podatki, iako wstępnego złoty, powinien odprawować, item za kolacyą złotych dwanaście y achtel piwa powinien dać.

§ 7. Ktoryby z wyuczennikow cechu tego chciał mistrzem zostać, ten powinien według przywileiow cechu tego dwie lecie wędrować, przywędrowawszy ieśliby w posrzodek braciey chciał być przyięty, ma się na rok zupełny u iednego mistrza opowiedzieć y na każde suchedni do skrzynki cechowey złoty odkładać, zatym do kraiania y kształtnego sztuk robienia rzemieślu temu należących, przypuszczony być ma według przywileiow nadanych. A iesliby wdowę abo corkę mistrzowską poiął, od sztuk robienia wolny będzie; ieśliby zaś wędrowce dosyć nie uczynił a chciał mistrzem zostać, tedy za wędrowkę powinien dać złotych dwadzieścia cztery do skrzynki cechowey. Także też ieśliby w roku robieniu dosyć nie uczynił, za ten rok powinien odłożyć złotych dwanaście. A ieśliby temu oboygu dosyć uczynił, tedy nie powinien dać, oprocz innych podatkow, ktore powinni wszyscy

odprawować, to iest wstępnego złoty, kolacyą według dawnego zwyczaiu, achtel piwa, na proch y pułhak złotych dziesięć.

§ 8. Ktoryby się obcy w Krakowie tego rzemiesła nie uczył, a chciałby się postanowić tu, powinien pokazać, że wędrował trzy lata, a iesliby takowy takowey wędrowce dosyć nie uczynił, tedy za to powinien dać złotych trzydzieści y sześć y list od wyzwolenia pokazać. A iesliby wędrowce dosyć uczynił, tedy nic dać powinien. Potym powinien będzie rok robić u iednego mistrza, a na kożde suchedni powinien się w cechu opowiadać, a przy kożdym opowiadaniu powinien odkładać złoty ieden. A ieżeliby temu roku robienia nie uczynił dosyć, tedy powinien dać złotych dwanaście odkupuiąc się roku robienia, potym do sztuk przypuszczony bydź ma. A ieśliby wdowę tegoż rzemiesła abo corkę mistrzowską w stan święty małżeński poiąć chciał, od sztuk robienia bydź ma wolen, okrom inszych podatkow, ktore powinien odprawić, to iest wstępnego złoty, za kolacyą złotych dwanaście, piwa achtel, na proch y pułhak złotych dziesięć, bez wszelakiey appellacyey y alterkacyey.

§ 9. Ktorybykolwiek mistrzem został, aby mu nie było wolno robić ani wykładać w Krakowie dotąd, poki we wszytkim cechowi dosyć nie uczyni y mieyskiego prawa nie przyimie, pod winą zabrania roboty y odniesienia przed Ich Mciow pany rayce krakowskie. Uczciwość też wszelaką ten, co cechu szuka, ma wyrządzać przystoyną, tak p. starszym iako y młodszym y wszytkiey braciey w cechu zgromadzoney, iako się to zachowuie w inszych rzemiesłach.

§ 10. Ktorykolwiek mistrzem młodym zostaie, ten powinien służyć cechowi tak długo, poki na iego mieysce drugi nie nastąpi, bez żadnego płacenia cechowego za te posługi. Tę tylko łaskę bracia maią mu pokazać, iż wolen będzie od inszych usług, to iest od kurkowey strzelby y inszey, także y od suchych dni; a ieśliby na swe mieysce innego naiął, ten powinien iako naiemnik posługi wszytkie cechowe ponosić, iako y insi bracia.

§ 11. Gdy iuż ktory według przeopisanego porządku nań przychodzącego, powinności swey w robieniu sztuk abo inszych rzeczach wyżey mianowanych dosyć uczyni, zarazem mieyskie prawo tego miasta przyiąć powinien będzie, bez którego do cechu tego nie ma być przyięty.

§ 12. Gaienie cechu według porządkow y ceremoniy zwykłych na każdy miesiąc abo cztery niedziele czynione bydz ma słowy niżey opisanemi: »Przykazuiemy mocą P. Boga wszechmogącego pokoy krola IEMci, naszego miłościwego pana, pokoy IEMci pana burmistrza z iego uczciwą radą, pokoy pp. starszych, pokoy pp. przysadnych y ze wszytką bracią. Pokoy ktoryby takowy przestąpił słowem nieuczciwem, płacą iego pieniądze; ktoryby takowy pokoy przestąpił (czego P. Boże uchoway) ręką sięgnieniem, ten przepada co Bog a ten nasz cech w sobie ma«. Przy gaieniu y po zagaieniu cechu wszyscy bracia skromnie, cicho y uczciwie zachować się maią; a gdzie ktory będzie miał sprawować, ten przed stołem stanąwszy y powinną uczciwość cechowi uczyniwszy, za pomilczeniem y uspokoieniem inszey wszytkiey braciey, rzecz swoię sprawować iako nayuczciwiey y naskromniey powinien będzie. Wszakże iednak, gdzieby ktory z braciey rzemiesła tego bądź z starszych abo młodszych co pilnego, przystoynego, na czymby wiele należało,

pobaczył, ten za otrzymaniem dozwolenia y innych na ten czas pomilczeniem rzecz mowiącego bez winy żadney wolno przerwać może. Iednak każdy się o to starać ma, aby porządek w mowieniu iednego po drugim zachowany był.

§ 13. Ktoryby brat obesłany będąc do cechu pod winą IE. K. Mości, nie przyszedł, przepada do skrzynki dwanaście groszy. Także ktoryby obesłany będąc pod winą naszą radziecką, nieprzyszedł, przepada do skrzynki groszy sześć, a pod winą cechową ktoryby obesłany był a nie przyszedł, przepada do skrzynki groszy trzy. Ktore winy każdy tylekroć do skrzynki cechowey kłaść powinien, ileby razy na obesłanie przeopisane do cechu nie przyszedł y nieposłusznym się w tym być okazał. A ktoryby w cechowym zgromadzeniu będący, ważył się mieć przy sobie oręże iakie szkodliwe, takowy dwanaście groszy winy przepada, ktora na zbroię cechową obrocona bydź ma.

§ 14. Każdy mistrz rzemiesła tego ma dobrą y warowną robotę robić; a ktoryby w tym przestępny był, ten za winę wedle oszacowania roboty swey od każdego grosza po szelągu do skrzynki cechowey dać abo robotę, ieśli zbytnie zła będzie, sproć ma.

§ 15. Żaden mistrz rzemiosła tego nie ma do roboty rzemiesła swego używać pomocy osob do tego rzemiosła nienależących, iako dziewki służebnej, brata, siostry ani żadnego krewnego, nakoniec żadney podeyrzaney osoby, pod winą pułkamienia wosku do cechu *toties, quoties* by przeciw temu wystąpił.

§ 16. Żaden mistrz rzemiesła tego niema ieden drugiemu czeladnika abo towarzysza odmawiać, kupca odwabiać ani w robocie iego przeszkadzać pod winą dwudziestu groszy czterech *toties, quoties* by w tym przekonany być mógł.

§ 17. Starszym tego cechu przysięgłym, na urzędzie swym będącym, po iednym towarzyszu więcey nad inne mistrze chować ma być wolno, z stym dokładem, iż gdzieby się wszytkiem mistrzom rzemiosła tego po iednym towarzyszu niedostało, w ten czas starszy po iednym tylko chować maią; ale gdzieby wszyscy bracia po iednemu towarzyszu mieli, tedy starszym po dwu wolno chować, abo gdzieby wszyscy po dwu towarzyszach mieli, tedy słarszym po trzech chować wolno, co według dostatku towarzyszow zawsze rozumiano być ma.

§ 18. Choremu mistrzowi także ubogiey wdowie towarzysz by snadź ieden był w mieście y przed samemi starszemi ma być dany; a wdowa ktorego sobie towarzysza obierze według zdania y potrzeby swey, na tym iuż przestać ma, a daley przebierać w towarzyszach nie będzie mogła.

§ 19. Ieśliby się ktory zbytni towarzysz trafił, któremuby starszy mistrz roboty dać nie chciał, tedy młodszemu mistrzowi wolno będzie takowego towarzysza, gdy go po regestrze doydzie, przyiąć y na robocie posadzić, aby z żelwością od miasta tego nie odszedł. A gdzieby ktory towarzysz, ktoryby tu przedtym nigdy nie bywał, przywędrowawszy roboty nie dostał, takiemu są powinni mistrzowie starszy z krzynki dać wochlan ieden.

§ 20. Ieśliby ktory mistrz rzemiesła tego nie oznaymiwszy ani opowiedziawszy w cechu albo starszym przyczyny drogi swey, na czas długi ztąd

odiachał abo odszedł, tak żeby tu w mieście przez rok y sześć niedziel niebył, takowy gdzieby się wrocił, do robienia rzemiesła swego y do cechu przypuszczony być niema, ażby pierwey postanowieniu y porządkowi wyżey opisanemu, któremi na początku tego cechu dostał, znowu we wszytkim dosyć uczynieł.

§ 21. Ieśliby ktory mistrz rzemiesła tego bez małżeńskiego stanu nieuczciwie żył abo przeświadczone cudzołostwo popełnił, takowego starsi cechu tego pod przysięgami na urząd swoy uczynionymi nam odnieść maią y będą powinni pod winą, ktoraby na nie przez nas uznana była.

§ 22. Gdzieby ktory mistrz rzemiesła tego był przeświadczony, żeby dla łotrostwa abo swey woli w domu swym, maiąc uczciwą żonę, nie spał, takowy kamień wosku cechowi przepadać ma; a towarzysz złoty ieden *toties, quoties* by to uczynił a w tym przekonany był.

§ 23. Także gdzieby ktory mistrz z drugim mistrzem cechu tego w poswarku na ktorymkolwiek mieyscu uczynionym, słowa czci y sławy dobrey uymuiące sobie zadali, ktorybykolwiek w tym przeświadczony był, pułkamienia wosku cechowi przepada *totiens, quotiens:* zachowuiąc iednak w tym sposob karania, ktory wedla występku umiarkowany być ma.

§ 24. Każdy mistrz rzemiesła tego mistrza drugiego o rzecz podłą abo małoważną, by też y nieco znaczną zrazu do zwierzchnego urzędu odnosić nie ma, ale pierwey w cechu z niego sprawiedliwości szukać ma. Tam gdzieby sprawiedliwości otrzymać nie mogł, do prawa y urzędu zwierzchnego drogę ma mieć wolną. Co dla tego się przestrzega, aby urząd zwierzchni rzeczami małemi nie był ustawnie turbowany.

§ 25. Ieśliby też kto co nieprzystoynego y nieuczciwego na ktorego mistrza rzemiesła tego z strony zachowania iego w postronnych kraiach bądź ustnie twierdził, bądź też listem z stamtego mieysca danym tego dowodził, takowy obwiniony dla oczyscienia y sprawowania się niema na tamto mieysce ciągnąć, ale tu, gdzieby w tym świadectwie y dowody prawdziwymi przekonany był, powinien się wedle przywileiu naszego dawnego, temu cechowi nadanego, sprawić y karanie słuszne wedle wielkości występku iego na sobie odnosić.

§ 26. Każdego mistrza żona przy swey mierze abo towarze siedząca, ma się uczciwie y przystoynie bez żadnych poswarków zachować; do czego gdzieby ktora przyczynę dała a w tymby przekonana była, takowa według uznania cechowego karana być ma.

§ 27. Żaden mistrz tak starszy iako młodszy rzemiosła tego na żaden okoliczny iarmark w okrągu (s) mil od Krakowa z stowary rzemiesła swego iezdzić nie ma, pod winą pułkamienia wosku do cechu, ilekroćby przeciw temu wystąpić się ważył.

§ 28. A iż ten zwyczay zdawna w tym cechu miechownikow krakowskich, że gdyby się mistrz abo towarzysz tegosz rzemiesła z ktoregokolwiek miasta kuronnego zganiony abo niesprawny lubo też iakąkolwiek na sobie zmazę abo złaianie mieli, takowych ten cech miechownikow krakowskich ma moc y władzą dobremi y sprawnemi uczynić y oczyścić; a ktoby na potym kiedykolwiek był sprzecznym abo naganę takowym dawał, kożdy

takowy temu sprzeczny przepada winy do skarbu IE. K. Mości pięćdziesiąt grzywien nieodpuszczoney.

§ 29. Kramarze żadnych nie maią przedawać towarow abo robot temu cechowi należących, bądź iawnie bądź potaiemnie, oprocz tego, żeby ie od mistrza ktorego rzemiesła miechowniczego kupili, w czym iednak mistrzowie cechu z kramarzami słusznie się obchodzić y za przystoyne pieniądze roboty swey im dożyczać abo przedawać maią: z tą iednak condycią, aby te roboty y towary nie w Krakowie po ulicach y wendetach kramarze pomienioni, ale po iarmarkach na mniey o mil dwanaście przedawali. A gdzieby ktory kramarz przeciw temu wystąpił y napomniony będąc tego nie zaniechał, takowemu towar wszytek, do rzemiesła tego miechowniczego należący, według przywileiu dawnego temu cechowi danego, na ratusz zabrany być ma. Iednak to zakazanie do iarmarków się ściągać nie ma, pod ktoremi wolno każdemu przedawać, co mieć może.

§ 30. Aby za tym rozłączeniem cechu miechowniczego od cechu kaletniczego y taśniczego przyczyna do wszelakich niepokoiow y turbaczyi się zagrodziła, nie ma żaden rzemiesła kaletniczego y taśniczego w robotę cechu miechowniczego się wtrącać. Także miechownicy w robotę kaletnikow y tasnikow wdawać się nie maią według dekretu naszego radzieckiego, przed tym rozłączeniem między cechami przeopisanemi uczynionego.

§ 31. Iże robienie rękawic zdawna cechowi miechowniczemu należy y też za przednieyszą sztukę rzemiesła tego pokładane bywa, tedy nie ma być wolno rękawicznikom, ktorzy się na niektorych mieyscach pokątnie chowaią, w robieniu rękawic miechownikom przeszkadzać, pod winą zabrania takowych rękawic na ratusz.

§ 32. Także partace y sztuklarze wszelacy bądź obcy bądź tuteczni, ktorzyby do tego cechu nie byli przyięci, nie maią mistrzom rzemiesła tego w ich robocie przeszkadzać ani robić, mianowicie materacow, węzgłowek, krzeseł, stołkow obiiać, workow, pokrowcow, trzosow, mieszkow, ameliy, ładownic, wackow, rożnych kaletek z romaitey materyey drogiey y podleyszey, także iuchtowych, nożenek y łyżnikow, tego wszytkiego pomienionego srebrem, złotem, gładko afftowanych y sznurkiem obwodzonych tu w Krakowie robionych y nawiezionych pokątnie y po wendetach ani przez żydow z niemałą przeszkodą cechu tutecznego przedawać. A gdzieby ktory tego się ważył, takowemu towar abo robota wszytka na ratusz zabrana bydź ma.

§ 33. Według zwyczaiu dawnego bracia cechu tego z małżonkami swemi na każdy rok cztery razy, to iest na każdy quartał na załomszą schodzić się maią pod winą groszy trzech do skrzynki cechowey.

§ 34. Także kiedy brat ktory rzemiesła tego abo żona iego umrze, powinni drudzy mistrzowie z małżonkami swemi na pogrzeb iść; ktoby tego zaniechał y sam do takowego pogrzebu nie przybył, groszy sześć, a gdzieby y żona iego nie była, groszy trzy do cechowey skrzynki dać będzie powinna. Także ktorzyby z braciey na pogrzeb dziecięcia mistrza ktorego abo towarzysza rzemiesła tego nie przyszedł, groszy trzy do cechowey skrzynki przepada winy.

§ 35. Wszakże iż między bracią cechu tego miechowniczego są niektorzy wyznania ewangielickiego, tedy dla uskromienia wszelakich niesnasek

w tym cechu, za spolną namową y iednostayną zgodą braci wszytkich cechu przerzeczonego nam podaną, takowy porządek w tym postanawiamy, iże bracia wszyscy wyznania ewangielickiego y z czeladzią swą, ktoraby tegoż wyznania była, teraz y na potomne czasy od chodzenia na żałomsze przeopisane także na pogrzeby przerzeczone y od wszelakich obrzędow y ceremoniy kościelnych wolni bydź maią; a *in rem recompensam* tego na kożde suche dni miasto dwoch groszy, ktore drudzy do skrzynki kładą, oni po cztery grosze do teyże skrzynki kłaść będą powinni.

§ 36. Żaden mistrz nie ma towarzyszowi pożycać wprzod pieniędzy więcey dwunastu groszy, a robieńcowi sześć groszy; ktoby przeciw temu wystąpił, sześć groszy winy przepada cechowi.

Te wszytkie artykuły iako wyżey opisano iest, władzą urzędu naszego radzieckiego utwierdzilismy y umocnilismy, chcąc y postanawiaiąc, aby wszyscy bracia cechu tego według nich się rządzili y sprawowali, pod winami w nich opisanemi, zachowuiąc iednak całą y zupełną moc sobie y po nas będący radzie miasta tego tych artykułów uiąć, odmienić albo też przyczynić, według dobrego uważenia y potrzeby cechu tego. A dla lepszey wiary y utwierdzenia tego wszytkiego, pieczęć naszę radziecką do tego przywileiu przyłożyć kazaliśmy, ktory dany iest dnia siodmego miesiąca lutego roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego dziewięćdziesiątego.

Nos itaque Sigismundus rex praenominatus, supplicationi praefatae benigne annuentes, praeinsertos articulos in omnibus eorum punctis, clausulis, articulis, in quantum iuri publico non repugnant, authoritate nostra regia confirmandos et approbandos duximus, approbamusque et confirmamus praesentibus ac robur debitae firmitatis obtinere debere volumus. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sihillo regni nostri consignari iussimus. Datum Varssaviae in conventione regni generali, die vigesima quarta mensis Martij, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo, regni nostri anno tertio.

Powyższy przywilej potwierdził król Michał w Krakowie dnia 14 marca 1670, z którego to potwierdzenia tekst powyższy jest wzięty. Oryginalny przywilej króla Michała z r. 1670, przechowany w cechu rękawiczników krakowskich, przedstawia zeszyt pargaminowy, z czterech kart in folio złożony, i jest zaopatrzony pieczęcią mniejszą koronną z czerwonego wosku w puszce blaszanej, zawieszoną na sznurze z czerwonego jedwabiu i srebrnych nici. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1552. 1590. die 4. m. Aprilis, Cracoviae.

Consulum Cracoviensium decretum, inter contubernia ruficerdonum Casimiriensium et Cracoviensium litem dirimens.

Actum feria quarta post dominicam Laetare proxima. — Famati seniores et iuniores totumque contubernium ruficerdonum ciuium Kasimiriensium citatis ad officium praesens consulare Cracouiense famatis senioribus et iunioribus contubernij ruficerdonum Cracouiensium, contra eosdem proposuerunt pro eo, quod citati contra iura et consuetudines contubernij sui

ausi sunt intercipere in foro publico Cracouiae die 23 Martij anni currentis pelles artificio ipsorum elaboratas, ob quem excessum et violationem priuilegij sui paenam in eodem priuilegio expressam, eosdem succubuisse asserebant. Ad quam assertionem suam comprobandam obtulerunt vidimus de data in castro Cracouiensi ante festum s. Elisabethae proxima (s) anno Domini 1583, sub sigillo eiusdem officij castrensis capitaneatus Cracouiensis, confirmationis literarum serenissimi olim Stephani regis de data Cracouiae die 3 mensis Septembris anno 1583, in quo sacra regia Maiestas iura, ordinationes et consuetudines ruficerdonum Kasimiriensium confirmare dignata est, petentes, vt sententia officij mediante raptarum per conuentos pellium restitutio sibi iniungatur. Ex aduerso conuenti responderunt, se nihil vi egisse, imo iure suo et dictantibus priuilegijs suis, quorum in continua possessione fuerunt, vsos esse, quinimmo asserebant, quod ipsi actoribus multoties praedixerint et de interceptione pellium, per ipsos contra iura sua venum expositarum commonefecerint, quas quidem admonitiones ipsi negligebant. Quapropter ad probandum se quidquid fecerunt, iure fecisse, exhibuerunt priuilegia contubernio ipsorum gratiose a sacrae memoriae regibus Poloniae concessa, primum priuilegium Wladislai regis de data Wysliciae die dominico ante festum s. Bartholomaei proximo, anno Domini 1423, priuilegium Sigismundi primi de data Cracouiae feria tertia post dominicam Misericordia proxima, anno Domini 1540, priuilegium Sigismundi Augusti de data Lomzae feria quarta post Epiphaniarum Domini, anno Domini 1562, priuilegium Hendrici (s) regis de data Cracouiae in conuentu regni generali coronationis suae feria sexta Magna, anno Domini 1574, priuilegium Stephani primi de data Warschauiae in conuentu regni generali 29 die mensis Ianuarij, anno Domini 1578, quibus in praesentia officij lectis, comprobabant, ruficerdonibus Kasimiriensibus et Clepardiensibus non esse facultatem concessam pelles sui opificij vendendi in vrbe Cracouiensi, praeterquam ferijs tertijs et tempore nundinarum: ideo petierunt sese ab impetitione actorum et a causa liberos pronuntiari. Officium praesens consulare Cracouiense partium vtrarumque allegationibus et productionibus exauditis ijsque vt par est, reuisis et consideratis, attento eo, quod citati priuilegia sua antiquissima longa serie demonstrant vsumque eorundem continuum deducunt, vigore quorum priuilegiorum apparet, quidquid contra actores egerint in intercipiendis pellibus, iure suo egisse, praesertim cum sit regula iuris, qui prior tempore potior est iure, ideo conuentos penes priuilegia sua conseruandos, quorum vigore iure optimo actoribus venditionem pellium praefatarum vetant, illasque intercipiunt, decreuit, ab impetitione actorum et a causa liberos esse debere perpetuis temporibus.

Acta cons. Crac. 28, str. 612. Od wyroku powyższego założyli czerwonoskórnicy kazimirscy apelacyję do króla jegomości.

1553. 1590. die 9. m. Aprilis, Cracoviae.

Consules Cracovienses gladiatoribus Stradomiensibus mandant, ne novas res in foro scrutario Cracoviensi vendant.

Actum feria secunda post dominicam Iudica proxima. — In termino itaque hodierno ferendae sententiae ex limitatione officiosa feria sexta proxime praeterita facta, in diem hodiernam incidente, officium praesens consulare Cracouiense allegatis partium exauditis ac iuribus, consuetudinibus et priuilegijs vtrinque reproductis, vt par erat, reuisis et consideratis, eo potissimum attento, quod gladiatores Cracouienses vigore iurium et priuilegiorum suorum, quae longe antiquissima esse comprobarunt, quorumque in diuturno vsu et continua possessione fuerunt, prout idipsum decretis officij praesentis, ex actis consularibus Cracouiensibus emanatis, confirmarunt, iure suo venditionem nouarum rerum et mercium in foro antiquario tandetae dicto actoribus officiose prohibuisse, siquidem ex re ipsa tum decretis atque declaratione serenissimi olim Stephani regis satis euidenter constat, forum antiquarium alias scrutarium vulgo *tandeta* dictum, non ad nouarum rerum seu mercium venditionem sed antiquarum et vsu attritarum antiquitus post hominum memoriam peculiariter institutum destinatumque esse, siquidem venditio nouarum rerum forum suum obtinet: in quo quidem foro antiquario nec ipsis gladiatoribus Cracouiensibus ius fasque est nouas res vendere exceptis veteribus et obsoletis, decretum vero serenissimi olim Sigismundi Augusti, quod actores reproducunt, ad artificium ipsorum sese extendit, vt scilicet praefati artifices tam magistri quam socij ipsorum vbique locorum pro sufficienter edoctis reputari debeant, operaque fabrilia opificij illorum iuxta artem facta et elaborata censeri et recipi debeant, vendicioque operis illorum praestari poterit non solum Cracouiae sed vbique per ciuitates et oppida statis nundinarum temporibus, quando videlicet vnicuique licite mercandi datur facultas; quod vero ad priuilegium Stradomiense attinet, quod sese ad priuilegium quoddam ciuibus Kasimiriensibus collatum refert, quod priuilegium Kasimiriense non exhibetur, et in iure quae non producuntur, praesumuntur non esse iuxta illud Spec. Sax. lib. 1, art. 49, reijcitur priuilegium, si refert se ad prius priuilegium et illud prius non habetur, extunc istud posterius, quod sese ad primum refert, nihil valet, quia nouum priuilegium nullum ius tribuit priori, sed duntaxat confirmat, tum praecipue cum constet priuilegium gladiatorum Cracouiensium longe prius esse tempore, priuilegium autem gladiatorum Stradomiensium multo posterius, quamobrem posterius priori nullo modo derogare nec illud infringere potest; quia vero ostentantur actores, quod nimirum gladiatores Cracouienses absque Stradomiensibus et Kasimiriensibus artificibus artis gladiatoriae opificia sua exercere non possunt, manifestum est ciuitatem Cracouiensem principatum inter ceteras vrbes facile obtinentem et numero et excellentia opficum praecellere, quo fit, vt citati facilius absque Kasimiriensibus et Stradomiensibus (ut quondam fuit), quam hi absque illis consistere poterunt: proinde testimonia et controuersa ex protocolo actorum Kasimiriensium emanata, quae

tanto tempore neglecta et nunc primum contra acta publica ciuilia comparata, mutuam inter se cointelligentiam ex composito ad fulciendam causam praesentem factam sapiunt, quae acta ciuilia Cracouiensia non solum haec duo testimonia postliminio enata, sed nec quisquam alias acta publica conuincere valet, eas ob causas inhaerendo iuri consuetudinique communi, officium praesens contubernium gladiatorum Cracouiensium penes ipsorum priuilegium, vti prius tempore et iure potius, in ipsiusque continuo et pacifico vsu conseruauit et actoribus venditionem nouarum rerum in foro veterario vendetae inhibuit, atque conuentam partem videlicet contubernium gladiatorum Cracouiensium ab impetitione actorum et a causa liberum pronunciauit, silentium temporibus perpetuis in ea causa imponendo.

Przeciw temu wyrokowi założyli miecznicy krakowscy apelacyję do króla jegomości. Spór powyższy stąd powstał, iż miecznicy krakowscy kazali zabrać towar, jaki miecznicy stradomscy na tandecie krakowskiej ku sprzedaży wystawili, a to na tej zasadzie, że tandeta jest tylko ku sprzedaży rzeczy starych a nie nowych przeznaczona, nadto, że miecznikom stradomskim w jurysdykcyi krakowskiej sprzedawać towaru swego nie wolno. O tę grabież towaru rzekomo bezprawną, pozwali miecznicy stradomscy mieczników krakowskich. Przebieg sporu zaciągnięty jest w Acta Consul. Crac. 28, str, 555, 617, 620 i 623.

1554. 1590. die 11. m. Aprilis, Cracoviae.

Consules Cracovienses inter contubernia sartorum Clepardiensium et pannicidarum Cracoviensium litem dirimunt.

Actum feria quarta post dominicam Iudica proxima. — In causa et actione inter famatos seniores et iuniores totumque contubernium sartorum ciuium Clepardiensium, actores ab vna, et famatos pannicidas Cracouienses, conuentos parte ab altera, in termino ferendae sententiae ex officiosis limitationibus in diem hodiernam incidente, partibus vtrisque personaliter comparentibus, officium praesens consulare Cracouiense partium allegationibus exauditis ijsque debite reuisis ac perpensis, eo considerato, quandoquidem actores quaeruntur, sibi vestes, toraces, tunicas nouas multas in foro antiquario tendetae per conuentos ablatas fuisse, tum etiam pro secundo violentiam certis personis per eosdem illatam fuisse; ex aduerso vero pannicidae Cracouienses deducunt, quod ipsi iure suo vsi officiose iuxta priuilegia sua, quorum in antiqua possessione et continuo vsu fuerint, tum etiam vigore decreti serenissimi olim Stephani regis tales vestes et tunicas nouas officiose acceperint, siquidem ex priuilegijs diuersorum opificum necnon declaratione serenissimi olim Stephani regis constitutum est, forum scrutarium seu veterarium tandetae non ad vendendas merces nouas, sed ad res antiquas vt vsu attritas, bis in hebdomada venum exponendas, destinatum esse; quia vero actores praetendunt, se ijsdem priuilegijs, quibus ciues Cracouienses vigore incorporationis cum ciuitate Cracouiensi gaudere idque tempore nundinarum, quam licentiam vel actores sibi vsurpare non possint, siquidem clarum est, nec ipsis ciuibus Cracouiensibus non solum in foro antiquario vendetae seu tendetae, in quo nonnisi vetera venum exponuntur, sed nec in testudinibus et domibus suis vestes seu tunicas e nouo panno elaboratas

in praeiudicium prouentuum regalium et censuum venales habere licitum est: ex his rationibus officium consulare conventos ab impetitione actorum et a causa liberos pronunciauit, perpetuum ipsis actoribus silentium cum extensione paenae in priuilegijs ipsorum specificatae imponendo. Quod vero ad secundam propositionis partem attinet, nempe de violatione certarum personarum, in propositione actorum specificatarum, eo considerato, quod actores in vllum particularem determinate culpam illatae violentiae conferunt, sed tantummodo actoribus in generali tribuunt, et licet conuenti officiose haec omnia egisse affirment, praesentibus cirkelmagistro et famulis praetorij necnon ministeriali et nobilibus, prout de eo protestationes extant, neque omnes in generali pannicidae ibidem adfuerint, decretum est, debere actores, si voluerint, querelam suam contra certas personas specificare sigillatimque dirigere cum eisque iure agere, quae quidem personae ipsis sese de obiectis iustificare tenebuntur.

Przeciw temu wyrokowi krawcy kleparscy założyli apelacyję do króla jegomości. Powodem sporu było, iż sukiennicy krakowscy kazali na tandecie zabrać krawcom kleparskim suknie nowe na sprzedaż wystawione. Przebieg sporu zapisany jest w Acta Consul. Crac. 28, str. 234, 235, 270, 316, 369, 414 i 625.

1555. 1590. die 23. m. Septembris, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii marsupiariorum Cracoviensium.

Stattut albo społłecznie zezwolone prawa, sprawy i porządki wszitkich mistrzow zupełnego cechu rzemiosła miechowniczego tego sławnego miasta Crakowa, według ktorych sie każdy brath rzemiosła naszego miechowniczego zachowywac powinien będzie, tak w cechu iako i yndzei gdziekolwiek będączym na iarmarkach pod winą, iaka na każdy articuł z osobna spolnie założona. Ktory statut pissać poczętho roku Panskiego 1590, 23 Septembris. — A dlia potężnieiszego porządku y statecznego a prawdziwego posłuszenstwa i ochronienia wymowek rozmaitych, na tenże opissany statut bracia wszytka, stara y młoda rękami swemi własnemi sie podpissalj. — Artikuły spolnie zezwolone od braciei wszytkiei w gainym cechu, ktore tak iako i przywilieiowe puncta chowane być maią. — Articul pierwszy statutu cechu y rzemiosła miechowniczego.

1. Vchwalilismy y postanowili wszyszczy spolnie w zupełnym cechu ku więtszey obronie stuk naszych robienia, aby ich zaden niezłamał albo pieniężną dziurą do cechu naszego wnisc niepomislał, aby takowy, ktoryby sie smiał wmagać do czechu przess pieniądze, bez żadney lutości y miłosierdzią albo prosby iego Ich Miłości panom radnym 15 grzywien polskich położył. Takimże własnie sposobem y ten, ktoryby smiał takowemu domagaiączemu pomagać albo rzecz iego forytować, ma także takowąsz opissaną winę to iest 15 grzywien Ich Miłości panom radnym położyć bez odwłoky żadnei, iako to consens y decret Ich Miłoscy panow opiwa. Ktorych występnikow gdyby sie nalezly, my wszysci spolnie a wzlasscza (s) starssy ych

Miłoscy panom radnym odnieść według naszych powinności iesteszmy gotowy . . . . . .

2. Item vchwalilissmy tesz, aby starszy kożdy rok, gdy swoy vrząd składaią, wespołek s przysadniemi i s pissarzem będączym czaly a doskonaly rachunek pieniędzy wszytkich przess rok wziętych, braciei wszytkiei oddali, aby namnieyszey przyczyni złego rozumienia o ssobie nie dali, ktore pospolicie s takich nieporządkow roscie.

3. Item ktorybykolwiek brath rzemiosła naszego w cechu gainym albo w iakim zgromadzeniu inszym wrywał sie z mową, nisz nań mowić przydzie, a bywssy raz napomnian, nieuskromił sie zarass, takowemu ma być vstąpienie roskazane od starszych y od thych, ktorzy na tym siedzą, a tam zarazem ma bić karan 6 gr.

Z księgi statutów byłego cechu miechowniczego krakowskiego, obejmującej zapiski statutowe do r. 1610. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1556. 1590. die 22. m. Decembris, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Henrico rege Poloniae contubernio piscatorum Cracoviensium anno 1574. impertitum, ratum facit.

Z potwierdzenia króla Augusta II z r. 1697, przechowanego w oryginale w cechu rybaków krakowskich. Przywilej króla Zygmunta III z r. 1590 ma jeszcze następujące dodatkowe rozporządzenia:

§ 1. Et quoniam nobis relatum est, multum decedere prouentibus camerae seu custodiae nostrae piscium eam ob causam, quod plerique extranei et alii, pisces venales ad ciuitatem nostram Cracouiensem adducentes, eos praefectis seu administratoribus custodiae piscium non inducant (s) ac plerumque non in solita statione, sed infra et supra coenobium Zwierzynecense aliisque in locis littori applicant ibidemque eos vendunt, non soluto vectigali debito, eapropter ne deinceps quid eiusmodi committatur, statuimus firmiter ac perpetuo obseruandum, quod omnes, qui pisces venales quosuis Cracouiam secundo flumine Istula in reseruaculis vulgo *sadzawice* dictis deduxerint, eorum numerum praefectis custodiae piscium seu familiae ad id destinatae, quam primum littori applicauerint, fideliter indicare et non alibi eos pisces, praeterquam in loco seu statione solita sub castro nostro Cracouiensi sita, ubi piscatores Cracouienses pisces suos exponunt, constituere tenebuntur, quos si statim non vendiderint, iuxta modum antiquitus obseruatum apud domum vsibus custodiae piscium destinatam, deponere ab eisque census debitos soluere tenebuntur eruntque adstricti.

§ 2. Idem etiam per omnes, qui hyemis aut alio tempore pisces in vasis curribus impositis, Cracouiam adducunt, obseruari mandamus, vt pisces omnes fideliter praefectis custodiae piscium indicent vectigalque ab antiquo constitutum soluant.

§ 3. Quod si aliquis ordinationi huic in aliqua ipsius parte contrauenerit, et pisces omnes recipiendi et adimendi plenam et absolutam facultatem praefectis illius aquatici thelonei pro tempore existentibus conferimus, circa quorumuis officialium nostrorum impedimentum.

1557. 1591. die 4. m. Ianuarii, Cracoviae.

Pactum Bartholomaei Fudaley et Kaczor cum fabris Cracoviensibus de venditione carbonum dimittenda.

Actum feria sexta post festum Circumcisionis Domini proxima. — Coram officio consulari Cracouiensi comparentes personaliter Bartholomaeus Fudaley vna cum Kaczor post finitam cum fabris Cracouiensibus occasione reuenditionis carbonum contra iura ipsorum controuersiam, sese modis, quibus de iure fieri potest, firmissimis vigore praesentium inscripserunt et obligauerunt, quod in posterum non debebunt nec poterunt corbones tam hic Cracouiae, quam in Casimiria aut longe circa ciuitatem Cracouiensem aut Casimiriensem ad deinceps vendendum emere aut dictis carbonibus ad reuendendum mercari. Quod si secus fecisse conuicti fuerint, tunc ad instantiam seniorum aut etiam aliorum fratrum contubernij fabrorum Cracouiensium aut aliorum quorumuis paena dominorum arbitraria irremissibiliter puniri debebunt.

Acta Consul. Crac. 29, str. 1.

1558. 1591. die 20. m. Aprilis, Cracoviae.

Pactum corrigiatorum cum cingulatoribus Cracoviensibus.

Wir rathmanne der stadt Crackhaw bekennen offentlich mit diessem brieue, das vor uns offte khommen seindt die erbaren meyster vnd di eltisten der zechen der riemer von einem theyle, vnd der gürtler vom andern theile, beyde vnserer statt, vnd haben auf einander geklaget, das vnder inen ein handhwerkh in das ander greiffe vnd mache das, das dem andern angehöre. Des klagens vnd vberlauffens wolten wir vorbass nicht dulden vnd gaben es beyden in ire hände, das sie sich vndereinander solten richten vnd darüber willkörn vnd sich vnwiderruflichen vorrichten. Des seinds sie aber sinds vor uns kommen vnd haben vns dieselbe ire rechtunge vnd schlichtigunge mündtlichen vnd beschrieben gesagt vnd geantwortet, vnd haben dieselbe theyl beyde vor uns gewillkört, das sie sich als hernach stehet geschrieben, ewiglich vnd vnwiderrufflich vndereinander wöllen haben vnd halden:

§ 1. Zum ersten, das die rimer vnd das gancze handtwerkh keynen taschengürtel vorbass mehr sollen beschlagen, sondern schlecht schwarcz machen, tacherwerkh vngesenkelt ader gealunth weyss oder geferbet mögen sie wol machen also sie vormalss gemachet haben.

§ 2. Auch soll kein riemer gürtel machen mit zerm auf loh roth noch kein schwarcz loh gar.

§ 3. Auch sollen dieselben riemer kayne gerukelte gürtel vorbass mehr beschlagen.

§ 4. Ach sollen die ehegenanten riemer vorbass mehr zue einem rechten haben, das sie mögen machen einen gutten spangürtel von vieren, fünff oder sechs groschen beschlagene, ob man inen zuendinget, ader ia nicht auf den markh in keyner weysse.

§ 5. Item so sollen die gürtler vnd ir gancz handwerkh keinen gürtel machen mit zerm das eim riemer angehört vnd derselben auch keynen feyl haben.

§ 6. Auch sollen dieselben gürtler keynen gürtel beschlahen drey oder vierzeylig auf riemen riemer gestalt gemacht.

§ 7. Ach sollen die gürtler keinen görtel feyl haben, der einem riemer angehöret.

§ 8. Ach haben die ehegenanten zechen beyderseyt vns gebeten, das ob man indert vnder inen fünde gürtel wider die obgeschriebenen artikel gemachte heimlich oder offenbar, das wir oder vnsere nachsessen vnssere hülffe darzue thuen sollen, alss wir auch wöllen, das man die aufheben soll vnd nemmen.

Welche obgeschriebene artikel vnd willkör wir beuesten vnd bestettigen vnder den ehegenanten beyden handtwerckhen ewiglich zue halten mit vnssere stadtglaubsiegel notwenige angedruckhet.

Ugoda powyższa bez daty zaciągnięta jest w księgi radzieckie m. Krakowa w sobotę przed niedzielą przewodnią r. 1591. Acta. Cons. Crac. 29, str. 46.

1559. 1591. die 1. m. Maii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio piscatorum Cracoviensium a. 1578. impertitum, ratum facit.

Z oryginalnego potwierdzenia króla Michała z r. 1669, przechowanego w cechu rybaków krakowskich.

1560. 1591. die 8. m. Maii, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii muratorum et lapicidarum Cracoviensium.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. etc. necnon regni Sueciae proximus haeres et futurus rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, exhibitas nobis fuisse literas pargameneas infrascriptas nomine fraternitatis contubernij muratorum et stametorum ciuitatis nostrae Cracouiensis, titulo et sigillo serenissimi olim Stephani regis antecessoris nostri communitas, sanas, saluas et integras, omnique prorsus suspitionis nota carentes, continentes in se certos articulos et ordinationem eiusdem contubernij, petitumque a nobis eorum nomine,

quatenus eas ipsas literas priuilegij praedicti ipsis confirmare, approbare et ratificare dignaremur. Quarum tenor Polonico idiomate scriptus sequitur estque talis.

(Sequitur privilegium Stephani regis Poloniae de a. 1578).

Nos etiam meliorando praeinsertos articulos, ne quidquam in ipsis quoad bonum inter eosdem contubernales seruandum et retinendum ordinem nec non publicum commodum ac eiusdem ciuitatis nostrae Cracouiensis laudem non postremam desideretur, ad supplicationem eiusdem contubernij seniorum ex gratia et benignitate nostra regia confirmamus eisdem nonnullos articulos, quos inter priores etiam numerari et haberi volumus, ita prout sunt inferius eo, qui sequitur modo conscripti:

Porządek wybierania starsich w czechu murarskim y stameczkim:

§ 1. Starszy mistrzowie ktorzikolwiek na tenczasz będą, gdy im panowie raycze insze starsze obierać roskazą, powinni będą dwu z mistrzow mlodsych wybrać, a ze sterech tesz starsych bracia młodsy maią dwu wybrawsy na mieysczu zostawić. Po takowym wybraniu maią z nymi przesli starsy isć do panow radziecz, aby tam zarazem iurament vcinili, y klucze do skrzinki od starsich w gospodzie czechowei odebrali.

§ 2. Item towarzis rzemiesla tak mularskiego iako y stameczkiego, ktory mistrzęm zostać bendzie chcial, powinien sie będzie opowiedzieć starsym mistrzom przedtym dwanascie niedziel. W tym czasie ma prziiąć prawo miesckie, zatym ma isć do gospody towarziskiey, przeprosiwsy wsytkie ma im dać gr. trzidziesci do skrzinki y podziękować im za towarzistwo, potym sobie robothe ma nalieść, na ktorey stukę swoię pokazać będzie winien. Ktorą gdy znaidzie, będzie powinięn przisć do mistrzow starsych z vcciwęmi liudzmi oznaimuiącz, isz ma robothę, prosąc mistrzow, aby mu iei pozwolili robić, przytym ma prosić, aby mu stuki opowiedzieli, ktore bęndzie powinięn pokazać y wystawić. Za ktorą prozbą mistrzowie będą winni pozwolić i stuki opowiedzieć.

§ 3. Towarzisz ktory sie murować vcel, ten ma ty stuki pokazać: naprzod rysować sklep krzyzowy, iaki mu vkazą mistrzowie starsy, potym sklep zasklepić wedlug mieysca i miary, iaki sie mu trafi, tak krzyzowy iako y walny albo kosowy, wsakosz tym obyczaiem, isz napierwei będzie powinięn sąm swęmi rękoma bugstelle vciny wedlug onego mieysca, kedy sklep ma sklepić, y będzie winięn dać znać mistrzom starsym, kiedy ie będzie robił, aby tego dozrzeli, ieslis wedlug miary y potrzeby urobione będą; takze kiedy stoliecz pod ty bugstelle bendzie robil, tedy tesz y tam mistrzowie starsy przi tym bydz maią, aby tes ogliądali wlasność miary iego; a kiedy ius ony bugstelle na stolczu postawi, tam mistrzowie bęndą powinni sprobować, ieslys ony bugstelle stoią wedlug wlasney miary y pod snur, iako to iest rzecz zwykła powinna, a on sklep bedzie winien sklepic sam swęmi rękami y selowanie sąm przipraviać ma, maią mu mistrzowie pozwolić według uznania swego y potrzeby do onego sklepienia thowarziszow, a nie do naprawy, wszakos niepierwsych między wszytkiemi towarzysmy, alie takich, czoby się na nie niespuszczal, ale sąm pilnuiącz kazdego dozrzał a bel glową wsytkich; a kiedy iusz zasklepi i opusci on sklep, starsy mistrzowie będą powinni oglądać, ieslis on sklep stucnie będzie zaskliepiony y iesly sie cerkiel dotknie

cegły za kazdą deską tak, aby strab zaden w onym sklepie niebył. Za drugą cesć stuki bedzie powinien zasklepić frambugę na pieć łokci nieprzycyniaiącz zadney cegly na bidze, ktora niema cerkla mieć ieno cwierć; komin czwelichowy w kącie na sybie, kedy mu mistrzowie mieysczе naznaczą, wymurować ma. Częmu wszytkięmu iesliby dosić nieucinił, tedy niema bydz przyięthy za mistrza, azby przenaliasz wsytkie mistrze, a tho dla tego, aby sie pilnien (s) vczyli y stateczniey robothę oddawaly, ktorych sie podeimuie liada kto. A gdy odprawi stuki, tedy będzie powinien uczinić kolacziią na wszytkie mistrze wedlug zwyczaiu y wszytkie powinnosci we dwu niedziel oddać, albo odkupić kolacią wedlug zwyczaiu, za ktorą ma dać złotych dwadziescia.

§ 4. Towarzisz takze, ktory sie kamienia ciosać uczel, ktoryby mistrzem zostać chcial, tymze obyczaiem ma postępować przed mistrzami iako y murarz, tak s przodku iako y na dokoncęniu, ut supra. Wsakze stuki ma robić tym xtaltęm: naprzod ma rysować forte wedlug miary Doriki, ktorą mu ukazą mistrzowie starsy, potym będzie winien onę fortę s kamięnia swego v mistrza starsego robić wedle rysowania swego, ktore pokaze mistrzom starsym. Do thego będzie winien robić komin czerklowy ze smigami do kątha s taką pilnoscią, zeby kazda stuka bela zupelna besz ląkotek y dolow y poortowania, czego mistrzowie bęndą winni przestrzegać, aby kazdą stukę oglądali, iako ią z warstatu zlozy tak do forty iako i do komina; a ma to wsytko urobić s taką pilnoscią, iakoby kazda stuka stanela na swym mieysczu wedlug wlasney miary, ktorą mu mistrzowie dadzą, besz przycinania y zortowania, czego potym mistrzowie będą winni dogliedać, kiedy taką robothę stawiać bęndzie. Częmu wsytkięmu ieslyby dosić nieucynil, tedy niema bydz prziięty za mistrza, azeby wsytkie mistrze przenalasł. A kiedy ius stuki pokaze, będzie winięn uczynić kolaciią na wsytkie mistrze wedlug zwycaiu y powinnosci we dwu niedziel, albo ią odkupić wedle zwycaią, za ktorą ma dać zlotych dwadziescia.

§ 5. A ktoryby chciał murować y kamien ciosoć, taki kazdy będzie winięn robic polowicę stuki na murze a polowicze s kamięnia, ktore mu starsy mistrzowie naznaczą.

§ 6. Wsakos syn mistrzowski winien sie uczyć u insego mistrza, a wyucziwszy się ma towarzyski obycai odprawić iako i drudzi; gdy potem mystrzęm będzie chciał zostać, pulstuki winien robić bęndzie. Takze ktory poymie czorkę mistrzowską, tymze obycaiem ma pulstuki robić.

§ 7. Takze s cudzoziemczow Wlochow y Miemczow gdyby sie trafieło izby przywendrowal thowarzisz a scicielby sie wyuceniem u oyca, powinięn się uczyć tu . . . . . mistrza, ktorego mu starsy mistrzowie dadzą; a gdy się wyuczy, winięn vczynić thowarziski obyczai a potym gdy mistrzem będzie chciał zostać, winięn stuki odprawić czale y postępować tak, iako i drudzy.

§ 8. Item towarzisz iakikolwiek będączy, ktoryby pierwei mistrzowską robotę ziednać albo ią robić smial, nis się mistrzom opowie albo o stuki żąda, taki kazdy bendzie winięn odlozyć winy do skrzinki zlotych polskich dwadziescia; a ieslyby potym mistrzem zostać chcial, ma znowu postępować iako inszy mistrzowie, o ktorych iusz wyszii wsytko postanowienie stoi.

§ 9. Ithem towarzys, ktoryby poscie począł u mistrza robić, taki niema odchodzić od mistrza asz do s. Bartlomieia okrom dozwolenia iego, tak do insego mistrza iako y na stronę na swoy wlasny zarobek, gdysz zadęn thowarzysz niema nicz robić az za dozwolęnięm onego mistrza, v ktorego począł robić, a iesliszby swowolnie odsedl, takiego thowarzysa on mistrz, u którego pocął robić, ma odpowiedzieć starsym mistrzom, a mistrzowie starsy maią go wziąć z robothy tak od mistrza insego iako i od kogo insego y dać go do więzienia onego vrzendu, pod ktorym . . . . ma, czego im urząd dopomagać bedzie winien, y niema bydz z więzienia wolny, as sie zaręczy do sprawy onemu mistrzowi przed starse mistrze. Za ktorą winę będzie winięn odlozyć dwa tegodniowe wochlony swego zarobku do mistrzowskiei skrzinki.

§ 10. Item towarzisz u zadnego partacza niema robić besz dozwolęnia starszich mistrzow, takze chlopca na strone od mistrza odmawiać ani s nim nadsedszi go, robić kędikolwiek pod winą kamięnia wosku; bo ktoryby sie thowarzisz tego wazić smial, takięmu zadęn z mistrzow niema dać foldrunku pod winą mistrzowską, asz sie pierwei sprawi wszytkim mistrzom.

§ 11. Item towarzisze tak murarskiego iako y stameczkiego rzemiesla maią mieć gospodę swoię za dozwolęnięm starsych mistrzow, w ktorey bendą powinni bywać we cztery niedzielie albo kiedy im mistrzowie roskazą, ku odprawianiu spraw swych y cwicęniu porządkow; w teyze gospodzie maią bywać dwa mistrzowie dlia liepsei y prędsey sprawiedliwosci y dlia więtsey vćciwosci, przeto maią dać znać do mistrzow starsich, kiedy schaczkę swoie mieć maią, a iesliby sobie strzona za krziwdę miala przi sprawie towarziskiei, tedi iey będzie brać wolno przed wsitkie mistrze, takze iesliby iesce nie bel content v mistrzow, bendzie mu wolno przed vrząd mieyski radziecki brać.

§ 12. Item towarzisz, ktoryby prziwęndrowal do miasta Krakowa, taki do gospody thowarziskiey prziść ma a nie gdzie indziey, a stamtąd ma sobie poslać po starsze thowarzisze rzęmiosla swego y maią mu patrzić o robothę do mistrza ktoregokolwiek, aby mogł mieć robothę, a pothym bęndą się winni ziść do gospody we dwu niedziel dla onego thowarzisza, ktory im będzie powinięn o szobie sprawę dać, list od urodzęnia y od wyucęnia vkazać, z obyczaięm przed mistrze y thowarziszę przistąpić, oicze ktorzi przi obyczaiu iego byli, mianować. Przetosz ktoryby o sobie takiei sprawy dać nieumial, taki niema mieć robothy, iedno thy dwie niedzieli, ktore iusz odprawil; a ktoryby mistrz takiego thowarzisza dluzei zachowal, then przepada kamięn wosku nieodpusczoney winy; takze ktoryby towarzisz przi takim więncei robić smial, taki przepada dwa wochlony tegodniowe: mistrzom ieden a thowarziszom drugi do skrzinki.

§ 13. Itęm aby zadęn mistrz nieuczył vcniow niewpiszawszy ich pod rękoięmstwęm godnym do sterech niedziel pod winą kamięnia wosku; a gdy ktoręmu ucniowi liatha w ucęniu rzemięsla iego wynidą, mistrz iego ieśli mu sie dosić stalo od vcnia iego, ma mu wyznać czasz y liata przed mistrzami starsęmi. Wszakosz on uczęn ma robić u mistrza swego do dwunasci niedziel nieodchodząc, iesliby go komu z ręki swei nieoddał do tego czaszu, zeby szobie zarobil na obyczai, ktory powinięn uczynić we dwanascie niedziel po wyucęniu na wszytkie mistrze y towarzysze według dawnego zwyczaiu:

przeto mu mistrz ma dać mytho thowarziskie wedlug ręki iego, ktoręmu zaden mistrz niema dać robothy ani mytha podwysać nad iego mistrza poki obycaiu nieuczyni, pod winą kamięnia wosku. A iesliby on ucęn odsedl od mistrza swego po dwanascie niedziel nieuczinwszy obyczaiu thowarziskiego y wędrowalby na stronę, takięmu zaden mistrz niema dać robothy pod winą mistrzowską, azby pierwei odlozyl winę za kazdy thidzien grosi dwanascie do skrzinki mistrzowskiei y obyczai uczyni.

§ 14. Item gdy będzie vcniow pięć wyuczonych od ktorychkolwiek mistrzow rzemiesla murarskiego y stameczkiego, maią obycai uczynić thowarziski za dozwolęnięm mistrzow swych, takze starsych mistrzow tym obycaięm: kazdy z nich ma polozyć po osmi zlotych polskich do mistrzow starsych, s ktorei summy mistrzowie starsy bęndą powinni ucinic obycai, a iesliby co zostalo, dla pilnych potrzeb wszytkiego czechu maią ostatek do skrzinki schować, przes factory ku takiei sprawie dane od mistrzow starsych, ktorzy to factorowie bęndą zaś winni liczbę ucinić mistrzom starszym z onei summy, ktorą wzieli od mistrzow starsych na takową potrzebę.

§ 15. Item mistrz, ktoryby sie nieucciwie zachował w czechu zagaionym y powstał na brata słowy nieuććiwęmi, taki ma położyć trzi funty wosku y na ratus iść pod poslusęnstwęm; a gdyby tego niechcial ucinić, takięmu maią zapowiedzieć i s celadzią robotę asz sie sprawi czechowi.

§ 16. Itęm mistrz ktoryby sie wazel przerywać wota niewziąwsy odpuscęnia, aniby powstał przed starse, takiego maią karać funtem wosku ilie kroć to uczyny.

§ 17. Item mistrz zaden niema chować towarzisza pokrywaiącego, ktoręmuby robothę mistrzowską spuscał, gdysz są inszi mistrzowie, ktorziby takie roboty robili, pod winą dwu kamięni wosku.

§ 18. Item mistrz zadęn takze y towarzisz niema sie uciekać w sprawach cechowych do urzędu swego, pod ktoręm mieska, ale ma bydz poslusny cechowi temu crakowskiemu; wsakze w insych sprawach czechowi nienaliezących ma mu bydz wolno przed vrzędem swym sprawować sie y do niego sie uciekać.

§ 19. Item zadęn aby sie niewaził robothy s kamięnia ciosaney wozić na mistrze cechu crakowskiego pod utracęniem takowey roboty, ktorą mistrzom crakowskim wolno będzie wziąć przesz vrząd, pod ktorym takową robotę naidą.

§ 20. Item ktoryby z mistrzow taką robotę bral od podstronnych albo ią od kogo inszego kupioną w mur stawial przesz dozwolienia starsich mistrzow, taki kazdy mistrz albo towarzisz ma bydz karąn dwięma kamięnioma wosku.

§ 21. Item mistrz gdy potrzebuie kamienia iakiegokolwiek, ma iść szam kupić go a nieslać towarzisza, pod winą kamięnia wosku.

§ 22. Item mistrzom stameckim, ktorzi cioszą kamien, wolno im sobie z zelaza robic nacinie i ynse rzeczy do ich rzemiesla naliezące wedle potrzeby swei, takze i na stal dwięma młoty uderzić będzie wolno.

§ 23. Item wsysci mistrzowie y towarzisze tak starszy iako y mlodsy cechu murarskiego y stameczkiego powinni bydz na processiei w dzien chwalebnego Ciała Bozego pod winą wochlonu tegodniowego, iaki bendzie

bral na tęn czasz, takze y na octauę. Mistrzowie starszy powinni będą dawać świece tak wszytkim mistrzom y towarzysąm takze y ucniom, a mlodszy mistrzowie takze thowarzisze iako y vcniowie powinni będą dawać suchedni bez klopothu na kazdy rok po grosi seści; a ktoryby s towarziszow y z vcniow vpornie niechcial suchedni oddawać, takowęmu mistrz iego ma z myta brać a oddać do starsych mistrzow; a ktoryby mistrz niechcial tego oddawać za roskazanięm mistrzow starsych, taki ma bydz karąn dwięma funti wosku.

§ 24. Item mistrzowie starszy maią obrać trzech mlodsych mistrzow ku pogrzebu do swiec, a ci trzei mistrzowie maią quartal trzimać z iednym starsym, s tym, ktorego quartal będzie; a ktoryby nieposlal do swiec albo sąm niebel za roskazaniem, taki ma bydz karąn dwiema funti wosku.

Quosquidem articulos tam a serenissimo olim Stefano rege approbatos et concessos, quam per nos nouiter confirmatos, in omnibus eorum punctis, clausulis, condicionibus et articulis eidem fraternitati confirmandos, approbandos et ratificandos esse duximus, uti quidem confirmamus, approbamus et ratificamus praesentium literarum vigore: decernentes hosce, quantum iuri communi non repugnant et usus eorum habetur, uim et robur debitum et iustum semper obtinere debere. Quod omnibus et singulis, quorum interest, praesertim uero magno procuratori nostro Cracouiensi nec non proconsuli, consulibus, aduocato et scabinis ciuitatis nostrae Cracouiensis, Casimiriensis et Clepardiensis modernis et pro tempore existentibus notum esse uolumus eisdemque mandamus serio, ut praeinsertos omnes articulos eidem contubernio muratorum Cracouiensium ad bonum seruandum ordinem tam a serenissimo praedecessore nostro olim Stephano rege, quam a nobis praesentibus benigne approbatos et concessos, in omnibus punctis, conditionibus et articulis conseruent conseruarique ab his, quorum interest, curent. Pro gratia nostra et officiorum suorum debito. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni nostri consignari mandauimus. Datae Cracouiae die octaua mensis Maij, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo primo, regni vero nostri anno quarto. — Sigismundus rex.

Przywilej pargaminowy w formie zeszytu o sześciu kartach in folio, przechowany w cechu murarzy krakowskich. Na sznurku z paliowego, fioletowego i białego jedwabiu wisi mniejsza pieczęć koronna z czerwonego wosku wyciśnięta.

Zatwierdzony przywilej króla Stefana z r. 1578, ogłoszony jest drukiem wyżej pod N. 656.

1561. 1591. die 16. m. Maii, Cracoviae.

Proconsul consulesque Cracovienses scholae iaculatoriae mercedem, quae redit ex tabernis avenaceis, conferunt.

Burmistrz y rada miasta Krakowa wszem wobecz, ktorim to wiedziecz należi, oznaymuiemi tim listem naszem, iże vważaiącz sławę miasta thego stołecznego y czwiczenie mieszczan naszich na szkole ryczerskiey strzeleczky, względem ktorego od slawnich przodkow naszich, radziecz krakowskich, porządek teyże szkole riczerskiey postanowiony y na pismie podani iest,

tudziesz thesz dla pobudki y ochoti więtszey tim, ktorziby w ty szkole czwiczicz szie chczieli, sto talerow na kleynoti strzeleczkie na każdi rok naznaczone są, ktore sto talerow isz niebyli przepisanim strzelczom albo starszim ich na pewnem mieszczu naznaczone, nie zawsze ich dochodzieli, y zatim thesz chęcz do czwiczenia takiego y strelbi zwikley w nich vstawala. Czemu zabiegaiącz y chczącz tę szkołę riczerską w porządku swim zatrzimacz, y więtszą chęcz w mieszczanach naszich do czwiczenia strzeleckiego, ktore zawsze jako każdemu inszemu, tak y themu miastu dla przipadkow wszelakich iest potrzebne y vżiteczne, pobudzicz, za prożbą ich do nas vczinioną miasto vpominku przepisanego, ktori z kramikow przed ratuszem leżączich a na ten czas pogorzalich bracz byly zwikli, timże strzelczom mieszczanom naszim y bractwu ich naznaczeliźmy na każdi rok na panskie klenoti złotich sto dwadzieszczia y szteri, to iest czinsz wsistek z iatek mieskich owieszнich na rok przichodząci według aucty y podnieszienia czinszu z tichże iatek owiesznich dnia dzisieyszego skonczonego y postanowionego. Ktorito czinsz na quartał swiąteczni teras blisko przipadaiąci według dawnego zwiczaiu z tich iatek owiesznich przerzeczeni strzelczi albo starszi ich wybieracz maią; ale na potim od quartału s. Krziża począwszi dzierzawczi iatek owiesnich takiem sposobem czinsz im płaczicz będą powinni: z pierwszich dwu iatek ku ribnim stołom leżącich, na rok po złotich piętnaszczie, z drugich dwu podle tichże leżącich, po złotich dwanaszcie na rok, a z dalszich sziedmi na rok po złotich dziesiączi, czo vczini na każdi rok złotich sto dwadziesczia y czteri. Z ktorich pieniędzi przerzeczeni strzelci albo starszi ich wszistkie klenoti panskie, ktore do strzelbi po te czasi dawane biwali, opatrowacz y odprawicz, także mur mieiski y budowanie potrzebne na czelstaczie oprawowacz powinni będą bes wszelakiego przikładania albo molestowania naszego. Które postanowienie y naznaczenie tamże przed nami stoiącz starszi bracztwa strzeleczkiego z dziękowaniem dobrowolnie na szię przyięli y themu wszistkiemu, cobi ku ozdobie y poprawie wiszszey mianowaney szkoli ricersky służiło, dosicz vczinicz obiecali y obwiązali szie. Dla lepszey wiari do listu thego pieczęć naszę mieyską prziłożicz kazalizmi. Dan na ratuszu krakowskim w czwartek przed s. Bożego wstąpienia roku pańskiego tisiącznego pięćsetnego dziewięćdziesiątego pierwszego.

Oryginał pargaminowy. Po pieczęci pozostał tylko sznurek z pąsowego i białego jedwabiu.

1562. 1591. die 7. m. Iunii, Cracoviae.

Consules Cracovienses seiunctionem contubernii ferrifabrorum Cracoviensium a contubernio serrificum Cracoviensium assensu suo comprobant.

Actum feria sexta ante dominicam sanctissimae Trinitatis proxima. — Spectabiles domini consules Cracouienses die hodierna in praetorio congregati, ad petita famatorum seniorum et iuniorum magistrorum contubernij ferrifabrorum et serrificum Cracouiensium saepius coram officio praesenti facta et iterata, euitando dissensiones multoties inter eadem contubernia exortas,

consensum suum praebuerunt, vt praedicta contubernia ab inuicem separentur et quodlibet contubernium speciatim et seorsiue negocia contubernij sui obeat atque expediat, seniores suos eligat atque sese iuxta ordinationes ipsis antehac concessas, quae cuilibet contubernio specialiter conscribi debebunt, conseruet: saluis nihilominus reseruatis omnibus oneribus et pensionibus tam ecclesiasticis quam ciuilibus, per eadem contubernia vti antehac praestitis ita et in posterum praestandis et pendendis, quibus per hanc separationem nihil derogari vel decedere debet. Caeterum circa contubernium serrificum horologistae et naglarones conseruari debebunt, vti subtiliores artifices circa subtilius artificium. Quod vero attinet armamenta, quae hactenus per contubernia praedicta, dum coniuncta essent, comparata fuerunt, ad ea ex aequo et bono inter eadem contubernia diuidenda, deputabuntur duo ex medio dominorum consulum, qui id negocium component et determinabunt, ne ulterior dissensionum materia et officij consulsris molestandi causa eisdem contubernijs relinquatur.

Acta Consul. Crac. 29, str. 78.

1563. 1591. die 14. m. Iunii, Cracoviae.

Statuta contubernii pultariorum Cracoviensium.

Nos consules ciuitatis Cracouiae significamus tenore praesentium vniuersis et singulis, quia animo reuoluentes praedecessorum nostrorum consulum Cracouiensium in augendo bono ordine, in regulato regimine ciuitatis huius curam et diligentiam, qui ordo anima rerum ab antiquis non immerito dictus, cum in collegijs seu contubernijs artificiorum mechanicorum intra modum et iuxta praescriptum composite et tranquille procedit, ad summam totius ciuitatis tranquillitatem et commodum in tanta rerum et operum multiplicitate redundat et res ciuitatum florentes reddit, nos itaque maiorum nostrorum vestigijs innitentes et exempla secuti, ad petita magistrorum contubernij pultariorum Cracouiensium, articulos infrascriptos non quidem nouiter excogitatos, sed inter ipsos ex vsu temporum et officij exigentia primum enatos, postmodum longa serie temporis actos et experientia probatos, de vnanimi ipsorum consensu conscriptos et coram nobis productos, approbauimus et confirmauimus, prout approbamus et confirmamus praesentium tenore, ad arbitrium tamen et voluntatem nostram successorumque nostrorum consulum Cracouiensium haec omnia immutandi in toto vel in parte, quandocunque nobis expedire visum fuerit, necessitasque temporum ita tulerit:

§ 1. Naprzod starszi czechu krupniczego aby byli przisięgli y kazdego roku byli wybierani y do pospolstwa na radę byli wziwani.

§ 2. Item zeby zupełna wolnoscz starszim cechu thego była sług ratusznich vziwacz ku potrzebom cechowim.

§ 3. Item sztuka rzemiosla w tim czechu przed starszemi y wszistkim czechem ma bycz pokazana, ktora ma bycz robiona s troyga zboza: tatarki, ięczmienia y owsa. Do thegosz kiedi mlodi mistrz odprawi sztuke, powinien bedzie dacz do skrzinki czechowey dziesiecz zlotich na zbroie.

§ 4. Item abi mlodi mistrz nizli sztuke odprawi, do vrzedu radzieczkiego crakowskiego dla vczinienia przisiegi mieskiego prawa za vkazaniem listu od vrodzaiu dostatecznego, zeby byl opowiedziani, a to pod viną y karaniem vrzędowi przipadaiączem.

§ 5. Item wdowa po smierci meza swego ktoraby zostala, wolno iey bedzie robicz swoie rzemioslo tak długo, poko za inszego męza inszego rzemiosla niepoidzie, y vczniow zadnich chowacz ani ich przymowacz do vczenia wazicz sie niema.

§ 6. Item kazdi vczen thego czechu przi przyięciu swoim do czechu, trzi funti wosku ma dacz y trzi lata powinien się będzie vczicz v mistrza czechowego.

§ 7. Item mlodszi mistrz zapalenie swiecz y insze poslugi tak dlugo, asz inszi nastąpi, powinien będzie czinicz.

§ 8. Item aby na kazde szteri niedziele czech bywal albo kiedibi Ich Mcz panowie roskazali.

§ 9. Item zeby zboze, ktore do naszego rzemiosla nalezi, iako tatarki, ięczmienia kaczmarze, slodownici niewykupowali na slodi czinienia, pod winą Ich Mciom panom rayczom crac. przepadaiączą.

§ 10. Item przekupniowie, mlinarze y inszi stularze zeby krup tatarczanich, ięczmiennich, mąki, otrąb przywozicz y ku przeszkodzie themu cechowi wozicz niesmieli, chiba w iarmark, okrom szlachty, ktorey wolno na kazdi wtorek y piątek takowe krupy korczami y pułkorczami przedawacz, ale stularzom kiedibi sie wazili okrom iarmarku prziwozicz, zeby im wziawszi slug od vrzędu W. M. taką robotę do szpitala zawsze bracz mogli; a iesliby się iaki zuchwali stularz albo przekupien nalazł mieszkaiącz w domu slacheckim albo inszey iurisdicty gruncie, zeby nam bylo wolno do takowego brania stularzow groczkiego vrzędu vzicz.

§ 11. Item aby nie gdzie indziey takowych krup bylo wolno przedawacz, iedno w iatkach krupniczich dwudziestu y szterech, w ktorich przedawanie miarkami po groszu, po pulgroszu y po szelągu acz do pieniądza bicz ma.

§ 12. Item aby bylo losowanie w szescz niedziel takowich iatek.

§ 13. Item aby się niegodzielo puliatki przedawacz, iedno zupelną iatkę, pod winą Ich Mciom panom rayczom crakowskim przepadiączą.

§ 14. Item zeby niebylo wolno takich krup naszego rzemiosla na Kleparzu, Kazimierzu, Stradomiu y w mili od Cracowa robicz ani przedawacz, okrom czechu naszego; a iesliby ktori chcial gdzie indziey robicz albo przedawacz, tedi takowi ma czech z nami przyiacz.

§ 15. Item aby w iatkach dwudziestu y szterech czechu krupniczego panowie starszi czechu krupniczego doglądali miar, zcby byla sprawiedliwa miara kupuiączemu, y robota krup zeby byla na wszistkim warowna a niefalsziwa.

§ 16. Item iesliby ktori z mistrzow tego czechu ieden drugiego colludowal albo czenę podniosl w targowaniu zboza, takowy dwa funti wosku aby przepadl wini.

§ 17. Item ktoriby z mistrzow swoiem towarziszem albo ze trzema wos zboza stargowal, a potimbi takowego zboza w rowni dzial dzielicz niechcial,

da czechowi ieden kamien wosku; a iesliby sam ieden zupelni wos zboza kupiel a niebylby przy nim drugi towarzysz przi targowaniu, na iego woli będzie drugiemu odmierzicz albo nie.

§ 18. Item ktoribykolwiek z mistrzow gdiby o tim starszi niewiedzieli, z ziakim obczim albo oraczem zmowe vcziniel albo iakie porozumienie taiemne mial okolo prziwozenia zboza, taki przepada ieden kamien wosku do czechu.

§ 19. Item ktoribikolwiek z mistrzow na iakich niezwyklich miesczach, iako na Kazmierzu, na Kleparzu kupowacz albo przeriwacz zboze smial, takowi przepada wini ieden kamien wosku, ale na rinku crakowskim kupowacz ma.

§ 20. Item dzielenie y rozdzial zboza v thego mistrza ma bycz, ktori pierwey do thego zboza przyszedl y targ vcziniel, albo tam, gdziebi sie starszim czechowim nalepiey widzialo.

§ 21. Item gdzieby się okolo kupna mistrzowie tego czechu spolnie poswarzili, tedi ktori tego swaru dal przicznę, ma wini dacz ieden kamien wosku, a iesliby sie spolecznie pobieli, wini dwa kamienia wosku maią dacz.

§ 22. Item ktoribikolwiek z mistrzow tego czechu niesprawiediwich (s) miar w przedawaniu wszelkich krup y wszistkich inszich rzeczi bedzie vziwal, ten czechowi przepadnie ieden kamien wosku.

§ 23. Item ktoribykolwiek drugiemu kupcza odwabiel, takowy dwa funti wosku przepada czechowi.

§ 24. Item iesliby ktori przed czechowemi starszemi o iaki dlug byl oskarzon y tego zaplacicz niechcialbi, takowemu przedawanie wszistko ma bicz zapowiedziane y iego iatka ma bicz zamkniona tak dlugo, asz dlug, o ktori iest oskarzon, zupelnie zaplaci, y nadto ieszcze ma polozicz wini dwa funti wosku.

§ 25. Item ktoszkolwiek tego czechu towarzisza o rzecz temu czechowi przilezączą przed vrzędem radzieczkim albo iakim innim vrzędem obeslal albo oskarzilby, nieprosiwszi naprzod od starszich czechowich sprawiedliwosci, takowy ma dacz wini ieden kamien wosku; iednak ktoby sie mienieł bycz obciązonim od starszich z iakieyzkolwiek sprawy albo postępku w czechu, tedi wolno iest y będzie kazdemu z nich do vrzędu radzieckiego bracz się y appellowacz.

§ 26. Item zeby zaden z mistrzow tego czechu niesmial przedawacz na dwuch iatkach krup okrom wdow w leciech podeszlich, tim pozwalamy v mistrzow bracz porządnie krupy v kazdego z osobna mistrza biorącz y w swey wlasney iatcze przedawacz, nie w inszey albo inszego mistrza.

In cuius rei fidem ac euidentius testimonium sigillum nostrum praesentibus et subapensum. Datum Cracouiae feria sexta intra octauas festi sacratissimi Corporis Christi, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo primo.

Dokument pargaminowy, od rdzy nieco uszkodzony, przechowany w cechu krupników krakowskich, opatrzony jest mniejszą pieczęcią radziecką z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z białych i rózowych nici.

1564. 1591. die 22. m. Iunii, Cracoviae.

Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter gladiatores Stradomienses et gladiatores Cracovienses litem dirimens.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae etc. necnon regni Sueciae proximus haeres et futurus rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quod posteaquam deuoluta fuisset ad nos et iudicium nostrum per viam apellationis a sententia officij consularis Cracouiensis interpositae, causa et actio inter famatos seniores iunioresque contubernij gladiatorum Stradomiensium, ciues Casimirienses, actores, et famatos seniores ac iuniores contubernij gladiatorum Cracouiensium, citatos, occasione ablationis et praereptionis operum opificij illorum, videlicet framearum gladiorumque et id genus alia, quae in foro scrutario venum exponebant, tum etiam occasione liberae venditionis rerum artificij sui diebus forensibus in eodem foro scrutario seu antiquario, tandeta dicto. In qua causa officium consulare Cracouiense contubernium gladiatorum Cracouiensium penes ipsorum priuilegium, vti prius tempore et iure potius, in ipsiusque continuo et pacifico vsu conseruauerat, actoribus vero venditionem nouarum rerum in foro antiquario inhibuerat citatosque ab impetione et a causa liberos pronuntiauerat, perpetuum silentium in ea causa actoribus imponendo: a quo decreto actores ad nos iudiciumque nostrum appellauerant, quemadmodum processus causae istius latius continetur. In termino itaque hodierno iudicij relationum nostrarum propriarum, ex appellatione a sententia assessorum iudicij nostri sententiam officij consularis approbatoria, per partem actoream interposita, incidente et hucusque continuato, partibus, praefata actorea per nobilem Stanislaum Krasinsky, sindicum Leopoliensem, citata vero per nobilem Casparum Okurowsky Mixta, syndicum Cracouiensem, plenipotentes suos, coram nobis comparentibus eamque apellationem prosequentibus, controuersiam omnem coram magistratu ciuili Cracouiensi agitatam, repelendo et priuilegia sua utrinque producendo: nos cum consiliarijs lateri nostro assidentibus, audita partium controuersia, priuilegijsque, decretis et alijs munimentis hinc inde productis, bene perpensis et intellectis, eoque considerato, quod officium consulare Cracouiense extra metas officij sui cognitionem et interpretationem literarum regiarum sibi vsurpauit, ideo sententiam assessorum iudicij nostri approbando, sententiam praedictam officij consularis Cracouiensis propter vsurpatam sibi, vti praemissum est, priuilegiorum interpretationem, retractauimus ratractamusque; de ipso vero negotio atque de priuilegijs vtriusque partis cognoscendo, decreuimus decernimusque, seniores totumque contubernium gladiatorum ciuitatis nostrae Cracouiensis in suis priuilegijs tanquam antiquioribus et vsu decretisque firmatis, iure potiores esse senioribus totoque contubernio gladiatorum Stradomiensium et Casimiriensium, tanquam posteriora priuilegia habentibus et decreta, quae fide publica adiuuantur, ex controuersia partium lata, frustra negantibus, ideoque eosdem gladiatores Cracouienses a causa et omni impetitione partis actoreae

absoluimus liberosque pronuntiauimus, absoluimusque et pronuntiamus, decernentes, non posse nec debere eosdem gladiatores Stradomienses et Casimirienses in praeiudicium gladiatorum Cracouiensium vllas res operasque, ad artificium illorum spectantes, in foro praedicto antiquario, excepto nundinarum tempore, vendere eaque venum exponere, sub amissione earundem rerum, quas quidem res et operas extra nundinas in eodem foro antiquario venum expositas vel ad vendendum illatas, licebit iuxta antiquam consuetudinem semper gladiatoribus Cracouiensibus intercipere easque in vsus contubernij sui conuertere, quo nomine perpetuum silentium gladiatoribus Stradomiensibus et Casimiriensibus imponimus; res tamen ad praesens actoribus receptas, pro quibus causa praesens instituta est, debent ac tenentur citati eisdem actoribus restituere, praesentis decreti nostri vigore. In cuius rei fidem et testimonium, sigillum nostrum praesentibus est appressum. Datum Cracouiae sabbato ante festum s. Ioannis Baptistae proximo, anno Dominj millesimo quingentesimo nonagesimo primo, regni vero nostri anno quarto. — Ioannes Tharnowskj r. P. vicecancell. — Relatio reuerendj Ioannis Tarnowsky Cracouiensis, Vladislauiensis, Lanciciensisque praepositi, r. P. vicecancellarij. — P. Sczerbicz.

Oryginał papierowy. przechowany w cechu niegdy miecznikow krakowskich, opatrzony był pieczęcią pokojową, poniżej tekstu wyciśniętą, która się wykruszyła. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1565. 1591. die 1. m. Iulii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii pultariorum Cracoviensium de anno 1581. rata facit.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu krupników krakowskich, opatrzony jest pieczęcią pokojową królewską z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z białego, żółtego i niebieskiego jedwabiu.

Przywilej króla Zygmunta III zatwierdził naprzód król Władysław IV w Krakowie d. 1 marca 1633, następnie król Ian Kazimirz w Krakowie d. 17 września 1657, wreszcie król Ian III w obozie pod Wiedniem d. 13 września 1683, którychto potwierdzeń oryginały pargaminowe przechowane są w cechu krupników krakowskich.

1566. 1591. die 6. m. Iulii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Henrico rege Poloniae contubernio funificum Cracoviensium a. 1574. impertitum, ratum facit.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu powroźników krakowskich, opatrzony jest pieczęcią pokojową, zawieszoną na sznurze z białego, różowego i żółtego jedwabiu.

Zatwierdzony przywilej króla Henryka z r. 1574, ogłoszony jest w tomie I tego wydawnictwa, pod N. 607.

Przywilej króla Zygmunta III dodaje nadto następujące artykuły:

1. Naprzod przichilaiąncz się do dekretow przodka naszego świętey pamięci crolia Stephana o tym vczinionych i wydanych, tedy przydawamy, aby nikomu w miesczie crakowskim niewolno było smoły twardey przedawacz, a mianowicze szewczom, bednarzom, cieglarzom, szadelnikom tak w iatkach, w domach, w piwniczach, ani na żadnem mieiscu, także y w wadze miesczkiey, tylko szamem powroznikom crakowskiem, gdys to do ich rzemiesła należy, a to pod winą dziesiączi grziwien, ktorey połowicza vrzędowi miesczkiemu crakowskiemu, a połowicza druga temu to bracztwu należecz ma.

2. Item aby powrozniczi tak klieparsczi iako y cazmiersczy tu do Crakowa nieważyli szie roboti swei noszicz pod tąsz winą.

3. Item aby rzemiesla powrozniczego niewolno sie było vczicz żadnemu takiemu, ktoriby iusz był żonatim.

4. Item aby nie było wieczey powroznikow mistrzow, tilko dziesiecz w miescie Crakowie; a żaden sie brat niema staracz o inse miescze, iedno wedlie inszey bracziey, ani tes na dwu iatkach przedawacz, iedno na iedney.

5. Item aby żaden brat niesmiał nicz czynicz albo wymisliac takowego, czoby było przeciwko czechowi i przywileiom ich; a gdybi sie ktori z nich czego takiego wazil, takowego braczia karacz maią wedlie wynalasku.

Kopije W. Gąsiorowskiego tudzież T. Żebrawskiego.

1567. 1591. die 6. m. Iulii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium ab antecessore suo, Henrico rege Poloniae, contubernio funificum Casimiriensium a. 1574. impertitum, assensu suo comprobat.

Dokument pargaminowy, przechowany w cechu powrożników krakowskich. Pieczęci nie ma, zostały tylko wycięte dziurki w pargaminie, którędy rzemyk pargaminowy był przeciągnięty. Nie zdaje się być oryginałem, gdyż podpisy króla Zygmunta III i Gembickiego, jedną ręką wypisane, nie są własnoręczne. Może to był tylko projekt przygotowany do oryginalnego dokumentu, który jednak nie został z kancelaryi nadwornej wydany, a raczej nie został podpisami i pieczęcią opatrzony.

Przejęty przywilej króla Henryka z r. 1574 jest niemal dosłownie identyczny z takimże przywilejem tegoż króla, wydanym dla cechu powroźników krakowskich, zamieszczonym w tomie I pod N. 607, z tą jedynie różnicą, iż cały dodatkowy ustęp, następujący po § 11, jest w niniejszem zatwierdzeniu po polsku, gdy w przywileju krakowskich powrożników jest w tekscie łacińskim.

Kopije W. Gąsiorowskiego tudzież T. Żebrawskiego.

1568. 1592. die 29. m. Ianuarii, Clepardiae.

Precium cerevisiae constituitur.

Actum feria quarta ante festum Purificationis b. Mariae virginis. — Sliachetny pan Mikolay Koriczynsky vicegerent Iego Mczi pana woyewody krak. wespoł s pany rayczi klieparskymy pomiarkowawszy kost warzenia piwa y marczow, achtel piwa po gr. 39, garniecz piwa za dwa szeliągy, achtel zascz marczu za zlotich trzy, garniecz za gr. $1^1/_2$ postanowyly s czopowem y tę vchwałę publikowaly.

Acta Cons. Clepard. 219, fol. 209.

1569. 1592. die 4. m. Martii, Cracoviae.

Contubernia serrificum et fabrorum Cracoviensium societatem dissolvunt.

Actum feria quarta post dominicam Oculi proxima. — Ad instantiam et affectationem famatorum seniorum et iuniorum contubernij serrificum Cracouiensium, coram officio consulari Cracouiensi factam, spectabiles domini Daniel Chroberski, Ioannes Cyrus et Antonius Paczoszka consules Cracouienses, vti arbitri inter seniores et iuniores fratres fabrorum ab vna, atque seniores et iuniores serifabrorum Cracouiensium parte ab altera, ad dirimendas amicabili ratione certas lites inter dictas sodalitates officiose assignati et rogati, relationem exdiuisionis dictorum contuberniorum inter ipsa constitutam, in scheda conscriptam exhibuerunt tenoris talis:

Stało się pewne postanowienie miedzi cechami, mianowicie miedzi cechem slawnich panow slosarskim, zegarmistrzami y naglarzmi tegosz cechu rozłączonego y miedzi cechem panow kowalow z drugą stronę, a to z deputowania Ich Mczi panow pana Daniela Chroberskiego, pana Gabriela Slonskiego, pana Iana Cyrusa, pana Antoniego Paczoski. Pierwsza vczinieli taki rozdzial vpatriwaiącz cech więtszi panow slosarzow, ktori cech iest troisti, to iest panow slosarzow, panow zegarmistrzow, panow naglarzow: napierwey stroni pieniedzi, ktorich tilko zlotich trzidziesci y szesc spolnich, ktore pieniadze za zezwoleniem wszistkich oddali się panom slosarzom na ich stronę dwadziescia y czteri zlote, na panow kowalow zlotich dwanascie; armata, ktorey bilo 13 zbroy, slosarzom osm, kowalom pięc; rusnicz trzinascie, na stronę slosarzow osm, kowalow pięć; hakownicz trzi, slosarzom dwie, kowalom iedna; przilbicz iedenaście, slosarzom siedm, kowalom czteri; halabartow dwa, ieden slosarzom, drugi kowalom; dwie kusze, iedna slosarzom, druga kowalom; panczerzow trzi, dwa slosarzom, ieden kowalom; leytuchow ieden kamszani, ktori sami dobrowolnie prziięli y z przescieradlem a drugi zlotoglowowy slusarzom; skrzinka kowalom, pieczęc srzebrna slosarzom, swiecz koscielnich spolne vziwanie, poki sobie inszich niesprawią z obudwu stron; stroni kiow, ktore swieczami zową, ktorich szesc, ma zostać przi slosarzach czteri kiie, a dwa przi kowalach; regestra, prziwilegie maią być oddane na ratusz wsziczkie, ktorich maią vziczac do przepisania, a mianowicie stroni vczniow y wszelakich potrzeb czechowych: regestrow osm, prziwiley ieden. Czo sie doticze długow, ktore miedzi sobą mieli, to wszistko vmarzaią wiecznemi czasi, ktorzi przestali na wszitkim. Ia Stanisław Winarski starszi na ten czasz imieniem swym y braciey wszistkiey reką wlasną. Ia Simon kowal na ten czasz starszi imieniem braciey wszistkiey przizwalą i reką wlasną podpisuię.

Quo exhibito fabri ferrei non in omnibus sibi satisfactum esse asserentes, saluam contradictionem sibi reseruauerunt tempore competenti; quod vero attinet de loco in communitate obtinendo et de praecedentia, officium praesens de eo deliberabit, et quod iustum erit, decernet.

Acta Consul. Crac. 29, str, 158.

1570. 1592. die 16. m. Aprilis, Cracoviae.

Additamentum ad statuta cingulatorum Cracoviensium.

Actum feria quinta ante dominicam Iubilate proxima. — Burmistrz y rada miasta Crakowa oznaymuiemy, komu to wiedziec należy, yze przi-szedszi przed vrząd nasz radzieczki slawni starszi czechu pasniczego, z wielkich y waznych prziczin y dla przestrzegania, aby w pokoiu y besz rozruchow porzadki czechowe statecznie prowadzone byly, niektore artikuly miedzi sobą w zgromadzeniu czechowym z dlugim rozmyslem namowione y za spolnym zezwoleniem postanowione, na cedule spisane, nam do potwierdzenia podali, ktore my baczącz byc potrzebne y ku pozitecznemu porządkowi czechu tego postanowione, zabiegaiącz poswarkom niespokoynych mlodych ludzi, te articuly im vtwierdzamy, aby byli w czechu tim pasniczim chowane do vpodabania naszego:

§ 1. Kiedibi ktori brat z pasnikow crakowskich w czechu zagaionym albo w zgromadzeniu braci będączy drugiego brata zelzel slowy nievtciwemi, tak na slawie iako na rzemiesle naganiel a tego niedowiodl, ten ma byc karan piącią grziwien.

§ 2. Takze tesz kiedibi ktori brat na drugiego reką się porwal y onego zbiel, albo się tesz iakimkolwiek sposobem msciel nad drugim, nieuczekaiącz się w krziwdzie swey do czechu albo do vrzędu, takąsz winą grziwien piąci ma byc karan besz zadney folgi.

§ 3. Tąsz winą piąci grziwien nieodwłocznie ma byc karan ktoriby brat czechowy się smial wazic czech zakladac y zwodzic albo wziwac braci po gospodach y miesczach, okrom kiedy wlasnie przesz starsze czechu tego z ramienia vrzędu naszego radzieczkiego czech zgromadzony bywa.

§ 4. Do tego ktoriby brat z posrzodku pasnikow niespokoynie się zachowal y w czechu seditią cziniel, tego starszi czechu tego przisięgli pod takąsz winą opowiedziec vrzędowi radzieczkiemu maią, ktoribi taki byl y karac się niedal.

Acta Consul. Crac. 29, str. 193.

1571. 1592. die 26. m. Aprilis, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii scriniariorum Clepardiensium rata facit.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon regni Sueciae proximus heres et futurus rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, exhibitas esse nobis literas papireas Polonico idiomate conscriptas, sub titulo et sigillo ciuitatis nostrae Clepardiensis, continentes in se leges quasdam seu articulos ad bonum ordinem

et regimen confraternitatis contubernij scriniariorum eiusdem ciuitatis spectantes, sanas, saluas et integras, omnique suspitionis nota carentes, supplicatumque esse nobis, vt easdem literas cum omnibus earum contentis, auctoritate nostra regia ratificare, confirmare et approbare dignaremur. Quarum quidem tenor de verbo ad verbum hic est.

Burmistrz i raycze miasta Klieparza przi Krakowie wszytkim wobecz y kazdemu zossobna, komu to wiedzieć naliezy, oznaimuiemy i świadcemy, isz przysedsy przed vrząd nas zupelny radziecki slawny Stanislaw Sliosser stolarz miescanin klieparski, imieniem swoim y braciei swei stolarzow klieparskich, ktorzi bractwo s stalmachy i kolodzieimi kleparzskimi trzimaią, żądal, abychmy na postanowięnie y fundowanie czechu stoliarskięgo klieparskiego ossobnego z wladzi vrzędu nasego pozwolili. Ktory czech stoliarski aby incrementa tym snadnieyse ku pozitkowi iego krolewskiei miłości nąm miłościwego pana takze mieiskiei potrzębie mogł mieć, porządki spisane do postanowięnia tegosz czechu podal, ktorę my przeslysawszy bacącz bydz rzec slusną y przistoyną, na stanowięnie tegosz czechu stoliarskiego klieparskiego pozwolilismy, iakosz z wladzei vrzędu nasego stanowięmy i funduięmy i na te porządki nąm pokazane consens swoy daięmy, tak is iusz od tego czaszu do czechu stalmaskiego i kolodzieiskiego naliezeć niebędą, alie swoi oszobny czech mieć. A iako na postanowięnie czechu tego stoliarskiego klieparskiego tak i na porządki wolnosci przesz stoliarze klieparskie spisane pozwalamy i potwfirdząmy, ktore porządky spysane są w te slowa.

§ 1. Naprzod kazdy towarzisz, ktory chce mistrzęm ostac, tedy ma te stuki napierwei vrobic swoim nakladęm, a mistrz zadnei niema mu w tym nauki ani zadną poradą dopomagać, tilko w czechu będąc maią mu mistrzowie starszy przepowiedzieć, iakie stuki ma dzialac, a niema ich nigdziei indziey ieno pod tymze mieiskim prawęm, nie we dworze ani w klastorze, i iakie v nich maią miary bydz, a to ma działać krom zadney pomoczi, to iest krom towarzisa, tylko dlia pomoczy ma mieć chlopcza. Pierwsą stukę ma taką vdzialać: armarią wewnątrz sosnowego drzewa wszytkę po wierzschu fladręm chędogim pofornorowaną y ladiser w niey, wszitko oblistwowanię y krepowanie ma bydz z drzewa debowego chędogiego. Wtora stuka ma bydz skrzinia z drzewa iaworowego chędogiego zewnątrz o dwu dnu z armarią y s sescią par szufladkami. Trzecia stuka stol piszarski wedlie zwyczaiu starego, ma bydz rama na gierunki zaslicowana tak z wierzchu iako y spotku a ma bydz folunk weysrodku w nym głęboki pod miarą cerklową, a chczeli gladki vdzialać blath po wierzchu, tedy ma dac pulgrziwny od niego do cechu wedlug starozytnych obycaiów nasych. A ieslizeby się trafil mistrzowski syn tegos miasta Kleparza, ten powinięn stoł albo skrzinię vrobic. Także wdowa mistrza tegosz cechu kleparskich stolarzow pozostała, tey powinni towarzisza do warstatu dać, a ieslizeby się iei trafielo za masz iscz, tedy tęn powinięn, ktoryby ią poiął, pul stuki takze robicz. Gdy tę stuki vczyni, maią ie mistrzowie ogliędać dwa starsy a trzęy mlodsy, a iesli godne są, tedy tego s pilnością doyrzeć y wymierzić, czo ieslizeby inacei bylo, isz by ie nie wedle czerklia y nie wedlug miary vcynil, tedy tę wszitkye niedostatki maią mistrzowie vznać y powiedzieć mu maią, czimby ich chcial

poprawic, iesli ręką albo strofunkiem. Potym ma prawo mieiskie prziiąć, list od vrodzaiu swego ma przed pany Ich Mści radą kleparską vkazać, tudziesz tes y przed cechęm, sliubną zonę ma poiąć y wlasny warstath przisprawić, pulkamięnia wosku do czechu ma dać, zbroię ma tesz swoię mieć, tak iako na miescanina naliezi.

§ 2. Item kazdy mistrzęm iusz będąc a stukom koniecz v mistrzow vczyniwszi, iest powinięn poslugę wszelką działać tak w rzecach kościelnych iako y w cechowych wedluk obycaiu starozytnego tak długo, asz sie mistrz mlodsy trafi; a ma pierwey rzeczy czechowe, to iest strofunek od stuk odprawić, tosz mu towarzisza maią dać.

§ 3. Item mistrzom czechu nasego kleparskiego wolno miec towarziszow tylie, ilie mu wedlie iego robothy potrzebno bylo; a iesliby ktoremu mistrzowi niedostawalo thowarzisza, tedy powinięn mistrz drugi takięmu iednego spuscic, ktoryby mial dwu albo trzech, pod winą dwu fontuw wosku. A ktoryby się takowy wzbranial towarzisz albo niechcial na roskazanie mistrza swego iść, taki ma bydz karąn pul kamienięm wosku.

§ 4. Item zadęn mistrz rzemiesla tego stolarskiego niema iedęn drugięmu towarziszow uludzacz ani przesz sie, ani przesz drugiego, ani przesz dary albo obietnice. Takze towarzisz kleparski niema mistrzom krakowskim sykować towarzisza pod kamięniem wosku przepadnienia na zbroię.

§ 5. Item kazdy z mistrzow nięma więcey vczniow przimować albo vcić ieno trzech, a kazdy sie ma vcyć do sterech liath i to takim sposobem, zeby sie vcęn pod rękoiemstwem godnym do sterech niedziel nadalei zapisal, pod winą kamienia wosku.

§ 6. Gdy ktoremu vcniowi liata wynidą wyucęniu rzemiesla tego stoliarskiego, mistrz iego, iesli mu sie dosić stalo od vcnia iego, ma mu wyznać czasz y wyście liath przed mistrzami starsęmi cechu naszego klieparskiego. Tęnze towarzisz mlody nisz mu przemianek uczinią, ma mistrzom kleparskim rzemiesla stolarskiego dać do cechowei skrzinki groszi sesć na wosk, potym towarzise rzemiesla stolarskiego maią mu trzy wochlony kazać polozić wedlug iego zachowania za przemianek takim sposobem, iako i w krakowskim cechu.

§ 7. Item kiedy mistrz vcnia wyuczi, ma iemu po trzech grosy wochlon vstawić na tydzień, iesliby potym robil lieniey, tedi wedlug rozeznania mistrzowskiego ma iemu wochlon vstawion bydz.

§ 8. Item iesliby chlopiecz mlody albo maly byl, moze go mistrz iednać na więcei liat; a iesliby sie trafieło, iszby iego mistrz vmarl, taki vcęń będzie mistrzowei wysluzić liata vcęnia swego powinien. Gdiby ktory odsedl chlopiecz od vcęnia krom mistrzowskiego dozwolęnia, taki kazdy ma sie zasię znowu rzemiesla począć ucyć, iesliby chcial swemv rzemieslu skończenie wziąć.

§ 9. Item kiedi towarzisz prziwędruię daito chocia bywal y rabial w Krakowie takze y v mistrzow klieparskich czechu tego kleparskiego, przedsie go maią sykować na pusty warstath przodkięm do mistrzow starsich, potym tesz na inse warstaty puste.

§ 10. Item gdyby ktory z mistrzow klieparskich wyprowadzil sie do insego miasta mieszkać, tedy y takiemu nie wolno będzie wozić roboty na

mistrze klieparskie, by tesz dobrze miał maiętność swą na Klieparzu; a iesly by sie tego wazył, tedy mu maią robotę zabrać z urzędem mieiskim, ktęmu ma przepasc do komori krola Iego Mści dwadziescia grziwięn srebra. A iesliby tes niebyl do roku i do sesci niedziel w cechu nasim, takiemu niewolno żadnego towarzisa chować tak dlugo, poki mistrzow nie przenaidzie wedlug vznania mistrzowskiego. A my stoliarze klieparscy chcęmy dać dostatek nasei roboty tylie, ilie kto bendzię potrzebował, y ktęmu będzięm powinni na kazdy iarmark przedawać na rinku krakowskim roboti swe ku potrzebie czlowieka pospolitego y postronnego.

§ 11. Item ktoriby mistrz nieprzisedl ku pogrzebu, tęn gros iedęn ma dać; ktori na zalomszi by niebyl, grosz; czo gdyby ku euangeliei przisedl, pulgrosa powinięn winy polozić. Mistrzowa takze albo towarzisz iesliby tego nieuczinieli, maią tą winą karani bydz.

§ 12. Item kazdy ma sie w zgromadzęniu czechowym poćciwie zachować a nie krnąbrnie i nieslusnie zadnych rzeci przeciw mistrzom mowić, ani przi sobie broniei mieć pod kamięnim wosku.

§ 13. Item gdyby czech bel obesląn pod panską winą a nie przisedlby ktori z mistrzow, tęn przepadnie seść grosy, czo iesliby na starich mistrzow obeslanie, ten funt wosku przepadnie.

§ 14. Item ktoryby z mistrzow ziednaną robotę mial, niema mu zadęn z mistrzow tak krakowskich, kazimierskich iako i kleparskich w nie sie wkladać albo wtrącać, okrom zeby ten, ktory taką robotę ziednał a niechciał onei skoncić liudziom ku skodzie albo vcisku; czo iesliby kto nad stery niedzielie robote odwliokl, tedy ią mozę inszi prziiąć y dokonać, alie iesliby sie ktory siegnał okrom prziciny iedęn drugięmu na ziednaną robotę, ma przepaść dwię grziwnie do tegosz czechu na zbroię.

§ 15. Item zaden mistrz niema zley wolei okazować tak slowem nieslusnym iako i vcinkięm w miescie, w domu y na mieiscu kazdym, czo ieslyby sie tego dopuscił, kamięn wosku od vcynku a od slowa groszy dwanascie polozyć ma.

§ 16. Item iesliby mistrz ktory siegnął sie na cęscz iędęn drugięmu, czoby mu skodzieło na rzęmiesle y na slawie iego, taki ma sliubęm przewodzić albo swiadectwęm przeświadcic s tamtego miasta, gdzie on vczinek albo występek popelnił, y ma rękoymią stawić; czo iesli nąń dowiedzie, ma bydz zlozon z rzemiesla do roku albo do czaszu slusnego. Czo mistrzowie wedlug rozeznania maią karać tego, ktori by tesz tych rzeczy niedowiedł.

§ 17. Item iesliby ktori towarzisz tak czudzozięmiec iako y szwoy v mistrza swego robiąc w yakiei rzeczi zlei a zwlascza w ruszęniu naczinia mistrzowskiego albo w iakich insych rzecach, ktore nieprzistoią na towarzisza kazdego, był podeyrzany a gdyby tego dowiodł mistrz iego nąń, tedy maią zlozić rzemiosło z niego do roku, asz będzie czisty iako przistoi na sinkowne rzemiesło.

§ 18. Item iesliby sie przidało mistrzowi klieparskiemu rzęmięsla nasego wyiechać do ktorego miasta, aby mu belo wolno robić za tym vcinięnięm klieparzskich stuk. Tylko powinięn będzie rzeczy czechowi tamtemu naliezącze odprawiać, iako tam obycai iest.

§ 19. Item ktoryby mistrz trzimał towarzisza, ktoryby gdzie indziei był czo winien, albo sie nierządnię zachował, albo swych liat niedosluził albo

sie niedoucil a przislyby listy za nim o iego zlym zachowaniu, ktorego towarzisza gdyby go mistrz zachował, albo izby towarzisz drugi przi takowym robił, bęndzie karąn pulkamięnięm wosku na zbroię.

§ 20. Item wselki mistrz czechu nasego, ktoryby nie powiedział, iżby iego towarzisz swięcił, ten ma polozić grosi sesć na zbroie.

§ 21. Item zadęn towarzisz nięma niezwicainię od roboty wstać przed casęm, poki zegar niewybiia, a ma tes wstać o dziewiątey godzinię od swięteg Michala ku robocie, a od Wielkiei nocy skoro dzięń, robić maią asz do dwudziestey i do trzeciey godziny pod stracęniem tydzięnnego myta, okrom tego, zeby mu mistrz iego dozwolil albo tesz niemocęn był.

§ 22. Item kiedy towarzisz wstanie od mistrza besz obycaia, taki ma bydz karąn cwiercią kamięnia wosku.

§ 23. Item iesliby ktory towarzisz potaiemnie w miescie bęndąc gdzieszkolwiek robil stolarską robotę, czoby nią skodził mistrzom klieparskim, tedy pomocą vrzędu maią takiego wziąć z robotą y z naczynięm iego.

§ 24. Item zadnęmu towarziszowi nięma bydz więksy wochlon placon ieno po sesci grosy, chyba zeby towarzisz takowy prziwędrowal do Klieparza, zeby iaką nową robote a kunstowną vmiał, tedy takięmu moze bydz placono wedlug rozeznania mistrzowskiego; alie czeliadzi pospolitey okolo roboti prostei robiącei niema bydz wiecei dano ieno po sesci grosy.

§ 25. Item gdy ktory towarzisz odpuscenie wezmie v mistrza, taki ma obycai wyrobić dwie niedzieli w ten sposob, zeby mu mistrz tym liepiei zaplacił, a gdzie mu da mistrz odpuscęnie, tedy ma tydzięń wyrobić.

§ 26. Item zadni stolarski towarzisz niema v sniczarzow albo v maliarzow robić tey roboty, ktora na stoliarze zaliezy.

§ 27. Item zadnęmu towarziszowi rzęmiesla stolarskiego niema więncey bydz dopuszczano trunkieltu, iedno gros, a kliie albo drzewa okrom dozwolięnia mistrzowskiego nie ma brać.

§ 28. Item towarzisz, ktory robi v mistrzow nieprawnich, to iest partacow, tęn karąn ma bydz od mistrzow klieparskich kamięniem wosku na ćwierć roku.

§ 29. Item zaden maliarz niema sobie indziei tablice albo insich rzeczy, czo na stoliarze zaliezy, dać działać y prziwozić stoliarzom ku skodzie, a osobliwie tes iesliby kto ziednał tabliczę działać a potymby szobie dal prziwieść, czoby podescie bylo pod stoliarzmi, wsytkie takie rzeczy stoliarze z urzędęm wziąć maią. Tesz stoliarze niemaią maliarzom obciązać ani przedrazać, ieno z nimi zarowno dzierzeć.

§ 30. Item zadny skliarz niema ramow działac do blon sklianich iedno stoliarze.

§ 31. Item zadnęmu partacowi nięma bydz dopuscono stoliarzom ku skodzie nigdziei w okolicznosci Klieparza robić; czo iesliby takowy się znalias, taką mu robotę maią mistrzowie pobrać y z naczinięm iego do czechu, a vrząd mieiski powinien im pomocz dać.

§ 32. Item cieslie stalmaszy niemaią stoliarzkich roboth robić ani iednać, iako stolow, armarei, skrzin, law albo lawek, drzwi, ramow, listew, trunięn, skrziń wozowych wselkich i inse rzeczy ku przekazie stoliarzom kleparskim, a zwłasca kliiowei roboty.

§ 33. Item ktoryby kolwiek miescanin kupował drzewo, flader, czisz, ktore sluzy stoliarzom, a zwlasca lipinę na wodzie, na rynku, na wozie, deski albo tarcicze na przekup okrom swei potrzeby na budowanie, takowemu nięma bydz dopusczono y owsęm aby karaną.

§ 34. Item ktoryby kolwiek wykupowal drzewo, flader, czisz, tarcicze albo tesz i na Wislie lipę a zwlasca gdyby nimi miał przekupować, tedy takowych vrząd ma karać dziesiącią grziwień, okrom tego, zeby sobie kto kupował na budowanie, tedy takiemu niema bydz broniono.

§ 35. Item zaden partać niema rzemiesla stolarskiego parać albo robić, choć tes pod obroną iakiegoskolwiek stanu oszoby.

§ 36. Item mistrzom czechu nasego klieparskiego ma bydz wolno farbami rozmaitemi robić y pokosti koscić, takze safianem, axamitem, suknem y rozmaitem rzemieniem robotę swoię ozdobić iako skrzinie, stolki i insze rzeczi ich roboty.

§ 37. Item my mistrzowie klieparsci mąmy mieć szwego rzemiesla posla dlia poslugi rozmaitey, ktorego mąmy obrać, a takiemu maią mistrzowie dopuscić iednego chlopca vcic y iednego towarzisza chować za iego wszelkie posługi.

Na świadectwo tego pieczęć nasą mieiska iest thu przicisniona. Dąn z ratusza klieparskiego w weisrodę (s) po przewodnei niedzieli, roku Panskiego thisiącnego pięćsetnego dziewięćdziesiątego wtorego. Nos itaque Sigismundus rex supplicationi isti benigne annuentes, praeinsertas literas in omnibus earundem punctis, articulis, clausulis et conditionibus approbandas, confirmandas et ratificandas esse duximus, vti quidem praesentibus hisce approbamus, ratificamus et confirmamus, volentes easdem robur debitae et perpetuae firmitatis, quantum quidem iuris publici ratio permittit, in aeuum obtinere debere. Quod omnibus et singulis, quorum interest, praesertim vero magistratui tam terraestri (s) quam ciuili, modernis et pro tempore existentibus notum esse volumus eisdemque mandamus serio, vt praeinsertos omnes articulos eidem contubernio scriniariorum Klepardiensium ad bonum seruandum ordinem a nobis praesentibus benigne approbatos et concessos, in omnibus punctis, conditionibus et articulis conseruent conseruarique ab his, quorum interest, curent. Pro gratia nostra et officiorum suorum debito. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus sigilloque regni nostri consignari mandauimus. Datae Cracouiae die vigesima sexta mensis Aprilis, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo secundo, regni vero nostri anno quinto. — Sigismundus rex. — La. Gembiczki.

Oryginał pargaminowy przechowany w cechu stelmachów krakowskich, spisany jest pięknym charakterem o złoconych wielu początkowych literach, w formie zeszytu złożonego z czterech kart in folio. Pieczęć wraz z sznurkiem oderwana.

1572. 1592. die 9. m. Maii, Cracoviae.

Statuta contubernii chirurgorum Cracoviensium.

Actum sabbato in crastino festi sancti Stanislai in Mayo. — Nos consules ciuitatis Cracouiae significamus tenore praesentium, quibus expedit, vniuersis et singulis, comparuisse coram nobis in residentia nostra consulari famatos seniores et iuniores magistros contubernij chyrurgorum Cracouiensium, petijsseque a nobis, vt articulos infrascriptos ab eisdem conscriptos et ad officium nostrum oblatos, quos ad bonum regimen contubernij sui spectare existimabant, authoritate officij nostri consularis approbaremus, ratificaremus et confirmaremus. Ad quorum quidem instantiam nos consules praedicti articulos eiusmodi coram nobis lectos et publice examinatos, authoritate officij nostri consularis approbauimus, ratificauimus et confirmauimus, prout vigore praesentium approbamus, ratificamus et confirmamus ad arbitrium tamen et beneplacitum suum pro rei et temporis exigentia moderatione ipsorum sibi reseruata, eosque conscriptos sub sigillo nostro ipsis extradi mandauimus. Quorum tenor de verbo ad verbum sequitur et est talis:

§ 1. Si quis socius velit in magistrum adoptari, is ante speciminum exhibitionem primis in angarijs ieiunij quadragesimalis in cistam tres aureos roponat, deinde ius ciuium seu vrbis suscipiat, postea vero infra octauam Corporis Christi feria secunda immediate futura specimina opificij proferat; sed antequam aliquid operari caeperit, literas genealogiae necnon sui opificij demonstret et decem aureos in cistam reponat, simulque pro armis societatis duos aureos atque etiam iaculationi fraternitati vnum aureum dare tenetur.

§ 2. Nisi speciminibus iuxta ordinem priuilegij descriptum sufficienter responderet, nec a fratribus specimen quodpiam reprehensione careret, tunc ab vnoquoque specimine quinque florenos numeri Polonicalis reponat vel etiam melioris exercitij causa annum peregrinaturus.

§ 3. Item iunior magister postquam praebuerit artificij specimina, anno elapso conuiuium debet apparare pro omnibus magistris et illorum coniugibus sub paena quinque lapidum caerae; quo in conuiuio si quis verbo inhonesto aliquem offenderit aut violentes manus in alterum iniecerit, simili paena puniatur. Quodsi rixa verbotenus tantum fuerit facta, contubernio paena praescripta cedet; quodsi vero pugna manualis consequuta fuerit, vnde vulnera sanguinolenta et contusio carnis subsequetur, tunc paena arbitraria officij consularis Cracouiensis contra ipsum extendi debebit.

§ 4. Item ne aliquis magistrorum audeat puerum suscipere discendi artificij gratia non literatum literasque suae genealogiae monstret vel duos ciues in testimonium producat, necnon absque facta inscriptione plus quatuor septimanis apud se illum detineat sub paena vnius lapidis caerae; puer vero ab inscriptione duodecem grossos debebit dare in cistam contubernij.

§ 5. Item causae, quae in contubernio fiunt, ne aliorsum efferantur sub paena medij lapidis cerae.

§ 6. Item ne aliquis fratrum absque venia a senioribus petita extra ordinem vota faciat, sub paena duarum librarum caerae.

§ 7. Item si quispiam magistrorum in fraternitate deesset non prius impetrata per semetipsum venia et protunc in ciuitate maneret, libram caerae vnam reponat; quodsi quis in negocio reipublicae venire neglexerit, in duplo puniatur.

§ 8. Item nemo audeat practicas ducere vel minuere sanguinem cum persona sui contubernij extranea vel etiam reseruari familiam aulae sub paena duorum lapidum caerae.

§ 9. Item si quis magister videret patientem mortaliter decumbere vel etiam enormiter vulneratum esse nec ea senioribus retulisset, ita vt aliquod membrum eidem patienti adimeret, in lapide vnius (s) caerae puniatur.

§ 10. Item nisi quis iubente proconsule non iaculauerit in campo suamet persona, debet pecuniam restituere de contubernio ei datam ad iaculandum ac in medio lapidis caerae puniatur.

§ 11. Item si aliquis magister suum puerum voluerit per duos annos in socium cooptare, debet ratione compensae in cistam fraternitatis florenos quinque reponere, ita enim consuletur aetati contubernij praeter consuetudinem.

§ 12. Item socius in peregrinatione sua habeat literas addiscendi sui artificij; quodsi quis magister susciperet eum absque eiusmodi literis, in vno lapide caerae puniatur, id vero propter commodum pacis communis a latronculis, suspectis filijs et transfugis.

In quorum omnium fidem sigillum nostrum praesentibus est subimpressum. Datum Cracouiae sabbato in crastino festi s. Stanislai in Mayo, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo secundo.

Acta Cons. Crac. 29, str. 209.

1573. 1592. die 10. m. Iunii, in Wieliczka.

De pretio salis sic dicti bancati.

Iaczynkt Mlodzieiowsky podskarbi nadworny coronny, krzeczowsky, biszeczky starosta, Mikolay Koryczinskj sekretarz krola jego mci, administratorowie zup krakowskich, oznaimuiemy wszem wobecz y kazdemu zosszobna, komu tho wiedzieć nalezy, is za podaniem nam administraty zup krakowskich z roskazania krola iego mci s pany praszolami krakowskiemi za pilną jnstantią pp. burmistrza y radziecz krakowskich maiącz wtem y vstne jego krolewskiey mczi roskazanie, vczyniliszmy takie postanowienie, pokibychmy iedno zupy te w administratiey szwey mieli, przypatrzywszy sie przedawaniu szoli y zwyczaiowi dawnemu za przeslych antecessorow naszych, ise praszolowie krakowsczy miewali na sklad krakowsky szol przedawaną z zupy wieliczkiey z dawnych czaszow bałwan krakowsky po złotych czterech groszy czterech, przeto za postanowieniem, ktore takze rada miasta Krakowa między praszolami vczynieła, y za wolą krola iego mczi zostawilichmy onych przy dawnym zwyczaiu, ze porządkiem przesz nie

postanowionem tu w zupie przedawana im szol byla za administratiey naszey zwykłym obyczaiem niedrozey bałwąn krakowsky, iedno po zlotych czterech groszy czterech. Czo tesz pp. vrzędnikom neszym zleczamy, aby podlug thego postanowienia y dawnego zwyczaiu p. praszoły solą balwanistą wedlug potrzeby odprawowali, a od nich pieniądze do skarbu iego krolewskiey mczi odbierali. A dla pewnosczi tho postanowienie dawamy za podpiszęm rąk naszych y pieczęciami naszemi. Dan w Wieliczcze 10 Iunij roku panskiego 159 wtorego. — Iaczynkt Mlodzieiowsky podskarbi nadworny krola iego mczi własną ręką. — Mikołay Koryczіensky.

Acta Consul. Crac. 30, str. 16.

1574. 1592. die 5. m. Iulii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegia contubernio pistorum Cracoviensium a Ioanne Alberto et Sigismundo Augusto regibus Poloniae a. 1496. et 1562. impertita, rata esse iubet.

Dokumet pargaminowy, przechowany w cechu piekarzy krakowskich, opatrzony jest pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z żółtego, pąsowego i fioletowego jedwabiu.

1575. 1592. die 6. m. Iulii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae inter braseatores Cracovienses et proconsulem consulesque Cracovienses litem dirimit.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon regni Sueciae proximus haeres et futurus rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, vocatos fuisse ad nos et iudicium nostrum literis citationis nostrae spectabiles et famatos proconsulem et consules ciuitatis nostrae Kazimiriae [1]) de officijs bonisque illorum omnibus ad instantiam seniorum ac totius communitatis contubernij braseatorum Cracouiensium pro eo, quia illi non publicata prius contributione ducillari, ausi sunt in cellaria actorum ipsis irrequisitis descendere, ceruisiam in achtualibus existentem conscribere, conscriptaque et inuentata ceruisia demum contributionem ducillarem in foro publico publicare ac facta eiusmodi publicatione memoratis actoribus sub poena quatuordecim marcarum seuere iniungere, vt a quolibet achtuali ceruisiae in cellarijs illorum ante publicationem memoratae contributionis per eos conscripto et recepto, per grossos quatuor denarios tres contributionem ducillarem illis darent et persoluerent.

[1]) Tak w księdze, jestto jednak myłka i powinno być „Cracouiensis", podówczas bowiem rajcy krakowscy trzymali rzeczywiście od wielu lat czopowe w dzierżawie. Także przy aktykacyi jest zapisane, iż piwowarowie kazimirscy prosili o ingrosacyję dekretu króla jegomości w sprawie piwowarów krakowskich przeciw rajcom miasta Krakowa.

Cui contributioni cum dicti actores minime subiacere posse ante publicationem allegarent, illi nihilominus brasea illorum de molendinis nostris Cracouiensibus ducta, in portis ciuilibus deponi tantisperque detineri iusserunt, donec quisque illorum eandem contributionem persolueret, quemadmodum citatio praefata latius de praemissis testatur. In termino itaque hodierno ex eadem citatione incidente et hucusque continuato, partibus actorea per nobilem Stanislaum Przeworski, citata vero per nobilem Casparum Okurowskj Myxta syndicum Cracouiensem, plenipotentes suos coram iudicio nostro comparentibus eumque terminum attentantibus et actorea ex citatione sua contra citatos propositionem, citata vero, se id in eum finem fecisse respondente, vt in determinatione contributionis iterum vasa cereuisiae in cellarijs existentia denuo conscribantur et illorum talis ratio habeatur, vt pro illis initio contributionis conscriptis, ea, quae tunc in expiratione relicta fuerint, defalcentur et insoluta in cellarijs relinquantur; actoribus nihilominus id cum suo praeiudicio fieri allegantibus: nos cum consiliarijs et iurisperitis nostris eo considerato, quod semel factum infectum fieri non potest, ideo ad praesens citatos ab impetitione partis actoreae absoluimus liberosque pronunciamus, ita tamen, vt inposterum ante publicationem contributionis, si quam citati arendauerint, vasa nulla apud braseatores in cellarijs ipsorum conscribant, sed statim post factam publicationem id fieri licebit. Quod autem attinet vasa ea, quae ab initio contributionis conscripta fuerant, decernimus, vt iam actores eandem soluant si et in quantum hucusque non soluerunt. Porro in determinatione contributionis et arendae citatorum, iidem citati tenebuntur vasa ceruisiae, quae tunc in cellarijs erit, conscribere et quotquot eadem reperta fuerint, ab illis pecuniam nullam exigere, vel si quae interim ab eis per citatos exacta fuerit, eandem actoribus restituere, praesenti decreto nostro mediante. In cuius rei fidem et testimonium sigillum nostrum praesentibus est appressum. Datum Cracouiae feria secunda post festum Visitationis beatae Mariae virginis proxima, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo secundo, regni vero nostri anno quinto. — Rellatio reuerendi Ioannis Tharnowskj Cracouiensis, Wladislauiensis, Lanciciensis praepositi, regni P. vicecancellarij. — Ioannes Tharnowski r. P. vicecancellarius. — P. Sczerbicz.

Acta Consul. Casim. 772, str. 12.

1576. 1592. die 17. m. Iulii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ut privilegia mercatorum institarum opulentarum illibata conservent.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon regni Sueciae proximus haeres et futurus rex. Spectabilibus et famatis praeconsuli et consulibus ciuitatis nostrae Cracouiensis, fidelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Spectabiles et famati, fideles nobis dilecti! Cupientes

consulere ciuitatis nostrae Craccouiensis subditis, ac inter caeteros mercatoribus opulentiorum institarum, priuilegia antiqua ac decreta illis a maioribus nostris concessa, in suum ordinem et statum pristinum reuocanda censuimus ac super id eo nomine priuilegium nostrum illis dedimus. Proinde mandamus Fidelitatibus Vestris, vt hoc ipsum priuilegium nostrum secundum ordinationem antiquam et decreta maiorum nostrorum in omnibus punctis et articulis obseruent, et ab omnibus, quorum interest, obseruari faciant, illudque omnino in exequutionem debitam adducant. Pro gratia nostra et officijs suis ac sub mulcta centum aureorum Vngaricorum nobis seu fisco nostro dimidia in parte, in alia vero collegio eorundem institorum opulentarum (s) deponenda. Datum Cracouiae die XVII mensis Iulij, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo secundo, regni vero nostri anno quinto. — Sigismundus rex. — Seb. Mlodzieiewskj.

Kopija współczesna wydana pod małą pieczątką urzędu wójtowskiego krakowskiego.

1577. 1592. die 7. m. Augusti, Cracoviae.

Statuta contubernii ferrifabrorum Cracoviensium.

Radni miasta Krakowa wszem wobec y każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć będzie należało, oznaymuiemy y wiadomo czyniemy, iż postanowiliśmy byli dawnieyszych lat ordynacyą pewną w cechach kowalskim, slosarskim, ostrogźniczym, zegarmistrzowskim y rusnikarskim, na ten czas złączonych y ieden przynaymniey cech prezentuiących, względem rzemiosł ich zachować się powinną, ktora chociaż w czasie owym dosyć dostatecznie postanowiona y przez też cechy iednomyslnie zachowywana była y napotym zachować by się powinna, iednakże gdy następnie rozłączenie między cechami przerzeczonemi nastąpiło, tak że teraz cech kowalski oddzielny od innych zostaie, a z tey przyczyny szczegulney ordynacyi swoiey potrzebuie: dla czego my ordynacyą przerzeczonemu cechowi kowalskiemu krakowskiemu na instancyą y usilne żądanie starszych y młodszych maystrow tegoż cechu przed nami oświadczone, powtórnie postanowiliśmy y potwierdziliśmy podług artykułów przez tychże spisanych y przed nami położonych, iednak za wolą y upodobaniem naszym y po nas będących radców krakowskich pomiarkowaną, odmienioną lub uchyloną w całości albo w części bydź mogącą, wedle okoliczności czasu y potrzeby. Ktoreyto ordynacyi osnowa następuie:

§ 1. Mistrzem rzemiosła kowalskiego kto chce zostać, tym sposobem do środku cechowego przyiść ma. Naypierwey powinien u maystra tutecznego krakowskiego rok albo pułroku przerobić dla tego, żeby on mistrz świadectwo o nim dał, że temu może dosyć uczynić. Ktemu list od urodzenia y od wyćwiczenia pokazać y mieyskie prawo przyiąć powinien. Potym nagotowawszy materyą do robienia sztuk, powinien w cechu żądać dwu mistrzow tegoż rzemiosła, którzyby mu informacyą dali, którym kształtem o sztuki żądać ma. Ktore żądanie kiedy do wszytkiego zgromadzenia uczynione będzie, ma potym żądać, żeby mu mieysce do kowania y dwoch

mistrzow do przyglądania roboty iego sztuk niżey opisanych naznaczono, ktorzyby mistrzowie świadectwo dali, że swą własną ręką te sztuki kował. Przy których oblicznośći z iedney sztuki żelaza ma urobić iednę siekierę wielką, okrągłą, leśną, nic z tey sztuki żelaza niezmnieyszaiąc ani też przyczyniaiąc, iedno zgoła, żeby z oney sztuki siekiera wyformowana była. Z osobna też drugą siekierę wielką stalmaską też z iedney sztuki żelaza. Po trzecie urobić ma podkowę wielką z iedney sztuki żelaza, dwakroć w ogniu żelaza zagrzewaiąc. Ale robotę wszytkie we czterech niedzielach wyprawić będzie powinien, a zgotowawszy tedy przed wszytkim cechem pokaże, aby tak starsi iako y młodsi rozsądek sprawiedliwy uczynili, ieżeli się takowa robota godzi, alboli nie. A ieżeliby iaki niedostatek we wszytkich albo w iedney sztuce znalezion był, tedy takowy mistrz powtóre y potrzecie robić znowu powinien tak długo, aż dostatecznie będzie doświadczony y pochwalony. A gdy iuz robota iego będzie przyięta, tedy do skrzynki na zbroie groszy piętnaście a pisarzowi y posłowi po groszu dać powinien, a tam iemu obyczay zachowania cechowego przepowiedziany będzie: zaczym wolno mu będzie robić kraty, okiennice, drzwi żelazne y wszelką robotę czarną okrom piłowanych rzeczy.

§ 2. Iednak mistrzowski syn kowalski, któryby mistrzem chciał zostać, tylko pułsztuki ma robić, to iest podkowę wielką, y insze wszytkie postępki odprawić, jako insi odprawuią.

§ 3. Nowotny mistrz cechowy ma opatrywać swiece brackie y leytuch na każde święto przez wszystek czas, poki drugi mistrz młodszy niebędzie; czego ieżeliby nieuczynił ilekroć, ma bydz funtem wosku karany.

§ 4. Starszych dwoch na każdy rok tym sposobem obierać maią, to iest: zszedłszy się do iednego starszego, u którego skrzynka bracka na ten czas będzie, bracia młodsi iednego z tych starszych, ktorzy u stołu zostaią, a ci także drugiego z młodszych wybrać zgodnie maią. A ieżeliby się też bracia zgodzili na owych, ktorzy u stołu zostaną, tedy ich prożbami użyć mogą.

§ 5. Skrzynka bracka u starszego przysięgłego a niegdzie indziey chowana bydź ma.

§ 6. Przez iedne suchedni porządkiem schadzka braci w iakichkolwiek sprawach tak króla Imci jakoteż Ichmć panow radnych albo też w własnych sprawach swych do starszego brata, przy którym na ten czas skrzynka bracka będzie, na obesłanie starszych bywać ma; a ktorzyby indziey się zeszli, albo tez do cechu nie przyszli, każdy z nich funtem wosku ma bydz karan.

§ 7. Z bronią albo orężem do cechu żaden chodzić niema pod winą funta wosku.

§ 8. Żaden mistrz ieden drugiemu niema się w robotę wtrącać, albo też ieden drugiemu czeladzi odmawiać pod winą pułkamienia wosku.

§ 9. Ieżeliby który z mistrzow robotę niewarowną urobił, a przyszłaby nań skarga, ma bydź funtem wosku karany.

§ 10. Taiemnice, które się w cechu trafiaią, maią bracia wiernie zachować pod winą funta wosku.

§ 11. Na obesłanie mistrza starszego każdy młodszy brat przyiść ma pod winą funta wosku.

§ 12. Sprawiedliwości każdy z mistrzow ieden z drugiego, mianowicie w tych rzeczach, które się cechu ich tyczą, powinien nayprzód dochodzić w cechu; a ktoryby opuściwszy cech zarazem do Ichmciów panów radziec albo do pana woyta pozywał, takowy dwoma funtami wosku powinien bydź karany. Wszakże od wynalazku starszych do Ichmciów panów radziec appellacya każdemu wolna bydź ma, albo też, ieżeliby się sprawa w cechu odprawić nie mogła, ma bydź do Ichmć panów radziec odesłana.

§ 13. Nowotnego ieżeliby się co między bracią przytrafiło, ma bydź przez wynalazek braci wszytkich sądzono y karano.

§ 14. Zaden się przy tym mieście wazyć niema roboty kowalskiey robić tak do kramów albo na smatrus, aż by był pierwey do cechu przyięty; a któryby się nadto ważył robić, temu ma bydź za dozwoleniem Ichmć panów radziec robota zabrana, ktorey połowica do skarbu ratusznego a druga do cechu obrócona będzie na strzelbe tak z kusze jako z chakownice.

§ 15. Panowie starsi po połowicy na stawkę maią dawać z skrzynki brackiey; wszakże gdyby który kusze albo ruśnice zepsował, albo y chakownicę, tedy swoim groszem naprawić powinien, gdzieby po swoiey potrzebie strzelaiąc zepsował, a gdzieby po brackiey potrzebie, tedy na poły szkoda iść ma.

§ 16. Do pogrzebu umarłych także na załobną mszą za obesłaniem starszych wszyscy się zniść powinni, a ktoryby nie przyszedł, winy grosz ieden do skrzynki przepada; wszakże gdyby za słuszną przyczyną niemógł przyiść, powinien przez małżonkę swą od starszego dozwolenie wziąść: Od noszenia ciał zmarłych mistrzow bracia w leciech podeszli są wolni, aczkolwiek w powietrze wszyscy maią bydź, a z skrzynki cechowey zapłata bydź ma ludziom do tego sposobnym.

§ 17. Zkądkolwiek by był tak obcy iako y tameczny, ktoryby w cechu kowalskim niebył, niema tu w Krakowie y przy Krakowie rzeczy kowalskich, które tu robią, przedawać oprócz iarmarku; a ieżeliby się takowy znalazł, maią takową robotę, którą nagotował, starsi mistrzowie kowale za dozwoleniem Ichmć panów radziec krakowskich zabrać, ktorey połowa na potrzebę ratuszną, druga do cechu na zbroje obrocona bydź ma.

§ 18. Ku przeszkodzie y uwarowaniu szkody ludzkiey y oszukaniu w robotach kowalskich, które ludzie postronne na jarmarki przywozić zwykli niewarowne, niema żaden roboty swey ku przedawaniu wykładać w jarmark, aż ią pierwey starsi kowale oglądaią; a ktoby inaczey uczynił, ma bydź takowa robota przez starsze kowale za dozwoleniem Ichmć panow radziec iemu zabrana, ktorey połowica na potrzebę ratuszną, a druga do cechu na zbroie ma bydź obrócona.

§ 19. Sierpy tak na rynku iako y gdzie indziey nie przez kogo innego maią bydź przedawane oprócz samych kowalów mieszczan krakowskich, pod utraceniem takowych sierpów y pod winą kopy Ichmć panom radcom.

§ 20. Na smatruzie gdzie iest mieysce dane od Ichmć panów radziec krakowskich cechowi kowalskiemu zdawna zamierzone, aby się żaden nieważył żadnych rzeczy kowalskich, które tu robią, albo też przekupnych pod winą radziecką y utraceniem tey roboty przedawać, oprócz samych kowalów mieszczan krakowskich a wdów kowalskich pozostałych tego cechu.

§ 21. Gozdzi wszelakich żaden przedawać niema tak w rynku iako y w kramnicach albo w piwnicach na kopy ani na dziesiątki, okrom samych kowalów na smatruzie, ale całemi faskami y to tylko w targ, a w iarmark goździe wszelakie każdemu sprzedawać wolno; a ieżeliby kto inaczey czynił, maią bydź goździe przez starsze mistrze z dozwoleniem Ichmć panow radziec zabrane, których połowica na ratusz a druga do cechu na zbroie przepadać ma.

§ 22. Roboty wszelkiey kowalskiey żaden niema przedawać na żadnym innym mieyscu, iedno na smatruzie, oprócz łańcuchów y inszych żelaznych rzeczy, które w piwnicach pewnych według starego zwyczaiu przedawane bydź mogą.

§ 23. Wendeta iż dla przedawania tylko starych rzeczy iest postanowiona, przeto ktoryby się ważył nowych rzeczy kowalskich przedawać na wendecie, takie tymże sposobem zabrane y na poły na ratusz y do cechu obrócone bydź maią.

§ 24. Roboty ktoraby była kowalom na przeszkodzie, żaden z kowalów albo wdów także też y innych kupować niema pod utraceniem tey roboty podług sposobu przepisanego. Zelaza wszelakiego tak polskiego, węgierskiego y morawskiego, które przynoszą na rynek, aby się żaden kupiec y przekupień nieważył kupić na przekup, to iest, żeby ie przedawać miał, aż do obiadów, to iest poki go człowiek pospolity na swą własną potrzebę nie nakupi, a inaczey czyniący ma bydź urzędowi panow radziec podany y podług woli ich karany.

§ 25. Towarzysz od mistrza swego, u którego robi, niema odchodzić, ażby mu przedtym dwie niedzieli wypowiedział, także też ma czynić przed święty, przed jarmarkiem na trzy niedziele niema bydź dane odpuszczenie; a ieżeliby okrom odpuszczenia odszedł albo w czym mistrzowi przewinił, ma bydź iawnie przed wszytkiemi opowiedziany w poniedziałek albo w inszy dzień.

§ 26. Ktoryby towarzysz bez słuszney przyczyny nierobił, traci wachlon tygodniowy.

§ 27. Na pogrzeb mistrzowski powinni towarzysze iść, y ciało do grobu nieść; czego ieżeliby ktory nieuczynił, albo też po pogrzebie do roboty zaraz się niewrócił, traci wachlon tygodniowy do brackiey skrzynki.

§ 28. Uczeń każdy ma się uczyć według umowy z mistrzem uczynioney, a ma dać iednanego groszy sześć do skrzynki; a gdy za towarzysz zostać ma, powinien go mistrz przed wszytkim cechem oznaymić, że mu w rzemieśle dosyć uczynił, y drugie groszy sześć powinien dać, a posłowi y pisarzowi po groszu, a obyczay ma mu bydź powiadany, iako się ma sprawować.

A dla wiary tego wszytkiego pieczęć miasta tego przycisnąć zleciliśmy. Działo się w ratuszu naszym krakowskim w piątek przed świętem świętego Wawrzeńca męczennika naybliższy, roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego dziewięćdziesiątego drugiego.

Z potwierdzenia króla Stanisława Augusta z r. 1786, przechowanego w oryginale pargaminowym w cechu kowali krakowskich.

1578. 1592. die 19. m. Augusti, Cracoviae.

Senatus consultum de cerevisia et vino sublimato peste grassante minutatim non vendendis.

Actum feria quarta ante festum sancti Bartholomaei apostoli. — Spectabiles domini consules Cracouienses praecauere volentes, ne haec contagio pestifera ex congregationibus inordinatis variorum hominum latius serpat et maiores vires sumat, vocatis ad sui praesentiam famatis senioribus tabernatorum Cracouiensium, eisdem serio interdixerunt, ne sub hoc tempore pestis ceruisiam aut vinum crematum propinare alias *na rząd dawac* vel cantus, saltationes et choreas in domibus suis exercere seu admittere audeant sub paena quatuordecem marcarum irremissibiliter contra eum, qui excesserit, extendenda. Similiter etiam eis interdixerunt domini consules, ne porcos per plateas aut forum vagari permittant; qui enim comprehensi fuerint, ad hospitale dabuntur pauperibus sine quauis commiseratione.

Acta Consul. Crac. 29, str. 291.

1579. 1593. die 4. m. Ianuarii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii cingulatorum Cracoviensium.

Actum feria secunda ante festum sanctae Agnethis proxima. — Venientes ad officium consulare Cracouiense honesti Mathias Ciprisz, Adamus Vrzędowski, Thomas Biali, Stanislaus Szislar, Iakobus Sledziowicz et Blasius Chwalkowicz ac Thomas Labsztat ciues ac cingulatores Cracouienses, nomine omnium seniorum et iuniorum contubernij cingulatorum Cracouiensium obtulerunt constitutionem certam ex communi consensu contubernaliorum suorum nuper sancitam, magistros artificij sui, qui viduas vel filias magistrorum eius artificij in matrimonium duxerint concernentem, petentes eam legi et authoritate officij praesentis approbari et confirmari. Quaequidem ordinatio ad ipsorum affectationem coram officio praesenti lecta et authoritate officij consularis Cracouiensis approbata et confirmata est eiusque tenor sequitur:

Ianuarij die 4. anno Domini 1593. Zszedszi sie bracia rzemiosla pasniczego wsziszczi z roskazania Iego Mczi pana burmistrza y panow radnich, za dobrim y bacznim rozmysleniem spolnie przipatrziwszi się pilnie, isz to iest bardzo od dawnich czaszow potrzebna dzieweczkom naszim y wdowom pozostalim po malzonkach swych, ktore w tich czasiech przeszlich na lekką powagę się obraczali, czegosmy bardzo zalowali, tediszmy to pilnie postanowieli y vchwalili, aby to trwalo *perpetuis temporibus* y zadne *legalia impedimenta* temu nieszkodzieli y żadne nowe constitutiae:

§ 1. Aby zaden mlodzieniecz rzemiosla naszego nierobiel zadnego mistrzostwa y sztuk okazowania, ktori poymie mistrzowską dziewieczkę albo tesz wdowę pozostalą po bracie naszego rzemiosla pasniczego, tilko to ma

vdzialac collacią na wszitkę bracia wedlug moznosci swoiey, a starszi tego maią doyzrzec.

§ 2. A ieslizeby niebyl wędrowny, ma dac czteri zlote na armatę czechową wedlug decretu Ich Mczi panow, a mistrzowski sin dwa zlote.

§ 3. A do tego niema nicz ten, ktori poymuie nienaszego rzemiosla malzonkę sobie, ten wszistkie *onera* na sobie nosic wedlug przywilegiu naszego, y ieslizeby niebył wędrowny, ma dac zlotich szesc na strzelbe czechową, mistrzostwa dokazać gwarownego y sztuki dostatecznie o trzydzieści orczlów; a ktoregoby niebylo orczla, tedi zan zloty dac y takowąsz collacią ma dac przi oględowaniu sztuki.

§ 4. A ktoby sie temu sprzeciwial albo temu przigania1, potim będzie powinien klasc pięc grziwien radzie crakowskiey wedlug prziwilegiu naszego, bo to stanowieli za dlugim rozmyslaniem wsziszczi, ktorich bylo na ten czasz dwadziescia, dnia czwartego po nowym lecie anno Domini 1593, za starszich Pawla Miroszowskiego, Blazeia Chwalkowicza.

Acta Consul. Crac. 29, str. 322.

1580. 1593. die 27. m. Ianuarii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii barchanicorum Cracoviensium.

Actum feria quarta post festum Conuersionis s. Pauli proxima. — Venientes ad officium consulare Cracouiense seniores et iuniores magistri contubernij barchanistarum Cracouiensium, obtulerunt ordinationem certam ex mutuo totius contubernij sui consensu sancitam, conscriptam sigilloque contubernij sui munitam, petentes eam coram officio praesenti legi et authoritate officij huius confirmari et approbari. Quae ordinatio ad ipsorum postulationem est lecta eiusque tenor est talis:

My nizey opisani Stanislaw Rozinski, Woyciech Brozina, Simon Konarski y Iakub Rokita starszi mistrzowie rzemiosla barchaniczego, wespol ze wszistkiemi mlodszemi mistrzami tego rzemiosla w cechu zupelnym zgromadzonym vczinielizmy i vchwalelizmy takie postanowienie za iednostayną zgodą naszą:

§ 1. Yze kazdi towarzisz rzemiosla naszego barchaniczego, ktori v mistrza robothę plocienną albo y serueti robi, z tego czo za robotę swoię wezmie, polowiczę oddawal mistrzowi swemu, a drugą polowicę sobie bral; s ktorey iednak polowicze swey ma dawac na tidzien mistrzowi swemu za strawę groszi dziesięc, w czim iednak podwysszenie placey byc moze za zgodą naszą, gdzieby drogosc ziwnosci nastąpiela.

§ 2. Takze kozdi towarzisz, ktori obrusi robi, przeciwko mistrzowi swemu zachowac się ma, iako wysszey opisano stoi, ktoremu takiemu towarziszowi mistrz rachowac ma od lokcia nagrubszich obrusow po pultrzeciu groszu, a od szrednich obrusow lokcia po groszi trzi, a od prawie cienkich obrusow lokcia po groszi trzi y po szelągu albo wedlug baczenia mistrzowskiego, czego iako namieniono iest, polowicza mistrzowi a towarziszowi druga polowicza przichodzic ma.

§ 3. Także towarzisze, ktori v mistrzow robią, sami po robotę chodzić y oney iednać nie maią, ale to mistrzowie sami czynic maią.

Post huius ordinationis lectionem officium consulare Cracouiense eandem ad sedulam praefatorum seniorum et iuniorum magistrorum contubernij praefati affectationem approbauit et confirmauit authoritate sua, hac declaratione adiecta, quae etiam in decreto hesterno expressa est:

§ 4. Yze wolno będzie wdowie tego rzemiosla po robotę slac towarzisza, ktori iey dla robienia rzemiosla będzie dany, wszakze tim sposobem, ze ona takowego towarzisza we wszistkim zastąpić powinna; y iesliby się przezen szkoda stala, tedi ona sama taką szkodę vkrziwdzonemu nagrodzic powinna będzie, na starsze albo na cech tego niewkladaiącz.

Acta Consul. Crac. 29, str. 328.

1581. 1593. die 8. m. Martii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii albicerdonum Cracoviensium.

Consvles civitatis Cracoviae vniuersis et singulis, praesentium notitiam habituris, significamus ac notum facimus, comparuisse coram nobis in residentia nostra consulari famatos seniores et iuniores magistros contubernii albicerdonum ciuitatis huius atque de vnanimi consensu exposuisse, quod licet annis superioribus certos articulos ordinem et regimen contubernij sui concernentes, per se constitutos et a nobis, deinceps vero a diuo olim Stephano primo Poloniae rege confirmatos habebant, iuxta quorum praescriptum sese hucusque conseruare et contubernium suum moderare soliti erant, se tamen certis et rationabilibus causis adductos, maturo desuper praehabito consilio ac de mutuo et vnanimi consensu omnium fratrum contubernij sui, duos articulos in priori ordinatione contubernii sui contentos, immutasse, suique contubernij ordinationem constituisse iuxta articulos infrascriptos, quos coram nobis reproduxerunt, petentes hosce articulos de vnanimi consensu totius contubernij sui sancitos, authoritate officij nostri approbari et confirmari. Quorum articulorum tenor est talis:

I. Naprzod młody mistrz, ktory dopiero mistrzem został, ma trzy lata bez ucznia bydz.

II. Aczkolwiek przedtym staremu mistrzowi, to iest ktory iuż iednego vcznia wyuczył, wolno było w rok inszego vcznia przyiąc, tedy teraz tak sie postanowiło, iże mistrz stary, ktory vcznia przedtym wyuczył, niema drugiego ucznia przymować na wyuczęnie, aż we dwie lecie.

III. Vczen każdy ma bydz na piec lat iednany.

IV. Vczen kiedy sie wyuczy a towarzyszem zostanie, ma wędrować trzy lata, nizli mistrzem zostanie.

V. Mistrzowscy synowie acz przed tym ieno rok wędrować powinni byli, tedy iednak według postanowienia teraznieyszego mistrzowscy synowie także iako insi towarzysze trzy lata wędrować maią.

VI. Kiedy towarzysz przywędruie, tedy niema za niego więcey bydz zapłacono, ieno dwa grosza.

VII. Vczniowie na ostatnim roku będąc w vczęniu, niemaiam bydz od towarzyszow przymuszani do szynkow.

VIII. Strony szynkow abo vczty towarzyskiey wedle constytucii y postanowienia przez Ich Mci pany rayce krakowskie *actis consularibus Cracouiensibus de data feria secunda post festum s. Bartholomaei anno MDXLVIII. contentae,* zachować sie maią.

IX. Towarzysz kazdy ma sie wczas znalesc w domu mistrza swego y zadney nocy swowolnie przebydz *sub paena duodecim grossorum.*

X. Towarzyszowi każdemu ma bydz dano za wochlon pułosma grosza, ale w ten obyczay, żeby mu żadna robota nie była przeciwna, iako zoła zruczać, szwedowacz y insze, co do rzemiosła przysłusza; żeby też od towarzyszow żadne karanie niebyło na łaznią po starẹmu.

XI. Każdy towarzysz ma robić począwszy od s. Michała aż do mięsopustu kożdy dzien do dwudziestey czwartey godziny.

XII. Towarzyszow niemaią ich rodzaiu listy wydane bydz, ażby pierwey powiedział, gdzie mistrzem chce bydz, dla tey przyczyny, że wiele ich, ktorzy listy wziąwszy albo dostawszy, do inąd iechali, tam partacztwa namnożeli.

XIII. Towarzysze maią bydz fordrowani, ktorzy czasem niegodnemi bywaią od inszych nazwani, tak długo, aż do rozprawy mistrzow, a tym towarzyszom rozruch czyniącym nie tak łatwie wiary dać, iako się pierwey przydawało.

XIV Ieśli sie co miedzy mistrzami y towarzyszami zawini w Koronie polskiey, ma też między mistrzami y towarzyszami ziednano bydz y zostać według naszego przywileiu K. I. Mci; dwieście czerwonych złotych paeny, ktoryby sie tego ważył a do inszego krolestwa abo panstwa o sprawiedliwość sie vciekał.

His itaque articulis coram nobis reproductis, lectis ac bene examinatis, eosdem ad petitionem et instantiam praenominatorum seniorum et iuniorum magistrorum contubernij albicerdonum nostrorum propter bonum ordinem eiusdem contubernii conseruandum, authoritate nostra approbauimus et confirmauimus, prout approbamus et confirmamus ratificamusque statuentes, articulos suprarecensitos robur et vigorem debitae firmitatis obtinere eosque per magistros contubernii huius firmiter et inuiolabiliter obseruari debere, ad nostrum tamen successorumque nostrorum, consulum Cracouiensium arbitrium et beneplacitum. In cuius rei fidem ac euidentius testimonium sigillum nostrum praesentibus est subappensum. Actum et datum in praetorio nostro Cracouiensi, feria secunda in crastino dominicae Inuocauit, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo tertio.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu białoskórników krakowskich. Pieczęć oderwana, pozostała po niej tylko wstęga jedwabna różowa. Iest ten dokument wpisany także w akta radzieckie księgę N. 29 str. 344. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1582. 1593. die 23. m. Martii, Cracoviae.

Senatus consultum de ratione deligendi seniores contubernii cingulatorum Cracoviensium.

Actum feria tertia post dominicam Oculi proxima. — Spectabiles domini consules Cracouienses animaduertendo inter fratres contubernij cingulatorum Cracouiensium tam circa electionem seniorum eiusdem contubernij, quam etiam circa ordinem ibidem seruandum, veterem normam deseri et nonnulla innouari, vnde inter fratres eiusdem contubernij quaedam dissensiones emergunt, prout idipsum per controuersiam earundem partium coram officio consulari Cracouiensi agitatam, cognitum est, quapropter memorati domini consules Cracouienses tranquillitati eiusdem contubernij consulendo decreuerunt, vt antiquus mos et ordo in electione seniorum seruetur, nec ab antiqua consuetudine prorsus ne in minimo quidem discedatur, videlicet quod seniores magistri iurati aut alij in officio existentes vel etiam munere aut officio quocunque perfuncti, in stuba residentiae contubernij, in qua contubernium bannitum extiterit, remaneat, iuniores vero exinde in atrium ante stubam existentem secedant. Quo facto ij, qui in stuba remanserint, eligere vnum ex iunioribus fratribus, qui ipsis idoneus et dignus officio esse videbitur, debebunt, viceuersa iuniores in atrio consistentes itidem vnanimes ex senioribus in stuba existentibus, nulla ducti priuata ratione, sed solum contubernij commodum prae oculis habentes, vnum magis contubernio aptum et idoneum eligere tenebuntur. Qui quidem duo modo praemisso, videlicet vnus seniorum fratrum per iuniores, alter vero iuniorum per seniores fratres concordi voluntate electi et nominati, eo anno contubernio praeerunt munusque seniorum contubernij praefati administrabunt ea, qua debebunt fide et deligentia, iuramenti sui, quod ad officium suum reddiderunt, memores.

Acta Cons. Crac. 29, str. 367.

1583. 1593. die 26. m. Maii, Cracoviae.

Proconsul consulesque Cracovienses societati sagittariorum Cracoviensium dotem assignant.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon haereditarius Sueciae rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, uniuersis et singulis, exhibitas esse nobis literas infrascriptas nomine fraternitatis sagittariorum ciuitatis nostrae Cracouiensis, sigilloque consulatus ciuitatis eiusdem pensili obsignatas, sanas, saluas et illaesas, nullique suspicioni obnoxias, hunc, qui sequitur, tenorem in se continentes:

Bvrmistrz y rada miasta Crakowa wszem wobecz, ktorem to wiedziecz należy, oznaimuiemy tym listem naszym, iże aczkolwiekeśmy przed dwiema

laty bracztwu strzelczow naszych dla odprawowania tym sposobnieyszego czwiczenia strzeleczkiego y klenotow panskich, ktore sie do strzelby dawacz były zwykły, do czynszow, ktore przed tym s kramikow mieyskich przed ratuszem leżączych, wedlug przywileiu dawnego iem od nass y antecessorow naszych danego we srzodę przed s. Wawrzynczem roku Panskiego 1577 naznaczelismy beli czynszu dorocznego z iatek owiesnych mieyskich przychodzączego, zlotych sto dwadziesczia y cztery, s ktorych pieniędzy potrzeby strzeleczkie wszystkie y oprawiania muru mieyskiego y budowania na czelstaczie odprawowacz mieli y beli powinni bez dalszego przykladania naszego, iako przywiley nasz ym na to dany we czwartek przed świętem Bozego Wstąpienia roku 1591 szerzey w sobie obmawia, iednak ize naiemniczy z owiesnych iatek uskarzali sie, ize czynszowi tak wielkiemu podolacz y onego zniescz niemogą, o czo czesste y wielkie molestiae odnosielismy od nich, przeto za dlugiemi deliberatiami, ktore w tey mierze zachodziely, takie postanowienie doskonale za przyzwoleniem tak przerzeczonych strzelczow iako tez y naiemnikow iatek owiesnych vczynielismy, ize za przeszle dwie leczie, ktorych iatki owiesne przes czas niemaly tymto naiemnikom dla nieplaczenia miastu zawarte bely, y tez pan Bog dwoigiem powietrzem morowem miasto to pokaracz bel raczel, za czym niemalą vimę zywnosczi swey podieli czi to naiemniczy iatek owiesnych, przerzeczonemu bracztwu strzelczow mieszczan naszych tylko zlotych sto dali y zaplaczili, a na potym zawsze od quartalu swiątecznego blisko przyszlego począwszy, wysszey namienionemu bracztwu strzeleczkiemu albo starszem ich zlotich sto moneti polskiey, co iest na kazdy quartal zlotych dwadziesczia y pięcz placzicz y oddawacz bendą powinni wedlug postanowienia y pomiarkowania s tych to iatek czynszu, ktore takie iest, ize iatka pierwsza narozna ku rybnym stolom leżącza, ma placzicz na rok zlotych czternasczie, druga podle niey zlotych dwanasczie, trzeczia w rzędzie zlotych dziesiecz, czwarta zlotych dziewięcz, piąta, szosta, siodma y ossma po zlotych siedmi, dziewiąta zlotych osm, dziesiąta zlotich dziewięcz, iedennasta zlotych dziesięcz, czo spolnie złączono vczyni zlotych sto polskich. Ktore pieniądze przerzeczeni starszy bracztwa strzeleczkiego wespol z drugiemi czynszami s kramikow anno 1577 ym naznaczonemi, do rąk swych odbieracz y z nich kleinoti panskie y potrzeby wszelakie strzeleczkie tak oprawę muru y budowania potrzebnego na czelstaczie odprawowacz maią y bendą powinni, bess dalszego przykladania y molestowania naszego. Czo wszystko dobrowolnie na się przyęli y temu zupelnie doszycz uczynicz obieczali. Dla pewnosczi y utwierdzenia postanowienia tego, list ten pod pieczęnczią naszą radzieczką onym dacz zleczielismy. Dzialo sie na ratuszu naszem krakowskiem we srzodę przed swiętem Bozego Wstąpienia, roku Panskiego tysiącznego pieczsetnego dziewięczdziesiątego trzeczigo. Ioannes Schylling ciuitatis Cracouiae notarius.

Supplicatumque nobis esse, ut easdem authoritate nostra regia confirmare, approbare et ratificare dignaremur. Nos itaque Sigismundus rex praenominatus supplicationi eiusce benigne annuentes, cupientesque ad eam artem defendendis vrbibus necessariam, tanto plures excitari, faciendum esse duximus, ut easdem in omnibus earum punctis, clausulis, articulis et conditionibus confirmaremus, aprobaremus et ratificaremus, quemadmodum praesentibus

literis nostris confirmamus, approbamus et ratificamus easdemque robur debitae firmitatis semper obtinere debere uolumus. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo regni consignari mandauimus. Datum Varssouiae in comitijs regni generalibus die decima mensis Iunij anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo tertio, regni uero nostri anno sexto. — Sigismundus rex. — Lau. Gembiczkj mp.

Dokument pargaminowy, przechowany w Towarzystwie strzeleckiem krakowskiem. Pieczęć oderwana, pozostał tylko sznur z białego, pąsowego, zielonego i żółtego jedwabiu.

1584. 1593. die 30. m. Maii, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii fabrorum Cracoviensium de anno 1592. assensu suo comprobat.

Z potwierdzenia króla Stanisława Augusta z r. 1786, przechowanego w oryginale pargaminowym w cechu kowali krakowskich. Przywilej Zygmunta III ma jeszcze następujący dodatek:

§. Aby żadni tułacze y nieumieiętni rzemieślnicy, partacze czyli sterarze zwani, w cechu z niemi niebędący, ciężarów mieyskich rowno z niemi nieponoszący, którzy ukrycie po przedmieściach y innych prywatnych mieyscach błąkaiąc się, takowe rzemiosła sprawuią y roboty swoie ku wielkiey szkodzie rzeczonego cechu na sprzedaż wykładaią, a tym sposobem od ciężarów mieyskich oraz od naszych y rzeczypospolitey podatków uchylaią się y one zmnieyszaią, odtąd bez mienności (s) prawa cechowego takowych rzemiosł sprawować y robot sprzedawać nieważyli się. Ieśliby zaś ktory przeciw teraźnieyszey woli y rozporządzeniu naszemu postępować odważyli się, roskazuiemy wszytkim tegoż miasta magistraturom, jako to wojewodom, starostom, wielkorządcom y ich namiestnikom, tudzież burmistrzowi y radnym krakowskim teraz y na potym będącym, aby na żądanie pomienionego cechu rzemieślników, zapatrzywszy się na teraźnieyszy list nasz, nieoczekuiąc innego rozkazu naszego, takowych błąkaiących się rzemieślników, temu pozwoleniu y rozporządzeniu naszemu sprzeciwiaiących się, od takowey śmiałosci powściągali y onych wszędzie wraz z ich warsztatami y robotami, aby tylko to było bez szkody zacznych y szlachetnych osób, zabierali y tym przez połowę z rzeczonym cechem dzielili się. Inaczey dla łaski naszey y powinności swey nieczyniąc.

1585. 1593. die 1. m. Iunii, Varsoviae.

Statuta contubernii braseatorum Cracoviensium.

Sigismvndvs tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae etc. nec non regni Sveciae haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris uniuersis et singulis, quorum interest. Exhibitos fuisse coram nobis articulos contubernij braseatorum Cracoviensium ex priuilegijs a diuis praedecessoribus nostris atque

nobis ipsis eis concessis, extractos, suplicatumque nobis esse eorundem braseatorum Cracouiensium nomine, ut eos quidem articulos, quos pridem in priuilegijs suis habuerunt, comprobare, confirmare et ratificare, alios vero, quos pro ratione temporis ad meliorem statum et ordinem eiusdem contubernij retinendos atque conseruandos apprime esse necessarios, nobis est expossitum, authoritate nostra regia atque potestate, quam sibi antecessores nostri in priuilegijs illorum reseruarunt, addere atque immutari dignaremur. Quorum articulorum tenor de verbo ad verbum sequitur talis.

§ 1. Naprzod szesc starszych w ninieiszym cechu kaczmarskim byc ma, z nieuczonych trzei a zuczonych trzei, sktorych iednego, ktoregoby rozumieli wszyscy bydz nąsposobnieiszego do odprawowania spraw brackich, obrac maią. Ktorzy starszy thych wsitkich porządkow i articulow nizej opisanych przestrzegac i one we wszytkim exequowac będą powinni, zeby ku chwale Bozei, ku slawie i pożytkowi nienieiszego cechu wszytkie rzeczy sprawowane bely, tudziesz, aby się thym porządniei i lepiei ku strzelbie wszelakiej, i ku wychodzęniu na przyazdy Krola I. M. pana naszego M. wprawowali: czego pilnie się maią uczyc i tego przestrzegac iako i inszy miesczanie krakowscy.

§ 2. Item ktoryby kolwiek miesczanin albo slodownik piwo w miescie Krakowie, i tam kędyby się iurisdicia krakowska sciągala warzyc albo szynkowac chciał, takowy kazdy list od urodzenia i cnotliwego zachowania ma mieć. Tho gdy pokaze, będzie powinien u radziec miasta Krakowa prosic, aby go wliczbę inszych miesczan przyięli, *alias* ma mieiskie prawo przyiąc.

§ 3. Item gdy iusz mieiskie prawo przyimie tenze nowothny brath, będzie powinien zaraz cech przyiąc i do skrzynki cechowei grzywien dwanascie groszy czternascie oddac: ktore pieniądze na to się obracać maią, isz kiedy ktory brath podubozeie, tedy go starszy z skrzynki zakladac maią, albo takich pieniędzy pozyczać za pewnym rękoiemstwem albo fantem krom wszelkiego interesse placęnia.

§ 4. Item thenze nowy brath na mieisce sztuk przykladem inszych cechow będzie powinien na starsze kolacią sprawic i ich częstowac.

§ 5. Item gdysz przesz posluszenstwa w kazdym zgromadzęniu niemoze się nic dobrego mnozyc, przeto kiedy by belo iakie rozkazanie tak spotrzeby Ich M. panow rad krakowskich, iako i cechowei, tedy kaczmarze wszyscy przez posla swego obesłani bydz maią za rozkazaniem starszych wedlie panskiego roskazania i potrzeby cechowei, i na tesz godzinę naznaczoną będą się powinni zysc pod winą iednego funta wosku winy nieodpuszczonei. A ktoryby nierychlo przyszedl, powinien będzie pulfunta wosku za winę odlozyć. A ktoryby niepósłuszny brath chcial bydz starszych swych a niebywalby w cechu przynaimniei do trzech schacek, za czwartą schadzką takowemu kazdemu nieposlusznęmu będą powinni starszy czeladz z robothy podniesć, *nulla habita ratione* na iego robotę, tak s strony sztuki, ktorąby miał albo w korycie zaliąną, albo na gumno wyłozoną, albo na liesiech, iako też y około warzenia piwa, i do tąd mu iei nieprzywrocic, pokiby on za swoi exces i nieposlusześństwo winy opisanei nieodlozel. A ktoryby brat upornie s cechu odpuszczenia od starszych niewziąwszy odszedl, takoweize winie podlec ma.

§ 6. Item gdy się iusz kaczmarze i slodownicy wszyscy zydą pospołu tak dla obmyslawania rzeczy thych, ktore będą miec z rozkazania Ich M. panow rady crac. iako tesz i swoich cechowych, będą powinni za rozkazaniem panow starszych swych zachować się skromnie i uczciwie, ieden przeciw drugięmu w cichosci i pomilczęniu bydz, i tak spilnoscią sluchac maią co ięm ieden s starszych będzie przepowiedal. A gdy dokończy sprawy, za panow rozkazanięm starszych będą powinni bracia wszyscy obmyslawać i naradzać się spolecznie wcichosci o tych rzeczach, ktore ięm starszy podadzą, i naradziwszy się zgodnie od kazdego stolu przez iednego brata do starszych podawać maią, zleciwszy mu co mowić ma; a iedęn drugiemu w rzecz aby się nie wrywal. A ktoryby tak plochy y sporny chcial bydz, zeby się chcial w rzecz drugiemu wrywac, takowego będą powinni starszy karać funthęm wosku winy nieodpuszczonei *totiens*, *quotiens* by się tego ktory z braciei wazyl, albo z upominania na wzgardę starszym uczynic smial. A iesliby ktory z braciei mial priuatną krzywdę albo potrzebę, taki kazdy z uczciwością wstawszy przed stol starszych, ma wziąć odpuszczenie od nich, i tak uczciwie przed stolem stoiąc, rzecz swą y potrzebę priuatną ma odprawować, pod winą funta wosku winy nieodpuszczonei. A iesliby przeciwny brath ktory chcial bydz temu articulowi i iemu podlegac niechcial, tedy mu starszy winni będą czeladz podniesc za ten iego exces i lekkie starszych poważęnie i tak dlugo, iako w pierwszym artykule stoi, niepuszczać. A iesliby się nieposluszny i sporny taki brath znalazl, ktoryby czeladzi upornie starszym zabraniać i ich zastepować chcial, tedy kazdego takiego starszy będą powinni karac pulkamieniem wosku; a ktoryby z braciei takiei winie upornie podlegać niechcial, będą go powinni starzy do panow na ratusz crac. oddać i zniego iako znieposlusznego karania wedlia priuileiu żądać.

§ 7. Item aby urząd wsprawach pilnych R. P. potrzebnych, niebel często molestowąn, tedy male rzeczy ktorebykolwiek między bracią wszczęły się, iako swary albo przezwyska nieprzystoine, takze i o małe długi, o naczynie kaczmarskie, iako się to często przydawa i o achtele i o ynsze wszelakie naczynie ku rzemioslu kaczmarskiemu należące, naprzod przed starszęmi takowe sprawy maią bydz przelozone i dochodzone pod winą pułkamienia wosku, a starszy z bracią swą wszitką będą miec zupelną moc rozsądzić i występnego wedlug występku iego skarać.

§ 8. Item iesliby się ktoremu bratu zdalo, zeby go starszy z bracią zle osądzili, a bralby sobie do panow radziec, takowemu niema bydz broniono.

§ 9. Item na suche dni bracia wszyscy i siostry to iest wdowy, gdy będą przez posla kaczmarskiego obsylani na kazdy kwartal do cechu, będą się powinni zyść i kazdy powinien będzie dać na wosk dla swiec po groszu iednemu [1]).

§ 10. Item aby zaden brath ieden drugiego w naimie domu albo kamienice niesmial podnaimować, aszby się pirwei od brata wonei kamienicy albo domu, o ktorąby się on starać chcial, mieszkaiącego, dowiedzial, ieslizeby wonem mieszkaniu korzystal albo nie, albo ieslizego wolno puszcza, tosz dopiro wolno mu będzie tam naiąc, gdy ten naięmnik mieszkania tamtego

[1]) W potwierdzeniu króla Michała z r. 1671 wyraz ten zmieniono na „trzy".

niebędzie potrzebowal. Takze i ten kazdy ma to czynic, ktoryby mial począc szynkowac. A ktoryby upornie chcial na ten articul nic niedbaiąc drugiego podnaimować, taki każdy przepada winy do cechu nieodpuszczonei dwa kamienia wosku; a temu bratu, ktoregoby podnaiął, ma szkody, ktoreby przez to podnaięcie popadl, nagrodzić.

§ 11. Item aby się niesmial zaden wazyc piwa robić, tilko porządkiem wedla postanowięnia wszitkith braciei wespolek i z starszemy, a to dla tego, isz sila kaczmarzow przez to ubozeie, ktorzy w kąciech i nastronach mięszkaią a odbycia na piwo nie miewaią, prze co iem piwa bardzo się psuią i kwasnieią i stąd do zniszczenia przychodzą, pod winą dwu kamieniu wosku winy nieodpuszczonei.

§ 12. Item aby zaden brat niesmiał piwa zlewać w niedziele, pod winą pulkamienia wosku.

§ 13. Item iesliby się w tei mierze niezgodnych i niesfornych braciei cokolwiek naidowalo, coby na uchwałe i postanowienie zgodne więtszei części braciei pozwolic i zniemi się zgadzać niechcieli, tedy tam, kędy będzie więtsza częsc braciei zgodna, przy nich conclusia i postanowienie wszelakie skutek swoi brac ma, i oni niezgodni zniemi przestawać będą powinni, pod winą dwu kamieni wosku *totiens, quotiens* by articulowi ninieiszemu przeciwili się i iemu podlegac niechcieli, karani przez starsze winowaniem bydz maią.

§ 14. Item aby kazdy brat niewazel się drozei piwa przedawac ani inszą kwartą na miasto mierzac, iedną tą, ktora będzie od Iego M. pana woiewody crac. postanowiona, pod winą pulkamienia wosku.

§ 15. Item aby się zaden niesmial więcei piwa brać, iedno iako iest postanowienie Iego M. pana woiewody crac. pod winą pulkamienia wosku i pod utraceniem zbytniego piwa, ktore piwo zbyteczne będą powinni oddawać starszy kaczmarze do spitalow; a ktoryby kaczmarz wtim upornie bel, zeby tego piwa spitalowi oddac niechcial i pod winę podlegać, takowemu starszy *in instanti* będą powinni czeladz z robothy podniesc *nulla habita ratione* na zadne robothy domowe *ut supra in quarto articulo* otym szerzei, i dotąd mu iei nieprzywrocic, poki i winy cechowei za swoie nieposluszenstwo nie odprawy i thego, co slusznie spitalowi nalezec ma, nie odda.

§ 16. Item aby się zaden brath piwa niesprawiedliwie na miasto dawac niewazel, iedno iako ustawa Iego M. pana woiewody w sobie opiewa, pod winą wedlug inszych miast groszy sześci *totiens, quotiens* by starszy ze dwunascią mężow (iako tego powinni doglądać) takowego excessora zalali.

Ktorych trzech articulow, acz i inszych ale osobliwie tych, aby się iem wczym niederogowalo, starszy ze dwunastu mężow z wielką pilnoscią przestrzegac będą powinni, aby czlowiek pospolity niebel ucisniony i niwczym oszukany. Gdyby się takowy excessor niechcial dac starszemu w karanie, thedy starszy powinni mu będą *exnunc* czeladz podniesc, *nulla habita ratione* na iego robothę, *ut supra in quinto articulo de paena latius*.

§ 17. Item gdy bracia albo siostry, to iest wdowy na pogrzeb takze na zalomszą bywaią przez posla obsylani, będą powinni bywać wszyscy, gdyz sila tak s panow radziec krakowskich iako i s czleka pospolitego wkupuią się dla uczciwosci pogrzebowei, przeto aby się dosyc stalo datkowi kazdego do nich się wkupuiącego, tedy będą powinni wsziscy kaczmarze i slodownicy

bydz przez wszitkę zalomszą pod winąm funta wosku. Thosz się ma o pogrzebach braciei ich albo siostr rozumieć. A ktoryby wpul mszei przyszedl albo wpul mszei odszedl, będą go powinni starszy karac pulfunciem wosku.

§ 18. Item pisarze do popisowania braciei obrani, powinni będą powszitkiei zalomszei bracią popisowac albo znaki przez posla iem dane, od nich poodbierac; a ktoryby z braciei nie bel, tąsz winą funta wosku starszy kazdego takiego takiego nieposlusznego brata będą powinni w blisko od czasu onego przyszlei szchadzy karać winą nieodwloczną i nieodpuszczoną.

§ 19. Item gdy starszy bracia obieraią z mlodszei braciei do poslug cechowych a oni w poslugach i powinnosciach swych niedbalęmi beliby, takowych starszy będą powinni karać funtem wosku winy nieodwlocznei i nieodpuszczonei tile kroc, ilekrocby wszwei powinnosci występnemi beli.

§ 20. Item bracia przez starsze do cial noszenia obrani, będą powinni sami osobami swemi a nie przez czeladz swą albo insze naiemne persony ciala zmarlych nosic, a to dla więtszei uczciwości onego zmarlego, pod winą dwu funtow wosku winy nieodwlocznei y nieodpuszczonei.

§ 21. Item dla lepszego pozytkow mlynow naszych, ktore nam przychodzą zmiar od kaczmarzow krakowskich, rozmnozenia wszitkim i kazdemu z osobna miasta Cracowa kaczmarzom zupelną daiemy moc i wladzę na wieczne czasy, piwo wszelakiego rodzaiu na kształt piw obcych, takze i piwo, ktore zową marzec pospolicie, wtymze miescie Krakowie warzyć y one wolno szynkować pozwalamy.

§ 22. Item isz przewoznym piwem dochodom mlynom naszym w miescie Crakowie takze i poddanym naszym mieszczanom albo kaczmarzom naszym crac. na pozytkach siela by szkodzielo, przeto ninieiszei uchwaly przerzeczonemu cechowi przez laskawie pozwolonei mocą rozkazuiemy i na wieczne czasy aby bely chowane, chcemy, że zadnemu mieszczaninowi crac. niebędzie się godzielo przewoznego piwa, iakiegokolwiekby rodzaiu belo, do Krakowa przywozic i onego na ktorym kolwiek mieiscu w Cracowie szynkowac, oprocz tego, ktoreby tilko wsamym Cracowie przez kaczmarze crac. warzone belo, (wyiąwszy piwnicę pod ratuszem iednę, ktorą zową swidnicką, w ktorei przewozne piwa szynkowac się godzi). A ktobykolwiek inszy piwo iakiekolwiek przewozne do Cracowa przywiozl albo ie szynkowal, stakowych kazdemu z kaczmarzow crac. dawamy zupelną moc takowe piwo pobrac i do spitala ubostwu rozdać, a nad to ieszcze s takowych urząd oboi, to iest zamkowy i mieiski crac. będzie powinien czternascie grzywien winą nieodpuszczoną, kiedyby iedno takowy od kaczmarzow crac. przyscigniony beł a urzędowi ktoremukolwiek oddany, a z niego wedle articulu ninieiszego exqutiei prosiliby, karac, ktorei winy polowice do skarbu naszego a polowicę urzędowi, ktory będzie stakowych exequtią czynieł.

§ 23. Item gdysz piianstwo iest studnicą wszystkich zlosci i wszelakich występkow i nierządu, thedy wszyscy i kazdy tesz z osobna tego cechu bracia i siostry przestrzegac z wielką pilnoscią będą powinni, aby w domach swych nic nieuczciwego niedopuszczali ani iawnych kosterow ani zadnei nierządnei bialei glowy ani piianice nieprzechowywali i niecierpieli; a ieslizby ktory z braciei wiedzial co na drugiego brata s strony pomienionych excessow, powinien będzie starszym swym opowiedziec, a starszy będą go powinni

stego napomniec, aby tego więcei w domu swym niedopuszczal, ktory od starszych upomniony będąc, a niechcialby się w thym chamować a starszych posluszen bydz i takich występkow w domu swym dopuszczalby, ten obrazie maiestatu bozego, ktory dla takowych występkow rozmaite plagi zwykl na miasta przepuszczać, dawamy moc starszym, aby każdego takiego z braciei za exces kamieniem wosku karali, ktory wosk na pospolity pozytek cechowi obracać się ma, albo tesz wedla wolei starszych takowego występnego na ratusz do panow oddać.

§ 24. Item kaczmarze crac. wszyscy wobecz aby niebeli przymuszani i niebeli powinni, ileby kroć przez mieiskiego slugę względem pewnych przyczyn mieiskich albo R. P. i potrzeb cechowych beli obsylani na ratusz crac. schodzić się, tilko szesc starszych przysięglych tego cechu, a to dla targow, na ktorych rok od roku na kazdy tydzień dwa kroc bywac muszą, dla opatrowania y skupowania potrzeb swych wszitkich domowych takze i dla opatrowania inszych przypadkow i przygod domowych.

§ 25. Item aby zaden z kaczmarzow we dni niedzielne i wynsze święta zacne, iako Panni Marii, Apostolzkie i insze od Kosciola chrzescianskiego ku swięceniu zapowiedziane, piwa robic nie zaczynal albo go tesz odrabial, pod winą pulkamienia wosku winy nieodpuszczonei i nieodwlocznei.

§ 26. Item niebędą przymuszani ani wyciągani na wszelkie podatki mieiskie, ktorybykolwiek spotrzeby mieiskiei albo R. P. przez pany raice i wszytkiego czleka pospolitego bely uchwalone nad inne cechy i czleka pospolitego miasta Cracowa.

§ 27. Item ucznia gdy mistrz na rzemiosło przymowac będzie, takowy mistrz ma bydz sąm uczony rzemiosla slodowniczego, takowy mistrz powinien będzie dac uczniowi na probę cztery niedziele, ieslize się mu takowe rzemiosło będzie podobalo, albo mu będzie mogl sprostać.

§ 28. Item kiedy mu się rzemiosło spodoba a będzie mu mogl sprostać, tedy go będzie powinien przed starszemi uiednać na rok tilko, tamze przy iednaniu będzie powinien list od urodzenia i cnotliwego swego zachowania pokazać i panow starszych o wpisanie do regestru uczniowego prosic; a wpisanego będzie powinien dac starszym groszy pietnascię. A iesliby przerzeczony uczen na ten czas listu od urodzenia niemogl miec, tedy powinien będzie mistrz iego za list ręczyć do tego czasu, iako starszy czas zamierzą, pod winą pulkamienia wosku, gdzieby na on czas od starszych naznaczony, listu nieukazal.

§ 29. Item gdy się takowy uczen wyuczy a slowu swemu dosyć uczyni wedlug zapisu, takowego mistrz ma postawic przed starszymi zaraz po wyuczeniu i iego zachowanie przeciw sobie i wszitkim domowęm przed starszemi powiedzec, pod winą pulkamienia wosku na takowego mistrza zalożoną, ktoryby zaraz w rok czeladnika nieopowiadal. A gdy go opowie, na on czas powinni go starszy po opowiedzeniu wiswolic, a wyzwolonego takowy towarzysz powinien będzie dac grzywnę, sktorei grzywny starszy co im przynalezy wezmą, a ostatek na wosk do skrzynki wlozic powinni, a zaraz onęmu wyzwolonemu list od wyuczenia powinni dac będą.

§ 30. Item iesliby takowy uczen odszedl od mistrza swego niedouczywszy się a chcial by się znowu uczyc, tedy on czas, ktory opusciel przez

swe odeiscie, niema mu bydz poczytany za wyuczone, ani się tez znowu przyszedszy do roku douczać ale się powinien będzie znowu rok cały uczyc.

§ 31. Item ieslizby uczniowi mistrz pierwei umarl, a nizby się douczel, thedy takowy uczeń u wdowy pozostalei ma się douczać, ieśli go będzie potrsebowala, i tak za dobrego i za uczonego ma bydz poczytan, iakoby się u samego mistrza uczel. A iesliby go wdowa pozostala niepotrzebowala, tedi go ma oddac do starszych, a starszy go powinni będą oddac na douczenie do takiego mistrza, iako nailepiei będą rozumieli.

§ 32. Item zaden mistrz niema przymować takowego ucznia, ktoryby odszedl od drugiego a chcialby się uczyc u inszego, pod winą pulkamienia wosku.

§ 33. Item mistrz albo tesz mistrzowa ieden drugiemu towarzysza, slugi i sluzebnice niema odmawiać ani odwabiać ani sam przez się ani przez wselakie insze osoby, pod winą pulkamienia wosku.

§ 34. Item ieden drugiemu targu wzbozu, we drwach, w chmielu i w kazdei inszei rzeczy kaczmarskiei należącei niema przeszkadzac ani podkupować, pod winą pulkamienia wosku winy nieodpuszczonei a nieodwlocznei.

§ 35. Item ieden drugiemu kaczmarza albo karbownika niema odmawiac ani go przyimowac, azby się pierwei dowiedzial, iesli temu bratu zaplaciel albo nie, u ktorego pierwei bral, abowiem przezto wiele kaczmarzow niszczeie, pod winą pulkamienia wosku winy takze nieodwlocznei i nieodpuszczonei.

§ 36. Item starszy powinni bęndą liczbę mlodszei braciei na każdy rok ze wszitkich rzeczy im powierzonych i oddanych czynic.

§ 37. Item swiece w uroczyste swięta, w vigileae i w niedziele na mszy wielkiei, na niesporzech i na iutrzniach w kosciele zapalać i gasić będą powinni bracia mlodszy, to odprawować pod winą funta wosku z osobna od kazdego, ktorzy na to będą od starszych swych obrani i wysadzeni.

§ 38. Item gdy bywaią bracia na kazde suche dni obsylani, będą iem powinni starszy ninieiszy przywilei czytac i spowinnosci swei i urzędu swego starzeiszego wszitki wobecz napominac, aby się wedle przywileiu i uczciwosci zachowali.

§ 39. Item kiedy ktory brat da zapowiedziec sroth w cechu przez pisarza cechu swego kaczmarzowi wieiskiemu albo karbownikowi dla dlugu swego, aby zaden kaczmarz niewazel sie po zapowiedzi zadnemu takiemu piwa stawiac i karbownikowi kazdęmu posylac pod winą pulkamienia wosku winy nieodpuszczonei, aszby się pierwei w zaplacie uisciel onęmu bratu, ktoremu winien.

§ 40. Item aby wsziscy slodownicy, ktorzy piwa nierobią, iedno wslodowniach slody na przedanie wyrabiaią, niewazyli się inszą czwiertnią slodu na przedai mierzyć, iedno tą, ktora iest od Iego M. pana woiewody postanowiona, pod winą dwu kamieni wosku. A ktoryby z nich temu articulowj podlegać niechcial, a upornie inszą czwiertnią mierzyc chcial, tedy takowego starszy na ratusz z woiewodzą winą oddać będą powinni. Czego starszy i ze dwanascią mężow doglądać maią i aby kazdemu sprawiedliwie bela miara oddawana, przestrzegać.

§ 41. Item niemaią cisz slodownicy drozei slodow na miasta przedawać, a nisz iem starszy ze dwunastą mężow wedla pomiarkowania kupna zboza w targu i nakladu ich i kosztu ku wyprawieniu takowego slodu ustawę uczynią. A te ustawę będą powinni starszy ze dwanascią mężow przynaimniei dwarazy do czwierci roku czynić.

§ 42. Item cisz slodownicy aby wslodowniach czeladzi kaczmarskiei albo piwowarow u siebie niezabawiali, piiąnstwa, kosterstwa, noclegow i wszelakich zbytkow im niedopuszczali, czego *serio* y z wielką pilnoscią przestrzegac maią pod winą pulkamienia wosku winy nieodpuszczonei tile kroc, ile kroc by się tego nad zakazanię starszych swych wazeli. A iesliby cisz slodownicy na napominanie starszych swych y na karanie cechowe dbac nie chcieli, powinni ie będą starszy na ratusz iako nieposluszne oddać, i o karanie wedle wynalasku panow radziec prosic.

§ 43. Item aby zaden brat niewazel się spraw cechowych takze i taiemnych obiawiac i wynosic, pod winą nieodpuszczoną pulkamienia wosku.

§ 44. Item będą powinni starszy na kazde suchedni czeladz swą do cechu obsylac i articuly wyzei opisane iem czytac, aby pomnieli na powinność swą i uczciwosci się uczeli, iako się maią sprawować tak przeciwko stanom slacheckim iako tesz przeciwko mieiskim, aby tęn oboi stąn y insze wszelakie nie beły od nich uciskane w zaplatoch.

§ 45. Naprzod gdy do cechu będą obeslani, powinni będą na kazde suchedni dac po groszu iednęmu, ktore pieniądze bendą się obracać na wosk dla swiec na chwalę Panską i dla zmarlych cial ich na swiece.

§ 46. Item za rozkazaniem panow starszych będą się powinni w cichości y w uczciwosci wszelakiei tak przeciwko panom starszym iako i przeciwko ięden drugięmu zachowac, spilnoscią sluchaiąc starszych swych i tych articulow pod winą czterech wochlonow; a ktoryby się smial nieuczciwie na ten czas sprawować albo tesz czeladz wzruszać swoią plochoscią y nieuczciwością y podwodzic ku rosterkom iakiem przeciwko panom starszym, takowego będą powinni starszy skarac z drugą bracią, to iest kaczmarzmi mlodszemi winą, na ktorą się spolecznie namowią.

§ 47. Item czeladz wszitka kaczmarska będą powinni bydz posluszni starszych swych i wszitkich mlodszych pod winą dwu wochlonow, y poslugi wszelakie domowe, ktore im ich kazdego z osobna panowie y gospodarze nakazą, powinni będą wypelnic.

§ 48. Item takowa czeladz będą powinni u panow swych na tydzien robic, a iesliby się ktoręmu u pana swego robic niepodobalo, tedy będzie powinięn panu swemu dwie niedzieli przed odeisciem swym robothę wypowiedziec, dla tego, aby się pan inszą czeladzią opatrzyl, pod winą szesci wochlonow.

§ 49. Item myto czeladzi takowym sposobem panowie ich placic maią: starszemu po cztery grosze, a młodszemu po groszy trzy.

§ 50. Item isz się wiele takowei czeladzi naiduie, ktorzy zwykli na pany y panie swoie fukac, thedy ktoryby się taki znalazł a pan nań przed starszemi skarzelby, powinni go będą starszy szescią funtow skarac.

§ 51. Item ktoryby czeladnik zapomniawszy Pana Boga y uczciwosci, na pana swego albo na panią targnąłby się ręką albo slowem nieuczciwym,

takowego starszy bendą powinni urzędowi oddac i wedla wystempku iego o exequtią prosic.

§ 52. Item ktoryby się czeladnik nierządu iakiego u pana swego dopuscil takze u wdow, takiego kazdego starszy powinni będą karac dwiema kamieniami wosku winy nieodpuszczonei.

§ 53. Item aby zaden czeladnik niesmial nad przystoinosc czlowieka pospolitego wyciągac od noszenia piwa, takze i inszych wszitkich stanow tak slacheckich iako i duchownych, pod winą dwoch wochlonow.

§ 54. Item aby się czeladz uczciwie zachowala u kazdego czlowieka stanu wszelakiego, gdy piwo roznoszą, y panienki ludzkie w uczciwosci mieli, pod winą trzech wochlonow.

§ 55. Item ktoryby się slodownik ozeniel a chcialby u kaczmarzow robic, takowy względem inszych cechow bendzie powinien dac do cechu kaczmarskiego na pul kamienia wosku.

§ 56. Item aby się zaden niewazel u mistrza swego robic, gdy mu zakazą starszy przez posla swego, pod winą dwu funtow wosku winy nieodpuszczonei tylekroc, ileby nieposlusznym chcial bydz.

§ 57. Item ktoryby słodownik smial się wazyc przeciwko szkodom mlynskim robic *alias* szturowac, a potymby chcial miec robotę u kaczmarzow cracowskich albo czech przyiąc, takowy naipierwei ma odlozyc winy za swe szturowanie dwa kamienia wosku winy nieodpuszczonei.

§ 58. Item iesliby się co nowego między bracią wszczelo albo przytrafilo, przez wynalazek braciei ma bydz sądzono y skarąno.

§ 59. Item ktoryby się czeladnik na flis swą wolą porzuciwszy panską robotę, pusciel, albo do Wisly odszedl, takowego starszy będą powinni karac pulkamieniem wosku. A gdzieby przez swoie odescie szkodę wczim iakąkolwiek albo w slodzie uczyniel, tedy wedle oszacowania starszych będzie powinien panu swemu nagrodzic.

§ 60. Item aby zaden browarnik niesmial panow swych wyciągac od browaru nad pięc groszy, pod winą dwu wochlonow.

§ 61. Item czeladz będą powinni pilnować, aby się panom ich skoda w czym niedziala, tak w browarze, iako i w slodowni; a ktoryby za swym niedbalstwem albo piiąnstwem kotla przypalel albo sztukę na gumnie zaparzel, albo slodu na lesiech przypalel, takowego będą powinni skarac winą szesci wochlonow. A to, w czymby szkodę uczyniel, wedla oszacowania starszych nagrode będzie powinien uczynic.

§ 62. Item kiedyby ktory czeladnik zmarl, gdy będzie czeladz od starszych przez posla na pogrzeb obeslana, będą powinni isc wszyscy y ciala zmarlych nosic ci, ktorych starszy naznaczą, pod winą dwu wochlonow. A starszy iem będą powinni leitucha i swiec dawac i posla za nagrodą iego do obchodzenia czeladzi na pogrzeb posylac.

§ 63. Item aby się zaden niesmial panom swym odmawiac pod winą czterech funtow wosku.

§ 64. Item aby się zaden czeladnik niewazel czeladnika wędrownego oprocz starszych kaczmarskich przymowac, a to dla pokazania listu od urodzenia i rzemiosla, pod winą pulkamienia wosku.

§ 65. Item ktoryby czeladnik mogąc miec robotę a robic nie chcial, thakowego starszy przez omieszkania maią urzędowi oddac i od miasta o wygnianie iako na hultaia żądac.

§ 66. Item aby czeladz byla w browarze pilna i trzezwa dla niebezpieczenstwa od ognia, pod winą dwu wochlonow.

§ 67. Item aby zaden czeladnik niewazel się piwa panskiego odtaczac a czym inszym dolewac, stąd zwykly się piwa psowac, o co czlowiek pospolity skarzy, pod winą szesci wochlonow.

§ 68. Item aby zaden czeladnik nie wazel się czeladzi ludzkiei do piwnice panskiei puszczac, ku szkodzie pana swego pod winą czterech wochlonow.

§ 69. Item aby się zaden niesmial opiiac, kart grać, pod winą czterech wochlonow winy nieodwlocznei i nieodpuszczonei, tile kroc, ileby się tego wazel, a zatym omieszkanie panu swemu w robocie czynielby.

§ 70. Item ktory czeladnik swary y gomony albo bicia z drugą czeladzią męską albo bialoglowską czynielby, powinien go gospodarz albo pan iego do starszych oddac, aby z niego uczynili sprawiedliwosc, żądac; a starszy powinni go skarac cwiercią kamienia wosku. A iesliby obraziel albo raniel towarzysz towarzysza albo dziewkę w domu pana swego, powinni go będą starszy karac pulkamieniem wosku, i z stroną się iednac i balwierza odprawowac rozkazą. Thosz się ma rozumiec o czeladzi tei, ktora się na gospodach powadzi od roznych kaczmarzow, tąsz winą od starszych maią bydz karani, gdy do nich skarga przydzie.

A te wszitkie articuly wizszei opisane starszy powinni będą we wszem exequowac i iem dosyc czynic; a iesliby dosyc nieczynili i ich *in toto quam in parte* nie exequowali, tedy bracia młodszy będą mieli moc karac kazdego z osobna s starszych pułkamieniem wosku.

Nos itaque Sigismundus III. rex praenominatus supplicationi praedictae benigne annuentes, eos quidem articulos, quos iure (?) et necessitate eius contubernij braseatorum esse censuimus atque iudicauimus, addendos atque immutandos, eos vero, in quorum vsu vigore priuilegiorum suorum pridem extiterunt, comprobandos, confirmandos et ratificandos esse duximus, uti quidem authoritate nostra regia atque potestate nobis reseruata, nonnullos, qui supra continentur, in meliorem statum atque ordinem contubernij reddere cupientes, addimus et immutamus, eosque omnes et singulos articulos in omnibus eorum punctis, clausulis, conditionibus, singulisque et uniuersis contentis, quantum quidem iuris est, comprobamus, confirmamus et ratificamus praesentibus literis nostris, quas in toto, quam in parte robur debitae firmitatis habere et ab omnibus, quorum interest, firmiter obseruari volumus. In quorum omnium fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Warszouiae in comitijs regni generalibus, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo tertio, die prima Iunii, regni vero nostri sexto. — Sigismundus rex. — Seb. Mlodzieiewski.

Oryginał pargaminowy, przechowany niegdy w cechu piwowarów krakowskich, bardzo wypełzły, opatrzony był pieczęcią większą koronną w puszce blaszanej, na sznurze jedwabnym zielonym, czerwonym i białym zawieszoną, która się jednak wykruszyła.

1586. 1593. die 21. m. Iunii, Casimiriae.

Senatus consultum de speciminibus artis aurariae.

Feria secunda intra octauas ss. Corporis Christi. — Famati domini proconsul et consules residentes et antiqui, pleno numero in praetorium congregati, quorum videlicet interest, regimen bonum ciuitatis huius totius Kazimiriae ducere, vocatis ad se aurificibus Kazimiriensibus, non ita pridem ciuitatem hanc incolentibus artificiumque suum aurifabrile exercentibus, ne videlicet extra debitum in omnibus contubernijs seruandum ordinem artifficio suo fruantur, mandauerunt et iniunxerunt, quin artis suae praeffatae specimina alias *sztuky* pro festo s. Michaelis archangeli proxime futuro conficiant et ellaborent, prout tenentur. Quiquidem auriffices libere se submiserunt mandato praesenti in toto satisfacturos.

Feria secunda ipso die s. Valentini. — Famati Martinus Piaszeczkj, Ieremias Nanstalowicz, Franciscus Piechtowsky, Christianus Mazy et Hanus Wonewerbek, aurifices ciues Kazimirienses, iuxta consensum circa fundationem contubernij sui aurifabrilis super specimina de consuetudine artis suae aurifabrilis ellaboranda a dominis proconsule et consulibus Kazimiriensibus consequutum, specimina eiusmodj sua, vtpote: sciphum seu poculum duplicatum vulgo *składany*, annulum lapide precioso exornatum et sigillum cum insigni et gallea cristata alias z *helmem* exactissime et luculentissime ellaborata et exornata, dominis proconsuli et consulibus in praetorio Kazimiriensi loco sessionis suae solito in pleno numero existentibus, tamquam ijs, quibus ciuitatem suam ciuium numerosa multitudine exornare et ad regimen melius contubernia ac fraternitates artificum quorumlibet ibidem manentium, fundare et errigere, specimina illorum specularj et approbare autoritas libera plenaque et absoluta potestas per serenissimos reges Poloniae data et quamplurimis decretis eorundem serenissimorum regum corroborata sit, praesentauerunt petentes, eadem autoritate sua approbarj et suscipj. Famati itaque proconsul et consules tam antiqui quam residentes Kazimirienses specimina supradescripta per aurifices Kazimirienses in praesentiam suam producta, cousuetudinem in his antiquissimam obseruando, summa cum diligentia et animaduersione visa, considerata ac perpensa, tanquam sufficientissime, exactissime ac subtilissime ellaborata, autoritate ciuitati huic Kazimieriensi et sibi per serenissimos reges Poloniae clementer hac in re concessa, approbauerunt et susceperunt.

Acta Consul. Casim. 771, str, 186, 357.

1587. 1593. die 20. m. Iulii, Casimiriae.

Insignia societatis sagittariorum Casimiriensium apud consules Casimirienses deponuntur.

Actum feria tertia ante s. Mariae Magdalenae proxima, anno Domini 1593. Tak iako dnia wczoraiszego przed zacną radą kazimirską dwanaście

mężow pospolstwa kazimirskiego wybrani y przysięgą obwiązani, imięniem wszytkiego pospolstwa opowiedzieli, isz strzelba, ktora bywała do ptaka, takze do tarcze, od kilku lath vstała, i kleynotow do ptaka y do działka nieprzybywa, przeto aby panowie starszy na imię Woyciech Zaborskj, Woyciech Woytowicz, Simon Podratuszny, Mikołay Wężowka, Iakub Mayk y Ian Iassek te kleynoty do almariey y schowania ławicze kazimirskj dali; a kiedy się strzelba pocznie y będzie thego starszym potrzeba do strzelby vzywania, aby zawsze brali, a zas przecię w teyze almariey zawsze chowane były. Co gdy cisz pomięnięni starszy pozwolili, aby kleynoty rzeczypospolitey nie gdzie indzi, iedno na rathuszu były chowane, za tąsz affectatią dnia dzisieiszego przes pana Zaborskiego Woyciecha na ratusz przyniesione y przy zacny ławicy kazimirskj takze tychze pomięnionych panoch starszych strzelczow wazono srebro przes złotnika.

Naprzod ptak srebrny, v ktorego na łancuchu srebrnym pancerzowym zawieszono kleynotow trzydziesci y szesc srebrnych; wazą z ptakięm grzywięn dziesięcz y pułdwadziesta skoycza.

Item przy tymze kurku zawieszono tesz herbow siedm złotych, ktore wazą dziesięcz czerwonych złotych dobry wagi y s kołkami, na ktorych wiszą.

Item działko srebrne, od ktorego na łancuszku srebrnym w kolka zawieszano herbow trzydziesci y iędęn. Waży tho srebro trzy grzywny y osmnascie skoycy.

Ktore tho kleynoty wyszy opisane, zwazone, ptak s klenotami do worku barchanowego a działko do pudełka drzewianego włozone, a potym do almariey ławniczy kazimirskj schowane, przy ktorych y regestra strzeleczkie zostawione, asz pomięnięni starszy iako się pozwoleli skrzyneczkę tak dla regestrow iako y dla tego srebra vczynic dadzą, do ktory tesz klucze sami panowie strzelcy starszy miecz będą. Woyciech Zaborskj ręką własną. Woyciech Pawlikowicz manu propria. Mikołay Wężowka manu propria. Simon Podratuszny manu propria. Barthosz Zysczycz na mieiszczu Iąna Iaszka.

Acta Consul. Casim. 771, str. 803.

1588. 1593. die 27. m. Iulii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii corrigiatorum Cracoviensium.

Roku Panskiego 1593, dwudziestego siodmego dnia lipcza. Za obeszlaniem starszych czechu rymarskiego stała się iest wszech mistrzow na tęn czasz będących rzemiosla rymarskiego spolna vchwała y zezwolenie zgodne strony odprawowania posług ratusznych, mieyskich y czechowych na potomne czaszy dla dobrego rządu, zgody y miłosci, poczynaiącz od młodych mistrzow iednego po drugim, iako w czechu zasiadaią, asz do tych, ktorzy szą nadawnieiszy w czechu, s ktorych kazdy powinność szwą odprawować będzie powinien od nisszey postępuiacz wyssey do drugich posług, ktorych przodek (s) y opisanie takie iest:

§ 1. Naprzod naimłodszy mistrzowie posługi kościelne y czechowe szami przesz się odprawować maią, drudzy podle nich wyssey siedzączy strzelbę

rusznicznę y hakowniczną, trzeci po nich strzelbę do ptaka na polu y z dział, czwarci wyszyłanie we zbroi na Boze Ciało, octauę y na pole za wiezniami, ostatni dwa, ktorzy podle starszych siedzą, wolnemi będą od posług wyssei opiszanych, gdzie będzie dostatek mistrzow, ale na to mieiscze będą starszym do pomoczy tak w sprawach czechowych, iako w doglądaniu robot warownych y w inych potrzebach. A gdzieby ktory s starszych był zatrudniony do potrzeb czechowych, s tych iedęn mieiscze iego zastąpić ma.

§ 2. Kiedy sie tesz traffi potrzeba pospolita z roskazania vrzędowego albo takze y czechowego, za roskazaniem starszych kozdy z osszoby szwey, tele ile potrzeba, odprawować będzie powinien.

§ 3. Gdzieby tesz ktory z mistrzow bardzo zachorzał albo odiechał precz, albo ktory inszy słuszny przypadek nan zaszedł, brath podle niego nizey siedzący posługę iego zan odprawować będzie tak długo, aze tęn zasię do szwego mieiscza sie przywroci, ktoremu tęnze będzie za to nagrodzić powinięn, tak długo tesz iego posługi odprawuiącz.

§ 4. Przybędzieli tesz mistrzow do czechu albo vbędzie, starszy maią rozdzielić kozdęmu z mistrzow posług iego powinność, to pilno vpatruiącz, iakoby kozdy przesz vciążęnia powinność szwą przystoinie odprawował według porządku wysszei opiszanego, ktorych posług początek ma być zawzdy przesz starsze nowo obrane zarasz gdy na mieiscza vrzędu szwego zasiędą, zaczęty y rozdany.

§ 5. Ktore posługi przesz brata kazdego wedlug naznaczenia iemu vczynionego odprawowane być maią pod winą dwuch grzywięn, z ktorych polowicza vrzedowi radzieczkiemu crakowskiemu a druga polowicza czechowi rymarskięmu oddawana być ma.

Powyższe artykuły zatwierdziła rada miasta Krakowa feria V. ante dominicam Carnisprivii r. 1594. Acta Cons. Crac. 29, str. 593.

1589. 1593. die 30. m. Iulii, Cracoviae.

Promulgatio iurium societatis telatricum Cracoviensium.

Actum feria sexta post festum sanctae Annae proxima. — Ad instantiam famati Martini Przibylo, sartoris et senioris tellatricum ex smetterhaus, prouidus Martinus Buta ministerialis generalis et Stanislaus Brachowski nobilis recognouerunt, se feria tertia et feria sexta in septimana proxime praeterita iura et priuilegia earundem tellatricum ex smetterhaus publicasse et proclamasse ex concessione officij praesentis iuxta schaedam sibi datam, cuius tenor sequitur.

Z roskazania Iego Mczi pana burmistrza y panow radi crakowskiey:

§ 1. Naprzod zaden czudzoziemiecz a zwlaszcza ainlegerowie, zidowie, przekupniowie towaru swego plutna wszelakiego bialego, czarnego, czerwonego, zielonego, obrusow, ręcznikow, serwet, rambkow, czo tu *in regno* robią, czwelichow, wszelakiego towaru mierze smatruskiey należącego, skladac indziey niesmial ani kraiac, ani przedawac, iedno na skladzie smatruskim

na smatruzie tak w iarmark iako procz iarmarku y to czalemi sztukami tak obywatelom iako inszim ludziom, od ktorich sie plucien wielka szkoda dzieie rzeczypospolitey, gdisz tam są powinni placic od piacidziesiąt lokci kwartnik, od sta lokci szeląg. A tak temu zabiegaiącz, zeby sie zaden niesmial wazic skladac, iedno na skladzie pod vtraczeniem takiego plutna.

§ 2. Item roboti szitey nowey wszelakiey plucienney niesmial nikt przedawac okrom pan smatruskich na miarach smatruskich pod vtraczeniem takowey roboty.

§ 3. Item plutna biale, farbowane wszelakie, czarne, czerwone, zielone, surowe aby pod krzizem niebyly przedawane ani kraiane takze y te psztre, czo ie zową barchanem, takze roboti szite, iedno na miarach smatruskich, ani na tandecie, ani po kramikach okolicznych rinkowych, ani na szragach v przekupniow, ani w chlebnych iatkach wszelakiego czasu, tak w iarmark iako y krom iarmarku, pod vtraczeniem takowych plucien, gdisz to iest przeciwko prawom y przywilegiom tamtego porządku.

§ 4. Item iest tesz w tim wielkie osukanie tak tim czo kupuią, iako y tym czo przedaią plutna wszelakie, ktore bywaią przwiezione do Crakowa tak w iarmark iako krom iarmarku, to iest z Sląska, z Bielska, z Podgorza tak z tutecznich robot w Coronie iako z inszich miast, ktore tu przedawaią sztukami y pulsztuczkami: maią trzimacz kazda sztuka iako kęsz sto lokci a pulkesza piecdziesiąt lokci pewney miary, w tim po kilka lokci niedostawa, czo z wielką szkodą czo kupuią y przedaią, gdi się przeswiadczą, abo takie okazanie pokaze, gdisz są decreta krola Iego Mczi na to vczinione, ze takie maią miary spelna trzimane byc, pod zgubą takiego plutna, czego vrzednie doglądac beda powinni z decretu krola Iego Mczi a winą pieniezną do tego bedą karani.

§ 5. A ktoriby się mieszczanin crakowski wazyl plutna skladac dopuscic w domach swoich a nie na smatruzie na skladzie, takowy będzie karan czternascią grziwien winą krolewską.

Acta Cons. Crac. 29, str. 465.

1590. 1593. die 22. m. Novembris, Casimiriae.

Senatus consultum de cervisia in vico Podbrzeże minutatim vendenda.

Feria II. in crastino Praesentationis b. v. Mariae. — Domini consules voto et consensu vnanimi, prout non ita pridem propinationem ceruisiae in Podbrzeze ob aequissimas rationes inhibuerunt, eandem tamen in vna saltem domo propter incolarum ibidem manentium commodum censentes admittendam, eam ipsam propinationem in Podbrzeze ceruisiae senioribus piscatoribus de eodem Podbrzeze totique fraternitati seu contubernio eorum in domo eorundem seniorum piscatorum propria in Podbrzeze sitta, admittendam arendauerunt ex censu annuo flor. sex pol. pro quolibet quartuali anni per florenum vnum et grossos quindecem solueudo: ea tamen sub conditione, quod ibidem in Podbrzeze nullibi propinatio alia ceruisiae admitteretur. Idque ad

beneplacitum tam dominorum consulum quam piscatorum praefatorum; sublationem vero eiusmodi arendae per quamlibet partem faciendam, innotescentia et significatio praecedere ante quadrantem anni debet de praesentis arendae vigore.

Acta Consul. Casim. 771, str. 305.

1591. 1594. die 14. m. Ianuarii, Cracoviae.

Promulgatio iurium quorundam contubernii cultellificum Cracoviensium.

Actum feria sexta ante festum sanctae Priscae proxima. — Stanislaus Odporoczki bedellus iudicij ordinarij ciuilis Cracouiensis, in vim suae veracis relationis coram officio consulari Cracouiensi constitus recognouit, quod ipse ad instantiam famati Mathiae Mazur et Laurentij Tarnowskj seniorum cultellificum Cracouiensium, ex mandato domini proconsulis feria sexta proxime praeterita proclamauerit in quatuor quartualibus ciuitatis et fori infrascriptum articulum cultellificum, qui quidem articulus ad instantiam ipsorum est actis praesentibus inseri iussus. Cuius tenor sequitur et est talis:

Nozowniczy obczy albo y kramarze niemaią przywozic na mistrzi krakowskie ani przedawac towaru tego rzemiosla okrom iarmarku; a iesliby sie tego wazył a obcze noze albo lelinki bez iarmarku przywiezione, na vliczy albo na moscie tak w Crakowie, w Kazimierzu, iako tesz na Kleparzu, na Stradomiu przedawał, takowemu towar, ieslisz tesz po tandecie, w bronach, po treciech albo tesz na ktorymkolwiek mieisczu przedawany, ma być z vrzędem zamkowym albo tesz y mieyskim zabran; ktorego dwie połowiczy na miasto obroczone a trzecia do czechu.

Acta Consul. Cracov. 29, str. 559.

1592. 1594. die 8. m. Martii, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii marsupiariorum Cracoviensium.

Actum feria tertia post dominicam Reminiscere proxima. — Coram officio praesenti consulari Cracouiensi constituti personaliter famati seniores et iuniores magistri contubernij marsubiariorum ciuium Cracouiensium, exposuerunt magna cum instantia et vnanimi sui voluntate, esse quendam articulum in priuilegio suo minus caute et considerate inter alios articulos insertum, qui quidem articulus successu temporis et vsu contubernij rerum deprehensus est longa experienta magis rebus contubernij obesse, quam prodesse, plus turbare et confundere bonum ordinem et ritus receptos, quam ad conseruandos conferre et conducere. Siquidem articulus praenominatus obloquitur, vt ij, qui in congregatione contubernij mense assident et vulgo mensarij alias *przyszadni* nuncupantur, quatuor numero iurati, perpetuum

munus et ad vitam vsque durans obtineant. Vt plurimum autem et fere semper obtigit, vt dicti mensarij negociationis et victus comparandi gratia ad diuersas nundinas sese conferunt, et ideo per longum temporis spatium domo abesse et per consequens a munere suo vacare coguntur, in locum vero ipsorum absentium et quamdiu absint, alios non iuratos sufficere et accensere non licet. Quo fit, vt contubernij res maximum praeiudicium et damnum patiuntur. Proinde petierunt, vt saluis alijs articulis et priuilegio hos aduitalicios mensae assessores abrogent, et vt annuum hoc munus sit atque vna cum senioribus per fratres contubernij eligantur, statuant. Quocirca domini consules rationibus fratrum memorati contubernii examinatis et commodis contubernij consulendo, vnanimi et concordi peticioni et affectationi ipsorum annuendo, authoritate officij sui iuxta facultatem sibi pro loci et temporis exigentia immutandi reseruatam, articulum hunc de aduitalicijs mensae assesoribus iuratis abrogauerunt et antiquauerunt atque futuris temporibus deinceps seruandum et manutenendum constituerunt, vt dicti quatuor mensae assidentes vna cum senioribus contubernij quotannis per omnes fratres concorditer eligantur et sic electi munus suum et officium eadem omnino potestate et facultate, qua prius fungebantur, praestito prius de more iuramento, per vnius anni spatium obtineant et gerant absque cuiusuis contradictione; peracto vero anno alij deinceps vt praemissum est, ad annum sequentem eligentur futuris temporibus.

Acta Consul. Crac. 29, str. 605.

1593. 1594. die 17. m. Martii, Casimiriae.

Consulum Casimiriensium decretum, inter aurifices Cracovienses et Casimirienses litem dirimens.

Feria quinta ante dominicam Letare proxima. — In termino hodierno ferendae sententiae in causa et actione inter famatos aurifices Craccouienses et Kazimirienses ab vtrinque legitime proueniente, quandoquidem famati aurifices Craccouienses actores artem aurifabrilem aurificibus Kazimiriensibus, vtpote quj contubernium secum non habent nec specimina artis suae praebuerint, inhiberj intendunt, eosque damnificatores esse regni, siquidem adulterinam artem (quod fibula argentj adulteratj apud vnum ex his accepta et officio oblata docuerint) exercent, asserunt, sibi vero actoribus autoritate s. R. M. super artifices eiusmodj extra suum contubernium Craccouiense tam Clepardiae quam Kazimiriae et Stradomiae artem aurifabrilem exercentes, licitum esse animaduertj et inhiberj, priuilegio suo sibj per serenissimum Sigismundum regem Poloniae anno 1507 [1]) ad id dato, tum et decreto in similj inter se et aurifices Clepardienses per serenissimum olim Stephanum regem promulgatto alijsque item decretis in vim exequutionis per offi-

[1]) Przywilej króla Zygmunta I dtto Cracoviae feria V. post festum s. Floriani proxima r. 1507. (Prawa, przywileje i statuta m. Krakowa, Tom I, N. 304).

cium consulare Kazimiriense praemissa comprobantibus, petentes conuentos ad specimina in contubernio suo Cracouiensi primum laboranda adigi et compellj; conuenti in contrarium a superioritate actorum sese tutando retulerunt, sibj priuilegia actorum obstare et nocere nullo modo posse, siquidem ciuitas Kazimiriensis priuilegijs et libertatibus suis absoluta, a fundatione sua per serenissimos olim reges Poloniae sufficientissime dotata sit et gaudet, semperque circa sua priuilegia et libertates tam in fundatione artificum quorumlibet, quam id genus alijs ad regimen bonum praestantibus conseruata est. Quod comprobando produxerunt decretum serenissimi olim Alexandri regis inter artiffices Craccouienses et Kazimirienses in anno 1504 [1]), quo magistri Stradomienses iuxta priuilegia ciuitatis circa artifficia vna cum socijs illorum libere exercenda sine impedimento Craccouiensium conseruantur, prolatum; decretum item serenissimi olim Sigismundj regis [2]) inter Craccouienses et Kazimirienses, quo artifices Kazimirienses a superioritate Craccouiensium eximuntur, latum; decretum item serenissimi Stephani regis [3]) inter smigmatores Craccouienses et Kazimirienses de contubernio prolatum; decreta item serenissimi Sigismundi 3. regis Poloniae modernj, inter cerdones Craccouienses atque Kazimirienses et inter gladiatores itidem Craccouienses et Kazimirienses ratione liberi forj, vigore quorum cutes et gladij a Craccouiensibus perceptj, cum poena officiose restituti sunt Kazimiriensibus, promulgatta, asserebantque ijdem conuenti, se circa priuilegia et decreta recensita stare suumque contubernium aurifabrile in eisdem priuilegijs et decretis per dominos proconsulem et consules Kazimirienses iuxta informationem et perspectum decretj serenissimi olim Stephani regis in numero sufficientj existens, ritte ac bene fundatum habere, artemque suam aurifabrilem speciminibus artis suae in contubernio suo legitimo praestitis exercere posse; priuilegium vero et decreta per actores producta, non se sed eos, qui extra contubernium manent, afficere, petentes se ab impetitione actorum liberos pronunctiarj. Quod vero spectat adulterinam artem sibj obiectam, hoc crimen si apud vnum repertum est, vitio omnibus esse nequit, nec probarj potest ad collusionem alicuius, sed tantum ad probam vulgo *viserunk* id factum esse, quod in contubernio suo iuxta actorum sententiam corrigi debebit. Actorea pars his condicendo priuilegia sua et superioritatem, quemadmodum de his latius controuersia partium disponit, inculcabat et deducebat. Officium consulare Kazimiriense controuersia partium diligenter examinata et perpensa, inhaerendo priuilegijs ciuitati Kazimiriensi tam ad fundationem et locationem omnis generis artificum eorumque contubernijs,

[1]) Wyrok króla Aleksandra dtto Petricoviae feria V. ante dominicam Oculi r. 1504, wydany w sporze między mieszczanami krakowskimi a Stradomianami (Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa N. 219).

[2]) Wyrok króla Zygmunta I dtto Cracoviae feria V. proxima ante dominicam Iudica r. 1524, wydany w sporze między rremieślnikami kazimirskimi a krakowskimi. (Prawa, przywileje i statuta m. Krakowa I, N. 330).

[3]) Wyrok króla Stefana dtto Cracoviae feria II. post festum s. Bartholomaei proxima r. 1583, wydany w sporze między mydlarzami krakowskimi a kazimirskimi, nie dochował się. Iest wszelako zacytowany w wyroku rady miasta Kazimirza dtto feria V. in vigilia s. Bartholomaei r. 1584. (Tamże jak powyż N. 714).

quam ad regimen bonum circa suos ciues et incolas absolute faciendum, per serenissimos reges Poloniae clementer concessis, inhaerendo item decretis regijs per partem conuentam, quibus priuilegia ciuitatis huius magis declarata ac roborata sunt, productis, non obsante priuilegio actorum allegato, tamquam priuato, quod iuri publico et priuilegijs ciuitatis huius nihil derogare potest, item et decreto Stephani regis [1]), quod non contra Kazimirienses sed Clepardienses latum esse comperitur et etiam pro conuentorum (s) aliqua ex parte militat, non obstantibus etiam decretis consulum Kazimiriensium, quae vti cum priuatis personis et ex eorum libera submissione prolatta erant, decreuit: aurifices Kazimirienses in pleno et sufficienti numero ad contubernium constituendum iuxta praescriptum et informationem serenissimi piae memoriae olim Stephanj regis existentes, ritte et legitime iuxta priuilegia ciuitatis huius, quum specimina de consuetudine artis illorum sufficienter et exacte ellaborata iam praebuerunt, fundatos, liberos a superioritate et praeeminentia atque omni impetitione actorum aurificum Craccouiensium esse debere, delinquentesque aurifices Kazimirienses tam praesentes quam futuros siue ratione adulterinae artis, siue ratione aliorum errorum et excessuum in contubernio suo Kazimiriensi tum etjam per officium ciuile Kazimiriense sine animaduersione et superintendentja aurificum Craccouiensium puniendos esse de forma iuris. Quo decreto pars conuenta pro iure suscepto, ab eodem actores grauatos se eo asserentes, ad magnificum d. magnum procuratorem arcis Craccouiensis appellarunt, petentes sibj eandem admittj. Quorum quidem appellationi per officium est delatum in termino diej vlterioris sex septimanarum per partes vtrasque prosequendo et attentando de iuris forma.

Acta Consul. Kasimir. 771, str. 374. Spór powyższym dekretem rozstrzygnięty, wszczęty został na skargę złotników krakowskich wytoczoną przeciw złotnikom kazimirskim, iż oni nie uzyskali mistrzowstwa w sposób należyty, albowiem w myśl dekretów królewskich nie okazali sztuk przed cechem złotników krakowskich, że zatem nie mają prawowitego cechu, muszą być uważani za partaczy i zasądzeni, by sztuki przed cechem krakowskim okazali, poczemby dopiero cech prawowicie zawiązać i mistrzów nadal wyzwalać mogli. Przebieg procesu zawarty jest w Acta Consul. Casim. 771, str. 185, 237, 258. 281 i 331. Pod dniem fer. III. post dominicam Misericordia r. 1595 przedłożyli złotnicy krakowscy dekret króla Zygmunta III świeżo wydany, mocą którego polecono złotnikom kazimirskim, iżby dwaj z nich przed cechem krakowskim sztuki złotnicze okazali, dopuki zaś tego nie uczynią, nie mają złotnicy kazimirscy wykonywać swego rzemiosła. Acta Consul. Casim. 771, str. 791. Wyrok ten podajemy niżej pod N. 1596.

1594. 1594. die 30. m. Iulii, Casimiriae.

Additamenta ad statuta contubernii ruficerdonum Casimiriensium.

Proconsul et consules ciuitatis Kazimiriae ad Cracouiam vniuersis et singulis, quibus interest, significamus, oblatos nobis esse per seniores et

[1]) Wyrok króla Stefana dtto Cracoviae in vigilia Praesentationis Mariae virg. r. 1578, wydany w sporze między złotnikami krakowskimi i kleparskimi. (Tamże N. 653).

iuniores magistros contubernij rufficerdonum Kazimiriensium articulos certos, auctionem quandam seu meliorationem articulorum contubernij sui continentes, petentes, vt eiusmodi articulos autoritate officij nostri approbaremus. Quorum tenor is sequitur:

Seniores et iuniores magistri totaque fraternitas contubernij rufficerdonum ciuitatis Kazimiriae ad Craccouiam, aduertendo temporum angustias, quibus hac nostra tempestate genus humanum diuersis malis per vniuersum praemitur, ita quod respublica regni generalis, ciuitates ac contubernia in eis fundata, non leuem sentire conspiciuntur in bonis facultatibusque suis iacturam et detrimentum, ad quod malum releuandum subleuandamque fraternitatem nostram, nullum modum faciliorem et commodiorem inuenire possumus ipsa prouentuum communitatis nostrae iuxta antiqua contubernij priuilegia auctione, quam more aliorum de vnanimi consensu fratrum nostrorum per expresse reproductos articulos, quibus melius et comodius communitas administraretur, cultusque Dei promoueatur ac pro necessitate futura sumptus licet tenuis semper in cista fraternitatis reperiatur, eos firmitatis gratia in approbationem et confirmationem productos et confirmatos, vim perpetuae firmitatis habere volumus:

§ 1. Naprzod ktoryby chciał zostać mistrzem młodem, między namy poszrodek miecz, ma naprzod p. mistrzom dać starszym groszy dwanaśćze;

§ 2. Item na cztery funty wosku do kosczioła na szwyecze groszy dwadzieścia y cztery;

§ 3. Item na hakownicze czechową złote dwa;

§ 4. Item panom mistrzom wstempnego achtel piwa;

§ 5. Item do skrzynkiey braczkiey strony przijęczia za mistrza złotych dwanaszćzie.

§ 6. Aby sztuki robił, to yest oszm skor wielkich wołowych v p. mistrza starszego, zeby zadney nagany y skazy w niey niebeło od bracziey y swą materią ye ma wyrobicz, to yest za dwie niedzieli; a gdzieby tego niedokazał, tedy ma wendrowacz rok czwicząc szię rzemiosła.

§ 7. Item chłopiecz ma dać kiedy na rzemiosło przydzie, do skrzynkiey mistrzowskiey złoty ieden.

§ 8. Item po wyuczeniu ten chłopiecz ma wendrować trzy liata dlia czwiczenia rzemiosła.

Nos itaque animaduersa magistrorum contubernij rufficerdonum Kazimiriensium in promouendo et conseruando contubernio suo cura et diligentia, cuius administratio commode hac nostra praesertim aetate plena hominum molestijs, angarijs et erumnis, nisi auctio aliqua ex parte habeatur, perfici non possit, petitioni illorum vti iustae annuentes, articulos eiusmodi suprascriptos tanquam commode et necessario subauctos, autoritate nobis per serenissimos reges hac in re concessa, in toto prout in se sonant, approbandos et ratificandos esse duximus approbamusque et ratificamus praesentibus, actisque nostris illos ingrossari mandauimus. In cuius rei fidem sigillum officij nostri praesentibus est appressum. Datum Kazimiriae in loco residentiae nostrae solito, sabbato post festum sanctae Annae proximo, anno Domini 1594.

Acta Consul. Casim. 771, str. 474.

1595. 1594. die 1. m. Augusti, Casimiriae.

Senatus consultum de contubernio pellionum Casimiriensium.

Feria secunda ipso die Petri vinculati. — Inter pelliones Kazimirienses ex eorum controuersia prouidendo ordini in posterum meliorj, domini consules decreuerunt:

§ 1. Vt claues a cista contubernij eiusmodi magistro dentur, qui iurisdiccionis huius esset;

§ 2. Deinde, vt magister iuratus ciuitati semper apud socios sit;

§ 3. Tertio, vt a sumptuosis bankietis seu collationibus abstineatur, et quod temere et sine necessitate seniores supra id, quod concessum illis erat, exposuerunt, cistae restituant et id ne in posterum faciant sub poena officij.

§ 4. Ad extremum appellationes ne denegentur sub animaduersione officij.

Acta Consul. Casim. 771, str. 476.

1596. 1594. die 14. m. Decembris, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, inter aurifices Cracovienses et Casimirienses litem dirimit.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae etc. etc. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, uniuersis et singulis. Remissam fuisse ad nos iudiciumque nostrum pro interpretatione privilegiorum ab officio magni procuratoris arcis nostrae Cracouiensis causam et actionem, prius coram officio consulari Casimiriensi motam atque institutam inter famatos aurifices Cracouienses totumque eorundem contubernium, actores, et aurifices Casimirienses, citatos, occasione contrauentionis priuilegiis actorum tum et decretis nostris atque officii consularis Casimiriensis, quibus ipsi citati ad specimina artis suae in contubernio Cracouiensi ostendenda et exhibenda tenentur, unde apud eosdem citatos falsi labores reperiuntur. In qua causa officium consulare Casimiriense decreuerat, aurifices Casimirienses in pleno et sufficienti numero ad contubernium constituendum iuxta decretum serenissimi olim Stephani regis existentes, rite ac legitime iuxta priuilegia ciuitatis Casimiriensis fundatos, quoniam specimina ex consuetudine artis suae exacte elaborata coram officio suo ostenderunt, a superioritate actorum liberos esse debere, delinquentesque aurifices tam praesentes quam futuros, tam ratione adulterini laboris, quam aliorum excessuum in contubernio suo et per officium Casimiriense sine animaduersione aurificum Cracouiensium puniri posse. A quo decreto actores ad officium magni procuratoris arcis nostrae Cracouiensis appellauerant; officium vero magni procuratoris eo attento, quod utraque pars priuilegiis nititur, quorum interpretatio praeter nos ipsos nemini competit, sententia officii

consularis Casimiriensis retractata, causam eandem cum toto eius effectu ad nos iudiciumque nostrum remiserat, a qua remissione citati ad nos iudiciumque nostrum appellauerant, prout remissio praefata et processus causae latius de praemissis testatur. In termino itaque hodierno iudicii relacionum nostrarum propriarum, ex eadem remissione et appellatione a sententia assessorum iudicii nostri, per partem citatam ad nos interpositis incidente et hucusque continuato, partibus, actorea per honoratum Ioannem Grano, citata vero per nobilem Ioannem Smuszewski, plenipotentes suos coram nobis comparentibus eumque terminum attentantibus et controuersias suas repetentibus, priuilegiaque et decreta in prioribus instanciis producta denuo producentibus: nos cum consiliariis lateri nostro assidentibus, audita . . . . . perpensa partium controuersia, primum quidem sententia officii consularis Casimiriensis retractata, sententiam magni procuratoris arcis nostrae Cracouiensis, qua mediante causa ad nos remissa est, approbauimus. In ipso vero negocio principali ex partium controuersia productisque munimentis eo considerato, quod quamuis ex praescripto decreti serenissimi Stephani regis, antecessoris nostri constat, aurifices Casimirienses si plures tribus fuerint, posse collegium siue contubernium constituere, de modo tamen et ratione eiusdem contubernii constituendi (in) eodem decreto nihil est expressum, de eodem porro modo contubernii constituendi adprius partes contendunt et aurifices quidem Cracouienses eum a se originem capere debere ipsorum consulum Casimiriensium decreto in anno millesimo quingentesimo sexagesimo nono lato confirmant, Casimirienses vero id apud magistratum ciuilem Casimiriensem fieri volunt; cum itaque multum interest reipublicae, ut hoc artificium, per quod homines simplices circumueniendi latissima fenestra patet, quam fidelissime et purissime exerceatur, si vero consules, inter quos raro aurifices reperiuntur, de eo iudicium faciant, timendum est, ne caecus de coloribus iudicet: ideo decernendum duximus decernimusque, ut contubernium aurificum Casimiriensium a contubernio Cracouiensi ortum et principium sumat, idque hoc modo. Primo, ut duo ex aurificibus Casimiriensibus eligantur, qui in contubernio Cracouiensi instar magistrorum Cracouiensium specimina artis suae laborent et perficiant eidemque contubernio Cracouiensi exhibeant; quae quidem specimina posteaquam per contubernium Cracouiense suscepta, pro bonis iudicata fuerint, extunc illi duo, qui sic specimina sua ediderint, idem ab aurificibus Casimiriensibus requirant eosque similiter examinent, sicut ipsi Cracouiae examinati fuerint. Quod posteaquam factum fuerit, estunc ad collegium seu contubernium constituendum iidem aurifices Casimirienses procedant et tandem discipulos suscipiant, doceant atque magistros faciant, et sic aurificibus Cracouiensibus aequiparabuntur, praesenti decreto nostro mediante, pro cuius exequutione, ad eligendos videlicet praedictos duos magistros eosdemque ad aurifices Cracouienses mittendos, remittimus partes praefatas ad hoc idem officium consulare Casimiriense in termino, dum pars partem ad id adcitauerit peremptorio. In cuius rei fidem et testimonium sigillum nostrum praesentibus est appensum. Datum Cracoviae feria quarta post festum sanctae Luciae virginis proxima, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo quarto, regnorum nostrorum Polonici septimo, Suetici primo. — Ioannes Tharnowski r. P. vicecancella-

rius. — Relatio reuerendi Ioannis Tarnowski Cracouiensis, Wladislauiensis, Lanciciensis praepositi, r. P. vicecancellarii. — P. Sczerbicz.

Przywilej pargaminowy, przechowany w cechu złotników krakowskich. Pieczęć oderwana. Kopija T. Żebrawskiego.

Poprzednie akta tej sprawy dotyczące, podane są pod N. 1593.

1597. 1594. die 30. m. Decembris, Cracoviae.

Officium consulare Cracoviense componit controversiam, quam cingulatores et frenifices Cracovienses inter se habebant.

Actum feria sexta ante festum Circumcisionis Domini proxima, anno Domini 1594. — Quemadmodum sacra regia Maiestas decreto suo inter contubernium cingulatorum Cracouiensium, actores ab vna, et contubernium frenificum Cracouiensium, citatos ab altera parte, occasione certarum differentiarum inter eadem contubernia intercedentium, hic Cracouiae sabato post festum Conceptionis beatae Mariae virginis anno 1594 lato, differentias de laboribus nouiter excogitatis, quae et quales ad aliquod ex suprarecensitis artificijs pertinere debeant, ad officium consulare Cracouiense pro facienda ordinatione remittere, et ad id perficiendum generosum dominum Casparum Macieiowski, stabuli sui praefectum adiungere dignata est, ita die hodierna praefatus generosus dominus Caspar Macieiowski et spectabiles domini consules Cracouienses, postquam admonitione sua ad partes suprarecensitas facta de ineunda inter se concordia et compositione amicabili et dilatione ipsis eo nomine concessa, nihil profecissent, nullaque spes compositionis amicabilis ineundae superesset, decreto sacrae regiae Maiestatis satisfaciendo, partium ambarum rationibus et allegatis diligenter examinatis, eiusmodi ordinationem inter contubernia praedicta inposterum obseruandam constituerunt.

§ 1. Inprimis cinguli seu zonae omnis generis, quibus homines praecingi solent, quaeue ad vsum cingendi tam viris qum mulieribus quouis modo competunt, tales cinguli per fratres contubernij cingulatorum confici debent.

§ 2. Caeterum labores seu operae omnes instar cingulorum, eae videlicet, quae ad paratum equestrem spectant, pensilibus armis tenacula et stratis seu phaleris equorum ex vsu militari aptari solent, eiusmodi operum labores frenificum arti competunt.

§ 3. Caeterum quod attinet ad nouiter inuenta opera quaedam, antea inusitata et recenti memoria ex vsu rei militaris propter adminicula instrumentorum militarium excogitata, quae per vtraque artificia tam zonarios quam frenifices tanquam suae artis propria vsurpantur, ne videlicet publicae commoditati artificia in arctum redacta, obesse videantur, de his ita statuerunt, vt eiusmodi labores noui inferius specificati, passim sine vllo discrimine ex aequo per vtraque artificia tractentur sine alterutrius impedimento. Hae autem sunt: *temlaki z pasami, pasy tak do zawieszania rusnicz y kluczów, iako tesz do ladunkow albo prochownicz, do tego podwiąski, paski do ostrog, toki do bulaw.*

§ 4. Cinguli vero, qui frameis applicari solent, quoniam nonnulli sunt, qui vt vulgo vocant *czermem*, atque per nodos locis suis complicatos, construuntur, tales cinguli ad opificium frenificum spectare debent; ij demum cinguli, qui *nitem y od czentki albo z kolkiem nitowane bywaią*, tales ad zonariorum artificium pertinent.

Quo decreto exaudito fratres contubernij cingulatorum ad sacram regiam Maiestatem dominum, dominum nostrum clementissimum appellauerunt. Qua appellatione per partem aduersam interposita, itidem quoque et frenifices ad eandem sacram regiam Maiestatem appellauerunt. Delatum est appellationibus vtrarumque partium reuerenter. — Ex actorum consularium Cracouiensium protocolo. M. P.

Dokument papierowy przechowany w dwóch egzemplarzach w cechu paśników krakowskich. Spór powyższy wszczęty został przez paśników krakowskich przeciw rymarzom feria VI. ante Pentecostes 1594, iż oni nieprawnie rozmaite pasy wyrabiają. Bronili się rymarze, że mają sobie dekretem radzieckim zdawna przyznane prawo robienia pasów, które do rzeczy rycerskich należą, to im więc wzbronione być nie może. Rada orzekła, iż paśnikom niewolno wyrabiać pasów czyrmem naszywanych, lecz inne pasy nitowane do wszelakiej potrzeby robić im wolno. Przeciw temu dekretowi założyli rymarze apelacyję do króla, który wyrokiem z daty sabato post Conceptionis Mariae virginis 1594, sprawę tę odesłał do rady miejskiej do ostatecznego rozstrzygnienia, przydzielając jej w tym celu Kaspra Maciejowskiego koniuszego królewskiego (stabuli praefectum) i tegoto polecenia rezultatem jest ordynacyja powyższa. Przeciw tej ordynacyi obie strony założyły apelacyję, wszelako na terminie apelacyjnym odstąpiły od takowej, tylko paśnicy przeciw jednemu artykułowi wystąpili, iż im nitowane pasy tylko do szabel robić dozwolono a inne pasy z węzłem nawiązywane rymarzom przydzielono, gdy obecnie nitowanych pasów małoco używają. Sąd asesorski bacząc, iż natenczas pasów nitowanych już nie używano, aprobując w całości ordynacyję radziecką, dodał, iż oboje rzemiosła *cingulos ad franeas tam cum nodo quam cum circulis alias* nitowane zarówno wyrabiać mają prawo. Od tego dekretu apelowali rymarze do króla *ad relationes*, lecz wyroku sądu relacyjnego nie ma.

1598. 1595. die 2. m. Aprilis, Cracoviae.

Statuta sociorum contubernii marsupiariorum Cracoviensium.

Aczkolwiek na początku i dobrze potym thowarzysze rzemiosła naszego miechowniczego porządki swe opisane alias *schennkbrieff* w tym sławnym miescie Craccowie doszkonale mieli, iedna ze takowe za przypadkiem iakimśi zaginęły były a bez nich rządy dobre nietylko psować się alie i ginąć poczęły, czym spotrzeby thowarzysze pomienionego rzemiosla naszego, ilie ich tu natenczasz było, ktorych imiona nizei tego listu napissane ssą, przymusseni, aby nass znowu o takowę porządki proszącz żądali, czosmy starszy przysiegli, panowie przyssadni i bracia wszytka rzemiosla pomienionego imze tym thowarzyssom naszym iako rzeczy slusznei, odmowic niemogli ani chcieli, ale owszem te nizei napissane artikuly zichze zezwoleniem na ten list zebralissmy i postanowili, chcząc zobudwu stron, aby to takowei wladze i moczj bylo, iakobyssmy tesz to od zwierschniego vrzędu nassego za prawa wzięli. Ktorych artykulow towarzysze trzymać sie maią na potomne czassy, aby takowe wczalie a nie narussenie trzymali.

§ 1. Naprzod iest obyczai rzemiosla nassego dawny. Gdy towarzysz

przywędruie, ma na slusznei a wlassnei gospodzie czeladnei stanącc, a stamtąd po godzinie ma sobie po wirthy poslać, a gdy go wirtowie podług obyczaiu rzemiosla przywitaią, maią mu na żądanie iego o robothę iść porządnie. Wirtowie dluzei godziny niemaią byc od towarzyssą, gdy po nię poslie, wssakze iesliby wędrowny towarzysz po wirtyhj poslal o godzinie 22 na czalym zegarze, niepowinni wirtowie tego dnia do niego iść, i musi czekac nazaiutrz. Zaden thowarzysz nie ma witac wędrownego przed wirtami pod winą gr. 6. Przed obszylaniem niema tesz wędrowny zadnego domu mistrzowskiego nawiedzać, pod winą gr. 6.

§ 2. Po wtore. Wirtowie o robothę patrsącz maią isc naipierwei do starszych, a stamtąd według regestru mistrsow, ktory maią pirwei gdzie ieden stolek, pothym gdzie dwa etc. to iest iako porządek stary vczj. A to ma bydz wiedziano, ze robieniecz stolek zasiada iako thowarzisz, a thak pilnie o robothę patrsac thowarzysze maią, iakoby wtym vblizenia zadnemu mistrzowi ktoremusz kolwiek nieuczjnili pod winą, ilieby to kroc przestąpili, kazdego z osobna 12 gr. Fertrinkelt stowarzisym ma byc według zwyczaiu 1 gr. z robienczem pulgrossa, dobrei woli nikomu niesagradzaiącz. Iednak abj towarzisz był do mistrzowskiego domu w czass przyprowadzon thegosz dnia, gdj mu o robothę patrzać (s), pod winą kazdego 12 gr. bezlaski.

§ 3. Po trzecie. Gdy thowarzysz dostanie robothj, ma się vcciwie u mistrza swego sprawować i powinien u tegosz mistrza dwie niedzieli robic według zwyczaiu. Wziąlliby przed dwiema niedzieloma odpuszczenie, niepowinien mu mistrz zadnego wochlonu dac. Dalliby mu takze mistrz odpuszczenie przed czassem, ma mu dac spełna dwa wochlony. Thowarzysz z mistrzem ma *leinkauf* czjnic we dwie niedzieli, a robieniecz we cztery. Wochlon robienczy ma byc 3 gr.

§ 4. Po 4. Zossobliwei laski i przyazni panowie mistrzowie pozwolaią s krzjnki swei thowarzjssowi, ktoryby tu przedtym niebywał a miastu ku podciwosci przjwedrowawszy, robothy niedostal, gr. 12 dac; ale zaś za tho thowarzyszowi zadnemu wolno byc nie ma dwie niedzieli przed iarmarkiem odpuszczenie wziąc, okrom zeby pilnei potrzebj wędrować musiał, i to nie z vporu, pod winą gr. 12.

§ 5. Po piąte. Iest dawny obyczai rzemiosła, aby thowarzysze w gospodzie na kazde cztery niedziele sprawę zassadzoną mieli stroiga pytania, ktoryby czo na kogo wiedział, ma to w tym pytaniu opowiedzieć, a potym mylczeć; do takowei sprawy maią byc towarzysze przesz robiencze wezwani na godzinę pewną, to iest na 12 na pułzegarzu. Tam się maią towarzysze spilnoscią schadzac a wirtowie maią pierwszemi byc dla dobrego rządu; a ktoby godziny pewnei nieprzyszedł, ma byc karan o. 6 gr. złasską. Przy tei vtciwei thowarzyskiei sprawie ma byc mistrz s srodku nassego ieden, ktoremu to zlieczą dla lepszego rządu, wszakze czo ćwierć roku to inszy bydz ma; a tego pana mistrza maią zawsze wirtowie do tei sprawy vtciwie wezwać i drudzj towarzysse takze vtciwie przyac pod winą według przestępku. A niz sie sprawa zacznie, maią wirtowie od towarzyszow kordy i wszelką broń odebrac, a panu Oiczu gospodnemu ku schowaniu oddać, pod winą gdzieby zapomnieli, kazdemu 6 gr. A ktoryby tesz broń iaką przy sobie zatrzjmał, według vznania ma bjc karany; wsakze ani noza zaden

przi sobie mieć nie ma. Po otworzeniu skrzynki i po dwoigu pytaniu, maią robienczy tesz do tei sprawy byc przjzwani i takze trzy kroć pytany. Po wszytkim pytaniu tedj ma kazdy thowarzysz do skrzynki włozic szeląg, a robieniecz quartnik, panu Oiczu gospodnemu ma byc wolno przj kazdei sprawie dolieglośc swą, gdzieby ią miał, opowiedzieć, o dlugi albo czo takiego, a ma mu byc pilna i sluszna sprawiedliwosc czjniona wewszem.

§ 6. Po 6. Pieniądze wszelkie, ktore kolwiek thowarzjsze w schadzkach swych kładą, maią spełna bydz do zelaznei skrzynki włozone, takze wszelkiego karania połowiczę iednę. A to ma byc dlia thowarzyssow wszytkich przypadkow albo potrzeby pilno chowane, iako dlia chorych albo umarłym ku pogrzebu *et id genus*, drugą połowiczę maią klasc do miesska na pospolithą towarzjssow potrzebę. Do skrzjnki zelaznei maią towarzjsse miec ieden klucz, a drugi mistrz ten, czo przy sprawie bywa.

§ 7. Po 7. Iest tesz zwyczai dawny, ze na kazde cztery niedziele po dokonczonei wyszei namienionei sprawie szynk przystoiny a vtciwy bywa, zwłaszcza gdy są towarzjsze synkowni nad iednego; iesli tylko ieden, tedy mu zarazem ma być pieniądzmi szynkowano, to iest maią mu dac gr. 4 a maią mu przecię wirtowie imieniem wszytkich towarzjssow na szynk przypic i dopic wszytkich towarzjssow piwem, a schynk zupełny ma byc przy pieczystym i warzystym według dawnego zwyczaiu, do ktorego robieniecz kazdj ma tak wiele dac polowiczą, iako towarzysz daie, to iest na pułszynk. Ktorybj towarzjsz przed szynkiem dwie niedzieli wędrował, ma zostawic pul schjnku, a iesliby tydzien przed thim, tedj czaly schynk ma zostawic, to iest 4 gr. Thowarzysz ktoremu szjnkuią, ma przjnaimniei stydzien po schynku tu przerobic; gdzieby niechciał, tedy tu ma puł szjnku zostawic, chybaby robothy nie miał; takowy tesz towarzyss, ktoremu szynkuią pierwszy raz, ma do zelaznei skrzynki miasto szeląga gr. 1 wlozic. Ferdtrinkelt maią towarzysze wirtom wrocic, ilie by kroc wędrowne mieli, a to czo 4 niedziele, a ilie kroć szynk bywa, maią wirtowie ten *schenkbriff* szynkownym thowarzyszom przeczitać. Maią tesz zarasz po sprawie wirtostwo swe nowym oddac, takze klucze do skrzjnki i regestr; gdziebj to zapomnieli a szynk sie zacznie, tedj drugie 4 niedzielie wirtami byc mussą. Wszakze wirtostwo tak ma bjc oddane, zeby razporaz dwa kroc do iednego warstatu nieprzjszło, chyba zeby inaczei bjc nie mogło.

§ 8. Po 8. Ieslibj przed szynkiem thowarzysz ktory chciał o robothę weslac, tedj ieden nowy a drugi stary wirt ma mu o robothę patrzac. Takze vchraniaiącz nieporządnego o robothę patrzania, maią na tho thowarzjsze gdzie iakoby wirtostwo ieden Polak a drugi Niemiecz miał. Wszakze to za artjkuł zaden ma byc trzjmano, tylko mozelitobyc bez czyego vblizenia. Schynck sie tak poczynac ma. Wirtowie maią towarzjssom szjnkownym imieniem wszytkich towarzjszow na vtciwy szynk przypiac, a ten szynk ma trwac nie dłuzei ieno dwie godzinie. Po dwu godzinach maią zasię wirtowie imieniem wszytkich szynkownym na zamknienie szynku przypiiac, i tak ceremoniami zwykłemi zamknąc. Wirtowie maią pilnowac szynkownych thowarziszj, abj zaden sam z izby na dworzec niewyszedł. Takze tesz wolno niema byc zadnemu thowarzjszowi od zaczętego szynku dłuzei godzinę byc i to dlia slusznei a pilnei potrzeby. Zaden niema przj vtciwym szynku więcei

piwa do siebie brac, nizli strzymac moze, aby się tym vtciwiei w domu mistrzowskim zachowac mogł, gdj przydzie. Aby zaden piwa więczei nie rozlał, niz na stolie ręką a pod stołem nogą zakric moze. Item nieprzesięgać sie ani kląc, Imię Panskie niebluznic ani nadaremno brać, gry zadnei nie grać, poki szynk trwa, nie spać, nikomu lzey niezadawać, rękoma zuchwalie na stol nie bic, swaru niezaczinać ani vtciwych towarzissow piwem zadnei nierządniczi albo niepotciwego czleka nieczęstować. Tanczowac niewolno poki szynk trwa. Schynkowny towarzjsz niema bez licentyei od stołu wstac, takze wirtowie gdy wychodzą z synkownym, maią wirtostwo inszemu oddać, a ten czo mu oddano, ma go przj sobie niezatrzjmawac ale zasię wrocic. Te rzeczi wszytkie maią byc obserwowane i nieprzestępowane w zadnym punctie; ktoby przeciw ktoremu artikulowi przj szynku trwaiączjm przewinił, tedj za kazdy zossobna ma klasc 6 gr. złaską; a ten czoby czo wiedział albo widział a zamilczal, ma zlaską klaść 12 gr. Robienczj do tego szynku maią byc przjtomni posługami swemi, a iesliby ktory był nieposłuszny albo wykraczaiączj, ma byc według zaslugi karany.

§ 9. Po 9. Maią thowarzjsse po szynku w tydzien na gospodzie sprawę miec, a tam przestępki, ktoreby się przy szynku pokazały, kazdemu nic nieprzebaczaiącz iednako karać.

§ 10. Po 10. Ktoby klucz do skrzynki zgubił, ma byc karan o 12 gr. a inszy ma dac vrobic, a ktoby obadwa zgubił, tedj dwoiaką winę przepada; takze regestr ktoby zgubił, ma dac 12 gr. a inssy ziednac u pisarza w cechu swym kostem.

§ 11. Po 11. Gdzieby ktory thowarzjsz robothj niedostał, ma mu byc wolno *feierabendt* czjnic dwie niedzieli, ale zwiadomoscią panow starszych i wirtow oboiga.

§ 12. Po 12. Gdzie indziei oprocz gospodj nie maią thowarysze nikomu szynkowac ani obyczaiow zadnych rzemiosłu należączjch pokazowac pod winą.

§ 13. Po 13. Gdyby ktory towarzysz z mistrzem albo dla mistrzowskiei potrzeby precz iechał, takowy ma na swe mieisscze inszemu zleczenie dac, aby wszelkie w niebytnosci iego powinnosci zań oddawał, dlia tego, by niezgody albo rostyrk stąd sie nierodził a vtciwemu szynkowi przekaza iaka stąd się niedziała, pod winą przed czechem zupełnym polozic 24 gr. bez laski.

§ 14. Po 14. Gdy towarzysz do inszego mistrza wsyla o robothę, ma polozic wirtom 1 gr. a ostatek rowno placic. Robieniec powinien polozic puł grossa.

§ 15. Po 15. Ma byc wiadomo, ze kto ostatnie dwie niedzieli wirtostwo trzyma, bywa i będzie mu za czalo wytrzjmane policzono.

§ 16. Po 16. Gdyby na ktorego mistrza pisanie thowarzjsz przjwędrował, tedy ten list ma wirtom oddać a wirtowie maią go p. starszym pokazać, i od nich wtei mierze naukę wziąc, iako się stym sprawowac. A ten towarzysz, iesliby zmistrzem *leinkauf* uczjnił, ma mu mistrz wszytko to ziscic, czo mu kolwiek w liscie obieczał; ale gdzieby *leinkauf* z mistrzem czjnic nie chciał, niepowinien mu mistrz naznaczony dar iscic. Dotego iesliby towarzjsz był na tho czo zawziął od mistrza, ma zasie wrocić.

§ 17. Po 17. Iesliby mistrz towaryszowi dał odpuszczenie w robotny dzien, ma mu spełna wochlon dac, a towarzjszowi, iesliby tesz wziął od-

puszczenie w tegodniu roboczjm, nie powinien mu tego wochlonu mistrz dac, czoby za te kilka dni przjszło. Do tego nie ma byc wolno towarzjszowi w robotny dzien sobie o robothę wszyłac, alie czekac musi aż do niedzielie, chybaby sie iakie swięto trafiło.

§ 18. Po 18. Niemaią się towarzjsze wazyc zadnego zgromadzenia albo sprawy miec nagospodzie, bez wiadomosci i dolozenia panow starszych, okrom tych spraw, ktore na pewne czassy obyczaie rzemiosla ssobą przynossą; ktoryby ieden albo więczei tego się smiał wazic wszczinac, ma byc karan przed czechem gr. 18, a to, czoby na takiei nieporządnei sprawie stanowili, nie ma byc wazno, alie wniwecz obroczono.

§ 19. Po 19. Thowarzjsz, ktory v mistrza robi, nie ma się zadną miarą, wazic domu niespać, okrom iakiei słusznei a wielkiei przjczjnj, ktorą by mogl prawdziwie na pytanie mistrzowskie pokazac, bo iesli powie, zem w gospodzie spał, tedi to niedosyc, i niepoidzie mu to bez wielkiei przjczyny, bo gospoda towarzjszom iest tylko dla obyczaiow rzemiosła, schynkow etc. a nie dla szypiania. Przywędruiączjch sie niewspomina, bo ci niz do mistrza przydą, tam noczowac maią; ale ci czo mistrza maią, gospody indziei niepotrzebuią do noczliegu, ieno doma v mistrza. A tak ktoryby doma nie spał, ma dac mistrzowi sprawę dlia czego; naidzieli sie, ze bez przjczjny albo tesz gdzie nie na słusznym mieiszczu spał, ma byc karan o taler bez laski przed czechem; wszakze dlia roznych przjgod slusznych ktobj doma nie spał a o sobie prawdziwą sprawę dać mogł mistrzowi, (bo p. mistrz ma go czechowi oznaimic), takowy karania vchodzi. Wszakze iesliby to chytsze czjnił a często, ma się bać dwoiakiei peny.

§ 20. Po 20. Poniedziałkow swięcic thowarzysz zaden niechaj sie nie wazj, okrom tego, ktory bywa po vczjnionym szynku; ktoby to przestąpił, ilie kroc, tylie ma byc razow przed czechem o gr. 12 karan. Wszakze i ten poniedziałek po szynku nie ma byc za artykuł rozumiany, zeby go zawsze swięcic, ale owszem liepiei gdy kazdj na powolanie swe w sluszny czass poidzie, zwlaszcza gdj mu nicz słusznego nie zagradza.

§ 21. Po 21. Maią wirtowie na kazdą niedzielę godzinę w gospodzie siedziec a obadwa przjnamniei 1 gr. przepic, a tho dla obszylania ktorego towarysza albo wędrownego, pod winą każdy 6 gr.

§ 22. Po 22. Niema byc zadnemu stąd wędruiączemu towarzjssowi znowu szynkowano, azby cwierc roku od Krakowa był; wszakze tym, czobj robili na Klepparzu, Casimierzu, Stradomiu nie ma być w Crakowie szynkowano, asz by namniei pul roka tam robili albo przebywali, to iest w tych trzech mieiszczach opissanych.

§ 23. Po 23. Niema zaden towarzjsz zrobienczem ani robieniecz stowarzjszem wrząd zasiadać, ani zadnei gry grać karthami albo kostkami etc. Iesli towarzjsz przewini, ma za tho klaść 12 gr. z laską, a robieniecz virgę wiązac. Robienczowie nie maią sie tesz thowarzjssom rownac, alie maią byc pokornemi, pod piorkiem ani z bronią chodzić nie maią, pod virgi wiązaniem albo odkupieniem winy pieniężnei wochlonow dwa.

§ 24. Po 24. Niemaią thowarzjsze robiencza zadnego przjmussac za thowarzjsz zostac dla iakiei winy, ale to ma byc na iego woliei, gdj sie będzie

czuł sam byc sposobnym. Wszak karanie ich ma byc o wochlony według występku, a iesli pieniędzy nie ma, tedj zaraz wirgę wiązać.

§ 25. Po 25. Zadęn thowarzjsz nie ma się wazic czo nowego w obyczaiach wsczjnac, albo wczjm kolwiek inym, pod winą 12 gr. przed czechem.

§ 26. Po 26. Thowarzjsze i robienczj rzemiosła naszego maią zawsze vtciwie po vliczy i wszedzie gdzie kolwiek chodzic bez wrzassku i wykrzykania, aby sie rzemioslu zelziwosc nassemu nie działa, pod winą towarzjszowi 12 gr. przed czechem, a robienczowi virgą albo 6 gr.

§ 27. Po 27. Maią towarysse i robienczj pana Oicza gospodnego i p. Matkę czcic i wazic iako przystoi i slusznie sie im wewszem zachowywać, abj zadne skargi do cechu nieprzjchodziły; owszem to, czo powinny, iścić vcciwie maią. Wszakze niepowinien p. Oiciec według prawa swego więczej towarzjszowi zadnemu borgować, ieno szjnk a *fertrinkelt*, chyba by z dobrei woliei komu czo daliei chciał, i to od szynku do szynku placic. Ieslibj p. Oiciec o dług skarzjł, tedj towarzjsz ma byc karan o gr. 12 zlaską, a panu Oiczu zarazem zapłacic.

§ 28. Po 28. Ktoryby towarzjsz ieszcze litkupu z mistrzem nieuczjnił, temu sie niepowinno samemu szjnkowac, chyba przj drugich szjnkownych.

§ 29. Po 29. Ktoryby towarzjsz chciał wziącz odpusczenie zrazu gdj go przjprowadzą, niepoczowszy robic, ma dac w czechu bez laski 6 gr. takze mistrz, gdyby zarazem dał towarzjszowi odpuszczenie, nim robic pocznie, ma takze dac gr. 6.

§ 30. Po 30. Aby wszelkie oprawki, ktore naliezą towarzjszom od mistrzow, iszczone bjlj, gdzieby ktory miał wtjm od p. mistrza krzjwdę, ma w czechu otho załowac. A na koniecz ktory mistrz niepodziękuie czeladzi, niepowinni dotąd do niego thowarzjszom o robothę patrzac, asz się uisci.

Te wszjtkie artikulj postanowione są i vchwalone od nasz p. mistrzow sczeladzią albo towaryszami, ktorych imiona są te: 1. Michał von Stargardt Prussak, 2. Andrys s Krakowa, 3. Zacharias von Stargardt Prussak, 4. Ioachym ze Lwowka [1]), 5. Ludwig von Ulm, 6. Adam Flarowic s Krakowa, 7. Cristoph von Weissenfelss, 8. Christoph von Naumburg, 9. Matj von Crakau, 10. Mertten vom Neven Sol, 11. Stanslaw s Krakowa, 12. Tomas s Krakowa, 13. Cristoph s Krakowa, 14. Ian s Kleparza. P. starszy tego czassu byli: pan Valenthj Antossek, pan Sebastian Lifftel drugi, ktory list ten ręką swą wlasną napisał. Panowie przysadni byli ci: p. Matysz Starowicz, p. Ian Liffel, p. Cristoph Gawlowic, Andres Weis alias Zielni, pan Casper Czölner pissarz cechu naszego. I ku więtszei vtciwosci i doskonalszei wiary pieczec czechu naszego zwykłą pod ten list zawiesilissmy. Stało sie w Crakowie roku od Narodzenia Panskiego 1595. die 2. Aprillis. — Walenty Iantoszek. — Sebastian Lifftel mppria.

Oryginał pargaminowy przechowany niegdy w cechu miechowników krakowskich, opatrzony pieczęcią cechową z zielonego wosku, zawieszoną na sznurku z czerwonego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

Spółczesne tłumaczenie tego statutu na język niemiecki przechowane było również w cechu.

[1]) W niemieckim tekscie zwany: Ioachim von der Polnischen Newstadt.

1599. 1595. die 21. m. Iunii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii carpentariorum Cracoviensium.

Actum feria quarta ante festum s. Ioannis Baptistae proxima, anno Domini 1595. — Burmistrz y rada miasta Krakowa wszem wobecz y kozdemu zosszobna, komu to wiedzieć nalezy, oznaimuiemy, ize my obaczywaiącz, ze iako postępki wszelakie w sprawach ludzkich niemniey za biegiem czaszow y lat iako tesz przesz następowanie roznych postempkow y obyczaiow ludzkich odmienione i nawatlone bywaią, tak tesz doznawamy, ze w zwyczaiach starodawnych y porzadkach czechu ciesielskiego nierzadu niemało zachodzi a tho dla szwowolnych ludzi, ktorych sie im daley tym więczej mnozy, ktorzy niemaiącz z drugiemi czechu ani statecznego mistrza wyuczenia, partaniną sturarską się bawią y tak nietelko mistrzom y towarzyszom rzemiosła tego ciesielskiego, ktorzy ciężary wszelakie tak krola Iego Mczi iako tesz y mieiskie na szobie noszą, zywnosć odeimuią, czeladź im odwabiaią y dziwnemi sposszoby pszuią, a tak do wieliu w miescie tym nieporzadkow wrotha otwieraią, ale tesz tem wieczey, że niebędącz w rzemiesle szwem iako przynalezy czwiczonemi, tylko iako tułaiączy się partacze roboth wszelakich tak v stanu duchownego iako osszob slacheczkich y v ludzi mieyskich sie podeimuią y tak partaiacz raczey pszuią a nizeli buduią, ku skodzie wszelakiego stanu ludzi: dla ktorych przyczyn z dobrem vwazeniem vrzędu naszego y tesz za podaniem iednostainem starszych y młodych mistrzow rzemiosla ciesielskiego, (na ktorem rzemiesle iako wiele miastu nalezy, kazdy sznadnie obaczyć moze), zabiegaiącz dalszem nierzadom, na ktore sie iasnie zanośi, do tego przychylaiącz śie do starodawnych zwyczaiow w czechu tym y inszych bracztwach zachowałych, postanowiamy:

§ 1. Zeby zadęn iakikolwiek badz rzemiosła ciesielskiego, ktoryby do czechu ciesielskiego niebeł przyięty y v mistrza czechowego nierobieł, albo tesz y prawa mieyskiego niemiał, przy miescie Crakowie kędyszkolwiek robot zadnych ani po brzegach mieysckich przymować ani one odprawować albo raczey partać wazyć śie nieśmiał, ale owszem zeby porzadek bracztwa tego przyiawszy y statecznie sie rzemiesła wyuczywszy, budowanie iako na tho słusz, ku pozytkowi ludzkiemu odprawował albo wiecz przy miescie śie niebawieł. A iesliby śie kthory takowy nalazł, ktoryby przeciwko starodawnem porządkom y zwyczaiom a ninieyszemu postanowieniu przeciwić śie smiał y niebędacz w posluszenstwie czechowym sturować y partać śie wazył, takowego starszy czechu ciesielskiego wziawszy z szobą pomocz z vrzędu tego, na kthorym takowy partacz mieska, albo iesliby śie takowy na mieiscu mieszkania szwego absentował albo tesz fixum domicilium niemiał, iako śiła tułaczow takich śie znaiduie, tedy z vrzędem tem, pod ktorego iurisditią robotę robi, takowego imać y do tegoz vrzendu wiezienia podać maią y z niego sprawiedliwości żądać, ktory za występpek szwoy winą podług wynalaszku vrzendu tamecznego karany będzie, a przy mieśćie zabawiać śie więczey niebędzie mogł.

§ 2. Do thego aby czeladź rzemiosła tego ciesielskiego tem pilnieisza

robot y rzemiosła była, tudziesz tesz aby dla nieumieiętnośći niektorych z mistrzow młodych skoda śie ludziom niedziała, tedy kazdy mistrz młody, kthory do czechu za mistrza przystać będzie chćiał, przy przyięciu aby dał sześć grzywięn do skrzynki czechowey na potrzeby czechowe.

§ 3. A isz tenze czech ciesielski w kośćiele v ś. Franczyska kaplicze szwoię ma, ktora aby ku chwale bozey potrzebami do ozdoby kośćielney nalezączemi opatrzona beła, ten starodawny zwyczay za pamięci ludzkiey zachowany był, zeby kazdy z mistrzow po gr. 2 na suchedni a s towarzyszow kazdy po gr. iednęmu na suchedni kazde dawał. Terasz isz niektorzy s towarzyszow temu przeciwni szą y temu zwyczaiowi wieczey podlegać niechczą, powiedaiącz ze na tho prawa y przywileiu niemasz, ktora rzecz chociazby w przywileiu opiszana niebeła, iednak ze vsus et consuetudo vim legis obtinet, tęn zwyczai chwalebny zdawna zahowały pomienioney braciey czechu ciesielskiego potwierdzamy tem sposszobęm, zeby kazdy z mistrzow czechu ciesielskiego ze wszytkimi towarzyszami rzemiosła szwego, ileby ich v niego popiszano, kozdego roku na dzien s. Troicze do zgromadzęnia czechu ciesielskiego przyszedł a tam mistrz szą za śie wszytkie suchedni doroczne na kazde po gr. dwa rachuiącz takze y towarzysze iego kozdy z nich za kazde suchedni po gr. iednemu do skrzynki czechowey dał y odłozeł na potrzeby y ozdobę kapliczę ćiesielskiey. A gdyby ktory z mistrzow s czeladzią szwą nieprzyszedł, taki kazdy przepadnie kamien wosku do czechu, jednak przedsie suchedni wczale odlozone być maią. A stych win y groszow, ktore zabrane bęndą, powinni starszy na kozdy rok stolowem y drugim mistrzom przy obieraniu starszych liczbę vczynić.

§ 4. Kiedyby sie tesz trafiło za potrzebą tak rzeczypospolitey mieyskiey iako y czechowey, zeby mistrzowie do czechu obesłani beli, a ktoryby s nich nieprzyszedł do czechu albo sie nie opowiedział y przyczyny niebyczia szwego nieoznaimił, takowy kazdy winą gr. sześci nieodpuszczoną karany bęndzie, ktore pieniądze do skrzynki czechowey obroczone być maią.

§ 5. Czo sie dotycze myta albo zapłaty mistrzowskiey y czeladzey maią sie zachować podług porzadku w przyuileiu ich opiszanego s tem dokładem, aby czeladź nie o 22 ale o 23 godzinie z roboty schodziła tak lećie iako y zimie, godzinę iednę w poludnie na obiad szobie zostawiwszy.

Ktore articuły wysszey opiszane szą przesz nasz czechowi mianowanęmu vtwierdzone, zachowuiącz iednak szobie y successorom naszym wladzą zupełną, gdzieby czasz y rzecz potem tego potrzebowała, takowe articuły *tam in parte quam in toto* odmienić y przydać. A dla lepszey wiary y pewności ninieysze piszanie pieczęćią naszą radzieczką iest vtwierdzone. Actum et datum anno et die, quibus supra.

Acta Cons. Crac. 30, str. 214. Jest ten wilkirz przejęty także w potwierdzenie Zygmunta III z r. 1595, z którem tekst powyższy porównanym został. Przywilej króla Zygmunta III został następnie potwierdzony przez króla Michała w Warszawie dnia 18 kwietnia 1670, oraz przez króla Jana III w Krakowie dnia 15 marca 1676, którychto potwierdzeń oryginały pargaminowe opatrzone mniejszą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, przechowane są w cechu cieśli krakowskich.

1600. 1595. die 1. m. Iulii, Cracoviae.

Pactum proconsulis consulumque Cracoviensium cum tabernatoribus Cracoviensibus.

Actum sabbato pridie festi Visitationis b. Mariae virginis. — Spectabiles domini proconsul et consules Cracouienses habita ratione intercessionis reuerendi domini vicecancellarij regni pro tabernatoribus Cracouiensibus factae, ita cum ijsdem tabernatoribus conuenerunt, quorum nomine quatuor seniores cum etiam aliquot ex senioribus cum plena sibi, uti asserebant, ab alijs tabernatoribus collata facultate in praetorio comparuerunt, quod ipsi a quauis coctura ceruisiae, quam a feria secunda proxime ventura incipiendo braxabunt, grossos viginti octo iuxta concessionem S. R. Maiestatis ciuitati huic datam, soluere tenebuntur statim ac signa ad braxandam ceruisiam ipsis dari consueta, accipient. Quod vero retentam pensionem vectigalis huius a die sexta Februarij anni praesentis pertinet, quoniam hoc onerosum esse uidebatur, ut eam pensionem retentam simul soluerent, domini consules hanc gratiam ipsis contulerunt, quod retenta illa non simul, nec in instanti soluere debebunt, sed quilibet tabernatorum singulis septimanis licet ceruisiam braxet vel braxare intermittat, notario exactionis huius grossos viginti octo ad rationem pensionis huius soluere vel reponere tenebitur, sine quauis contradictione et tergiuersatione tantisper, donec id omne, quod ratione retentae pensionis huius ad diem praesentem debebatur, plenarie exolutum fuerit. In quorum conuentionem suprascriptorum ac constitutionem praefati tabernatores vltro ac beneuole consenserunt et super ijs acquieuerunt.

Acta Cons. Crac. 9, str. 135.

1601. 1595. die 5. m. Augusti, Cracoviae.

Statuta contubernii institarum opulentarum Cracoviensium.

Sigismundus Tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon regni Suecorum, Gottorum, Vandalorumque rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, oblatas nobis esse per spectabiles et famatos Ioannem Alantse, Melchiorem Rezler, Iuris ordinarij ciuitatis Cracouiensis scabinos, Melchiorem Scholcz et Stanislaum Karasiowic, seniores contubernij institarum opulentarum Cracouiae existentium, certas ordinationes et constitutiones, mutuo inter hoc idem contubernium satis matura deliberatione et consilio, innitendo in eo antiquis obseruationibus et vsibus sancitas, supplicatumque nobis est, vt eas authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum quidem constitutionum tenor sequitur et est talis:

§ 1. Naprzod kiedy ktorykolwiek abo ktorakolwiek chce vsiesc do kramu bogatego, to ante omnia zachowac ma, aby się pp. starszym, ktorzy

na on czas za spolnym zezwolęniem obrani będą, opowiedział abo opowiedziała, za ktorym opowiedzeniem gdy się naydzie na to mieysce bydz sposobna, ma bydz wpisana do xiąg bractwa według zwyczaiu zachowałego sposobem inszych bractw wkupić się piącią grzywięn powinien abo powinna będzie, od wpisania pisarzowi szesc groszy odłozywszy; iednak z Kazimierza, Kleparza y mieysc iurisdictiey mieyskiey krakowskiey nie podległych, ludzie mieysca tam miec nie będą mogli ani ich pp. starsi do bractwa bogatych kramow y do siędzenia tam przyimowac nie maią. O to panowie starsi powinni się tesz starac, żeby ludzie dobre y vcciwe na tamte mieysca przyimowali a białym głowom nie vcciwie się sprawuiącym abo złą sławę na sobie maiącym, abo (s) mieysca w bogatych kramiech pozwalane, zdawane nie były.

§ 2. Item zadęn ani zadna w dwu kramiech iednakich towarow przedawac nie będzie mogł ani mogła, dla vcisnięnia drugich, a to na ten czas rozumiec się ma, kiedy we wszytkich kramiech bedą siedziec, takze zadnego kramu pustego nie będzie, ktorych teras iest pustych do kilkudziesiąt, y kiedy we wszytkich bogatych kramiech wszytkie okna pootwierane bedą y w nich wykładano y przedawano będzie, tedy dopiero z iednego kramu ktoby miał dwa y iednakieby towary w nich przedawał, powinięn albo powinna będzie vstąpic a na iednym kramie tylko do przedawania iednostaynych towarow contentowac się. Iednak kazdemu z bractwa, bedzieli go mogło z (s) to stac, bedzie wolno dwa kramy w bogatych kramiech miec, to iest iedęn dla iedwabnych towarow od złota, srebra, płocięn, muchaierow y inszych rzeczy, ktore z dawna własnie bogatym kramom przynależą według praw, przywileiow y ordinatiej nadanych, a drugi dla korzenia rozmaitego, ktore korzęnie do przedawania bogatym kramom wedle praw y przywileiow ich zdawna także należą, a to pod winą piąci grzywięn monety i liczby polskiey do skrzynki brackiey należącey (s).

§ 3. Item niemoze zaden ani zadna kramu bogatego tzzymac dla chowania y przedawania inakszych towarow, ktoreby bogatym kramom nienalezały, iako zelaza, stali, skory, kosy, wełny, nabiałow rozmaitych, tylko takowe rzeczy chowac y przedawac maią, ktore im wedle praw, przywileiow y ordinatyi ich zdawna są nadane y własnie im do przedawania należą, pod winą piąci grzywięn do skrzynki brackiey.

§ 4. Item iesliby v kogo krąm prozno stał, tedy dla pozywięnia inszym potrzebnieiszym osobom y obywatelom miasta tego ma bydz osobie takowey, ktoraby towary wyzey pomienione przedawac mogła, spusczony y vstąpiony abo za czynszem abo za przedaniem kramu za słuszne pieniądze według taxatorow miasta Krakowa vznanym, pod winą piącidziesiąt grzywięn do brackiey skrzynki, gdzieby go nie przedał abo naimowac nie chciał ku pozywięniu ludziom potrzebnym.

§ 5. Item aby zaden y zadna kupca nieodwabiała przez znaki rozmayte dotąd, aszby kupiec odszedł z mieysca przed kramęm kramu tego własnie należącego asz do rynsztoku, ktory srodkiem przes kramy idzie vczyniony, aszby do pobocznych stron sąsiedzkich przyszedł, dopiero kazdy abo kazda przed swym kramęm może kupca do kupiey przywołac. A gdzieby się ktora wazyła a przeswiadczona będzie abo ktory a byłby przeswiadczony przes

sąmsiady, tedy karana abo karany bydz ma winą piąci grzywięn do brackiey skrzynki pieniędzy y liczby polskiey.

§ 6. Item. Iesliby się ktory abo ktora wazyła kupca przes sługę odsyłac do kramu inszego abo przes znaki pokazowac, zeby kupiec szedł na owo mieysce maiąc sąmsiedzki krąm, czegoby v sąsiada dostac kupic mogł, tedy przepada pięc grzywięn monety y liczby polskiey do brackiey skrzynki.

§ 7. Item, iesliby się tesz wazył iedęn drugięmu towar ganic iakikolwiek tamtym kramom należący do przedawania, tedy taki abo taka piącią grzywięn winy nieodwłocznie karan abo karana bydz ma przes pany starsze bogatych kramow pro tempore będące.

§ 8. Item aby zadęn abo zadna towaru cudzego v kogo inszego w krąmie chwaląc cudzy drugięmu nie ganiła, pod winą piąci grzywien polskich.

§ 9. Item do bractwa na schadzkę aby kazdy abo kazda na suchedni przychodził abo przychodziła pod winą dwunastu groszy a to dla czynięnia porządkow y excessow abo występkow vznawania, praw czytania, y gdyby ktory abo ktora krzywdę iaką miał abo miała od sąsiady swey, aby to on albo ona na ten czas w bractwie przełożył abo przełożyła a na kazde suchedni kazdy albo kazda szesc groszy do brackiey skrzynki dała dla rozmaitych potrzeb y praw odprawowania; wszakze bedzieli kiedy potrzeba panom starszym nakłady prawne przeciwko szkodnikom, ktorzyby się ważyli przedawac na mieyscach rozmaitych tak w domiech iako w rynku krakowskim przeciwko prawom y przywileiom bogatym kramom nadanym, tedy kazdy powinięn będzie abo powinna expensa wedle potrzeby moznosci swey złozyc, do brackiey skrzynki bez omieszkania oddać.

§ 10. Item vcciwosc wszelaka przystoina miedzy nimi aby była zachowana, a ktoraby się inaczey zachowała, ma bydz przes pany starsze karana; wszakze krzywdy swey nie ma się zadna mscic ani przez się ani przes zadne insze osoby na to podwiedzione ani słowy nievcciwymi dobrey sławy komu naruszaiącymi, ale się ma zachowac w pokoiu do vznania panow starszych pod winą piąci grzywięn, w czym iednak appellatia do rady krakowskiey wolna zostawuie się.

§ 11. Item aby zadęn ani zadna ognia abo wegla rospalonego w kramie na noc nie odchodziła, pod winą piąciu grzywien, czego tesz strozowie z pilnoscią doglądac bedą zawsze powinni.

§ 12. Item otwieranie y zamykanie bogatych kramow pewney godziny ma bydz zachowane, to iest tey godziny, iako y sukiennice krakowskie.

§ 13. A iesliby ktory abo ktora w tym wszytkim była vporna y stanąc do pp. starszych niechciał abo niechciała, ma takiey osobie kram bydz zawarty z (s) pieczęcią bracką kramow bogatych zapieczetowany, tak długo, aze posłuszenstwo przystoyne odda; iednak kazdey stronie, ktoraby się obciązona przes pany starsze czuła, appellatia do pp. radziec krakowskich broniona bydz nie ma y owszęm do prawa abo vrzędu brać się kazdemu wolno będzie oprocz tych spraw, ktoreby się do porządkow bogatych kramow sciągali.

Nos itaque supplicationi illorum benigne annuentes, praeinsertas constitutiones seu ordinationes tanquam iustas et bono exemplo consonas, negotiatoribus earundem institarum opulentarum salubres et conducibiles, in

omnibus earum punctis, articulis, conditionibus approbandas et confirmandas esse duximus, vti quidem approbamus et confirmamus praesentibus literis nostris: decernentes illas robur perpetuae firmitatis obtinere debere, in quantum vsus earundem habetur iurique communi et nostris decretis non sunt contrariae: iuribus quoque caeteris nostris regalibus et reipublicae saluis itidem manentibus. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri mandauimus. Datum Cracouiae die quinta mensis Augusti anno Domini MDXC quinto, regnorum nostrorum Poloniae octauo, Sueciae secundo. — Sigismundus rex. — Ioannes Krolikowski.

Acta Consul. Crac. 38, str. 109.

1602. 1595. die 22. m. Augusti, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano r. P. contubernio carpentariorum Cracoviensium a. 1583. impertitum et senatus consultum Cracoviense de a. 1595. rata facit.

Oryginał pargaminowy przechowany w cechu cieśli krakowskich, opatrzony jest pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z białego, żółtego, różowego i zielonego jedwabiu.

1603. 1595. die 18. m. Decembris, Casimiriae.

Statuta contubernii pellionum Casimiriensium.

Burmistrz y rayce miasta Kazimierza przy Krakowie, wszęm wobecz y każdęmu zosobna, ktorym to wiedzieć należy, oznaimuięmy, isz przed vrząd nasz radziecki przyszedszy vcciwi starszy y młodszy mistrzowie cechu kusznierskiego miasta Kazimierza przy Krakowie, chcąc czech swoy kusznierskj od nas ięm czasow niedawno przeszłych z przywileiem postanowiony, nieiako osierociały, do lepszego na potomne czasy porządku y rozmnożenia przziwieść y obiasnic, pokazali nąm artikulow swoich nad ine dawne według cechu kusznierskiego miasta przednieiszęgo Crakowa poprawę y obiasnięnie, prosząc nas, abyśmy ięm takowe ich artikuły przyęli y one potwierdzieli. My staranie ich y pilność, ktorą dla dobrego na potomne czasy rządu y rozmnożenia czynią, uwaziwszi, takowe ich artikuły iako słuszne y przystoyne przyęlismy y one mocą nąm na tho od krolow Ich Mści nadaną aby wiecznęmi czasy trwać mogly, vtwierdziliśmy y ninie vtwierdząmy. Ktorich artikułow tenor y obiaśnięnie iest takowe:

§ 1. Naprzod ktorybykolwiek chciał w tęm cechu mistrzęm zostać, tęn napierwy ma pokazać list dobrego rodzaiu swego przed pany raycze, a tham za okazaniem listu takiego zaras będzie powinięn mieiskie prawo prziiąć. A gdy mieiskie prawo przymie, powinien będzie przydz do zebrania kusznierskiego ze dwięma mieszczany vcciwęmj tutecznęmi y tam do wszytki braci prozbę vczynic, zeby za mistrza był przyęty. Tham gdy iusz przyęty będzie,

powinięn będzie dac zarazęm wstępneko do skrzynki na potrzeby cechowe złotych polskich dziesięć; a gdy tho iusz wstępno odprawi, powinięn będzie sztuki takowe robić, to iest: dalmucią, płascz białogłowskj z skorek krolikowych, to iest koszkę y kozuch z zawieszonęmi rękawami białogłowski, które sztuki ma robic v cechmistrza albo v brata starszego, ktorębuby tho bracia zlecieli. A gdy tho iusz dostatecznie wyrobi y przed wszytką bracią pokaze, iusz takowy za doskonalego mistrza przyęty będzie. A gdzieby tesz więc sztuk takowych niemogł robic dla niemałego kosztu, ktorębuby niemogł podołać, tedy za uproszęnięm wszytkj braci powinięn będzie dac do skrzynki odkupuiącz sztukj na dwie racie złotych polskich piętnaście, pierwszą rathę złotych polskich pięnc po przyęciu czechu we dwie niedzieli krom dalszy zwłokj, za częm mu iusz wolno będzie rzęmięsło robić, towarzysze chować, chłopca vczyć, towary wszelakie z inszą bracią v kupcow brać y wyrabiacz, a drugą rathę złotych polskich dziesięc będzie powinien zapłacić po zapłacęniu pirwszy rathy we dwanaście niedziel abo iako sobie v braci vprosi. A gdzieby tesz więcz sztuk takowich nie dobrze vrobieł a bracia by ich przyiać niechcieli, nięma być za mistrza przyęty ale powinięn się będzie rok zupełny cwiczić.

§ 2. Gdyby tesz syn mistrzowskj tuteczny także y stradomskj chciał mistrzęm zostać, będąc w tęm rzemiesle dobrze wiuczony, niepowinięn będzie nic więcy dać do skrzynki tylko złotych polskich dziesięc, a posługi koscielne względęm inszey braci odprawować.

§ 3. Iesliby tesz towarzisz thego rzęmięsła mistrzowską dziewkę za małzonkę poiął a mistrzem chciał zostać, tedy tej powinności podlecz będzie winięn, iako mistrzowski syn.

§ 4. Młodszy mistrz ma być strozem v swiec w kosciele y one zapalac ku ewangelijej w swięta vroczyste takze y w niedziele, a starszy przed tymze młodszym będący zas te swiecze ma zagaszac po communiei; a gdyby ktory takowey omięszkał posługi, karąn ma być dwięma funty wosku za winę. Thęnze tesz młodszy mistrz powinięn będzie w cechu wszelakie posługi obyczaięm starodawnym vćciwie odprawowac.

§ 5. Dwa bracia młodszy powinni będą kazdy czwartek w processią swiecze nosic przed naswiętszęm sacramentęm y ieden drugiego vpominac y pilnowac, aby omięszkania niebeło, pod winą dwu funtow wosku.

§ 6. Gdzieby tesz ktory z mistrzow taięmnice braterskie cechowe obiawiał a w tęm beł przeswiadczony, przes zadny folgi ma być karany za winę puł kamięnia wosku.

§ 7. A gdzieby tesz iedęn drugięmu czeladnika od roboty odwodzieł ku swei robocie, ma być karany pułkamięniem wosku.

§ 8. Iedęn drugięmu na rynku y na wszelakim mieiscu tak w dni targowe iako y w insze nięma przeszkadzac targu wszelakim sposobem abo fortylęm pod winą pułkamięnia wosku.

§ 9. Aby zadęn nieważył się posadzić towarzysza tutecznego v siebie asz za wiadomoscią onego mistrza, v ktorego pierwy robieł, pod winą pułkamięnia wosku. A thowarziszom zadęn mistrz nięma więtszego myta podwyszacz, iedno coby zarobieł, pod winą szesci groszy krom zadny folgy.

§ 10. Iesliby ktory z mistrzow albo tesz towarzyszow nieposłusznęm się pokazał a byłby przes bracią z iakieikolwiek słusznei przyczyny winnym nalezion y vznany, takowy ma karanie podiąc pod posłuszęnstwem za wiadomością iednak Iego Msci pana burmistrza na tęn czas będącego, na ratusz do kazni według występku zasieść a stamtąd się do cechu do sprawy y do odprawienia winy obręczycz. A gdzieby tesz więnc vpornęm się braci pokazał a był do vrzędu przes dwu bracią młodszą opowiedziany, ma byc przy słudze mieiskim na ratus do więzienia odkazany y winą panską arbitraria karany, iednak za rękoięmstwęm vcciwych ludzi do przeproszęnia braci do cechu y dosyc vczynięnia braci w częmby słusznie pod iaką winę podpadł, ma byc wipuszczony.

§ 11. Nięma tesz zaden z mistrzow albo tesz towarzyszow z zadną bronią zgoła do czechu wchodzic ani iej przy sobie miec pod winą pułkamięnia wosku.

§ 12. Iesliby tesz ktory z starszych mistrzow vpornie się przeciwko młodszym mistrzom zachowywał y przeciwko niemu sęntęntią abo wyrok zkazował a niezgadzał się z młodszą bracią na wyrok, obciązonęmu zachowuięmy wcale do Ich Mści panow radziec appellatią, iednak w sprawach wielkich, a w rownieiszich do Iego Mści pana burmistrza samego na thęn czas będącego. A gdzieby tesz ktorykolwiek tak starszych iako y młodszych mistrzow za iakykolwiek występek beł przes bracią wszytkę winnym naleziony y do odprawiania winj podług występku uznany, skazany, takowy winy albo kazni gdyby vpornie przyiąc y odprawowac zbraniał się, do Ich Mści panow radziec w sprawach więtszych a do Iego Mści pana bormistrza samego w rownieiszych sprawach appellował dla samej tylko zwłokj, a ono skazanie albo wyrok braterskj byłoby przes tęnze vrząd approbowano y do czechu odesłano, takowy ma bydz winą braterską podług wynalasku y słusznosci karany, iednak w częmby winnym nalezion był, ma dosyc vczynic nieodwłocznie.

§ 13. Gdzieby tesz cechmistrz przes brata młodszego na posłudze cechowy będącego do ktorego mistrza posłał czechę, a onby nieprzyszedł, za tho nieposłuszenstwo ma być karany winą dwięma funty wosku; wszakze gdzieby samego obecnie niezastał, tedy przes iego czeladnika takowa cecha do drugiego mistrza ma bycz odniesiona.

§ 14. Gdyby się trafiło bracy wszytki pic piwo cechowe, tam się kazdy powinięn ucciwie iedęn przeciwko drugięmu takze przeciwko starszym zachować, swarow, niesnaszek niezaczynac, pod winą pułkamięnia wosku.

§ 15. Mistrz młodszy młodzięniecz gdzieby po mistrzewstwie swęm do roku nieożęnieł a niestatecznie się w stąnie swoięm chował y rządził, będąnc przeswiadczony dowodnie, ma być karany winą kamienięm wosku, tosz się ma na niego sciągac kazdego roku, pokyby się niepostanowieł. Ma się tesz tho rozumiec wszytko y o wdowcach y ta wina na nie się sciągać ma: wymuiącz to, gdzieby iusz był w leciech swych podeszły, zostawuiąc tho iednak obaczęniu y vznaniu panow starszych y młodszych mistrzow.

§ 16. Ktorybyteszkolwiek z mistrzow, zona iego albo sługa vtriusque sexus zmarł, tedy starszy przes młodszego mistrza na posłudze cechowy postanowionego albo sługę brackiego ma y będzie powinięn bracy wszytkj

takze y wdowąm tegosz czechu przes czeche pogrzeb zmarłego oznaimic, na ktory się wszyscy takze ku załomszy do domu zmarłego maią zysc y ciało vcciwie do koscioła do grobu prowadzic, pod winą funta wosku. A wszakze gdzieby samego mistrza v domu niebeło, małzonka iego albo czeladnik za obwieszczęniem pod takąsz winą maią przybyc. A ciało zmarłego młodszy czterej mistrzowie do grobu maią nieść a drudzy czterej bracia takze tesz młodszy według porządku swiece cechowe maią niesc przed vmarłęm pod winą na zaniedbałe y nieposłuszne funta wosku. W szuchedni takze wszyscy bracia przy załomszy powinni być y na offiarę za starszym podług moznosci swei isc pod winą funta wosku.

§ 17. Gdzieby tesz cechmistrz bacząc tego być pilną potrzebę bądz tesz za roskazaniem vrzędowęm w ktorykolwiek dzięn a nietylko w swiętho bracią przes cechę obsyłał, powinięn kazdy nyęomięszkanie przybydz pod winą dwięma funty wosku, a gdzieby sprawa vrzędowa zachodziła pod winą panską.

§ 18. Iesliby tesz młodzięniecz chłopiec chciał się tego rzemięsła vczyc kusznierskiego, napierwy będzie powinien pokazać list vrodzaiu swego a u thego mistrza, v ktoregoby się rzęmięsła vczyć miał, ma naipierwy dwie niedzieli probować, a w tęm czasie ma oznaimić wolą swą mistrzewi. A gdzieby iusz miał się wolą vczyć, tenze vczęn ma naprzod do cechu położyc na wosk groszy szesnascie, a potem gdy iuss iego wyzwolęnia czas przidzie, powinięn będzie dac do cechu pulkamięnia wosku. Gdzieby tesz tenze mistrz onego vcznia dłuzy nad dwie niedzieli nieopowiedziawszy go panom starszym, przy sobie chował, za kazdy tydzięn bes wszelakj wymowkj powinięn będzie dać do cechu funt wosku.

§ 19. Ktorybykolwiek z towarzyszow z niedziele na poniedziałek nierobieł a takowego towarzysza mistrz iego nieopowiedziałby starszym, powinięn będzie dać za winę funt wosku, a towarzisz ma być karany kaznią mieiską.

§ 20. Takze ktoryby z towarzyszow krom słuszny przyczyny od mistrza swego od pułtegodnia wstał, mistrz iego nięma z nim zadnego czynic rachunku asz do przyszły niedzieli. Więc tesz y mistrz kazdy nięma się wazyć chować towarzysza bes obesłania z gospody pod winą czechową; a gdzieby tesz ktorykolwiek z towarzyszow od mistrza swego na thęn czas pilną robotę maiącego, vpornie wstał nięma się wazyć tu pod iurisditią mieiską na wszelakim mieiscu tak w klasztorzech, w dworzech duchownych y slacheckjch takze v zydow rzemięsła robic s starych y nowych rzeczy ani oprawek pod winą pułkamięnia wosku, a zbytnie vporny karaniem vrzędowęm podług zdania vrzędowego.

§ 21. Ktoryby tesz z partaczow obaczywszy się, isz w zgodzie, rządzie y społecznosci iednei lepiei przespieczniei mięszkacz, chciał mistrzęm zostac y bractwo przyącz, takowy napierwy do skrzynkj za występkj swoie pirwsze dac za winę dwa złote polskie, a potym obowiąskąm y przyeciąm wyszy opisanym o przyięciu nowego mistrza ma podlegac y onei dosyć vczynić we wszytkim. Thęmu wszytkięmu gdy iusz dosyc vczyni, ma bydz za doskonałege mistrza przyęty.

§ 22. Aby żaden z mistrzow tak starszych iako y młodszych niewazeł się zadnych nowych rzeczy robic zydom z ich własnego towaru na przeday, takze zadnych futer ktoregokolwiek rodzaiu niewyprawiac a zwłaszcza smuszow, lisow, krolikow starych, popielic y wszelakiego towaru kusznierskiego. Ktoryby ięm na przeszkodzie byc miał, a ktoryby takowy był przeswiadczony, ma bydz od vrzędu podług zdania karany a do czechu powinięn będzie dać za winę kamien wosku.

§ 23. Zadęn tesz partacz także towarzysz, ktoryby v mistrza cechowego nierobieł, niema się wazyć rzęmięsła tego pokątnie, pokriiomie robic, to iest nowych y starych rzeczy y oprawech wszelakich na żadnym mieiscu pod iurisditią mieiską, w klasztorzech y domach ich, dworzech, kamięnicach takze y v zydow y v samych miesczan tak tu w Kazimirzu iako y na Stradomiu, po przedmiesciach, gdzie się iedno iurisditia mieiska sciąga, pod winą panską podług zdania vrzędową y zabraniem onego thowaru do cechu przes sługi vrzędowe przy dwu braci młodszych, ktorzy tho do vrzędu odniesliby. Ktory towar zabrany w cechu odkupować powinięn będzie podług zdania słusznego cechowego. Thosz się rozumieć ma o mieszczanach przerzeczonych, ktorzy to rzęmiesło umieią, ludzkąby robothę brali a cechu nietrzymali, y takowe karanie y wina ma się na nie sciągac. Rozumiecz się tesz to ma y o syniech partaczkjch, ktorzy wyuczywszy się tego rzemięsła, v mistrzowby robic niechcieli, takowęmu karaniu podlegac powinni.

§ 24. A yszby tym przespieczni y warowny przerzeczęni starszy y młodszy mistrzowie czechu przerzeczonego kusznierskiego to swoie rząmięsło bes wszelakj cziieikolwiek przeszkody odprawować mogli y zywność swoię tęm gruntowniei zeby sobie przywodzieli, pozwalamy ięm tego, aby wszelakich przekupniow ktoreikolwiek condiciei będących oboiej płci wolno ięm beło przestrzegać tego w tei iurisdiciei, zeby ięm w przekupowaniu towarow wszelakich do rzęmiesła ięm należących nieprzeszkadzali, takze miechownicy aby zadnych skorek do rzęmiesła swego niewazeli się wyprawiać, a to pod winą vrzędową arbitraria.

§ 25. Thosz tesz garbarzom tutecznęm y innęm wszelakięm y przekupniom z ktoreikolwiek iurisditiei przychodzącym y będącym nięma byc wolno, aby mieli tak na wolnicy iako y w insze dny targowe skupowac skory do rzemięsła kusznierskiego własnie należące, a mianowicie baranie y lętwale ziemskie pod vtracęniem do cechu takowego towaru. Thosz tesz ma być przes thęn cech za wiadomością vrzędową zydom zabroniono, aby się niewazeli tak thu w miescie, po przedmiesciach, po ulicach, w dworzech duchownych, slacheckjch zadnego thowaru w pospolitosci y osobliwosci, ktoryby rzęmięsłu ich wlasnie należał, skupować, pod winą zabrania takowego towaru z wiadomością vrzędu zamkowego y mieiskiego.

Ktore tho przerzeczone artikuły niederoguiącz pierwszęm niwczęm w pierwszem przywileiu opisanęm, my przerzeczony burmistrz y raycze miasta Kazimirza we wszytkich ich punctach, condiciach vt supra approbuięmy, confirmuięmy y ratificuięmy, a dla lepszy wiary y pewnosci pieczęcią vrzędu naszego radzieczkiego kazimirskiego one utwierdzamy. Datum Kazimiriae in loco residentiae nostrae solito, feria secunda ante festum

s. Thomae apostoli proxima, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo quinto.

Acta Consul. Casim. 772, str. 275.

Powyższe statuta zatwierdził król Zygmunt III przywilejem wydanym w Krakowie d. 22 lutego 1596, ktoregoto przywileju oryginał pargaminowy, przechowany w cechu kuśnierzy krakowskich, w skutek wilgoci w wielu miejscach niedoodczytania zblakły, opatrzony jest pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z białego, różowego, zielonego i fijoletowego jedwabiu. Tekst przywileju królewskiego oparty jest na wypisie statutów z ksiąg radzieckich kazimirskich.

1604. 1596. die 5. m. Februarii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae officialibus mandat, ne alicui praeter pistores Cracovienses licentiam panum alborum Cracoviae vendendorum permittant.

Sigismundus (III.) Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae etc. necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Vniuersis et singulis magistratibus ciuitatis nostrae Cracouiensis, quorum interest, nominatim capitaneo eiusque vicecapitaneo, magno procuratori et eius viceprocuratori arcis nostrae Craccouiensis, modernis et pro tempore existentibus totique magistratui ciuili Craccouiensi, syncere et fidelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Syncere et fideles nobis dilecti! Conquesti sunt nobis multoties seniores ac tota fraternitas contubernij pistorum Cracouiensium, quod licet multis priuilegijs et decretis nostris et serenissimorum (prae)decessorum nostrorum sit illis cautum et prouisum, ne quis extra contubernium ipsorum panes albos pinset eosque in foro ciuitatis Craccouiensis divendat, nihilominus nonnullos incolas oppidi nostri Clepardiensis tum etiam multos de vico Biskupie, de Pędzichow ac Krowodrza dictis ac in plurimis locis suburbij Craccouiensis et Clepardiensis intra fines seu fundum circumscriptum ciuitatis Craccouiensis commorantes, in derogationem iurium et priuilegiorum decretorumque serenissimorum antecessorum nostrorum ac in detrimentum et diminutionem prouentuum molendinorum nostrorum, pro mensa nostra spectantium, et praedictorum pistorum Craccouiensium damnum non mediocre, panes albos cuiusvis speciei in ciuitate nostra Clepardiensi, Stradomiensi, vicis ac suburbijs et in locis spiritualium atque saecularium hominum in fundo ciuitatis Craccouiensis ac caeteris villis pagisque adiacentibus, venum exponere diuendereque. Qua in parte nos volentes tam prouentuum nostrorum mensae regiae, quam ipsorum pistorum Craccouiensium indemnitati prospectum iri, iuraque et priuilegia ac decreta eorundem in debito robore conseruari, mandamus Synceritatibus et Fidelitatibus vestris, ut facto imprimis edicto publico in ciuitate nostra Cracouiensi et Clepardiensi, ne quisquam incolarum et aduenarum praenominatorum, cuiuscunque sit iurisditionis, intra fines ciuitatis nostrae Craccouiensis consistentium et morantium et vndecunque advenientium, amplius panes albos pinsere ac divendere audeat, ac caeteros panes etiam siligineos exceptis diebus forensibus vendere

in domibus et extra domos (s) et extra domos ubicunque repertos percipiat (s) et in usus pauperum in hospitalia distribuat ac fornaces eorundem incolarum secundum priuilegia demoliatur (s). Si vero aliqui temere farinam et panes repertos tam apud propolas, quam extraneos pistores confectos accipiendos recusauerint et quoquomodo authoritati nostrae sese opposuerint, eosdem decipere ac in turrim arcis nostrae Craccouiensis conijci faciant tamdiuque detineant, quoad poenam nostram regiam quatuordecem marcarum fisco nostro persolvant et ipsos pistores Craccouienses circa iura, priuilegia et decreta conseruent ac tueantur. Pro gratia nostra et suorum officiorum debito. Datum Craccouiae V. mensis Februarij, anno Domini 1590, regnorum nostrorum Polonici IX°, Svetici vero secundo. — Sigismundus rex. — Paulus Kossuthskj.

Z kopij współczesnej nieuwierzytelnionej, widocznie błędnej.

1605. 1596. die 12. m. Iunii, Cracoviae.

Frater Felix prior provincialis ordinis Praedicatorum in Polonia contubernio sutorum Cracoviensium capellam in ecclesia ad s. Trinitatem, quae Polakowa dicebatur, rituum sacrorum celebrandorum gratia concedit.

In nomine Domini amen. Ego frater Felix sacrae theologiae magister et prior prouincialis in regno Poloniae ordinis Praedicatorum, sancti Dominici patris, fratris Antonij Grodicii sacrae theologiae baccalaurei prioris ac caeterorum patrum conuentus consensu ad id accedente, vniuersis ac singulis, quorum interest aut quoquomodo intererit, praesentibus et futuris, harum notitiam habituris, tenore prasentium significamus, quod seniores contubernii sodalitatis svtorvm Cracouiensium infrascripti exposuerunt nobis suo ac totius contubernii fratrum suorum nomine, quomodo illi a tempore immemorabili, concessa sibi olim a prouincialibus Poloniae, praedecessoribus nostris et prioribus Cracouiensibus, hac libertate ac facultate in capella uulgo Polakowa dicta, ecclesiae nostrae sanctissimae Trinitatis Cracouiensis, sacrosanctum ac tremendum missae sacrificium singulis septimanis omnes eorum et singuli deuote ac reuerenter audire, nec non alia pietatis Christianae ecclesiae cotholicae Romanae officia, iuxta antiquam et laudabilem contubernii sui consuetudinem obire et exercere consueuerint, et quod praeterea pro hac libertate pietatis ac deuotionis suae Christianae exercere sibi concessa, grati animi significationem, uti par erat, praeseferentes, haec obsequia et officia, quae sequuntur, in eadem ecclesia nostra hucusque semper praestiterint et nunc praestent, atque etiam semper in posterum (si hanc eorum deuotionis obeundae libertatem ratificauerimus et approbauerimus) temporibus perpetuis se praestituros pollicentur, nimirum quod singulis duabus septimanis quinque grossos Polonicos, singulis porro anni quartualibus quindecim grossos Polonicos pro sacristia nostra soluunt et semper deinceps soluturi sunt; item congregationem, quoties eos habere contigerit, cantarum ceruisiae, uti hucusque semper fecerunt, conuentui se missuros et donaturos promittunt; *) ad hoc singulis diebus dominicis et festis celebribus, quatuor ex eorum contubernio cum candelis ad eleuationem Corporis Christi in summa missa apud maius altare, donec sacerdotis communio peracta fuerit, genibus flexis, uti adesse solent, ita semper se postea adfuturos offerunt. Praeterea quoniam in processionibus festi Corporis Christi, quae ipso die in circulo Cracouiensi, in octaua uero Casimiriam usque ad ecclesiam Corporis Christi fiunt, quatuor illorum velum supra diuinissimum sacramentum portare, alii autem quatuor cum candelis antecedere hucusque etiam consueuerunt, idcirco idem quoque se postea semper debita cum deuotione et reuerentia facturos recipiunt, nec non et aliis cum eodem diuinissimo sacramento processionibus, diebus praesertim festis ad populum celebribus, in hac ecclesia fieri solitis. Supplicauerunt igitur nobis una cum ciuibus Cracouiensibus infra nominatis, ut haec illorum obsequia et officia grato animo susciperemus ac proinde dictam illorum pietatis ac deuotionis obeundae libertatem atque consuetudinem authoritate nostra ratificaremus ac approbaremus. Nos itaque petitioni eorum, utpote iustae satisfacere ac deuotionem illorum magis promouere cupientes, memoratam consuetudinem pietatis eorum Deo exhibendam, authoritate nostra ratificandam et approbandam duximus, uti quidem ratificamus et approbamus perpetuis temporibus sub conditionibus et obligationibus praedictis, ecclesiae nostrae per ipsos semper praestandis, hisce literis nostris. Ut autem eosdem ipsos ad haec omnia alacriores et promptiores redderemus, concessimus praeterea illis ad ipsorum petitionem diligentem locum sepulturae in cemeterio nostro iuxta murum capellae sanctae Catharinae ad sinistram manum ecclesiae, in angulo scilicet inter capellam iuxta uestibulum ecclesiae sitam, cum hac uidelicet conditione, quod aliquo ex eorum contubernio vita functo, a processione, pulsu campanarum et aliis obsequiis consuetis nonnisi unum florenum tantum pro conuentu dabunt. In cuius rei certitudinem, fidem et euidentiam manu mea praesentes subscripsi, ac sigillo officii nostri feci communiri. Datum et actum Cracouiae in monasterio sanctissimae Trinitatis, ordinis Praedicatorum supra memorati ad instantiam diligentem famatorum dominorum Martini Plechta, Bartholomaei Paczek et Pauli Kolikowicz, ciuium Cracouiensium, nec non honestorum iuuenum, Stephani Litwinek, Matthei Niedospiałek, Georgii Paczkowicz et Stanislai Woyteczkowicz, praedicti contubernii seniorum, anno Domini MDLXXXXVI, duodecima die mensis Iunij. — Ego frater Felix sacrae theologiae magister prouincialis Poloniae, tenorem praesentium manu propria testor. — Fr. Antonius Grodicyus sacrae theologiae baccalaureus, prior Cracouiensis conuentus sanctissimae Trinitatis, de mutuo consilio patrum conuentus subscribo et sigillum officii mei appono.

Z potwierdzenia wydanego przez prowincyjała Wincentego Kuleszę w r. 1698, z powodu przemienienia kaplicy Polakowej na kaplicę Różańcową i oddania cechowi szewców w zamian za to kaplicy Orlikowej. Przy tem zatwierdzeniu zmieniony został jeden ustęp przywileju, mianowicie w miejscu gdzie gwiazdka *) dodano w nawiasie ustęp następujący: (Et hoc est punctum, quod in melius mutari censemus ac petimus, scilicet quod pro hoc tenebimur cum decentibus facibus in processione solemnitatis sancti patris Dominici et ad eleuationem sanctissimi sacramenti maioris missae, similiter infra octauas sancti Hyacinthi, quod hactenus non fecimus, assistere).

1606. 1596. die 5. m. Augusti, Casimiriae.

Statuta contubernii doleatorum Casimiriensium.

Feria secunda ipso die festi s. Mariae ad Niues. — Burmistrz y rayce miasta Kazimirza przy Crakowie wszem wobecz y każdemu zosobna, ktorym to wiedziec należy, oznaymuiemy, isz przed vrząd nasz radzieckj przyszedszy vcciwi starszy y młodszy mistrzowie cechu bednarskiego miasta Kazimirza przy Crakowie, opowiedzieli nam, ysz dla lepszego na potomne czasy porządku y rozmnożenia cechu swego iest gim tego potrzeba, aky przywiley cechowi bednarskiemu własnie służący nad tęn, ktory z stolarzmj y powroznikamj spolny maią y z inszemj, był gim od nas pozwolony, y pokazali nam artykuły do rzemiesła swego służące, prosząc nas, abysmy gim takowe artikuły przyęli y utwierdzilj. My prozbę y staranie ich, ktore dla dobrego na potomne czasy w cechu swym rządu y rozmnozenia czynią, uwazywszy, takowe ich artikuły iako słuszne y przystoyne, (gdysz rzemięsła kazde zawsze osobne swoie postanowięnia y zwyczaie mieć muszą), przyęlismy y one mocą nam od Ich Mscj krolow na to daną, aby wiecznemi czasy trwały, utwierdzilismy y ninie vtwierdzamy. Ktorych artikułow opisanie iest takowe.

§ 1. Naprzod ktorybykolwiek z towarzyszow rzemięsła bednarskiego chciał mistrzem zostac, ma byc katolickj, to iest papiesky wiary y będzie powinięn naprzod v iednego tutecznego mistrza przes zupełny rok robic, potym listy od vrodzenia, rzemięsła wyuczenia y od pana iesliby był czy poddany wolny w cechu pokazac y te nizy opisane stukj wyrobic. Naprzod ma vczynic kadz wielką z drzewa modrzęniowego albo ięmu podobnego, ktore się panom starszym będzie podobało; takze wannę wielką piekarską z wiekięm; naczynie garbarskie garsom rzeczone bintowney miary kazimierskj. A te sztuki ma do czterech niedziel od czasu ięmu w cechu naznaczonego v starszego wyrobic; ktore sztukj iesliby były dobrze vczynione, mistrzowie starszy y młodszy za godnego mistrza maią go między sobą poczytac, a gdy za mistrza będzie przyęt, mieiskie prawo a potym cech powinięn będzie przyiąc. Do ktorego to iest cechu wstępnego naprzod złoty iedęn polskj, a na potrzeby tegosz cechu miasto kołacyey złotych szesc polskjch powinięn będzie dac.

§ 2. Iesliby syn mistrzowskj tuteczny chciał mistrzęm zostac, tedy pulsztukj tylko to iest kadz wielką z drzewa modrzęniowego albo ięmu podobnego y garsom garbarskj a przytym wstępne odłozyć y do skrzynki cechowy iako wyszy stoiey, złotych szesc odliczyc. Takze tesz iesliby towarzysz dziewkę mistrzowską albo wdowę pozostałą rzęmiosła tego poiął, takowy niepowinięn tylko pulsztukj robic wyszey mianowane y tesz powinnosc iako inszy mistrz odprawic pieniądzmj.

§ 3. Mistrz młodszy, na ktoregoby przyszła służba koscielna, iesliby za iakim niedbalstwęm swiec w kosciele w dzięn niedzielny albo święta iako iest obyczay, niezapalił albo zapalonych niezgasił, ma być karan szescią groszy winy.

§ 4. Ktoryby z mistrzow chłopca przyął na vczęnie, powinięn się tęnze chłopiec trzy lata uczyc a do cechu groszy siedm dac, list od urodzaiu takze od pana swego wolny powinięn będzie pokazac. A iesliby się vczył mniey nisz trzy lata, tedy powinięn będzie dać złoty do cechu. Takowy też każdy, ktoryby się wyuczył v mistrza tutecznego, przemianku nikędy indziej brac niemoże, tylko tu przy tym cechu, kędy się wyuczył, a po wzięciu przemianku powinięn rok przynamniey wędrowac.

§ 5. Bracia gdy gim od starszych mistrzow przes posła będzie obwieszczano, powinni się zysc do cechu pod winą szesci groszy, oprocz zeby miał iaką słuszną wymowkę y przyczynę, ktorą ma przes zonę abo czeladnika opowiedzieć.

§ 6. Kazdy brat powinięn będąc obesłany, gdy kto z mistrzow albo zona mistrzowska albo dziecię ich albo czeladnik umrze, na pogrzeb isc y na załomszy pogrzebowey byc, a ktoryby brat na pogrzeb albo na załomsze tak suchedniowe iako rocznicze nieprzyszedł, takj zawsze ma być trzęmi groszy karany.

§ 7. Zadęn tesz mistrz drugięmu czeladzj nięma odmawiac y odwodzic iakimikolwiek obietnicami albo darami pod winą kamięnia wosku.

§ 8. Gdy drzewo ku rzęmięsłu bednarskiemu należące na przeday przywieziono będzie a bednarzby go iedęn zakupił a drugi bednarz teszby takowego drzewa potrzebował a niemogłby go dostac kupic, tedy zaraz połowicę tego drzewa tak iako sam kupił ma mu spuscić tak na rynku iako na przystaniu.

§ 9. Zadęn mistrz do cechu z bronią nięma chodzic pod winą kamięnia wosku. A ieslizeby ktory z mistrzow w cechu gaionym tak przeciwko starszym iako y młodszym mistrzom nieucciwie się zachował, albo korda, noza albo iakiey broniey zakazaney dobył albo tesz w niepośłuszęnstwie uporny się pokazał, takowy ma być karany podług występku za vznaniem starszych y młodszych; a iesliby winy za występkięm swym skazany położyc niechciał, takowego starszy do vrzędu bądz p. burmistrza bądz tesz panow radziec maią opowiedzieć.

§ 10. Starszy mistrzowie bednarze przysięgły pod ich przysięgami maią doględac naczynia robionego y sprawiedliwey miarey, to iest achteli, pułachtelkow, trzeciaczek, czwartaczek, a kazdy achtel ma miec w sobie garczy szescdziesiąt y szesc wedlug dawney miary, y maią pomierzac takowe naczynia raz w tydzięn obchodząc warstaty wszytkie; a gdyby się nalazło naczynie mnieisze, ktoreby niemiało szłuszney miary albo złe zrobięnie, tedy takową robotę maią popsować y potłuc, zeby przes to ludzie szkody nięmieli, a mistrz takowy sześcią funtow wosku ma byc karąn.

§ 11. A bednarz kozdy powinięn achtele, pułachtelki dobrze smolone czynic, trzeciaczkj takze czwartaczkj pod swą miarą y cechą mieyską mieszczanom tutecznym.

§ 12. Zadęn bednarz nięma naczynia a mianowicie proznego w dnj niedzielne y swięta oprawiac y pobyiac pod winą kamięnia wosku, oprocz zeby achtele albo naczynia piwęm, winęm albo czym inszym napełnione były a potrzeba tego była gwałtowna, tedy na tęn czas powinien będzie oprawic, pod winą kamięnia wosku.

§ 13. Bednarz iedęn drugiemu targu albo kupna słowęm albo iakimkolwiek znakięm psować nięma ani się w targ iedęn drugiemu wtrącac, pod winą kamięnia wosku.

§ 14. Aby zadęn ku szkodzie tutecznych bednarzow z iakichkolwiek mieisc, miast y wsi robot zadnych bednarskich ku przedawaniu wozic ani przynosic niesmiał; a gdyby to kto z uporu a smiałosci vczynił, tedy starszy cechu takowego maią za wiadomoscią vrzędu mieiskiego abo tesz grodzkiego zamkowego wedle potrzeby y słusznosci z sługami pomięnionych vrzędow takową robotę pobrac, ktorey do szpytala połowica a druga do czechu ma byc obrocona.

§ 15. Gdyby wdowa pozostała, ktoryby masz we wszytkim tęmu cechowi dosyc vczynił, towarzysza potrzebowała, tedy starszy mistrzowie powinni iey dac towarzysza takiego, iakiegoby oni rozumieli byc iey pozytecznego, statecznego y skromnego.

§ 16. Starszy przysięgli cechu tegosz maią pilnie doględac y przestrzegac miedzy bracią wszelakiego nierządu, a gdzieby ktory z nich był przeswiadczony, tedy takowego do vrzędu maią opowiedziec.

§ 17. A poniewasz tesz starszy mistrzowie przysięgli trudnosci y wszelakie starania wszytkiego zgromadzęnia cechowego na sobie, swoie własne podczas opusciwszy sprawy, znoszą, przeto gdzieby się trafiło mistrzowi starszęmu przysięgłęmu, zeby czeladnika nięmiał, tedy przednieiszęm towarzyszęm ma byc opatrzon, y ięmu ma byc dany na robothę.

§ 18. Ktoryby towarzysz tego rzęmięsła v mistrza cechowego się wyuczywszy, potym v partacza robił bądz tu w tej iurisdiciey, takowy gdy nalezion będzie, ma byc karan dwięma kamięnioma wosku winy nieodpuszczęnie.

§ 19. Takze tesz iesliby ktory towarzysz w poniedziałkj v mistrza swego nierobił, to iest zeby swięcił, gdzieby zakazanie od kościoła niebeło, tedy takowy ma byc karan dwięma funtoma wosku.

§ 20. A ktoryby z mistrzow takowego towarzysza, ktory sobie swięta czyni bes roskazania koscielnego, taił a niepowiedziałby go starszym, tedy takową winą tęnze mistrz ma byc karan dwiema funtoma wosku.

§ 21. Gdzieby się trafiło yzeby ktory z mistrzow z towarzyszęm rzęmięsła tego karty albo kostkj grał, takowy mistrz ma byc karan kamięnięm wosku, a towarzysz pułkamięnia wosku.

§ 22. Towarzysz ktoryby chciał wędrowac od mistrza albo odpuszczęnie wziąc, będzie powinien pierwy dwie niedzieli przed tym mistrzowi swęmu opowiedziec. A gdzieby od mistrza nieobyczaynie bes odpuszczęnia y wypowiedzj odszedł albo tesz co takowego mistrzowi swęmu albo zęnie y domowi iego nieprzystoynego uczynił, na takowego mistrzowie gdziebyiednokolwiek był, maią dać trybowkę, za ktorą tu gdzie zgrzeszył, ma się sprawic y karan być według vznania mistrzowskiego, a trybofkj na kazde suchednj groszy trzy powinięn dac y do tego mistrza ma isc robic, od ktorego nieprzystoynie odszedł.

§ 23. Z strony oprawiania beczek v stodoł zeby omięszkania niebyło, kazdy iako iest iedęn po drugim w cechu według regestru ma posłac do takowy oprawkj beczęk swoy tydzięn. A gdzieby kupcowi pilna potrzeba była, drugiego ma wziąc do siebie, ktory iest po nięm. A iesliby się trafiło, yzeby tęn, na ktoregoby koley przyszła, na tęn czas obręczy nięmiał, ma drugięmu tę robote spuscic, ktory iest po nięm. A czasu wody gdy bywa pilna potrzeba, wszyscy do takowy oprawkj powinnj będą isc, zeby omięszkanie niebyło.

§ 24. Gdyby kupiec przyszedł do ktorego brata o robotę, tedy ma z nim isc do starszego y starszy posle do tego brata, na ktorego koley przydzie. A gdyby się ktory tego z uporu wazył, zeby szedł na takową robotę, gdy nie iego koley, albo od tego brata, czyia koley, dozwolęnia nięmiał, tedy takowy pp. raycom ma dać pięnć grzywięn winy.

§ 25. Takze tesz zadęn niema ogułęm beczek iednac oprawiac pod takową winą wyszy mianowaną.

§ 26. Iesliby achtele od kaczmarza przyniesiono do oprawiania i pobiiania ktoreby niebeły z kaczmarzową cechą, tedy ich nięma oprawiac, asz się dowie od kogo takowe achtele ma.

§ 27. A gdyby się trafiło, żeby towarzysz albo młodzięniecz rzęmięsła tego przyszedł z miast albo z miasteczek inszych postronnych a chciał przy tym cechu przemianek brac, takowęmu przemianek przes mistrze y towarzysze według zwyczaiu ma być dąn y iusz za towarzysza ma być wszędzie rozumiąn.

Acta Consul. Casim. 772, str. 534.

1607. 1596. die 23. m. Octobris, Cracoviae.

Statuta contubernii aurificum Cracoviensium.

Burmistrz y rada miasta Crakowa. Wszem wobecz, ktorem to wiedzieć należy, oznaymuiemy tym listem naszem. Iże my upatruiącz z powinnosci urzędu naszego, żeby w każdem rzemiesle porządek roboty warowney y inszych obrzędow był zachowany, tak mianowicie w rzemieśle cechu złotniczego, baczącz iże wielkie oszukania y niewarunki przez żydy, partacze y insze przywozne roboty się dzieią, ktore iednak za roboty mistrzow crakowskich udawane bywaią, czo iest z wielką szkodą wszech obywatelów coronnych y niesławą miasta tego: chcząc tedy temu zabieżeć y powod dobry do pohamowania takich niewarownych robot inszem miastom y osobom podać y ztego podeyrzenia wywieść złotniki tuteczne, za zgodą iednostayną starszych y młodszych mistrzów cechu złotniczego crakowskiego artykuły niżey opisane przez nie w zgromadzeniu zupełnem czechowem namówione y nam podane, władzą urzędu naszego radzieckiego utwierdziliśmy y postanowiliśmy, według których wszyscy mistrzowie cechu złotniczego zachować się będą powinni, pod winami w tych artykułach opisanemi, ktorych taki iest porządek:

1. Żeby był porządek między bracią naszą cechu złotniczego, tedy postanawiamy, aby między nami wszelaka ucciwość zachowana była, pod winą, y posłuszeństwo starszym naszem oddawane pod winą taką, iż gdyby się

taki nalazł między nami, któryby niechciał porządków naszych trzymać, to iest do cechu niebywać według potrzeby, takze y na żałomsze y ine ceremonie uczciwe odprawować, taki ma być karan groszem pietnastom.

2. Ktoryby się brat nasz po otrzymaniu mistrzostwa do roku nieożenił albo nieucciwie nad prawa nasze smiał mieszkać z iaką białogłową, krom stanu swiętego małżeńskiego, taki ma być karan kamieniem wosku. A gdzieby na to karanie niedbał, takiego będą powinni starszy opowiedzieć urzędowi zwierzchniemu na każdy rok.

3. Żaden z braci naszych niema srebra inakszego robić na ten czas, iedno coby dzierzało łutów czternaście, pod winą kamienia wosku; a gdzieby się na którego doświadczono raz albo dwa, żeby przeciwko temu postanowieniu wystąpił, za trzecim razem maią go starszy do wyższego urzędu oddać.

4. Żaden brat nasz nie będzie mógł więcey trzech towarzyszów chować a trzech chłopców zapisanych mieć, a to dla lepszego porządku między nami postanowionego; a ktoryby się śmiał wazyć nad to więcey czeladzi chować, taki ma być karan kamieniem wosku.

5. Żaden brat nasz niema robic na przeday złota inakszego, iedno coby trzymało gradów dwadzieścia, a smelcu niema być kładziono więcey, iedno do dziesiąci czerwonych złotych ieden czerwony złoty. A komuby dano z węgierskiego złota robić, ten takież złoto oddać powinien, pod winą trzech kamieni wosku. A gdzieby się doświadczono raz y drugi, żeby w tem występny był, za trzeciem razem powinni go starszy będą oddać do urzędu wyższego.

6. Niema się żaden brat ważyć tego, aby drugiego w naymie podchodzieł, albo y towarzysza mu odwabiał także y chłopca, do tego y towarzysza bez pytania niema przyąć od drugiego brata. A gdzieby to uczynił, taki ma być karan kamieniem wosku y towarzysza tego ma odprawić.

7. Któryby brat między nami chciał przyąć towarzysza, czoby sobie robił, albo u partacza siadł robić, takiego towarzysza ma pierwey opowiedzieć starszem naszem. A gdzieby go bez takiego opowiedzenia przyął, ma być karany pułkamieniem wosku.

8. Niema się żaden ważyć złocić rzeczy podeyrzanych, to iest łańcuchów mosiądzowych y pierścieni mosiądzowych, także y kamieni zasadzać fałszywych we złoto, a mianowicie wszelakich dubletów, kamieni farbowanych nakształt kamienia dobrego, y groszów niezłocić, które są bite na kształt czerwonych złotych, pod winą trzech kamieni wosku.

9. Żaden brat między nami będączy niema się tego wazyć, żeby miał czeladź chować na stukwert, tak od srebra, iako y od złota, pod winą kamienia wosku.

10. Żaden brat między nami będący, towarzyszowi swemu tronkieltu niema pozwalać, pod winą pułkamienia wosku, bo ten tronkielt iest ku szkodzie braci cechu naszego, wyiąwszy żeby się który towarzysz dobrze zachował panu swemu, tedy wolno będzie panu iego z łaski contentować go.

11. Żaden brat nasz niema indziey płokać kreczu, iedno na mieyscu zwykłem starodawnem, to iest w hucie, pod winą pułkamienia wosku.

12. Żaden brat między nami niema się ważyć dawać nowych robot na tandetę ku przedawaniu, a to dla tego, żeby z inszych miasteczek na nas

niewożono robót ku przedaniu, także też y od partaczów, gdyż się wiele nayduie fałszów, y srebr y złot bardzo podłych, y roboth podeyrzanych. A ktoby w tem występny był, ma być karany winą kamienia wosku.

Te przepisane artykuły my burmistrz y rada miasta Crakowa, iako wyższey namieniono iest, potwierdziliśmy władzą urzędu naszego, chcącz, aby cale były chowane, zachowuiącz iednak sobie y namiestnikom naszem raycom crakowskim zupełną władzę y moc, że te artykuły będą mogły być przez nas y namiestniki nasze zniesione, poprawione y odmienione, według czasu y potrzeby, podług upodobania naszego y namiestników naszych, radziec crakowskich. Na pewność y utwierdzenie tego pieczęć naszę urzędową do listu tego iest przyłożona. Działo się na ratuszu naszem crakowskim, we śrzodę przed s. Simonem y Iudą apostoły, roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego dziewięćdziesiątego szóstego. — Ioannes Szilling civitatis Cracoviae notarius.

Dokument pargaminowy, przechowany w cechu złotników krakowskich, opatrzony jest pieczęcią mniejszą radziecką krakowską z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z niebieskiego, żółtego, czerwonego i białego jedwabiu. — Kopija W. Żebrawskiego.

1608. 1597. die 27. m. Ianuarii, Casimiriae.

Consulum Casimiriensium decretum, inter doleatores, mensatores et funifices Casimirienses litem dirimens.

Feria secunda post Conuersionis s. Pauli proxima. — Famati doleatores Kazimirienses citatis ad officium consulare Kazimiriense mensatoribus et funificibus Kazimiriensibus, contra eosdem personaliter se denuntiantes, questi sunt, ze ci to stolarze chcą mieć skrzynkę na Stradomiu, gdysz ią pewni y bespieczni w Kazimirzu chować y daleko się tam przechodzić, kiedy czego trzeba do skrzynki. Takze tesz powroznicy, ktorzy mięszkaią komorą, chcą mieć skrzynkę v siebie, co być niemoze, pewny y bespiecznj skrzynce v tego, ktory ma swą osiadłość.

Officium consulare quamuis animaduerteret vnam iurisditionem Kazimiriensem et Stradomiensem esse, tamen considerato, quod securius et tutius Kazimiriae quam Stradomiae et apud possessionatum quam inquilinum cistam contubernij sit seruare, decreuit cistam contubernij hic Kazimiriae non vero Stradomiae apud seniorem magistrum possessionatum seruari, et seniores vnum Kazimiriae alterum Stradomiae eligi et congregationem hic Kazimiriae non Stradomiae celebrari debere.

Acta Consul. Casim. 772, str. 701.

1609. 1597. die 2. m. Septembris, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii albicerdonum Cracoviensium.

Actum feria tertia ante festum Natiuitatis b. Mariae v. 1597. — Burmistrz y rada miasta Crakowa wszem wobecz, ktorym to wiedziec nalezy, oznaimuiemy, iże przyszedszy do vrzędu naszego radzieckiego sławni starsi i młodszy mistrzowie cechu białoskornikow crakowskich, opowiedzieli nam, ize zabiegaiąc nieporządkom, ktore się miedzy bracią zgromadzenia ich dzieią, ze iedni drugim w nabywaniu zywnoscj bardzo przeszkodni są, za dobrym vwazeniem i spolnym zezwoleniem wszytkjch bracj zgromadzenia ich, taką vchwałę i postanowienie miedzy sobą vczynili, ize zaden mistrz zgromadzenia tego niema się wazyć na swą ossobę skor wszelakich kozłowych i skopowych od zydow tu przy Krakowie mieszkaiących, kupowac bez wiadomosci i pozwolenia starszych cechu białoskorniczego, ale wszytkie skury przeopisane maią bydz kupowane na zupełny cech, to iest na podział wszytki braci i wdowom cechu tego. A ktoryby z braci cechu pomienionego przeciwko themu postanowieniu wazył się wystąpic, ze takowy od kazdy skory, ktorą na swą ossobę kupi od żyda tutecznego, ma dac winy po gr. dwa do skrzynki cechowy, bez wszelaki wymowki i folgi, ktore winy albo pieniądze z nich wzięthe maią bydz obracane na słuszne potrzeby cechowe. Zachowuiąc sobie iednak, zeby im wolno było za czasem dla słusznych przyczyn postanowienie tho za spolnym zezwoleniem swym albo braci wszytkj cechu tego moderować, albo tesz od niego odstąmpic. I prosili nas przerzeczeni starsi i młodsi mistrzowie wysszy pomienionego cechu białoskorniczego, zebysmy postanowienie tho władzą vrzędu naszego potwierdzili. My tedy bacząc rzecz słuszną i ku pozytku braci wszytkj cechu tego należącą, postanowienie tho przeopisane we wszytkim potwierdzamy i vmacniamy i stanowiemy, aby według niego wszyscy bracia cechu białoskorniczego się sprawowali i iemu podlegali do woli i zdania naszego i successorow naszych radziec crakowskich, gdysz nam i successorom naszym zawsze wolno bedzie postanowienie tho vmiarkowac, odmienic albo podniesc i wniwecz obrocic. Na znak i pewnosc tego postanowienie przeopisane z potwierdzeniem naszym na them liscie wydane i pieczęcią vrzędu naszego vtwierdzone iest. Działo się na ratuszu naszem crakowskim we ftorek przed Narodzeniem Panny Mariey, roku Panskiego 159 siodmego.

Acta Consul. Crac. 30, str. 699.

1610. 1597. die 18. m. Septembris, Casimiriae.

Statuta contubernii introligatorum et scriniariorum Casimiriensium.

Feria quinta ante s. Stanislai in autumno proxima. — Burmistrz y rayce miasta Kazimirza przy Cracowie, wszem wobecz y kazdemu zosobna, ktorym

to wiedziec należy, oznaymuiemy, isz przed vrząd nasz radzieckj przyszedszy vććiwi starszy y młodszy mistrzowie cechu introligatorskiego y szkatulniczego miasta Kazimirza przy Cracowie, opowiedzieli nąm, ysz dla lepszego na potomne czasy porządku y rozmnożenia cechu swego iest ięm tego potrzeba, aby przywiley cechowi ich introligatorskiemu y szkatulniczemu służący, był ięm od nas poswolony, i pokazali nąm articuły do rzemięsła swego służące, prosząc nas, abysmy im takowe articuły przyęli y utwierdzieli. My prozbę y staranie ich, ktore dla dobrego na potomne czasy w cechu swym rządu y rozmnożenia czynią, uwazywszy, takowe ich articuły iako słuszne y przystoyne, gdysz rzemięsła kazde zawsze osobne swoie postanowięnia y zwyczaie miec muszą, przyelismy, y one mocą nąm od Ich Msci krolow na to daną, aby wiecznymi czasy trwały, utwierdzilismy y ninie utwierdzamy. Ktorych artikułow opisanie iest takowe:

I. Porządek artikułow rzemięsła introligatorskiego około wybierania starszych.

§ 1. Naprzod maią wszyscy bracia mieiskie prawo sami mieć y listy od vrodzenia pokazać.

§ 2. a potym miedzy sobą dwu starszych na kazdy rok wybierac, ktore przed vrzędęm pp. radziec na ratuszu ku potwierdzęniu oddać wedle zwyczaiu inszych miast y rzęmiosł maią.

§ 3. Item takowi starszy maią ugadzać y rosądzać między bracią skargi s stroney rzęmięsła ich; gdzieby kto ich skazania nieprzymował, maią ku sobie bracij wszytkij do tego wezwać, na ktorych decrecie gdzieby nieprzestawał, tedy do vrzędu pp. radziec będą ie powinni odesłać.

§ 4. Item gdzieby młodszy miał krzywdę od starszego mistrza, albo gdyby tesz starszy mistrz na kogo skarzyć chciał, tedy tęn starszy mieisce swe bratęm młodszym zasadzić ma, a potym się sprawować przystoynie.

§ 5. Item gdzieby tez starszy wyszedł z domu, ktory niezasadziwszy pierwy swego mieisca a skrzynkaby niebyła zamkniona, tęn ma winy położyc do skrzynkj groszy 26. Item ktoryby brat na obesłanie starszych niebył posłuszny, tęn winięn dać do skrzynkj groszy 3, wyiąwszy zeby miał dozwolęnie za pilną sprawą swą od starszych.

§ 6. Item na kazde suchednj kazdy brat ma dac do skrzynkj po groszu iednęm, a tam maią czytać porządkj y articuły cechowe; a gdzieby ktory brat niebył nieopowiedziawszy się, tęn ma dać do skrzynki grosz 1.

§ 7. Item gdzieby ktory brat zaniemogł, tedy maią mu dać starszego towarzysza, ktory iesliby warstatowi niesprostał, tedy obrawszy innego towarzysza godnego, maią mu dac; a u onego mistrza, od ktorego wzięto towarzysza tęmu choręmu, on starszy towarzysz ma robic.

§ 8. Item wdowie po zesciu s tego swiata małzonka iey ktoraby chciała robic rzęmięsło, będą powinni dać starszego towarzysza, a ona ma robic rzęmięsło poky za mąsz niepuidzie; a iesliby szła za tegosz rzęmięsła rzęmięsnika, tedy ma robic rzęmięsło.

§ 9. Item gdyby uczęn miał swoy czas iescze dosługowac po smierci mistrza swego a wdowaby chciała robic to rzęmięsło, tedy gdy iego czas wynidzie, moze go tasz wdowa pozostała w tym czasie wolnym uczynic iako y inny mistrz, a gdzieby rzęmięsła nierobiła, tedy takowy chłopiec będzie w mocy u starszych mistrzow tak długo, aze go oddadzą do ktorego brata podług porządku.

§ 10. Item v wszytkich mistrzow tak starszych iako y młodszych iednako ma być czeladz posadzona, to iest ze niewolno robic mistrzowi iedno samotrzęciemu; a gdy ma mistrz dwu chłopcow, tedy ma puscic towarzysza bliszemu w urzędzie mistrzowj, a iesli iednego chłopca ma, tedy tesz iednego towarzysza ma mieć. Ale gdzieby nimiał zadnego chłopca, tedy mu wolno będzie chowac dwu towarzyszow, iesli mu się wedle porządku dostaną. Iesliby tesz ktoręmu mistrzowi trafiło się miec dwu chłopcow do iednego czasu, tęmu ma byc wolno trzeciego chłopca na pułroku przed ich czasęm przyąć.

§ 11. Zadęn mistrz ktoryby zinąd ozęniwszy się tu przyszedł, nięmoze ani mu wolno będzie robic rzęmięsło, asz pirwy ukaze list z onego miasta, skąd się wyprowadził, o swym wyuczęniu, zachowaniu y urodzęniu, potym ma przyiąc mieiskie prawo y do skrzynkj ma położyć na potrzeby cechowe złotych 12.

§ 12. Item ktoryby brat nimiał prawa mieiskiego, tęmu nima być wolno czeladzi chowac.

§ 13. Item ktoryby czeladnika odwabił drugięmu bratu, tęn będzie powinięn do skrzynkj położyć taler.

§ 14. Item aby zadęn czeladnik niesmiał robic u towarzysza, ktoryby sobie gdzieszkolwiek robił rzęmięsło, pod winą talera, ktorą do skrzynkj dać będzie powinięn. A ktoryby sobie robił, tęn miedzy mistrzami ani czeladzią mieisca nima mieć, aze pirwy dosyć uczyni, tak iako na młodszego mistrza nalezy.

§ 15. Ktoryby się upornie sprzeciwiał braciey starszy słowy nieućciwęmi przy skrzynce, tęn ma być karany winą za uznanim cechu, a gdzieby młodszy miedzy sobą poswarek uczynili, tedy maią być karani winą do skrzynkj iako naydą wszyscy mistrzowie.

§ 16. Item gdyby ktory brat pisał sobie po czeladnika gdzie indzy, tedy to ma pirwey opowiedzieć starszym y v nich zostawić copią tego listu dla podeyrzęnia, ktory iesliby nieprzyszedł w sześć niedziel, tedy ona copia y z listęm niebędzie wazna. A gdyby w tym czasię przywędrował, tedy ma napirwy iść do oyca czeladzi naznaczonego, a tam gdy oglądaią list bydz niepodeirzany, tedy maią go odesłać na robotę do tego, ktory pon pisał, niebacząc na tęn czas porządku. A iesliby tęn towarzysz wziął zadatek od tego mistrza, ktory pon pisał, y przerobiwszy dwie niedzieli wziąłby odpusczęnie, tedy mistrz krzywdę swoię przed starszymi ma przełożyć, a co miedzy nimi naydą, na tym przestać maią, wszakże wolno się każdęmu brać iesliby obciązony baczył decret sobie być obciązliwy, do Ich Mścj rady kazimirskiey.

§ 17. Item gdyby towarzysz przywędrował maiąc tu lermistrza, ktoryby tylko samotrzeć robił, tedy tęn towarzysz ma posłać do swego lermistrza y ządać o robotę na dwie niedzieli niepatrząc porządku; a wszakże iego

lermistrz ma go puscić dobrowolnie we dwie niedzieli pod winą starszey bracy. Gdzieby tesz iego lermistrz miał pirwy towarzysza, tedy pirszego nima odprawiać iedno tego, ktory przywędruie, tego dokładaiąc, aby zadęn mistrz niesmiał dać roboty y karty iedney robic, aze pirwy będzie u oycza czeladnego starszym towarzyszom naznaczonego, a to pod winą za uznaniem starszych.

II. Artykuły o chłopcach.

§ 1. Pirszy zadęn mistrz nima uczyć chłopca by był nąmęznieiszy pachołek, iedno na trzy lata.

§ 2. Item aby kazdy chłopiec pirwy rękoięmstwo za wierność postawił, ze tesz iest z ućciwych rodzicow y dobrego łoża; a z miasteczek takze wsi duchownych y slacheckjch od panow swych dziedzicznych list wolny mieć kazdy powinięn dla uczęnia się rzęmięsła.

§ 3. Item chłopcy maią być iednani przed starszymi u skrzynkj y do regestru wpisani, a tam do skrzynkiey braterskiey maią dać po gr. 12, pisarzowi gr. 2.

§ 4. Item iesliby ktory mistrz pokątnie sobie chłopca uiednał, nima mieć mieisca.

§ 5. Item gdzieby chłopiec niedouczywszy się rzęmięsła odszedł nad wolyą mistrzewską, a potym gdzie indzj wyuczyłby się rzęmięsła, takj mieisca w bractwie tu mieć nięmoze aze pirwy mistrzowi swęmu dosyć uczyni za szkodę pirszego czasu; a iesliby zaś przyszedł do mistrza na pirsze mieisce, tedy czas pirszy traci, okrom czasu powietrza y potrzeby krola Iego Msci woięnney, tam czasu nietraci, tylko zamięszkanie powinięn nagrodzić.

§ 6. Item aby zaden mistrz chłopca, ktoryby się gdzie indzi niedouczywszy tu przywędrował, niesmiał przymować ani douczać rzęmięsła, azby pirwy miał list wolny od pirszego mistrza, a potym dopiro ma być uiednąn przy starszych mistrzach podług tych ustaw do lat trzech.

§ 7. Item chłopiec który do czasu swego dotrwa, ma być wolno wypusczony przed starszymi mistrzamj, temu wolno będzie robić u swego lermistrza, pokj mu się będzie podobało.

§ 8. Item ktoryby syn mistrzowskj przes oyca swego przed starszęmi wyzwolony, wędrował albo przy skrzynce miedzy czeladzią bywał, takowy ma być miedzy towarzysze liczon.

§ 9. Item aby żadnęmu niebyło wolno robić rzęmięsła tego, ktoryby się pirwy niewyuczył, zabiegaiąc tego, aby partaczow niebyło.

§ 10. Item aby zadęn mistrz ani towarzysz niesmiał u zydow robić ani ich rzęmięsła uczyć pod winą wedla uznania rady kazimirskiey.

III. Artikuły o towarzyszach.

§ 1. Item towarzysz, ktoryby tu chciał zostać mistrzem, powinięn pirwy u ktorego mistrza robić rok y sześć niedziel, opowiedziawszy to pirwy przed

czasęm starszym mistrzom y do skrzynki dać do mistrzewskiey złotych 2: a do tego stukj takowe od tego, ktoryby mistrzęm chciał zostać, maią być ukazane przed bracią w cechu: naprzod cosmographią z figurami pozłocistą, mszał medianowy pozłocisty, brewiarz in quarto pozłocisty, praeces chędogo wyrobione z clauzuramj. Z takowych stuk ma zostać mszał przy skrzynce na potrzeby, przy tym kołacia.

§ 2. Item szkatulnicze stukj: naprzod szkatuła do korzęnia ma być na mediąn, maią być sztukj złocone prawie piękne, w ktorey ma być szufladek 12, s tych dwie długie. Kożda szufladka ma być takowa, że gdy ie wysypie na stoł niepatrząc s ktorey komorkj wypadły, biorąc zasię iednako maią się trafić na mieisca swe. Stęplowana na gołym drzewie. Kałamarz na dwa arkusza w skorze złotęm stęplowany y szufladki tesz stęplowane, 4 skrzyneczkj w nim do skory, między nimi ma być szkatułka o szesci zamkach, insze iako obyczay prawie chędogo występlowane, do tego okow mosiądzowy wystrzygany y polerowany. Pysdro krzywe barwirskie wedla obyczaiu, okow gładkj. Szkatułka ma zostać przy skrzynce. Do tych sztuk maią starszy doględać, iako ich własnymi rękami maią być robione. A ktęmu iesliby ktory wędrowny towarzysz wziął sobie za małżonkę wdowę abo corkę rzęmięsła tego, tęn ma być wolny od roku y sześci niedziel, tylko do skrzynki miasto sztuk robięnia powinięn położyć na potrzeby złotych cztery polskjch, a potym kołacią według przemożęnia swego sprawić.

§ 3. Item gdy towarzysz przywędruie albo odstaie od mistrza, tęn ma iść do gospody oyca wybranego, ktorego ma ządać, aby mu posłał po starsze towarzysze, aby mu roboty patrzyli.

§ 4. Item zaden towarzysz nima gardzic robotą zadnego mistrza, u ktoregoszkolwiek ma robic, tak bogatego, iako ubogiego, y owszęm ma mieć w ućciwosci mistrza swego tudziesz mistrzową i komornikj i inną czeladz. Takowy towarzysz, ktoryby wystąpił w warstacie, ma być karąn dwięma wochlonoma.

§ 5. Item towarzyszowi młodszęmu wedla prętkości ręki iego ma dać mistrz myto po gr. 4 albo piąci, a starszęmu, ktory na warstacie sprosta wszytkięmu iako mistrz, dać ma nawysze myto groszy pułosma.

§ 6. Item trynkielty te im przynależą, clausury y puklow przybiianie, herby albo imiona wybiiać, item starzyzna, do ktorey da kto swoy pargamin pisany, albo gdy ma być w papier farbowany robiony; ale z librariey niemaią mieć zadnego trynkieltu.

§ 7. Item maią się schodzić do gospody we dwie niedzieli, a tam maią być posłuszni starszych towarzyszow, s ktorych iednego mistrzowie a drugiego czeladz wybieraią, y tam kazdy powinięn dać do skrzynkj po szelągu a na kazde suchedni po pułgroszku.

§ 8. Item zadęn towarzysz nima robić u takowego mistrza, ktoryby bractwa nietrzymał, pod winą urzędową.

§ 9. Item towarzysze nimaią w gospodzie przy skrzynce przy szynku ani przy depositiey kostek ani kart grać, ani tesz z żadnym orężem u stołu siadać pod winą dwu wochlonu.

§ 10. Item nimaią chodzic do domow niepotrzebnych pod winą y siedzęnięm.

§ 11. Item nimaią brać odpuszczenia przed iarmarkj ani po iarmarkach, przed Wielkanocą, przed Swiątkamj y przed Bożym narodzęnim, aze we cztery niedziele ma opowiedzieć.

§ 12. Item gdyby ktory towarzysz zdaleka przywędrował a na tęn czas niemogłby mieć miedzy mistrzami roboty, abo zeby chorobą złozony był, tęmu maią dać towarzysze z swey skrzynkj na strawę gr. 15.

§ 13. Item kazdy towarzysz powinięn robić mistrzowską robotę tak lecie iako y zimie godzin 16; a ktoryby w powszedni dzięn swięcił, tęn przepada do mistrzowskiey skrzynkj gr. 3.

§ 14. Item gdyby się trafiły dwie swięcie w iednym tegodniu albo swięta uroczyste iako Wielkanoc, Swiątkj y Boze narodzęnie, maią przestać na pułwochlonu, ale dla iednego swięta nima być wytrącono.

§ 15. Item szynk ma być w niedziele a nie w powszedni dzięn; na ktory się maią składać po groszu iednęmu.

§ 16. Item gdy o robothę będą chodzic, nimaią dłuzy mięszkać godzinę iednę; a gdyby towarzysz precz wędrował, tedy iedno dwie godzinie mięszkać maią, a ieslizeby dzięn zmięszkali, tedy powinni dać do mistrzowskiey skrzynkj po groszu iednęmu.

§ 17. Item mistrz powinięn u siebie chować towarzysza, gdyby zachorzał, dwie niedzieli, potym chory ma dać znać starszym towarzyszom, aby go do gospody zaprowadzili y tam ma leżeć. A gdzieby do sposobnego zdrowia nie przyszedł a pieniędzyby nimiał, tedy na żądanie iego starszy towarzysze maią go opatrować skrzynkj towarzyskj potrzebamj słusznymi, maią tesz popisać y opatrzyc wszytkie rzeczy y sprzęty, cobykolwiek chory przy sobie miał, takze coby wydali s pilnoscią maią to wszytko napisać; gdzieby Pąn Bog chorego do pirszego zdrowia przywrócił, tedy obrachowawszy się s towarzyszami, ma im wypłacić, a ieslizeby umarł, tedy iego wszytkie rzeczy spisawszy za wiadomością starszych maią towarzysze pobrać y ieslizeby się przyaciel ktory ozwał, maią mu te rzeczy wydać, a on ma zapłacić, co na iego potrzeby towarzysze wydali, a gdzieby zadęn przyaciel nieozwał się, tedy maią te rzeczy towarzysze poprzedać y obrachowawszy co wydali, maią zaś do skrzynkj włożyć. A coby nadzwysz, maią ubogim rozdać z wiadomością vrzędową.

§ 18. Item gdy towarzysze przy skrzynce siadaią, ma być przy nich zawsze iedęn mistrz młodszy y ociec im naznaczony, ktorego maią we wszem słuchać, a bes iego wiadomości y dozwolęnia niemaią nikomu s skrzynkj pięniędzy pozyczać.

§ 19. Item aby zadęn towarzysz niesmiał chodzic z chłopięty mistrzewskjmi do karczmy ani na mieisca nieućciwe ani do inąd ich odwabiać pod winą za uznanim pp. starszych.

A tych wszytkich pp. mistrzow starszych y młodszych tegosz rzęmięsła wyszey opisanego, ktorzy osobami swymi y bytnością swą byli przy spisowaniu articułow tych, imiona y przezwiską są podpisane y mianowane, a naprzod: Mathias Sowic, Venceslaus Stradomiensis, Woyciech Frankowic, Ludouicus Swiątnickj, Iacobus Rogozinskj, Sebastianus Dziadkowic. Na co dla lepszey wiary pieczęć nasza radziecka iest zawieszona. Datum in prae-

torio Kazimiriensi, loco residentiae nostrae consularis solito, feria quinta ante festum s. Mathaei apostoli et euangelistae proxima, anno Domini 1597.

Acta Consul. Casim. 773, str. 98.

1611. 1597. die 23. m. Octobris, Casimiriae.

Senatus consultum de barbitonsoribus Casimiriensibus.

Feria quinta ante festum sanctorum Simonis (et) Iudae apostolorum proxima. — Panowie raycy kazimirscy per concionatorem ecclesiae sacratissimi Corporis Christi admoniti, wezwawszy przed vrząd swoy starszych y młodszych barwierzow kazimirskjch, onym personaliter coram officio suo comparentibus, sub poena marcarum quinque per quemlibet eorum in infrascriptis excedentem officio suo irremissibiliter luenda, roskazali, aby zadęn z nich niewazył się w dzięn niedzielny myć y golić nikogo.

Acta Consul. Casim. 773, str. 147.

1612. 1597. die 4. m. Decembris, Casimiriae.

Consulum Casimiriensium decretum, inter sutores et cerdones Casimirienses litem dirimens.

Feria quinta ipso die s. Barbarae. — In termino itaque hodierno ferendae sententiae legitime proueniente in causa ex actione per famatos seniores et iuniores magistros contubernij sutorum Kazimiriensium, famatis senioribus et iunioribus magistris contubernij cerdonum Kazimiriensium ratione elaborationis et purgationis cutium crudarum instituta, officium consulare Kazimiriense ex partium controuersia diligenter perpensa et examinata, eo considerato, quod actores sutores Kazimirienses eam cutium crudarum purgationem et elaborationem in suo priuilegio originalj, in anno Domini 1531 [1]) a serenissimo olim Sigismundo rege habito non habent, verum id circa confirmationem eiusdem originalis priuilegij sui a serenissimo olim Stephano rege [2]) (cum ea tamen cautella: inquantum iuribus aliorum constitutionibusque publicis nil derogetur) cerdonum Kazimiriensium contubernio (quod eam cutium elaborationem tanquam materiam artis suae subiectam et propriam habeat) iam antea fundato et a serenissimo olim Sigismundo Augusto rege in anno 1566 confirmato et hucusque in vsu artis suae existenti, obtinuerunt, quod in derogationem ac destructionem contubernij cerdonum Kazimiriensium necnon contributionum reipublicae et censuum ad magnam procuratiam arcis Cracouiensis exnunc solui debitorum annihi-

[1]) Zobacz przywilej Zygmunta I z r. 1531 wyżej pod N. 355.

[2]) Przywilej króla Stefana z daty Kraków 22 grudnia 1578, wyżej pod N. 660.

lationem dicti sutores attentasse videntur, contubernia uero et reipublicae pensiones non tolli aut minui sed augeri debere: verum quia tam actores quam citati priuilegiis serenissimorum olim piae memoriae regum Poloniae innituntur, quorum interpraetatio nonnisi sacrae R. Maiestati summo interpreti competebat, proinde officium consulare a cognitione et decisione istius causae supersedere eamque cum toto suo effectu ad s. R. M. d. d. suum clementissimum remittere censuit, prout praesentibus remittit, partibusque praefatis sutoribus et cerdonibus Kazimiriensibus eam remissionem coram sacra Regia Maiestate domino domino suo clementissimo attentandam et prosequendam die tertia post felicem ingressum sacrae R. Maiestatis in arcem Cracouiensem peremptorie iuxta iura et priuilegia ciuitatis Kazimiriae praefigit et assignat.

Acta Cons. Casim. 773, str. 197.

Spór powyższy powstał w skutek tego, iż garbarze kazimirscy znalazłszy, że Jakub Kaczmarz szewc kazimirski, surowe skóry wyprawia, oddali go do więzienia miejskiego zaś skóry surowe i naczynia do wyprawiania splondrowali i pobrali. W skutek tego zapozwali szewcy kazimirscy garbarzy kazimirskich dowodząc, iż im z mocy przywileju króla Stefana z r. 1578 służy prawo skór surowych wyrabiania. Przebieg sporu, którego główne argumenta zawarte są w pobudkach powyższego wyroku, jest zapisany w Acta Cons. Casim. 773, str. 67, 75, 154, 171 i 195.

1613. 1598. die 28. m. Februarii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii doleatorum et lagoenariorum Cracoviensium.

Burmistrz y rada miasta Crakowa wszem wobecz, ktorem to wiedzieć należy, oznaymuiemy tem listem naszem, ize przyszedszy do vrzedu naszego radzieckiego vcciwi starszy y młodszy mistrzowie cechow bednarskiego y leglarskiego przełożyli nam artykuły niektore, do porzadku cechu ich należące, za zgodnem pozwoleniem tak mistrzow iako y towarzyszow rzemiosł przeopisanych postanowione y vchwalone, proszącz abyśmy artykuły te władzą zwierzchnosci vrzedu naszego potwierdzili. Ktorych artykułow taki porządek iest:

§ 1. Naprzod ktoryby chciał do posrzodku cechow tych tak bednarskiego iako y leglarskiego sie przyłączyć, takowy ma na suchedni w cechu sie opowiedzieć y mistrzow starszych o miary do sztuk czynienia żądać według starodawnego porządku cechowego; ktorem ieśli ręką swą dosyć vczyni, ma być za mistrza przyięty y ma mieyskie prawo przyiąć takze w stanie małzenskim vcciwie się postanowić y inszem powinnosciom y obrzędom cechowem dosyć czynić. A ktoryby vprosiwszy sobie sztuki, onych ręką swą niedokazał, takowy ma iescze wędrować rok y sześć niedziel, aby się lepiey rzemiosła nauczył; a kiedy sie wroci, ma te sztuki wyrobić y inszem powinnościom dosyć vczynić, iako wyzszey opisano iest, chceli być za mistrza przyęty.

§ 2. Ponieważ też przes towarzysze, ktorzy czesto swięta sobie niepotrzebnie nad zwyczay czyniącz y na robotę nieprzychodzącz, mistrzom swem wielkie omieszkanie w robocie czynią y przes to do trudności y kłopotow

one czesto przywodzą, przeto aby sie temu zabiezało, tedy porządek sie czyni taki, ze ktorybykolwiek towarzysz bez słuszney przyczyny na robotę do mistrza, v ktorego robi, nieprzyszedł ktoregokolwiek dnia, takowego powinien mistrz iego opowiedzieć starszem mistrzom, y nazaiutrz niema dać takowemu towarzyszowi roboty, aze pierwey winę sześci groszy do cechu odłozy; a gdzieby go mistrz nieopowiedział, takąz winę przepada.

§ 3. Ktoryby tez towarzysz wziął odpusczenie na wędrowkę, a potem do trzeciego dnia z miasta niewyszedł, takowy ma być vrzedowi opowiedziany.

§ 4. Ktoryby mistrz dał odpusczenie towarzyszowi, iesli sobie takowy towarzysz pośle o robotę do mistrza według starego zwyczaiu, iesli tegoz dnia albo nazaiutrz robić nieprzydzie, tedy mistrz niema iemu roboty dopuścić aze winę cechowi odłoży.

§ 5. Ktoryby tez towarzysz przywędrowawszy posłał sobie o robotę do mistrza według starego zwyczaiu, iesliby zarazem nieszedł robić albo nazaiutrz, tedy temze obyczaiem mistrz niema iemu roboty dopuścić, aze winę cechowi odłoży.

§ 6. Ktorykolwiek towarzysz w nocy niebędzie spał v mistrza swego v domu, takowy prze[padnie winy] trzy grosze.

§ 7. Iesliby towarzysz ktory w poniedziałek nierobił a mistrz takiego nieopowiedział starszemu, takowy mistrz przepada do cechu dwa funty wosku a towarzysz ieden funt.

§ 8. Ktoryby towarzysz zastawił suknią albo czokolwiek inszego na grę, takowy przepada cechowi winę kamienia wosku, za ktore według zwyczaiu dawnego cechowego kopa przychodzi a czeladzi przepada za wiardunek piwa. Takze towarzysz, ktoryby na drugiem towarzyszu takiem sposobem czo wygrał, takąż winę przepada.

§ 9. Iesliby tez mistrz ktory z towarzyszem karty grał albo iakąkolwiek grę, takowy przepada cechowi winę dwa funty wosku, a towarzysz ktoryby z mistrzem grał, ieden funt.

§ 10. Powinien też kazdy towarzysz do schadzki cechowey na kazde suchedni przyść y tam pułgrosza do skrzynki cechowey położyć według starego zwyczaiu y porządku pod winą cechową.

My tedy burmistrz y rayce miasta Crakowa obaczywszy, ize artykuły przeopisane do porządku dobrego cechow wyzsey namienionych bednarskiego y leglarskiego są postanowione, one zwierzchnością y władzą vrzędu naszego potwierdzilismy y potwierdzamy chcącz y stanowiącz, aby te artykuły przes bracią wszytkę cechow tych bez wszelakich wymowek cale y nienaruszenie zachowane były, zachowuiącz iednak sobie y successorom naszem raycom crakowskim zupełną mocz, ze nam wolno bedzie artykuły te we wszytkiem albo w cześci odmienić y postanowienie inaksze w cechach tych vczynić, kiedykolwiek nam y successorom naszem to sie będzie zdało. Dla lepszey wiary y pewności list ten pieczęcią vrzedu naszego iest vtwierdzony. Działo sie na ratuszu naszem crakowskiem w sobotę przed niedzielą Srzodopostną, roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego dziwięćdziesiątego osmego. — Ioannes Szilling ciuitatis Cracouiae notarius mp.

Dokument pargaminowy znacznie przybutwiały, przechowany w cechu bednarzy krakowskich. Pieczęć oderwana pozostał tylko sznurek z ciemno wiśniowego jedwabiu.

1614. 1598. die 16. m. Martii, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae statuta sociorum contubernii muratorum Cracoviensium de a. 1586. rata facit.

Z kopii papierowej w formie zeszytu o 11 kartach in folio, przechowanej w cechu murarzy krakowskich.

1615. 1598. die 26. m. Martii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii tabernatorum et braxatorum Cracoviensium.

My starssi y mlodssy bracia kaczmarze i piwowarowie miasta Krakowa, upatruiąc to, ze sila braczi z naszych dla nieporządku nisczeią i ubozeią, a to dlatego, ze piwa przewozne, miody szycone, gorzalki na nass wozone i nie swem porządkiem piwa warzone bywaią, przychiliaiąc się tesz do praw, prziwilegiow i wolnosci, nam albo cechowi temu kaczmarskiemu od s. pamięci krolow polskich, to iest Wladislawa, Kazimierza, Zigmunta pierwszego, Zigmunta Augusta, Stephana i teraznieiszego krola I. M. pana naszego nadanych, takie *laudum commune* i postanowienie uczinilismy.

§ 1. Naprzod aby piwa prziwozne, to iest nowomieyskie, kazimierskie, klieparskie i insze, takze miody szycone, gorzalki na nass wozone i noszone niebyly, pod utraceniem takowych piw, miodow i gorzalek, iako otym szerzej przywilegie Wladislawa i Kazimierza s. pamięci krolow polskich swiadczą. A iesliby się kto wazyl takowe piwa, miody, gorzalki przewozne szynkowac w iurisdictiey mieiski, tedy urząd mieiski crakowski powinien s takych sprawiedliwosc czinic i winą dziesięciu grziwien podlug prziwilegiow s. pamięci krola Zigmunta Augusta, de data Lublini in conuentu regni generali feria tertia post festum s. Valentini proxima, anno Domini millesimo quingentesimo sexagesimo nono karac.

§ 2. Takze iesliby kto w iurisdictiach czyich inszych wazyl się takowych piw, miodow, gorzalek szynkowac, tedy urząd grodzki crakowski i urząd wielkiego rzące crakowskiego powinien będzie takowe piwa brac, i winą w prziwilegiu kaczmarzow crakowskich opissaną karac.

§ 3. Item chcemy to miec a bardzo potrzebnie, aby cech nass gayny byl, iako są insze cechy, to iest kusnierski, piekarski, krawiecki i szewczy, zaczym większa ucciwoscz między bracią i porządek liepszy w cechu bydz moze.

§ 4. Item a isz mamy prziwiliey od I. K. M. naszego miloscziwego pana, iako na insze artikuly cechu naszego, tak i na porządne robienie piwa w miescie crakowskim, de data Varssauia in conuentu regni generali die sexta mensis Aprilis, anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo nono, w ktorym taky articul iest: Item aby się zaden niesmial wazyc piwa robicz, tilko porządkiem wedlie postanowienia wszistkich braczey wespolek i s starszemi, a to dla tego, isz ich siela ubozeie przesz to, ktorzi w kąciech

i na stronie mięszkaią, a odbycia na piwa niemaią, zaczym iem piwa barzo kwasnieią i stąd szkody wielgie miewaią; a isz się mnieisza częscz bracziey przeciwi tey woli K. I. M. niechcąc do porządku z drugiemi przistąpic, drugie do szkod znacznych przywodząc, przeto ten articul o porządnem robieniu piwa tak declaruiemy, ze większa częscz kaczmarzow crakowskich, gdy się zezwolią wedlug czasow, wolno im postanowic porządek robienia piwa to iest dziesiątego, iedenastego, dwunastego dnia, iako i kiedy czass i potrzeba ukaze, czasu podniesc podniecania i umnieiszyc. A ktoryby kaczmarz to postanowienie większy części zezwolenia przestępowal, aby byl karany winą dwu kamieni wosku winy nieodpuszczonej tilie kroc, ileby się wazyl przestąpic postanowienie bracziey. A ktoby tak swowolny byl a starszem się karac nie dal, takiego za refferowaniem urzędowi mieiskiemu przesz starsze ma bydz winą urzędową skarany i do cechu z winą odeslany. A ktorych starssi naznaczą do przestrzegania porządnego robienia, takze do bron, dla przestrzegania piw przewoznich, miodow i gorzalek, a niedbalemi się ukazali, tedy kazdy ma dac pulkamienia wosku winy nieodpusczonej tilie kroc, ilieby się nieposlusznem ukazal.

§ 5. Item isz iest siela obywateliow miasta Krakowa, ktorzi w piwnicach i na przedmiesciach w domiech piwa szynkuią, a skaczmarzmi crakowskiemi cechu nietrzymaią, podatkow z niemi rowno nie placzą, a oni sami ciężary wszeliakie na sobie znoszą, tedy kazdy iakiey kolwiek conditiey czlowiek, gdyby chcial piwo szynkowac, aby byl powinien do czechu kaczmarskiego dac dwanascie grziwien, *alias* cech ma przyąc, podlug prziwilegiow tych kaczmarzow crakowskich.

§ 6. Item kazdy brath, ktory przyimie cech skaczmarzmi krakowskiemi, powinien kolacyą sprawic na starsze i na dwanascie mężow, albo na mieiscze kolaciiey ma dac starszem grziwien dziesięc, ktore się maią obracac na rinstunki cechowe, o czo ma starszem rękoiemstwo stawicz.

§ 7. Item aby zaden brath niewazyl się odmawiac karbownika drugiemu tak w miescie Krakowie, iako i na wssiach pod winą kamienia wosku.

§ 8. Item gdy srot albo stawianie piwa przesz brata zapowiedziane będzie dla niezapłacenia albo zatrzymania pieniędzy przesz carbownika albo kaczmarzow na wssiach, przesz co ich siela ubozeie, a gdy się brat przestempnem ukaze i nad zakazanie piwo stawiac będzie, przepada winy kamien wosku nieodpusczony, i szkody powinien nagradzac temu, przesz ktorego srot będzie zapowiedziany.

Do czego dla liepszey wiary i swiadecztwa pieczęc cechu naszego iest przicisniona. Datum Cracouiae die vigesima sexta Martij, anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo octavo. Starssi i mlodssy kaczmarze i piwowarowie miasta Krakowa.

Powyższe artykuły zatwierdził król Zygmunt III przywilejem wydanym w Warszawie d. 8 marca 1600, ktorego potwierdzenia oryginał pargaminowy, przechowany niegdy w cechu piwowarów krakowskich, opatrzony był mniejszą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z białego, różowego, żółtego i zielonego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1616. 1598. die 16. m. Aprilis, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii acuficum Cracoviensium.

Actum feria quinta ante dominicam Cantate proxima. — Coram officio consulari Cracouiensi comparentes personaliter famati Ioannes Ianaska, Petrus Krosznicki seniores, Albertus Sczerba, Lucas Szczerba, Albertus Gąska, Mathias Postawa, Stanislaus Russek, Christopherus Gintlar et Samuel Koczana, fratres contubernij acuficum Cracouiensium, retulerunt officio praesenti, se vnanimi consensu et voluntate totius contubernij maiori ordini in arte sua seruando tum non minus publicae commoditati hos infrascriptos articulos, innitendo consuetudini antiquae in opere suo, per posteros inuiolabiliter obseruandos sanxerunt, petentes per officium confirmari. Officium itaque praesens consulare Cracouiense praehabita diligenti consideratione dictorum articulorum eosque perpendendo, animaduertentes illos ad bonum ordinem et meliorationem ciuitatis spectare, eosdem suscepit et approbauit actisque inscribi iussit. Quorum articulorum tenor sequitur et est talis:

§ 1. Zaden brat y sziostra y wdowa naszego rzemiosla niema się wazyc przedawać roboty naszey własney, ktora nam przynalezy, na smatrus, to iest na rynku Crac. po dolie y po kramikach oprocz kupcow, ktorzy s taką robotą po iarmarkach iezdzą, pod winą kamienia wosku.

§ 2. Takze cena nizey opisanych rzeczy pod winą thąsz kamienia wosku zachowana bycz ma: papierkowe haczki sześć tuzinow za grosz; tuzinkowych chaczkow pobielanych po dziesziąci tuzinow za grosz ieden; tuzinkow szi-wych po iedenasći za grosz ieden; kolec mosziądzowych za złoty ieden 36 papirkow wedlug staradawnego zwyczaiu, pod tąsz winą kamienia wosku.

Acta Cons. Crac. 31, str. 77.

1617. 1598. die 15. m. Augusti, Cracoviae.

Decretum contubernii braseatorum Cracoviensium.

Actum feria sexta post festum sancti Bartholomaei proxima. — Ad officium consulare Cracouiense venientes personaliter famati seniores contubernij braseatorum Cracouiensium inscriptionem infrascriptam sub sigillo contubernij sui emanatam, coram eodem officio consulari Cracouiensi obtulerunt, petentes eandem actis praesentibus suscipi. Ad quorum instantiam est suscepta et actis praesentibus ingrossata. Cuius tenor sequitur estque talis:

Actum sabbato ipso die festi Ascensionis b. Mariae virginis anno Domini 1598. Seszya była z vczciwego człeka pospolitego, tamże panowie starszy w cechu zupełnym za obesłanim bracziey wszytkiey z vrzędu swego pytali panow bracziey, ieszliby chczieli pozwolic do compositiey z Ich Mcziami pany raycy strony groszow y inszych controuersyi, o co Ich Mcz panowie y vcczivy pospolity człowiek proszieli Ich Mczi pp. radziec, aby

szie Ich Mcz do tego przychylili. W tymze cechu braczia od pierwszego stołu przez pana Marczina Kozika opowiedzieli, ze na to bardzo radzi pozwolieli y podali to panom starszym w moc wespolek y s pany dwunaszczią męzow, aby oni pracowali w tey vgodzie coby beło ku dobremu y vczciwemu temu cechowi. Tak drugi stoł pozwolił przesz pana Matysza Talara. Trzeci stoł przes pana Marczina Samotulczyka zgodnie pozwoleli y strony piwnic, aby bely vszmierczone, szkąd szie pokazuią wszytkie niecnoty, a to także proszą, aby w nich piwa szinkowane nie beły. Dla lepszey wiary pieczęć nasze cechową kazalizmy przyczisnąc. Datum ex contubernio braseatorum Cracouiensium die et anno vt supra. Melcher Przybełowic notarius contubernij braseatorum Cracouiensium.

Acta Consul. Crac. 31, str. 146.

Iakkolwiek zapiska powyższa tak jest niejasna, iż z niej wcale dowiedzieć się nie można, co było przedmiotem uchwały cechu słodowników krakowskich, to jednak podajemy ją tutaj z tego powodu, iż opisuje w jaki sposób zapadały uchwały w pełnym cechu.

1618. 1598. die 12. m. Decembris, Cracoviae.

Promulgatio iurium contubernii cingulatorum Cracoviensium.

Actum sabbato ante festum s. Luciae virginis proximo. — Ad instantiam famati Pauli Miroszowski et Thomae Lubstat seniorum contubernij cingulatorum Cracouiensium, nomine suo et nomine fratrum reliquorum contubernij cingulatorum Cracouiensium coram officio consulari Cracouiensi factam, prouidus Stanislaus Odszoroczki bedellus iudicij scabinalis ac praeco, in vim suae veracis rellationis recognouit, quod ipse ex mandato et autoritate officij praesentis primo feria quarta ante festum s. Barbarae proxime praeterita, deinde vero die hodierna publicauit in quatuor quartualibus circuli Cracouiensis in locis solitis et consuetis publicationum eiusmodi, claraque voce et intelligibili legit ordinationes inferius descriptas cingulatorum Cracouiensium, quas ordinationes officium confirmauit iuxta tenorem priuilegij illorum. Harum itaque ordinationum proclamatorum tenor sequitur et est talis:

Panowie racczie W. M. wiedzieć. Z roskazania Iego Mczi pana bormistrza tudziesz Ich Mczi panow radziec crakowskich, aby sie zaden niesmiał wazyć pasow tu do Krakowa skądinąd wozić okrom iarmarku ani takowych pasow przedawać tak po tandeczie iako y w kramikach rozmaitych, w kramiech okoliczności w rinku crakowskim będących nad paszniczy okrom smatruza. Do tego aby the wszytkie passy, ktore w kramikach theraz ieszcze maią, tedy pozwalaią czasu aby beły wyprzedawane nadaley do Gromnic; a gdzieby szie tego doświatczono a taką robothę kędy znaleźiono w pomienionych kramikach, tedy paśnikom crakowskim wolno takową robothę im będzie brać a do vrzędu oddawacz; a gdzieby szie nad roskazanie smiał kto wazycz przedawacz tak partaczkich robot iako y przewoźnych, tedy takowy towar vtraczi y będzie brany przez vrząnd. Do tego aby paśnicy crakowscy towarow swych niesmieli przedawać iedno na przy-

zwoitych y zwykłych dawna naznaczonych mieyscach swych a nie gdzie na inszych mieyscach. A tak zeby się na potym niewiadomosczią kto niewymawiał, tedy to do wiadomości przypominamy.

Acta Consul. Crac. 31, str. 215.

1619. 1599. die 6. m. Februarii, Casimiriae.

Promulgatio iurium contubernii sartorum Casimiriensium.

Sabbato ipso die s. Dorotheae. — Przed vrzędęm burmistrzewskjm kazimirskjm oblicznie stanąwszy opatrzny Woyciech Iabłonskj, vrzędu woytowskiego kazimirskiego podwoyskj przysięgły, w moc swego prawdziwego zeznania zeznał, ysz dnia dzisieiszego z roskazania pana burmistrza kazimirskiego na powod cechu krawieckiego kazimirskiego przy obecnosci slachetnego Augustina Priamsa, woznego ziemskiego generała z vrzędu przydanego, tę nizey opisaną publicatią zeznawaiącego w Kazimirzu w rynku na trecie przed ratuszęm takze też na trecie ku wielickiey ulicy, więc między szewcy y przed kaznią na Stradomiu y miedzy zydy przed boznicą według przywileiu krola Iego Mosci krawcom kazimirskim danego, artycuły w tym przywileiu opisane obwołał w tęn sposób:

Panowie raczcie wiedziec, yz krawcy kazimirscy będąc pewnym od krola Iego Mosci swego miłościwego pana opatrzęni przywileięm, wiadomo czynią wszytkim y pewne articuły opowiedaią:

§ 1. Naprzod aby zadęn slachcic, miesczanjn albo zyd w dworach albo w domiech swych niewazył się towarzysza rzęmięsła krawieckiego przechowywać pod winą piąci grzywięn a żyd pod dziesiącią vrzędowi grodzkiemu.

§ 2. Druga aby zadęn y zadna niewazeł się tak w dzięn targowy iako y oprocz targow tak w Kazimirzu iako y u zydow na podsięniach płocięnnych y sukięnnych ubrąn, kitlikow nowych y inszych tak płocięnnych iako sukięnnych rzeczy oprocz cechowych krawcow kazimirskjch przedawac, pod utracęnim takowych rzeczy, ktorzykolwiek w domach albo w dworach slacheckjch, duchownych mięszkaią a sługami się ozywaią, rzęmięsło robią y tablice albo proporce wywieszaią a cechu nietrzymaią. Takowe wolno będzie brać do vrzędu grodzkiego oprocz dworow rad coronnych.

Acta Consul. Casim. 773, str. 615.

1620. 1599. die 17. m. Martii, Casimiriae.

Edictum capitanei Cracoviensis generalis de pane et cervisia vendendis.

Feria quarta ante dominicam Laetare proxima. —

Coram officio proconsulari Kazimiriensi personaliter constitutus prouidus Albertus Iablonski, officij aduocatialis Kasimiriensis bedellus iuratus,

in vim suae fidelis relationis recognouit, quia ipse tribus vicibus videlicet feria tertia et feria sexta post dominicam Reminiscere atque die hesterna praesente ciuili Kazimiriensi tubicinatore et ad tubam ipsius et mandatum illustris et magnifici domini Nicolai Zebrzydowskj supremi regni marschalci, generalis Cracouiensis, articulos infrascriptos voce sonora in circulo maiori Kazimiriensi publicasse, quorum tenor sequitur estque talis:

Panowie mieszczanie, przedmieszczanie y wszyscy pospolicie raczcie o tym wiedzieć, isz iest roskazanie Iego Msci pana Mikołaia Zebrzydowskiego marszalka wielkiego coronnego, starosty generała zamku crakowskiego,

§ 1. aby zadęn niewazyl się przywozic tu do Kazimirza chlebow tak rzanych iako y bialych oprocz dniey targowych pod utracęnim tego chleba, a tęn, ktory go przywiezie na targ, aby go sąm przedawał na rynku a nie do piwnic albo przekupek skladał, pod utracęnim takowego chleba, a przekupniowie y przekupki tak w domach slacheckjch y duchownych iako y indzie mieszkaiący, zeby się niewazyli takowych chlebow kupowac na przekup bądz wozami bądz tesz brzemionami pod utracęnim takowych chlebow y pod siedzęnim.

§ 2. Do tego zeby się niewazył zadęn mąk tak czarnych iako pszęnicznych zinąd przywazać ku szkodzie młynom Iego Msci pana starosty.

§ 3. Takze y piw przewoznych kupcow wrocławskjch, opawskjch, nowomieiskjch y inszych takowych, aby się zadęn niewazył w miescie tutecznym y na przedmiesciu szynkować pod utracęnim takowego piwa y pod winą czternastu grzywięn.

§ 4. Aby zydowie nieważyli się chlebow rzanych y białych, mąk, takze gorzałek y piwa zinąd przywazać ku szkodzie y uymie młynom Iego Msci p. starosty, pod utracęnim takowego chleba, mąk, gorzałki, piwa.

Acta Cons. Casim. 773, str. 662.

1621. 1599. die 5. m. Iunii, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio figulorum Cracoviensium anno 1578. impertitum, ratum facit.

Dokument pargaminowy przechowany w cechu kaflarzy krakowskich, opatrzony jest pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z białego, różowego, niebieskiego jedwabiu i nici srebrnych. Potwierdzenie Zygmunta III ma jeszcze następujący dodatek:

Vtque maiora vtilitatum ac commodorum suorum in hoc eodem contubernio capiant incrementa, statuimus et decernimus praesentibus literis nostris,

§ 1. vt in Casimiria, Stradomia et oppido Iudaeorum ac vbiuis locorum Cracouiae adnexorum, nemini extra contubernium praefatorum figulorum Cracouiensium existenti, vulgo *partacze* dictis, vasa fictilia et alia omnia eiusdem artis opera praeter eos ipsos vendere licitum sit sub ammissione omnium vasorum toties, quoties huic articulo et voluntati nostrae contrauenerint.

§ 2. Insuper addimus, ne cuiquam extraneorum ollas seu alia vasa fictilia et (s) vnum quidem diem aut medium finitis nundinis ad vendendum prorogare et assumere liceat, videlicet, pro festo s. Stanislai vltra hebdomadam et pro s. Viti dies quinque, s. Michaelis hebdomadas quoque duas sub ammissione eorundem vasorum.

1622. 1600. die 11. m. Februarii, Cracoviae.

Pactum mensatorum Casimiriensium cum contubernio mensatorum Cracoviensium.

Actum feria sexta ante Cinerum proxima. — Venientes ad officium consulare Cracouiense famati Mathias Lawęda et Mathias Warschawski ciues Cracouienses atque Martinus Rodzina et Simon Węgrowski ciues mensatores Kasimirienses, reproduxerunt concordiam certam inter se mutuo initam petentes, eandem concordiam authoritate officij confirmare et ad acta suscipi. Ad quorum iussum praeffata concordia est publice lecta confirmataque et actis inscribi iussa. Cuius concordiae tenor sequitur et est talis:

Wedle starey vgody, ktora sie stała między pany stoliarzmi crakowskiemi a między pany stoliarzmi kazimirskiemi, ktora była in anno Domini 1562, gdyz byli tey vgody zaniedbali panowie stolarze kazimierscy y zaczął sie tam nierząd y partactwo, a ze z woley Bozy przyszło, ze za zezwoleniem wszystkiego cechu stolarskiego, bednarskiego y powroźniczego kazimierskiego zesłalismy do cechu crakowskiego dwu braciey miesczanow kazimierskich, na imie pana Marcina Rodzina bednarza starszego cechu kazimierskiego, i drugiego pana Simona Węgrowskiego także bednarza y miesczanina kazimierskiego, ządaiąc w cechu zupełnym crakowskim za panem Iozkiem Kasnerem stolarzem Iego krolewskiey Mosczi y miesczaninem kazimierskiem, zeby cech crakowski przyiął go do tey pierwszey vgody antecessorow swych przydawaiąc niektore articuly, to iest, ze chce przyiąc bractwo iako antecessorowie iego trzymali y za iednego człowieka przy sobie stali tak strony partaczow iako inszych przypadkow; druga aby panowie stolarze crakowscy sztuki oględowali y wymierzali sztuki tak w Kazimierzu iako y na Stradomiu w cechu kazimierskim dotąd, pokiby mistrzow kazimierskich trzech albo czterech niebyło. A to dlia tego, zeby sztuki były robione według praw y przyuilegiow kazimierskich, to iest trzy sztuki iako stoł, skrzynie y olmarią iako przodkowie ich robily, gdysz sie iednak stąd porządek swoy lathy tak strony czeladzi iako y vczennikow w swey klubie zachować moze, y ktoryby chciał od teraznieyszego postanowienia sztuki robić, ma żądać na sztuki w cechu zupelnym kazimierskim a ma robic wedla praw y przywilegiow ich. Ktora ugoda *propter meliorem securitatem uadio quinquaginta marcarum propter periclitatem inposterum* iest *uallata*.

Acta Cons. Crac. 31, str. 511.

1623. 1600. die 19. m. Februarii, Cracoviae.

Statuta contubernii ruficerdonum Cracoviensium.

Consules ciuitatis Cracouiae significamus tenore praesentium uniuersis et singulis, quibus expedit, quia coram nobis in reipublicae negotijs in praetorio Cracouiensi congregatis, comparentes personaliter famati seniores et iuniores magistri rufficerdonum Cracouiensium, exposuerunt, se post multas inter se consultationes habitas de modo et ratione uictum querendi in artificio ipsorum, in quo quidam alijs contubernalibus suis uarijs meritis rationibus et artibus uictum praeripiunt conintelligentijś cum extraneis et alijs artificibus, qui eorum labores expediunt, habitis, pauperibus magistris et uiduis ad uitam sustentandam maximo obstaculo sunt, unanimiter ordinem infrascriptum mutuo consensu omnium magistrorum totius contubernij sui sancitum et constitutum, coram officio nostro exhibuerunt, petentes, eundem ordinem authoritate officij confirmari. Nos itaque bono ordine commodis eiusdem contubernij consulentes, tum etiam semina differentiarum amputare uolentes, ordinationes et articulos praedictos, coram nobis publice lectos et certis in locis moderatos correctosque, authoritate officij nostri approbauimus et confirmauimus, ad uoluntatem tamen et beneplacitum nostrum successorumque nostrorum consulum Cracouiensium. Cuius ordinis et constitutionis tenor sequitur et est talis:

§ 1. Naprzod starsi z braci maią bydz obrani czterey, ktorzy na starszeystwie swym czech ten czerwonych garbarzow tak z sami z siebie, iako y z kazdego z nas *executias* wedle porządku tego uczynic y rządzic będą. Ktorych wybieranie podług dawnego sposobu albo zwyczaiu takowym porządkiem będzie, iż gdy urząd radziecki nakaże, aby nowe starsze obrano, starsi na ten czas będący będą powinni cech obesłać pod panską winą. Do cechu gdy się zeydą wszyscy, starsi powiedzą obesłania przyczynę, zatym rozkazą wszytkim ustąpic sami tylko zostaną, a wezwawszy z ustępku przez młodszego starszych do siebie dwuch, ktorzy tez iuz pierwey starszemi bywali, prosząc aby im wybrac nowe starsze pomogli, wybierą tedy zgodnemi konsensami na swe mieysce nowych czterech starszych, ktorych będą w Panu Bogu potrzebnych czechowi rozumiec, a obrani iuż się z tego wymowic niemogą. Zaraz potym przesli starsi nowym będą powinni ze wszystkiego rachunek uczynic, co w mocy mieli. Apparaty koscielne, brackie przywileia y insze rzeczy oddadzą y przytym klucze oddawszy razem nowo obranym starszym, ciz się starzy starsi zdadzą. Takze y urzędnicy insi będą powinni czynic. A gdy nowy starszym iuz będzie zdany urząd, zagaiwszy sądy urzędniki tak koscielne iako tez y czechowe wedle zdania swego obierą. Z czego się zaden wymowic niebędzie mogł ani zrucony gniewał.

§ 2. Będą powinni p. b. starsi w kozde cztery niedziele sąd gayny miewac na zwykłym mieyscu; ich też będą powinności odprawowac sprawy czechowe, o krzywdę czechową, czynic gdy potrzeba będzie sprawiedliwość, w czym się zawdy bracia wszyscy dokładać będą.

§ 3. Czechu gdy kto będzie potrzebował, kazdemu obesłac powinien się, tak swemu iako y obcemu. A ktoryby tez w urzędzie swym niedbały był albo występny, karan będzie kamieniem sprawiedliwey miary albo raczey wagi wosku.

§ 4. Mistrzowie, ktorzy starszemi bywali, nie będą powinni posług zadnych czynic, oprocz tego, gdy ich obiorą dozorcami budynkow, albo gdy ich pp. starsi prosic będą do spraw pilnych; a ktoryby upornie niechciał, karan będzie puł kamieniem wosku.

§ 5. Mistrzem y bratem w srodku naszym gdy kto zostać będzie chciał, naprzod iesli iest mistrzowski syn tuteczny, powinien prawo mieyskie potwierdzone miec od urzędu radzieckiego. Potym będzie prosił przez dwu mistrzow, ktorzy starszemi bywali, aby był przyięty za brata y mistrza w cechu naszym, i od tego naprzod da groszy dwadzieścia y ieden a na armatę czechową złotych sześć. Ale iesli cudzoziemiec, będzie powinien mieyskie prawo przyiąwszy, miec iatkę własną swoię, przez dwu prosic takze mistrzow a potym będzie powinien dac od tego groszy czterdziesci y dwa a do czechu na armatę y pułaki (s), (aby się armata mnożyła), dziesięć grzywien. A wszakze iesliby sobie wzian za małzonkę wdowę pozostałą mistrza brata naszego albo mistrzowską corkę, tedy nie będzie powinien więcey dac, iedno iako mistrzowski syn.

§ 6. Posługi wszelakie czechowi należące powinni będą na rozkazanie starszych wypełnić; iesli nieposłuszny, karan będzie puł kamieniem wosku.

§ 7. Taiemnice czechowe y do czechu tylko a spraw iego należące ktoby wyniosł oprocz urzędu, chocby y zonie własney, tak starszy iako y młodszy, takowego powinni będą do urzędu radzieckiego donieść a Ich Mci panowie *paena arbitraria* takowego karac będą.

§ 8. W czechu gdyby ktory się swarzył albo drugiemu przymowił albo w wotowaniu przeszkadzał albo swą wolą z czechu wyszedł, karan będzie kamieniem wosku.

§ 9. Gdy się brat z bratem pobiią albo sobie nieuczciwie przymowią albo gdy ieden o drugim na stronie przed ludzmi nieuczciwie mowi, kamieniem wosku karan będzie.

§ 10. Ktory do cechu abo do starszych abo na pogrzeb, gdy poseł od starszych rozkaże a pozwolenia od starszych niewziąwszy nie przyidzie, funtami trzema wosku karan będzie.

§ 11. Nierządu ktoryby się dopuscił albo nierządne ludzie przechowywał, takowego do urzędu donieść będą się (s) powinni podług przysiąg na starszeystwo uczynionych, od starszych sądzic (s)[1]. A takowy występca karan powinien bydz przed urzędem podług występku.

§ 12. Ktoryby mistrz albo mistrzowa albo czeladnik panom starszym y inszym urzędnikom, gdy tego dozierać co im zlecono, będą, przymawiał albo łaiał, karan będzie kamieniem wosku.

§ 13. Ktoryby brat z kupcem cudzoziemskiem iakie pacta miał, towar skorny lub inszy zeby nan zakupował albo z niem na społ handlował, albo

[1]) W ordynacyi z r. 1767 w artykule tym wyrazów „od starszych sądzić", które tu sens bałamucą, nie ma.

go kupowac uczył, takowego powinni donieść do urzędu radzieckiego, aby był karan przez urząd podług występku.

§ 14. Ktoryby czeladnika albo sługę drugiemu magistrowi odmawiał, karan będzie trzema kamienmi wosku.

§ 15. Gdy ktoremu zakazą kart grania albo gier inszych, albo też upiiania gorzałką y inszemi trunkami, a iesliby przez to co sobie albo komu utracał, abo zeby na niego skargi bywały, abo zeby stroiow bezmiernych abo zona iego iako y sam uzywał nieprzystoynie a niechciałby tego raz, dwa, trzy upomniony poprzestac y odmienic zwyczaiow, karan powinien bydz kamieniem wosku y tydzien więzienie na krakowskiem ratuszu.

§ 16. Ktoryby z czeladnikow zabawiwszy się na grze albo piianstwie w domu na noc nie był, karę odniesie puł kamienia wosku.

§ 17. Na rynku gdy brat ktory targuie skory a nieodszedszy od nich daley iako furmanski wuz zastąpic moze, nie ma iey wykupowac y targowac drugi, bo inaczy kary musi dac puł kamienia wosku.

§ 18. Gdy się na rynku trafi do kupienia skor więcey niż dziesięc a ieden ich mistrz zakupic razem niebędzie mogł, to drugiego z sobą będącego, iesliby chciał, do kupna powinien przypuscic, pod karaniem od kazdy skory puł kamienia wosku.

§ 19. Na wolnicy ktoryby więcey kupił a niż rozkazą w cechu, od kazdy skory kary da kamien wosku.

§ 20. Skor do zoł niema kazdy więcey stosowac tylko do piąci, ani więcey w iednym zole kłaść, ieno pospolitych skor szesdziesiąt albo cielęcych trzysta.

§ 21. Od skor żydowskich surowych, ktore brat od rzeznikow żydowskich będzie kupować, od kazdey skory tak iałowiczy iako wołowy powinien do cechu puł grosza dac, a ktoryby w tym nie szczerze się obchodził, tedy takowy przeswiadczony pierwszy raz trzy kamienie wosku, drugi raz szesc, trzeci raz dwanascie, czwarty raz z samego rzemiesła zrzuceniem karan będzie.

§ 22. A ktoryby się wazył więcey kłaść do zoł skor takowych nad postanowienie, takowe skory wolno będzie zabrac tym, ktorzy tego dozierać będą, połowicę dać na szpital, połowicę na cech.

§ 23. Tenże ktoryby takowych skor brac bronił, albo doglądac zabraniał albo w dom dozorcow puscic niechciał, karan będzie piąci kamienmi wosku po pierwsze, wtore y trzecie; a ktoryby się daley wazył przeciwko temu wykroczyć, takowego maią odnieść starsi do urzędu, ktory podług uznania urzędnego karan będzie.

§ 24. Skory wyprawne w domu ktoryby przedawał, gdy w cechu zakazano będzie, szewcom, pasnikom, sadelnikom, rymarzom, kaletnikom, siedlarzom tutecznym abo tez y obcym inszym rzemieslnikom, karan będzie dziesięcią grzywien, ktorą paenę będą powinni odebrac na armatę cechową, skory zas takowe wolno będzie wziąść bratu, ktoryby ie zastał, połowicę z nich na szpital, połowicę drugą na cech własny wziąwszy.

§ 25. Ktoryby mistrz skor własnych więcey do iatek wynosieł nad drugiego brata a niz w cechu rozkazą według potrzeby targu, od kozdy skory kary niech da funtow wosku cztery.

§ 26. Bądz też ktoryby brat miał więcey iatek a niż iednę, tedy niebędzie mogł przedawac tylko w iednei ani więcey, ale iako brat drugi, po wielu skor bracia w cechu uradziwszy sobie rozkażą wedle potrzeby sprzedawać.

§ 27. W iatkach gdyby ieden drugiemu przeszkodził w przedawaniu, karan będzie puł kamieniem wosku.

§ 28. A gdyby z iatek z sobą kupca wywiodł, karan będzie dwiema kamienmi wosku.

§ 29. Dąb ma bydz kupowany porządkiem wedle mieszkania. Kożdy mistrz po iedney furze kupic powinien, osobno brzezowy, osobno swierkowy etc. a ktoryby więcey kupił abo nieporządkiem, maiąc porozumienie z kiemkolwiek, żeby mu na gotowe wozono abo żeby inszy nan zkupował, karan będzie kamienmi piącią wosku, połowicza na szpital, połowicza na czech. Wszakosz ta kondycya, gdzieby tego dostatek wozono a niepotrzebowaliby insi bracia uboszi, wolno będzie każdemu on ostatek kupić zapłaciwszy.

§ 30. Ryndy sielchocz[1]) także porządkiem, iako magistrowie mieszkaią, każdą furę, iaka przyidzie, przyiąc powinien; a ktoby się w tym chytrze obchodził, karan będzie kamieniem wosku.

§ 31. Ktoryby mistrz abo mistrzowa albo czeladnik skory wazył się wyprawiac szewcom, pasnikom y inszym rzemieslnikom, ktorzy tylko naszym rzemieniem robią, karan będzie nierobieniem rzemiesła, gdzieby się trzykroc doswiadczony dopuscił. Iednak taki pierwszy raz pięc kamieni wosku, drugi raz ośm kamieni wosku, trzeci dziesięc kamieni wosku a czwarty raz utracenie rzemiesła popadnie.

§ 32. Towarzyse, ktorzy tu robic będą, to powinni mistrzowi skory wyrobic wedle zwyczaiu tutecznego dobrze y iako około nich mistrz robic każe, gdy tego będzie potrzeba, to iest leitować, stekować, bronować y insze roboty wszelakie około wyrobiania, y wyrobiwszy suszyć, chędogo wyrychtować, do iatek wynieść, co potrzeba, i insze roboty, co ku rzemiosłu należą, powinien niewymawiaiąc się odprawiać, iako to kygle deptać, wsadzać, drwa rąbać, rzerzać, około ryndow wszelaką robotę tak gdy ie do młyna noszą, iako też w domu ie uprzętnąć, dąb znosić, sielcoch łupić, wapno, popiół nosić, pod kotłem drwa zawsze za dnia układac, w warsttubie ogień czynić y tam pilnować asz wygore, y insze rzeczy należące ku rzemiesłu na rozkazanie mistrzowe zaraz gdy rozkaże, prawować, a zato powinien mistrz będzie iemu dac na kozdy kwartał groszy szesnascie, powinien mu też przy kożdym narchu mistrz wyrobić sobie skorek iałowczych dwie a nie więcey, czoła zaś wszystkie, ogony, rogi od skor powinien mu też to mistrz dać.

§ 33. Ktoryby towarzysz wazył się więcey skor wyrabiac a nie dwie albo inaksze a nie iałowicze, takowe skory będą mu wzięte na cech, czoł tez wyrabiac niebędzie, ale tak surowo przedawać; skorek dla siebie niekupowac nigdzie, iedno pod kamienicami w Krakowie na mieyscu zwykłym y to w dzien wtorkowy, tylko iednę kazdy z nich u siebie, iednę także

[1]) W ordynacyi z r. 1767 ten wyraz wypisany jest „szelcholtz".

w iatkach przeda wyprawne. Inaczey żaden się nie będzie smiał wazyc y czynic pod karą kamienia wosku.

§ 34. Na ktoregoby towarzysa mistrz skarzył o nieposłuszenstwo iakie, takowy karan będzie siedzeniem więzienia y kamieniem wosku; a ktoryby towarzysz ztąd poszedł co przewiniwszy nieusprawiedliwiony, mistrzowie powinni za niem pisac, żeby nikędy mieysca nie mogł mieć, aszby się niesprawił wrociwszy się.

§ 35. Towarzysz ktoryby mistrzowi przymowił albo łaiał, karan będzie siedzeniem y kamieniem wosku; ale mistrz gdy towarzyszowi przymowi albo nałaie, by tez y naygorzey, karan nie będzie o to.

§ 36. Towarzysze sami siebie karac niebędą, ale krzywdy swe do mistrzow odnosic będą powinni pod karaniem kamieniem wosku każdego z nich.

§ 37. Towarzysz, ktory do Krakowa przywędruie, ten mistrz, do ktorego przyidzie, powinien go strawowac dwie niedziele.

§ 38. Uczen, ktory się tu będzie u ktorego mistrza uczyć, powinien będzie od urodzenia list pokazać w cechu, to iest dobrego rodu, potym powinien rękoymią miec pewną y godną, ktorzy za niem ręczyć będą, że temu dosyc uczyni, na co się zawzian. Musi uczyc się rzemiesła trzy lata, posługi wszelakie, co mistrz rozkaże, czynic będzie. Z domu nikędy bez woli mistrzowskiey niebędzie chodził, kart, kostek y gry zadney niegrał, nie pił trunkow zbytecznie albo się upiał; w czym iesliby się nieposłusznym nalazł, karan będzie siedzeniem y wosku cztery fonty.

§ 39. Ale gdyby uczen rzemiosła się niedouczywszy a niewyzwoliwszy ustąpił, rękoymie, ktorzy go byli zaręczyli, powinni do szesci niedziel stawic, a iesliby go niepostawili abo się oń upornie domagac niechcieli, powinni będą dac winy do cechu naszego złotych 30 polskich. A iesliby tes asz po szesci niedzielach go stawili, tedy on uczen nierachowawszy dawnego czasu, musi znowu trzy lata uczyć zupełne.

§ 40. A iesliby się poswarzył z magistrem albo z magistrową, abo zeby się kiedy zchronił a chciał potym przyść, znowu się będzie uczyc powinien trzy lata, chocby iuz na trzeci rok będąc to zrobił, żeby miał iść.

§ 41. Będzie miał u mistrza na potrzeby swe abo tez od towarzysza, iezeliby na ten czas z niem robił, pierwszego roku grosz trzeci od sternow, ogonow, rogow, wtorego roku takze trzeciego roku połowicę pieniędzi wezmie y skorę iednę. Przy warchu wyprawi ią, iesli się dobrze zachowa mistrzowi. Może mu tez y mistrz nic niedac, gdy mu się zle zasłuży.

§ 42. Ale ktoryby się mistrz tego wazył, aby miał z uczniami abo towarzyszami mowę iaką strony rzemiesła, zeby na rzemiesło abo z niemi nakładał, abo im skory skupował, abo co nad ich powinność postępował, zachodzic go karac będą starsi po trzykroć trzema kamienmi wosku, a czwarty raz kiedyby się dopuscił, tedy urzędowi odnieść go maią. Mistrzowie występni winy pieniędzmi odprawowac będą, zawsze rachuiąc podług wosku, font wosku, kamien wosku, etc. iak po czemu idzie na wadze etc. etc. etc.

In quorum omnium fidem sigillum nostrum magistratus Cracouiensis est subappositum et subappensum. Actum et datum in praetorio nostro Cracouiensi, sabbatho primo (s) post Cinerum, anno Do[mini millesimo sexcentesimo].

Kopija urzędowa lecz niepoświadczona z XVII wieku w mojem posiadaniu.

1624. 1600. die 28. m. Februarii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii cingulatorum Cracoviensium.

Copia ordinaty albo porzadkow czechu paśniczego crakowskiego z autenticu wypisana. — Bvrmistrz y rada miasta Crakowa. Oznaymuiemy komu to wiedzieć nalezy, isz przed vrząd nasz przyszedszy oblicznie slawni starszy y mlodszy bracia wszistkiego cechu paśniczego crakowskiego, iednostaynie opowiedzieli y zeznali, ize oni zabiegaiąc trudnośćiom y zaciągom dawnym, ktore w rzeczach cechowich miedzy bracią się wszczynaly, zaczym y omieszkania w ziwności znaczne y naklady niepotrzebne zachodziely, y koniec takim niesnaskom zalozyc chcząc, obrali miedzi sobam ośm osob, mężow do tego sposobnych y przisięglych, to iest starszy bracia czterech, na imię Adama Vrzędowskiego, Pawla Miroszowskiego, Thomasza Bialego y Iakuba Sledziowica, a mlodszy bracia takze czterech braci mężow przysieglych na imie Mathisa Winogrockiego, Stanislawa Sislara, Pawla Woynowskiego y Szymona Cyprysa, ktorym to osobom mianowanym dobrowolnie pozwoleli y zupełną moc dali, aby oni postempek y porządek do vspokoienia rzeczy cechowych namowieli y zawarli, ktore postanowienie y namowe te zobopolnie wsziscy bracia zupelnego cechu dobrowolnie trzimac y przi niey stac obiecali y przirzekli. Tamze zaraz artikuly y porządki cechu tego przesz tesz osm mężow namowione y przesz wszistek cech zobopolnie prziięte, vchwalone na spisku podali pod pieczęcią cechową y podpisem braciey cechowey, prosząc aby władza vrzędu naszego byly aprobowane y prziięte. My tedy bacząc y dobrze vwazaiąc porządki nizey opisane bydz potrzebne, *authoritate officij nostri* potwierdzamy y ratificuiemy do upodobania iednak naszego y successorow naszych radziec crakowskich. Ktorych to porządków takie opisanie iest:

§ 1. Naprzod sposob obierania starszych taki bydz ma, isz maią starszy y wsziscy przisięgli zostac w izbie a mlodszy wsziscy do sieni vstempic, y tak starszy będą mlodszego a mlodszy starszego z przisięglych obierac y mianowac.

§ 2. Ktory brat osmnaśćcie lat bedzie w cechu a starszym tesz bywal, tedy taki iusz ma bydz wolen od wszelakich poslug cechowych asz do smierci y niemaią mu vpornie starszy roskazowac.

§ 3. Zaden brat niema bydz starszym, aze będzie wysluzonym y z poselstwa wolny. A ieslizeby niechcial bydz poslem, ma dac zlotych sześć, albo brata tegosz cechu zasadzic na swe miesce wedlug starodawnych zwyczaiow.

§ 4. Przi stole, kędy starszy zasięda, ma bydz osob sześć dla rządu dobrego; iednak bracia wsziscy maią mieć starszych w utciwości, pod kamieniem wosku winy, ktory odlozyc ma, ktoriby się na nie nieutciwym slowem targnął.

§ 5. Dla prętszey odprawy niemaią iść wotunki, iedno do polowice.

§ 6. Przed smatruzem w swięto niemaią przedawac wsziscy, iedno trzy bracia ordunkiem.

§ 7. Bracia cechu tego nie maią kupowac roboty tak partackiey iako y porządkow inszych paśnikow [tak tu] przi nasz iako y wszędzie na iarmarkach, pod winą dziesiąci grziwien, ktorey winy vrzędowi radzieckiemu crakowskiemu polowica, a druga polowica cechowi przinalezec ma, ktorą powinien będzie odłozyc, ktoriby wtym doswiadczony byl.

§ 8. Brat cechu tego niema robic forem partaczom ani tesz bracia naszy niemaią kupowac v partaczow tychze form pod tasz winą dziesiąci grziwien.

§ 9. Brat [młody] ktory przystaie do cechu, [nisz] zasiędzie, ma dać dziesięć zlotych na strzelbę cechową, okrom synow braci cechowey, ktorzi od tego podatku wolni będą.

§ 10. Ktoriby po gospodach mowieł o cechowych rzeczach albo ieden drugiemu [łaiał] albo ręką porwał się na drugiego, a vkrziwdzony temu zmilczy, tedy ten co skarzy, ma bydz wolen od karania, a ten ktory winien, ma dać kamien wosku do [cechu].

§ 11. Dziewki sluzebne niemaią zasiadac miesca na smatruzie, okrom slusznei prziczyny, iako choroby na ktora malzonkę cechową.

Zeznali y to, ize pozwoleli slawnemu Pawłowi Miroszowskiemu płacic dług cokolwiek wydal na prawo.

Co dla lepszey wiary y pewnośći wysszey opisanych porządkow *in authentica forma* pod pieczęcią naszą radziecką one wydac kazalichmy. Dan na ratuszu crakowskim w poniedzialek nazaiutrz po niedzieli Suchey roku Panskiego tysiącznego sześćsetnego.

Kopija na pargaminie, w kilku miejscach przez rdzę uszkodzona. Uszkodzone miejsca uzupełnione zostały z tekstu zamieszczonego w Acta Cons. Crac. 31 str. 534. — Odpis W. Gąsiorowskiego.

1625. 1600. die 3. m. Martii, Cracoviae.

Senatus consultum de telatricibus Cracoviensibus, telam in loco, qui *smatrus* dicebatur, vendentibus.

Proconsul et consules ciuitatis Cracouiae significamus tenore praesentium vniuersis et singulis, quorum interest, quia coram nobis in praetorio Cracouiensi, loco residentiae nostrae consularis, in reipublicae ciuitatis huius negocijs existentibus, comparentes personaliter famati seniores congregationis mulierum in smatherhaus venditioni insistentium, retulerunt, quod ipsi vna cum mulieribus praefatis permoti et fere adacti diuersis incommodis et vicissitudine rerum vicio hominum et temporum peruersitate inuentarum indiesque inualescentium, per quae commiscetur et confunditur antiqua consuetudo cum dispendio famae rei familiaris facultatumque iactura, constituerunt inter se infrascriptum ordinem et articulos, petentes ipsos authoritate officij nostri confirmari. Nos itaque animaduertentes eiusmodi ordinationem non solum ad rem cum bona quiete parandam conducibilem sed et salutarem propter offensionem maiestatis diuinae uitandam, ipsis affectantibus authoritate officij nostri ad beneplacitum tamen nostrum et successorum nostrorum

consulum Cracouiensium confirmamus et approbamus atque confirmando statuimus:

§ 1. ut decorum eo loci conseruetur et matronarum puellarumque honestarum pudori consulatur prouideaturque, ut victus acquirendi ratio inter eas iuxta antiquos laudabiles modos et rationes placide et sine scandalo retineatur, ne vllatenus puellae et virgines continue in smetterhaus resideant, sed interdum tantum causis id requirentibus, verum matres ipsaemet ea loca ex professo suo occupare, quemadmodum ipsis per sorticionem moduli locorum pro vniuscuiuscunque sessione cesserunt, debebunt. Virgines uero earum per interualla tantum insidere, quando aut valetudo matrum aut alia vrgens causa postulauerit; interim tamen homines otiosos confabulationibus morari aut aures illis prebere non debebunt, quae res malorum multorum seminarium fuit, verum quaelibet earum non otiari nec verba facere, sed merci et negotiationi suae operam dare tenebuntur: fit enim plerumque lubricus ad vitia gradus accedente occasione.

§ 2. Defertur etiam ibidem inueniri nonnullas mulieres, quae spreto et posthabito maritali vinculo, maritis cohabitare nolunt et pro libitu suo interea questum faciunt contra honestatem eius loci pudicis matronis destinati, eiusmodi mulieres omni cura arcendae aut ad officium deferendae sunt, ne alijs scandalo sint.

§ 3. Reperiri quoque aiunt alias ineptas, quae fame laborant et pleraeque viduae, quae male vulgo audiunt, talibus similiter in smetterhaus residendi locus non erit: hae enim sese uita et moribus indignas reddiderunt, vt inter honestas matronas agere debeant. Tales mulieres seniores eius loci pro iuramento suo diligenter obseruabunt et notabunt ad officiumque pro qualitate excessus puniendas deferent.

§ 4. Quoniam denique compertum est, nonnullas inter easdem mulieres existere, quae saepissime in Syllesiam ad oppidum Bilsko telae coemendae gratia frequentant et propterea Sylesij telam Cracouiam aduehere non curant per idque pretium telae indies augescit atque depositorium in smetterhaus extinguitur prouentusque ciuitatis pereunt, praeterea alijs mulieribus eiusdem congregationis antiquas consuetudines sectantibus iniuria infertur, quae ob penuriam telae negotiationem suam aegre sustinent: proide statuimus deinceps obseruabunt (s), ut quilibet ex congregatione licet uir vel mulier sit, non plus, quam per annum tribus vicibus in Sylesiam proficisci habeat facultatem, idque seruato ordine successiue vna post aliam, ita tamen, vt prius senioribus ex smetterhaus iter suum denuntiet et cum scitu illorum iter faciat, sub paena marcarum quinque irremissibiliter luenda, quae secus fecisse deprehensa fuerit.

In cuius rei fidem ac euidentius testimonium sigillum nostrum praesentibus est subimpressum. Datum in praetorio Cracouiensi feria sexta ante dominicam Oculi proxima, anno 1600.

Acta Cons. Crac. 31, str. 538.

1626. 1600. die 8. m. Martii, Cracoviae.

Statuta contubernii laniorum Cracoviensium.

Consvles civitatis Cracoviae significamus tenore praesentium vniuersis et singulis, quorum interest, qvia comparentes coram plenaria residentia nostra consulari Cracouiensi famati seniores contubernii laniorum Cracouiensium, reproduxerunt leges et ordinationes contubernii sui, sigillo contubernii munitas, affirmantes, in iis antiquas consuetudines et rationes, quibus hucusque contubernium ipsorum gubernabatur, contineri, petentes, vt propter mutabiles hominum affectiones et vicisitudinem temporum, quae raro in melius tendunt, authoritate officii nostri confirmaremus ipsisque in autentica forma extradi mandaremus. Quarum ordinationum tenor sequitur et est talis.

Articuly porzadkow przez wszytke bracia tak starsza y młodsze zdawna w czechu zagaionem postanowione y przyiete.

I. Kiedy obesla starsi starsze, maia przisć pod wina groszy dwanascie; ktoryby nie przisedł, przepada czechowi groszy dwanascie.

II. Kiedy obesla starszy do czechu, tedy kazdy ma przyść pod wina groszy szesć; a kto zamieszka, ma dac winy groszy ieden, a kiedy sluga niezastanie, ma kolko napiszać na stole a nie szukać nikogo po karczmach.

III. Kto ma czo sprawować, ma wstać przed stoł y sprawować czo przystoy w swych sprawach, a nie po lawach ani po kanciech y niesiedzacz ale ma wstac przed pany starsze, wziawszy odpusczenie, sprawowac rzeczy swe przystoynie; ktoby inaczey czynił, pul winy przepada, to iest groszy trzi.

IIII. Ktoby po ławach siedzacz, gdy panowie starsi czo czynią, szeptał albo sie smiał, albo ieden na drugiego kiwał pospolu siedzacz, ma kłasc fant to iest czapke, a wykupuiacz czapke ma dac grosz ieden.

V. Ktoryby na starsze fukal, ma bydz karan kamieniem wosku, ile krocby sie tego dopuscił.

VI. Ktoby posłuszenstwa niechciał czynić po raz, po drugi, po trzeci, ma isc pod rzemiesłem na ratusz y ma bydz przecie karan tak iako panowie starsi nayda.

VII. Gdy kto czo przewini, ma bydz karan zarazem krom rekoiemstwa wynalawszy czem ma bydz karan, a niema sobie brac do drugiego czechu.

VIII. Kto zamieszka na zalomszą albo nie bendzie, takze y na pogrzeb, ten winy grosz ieden przepada.

IX. Gdiby kto komu czo bel winien a przyszłoby nam skarzyc do starszych, panowie starsiby poń poslali a on by nieprzysedł, złozyc mu mieso, a iesli przidzie a dlug zezna, winien go zaplacic do niedziele pod zlozeniem miesa według starego zwyczaiu.

X. Mlodsy mistrzowie winni wszystki poslugi panom starsem, czo ieno roskazą, y do wszystkich posług maią bydz naypierwszy iako do swiec, vmarlego do grobu nosic, do mar przy zalomszy przykric y inse wszystki poslugi czechowe czynic, pod wina groszy szesci.

XI. Na miasto powinni chodzic osobami swemi kazdy dzien, gdy na kogo przydzie chodzic, ktoryby nieszedł kazdy dzien, groszy szesc przepada,

ile kroc sie tego dopusci; takze ktoryby celadnika nieposlal kazdy dzien na te godzine, na ktora sluga rozkaze, groszy szesc popada.

XII. Ktoryby mistrz wyniosl taiemnicze czechowe przed zona albo czeladziom albo w karcmie albo gdziekolwiek przed obczemi ludzmi, a gdy go panowie starsi doswiadcza, ma byc karan kamieniem wosku, yle krocby to uczynił.

XIII. Panowie starsi maia tego pilnie dogladac, iakoby pod iatkami ucciwosc bela zachowana, aby na ludzie niefukali, ale ie chendogo odprawiali, a za słusne pieniądze przedawali; a ktoby to przestampił, ma bydz karan kamieniem wosku iesli mistrz, a iesli thowarzis, ten ma bydz siedzeniem karan.

XIV. Iesliby kto przedał mieso barzo drogo za nieslusne pieniadze, ten ma byc karan iako panowie starsi nayda, chocias mistrz albo thowarzys, niema bydz zadnemu przepusczona, ilekroc sie dowiedzą na kogo, bo panowie starsi maia doglendac, iakoby ludziom mieszo za slusne pieniadze przedawane belo.

XV. Gdyby miesza niestało a drudzy mieszo chowali a rąbac go niechcieli a panowie starsi rozkazaliby rąbać albo tesz dichy walic, a oni nie walącz na srode albo sobote dla drogosci chowali, takowego kazdego, ilekroc iesli mistrz ma bydz karan kamieniem wosku, iesli thowarzis, tedy ma bydz karan siedzeniem.

XVI. Panowie starsi powinni sza dogladac wedle swych przysiag, iakoby niebel scisk rzeczy pospolitey, zeby tesz niezyczyli starsi braciey swoiey skody, yakoby vbogi podle bogatego bel zyw.

XVII. Aby gorzalki niepili, kiedy do czechu maia przisc, pod wina groszy szesci.

XVIII. Szaczarze, ktorzy obchodza, aby po iednemu niechodzili, ale razem dwa, a pilnie dogladali tak cieląt iako y wołowego miesa, nie telko do iatki zayrzeć, ale y stuki policzyć na oknie, a gdzieby potrzeba y w skrzyniach, a dzien w dzien po ranu y przed wieczorem obchodzić, aby sie czo takowego nienalazło; a czo kto ma dobiiac, maia na karcie pisać, a we czwartek przy razie maia panom starszem oddać na spisku y opowiedzieć, pod wina groszy dwanascie, gdyby tego nieczynili. A ktoby dobiianego niedał napisac, temu ma zginac.

XIX. Dobiiane nie ma daley isć iedno dwuniedziel, a iesli nie dobie do dwu niedziel, ma mu ginać.

XX. Ktoby sie na p. sacarze porwal słowy nieucciwemi, takiego maia p. starsemu opowiedziec a p. starsi maia go uskromic y karać kamieniem wosku, ile kroc sie tego dopusci.

XXI. Aby dorazu chodzili, kogo zastana a nieprzydzieli, tedy pul winy ma dać, to iest groszy trzy, ilekrocby nieprziszedł; a ci sacarze, czo obchodzą, nie maią czekac, zeby im kazano, ale sami dorazu maią sie naidować, pod winą groszy sesci, ilekrocby niebeli.

XXII. Ktoby wynosił mieso po pytaniu sacarzom a nie powiedział go zaras, taki ma bidz karan według wynalasku p. starsych.

XXIII. Gdy p. starsi bendancz pod iatki, poslą po mistrza ktorego albo by mu sami rozkazali albo sluge poslali, sluga by go zastawszy, roz-

kazała on by nie przysedł albo sie wymawiał, takowego kazdego maia karac groszy szescią, ile krocby sie tego dopuscił.

XXIV. Gdy saczarze chodza a zaprzalby kto czego przed niemi albo tes przebył, a oniby tego dosli albo nalezli, takowy ma bydz karan, iesliby wolu, cztery grzywny, a iesli ciele albo baran, grzywna, a za ciele maia bydz czworo iagniath.

XXV. Ktoby z domu rabane mieszo pod suknia do iatki nosił, tak mistrz iako y towarzys, ile kroc, ma bydz rzemieslem karan.

XXVI. Iz za uchwala wszystkich nad raz przyczyniono po iednem drobie na iatke iedne, na dwie iatcze dwoie, na trzy troie y daley, ktoby na trzy dni niedobil, na czwartek ma dobić; ktoby niedobił daley dobiiane na ten przikladek niema isć. Wsakze to zostawuią dla zepszowania braciey mlodszy, gdyby tego potrzeba belo, wolno im to roznieść.

XXVII. Aby zadne mieszo tak wieprzowe, tak wolowe, cielecze, baranie po okniech niebelo roznieszone, iedno na wlasnych iatkach, na ktore biie, takze y kiełbaszy, pod wina groszy sesci.

XXVIII. Na Kazimierz mami bicz po staremu na czaly los wolu, na pul lusu pol wolu, a ktori przebil wolu, ma byc karan wina dwu grzywien, kto pul wolu grzywną, kto cwierć pul grzywny; wszakze czaszu potrzeby wolno starszem przziczynic.

XXIX. Kazimirskiego miesza aby zaden do iatki nie nosil rambanego, a iesliby ie przynosil, ma ie saczarzom ukazać; gdzieby nieukazał a panowie sacarze naida, winy groszy dwanascie przepada, ile krocby sie tego wazil.

XXX. Okulka wieprzowa ma sie poczynać na s. Michal, maia bić na okno czalego wieprza choc go niechay wszystkiego przedaie albo tesz szoli; grzbietow dwu za wieprza nierambacz ma na to okno gdzie stoi, y nienosic go indziey, pod wina groszy dwunasciu.

XXXI. Kto na dwie iatcze robi, na iednem oknie ma przedawać, kto na trzy albo na stery, na dwu okniech ma przedawać, do ktorych tak mieszo iako y droba maia bydz wynoszone, pod wina groszy dwanascie, ile krocby sie tego wazył.

XXXII. Kto na dwie iatce robie, ma wynieść w niedziele polowicze razu na trzi dni vczynionego, w poniedziałek y we wtorek druga polowice, takze ktoby na mniey albo wieczey robil; a ktoby inaczey uczynil, ma bidz karan iako p. starsi wynaydą.

XXXIII. Aby mistrz s towarzisem nie zasiadal ani kart gral, pod wina groszy dwanascie, ile kroc go przeświadca.

XXXIIII. Gdybi ktory mistrz takze mistrza iako y thowarzisa tak przed pany starsemi w cechu albo pod iatkami albo gdziekolwiek reczyl, do pierwszego cechu, skoro po zagaieniu ma go opowiedzieć, albo ktoryby nieopowiedzial, tedy przepada winy groszy szesc, ile kroc to vczyni.

XXXV. Aby kazdy, ktory bierze odpusczenie od cechu, niema go brac przes nikogo inego, iedno szam u p. opiekunow a nie przes bracia daia obsylać; ktoby inaczey vczynil, winy groszy sesć przepada.

XXXVI. A is sie za niedbaloscia niektorych niewydawania cynsow krola I. Mći wielkie omieskanie dzieie, takze starsych do vrzędow y do win niepotrzebnie przywodza, przeto ktoriby kolwiek z braciey takowych

cinsow albo podatkow [na czas y miescze naznaczone przes starse] przinosi (s) nie oddal, takowemu *in instanti* nazaiutrz ma bydz rzemieslo polozone y dotad niema bydz pozwolone, aze takowy cins albo poplatki K. I. M. odlozy wespolek z wina pulkamienia wosku, ile kroc ileby sie tego wazyc smial. Tossie rozumiec ma y o loni K. I. M. takze y o skladanem, ktoreby sie działo za pozwoleniem braciey, iednak *in maiori casu ambiguis rebus* od czechu ma bydz dopusczona mistrzom appellatia do vrzedu. Maia tesz starsi rzeznicy miedzy soba obierac pewne osoby, ktorzyby w post mieso przedawali w iatkach rzezniczych za consensem p. burmistrza y rady crac.

Nos itaque ordinationes praefatas coram nobis lectas, animaduertentes esse eidem congregationi hominum conducibiles, publicis rationibus vtiles, autoritate officij nostri confirmamus et approbamus ad bene placitum nostrum tamen et successorum nostrorum consulum Crac. In cuius rei fidem ac euidentius testimonium sigillum nostrum praesentibus est subappensum. Datum in praetorio nostro Cracoviensi feria quarta ante dominicam Laetare proxima anno millesimo sexcentesimo.

Oryginał pargaminowy, w skutek wilgoci w kilku miejscach wyblakły. Na sznurku jedwabnym żółtym, czerwonym i zielonym przywieszona pieczęć mniejsza radziecka krakowska. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1627. 1600. die 17. m. Martii, Cracoviae.

Senatus consultum de contubernio reverenditorum Cracoviensium.

Actum feria sexta ante dominicam Iudica proxima. Proconsul et consules ciuitatis Cracouiae significamus tenore praesentium vniuersis et singulis, quorum interest, quia nos ex aliquot instantijs et querellis famatorum reuenditorum propter numerosam illorum congregationem et conditionum inaequalitatem differentias quasdam excitatas esse, ex quibus nonnulli a re domestica parum instructi sunt, alij vero reliquos facultatibus notabiliter superant mercatoresque exequare videntur, quinimo non contenti edulijs et esculentis mercari et quaestum facere, sed mercibus etiam varijs negociationem exercent, vnde aliqui mercatorum loco censeri merito possent: ex his et alijs causis inter ipsos minus recte conuenit ob idque officio nostro negocium facessere praesertim ratione ordinationum solebant. His itaque incommodis prospiciendo et ipsorum consulendo quieti, post maturam deliberationem, differentiarum sedulam aestimationem ante omnia priuilegium ipsorum congregationi concessum, in suo debito iuris uigore reseruando, moderationem infrascriptam sanximus obseruandamque deinceps pronunciauimus:

§ 1. Vt seniores fraternitatis quotannis ex medio sui personas idoneas opulentiores possessionatasque quatuor statis temporibus modo et ratione antea obseruata eligant, qui seniores et alij pro tempore existentes quandocunque contigerit honestam communitatem in praetorio conuocari, etiam vna conveniant pariterque cum alijs communitatibus consultationibus intererunt.

§ 2. Praeterea omnes fratres congregationis reuenditorum ordine successiuo bini ad palestram seu exercitium iaculandi tam ad particulares de more ex bombardis iaculationcs, quam eas, cum ad auem in campo balistis iaculatur, mittant sine vlla exceptione.

§ 3. Exactiones porro ciuiles omnes, quotiescunque authoritate publica reliquos ciues contribuere contigerit, ipsi quoque reuenditores non quidem ex communi fraternitatis collecta, verum in particulari pro vniuscuiusque personae qualitate et conditione contribuere et pendere debebunt.

§ 4. Adhuc libera ipsis reuenditoribus datur potestas, qui voluerint et tanti se fore existimauerint, ab hac se fraternitate segregare et ad mercatores transire, modo nullam postea exerceant reuenditionem.

Acta Cons. Crac. 31, str. 551.

1628. 1600. die 2. m. Iunii, Cracoviae.

Controversia inter pixidarios et serrifabros Cracovienses.

Actum feria sexta in crastino festi sacratissimi Corporis Christi. — Ad instantiam famati Ioannis Orłowski nomine suo et reliquorum contubernij sui bombardarum confectorum alias *rusznikarzow* coram officio consulari Cracouiensi factam, spectabilis dominus Martinus Vrbankowic consul Cracouiensis ex officio consulari Cracouiensi vna cum spectabili domino Sebastiano Przybytek consule Cracouiensi, ad audiendum controuersias inter praefatos bombardarum confectores et serrifices Cracouienses exortas, deputatus nomine suo et praefati domini Sebastiani Przybytek relationem deputationis suae in schaeda conscriptam exhibuit, quae ad instantiam praefati Ioannis Orłowski est ad acta praesentia suscepta eiusque tenor est talis:

1. Pierwszy articuł. Pp. rusnikarze podali krzywd swoich, ze ich nieprzypuszczaią *ad vota*, gdy v cechu w sprawach zasiadaią, bez nich *absoluta potestate* czyniąc, co sie iem podoba, stanowiąc rzeczy na nie bez nich, pogardzaiąc niemi, chcąc wirzchnosć mieć nad niemi. — *Responderunt:* isz iesli sie to pokaze, tedy niektorym iedno sami panowie slossarze panom rusznikarzom dali przyczyne do rozerwania, abowiem bedąc wszyscy rowni sobie we wszystkim, bez nich zadney rzeczy nietylko na nie stanowić ale w kazdey rzeczy powinni sie ich dokładać y bez nich nic nieczynić.

2. Wtory articuł zadali mowiąc, ze sie w ich zywnoś vdawaią y wtrącaią, czeladz ich chowaią, y gdy przyniesie slachcic do naprawienia rusnice, przes onego czeladnika y towarzysza rusnikarskiego odprawuią: bo oni sami tego nieumieią, przes co ludzie pospolite szkodzą, gdysz y czeladnik niekazdy moze być tak doskonały, zeby miał vmieć to wszystko, co mistrz, przes co nietylko pospolitego człeka psuią ale tez y ich do vbostwa przywodzą. — *Responsio* ich: ze to tak bywało starodawna, a też kiedy co trudnego przeydzie do rusnic, dopiero do nich odsyłamy, ale czemu zdołać możemy, odprawuiemy. Nasze zdanie to beło, ze ich własne rzemiesło robić *in parte* niebedąc *perfecti in toto* y towarzysze im odwabiacie do siebie, przes

ktore takowe rzeczy odprawuiecie robote ich własne, rzemiosł ich przynależące. Rzecz takowa v rzemiesnikow cechowych być niema, y owszem, kto sie wdawa w cudze rzemiosło, za stolarza*) takiego maią, a wy będąc w iednym cechu, cobyście ich bronić mieli od takowey krzywdy, to im sami wyrządzacie. A co wietsza, że to iest oszukanie wielkie ludziom w pospolitosci przymować to na sie, czego sie kto nieuczył, czynić sie tym, czym nie iest, bo *imperfectus medicus perfectus homicida*, przes co ludzie przychodzą do szkody, bo iesli rusnikarze nierobią waszych zamkow, wędzidł, kłotek y innych rozmaitych roboth, co slusarzowi służy, et *e contra* macie y wy ani przes ich towarzysze ani przes sie sami zywnosć im odeymować.

3. Trzeci articuł, isz gdy sztuki czynią mistrzem zostawaiąc, tedy panowie slusarze sztuki swoie do domu swego biorą y odnoszą y przedaią, na tym szkody niemaią, iako zamki, wędzidła *et id genus;* a kiedy rusnikarze sztuki oddaią, to panowie slosarze ich sztuki do cechu biorą, a co wietsza, gdy slosarz sztuki oddawa, mistrz młody, niewzywaią rusnikarzow do onego actu, odpychaiąc ich od tego, sami go telko przeymuią y oni nań są przyczyną do rozerwania. — Responsia ich: ze my slusarze na to mieysce pieniądze do skrzynki cechowey dawamy; na to rusnikarze powiedzieli, ze nam o tym niepowiadacie, na co tę pieniądze wydawacie y kędy ię podziewacie, bo nam z nich liczby nieczynicie; ieśli tam na swe kolacie albo broniąc praw swych od stolarzow (s), my o tym wiedzieć niemozemy. Wszak y my przy rusnicach niektorzy pieniądze do skrzynki dawamy, a wzdy nas od szkodnikow naszych niebronicie y owszem sami iestescie naszemi szkodnikami y stolarzmi, bo nam zywnosć odeymuiecie, przes co czynicie sie partaczmi rzemiosła naszego. — Dla tego o krzywdy nasze nieczynicie, zeby wam tego samym niezadano. — Zdanie nasze, poniewasz sztuki panowie rusnikarze oddawaią do cechu miasto pieniedzy, ktorych rusnic wszystek cech zazywa, y przy panach slusarzach zostawuią, tedy słusnie *in recompensam* tego pieniędzy, co slusarze, gdy mistrzami zostaią, do cechu kładą, maią zazywać wszyscy spolnie tak rusnikarze iako y slusarze, y gdy ich potrzebuią rusnikarze na obronę wolności swey, niemaią bronić iem takowych pieniędzy; a iesli iem będą ich bronić, tedy panowie rusnikarze swoie rusnice iako swe własne wziąć y ich vzywać, takze y s pieniądzmi, iesli takie do cechu dali.

4. Czwarty articuł ten był od nich, ze składki gdy czynią, do skrzynki niekładą ale ię na priuate obracaią, nam z tego liczby nieczynią. — *Responsio* ich: ze sie do tego nieznamy, chcąc to nie iem ale vrzędowi pokazać. — To zdanie nasze, ize gdy to chcą pokazać y pokazą, wolni będą, ale tez niesłuszna bez ich wiadomosci zaffować takowemi pieniądzmi.

5. 6. Piąty y szosty articuł, ze nietylko o krzywdy nasze niemowią, owszem naszym cechowym chcąc nas skazić y w niwecz obrocić, ale tez nas lzą sromocząc przed ludzmi, pokazuiąc sie nam głownemi nieprzyiaciołmi być a co wietsza, swiadki wodzili na nasze sławe na Cleparzu v vrzędu, y gdy obaczyli, ze ono swiadectwo nie wedle ich mysli, cassowali y vrzędu prosili, aby go niewodzili do xiąg, co sie rownie pokaze y dowieść sie będzie

*) Winno być „sturarza".

mogło. Dla tego iako z nieprzyiaciołmi głownemi w iednym bractwie być niechcemy, wolem swego rzemiosła patrzać a ich robić odrzekamy się, telko zeby tez y oni naszemu dali pokoy y towarzyszow naszych sobie nieprzywłasczali, iako y my takze zaniechamy, a sami zeby się armatą podzielili, gdysz my chcemy wszystkie *onera reipublicae pertinentia* nosić na sobie y będziem o sobie wiedzieć, poniewasz nasz iest teras *numero octo*, a w rychle będzie nas więcy za pomocą bozą, bo na to czekaią ich wiele tak z Podzamca, z Biskupia, Stradomia y z innych miasth, poniewasz kotlarze, ktorym nieczynicie takowych krzywd, iako kowale y siwtarze takze to vczynili y wolno im to było, y my takze Ich Mczi panow radziec prosiemy, zeby nam pozwoleli cech mieć swoy ossobny, iako w innych krolestwach y panstwach, bo gdybyzmy z niemi dłuzey mieli być, strzesz panie Boze aby do rozlenia krwie y mordow nieprzyszło. — *Responsio:* ze my na to niezezwalamy, niechay wedle przyuilegiow cech z nami chowaią y wedle zwyczaiow dawnych niech sie zachowaią, bo iako wolno rusnikarzowi chować towarzysza slosarskiego, tak my tez towarzysza rusnikarskiego chować nieprzestaniemy, coby naszym towarzyszom, gdybyszmy towarzyszow ich niechowali, prunkał zginął. — Tuzmy wzieli na rossądek W. M. y na moderatią.

Acta Cons. Crac. 31, str. 626.

1629. 1600. die 21. m. Augusti, Casimiriae.

Consulum Casimiriensium decretum, inter seniores magistros et magistros quosdam contubernii serrifabrorum Casimiriensium de funeris exequiis prosequendis litem dirimens.

Feria secunda ante festum s. Bartholomei proxima. — Inter famatos Albertum Krzizanowskj et Albertum Rimarz, seniores contubernij serifabrorum Kasimiriensium, actores, et Stanislaum Stromerski, Venceslaum Radziesowskj et Iacobum Macinski serrifabros, citatos, officium consulare attenta rellatione famati Melchioris Frąnczkowicz et Iacobi Wieluinski, seniorum praedecessorum facta, decreuit, seniores modernos non debere fratres contubernij sui ad funera serificum extra contubernium manentium adigi nec ipsis funeralia necessaria concedi, siquidem ex antiquo id obseruatum est a contubernio praefato, vt vel eo citius ad contubernium sese conferant et sui contubernij famae bonoque ordini melius consulant.

Acta Consul. Casim. 775, str. 198.

1630. 1600. die 23. m. Octobris, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii pultariorum Cracoviensium.

Actum feria secunda ante festum sanctorum Simonis et Iudae apostolorum. — Venientes ad officium consulare Cracouiense famati seniores et

iuniores pultariorum Cracouiensium exposuerunt, se vnanimiter pro commodo suo constituisse,

§ 1. quod tempore hoc, quo legumen vulgo *tatarka* dictum, in cariori precio est, quam ante fuit, vt omnes fratres durante hoc cariori tempore ordine successiuo non plus, quam per quatuor modios alias *cztery korce* emant. Quod illorum laudum officium praesens approbauit fratribusque contubernij praefati, ut iuxta hanc ordinationem sese conseruent, sub paena marcarum quinque officio illorum irremissibiliter reponenda demandauit.

§ 2. Caeterum quia conqueruntur, quot piscatores institis illorum pisces ibidem in vicinio vendendo, molestias inferunt, serio demandauit et constituit, quatenus piscatores ad minimum quatuor vlnas ab institis illorum pisces exponendo resideant, ita quod intra hoc spacium non licebit piscatoribus pisces venum exponere sub paena eiusdem officij arbitraria.

Acta Cons. Crac. 31, str. 722.

1631. 1600. die 20. m. Decembris, Cracoviae.

Promulgatio iurium piscatorum Cracoviensium.

Actum feria quarta in vigilia festi s. Thomae apostoli. — Ad instantiam famatorum piscatorum *stroze* piscium, ciuium Cracouiensium, coram officio consulari Cracouiensi factam, nobiles Matias Sczepanowski ministerialis generalis omnium terrarum regni, per officium castrense capitaneale Cracouiense additus et assignatus, vna cum Stanislao Odszyrocki bedello iudicij scabinalis Cracouiensis, per officium consulare Cracouiense ad id assignato, pariter cum certis nobilibus ad infrascriptum negotium adhibitis, coram officio praesenti consulari Cracouiensi constituti, in vim suae veracis rellationis recognouerunt et attestati sunt in haec verba:

ize oni skutecznie czynili proclamatią albo publicatią dniow targowych, naprzod począwszy ras pierszy w rinku crakowskim na czterech wiertelach we wtorek po poczęciu panny Mariey, drugi ras w piątek 15 *Decembris*, to iest w piątek po wtorey niedzieli adwentowey, trzeci ras we wtorek przed s. Thomaszem, to iest dnia 19 grudnia roku ninieyszego, a tho strony praw y wolnosci rybitwow albo stroznych crakowskich, na ktorych powod y żądanie obwoławszy głosem wielkim wszem ludziom, aby żadnych dniow wszystkich tak targowych iako y inszych ktorybykolwiek człowiek stanu wszelakiego niesmiał sie wazyć przywozić, przynosić y iakimkolwiek praetextem przedawać ryb wszelakiego rodzaiu, ktoreby beły przekupowane y przypusczane tak do miasta iako na przedmiescie niesmiał przedawać pod winą, ktora iest napissana w prawiech k. I. M. a na ten czas rady crakowskiey y tychto rybitwow, y pod straceniem ryb wszelakich. Tozmy vczynili y do wiadomosci wszem ludziom przywiedli, aby kto niezakładał sie iaką niewiadomoscią, gdy na takich, ktorzyby się tego wazyli przywozić y przedawać takowe ryby, za takową wolnosc to miasto y rybitwi albo strozni

maią tho tak być prawdziwie a nie inaczey. Przyczym beło wiele ludzi, zeznali y zeznawamy.

Acta Cons. Crac. 31, str. 744.

1632. 1601. die 31. m. Ianuarii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii albicerdonum Cracoviensium.

Actum feria quarta ante festum Purificationis b. Mariae virginis. — Venientes ad officium consulare Cracouiense famati seniores contubernij albicerdonum Cracouiensium, exhibuerunt articulos infrascriptos, ad bonum ordinem in contubernio suo seruandum spectantes, ac de vnanimi consensu tam seniorum quam iuniorum fratrum contubernij sui sancitos et constitutos, eosque legi et per officium praesens consulare Cracouiense approbari et confirmari petierunt. Quibus articulis exauditis, cum officium consulare Cracouiense eos ad commodum contubernij antedicti spectare animaduerteret, eosdem authoritate sua approbauit, ratificauit et confirmauit, atque per omnes contubernales albicerdonum Cracouiensium firmiter sub paenis in eisdem descriptis, obseruari constituit, ad suum tamen et successorum suorum temporibus venturis in officio consulari Cracouiensi residentium arbitrium et beneplacitum. Quorum quidem articulorum tenor sequitur et est talis:

Stało sie zgodliwe vchwalenie y stateczne postanowienie w zupełnym cechu albo zgromadzeniu białoskornikow crakowskich w ten spossob:

§ 1. Aby zaden mistrz ani zona iego od drugiego mistrza laimladru na przekup niekupowali, *sub paena* 48 gr. ale ktoryby mistrz albo zona iego laimlader kupił, powinien z takowego kupnego laymladru kley warzyc, a tho dla vchodzenia tego laimladru drogosci, w ktorą przes to przekupstwo zachodził.

§ 2. To tez postanowili y *firmiter* aby belo trzymano, vchwalili, aby zaden mistrz ani zona iego s zamszem blizy niz w dziesięci milach od Crakowa na targi tydniowe nieiezdzieli ani chodzili, pod winą piąci grzywien, oprocz jarmarkow zwyczaynych, ktorę kazdemu wolnę być maią, a to dla vbogich braci y wdow, ktore na smatruzie siedzą, gdyzby przes to wielką przeskodę mieli; ale daley nizli w dziesiąci milach kazdemu ma być wolno na targi iezdzić y chodzić zamszem.

§ 3. A te przeopisane winy maią być na potrzebe y armatę cechową obrocone.

Działo się w cechu białoskornikow crakowskich *die 22 Iulij anno 1601.*

Acta Cons. Crac. 31, str. 790.

1633. 1602. die 6. m. Maii, Cracoviae.

Senatus consultum de constitutionibus quibusdam contubernii sartorum Cracoviensium.

Actum feria secunda postridie dominicae Cantate. — Cum die hodierna coram officio consulari Cracouiensi controuersia inter famatos seniores et iuniores magistros contubernij sartorum Cracouiensius ab vna, et socios seu discipulos itidem seniores iunioresque eiusdem contubernij sartorum parte ab altera, ex eo, quod socij seu discipuli artis praefatae nonnullis ex quadraginta per magistros suos in anno currenti 1602 articulis constitutis et laudatis, per praefatum officium consulare Cracouiense feria secunda postridie dominicae Laetare anno eodem currenti 1602 approbatis et confirmatis, contraueniunt et contradicunt, exorta fuisset, prout vtraque partium grauamina et preiudicia sua satis prolixe coram eodem officio enarabat seu recensebat: spectabiles domini consules Cracouienses articulis memorati sartorum Cracouiensium contubernij die quo supra laudatis ac per officium suum confirmatis, in suo debito esse et robore conseruatis, declarationem articuli quarti et vigesimi quarti etiam vltimi, nimirum 40, talem fecit et decreto suo mediante pronunciauit:

Naprzod articulowi (gdzie stoi, isz każdy towarzysz y pacholę powinni na każdą niędzielę w gospodzie bywać a tam maią kłascz do skrzynki towarzysz pułgrosza a pacholę szeląg), isz towarzysze contradicuią y bycz sobie bardzo obrazliwy mięnią, tedy vrząnd tuteczny radziecki crac. do słusności szie przychylaiąc, tak to moderuie, że towarzysz starszy y młodszy rzemiosła krawieckiego niema każdą niedzielę, ale tylko we dwie niedzieli takową schadzkę do gospody naznaczoney czynić y tam powinność swą odprawować maią. Czemu szie panowie mistrzowie ich przeciwiać niemaią.

Articuł zaszie 24, ktorego tesz interpretatiey albo obiaśnienia cziż towarzysze rzemiosła krawieczkiego crac. od vrzędu pragną y domagaią szie, tak ninie przes decret nasz sądowy declaruiemy y obiaśniamy, isz wszelki towarzysz rzemiosła tego, tak starszy iako młodszy, gdy by szie potrzeba pilna a gwałtowna mistrzowi iego przed iakim świetem trafiła, powinien będzie v mistrza swego (w potrzebie oney iego pilney dogadzaiąc) nadzwyczayną tak zimie iak leczie godzinę, dwie godzinie nadzwysz, to iest nad zwyczayną podług czasu godzinę robić; a gdzieby więc ieszcze nad te dwie godzinie mistrz towarzysza dłużey potrzebował, tedy w tey mierze ma go vżycz.

Co się zaszie artycułu czterdziestego abo ostatniego dotyce z strony stroiow, mianowicie vżywania szafianu, tedy my z vrzędu naszego chcąc te rzeczy do dobrego rządu przywiescz, zakazuiemy, y tak to koniecznie mieć chcemy, aby towarzysze albo czeladz rzemiosła tego (iakosz szie tesz temu w drugich rzemieslech zabieżeć musi) szafianu zgoła żadnego barwistego, to iest zołtego, bronatnego y czerwonego (okrom samych kapczi) nievżywali ani nosić śmieli, a ktemu żeby ieszli nie długie żupaniki, tedy przynamniey po same kolana kurty nosili, a tych krotkich kurtek, co rzemieśnikowi

vtcziwemu nieprzystoi, zaniechali ani vżywali pod winą vrzędową. Według ktorego stroiu tak do szafianu iako y do szat mowiąc, powinni szie tesz mistrzowie sami dla przykładu dobrego czeladzi swey doma zachować, y tak szie ta wina vrzedowa na nich iako y na czeladz ich scziągać bedzie.

A gdzieby szie tesz towarzysze cechu pomienionego ważeli napotym bunty abo schadzki iakie po kącziech krom gospody brackiey własney y zwyczayney czynić, tedy takowi bez miłoszierdzia iako gwałtownicy pokoiu pospolitego, tak iako sprawa przyidzie, będą karani. Niewolno tesz będzie tak mistrzom samym, iako y czeladnikowi rzzmiosła tego krawieckiego do gospody, kędy iaka schadzka przypadnie, broni wszelakiey przynosić, pod winą vrzędową.

A gdzieby tesz więc pp. mistrzowie pomienieni, bez słuszney a poważney przyczyny czieszkości y bezprawia iakie towarzyszom rzemiosła swego z zągniewania abo s pomsty iakiey czynili, tedy y s tych vrząd tuteczny crac. gdy by na ktorego skarga przed ich vrząd przyszła, gotowi będą y ofiaruią szię sprawiedliwoscz przystoyną vczynić.

Coeterum insze wszytkie artycuły dla dobrego porządku y pokoiu przez pany mistrze pomięnione vchwalone, a przesz vrząd ninieyszy niedawnego czasu w roku teraznieyszym iako słuszne y pochwały godne confirmowane, w mocy y władzy swey zostawiwszy, tak iako pierwey tak y ninie *mediante sapracontenta declaratione praesenti nostra*, vtwierdzamy y vmacniamy, chcąc aby tak przes starsze yako y młodsze towarzysze cechu krawieckiego crac. we wszytkim wcale y zupełnie zachowane y wykonane beły. Doczego dla wiary dania pieczęć swą radzieczką przyczisnąc przykazaliśmy. Actum et datum Cracouie anno et die vt supra.

Acta Cons. Crac. 32, str. 79.

1634. 1602. die 13. m. Augusti, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, inter magistros et socios contubernii muratorum Cracoviensium litem dirimit.

Sigismundus III. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, citatos fuisse ad nos iudiciumque nostrum literis citationis nostrae famatos seniores et magistros artificij muratorum Cracouiensium, de causa infrascripta ac bonis illorum omnibus ad instantiam honestorum sociorum eiusdem artificij muratorum Cracouiensium, ad reponendum decretum nostrum per eosdem citatos in iudicio nostro stante actorum legali impedimento nulliter obtentum, idque in causa et actione per eosdem actores citatis ratione discipulorum, quos in maiori numero, quam debebant, magistri fouere dicebantur, prius coram officio consulari Cracouiensi instituta, tandem coram certis commissarijs nostris mota, ad nos vero per apellationem deuoluta, prout citatio praefata et

processus causae istius latius de praemissis testantur. In qua causa officium consulare Cracouiense decreuerat, citatos magistros praefatos iuxta concordiam cum socijs initam, sese conseruare, neque plures, quam tres discipulos singulos eorum tenere debere. A quo ijdem magistri ad nos apellauerant, interimque pars citata commissionem in ea causa a nobis impetrauerat, et commissarij nostri eandem causam propter diuersitatem priuilegiorum ad nos remiserant, prout processus totius causae latius de praemissis obloquitur. In termino itaque hodierno iudicij relationum nostrarum propriarum, post sublatum decretum condemnationis per citatos obtentum, causamque in integrum restitutam, ex receptione causae ad nos per assessores iudicij nostri facta, incidente et hucusque continuato, partibus actorea per honoratum Ioannem Grad, citata vero per nobilem Mathiam Wazynski plenipotentes suos coram nobis comparentibus, eumque terminum attentantibus, atque controuersias suas denuo repetentibus, priuilegiaque sua vtrinque producentibus, nos cum consiliarijs nostris lateri nostro assidentibus, audita diligenterque perpensa partium controuersia, sententiam praefatam officij consularis Cracouiensis approbauimus approbamusque. Quoniam vero transactio per partem actoream producta, ad beneplacitum officij consularis per idem officium approbata est, ideo eidem officio consulari integram relinquimus facultatem (si id ex commodo publico fore existimauerit), ordinationem nouam de numero discipulorum per magistros muratores docendorum, faciendi atque magistris tot discipulos permittendi, quod eidem officio iustum visum fuerit. Praeterea decernimus, vt idem officium consulare decretum suum de continuandis per socios ad horam vsque vigesimam tertiam laboribus manuteneat et serio exequatur. Quoniam autem magistri de socijs quaeruntur, quod salaria maiora, quam par est, sibi ipsis constituunt et nimis temporis in ientaculis et prandijs insumunt, ideo de ijs quoque rebus decernimus, ne socij in posterum sibi ipsi salaria praescribant, neque multum temporis in ientaculis et prandijs insumant, sed officium illud ordinationem certam faciat et tam salaria sociorum, quam etiam certum tempus, quod socijs in prandia et ientacula concedi debeat, declaret et instituat, iuxta quam sese pars vtraque conseruare debet, praesentis decreti nostri vigore. Pro cuius exequutione remittimus partes praefatas ad hocidem officium consulare Cracouiense in termino, dum pars partem ad id adcitauerit, peremptorio. In cuius rei fidem sigillum regni nostri praesentibus est appressum. Datum Cracouiae feria tertia post festum s. Laurentij martyris proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo secundo, regnorum nostrorum Polonici quindecimo, Suetici vero anno nono. Pe. Tylickj epus Var. r. P. vicecancellarius sst. — Relatio reuerendi in Christo patris domini Petri Tyliczki episcopi Warmiensis et r. P. vicecancellarij. — P. Sczerbicz sst.

Dokument papierowy, przechowany w cechu murarzy krakowskich, opatrzony jest pieczęcią pokojową, poniżej tekstu na samym dokumencie wyciśniętą.

1635. 1602. die 23. m. Augusti, Cracoviae.

Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter contubernium piscatorum Casimiriensium et custodes piscium camerae regiae Cracoviensis litem dirimens.

Sigismundus III. Dej gratia rex Poloniae, magnus dux Lituanię, Russię, Prussię, Masouię, Samogitię, Liuonięque etc. necnon Svecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus pręsentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, deuolutam fuisse ad nos iudiciumque nostrum per viam appellationis a sententia certorum commissariorum nostrorum interpositę, causam et actionem, prius coram officio consulari Cracouiensi motam atque institutam, inter honestos seniores et totum contubernium piscatorum ad Isthulam in Cazimiria manentes, actores, et famatos seniores eorumque collegas custodes piscium camerę nostrę Cracouiensis, citatos, occasione violentę receptionis piscium diuersi generis, in forum publicum ad vendendum importatorum, idque contra antiqua priuilegia eisdem actoribus seruientia; in qua causa officium consulare Cracouiense inhęrendo priuilegijs citatorum, citatos ab impetione actorum liberos pronunciauerat, a quo decreto actores ad nos iudiciumque nostrum appellauerunt. Nos uero inhęrendo antiquis ordinationibus eiusdem ciuitatis, cum causam praefatam propter absentiam nostram iudicare non potuissemus, ad decidendam eam certos commissarios nostros deputaueramus. Qui quidem commissarij nostri auditis partium controuersijs attentoque priuilegio actorum, retractato officij consularis Cracouiensis decreto decreuerant, citatos pręfatos pisces eiusmodi receptos cum refusione damnorum in tali numero, prout recepti sunt, actoribus restituere, vel eosdem iuxta liquidationem iuratoriam per duos ex contubernio actorum seniores et famatum Paulum Baran damnum passum, coram officio consulari faciendam persoluere et in posterum liberam venditionem piscium eisdem sub pęna centum marcarum Polonicalium admittere, nec eam vllo modo prepedire debere; ratione vero priuilegiorum, ab vtraque parte productorum, causam pro declaratione ad nos remiserant. A quo decreto citati ad nos iudiciumque nostrum appellauerunt, prout processus causę istius latius de pręmissis testatur. In termino itaque hodierno iudicij rellationum nostrarum propriarum, ex eadem appellatione et receptione causę ad nos per assessores iudicij nostri facta, incidenti et hucusque continuato, partibus, actorea per nobilem Stanislaum Przeworskj, citata uero per honoratum Ioannem Groth plenipotentes suos, coram nobis comparentibus eumque terminum attentantibus atque controuersias suas repetentibus, priuilegiaque sua in prioribus instantijs exhibita, denuo vtrinque producentibus, nos cum consiliarijs nostris, laterj nostro assidentibus, eo attento, quod actores piscatores Cazimirienses priuilegium innouationis a serenissimo rege Stephano [1]), antecessore nostro, in locum antiqui deperditi

[1]) Przywilej króla Stefana wydany w Krakowie dnia 23 grudnia 1578, ogłoszony w tomie I niniejszego wydawnictwa pod N. 661.

priuilegij obtinuerunt, quo illis venditio piscium minutiorum alias *drobu*, tam eorum, quos ipsi caperent, quam eorum, quos alibi emerent, permissa est, ideo decernendum duximus decernimusque, quatenus ijdem actores piscatores Casimirienses per alios in fraternitate sua seniores iuramentum corporale coram officio consulari Cracouiensi praestent in eam rotam, quod priuilegium antiquum super liberam venditionem minutiorum piscium alias *drobu*, tam per se in fluuio Isthula captorum, quam aliunde emptorum, habuerunt in eiusque vsu fuerunt, et quod illud in veritate perdiderunt, ita eos Deus adiuuet et sancta Iesu Christi passio. Quod iuramentum posteaquam praestiterint, extunc in vsu venditionis minutiorum piscium alias *drobu*, non tantum in fluuio (Isthula) captorum sed etiam emptorum conseruarj debent; sed in venditionem maiorum piscium, qui in appellationem minutiorum alias *drobu*, non ueniunt, sese non immisceant. Quos tamen puta maiores pisces, actoribus uendere licebit, sed eos duntaxat, quos in fluuio Isthula et lacubus industria sua ceperint. Quod autem pisces ad prius receptos attinet, decernimus, ut posteaquam actores iuramentum superius expressum pręstiterint, extunc citati de piscibus minutioribus, quos contra priuilegium praefatum eisdem actoribus receperunt, cum eisdem actoribus componant vel illos eisdem iuxta moderationem officij consularis Cracouiensis exoluant, pręsentis decreti nostri vigore, pro cuius executione remittimus partes praefatas ad hoc idem officium consulare Cracouiense in termino sex septimanarum peremptorio. In cuius rej fidem sigillum regni nostri pręsentibus est appressum. Datum Cracouiae feria sexta in vigilia s. Bartholomej, anno Dominj 1602, regnorum nostrorum Polonici quindecimo, Svetici nono. — Relatio reuerendi in Christo patris d. Petrj Tylickj episcopi Varmiensis, r. P. vicecancellarij. — Pe. Tylickj episcopus Varm. r. P. vicecancell. — P. Sczerbicz.

Acta cons. Casim. 775, str. 833.

1636. 1602. die 22. m. Novembris, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae inter contubernia cingulatorum et frenificum Cracoviensium litem dirimit.

Sigismundus Tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Deuolutam fuisse ad nos iudiciumque nostrum per viam apellationis a sententia officij consularis Cracouiensis interpositae, causam et actionem inter contubernium cingulatorum Cracouiensium, actores, et contubernium frenificum, citatos, occasione elaborationis certarum rerum, quas vtraque pars ad se pertinere contendebat. In qua causa intercesserat decretum nostrum, quo de rebus nouiter excogitatis, que et quales ad aliquod horum duorum artificiorum pertinere debeant, causam ad officium consulare Cracouiense pro facienda ordinatione remi-

seramus, cui generosum Casparum Macieiowski stabuli nostri praefectum, adiunxeramus; officium vero consulare Cracouiense vna cum praefato Casparo Macieiowski, inherendo eidem decreto nostro ordinationem eiusdem (s) inter contubernia praedicta in posterum obseruandam fecit. Inprimis cingulos seu zonas omnis generis, tam viros quam mulieres quouis modo concernentes, per solos cingulatores confici debere adinuenit; labores vero seu operas ad apparatum equestrem spectantes, quae pensibilibus armis tenacula et stratis seu phaleris equorum ex vsu militari aptari solent, frenificum arti competere decreuit. Caeterum quod attinet operas nouiter inuentas et antea inusitatas, ex vsu rei militaris propter adminicula instrumentorum militarium excogitatas, quae per vtraque artificia vsurpantur, de his statuit, vt eiusmodi labores noui inferius specificati, passim sine vllo discrimine ex aequo per vtrumque artificium exerceantur, sine alterutrius impedimento. Hae autem sunt *temlaki z pasami, pasy tak do zawieszenia rusznic y kluczow, iako tesz do ładunkow albo prochownic, do tego podwiąski, paski do ostrog, toki do buław.* Cingulos vero, qui frameis applicari solent, qui ut vulgo vocant *czermem* atque per nodos locis suis complicatos construuntur, tales cinguli ad opificium frenificum spectare decreuit. Eos demum cingulos, qui fibulis alias *nitem y od czętki albo zkołkiem nitowane bywaią*, ad zonariorum artificium pertinere adinuenit. A quo decreto pars vtraque ad nos iudiciumque nostrum apellauit, prout processus totius causae latius de praemissis testatur. In termino itaque hodierno iudicij relationum nostrarum propriarum, ex appellatione a sententia assessorum iudicij nostri per partem citatam ad nos interposita, incidente et hucusque continuato, partibus vtrinque per suos seniores personaliter coram nobis comparentibus, eum terminum attentantibus, controuersiasque suas denuo repetentibus: nos cum consiliariis nostris lateri nostro assidentibus, audita partium controuersia, sententiam seu ordinationem praefatam in toto approbauimus approbamusque cum ea melioratione et declaratione nostra, vt cingulos ad frameas alias *do szabel* tam eos, qui ut vulgo vocant *czermem* atque per nodos locis suis complicati construuntur, quos officium illud solis frenificibus attribuerat, quam eos, qui fibulis seu circulis appenduntur alias *nitem od czętki albo zkołkiem nitowane bywaią*, quos itidem solis cingulatoribus concesserunt, vtrumque artificium tam videlicet frenificum quam cingulatorum sine quouis impedimento promiscue laboret et vendat. Praesentis decreti nostri vigore, pro cuius exequutione, quoties opus fuerit, facienda, remittimus partes ad hocidem officium consulare Cracouiense in termino, dum pars partem ad id adcitauerit peremptorio. In cuius rei fidem sigillum regni nostri praesentibus est appressum. Datum Cracouiae feria sexta post festum Praesentationis beatae Mariae virginis proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo secundo, regnorum nostrorum Polonici quindecimo, Suetici vero anno nono. — Pe. Tylickj episcopus Varmiensis, r. P. vicecancellarius. — Relatio reuerendi in Christo patris domini Petri Tylicki episcopi Varmiensis r. P. vicecancellarii. — P. Sczerbicz sst.

Oryginał pargaminowy przechowany w cechu paśników krakowskich, opatrzony pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z nici jedwabnych białego, czerwonego i niebieskiego koloru, oraz nici złotych. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1637. 1602. die 2. m. Decembris, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Casimiro II. r. P. de cerevisia advectitia anno 1456. datum, assensu suo comprobat.

Oryginał pargaminowy, przechowany niegdy w cechu karczmarzy krakowskich, opatrzony jest pieczęcia mniejszą koronną z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z białego, crerwoncgo, żółtego i brunatnego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

Przywilej Kazimirza Jagielończyka z r. 1456 ogłoszony został w Kodeksie dyplomatycznym m. Krakowa pod N. CLXI.

1638. 1602. die 14. m. Decembris, Cracoviae.

Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter contubernium tabernatorum Cracoviensium et universitatem studiorum Cracoviensem litem dirimens.

Sigismvndvs Tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, uniuersis et singulis, remissam fuisse ad nos iudiciumque nostrum pro interpretatione priuilegiorum ab officio consulari Cracouiensi causam et actionem inter famatos seniores et iuniores tabernatores Cracouienses, actores, et uniuersitatem Cracouiensem, veluti intercessores famati Casparis Chrusliczki ciuis et tabernatoris Cracouiensis, citatos, occasione propinationis ac diuenditionis ceruisiae aduectitiae per eundem Casparum Chrusliczki, inquilinum et inhabitatorem domus lapideae *Gola* dictae, in platea sanctae Annae sittae, academiae Cracouiensis propriae, in derogationem iurium et priuilegiorum eisdem actoribus a serenissimis olim praedecessoribus nostris concessorum, quibus cautum est, ne ceruisia aduectitia per quempiam hominum tam in monasterijs et in domibus seu curijs clericorum, dignitariorum, terrigenarum, nobilium quam etiam alibi in ciuitate Cracouiensi sub amissione eiusmodi ceruisiae et paena decem marcarum Polonicalium propinetur: prout remissionis praefatae actus latius de praemissis testatur. In termino itaque hodierno iudicij relationum nostrarum propriarum, ex eadem remissione tum et receptione causae ad nos per assessores iudicij nostri facta, incidente et hucusque continuato, partibus, actorea per nobilem Stanislaum Przeworski, citata vero per nobilem Ioannem Gumowski et venerabilem Ioannem Klobuczko nec non Ioannem Godeczki collegas et magistros maioris collegij, plenipotentes suos coram nobis comparentibus eumque terminum attentantibus, actoribusque priuilegia sua in prima instantia producta denuo exhibentibus, mandatarijs vero uniuersitatis ultra priuilegium a nobis hic Cracouiae die quarta mensis Ianuarij anno Domini millesimo quingentesimo nonagesimo sexto super propinationem ceruisiae aduectitiae in domo praealegata *Gola* dicta per uniuersitatem ante aliquot annos acquisita, registris quoque et rescriptis antiquis probantibus, uniuersitatem in usu

celarij certi sub maiori collegio existentis, propinationisque ceruisiae aduectitiae in eodem celario fuisse, in cuius celarij locum domus praefata est assignata allegantibus, insuper non defuisse sibi priuilegium super eiusmodi propinationem, sed illud per iniuriam temporum deperijsse: nos cum consiliarijs nostris lateri nostro assidentibus, eo attento, quod ad praesens non agitur de usu celarij, sed tantum de facultate propinandae ceruisiae aduectitiae in domo priuata per uniuersitatem ante aliquot annos acquisita, super quam quidem propinationem etiam ipsi citati priuilegium recens, uti superius deductum est, a nobis impetrauerant, actores autem tabernatores Cracouienses antiquioribus priuilegijs cautum habent, ne cuiquam liceat tam in monasterijs et in domibus seu curijs clericorum, dignitariorum, terrigenarum et nobilium quam alibi in ciuitate Cracouiensi ceruisiam aduectitiam sub amissione eiusmodi ceruisiae et paena decem marcarum Polonialium propinare, ideo eosdem actores circa priuilegia ipsorum conseruandos esse duximus conseruamusque decernentes, non posse nec debere ceruisia aduectitia in domo praefata uniuersitatis propinari. Quod si uniuersitas postea priuilegium aliquod antiquum in eam rem seruiens, repererit, de eo saluum ius eidem uniuersitati relinquimus, quale illi ex eodem priuilegio competierit. Praesentis decreti nostri vigore. In cuius rei fidem sigillum regni nostri praesentibus est appressum. Datum Cracouiae sabbato post festum sanctae Luciae proximo, anno Domini millesimo sexcentesimo secundo, regnorum nostrorum Polonici quindecimo, Suetici vero anno nono. — Pe. Tylicki episcopus Varmiensis, r. P. vicecancellarius sst. — Relatio reuerendi in Christo patris, domini Petri Tylicki episcopi Varmiensis, r. P. vicecancellarij. — P. Sczerbicz sst.

Oryginał pargaminowy, przechowany niegdy w cechu karczmarzy krakowskich, opatrzony był pieczęcią zawieszoną na sznurku z zielonego, czerwonego, lilijowego i żółtego jedwabiu, po której tylko ułomki pozostały. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1639. 1602. die 15. m. Decembris, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, dent operam, ut iura et privilegia mercatorum institarum opulentarum conserventur.

Sigismundus III. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Spectabilibus et famatis proconsuli et consulibus ciuitatis nostrae Cracouiensis, fidelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Spectabiles et famati, fideles nobis dilecti! Conqueruntur grauiter seniores mercatores institarum opulentarum Cracouiensium nomine totius collegij sui, quod Fidelitates Vestrae non attentis priuilegijs, ordinationibus et decretis, per serenissimos antecessores nostros eisdem mercatoribus benigne concessis, nec metuentes paenam decem milium marcarum, posteriori decreto nostro appositam, vigore cuius ad faciendam exequutionem iustitiamque administrandam de quibusuis transgressoribus priuilegiorum ipsorum tenentur et adstrictae sunt, nihilominus existentes saepius monitae et requisitae, cum multi eiusmodi transgressores et damnificatores hic Cracouiae reperiantur, iustitiam de illis facere priuilegiaque et decreta praefata ad debitam exequutionem deducere temere recusant, non sine graui damno et praeiudicio eorundem mercatorum. Volentes itaque, vt omnia priuilegia tam antecessorum nostrorum, quam nostra in suo robore permaneant et decreta iuste exequantur, mandamus Fidelitatibus Vestris, vt quamprimum praesentibus requisitae fuerint, de ijs omnibus, quicunque per dictos mercatores eo nomine ad officium Fidelitatum Vestrarum delati conuentique fuerint, iustitiam indilatam et competentem faciant ac priuilegia et decreta memorata ad realem et debitam exequutionem deducant, curentque omnino, ne aliqua amplius de Fidelitatibus Vestris coram nobis eo nomine conquerendi relinquatur occasio. Pro gratia nostra oficiorumque suorum debito secus non facturae. Datum Cracouiae die XV mensis Decembris, anno Domini MDCII°, regnorum nostrorum Polonici XV, Suetici vero anno nono. — Ad mandatum Sac. R. Mttis proprium. — P. Sczerbicz sst.

Dokument papierowy, opatrzony pieczęcią pokojową, poniżej tekstu wyciśniętą.

1640. 1603. die 24. m. Iulii, Casimiriae.

Consulum Casimiriensium decretum, inter seniores et quosdam iuniores magistros contubernii serrificum, gladiatorum, pixidariorum et horologistarum Cracoviensium de exequiis funeralibus prosequendis litem dirimens.

Feria quinta in vigilia festi s. Iacobj apostoli. — Famati Albertus Iunczyk horologiarius et Iacobus Mączynskj pixidarius et serrifex, ciues Cazimirienses, actores, contra famatos Simonem Topola gladiatorem, scabinum, Philipum frenificem et Matthiam Krothofila serrificem, ciues Cazimirienses, tanquam contubernij sui seniores, cittatos et comparentes, questi sunt: iż oni ich y bracią wszystką nad zwyczay y przywileje ich przymuszaią na pogrzeby partaczów chodzić y onem przikricia mar y swiecz dawać y posługę iem iako braciey swey czynić, iakoż y temj czasy partaczką dziewkę kazalj chować; a iż telko słowo iedno rzekł ten Woyciech zegarmistrz, że się nam do partaczow niegodzj na pogrzeby chodzićz, zaraz mu kazano siedzieć do więzienia. Co się dzieie na wielką wzgardę y pośmiech y ku vpadku cechu naszego; bo iesli zwyczaj dawny cechowy y porządki z partaczamj zasiadacz abo gracz zakazuie y towarziszeby tacy przez to mieisca między inszemj niemialj, daleko wiecey nam mistrzom to zachować trzeba, iakoby zaś y towarzisze od nas niepowstalj y od drugich naganienj niebelj: prosząc aby takie pogrzeby parthaczow beli zakazane, iakosz też y pierwey braczia inszy, mianowicie Iakub Mączyńskj o to skarzyli y iesth na tho decreth vrzędu WM. Citatj retulerunt: że to nie do partacza vziwano na pogrzeb, ale do slachciankj, ktora acz była partacza dziewka, ale beła szła za slachcica zołmirza krolewskiego. Officium consulare Cazimiriense ex controuersia partium

attento eo, quod ea demortua, cuius sepulturam prosequebantur actores, erat artificis extra contubernium viuentis, qui idem ipse eam sepulturam sumptu suo ipsj demortuę procurauit, decreuit, non debuisse citatos ad eiusmodi funus fratres suos compellere, immerito praefatum actorem Albertum Iuncik horologiarium ad carceres destinatum a citatis fuisse. Prospicientesque in posterum meliorj ordinj et obseruationj contubernij praefatorum controuertentium, vigore prioris suj decretj feria secunda ante festum s. Bartholomęj proxima, anno 1600 ex attestatione et inquisitione seniorum praedecessorum ibidem descriptorum aetate iam senilj prędictorum (s) prolati eidemque inhęrendo, decreuit, seniores modernos et alios quosuis pro tempore existentes, non debere fratres contubernij suj ad funera serificum et aliorum artificum, extra contubernium manentium, adigj nec ipsis funeralia necessaria concedere, siquidem ex antiquo id obseruatum est a contubernio prędfato, ut vel eo citius ad contubernium sese conferant et suę famę ordinique in contubernio viuentes melius consulant. Quod decretum pars vtraque pro iure suscepit.

Acta cons. Casim. 776, str. 153.

1641. 1603. die 2. m. Septembris, Cracoviae.

Senatus consultum de bombardis a coctoribus cervisiae suppeditandis.

Actum feria tertia ante festum Natiuitatis b. Mariae virginis. — Venientes ad officium consulare Cracoviense honesti seniores coctorum ceruisiae, exposuerunt, se inter alias de fraternitatis suae commodis consultationes habitas, id quoque animaduertisse, longe commodius utiliusque fore tam sibi, quam ciuitati, si fratres illi, artem coccionis ceruisiae exercentes, qui ius ciuitatis suscipiendo, iuxta senatusconsultum ciuitatis huius ad bombardas contubernio conferendas tenentur, loco bombardarum manualium, bombardas grandiores alias *hakownice*, quorum pro muris, propugnaculisque, turribus etiam usus esse possit, conferant, petentes ut sibi per concessionem et commutationem officij id ipsum liceat. Spectabiles domini consules super postulatione praefatorum coctorum ceruisiae deliberatione diligenti instituta, considerantes, eosdem tabernatores non abs re, nec sine causa eam commutationem bombardarum grandiorum, quae vulgo *hakownice* nomen habent, vice manualium bombardarum postulare, cum eae apciorem valencioremque ad defensam propugnacionemque muralem offensamque eminus faciendam potenciam habent, ob id petitioni quidem ipsorum tabernatorum annuendo, unanimi consilio constituerunt deinceps obseruandum: ut quicunque ex medio congregationis coctorum ceruisiae ad ius ciuile admittentur, loco bombardae usualis, quam conferendam ex vi plebisciti tenentur, florenos quinque fraternitati ad cistam communem seu arcam numerabunt. Ex qua contributione quidquid per totum annum collectum fuerit, pro ea pecunia eiusmodi bombardas *hakownice* dictas, idoneas emere seniores tenebuntur, in suisque receptaculis asseruare, ne uicium contrahant, debebunt.

De quibus omnibus vertente anno racionem sufficientem calculumque fratribus suis facient; officio etiam consulari, si quando ea reuidere placuerit, ex ordine commonstrare, de sumptibusque et percepta pecunia calculum et rationem exactam reddere, omniaque expedire et declarae pro rei exigentia tenebuntur.

Lib. Cons. 9, str. 210.

1642. 1603. die 15. m. Decembris, Cracoviae.

Statuta contubernii frenificum Cracoviensium.

Consules ciuitatis Cracouiae. Vniuersis et singulis, cuiuscunque status, conditionis, dignitatis et praeeminentiae fuerint, praesentes inspecturis et lecturis, notum facimus, famatos seniores frenifices ciues Cracouienses nomine totius contubernij sui curam huius negotij gerentes, coram nobis residentiaque nostra consulari plenaria personaliter comparentes, retulisse, multa admodum necessaria bonum ordinem et rectum exercitium artis suae fraenificiae concernentia, in priuilegiis et ordinationibus suis antiquis desiderari ijsque summopere indigere, petijsseque a nobis, sibi ea concedi. Nos considerantes id muneris nostri esse, prouidere bono cum totius republicae huius Cracouiensis tum etiam ciuium, perlubenter petitis memoratorum fraenificum aurem et consensum praebuimus eisdemque leges et regulas infrascriptas per articulos distinctas, ad beneplacitum tamen nostrum et successorum nostrorum consulum Cracouiensium pro commodo et utilitate maiori tam contubernij, quam etiam reipublicae totius immutandas, corrigendas et alias in locum earum conficiendas dedimus, concessimus et praescripsimus, vt nullus fraenificum metas harum ordinationum excedat, verum eas integre conseruent et iuxta earum praescriptum sese gerant et artem suam exerceant.

§ 1. Iż się wiele znayduie takowych w rzemiesle, ktorzy nieuczywszy się albo trochę nauki przeiąwszy, iednak wazą się y rzemiosło robicz y sami się vdawacz swowolnie y stanowicz za mistrze, ku szkodzie y zelżywoszczi mistrzom doskonałym iako tesz y ku oszukaniu ludzi wszelakich robotą niewarowną, a to pochodzi z nieumieiętnoszczi tych partaczow, przetosz dla zabiezenia skod tak znacznych, kozdy kto będzie chciał mistrzem w rzemiesle rymarskim zostacz, potrzeba aby był dobrze thegosz rzemiosła wyuczony v mistrza porządnego cechowego. Ktemu powinien będzie tez y towarziszem zostać, a to dla większego nauki poięcia y doskonalszego zrozumienia rzemiosła, robiąc v mistrzow w miesciech rozlicznych; a gdy będzie chciał dostąpicz powołania mistrzowskiego, powinien będzie pokazać kożdy taki doskonałość nauki swey w rzemiesle y dacz na vznanie y rozsądek mistrzom doswiadczonym tegoz rzemiosła cechu krakowskiego, aby potym wiedział y vmiał w tym miescie koronnym rządnie rzemiosło swe robić y przystoynie odprawować, zachowuiąc do tego wszelaki porządek y powinność mistrzowi należącą.

§ 2. Naprzod. Mistrzowie rzemiosłu rymarskiemu należączy wszyscy powinni będą czechy iedność społeczną w tym rzemiesle trzimać y posłuszeństwo

wszelakie zwykłe także y porządek wiernie zawsze zachować y zupełnie odprawować, kożdy według powołania swego tak w rzeczach mieyskich, czechowych, kosczielnych iako rzemiesłu temu rimarskiemu należących, a to według praw cechowi temu nadanych y wielkierzow zdawna postanowionych; a z tego się żaden nigdy niema wyłamowacz ani bronić wszelaką obroną ani wolnoscią y wszytkim tym, co iedno dowczip albo rozum ludzki wymyslić może, a to pod winą *marcarum triginta*, ktorey połowiczę vrzędowi radzieckiemu, a druga cechowi temu na armatę czechową *irremisibiliter* przepadać będzie.

§ 3. Dla spolney zgody y miłosci także y dla dobrego rządu wszytkich cechowi rymarskiemu należących, powinni będą mistrzowie za roskazaniem Ich Mći pana burmistrza y rady krakowskiey także y za obesłaniem starszych zyść się wszyscy na mieiscze zwykłe cechowe na obieranie starszych a tam za spolną namową maią obrać dwu mężów godnych z mistrzow między szobą za starsze do rządzenia cechu swego rymarskiego, ktorych vrząd trwać będzie do roku albo do drugiey electiey takiey, gdy vrząd nakaże. A ten wybor zawsze ma bydz tym sposobem: naprzod za roskazaniem starszych cechowych powinni będą mistrzowie rozdwoić się po połowice czechu na rożne mieiscza iedni od drugich, takze y starsi cechowi od nich maią tesz bydz ossobno na swym mieiszczu, potym iedna strona mistrzow będzie wybierała z iedney połowice iednego starszego, takze y druga połowica mistrzow z drugiey połowice wybierać będzie drugiego starszego, iednak wolno będzie tymże mistrzom y zdawnych starszych zostawić na tym vrzędzie iednego albo y obudwu, gdy się im w rządzeniu czechu vpodobaią, wszakże będąli chczieć zostać na tym vrzędzie. A gdy mistrzowie zgodnie wybiorą starsze, maią spolnie wszyscy wstąpicz przed starsze czechowe y tam każda strona mianować, ktorych obrali starszemi; wszakże między temi starszemi nowo obranemi, ten pierwsze mieiscze zasiadać ma, ktory iest dawnieyszym w czechu, do ktorego y mieiscze do schodzenia czechu y skrzinka mistrzowska należeć będzie, dokąd vrząd ten będzie trzimał. A gdzieby się mistrzowie w tym wyborze nie zgodzili albo takiego starszym obrali, ktoryby czechowi nie mogł bydz pozyteczny, albo starszi dawni pokazali iaką słuszną przycynę do niego, tedy za roskazaniem starszych powinna będzie ta strona mistrzow na to mieisce inszego starszego obracz; wszakże gdzieby się ten pierwey obrany z tego słusznie niewywiodł. Powinni tesz będą starszi dawni te nowo obrane przed rząd mieiski radzieczki na potwierdzenie y do przysięgi stawić także y liczbę tymże starszym y wszytkiemu cechowi dostateczną vczynić y oddać wszytko zupełnie y cało to, co iest cechowego według regestru im powierzonego. A gdzieby co cechowi vtraczili albo skodę iaką vczynieli w rzeczach cechowych, to wszytko powinni będą wróczic, oddać y nagrodzić zupełnie y doskonale swym własnym groszem. A iesliby też ktory z mistrzow nie będąc na ten czas starszym cechowym a potym za wyborem zgodnym obrany za starszego, przyąć tego vrzędu okrom słusney y wielkiey prziczyny niechciał, takowy powinien będzie za to cechowi odłożyć *marcas* pięć tyle razow, ile się z tego będzie wyłamował na kożdy rok.

§ 4. Powinni tesz będą starszi zrazu, skoro zasiądą mieisce swe w cechu, naprzod prziwiliey dać czytać, ktemu y posługi czechowe kożdemu

z mistrzow naznaczyć według ordinatiey zdawna opiszaney, aby kozdy wiedział, iako się ma zachować we wszelakiey powinnosci swoiey.

§ 5. Powinien też będzie kożdy starszy nowo obrany kolacyą sprawić na wszytkie mistrze swem wlasznym nakładem według przemożenia swego, na ktorey się z mistrzow kożdy vczciwie powinien zachowacz, pod przepadkiem czechowi winy pułkamienia wosku.

§ 6. Kozdy, ktory będzie chciał w tym rzemiesle rymarskim mistrzem zostać cechu krakowskiego, taki kożdy powinien będzie naprzod v mistrzow tegoz czechu rok robić, a to dla większego przeczwiczenia rzemiosła, aby mistrzowie, v ktorych robił, zrozumieli naukę iego y dali o nim w czechu wiadomoscz wszytkim mistrzom, iesli stukom krakowskim doszyc może vczynić, albo nie. A gdy sztuki takie będzie chciał robić, powinien będzie za obesłaniem sam do czechu wstąpić na czas naznaczony spolnie y ze dwiema mężmi vczciwemi cechowemi, ktorzi potrzebę y żądanie imieniem iego odprawić maią do starszych y wszytkiego cechu, aby mu pozwolili skor kupić na robienie sztuk zwykłych krakowskich w rzemiesle rymarskim według praw cechowych; a taki kożdy powinien będzie naprzod pokazać tamze w cechu wszytkim mistrzom vczciwe vrodzenie swe y dowieść dołożnie swiadectwym vrzędnym, iako iest małzenstwa chrzescianskiego porządnie vrodzony z rodzicow obu vczciwych y sławy dobrey. Ktemu powinien też dowieść listem cechowym, iako się rzemiosła rymarskiego dołożnie wyuczył v mistrza porządnego cechowego. Gdy temu doszyc vczyni, za tym starszi spolnie y ze wszytkim cechem powinni będą kozdemu takiemu dopuszcić skor kupić do robienia sztuk, ktore starszym pokazać ma, iesli zna materyą dobrą do robienia rzemiosła swego rymarskiego. Powinien tesz będzie sztuki takie ręką swą własną zrobić y swem własnym nakładem ktemu y v starszego w domu y przy bytnoszczi mistrzow tych, ktorym tego czech zleci doyrzeć y przed ktorymi stucznik powinien będzie w tych sztukach konszty niektore pokazać; a ma zrobić stuki takie doskonale tak w mierze, warunku y ozdobie okrom wszelaki nagany za czwierć roku, wszakże starszi cechowi powinni będą opowiedzieć sztucznikowi z przywileiu dostatecznie, co y iako robić będzie miał.

§ 7. A sztuki, ktore robić ma, te są: naprzod powinien cztery skory prawie przednie, dobrze y warownie wyprawicz na rzemien rymarsky, z ktorych ma bydz ieдna skora zolona, druga parzona, trzecia siercią kwaszona, a czwartą ma ogolić y vcziągnąc dobrze, okrom gorowania hałunem. Powinien też będzie do tego zrobić dwa rzędy, z ktorych ieden ma bydz czarny z tegosz rzemienia do siodła boiowego, a drugi kształtem arabskim. Do tego rzędu boiowego ma bydź nagłowek roskrawany z krziżem, z taszką y leliką, z przęczkami po obu stron we dwie kolcza wszyty o trzech wodzach rożnych, z ktorych kożda ma bydz v wędzidła osobno. Ktemu podpiersień ma bydz prosty z gorty z lelikami we trzi kolcza wszyty, z przęckami opacznemi y z wyciekiem do popręgu, do tegosz ma bydz pochwa roskrawana do łęku, z pobocznikiem opadzistym do sześci *swankrin* krotkich w siedmi koleć wszyta, takze z przęckami, lelikami y zanklikami prziozdobiona; a ten rząd ma bydz wszędzie natikany puklikami mosiądzowemi lutowanemi, a kraiem perełkami z cyny odlewanemi, v ktorego maią bydz pukle z kolca w czosnek

tribowane o siedmi rogach, sześć mosiądzowych a pięć z białły blachy z osobna dwa wielkie z kolca kręcono tribowane, ieden o dziesiąci rogach, a drugi o ośmi z mosiądzu, z ktorych ieden ma bydz na srodek podpiersienia, a drugi na wierzch pochwy. Ma też bydz ✕ do krziza z koroną tribowany z mosiądzu. Drugi rząd ma bydz kształtem arabskim z iuchtu szarego albo z inszey materiey, iako sztucznik vpodoba do pożytku swego, a ten ma bydz futrem zawyanem podłożony. Z tegosz taszki v podpiersienia maią isć wierzchem około koła, aczkow y wycieka, v ktorego nagłowek ma bydz z kratką y sz taszką lamowaną, do tegosz podpiersien ma tesz bydz wkoło z wyciekiem y z kratką po stronach, z ktorego gorty maią iść z iedney stuki y popuszczać się w przęckach y końce kryć nieznaczno pod braiczary. Ma tesz bydź y pochwa wszytka roskrawana z taszką quadrowatą y z strzępkami y pausz czudnie wyszadzony wzgorę. A ten rząd ma bydz mieiszczy wyszywany tak czermem, szychem, iedwabiem rożnych farb, iako tez y z mosiądzu puklikami, zankliki, narozniki y braicary kształtnie y porządnie według potrzeby miesc przyozdobiony, v ktorego maią bydz trzi pukle z mosiądzu okrągło w cerkiel kraiem piłowane a srodkiem czworograno-wito wzgorę ostro wysadzone, dwa do nagłowka a trzeczi wielki do podpiersienia. Do tegosz ma bydz wodza przetykana z kneflem, cermem rożno popletana y z vskiem na koncu taszmowana. A gdy stucznik zgotuie, powinien sztuki takie dać na vznanie y rossądek wszytkim mistrzom doswiadconym cechu rymarskiego krakowskiego, ktorzi gdy vznaią doskonałość nauki iego, za tym ma bydz za mistrza vznany w rzemiesle rymarskiem y do społeczności mistrzowskiey przipuszczony. A gdzieby tesz w czym pochybił, powinien będzie tego wszytkiego poprawić y dosić vczynić sztukom wyżey opiszanem dołożnie według praw cechowych.

§ 8. Po odprawieniu sztuk takowych powinien będzie mistrz kożdy cech przyiąć, a to dla społeczności wszelakiey z mistrzami w rzemieśle rymarskiem, albowiem rzemiosło robić, czeladzi chować, vcznia vczyć, kram otwierać żadnemu niewolno będzie, dokąd przipusczon nie będzie do społeczności praw y wolności cechowi rymarskiemu krakowskiemu nadanych, do ktorego powinien się wkupić y dać na potrzeby cechowe dziesięć złotych moneti polskiei, kożdy po trzidziesci groszy licząc; a takiego kożdego powinni będą starszi czechowi przed vrząd Ich Mći rady krakowskiey stawić dla przyięcia prawa mieiskiego, ktore także powinien przyiąc iako kożdy czynił z mistrzow. A gdy to we wszytkiem zupełnie odprawi, taki będzie mistrzem doskonałym w rzemiesle rymarskim cechu krakowskiego.

§ 9. Mistrzowicowie albo synowie właszni mistrzow krakowskich cechu rymarskiego, takowi wssyscy wolni będą od robienia sztuk wyżey opiszanych, wszakże wszelaką inną powinność kozdy z nich powinien będzie odprawować iako kożdy czynił z mistrzow. Gdy się też trafi, żeby ktory towarzisz tegosz rzemiosła poiął w stan swięty małżeńskj corkę mistrzowską albo też y wdowę po zmarłym mistrzu cechu rymarskiego krakowskiego, takowy kożdy powinien będzie tylko puł sztuki robić wyżey mianowanych, to iest dwie skorze wyprawić na rzemien rymarski, iednę zoloną a drugą goloną, do tego y rząd vrobić do siodła boiowego, a zgotować to będzie powinien za dziesięć niedziel po sobie nierozdzielnie idących. Ktemu inszą powinność powinien będzie kożdy takowy odprawić iako kożdy czynił z mistrzow.

§ 10. Powinien tesz będzie kożdy młody mistrz kolacyą sprawić swym wlasnym nakładem na wszytkie mistrze y mistrzowe cechu swego rymarskiego w ten czas, iako z mistrzami postanowi, iednak starszy powinni go będą przed tym obwiesczic cztery niedziele dla pewnosci większey, na ktorey kożdy mistrz także y mistrzowa ma się vczciwie zachować, pod przepadkiem winy cechowey pułkamienia wosku. Do tego y rusznice godną cechowi oddać za swoy grosz na potrzebę spólną wszytkich mistrzow.

§ 11. Wolno tesz będzie wdowie po zmarłym mężu swym, mistrzu tego cechu, rzemiosło robić rymarskie, dokąd się iey podobać będzie albo za mąż nie poydzie; wszakże porządek w rzemieśle y posłuszeństwo cechowi iey przistoyne powinna będzie spolnie z mistrzami iednako zawsze odprawować, dla czego starszi czechowi kożdey wdowie dla vciążenia y niewiadomości iey w rzemieśle, powinni będą mistrza przidać z czechu swego, ktorego sama obierze sobie, do pomocy y rady w potrzebach rzemiosłu należących; ktora gdzie co wystąpi vpornie nad wolą y radę mistrza ku szkodzie czechowey, powinna będzie winę opiszaną czechowi odłożyć według występku swego. A gdzieby się bawiła nierządem, za opowiedzeniem starszych vrzędowi rzemiosło straci.

§ 12. Powinien też będzie mistrz kożdy rzemiosła rymarskiego pod rządem starszych y sprawą czechową zawsze bydz porządek wszelaki w rzemiesle y posłuszeństwo zwykłe czechowe spolne, z mistrzami we wszytkim trzimać y odprawować, wierność zupełną czechową zachować, przi czechu wiernie stać y nigdy go nieodstępować, praw y wielkierzow wszelakich czechowych przestrzegać, według się nich rządzić, w niczym ich nieupuszczać, spolnie ich z mistrzami potężnie bronić, nie lituiąc do tego pracze nakładu swego własnego, gdy tego potrzeba będzie. A gdzieby temu nieczynił dosyć, ma bydz przez starsze czechowe z mieiscza swego ruszon dotąd, poki nie vczyni dosyć czechowi za występek swoy według vznania słusnego wszytkich mistrzow.

§ 13. Powinien tesz mistrz kożdy zgodę spolną z mistrzami zachować, sporow wszelakich w rzeczach niesłusznych z nikiem przeciw czechowi nie podnoszicz, żadnemu przeciw czechowi nie radzić ani dopomagać ani podwodzić; a ktoryby się w tym pokazał, ma bydz przez starsze czechowe z mieiscza swego ruszon dotąd, poki nie vczyni dosyć czechowi za występek swoy według vznania słusnego wszytkich mistrzow.

§ 14. Powinien tesz mistrz kożdy potrzebę y krziwdę swą wszelaką w rzemiesle swym pierwy okrom czechu nigdziey niewynoszić, taiemnic czechowych zadnemu niewyiawiać ani tesz o rzeczach czechowych na miesczach niezwyczainych z nikiem niemowić; a ktoryby w tym wystąpił, powinien czechowi winę odłożyć kamien wosku.

§ 15. Powinien też mistrz kożdy za obesłaniem starszych w czechu bywać, o pożytek y dobro czechowe spolnie z mistrzami się starać, a to co by baczył, słyszał ku szkodzie czechowey, starszym ma opowiedzieć. A gdzieby temu nie czynił dosyć, taki powinien winę czechowi odłożyć kamien wosku.

§ 16. Powinien tesz mistrz kożdy w stanie swiętym małżenskim mięskać, nierządow wszelakich y wszeteczenstwa pilno doględać y przestrzegać, a gdzieby się co takiego pokazało, żadnemu w tym nie folgować ale starszym czechowym ma to zrazu opowiedzieć; a gdzieby tego zamilczał, przepada winę czechowi odłożyć kamien wosku.

§ 17. Powinien tesz będzie mistrz kozdy rzemiosło swe warownie robić, robot zinąd rymarskich na mistrze swe nie nawozić ani nawiezionych nad pozwolenie czechowe v żadnego niekupować ani przedawać roboty swe własne, wprzedawaniu zbytną drogością nikogo nie vcziskać y tak rzemiosło swe odprawować, iakoby y iemu szamemu y wszytkim mistrzom przezeń zelżywość y nagana nie była. A gdzieby w tym wystąpił, powinien winę czechowi odłożyć kamien wosku.

§ 18. Mistrz ieden drugiemu materyą do robienia rzemiosła swego nie ma wykupować ani w targu przeskadzać, ani ią nad zwykłą czenę w drogosć nie wbyać ani w nidostatku ktorey sam iey nie ma zakupować ale z nakazania starszych czechowi ią na dział puscić, ktemu ani nad pozwolenie czechowe do inszych miast niewyszyłać; a gdzieby się tego ważył, przepada winę czechowi odłożyć kamien wosku.

§ 19. Mistrz żaden tu w miescie okrom iarmarku na dwu mieiszczach razem nie ma rzemiosła swego przedawać, ani ieden drugiego w mieskaniu podnaimować, kupczow drugim mistrzom nieodmawiać ani ich sam szobie po dworze szukać; ale to co komu szczeszie w dom przyniesie, ma na tym przestać; szkodnikom wszelakim czechowym robot żadnych nie robić, ani gotowych na przekup przedawać, mistrzow tesz swego cechu robot przed inszemi nie ganić, ani na zmowie ieden drugiemu robot ku szkodzie wszytkim mistrzom nie raić. A ktoryby się tego ważył, takowy przepada winę odłożyć czechowi kamien wosku.

§ 20. Mistrz kożdy niema też czeladzi do pomoczy roboth swych tylko rzemiosła swego przistoinie przyimować, spolnie z mistrzami w iednym rządzie y czwiczeniu iednako sprawować, swey woli żadnemu z nich niedopuscać, swowolne y barzo występne starszym czechowym opowiedzieć, sam sobie z nich w niczym sprawiedliwosci nie czynić, ktemu wychowaniem zwykłem także y w płacy myta y trinkeltu zossobna y podarku nad vchwałę czechową ku skodzie wszytkim mistrzom nie podnosić, dla poważenia powołania mistrzowskiego z nimi się nie towarziszyć; a ktoryby się tego ważył, powinien winę czechowi odłożyć kamien wosku.

§ 21. Powinien tesz będzie mistrz kożdy vcznie na naukę rzemiosła swego ludzie vczciwe same chrzescianskie przyimować, y iednako do czterech lat rzemiosła ich vczyc, w nauce vczniowi sczyrym y dołożnym bydz, zwykłego czasu wolnym ich vczynić, do tego zbiegow od mistrzow rzemiosła swego na naukę znikąd nie przyimować. A ktoryby to przestąpił, powinien winę czechowi odłożyć kamien wosku.

§ 22. Rzemiosło rymarskie iż od rzemienia początek, grunt y przezwisko swe ma, z ktorego y wszelakie potrzeby ludziom do pozytku tak do koni iezdnych, wozowych, iako y obrabiania tymże rzemieniem wozow samych, przetoż dlia pokazania kożdemu kresu pewnego y rożnosci rzemiosła tego od inszych, te są rzeczy niżey opiszane rzemiosłu temu rymarskiemu własnie

należące, ktore wolno będzie zawsze kożdemu z mistrzow czechu rymarskiego krakowskiego nowe robić, starych poprawiać, przedawać y wszelaki stąd sobie pożytek przistoinie czynić y rozmnażać, tak w miescie samym krakowskim, iako y po iarmarkach wszędzie w miesciech wszelakich koronnych; a ktoryby tym mistrzom przerzeconym w rzemiesle ich rymarskim przeskadzał albo przedawać rzeczy rymarskich niedopuscieł, taki przepada vrzędowi winę odłożyć grziwien pięcdziesiąth, kożdą po groszu 48 rachuiąc, monety polskiey. W którym rzemiesle naprzod się znaiduią: rzędy do siodeł wszelakich, kożdy według kroiu swego, ktorych ludzie ryczersczy także y człek pospolity rożnego kształtu także y materiey y przezwiska vżywa, tak vsarskich, włoskich, kozackich iako y niemieckich y wiele innych, w ktorych w kożdym zossobna te sztuki się znaiduią, to iest: nagłowek z wodzą, pochwy, podpiersien, popręgi, puszliska, a do niektorych przęcki przeciwnie troki, pasy przy siedle, do rusznic y do tłomokow, ktemu szwafy do sznurowania ogona koniowi. Do czwiczenia koni także y do stawiania v żłobu tudziesz tesz y do powodnych należą vzdzienice wszelakiego kroiu, tak rzemienne iako y łanczuskowe, ktemu kantary, kawecany, torki, kaptury koniowi do vszu; należą też do tego rzemiosła rymarskiego na wiązanie rinstunkow rycerskich vsarskim kształtem pasy do szabel węgierskich, do pałaszow, do konczerzow, pasy do rusznic krotkich y długich z olstrem na koń, także y osczepy kształtem kaszubskim na doł po szyie koniowi od siodła, pasy do ładunkow, do kluczow, do prochownic, do ostrog, pasy do tarcze, do rodelli, do puklerzow, tymlaki do rusznic, taszki do buław, taszki do cziekanow, taszki do siekierek v siodła wissących, toki do kopiei, także y do chorągwie pieszemu z pasem przes się ktemu y nawleczenie bębnow miedzianych z pasami na kon. Rzeczy wszelakie rymarskie do wozow koniom należące, tak do sani, iako y do noszenia lektik, są sory wszelakiego kroiu, do ktorych należą naprzod vzdy rozliczne, takze sle, nabiodrki, pasy przes koń y pod koń, także y poboczne do wciągania wozow, obladry, ryngorty, roszkopy, leice, czugle, deki, do szli y do chomant przi szorach poduski, rzemienie małe do szli y do ryngortow na wierzch, vzwy y szwory do chomąta, pusliska y popręgi do siodeł woźniczych, bicze węgierskie do szorow, a w tym się znaiduie robota wszelaka rymarska grobfarkowa rożnego kroiu, ktorey człowiek pospolity vzywa y potrzebuie koniom do pracze domowey po wsiach. Obrabianie wozow rzemieniem wszelakiego przezwiska, tak kotczych, karet, kolebek, karoce, lektiki y wszytkie inne, ktore terasz są albo za czasem przes odmienność kształtu y przezwiska nastąpić mogą, y z podszewką wszelakiey materiey takze y z materaczami, ktore wprzod, w zad y po stronach wewnątrz bywaią wozu przibiiane do drzewa, takze y pod wierzch albo y pod brożek, bądź robotą gładką przeszywaną, bądz wytykaną iako kto według czaszu potrzebować będzie. Do tychże należą paszy do zawiessania karet, gortowania pod wosz y innych wszelakich z powleceniem skrzin rzemieniem do tychże wozow, do niektorych tesz należą krziże na zad y na przodek przez woz. Do takowych roboth niektorych wolno będzie tymże mistrzom czechu krakowskiego rymarskiego skory samym wyprawiać na rzemien rymarski, a mianowicie skory wołowe, bykowe, iałowice, subrze, turowe, bawole, ktore wyprawiać maią warownie według nauki rzemiosła swego rymarskiego

bądz na rzemien zolony, parzony, kwaszony, oglony, iako y zadąbiany. A w tym wyprawieniu rzemienia rymarskiego nima żaden tymze mistrzom przerzeconym przeskadzać ani się w taką wyprawę wtrączać ani gotowych skor rymarskich zinąd nawozić, pod przepadkiem winy czternastu grziwien, kożda po groszy 48 licząc monety polskiey, ktorey połowicza vrzędowi tutecznemu krakowskiemu należeć będzie a druga połowica stronie instiguiącey, tile razow, ile się kto tego dopusci.

§ 23. Wolno tesz będzie tymże mistrzom rzemiosła rymarskiego czechu krakowskiego skory czielięcze, kozłowe na czerm sobie wyprawiać do przeszywania y do potrzeb robot swych y farbować farbą wszelakiey masci, bądz carno, wiszniowo, zolto, zielono, żołtogorąco bądz tesz inną farbą wszelakiey maści. A ktoryby z rymarzow nad te skory wyżey opiszane inszych bydląt wyprawował na rzemien rymarski, za fałsz y oszukanie ludzi wszelakich ma bydz prziczytano y winę powinien taki odłożyc czechowi trzi kamienie wosku, ile się razow tego dopusci.

§ 24. Wolno tesz będzie mistrzom rzemiosła rymarskiego z rzemienia wyprawy rzemiesznikow obczych rzemiosło rymarskie robić tak tutecznych iako y cudzoziemskich, bądz z iuchtu, safianu, kordibanu, meszyny y innych wszelakich rzemiosłu temu należączych, do tego y z materiey wszelakiey, tak iedwabney, szukienny y inny, takze blach, drotow mosiądzowych, żelaznych, miedzy, czyny, ktore to rzemiosło terasz potrzebuie albo za czasem przes odmienność y wszelakich innych potrzebować będzie, y wolno im będzie kożdemu z mistrzow roboty swe własne rymarskie zdobić dla prętszego odbycia swego, tak złoczeniem, heczowaniem, bronatno napuscaniem, szarzeniem, pobielaniem, farbowaniem, smelczowaniem y inne wszelakie ochędostwa, ktore według czaszu do potrzeby ludziom ryczerskim y wszem innym dowcip y rozum ludzki wymyslić może.

§ 25. Wolno tesz będzie tymże mistrzom czechu rymarskiego krakowskiego zelazo wszelakie zdawna zwykłe rzemiosłu rymarskiemu należące, do swych robot vżywać y z nimże spolnie przedawać, a mianowicie przęcki wszelakie, szkoblice, haczki, kolcza, lanczuski do szorow y haterzele, ktemu wędzidła proste, tak pobielane, iako y czarne, ktore wszywane albo nitowane bywaią do niektorych vzd, bądz będą roboty tutecznych rzemiesznikow, bądz tesz skąd inąd dostać ich mistrzowie do rzemiosła swego mogą. A w tym żaden nie ma im przeskadzać ani bronić pod winą 14 grziwien, ktorey połowica vrzędowi radzieckiemu krakowskiemu, a druga stronie instiguiączey odłożona ma byc zrazu, od thegosz vrzędu nie odchodząc, tyle razow, ile się tego będzie wazył.

§ 26. Powinni tesz będą wszyscy mistrzowie rzemiosła rymarskiego czechu krakowskiego roboty swe pilnie y warownie robić, czego starszi czechowi sami albo przes dwu mistrzow do tego należączych, doglądać y roboty przepatrować na kożde cztery niedziele v wszytkich mistrzow rzemiosła swego rymarskiego maią. Ktorzi gdy znaidą iaki w robocie niewarunek, takowa robota ma bydź przez tez mistrze do czechu wzięta, od ktorey tenże mistrz powinien będzie winny (s) odłożyć czechowi od kożdego niewarunku po groszy cztery y naprawic taką robotę warownie, pod vtraczeniem teyze roboty na potym do czechu. A gdzieby ktory z mistrzow niedopuscziel tymze

mistrzom oględać roboty swey, albo się targnął słowy na nie vsczypliwemi, taki powinien winny (s) odłożyć czechowi kamien wosku, ile się tego razow będzie wazył. Gdzieby tesz ktory z mistrzow chciał gdziekolwiek z robotą swą na przeday odiachać, takowy powinien kożdy będzie robotę swą starszym vkazać dla doyrzenia warunku pod winą kamienia wosku, ile w tym wystąpi. Iesliby tesz tey powinnosci swey, to iest doglądania robot starszi czechowi albo czi, ktorym to będzie należało, zaniedbali, powinien kożdy z nich winny (s) odłożyć po kamieniu wosku z nakazania vrzędowego za odniesieniem mistrzow swego rzemiosła.

§ 27. Gdzieby się też ktory z mistrzow ważył rzemien rymarski krom mieisca zwykłego garbuzu wszytkim należącego wyprawiać, takowy ktory się znaidzie, powinien czechowi odłożyć winny kamien wosku tyle razow, ile się tego dopuści.

§ 28. Zaden tesz z inszych rzemiesnikow nie ma się w rzemiosło rymarskie wyżey opiszane wtrączać, ku skodzie y zniszczeniu mistrzow rzemiosła rymarskiego czechu krakowskiego, ktemu ani czeladzi rymarskiey v siebie przechowywać do tego ani zapiszanych vczniow tymze mistrzom od nauki rzemiosła ich odmawiać. A ktoryby się tego ważył, tak siodlarz, stolarz, stelmach, pasznik, iako ktory inszey z rzemiesnikow tutecznych, obcych, albo y postronnych czeladz rymarską v sziebie chować, rzeczy rzemiosłu rymarskiemu należące nowe robić, starych poprawiać, albo gotowe roboty zkądkolwiek rymarskie nawozić y przedawać, tak w miescie samym Krakowie iako y wszędzie gdzieszkolwiek na inszym mieiszcu przi tym miescie będączym, albo tesz robotę rymarską spolnie przi rzemiesle swym zmawiać, potym do zrobienia rzemiesnikom gdzieszkolwiek insey iurisditiey albo y partaczom wydawać, taki kożdy gdy się w tym pokaże winien, powinien będzie winy odłożyć grziwien 14, z ktorey połowica vrzędowi radzieckiemu krakowskiemu odłożona ma bydz zrazu, od tegosz vrzędu nieodchodząc, tile razow, ile się tego będzie ważył, y czeladź ma bydz vrzędnie wzięta do więzienia. Ktoryby tesz kupieć, kramarz, tuteczny, obcy albo kto inszy wazył się zinąd nawozić albo przekupowac robotą rymarską z miast, miasteczek albo v kogoszkolwiek inszego kupować tey koronnie (s) podległych, okrom samey czudzoziemskiey litewskiey torkmiszowey, ktora dla niedostatku materiey tu do zrobienia zwyczayna nie iest, takowa wszelaka robota v ktorego się gdzieskolwiek znaidzie, ma bydz vrzędnie na ratusz wzięta; ktorey połowica vrzędowi należeć będzie a druga stronie instiguiączey ma bydz oddana y na potrzebę spolną czechową obroczona.

§ 29. Powinien tez mistrz kozdy zrazu po odprawowaniu sztuk bractwo z mistrzami przyiąc, y spolnie zawsze odprawować, a to w rzeczach kosczielnych, do ktorego kożdy wkupować się będzie powinien, y dać do skrzynki cechowey mistrz groszy dwanaście, towarzisz takze y robieniec nowotny, gdy zostanie przi miescie, od rachunku kożdy z nich po groszu iednemu. A vcniowie gdy się do rzemiosła na naukę zapiszuią, po groszy 12, a to dla vczciwosci pogrzebow chrzescianskich, tak isz gdy ktorego przerzeconego z tych ossob P. Bog przesz smierć wziąć z tego swiata będzie raczył, bądz tez mistrzową, dziatki mistrza ktorego, albo tesz sługę własznego ich domowego, do takiego pogrzebu powinni będą starszi obesłać wszytkie tak

mistrze, małżonki ich, towarzisze y robiencze y spolnie wszyszcy ciała takich zmarłych do grobu vczciwie doprowadzić powinni. Ktoryby do takiego pogrzebu nieprziszedł zosob wyzey wymienionych, albo odpusczenia od starszych nie wziął, taki kożdy powinien winę odłożyc zawsze czechowi groszy 3, ile razow w tym wystąpi.

§ 30. Gdyby tesz ktory mistrz rzemiosła rymarskiego krakowskiego zubożał, a w tym niedostatku iego Pan Bog przesz smierć wziąć go z tego swiata raczył, takowemu powinni starszi czechowym nakładem vczciwy pogrzeb sprawic.

§ 31. Powinni tesz będą starszi z miłosczi chrzescianskiey przodkow swych rzemiosła swego rymarskiego obszyłać na żałomsą do koscioła, ktory sobie do tego naznacą, cztery razy w rok, to iest na kożde szuchedni, tak mistrze wszytkie, towarzisze, robience iako y małżonki swe własne; a ktoryby nie prziszedł za obesłaniem na taką żałomsą spolnie y z ofiarą a odpusczenia od starszych nie wziął, powinien winę czechowi odłożyc groszy 3.

§ 32. Do tegosz pozwolili tesz mistrzowie wszyczy y towarzisze na potrzebę bracztwa tego składać się y na swiece do kosczioła na kozde szuchedni po dwu groszu, towarzisze po groszu, robiency zaś po pułgroszku, z czego starszi czechowi powinni będą zawsze takowe potrzeby do kościoła odprawować z tych tak na żałomsze, iako y do kożdego pogrzebu.

In quorum omnium fidem et euidentius testimonium praesentibus sigillum officii nostri consularis subappendi iussimus. Actum et datum in praetorio Cracouiensi feria secunda post festum sanctae Lvciae virginis, anno humanae salutis reperatae millesimo sexcentesimo tertio. — Iacobus Henc notarius ciuitatis Cracouiae.

Oryginalny statut z r. 1603 na wielkim arkuszu pargaminu, znacznie uszkodzony, przechowany jest w cechu rymarzy krakowskich. Na sznurze z białego, pąsowego, żółtego i niebieskiego jedwabiu, wisi mniejsza pieczęć radziecka z czerwonego wosku, mocno przyniszczona.

U góry nad tekstem dwa herby, mianowicie herb miasta Krakowa i godło cechu rymarskiego, uzda.

1643. 1603. die 18. m. Decembris, Cracoviae.

Statuta contubernii bombardariorum Cracoviensium.

Nos consules civitatis Cracoviae, vniversis et singulis, quorum interest, praesentes inspecturis et lecturis, notum facimus. Famatos Ioannem Orłowski et Melchiorem Lother seniores bombardariorum, cives Cracovienses, animaduertentes sibi victus acquirendi rationem per invasionem serrificum in exercitium artis suae bombardariae praeripi, iam ab aliquot annis in animum induxisse, se a contubernio serifabrorum et horrologiae artis magistrorum seiungere, atque contubernium seorsivum (vnius enim contubernij legibus et regulis hactenus dirigebantur) ut constituatur, curam adhibere, illudque propositum suum ad effectum deducere volentes, ad officium nostrum consulare serrifices citasse atque se ab illis separari petijsse. Nos inhaerendo consuetudini antiquae tum et privilegio praefatorum serrificum considerato,

adinueneramus, vt eaedem partes iuxta antiquas consuetudines privilegiaque sese conservando, aequanimiter et fraterne rationes suas agant. Sacra demum Regia Mtas dominus noster clementissimus, (illuc enim per viam appellationis hoc in negocio sese memorati bombardarij contulerant) eosdem separandos esse duxit, et contubernium illis bombardarijs videlicet scorsiuum concedere, illudque ex usu et utilitate civitatis instituere ac denique articulos artis eorum bonum ordinem concernentes, ad instar aliorum contuberniorum eis praescribere decreto suo nobis demandare dignata est. Quapropter nos et decreto Suae Regiae Mtis non illibenter morem gerentes, et petitis dictorum bombardariorum ab aequitate non alienis annuentes, contubernium seorsiuum ipsis concessimus, ordinationes infrascriptas et articulos per ipsos coram nobis reproductos, ad beneplacitum tamen nostrum et successorum nostrorum consulum Cracoviensium, pro usu et commodo maiori tum contubernij illorum, tum reipublicae civitatis huius immutandos, corrigendos et conficiendos eis dedimus, contulimus et praescripsimus, iuxta quorum tenorem et praescriptum ijdem bombardarij successoresque eorum omnes sese gerere artemque suam debite exercere tenebuntur, eruntque omnino adstricti.

§ 1. Dla rozmnożenia mistrzow w rzemiesle ruśnikarzskim, aby tym dołożniey służyć mogli tym rzemiosłem tak ludziom rycerzskim, iako y pospolitemu człowieku, wolno będzie koždemu z towarzyszow tego rzemiosła ruśnikarskiego (ktory tego będzie potrzebował) do powołania mistrzowskiego wstępować, wszakże porządnie, a to dla vczciwośći y poważenia tego powołania mistrzowskiego, by snadz lada kto sam śię nie vdawał za mistrza y nie stanowił ku szkodźie y żelżywości tak mistrzom doskonałym tegoż rzemiosła, iakoteż y ku oszukaniu ludzi wszelakiego stanu robotą niewarowną. Przetoż koždy taki ma bydz przez mistrze stuczne w tym rzemiesle w nauce doswiadczony, aby wiedział y vmiał w tym miesćie koronnym rzemiosło to rusnikarskie rządnie robić y przystoynie odprawować, zachowuiąc do tego wszelaką powinność y porządek w tym rzemiesle mistrzowi należący.

§ 2. Naprzod mistrzowie do rzemiosła ruśnikarskiego należąci, wszyscy powinni będą cech y iedność społeczną w tym rzemieśle trzymać, y posłuszeństwo wszelakie zwykłe, także y porządek wiernie zachować, zawsze y zupełnie odprawować, koždy według powołania swego tak w rzeczach mieyskich, cechowych, kościelnych, iako y rzemiesłu temu ruśnikarskiemu należących, a to według praw cechowi temu nadanych y wilkierzow z dawna postanowionych; a ztego śię żaden nigdy niema wyłamować ani bronić wszelaką obroną ani wolnoscią, y wszytkim tym co iedno dowcip albo rozum ludzki wymyślić może.

§ 3. Dla spolney zgody y miłośći, także y dla dobrego rządu w rzeczach wszytkich cechowi temu należących, powinni będą mistrzowie wszyscy za rozkazaniem Ich Msci pana burmistrza y rady krakowskiey iako y za obesłaniem starszych zyść śię na mieysce zwykłe cechowe do starszego y tam za spolną namową maią obrać dwa mężow godnych z mistrzow między sobą za starsze do rządzenia cechu swego, ktorych vrząd trwać bedzie do roku albo także do drugiey electiey, gdy vrząd nakaże, ktorey wybor tym sposobem zawsze ma bydz. Naprzod za roskazaniem starszych powinni będą mistrzowie rozdwoić śię po połowicy cechu na rożne mieysca, iedni od dru-

gich, także y starsi cechowi od nich maią też bydz osobno, potym iedna strona mistrzow bedzie wybierała z iedney połowice iednego starszego, także y druga strona mistrzow z drugiey połowicy drugiego starszego. Iednak wolno też będzie tymże mistrzom y z dawnych starszych na tymże vrzędzie zostawić iednego albo y obudwu, gdy się im w tym vrzędzie spodobaią, będąli chćieć oni zostać. A gdy mistrzowie zgodnie wybiorą starsze, maią spolnie wszyscy wstąpić przed starsze dawne, y tam każda strona mianować ma, ktorych starszemi obrali. Wszakże między temi starszemi nowo obranemi ten pierwsze mieysce w cechu zasiadać bedzie, ktory dawnieyszy w cechu iest, do ktorego y mieysce do zeyscia cechu y skrzynka mistrzowska należeć będzie, dokąd ten vrząd trzymać będzie. A gdzie by się mistrzowie w tym wyborze nie mogli zgodzić, albo takiego starszym obrali, ktoryby cechowi nie mogł bydz pożyteczny, albo starśi dawni iaką słuszną przyczynę okazali do niego, tedy za roskazaniem starszych maią na to mieysce obrać inszego starszego, gdzie by się ten pierwey obrany z tego słusznie nie wywiodł. Powinni też będą starsze te nowo obrane przed vrząd radziecki na potwierdzenie y do przysięgi stanowić. Także y liczbę im wszytkiemu cechowi ze wszytkiego vczynić y wszytko oddać, to co iest cechowego według regestru zupełnie y cało. A gdzieby co utracili cechowi, albo szkodę iaką vczynili w rzeczach sobie powierzonych, to wszytko powinni będą wrócić, oddać y nagrodzić cechowi doskonale y zupełnie swym groszem. A iesliby też ktory z mistrzow, niebędąc na ten czas starszym cechowym a potym za wyborem zgodnym obrany za starszego, przyiąć tego vrzędu okrom szłuszney y wielkiey przyczyny niechciał, takowy powinien będzie za to cechowi odłożyć złotych polskich pięć tyle razow, ile śię z tego będzie wyłamował na kozdy rok. Ten iednak, ktoryby pierwey bywszy starszym znowu zaś był obrany za starszego, pod tę winę nie podpada, bo to na iego dobrey woli zostać albo nie zostać, tak iako śię wyższey powiedziało.

§ 4. Kazdy ktory będzie w tym rzemiesle ruśnikarskim chćiał mistrzem zostać, powinien będzie v mistrzow tego cechu rok robić, a to dla przeczwiczenia większego tegoż rzemiosła, aby mistrzowie v ktorych robił, mieli wiadomość o iego nauce, iesli sztukom ruśnikarskim dosyć vczynić może albo nie; a gdy sztuk takich potrzebować będzie, powinien ich v mistrzow wszytkiego cechu przez dwie osobie vczciwe cechowe żądać y potrzebę swą powiedzieć, prosząc aby mu sztuk takich robić pozwolili według praw cechowych, a takowy kożdy powinien będzie naprzod pokazać y dowieść dołożnie vczciwe vrodzenie swe swiadecwem vrzędowym przez przysięgę ludzi vczciwych vczynionym, iako iest porządnie z małżenstwa swiętego chrześcianskiego vrodzony, z rodzicow obu vczćiwych y sławy dobrey. Powinien tez dowieść vczenia swego listem cechowym, ieśli się dołożnie rzemiosła tego ruśnikarskiego v mistrza cechowego wyuczył. Co gdy wszytko pokaże dołożnie, powinni mistrzowie będą takiemu kożdemu sztuk pozwolić, ktore sztuki powinien będzie ręką swą własną zrobić, także y nakładem swym, ktemu y v starszego cechowego w domu przy bytności y tych mistrzow, przed ktoremi tenże stucznik powinien będzie okazać niektore kunszty z nakazania starszych y cechu, ktore zrobić ma takowe sztuki dostatecznie tak w mierze iako w warunku y ozdobie, okrom wszelakiey nagany, y zgotować ie będzie powinien za poł roka począwszy od kowania; iednak starsi cechowi powinni będą opowiedzieć sztucznikowi z przywileiu dołożnie, iako y co powinien będzie robić; a gdy zgotuie sobie do robienia materią tychże sztuk, powinien będzie stucznik żądać starszych cechowych o dwu mistrzow do kowania, ktorzy maią tego doyrzeć y cechowi sprawę dać, iesli sztuki taki sztucznik ręką swą własną odprawował y zrobił. A sztuki, ktore będzie robić powinien, te są. Naprzod ma vrobić dwie rusznicy, iednę tarczową a drugą ptaszą; tarczowa ma bydz tak od drzewa iako y od zelaza zrobiona dostatecznie, v ktorey ma bydz rura na dłuż na pięć piędzi ogwintowana, zamek z krzosem y z hubką do tego y z ierem, a ma bydz ta rusznica osadzona w drzewo sliwowe y z filetkami y maćicą perłową, także y kośćią rożnych farb subtelnie ozdobiona, v ktorey ma bydz przystrzelenie do tarcze prawie dobre y mierne, y ma bydz ta rusznica we wszytkim dołożna, okrom wszelakiey przygany. Druga rusznica ma bydz ptasza, v ktorey ma bydz zamek tymże kształtem iako y v tarczowey, prawie dobrze zrobiony. Na wierzchu tego zamku ma bydz rura na pięc piędzi wzdłuż, także w sliwowe drzewo osadzona, z filetkami i maćicą perłową, także y kośćią rożnych farb subtelnie ozdobiona, v ktorey przystrzelenie y vderzenie do celu ma bydz prawie dobre y mierne, y we wszytkim także ma bydz dołożna, okrom wszelakiey nagany. A gdy sztucznik zgotuie takowe sztuki, powinien będzie dać cech obesłać, y dać sztuki takowe na vznanie mistrzom doswiadczonym tegoż rzemiosła cechu krakowskiego, ktorzy gdy vznaią doskonałość nauki iego, zatym ma bydz za mistrza w tym rzemiesle ruśnikarskim vznany y do społeczności mistrzowskiey przyięty. A gdzieby też w czym pochybił, powinien tego wszytkiego dołożnie poprawić, aż vczyni dosyć sztukom wyższey mianowanym.

§ 5. Po odprawieniu sztuk takowych powinien będzie sztucznik cech z mistrzami przyiąć, a to dla społeczności wszelakiey w rzemieśle, albowiem nie wolno będzie żadnemu czeladzi chować, vcznia vczyć, rzemiosła robić, kram otwierać, dokąd nie będzie przypuszczon do społeczności praw y wolności, cechowi temu ruśnikarskiemu nadanych, do ktorego powinien będzie wkupić się y dać na potrzeby cechowe złotych polskich dziesięć; do tego y rusznicę tarczową na potrzebę rzeczypospolitey zostawić wiecznie ma. A takiego kożdego powinni będą starśi cechowi przed vrząd radziecki krakowski stawić dla przyięćia prawa mieyskiego, ktore także powinien będzie przyiąć, iako kożdy z mistrzow. A gdy to wszystko skonczy zupełnie, zatym będzie mistrzem doskonałym w rzemiesle ruśnikarskim cechu krakowskiego. Powinien też będzie mistrz nowotny kołacią sprawić skromną y według przemożenia swego na mistrze wszytkie rzemiosła ruśnikarskiego na ten czas, iako z mistrzami postanowi; wszakże starśi powinni będą obwieścić go przed tym cztery niedziele dla większey wiadomości iego, na ktorey kożdy powinien śię vczćiwie zachować pod przepadkiem winny (s) cechowi połkamienia wosku.

§ 6. Mistrzowicowie albo synowie własni mistrzow cechu ruśnikarskiego krakowskiego, iż następuią na mieysce przodkow swych, maią bydz wolni od sztuk robienia, wszakże powinność wszelaką cechową będą odprawować powinni, iako kożdy inszy z mistrzow czynił do cechu wstępuiąc.

§ 7. A iesliby ktory towarzysz corkę mistrzowską albo wdowę po mistrzu ktorym rzemiosła tego pozostałą w stan swięty małzenski poiął, tedy będzie powinien połsztuki mistrzowskiey zrobić, to iest tylko rusznicę tarczową stuczną w czwierć roku, ktora przy cechu zostanie, a inszą powinność wszelką iako y mistrzowic powinien odprawić.

§ 8. Wolno też będzie wdowie po zmarłym mistrzu cechu tego rzemiosła ruśnikarskiego krakowskiego, rzemiosło ruśnikarskie robić, dokąd się iey podobać będzie, wszakże porządek w rzemieśle y posłuszenstwo cechowi iey przystoyne, powinna będzie spolnie z mistrzami trzymać, y iednako odprawować, dla czego starśi cechowi koździey wdowie dla vćiążenia y niewiadomości iey w rzemiesle powinni będą mistrza przydać z cechu swego, ktorego ona sama sobie obierze, a to dla rady y pomocy w potrzebach rzemiesłu należących; ktora gdzie co wystąpi nad wolą y radę mistrza tego ku szkodzie cechowey, powinna będzie winnę (s) opisaną cechowi odłożyć według występku swego. A gdzieby się bawiła nierządem, za opowiedzeniem starszych vrzędowi rzemiosło straci.

§ 9. Powinien też będzie zawsze mistrz wszelki pod sprawą cechową y rządem starszych bydz, porządek wszelaki w rzemiesle y posłuszenstwo wszelakie zwikle cechowe spolnie z mistrzami trzymać y zupełnie odprawować, przy cechu zawsze wiernie stać y nigdy go nieodstępować, praw cechowych y wilkierzow cechowych pilnie przestrzegać, według nich się rządzić, w niczym ich nie vpuszczać, spolnie z mistrzami potężnie ich bronić, nie lituiąc do tego prace y nakładu swego własnego, zawsze gdy tego potrzeba będzie. A gdzieby temu nie czynił dosyć, ma bydz przez starsze cechowe z mieysca swego ruszon dotąd, poki nie vczyni dosyć cechowi za występek swoy według vznania słusznego wszystkich mistrzow.

§ 10. Powinien też zgodę mistrz koździ spolnie z mistrzami we wszytkim zachować, sporow przećiwko cechowi w rzeczach niesłusznych nigdy niepodnośić, zadnemu przeciwko cechowi nieradzić ani dopomagać, ani na cech podwodzić; a ktoryby się w tym pokazał winny, ma bydz przez starsze cechowe z mieysca swego ruszon, dotąd, poki nieuczyni dosyć cechowi za występek swoy według vznania słusznego wszytkich mistrzow.

§ 11. Powinien też będzie mistrz koździ krzywdę y vbliżenie wszelakie swe w rzemiesle pierwey okrom cechu nigdzie niewynośić, taiemnic cechowych żadnemu nie wyiawiać ani o rzeczach cechowych znikim na mieyscu nieprzystoynym nigdy nie mowić. A ktoryby się tego dopuścił, powinien winnę (s) cechu zrazu odłożyć, kamien ieden wosku.

§ 12. Mistrz każdy powinien będzie za obesłaniem starszych w cechu bywać, o dobro spolne cechowe z mistrzami się starać, szkodom spolnym y rosterkom cechowym zabiegać y z starszymi ich tłumić; a to coby słyszał albo baczył ku szkodzie y niesławie cechowy, ma tu zrazu starszym opowiedzieć. A ktoryby więc tego zaniedbał, powinien będzie cechowi winę połkamienia wosku.

§ 13. Powinien też mistrz koździ w stanie swiętym małżenskim mieszkać, nierządu y wszelakiego wszeteczenstwa w domu swym pilnie przestrzegać, a gdzieby się gdzieżkolwiek co pokazało, żadnemu w tym niefolgować, ale starszym to ma zrazu opowiedzieć a starśi do rady krakowskiey odnieść.

A gdzieby to ktory zataił, taki powinien winę odłożyć cechowi zrazu kamień wosku.

§ 14. Mistrz koździ powinien będzie rzemioło swe własne warownie robić, robot zinąd ruśnikarskich na mistrze swe nie nawożyć ani nawieżionych v żadnego (okrom pozwolenia cechowego) nie kupować, robotę też swą własną rzemiosla swego zbitną drogością ludzi nie uciskać, y tak rzemiosło swe porządnie robić, iakoby y iemu samemu y wszytkim mistrzom przezeń nagana y zelżywość nie była. A gdzieby więc w tym wystąpił, przepada winę cechowi odłożyć zrazu kamien wosku. Co aby się tym snadniey wykonało, powinni będą starśi cechowi sami albo przez dwu mistrzow do tego należących, robot warownie doglądać na koźde cztery niedziele v wszytkich mistrzow rzemiosła swego ruśnikarskiego. A gdyby tego zaniedbali, powinien będzie koździ z nich winny (s) odłożyć połkamienia wosku z nakazania vrzędowego za odniesieniem mistrzow cechu swego. Ktorzy gdy znaydą iaki w robocie niewarunek, takowa robota ma bydz przez też mistrze do cechu wzięta, od ktorey tenże mistrz powinien będzie winny cechowi odłożyć od koźdego niewarunku po groszy cztyry, y naprawić też robotę warownie, pod vtraceniem iey na potym do cechu. A gdzieby ktory z mistrzow niedopuśćił tymze mistrzom oględować roboty swey albo się targnął słowy na nie vszczypliwemi, taki powinien winny odłożyć cechowi kamien wosku, ile się razow będzie ważył. Gdzieby też ktory z mistrzow chciał gdziekolwiek odiachać z robotą swą na przeday, takowy powinien koźdy będzie robotę swą starszym vkazać dla warunku doyrzenia, pod winą kamienia wosku, ile w tym wystąpi.

§ 15. Nie ma tez mistrz ieden drugiemu materią do robienia rzemiosła swego wykupować ani w targu ieden drugiemu teyże materiey nieprzeszkadzać, ani też ią nad zwikłą cenę w drogość wbiiać, ani w niedostatku (gdy się trafi) ktorey materiey, sam iey nie zakupować, ale z nakazania starszych wszytkiemu cechowi na dział powinien ią puścić, ani nad pozwolenie cechowe żadney do inszych miast niewysyłać. A gdzieby się tego ktory ważył, powinien winę cechowi odłożyć zrazu kamień wosku.

§ 16. Mistrz koźdy przy tym mieście okrom iarmarku na iednymże mieyscu robotę rzemiosła swego własnego tylko ma przedawać. W mieszkaniu ieden drugiego nie podnaymować, kupcow ieden drugiemu nie odmawiać, ani ich sam po dworzech sobie szukać, ale na tym, co szczęście w dom przyniesie, przestać; robot wszelakich rzemiosła swego szkodnikom cechowym nie robić ani przedawać, robot też mistrzow cechu swego przed nikim nie ganić, ani na zmowie ieden drugiemu robot spolnie nie raić. A ktoryby się tego dopuścił, takowy powinien winę cechowi odłożyć kamien wosku.

§ 17. Powinien też będzie mistrz koźdy do pomocy robot swych czeladz tylko rzemiosła swego porządnie przyimować, w iednym rządzie spolnie z mistrzami y czwiczeniu iednako się sprawować, swey woley żadnemu z nich niedopuszczać, swowolne y występne starszym cechowym zrazu opowiedzieć, sam sobie z nich w niwczym sprawiedliwośći nie czynić, ktemu wychowaniem zwikłym także y w płacy myta zosobna y w datku nad vchwałę słuszną cechową ku szkodzie mistrzom wszytkim niepodnośić, dla poważenia

powołania mistrzowskiego z nimi się nietowarzyszyć. A ktoryby się tego ważył, taki powinien winę cechowi odłożyć zrazu kamień wosku.

§ 18. Powinien też będzie mistrz koždy ucznie na naukę rzemiosła swego ludzie vczciwie chrześćianskie tylko same przyimować, iednako z mistrzami do trzech lat rzemiosła ich vczyć, w nauce vczniowi rzemiosła swego szczerym y dołożnym bydz, czasu zwikłego od wysługi za rzemiosło wolnymi vczynić; do tego zbiegow od mistrzow rzemioła swego żadnego nie przyimować, a ktoryby to przestąpił, powinien winę cechowi odłożyć według słusznego uznania mistrzow wszytkich.

§ 19. Wolno też będzie koždemu mistrzowi cechu ruśnikarskiego w rzemiesle swym rusnikarskim nowe rzeczy robić, starych poprawiać, przedawać y wszelaki pożytek stąd sobie przystoynie czynić y rozmnażać, tak w miesćie samym Krakowie, iako y wszędzie po iarmarkach w miesćiech wszytkich koronnych. A w tym rzemiesle żaden nie ma przeszkadzać, ani w przedawaniu bronić, pod winą vrzędowi sta grzywien. A rzeczy, ktore się w tym rzemiesle nayduią, te są: rzeczy wszelakie do strzelby należące tak od drzewa, zelaza y kośći, iako ze wszelakich innych materyi, ktore to rzemiosło teraz potrzebuie, albo za czasem potrzebować będzie. I wolno im będzie wszelakie rusznice, hakownice, rury, zamki, klucze do rusznice, prochownice y formy y wszytko to, co do strzelby należy, bądz od twarzy albo zprzykładu, ktore teraz są krotkie albo długie, albo iakie za czasem przez odmienność kształtu y przezwiska nastąpić mogą, ktorym wolno im będzie koždemu z mistrzow cechu ruśnikarskiego krakowskiego zdobić warownie roboty swe dla prętszego odbyćia, tak złoceniem, sztychowaniem, wszelakim hecowaniem, bronatno napuszczaniem, sarzeniem, polerowaniem, farbowaniem, pobielaniem, szmelcowaniem, kośćią rozlicznych farb y perłową macicą sadzeniem y wszelaką inszą materią do tego rzemiosła należącą, y ochędostwem, ktore teraz iest albo za czasem przez dowcip ludzki wymyślone bydz może, tak ludziom rycerzskim iako y wszytkim inszym.

§ 20. Nie ma też żaden z rzemieśnikow wtracać się ku szkodzie tym ruśnikarzom cechu krakowskiego w rzemiosło ich własne, ani czeladzi ruśnikarskiey v siebie chować, także y vczniow zapisanych tymże mistrzom od nauki rzemioła ich nie odmawiać; a ktoryby się tego ważył slosarz, pogracarz albo ktory inszy z rzemieśnikow tutecznych także i obcych czeladz ruśnikarską albo y vcznie chować, ruśnice nowe robić, starych poprawiać albo tez gotowe zinąd nawożyć y przedawać, tak w miesćie samym Krakowie iako y na ktorym inszym mieyscu przy tym miesćie będącym, takowy przepada winę odłożyć vrzędowi radzieckiemu grzywien cztyrnaście, ktorey połowica vrzędowi temu a druga połowica stronie instiguiącey należeć będzie.

§ 21. Szyftarze (ktorych od drzewa rusznice osadzać własne rzemiosło iest), żaden z nich nie ma się wtrącać tym rusznikarzom krakowskim w rzemiosło ich, a zwłaszcza od zelaza rzeczy wszelakich, ktore do rusznic należą; dlatego żaden z nich niema czeladzi rusnikarskiey v siebie chować, ktemu ani rusznic nowych od zelaza ze wszytkim robić, zamkow nowych y starych chędożyć, napuszczać rury, richtować y gwintować, do tego ani form, ani kluczow do rusznic nowych nie przedawać. A ktoryby się z nich tego ważył (rzeczy iakieśkolwiek od zelaza robić), przepada winę vrzędowi

odłożyć czternaśćie grzywien, ktorey połowica takież vrzędowi tutecznemu radzieckiemu a połowica stronie instiguiącey tyle razow, ile się tego dopuści.

§ 22. Kvpcy tuteczni krakowscy, ktorzy ruśnicami handluią, żaden z nich niema rusznic wszelakich z miast tutecznych koronnych przekupować, iedno te same, ktore wożą z cudzey ziemie; także zamki, rury cudzoziemskie, ktorych żadnemu inszemu nie maią dawać osadzać, iedno tym samym mistrzom cechu krakowskiego tak rusznikarzom iako i szyftarzom. Nie wolno też będzie żadnemu z nich starych rusznic do poprawy przyimować, y inszym rzemiesznikom albo partaczom do zrobienia gdzieżkolwiek wydawać ku szkodzie przerzeczonym mistrzom tegoż rzemiosła. A ktoryby się z nich tego ważył, przepada winę vrzędowi odłożyć takież grzywien cztyrnaśćie, tyle razow, ile się tego dopusći, ktorey winny połowica vrzędowi radzieckiemu należeć bedzie, a druga stronie instiguiącey.

§ 23. Nie ma też żaden w kramiech zelaznych ruśnicami przekupować, także rury, zamki z miast y miasteczek tutecznych koronnych; a ktoryby się tego ważył y znaydzie się taka robota w kramiech, ktora ruśnikarzom krakowskim własnie należy, takowa ma bydz vrzędnie na ratusz wzięta, ktorey połowica należeć będzie vrzędowi radzieckiemu, a druga stronie instiguiącey oddana bydz ma y na potrzebę cechową obrocona.

§ 24. Powinien też będzie mistrz koždy zrazu po odprawieniu sztuk bractwo z mistrzami przyiąć y spolnie zawsze odprawować, a to w rzeczach kośćielnych, do ktorego koždy powinien się wkupić y dać do skrzynki cechowey groszy dwanaśćie; towarzysz także y robieniec nowotny gdy zostanie, od rachunku po groszu iednemu; a vczniowie gdy się zapiszą na naukę do rzemiosła, po groszy dwanaśćie, a to dla vczciwośći pogrzebow chrześćiańskich: tak iż gdy ktorego z tych przerzeczonych z tego świata przez śmierć Pan Bog wźiąć będzie raczył, bądź też y sługę własnego iego domowego, do takiego pogrzebu powinni będą starsi cechowi obesłać wszytkie towarzysze, robience, iako y małżonki mistrzowskie, y wszyscy spolnie do grobu ćiała takich zmarłych vczćiwie doprowadzić powinni. A ktoryby do takiego pogrzebu nie przyszedł, albo wolnośći v starszych niewziął, powinien winę cechowi odłożyć zrazu grosz.

§ 25. Gdzieby też ktorego mistrza cechu tego ruśnikarskiego wziął Pan Bog z tego świata przez śmierć w znacznym niedostatku albo vbostwie, takowemu cech z braterskiey miłośći powinien vczćiwy pogrzeb sprawić nakładem spolnym cechowym.

§ 26. Powinien (s) też będą starsi z miłości chrześćiańskiey za dusze wszytkich zmarłych rzemiosła tego ruśnikarskiego na załomszą obsyłać cztyry razy w rok, to iest na koźde suchedni do kośćioła katolickiego, ktory sobie do tego naznaczą. A obsyłać będą do tego wszytkie mistrze, towarzysze, robieńce, także y małżonki ich. A ktoryby z tych do takowey załomszey nie przyszedł, albo v starszych wolnośći nie wziął, takowy przepada winę odłożyć cechowi zrazu groszy trzy do skrzinki.

§ 27. Pozwolili nakoniec mistrzowie także y towarzysze na potrzebę tego bractwa y na świece do kośćioła na koźde suchedni mistrzowie po dwu groszu, a towarzysze y robiency po groszu, z czego starśi cechowi powinni

będą obmyślawać takie potrzeby do kościoła, tak na załomszą iako y do pogrzebu koždego.

In quorum omnium fidem et euidentius testimonium praesentibus sigillum officij nostri consularis Cracoviensis est subappensum. Actvm et datum in praetorio nostro Cracoviensi feria quinta ante festum sancti Thomae proxima, anno salutis humanae reparatę millesimo sexcentesimo tertio.

Zatwierdzali powyższy statut kolejno król Zygmunt III w Krakowie d. 12 lutego 1604 z dodaniem paru artykułów, które pod tymże rokiem w swem miejscu kładziemy; Władysław IV w Krakowie d. 30 marca 1633, Ian Kazimirz w Krakowie d. 7 grudnia 1660, wreszcie król Michał w Warszawie d. 25 marca 1671, których to przywileji oryginały miały się znajdować w cechu ruśnikarzy krakowskich. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1644. 1604. die 15. m. Februarii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii frenificum Cracoviensium de anno 1603. assensu suo comprobat.

Oryginał pargaminowy w kształcie zeszytu o sześciu kartach in folio, przechowany niegdyś w cechu rymarzy krakowskich, opatrzony był pieczęcią, zawieszoną na sznurku z niebieskiego, czerwonego i białego jedwabiu, której dziś niedostaje. Statut z r. 1603 podany jest wyżej pod N. 1642.

Przywilej króla Zygmunta III zawiera w sobie jeszcze następujące dalsze artykuły:

§ 1. Naprzod aby oni zadnego na mistrzostwo tegosz rzemiosła, ktoryby niebył wiary rzimskiey catholiczkiei, nigdy nieprziymowali, tylko same catholiki; a iezlizeby tesz ktory się takowy na potym znalazł podeirzany w wierze między niemi, aby był od nich z tego czechu wyrzuczon do tąd, poki nieprzystąpi do iednosci koscioła catholickiego.

§ 2. Do tego aby zadnemu rzemiesnikowi tegosz rzemiosła rymarskiego loznemu, ktoryby czechu y stuk według praw y powinnosci thegosz czechu rymarskiego krakowskiego za wiadomoscią starszych y w tym rzemiesle dobrze biegłych mistrzow krakowskich nieodprawieł, nigdzie po kamienicach y domach ktoreyskolwiek iurisditiey, tak stanu duchownego, slacheckiego, mieiscкiego takze y klastornego wolno robic niebyło, ani starzizny poprawiać y gotowy skądkolwiek szobie prziwiezioney roboty rymarskiey przedawać. Ktory gdzieby się kolwiek taki nalasł, wolno będzie takiego stularza mistrzom krakowskim tegosz czechu rymarskiego krakowskiego *officiose* requirować y do vrzędu, gdzieby należał, podać, aby z niego sprawiedliwość czyniona była, y wszytkie rzeczy confiskować, ktorych *medietas* stronie instiguiącey a druga vrzędowi nalezec będzie. A iesliby się tesz kto takowy nalasł, ktoryby takiego loznego rymarza albo zyda zastępował y bronieł, powinien będzie *toties*, *quoties* to vczyni, do skarbu naszego dziesięc grziwien odłożyć.

1645. 1604. die 17. m. Februarii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii bombardariorum Cracoviensium de anno 1603. rata facit.

Z potwierdzenia króla Władysława IV, wydanego w Krakowie d. 30 marca 1633, którego oryginał pargaminowy w formie zeszytu o ośmiu kartach in folio, opatrzony niegdy pieczęcią w puszce blaszanej zawieszoną, dziś już nie dostającą, przechowany był w cechu ruśnikarzy krakowskich. — Kopija W. Gąsiorowskiego. — Statut z r. 1603 podany jest wyżej pod N. 1643. Przywilej Zygmunta III ma jeszcze następujące dodatkowe artykuły:

§ 1. Naprzod aby oni zadnego na mistrzostwo tegoż rzemiosła, ktoryby nie był wiary rzymskiey catholickiey, nigdy nie przyimowali, tylko same catholiki; a iesliby tez ktory takowy sie na potym znalazł podeirzany w wierze między nimi, aby był od nich z tego cechu wyrzucon do tąd, poki nie przystąpi do iedności koscioła catholickiego.

§ 2. Do tego aby zadnęmu rzemiesnikowi tegoz rzemiosła ruśnikarskiego loznęmu, ktoryby cechu y sztuk według praw y powinności tegoż cechu rusnikarskiego krakowskiego za wiadomoscią starszych y w tym rzemieśle dobrze biegłych mistrzow krakowskich nieodprawiał, nigdzie po kamienicach y domach ktoreyszkolwiek iurisdictiey, tak stanu duchownego, slacheckiego, mieiskiego także y klasztornego wolno robic nie było, ani starzyzny poprawiać y gotowy skądkolwiek sobie przywiezioney roboty rusnikarskiey przedawać. Ktory gdzie by sie kolwiek znalazł taki, wolno będzie takiego stularza mistrzom krakowskim tegoż cechu rusnikarskiego krakowskiego *officiose* requirować y do vrzędu, gdzieby należał, podać, aby z niego sprawiedliwość czyniona była, y wszytkie rzeczy confiscować, ktorych *medietas* stronie instyguiącey a druga vrzędowi należeć będzie. A iesliby sie też kto takowy znalazł, ktoryby takiego loznego rusnikarza albo zyda zastępował y bronił, powinięn będzie *toties*, *quoties* to uczyni, do skarbu naszego piętnaście grzywięn odłożyć.

1646. 1604. die 5. m. Aprilis, Casimiriae.

Consulum Casimiriensium decretum, inter seniores et iuniores magistros contubernii ruficerdonum Casimiriensium litem dirimens.

Feria secunda in crastino dominicae Iudica. — Ex controuersia seniorum et iuniorum rufficerdonum Cazimiriensium officium consulare Cazimiriense decreuit, tenerj praefatos magistros tam seniores quam iuniores laudum suum super distributionem materiae alias *dębu* sancitum, tenere, quando videlicet ad forum vendendi gratia aduehitur, ita tamen, vt quilibet eam materiam percipiens, paratam pecuniam ibidem in instanti venditorj reponat. Quando uero non aduehitur eiusmodi materia, extunc ex contubernio ordine subsecuto tam seniorum quam iuniorum tenentur vnum ex medio suj ad loca, in quibus possit emj materia praefata, mittere et sustentatione pro

viatico eundem contentare, ac tandem modo, quo supra, inter se, solutione paratis pecunijs mediante, distribuere.

Acta cons. Casim. 776, str. 515.

1647. 1604. die 13. m. Iunii, Cracoviae.

Pactum magistrorum contubernii muratorum et lapicidarum Cracoviensium cum sociis eiusdem contubernii.

Actum ipso die ss. Trinitatis, anno Domini 1604. Constitutio inter d. magistros et socios. — Roku Panskiego 1604, dnia 13 Iunij w niedzielę, to iest w dzien s. Troycze, stalo sye pewne postanowienie miedzy pp. mistrzami starszęmi y młodszęmi czechu murarskiego y stameczkiego z iednę stronę, a między vczciwęmi Stanisławem Gawronkiem, na then czas starszym towarzyszęm, Kasprem Dymkiem, Andrzeiem Woreczkiem, Iakubem Sobielgą, Matysem Dryią, Blazeiem Liszkiem, Ianem Kumankiem, Iozephem Kolisuczką, Symonem Kropką, Matysem Labeckjm, Iozephem Danieckjm, Andrzeiem Załogą, Marcinem Mazią, Pawłem Srozeczką, Walentym Chabrym, czeladzią starszą y młodszą cechu tegosz, na ten czas będącą y oblicznie stoiącą, z drugą stronę, a to strony kwartałow, ktore xiędzom do kaplice cechowey y na insze potrzeby p. starsi zawsze musielj dawac y odprawiac, chcząc aby służba boza nieginęła przez tęn nieporządek, że ich nieoddawalj kozdego roku y oddawac nie chcielj, asz im to dekretem tak K. J. M. y Ich Mscy pp. radziec nakazano, żeby do cechu takowe kwartały oddawalj. Chcząc tedy w zgodzie w miłoścj zachowac się, tasz wyszej spisana czeladz y rozstyrkow więcej o to czynic y wsczynac niechcząc, ale to mocno strzymac, ofiarowalj się y dobrowolnie zapisalj pp. mistrzom prosząc ich, aby przy starym składku zachowani byli, kwartały zatrzymane aby mimo sie puscilj, onych niewspominalj, ale im to z łaskj swej darowali, a oni tesz piwa tego, ktore im zdawna było dawane, takze y swiece mimo sie puscilj. PP. mistrzowie tedy za spolną namową między sobą vczynioną, pozwolilj im tego y postanowilj, zeby od tego czasu kazdego roku po gr. 4 na kwartał odkładalj a swiec się nieupominalj y piwa. To iednak wcale zachowuiąc y nieodstępuiąc ani naruszaiąc, isz gdzieby potym processiie chodzieły koło rynku iako przedtym, tedy po gr. 6 dawać będą powinni. A panowie tesz starsj swiece na dzien Ciała Panskiego będą dawać. Kwartały tesz zatrzymane aby kazdy *pro suo interesse* oddawał, a oni tesz to iest pp. mistrzowie łaskę vczynic ofiarowalj sie. Na czym wszytkjm wyszej opisana czeladz przestała y to sobie strzymac y ziscic dobrowolnie nieprzymuszęni, imięniem swym y inszej braci szlubowalj y zapisali sie, y po gr. 4 zaraz tamze odłozylj. Ktoreto postanowięnie pp. starsi mistrzowie do xiąg swych przyięli y wpisać dalj. Działo się w Krakowie w kamięnicy kowalowskiej rzeczonej na szewcej vlicy leząccj, ktorą na ten czas trzymał p. Latko ociec cechu tego, dnia y roku iako wyszej. A to pod zakładem grzywięn dziesiąci vrzędowi przepadaiącym.

Z księgi cechu murarskiego krakowskiego Regestrum seu liber actorum etc. str. 186.

1648. 1604. die 28. m. Iunii, Casimiriae.

Statuta contubernii doleatorum et lagenariorum Casimiriensium.

Burmistrz y rayce miasta Kazimirza przy Krakowje, wszem wobecz y każdemu zosobna, komu tho wiedzieć należy, oznaimuiemy, isz przed vrząd nasz radzieczkj kazimirskj oblicznie przyszedszy vcciwi starszy y młodszy mistrzowie czechu będnarskiego miasta Kazjmirza y Stradomia przy Crakowje, mianowiczie Marczin Rodzina, Iacob Kamoczkj, Ian Nosidło, Tomas Panek, Simon Węgrowskj, Woyciech Podbrzeskj y Krzistoph Lesczynskj opowiedzieli nam, iż yako beły w roku 1596, die 5 Augustj dla lepszego na pothomne czasy porządku y rozmnożenia czechu szwego bednarskiego przywiley czechowi swemu będnarskiemu własnie nad then, ktory z stolarzmj, z powroznikamj y inszemj spolny mielj, służączy od nasz otrzimalj, tak theraz niektorich artikułow tegoż prziwilegiu swego poprawy y vtwierdzenia potrzebuyącz, prosilj nasz, abysmy takowych niektorich artikułow poprawę dla potężnieiszego rzemięsła ych y czechu zachowania y rządu zatrzjmania vczynili y one vrzędnie vtwierdzilj. Aby (s) prozbę y stharanie ych, ktore dla dobrego na potomne czasy rządu rzemięsła swego będnarskiego czynią, vwazywszy y artikułom prziwilegiu ich tak pierwey otrzimanem yako y teraznieiszem poprawionem dobrze sie przypatrziwszy, iako słuszne y prawu pospolithemu niesprzeczne a czechowj ich potrzebne y poziteczne, mocą nąm od s. pamięczj IchM. krolow nadaną vtwierdzilismy y ninie aby wiecznemj czasy trwalj, vtwierdzamy. Ktore to artikulj tak one przednieisze yako y teraz nowo przidane, za ich spolną namową spisane, są takowe:

1. Naprzod ktoribykolwiek z towarzyszow rzemiesła będnarskiego y leglarskiego chciał mistrzem zostacz, naprzod ma bydz katoliczky to iesth papieskiey wiary y będzie powinien naprzod v iednego tutecznego mistrza przez zupełny rok robić, pothem listhj od urodzenia, rzemięsła wyuczenia y od pana, iesliby beł czy poddany, wolny w czechu pokazacz y the niżey opisane sztukj ma wyrobicz. Naprzod ma vczynicz kadz wielgą z drzewa modrzeniowego abo iemu podobnego, ktore się starszym będzie podobało, także wannę wielgą piekarską z wiekiem na naczynie garbarskie rzeczone garssow, y bęczkę bunthowną miarj kazimirsky. A the sztukj ma wyrobicz do czterech niedziel od czasv iemu w czechu naznaczonego, v starszego albo gdzie mu mieiscze przez starszego będzie naznaczone. Ktore sztukj iesliby dobrze beły vczynione, mistrzowie starszy y młodszy za godnego mistrza mają go między sobą poczythacz; a gdi za mistrza będzie przyięth, mieskie prawo a pothem czech powinien będzie prziiąncz, do ktorego, to iesth czechu wstępnego naprzod złoty ieden polskj a na potrzeby tegoż czechu miastho kolacy złotich 10 polskich powinien będzie dacz.

2. Iesliby syn mistrzowskj tuteczny chciał mistrzem zostacz, tedj pułstukj v starszego ma zrobicz telko, to iesth kadź wielką z drzewa modrzeniowego albo iemu podobnego y garszow garbarskj, a przi them wstępne odłożycz y do skrzinkj czechowy iako wyszey stoy, fl. 10 odłożycz.

3. Także też iesliby ktori towarzisz dziewkę mistrzowską albo wdowę pozostałą rzemięsła thego poiął, takowy niepowinien telko pułsztukj robicz wyszey mianowany y tęż powinnoscz yako inszy mistrz odprawicz pieniądzmj.

4. Mistrz młodszy, na ktorego by przisła służba koscielna, iesliżeby za iakiem niedbalstwem swiec w kościelie w dzień niedzielny abo święta, iako iesth obyczay, niezapalił albo zapalonych niezagasieł, ma bydź karan sześcią groszy winy.

5. Ktoriby z mistrzow chłopca prziiął na vczenje, powinien sie tenże chłopiec trzy latha vczycz a do czechu gr. 7 dacz, listh od vrodzenia, także od pana swego wolny powinien bendzie pokazacz; a iesliby się vczył mniey nisz trzy liatha, tedj powinien będzie dacz na wosk złothj do czechu. Takowy tez ktoryby się wyuczył v mistrza tutecznego, przemianku nikędy indziey bracz niemoże, iedno telko thu przy them, a po wzięciu przemianku powinien przynamniey dwa rokj nisz mistrzem zostanie, wędrowacz. A iesliżeby swowolnie odszedł, będącz wpisany a indziey się wyuczył, takowe wyvczenie yego nieiesth ważne.

6. Braczia gdy im od starszych mistrzow przez posła będzie obwieszczono, powinnj sięześć do czechu pod winą szeszcj groszy, oprocz żeby miał iaką słuszną wymowkę y przyczynę, ktorą ma przez żonę albo czeladnika opowiedzieć, mianowicie każde 2 niedzielj, a do skrzinkj cechowy na wosk po pułgroszku a w suchednj po gr. 1, a towarzysze po pułgroszku na każde suchednj.

7. Każdj brath powinien, będącz obesłany, gdy kto z mistrzow albo żona mistrzowska albo dziecię ych albo czeladnik vmrze, na pogrzeb iscz y na załomszey pogrzebowey bydź. A ktoriby brath na pogrzebie albo na załomszey tak suchedniowey yako roczniczy nieprziszedł, takj zawsze ma bydź 3 gr. karany. Zaden też mistrz drugiemu czeladzi niema odmawiacz y odwodzic yakiemjkolwiek obietniczamj albo daramj, pod winą kamień wozku.

8. Gdi drzewo ku rzemięsłu będnarskiemu należące, naprzedaj będzie prziwiezione a będnarzby go ieden zakupił a drugy będnarz teżby takowego drzewa potrzebował a niemogłby go kupic dostacz, tedj zaraz połowiczę thego drzewa, tak, yako sam kupieł, ma mu spusczicz, tak na rinku yako na przisthaniu. Żaden ktoriby z nimj czechu nietrzimał, takowy materiei niema kupowacz, mianowiczje drzewa, obręczy, pod winą 10 grzywien y pod vtraczeniem they materiey, ktorą kupieł.

9. Żaden mistrz do czechu z bronią niema chodzić, pod winą kamienia wozku; a iesliżeby kthori z mistrzow w cechu gaionem tak przeciwko starszym yako y młodszym mistrzom nieucciwie się zachował, albo się słowy nieucciwemj y nieprzistoinemj na drugiego thargnął albo korda, noża albo yakj bronj zakazany dobeł, albo też w nieposłuszeństwie vporny się pokazał, takowy ma bydz karany podług występku za vznaniem starszych y młodszych. A iesliby winy za występkiem swoim skazany, położycz niechciał, takowego starszy do vrzędu bądz p. burmistrza bądź też panow radziec maią opowiedziecz.

10. Starszy mistrzowie bednarze przisiegli pod ich przisięgamj maią doglyędacz naczynia robionego y sprawiedliwey miary, to iesth achteli puł-

achtołkow, trzeciączek, czwarthaczek, a kożdy achtel ma mieć w sobie garcy 62 według vstawy nathenczas IeMP. woiewodj y maią pomierzać takowe naczynia raz w tydzień obchodzącz warstathj wszystkie. A gdiby się nalazło naczynie mnieisze, ktoreby niemiało słusznei miary albo zlie zrobione, tedj takową robothę mayą popsowacz y potłucz, żeby przez to ludzie szkody nie mielj, a mistrz takowy 6 funthow wozku ma bydz karany. A bednarz kożdj powinien achteli, pułachtełkj, trzeczіaczki także y czwartaczkj dobrze smolione czynicz pod swą miarą y cechą mieiską mieszczanom tutecznym także też y obczym.

11. Żaden będnarz niema naczynia a mianowiczie proznego w dni niedzielne y swięta oprawiacz y pobiiać, pod winą kamienia wozku, oprocz żeby achtelie albo naczynia piwem, winem albo czym inszem napełnione beli a potrzeba tego beła gwałtowna, tedj natenczas powinien będzie oprawiać pod winą kamienia wozku.

12. Będnarz ieden drugiemu targu albo kupna słowem albo yakiemkolwiek znakiem psowacz niema ani się w targ ieden drugiemu wtrączać pod winą kamienia wozku; także tez robothj ziednany pod taką winą.

13. Aby zaden ku szkodzie tutecznych bednarzow z iakichkolwiek mieiscz, miasth, wsj roboth żadnych będnarskich ku przedawaniu wozić ani przynosić niesmiał; a gdiby kto z uporu a smiałosczj vczynił, tedi starszy czechu takowego maią za wiadomosczią vrzędu mieiskiego albo też groczkiego zamkowego wedlie potrzeby y słusznosczj sługami pomienionych vrzędow takową robothę pobracz, ktory do szpitalia połowica a druga do czechu ma bydz obrocona.

14. Także też żaden z yakichkolwiek miasth, miastheczek, wsj, oprocz mistrzow kazimirskich rzemięsła bednarskiego, ktoriby czechu z nimj nietrzymał, niema się wtrączac ani robicz w szopach solnych I. K. M. ktore są na grunczje miasta Kazimirza, także też y w szopach laiszowskich (s), ani też w dworach, domach wszelakich, bądź też u żydow, oprocz pomienionych bednarzow kazimierskich. A gdiby się tego kto z uporu dopusczeł, takowego starszy cechu tego za wiadomos(cią) vrzędu mieyskiego albo też grockiego zamkowego maią zabrać y do więzienia dać bądź mieyskiego, bądź zamkowego dotąd, aż wine dwa kamienia wozku do czechu odda *toties, quoties* by się thego ważył.

15. Gdiby wdowa postała, ktoreiby mąż we wszytkim cechowj dosicz uczynił, towarzisa potrzebowała, tedy starszy mistrzowie powinny iey dacz thowarzisza takiego, iakiegoby oni rozumielj bydź iey pozitecznego, statecznego y skromnego; a iesliby się trafiło, izeby wdowa rzemięsła thego beła przeswiadczona w iakim nierządzie, takowa iusz do rzemięsła niema nicz y czeliadź iey ma bydź odiętha.

16. Starszy cechu tegoż maią pilnie dogliędacz y przestrzegacz między bracią wszelakiego nierządu; a gdziebi ktori z nich beł przeświadczony, tedj takowego do vrzędu maią opowiedzieć. A poniewasz starszy mistrzowie przysięgli trudności y wszelakie starania wszystkiego zgromadzenia cechowego na sobie, swoie własne podczas opuściwszy sprawy, znoszą, przeto gdzieby się trafiło mistrzowj starszemu przysiegłemu, yżeby czeladnika nie

miał, tedj przednieiszem thowarziszem ma bydz opatrzon y iemu ma bydz dany na robothę.

17. Ktoriby towarzjsz tegoz rzemiesła u mistrza czechowego się wyuczywszy, pothem v parthacza abo na partacztwie robieł bądz tu w tey iurisdicy, takowy gdi znalezion będzie, ma bydź karan dwiema kamienioma wozku winy nieodpusczony.

18. Także też iesliby ktorj towarzysz w poniedziałkj v mistrza swego nierobieł, te iest zeby swięcził, gdzieby od kościoła zakazanie niebeło, tedj takowy ma bydz karan dwiema funthoma wozku; a ktoriby z mistrzow takowego towarzisza, ktori sobie swiętha czyni bez roskazania kosczielnego, taieł a nie opowiedziałby go starszym, tedj takową winą tenże mistrz ma bydź karan, dwiema funthoma wozku.

19. Gdzieby się trafiło, iżeby ktorj z mistrzow z towarziszem rzemięsła tego karthj albo kostkj grał, takowy mistrz ma bydź karan kamieniem wozku a thowarzysz pułkamienia.

20. Towarzysz ktoriby chciał wędrowacz od mistrza albo odpusczenie wzyąncz, będzie powinien pierwey dwie niedzielj przed thym mistrzowj swemu opowiedzieć; a gdzieby od mistrza nieobyczainie bez odpusczenia y wypowiedzj odszedł albo też co takowego mistrzowj swemu albo żenie y domowj iego nieprzistoinego vczynił, na ktore mistrzowie, gdzieby iednokolwiek beł, maią dacz tribowkę, za ktorą thu, gdzie zgrzeszył, ma się sprawicz y karan bydź według vznania mistrzowskiego, a tribowkj na kożde suchednj gr. 3. powinien dacz y do tego mistrza ma iscz robicz, od ktorego nieprzistoynie odszedł.

21. Strony oprawiania beczek u stodoł z solią K. I. M. żeby omieszkanie nie beło, każdj yako iesth ieden po drugiem w cechu, według porządku ma posłacz do takowy oprawkj beczek czeladzj swoj tydzień; a gdzieby kupczowj pilna potrzeba beła, drugiego ma wziąć do siebie, ktori iesth po niem. A iesliby się trafiło, iżeby ten, na ktoregoby koliey przisła, natenczas obręczy niemiał, na drugie ma (?) thę robotę spusczić, ktori iesth po niem. A czasu wodj, gdi bywa pilna potrzeba, wszyszcy do takowey oprawkj powinnj będą iscz z towarzismy swemy, żeby omieszkanie niebeło, pod winą kamienia wozku.

22. Gdiby kupiecz przyszedł do ktorego bratha o robotę, tedj ma z nim iscz do starszego a starszy poślie do tego bratha, na ktorego koley przidzie; a gdiby się ktori tego z uporu ważeł, żeby szedł na takową robothę, gdi nie iego koliei, albo od tego bratha, czyia koliei, dozwolenia niemiał, tedj takowy panom rayczom ma dacz pięć grzjwien winy.

23. Iesliby achtelie od kaczmarza przyniesiono do oprawiania y pobiiania, ktoreby niebełj z kaczmarzową cechą, tedj ich niema oprawiać, aże się dowie, od kogo thakowe achtelie ma.

24. A gdiby się trafiło, żeby thowarzisz albo młodzieniec tego rzemięsła przyszedł z inąd albo z miasteczek inszych postronnych chciał przy them czechu przemianek bracz, takowemu przemianek przez mistrze według zwyczaiu ma bydź dan, y iusz za thowarzisza ma bydź rozumian. A mianowiczie s tich niżey opisanych miasth niema przemianku nikędj inędj bracz, okrom czechu kazimirskiego albo crakowskiego, a mianowiczie z Woynicza, z Lipnice, z Brzeska, z Dopczycz, z Myslenicz, z Zathora, s Kęth, z Oswiecima, z Schrzanowa, z Olkusza, z Skawiny, z Pilce, s Karmirza (s), z Koszyczek, z Opathowcza. A iesliżeby ktokolwiek z tich miasth brał gdzieindziey takowe przemiankj, nie są ważne y żaden z nich za thowarzisza nie ma bydź rozumian.

Co dla lepszey wiary y swiadecztwa pieczenć nasza radzieczka iesth przyczisniona. Actum et datum in praetorio Cazimiriensi ad Craccouiam, feria secunda pridie festi ss. Petrj et Paulj apostolorum, anno Dominj millesimo sexcentesimo quarto.

Acta consul. Casimir. 776, str. 637.

1649. 1604. die 5. m. Augusti, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ne piscatoribus societatem cum contubernio piscatorum Casimiriensium non conservantibus, licentiam piscandi in flumine Vistula permittant.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Spectabilibus et famatis proconsuli et consulibus ciuitatis nostrae Cracouiensis, fidelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam! Spectabiles et famati, fideliter nobis dilecti! Expositum est nobis nomine totius contubernij piscatorum ad rippam fluminis Istulae in suburbio Kazimiriensi manentium, Fidelitates Vestras liberam piscaturam in flumine praefato eisdem praepedire, hominibus vero vagis eandem concedere et in foro Cracouiensi siue etiam emptos pisces in contrarium priuilegiorum et decretorum nostrorum diuendere permittere. Quod cum praeiudicio et detrimento ipsorum fieri animaduertamus, Fidelitates Vestras serio admonendas esse duximus, mandantes, vt supra specificatos piscatores (s) liberam piscaturam in flumine Istula exercere sinant; caeteros vero extra contubernium degentes, per aquas et circa littora captandorum piscium gracia discurentes et vagantes homines arceant eosque cuiusuis generis pisces in foro Cracouiensi diuendere prohibeant ac contubernium praefatum circa iura, priuilegia et decreta in toto conseruent. Pro gratia nostra. Datum Cracouiae die V. mensis Augusti, anno Domini M. DC. IV°, regnorum nostrorum Polonici XVII°, Suetici vero anno XV° (s). Sigismundus rex. Hieronimus Cielecki mppa.

Acta cons. Casim. 776, str. 716.

1650. 1605. die 8. m. Ianuarii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii tabernatorum Cracoviensium.

My starszi y mlodsi braczia kaczmarze y piwowarowie miasta Krakowa, upatruiącz to, ze siła bracziei z naszych dla nieporządku nisczeią

y ubozeią, a to dla tego, isz nie swym porządkiem piwa warzone bywaią, a isz mamy przywilei od Iego Kro. Mczi naszego Mcziwego pana, iako na insze artikuly cechu naszego, tak y na porządne robienie piwa w miescie Krakowie *de data Warssouiae in conuentu regni generali die sexta mensis Aprilis anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo nono* [1]), w ktorym taki articul iest: »Item. Aby się zaden niesmial wazyć piwa robicz tylko porządkiem wedlug postanowienia wszytkiei bracziei, wespolek y starszemi, a to dla tego, isz ich siela ubozeie przes to, ktorzy w kącziech y na stronie mięszkaią a odbyczia na piwa nie maią, zaczym im piwa barzo kwasnieią y ztąd szkody wielkie miewaią«. A isz się mnieisza część przeciwia braćiei tei wolei Kro. Iego. Mczi, niechcącz do porządku z drugimi przystąmpicz, drugie do szkod znacznych przywodząc, przeto ten articul o porządnym robieniu piwa tak declaruiemy:

§ 1. Ze gdy większa cześć kaczmarzow krakowskich się zezwolią według czasow, wolno im postanowicz porządek robienia piwa, to iest dziesiątego, iedenastego, dwunastego dnia, iako y kiedy czasz y potrzeba ukaze czasu podniesz podnieczania y umnieiszycz. A ktorzyby kaczmarze to postanowienie więtszei czesci zezwolenia przestępowali, aby karani beli winą dwu kamieni wosku winy nieodpuszczonei, tilekrocz, ileby się kto wazeł przestąmpicz postanowienie bracziei. A ktoby tak swowolnym bel a starszym się karacz niedał, taki za referowaniem urzędowi mieiskiemv przesz starsze, ma bydz winą urzędową skarany y do cechu z winą odesłany. A ktorych starsi naznaczą do przestrzegania porządnego robienia piwa, a niedbalymi by sie pokazali, tedy kazdy taki ma dacz pułkamienia wosku winy nieodpuszczonei tyle krocz, ileby sie nieposlusznym bydź pokazal.

§ 2. Item. A isz tesz mamy przywilei y prawa, nam albo cechowi temu kaczmarskiemu nadane od s. pamięczi krolow polskich, to iest Wladislawa, Kazimierza, Zygmunta pierwszego, Zygmunta Augusta, Stephana y terazniejszego Krola Iego Mczi pana naszego nadane, takie *laudum commune* y postanowienie uczynilismy. Naprzod aby piwa przewozne *utriusque generis*, takze kazimirskie y kleparskie y insze, zeby niebyli na nas wozone y noszone, czo tesz y ku szkodzie młynom Krola Iego Mczi pod utraczeniem takowych piw, iako o tym szerzei przywileie Wladislawa y Kazimierza s. pamięczi krolow polskich swiadczą. A iesliby się kto wazel takowe piwa przewozne *utriusque generis*, takze kazimirskie y kleparskie szynkowacz w iurisditiei mieiskiei w Krakowie, tedy urząd mieiski bendzie powinien z takich sprawiedliwoscz czynicz, y winę dziesiączei grziwien podług przywileiu s. pamięci krola Zygmunta *de data Lublini in conuentu regni generali, feria tertia post festum s. Valentini proxima anno Domini millesimo quingentesimo sexagesimo nono* [2]) karacz; tak tesz iesliby kto w iurisditiach czyich inszych w miesczie Krakowie wazel się takowych piw szynkowacz, tedy urząd grodzki krakowski y urząd wielkiego rzancze krakowskiego powinien bendzie takowe piwa bracz i winą podług przywileiu piwowarow krakowskich opisaną karacz.

[1]) Zobacz poprzednio umieszczony przywilej N. 1542, § 3.
[2]) Zobacz w tomie I przywilej N. 576.

§ 3. Item. A isz tesz prowentow młynow Iego Krolewskiei Mczi niemała uyma, isz z inszych miast y miasteczek y ze wsi takze z Kazimierza y s Kleparza do Krakowa gorzalki wozą, noszą y one szynkuią, a to nam piwowarom krakowskim y słodownikom, gdysz my tei zywnosci zazywamy, na przeszkode czynią, przeto iesliby się kto wazel takowe zkąnd inąd gorzalki, bądz z Kazimierza bądz z Kleparza bądz z inszych miast y miasteczek takze y ze wsi wozone y noszone, wazelby się szynkowacz w iurisditcei mieiskiei krakowskiei, thedy urząnd mieiski krakowski powinien z takich sprawiedliwoscz czynicz, y takowe górzalki roskazacz zabieracz y zpieniężywszy do szpitala pieniądze ubogim oddacz. Takze iesliby kto w iurisditiach czyich inszych w miescie Krakowie wazel się takowe gorzalki zkąnd inąd szynkowacz, tedy urząnd grodzki krakowski, urząnd wielkiego rząnce krakowskiego powinien bendzie takowe gorzalki bracz y winą dziesiączi grzywien takowe skaracz.

§ 4. Item. Isz się sila ludzi naiduie przy miesczie naszym Krakowie y po przedmiesciach, isz *sub praetextu* młynow Iego Krolewskiei Mczi bendących po inszych młyniech, tak w miasteczkach iako i po wsiach, zboza surowe na gorzalki mielą, ktore do Krakowa przywozą mielte, zkąd się prouentow mlynskich y pozytku umnieisza, czo tesz y ku szkodzie nam piwowarom krakowskim y słodownikom, urząnd wielkiego rząndzce ma w to pilno weirzecz y takowych zboz surowych na gorzalkę niedopuszczać mlecz, pod utraceniem takowych zboz y *sub poena* dziesiączi grzywien.

§ 5. Item. Isz siela obywatelow miasta Krakowa, ktorzy piwa szynkuią a z kaczmarzmi krakowskimi cechu z nami nietrzymaią, podatkow z nami rowno nie płaczą tak krolewskich iako y mieiskich, a my sami ciężary wszelakie na sobie znosiemy, tedy taki kozdy iesliby się chcial bawic szynkiem albo piwo robicz, ma napierwei mieiskie przyiącz, potym nasz ma ząndacz przes dwu mieszczan, zebysmy go do posrzodku cechu do siebie przyieli. Za ktorym ząndaniem bendzie nam pokazacz powinien list od urodzenia y podług przywileiu, ktorysmy z laski Krola Iego Mczi, Pana naszego Mczi *de data Warssouiae in conuentu regni generali, die sexta mensis Aprilis, anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo nono* [1]) otrzymali, bendzie powinien oddacz grzywien 12 groszy 14 taki kazdy brath mlodszy.

§ 6. Item. A isz tesz w tymze porządku są z nami slodowniczy, ktorzy na gorzalki slody wyrabiaią, przeto iesliby ktory chczal, zebysmy go do posrzodka siebie przyięli, powinien będzie dacz grzywien szesc groszy 14.

§ 7. Item. Kazdy brath ktory z nami cech chce przyiącz, powinien kolatią sprawic na starsze y na dwanasczie mężow, ktoraby więtszego kosztu nieczyniela osmi zlotych, a to wzglendem pracz, ktore odnoszą z strony cechu swego bracziei swei służącz.

§ 8. Item. Aby zaden brat nie wazel się odmawiacz karbownika drugiemu, tak w miesczie a na koniecz y we wsiach, pod winą kamienia wosku.

§ 9. Item. Gdy srot albo stawianie piwa przes brata zapowiedziane będzie dla niezaplaczenia albo zatrzymania pieniędzy przez karbownika albo kaczmarzow na wsiach, przes czo ich siela ubozeie, a gdy się brat prze-

[1]) Zobacz poprzednio zamieszczony przywilej N. 1542.

stępnym ukaze y nad zakazanie piwa stawiacz bendzie, przepada winy kamien wosku nieodpusczonei, a szkody powinien nagradzacz temu, przes ktorego srot będzie zapowiedziany.

§ 10. Item. Isz względem porządkow inszych czechow w miesczie Krakowie, ktore zposrzodka swego obieraią starszych kazdy rok dla rządu dobrego między sobą, takze tesz isz w inszych cechach ten zwyczay zachowuią, gdy starszemi przestaią bydz starsi y od staręstwa bywaią wolnemi, wzglendem tego ze starszemi bywali, od poslug tych, ktore mlodsi powinni odprawowac, wolni bydz maią, ktory zwyczay takze miedzy sobą chcemy zachowacz.

Do czego dla lepszei wiary y swiadecztwa pieczęcz cechu naszego kaczmarskiego iest przycisniona. Datum Cracouiae die octaua mensis Ianuarii, anno Domini millesimo sexcentesimo quinto. Starsi y mlodsi kaczmarze i piwowarowie miasta Krakowa.

Z potwierdzenia króla Zygmunta III, wydanego w Warszawie d. 21 lutego 1605, którego oryginał przechowany był niegdy w cechu piwowarów krakowskich. Pieczęć oderwana. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1651. 1605. die 11. m. Martii, Cracoviae.

Promulgatio senatus consulti de ratione vendendi res, quae ad victum spectant.

Actum feria sexta ante dominicam Oculi proxima. — Prouidus Stanislaus Odszyrocki, iudicij ciuilis Cracouiensis bedellus iuratus et Martinus Butta ministerialis terrarum regni generalis, coram officio consulari personaliter stantes, in vim fidelis suae rellationis recognouerunt, quod ex mandato spectabilium dominorum proconsulis et consulum Cracouiensium ad instantiam reuerendorum seniorum institarum butiracearum priuilegium eorundem quatuor in locis consuetis in foro publico die 14. mensis Ianuarij anni currentis 1605. tali serie infrasequentium verborum publicauerunt:

Panowie raczcie wiedzieć, iest roskazanie Ie^{o} Mczi pana bormistrza y panow rady krakowskiey, zeby

§ 1. żaden przekupień albo przekupka nie ważeł sie przekładać masła z fasek w garki, pod vtraceniem takowego masła, według przywileiu maślnym iatkom nadanego;

§ 2. także miodów wszelakich żeby żaden nie ważył sie przedawać tak na treczie iako y na inszym mieyscu, funtem, kwartą, pułkwartkiem, ale beczką, pod winą piąci grzywien;

§ 3. także kichlarze żeby sie nieważeli przedawać miodów w jatkach swych kichlarskich pod takąsz winą piąci grzywien;

§ 4. także oleiow żeby sie żaden nieważył przywozić albo przynosić do miasta, iedno w targowe dni, a takowe oleie maią być przedawane na kwartę, półkwarty a niemnieyszą inszą miarą. A ktoby sie ważył takowych oleiow przekupować, takowy oley ma mu bydź zabrany przes starsze iatek maslnych a do szpitalow dawane.

§ 5. Do tego żeby przekupka żadna nieważeła sie przedawać grochu, maku, siemienia y inszych rzeczy, iatkom maślnym należących, pod vtraceniem takowych rzeczy y pod winą, według woli Ich Mczi panow rady krakowskiey postanowioną.

Acta cons. Crac. 32, str. 714.

1652. 1605. die 11. m. Iulii, Cracoviae.

Statuta sociorum contubernii tabernatorum et braxatorum Cracoviensium.

Consules ciuitatis Cracouiensis vniuersis et singulis, quibus expedit, praesentibus et futuris, per praesentes recognoscimus. Quia cum in reipublicae negotijs per schaedulas aliquoties conuocati plenoque in numero in praetorio Cracouiensi congregati fuissemus, famati seniores pariterque iuniores magistri contubernij tabernatorum siue coctorum cereuisiae et etiam braxatorum, ciues nostri Cracouienses, in consessum nostrum conuenientes, in praesentia sociorum artis huius tabernatoriae vel braxatoriae, exhibuerunt nobis articulos certos N. 37, ipsis propter bonam ordinacionem seruandam et obedientiam sibi vti magistris suis praestandam, propositos et sancitos, ex vnanimi sua magistrorum sententia et consensu conscripta, expetentes, eos per nos approbari atque in vim ordinationis in autentica forma extradi. Nos itaque illorum petitis annuentes, cum etiam hoc ipsum socij artis ipsorum peterent, maturo in his per aliquot dies habito communicatoque consilio, ipsis ad nostrum posterorumque nostrorum consulum Cracouiensium duntaxat arbitrium et voluntatem, articulos eiusmodi iuxta nostram et posterorum nostrorum voluntatem super modernam concedendos confirmauimus et roborauimus. Quorum quidem articulorum series haec sequitur.

Naprzod pp. kaczmarze abo piwowarowie krakowscy według pozwolenia swego powinni będą cztyry razy do roku gospody czeladzi swey pozwolić, to iest na kazde suchedni raz w niedzielę po obiedzie, a to dla tego, aby się czeladz w obyczaie y w postępki dobre wprawiała. Ktorzy to starszy y młodsi towarzysze powinni się będą podług artykułow pomienionych zachować.

1. Artykuł. Ci towarzysze, ktorzy w robocie u panow swych stoią, będąc przez posła obesłani do gospody im naznaczoney, powinni się będą zysc y z wielką vczciwoscią v stołu zasiesc, skrzynkę na stole postawić, przy ktorey skrzynce cztyrey panowie od panow starszych zobopolnie obrani, to iest dwa z vczonych a dwa z nievczonych dla większey vczciwosci y dla zeznawania win y występkow ich zasiadać maią. Ktorzy to panowie maią z dobrym rozmysłem między niemi obrać sześci towarzyszow, ktorzy przy skrzynce siedziec maią, ludzi trzezwych y Pana Boga się boiących, ktorzyby vczciwosc miłowali.

2. Szesc starszych towarzyszow będą powinni miec po kluczu do tey skrzynki, kazdy rozny, a gdyby była potrzeba do skrzynki bez zescia towarzyszow wszystkich (to iest dla porathowania chorego albo dla zmarłego

towarzysza), nie ma się wazyc ieden bez drugiego do tey skrzynki otwierać, ale wszyscy szesc spolnie maią przybyć, wszakze z dokładem tych panow, ktorzy do gospody chodzić będą, pod vtraceniem rzemiosła swego.

3. A gdy się starsi towarzysze znidą, maią zasiesc v stołu, dwiema towarzyszom maią kazac stac przed stoł, ci towarzysze maią starszym towarzyszom vczciwosc czynic, to iest stoiąc vczciwie przed stołem czapki ziawszy; ci starsi towarzysze roskazą im isc po pany naznaczone prosic do gospody, od starszych takze y od młodszych towarzyszow, zeby przybyli na tę godzinę naznaczoną do gospody.

4. Gdy pp. naznaczeni do gospody przyidą, starsi towarzysze maią dwiema tym, co się dopiero z vczenia wyzwolili, kazac v drzwi stac, niepuszczac nikogo do izby, ciz tez maią pilnowac tych, ktorzyby się w sprawę gadkami niepotrzebnymi bawili, ciz co v drzwi stoią, maią im kazac przed stoł stac, a starsi towarzysze y z pany kazą im winę odkładac po funcie wosku.

5. Maią mieć kathalog na tablicy panow swych wszystkich spisany, maią tyz starsi między towarzyszami obrac takiego, ktoryby vmiał czytać albo pisac; a iesliby się nie znalazł taki między niemi, tedy maią sobie vczyc takiego studenta, ktory ma siesc v stołu przy starszych towarzyszach, ktory thęn cathalog czytac będzie; a kazdy towarzysz, gdy pana iego wymienią, będzie powinien wstac przed starsze towarzysze y to, co powinnosc niesie, wedle ich woli do skrzynki oddać. A iesliby się taki sporny znalazł między niemi, coby takiey składki nie chciał do skrzynki odłozyć, kazac mu vstąpic, naradziwszy się z pany, ktorzy przy skrzynce będą, włożyć nań winę, to iest dwa wochlony, a gdyby tego nie chciał odlozyć, kazac mu na ratusz pod rzemiosłem a skrzynce szkody nadgrodzić.

6. Gdy miec schadzkę będą, gdyby towarzysze byli na tęn czas w gospodzie, a w robocie ci nie stoią, powinni będą przy teyze schadzce bydz y powinnosc oddac do skrzynki iako y drudzy towarzysze, a to dla tego, aby się w obyczaie y w postępki towarzyskie wprawiali; a tam zonaci pospołu z młodziencami przy takowey schadzce albo sprawie zasiadac będą, ktorym rzemiosła odeymowac się nie godzi, to iest że im wolno bedzie browary odrabiac y sztukę słodową wyprawic, ktoregoby iedno pan, albo mistrz, albo też wdowa po mistrzu pozostała potrzebowała, z czego się nie ma wymawiac pod wynalaskiem winy przez pany starsze cechowe. A po sprawie iako iusz będzie, do domow swych odysc y powinnosc to iest suchedni do skrzynki oddac, a oni im tez towarzysze powinni vsługę czynic, gdyby na ktorego Pan Bog przepuscił smierc, bądz na zonę albo dziatki, dac leyticzka na ich ciało y do grobu zaprowadzic.

7. Gdy panowie z starszymi towarzyszami na wota do towarzyszow podadzą, maią się namawiać v stołow, a namowiwszy się iednemu zlecic, ktory powstawszy, odpuszczenie wziąwszy, do starszych towarzyszow ma to odprawic, co mu drudzy zlecieli, takze też od drugich stołow, co mu towarzysze powiedzą, odprawowac ma iedęn.

8. Nie ma się tez zadęn towarzysz w rzecz, gdy drugi odprawia, do starszych towarzyszow wrywac, pod winą iednego wochlona, wszakze iesli

ma co mowić, ma wstac przed stoł, przed starsze towarzysze y tam powiedzieć to, coby rozumiał.

9. Gdy zas sprawa będzie zaczęta, gdyby się ktory towarzysz wazył wynisc z izby nie wziąwszy odpuszczenia od starszych, ma odkładac winy nieodpuszczoney funt wosku.

10. Gdyby tesz ktory towarzesz przyszedł do gospody piiany a w tym przymowił ktoremu, tak starszemu iako y młodszemu, ma bydz karany dwiema wochlonami; a gdyby na to niechciał pozwolić, ma isc na ratusz pod rzemiosłem.

11. Gdyby ktory towarzesz robiąc v pana swego zachorzał, powinien tęn pan, v ktorego robił, o nim miec staranie, tak o zdrowiu, iako y o zywnosci dwie niedzieli; po wysciu dwoch niedziel powinni go zas starsi towarzysze dac zaprowadzic do gospody y tam miec o nim staranie, iesliby był tak vbogi, maią go z skrzynki ratowac y zapomoc, azby wzdobiał albo ozdrowiał. I ozdrowiawszy powinien to wszystko, coby na iego potrzeby wydano, do skrzynki przywrocic pod winą, a gdzieby na zdrowie zdobyc się nie mogł y Pan Bog by go z tego swiata wziął, a izby taki był vbogi, zeby go nie było czym pochować, tedy z skrzynki mu nakład maią vczynic, mizerne ciało maią dac pogrzesc, a iesliby iakie rzeczy po nim zostały, maią dac towarzysze starsi takowe rzeczy popisać, do schowania swego wziąc y one chowac niedziel dwanascie dla ozwania powinnych onego zmarłego. A gdyby powinni iego wywiedli genealogią swoię, tedy rzeczy pozostałe maiąm im bydz wrocone, wszakże pirwey nakład maią do skrzynki wrocić. A gdyby się po tych dwunastu niedziel zaden powinny nie odezwał, one rzeczy pozostałe maią bydz rozprzedane, nakład do skrzynki, ktory się vczynił dla zmarłego, ma bydz wrócony, a ostatek coby zostało, na miłosierne vczynki za duszę na mszę ś. na swiece rozdac, iesli co zostanie.

12. Gdy będą towarzysze wszyscy obesłani na godzinę pewną na pogrzeb zmarłego towarzysza, maią się wszyscy zysc, ciało vmarłego do grobu doprowadzic pod winą funta wosku; wszakże iesliby w browarze robili a dway byli, tedy iedęn będzie powinien isc, a drugi ma bydz wolen dla przyzrenia szkody panskiey.

13. Gdy towarzysze będą obesłani na żałobną suchedniową mszą, ktora ma bydz w niedzielę po ranych mszach albo po kazaniu, maią wszyscy na godzinę naznaczoną stawic się. Ktoryby się nalazł taki nieposłuszny, ma dac do skrzynki funt wosku.

14. Starszy, ktorych raz obiorą, maią trwac do roku; na kazdym obieraniu maią to pamiętać trzech zostawic dawnych, a trzech do nich wybrac towarzyszow, przynamniey dwu, a to dla tego, zeby się ci młodzi przy starszych zaprawiali, rząd czyniąc w gospodzie.

15. Towarzysze młodzi maią bydz wszyscy posłuszni starszych towarzyszow, ktorych oni naznaczą do posług towarzyskich, iako do swiec palenia, ciał zmarłych noszenia, leytyszka sprzątania y do innych posług towarzyskich, wszystko maią z chęcią odprawiać pod winą towarzyską funta wosku.

16. Gdyby zkąd inąd towarzysz przywędrował a w gospodzie mieszkaiąc roboty nie miał, ma posła prosić, że mu z pilnoscią znaydzie robotę, tąm

w robocie bywszy, ma się swemu panu zachowac przytym w robocie trzezwy, panskiey przestrzegaiąc iak na dobrego przystoi, tak starszy iako y młodszy, oba maią bydz pilni y trzezwi, maią się tez skromnie zachowac v pana swego, robic, w vczciwosci go mieć, panią y dziatki ich, takze przy białey płci w mowie swey maią bydz wstrzemiezliwi, zeby Pana Boga nie obrazili, nikogo nie zgorszyli. To się ma rozumiec, gdyby v wdowy robili, takową vczciwosc y skromnosc maią zachować, vczynkiem nigdy nie pomyslać zadnym, ale iako na vczciwego rzemieslnika nalezy, zachować się. A gdyby się ktory taki znalazł, będzie wolno panu iego albo pani przed pany starszymi w cechu opowiedziec, a panowie starsi, gdzieby baczyli, zeby co gwałtownego uczynił, maią IMci panu burmistrzowi opowiedziec, a on pan, v ktoregoby takowy wystąpił, ma nan instigowac, iako na takiego, ktory takowych artykułow nie wypełnia. Maią tyz bydz pilni, czego Boze racz vchować, dla ognia, tak pod kotliną iako y pod lasy. A gdybi się towarzyszowi v iego pana robota nie podobała, ma dwie niedzieli przed odesciem swoim panu robotę swoię wypowiedziec, dla tego, zeby pan wczas postarał się o innego; wszakze ieslizeby była zaczęta sztuka słodowa, nie ma tak długo od pana odchodzić, ażby onę sztukę słodową panu swemu oddał. A ktoryby się tak swawolny nalazł nieodprawiwszy się porządnie wedle tych artykułow y odszedszy, nie ma tu miec nigdy roboty, azby się w cechu przed pp. starszymi wszytkiemi sprawił.

17. A iz tez czeladz zwykła swym panom, v ktorych w robocie stoią, szkodę albo przyskorkę (s) wyrządzać, że gdy się flis trafi, nie pomniąc że w robocie stoi, abo v pana swego robi, bez opowiedzenia y bez pozwolenia albo raczey z roboty go wypuszczenia y nieporządnie według ich powinnosci odstanie swawolnie idą na takowe flisy nieopatrzywszy pana inszym towarzyszem, przeto ktoryby się taki towarzysz znalazł, takowy każdy ma bydz do cechu przed wszytkie mistrze odesłany y kamieniem wosku ma bydz karany, to iest ma się to rozumiec o kazdym niezonatym, ktoryby to tak vczynił.

18. A iz się znayduie tam między czeladzią swawolenstwo wielkie, ktorzy występkami swemi Pana Boga obrazaią swawolnym zyciem, a to wszytko piianstwo sprawuje takze niewypolerowanie obyczaiow, przeto gdyby się ktory pokazał bydz tak występnym w tych wszytkich y większych rzeczach albo występkach, takowy exces zostawuie sobie cech zupełną moc y karanie nad takiemi według przywileiu swego.

19. Gdyby się trafił towarzysz za występki swe obwiniony, niemiałby na tęn czas winy nan znalezioney odłożyć, gdyby prosił do drugiey szkody, ma mu to isc, wszakze ma vprosic dwu towarzyszow, ktorzyby zan zaręczyli do oney sprawy przyszłey.

20. Gdyby się trafiło, zeby tęn, za ktorego towarzysze ręczyli a on obwiniony poszedł z Krakowa nie vsprawiedliwiwszy się w gospodzie, iako zan ręczyli, ci co zan ręczyli, maią zan takową winę do skrzynki odłożyć, a tęn nie ma bydz za dobrego, gdyby się tu wrocił, poczytany y rzemiosła tu nie ma tribować dotąd, poki go towarzysze za dobrego do siebie nie przyimą.

21. Ta też powinnosc starszych towarzyszow będzie, vpominac na kazdey zchadzce towarzysze, aby się Pana Boga bali, w domu swych panow skromnie się zachowali, zeby dobra sława o nich słynęła wszędzie w roznaszaniu piwa, zeby się z ludzmi nie kłopotali, aby się panowie za nie nie wstydzili y przed nie skargi nie przychodziły.

22. Tyz się często trafia, ze bądz od ktorego senatora, bądz od ktoregokolwiek pana tu w miescie piwo od kaczmarzow biorą, gdyby się trafiło, iż tęn (s) gdzie piwo zaniesione, byłyby od inszego pana achtele iakie prozne, nie ma się wazyc zadęn brac takich achteli, gdysz nie tego pana cecha, v ktorego on robi; a ktoryby się taki znalazł, nie będzie tęn miał roboty dotąd, poki się przed wszytkiemi pany starszemi w cechu tego nievsprawiedliwi, ze pod ludzką cechą achtele zabrał.

23. Cisz starsi towarzysze będą tez powinni towarzyszow na kazdey schadzce vpominać, aby byli pilni tak w browarze iako około kotła, także na lasach dla przypalenia słodu y dla warowania czego vchoway Panie Boze ognia, takze w korycie, na gumnie y we młynie, zeby byli pilni panskiey szkody przestrzegac bez kłopotu, nie wadzic się ieden z drugim, nie zasypuiąc słodu ieden na drugiego, panom swym mełki y sami się tez tego maią wystrzegac; a gdzieby się na ktorego taka niepilnosc pokazała albo się pianstwem zabawił przy takiey robocie, tedy się na tego przed pany starszymi w cechu vskarzyc, kazdy taki towarzysz sprawic się powinien.

24. Tyz często a gęsto panowie narzekaią, ze w piwnicy im piwo odtaczaią, do tego inszey czeladzi napuszczą, z czego niemałą szkodę podeymuią, ze im tym odtaczaniem piwa kwaśnieią. Na ktorego takiego przyidzie skarga przed pany do cechu, ma bydz karany winą znaczną.

25. Iesliby się ktory towarzysz znalazł, ktoryby dom panu swemu nierządem z nierządnicą obcuiąc zelzył, takowemu ma bydz robota złożona, a panowie starsi maią go do vrzędu na ratusz opowiedziec dotąd, poki sobie tego nie przeprawi.

26. Gdyby ktory towarzysz w gospodzie będąc roboty nie miał a panby go ktory potrzebował, ma isc do tego pana, ktory go potrzebuie, a gdyby nim to iest panem pogardził, nie ma tu bydz przy miescie, ale ma daley wędrować pod siedzeniem ratusznym.

27. Iesliby tez towarzes robiąc v pana, piianstwem się zabawiał, to iest na gospodzie gorzałką albo kartami, ma bydz o to w zupełnym cechu przed pp. starszymi sądzony y karany.

28. Gdyby towarzysze wszyscy byli, a w ten czas byłaby iaka pilna potrzeba towarzyszom do domu przypadła, tedy ktory pan albo pani posle po nie do gospody, maią się przed starszymi towarzyszami opowiedziec, a zatym maią bydz wolni, oddawszy pirwey powinnosc do skrzynki.

29. Iesliby też starszy towarzys miał wolą wędrować gdzie indziey, opowiedziawszy się drugim starszym towarzyszom, ma vczyc ktorego towarzysza, ktoregoby bydz rozumiał sprawnego, zeby od niego kluczyk przyiął, y iego mieysce do sprawy zasiadł; toz się ma rozumiec, gdyby tez był chory, tęn tez ma na tęn czas towarzysza vczyc, ktoryby iego mieysce zasiadł.

30. Gdyby towarzysz od swego pana w czymkolwiek był vkrzywdzony,

ma nan przysc do zupełnego cechu skarzyc a tam według swiętey sprawiedliwosci będzieli miał vkrzywdzenie, ma sprawiedliwość odniesc.

31. Tyz zwykli czynic przemianki panow swych, takze y sami między sobą, ktorykolwiek przeswiadczony będzie do zupełnego cechu, sobie z takim panowie starsi zachowuią actią.

32. Gdy będzie w towarzyskiey schadzce y gdy skrzynkę zchowaią panowie, co do gospody chodzą, odysc zaraz maią do swych panow, do domu isc dla potrzeb domowych; a ktoryby się znalazł taki, coby się ieszcze zabawił a został w gospodzie dla iakiego piianstwa albo kart grania albo na inszą gospodę szedł, gdy taki będzie przeswiadczony, ma taki w cechu przed wszytkiemi pany o to sądzony bydz, czego y pan ociec gospody ich nie ma tego pozwalać.

33. Gdy będzie po wybraniu starszych towarzyszow, będą przesli starsi towarzysze powinni starszym towarzyszom przyszłym liczbę pozostałych pieniędzy vczynic, a gdy dostateczną liczbę vczynią, maią ich ci, ktorzy mieysca ich zasiadaią, ze wszytkiemi towarzeszami quietowac.

34. Iezliby się znalazł ktory towarzes przeciwny bydz tym artykułom, ma bydz odesłany do cechu zupełnego, a myto towarzyszom naznaczaią tak, iako w przywileiu swym pąnowie kaczmarze maią, wszakże nie zagradzaiąc panu, v ktoregoby robił, według zasługi y pilnosci iego drogi.

35. Gdyby towarzysz zelzył swe rzemiosło iakim sprosnym postępkiem albo iesliby smiał robic v takiego, ktory nie ma cechu z panami kaczmarzami, bądz o swawolne robienie v szkodnika, gdyby na (s) pp. w zupełnym cechu będący za tego sprawy vczynek albo występek złozyli robotę, bądz w gospodzie od towarzyszow, nie ma z takowym zaden towarzysz zasiadac ani towarzystwa zadnego miec dotąd, poki pp. w cechu albo towarzysze w gospodzie za dobrego go nie vznaią y nie przyimą. A iesliby się ktory taki y towarzysz nalazł, zeby z takim konwersował, taki kazdy staie się iako tęn, ktoremu iest robota złożona dla występkow iego.

36. Wszelakie winy z nieposłusznych wzięte, ktorekolwiek tu są w tych artykułach postanowione, maią bydz do skrzynki towarzyszow kładzione, z ktorych potym potrzeby tak na obsequiae iako y na chore takze y zmarłe vbogie będą obracane.

37. A iz się tego czeladz domaga, zeby czeladnik wszelaki, gdy zkąd inąd przywędruie, list od vrodzenia swego, to iest genealogią zaraz pokazał, takze y drugi list od vczenia, tedy my rada krakowska (rzecz to mało potrzebna, gdzieby to bez kosztu y nakładu vbogi czeladzi nie było) vpatruiąc vchwalamy y postanawiamy, ze czeladnik wszelaki nie powinien takich listow miec y pokazowac pirwey, asz dopiro na tęn czas, gdyby sobie zamyslał gospodarzem bydz, albo gdyby go kto naganił, toszby musiał z tego się czeladzi wywiesc y sprawować, a tęn ktory go naganił, powinien mu będzie wszytek nakład iego odłozyc y przeprosic, coby iedno słusznie na co nałożył y pokazał.

Ktoreto artykuły wyzey wyrazone maią bydz na kazdey zchadzce, gdy suchedni przypadaią, iawnie czytane, na ktorych schadzkach vczciwosc wszelaka ma bydz zachowana, a bez broni wszelakiey zasiadszy, czapki zdiąwszy, słuchać ich z pilnoscią powinien wszelki będzie. Lecz ktory by

vczciwosci nie zachował, ma bydz podług tych artykułow sądzony y karany tak, iako ci panowie z towarzyszami, ktorzy do ich gospody chodzic będą, wynaydą. In quorum omnium fidem, euidentius testimonium sigillum nostrum consulare Cracouiense praesentibus est appensum. Datum in praetorio nostro Cracouiensi feria secunda ante festum sanctae Margaritae virginis proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo quinto.

Z kopii współczesnej niepoświadczonej.

1653. 1605. die 4. m. Octobris, Casimiriae.

Promulgatio pretii cervisiae.

Actum feria tertia ipso die sancti Francisci. — Przed vrzędem burmistrzowskim kazimierskim oblycznie stanawszy opatrzny Piotr Skutniczki, vrzędu woytowskiego y wszystkiey ławice kazimierskiey sługa przysięgły, w moc prawdziwego swego zeznania powiedział y zeznał: iż dnia dzisieyszego na mieyscach zwykłych miasta Kazimierza iawnie i głosnie obwołał, aby panowie kaczmarze miesczanie kazimierscy piwo achtel po czterdziesci y cztery grosze a garniec takowegosz piwa po pięć kwartnik dawane, szynkowane y przedawane było (s), a to według postanowienia y constituciey JE. M. p. woiewody krakowskiego. Inaczey ktoby sie ważył czynić, podpada winie grzywien czternascie polskich irremissibiliter luendae.

Acta cons. Kasim. 777, str. 440.

1654. 1605. die 13. m. Novembris, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio carpentariorum Cracoviensium a. 1583, impertitum et senatus consultum Cracoviense de a. 1595, rata esse iubet.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu cieśli krakowskich, opatrzony był pieczęcią snać pokojową z czerwonego wosku, po ktorej tylko spodnia skorupa wosku wraz z sznurkiem z białego, żółtego i niebieskiego jedwabiu pozostała. Powyższy przywilej Zygmunta III zawiera jeszcze następujący dodatek końcowy:

§. Insuper cupientes conditionem praedictae fraternitatis meliorem reddere, ad intercessionem certorum consiliariorum nostrorum ad nos interpositam, habentesque rationem temporis ipsius, cuius accessu pretia rerum assurgunt, volumus, ut iuxta seniorum eiusdem contubernii oblatam nobis supplicationem ii, qui ex sotiis legitime manu missis pro more contuberniorum omnium in magistrorum numerum admitti curauerint, decem primum marcas, carpentarii autem alias *komicznicy*, si in litoribus Vistulae ciuitati Cracouiensi uicinis, nauigia aedificare aut operas exercere (ad societatem praefatam non admisi) uoluerint, sex primum marcas ad communes eiusdem

praefatae fraternitatis usus inferant et reponant; qui uero in praeiudicium praefatarum praerogatiuarum operas temerarie exercere praesumpserint, eiusmodi contumaces a senioribus praedicti contubernii, adhibita sibi in auxilium familia offitij castrensis uel ciuilis, prout necessitas suaserit, capiantur et detineantur. Offitia uero praedicta ad requisitionem magistrorum contubernii et seniorum familiam suam ad contumaces eiusmodi capiendos suppeditare tenebuntur pro gratia nostra.

Statut cieśli krakowskich z r. 1583 ogłoszony jest w poprzednim tomie pod N. 696, zaś uchwała Rady m. Krakowa z r. 1595 w tomie niniejszym powyż pod N. 1599.

1655. 1605. die 18. m. Novembris, Casimiriae.

Additamentum ad statuta contubernii gladiatorum Casimiriensium.

Actum feria sexta pridie festi sanctae Helisabethae. — Ad sequentes quaerimonias et dissensiones seniorum gladiatorum Kasimiriensium, inter se oriri solitas, tum ad praesentem petitionem eorundem, per officium proconsulare Kasimiriense sententiatum est moderationemque inter eosdem seruandum, (non derogando tamen illorum vsui antiquitus habito), fecit eiusmodi (s):

Iż gdy czeladnik albo raczey towarzysz rzemiesła miecznicego, niemaiący roboty, z pola przydzie, ma napierwey towarzysza drugiego posłać dla roboty do starszego mistrza; a gdyby go niepotrzebował, tedy ma bydz remittowany na pusty warstat; tam iezeliby nie miał roboty y niebył potrzebien, tedy ma bydz obrocon abo odesłan do starszego tegosz rzemiesła, nie iako cechę zwykli obsyłać, ale iako zwykłym obyczaiem swoim przy stole porządnie ieden drugiego nie vprzedzaiąc siadaią, takosz y teraz panu Iakubowi Chudzinie starszemu towarzysz od młodszego mistrza na przyszły tydzien od niedziele ma bydź dan.

Super qua seniores gladiatorum acquieuerunt. Nihilominus tamen officum proconsulare, ne in aliquo illis praeuaricari moremque antiquum infringere videatur, ad plenariam residentiam dominorum consulum Kasimiriensium pro prima Iuris vel dum et quando voluerint, eisdem additum patefecit libereque gratia meliorationis praemissorum admisit.

Acta consul. Kasim. 777, str. 541.

1656. 1605. die 26. m. Novembris, Moscoviae.

Demetrius imperator et magnus dux Russiae Ioanni Buczynski secretario suo mercatores Polonos Moscoviam deducendi dat potestatem.

My naiaśnieyszy y niezwyciężony monarcha Dymitr, z łaski Bożey cesarz y wielkie xiążę wszitkiey Rusi, także wszitkich tatarskich krolestw

y innych wielu panstw monarchiey moskiewskiey podległych, pan y krol. Wiadomo czyniemy tym listem naszym, wszitkim wobecz y każdemu zossobna, komuby o tym wiedzieć przynależało, iżechmy dali moc zupełną vrodzonemu Iąnowi Buczyńskiemu, sekretarzowi naszemu, z kupcy w koronie polskiey wszelakiego narodu imieniem naszym postanowienie vczynić, aby do panstw naszych, mianowiczie do stołecznego miasta naszego Moskwy z kupiami, ktore nam potrzebne tenże Iąn Buczynski będzie rozumiał, przyieżdzali, a my takowe postanowienie z niemi przezeń vczynione, nie telko we wszytkim przyiąć obiecuiemy, ale też tymże kupcom, ktorzyby sam za tym listem naszym przyiechali, nagrodę przystoiną vczyniwszy, towary wszytkie z skarbu naszego zaraz zapłaczic roskazuiemy, którem też listh na wolne y bespiecznie wszędy w panstwach naszych przepusczenie ich y przeprowadzenie z cancellariey naszey ięzykiem słowienskim wydać roskazaliśmy a potem na wolne odeście takowyż dać obiecuiemy. Co wszitko aby większą moc y pewność miało, podpisalismy sie na to ręką naszą y pieczęć naszę przyłożyć roskazaliśmy. Dąn na Moskwie miesczie naszym kroluiącym, dnia 16 mensis Nouembris, roku Panskiego tysiąc sescseth piątego a panowania naszego pierwszego. Demetrius imperator.

Acta cons. Crac. 32 str. 935, gdzie ten akt oblatowany został na żądanie Ambrożego Cellarego kupca medyjolańskiego, Mikołaja Wolskiego z Podhajec marszałka koronnego, i Iakuba Bechlera kupca auszburskiego.

1657. 1606. s. a. et d. Cracoviae.

De contubernii aurificum Cracoviensium banniendi ratione.

Porządek spraw cechu złotnicego. — Starszy na ten czasz będączy Jan Zassanski, Samuel Piaszkowski r. P. 1606. — Gaienie czechu złotniczego. —

Ja gaie czech moczą y władzą Pana Boga Wszechmogącego w Troyczy iedinego, ktemu władzą króla Jego Mści polskiego, pana naszego, takze imieniem Jego Mści pana burmistrza y wszitkiey rady, do tego imieniem wszitkiey braczi tak panów starszych iako y panów młodszych. Przetosz ieśliby kto iaką krzywdę miał, niechay każdy taki uczciwie powstawszy, dolegliwość swą przełoży, a my z urzendu swego iesteśmy gotowi każdemu sprawiedliwość uczynicz według swey możności.

Przysięga czechu złothnicego młodszego mistrza, którą każdy powinien oddać przy stukach y kiedy mieyscze zassiada, naprzód pułchak, olstro y prochownicze oddawszy.

Ponieważeście powinności czechu naszego złothniczego dossicz uczynili, iako z nasz każdy, to iest żeszcie stuki urobili, kubek, pierścien y pieczenć y powinność pieniężną oddali, iako złotych polskich 40, a od mieyscza złotych 4, także pułhak z olstrem y z prochowniczą, besz którego dossicz uczynienia żaden mieysca swego zasiecz niemoże, poniewasz tedy iusz porządnie wszitkiemu dossicz się stało, podnieszciesz dwa palcza, a mowcie za mną: Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszechmogączemu w Troyczy iedinemu, także królowi

Jego Mści therasznieyszemu polskiemu, także Jego Mści panu burmisztrzowi y wszitkiey radzie, także y czechu temu złotnicemu porządek ich zachować, prawom y przywilegiom dossicz czynicz według uchwały y posztanowienia naszego, to iest według powinnośći, w czechu bywać pod winą, na stuke towarzissom nie dacz robicz, towarzyssow niechowacz więczey ieno trzech, srebro według proby robic, mieyskie przyiąć, do roku się ożenić, w hucie krecz płokać, w naymie ieden drugiego nie podnaymować, na tandete niedacz przedawać nowey roboty, partaczow niechować. Ktore artikuły wyszszey namienione powinien będę zachować, ktore ssą opissane wedle przywilegiu, który bywa na każde suchedni w czechu czytany. Temu tedy wszitkiemu, abyszcie dossicz czynili, ponieważeście na to przysięgli, tak wam Panie Boże dopomosz w Troyczy iedyny. Dayczieszwszitkiem na to rękę, tak panom starszym iako y panom młodszym. Do tego abyście wiedzieli, żeście powinni kolatią oddać panom starszym według możności zarasz.

Spossob chłopcza zapissowania posztanowiwszy na wiele lath.

Naprzod pytam cię, iakocz imie, a ktemu ieślisz beł na probie u pana twego, do tego ieślisz masz chęncz y wolą na to rzemieszło, ieślicz sie podoba, terasz powiecz, potym się skoda rozmyszlacz. Poniewasz isz widze, ze chcze bydz z ciebie dobry człowiek, tedyć przepowiem, iako się masz zachować. Naprzod abysz się Pana Boga bał, pana y paniey twoiey słuchał, bez ich woli z domu niewychodził, powołania twego pilen beł, a co nayprzednieysza, abysz wiernym y ziczliwym beł panu twemu, y gdziebysz widział w domu tak po czeladzi iako y po kim inszym, czoby pana twego skodzili, tak w kramie, iako y w domu, tedysz to powinien opowiedziecz panu swemu na stronie, a gdziebysz tego nie uczynił, tedy ssam w tym zostaniesz winien. Ktemu w niedziele abysz się pilno ibował, gdysz to tobie bydź ma. Przytym masz tesz to wiedziecz, że każdy sługa albo chłopiec za wystempek albo za nieposłuszeństwo karany bydź musi obyczaynie (ile młodzi) to iest prentem albo byczem; a przetosz gdzieby tesz pan twoy, iako srogo y nieobyczaynie chciał się z tobą obchodzicz, zeby cię bicz miał, tak żebyć na zdrowiu skodzicz miało, tedysz powinien przyscz do panów starszych, y to im opowiedziec, a oni będą wiedziecz iako sobie z panem twoim postempować, o krzywdę twoie mówiąc. Przetoz strzesz tego pilnie, abysz nieuciekał, ale czasz swóy cnotliwie witrwał; bo gdziebysz swą wolą odszedł, przyczyny panom starszym nieopowiedziawszy, bysz się tesz miał y tidzien ieno douczacz, tedy twoy wszitek czasz tracisz. A gdzieby tesz Pan Bóg pana twego przesz smierc z tego swiata powołacz raczył, tedy powinienesz się u pani twey douczać. A gdzieby wiencz ona rzemioszła robicz niechciała, tedysz powinien przysć do panów starszych y opowiedzieć im to, a oni cie powinni inszym panem opatrzicz. Obieczuieszze temu dossicz uczynicz (mów: obieczuie). Takci Panie Boże pomóz w Troyczy iedyny. Dayże nam na to rękę, a od zapisu masz zarasz złoty położycz.

Chłopcza wypissać y wolnym uczynicz, który się cnotliwie zachował.

Poniewasz żądacie, abyszmy wam chłopcza tego wypissali, my iesteszmy gotowi do tego, przetosz z powinności urzędu naszego pytamy, iako się wam zachował, y ieśli swoie latha cnotliwie y uczciwie witrwał, ktemu ieśli mu za wyuczone daiecie, y ieslisz go wolnym czynicie. Słuchayże tedy.

Poniewasz że iusz pan twoy ciebie wolnym czyni, y o twoich uczciwych y cnotliwych sprawach y posztępkach świadectwo daie, za to Panu Bogu dziękui y panu twemu, abowiem cnotliwe twoie posztępki więczey cie zdobią, niszli naywiętsza maiętność. A izesz iusz na ten czas wolny, tedy cie upominamy: naprzód abysz się Pana Boga bał, a przytym kędy kolwiek będziesz, abysz się cnotliwie y wiernie zachował, iakoś pod ten czasz czynił, a ossobliwie cię upominamy, abysz w czudze kraie wędrował, bo s takich ludzie bywaią. Złego thowarzysztwa abysz się strzegł, gdysz z tego nicz dobrego nieprzychodzi; ktemu piiaństwem y graniem abysz się nie bawił, ieno abysz się tym pilniey ibował y czwiczył, bo to tobie bydź ma, a u partacza żadnego abysz nierobieł. Przetosz cie pytamy, ieśli takie napominanie wdzięcznie od nasz przymuiesz y iesli temu wszitkiemu chczesz dossicz uczynicz. Tak ci Panie Boże dopomoż w Troyczy iedyny. Dayże nam na to rękę, a od wypissu, że cię wolnym czynimy, masz dacz zarasz dwa złote polskie.

Powyższy porządek spraw cechu złotniczego zajmuje wraz z tytułem pięć kart pargaminowych w książce, w pięknej dawnej oprawie 8° wąskie; następnie na czteresh stronicach wypisane są imiona i nazwiska majstrów starszych w liczbie 11 i młodszych w liczbie 58, jedną ręką — Kopija T. Żebrawskiego.

1658. 1606. die 11. m. Ianuarii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae officialibus mandat, ut iura contubernii pellionum Cracoviensium servari curent.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Livoniaeque etc. nec non Svecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quod cum saepius apud nos conquererentur pelliones contubernales ciuitatis nostrae Cracouiensis, quod quamuis antiquissimis priuilegijs, ordinationibus et decretis serenissimorum antecessorum nostrorum satis cautum habeant, ne quis cuiuscunque status, sexus et conditionis existens, pelles omnis generis tam crudas quam elaboratas, vestesque quasuis et mitras pellibus subductas vel circumductas et pelliceos tam in foro antiquario, quam in testudinibus et institis domibusque priuatis vendere et per forum publicum atque plateas circumferre audeat, reperiri tamen multos, qui non tantum vestes et pelles eiusmodi, sed etiam mitras muliebres varij generis manifeste venum exponunt atque circumferunt. Supplicationi itaque eorundem pellionum benigne annuentes, cupientesque consulere contubernio pellionum praefatorum, eadem iura et priuilegia eorum in omnibus punctis et clausulis approbanda et conseruanda esse duximus, prout iam exnunc approbamus et conseruamus, declarantes simul et decernentes, ne quisquam in contubernium eorundem pellionum rite et legitime non receptus, audeat quascunque res et merces ad artificium pellionum pertinentes, videlicet pelles tam crudas quam elaboratas, necnon vestes omnis generis mitrasque tam viriles quam muliebres, pellibus subductas et pelliceos,

siue sit Iudeus siue Christianus, tam in foro antiquario, quam in institis opulentis, vulgo *bogate kramy* dictis, alijsque testudinibus diuendere aut per forum et plateas circumferre easque alibi, quam in loco priuilegiato *smeterhaus* vulgo nuncupato, venum exponere, idque per eos duntaxat, qui contubernio pellionum rite adscripti fuerint. Quapropter vobis magnifico Nicolao Zebrzydowski de Zebrzydowice pallatino et generali capitaneo Cracouiensi eiusque officio tam palatinali quam capitaneali nunc et pro tempore existenti, necnon magnifico Sigismundo marchioni a Mirow, regni Poloniae supremo marszalko alijsque marszalcis pro tempore in aula nostra existentibus eorumque officijs, tum etiam spectabilibus et famatis proconsuli et consulibus ciuitatis nostrae Cracouiensis serio mandamus, vt si quis sub iurisdicione synceritatum et fidelitatum vestrarum deprehensus fuerit, qui eisdem priuilegijs atque praesenti rescripto nostro contrauenire praesumpserit, in eum serio interceptione mercium alijsque mulctis animaduertant omninoque et per omnia priuilegia et ordinationes eorundem pellionum Cracouiensium sarta tecta conseruent et ab alijs conseruari curent. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri mandauimus. Datum Cracouiae die XI mensis Ianuarij, anno Domini MDCVI, regnorum nostrorum Polonici XIX, Suetici XII. — Sigismundus rex. — Ioannes Wielzynskj.

Dokument pargaminowy, przechowany w cechu kuśnierzy krakowskich. Na sznurku z żółtego, fioletowego, zielonego i pąsowego jedwabiu wisi pieczęć pokojowa z czerwonego wosku, zupełnie zniszczona.

1659. 1606. die 17. m. Februarii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae officialibus quibusdam controversiam inter mercatores Cracovienses et Iudaeos componendam committit.

Sigismundus Tertius Dei gratia rex Polonię, magnus dux Lithuanię, Russię, Prussię, Mazouię, Samogitię, Liuonięque, necnon Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quod cum tempore non ita pridem praeterito, ad faciendam ordinationem inter mercatores aliosque ciues Cracouienses et Judeos de rebus, quibus Judeis mercari liceat, quibus vero non, vigore decreti nostri in comitijs proxime praeteritis lati, certos comissarios nostros deputassemus, qui quamuis aliquoties conuenissent et ordinationem praedictam serio instituissent, breuitate tamen temporis instante, discessu nostro exclusi, negotium hoc perficere non potuerunt, quare antequam de eadem ordinatione et mercatura aliquid certi statuamus, volumus partesque, quarum interest, serio admonemur, ut dum nos grauioribus reipublicae curis in comitijs proxim efuturis occupamur, compositionem amicabilem inter se tenent. Quod vt commodius peragere valeant, arbitros et compositores nostros in eam rem iam ex nunc designamus et deputamus, venerabilem videlicet Petrum Gorczinium canonicum Cracouiensem et generosum Nicolaum Koryczinsky, secretarium nostrum, quibus mandamus, vt

sub hoc comitiorum tempore, quandocunque illis placuerit, ad praetorium ciuile conueniant, vocatisque ad sui praesentiam tam ex magistratu, quam ex communitate praecipuis ciuibus nec non senioribus Judeis, tum ex hominibus aliquot rei mercatorię peritis, seiunctis in eam rem tot diebus, quot neccesitas postulauerit, primum quidem partes moneant, vt media ad componendas omnes eas differentias vltro utrinque exhibeant, intellectisque vtriusque partis postulatis, ipsi quoque iuxta quod illis ratio et conscientia dictauerit, partibus modos aliquos proponant, quibus res tota sopiri et complanari possit. Nihil tamen deffiniant, sed siue inter partes de conditionibus transactionis conuenerit, siue non, et siue ipsi arbitri inter se conuenerint siue non, totam rem scripto recluso comprehensam, sub censuram nostram remittant. Nos tandem, quod iustum nobis visum fuerit, in ea causa statuemus. Volumus autem, vt ea compositio iuri vtriusque partis nihil deroget, sed omnia integra partibus remaneant, donec per nos vel compositio partium approbetur vel aliquid aliud fiat, quod ad causae determinationem pertinebit. In cuius rei fidem, praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri mandauimus. Datum Cracouię die XVII° mensis Februarij, anno Domini MDCVI°, regnorum nostrorum Polonię XIX, Suetici XII°. — Sigimundus rex. — P. Sczerbicz.

Z księgi oblat grodu krakowskiego, tomu 33 str. 349.

1660. 1606. die 3. m. Iulii, Casimiriae.

Promulgatio iurium et privilegiorum contubernii pileatorum et pannificum Casimiriensium.

Actum feria secunda in crastino Visitationis beatae virginis Mariae. — Coram officio domini proconsulis Kasimiriensis personaliter comparens prouidus Vincentius Vrzeczki, ministerialis generalis et iudiciorum castrensium capitaneatus Cracouiensis, in vim suae rellationis recognouit, quod die hodierna ex admissione famati domini proconsulis Kasimiriensis et dd. consulum publicauit et ad notitiam deduxit priuilegium pileatorum et pannificum Kasimiriensium, illis vero per famatum d. proconsulem et consules Kasimirienses concessum, deinde vero per sacram Maiestatem regiam gratiose confirmatum, idque tenore et serie tali:

Panowie raczcie wiedzieć wszyscy wobecz, że krol JEM. przywiley czapnikom y sukiennikom kazimierskim przez Ich Mość pana burmistrza y p. rayce kazimierskie dany, potwierdzić raczył, podług ktorego iusz iako cechowi sprawować się maią. A żeby kto tymto czapnikom y sukiennikom nieprzeszkadzał tak w kupowaniu wełny, iako tesz w inszych rzeczach do rzemiosła ich należących, osobliwie tesz partacze y ludzie nie cechowi aby sie im przeszkody czynić nie ważyly od tych czasow, pod winami pobrania bądź to materiey bądź to wyrobionych rzeczy, w tymże przywileiu opisanemi. Co wszystko dla tego do wiadomości wszystkich podaie sie tą niniey-szą publicacią.

Acta cons. Kasim. 777, str. 900.

1661. 1606. die 3. m. Novembris, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae officialibus mandat, ut iura pellificum Cracoviensium servari curent.

Zygmunt III z laski Bozey krol polski, wielkie xiąze lithewskie, ruskie, pruskie, mazowieczkie, zmudzkie, infflantczkie sweczky, gottski, wandalski dziedziczny krol. Wszem wobecz y kazdemu zosobna, do ktorych wiadomosczi then list nasz przydzie, a mianowicie vrzedowi naszemu marszałkowskiemu, grodzkiemu krakowskiemu takze y mieyskiemu, vprzeymie y wiernie nam miłym, łaskę naszę krolewską. Vprzeymie y wiernie nąm mili! Vszkarzali sie przed nami kusznierze krakowszczy, ze sie sieła ludzi łoznych (s) znayduye, ktorzy czechu z nimi nieprzyiąwszy, mimo prawa y porządek bracztwa ych szwobodnie rzemiesło kusnierskie robią y robothę szwą takze y insze kusnierskie towary oprocz szmatrusza pokątnie przedawayą. Przeto my baczącz to bydz przeciwko dawnym przywilleyom ych y ku szkodzie wielkiey czechu kusnierskiego, rozkazuyemy y chczemy to miecz po vprzeymoscziach y wiernoscziach waszych, abysczie ludzie takowe lozne, ktorzyby czechu znimi nieprzyiawszy, pokatnie rzemiesło kusnierskie robili y towary ich czechowi nalezacze tak czałkiem yako y poyedynkiem, a mianowiczie czapki męszkie y białogłowskie y insze szathy naprzeday nowoporobione, oprocz szmatruza do takowych thowarow vprzywileyowanego przedawali, za delatyą czechu kusnierskiego krakowskiego karali y exekucyą stakowych wedle prawa czynili. A ynaczey abysczie nie czynili dla laski naszey y powinnosczi swey. Dan w Krakowie dnia III miesiacza Nouembra, roku panskiego MDCVI, panowania krolestw naszych polskiego XX, Sweczkiego XIII. Sigismundus rex. — Albertus Lubienski.

Z księgi oblat grodz. krak. tom 33, str. 1693.

1662. 1606. die 6. m. Decembris, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae privilegia contubernii halecistarum Cracoviensium de a. 1519. et 1575.[1]) assensu suo comprobat.

Przywilej powyższy Zygmunta III zatwierdził następnie król Władysław IV w Krakowie dnia 20 lipca 1646, król Ian Kazimirz d. 39 lipca 1650, król Michał w Warszawie d. 3 kwietnia 1670, wreszcie król Ian III w Krakowie d. 27 kwietnia 1676, któregoto ostatniego zatwierdzenia oryginał pargaminowy, w formie zeszytu o czterech kartach in folio, oprawny w kompatury powleczone skórą pargaminową czerwono malowaną, opatrzony jest pieczęcią mniejszą koronną z czerwonego wosku, w puszce blaszanej, zawieszoną na taśmie z niebieskiego jedwabiu.

[1]) Zobacz przywileje w tomie I niniejszego wydawnictwa pod NN. 324 i 619 ogłoszone.

1663. 1606. die 15. m. Decembris, Cracoviae.

Consules Cracovienses contubernio alutariorum Cracoviensium comprobationem quarundam constitutionum denegant.

Actum feria sexta ante festum sancti Thomae apostoli proxima. — Ad officium consulare Cracouiense personaliter venientes seniores cum plurimis iunioribus confratribus contubernij allutariorum Cracouiensium, produxerunt articulos quatuor infrascriptos, supplicantes ac postulantes eorundem articulorum ab officio consulari approbationem. Quorum primus sequitur, vt nemini ex fratribus contubernij praefati supra 3000 cutium per totum annum elaborare liceat; secundus, vt fratres contubernij eiusdem cutes nullibi, praeter quam in foro publico emere audeant; tertius, vt tenuioris fortunae siue pauperibus fratribus apud ditiores et locupletiores fratres artificium praefatum exercere siue laborare prohibitum ac vetitum sit; quartus, vt paena antiqua lapidis cerae in contubernio antiquitus obseruari solita, iuxta taxam praesentem cerae augeatur. In contrarium contubernij eiusdem nonnulli confratres, inhaerendo protestationibus suis binis, ad acta consularia Cracouiensia productis, dd. sabbato pridie festi s. Heduigis, necnon feria tertia ipso die festi Praesentationis b. Mariae virginis, anni currentis 1606, articulis per seniores reproductis firmiter resisterunt et contradixerunt, immo eosdem per officium reici ac circa priuilegium vsumque antiquum se et totum contubernium praefatum conseruari affectarent. Officium demum consulare Cracouiense, cui mere praesertim in contubernijs pacem et ordinem augere et conseruari, procurare competit, contubernio praefato resolutionem super petita sua requirenti, eiusmodi responsum dedit. Quamquam contubernij praefati seniores non totius contubernij nomine nec concordibus votis et sententijs omnium fratrum articulos laudatos reproducunt et approbationem eorum postulant, siquidem plurimi ex contubernii praefati confratribus eosdem articulos reprobrant, ijsdem firmiter resistunt, maiores autem et antecessores contubernij eiusdem pro incremento futuro contubernij praefati leges ac ordinationes antequas (s), videlicet a spectabili senatu Cracouiensi impetrarunt, quae a successoribus, modernis contubernij fratribus, pro libitu eorum aliqua leui ex causa siue dissensione inuiolari ac immutari (si quidem omnis mutatio plerumque fieri solet periculosa) in diminutionem quandam autoritatis officij, a quo impetratae sunt, turpissimum inconueniensque sit: quapropter priuilegio maioribus siue antecessoribus contubernij eiusdem fratribus concesso, in toto ac vniuerso eius contextu ad praesens nominato et sententia approbato, articulos nouos consensu totius contubernij praefati non accedente, ad praesens contra omnem aequitatem et rationem conscriptos ac reproductos, reiciendo, cassando et annihilando, saepenominati contubernij senioribus nec non vniuersis eiusdem contubernij fratribus, ad praesens personaliter comparentibus, praecepit et demandauit, vt more maiorum et antecessorum suorum (qui non postremi inter alia contubernia ciuitatis huius antiquis priuilegijs et ordinationibus sese gubernando extiterunt), in pace et concordia ac timore domini praetacto in contubernio se gerant ac

viuant, priuilegiaque antiqua, ordinationes, vsus ac consuetudines in contubernio eodem obseruari inuiolabiliter solitas conseruent, per omnesque confratres conseruari curent. Si vero aliqui discordes et contrauenientes priuilegio antiquo ad praesens approbato, et ordinationibus in gremio eiusdem contubernij reperiantur, eosdem vigore istius priuilegij puniant et coerceant; qui autem contumaces incorrigibilesque sese praebuerint et commonstrauerint, officio per seniores deferantur, super quos per officium (ut eadem priuilegia debito in robore conseruentur), animaduertetur; in posterum vero, ne eiusmodi dissensionibus et jurgijs officium impediant, praetactos seniores serio admonuit.

Acta cons. Crac. 32, str. 1094.

1664. 1608. die 12. m. Februarii, Cracoviae.

Pactum cultrariorum Cracoviensium cum polionibus Cracoviensibus.

Actum feria secunda pridie festi Epiphaniarum Domini. — Coram officio consulari Cracouiensi personaliter comparentes famati Abel Osinsky et Mathias Gladysz, contubernij cultrificum Cracouiensium seniores, suo et iuniorum fratrum totiusque contubernij nomine obtulerunt certam concordiam, inter contubernium praefatum ab vna et *slifierzami* nec non familia siue socijs ipsorum ab altera partibus, anno proxime praeterito 1608 die 12 (s) initam, tribus sigillis obsigillatam ac manibus contrahentium subscriptam, postulans eandem actis hisce consularibus Cracouiensibus suscipi et ingrossari. Quorum petitioni officium consulare Cracouiense vti iustae aequitatique consonae annuendo, praefatam concordiam ad acta sua suscipere et ingrossari demandauit. Cuius tenor is infrasequitur.

Roku Panskiego 1608 miesiąca luthego dnia 12 z roskazania Iego Msczi pana burmistrza była nadana comissia do czechu nożowniczego, na ktorey commisziey czyniącz vgodę miedzy pany nozowniki z iędnę stronę a z drugą stronę slifirzami y czeladzią ich, na ktorą commissią ich byli wyszadzeni iako mianowicie p. Michał kotlarz, pąn Woyciech Bruzy miecznik z iednę stronę, z drugiey strony p. Adam pasnik Vrzędowsky, pąn Marcin Koteczky, sługa Iego Msci pana Lugowskiego, ktore artykuly nizey opiszane postanowili miedzy stronami:

Naprzod, isz slifirze maią brusić klinek gatunkow trzy, ktore zowią panienskie, tak z płaskąm patąm iako y stolikięm 100 za groszy 8. Item od klinek srednich tak z płaską patą iako y z stolikiem od 70 groszy 10. Item od klinek męskich od 60 tak z płaską patąm iako y z stolikiem groszy 10. Item od wielkich klinek męskich, ktore zowią panskie, tak z spłaskąm patąm iako y stolikięm, od 50 groszy 10. Ktore articuly strona stronie przyzwoliła y ręcze szobie daly dla lepszey pewności. Ktoreyby vgodzie iedna strona drugiey stronie słowa nietrzymała, tedy powinni do czechu grzywnę iednę dać na oprawę kościelnąm, to iest na swicze. Przy ktorey vgodzie cisz tho panowie iednacze postanowili the artykuły miedzy temi stronami

wyszey opiszane, ze cisz tho panowie slifirze maią do czechu bywać cztery razy do roku, tho iest na suchedni; a iesliby ktorego było potrzeba okrom suchedni, za obesłaniem czechowym tedy powinięn stanąć y dać o szobie sprawę, tak sami gospodarze, iako y czeladz ich; a iesliby sie za krzywdą widziało tak samym gospodarzom, iako czeladzi ich, tedy wolną appellacią maią do panow radziec nassych.

2. Isz ci slifirze powinni klinki zpełna oddawać tak złe iako y dobre, ani ich zatrzymawacz.

3. Partaczom zadnym brusić nie maią ani naszey własney czeladzi, ani starych przebruszować.

4. Isz ci panowie nozowniczy powinni slifirzom zapłacić nadaley do niedziel czterech; a iesliby ktory zapłacić nie chciał, tedy ma go obesłać starszy do czechu y tam mu ma bycz zapłaczono bez zadney odwłoki.

Do ktorey vgody panowie iednacze przychylaiącz się, zakład między stronami czyniącz, gdzieby strona stronie słowa ztrzymać nie chciała albo odpowiedzi iakie stroiła, a przeświadczona beła, tedy powinna strona tak nozowniczy iako slifirze grzywięn dziesięć, połowiczę panom iednaczom, a drugą połowiczę do czechu na poprawę kościelnąm. Michał Domzal kotlarz ręką właszną. Woiciech Suchoczky miecznik y mieszczanin crakowsky, Iadąm Vrzędowsky paśnik ręką własną.

Acta consul. Crac. 33, str. 238.

1665. 1608. die 18. m. Martii, Cracoviae.

Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter contubernium piscatorum Cracoviensium et proconsulem consulesque Cracovienses litem dirimens.

Sigismundus III. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque hereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quod quemadmodum prioribus decretis nostris inter instigatorem nostrum ex delatione contubernij piscatorum nostrorum Cracouiensium, ad rippam fluminis Istulae in suburbio Cazimiriensi manentium, actorum et spectabiles ac famatos proconsulem et consules ciuitatis nostrae Cracouiensis, citatos, ratione impeditionis piscationis in flumine Istula, respectu cuius delatores census annuos ad magnam procurationem arcis nostrae Cracouiensis quottannis pendunt, latis, ad inquirendum, vtrum consules Cracouienses an vero quispiam alius in vsu et dispositione piscationis praefatae inter bona Zwierzyniecz et Mogiła fuerit, certos inquisitores nostros deputaueramus, et post peractam eiusmodi inquisicionem partibus iterum coram nobis comparendi, sententiamque nostram audiendi terminum peremptorium conseruaueramus, prout eadem decreta nostra latius de praemissis testantur: in termino itaque hodierno iudicij rellationum nostrarum propriarum, ex praefata conseruatione tum et receptione causae ad nos per assessores iudicij nostri cum toto effectu facta, incidenti et hucusque

continuato, partes praefatae, actorea per nobilem Ioannem Sikorski, citata vero per spectabilem Casparum Okurowski Mixta, sindicum et consulem Cracouiensem, plenipotentes suos, coram nobis comparuerunt eumque terminum attentando, controuersiam omnem denuo repetenbant, et actorea quidem pars ex citatione sua proponebat, citati vero productis certis priuilegijs Boleslai et Vladislai ducum Poloniae, commissione quadam anni millesimi quadringentesimi primi et literis serenissimi Ioannis Alberti regis, antecessorum nostrorum, (quae tamen postea in cancellariam nostram moniti non exhibuerunt) deducebant, vtrumque littus fluuij Istulae ad ciuitatem Cracouiensem pertinere, idque incipiendo a pago Zwierzyniecz ad villam vsque Mogieła atque se circa ea conseruari petebant; in contrarium pars actorea ipso verborum priuilegiorum per citatos productorum contextu deducebat, vsum piscacionis in fluuijs Istula aduocato Cracouiensi non autem ciuitati competijsse, sed quoniam successu temporis aduocatia propter certos excessus aduocatorum confiscata et magnae procurationi incorporata est, ideo prouentus quoque aduocatiae et piscationem ipsam ad magnam procurationem spectare debere. Et quamuis literis Ioannis Alberti prouentus ciuitatis eidem ciuitati post confiscationem aduocatiae restituti sunt, id tamen non ad prouentus aduocatiae, sed ad solos prouentus ciuitatis, in quorum vsu ciuitas ante confiscationem fuit, extendi posse. Produxerunt insuper actores literas Gregorij de Lubrancz, praepositi Scarbimiriensis, zupparij et magni procuratoris arcis nostrae Cracouiensis, in anno millesimo quadringentesimo octuagesimo primo datas, quibus idem Gregorius confraternitatem piscatorum instituit et quibus temporibus in fluuio Istula piscari debeant ordinarie, vnde deducebant, dominium fluuij nonnisi ad magnam procurationem semper pertinuisse. Produxerunt et priuilegium serenissimi Sigismundi Augusti confirmationis literas praedicti Gregorij de Lubrancz, quo etiam limites piscationis sunt circumscripti, videlicet a villa Przegorzały ad villam Płaszow. Preterea produxerunt priuilegium serenissimi regis Stephani innouationis priuilegij antiqui et facultatis venditionis piscium in foro Cracouiensi, tum et literas mandati eiusdem regis ad generosum olim Michaelem Maleczkowsky, magnum procuratorem datas, ne cuiquam praeter piscatores in Istula piscari liceat; necnon decretum nostrum, quo eisdem actoribus iuramentum super hoc idem innouatum priuilegium iniunctum est, et praestitionem eiusdem iuramenti. Allegabant denique regestra magnae procurationis, ex quibus constare facile potest, quod actores ab immemorabili tempore censum a piscatione pendebant. Postremo probando abusum partis citatae produxerunt decretum nostrum, quo magistratui Cracouiensi iniuncta erat administratio iustitiae de spectabili olim Martino Vrbankowicz consule Cracouiensi, qui piscatoribus certa retia in fluuio Istula recepisse dicebatur, qui postea ex decreto officij consularis Cracouiensis iuramento euasit, quod ea retia piscatoribus non recepit. Producta tandem et lecta fuit inquisitio ex decretis nostris peracta et litteris occlusis ad nos transmissa. Nos itaque cum consiliarijs nostris, lateri nostro assidentibus, audita et vt par fuit examinata partium controuersia, eoque attento, quod delatores probauerunt, se in vsu piscationis praefatae fuisse, ideo eosdem delatores piscatores praefatos circa eumdem vsum piscationis in fluuio praefato Istula conseruauimus conserua-

musque decernentes, non posse nec debere magistratum Cracouiensem eisdem delatoribus piscationem eiusmodi prohibere, ita tamen, vt incolis quoque ciuitatis eadem piscatio integra sit, idque instrumentis minoribus absque nauiculis. Praesentis decreti nostri vigore. In cuius rei fidem sigillum regni nostri praesentibus est appressum. Datum Cracouiae feria tertia post dominicam Laetare proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo octauo, regnorum nostrorum Poloniae vigesimo primo, Sueciae decimo quinto. — Mathias episcopus Praemisliensis R. P. cancellarius. — Relatio reuerendi in Christo patris Mathiae Pstrokonski Roza episcopi Praemisliensis R. Pol. cancellarij. — Paulus Sczerbicz mpp.

Acta consul. Casimir. 781, str. 883.

1666. 1608. die 28. m. Iulii, Cracoviae.

Statuta sociorum contubernii sutorum Cracoviensium.

Bvrmistrz y rada miasta Krakowa wszem wobecz y kazdemu z osobna, komu to wiedzieć nalezy, teraznieiszem listem naszym oznaimuiemy, izemy za częstęmi Pawła Okrasy, Jana Bayka, Mathysza Szczepkowica, Jana Krosnera, Daniela Barankowica y Jana Czepigi na then czas starszych mystrzow cechu szewcego miasta tutecznego Krakowa, skargami imieniem swym y inszey braci swey zupełney imieniem czyniącemi, a tho na czeladz rzemiesła swego swowolną, ktora bez wszelakich porządkow do tego czasu będąc, w swawolenstwie powinnosci ani vcciwości mistrzom swym nieoddawaiąc zyła, do vrzędu naszego czynionemi y odnoszonemi, vpatruiąc z powinnosci vrzędu naszego, isz kazde rzemiosło iakiegokolwiek cechu porządkiem, odprawowaniem warowney roboty, vcciwoscią a obrzedami ktemu należącymi stoi y zatrzymiwa sie, a bacząc ize w rzemiesle tym cechu szewcego, a mianowicie między czeladzią a ich mistrzami wielką niestworność, a częste a gęste prawne zaciągi prze nieoddawanie vcciwosci y powinnosci mistrzom swym dotąd zachodzily, zawieraiąc takowemu złemu drogę, aby tym bardziey gory nie brało, na żądanie pomienionych mistrzow starszych y młodszych cechu szewcego przy obecności zupełney czeladzi tegoz cechu szewcego, aby powodem dobrym miastom odległym bydz mogli a vcciwosc wszelaka między nimi zachowana bela, articuly przez nie na pismie nam podane, przy zgromadzeniu cechowym namowione, wladzą naszą radziecką vtwierdzamy y postanawiamy, według ktorych czeladz cechu szewcego zachowywać się będzie powinna, pod karaniem y winami w tych articułach opisanemi. Ktorych takowy iest porządek:

(I). Naprzod thedy ktoryby dosyc vczynił w uczeniu swoim według zapisu, aby taki zaden z nich niewazel sie robic v partaczow y v takowych, ktorzy z ludmi cechowymi zadney spolku nie maią, bo vczenie tego w niweczby poszło.

(II). Item. Aby ci, ktorzy przychodzą do miast, niemieli zadney inszey gospody y stanowiska, iedno w zwykley gospodzie od pp. mistrzow im na-

znaczoney y vtwierdzoney. Tamze posel cechowy ma opowiedziec mistrzowi, ktoryby potrzebował takowego towarzysza, a on zas niema sobie wybierac mistrzow do robienia, iedno gdzie mu dadzą robotę, tam ma isc robic bez odkładu.

(III). Item. Aby kazdemu towarzyszowi, ktory bądz z pol przychodzi, bądz tesz do miasta sie inszego prowadzi, dwuniedzielne zachowanie belo, chyba gdzieby zachowanie wielkie przypadlo . . . . . albo swięto wielkie, albo tez ziazd iaki, niema sie zaden domagać zachowania dwuniedzielnego, iedno ma wielkiego rachunku czekac, ktory czterykroc do roku ma bydz, pierwszy na Boze Narodzenie, wtory na Wielkanoc, trzecy pierwsza niedziela po s. Ianie Krzcicielu, czwarty cztery niedziele po s. Michale. A gdy takowe zachowanie przyidzie wielkie y zapyta go mistrz o robotę, tedy ma słowem iednym powiedziec, ze robic nie będę y zaraz ma isc do gospody wziąwszy swoie rzeczy. A gdy na mieyscu zostanie, nie ma odchodzic aze drugie zachowanie przydzie, dla tego, ze iuz mistrz vbezpieczy sie na niego y towaru wezmie od kupcow w nadzieię roboty iego.

IIII. Item. Ktoryby czeladnik albo thowarzysz na mieiscu zostawszy, swowolnie potym od mistrza odysc smial, takowy kazdy trebowkę za sobą zaciągnie, ktorego, gdyby drugi nadwędrował, ma go ruszyc v czeladzi y v mistrza iego, y niema przy nim robic pod takowąz trebowką.

V. Przed rachowaniem wielkim stanąwszy przed stoł, aby obyczaynie czapkę zdiąwszy ma prosic mistrza o obuw, miarę dawszy wedle zwyczaiu; a gdzieby tego obyczaiu nie uczynił, tedy mistrz niepowinien mu nicz dać.

VI. Item. Myta niema sobie zaden vstawiac, wszakze towarzysz przednieyszy ma miec groszy szesc, inszy według tego, iako sie z mistrzem zgodzi; a gdzie towarzyszow iest trzey albo dwa na warsztacie, tedy ma bydz między niemi starszy ieden, ktory ma wymoc potrzeby v mistrza do trungieltu y czas do niego albo do zarobku, coby nie szkodą mistrza, gdyz towary drogie.

VII. Item. Par nowych obuwia tak męskiego iako y białogłowskiego aby zaden nie smiał sobie robic ani podszywac, ani skor przymowac do robienia, gdyz tho mistrzowska robotha, okrom ich starzyzny, ktora im ma nalezec. A gdzieby się taki czeladnik nalazł v mistrza ktorego, izby takową robothę chciał robic do swey ręki a mistrzby mu tego pozwolił, tedy ten mistrz pod penae podlegać będzie, ktorą cech na nim vzna.

VIII. Item. Powinnosc ich będzie we dwie niedzieli do gospody się schadzać, przy ktorey schodzce maią dwai z pp. mistrzow zawzdy bywac; a ktoryby czeladnik niebeł na ktorą schodzkę, ma bydz karany biczem, stołowy starszy zas y towarzysze ratusznym więzieniem. Ktoremu karaniu tak Polacy, Niemcy iako y Włoszy podlegac będą wedle starego zwyczaiu.

IX. Item. Na zalomszą suchodzienną kozdy powinien się stawic pod winą.

X. Item. Ktoryby się między niemi chory znalazł, tedy go maią porządkiem z warstatow opatrowac y przyglądac; stara iednak bracia y szynkarze wolni od tego.

XI. Item. Nabozenstwa w kosciele zwyczaynego stara bracia maią pilnować, gdy czas tego niesie, to iest v swiętey Troyce, gdy processya z Naswiętszym Sacramentem odprawowana będzie z wachlami a z to stara bracia

isc takze y ku elleuacy chodzić y insze nabozenstwo iako ludzie chrzesciansky odprawowac, nakoniec y do Stołu Panskiego wyspowiedawszy sie na Wielkanoc przystępować.

XII. Item. We swięto albo w niedzielę zaden nie ma długo na dzien legać, ale skoro na raną mszą zadzwonią, ma zaraz wstać y ochędozywszy sie do koscioła na służbę Bozą iako człowiek chrzesciansky isc ma.

XIII. Pieniędzy czeladnych niemaią sie smiec wazyc nikomu dawać na fanty, okrom panow starszych mistrzow dozwolenia.

XIIII. Niemaią sie wazyc sami obsełac bez dozwolenia panow starszych mistrzow pod winą, ktorą cech vzna.

XV. Niema sie zaden z nich tak w domu iako y gdzie indziey nierządem bawic, pod karaniem, ktore cech vzna.

XVI. Wozowcy wszyscy v mistrzow mieisca nie maią mieć, ani v nich robic.

XVII. Poniedziałkow [okrom kiedy swięto] aby się zaden czeladnik nie smiał wazyc swiecic pod panską winą groszy czterech, ktorą tenze, co sie thego będzie wazył, ma niesc do panow mistrzow starszych, gdy go obeslą.

XVIII. Klopotow, poswarkow, zawłoskow, szkaradnych mow y piesni maią sie na warsztacie pilnie wystrzegac, y przezwiskow sprosnich sobie nie dawać, w poscielach sie dobrze zachować, na vlicę po piianu zgury ani wyglądać ani ciskac ani sie odzywać, pod winą, ktorą cech vzna y vstawi.

XIX. Kart, kostek y inszey wszelakiey gry nie będą się wazyc grac, ani oręża, sukien, czapek, chustek y inszych rzeczy z siebie zastawiać, ani od rzędow odchodzić, y owszem tych y inszych tym podobnych występkow będą się powinni wystrzegać, gdyz o tho karani będą starym obyczaiem.

XX. Na kazde suchedni towarzysze starszy według zwyczaiu dawnego maią przysc do cechu y prosic o pany mistrze, a takowa schadzka ma bydz v mistrza cechu tego, v ktorego sobie ziednaią. Ktorzy panowie mistrzowie powinni ich będą doględać, aby ten przywiley wcale zachowali, skarb ich oględowali, starsze towarzysze między niemi obierali, obyczaiow nowych nad wolą mistrzowską nie wnosili, a tho według starodawnego zwyczaiu.

XXI. Zaden aby sie niewazeł po gospodach cudzich poniewierać y tam noclegować, iedno v mistrza swego, gdzie robotę ma, y to tam, gdzie zwyczaine leganie mistrz mu naznaczy, nietułaiąc sie długo po domu pod winą.

XXII. Niema mistrz czeladnika z obiadem ani z wieczerzą czekać, ale czeladnik powinien obiadu y wieczerzy mistrzowskiey pilnować y czekać, nie bawiąc sie długim posiedzeniem na gorzalce, iako zwykł, pod winą.

XXIII. Kiedy v mistrza piorą chusty, ma dac swoie koszule, chustki *et caetera*, co mu maią vprać.

XXIIII. Mistrz czeladnikowi powinien dac dwa razy na łaznią, to iest na swięta Narodzenia y Zmartwychwstania Pańskiego.

XXV. Taz pomieniona czeladz w schadzkach swoich towarzyskich powinna wszelaką skromność y vcciwość zachować, a nierządem ani bialemi glowami nieosadzac się, pod winą y wynalaskiem mistrzowskim.

XXVI. A naostatek kazdy czeladnik albo thowarzysz powinien się wiernie zachować panu mistrzowi swemu we wszytkiey robocie tak iakoby

wszelakiey materiey mistrzowskiey do rzemiosła należącey na stronę nieodchodzieło y przez to mistrz szkody niemiał, gdyz takową materią mistrzowską w rękach swych maią. Do tego wszelaką vcciwosc, tak w mowie, w zagniewaniu, rozmowach iako y we wszytkich innych postempkach przeciwko temuzto mistrzowi swemu, takze mistrzowey, dzieciom, służebnikom y wszytkim domownikom ma wszędzie zachować y na zadnego sie z nich słowy nieuczciwemi nietargać, ani [czego Boze vchoway] ręką miotac. Nadto ani o tychze mistrzach swych zle nigdzie nie mowic, pod karaniem srogiem cechu. Naostatek posłuszenstwo ochotne, takze na rozkazanie pana mistrza swego, mianowicie około roboty z chęcią bez szemrania powinien vsłuchać y zrobic pod srogim karaniem. Na co dla lepszey wiary y pewnosci do takowych articułow przywilegiu przez nasz vtwierdzonych, pieczęc naszę radziecką zawiesic rozkazalizmy. Działo się w Krakowie dnia dwudziestego osmego miesiąca lipca, roku Panskiego tysiąc szescsetnego osmego. — Iacobus Henc ciuitatis Cracouiae notarius. — Matheus Grusczynski ciuitatis Cracouiensis notarius.

Oryginał pargaminowy, mocno zblakły, opatrzony jest pieczęcią miasta Krakowa z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z żółtego, zielonego, czerwonego i białego jedwabiu.

W ladzie towarzyskiej znajduje się kopija na pargaminie niniejszej ordynacyi, zrobiona aż do podpisów wyłącznie, poczem dodano następujący przypisek:

Iest ten wilkor wypisany za wiadomością y consensem panow starszych cechu tegoż, to iest pana Daniela Barankowicza, pana Wawrzenca Dziackowica, pana Adama Skały, pana Simona Czarnego, pana Krzystopha Wałaszowica, pana Iana Małogosczyka y towarzyszom darowany od towarzysza starszego na ten czas będącego, to iest Iana Paczka, a za poradą pana Woyciecha Ryglowicza y pana Sebastiana Kowalika roku Panskiego tysiącnego szescsetnego trzydziestego. — Ian Packowic.

1667. 1608. die 26. m. Novembris, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, inter magistros seniores et iuniores contubernii aurificum Cracoviensium litem dirimit.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus litteris nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Deuolutam fuisse ad nos iudiciumque nostrum per viam appellationis a sententia officij consularis Cracouiensis interpositae, causam et actionem inter famatos Ignatium Freiher et Bartholomaeum Ianusowski ciues et aurifices Cracouienses, nomine suo et aliorum confratrum suorum iuniorum, aurifabrorum Cracouiensium, actores atque famatos Ioannem Zasanski scabinum et Samuelem Piaskowski seniores contubernij aurifabrorum Cracouiensium ac alios eis adhaerentes, citatos, occasione inordinatae administrationis contubernij praefati contra priuilegia et ordinationes antiquas, certarumque iniuriarum ex eadem inordinata administratione emergentium. In qua causa officium consulare Cracouiense decisionem et ordinationem de omnibus iniurijs praefatis in vim perpetuae legis seruandam statuerat: primum quidem de eligendis senioribus et assidentibus

vulgo *przysadni* nuncupatis, quos assidentes sibi nulliter et illegitime seniores vsurpare actores conquerebantur, inhaerendo antiquis constitutionibus et ordinationibus contubernij ab officio illo traditis, decreuerat, debere eas integre obseruari, nec per vllum ex fratribus labefactari, quinimo seniores cum suis assidentibus alias *przysadnemi* in suo officio seu vocatione sic se continere, vt iuniores confratres suos in quolibet negotio amore, honore fauoreque prosequantur; iuniores etiam ipsos tanquam seniores et praefectos suos, penes quos authoritas, praeeminentia regimenque remanet, sic colere et debita obedientia ac obsequiorum conatu de illis mereri, eosque sibi deuincere debere, vt pax, concordia et amor inter omnes conseruetur. Secundo, quod attinet Beniamin aurificem nostrum, quem contra iura contubernij per solos seniores iunioribus recusantibus, in gremium contubernij susceptum esse actores dicebant, decreuerat ex rationibus in decreto illo expressis, seniores cum assidentibus in suscipiendo praefato Beniamin nihil temere processisse iamque eundem Beniamin pro idoneo ac perfecto magistro tam a senioribus quam a iunioribus habendum esse, iuribus et priuilegijs contubernij circa specimina exhibenda antiquitus obseruatis, saluis et illaesis reseruatis. Tertio, quod iurisditionem spectat, quam actores citatis in iudicandis iunioribus exigendisque paenis . . . . . usurpare proponebant, decreuerat, seniores modernos et pro tempore existentes cum suis assidentibus nullam priuatam potestatem super iuniores fratres sibi usurpare posse, sed respectu officij senioratusque sui plenariam facultatem omnia iudicia exercendi (appellationibus ad officium consulare Cracouiense in iusta causa et grauamine saluis) habere, nullum tamen ex fratribus cum quidpiam in contubernio ob iniuriam illatam expetiuerit, verbis furiosis inconuenientibus alterum reprehendere seu impetere debere. Quarto de rationibus, quas actores sibi per seniores certis temporibus reddi simulque iura et contubernalia priuilegia tum quoque augmenta contubernij commonstrari vrgebant, decreuerat, seniores modernos et pro tempore existentes, quolibet anno post electionem sui in senioratum die tertia iuxta veterem morem et decretum officij illius consularis in anno millesimo quingentesimo quadragesimo latum, coram assidentibus *przysadni* dictis et duobus, quos iuniores e medio sui elegerint, non autem toto contubernij caetu, omnium prouentuum perceptorum et expensarum atque auctionum et cuiusuis incrementi contubernalis rationem et calculum sufficientem facere, omnis etiam armaturae et suppellectilis contubernij stante calculatione, reuisionem fieri debere, quatenus omnia ordinata, munda et bene composita in contubernio conseruentur. Quinto ratione crematorij vulgo *huta* dicti, contubernalis desolati, cuius desolationis culpam actores in citatos seniores contubernij conijciebant, eosdem citatos ad praesens liberos pronuntiauerat, eo quod non appareat id per negligentiam seniorum factum esse, in posterum vero omnem operam seniores adhibere debere decreuerat, ne per illorum negligentiam et incuriam crematorium illud deuastetur, sub reparatione et restauratione suo proprio sumptu facienda. Sexto quod inscriptiones discipulorum in album contubernij exactionesque ab eis salarij decreuerat, id seniores iuratos secundum aequitatem facere debere. Septimo de asseruatione clauium cystae contubernalis, quorum alterum penes seniorem, alterum vero penes assidentem

magistrum seruari actores affectabant, id penes solos seniores reliquerat, siquidem ipsi iuramentis eo nomine obstricti sint. Postremo quantum attinet notarium contubernij, eum (dummodo vnanimiter omnes pleno numero congregati in id consenserint et vsui contubernio id fore animaduerterint) iusto et competenti salario ipsi prouiso seu constituto, suscipere liberum esse debere decreuerat. Porro eiusmodi constitutiones seu ordinationes omnes praedicti contubernij fratres nunc et in posterum existentes, seruare et custodire debere decreuerat sub paena viginti marcarum, per medium officio illi consulari et contubernio praedicto per transgressores earum ordinationum toties, quoties praemissa tentare ausi et hoc nomine conuicti fuerint, irremissibiliter succumbenda. A quo decreto actores ad nos et iudicium nostrum appellauerant, prout processus causae huius latius de praemissis testatur. In termino itaque hodierno ex eadem appellatione incidenti et hucusque continuato, partibus praefatis, actorea praedicto videlicet Ignatio Freiher et Bartholomaeo Ianusowski nomine suo et aliorum iuniorum fratrum suorum, citata vero Ioanne Zasanski et Samuele Piaskowski itidem nomine suo et aliorum assidentium collegarum suorum, personaliter coram iudicio nostro comparentibus eumque terminum attentantibus, appellationem prosequentibus, controuersiasque suas repetentibus: nos cum consiliarijs et iurisperitis nostris, audita et vt par fuit examinata partium controuersia, primum, quod attinet articulum electionis seniorum contubernij, in ea parte sententiam officij consularis Cracouiensis tum et ordinacionem per officium consulare Cracouiense anno Domini millesimo quadringentesimo octuagesimo nono factam, approbauimus approbamusque cum ea declaratione nostra, vt seniores antiquitus *przysadni* nuncupati, non plures sint quam vndecem, omnes autem perpetui et iurati, ex quorum numero vnus sit senior ordinarius, quem quolibet anno ijdem vndecem assidentes ex medio sui eligant; iuniores vero magistri vnum quoque quolibet anno ex medio sui in seniorem ordinarium et primarium eligant, qui in vnum annum durare debet et praeterlapso anno rursus ijdem iuniores vel alium eligent vel eidem magistratum prorogent, quod in eorum arbitrio esse debet, ita vt semper sint pleno numero duodecem seniores, videlicet decem assidentes *przysadni*, vndecimus primarius ex assidentibus electus, duodecimus itidem primarius ex iunioribus electus. Ordo autem eiusmodi ad effectum deduci et initium sumere debet a prima electione contubernij proxime et immediate datam praesentis decreti nostri subsequenti. Porro si quis ex assidentibus alias *przysadnych* morte decesserit vel per triennium sese a ciuitate absentauerit, extunc alius in locum ipsius iuxta ordinationem antiquam eligi debet, ita videlicet, vt iuniores quatuor ex medio sui eligant et contubernio praesentent, seniores vero vnum ex illis ad ordinem assidentium seu *przysadnych* deligant atque in sui medium in locum defuncti vel absentis assumant. Quoad secundum de suscepto Beniamin Łania aurifice in contubernium, decretum officij illius approbamus cum ea declaratione, vt id in posterum iuribus et priuilegijs contubernij nihil deroget et seniores de pecunia ab eodem Beniamin accepta rationem faciant. Ad tertium de iudicandis fratribus paenisque exigendis, itidem sententiam officij consularis Cracouiensis approbamus cum ea melioratione, vt seniores non alias paenas exigant, quam in priuilegijs contubernij continentur.

Quod si quispiam exactione et assignatione paenae grauatum se putauerit et illi liceat ad officium consulare prouocare, quam appellationem seniores negare non debent. Ad quartum de ratione facienda et armatura asseruanda, in hac parte quoque sententiam officij illius approbamus cum ea melioratione, vt circa quamlibet rationem restans pecunia ex praeterita ratione prouenies (quatenus ea apparuerit) in perceptis futuri anni ante omnia ponatur, de eaque inter alia percepta ij, quorum interest, rationem faciant. Armaturae uero inuentarij ordinate conficiantur, secundum quos, quoties opus fuerit, reuisio fiat. Quod si quid ex armatura contubernij inter priuatos reperitur, id seniores diligenter recuperent et in suum locum reponant. Ad quintum de desolatione conflatorij, in ea quoque parte sententiam officij illius approbamus. Quod si hoc idem conflatorium reparatione aliqua indiget, id fiat ex pecunia et sumptu contubernij. Ad sextum de discipulorum acceptatione, et in eo sententiam officij illius approbamus; quoniam autem antea non fuit praescriptum salarium, quod ab eisdem discipulis exigi debet, ideo nos id ad praesens ita declaramus, vt seniores non amplius ab eisdem discipulis exigant, quam ab ijs, qui ad laborem argenteum suscipiuntur, grossos quindecim, a manumissione uero alias *od wypisania* florenum vnum Polonicalem; ab ijs autem, qui ad laborem aureum suscipiuntur, in duplo exigatur, hoc est a suscepcione alias *od wpisania* florenus vnus Polonicalis, a manumissione vero alias *wypisania* floreni Polonicales duo. Ad septimum de clauibus cystae contubernalis, de eo sententiam officij consularis Cracouiensis approbamus cum ea declaratione, vt cista apud vnum ex primarijs senioribus per seniores electum seruetur; claues vero apud alium per iuniores electum. Ad octauum de notario sententiam officij illius in toto approbamus cum ea declaratione, vt notarius ex iunioribus eligatur, si idoneus reperitur, alias externus quaeratur, cui salarium ex cysta prouideatur. Quoniam autem supererat adhuc articulus de communicatione priuilegiorum, de quo officium illud nullam sententiam tulit, de ea differentia sic statuimus et decernimus, vt seniores priuilegia contubernij fratribus contubernalibus non denegent, ita videlicet, quotiescunque aliquis ex contubernalibus priuilegijs vno vel pluribus opus habuerit, vt ea coram illo perlegi permittant; si autem illis ad causam aliquam indiguerit, debent seniores vnum ex medio sui cum priuilegijs ad causam mittere, qui illi assistat. Praesentis decreti nostri vigore. In cuius rei fidem sigillum regni nostri praesentibus est appensum. Datum Cracouiae feria quarta post festum sanctae Catharinae virginis et martyris proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo octauo, regnorum nostrorum Poloniae vigesimo primo, Suetici vero decimo quinto. — Matthias episcopus Praemisliensis, nominatus Wladislauiensis, r. P. cancellarius sst. — Relatio reuerendissimi in Christo patris domini Mathiae Pstrokonski Roza episcopi Praemisliensis, nominati Vladislauiensis et Pomeraniae, r. P. cancellarij. — P. Sczerbicz sst.

Oryginał pargaminowy, opatrzony mniejszą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurze z niebieskiego, zielonego, wiśniowego i pomarańczowego jedwabiu, przechowany jest w cechu złotników krakowskich.

1668. 1609. die 12. m. Februarii, Cracoviae.

Statuta contubernii cuchlerorum Cracoviensium.

Consvles civitatis Cracoviae vniuersis et singulis, quorum interest, tenore praesentium significamus ac notum testatumque facimus, quia nos precibus et supplicationibus frequentibus famatorum Ioannis Hermersterfer, Casparis Talega, Ioannis Kozłowski, Stanislai Czichon, Christopheri Korniewicz, Simonis Rzanka et Ioannis Sowicz atque honestarum Dorotheae olim famati Francisci Korniewicz et Reginae famati olim Thomae Schado relictarum viduarum, seniorum et iuniorum magistrorum cuchlerorum Cracouiensium ducti, qui nobis saepius conquesti sunt, in opibus eorum propter defectum constitutionum ad regimen bonum et conseruationem fraternitatis ipsorum spectantium, decrescere colegiumque seu fraternitatem ipsorum ob eam causam penitus annihilari, ijsdem cuchleris Cracouiensibus ordinationem seu statuta infracripta in praesentia illorum omnium publice lecta ac per eos acceptata, quibus fraternitatem ipsorum regere et gubernare possint, eaque ad nostrum seu successorum nostrorum beneplacitum concessimus. Quorum tenor is sequitur:

I. Naprzod aby mistrzow rzemiosła kichlarskiego więczey nad dziewięc nigdy nie bywało, a to dla tego, zeby cech ten przez zagesczenie sie mistrzow nie niszczał y nie vbozał a zeby robothę tym lepszą robili. Czego pp. starsi dogledać będą powinni.

II. Aby te dziewieć iatek, ktore kazdemu z nich zosobna na ten czas, częścią do zywota, częścią do piąci lat zapisane są, od nich na potym oddalone nie były y z rąk albo zazywania bractwa tego nigdy niewychodziły, za pewnem iednak czynszem, ktory pp. starszy cechu tego na cztery zdawna powinnę raty za teraznieiszą auctią na ratusz krakowski płaczic będą powinni, to iest z kazdei iatki na quartal począwszy pirwszą rathę a *Cinerum* po trzy wiardunki, ktore czynsze samiz pp. starszy od bracziey wybierac y z rak swych zupełnie do skarbu mieiskiego oddawać będą powinni, pod vtraczeniem vzywania tey iatki, ktoraby zapłaty omieskała.

III. Gdy sie trafi ktoremu kichlarzowi z tego swiata zeisc a zony odumrzeć, ktoraby chciała tego rzemiosła pilnowac, aby tym sposobem iako iey mąz przy iatcze zostawała y tym rzemiesłem sie z dziecmi do smierczi zywiła. A gdzieby za inszego rzemiosła mistrza poszła, thedy pp. starszy na on czas będący, thę iatkę iako vakuiącą w dyspositią swą wziąc maią.

IIII. Iesliby sie trafiło mistrzowskiemu synowi po smierczi rodzicow swych pozostac a chciałby sie tym rzemiesłem kichlarskim bawic, thedy mu przez starsze cechu tego iatka do tąd dana bydz niema, azby pirwey mieiskie prawo przyiął a potym pp. raicom był praesentowany y przez nie approbowany.

V. Aby zaden za mistrza do bractwa przyimowany nie był do tand, ażby pirwey iatka ktora s tych dziewiączi wyzey opisanych iatek vacowała.

VI. Gdyby ziakieikolwiek przyczyny mistrza ktorego niedostawało, przez co by w iatcze ktorey stych dziewiączi robota kichlarska przedawana bydz niemogła, aby zaden inszy thowar w takowey iatcze krom samey roboty kichlarskiei przedawany niebywał.

In omnium praemissorum fidem sigillo consulari sunt communita ac manibus secretariorum vrbis Cracouiensis praemissa roborata. Datum Cracouiae feria quinta ante festum s. Valentini proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo nono. — Iacobus Henc ciuitatis Cracouiae notarius. — Matheus Grusczynski ciuitatis Cracouiensis notarius.

Oryginał pargaminowy, w skutek wilgoci mocno zniszczony, opatrzony mniejszą pieczęcią miasta Krakowa w puszce drewnianej, zawieszoną na białym jedwabnym sznurze. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

Ordynacyję tę zatwierdził król Władysław IV w Krakowie dnia 12 marca 1633 i król Ian III w Krakowie r. 1676.

Zobacz także statut z r. 1611 niżej pod N. 1675.

1669. 1609. die 8. m. Maii, Cracoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio mensatorum Cracoviensium a. 1578. impertitum, ratum facit.

Powyższy przywilej zatwierdził król Władysław IV w Krakowie d. 12 grudnia 1633, a następnie król Michał w Warszawie d. 21 maja 1672, któregoto ostatniego potwierdzenia oryginał pargaminowy w formie zeszytu o 6 kartach in folio, oprawiony w tekturę powleczoną pargaminem, przechowany jest w cechu stolarzy krakowskich. Pieczęć większa koronna z czerwonego wosku zawieszoną jest na wstędze jedwabnej różowego koloru.

Przywilej króla Stefana z r. 1578 zamieszczony jest w tomie I niniejszego zbioru pod N. 637.

1670. 1609. die 7. m. Augusti, Casimiriae.

Promulgatio privilegiorum contubernii sutorum Casimiriensium.

Actum feria sexta ante festum sancti Laurencij proxima. — Coram officio d. proconsulis Casimiriensis personaliter comparens prouidus Ioannes Koczorowski, bedellus Casimiriensis, in vim suae fidelis relationis recognouit, se ad instantiam famatorum Stanislai Rzecznik et Laurencij Skoszowczyk, seniorum sutorum Casimiriensium, nomine suo et totius contubernij sutorum Casimiriensium agentium, priuilegium a S. M. R. eidem contubernio de data die 18 mensis Novembris anno Domini 1603 graciose datum et concessum, et manu propria S. M. R. subscriptum ac sigillo appenso communitum, specifice vero articulum priuilegij eiusdem ex parte sutorum vagabundorum alias *partaczow*, ne videlicet ex ciuitatibus, oppidis ac villis quibusuis cuiuscunque generis calceamenta per eosdem inferantur nec itidem per Iudaeos eiusmodi aut seruari aut calceamenta aliqua aliunde aduehi procurentur, in damnum sutorum Casimiriensium, qui super ea omnia libertatibus potiti sunt, tribus in locis, Stradomiae videlicet, Casimiriae in circulo necnon penes portam Iudaeorum Casimiriensium voce sonora publicasse et ad notitiam omnium cognicionemque deduxisse.

Acta Cons. Casim. 780, str. 1318.

1671. 1610. die 8. m. Maii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii mensatorum Cracoviensium.

Anno Domini 1610, die 8 Maij. — Z roskazania Jego Msci pana burmistrza y sławney rady krakowskiey, my iako arbitrowie, naprzod p. Iacub konwissarz, pan Woyciech Suchoczki miecnik, p. Iakub Torunczyk slossarz y p. Michał Domzal kotlarz, będąncz my deputowani od Ich Mciów do vspokoienia wszelakich roznicz y niezgod, ktore sie działy w czechu v pp. stolarzow, a mianowicie w obieraniu teraznieiszych starszych, ktorzy nieporządnie y niezgodnie byli obrani, tedy my iako arbitrowie wysłuchawszy roznice, tak od tych czasz postanawiamy:

1. Naprzod yżeby było obieranie p. starsych we wszytkim zgromadzeniu tak starszych iako y młodszych, według starodawnego zwyczaiu, isz ma bydz takowe obieranie w zgodzie, w miłości, naprzod na część y na chwałę Bożą a potym na pociechę temu czechowi, bez wszelakich fortelow, praktyk y stuk pod winą kamienia prochu, iszby iedęn drugiemu *in fauorem* nicz nieczynił; a gdzieby niebeł *plenus numerus fratrum*, tedy takowa ellectia niema bydz ważna.

2. Bracia wszyscy czokolwiek winni do skrzynki czechowey, powinni zapłacić, czokolwiek ktoby był winien, pod winą kamienia prochu, a maią to vczynić przed wybieraniem pp. starszych; a gdzieby więcz niechcieli sie ci bracia sprawić, ktorzybykolwiek winni byli do skrzynki a na starszenstwo byli obrani, tedy ci starszy obrani nie maią mieiscza swego tak długo zasiadać, azby pierwey, iesliby czo winni beli do skrzynki, zapłacili. A to sie tak ma rozumieć, iże ma sie to tak repetować tak od starszych iako y od młodszych.

3. Chłopczow z postronnych miast także między z sobą ktoryby był viednany albo vmowiony albo zapiszany, nima zaden brat *nemine excepto* przy sobie chować nadaley dwoch niedziel; a dzieby (s) sie ktory tego ważył, yżeby to miał ktory *temere* czynić, tedy takowy każdy przepada winy kamien prochu *toties, quoties* tegoby sie ważył vczynić.

4. Strony spraw dawnych wszytkich, ktore sie działy między braty wsytkiemi tak starszemi iako y młodszemi, ktore były tak vczciwe iako nieuczciwe, ktore szą dawno poiednane y complanowane, niemaią bydz nikomu wspominane ani wymawiane, pod winą kamienia prochu *toties quoties;* oprocz tego iesliby sie czo takowego na ktoregokolwiek pokazało albo był winien do skrzynki, to sie mu tho może w dobry obyczay przypomnieć, aby sie visczieł, a te winy wszytkie do czechu maią bydz oddawane.

5. Prawa y przywileie y artykuły y porządki aby były czytane cztery razy do roku, a tho na kazde suchedni, a tak sie to ma rozumieć, yżeby nie wszytkie przywileie, iedno te artykuły, ktore należą do rzemiosła, te maią bydź czytane, y te ktore szą napotrzebnieysze tak do rzemiesła, iako tez y do wszelakich spraw rzemiesła tego, tak strony mistrzow iako też y czeladzi. A gdzieby więcz niebeły czytane według tego postanowienia, tedy ci starsy na ten czasz będączy *per negligentiam suam* podpadaią pod winę kamienia prochu *toties, quoties.*

6. Strony praw, spraw wielkich y poważnych albo wydawania listow do postronnych miast y tutecznych też y przyciśnienia pieczęci czeehowey y czynienia albo stanowienia iakich contractow, niemaią bydz wydawane y czynione bez consensu wszytkiey braciey tak starszych iako y młodszych, pod winą odięcia czeladzi do roku y pod winą zatrzymania chłopcow do trzech lat.

Na czo wszytko obiedwie stronie zezwoliły y reczę (s) tem tho panom deputatom dali. Działo się w czechu zupełnym v pana Matysza Lawendy przy bytnosci wszytkiej braciey. Iakub Węgrzyn konwiser, Michał Domzal ręką własną. Iakub Torunczyk. Woyciech Suchocki miecznik.

Acta consul. Crac. 33, str. 637.

1672. 1610. die 3. m. Augusti, Cracoviae.

Statuta famulorum custodiae piscium.

Actum feria tertia ante festum Transfigurationis Domini proxima. — Ad spectabiles dominos consules Cracouienses, vti custodiae piscium alias *stroznego* possessores, in praesentia spectabilis domini Antonij Franckowicz, eiusdem custodiae piscium arendatoris seu tenutarij, personaliter venientes praefatae custodiae famuli seu seruitores, vulgo *włockowie* appellati, nempe prouidi Matias Chmura, Andreas Szternalik, Andreas Motyka et Albertus Młynarz, seniores vna cum reliquis iunioribus socijs suis, obtulerunt ordinationes seu constitutiones certas, inter se de mutuo consensu necnon supra-scripti d. Antonij Franckowicz, moderni custodiae piscium arendatoris, authoritate sancitas et conclusas, manuque ipsius propria subscriptas et sigillo communitas, postulantes, quatenus eas spectabiles domini consules authoritate sua approbare et ratificare dignarentur. Quarum ordinationum in praesentia, vti praemissum est, omnium absoluta publica lectione, easdem saepedicti spectabiles domini consules Cracouienses, vti veri moderni custodiae piscium possessores, authoritate sua approbauerunt, ratificauerunt ac in acta sua suscipi et ingrossari demandauerunt. Quarum tenor is infrasequitur.

In nomine Domini amen.

1. Pierszy porządek. Ktoryby niechciał (s) starszęm towarzyszem zostać, będzie powinien dać między towarzysze groszy dwanaście.

2. Kiedy staną ryby na Wisle panow naszych iednego albo dwu by też y wszytkich, tedy czyie pierwey stana na Wisle, pierwey też maią bydź robione bądź na Rudawę, bądź do ogroda, do tego zakoletawszy w sadzawiczę towarzysz młodszy, ma według porządku y potrzeby powrozy y oszękę długą przynieść do Rudawy; a iesliby tego niebył, ma bydź karany według rosządku towarzyskiego w gospodzie. Maią też do dziesiąci sadzawicz kołatać.

3. Czyiego pana ryby, tedy iego czeladz ma poczynać, potym drugi ze starszego ogroda także y wszyscy według porządku starodawnego. Iesliby sie komu sadzawicza nie dostała, tedy ma czołnem dobierać; do tego niema sie też do czołnu wyścigać, iedno ieden za drugim porządnie iść, iako y po

szadzawice. Niemaią sie tez wszyszy rozchodzić, ale czekać na zakładkę do czołnu, ieśli potrzeba; dotego maią też powrosła na Rudawę dawać, a czyia dziesiąta sadzawicza, ma odwieść wnęt (?) daley, kiedy wielka summa sadzawicz, maią też wszyscy odciągać z mieiscza do mieiscza; a iesli nie będzie odciągał, ma bydz karany groszem w gospodzie z przywłoki do skrzynki; a ieśli nie będzie wysypował ktory, tedy ma bydź karąn od ssadzawicze kwartnik; do tego kiedy się trafi w targowy dzień wysypować, tedy ma z kołatanięm czekac aże po targu.

4. Zeby każdy towarzysz do gospody przysedł w niedzielę, kiedy dział iest, chocby też y grosz zarobieł, bo ieśli nie przydzie do gospody, tedy ma bydź karany groszęm do skrzynki (wymawiaiącz chorego); a ieślyby też w gospodzie, kędy skrzynka iest, działu niebeło, żeby na inney gospodzie, tedy grosze niemaią bydź brane; kiedy też chłop robi miedzy czeladzią, tedy połowiczę z niego brać zarobku do skrzynki, także też y zbytek zarobny, ktory na podział nie może wyniść, także do skrzynki.

5. Kiedy na towarzysza skarga przydzie o nieporządek iakikolwiek przed starsze towarzysze, tedy oskarzony towarzysz z uczciwością mą przed stoł wystąmpić, przed starsze towarzysze, y to, co wsyscy vradzą, ma łaskawie przyiąć; ieśli za iakikolwiek występek będzie do kuny oszadzony, tedy vczciwie pod posłuseństwem ma iść do kuny, a iesliby tego posłusenstwa niechciał vczynić, to iest do kuny iść, powinien będzie do kabata iść wzięty, wziąwszy z skrzynki pieniędzy na sługi albo więcz od roboty za nieposłuszenstwo iść prec; a iesliby gwałtem przecię robił, tedy pieniądze zarobione iego maią bydz zchowane do skrzynki y niemaią bydz wydane, poki sie nieusprawiedliwi.

6. Zeby też wiedzieli pp. thowarzyszė młodzi, ktorzy przystaią do roboty, że powinien za chłopa robić, dokąd iego pana ryby nie przydą y poki go liczmąn ktory nieprzypowie, będzie też powinięn karne dać do skrzynki cztery grosze. Potym czo w Wielki czwartek zarobi z noszenia na rynek, powinien dać do skrzynki też pierszy zarobieł (s); a iesliby sie też trafiło thowarzyszowi od pana do pana przystać, tedy powinien na pół kary dać do skrzynki dwa grosza. Maią też przy robocie vczciwie besz swarow zachowywać sie y złych mow także y w gospodzie (s); będą też powinni pp. thowarzysze wsyszcy według staradawnego zwyczaiu z krzynki iałmużny dać do P. Mariey na Piaszek priorowi złoty iedęn, kaznodzieiey sześć groszy, na ofiarę dwa grosza y kwartę wina do communiey na Wielką nocz. Także też aby z uczciwością w gospodzie p. oycza p. matkę y wszytkę czeladz odprosieł, potym szami siebie od starszego aż do młodszego w Wielką sobotę. Do tego ieśliby ktory z nasz takim porządkiem naganę dawać albo niemi gardzić chciał, tedy przesz zadney wymowki y zadney appellatiey do kogokolwiek na trzy dni w kunie siedzieć albo do kabata ma bydź wzięty, albo starym obyczaiem ma bydź karany.

7. Za towarzysz aby zadęn nie robieł, ażby pierwey list vrodzaiu y dobrego zachowania pokazał; do tego iurament ma pierwey oddać według roty zwyczayney. Naostatek kiedy ktory towarzysz albo brat vmrze, tedy powinni wszyszcy ciało iego do grobu doprowadzić a na pogrzeb towarzysz młodszy na tęn czasz będąnczy, ma obyść wszytki towarzysze i w sadzawiczę według starego zwyczaiu zakołatać; a gdyby ktory na pogrzeb nieprzyszedł, ma przepadać gr. 3, ktore do skrzynki na potrzeby spolne maią bydz włożone.

Na ktore porządki iednostaynym głoszęm wsyszcy zezwalamy, tak starszy towarzysze iako y młodszy; a dla lepszey wiary vprosielismy Je[o] M. p. Anthoniego Frąnckowicza rayczę crakowskiego, arendarza struże rybney, y zacnie sławnych pp. Bartosza Zabrzeskiego, Iakuba Iagody, Bieniasza Sternakowicza, Bartosza Wolskiego, Simona Gurskiego, Wita Strumienskiego miesczą̨n y strużnych crak. ktorzy za prosbą naszą obrali między nami dwoch starszych z pośrotku naszego: Matysza Chmurę y Andrzeia Sternaka, a my zasz z pośrotku swego obralichmy Andrzeia Motykę y Woyciecha Młynarza, ktorzy podięli sie rząd dobry miedzy nami czynić.

Acta cons. Crac. 33, str. 686.

1673. 1611. die 16. mensis Martii, Cracoviae.

Officii consularis Cracoviensis decretum, inter seniores magistros contubernii muratorum Cracoviensium et quartalienses Cracovienses litem dirimens.

Actum feria quarta post dominicam Laetare proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo undecimo. Partibus infrascriptis, videlicet senioribus contubernij muratorum Cracouiensium, actoribus ab una, per se, tum etiam citatis, utpote quartaliensibus ciuitatis huius, similiter per se coram officio consulari Cracouiensi, in hodierno ex accitatione verbali proveniente seu incidente termino comparentibus et sententiam in causa deliberationis officij ejusdem commissa expetentibus, officium praefatum consulare considerato ac bene perpenso praesentis negotij seu differentiae statu et praesertim attenta querela actorum, ubi citatis proponunt, quod ipsi se in negotium seu munera se, hoc et actores mere concernentia, importune intrudunt, illis viam eo nomine praecludi sententia officij praetacti mediante, petentis, expediendo itaque officium praefatum deliberationem suam, decreuit, tam actores quam citatos sese in metis seu muneribus suis conseruare debere, nec unum contubernium seu fraternitatem praedictam in alterius munus seu officium ingerere sese posse, ita nimirum, quod ad muratoriae artis magistros pertinere dignoscitur et debet taxa aestimatioque murorum deinde utrum muri ex praescripto artis vel secus constructi fabricatique sunt, potest, vtrum materia videlicet calx rite digesta, lateres debite cocti structuraque firma et solida sit; praeterea iudicium censuramque de remis murorum ruinisque, unde videlicet vitij origo et causa trahitur ex signis artis suae subjectis ferre; insuper etiam inter contendentes vicinos, an murus sit communis sive intermedius nec non? specifice autem de muro cum vicino mutuo vulgo *obsacze* appellato definire, item prout de qualitate ita et quantitate damnorum ex fundo et parietibus latere muroque exstructis cognitionem facere; denique vero ipsam materiam, quando requisiti fuerint, aestimare tanquam hi,

qui in ea re majorem experientiam habent. Vicissim ad quartualienses civitatis hujus pertinent pertinereque debent divisiones seu dimensurationes quaevis domorum inter eohaeredes faciendae, tum etiam mensura tam arearum, quam planicierum, granicierum, viarum eorumque taxa et aestimationes, item similiter mensurae murorum, taxa tamen excepta, necnon stillicidia impluvie atque aliae quaeuis seruitutes communi et etiam priuato hominum vsui servientes et caetera id genus; denique vero nudas et simplices revisiones seu lustrationes nimirum pro sola istius officij consularis informatione ad requisitionem litigantium faciendas, nulla tamen horum taxatione facta. Quodquidem decretum in vim legis inter fraternitates praedictas in futura tempora servandae, officium praetactum consulare habere vult sententia sua mediante.

Niepoświadczony wyciąg z ksiąg radzieckich, obejmujący cały przewód procesu, powyższym wyrokiem zakończonego, znajduje się w cechu murarzy krakowskich. Rozpoczął się spór ten w piątek po oktawie Trzech króli r. 1611 żałobą starszych cechu murarskiego krakowskiego na kwartalników krakowskich, iż takowi zakres swego działania przekraczając, podejmują czynności, które tylko do zakresu działania starszych cechu murarskiego jako znawców rzeczy świadomych należą.

1674. 1611. die 13. m. Iulii, Casimiriae.

Statuta contubernii aurifabrorum Casimiriensium.

Proconsul et consules ciuitatis Kazimiriae ad Cracouiam, vniuersis et singulis, quibus interest, significamus, quod seniores magistri contubernij aurifabrorum Kazimiriensium, suo et aliorum iuniorum magistrorum eiusdem contubernij nomine obtulerunt nobis articulos certos, sigillo contubernali sigillatos, regimen seu ordinationem contubernij sui continentes, petieruntque, vti eiusmodi articulos authoritate officij nostri approbaremus. Quorum tenor sequitur et est talis:

W imie Panskie amen. Isz na swiecie trwałoscz wszytkich rzeczy y rządow niczym inszym niebywa vgrantowana y w pamięczi ludzkiey zostawiona, iako gdy bendzie pismęm okrysliona y oczerklowana, takze tesz iednostainą vchwalą vtwierdzona, przetho my złotniczy starszy sławnego miasta Kazimirza przy Krakowie: Mathysz Baioł, Ierzy Bystrzowski, Mathias Zgorzelski, Ian Malchrowicz, za pozwoleniem wszitkiey braczy tegoz rzemiesła złotniczego, w zupełnym zgromadzeniu bendączych, chcząc w rządzie tak szami siebie iako y napothym wszytkie insze mistrze tegoz rzemiesła złotniczego zachowacz, articuły nizey opiszane y postanowione rządu cechowego napiszalismy y nienaruszenie one trzymacz wiecznemi czaszy pozwoliliszmy sie.

§ 1. Naprzod każdy, ktory by tu chciał w tym miescie Kazimirzu y na Stradomiu rzemiesło złotnicze między nami robicz, taki szasiad, ktory tu s tego miasta iest rodzicz iako też y zinąd przychodzien, pierwey nizli pocznie stuki robicz, powinięn list swoy od vrodzenia, ieślize on iest w stąnie malzenskim vczciwie zrodzony vkazacz, a tho dla tego, abyszmy tego nie pochwalali y nie potwierdzali, cego szam Pan Bog w przykazaniv swoim zakazać raczeł. Powinięn tez miecz list vrzędowy dowodny od wyvczenia rzemiesła swego

y ma to na owym liscie pokazacz, ysz wytrwał latha szwoie y cztery latha wędrował. Powinien tesz miecz listy z owych miast, gdzie wendruiącz robieł, ktorziby o nim pewne a niewątpliwe swiadecztwo dali o iego wiernym a vczciwym zachowaniu przez te wsitkie czaszy, kendy by sie vczeł, albo kędy by wędrował y robieł. A to ma bydz od nowego mistrza przyęto w czechu naszym. Powinięn tesz bendzie tu w tym miesczie v ktorego mistrza rok robicz a v drugiego takze mistrza drugi rok, a gdy to wykona, tedy oni dwa mistrzowie, v ktorych on robieł, maią dacz swiadecztwo dostateczne, iako sie v nich zachował y iako iest godny do stuk przyęcia, za ktorym oni swiadecztwo daią przed wszitkim bracztwęm naszym, a tho dlia tego, aby na sie bracztwo iakich przymowek sromotnych dla takiego nierostropnego przymowania młodych mistrzow nie dobrze vmieiętnych nie zaciągało y nie cierpiało. Do tego nizli ieszcze bendzie między nasz za mistrza przyjęty, powinien mieyskie prawo przyącz oprocz wszelakiego kłopotu y niepotrzebney mierziączki od panow radziecz przeciwko bracztwu naszemu; a kthoryby thowarzys taki sie obrał, żeby chciał przyscz do porządku braczіey a niewykonałby articułow wyszey pomięnionych, taki do porządku bracziey niemoze bydz przipuscony, albo zeby sie przedtym ozenił, albo sie bracziey niedobrze zachował albo zeby dwu lath tak w Kazimirzu y na Stradomiu nierobieł y czegoby s tych rzeczy niewykonał, taki kazdy powinien bendzie winę odłozycz do skrzynki braczkiey taką, iaką wszyscy bracia nań włozą.

§ 2. Ten tedy, ktory ma bydz za mistrza przyęth, ma robicz stuki v starszego mistrza, v ktorego na then czasz naznaczą tym sposobem: dwa trynkszery, to iest dwa kubki, ieden w drugi, pieczęcz z chelmem y sczythem y pierscien złoty, ktoreto stuki ma szam robicz bez wszelakiey pomoczy. A maią bycz chowane v tego mistrza, v ktorego robi, y klucz od teyz skrzynki v tegoz starszego mistrza ma bydz chowany. Do tego dway złotniczy, ktorych na to obiorą, maią tego kazdego dnia s pilnoscią wielką doglądacz, iakoby beły dobrze przezen szamego vrobione. A przy okazaniu stuk wszytkiey braciey ma dacz then starszy, v ktorego robieł, pewne swiadecztwo, iako ie sząm własnie vrobieł, ktore stuki mistrzowie obaczywszy, isz sząm dobrze y dostatecznie vrobione, maią go przyącz w posrodek siebie za mistrza.

§ 3. Powinięn tesz kazdy, ktory chcze bydz za mistrza przyęth, przy oddaniu takowych stuk dacz do skrzinki braczkiej złotych czterdziesci monety y liczby polskiey, pułhak y kamięn prochu dla ozdoby rzeczypospolitey, a the pieniądze, ktore będą tako z młodszych mistrzow iako tesz y z inszych dochodow do skrzynki braczkiey składane, nikt inszy nie powinien bendzie nimi saffowacz y ich wydawacz, ieno czi, ktorym ich wszyscy bracia y skrzynką powierzą, nie na co inego, ieno na poratowanie vbogich, tho iest gdyby sie trafieło, izby przez iakie nawiedzęnie boze ktory brath z cechu naszego zvbozał albo pogorzał, tedy go ztamtąd zalozycz powinni. Także tesz ktoryby brath dla starosci szwey zywnosci sobie zarobicz niemogł, tedy go s tey skrzynki powinni zapomagacz, tak iżby bez zebraniny y thułania sie po vliczach mogł miecz zywnosc szwoię. Takze tesz, gdyby się trafieła wdowa vboga, zona brata vbogiego zmarłego, aby ią tesz zapo-

magali, kthęmu w chorobach vbogie mistrze, thowarzysze, wdowy, ktorziby skąd inád zywnosci niemieli, według słusnosci y zniesienia sumptu zywnoscią opatrowali y na nie potrzeby, ktore należą ku chwale bozey y ku milosci blizniego, aby tych pięniędzy vdzielali. A wszakze ci, ktorzy takowęmi pieniądzmi safowac bendą, nie mogą nicz czynicz ani wykonacz bez dozwolenia wszitkiey bracziey, tak starszych iako y młodszych a zwłaszca kędyby beło co komu niemało dacz.

§ 4. Wszyscy mistrzowie czechu tego tak starszy iako y młodszy maią raz w rok s posrodku swego obracz dwu mistrzow starszych, ktorym bendzie należało w tym czechu porządek czynicz y skrzinkę przi sobie miecz, ktora skrzinka tak ma bydz chowana. Naprzod ma bydz v niey zamek y kłotka a ma bydz v iednego mistrza starszego chowana a v drugiego s tychże starszych mistrzow ma miecz (s) klucz ieden a drugi klucz ma miecz v siebie ieden z bracziey młodszey. Tamże w tey skrzynce maią bydz chowane xsięgi, w ktore wpiszuią młodsze mistrze y vcznie, takze y ine potrzeby, tamze y regestra maią bydz chowane. Powinni tesz będą cisz mistrzowie starszy raz w rok czynicz liczbę s tych wszytkich pięniędzy ktoremi saffowali. Przy ktorey electiey y liczbie wolno bendzie wszitkiey braczy na ich mieyszce przez rok insze obracz y postanowicz albo iesli sie czi dobrze zachowali, tedy ie mogą na swych mieyscach zostawicz.

§ 5. Mistrzowski syn albo chłopiecz, ktoryby sie v naszego bratha vczeł, a ktoriby beł rodzicz z miasta Kazimirza albo z Stradomia, tedy tesz powinięn stuki pokazac y robicz tym sposobem, iako iest wyszey opisano, iesliby chciał między nami mistrzem zostacz, tilko mu na tym łaska ma bydz vczyniona, isz tilko połowę czterdziestu złotych, to iest złotych dwadziescia polskich do skrzynki braczkiey ma dacz, iednak przecię wszitko powinowactwo wyszey opisane powinien bendzie wypełnic dla tego, aby beł dostatecznie wyswiadczony, iesli iest mistrz doskonały y na mistrzowstwo godny.

§ 6. Gdy iuż młody mistrz rzemiosło pocznie robicz, tedy sie tak zachowacz ma, przes wszithek czasz srebro robic według proby, iaka na thenczasz wynosi; a ktoryby sie thego dopuscieł, iżeby wydał z swego kramu srebro fałszywe swey robothy, takie ktoreby nie donosieło proby własney, albo pierscienie, łanczuchy mosiądzowe pokazał y pozłaczał, taki każdy przepadnie cztery złote monety polskiey do skrzynki braczkiey, ktorą bendzie powinien zarazem zapłacicz a onę robothę iego mistrzowie starszy, ktorzi thego z wyszadzenia braczkiego maią doględacz, powinni bendą stłucz. Czego iesliby sie ktory takowy nalazł, a do trzeciego sie razu tego dopuscieł, tedy mu maią starszy mistrzowie krąm zamknącz y tak długo nieotworzycz, azby winę tak panom rayczom y taką drugą panom mistrzom do skrzinki, ktorą oni nan o takowy fałsz zezwoliwszy sie spolnie włozą, odprawieł y skutecznie oddał. A iesliby sie ktory tak vporny pokazał, zeby na takie postanowięnie y uchwałe nicz niedbaiącz y za takowym karaniem nie vhamowawszy sie po czwarty krocz wydałby s krąmu swego srebro fałszywe a bełoby to nąń dowodnie y iasnie dowiedziono y pokazano, taki kazdy za odniesieniem y obwieszczeniem przez panow starszych y wszytkiey bracziey do vrzędu iako fałszerz od rzemiosła odpadać ma y wieczey go robicz niemoze. Co wszitko na takiego bratha gdyby sie nan to pokazało, nigdziey indziey

niema bydz dowodzono y vkazono, ieno przed wszitkę bracię w czechu nasym. On tesz mistrz, ktory oględuie robothę v kazdego mistrza, ieslize iest dobra, powinięn tęnze porządek wyszey opisany nienaruszenie trzimacz y pilnie zachowywacz.

§ 7. Zadęn mistrz aby drugięmu mistrzowi nie przekazował robothy ani przed drugiem zabiegał albo go w tym iaką chytroscią podchodził; cego gdyby sie na ktorego mistrzowie dowiedzieli y doswiadczeli, tedy bendzie powinięn winę zapłacicz cztery złote monety polskiey do bracztwa.

§ 8. Zadęn mistrz niema wieczey celadzi chowacz, ieno trzech towarzeszow y trzech chłopczow kv vczeniu; a gdzieby wieczey robothy miał nizli mu ona celadz wystarczy, thedy ią ma z chęcią y miłoscią drugiemu mistrzowy spusczicz dlatego, aby sie tak nasze bracztwo rozmnożało. Chyba iesliby ktoremu przypadła robotha krolewszka albo ktorego pana z rady krolewskiey, tedy mu maią na taką robothę pozwolicz czeladzi chowacz tyle, ile mu iey potrzeba; wszakże gdy oney robothy dokonczy, tedy zas powinięn onę czeladz rospuscicz, zostawiwszy sobie tylko trzech thowarzeszow y trzech chłopczow. A ktoriby sie takowym przeciwnym pokazał, tedy ma bydz według wynalazku mistrzow wszitkich winą karany, ktorą ma zaraz do skrzinki odłozycz.

§ 9. Kazdy mistrz gdy bendzie vcznia swego zmawiał, tedy w tęn czasz ma do siebie wezwacz dwu mistrzow, s ktoremi pothym przysedszy do czechu przed starsze, ma onego chłopcza viednacz y wpiszacz, a on chłopiecz przy onym wpiszaniu ma dacz do skrzinki groszy pietnascie a od wypiszu złoty, to iest then, co od srebra, a ktory od złota, od zapiszu złoty a od wypiszu dwa złote polskie położycz. Także tesz kiedy sie iusz on vczen dovczy onych lath, na wiele sie vmowieł, tedy go on mistrz niema wieczey wyciągacz, chyba iesli iego dobra wola, ze v niego za myto robicz będzie, ale zarazem przysedszy z nim przed starsze mistrze, tam ma dacz swiadectwo o iego przez thęn czasz zachowaniu, a thak go pothym wolnym vczyniwszy, iuż mu powinni bęndą za myto dopuscicz robicz, v ktorego mistrza będzie chciał. A tam rozstawszy się dobrze z onym mistrzem, v ktorego sie vczeł, y przed mistrzami mu według powinnosci podziękowawszy, tho vczyniwszy powinien dacz do skrzynki złoty.

§ 10. Thowarzysz ktory bendzie v nas w naszym bracztwie robieł, tedy bendzie powinien dawacz na kozdy quartał grosz ieden do skrzynki dla potrzeby wyszey opiszaney, to iest dla choroby albo inszey przigody. A gdy skąd inád tu do nasz thowarzysz przywędruie, tedy sie ma starszęmu mistrzowy opowiedziec a zathym nizli sie mu v ktorego mistrza robotha traffi, tedy mu powinięn ktorykolwiek mistrz dacz v siebie dwie niedzieli robothę albo do skrzinki założycz według iego potrzeby, ile moze bydz. Gdzie iesliby sie mu przez ony dwie niedzieli robotha nie trafieła, tedy go tesz iusz mistrzowie strawowacz niepowinni y onemu tesz wolno bendzie podziękowawszy starszemu mistrzowi isc kendy chce.

§ 11. Powinni sie tesz bęndą mistrzowie y wszyscy thowarzysowie na kazdą czwiercz latha rasz do starszego na mieysce naznacone schodzic y tam kozdy mistrz y thowarzysz ma na potrzeby pospolite grosz ieden do skrzynki włożycz; a iesliby bendącz obwieszcony na mieyscze naznacone do starszego

nieprziszedł, takowy kazdy ilekroczby sie tego wazeł, groszy seszc winy do skrzynki położycz bendzie powinięn. Tosz o thowarzyszach rozumiecz sie ma. A gdyby s pospolstwa bendącz obwieszcony do starszego nieprziszedł, tyle, ilekroczby to vczynił, groszy dwanascie winy do skrzinki przepadacz ma.

§ 12. Powinni tesz bendą mistrzowie tak starszy iako y młodszy tego przestrzegacz, aby przeskodnikow zadnych, partaczow niefołdrowaly, ale y owszem onych tak w Kazimirzu, iako y na Stradomiu y w inszych okolicznoszciach kędybysiekolwiek o nich dowiedzieli mieszkaiączych, do vrzędu tak mieyskiego iako y zamkowego odniowszy, onym zadney robothy robicz niedopuscali, ale y owszem iesliby iaką zastali, za pozwoleniem ktoregokolwiek vrzędu przy sługach vrzędowych one pobrali y do spitala obroczieli, a tho dla thego, że wielkie y nieznoszne fałsze, mianowiczie w srebrze, w złocie między takiemi ludzmi loznymi, ktorzy porządku zadnego niemaią, nayduią sie, skąd wielką skodę rzeczypospolitey czynią y themu miastu sławnęmu, iako tesz y czechowi złotniczęmu sromothę.

§ 13. Powinięn tesz bendzie kozdy mistrz takze y thowarzysz na pogrzeb bratha swego czechowego, iako tesz zony, dzieci y celadzi iego za obwieszcenięm do starszego, iesliby na ktorego Pan Bog smiercz dopuscieł, poscz y ciało do koscioła doprowadzicz. A ktoriby sie taki vporny pokazał y takowemu postanowięniu y uchwale sie sprzeciwieł, tedi takowy ilekroczby tho vczynieł, do skrzynki winy groszy szeszcz przepadacz ma, ktorą ma nieodwłocznie odłozycz. Tosz sie ma rozumiecz, iesliby ktory brath takze y thowarzysz vpornie obwiescony od starszego w kosciele naznaconym na załomszy niebeł także tesz y swiecz, gdyby miał od starszego rozkazanie, tak na pogrzebie iako y przy załomszy nosicz y trzimacz zbraniał sie, tedy takowąsz winą groszy szescz do skrzynki nieodwłocznie przepadacz ma y polozycz powinięn.

Które takowe porządki tamze przy schadcze suchedniowey wszytkie wyszey opisane powinni sobie dacz przeczytacz, a tho dla tego, aby ie dobrze pamiętali y w nie sie statecznie wprawowali, zachowuiącz ie z wielką pilnoscią między szobą ku wieczney czci y chwale Panu Bogu wszechmogączemu a wielkiey sławie themu sławnemu miasztu, takze y czechowi vbogiemu. Co dla lepsey pewnosci tych articułow postanowionych y przes nasz wszitkich spolnie zezwolonych pieczęcz naszę zwykłą czechową przyczisznieliszmy. Działo sie w Kazimirzu w zupełnym zgromadzęniu w dzięn swietey Małgorzethy w roku 160 iedenastym.

Nos itaque animaduersa magistrorum contubernij aurifabrorum Kazimiriensium in promouendo et conseruando contubernij sui cura et diligentia, cuius administratio commode hac nostra presertim plena hominum molestijs, angarijs et aerumnis aetate, nisi ordinatio certa ex parte habeatur, perfici non possit, peticioni illorum vti iustae annuentes, articulos eiusmodi supradescriptos, siquidem iuri communi in nullo contrariantur, et ad ordinem in contubernio seruandum spectant, authoritate nobis per serenissimos reges hac in re concessa, in toto, prout in se sonant, approbandos et ratificandos esse duximus, approbamusque et ratificamus praesentibus, actisque nostris illos ingrossari mandauimus. In cuius rei fidem sigillum officij nostri consularis praesentibus est subappressum. Datum Kazimiriae in loco praesidentiae

nostrae solito, sabbatho pridie dominicae Reminiscere, anno Domini millesimo sexcentesimo duodecimo.

Acta cons. Casim. 781, str. 904.

1675. 1611. die 20. m. Octobris, Cracoviae.

Statuta contubernii cuchlerorum Cracoviensium.

Consules civitatis Cracoviae significamus praesentibus vniuersis et singulis, quorum interest, quia famatj Caspar Talega, Ioannes Kozłowskj, Stanislaus Cichoń, Christopherus Korńiewic, Simon Rzanka, Ioannes Sowic, Petrus Konieckowic, contubernij cuchlerorum nec non honoratae Regina famati olim Thomae Schadae et Agnes famati oljm Ioannis Chermersterfer itidem cuchlerorum magistrorum relictae viduae, coram nobis in consesu nostro consularj de more in praetorio congregatj, comparentes, supplicauerunt a nobis, vt articulos certos eorum contubernio necessarios, ipsis confirmaremus. Quorum tenor idiomate Polonico porrectus ad nos de verbo ad verbum sequitur.

1. Naprzod aby braćia w thym zgromadzeniu posłuszńj bylj, kiedy ie starszy zgromadzenia thego obeszle; ktoryby brath na roskazańie nieprzyszedł do schadzkj, takowy ma być karan czterema funthy wosku, oproc zeby niebył przy domu abo był zatrudńiony robothą abo iakimj trudnosćiami, tedy sie ma przecie starszemv zgromadzenia thego opowiedzieć.

2. Ktoryby brath na bratha porwał się słowy nieuććiwemj, ile strony rzemiesła abo siostra na siostre strony przedawania roboty, gdyby ich przeswiadczono, ma być karany winą czterech funtow wosku, nieprzepuszczoną.

3. Aby zaden z braćiej nieśmiał nigdziey po targach iezdzić z robothą krom własnego iarmarku, ktory kazdemv wolny, anj przez zadną inszą ossobę przesyłać, oproc tego, gdyby kramarz sąm v niego kupił. A ktoryby się brat abo siostra tego śmiał wazyć, takowy przepada kamień wosku.

4. Gdy sie ktoremv brathu tydzień według porządku dostańie, aby ten brath, czyi tydzień będzie, niesmiał śiedzieć w thę niedzielę, gdy się na nię iakie swięthо trafi abo przypadnie, nic więcey, iedno na dwu szragach, tho iest na trećie, gdzie odpust onego swięta będzie; á gdy niebędzie w tę niedzielę swięta, tedy mu wolno by chćiał y na kilku mieyscach. Do tego zaden brath w iego niedzielę niema okieniczkom zakładac abo zarzucac, ani nikomv oproc kramarza przedawać, tak w domv iako y gdzie indzie, iedno do tego ma kazać iść komv sie dostańie niedziela. Nad tho gdy śie odpusty iakie trafią bąć godziny w ktorymkolwiek kosciele w tydzień ktoregokolwiek bratha, zaden mu przeskadzać brath niema z robothą v koscioła, krom iego samego. A ktoryby śie brath abo siostra tego wazył, ma być karany winą pułkamienia wosku nieodpusczenie.

5. Aby żadnym niewiastom na koszykj roznosic niiakiej roboty rzemiesła kichlarskiego niedawano, ani w rynek na ławkj, mianowicie njkędy, krom w vlicę abo do piwnic, abo na okna, pewnym okienniczkom, a gałek

wielkich takze y małych niiakich zgoła nikomv niemaią dawać ku przedawaniu; ktoryby sie brath abo siostra tego wazyła, tak w domv iako y w iatce nad vchwałę y zakazanie braciey dawać, ma być karany winą wosku pułkamienia winy nieprzepusczoney.

6. Aby brath zaden niemiał śie wazyć vczniow dwu vczyć, oproc zeby iusz ieden był na wyuczeniu, miałby się dovczac, wolno drugiego wziąc, będzielj chciał, a ktoryby śie brath tego wazył nad tę vchwałę y zakazanie, takowy przepada pułkamienia wosku.

7. Gdy trafi (s) ze towarzysz przywędruie z kąd inąd, tedy dla vććiwośćj rzemiesła tego, chocby go dobrze zadnemv niepotrzeba było, powinien mu dać brath dwie niedzielj robothę, poczawszy od starszego y tak ma iść porządkiem asz się wszyscy obeydą, y wdowy ktore rzemiesło robią jle sie iedno tego trafj, wyiąwszy tych, co rzemiesła nierobią.

8. Ktoryby brath od brata czeladnika przemowił, bąć sąm prez (s) sie, chocby tesz przez kogo inszego, co między ludzmj vććiwemj cechowemj być niema, a przeswiadczonoby go, takj brath ma być karany przez braćią grzywną winy. A ieśliby sie kiedy trafiło, zeby mistrz ktory towarzysza pobił, á pokazałoby sie tho, isz niewinńie, tedy takowy brath ma tesz być przez bracią grzywną winy karany.

9. Gdysz braciey iest w cechu dziewięć á postu niemasz iedno niedziel siedm, tedy ktoremubykolwiek brathu niedostawało sie siadać na treće pośćie, tedy tym dwiema, ktorym sie niedostanie siedzieć, iednemu po Wielkj nocy pierwszy tydzień, a drugiemv po niedzielj swiąteczney takze pierwszy tydzień, tho dla tego, aby kozdy swym sie contentował.

10. W dzień Nawiedzenia Pannej Maryej v Carmelitow na Piasku takze y w octauę wszytkiey braciej wolno siedziec, a w insze dnj tey octauy niema zaden siadać, oproc tego, ktorego tydzień przypadł, abo komuby on pozwolił; a ktoryby śie brath ważył, cztery funty wosku przepadać ma.

11. Iesliby ktory towarzysz rzemiesła kichlarskiego roskazania pana swego nieprzestrzegał, abo tesz do roboty mistrzowskiej omieszkał, takowy ma być karan gr. 12. *toties, quoties.*

12. Iesliby tesz w przedawaniu bąć brath brathu abo siostra siestrze kupca odwabiła abo robothę ganić miała, tedy takowy brath abo siostra ma być karana gr. 24. gdy będzie przeswiadczona.

13. Iesliby ktory brath takze y siostra niezdołał swoiey robośie, a chciałby zazywać y przedawać ią, tedy takowey robothy v iednego bratha vstawicznie brać niema, tylko koleyą v tych braciey, co robią, tho iest po niedziel cztery v iednego bratha; a gdzieby ktory brath wazył śie dawać robotę takowemv brathu abo siestrze, gdy nań porzadkj nieprzydzie, takj brath, co dawa, iako y ten, co bedzie brał, maią przepadać winy grzywnę *toties, quoties.*

14. Panowie braćia iako porządkj wszelakie trzymaią spokoynie tak y w tym aby sie zachowalj, gdy siadać będą v kośćiołow, zeby sie nieuprzedzały, ale tak, iako w cechu siadaią, szragi swe porządkim stawialj, tho iest nastarszy od kośćioła, a drudzy według porządku abo wstępku do cechu ponim, pod winą czterech funtow wosku.

15. Ieslyby tesz ktory brath brathu towar do rzemiesła należący wykupił, takowy przepada winy grzywnę, oproc tego, zeby ten brath w tym towarze niekorzystał, abo odszedł od niego.

16. Aby zaden brath niesmiał sie wazyć wiecey form tak na pasy iako y miodownikj mieć, iedno po dwu, iakie sie mu będą podobać, tylko zeby rozne były od drugiey braciey, pod winą pułkamienia wosku.

Quo circa nos annuendo illorum supplicationibus ac petitis, omnes suprascriptos articulos a praedicto contubernio cuchlerorum porrectos, vnanimj consilio et voluntate omnium nostrum inuiolabiliter in omnibus punctis, clausulis et conditionibus ad bene placitum tamen nostrum successorumque nostrorum tenendos et obseruandos, confirmandos esse duximus, prout praesentibus confirmamus. In cuius rej fidem ac euidentius testimonium sigillum nostrum praesentibus et subappensum. Datum in praetorio nostro Cracouiensi feria quinta pridie festj Vndecem Millium Virginum, anno Dominj millesimo sexcentesimo vndecimo. — Iacobus Henc ciuitatis Cracouiae notarius. — Matheus Grusczynski ciuitatis Cracouiensis notarius.

Oryginał pargaminowy, nieco uszkodzony, przechowany niegdy w cechu kuchlerów krakowskich, opatrzony był pieczęcią miejską m. Krakowa z czerwonego wosku w puszce drewnianej, zawieszoną na sznurze z białego, różowego, zielonego i niebieskiego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

Statut powyższy zatwierdzony został przez króla Władysława IV w Krakowie d. 12 marca 1633. Zobacz także statut z r. 1609 powyż pod N. 1668.

1676. 1612. die 3. m. Martii, Cracoviae.

Statuta contubernii institorum Cracoviensium.

Burmistrz y rada miasta Krakowa wszem wobec y kazdemu z oszobna, komu tho wiedziec zalezy, do wiadomosci przywodziemy, isz my przypatrzywszy sie temu dobrze, iaki sie po te czasy nieporządek w bractwie przekupniow crakowskich z ublizeniem y z szkodą niemałą nasz y obywatelow wszytkich miasta tego w Koronie Polskiey stołecznego znaydował ztąd, ze sie pod titułem abo imieniem ich siła partaczow y loznych ludzi z roznych iurisdityi, ktorych tu niemało iest przy Krakowie, vkrywało y barzo zagosciło, zaczym nietelko przekupniom, lecz prawie wszytkim mieszczanom tutecznym trudno sie było w takim nierządzie wszelkie rzeczy, mianowicie do żywności należączych dokupić, owszem wszelka żywność drogo sie opłacać musiała, przetoż chcząc temu zabiezec a takich loznych ludzi vmnieyszyć y w swey woli pohamować, takowy porządek abo raczey artikuły pomienionemu bractwu przekupniow crakowskich (dogadzaiąc tez w tey mierze żądosci y prozbie ich), podaliszmy y zawarli do naszey y successorow naszych woli a vpodobania.

§ 1. Naprzod bracia młodszy bractwa tego na kazdy rok powinni bendą według zwyczaiu inszych cechow czterech starszych obierac, to iest dwu z starszych a dwu takze z młodszych, ktorzy przysięgę przed vrzędem naszym radzieczkiem czasu zwyczaynego oddać y porządku wszelakiego bracztwa swego s pilnością doglądać a sprawy bratskie, ktore onym wlasnie

należą, rozsądzać będą powinni dlatego, zebysmy my y vrząd nasz niebelj zabawieni albo molestowani potocznemi sprawami bracztwa tego, wszakże z tym zamierzeniem, iż gdyby sie ktoremu z braciey decret albo vznanie starszych niepodobało, aby mu wolno beło do vrzędu naszego radzieckiego appellować, ktorey appellatiey oni bronić żadnemu niemaią.

§ 2. Starszy bracztwa tego względem prac y omieskania swego w zywności maią bydz wolni od podatkow wszelakich bratskich dla tego, aby tym pilnieyszemi y czuynieyszemi do przestrzegania powinnosci swey byli, a liczbę dostateczną dorocnią młodszey braciey swey na oddaniu vrzędu czynili.

§ 3. Kazdy przekupien, ktoryby chciał bractwa thego y przekupienstwa wszelakiego vzywac, powinien bendzie naprzod mieyskie prawo przyiąć y ozenić sie, a do braczkiey skrzynki wkupna dziesięć grzywien polskich włożyć, do tego muskieth nowy z prochem połkamienia oddać; a kiedy to odprawi, bendzie mu wolno handlu takowego wedle przywileiu bractwa tego vzywać. A ktoryby tutecznego mieyskiego prawa niemiał, tak kleparsky iako y kazimirski miesczanin y inszy obcy wszelki, niewolno mu przekupienstwa w miescie tym vzywać pod winą czternascie grzywien vrzędowi przychodzącą.

§ 4. Zadęn przekupien iedęn drugiemu zadney rzeczy wykupować y targu przeskadzać niema, kędyszkolwiek będącz, pod winą groszy czterdziesci, ktora wina do skrzynki bratskiey ma bydz obrocona.

§ 5. Zadęn tez przekupien crakowski niema tak tu w miescie iako y gdzie indziey na iarmarkach wszelakich gdzieskolwiek będących takze y kromia iarmarkow tak sąm iako tez przesz factory lozne przed miasto y na drogi wychodzic, ani po dworach albo po wsiach dla skupowania zabiegac, ale ma kazdy na rynku miasta albo miasteczka kazdego towar y rzeczy wszelakie do żywnosci należącze kupować. A iesliby sie tego ktory wazył a był do starszych za pewnem swiadecztwem odniesiony, taki ma bydz karan winą kamieniem wosku teraznieyszey ceny, stym iednak dokładęm y przestrogą, zeby podług przywileiu temu bracztwu przedtym nadanego, zadęn z nich mieszczaninowi ktoremuszkolwiek targu przeskadzać, ani zadney rzeczy ku zywnosci należączey kupować niesmał, asz po targu, gdy zeymą proporzecz targ znaczący, a to pod winą vrzędową czternastu grzywien.

§ 6. Zeby bracztwa tego przekupniowie, ktorzy nabiały mianowicie sery przedaią y kraią, według dawnego zapisu w porządku we dwa rzędy na szragach przed zelaznemi kramy siadali od dębnego tretu, ktory idzie do Panney Mariey koscioła, asz do grzebiennych bud albo kramikow, pod winą groszy dwunastu, ktemu zeby sie iedęn drugiemu vmykał tak z konca iako y daley, pokiby ktory na swe mieysce niepostawił szragi, pod winą groszy szesci, nie roskładaiącz sie po roznych mieyscach, ze sie lozni zachylac y mnozyc sy (s) suchedni niebędą ginęły, ktorych kozdy siedzączy na suchedni po groszy osmi a wdowa po groszy cztery powinien będzie dawać, iako dawny zwyczay tego iest. A to sie telko do syrow a nie do masła rozumieć ma, a inszych rzeczy to iest słoniny y sadeł kraiać niemaią, ale tylko całkiem przedawać, gdysz sadła y słoniny kraiać do iatek maslnych y sadelnych z dawna nalezy, a to pod winą czternastu grzywien.

§ 7. Iesliby ktory niemaiącz bracztwa tego chciał tu w miescie tą żywnoscią albo przekupstwem sie bawić, bądz miesczanin bądz tez obcy człek, takowemu ma bydz zabrany towar wszytek, ktoryby ieno przy niem był naleziony, z ktorego towaru połowica vrzędowi tutecznemu radzieczkiemu crakowskiemu przypada a druga połowica na szpital ma bydz obrocona, co dway bracia pozac (s) wpiszani z posłęm brackim vrzędnie zabierać będą.

§ 8. Zadęn z bractwa przekupniow nie ma tu w Crakowie po ulicach towaru zadnego do zywnosci przynależączego okrom rynku pospolitego kupować y to asz po targu, kiedy zeymą proporzec targowy, a to pod winą groszy dwudziestu, ilekroć by sie tego wazyć smiał.

§ 9. Brath ktory sie do tego bractwa wkupi, powinien żądać mieysca od starszych do zasiedzenia przy sprawach dla tego, aby nieposiadał tego, ktory sie przed niem wpisze iako y po niem, żeby przes vota porządnie odprawowane sprawy były bądz krola Iego Mci bądz z naszego vrzędu radzieckiego albo tez vtciwego pospolitego człowieka, takze y w swoich potocznych sprawach bratskich pod winą groszy sesci.

§ 10. Aby sie zadęn niewazył taiemnicz bratskich wszelakich z schaczki wynosic tak przed obcym po wszelakich mieyscach iako y przed zoną swoią opowiedać, na czymby iey nie należało, pod przepadkiem połkamienia wosku; a gdyby więc młodszy bracia miedzy zsobą iakie poswarki wsczęli, albo sie iedęn na drugiego słowęm nieutciwym przed starszemi przy sprawie targnął, taki kazdy ma bydz karan wedle występku swego winą, ktorą bracia wszyscy vznaią. Całą iednak appellacią kazdemu obciązliwemu do rady crakowskiey w tey mierze zachowawszy.

§ 11. Wszyszcy bracia młodszy maią bydz posłuszni braciey starszey w rzeczach słusnych na obesłanie do schadzki godziny pewney, ktorą schadzkę powinni bęndą wszyszcy na kazdy kwartał trzymac y tamze im wszytkim tęn przywiley ma bydz czytany, aby sie kazdy vmiał wedle niego zachować a tam kazdy brat ma włożyć do braczkiey skrzynki po groszu iednemu. Takze tez ilekrocby potrzeba przypadała, maią sie zyść młodszy bracia na obesłanie starszych, pod winą groszy sześci.

§ 12. Na załomsze takze braczkie gdy starszy obeslą (ktore na kazdy kwartał bęndą odprawowane), powinni sie bęndą wszyszcy zysc, takze tez y na pogrzeby brackie kiedykolwiek obwieszczeni bęndą, powinni przybydz pod winą czterech groszy.

§ 13. A kiedyby młodszy bracztwa te w schaczce między zsobą iakie tumulty y bałuch (s) wsczynali, albo tez ieden drugiemu w rzecz się wrywał przy sprawach bratskich, tedy ma bydz karan dwiema funty wosku teraznieyszey ceny.

§ 14. Zadęn brath do schadzki obesłany przychodzic niema z nieutcziwoscią albo z iakim orężem, bądz z kordęm albo z siekierką, bądz tez z iakąkolwiek bronią, ale zgoła bez wszelkiey brony, a to pod winą funta wosku.

§ 15. Ktoryby tez brat ieden z drugiem gdzieskolwiek y w porządku tym w rynku poswarki nieutcziwe iakie czynieli, takowy kazdy, ktoryby dał przyczynę do tego a był od (s) starszych odniesiony y przeswiadczony, że przyczynę dał, ma bydz przesz starsze karany cztermi funty wosku tak,

iako w cenie będzie. Toz sie tez we wszytkim na zony bractwa tego rozumieć y sciągac ma, appellatiey iednak nikomu niebroniącz do rady crakowskiey.

§ 16. Iesliby brat ktory z młodszych do posług bratskich bądz do strzelby bądz do swiec noszenia albo zapalenia, takze do ciał vmarłych noszenia a nawet do wszelakich inszych spraw y posług bratskich naznaczony, niebeł roskazaniu starszych poszłusny albo ich wolą wypełnic omieskał, tedy za kazdą razą ma bydz karan winą grossy sześci.

§ 17. Starszy bractwa tego ilekrocby potrzeba niosła, powinni dwa bywac według zwyczaiu inszych cechow v vtcziwego pospolstwa a potym bracią swą do schadzki obesławszy, onym opowiedziec, co sie tam działo, y w czymbykolwiek potrzeba była, prze[strzedz] y napomniec. Takze tez y do strzelby wszelakiey zeby po dwu z srodku siebie obierali iako powinno iest y iako sie z dawna zachowało pod panską winą czternastu grzywien.

§ 18. Nakoniecz Rusinowie, ktorzy sie przekupienstwem bawią a tu do miasta często krom targowych dni z nabiały, mianowicie z mądrzyki przyiezdzaią na znisczenie przekupniow miasta tego, ktorzy do podatkow y powinnosci wszelkich są przywiązani, niemaią ani im wolno bydz ma tu z mądrzykami y z sermi przyiezdzac krom samych dni targowych, tho iest w wtorek y w piątek, w ktore tho dni targowe wolno im będzie y być ma mądrzyki y sery tak na kopę iako y pułkopiu a nawet poiedynkiem przedawać, do ktorego skupowania przekupniom (iako sie wyzszey rzekło) niewolno asz po skonczeniu targu, to iest gdy proporzecz zschowąn będzie; a w insze dni (krom targowych) zgoła sie im, to iest Rusinom y wszelkim obczym ludziom abo przekupniom przedawać wzwysz opiszanych rzeczy niegodzi, pod vtraceniem y zabraniem tego thowaru vrzędnie.

Ktoreto artykuły wzwysz opiszane szą przesz radę krakowską za dostatecznem naradzeniem concludowane w szobotę zapustną, dnia trzeciego marcza roku Panskiego tysiącznego szesczszetnego dwunastego, a na ządanie starszych na tęn czasz bractwa pomienionego Iana Gostackiego, Sebastiana Golanki, Marcina Windaka y Barthosza Narwickiego pod pieczęcią nassą większą wydane. — Iacob. Henc ciuitatis Cracouiae secretarius et actorum officij consularis Cracouiensis notarius. — Matheus Grusczynski ciuitatis Cracouiensis notarius.

Dokument pargaminowy, przechowany w cechu kramarzy krakowskich, opatrzony jest większą pieczęcią radziecką, w puszce drewnianej ozdobnej, zawieszoną na sznurku z różowego, niebieskiego i żółtego jedwabiu.

1677. 1612. die 17. m. Maii, Cracoviae.

Senatus consultum de senioribus magistris contuberniorum Cracoviensium deligendis.

Actum feria quinta post dominicam Iubilate proxima. — Spectabiles domini proconsul et consules ciuitatis huius Cracouiensis in vim perpetuae

informationis concluserunt et sanxerunt, vt in omnibus contubernijs seniores ad summum in duabus septimanis post electionem spectabilium d. d. consulum Cracouiensium eligantur et ad iuramenta super officium senioratus praestanda praesententur, idque sub paena quinque marcarum eidem officio irremissibiliter reponenda et succumbenda.

Acta Consul. Crac. 34, str. 69.

1678. 1612. die 30. m. Octobris, Cracoviae.

Pactum seniorum contubernii ruficerdonum Cracoviensium.

Feria secunda ante festum Natiuitatis beatissimae Mariae virginis proxima. — Ad officium consulare Cracouiense personaliter venientes famati Daniel Henke et Ioannes Litman, seniores contubernij rufficerdonum Cracouiensium, pro anno currenti electi, suo et aliorum confratrum suorum tam anni huius, quam elapsi seniorum ab vna, atque famati Melchior Krein et Valentinus Mey, suo itidem et caeterorum confratrum suorum, seniorum eiusdem contubernij rufficerdonum Cracouiensium nominibus agentes (quondam litigantes inter se fratres), parte ab altera, obtulerunt transactionem seu concordiam certam, inter se mutuo opera proborum virorum in eadem subscriptorum initam et conscriptam, petentes eam actis praesentibus, amissionem illius euitando, inseri et ingrossari. Cuius tenor is sequitur.

Stało się pewne postanowienie y ugoda między sławnemi pany mistrzami rzemiesła czerwonych garbarzow, miesczany krakowskimi między ssobą strony swiąth swięcenia także roboty w gwałtownych y wielkich potrzebach odprawiania, także y do iatek wynoszenia pewnych swiąth we dni targowe, zkąnd controuersyą z sobą począwszy, wytoczeła się do Ich Mci pp. radziec krakowskich a potym przes appellatią wyciągneli ią do I. K. Mci, na co I. K. M. pewne commissarze deputować raczeł, w ktorey sprawie y decrety zaszły. Co pobaczywszy z wielką szkodą tak cechową iako y braciei z niemi controuertuiący, vzeli ludzi pewnych cechowych, zeby miedzy niemi sposob wynalezli y do iedności, zgody, zobopolnej miłości przywiedli: pusczaiąc y podaiąc tymże panom arbitrom w compromis to, cobykolwiek baczeli być im z obu stron słusznego y potrzebnego, miedzy niemi wynalezli y zawarli. Przysłuchawszy się tedy niżey panowie arbitrowie napisani miedzy niemi zawarli y postanowieli: naprzod, aby *actores* w cechu zagaionym pany bracią starsze y młodsze przeprosieli; druga, żeby swiece na blisko przyszłe roraty do korony po dwu funtow, by też chcieli lepsze, oddali, a potym zeby z obu stron processy wszytkie prawne, przed ktorymkolwiek vrzędem zaczęte y odprawowane, czasy wiecznemi cassowali, mortyffikowali aże po dzięn dzisieiszy, iedęn drugiemu tego niema wspominać ale czasy wiecznemi milczenie zachować pod winą kamienia wosku, ileby to razy vczynieł. Iednak vmarzaiąc między sobą zobopolnie postanowieli, żeby żadęn nieważił się roboth, ktore mogą być przez święta odprawowane, we dni święte nie odprawował ani robieł, a te, ktore *moram non patiuntur*, opowiedziawszy panu

starszemu, odprawieł nocą dla zgorszenia drugim, także do iatek wynoszenia, gdyby się trafieło w dzień targowy święto, maią się z pany starszemi znieść, gdzieby inne iatki beły otworzone, oni tesz także wynosić y przepadawać (s) będą mogli, krom wszelakiego impedjmentu, żeby szkodnik gory większey niemiał w nieprzedawaniu takowych swych roboth. Co się wszytko zawarło, iedęn drugiemu trzymać pod winą grzywien piącidziesiąt, ktoraby strona stronie nieztrzymała, połowica panom arbitrom, druga połowica stronie ukrzywdzoney. Działo się to przes pany arbitry Kaspra Polnera, Michała Naimana, Chrysztopha Kyaczka, Malchra Przybełowica, Matyssa Doctorka miesczan krakowskich, przy bytności panow starszych y braciey młodszey panow garbarzow. A. 30 Octobris anno 1612, na co rękami swemi się podpisali y pieczęci przyłożeli. Kasper Polner. Chrysztow Kyaczek mp. Melchior Przybyełowicz mp. Mathias Doctorek ma. pro. Michał Naiman mp.

Acta Consul. Crac. 34, str. 180.

1679. 1613. die 29. m. Iulii, Casimiriae.

Proconsul consulesque Casimirienses tabernas funificum in civitate Casimiriensi constituunt.

Proconsul et consules ciuitatis Kazimiriae ad Cracouiam significamus tenore praesentium, quorum interest, vniuersis et singulis, quod nos pro debito officij sui cupientes prouentus ciuitatis vberiores facere et augere, ad sedulam instanciam funificum Cazimiriensium pro construendis et locandis ipsorum artificij institis siue cameris, elegimus, deputauimus, concessimus et emensurauimus locum et aream in eam (s) ex alijs commodiorem, in foro publico Cazimiriensi inter et penes viam publicam atque institas butyraceas in acie penes eam, quam ad praesens incolit et inhabitat Kiepasz dictus, sitam et iacentem, longitudinis vlnarum sedecem, latitudinis vero vlnarum quinque. In qua area quinque institas siue cameras artificij sui funificum locabuntur et ipsorum sumptu funifices Cazimirienses construent et aedificabunt longitudinis et latitudinis pares et aequales et cuique funificum singulariter iuxta ordinem designabuntur et inscribentur in perpetuam hereditatem per singulos funifices habendas, tenendas, vtifruendas, possidendas, vendendas, donandas, commutandas, resignandas in vsusque artificij huius funificij conuertendas, prout pistorum et aliorum institae sunt, sub ea condicione, quod nemini nobilium et spiritualium vendere, alienare et obligare poterint et censum annuum pro festo s. Michaelis ex singulis cameris vel institis per gr. 36 ad praetorium Casimiriense soluent anno venturo 1614 incipiendo, sub ammissione et priuatione iuris et concessionis praesentis. In cuius rei fidem sigillum nostrum praesentibus est appressum. Actum et datum ex praetorio Kazimiriensi feria secunda post festum s. Annae proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo tredecimo.

Acta consul. Kasim. 783, str. 164.

1680. 1614. die 25. m. Februarii, Cracoviae.

Promulgatio senatus consulti de foeno vendendo.

Feria tertia postridie festi s. Math. apostoli, alias post domicicam Reminiscere proxima. — Z rozkazania vcciwey rady krakowskiey przywodzi się do wiadomości wszytkim wobecz y każdemu, komu to wiedzieć należy, z ossobna, aby żaden wszelkiei condjtiei człowiek, tak obywatel tuteczny, przedmieszczanin kazimierski, kleparski, gdziekolwiek mieszkaiący, nie ważeł się tego tu w miescie tak przy kościołku świętego Woiciecha w rynku, iako y indzi w rynku pod kamienicami y na ktorymkolwiek mieiscu w vlicach siana wiązankami y brzemienmi, także słomy w snopach przedawać, krom samych tylko siannikow a miesczan krakowskich, na mieiscu zwyczainym w sienney vlicy przedaiących; albowiem iezliby ktory się takowy znalazł, ktoryby się temu przeciwiał, taki winą panską y więzieniem karan będzie y do tego ono siano albo słomę tracić będzie, co się ma na potrzebę rzeczypospolitey obrocić. Do tegosz się to wszytkim do wiadomości przywodzi.

Acta Consul. Crac. 34, str. 224.

1681. 1614. die 13. m. Augusti, Cracoviae.

Statuta contubernii passamentariorum Cracoviensium.

Consules ciuitatis Cracouiae vniuersis et singulis, quorum interest, per praesentes significamus, quomodo famati Gerardus Wonsurchusen, Christophorus Ambrozeuic, Martinus Raisiak et Albertus Zoratynski, seniores atque Benedictus Magdalenkowic et Martinus Karmanski iuniores magistri passamentariorum Cracouiensium, tam suo, quam aliorum commagistrorum nominibus agentes, uti infrascripti negotij primarij sedulique gestores, in consessu nostro consulari praetoriali plenario exhibuerunt certos articulos, quos inter se mutua, matura diuturnaque consultatione in nouiter erigenda sui artificij confraternitate concluserunt atque contexerunt, exponentes non minus utilitatis reipublicae ciuili, quam decoris futurum, si ijdem articuli per nos confirmentur, confraternitas inter ipsos stabiliatur, ita, ut magistri praefatae artis selectiores laudabiliter suum opus artificiale exercentes atque iuri nostro ciuili incorporati, quasi quodam tenaci glutine confraternitatis coagulati esse uideantur. Cum autem illis nec quospiam articulos rempublicam totam ciuilem tangentes condere, nec fraternitatem dictam erigere citra scitum et authoritatem nostram liceat, praefatos articulos per nos confirmari confraternitatemque suam fieri studiose et instanter petierunt. Quapropter nos animaduertentes id nostri muneris esse, ut respublica nostra ad cuius claren . . . . . authoritate serenissimorum regum Poloniae sedemus, tam in decore, quam in commodis uel maxime oblata occasione clarescat, promo-

ueatur, inprimis praelibatos articulos pensitamus tandem eosdem in omni suo contextu uti honestos, iustos, laudabiles atque utiles confirmandos, fraternitatemque constituendam esse duximus, prout quidem praesentibus confirmamus et constituimus idque ad beneplacitum nostrum. Horum autem articulorum tenor fideliter de verbo ad verbum descriptus est, qui sequitur:

§ 1. Naprzod ktoryby żądał przystąpic do porządku vcciwego bractwa tego, potrzeba, aby był vrodzęnia y zachowania vcciwego człowiek y bez nagany, a do tego, aby się według nizey opisanych kondyciy zachował; tedy taki kazdy ma dac bracią obesłac wszytkę y do zgromadzenia wstęp ze dwiema miesczany vcciwymi uczynic; a gdy za zezwoleniem braci bedzie vznąn sposobnym y godnym do przyięcia bractwa tego, tedy wstępnego dac bedzie powinien dwadziescia grzywięn polskich y kunszty abo sztuki ręką swą własną bez pomocznikow u pana starszego, iakie mu panowie bracia podadzą, wyrobic. A gdy temu wszytkiemu dosyc vczyni, tak w oddaniu wstępnego grzywięn dwudziestu, iako wyrobienia sztuk, tedy panowie starsi do prawa mieyskiego IchMccom panom raycom krakowskim prezentowac go powinni bendą, nim pułroku wynidzie, pod winą czternastu grzywięn, aby podług przysięgi swey Iego Krolewskiey Mci y radzie krolewskiey oddaney, wiernosc z posłuszęnstwęm wszelaką oddawał, takze panom starszym bractwa tego y artykułom wszytkim, na tęn czas zebranym.

§ 2. Niema się zaden wazyc wyiednywac sobie wolnosci albo listow iakichkolwiek dla vsczerbienia rzeczypospolitey y szkody miasta tego, tak v krola IegoMci iako y v Ich Mciow panow senatorow koronnych oboyga stąnu, duchownego y swieckiego y wszelakiey condityey ludzi y ku zniszczeniu bractwa tego, gdyby zatym vsczerbek w prouentach, iako Iego krolewskiey Mci tak y miasta tego, a zatym zniewaga przywileiu Iego krolewskiey Mci nąm szczęsliwie panuiącego zachodziłaby; a iesliby więc w rzemiesle tym przeszkodnik iaki wazył się, (dosc w rzemiesle swym nieuczyniwszy), po klasztorach, domach, dworach duchownych y slacheckich bądz za takowymi listy, bądz tez za iakim inszym pretextęm robotę passamoniczą na szkodę robic, a potym do zgromadzęnia albo bractwa tego przystąpic chciał, tedy za takową przeszkodę, ktorą uczynił w rzemiesle tym, powinien naprzod bedzie złotych polskich pięcdziesiąt do skrzynki bractwa tego wyliczyc; ktore wyliczywszy takim sposobem iako porządny kazdy wstępowac, to iest grzywięn dwadziescia polskich odłozyc y sztukę wyrobu powinien bedzie. A ktoby się takowym artykułom sprzeciwił, takoweyze winie podlegac ma.

§ 3. Przeszkodnika albo partacza wszelakiego, ktoręmu nie ma bydz ku szkodzie panom passamonikom albo bractwa ich dopusczono w okolicznosci, iako we dworach duchownych y swieckich, w klasztorach abo w kamięnicach tak w Krakowie, Kazimierzu, na Kleparzu, pod zą̨mkięm, na Stradomiu, na Biskupich folwarkach y wszelakich mieyscach roboty takowey odprawowac cierpic y roboty iemu dopusczac niemaią. A iesliby iaką na przedanie albo komu na vrząd robic się wazył, takową robotę iako przeszkodnikowi bractwo z pomocą vrzędu radzieckiego albo pod ktorąby iurisdictyą był, z vrzędu grodzkiego nierespectuiąc na przypozwy osob tych, ktorzy pozytku Iego krolewskiey Mosci iako y miastu tęmu nieczynią, pobrac ma.

§ 4. Iesliby w miescie iako y miasteczkach wszelakich robotę passamoniczą mistrz iaki albo partacz ku przeszkodzie panom passamonikom krakowskim robic się wazył, chłopcow vczyc y czeladz albo towarzyszow chowac, tedy iako o samym niesprawnym tak y o vczniach iego panowie passamonicy krakowscy trzymac niemaią, dotąd, pokiby się im niesprawił y listu od nich porządnego nieotrzymał. A iesliby taki sprawny mistrz w miescie y miasteczku wszelakim partacza albo przeszkodnika iakiego (wiedząc o nim), cierpiał a panom passamonikom krakowskim nieobwiescił, tedy takowęmu kazdęmu czeladz złozyc maią tak długo, azeby się dostatecznie sprawił y winę słuszną tęmu bractwu oddał.

§ 5. Aby zadęn w swięto od kościoła powszechnego postanowione, niewazył się dac czeladzi robic.

§ 6. Powinni bendą bractwa tego począwszy od kwartału nadchodzącego *Crucis* na kazdy rok zgodnie czterech starszych *per uota* obierac albo tez więc przeszłey elektiey starszych na przyszły rok zachowac. Ktorzy to panowie starsi obrani powinni bendą wszytkę bracią na kazde suchedni obsełac dla nizey opisanych artykułow, iako dla przyimowania, wpisowania y czeladzi y chłopcow, y dla inszych potrzeb tak bractwa tego iako y rzeczypospolitey miasta tego, takze tez na żądanie brata kazdego, ileby tego potrzeba słuszna y przystoyna niosła. A ktoryby brat na naznaczony czas albo godzinę tak dla potrzeb bractwa tego iako y z roskazania panow starszych dla potrzeb rzeczypospolitey miasta tego omieszkał, to iest pozno przyszedł, takowy kazdy groszy szesc do skrzynki brackiey dac bendzie powinięn. A iesliby nie przybył a wiadomosci dla pilney swey potrzeby niedał, groszy dwanascie odłozyc ma.

§ 7. W zgromadzęniu zupełny bractwa tego panowie bracia vcciwosc wszelaką zachowac maią. A iesliby ktory swawolny słowęm przykrym brata swego obraził, ma bydz karany winą groszy dwunastą; to się tez ma rozumieć, gdyby ktory przyszedł z bronią, a gdyby (czego Boze vchoway), do czego większego przyszło, panowie starsi takowy excess vcciwey radzie miasta tego odniesc powinni z tym dokładem, iesliby na wynalasku panow starszych y wszey braci przestac niechciał.

§ 8. Iesliby się brat znalasł takowy, ktoryby sekreta albo tez namowy brackie wynosił, one przed zoną, sąmsiady albo czeladzią bądz tez w iakimkolwiek mieyscu niesposobnym opowiadał, w tym był przeswiadczony, taki kazdy ma bydz karany grzywną do skrzynki brackiey należącą.

§ 9. Bracia dwa młodsi posługi wszelakie rok odprawowac bendą zupełny. A iako pretko po wysciu roku insi dway do bractwa tego wstęp uczynią, tedy tak długo posługi wszelakie odprawowac bez wszelkich wymowek maią, az insi młodsi po nich nastąpią; a iesliby więcey braci młodszey do bractwa tego wstąpiło a owi dway młodsi w posłuszenstwie bractwa tego vciązeni byli, tedy miłosc braterską zachowuiąc, panowie starsi pilny dozor w tey mierze miec bendą powinni, aby *aequalitas* w oddaniu powinnosci była. A ci panowie młodsi mieysce insze zasiadac, ucciwosc wszelką y posłuszęnstwo panom starszym wyrządzac y roskazaniu ich we wszytkim, co do powinnosci bractwa tego nalezy, powinni bendą.

§ 10. Panowie bracia wszyscy zgromadzenia z obwiesczenia panow starszych *pro festo sacri Paschatis* iedęn drugiego wszyscy wzaięm powinni się bedą przeiednac *amore fraterno*. A iesliby się wiec tacy nalezli, ktorzy w gniewie przeciw sobie zaiątrzeni trwaią, tedy panowie starsi maią ich słuszną winą skarac albo winnieyszą stronę vpatrzyc. A iesliby ktory tak vporny był, zeby się z peny albo iakiego posłuszęnstwa wyłomował, tedy takowego maią przed sąd radziecki na karanie podac.

§ 11. Powinięn tez kazdy w domu swoim rządow wszelakich przestrzegac, w karnosci, skromnosci, w boiazni Bozey czeladkę swoię chowac; a iesliby iaka skarga albo odniesienie brata ktorego słuszne było dla sweywoli dopusczęnia czeladzi, tedy takowy brat w bractwie przystoyną winą karany bydz ma.

§ 12. Zaden z braci z niewiernym narodęm zydowskim bawic się niema, hangłow, namow, społkow, porozumienia zadnego miec takze ani robot zadnych robic dla oszukania blizniego bez wiadomosci panow starszych. A iesliby ktory wazył się tego, a maiąc co roboty gotowey braci nieopowiedział, ze ma do odbycia a z zydami kontrakt iaki potaięmnie czynił, tedy takowy wszelki ma bydz karany dziesiącią grzywięn.

§ 13. Niema się zadęn wazyc zmowy miec z inszemi rzemiesnikami dla snadnieyszego odbycia roboty swey, ani tez zadnych podziałow z zarobku swego czynic, a to dlatego, aby im vrzędy robotne raili, ani tez sam robocie zabiegac iedęn przed drugim, ale co komu da Pąn Bog, niech na tym przestawa, *sub poena marcarum duarum*.

§ 14. Aby się zadęn niewazył miedzy złote roboty szychow iakichkolwiek mieszac na oszukanie y szkodę blizniego swego, tosz się tesz rozumiec ma, aby niebyła niciami ani włoczką fałszowano, tylko iako potrzeba y zwyczay niesie. A gdzieby się więc ktory znalasł taki, takowy ma bydz kazdy karany winą piącią grzywięn albo według excessu, tak iako panowie starsi wynaydą.

§ 15. Iesliby się iaka fałszywa robota tak na iarmarku iako y inszych mieyscach wszelakich pokazała, tak od złota, iako y iedwabiu, a ktorybykolwiek tego z panow passamonikow postrzegł, tedy to oswiadczywszy dwiema tutecznego miasta mieszczanami vrzędowi radzieckięmu krakowskiemu takową robotę bez mieszkania presentowac powinni bendą; a takowey roboty vrzędowi tutecznemu (gdzieby postrzezona była) połowica a delatorowi albo tęmu, ktoby tego postrzegł, druga połowica nalezec ma.

§ 16. Brat wszelki bractwa tego powinięn będzie iarmarki poządanie na swym mieyscu według dawnego czasu odprawowac, roboty swey od kromu do kromu nieroznosząc, ani się tez z towarem na kilka mieysc pod iedęn czas dla przeszkody drugich braci pod winą piąciu grzywięn rozdzielać.

§ 17. Iesliby z inszych miast korony polskiey przednieysi passamonicy z pany passamonikami tego miasta stołecznego Krakowa bractwo przyiąc mieli wolą, chcąc według porządkow w przywileiu opisanych tak sami iako y czeladz swą przystoynie się zachowac y robotę statecznie y pilnie odprawowac, tedy się tęmu panowie passamonicy krakowscy sprzeciwiac niebendą, owszęm tego dla zachowania sąmsiedzkiey przyiazni y miłosci tudziesz dla przeszkodnikow tak tu w miescie Krakowie iako y w odległych miesciech

dozyczyc y pomienionych panow passamonikow miasta kazde, ktorzyby takich porządkow potrzebowali, a wedle nich sprawowac się ofiarowali, y do siebie za iedno przyiąc, y nieposłuszney czeladzi, gdyby iakie listy albo stateczna wiadomosc przyszła, nietrzymac tak długo, azby o sobie stateczną sprawę dali panom passamonikom krakowskim; a gdyby się tez między niemi iaka sporka trafiła, a w tey mierze od panow passamonikow krakowskich informaciey albo rozsądku potrzebowali, tedy im tego denegowac, co rzecz słuszną, niebędą mogli.

§ 18. Zaden brat niema się wazyc odmowic chłopca bratu drugiemu iakimkolwiek sposobęm, bądz tez przes czeladz powinne bądz tez prez (s) złe vdanie iedęn drugiego, a to *sub paena marcarum quinque;* partaczowi iednak, ktorego panowie passamonicy cierpiec niemaią, nietylko chłopca odmowic ale onego do porządkow brackich, iesliby był do tego sposobny, przycisnąc maią; a iesliby się tez ktory v partacza wyuczył, tedy iako panowie passamonicy o nim, tak o iego vczniu trzymac maią.

Takze y czeladz passamonicza niema się zadęn brat wazyc towarzysza drugiemu odmawiac bądz podarunkięm, bądz obietnicami, albo nad postanowięnie y uchwałę braci wszytkiey podwyszęnięm myta, a to pod winą piącią grzywięn polskich.

§ 19. Iesliby tez ktory brat towarzysza potrzebował, a byłoby ich w inszym warsztacie kilku, tedy ma isc do panow starszych prosząc, aby go towarzyszęm opatrzyli. A iesliby się więc znalasł taki vporny, zeby za roskazaniem panow starszych towarzyszem (s) dla potrzeby braterskiey niechciał, takowy kazdy ma bydz karany grzywną, y owszęm powinni bendą panowie starsi tego przestrzegac, aby zadnemu z braci na towarzyszach nieschodziło.

§ 20. Toz się o towarzyszu ma vpornym rozumiec, gdyby za namową mistrza swego, u którego robi, na roskazanie panow starszych niechciał do drugiego brata dla pilney roboty odysc, takoweyze winie podlegac ma.

§ 21. Z panow passamonikow niema zadęn towarzyszowi roboty dawac, aze się dostatecznie u brata swego, u ktorego robił (iako się v niego zachował y odprawił) dowie, *sub paena* grzywny iedney.

§ 22. Towarzysz wszelki powinięn mistrzowi swęmu cztery niedziele robotę przed czasęm wypowiedziec, iesliby mu się niepodobało. A iesliby tez towarzysz mistrzowi niepodobał, tedy mu ma wypowiedziec mistrz dwie niedziele przed czasęm, pod winą pułgrzywny do skrzynki.

§ 23. Czeladz albo towarzysze wędrowni, tak cudzozęmscy iako y polscy maią się towarzyszom wszytkim sprawic y swiadectwo pokazac o ucciwym zachowaniu y porząmnym wyuczeniu swoim, zatym towarzysze starsi powinni panom starszym passamonikom o przywędrowaniu towarzysza opowiedziec y aby mu u ktorego z braci robotę naznaczyli, żądac.

§ 24. Czeladz rzemiesła tego passamonicznego, ktora iako od mistrzow swoich w rzemiesle tym naukę y wyzwolenie na dosyc uczynienie mistrzom swoim wzięła, y napotym brac ma zawsze y bendzie. Dlatego tez od panow mistrzow swoich iako od zwierzchnosci swoiey artykuły, aby się porządna miłosc y vcciwosc tak przeciwko panom y mistrzom swoim, iako y w odprawowaniu roboty swey zachowała, przyiąc maią y aby pieczęcią braci tych

panow passamonikow utwierdzone były, pilne staranie czynic maią y bendą, zeby zatym inszych odległych miast y miasteczkach czeladz rzemiosła tego, patrząc na porządek czeladzi passamoniczey w miescie tym stołecznym, vcciwe wzory y przykład brała, od czego panowie passamonicy ile w rzeczach słusznych chcąc czeladz swoię iako towarzysze w vcciwych porządkach zostawic, bydz niebedą mogli.

§ 25. Do tego przy kozdey schadce czeladzi passamoniczey maią dway z mistrzow, ktore panowie starsi podadzą, dla większey ich vcciwosci zasadzac, czemu się sprzeciwic niebendą mogli. A tam powinni bendą tymze panom mistrzom przydanym wszelką vcciwosc wyrządzac.

§ 26. Do tego panowie passamonicy chcąc czeladz swoię *in officio* zachowac, coby niebyło z szkodą czeladzi, maią mu myto tygodniowe od rozney roboty iako y od reczney słuszne y przystoyne postanowic, czemu się czeladz sprzeciwic niebendzie mogła, gdy panowie passamonicy, co bendzie słuszna y sprawiedliwa, bez swey y ich szkody vpatrowac bendą.

§ 27. Wdowa pozostała po zmarłym małżonku swoim bractwa tego niema więcey chłopcow do nauki przyimowac, tylko tych douczyc ma, ktorych małzonek iey uiednał był y zapisał do regestru bractwa tego. Iesliby się vcciwie sprawowała, tedy ma robic rzemiesło poki się iey bedzie podobało, towarzyszow chowaiąc, ktorych iey panowie bracia starsi maią podawac według potrzeby y żądania iey. A gdy zas czas zapisany onym chłopcom wynidzie, tedy powinna przysc do schadzki y dac swiadectwo o ich vcciwym zachowaniu, ma tez na kazde suchedni do skrzynki dawac groszy szesc.

§ 28. Iesliby syn ktorego z panow passamonikow dobrze wyuczony y w rzemiesle swym dosyc vczyniwszy mistrzęm w rzemiesle tym passamoniczym zostac chciał, wędrowkę odprawiwszy y rok zupełny u pana starszego przerobiwszy, tedy *speciale* ma miec, ze za wstęp od braci nie powinien bendzie nic dac, tylko pilnie y statecznie sztuki opisane wyprawic; co się tez ma rozumiec o towarzyszu, ktoryby corkę mistrzowską albo tez wdowę po zmarłym bracie panow passamonikow pozostałą poiął, takze za wstęp nic dac do braci niebendzie powinięn, tylko sztuki w rzemiesle tym zrobi. A iesliby więc wdowę po mistrzu rzemiosła tego zmarłym, a nie mistrzowską corkę poymował, tedy do skrzynki brackiey za wstęp grzywięn dziesięc polskich dac a sztuki statecznie zrobic powinięn bedzie.

§ 29. Panowie passamonicy bractwa tego-chłopcow niemaią przymowac, iedno vcciwego zachowania a dobrze vrodzonych namniey na pięc lat; iednak iesliby to łaska była mistrza iego, wolno mu bendzie vmnieyszyc z pozwoleniem braci swey. Ktorego zapisac niewolno bendzie az w suchedni przy zgromadzeniu braci, od ktorego zapisania młodzieniec albo rodzicy iego do skrzynki brackiey dac będą złoty iedęn. A skoro lata swoie przystoynie odprawi y w rzemiesle swym panu y mistrzowi swęmu dosyc vczyni, tedy go powinien wolnym przy braci zupełney uczynic, za lata zapisane y o iego dobrym zachowaniu swiadectwo dac, a on za to wyzwolenie do skrzynki brackiey złoty iedęn powinięn dac bendzie.

§ 30. Iz panowie passamonicy czeladzi sposobney do odprawowania roboty swoiey nie zawsze miec mogą, dlategosz chłopcow trzech nawięcey czterech chowac y vczyc się zadnęmu mistrzowi niegodzi, wzgledęm ktorych

vczęnia kozdy brat z panow passamonikow na suchedni dla potrzeby brackiey od kazdego chłopca groszy trzy dac bendzie powinięn.

§ 31. Po wyzwolęniu kozdy czeladnik u ktoregokolwiek z panow passamonikow tak tu iako y w inszych miastach ma y powinięn cały rok za towarzysza u tegosz mistrza, v ktorego wyzwolony iest, robic a przes drugi rok do cudzych kraiow dla obyczaiow y przecwiczęnia się w rzemiesle tym wędrowac. A iesliby więc chciał na magisteryą do bractwa tego przystąpic, tedy rok zupełny u iednego z panow starszych robic bendzie powinięn, a potym to odprawiwszy po zapomozęniu samego siebie stanowic y do porządku bractwa tego wstępowac moze.

§ 32. Chłopiec przes rodzice albo powinnych swoich mistrzowi zalecony, na lata viednany y zapisany, nie ma się dla sweywoli od mistrza swego porywac ani go tez inszy brat przyimowac; a iesliby się tego wazył y swawolnie odszedł y lata swoie u inszego mistrza wytrzymac chciał, tedy iako mistrza tego, do ktoregoby przyszedł, winą iaką panowie bracia wynaydą, karany bydz ma, tak y chłopiec lata swe darmo strawiwszy, do pierwszego mistrza do uczęnia się wrocic ma, a to dlatego, aby za tym zniewazęnie braci przes chłopię nienastąpiło.

§ 33. Przytym kazdy brat niebedzie prywatnie chłopca mogł stanowic, iedno przy bytnosci dwoch starszych, pod winą grzywny iedney.

Actum et datum in praetorio Cracouiensi feria quarta ante festum Assumptionis beatissimae Mariae Virginis proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo decimo quarto. Iacobus Henc ciuitatis Cracouiensis notarius, Matthaeus Gruszynski ciuitatis Cracouiensis notarius extradidit sub sigillo maiori officij consularis Cracouiensis.

Statut powyższy zatwierdził naprzód król Zygmunt III w Warszawie d. 20 lutego 1615, następnie król Władysław IV w Krakowie d. 9 marca 1633, dalej król Ian Kazimirz w Warszawie d. 21 lutego 1651, z dodaniem niektórych artykułów, które niżej pod tymże rokiem podajemy, wreszcie król Michał w Krakowie d. 9 listopada 1669, również z dodaniem nowych artykułów.

Z księgi oblat grodz. krak. tom 117, str. 414.

1682. 1614. die 4. m. Septembris, Casimiriae.

Statuta societatis naviculatorum Casimiriensium.

Bvrmistrz y rada miasztha Kazimirza przy Krakowie oznaimuiemy wszytkim wobecz, komu to wiedziec nalezy, y każdemu zosobna, do ktorichkolwiek wiadomości tho przydzie, iż do vrzędu naszego oblicznie przysedszy sławny Stanisław Ruskowicz, raycza kazimirski, Zygmunth Rupczynski, Paweł Thwardowski, Iarosz Ruczki, Ian Bombalski, Iakub Rudawski, Adam Drążkowicz, Simon Kopczinski, mieszcanie y szyprowie kazimirsczy, ktorzy pewne articuly dlia sposobnieyszey żywności swey y porządku lepszego spiszawszy, one swęm y inszych szyprow imięniem nam do potwierdzęnia vrzędowego podali. Ktore my przeyzrawszy, a że szą ku pomnożęniu porządku y żywnosci ich obaczywszy, we wszitkich condiciach potwierdzili y władzą vrzędu naszego potwierdzamy. Ktore articuły takie szą.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. My starszy y młodszy bractwa siperskiego, Stanisław Ruskowicz raycza kazimirski, Adam Drążkowicz, Iarosz Ruszki, Zygmunth Rupczinski, Olbrycht Chrapiczki, Iąn Bombalski, Valanty Kasza, Gregier Gruntarz, Elżbieta Soszina, Simon Kopczinski, Paweł Gwozdziowicz alias Twardochleb, Iakub Rudawski, miescanie kazimirsczy, na rzece Wislie Kazimirza przy Krakowie sol krola IeMczi tak beczkową iako y bałwanistą na gorę do Sląszka prowadzączy, przychylaiącz sie do inszych bracztw y ich porządkow, zabiegaiącz tesz y thym, ktorzy tu miastu Kazimirzowi żadnych pozitkow nieczynią a nasz mieszcąn siprow, ktorzy wszitkie *onera tam ciuilia quam regalia* ponosimy, przeskadzaią y nisczą, takową vchwałę między sobą czynimy y postanowiąmy na czaszy wieczne. Ktore articuły dlatego, aby miały *vim et robur perpetuę firmitatis*, do ksiąg mieyskich radzieczkich kazimirskich podaliszmy, proszącz, aby decrethęm vrzędu mianowanego bely potwierdzone. Ktorych to articułow taki iest sposob.

1. Pierwszy articuł. To bracztwo ma przymować ludzi takowych, ktorzyby beli iurisditiey kazimirskiey podlegli y prawa mieyskie mieli, gdyż z łaski bożey statkami naszymi tu przy Kazimirzu bendączemi, tak potrzebie krola IeMczy iako y panom kupczom w prowadzeniu soli na gorę tak bałwanistey iako y beczkowey dogodzić możęmy, okrom tego, zeby wody niebeło.

2. Aby brath żadęn nad dwa dubaszy wieczey nieładował albo więncz na trzy kozy.

3. A ktoryby brath teraz przy nasz niestał a vchwały naszey y articułow trzymać niechciał, gdy by po utwierdzeniu tego naszego bracztwa chciał do tego bracztwa wstąpić, powinięn bendzie dać grzywięn dziesiencz do skrzynki braczkiey.

4. A gdy by pothim *patricius* kazimirski chciał thym naszym siprowaniem chleba nabywać, taki powinięn dacz złotych dwa wstępnego do skrzynki, a po przyięciu bracztwa takiego powinięn do teyże skrzynki dać złotych osm wkupnego.

5. A gdyby też obczy człowiek teyże żywnosci bracztwa tego zażywać chciał, powinien dacz wstepnego grzywięn pięć do braczkiey skrzynki, a po przyięciu zasię bracztwa powinięn bendzie dac do teyze skrzynki braczkiey grzywięn dwadzieścia wkupnego.

6. A ktoryby sie brath wazeł obczęmu swoie statki naiącz, oprocz brata bracztwa thego, powinięn bendzie do skrzynki *nomine penę* dać grzywięn pięć.

7. A gdyby przychodzięn, to iest *aliena* (s), ktoriby do tego bracztwa nie należał y wpisany nie beł, a tu do nasz z statkami swęmi przysedł, nąm ku skodzie y vbliżęniu naszęmu, s takowym iako naipotężniey (v) vrzędu zwierzchniego zącmku krakowskiego (iako prawo wodne opiewa) czynić bendziemy, a na takowego swowolnika, ktoryby sie vkazał, poth vtracęniem statkow y pod winą sta grzywięn, ktorych *medietas officio castrensi* a druga *medietas* do braczkiey skrzynki należeć ma.

8. Waruią tez to bracia, vchoway Boże smierci na ktorego brata, wdowa pozostała albo potomkowie iego od tego bracztwa aby oddaleni niebely, y owsęm vchowai panie Boże choroby na wdowę takową, inszy ładuiącz a statki iey staćby miały prozno, panowie bracia starszy obesławszy bracią wszitkę, o takowych statkach zawiadować maią, aby ona skody przez to nieponosiła y żywność miała.

9. A gdy by też wdowa za mąż posła a chciałby takiey żywności mąż iey zażywać, powinięn bendzie to vczynić, iako articuł *de patricijs* wyszey napiszany iest y thoz do skrzynki bęndzie dać powinięn.

10. A iesli by sie też brath ktory ważeł tego, y do kupcza zaszedszy *monopolium* y postanowięnie iakie czynił bez wiadomości braciey drugiey, ku przeskodzie ym odeymowania they żywnosci, powinięn bęndzie taki występny dwięma kamienmi wosku nieodpusczęnie karany bydz.

11. *Ordinaria* od braciey starszey zaczynac sie ma, a thęn, na ktoregoby *ordinaria* przysła ładowania za przepadnieniem wody a niebyłby gotowy do ładowania, a then co *ordinaria* po nim przypada, ma według ordinaciey nan przychodzącey ładować, albowiem *cuilibet negligentia nociua est;* pęny niepodpada.

12. Toż bracztwo vchwaliło, iż ktorychkolwiek panow starszych między sobą obiorą, żeby wszelakie posłuszeństwo y vczciwość onym wszyscy bracia czynili, a panowie starszy bez consensu młodszych niepowinni też nicz czynić.

13. A ktoryby sie brat zbraniał starszym bydz, powinięn bęndzie dać dwa kamięnia wosku.

14. Electia panow starszych bracztwa tego ma bydz przez wszitkę bracią czyniona na każdy rok, także y obieranie piszarza tego bracztwa zaraz ma bydź.

15. A skrzynka przy bracie starszym dobrze osiadłym bydz ma, do ktorey skrzynki ma bydz kluczy trzy, dwa klucza przy panach starszych, a trzeci przy bracie młodszym, ktory powinięn bendzie skrzynkę nosić, do ktorey skrzynki nie maią panowie starszy bez młodszey braciey otwieracz. Ktorzyto bracia starszy bendą mieć mocz thych, ktorziby na obesłanie ich niedbali y do schaczek przy domu bęndącz sie niestawiali, powinięn bendzie kazdy *pęnae* gr. ęescz do skrzynki braczkiey odłożyć.

16. A gdy by tez pp. starszy z vporu swego winę iaką niesłusną na ktoregokolwiek brata kładli, tego czynić bez wszytkiey braciey młodszey niebendą mogli.

17. Bendą też pp. starszy powinni obszyłacz wszitkę bracią na każde suchedni do schadzki, do starszego brata, kędy skrzynka bęndzie, a tam radzić maią, coby beło ku chwale Bożey a pozitkowy bracztwa tego, pod winą wyszey opisaną gr. 6, w ktoreito schaczcze każdy brath powinięn bęndzie na część y na chwałę Bożą dacz gr. dwa.

18. Powinięn tesz bendzie każdy brath na każde suchedni sąm bendzieli przy domu, a w niebytnosci małżonka iego albo czeladnik na załomszą do s. Katarziny przybydź, także y sternicy ich pod winą gr. iednego.

19. Pothim gdyby ktorikolwiek brath ważeł sie celadz ieden drugiemu odmawiać, y wiedzącz, że iusz od brata drugiego zawziął, takowy brath ma bydz karany gr. 15 do skrzynki od każdego chłopa, tosz y od sternika. Taż po sternikach powinność y *pęna* gr. 15 rozumieć sie ma.

20. Sternik ktoryby sie wazeł bracz od iednego bratha zadatek wziąwszy a od drugiego miałby wziącz także zadatek, taki powinien dacz cztery funthy wosku; a iesliby mu tez v bratha tegoż statku myta niestało y niebyłby *tanti*, tedy powinięn będzie więzienie podiącz do zapłacęnia winy 4 funtow wosku w więzieniu mieyskim. A iesliby sie też chłop ważeł wziąwszy zadatek od iednego brata y sedłby do drugiego, takowy ma bydz karany funtęm wosku z myta, v ktoregokolwiek z braciey zasłużone bendzie miał, a przecię przi thim, od ktorego pierwey zawziął, zostawać powinięn. A gdyby takowęmu chłopu niestawało mytha, tedy ma siedzieć w kunie v rathusza kazimirskiego trzy dni.

21. Myto takowe ma bydz celadzi płacone, iżeby sie doszyć działo dla zatrzymania statkow y doszyc czynięnia krolowi IeMczy y panom kupczom w prowadzęniu soli wyszei mianowaney, niema bydz podniesione nad groszy czterdziesci y ośm ładunek y za prowadzęnie za mosth krakowski gr. 6. Stegoż myta bracia naipierwei sąm z siebie od osoby swey na vczynki miłosierne ma dacz na każdą ryzę gr. trzy a sternik gr. iedęn, kucharz puł grosza, chłop szeląg ieden, ktoreto grosze *ad opera misericordię* ma y powinięn będzie kożdy brath, to iest syper odbieracz y piszarz do regestru braczkiego wpisować a do skrzinki do storszego brata oddawacz; s ktorychto pięnędzy iesli zeby ktory brath vbogi albo chłop vmarł, pogrzeb ięmu ma bydz sprawiony.

22. A vchowai Panie Boże, żeby ktory brath prze niedostatek niemiał sie czym wyprawić z solą na gorę, powinni go braczia z skrzynki ratowacz, iesliby beły pięniądze w niey, a takowy brath powinięn bendzie po oddaniu soli pieniądze pozycane do skrzinki wrocicz, *sub pena* dziesiąci grzywięn.

23. A po wyrozumięniu skrzynki tego bracztwa, mąmy nabożenstwo w kosciele v swięthey Katarzyny odprawować, viednawszy v oyca prouinciała kapłana, ktoryby za bracią y szczęsliwe powodzęnie przez mszą swięthą offiarę czynił y odprawował; ktoręmu kapłanowi na każde suchedni według postanowięnia naszego powinni będziemy z skrzinki naszey płacicz.

24. Panowie pothim starszy, ktorzy bendą obrani na każdy rok, powinni bendą liczbę *tam perceptorum quam distributorum* wedla regestru piszarza naszego bracztwa czynic *sub pęna centum marcarum* y na kożde suchedni *regestra tam perceptorum quam distributorum* reuidować wszyscy braczia maią. A tho dlia thego, żeby sie służbie Bozey nie omieskawało.

Na swiadecztwo tego pięczeć vrzędu naszego radzieczkiego kazimirskiego iest na they confirmaciey zawieszona. Dąn z rathusza kazimirskiego, we czwartek przed swiethem Narodzęnia Panny Mariey, roku Panskiego tysiącznego seszcszetnego czternastego. Ex actis consularibus Casimiriensibus ad Craccouiam descriptum.

Dokument pargaminowy, pieczęć, która na sznurku jedwabnym zawieszoną była, wraz z sznurkiem odpadła. Statut powyższy zatwierdził król Zygmunt III w Warszawie dnia 3 listopada 1615, zaś król Władysław IV w Warszawie dnia 4 lipca 1647. Tego ostatniego zatwierdzenia oryginał opatrzony był pieczęcią wielką koronną w puszce blaszanej, dziś już wyłupaną, zawieszoną na sznurze z białego i pąsowego jedwabiu.

1683. 1614. die 17. m. Septembris, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae, privilegia ab antecessoribus suis contubernio sutorum Cracoviensium impertita, rata facit.

Sigismvndvs tertivs Dei gratia rex Poloniae, magnus dvx Lithvaniae, Rvssiae, Prvssiae, Mazoviae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quod tametsi in conuentu generali faelicis coronationis nostrae, Cracouiae caelebrato, omnium statuum et ordinum regni nostri, tam spiritualium, quam saecularium in genere et specie iura, priuilegia, libertates, immunitates, concessiones ac praerogatiuas quasuis, per serenissimos antecessores nostros reges ac principes regni huius Poloniae, iuste et legitime concessas, et solenni iureiurando per nos in summo templo arcis Cracouiensis praestito, et literis publicis, in vim legis promulgatis, abunde confirmauimus et ratificauimus, ita vt nemo amplius de certitudine et validitate iuris sui subuereri vel dubitare debeat; et quamuis eadem iura omnibus sarta et tecta esse velimus, nec ea infringere aut immutare sit animus, petentibus tamen specialem confirmationem iurium suorum, in maiorem cautelam ex superabundanti gratia nostra regia denegare non solemus, et quod generaliter antea omnibus fecimus, hoc in specie quoque singulis praestare non recusamus. Itaque cum supplicatum nobis esset per certos consiliarios nostros, nomine famatorum seniorum et iuniorum magistrorum contubernij svtorum Cracouiensium, ut eiusdem contubernij iura, priuilegia, praerogatiuas, libertates, immunitates, concessiones, lauda et consuetudines, tum et articulos quosuis ad bonum ordinem eiusdem contubernij spectantes, necnon decreta et ordinationes speciali diplomate nostro approbaremus et confirmaremus, existimauimus nihil nos ab officio nostro alienum facturos, si supplicationi huic benigne annueremus, desideriosque ipsorum satisfaceremus, praesertim vero, quod id factitatum esse a praedecessoribus nostris accepimus, quorum vestigijs vt in rebus alijs, ita in hac quoque parte insistendum nobis esse proposuimus. Quare omnia et singula iura, priuilegia, immunitates, libertates, exemptiones, concessiones, emptiones, inscriptiones, donationes, lauda, decreta, consuetudines, ordinationes, articulos quosquis, ad bonum ordinem pertinentes, et generaliter omnes et singulas praerogatiuas, literasque quocunque verborum tenore conscriptas, (quas eius valoris esse volumus, ac si hic de verbo ad verbum inserta essent), praefato contubernio sutorum Cracouiensium per serenisssimos piae memoriae antecessores nostros, reges ac principes Poloniae iuste et legitime concessas, iuri tamen communi non contrarias, et in quarum vsu hucusque fuerunt, ac iuste et legitime esse debent, nullis penitus exceptis, in omnibus earum punctis, clausulis, tenoribus, conditionibus ac sententijs vniuersis et singulis, approbamus, ratificamus, confirmamus et renouamus, plene, integre et sufficienter, nihil diminuendo aut detrahendo, decernentes, easdem ratas, sanas, validas, inuiolabiles ac immutabiles temporibus perpetuis esse debere nec vllo vnquam tempore infringi aut labefactari a quo-

piam posse. In cuius rei fidem et testimonium praesentibus manu nostra subscriptis, sigillum regni nostri appendi iussimus. Datum Warssouiae die XVII mensis Septembris, anno Dominj millesimo sexcentesimo decimo quarto, regnorum nostrorum Polonicj vigesimo septimo, Suetici vero anno vigesimo primo. — Sigismundus rex. — Ioannes Skrzetuskj.

Oryginał pargaminowy, przechowany niegdy w cechu szewców krakowskich, opatrzony był mniejszą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z czarnego, żółtego, białego i różowego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1684. 1615. die 10. m. Februarii, Cracoviae.

Laudum contubernii muratorum et lapicidarum Cracoviensium.

Za vchwałą pp. mistrzow starsich y młodsich czechu murarskiego y stameczkiego, isz kiedy by się przitrafieło ktoremu kolwiek s towarziszow, zeby ządał środku miedzi vcciwemi pp. mistrzami starszemi y młodszemi y chciał by czestowac pp. mistrze w domu v siebie, takiemu kazdemu nie ma bydz pozwolono, ale tho ma odprawowacz w czechu przy skrzincze.

Z księgi cechu murarskiego krakowskiego Regestrum seu liber actorum etc. str. 230.

1685. 1615. die 6. m. Iulii, Casimiriae.

Decretum consulum Casimiriensium de seniorum contubernii piscatorum Casimiriensium eligendi ratione.

Actum feria secunda post festum Visitacionis B. V. M. — Famati Gallus Gawron, piscatorum Casimiriensium senior, et Valentinus Czaplia alter senior, nomine suo et aliorum d. duorum seniorum contubernij sui contra famatum Paulum Baran piscatorem et alios fratres contubernij piscatorum Casimiriensium, racione iniuriarum tum senioratus et dehonestacionis, quae summarie officium consulare complanando, decreuit, non posse neque debere seniores seipsos in senioratum eligere, sed more aliorum contuberniorum seniores quoque ex iunioribus duos iuniores, vero ex senioribus duos eligere debent venturo die dominico; articulos vero contubernales necessarios sub pena arbitraria officij seruare, honorem debitum mutuo exhibere, lites et rixas postponere debent.

Acta consul. Kasim. 783, str. 943.

1686. 1615. die 8. m. Iulii, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae proconsuli consulibusque Clepardiensibus mandat, ne salem bancatum in civitate Clepardiensi vendi permittant.

Sigismundus Tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque, necnon Suecorum, Gothorum, Vandalorumque haereditarius rex. Famatis proconsuli et consulibus totique magistratui et communitati ciuitatis nostrae Clepardiensis, filelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Famati, fideles nobis dilecti! Defertur ad nos nomine salicidarum Cracouiensium, Fidelitates Vestras contra iura et priuilegia eorundem salicidarum a diuis antecessoribus nostris ipsis collata et usum antiquum Salium, integris et in partes diuisis bancis in ciuitate Clepardiensi publice et oculte vendere et vt a quopiam etiam extraneo libere vendatur, permittere. Cum autem nullibi, praeterquam in depositorio Cracouiensi sal eiusmodi vendi posse, priuilegiis praefatorum salicidarum Cracouiensium cautum vsuque continuo, vt accepimus, obseruatum sit, proinde mandamus serio Fidelitabus Vestris, ne iuribus suis, quod Fidelitates Vestrae ad liberam tantummodo salis minuti *cembrowka* et *rumowka* dicti venditionem competere intelleximus, abutuntur, neue id, quod et depositorio salicidisque Cracouiensibus praeiudicium et detrimentum et prouentuum zupparum nostrarum diminutionem praesefferre videtur, amplius attentent, verum a vendendo in ciuitate Clepardiensi sale bancato integro et in partes diuiso omnino abstineant et vt ab omnibus abstineatur, sedulo prouideant. Aliter Fidelitates Vestrae non facturae, pro gratia nostra et officijs suis atque sub paena priuilegiis salicidarum Cracouiensium expressa. Quorum exequutionem ex praescripto eorundem priuilegiorum generoso Stanislao Withowski, vexillifero Lanciciensi, magnae procurationis arcis nostrae Cracouiensis administratori, specialibus literis nostris demandauimus. Datum Varsauiae die VIII mensis Iulii, anno Domini MD. CX. V. regnorum nostrorum Poloniae XXVIII, Suetiae uero XXII anno. — Sigismundus rex. — Florianus Groth.

Z księgi oblat grodz. krakow. 41, str. 1393.

1687. 1615. die 20. m. Septembris, Cracoviae.

Statutum contubernii acuariorum Cracoviensium.

Consules ciuitatis Cracoviae significamus tenore praesentium, quorum interest, vniuersis et singulis, quod coram nostra consulari residentia personaliter comparentes famati ac honesti Albertus Sczerba, Andreas Reyman, Petrus Krosniczki, Samuel Kozana, Paulus Mesler, Andreas Wywiał, magistrorum artis acuariae seniores, nec non Martinus Reyman, Ioannes Korzęń, Mathias Choinowski, Andreas Dryia, Mathias Szarnowszki eiusdem

artis acuariae iuniores magistri, conciues nostri, exhibuerunt coram nobis artitulos certos, vnanimi voto et consensu tam seniorum, quam iuniorum artis huius magistrorum conclusos, conscriptos et sigillo eiusdem contubernij roboratos, petentes illos, cum sint propter bonum ordinem in contubernio suo seruandum conscripti, ad acta officij nostri suscipi et ingrossari, authoritateque nostra confirmari et approbari. Nos itaque petitioni eorundem vti iustae et aequitati consentaneae beneuole annuentes, bonum ordinem inter eiusdem fraternitatis magistros promouere cupientes, de vnanimi omnium nostrum voluntate, pro bono et commodo eiusdem contubernij id fecimus, praesentibusque literis nostris et sigilli appressione articulos infrascriptos approbauimus et confirmauimus, approbamusque et confirmamus per praesentes. Eiusmodi vero articulorum tenor de verbo ad verbum fideliter descriptus, sequitur et est talis.

Vchwała y zezwolenie stało sie iest braciey wszytkiey, tak starszych iako y młodszych rzemiesła iglarskiego krakowskiego, a to dlia porządku lepszego y spokoinieiszego za nas starszych na tęn czas będących, iako za Woyciecha Sczerby, Iendrzeia Reymana, Piotra Krosniczkiego, Pawła Meslera, Andrzeia Wywiała, s pozwoleniem braciey wszytkiey młodszey, Samuela Kozany, Marcina Reymana, Iana Korzęnia, Mathysza Choinowskiego, Iendrzeia Dryie, Mathysza Szarnowskiego, iglarzow w cechu zupełnym przy obeczności panow starszych z cechow roznych przysięgłych, niżey mianowanych, od Ich Mcz panow burmistrza y radziec krakowskich potwierdzonych, iako przy panu Mathysie Słowaku rymarzu, Iąnie Zatorskim kaletniku, Iakubie Sporyszowicu miechowniku y Iąnie miecznik.

1. Naprzod panowie bracia na to wszyszcy zezwolili, aby cech ich iglarski bywał zagaiony na każde szuchedni, tho iest cztery razy do roku, iako y w inszych rzęmiesłach synkownych bywa.. Do thego czugang co cztery niedziele schadzka.

2. Pothym zaś panowie bracia postanowili między sobą robothę swą, ktorą tu zwykli robić. Aby żaden brath nie ważeł sie robothy robić nad mundel cechowy dłusszey ani mięzszey, ieno iako iest postanowięnie od braciey wszytkiey, tak igieł wielkich iako y małych, także też małych y wielkich hafftek. Naprzod igła falna po groszy siedmi, grubsza garbarska po osmi groszy sto; pułfalna groszy cztery; hafftka co ciensza y nakrotsza po złotowym drocie, bunth ma bydz przedawany za złoty, sredniego drotu tho iest szelągowego na krawca bunth ma bydz przedawany za złoty y za pietnascie groszy; s pułgroskowego drotu, nad ktory droth nie ma bydz hafftka miezsza, bunth ma bydz przedawany za złotych dwa, ale maią bydz naszywane po iednem tuzinie na iednem tez papierku, a tuzinek po szelągu. Tuzinkowych żelaznych hafftek dziewięć tuzinów za grosz ieden, po ośm par licząc; półgroszkowych chłopskich po trzy papiery za grosz iedęn, to iest trzy tuziny; mosiądzowych wybiianych y scero klepanych papirek za groszy dwa, to iest dwa tuziny; a zelaznych wybiianych y scero klepanych papirek za grosz, to iest dwa tuziny. A tho wszytko ma bydz pod winą kamięnia wosku, gdzieby ktory brath albo zona iego takze y wdowa rzemiesła thego dopuscieła sie robic y inaczey przędawać nad thę vchwałę.

3. Do thego robiąc taką robothę maią doględowac dway bracia od starszych na tho obrani, tho iest reuisorowie, ieden przysięgły a drugi od młodszey braciey, z trzezwoscią y pilnoscią, tak rano iako y od niespor, nietilko w domu ale y na szmatruzie, a bracia y siostry maią sie z niemi obchodzic mile y chętliwie y czeladcze swey zakazać, aby przeciwko thym reuisorom vczciwie sie zachowali, pod winą takze kamienia woszku, gdzieby ich iaka zelzywość albo nievczciwość podkała. Dothego maią doględować, aby beły bunthy spełna licone y robotha warowna tak w kłonięniu iako y w klepaniu; azeby niedopuscono zadney dziewce służebney strzycz, klepać, wybiiać na ambusie ani pobielać, procz mistrzowskiey dziewki, y tho v oyca a niegdzie indziey. A ci reuisorowie maią chodzić co sześć niedziel to inszy po porządku; a pęna na ktorego sie bratha naidzie, nie ma bydz odwłoczna do inszych reuisorow.

4. Item aby panowie starszy wespołek y z młodszęmi, ktorzy teraz są y na pothym bedą, nieważeli sie chłopca z wyuczęnia zaraz za thowarzesza spusczać albo wyzwalać, ażby pierwey swoię arthę igieł vrobieł własnęmi rękoma. Dotąd ma bydz pierwey za robienca z mytha czterech groszy, a thowarzeszowi siedm groszy procz piwnego. A to ma bydz także pod winą kamięnia wosku, ktoryby nad tho wiekszy wochłon dał.

5. Item wdowom pozwala sie thowarzysza takięm sposobęm, aby ona rachunku z thowarzyszęm niemiała, aż przy mistrzu, ktorego iey panowie starszy naznaczą, żeby ona nad braczką (s) thowarzyszowi myta więczsego niedała. Do thego vrzędow żadnych aby mu robić niedopuścieła, bo by to beło z vpadkięm y z skodą cechu thego. A (czego Boze vchoway) zeby sie wdowa nierządu iakiego dopuscieła, taka rzemięsło traci i celadnika także, ktoryby co takiego nievczciwego sobie poczynał albo zeby też doma nie sypiał, powinna będzie takiego celadnika przed mistrzami opowiedzieć, bo inaczey sama by w thym beła.

6. Item strony dziewek (ktorych nie ktorzy bracia także y wdowy zwykli beli chować po piąci), thedy teraz bracia wszyscy na thym są y na to sie zezwolili, aby zaden brath także y wdowa nie ważeli sie chować nad dwie, trzecią do kuchnie, tak wielkich iako y małych, iedno trzy, gdysz przez tak wiele dziewek chowanie swawola sie dzieie y między sobą vstawiczny kłopoth, przywodząc sie do vrzędu. Do thego niewolno będzie *ex nunc* brathu albo siestrze rzęmięsła thego iglarskiego przyiąć dziewki od iglarza, aże w rok y w seść niedziel, a tho dla przewabienia iedna drugiey przez obietniczę, chybaby brath brathu dobrowolnie chciał puścić, pod winą także kamięnia wosku.

7. Do thego y tho iest postanowięnie braciey wszytkiey, aby loszowanie na smatruzie co cztery niedziele bywało porządne, przy braciey starszey y stołowych dwu. A gdyby brath starszy albo młodszy stołowy nieprzyszedł na godzinę naznaconą albo brathem inym niezasadził na mieyscu swym (gdy by miał iaką trudność) taki winięn będzie funth wosku położyć. A ktoraby też siostra albo wdowa na swoim mieyscu nie siedziała, gdy starszy loszuią na smatruzie, iżby biegała od miary do miary za starszęmi, swarząc się albo starszych przeklinaiąc także y samych siebie, taka bendzie powinna funth wosku odkładać, ilekroć to vczyni.

A dla lepszego y prawdziwszego postanowienia pieczęć cechu naszego przycisnąć kazaliszmy, anno millesimo sexcentesimo quindecimo, die 20. Septembris. Iakub Sporyszowic. Ian Zathorski kaletnik. Thomasz miecznik Rozanowszki. Mathysz Słowak.

Quos quidem praeinsertos articulos ad suum et successorum suorum beneplacitum cum facultate eosdem (si opus fuerit) immutandi et corrigendi, sibi reseruata, spectabilis senatus Cracouiensis suscepit et approbauit. In quorum maiorem fidem sigillum officij consularis praesentibus est subappressum. Actum et datum in praetorio Cracouiensi feria quinta post dominicam Oculi proxima, die 10 mensis Martij, anno Domini millessimo sexcentesimo decimo sexto. . . . . [1]) reip. ciuitatis Cracoviae secretarius. (M. P.).

Dokument pargaminowy opatrzony pieczęcią miasta Krakowa, poniżej tekstu wyciśniętą.

1688. 1615. die 15. m. Novembris, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae statuta contubernii figulorum Casimiriensium de a. 1509. rata facit.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque nec non Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Exhibitas nobis fuisse literas pargameneas infrascriptas ex actis consularibus Casimiriensibus ad Cracouiam depromptas eiusdemque magistratus sigillo communitas, in se ordinationem confraternitatis seu contubernij figulorum Casimiriensium continentes, ab eodem uero magistratu confirmatas, sanas, saluas, illaesas omnique suspicionis nota carentes, supplicatumque nobis est, vt easdem autoritate nostra regia approbare, ratificare et confirmare dignaremur. Quarum literarum tenor de uerbo ad uerbum sequitur estque talis.

(Sequuntur statuta contubernii figulorum Casimiriensium de anno 1509. N. 307 praemissae).

Nos itaque praefatus Sigismundus rex supplicationi eidem uti iustae, benigne annuentes, praeinsertas literas et earum contenta auctoritate nostra regia innouandas, approbandas, ratificandas et confirmandas esse duximus, vti quidem quantum de iure est et usus earum habeatur, innouamus, approbamus, ratificamus et confirmamus praesentibus, easque robur suum perpetuum obtinere uolumus, inhibentes, ne liceat cuiuscunque generis hominibus tam in ipsa ciuitate Casimiriensi et Stradomiae, quam in suburbijs eorumque plateis, in domibusque nobilium et spiritualium, plateisque Iudaeorum uasa figularia undecunque aduecta, in damnum figulorum Casimiriensium praeter nundinarum tempus uendere sub paena amissionis, priuationis et receptionis uasorum fictilium et decem marcarum per officium castrense capitaneale Cracouiense vel magnae procurationis castri Cracouiensis et ius ciuile Casi-

[1]) Podpis nieczytelny.

miriense ad primam requisitionem in contrauenientes extendenda et fisco nostro regio irremissibiliter succumbenda toties, quoties contra praesentem inhibitionem nostram quispiam facere et id committere ausus fuerit. Quod ad noticiam omnium deducentes mandamus, vt pro conseruanda hac inhibitione nostra uasorum figulinarium externorum et aduectitiorum auxilium et autoritatem suam quandocunque et quotiescunque necessarium fuerit, praestent. Pro gratia nostra et debito officij sui. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Varsauiae die XV mensis Nouembris, anno Domini MDCXV, regnorum nostrorum Poloniae XXVIII, Sueciae XXII anno. — Sigismundus rex.

Dokument pargaminowy przechowany w cechu kaflarzy krakowskich. Pieczęć wraz z sznurkiem oderwana.

Powyższy przywilej zatwierdził król Władysław IV w Krakowie d. 20 stycznia 1633. Oryginał pargaminowy tego potwierdzenia, z oderwanę pieczęcią, przechowany jest również w cechu kaflarzy krakowskich.

1689. 1616. die 1. m. Iunii, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae privilegium contubernio cultrariorum Cracoviensium a Sigismundo Augusto rege Poloniae a. 1558. impertitum, ratum facit.

Z księgi oblat grodz. krak. 42 str. 1398.

Przywilej Zygmunta III zawiera jeszcze następujące dodatkowe artykuły:

§ 1. Naprzod aby zaden mystrz nieuczył tylko iednego chłopcza lath cztery, dopiro w czwartym roku moze drugiego uiednacz y tego chłopcza abo ucznia, ktoregoby na probę przyiął przed czasem, powinien bedzie pusczycz temu bratu, ktoremu go braczia przysądzą, pod wyną kamienia wosku. Do tego nie ma go miecz dłuzey na probie nad niedziel dwanaście, ale go bedzie powinien viednacz pod takąsz winą.

§ 2. Towarzysz po wyuczeniu będzie powinien wendrowacz w czudze kraie dwie leczie, a przywedrowawszy iesli by thu chciał mystrzem zostacz, powinien pirwy u mystrza robicz nie odchodząc, gdzie mu naznaczą z czechu czesc na kowanie pułtoralata, nierachuiącz w czesc wedrowky.

§ 3. Mystrz y towarzysz kazdy, tak ten czo kuie, iako y ten co brusy abo okłada, aby sie nie wazył partaczom ani robicz ani materiey robioney dodawacz, albo maiącz iakie porozumienie snymy, naczynia abo robothy gothowey potaiemnie dostaney, przedawacz, pod wyną kamienia wosku ras, drugi y trzeczy, a zatym złożeniem z rzemiesła.

§ 4. Zadnemu partaczowy nie ma bydz dopuszczono nigdzie w okolicznoścy koło miasta any we dworzech albo domach y kamieniczach duchownych, szwieczkich, klasztornych, szlacheczkich w Krakowie, w Kazymierzu, w Kleparzu ani na Zwierzynczu, pod zamkiem albo na Stradomiu, na Biskupiu albo po folwarkach robicz albo roboty do ich czechu nalezaczey na szkodę y zniszczenie nozownikow czechowych takze umniejszenie prouentow

mieyskich y skarbu króla Iego Msczy nawozycz any przedawacz, gdysz ony y tu y owdzie tułaiacz się y potaiemnie robiacz y roboth rozmaiczie odbywaiacz albo gotową robothę skadinąd nawozącz, powinnoscy any podatków zadnych z nymy zarowno nieodprawuią, ale aby im takowych bracz było wolno z robothą y z naczyniem za dozwoleniem y pomoczą vrzedu zamkowego y mieyskiego, podług starego przywileiu. A isz pobieranie takowych skodników ich z niebespieczenstwem podczas y odwagą zdrowia staie sie, ze y vrzad despecty odnosy y czechowy swanky, przeto ilekrocz by sie to trafiło, tedy takowy zapozwany y przeswiadczony o takową robothe albo prawem przekonany, winą sta grzywien karany będą, ktorey polowicza vrzedowy a polowicza czechowy nalezecz ma.

§ 5. Tesz winę podpadacz bedą, ktorzyby towarow do rzemiesła ich nalezaczych na nych nawysly, one procz wiadomoscy ich spieniezyly.

§ 6. Starszy w czechu tym maią wybracz miedzy braczia dwu, ktorzyby s pilnosczią tego dogladaly, aby roboty warowne w rzemiesle tym odprawowane były; a ktorzyby sie tak mąz iako y zona na nie porwał słowy albo ich w dom pusczycz niechczał ma bydz karan winą kamienia wosku; a ieslyby zawaruy Boze, porwał sie kto na nię mscywą ręką, taky podług wynalasku wszytkiey bracziey karany bydz ma.

§ 7. A isz sie nie ktorzy z czechowych takowy znayduią, ktorzy fałszywą robothę, iako nozenky papirowe albo klinky bez staly etc. robiącz, do vrzedu obesłany albo niestawaią albo stawiwszy się y vrzad sobie iakoszkolwiek przeprawiwszy, ani exequutiey nad sobą doznawszy, postaremu do fałszywey roboty wraczaią sie y czech wszytek do utrat y nakładow proznych przywodzą, tedy odtąd aby pod wyną skarbową Iego krolewskiey Mczy sta grzywien polskich vrzad mieysky nad takowemy iako y nad partaczamy exequutią czynicz był powinien.

§ 8. Towarzysz zaden aby sie nie zenił, az mystrzem zostanie, inaczey czyniaczy towarzyszom niezenionym służycz w gospodzie bedzie; a iesliby potym chciał zostacz mystrzem, nad insze powinnoscy piecz kamieny wosku do czechu dacz ma.

§ 9. Ktoby sie wazył taiemnice czechowe wynosycz, karany bedzie wyną kamienia wosku pirwszy rasz, a drugie rasz siedzeniem za drzwiamy do czasu podług woly czechu wszytkiego.

Przywilej króla Zygmunta Augusta z r. 1558 ogłoszony jest w tomie I niniejszej publikacyi pod N. 501.

1690. 1616. die 3. m. Iunii, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae statuta quaedam contubernii pileatorum Cracoviensium assensu suo comprobat.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque, etc. necnon Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus

literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, exhibitas nobis esse literas pargameneas diui olim Stephani regis, decessoris (s) nostri, confirmationem certorum priuilegiorum et articulorum in vim fundationis contubernij pileatorum Cracouiensium a decessoribus quoque ipsius concessorum et conscriptorum, in se continentes, saluas, sanas et illaesas, omnique suspicionis nota carentes, quas ut nos quoque authoritate nostra regia ratas habere dignaremur, supplicatum nobis fuit. Earum vero literarum tenor de verbo ad verbum sequitur et est talis:

(Sequitur privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio pileatorum Cracoviensium a. 1583. impertitum).

Caeterum famati Procopius Zielopolski et Paulus Winogrodzki contubernij saepedicti pileatorum Cracouiensium seniores iurati, suo totiusque contubernij eorum nominibus articulos infrascriptos, lingua vernacula confectos, unanimi totius contubernij eorum consensu nouiter inter eos laudatos, porro ordinationibus tum antiquis consuetudinibus ad easque sese referentes (s), officio consulari Cracouiensi praesentatos exposuerunt, quos vt nos etiam authoritate nostra approbare et ratificare dignaremur, humillime supplicauerunt. Eorum articulorum series erat talis:

§ 1. Nayprzod cech aby zagaiony bywał i porządek taki zachowan i przepowiadan wszystkim mistrzom. Opomnieć starsi maią wszystkę bracią, aby na swym mieyscu kożdy siedział, ieden drugiego nie podsiadał, pod funtem wosku winy. Zagaiwszy sprawę iako iest sposób, maią bydz zachowane obyczaie uczciwe, złych słów ieden drugiemu zadawać ani starszym przymawiać niema. Zaden przy sprawie i po sprawie niemaią się też wyrywać wotować przed starszemi, a to pod winą kamienia wosku; a iż się tacy znayduią, ktorzy upornie choć w pilnych sprawach cechowych raz i drugi nad obyczay obesłani będąc, na schadzkach bywać niechcą, tedy ktoryby się taki znalazl, powinien będzie dać winy na pół kamienia wosku.

§ 2. Iezliby ktory brat cechowy obiawiał taiemnice cechowe, sprawy i rozmowy wszelakie do porządku i pomnożenia cechu należące, bądź w domu swym przed czeladzią, albo przed żoną, bądź w rynku, w karczmie i na inszym mieyscu, gdzie będzie w tym przekonany, pół kamieniem wosku ma bydź karany.

§ 3. Gdyby też ktory mistrz albo towarzysz opuściwszy i pogardziwszy porządkiem starszych cechu swego i nieżądawszy u nich sprawiedliwosci zwłaszcza w tych sprawach, ktore cechowi ich należą, drugiego mistrza albo towarzysza do urzędu radzieckiego albo sądu woytowskiego pociągał albo wyzywał, będzie karany czterema fontami wosku; appellacya iednak kazdemu ile od słuszney rzeczy do urzędu radzieckiego każdemu będzie wolna podług starych przywilejow.

§ 4. Kiedy starszych wybieraią, aby się żaden nieśmiał wymawiać, ktoregokolwiek wybiorą, pod winą w uchwale opisaną kamienia wosku.

§ 5. Ktoby chciał mistrzem zostać, dotąd do odprawienia sztuk aby niebył dopuszczony, ażby rok u mistrzow krakowskich robiąc przypatrzył się porządkom cechu tego, a iesliby to sobie chciał pieniądzmi przeprawić, tedy to na łasce starszych mistrzow według zachowania jego należeć będzie.

§ 6. Z strony sztuk opatrzyli to mistrzowie wszyscy starsi i młodsi, że te roboty z wełny zwierzęcey z pracą i kosztem niemałym tak młodemu mistrzowi iako i cechowi wszystkiemu niepotrzebnym, przychodzą, gdyż teraz niesą w zwyczaiu ani używaniu ludzkim, tylko molom i myszom zepsowaniu zostaią; tedy za wspolnym zezwoleniem i uchwałą cechową sztuki takowe pieniądzmi odprawiane bydź maią, to jest dwodziestą złotych polskich, a nadto probę rzemiosła oddać ma młody mistrz.

§ 7. Żaden rzemieslnik obcy, ktoryby w tym cechu dostatecznie wyuczony i do bractwa zwykłym obyczaiem przypuszczony niebył, aby się tu przy mieście nigdzie nieśmiał bawić, robić albo przedawać tych robot, ktore do ich rzemiosła należą, tak w mieście iako i po przedmieściach, na Biskupiu, Kleparzu, Garbarzu (s), w szlacheckich, szpitalnych i xiężęcych domach, pod ktorąkolwiek jurisdiktią; gdziebykolwiek byli przeświadczeni i przyścignieni, takowi winą urzędną, utraceniem pobranych robot iako i naczynia do rzemiosła należącego karani bydź maią podług starego przywileju, czego połowica urzędowi a połowica cechowi na zbroie oddana bydź ma.

§ 8. A iż w każdey sprawie początki upatrować trzeba, tedy zabiegaiąc temu, żeby ci szkodnikowie niemieli z czego robić, za wspólną namową postanowili, żeby żaden mistrz cechowy starszy albo młodszy nieważył się przedawac wełny partaczowi żadnemu pod utraceniem tej wełny i winą dwoch kamieni wosku; do tego aby żaden mistrz ani mistrzowa żona niekupowali od nich żadnych robot ani ich w jatkach przedawali, pod utraceniem tey roboty i mieysca między niemi.

§ 9. Kupiec żaden tak obcy iako i obywatel miasta tego albo obcy rzemieslnik robot do rzemiosła ich należących, iako magierek i kołpakow tak zkąd inąd przywiezionych iako i od partaczow tuteyszych kupionych, w kramach, sklepach ani w domach nie maią przedawać na zgubę i zniszczenie cechu tego i zepsowanie starych przywilejow ich; a iesliby się ktory taki znalazł, ktoryby się tego wazył, tedy taki każdy utraceniem i pobraniem onego towaru i winą urzędną karany będzie, czego połowica urzędowi, a połowica do cechu na zbroie należeć ma, w czym starsi cechowi pilności wszelakiey i pomocy oboyga urzędu zażywać będą.

§ 10. A iż zgodą rzeczy rosną, takież i cechy i bractwa wszelakie się pomnażaią, niezgodą się rozrywaią, postanowili między sobą, żeby mistrze i mistrzowe na przemiany między sobą w zgodzie żyiąc wszelakiey, poszanowanie i uczciwość zobopolną zachowywali, słowem zelżywem albo uchoway Boże ręką mściwą na się niepowstawali, robocie ieden drugiemu nieprzyganiali, ani kupcow ani czeladzi sobie nieodwabiali; inaczey czyniący kamieniem wosku karani bydź maią.

§ 11. Kapeluszow [1]) na rynku aby nierobiono tylko w domu, pod takąż winą.

§ 12. Ktoryby brat albo mistrz miał dwoch towarzyszow, aby na rozkazanie starszych puścił iednego na pusty warsztat pod winą cechową dwoch wiardunkow groszy dwanaście, ktore od wpisowania chłopcow do ksiąg z dawna biorą, starszym cechu należeć będą.

[1]) Przy kolacyjonowaniu poprawiono ten wyraz na „czapek".

§ 13. Porządek w schowaniu i płaceniu czeladzi postanowili między sobą taki. Nayprzod z strony taborkow aby się żaden mistrz nieważył dawać albo płacić taborkow i innych robot drożey nad drugiego, iedno według tego postanowienia na tabork z wełny cienki ma zrobić towarzysz obustronnych trzy po dwa szelągi od iedney bez tabork, a prostych, iakich mistrz każe z cienkiey wełny bądź kołpakow, bądź kapeluszow [1]) albo magierek cztery na tabork, a bez tabork od iedney szeląg, lepszych grubych obustronnych trzy na tabork, a bez tabork poł grosza od iedney, a prostych pięć na tabork, a bez tabork ode dwoch półgrosza. Także iakich mistrz rozkaże robić, kapczanych obustronnych cztery także na tabork, a bez tabork szeląg od iedney, prostych sześć na tabork, a bez tabork od trzech dwa szeląg, koziatych obustronnych cztery także na tabork, a bez tabork szeląg od iedney, prostych siedm a kwartnik od iedney według starych taborkow. Ktoryby mistrz inaczey płacił, podpadać będzie winę cechową uprzywileiowaną i nieodpuszczoną.

§ 14. Także kiedyby się towarzysz ważył kłasć taborkow i odmieniać, iedno ktory dzień wełnę iaką robi, aby tę kładł na tabork, będzie powinien dać winy na cwierć kamienia wosku; takąż winę da ten, ktoryby chcący robotę psował, prócz tego, gdyby mu się to z przypadku trafiło.

§ 15. Czeladz zeby się nieważyła o robotę chodzić napierwey tylko do starszych, a starsi będą wiedzieć, komu takowego towarzysza dać maią.

§ 16. Kiedy mistrz uderzy towarzysza, ma dać porządku groszy dwanaście, przeciwnym obyczaiem, kiedyby zaś towarzysz mistrza uderzył, ma bydz iman, do więzienia dan, zkąd wyniść niema, ażby sobie onego mistrza przeprawił i kopę winy do cechu odłożył.

§ 17. Towarzysz ktoryby w poniedziałek albo w ktory dzień inszy robotny nierobił, niemaiąc zadney słuszney przyczyny do nierobienia, takowy ma bydz karany winą wochlona iednego.

§ 18. Takież żeby się żaden nieważył mistrza swego dwie niedzieli przed iarmarkiem i po iarmarku opuścić, inak czyniący tak długo roboty u inszego mistrza mieć niebędzie, poki za to dosyć nieuczyni.

Nos itaque supplicationi eiusmodi vti iustae benigne annuentes, praeinsertas literas articulosque pro meliori contubernij pileatorum Cracouiensium ordine et vtilitate, nostroque et reipublicae commodo conscriptos, in quantum iuris communis rationes sinunt, in omnibus earum punctis, clausulis et conditionibus approbandos et ratificandos esse duximus, vti quidem modo praemisso approbamus et ratificamus praesentibus literis nostris, mandantes omnibus ciuitatis nostrae Cracouiensis magistratibus, palatinis, capitaneis, magnis procuratoribus, eorumque vicesgerentibus, necnon proconsuli et consulibus modernis et pro tempore existentibus, vt ipsos pileatores Cracouienses iuxta iura, priuilegia, immunitates et libertates ac praerogatiuas earum a serenissimis praedecessoribus nostris concessas et a nobis confirmatas, quoties eo nomine requisiti fuerint, necdum ipsi conseruent, manuteneant ac defendant, verum etiam ab alijs, quorum interest, conseruari, manuteneri ac defendi curent, pro gratia nostra et suis erga nos debitis officijs. In cuius rei

[1]) Przy kolacyjonowaniu poprawiono na „uzarek".

fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni nostri communiri mandauimus. Datum Varsouiae die tertia mensis Iunij, anno Domini millesimo sexcentesimo decimo sexto, regnorum nostrorum Poloniae vigesimo nono, Sueciae vero anno vigesimo tertio. — Sigismundus rex. — Paul. Kochanski s. r. Mtis secretarius. — Ioannes Baierowic s. r. Mtis notarius.

Z kopii pochodzącej z XVIII wieku, uwierzytelnionej przez magistrat krakowski w r. 1801.

Przywilej króla Stefana z r. 1583 ogłoszony jest drukiem w tomie pierwszym publikacyi niniejszej pod N. 691.

1691. 1616. die 3. m. Iunii, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae officialibus mandat, ne ruficerdonibus extraneis licentiam cutium Cracoviae vendendarum permittant.

Zygmunt Trzeci z Bozey łaski krol polski, wielki xiążę lithewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, zmudzkie y inflanckie a swedzki, gotski, wandalski dziedziczny krol. Wiadomo czynięmy teraznieyszym listem naszym wszem wobec y kazdemu zosobna, komu to wiedziec nalezy, isz gdy przyszło do wiadomości naszey przes pewnych rad naszych imięniem starszych Melchiora Kraina y Woyciecha Widmana wszytkiego bractwa cechu czerwonych garbarsow mieszczan krakowskich, ktorzy się uskarzali o to, isz (poniewasz oni pewną summę do skarbu naszego albo na wielgie rządy od iatek swych y insze ciężary, podatki nam y miastu naszęmu Krakowowi są powinni y one oddaią) wielkie y nieznośne szkody w rzemiośle swym, to iest w przedawaniu skor wyprawnych od ludzi obcych, y tych ktorzy z niemi cechu ani bractwa nie maią, ktorzy ani skarbowi naszęmu ani miastu Krakowowi do zadnych pozytkow y podatkow względem przedawania tych skor nie są obowiązani y nic nie płacą, ponoszą; i acz na pochamowanie takowych maią z łaski od s. pamięci decessorow naszych krolow polskich prawa y priuilegia nadane y od nas potwierdzone, aby się zaden z takowych niesmiał wazyc skor wyrobionych przedawać w Krakowie y koło Krakowa na mieyscach inszych, wtorek dzien targowy ieden w tydzien excipuiąc, ktory isz widziemy bydz przyczyną zniszczenia tychze garbarzow krakowskich y zatym z szkodą prowentow naszych wielgorządowych y miasta Krakowa, albowiem ludzie obcy y cechu z niemi niemaiący wziąwszy ztąd okazyią bespiecznie w rynek krakowski skor obfitość wielką bądz zle bądz dobrze wyrobionych nawioszszy, przedaią, a czego na rynku nie sprzedadzą, potaiemnie w dworach duchownych y slacheckich przedaią, albo po domach roznoszą, zaczym gdy ludzie potrzebuiący skor nakupią we wtorek albo na mieyscach skrytych dostatek, prozno garbarze krakowscy y z iatkami swemi na przedanie swych skor kazdy dzien czekaią, my tedy chcąc poddanych naszych poratować y prowenta nam y miastu krakowskiemu powinne wcale zatrzymać, isz pomienioni garbarze krakowscy dostatek skor wyprawnych dodawać się podeimuią, rozkazuięmy, aby zaden tak garbarze, dziewki, przekupnie, zydowie y inszey iakikolwiek condiciey cechu z niemi niemaiący, nie śmiał się wazyć skor wyprawnych procz iarmarkow krakowskich trzech,

to iest pierwszy na s. Stanisław w maiu, drugi na s. Witt, trzeci na s. Michał do Krakowa przywozić y przedawać, tak w mieście iako y na przedmieściu, na Kazimierzu, na Kleparzu, na Stradomiu, na Podzamczu, na Biskupiu y po wsiach okolicznych asz na mil dwie, iako y w dworach duchownych y slacheckich, pod utraceniem takowych skor, ktore bądz vrzędnie bądz priwatnie wolno będzie garbarzom krakowskim zabrać. Których skor iedna część skarbowi naszęmu, druga vrzędowi, trzecia bractwu garbarskiemu na wosk do koscioła s. Szczepana należeć ma. A iesliby skory prędzey sprzedane były, a nizby postrzeżono, tedy takowy przedawca do vrzędu zapozwany y przeświadczony, winą sta grzywien karany będzie, ktorey takze iedna część skarbowi naszemu, druga vrzędowi, trzecia bractwu garbarskiemu na wosk do tegosz kościoła będzie oddano. Wszakże garbarzom kazimierskim przy Krakowie będzie wolno w kazdy dzień w domach swych na Kazimierzu przedawać a w Krakowie telko we wtorek na mieyscu zwykłym a nie w insze dni, pod utraceniem skor y winą wyzey opisaną. Przeto wszytkim wobec y kazdemu zosobna teras y napotym będącym dignitarzom, vrzędnikom, woiewodom, starostom, wielkim rządcom y ich namiestnikom, burmistrzom, raycom, woytom, ławnikom miasta naszego Krakowa y innym poddanym naszym, iakiegokolwiek stanu, godnosci, condiciey, zwierzchnosci albo przełozenstwa będącym, wyraznie przykazuiemy, aby czerwonych garbarzow krakowskich poddanych naszych we wszytkich tych przerzeczonych ordinaciach teraznieyszych zachowali y aby zachowani beli, przestrzegali, y onym wedle potrzeby przeciwko temu się zprzeciwiaiącym y nieposłusznym do pohamowania ich pomocą y ratunkiem byli. A to dla łaski naszey y dla powinnosci swey. A urzędnicy miast niechai to koniecznie exequuią pod winą sta grzywien polskich, skarbowi naszemu nieodpuszczenie przepadaiącą. Na co dla lepszey wiary ten list ręką naszą podpisawszy, pieczęcią koronną obwarować rozkazalizmy. Dan w Warszawie dnia III. miesiąca czerwca roku Panskiego MDCXVI, panowania krolestw naszych polskiego XXIX, a szwedzkiego XXIII° roku. — Giulhelmus Kochanski sac. reg. Mtis. secretarius m. p. — Sigismundus rex.

Przywilej powyższy potwierdzony został przez króla Władysława IV w Warszawie dnia 22 września 1637, któregoto potwierdzenia oryginał pargaminowy, bez pieczęci, przechowany był w cechu czerwonoskórników krakowskich. — Odpis W. Gąsiorowskiego.

1692. 1616. die 20. m. Octobris, Cracoviae.

Statuta contubernii pannicidarum Cracoviensium.

Actum feria quinta pridie festi Vndecem Millium Virginum. — Spectabiles domini proconsul et consules ciuitatis Cracouiensis, prout antea aliquoties, ita et die hodierna in hoc ipso negotio per schaedulas conuocati et in praetorio Cracouiensi pleno in numero congregati existentes, atque matura super id deliberatione praehabita, postulatis spectabilium, nobilium et honoratorum pannicidarum Cracouiensium, seniorum et iuniorum innitentes,

articulos in copia parata oblatos, coram se publice lectos et bonum ordinem praeseferentes, approbandos et confirmandos esse censuerunt, prout approbarunt et confirmarunt conformibus votis suis in id mediantibus. Quorum articulorum series et tenor is sequitur:

Articuli pannicidarum Cracouiensium per fratres pannicidas, tam dominos seniores, quam etiam iuniores vnanimiter laudati, sanciti, ordinati et ab omnibus secundum consuetudinem antiquam hucusque diligenter obseruati, denique spectabili senatui Cracouiensi porrecti, quos imprimis domini seniores nec non iuniores moderni fratres publice legi curarunt, deinde ad acta praesentia consularia Cracouiensia inseri atque ingrossari obnixe petierunt, submisse rogando et merito secundum iura et priuilegia eorum se conseruando, pro rato gratoque suscipiendo approbationem et confirmationem horum articulorum, qui modo infrascripto sequuntur.

Anno Domini 1548 in conuocatione feria secunda post dominicam Inuocauit per fratres pannicidas habita, ex vnanimi eorundem ipsorum fratrum pannicidarum consensu laudatum, sancitum et ordinatum est:

§ 1. Inprimis, ut singulis annis in mense Ianuario secundum usum antiquitus receptum, quatuor domini seniores, viri eruditi grauesque de medio fratrum seniorum, videlicet duo in vna, alij vero duo in altera parte pannicidiorum eligantur, idque ad praecustodiendum et conseruandum antiquam consuetudinem, ut omnia suo ordine fiant. Qui quidem domini seniores, duo scilicet cistulam cum priuilegijs atque munimentis fraternitati seruientibus obseruabunt, alij vero duo claues ab eadem cistula habebunt. Isti quoque domini seniores singulis annis post depositionem officij sui, rationem in loco apto solitoque faciant tam de restitutione priuilegiorum cum cistula, quam etiam de compositione mutua inter fratres habita, et quater ad minimum vno in anno solenniter conueniant vel singulis quadrantibus anni vel quoties necessitas postulauerit id, toties conueniant et consulant, ut omnia decenter et in suo ordine permaneant, alios fratres ad horam certam et assignatam obdestinando. Hi etiam domini seniores vigiles seu custodes duos pannicidiorum sub ferula habebunt executionesque ex illis facient, si aliquis eorum cuipiam confratrum molestus fuerit vel officio suo non satisfecerit. Praecipue vero domini seniores diligenter animaduertant, ut ijdem custodes diligentes sint tam in aperiendis, quam etiam in claudendis pannicidijs iuxta vsum et consuetudinem siue diebus festis siue profestis, neminemque per pannitondia prorsus ingredi permittant, nec cuipiam in fauorem cancellos citius vel serius aperiant seu claudant, sed secundum vsum antiquitus receptum in omnibus iuxta iuramentum per illos dominis pannicidis praestitum et singulis annis reassumptum et confirmatum sese gerant, sub paena illis per dominos seniores irremissibili imposita.

§ 2. Item vnusquisque ex fratribus pannicidis per dominos seniores fratres pannicidas obdestinatus existens, ad horam designatam, nisi legali impedimento syncere seipsum excusauerit, personaliter comparere teneatur; si quis vero dicto non audiens et contumax fuerit ac purgationem ullam fecerit legitimam, ob eam inobedientiam et contumatiam talis quilibet, quoties id admiserit, toties duodecem grossorum paena per dominos seniores mulctari debet.

§ 3. Item vnusquisque frater pannicida pro quolibet quartuali anni ad cistulam fratrum pannicidarum communem per grossos quatuor soluere irrecuse teneatur; qui vero in tali quatuor grossorum solutione negligens fuerit, talis duplam, nempe grossos octo irremissibiliter persoluat. Quod si plura retenta per ipsius negligentiam reperta fuerint, ille idem quicunque sit, ea omnia simul et semel pro prima requisitione dominorum seniorum persoluere ac reddere ad communem cistulam sine dilatione ac procrastinatione tenetur. Cuius quidem perceptae peccuniae domini seniores rationem in elapsu anni confratribus suis facere tenebuntur.

§ 4. Item vt singulis diebus forensibus septimanalibus custodes pannicidiorum iuxta ordinem aliquum ex mandato dominorum seniorum ad forum scrutarium seu vendetam ire teneantur ad intercipiendas vestes nouas, quae in damnum pannicidarum per sartores venduntur, sumptis secum officij consularis famulis.

§ 5. Item quicunque ex fratribus pannicidis occultos contractus cum sartoribus Clepardiensibus exerceret et pannos illis, cuiuscunque generis sint, ea ratione venderet et concederet, ut ipsi iterum ex pannis eiusmodi vestes nouiter confectas in foro scrutario seu vendeta singulis forensibus diebus septimanalibus extra nundinas contra iura et priuilegia libere vendant, vnde alij confratres inopes aeris sunt pauperesque fiunt, ubi hoc reuelatum esset, secundum decreta S. R. M. eiusmodi vestes fratres pannicidae cum famulis officij recipiant et talis confrater, qui eo in passu sarctoribus fautor et coadiutor esset, paenae ad communem cistulam dominorum pannicidarum, qui in pannicidijs Cracouiensibus mercantur, quinquagnita marcas irremissibiliter persoluat.

Anno Domini 1549. in conuocatione fratrum pannicidarum feria quarta post festum Epiphaniarum Domini habita, laudatum, sancitum prohibitumque est,

§ 6. vt nullus ex fratribus pannicidis audeat confratris sui pannicidae pannum propterea, ut suum citius et melius uendat, vituperare; talis quicunque sit, quoties in eo repertus et conuictus fuerit, toties decem marcarum paenae ad communem cistulam per dominos seniores succumbet.

§ 7. Item vt reprimantur et prorsus tollantur discordiae et contentiones inter nos fratres pannicidas mutuo saepissime minus decenter habitae, quae Christianos dedecent, ideo omnes et singuli perpetuis futuris temporibus consentimus et firmiter statuimus, ut nemo de medio nostrum vnus alteri famulos, notarios seu scribas, quos sibi vnusquisque propter commodum et utilitatem suam in iuuentute ipsorum informauit ac educauit, suscipere auocareque audeat, tum etiam illorum seruitio uti seu famulatu sibi praesumat, ac sine expressa et autentica literali recognitione eiusmodi famulo a domino suo antiquo, nempe quomodo sese gesserit data, ac etiam ab eo liber sit, ad seruitia sua attrahat seu auocet, sub priuatione et amissione talis famuli nec non sub paena quinquaginta marcarum, ad communem cistulam persolutarum (s). Talis vero famulus, qui contra hoc laudum sancitum aliter fecerit, dominum suum antiquum reconciliando, a famulatu pannicidarum prorsus excludatur et eyciatur. Hunc articulum a spectabili senatu maxime approbari et confirmari exposcimus, quem sine approbatione et confirma-

tione non suscipimus, varia certamina rixarum praecauendo ac praecustodiendo.

§ 8. Ad haec petimus ac firmiter inter nos statuimus et inuenimus, praecipue vero de lege sumptuaria, ne quisquam iuuenes famulos, seruos de medio nostrum vestiat ac permittat vestire, nisi panno Morauiensi cuiuscunque coloris, modo non rubaei; notarios vero seu scribas, qui annos plures in seruitijs consumpserunt, ne quisquam audeat vestire, nisi panno in Anglia elaborato, qui *karazia* vulgo nuncupatur, cuiusuis etiam coloris, sed non rubaei. Postquam vero in seruitijs quiuis famulorum annos suos domino fideliter expleuerit, liberum erit domino illius quicquid placuerit tamquam fideli seruo pro vestitura condonare. Similiter nemo flauis calceamentis famulum suum ornet ac vestire permittat, sed duntaxat nigris, sub paena regia quatuordecem marcarum.

§ 9. Item ex numero notariorum famulorum seu seruorum, qui dominis suis ab annis pluribus seruita exhibuerunt et post elapsum temporis seu annorum illius, qui noluerit amplius et in posterum domino suo seruitia exhibere, sed voluerit in medio fratrum in pannicidijs esse seu residere, talis quicunque sit, non praesumat sibi nec audeat id facere citius, nisi elapsis tribus annis postquam a domino suo liber pronuntiatus fuerit, nec seruitia cuiquam confratrum amplius exhibere poterit, sub paena centum florenorum Vngaricalium a tali confratre, qui eiusmodi famulum seruumque receperit vel habuerit intra tempus superius constitutum, mulctae officio consulari Cracouiensi medium, ad communem vero cistulam medium irremissibiliter persolutae (s). Nec aliter omnino utrique facient nimirum ob eam rationem, ne notos emptores et scissores externos pannorum domino suo antiquo seruus auocet sibique attrahat, propter incommodum et minuendum domini sui victum debilitatemque mercantiae ipsius, vtque ex eadem etiam ratione reliqua iuuentus reprimatur effreneturque.

§ 10. Item si alicuius confratris famulus aut seruus cum altero vicini sui famulo vel alij confratris saepius conueniendo . . . . . fabula sua tractauerit eumque sine necessitate in absentia domini sui siue sit amicus siue non accesserit, commodum et utilitatem domini sui non curando emptoresque non obseruando, talis famulus obseruatus in confabulatione et denuntiatus, a domino suo castigatur; si vero non castigatus euasisset, dominus illius paenae ad communem cistulam sex grossorum succumbit.

§ 11. Item si aliquis famulorum aut seruorum nomine et sub praetextu domini sui pannos, cuiuscunque generis sint, pro alio confratre vel quacunque alia persona exactoribus thelonaei S. R. M. innotesceret et denuntiaret libertatis gratia, ac si domini sui proprij eiusmodi panni sint, talis famulus aut seruus iuxta eius demeritum per dominos seniores puniendus est.

§ 12. Item nemo inter nos fratres ex pannicidijs in suis cameris et testudinibus seu domibus extranei hospitis, quicunque sit, pannum audeat seruare neque ob eam rationem conuersationem cum illo habere, hoc enim fecerit contra iura et priuilegia pannicidiorum et in praeiudicium omnium confratrum: talis confrater paena arbitraria dominorum consulum irremissibiliter soluenda mulctandus.

§ 13. Item pari etiam modo ab hoc tempore, quo die 16 Iunij anno 1586 laudatum, constitutum atque ordinatum est per fratres pannicidas, qui multum exposuerunt sumptum, ut priuilegia usu firmata, et libertates in scissione pannorum in suo vigore et robore conseruanda sint, promouenda et praecustodienda per longum iuris strepitum, quod etiam domini seniores nec non iuniores fratres vnanimiter manu coniuncta et iudiuisa ab annis aliquot confirmauerunt, approbauerunt, et pro rato gratoque susceperunt et habuerunt, videlicet, si aliquis ex famulis ad numerum fratrum pannicidarum aspirauerit et inter eosdem residere voluerit, talis quicunque sit, dominis senioribus pannicidis comparere et coram eisdem ius ciuile Cracouiense susceptum exhibere in instanti tenetur. Quod si nedum habuerit, illud per eosdem dominos seniores habere curet. Ad haec obligatur ad cistulam pannicidarum communem pro tuitione, munitione ac defensione iurium et priuilegiorum, quae ipsi ac praedecessores eorum magno cum sumptu et labore consecuti sunt, marcas quinquaginta exnunc deponere et persoluere, quod etiam fit in alijs varijs fraternitatibus. Posthac priuilegijs et libertatibus coniuncte utetur ac de illis simul cum alijs gaudebit.

§ 14. Item omnes vnanimiter tam seniores quam etiam iuniores fratres pannicidae constituerunt ac firmiter eodem anno ut supra concluserunt, ut retenta per compositionem mutuam fratrum facta ab annis pluribus ex vnanimi consensu omnium confratrum prouenientia, in litem exposita ad defendenda, conseruanda et praecustodienda iura et priuilegia seruientia, ab antiquo non persoluta, quae contra eos, qui eripiebant victum pannicidis, contra iura et antiquam ordinationem libertatesque pannicidiorum errogata sunt, persoluantur ac restituantur ab eo, in quibus aliquis pro sorte et interesse suo proueniendo repertus et inuentus fuerit, hucusque solutionem differendo, quod intelligitur non tam de persona quam de fundo, fundus enim libertati adiacens pannicidio seruit ac onera illius retinet ac suffert, secundum decreta eo in passu lata, necnon secundum plenipotentiam vnam spectabili d. Ioachimo Czepielowski consuli Cracouiensi datam et concessam dd. Cracouiae feria quarta ante festum sanctae Priscae proxima anni 1583, alteram vero de data in praetorio Cracouiensi feria sexta ante festum Natiuitatis b. M. v. proxima, anni 1594.

§ 15. Item nemo confratrum posthac promptuarium alias cistam siue expositorium suum, in quo exponuntur panni Silesitici venales, alias *szraga* audebit amplius et in posterum vlterius aut longius a limine seu muro testudinis suae, nisi emensurato spatio ad quinque ulnas cum media statuere locareque, sub paena quinque marcarum dominis senioribus persoluta ad communem cistulam.

§ 16. Item nemo ex fratribus pannicidis praeripiendo victum alteri emptores pannorum praesertim vero funebralium alias *zalobnych* per hospitia quaerere et attrahere audeat, sed in pannicidio residens benedictionem Domini expectabit, sub paena 14 marcarum irrecuse ad cistulam communem dominis senioribus persoluenda.

§ 17. Item praecludendo viam difficultatibus in persoluendis regalibus censibus ad magnam procurationem ex pannicidijs prouenientibus euenire solitis, de vnanimi omnium fratrum consensu statuimus, quatenus quilibet

confratrum pannicidarum census eiusmodi regios ad primam sui per famulum domini magni procuratoris arcis Cracouiensis requisitionem factam, pro festo sancti Martini absque quauis procrastinatione soluat.

§ 18. Item vt nemo de medio fratrum pannicidarum audeat ligneis uti vlnis mensurarique illis, sed ferreis sub sigillo ciuitatis appresso; si quis huius constitutionis transgressor fuerit inuentus, paena quinque marcarum ad communem cistulam puniendus erit. Tales etiam ipsi domini seniores diligenter animaduertant, ut omnia suo ordine decenter fiant. Ab hoc vero tempore nemo praesumat amplius ligneis ulnis mensurari, sed ferreis munitisque sigillo ciuitatis, idque cuiuscunque conditionis sit homo, consul siue scabinus suppremi Iuris vel quiuis frater obseruare id diligenter tenetur.

Anno Domini 1586 in conuocatione per fratres pannicidas habita, ex vnanimi eorum fratrum pannicidarum consensu laudatum, sancitum ac constitutum est manu coniuncta et indiuisa seniorum nec non iuniorum fratrum cum subscriptione manuum propriarum dominorum seniorum, protunc existentium, id concludendo inter se perpetuo ac irreuocabiliter obseruare ac tenere:

§ 19. Si aliquis ex fratribus pannicidis cuiquam articulo ex praemissis aduersus ierit et contra facere quocunque colore et praetextu conatus molitusue fuerit, hasque suprarecensitas ordinationes quoquomodo contempserit, aspernatusque fuerit, semelque et iterum super praemissis fraterne admonitus, non resipuerit, talis spectabili senatui Cracouiensi per seniores fratres pannicidas deferri debet, iuxta eius demeritum uti inobediens puniendus paena.

In quorum maiorem fidem sigillum officij nostri praesentibus est subimpressum. Actum Cracouiae feria quinta pridie festi Vndecem Millium Virginum, anno Domini millesimo sexcentesimo decimo sexto.

Acta Consul. Crac. 34, str. 603.

1693. 1617. die 23. m. Februarii, Cracoviae.

Proconsul consulesque Cracovienses contubernio sagittariorum Cracoviensium decem marcas quotannis assignant.

Feria quinta post dominicam Reminiscere proxima. — Spectabiles domini proconsul et consules Cracouienses, prout aliquoties antea, ita et die hodierna in negotio infra patente per schaedulas conuocati, plenoque in numero congregati in praetorio existentes, atque bonum ordinem et incrementum tam in omnibus contuberniis, quam etiam inter sagittarios vrbis huius promouere cupientes, vtque quilibet sagittariorum diligentius et alacrius sese praeparet ad iaculandum exercitiumque maius inter ciues in iaculando vulgo *do strzelby* crescat, decem marcas per grossos 48 computandas senioribus sagittariorum quolibet anno vnanimi voto et sententia sua ex aerario ciuitatis dandos concluserunt et sanxerunt, quatenus ijdem seniores sagittariorum pro tempore existentes, has decem marcas in modum infrasequentem inter sagittarios diuidant et ordinent. Naprzód do kurka, królewski

nazwanego, po wysciu y rozebraniu trafarow albo kleynotow maią na pieprz obrocić cztery złote, a ten pieprz na trafary poki kurka niezbiią, rozdzielic. Potym do kupieckiego albo wtorego kurka po wysciu także albo rozebraniu przes strzelce trafarow także cztery złote na pieprz obrocic, y iak do pierwszego na trafary rozdzielić maią. Nakoniec od zbicia kupieckiego kurka maią y powinni bendą ostatek stych dziesiaci grzywien, to iest złotych ośm temu, kto go zbiie, dać.

Lib. Cons. 9, str. 284.

1694. 1617. die 13. m. Aprilis, Cracoviae.

Promulgatio iurium contubernii pileatorum Cracoviensium.

Actum feria quinta post dominicam Misericordiarum proxima. — Panowie raczcie wiedzieć, isz według priuileiu od Ie. krolewskiey Mci panom czapnikom krakowskim y wszytkiemu cechowi ich służącego, także decretu sławney rady krakowskiey na instantią tychże panow czapnikow vczynionego, nie iest wolno nikomu tak z kupcow iako y z inszego pospolitego gminu, także z żydow czapek, to iest magierek y kolpakow wszelakich skądinąd a zwłascza z Węgier prespurskich y inszych wszelakich tu w Krakowie po kramach y na żadnych mieyscach tak w miescie iako y kolo miasta poiedynkiem przedawać, tylko stami, pod zabranim y utracenim takowych czapek, ktorych połowica vrzedowi mieyskiemu krakowskiemu a połowica panom czapnikom krakowskim należeć bendzie.

Acta Consul. Crac. 34, str. 682.

1695. 1617. die 27. m. Octobris, Varsoviae.

Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter contubernium aurificum Cracoviensium et contubernium aurificum Varsoviensium litem dirimens.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque etc. necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Remissam fuisse ad nos iudiciumque nostrum ab officio consulari Warssaviensi pro cognitione priuilegiorum causam et actionem per famatos Iacobum Sossycz et Bartholomaeum Ianusowski cives Cracovienses protunque seniores contubernii aurificum Cracoviensium, suo et contubernalium nomine agentes, actores, famatis Joachimo Puss et Stanislao Smoczki, civibus Warssaviensibus ac senioribus aurificum Warssaviensium totique ipsorum contubernio, occasione certarum rerum et mercium ex auro et argento per actores confectarum, et pro conventu regni proxime praeterito Warssaviam allatarum, per citatos

vero praetextu probationis, contra iura et privilegia contubernii aurifabrorum Cracoviensium receptarum institutam. In qua causa cum praedicti citati se non temere, verum vigore privilegii a nobis ipsorum contubernio super probandas et examinandas externorum aurifabrorum aureas et argenteas merces, Varssoviam advectas, concessi processisse responderent, actores vero privilegium citatorum libertatibus et privilegiis suis prioribus derogare non posse replicarent, officium praefatum consulare antiquae Warssaviae eo in consideratione habito, quod utrinque privilegia concurrebant, partes praefatas pro cognitione eorundem privilegiorum ad nos iudiciumque nostrum remiserat, prout remissionis istius actus latius de praemissis testatur. In termino itaque hodierno iudicii relationum nostrarum propriarum, ex receptione causae per assessores iudicii nostri facta incidenti et hucusque continuato, partibus praefatis, actorea per nobilem Andream Ianoczki, citata vero per famatum Stanislaum Smoczki, aurifabrum Warssaviensem plenipotentes suos, coram nobis comparentes, eumque terminum attentantes, productisque suis privilegiis controversias suas repetentibus: nos cum consiliariis nostris lateri nostro assidentibus, eo considerato, quod privilegium aurifabrorum Warssaviensium ad Armenos tantum, Iudaeos aliosque mercatores externos, qui merces et clenodia ex auro et argento elaboratas, gemmas item pretiosas aliunde venum exponendas, Warssaviam advehunt, sese extendat, alios vero privilegiatos, et ad contubernia receptos ciues, artifices et mercatores nostros minime afficiat, ideo citatos inspectionem et revisionem mercium actorum usurpare sibi non potuisse adinvenimus, decrevimusque prout decernimus, ut iidem citati merces seu pignora actoribus recepta, integre restituant, in posterum autem artificibus contubernii aurificum Cracoviensium in distractione mercium ex auro et argento elaboratarum, aliorumque clenodiorum et gemmarum pretiosarum, sub tempus comitiorum per ipsos Warssaviam apportatarum et advectarum, nullum impedimentum faciant, neque ius revidendi praedictas merces sibi usurpent, sub refusione damnorum, que una cum litis expensis in hac causa factis et perpessis, ad praesens compensamus, praesentis decreti nostri vigore. Pro cuius exequutione quoad restitutionem pignorum remittimus partes praefatas ad hoc idem officium consulare Warssaviense in termino, dum pars partem adcitauerit peremptorio. In cuius rei fidem sigillum regni nostri praesentibus est appressum. Datum Varssaviae feria sexta in vigilia sanctorum Simonis et Judae apostolorum, anno Domini millesimo sexcentesimo decimo septimo, regnorum nostrorum Polonici trigesimo, Suetici vero vigesimo quarto anno. — Henricus Firlej de Dambrowicza vicec. reg. — Relatio reuerendi in Christo patris domini Henrici Firley de Dambrowica episcopi Plocensis, regni Poloniae vicecancellarii. — Ioannes Octavianus Wacławovic.

Dokument pargaminowy, przechowany w cechu złotników krakowskich, opatrzony jest pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z żółtego jedwabiu. — Kopija T. Żebrawskiego.

1696. 1617. die 12. m. Decembris, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae privilegium a Sigismundo Augusto rege Poloniae contubernio laniorum Cracoviensium a. 1550. impertitum, ratum facit.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu rzeźników krakowskich, opatrzony jest pieczęcią pokojową, w znacznej części zniszczoną, zawieszoną na sznurze zielonym, żółtym, czerwonym i niebieskim jedwabnym.

Potwierdzony przywilej króla Zygmunta Augusta z r. 1550, zamieszczony jest w tomie pierwszym niniejszego zbioru pod N. 472.

1697. 1618. die 13. m. Ianuarii, Cracoviae.

Statuta contubernii muratorum et lapicidarum Cracoviensium.

Consules ciuitatis Cracouiae vniuersis et singulis, quorum interest, tenore praesentium significamus, quomodo ad residentiam officii nostri consularis Cracouiensis personaliter venientes famati Matthias Litwinkowic, Ioannes Lugan Reitino, Christopherus Zelaskowic, Thomas Lacko, contubernij artis muratoriae seniores magistri, necnon Augustinus Litwinek, Rochus Dibel, Ioannes Zatorczyk, Stephanus Brzeskj, Matthias Krępskj, Joannes Zurek, Sebastianus Szydełkowic, Christopherus Zywerth, Albertus Zielinskj et Franciscus Goyski, artis eiusdem muratoriae magistri, articulos certos ad bonum ordinem in contubernio seruandum, accedente mutuo et vnanimi consensu totius contubernij conclusos et conscriptos, per officium nostrum pensandos et ponderandos obtulerunt, petentes eosdem authoritate nostra approbari et confirmari. Nos itaque praefatis articulis diligenter lectis et probe examinatis ac trutinatis, attendentesque eosdem ad bonum ordinem, qui est anima rerum et regimen spectare, supratactos articulos praemissa eorum diligenti correctura confirmandos et approbandos esse duximus, prout confirmamus et approbamus per praesentes idque ad beneplacitum nostrum et successorum nostrorum. Quorum articulorum tenor de verbo ad verbum fideliter descriptus is sequitur:

§ 1. Porządek wybierania starszych w cechu murarskim y stameckim. Naprzod starszi mistrzowie, ktorzykolwiek na ten czas będą, gdy im panowie rayce insze starsze obierać roskazą, tym porządkiem wybierać maią, to iest panowie starszi maią z młodszych dwu wybrać a panowie zaś młodszi z starszych dwu zostawić na mieiscu, a to dla tego, iszby sie młodszi przy starszych wprawowali do spraw odprawowania. A iesli będzie wszytkich zezwolęnie, mogą na swym mieiscu zostać. Starszi po obieraniu maią isc na ratusz y tam ich opowiedzieć do przysięgi przed Ich MM. pany rayce, acz rachunek maią pierwey przeszli starszi vczynić przed iuramentęm panom młodszym. A nim się pierwey będą gotować do wybierania, tedy maią isc wszyscy do kaplice wysłuchać mszey swiętey o Duchu swiętym, ztamtąd maią isc do gospody y maią vpatrować w wybieraniu ludzi rozsądnych,

swiadomych, vczonych w rzemiesle dobrze y na mierze w granicach miedzy budynnikami ludzkimi, nie za zadnym fauorem ani powinnoscią, a maią się tam zachować vczciwie nie wyrywaiąc się z mową nad insze, aszby na niego votum przyszło. A gdzieby się ktorykolwiek w tym tak nie zachował a wyrwał się z mową nie wziąwszy od panow starszych mistrzow odpuszczenia, taki będzie powinien położyć groszy dziesięć bez zadnego odpuszczenia, ilekrocby to vczynił, a tho dla wszelakiey vcciwosci. A gdzieby się na tęn czas brat na brata porwał słowy nie vczciwymi, tedy taki kazdy ma położyć pięć grzywięn vrzędowi radzieckiemu krakowskiemu y nie schodzić z ratusza, asz dosyć tęmu vczyni. A gdzieby była niezgoda około wybierania starszych, tedy maią isć do Ich MM. panow radziec prosząc aby z ramięnia swego posłali do tego wybierania dwu deputatow, ktorzyby przy tey electiey byli. A gdzieby się ktory takowey electiey sprzeciwiał, tedy za namową z pp. deputaty, ktorych Ich MM. naznaczą, strona powinna położyć złotych dziesięć radzie krakowskiey. A starsi maią bydz obierani tak z Krakowa, z Kazimierza iako y z Kleparza, gdysz to ieden cech iest.

§ 2. Ktoryby ieszcze nie vczynił dosyć misteriey abo porządkom cechowym w tym, czego się podiął, tedy nie ma bydz przy rachunku y przy wybieraniu panow starszych.

§ 3. Towarzysz rzemiosła murarskiego, ktoryby mistrzęm zostać chciał, powinięn się będzie przed tym dwanascie niedziel opowiedzieć starszym mistrzom, a w tym czasie mieyskie prawo przyiąć, zatym iść do gospody towarzyskiey y przeprosić wszytkie a dać im do skrzynki groszy trzydziesci y podziękować im za towarzystwo. Po tym ma sobie robotę znaleść, na ktorey sztuki pokazać powinięn, ktorą robotę gdy znaidzie, powinięn będzie przyść do mistrzow starszych z vcciwymi ludzmi oznaimuiąc im, isz ma robotę, y prosic mistrzow, aby mu iey pozwolili robić. Przytym ma prosić, aby mu sztuki opowiedzieli y pokazali. Ktore sztuki powinni mu pokazać y pozwolić ich mu robić w tęn sposob: naprzod ma przy mistrzach starszych rysować sklep krzyzowy, takze wschod dwoisty rysować y sklep z papieru miąszo klonęm vdziałac wedle rysunku, wedle tegoż wizerunku sklep zasklepić, iako mu vkazą z skrzynki panowie mistrze starsi. Item trzy buxstelle ma robić na trianguły pod copulę iako potrzeba abo iako mu pp. starszi mistrzowie miarę pokazą, wszakosz tym obyczaięm, isz napierwey powinięn będzie sąm swymi rękoma buxtellę vczynic według onego mieysca, gdzie sklep ma sklepić, y będzie winięn dać znać mistrzom starszym, kiedy ie będzie robił, zeby tego doyrzeli, ieslisz według miary y potrzeby są robione te buxtelle. Takze kiedy stolec pod nie będzie robił, tedy tesz tam powinni będą bydz mistrzowie, aby doyrzeli ieslisz w miarę robił y w własności miary tego stolca; a kiedy iusz one buxtellę na stolcu postawi, tam powinni będą mistrzowie sprobować, ieslisz one buxtelle w własney mierze y pod sznur stoią, iako to iest rzecz zwykła y powinna. A on sklep będzie powinięn sklepić swymi rękoma y selowanie sąm przyprawiać ma a mistrzowie maią mu pozwolić według vznania swego y potrzeby do onego sklepięnia towarzyszow a nie do naprawy, wszakosz nie pierwszych między towarzyszami, ale takich, coby się nie spuszczał na nie, lecz sam pilnuiąc kazdego doyrzał, a był głową wszytkich. A kiedy iusz zasklepi y opusci

buxtellę pod tym sklepęm, tedy starszi mistrzowie powinni będą oględać, ieslisz on sklep w miarę zasklepion jest, y iesli iest własność circla, iszby zadnego zagięcia albo strabow w tym sklepie nie było. Iednak panowie starszi powinni będą tego tak pilno doglądać, zeby tęn co buduie, przes tego nowego mistrza robotę szkody zadney nie odniosł. Item za trzecią część sztuki powinięn będzie zasklepić frambugę na pięć łokci nie przyczyniaiąc nic cegły zadney, a bigi co na nich ma sklepić, ma mieć circla na cwierć nic więcey ani mniey. Item za czwartą część sztuki powinięn będzie komin cwylichowy w kącie na bidzie zasklepić, kędy mu starszy mistrzowie naznaczą, albo tesz sobie mieysce naleść może. A iesliby temu wszytkiemu według porządku dosyć nie vczynił, albo iszby ich nie vmiał robić, poniewasz to nie trudne sztuki, tedy nie ma bydz za mistrza przyięty, aszby się znowu rok ieden vczył, y ma za towarzysz (s) robić v mistrzow a nie mistrzować, gdyż siła na tym należy a to dla odprawowania dobrze robot bez przygany albo szkody budownikow, albowiem się leda kto podeymuie robot y dosyć im nie czyniąc, ladaiako odprawuie. Ktorych to sztuk odrobięnia nie ma się zadęn odkupować. A gdy iusz dosyć vczyni tym sztukom, ktore powinien tak w rysowaniu iako y w robieniu, tedy ma dać za collatią złotych trzydzieści, a to dla potrzeb cechowych takze kościelnych y na porządek strzelby do wieze, takze na zakładanie vbogich mistrzow y towarzyszow cechu tego, gdyż przedtym kolacie czyniono, na ktore koszt niemały wychodził, a ztąd pozytku zadnego cech niemiał. Item towarzysz, ktory się vczył kamięnia ciosać, a chciałby mistrzem zostać, tymze obyczaięm postępować ma w cechu, iako y murarz tak z początku iak y na dokonczeniu, wszakze sztuki tym kształtęm robić ma, to iest: naprzod ma fortę rysować według miary do Ryki (s), ktorą mu starszi mistrzowie vkazą. Potym powinięn będzie onę fortę z swego kamięnia v mistrza starszego robić wedle rysowania swego, ktore pokaze starszym mistrzom. Item za drugą część sztuki powinięn będzie komin cirklowy ze smigami do kąta takze rysować y robić z taką pilnością, zeby kazda sztuka z osobna była bez lankotek, dołow y poortowania, czego mistrzowie powinni będą przestrzegać, aby kazda sztuka, iako ią z warstatu zeymą, była zeby stawiaiąc nie było zadney przekazy do stawiania, to iest tak forta iako y komin, do tego aby vrobił capitel Corinthio według miary stamieckiey z bazą, do tego capitelę, a nadto aby tak murarz iako y stamiec vmiał szacować robotę, ktorą mistrzowie dadzą do szacunku. A gdzieby tęmu nie vczynił dosyć, tedy nie ma bydz na misteryą przyięty, ale także ma iako y murarz postępować iak iest wyzey napisano strony murarza. Gdzieby tęmu dosyć vczynił, tedy tesz tak ma postąpić iako y murarz, onera wszytkie odprawić, a to wszytko odprawić powinni we trzy cwierci roku bez zadnych kłopotow pod winą vznania wszytkiego cechu. A gdzieby się spierał y nie odprawował tego, tedy go maią iako niepostusznego vrzędowi radzieckiemu krakowskiemu opowiedzieć. Item gdzieby się trafił towarzysz, coby się vczył v mistrza takiego, ktory stameckie y murarskie rzemiosło robi y chciałby takze oboie rzemiosło robić, to iest murować y kamięń ciosać, abo na oboie mistrzem zostać, tedy ma tak postępować: we dwoie sztuki zupełne murarskie robić także tesz y stameckie zupełne y na oboie misteria pieniądze powinien położyć, iako iest wyzey

opisano, gdyż dwoie misteria, dwa razy pieniądze położyć po trzydziestu złotych powinięn.

§ 4. Iesliby się trafił abo przywędrował cudzoziemiec do Krakowa, bądź murarz bądz stamiec takze sculptor albo stucator vmieietny a chciałby tu w Krakowie mistrzęm zostać, takiemu wszelkiemu nie ma bydz zabroniono, iednak tym sposobem, isz ma list pokazać od wyuczęnia takze y dobrego vrodzęnia y ma postępować według przywileiu tego cechu murarskiego y stamieckiego. A gdzieby się taki trafił, iszby umieiętnoscią swoią co pokazał nad te sztuki w porządku cechu murarskiego wyrazone, a byłyby od wszytkiego cechu vznane, takze y od tych osob, coby się na tym dobrze znali, iszby była pochwały a nie nagany godna iego robota, takiemu ma bydz folga w kolacyinych pieniądzach według vznania Ich MM. pp. radziec albo wszytkiego cechu, ale swoią ręką powinięn robić a nie przes kogo inszego powinięn odprawować, czego panowie starszi doyrzeć powinni, zeby się tęmu wszytkiemu dosyć działo.

§ 5. Aby towarzysze tak murarskiego iako y stameckiego rzęmiosła robili do godziny dwudziesty trzeciey, a gdyby ktory vpornie robić nie chciał, takiemu kazdemu ma bydz iego wochlon tegodniowy zatrzymany i powinien go mistrz tęn, v ktorego robił, do cechu odnieść. A gdzieby tęn mistrz wochlonu takiego nie odniosł abo nie przestrzegał tego, iszby towarzysze robili do dwudziestey trzeciey godziny, taki kazdy ma położyć kamien wosku do cechu bez odwłoki, gdysz się przes to wielka szkoda budownikom dzieie, poniewasz sami mistrzowie robotę z budownikiem zmawiaią.

§ 6. Mistrzowski syn powinięn wszytkie sztuki robić y postępować według porządku we wszytkich sztukach, a wszakze może się v swego oica vczyć y ma postępować iako inszi vczniowie, ale kolacyinych pieniędzy nie ma dać na mistrzowską kolacią.

§ 7. Ktoryby towarzysz corkę mistrzowską abo wdowę pozostałą poiął, a chciałby mistrzęm zostać, taki ma wszytkie sztuki odprawować y insze postępki, ale kolacyinych pięniędzy niema dać y owszęm wolen od nich będzie.

§ 8. Ktoryby się v murarza a nie v stameca vczył a chciałby stamecką robotę robić, to iest kamięń ciosać, takiemu kazdemu ma bydz zabroniono aszby sie cztery lata v stameca vczył y według porządku ma odprawować iako inszi vczniowie postępuią. Tak na misterią nie ma bydz przyięty, iedno czego się kto vczył, to niech robi, bo nie dosyć na tym czeladz stamecką chować a samemu nic nie vmieć. Także tesz tym sposobęm gdyby się u stameca a nie v murarza vczył a chciałby murarskie roboty odprawować, takiemu ma bydź zabroniono dotąd, aszby się v murarza cztery lata vczył, y tak ma postępować iako inszi vczniowie, takze y do skrzynki co należy, oddać, bo to niepodobna, by ten vmiał to robić, czego się nie vczył, okrom tego, iesli się vczył v mistrza tego, ktoryby murarskie y stameckie roboty odprawował, taki wolny od tych postępkow vczęnia iak wyzey opisano iest, ale aby postępował iak inszi odprawuią, gdy wstępuią na misterią.

§ 9. Aby zaden z młodych mistrzow nie smiał vczyć vczniow, aszby dosyć vczynił za misterią według tego teraznieyszego od Ich Mci panow

radziec nadania takze y powinności tegoz cechu murarskiego y stameckiego pod winą kamienia wosku, a gdzieby to vpornie vczynił a na vpominanie nie dbał takze y na karanie, takiemu maią robotę zapowiedzieć y vcznie, ktoreby na ten czas miał, maią mu pobrać a do inszych mistrzow dać y zeby im lata nie ginęły, a dotąd maią bydz v mistrzow, aszby ten mistrz dosyć we wszytkim vczynił porządkowi tegosz cechu.

§ 10. Gdy kto ma wstępować na misterią tak z cudzoziemcow iako y z Polakow, tedy ma położyć do cechu złotych dziesięć; a co się tycze poczestowania panow mistrzow, to ma bydz na dobrey woli iego.

§ 11. Kazdy vczeń tak murarskiego iako y stameckiego rzęmiosła gdy mu wynidą cztery lata albo gdy się wyuczy, tedy ieszcze ma bydz v mistrza swego niedziel dwanaście, a tho dla tego, iszby się lepiey przypatrzył robotom, gdysz kiedy się vczy, niemoze tak rzemiosła poiąć, a mistrz iego ma mu płacić myto towarzyskie do ręki ani mniey ani więcey. A gdzieby mistrz iego roboty nie miał, tedy mu wolno będzie do inszego mistrza iść, iednak się pierwey opowiedzieć ma panom mistrzom starszym.

§ 12. Towarzysze rzemiosła murarskiego iako y stameckiego aby nie smieli wędrować z Krakowa, aszby się pierwey opowiedzieli starszym mistrzom, a mistrzowie maią się dowiedzieć, ieslisz ktory mistrz potrzebuie towarzyszow, gdyz za tym idzie, isz gdy potrzeba bywa do zamku na potrzebę krola Iego Mci y na mieyską, iszby była czeladz na tęn czas, gdyz y tu nie darmo robią y dobrze ym płacą, a mianowicie ci, ktorzy tu tak w miescie iako y na przedmieściu mieszkaią, miasta vzywaią, zony tu maią a ządnego pozytku nie czynią. A gdzieby ktory vpornie powędrował a nie opowiedział się starszym mistrzom, taki kazdy ma położyć złotych pięć vrzędowi radzieckiemu krakowskiemu a do cechu dwa wochlony tegodniowe, to iest iedęn wochlon do mistrzow a drugi do towarzyszow bez zadnego odpuszczęnia, wyiąwszy tych młodziencow, coby się chcieli czego nauczyć abo do cudzych krain iść, ktorzy się tu wyuczyli, to tym będzie wolno, ale się przecie opowiedzieć maią starszym mistrzom, ale nie trzy mile albo dziesięć od Krakowa robić sobie albo mistrować.

§ 13. Myto towarzyskie ma bydz do ręki y według czasu dawane.

§ 14. Gdyby vbogi mistrz takze y towarzysz podubozał abo tesz w chorobę wpadł, tedy go powinni panowie starszi mistrzowie założyć według zwyczaiu dawnego y starszych mistrzow vznania.

§ 15. Iak mistrzowie tak y towarzysze nie maią się vciekać w sprawach cechowych do swych vrzędow, pod ktorymi mieszkaią, ale się pierwey maią w cechu sprawić. A gdzieby się ktory miał wazyć tego, tedy przepada złotych trzy vrzędowi radzieckiemu krakowskiemu a do cechu wochlon tegodniowy. A gdzieby wyszła appellatia do Ich MM. panow radziec a vznaliby isz strona stronie winni, tedy *in duplo* maią winę w cechu położyć, a to dla tego, iszby powłoki po ratuszu nie bywało.

§ 16. Tak z cudzoziemcow iako y z Polakow, ktoryby chciał na misterią, tedy będzie wolno kazdemu odprawiwszy porządki iako iest w priuileiu, ktore to porządki panowie mistrzowie maią im opowiedzieć.

§ 17. Gdy towarzysz bądz Polak bądz cudzoziemiec do Krakowa przywędruie, ma iść do gospody towarzyskiey y ma sobie z gospody posłać po

starsze towarzysze, przywitać się z nimi a prosić ich, aby mu robotę nalezli, ktoremu starszi towarzysze powinni zaras roboty szukać, coby przerobił niedziel dwie. A gdy przeidą dwie niedzieli, maią gospodę dać obesłać dla onego towarzysza, iszby dał o sobie sprawę, gdzie się vczył y ortowe położył według zwyczaiu. A gdzieby nie vmiał dać sprawy o sobie, gdzie się vczył y kędy robił, tedy temu towarzyszowi nie maią mistrzowie dać roboty y towarzysze nie maią przy nim robić pod wielkim karaniem, aszby się zaręczył, iako o sobie da sprawę y gdzie się vczył.

§ 18. Ktoryby mistrz albo towarzysz przyiął wędrownego towarzysza bądz Polaka bądź cudzoziemca pierwey, nizliby do gospody szedł, opowiedział się, taki kazdy przepada dwa kamienia wosku a towarzysz takiesz kamien wosku przepada.

§ 19. Partacze ktorzy nie vcząc się rzemiosła v mistrzow, vdawać się za mistrze smieią iako y za towarzysze, tedy takowi pewnym dowodem przeświadczeni będąc tracić będą rzemiosło y odpadać od niego. A ktory mistrz dał takiemu robotę, tedy powinien dać będzie za winę vrzędowi radzieckiemu krakowskiemu złotych dwanascie a do cechu kamień wosku.

§ 20. Towarzysz ktory się postanowi z mistrzem robić v niego a mistrz się nąm (s) spusci y nie bierze inszego towarzysza, gdy by mu ten towarzysz poszedł precz z roboty na roboty insze, tedy taki kazdy ma dac pięć grzywien do szpitala s. Ducha, czego mistrzowie starsi doglądać będą.

§ 21. Towarzysz ktory pocznie poscie robić v mistrza, taki ma robić do święta s. Bartłomieia pod winą dwa wochlonow tegodniowych, a gdzieby ktory mistrz dał robotę takiemu towarzyszowi, tedy przepada złotych cztery winy, to iest dwa kamienia wosku do cechu bez zadney folgi, gdysz często swą niestatecznością omylaią mistrze.

§ 22. Ktoryby vczęn przed czasęm wyuczenia vciekł od mistrza swego, taki od lat, ktore na vczęniu strawił, odpadać ma; a iesliby iaką szkodę mistrzowi vczynił, tedy rękoymia za to odpowiadać będzie.

§ 23. Ktoryby mistrz drugiego mistrza niesłusznie szkalował w rzemieśle a był przes pewne świadectwo przekonany, taki kazdy powinien oddać do cechu winę dwa kamienia wosku bez folgi.

§ 24. Towarzysz ktoryby się na warstacie nie vcciwie zachował y słowa nieprzystoine mowił, taki kazdy ma dać groszy siedm tym towarzyszom, ktorzy przy nim robią tylekroć, ilekroćby to vczynił. A gdyby się vpił, tedy takiemu myto tegodniowe ma mistrz wziąć a połowicę do mistrzow, drugą połowicę do towarzyszow oddać.

§ 25. Ktoryby z tych młodszych, co na misterią wstępować chcą y dobrowolnie rękę wszytkiemu cechowi to iest panom mistrzom starszym takze y młodszym, isz ma postępować według przywileiu y porządkow tegosz rzemiosła murarskiego y stameckiego, w najmnieiszym artikule nie bydz przeciwnym, to iest tak w sztukach odprawowaniu, iako y w inszych postępkach cechu tego (s). A gdyby się taki trafił, iszby zwłaczał y wynaidował iakie alterkatie abo tesz vporem swym niechciał, na co się submittował y obiecał odprawować the porządki wyzey opisane a do kłopotu y prawa niesłusznie cech przywodził, takiemu kazdemu będzie wolno panom starszym misterią zatrzymać opowiedziawszy się pierwey vrzędowi radzieckiemu krakowskiemu,

y za towarzysz ma robić v mistrzow do vpodobania wszytkiego cechu. Nie ma mu iednak bydz appellatia zabroniona do panow radziec krakowskich.

§ 26. Godziny takowe do roboty maią mieć tak murarze iako y stamcy, to iest na sniadanie godzina, na obiad godzina, a od roboty odchodzić niemaią asz po godzinie dwudziestey trzeciey. A co się zapłaty tak murarzom iako y stamcom y czeladzi ich należącey dotycze, tedy panowie starszi na kazdey electiey starszych cechu swego namowiwszy się zobopolnie z sobą w cechu y concludowawszy, powinni będą na spisku podać radzie krakowskiey przy praesentowaniu starszych wybranych, po czemu się towarzyszowi y inszey czeladzi murarskiey y stameckiey takze pomocnikom płacić ma myta na dzień z opisaniem czasu przychodzenia na robotę y schodzenia. Czego gdzieby pp. starszi obrani zaniedbali przy electiey abo przy oddaniu iuramentu na starzectwo podać na spisku, tedy maią karani bydz winą podług wynalazku vrzędu radzieckiego krakowskiego.

§ 27. Załomsze y insze posługi wszelkie koscielne powinni będą zachować podług starodawnego w tym bractwie zwyczaiu.

§ 28. Niema tesz ieden mistrz przed drugim podkupować materiey do tego rzemiosła należącey, pod winą piąci grzywięn vrzędowi radzieckiemu krakowskiemu przychodzącą.

§ 29. Mistrzowie y towarzysze aby nigdziey indziey schadzek nie mieli oprocz gospody zwykłey, a to pod winą kamienia wosku do cechu.

§ 30. W kaplicy gdzieby ią kolwiek tak mistrzowie iako y towarzysze mieli, ma bydz na kazde suchedni załomsza odprawowana według starego zwyczaiu, przy ktorey załomszey powinni wszyscy bywać, to iest tak mistrzowie iako y towarzysze y na ofiarę porządkiem ieden za drugim iść; a gdzieby ktory z mistrzow na ten czas nie był, ma położyć groszy szesc do skrzynki. Towarzysz takze iesliby nie był, na ofiarę ma położyć groszy trzy bez folgi zadney. Tamze w tey kaplicy maią bydz swiece zapalone na kazdą niedzielę takze y na vroczyste swięta, czego pilnować ten powinięn, komu to w moc dadzą albo zlecą panowie starsi, pod winą cechową. Takze tesz y towarzysze powinni swoie swiece zapalać, do czego takze starszi towarzysze maią naznaczyć iednego z młodszych, ktoryby tego pilnował, pod winą tegodniowego wochlonu; a panowie tesz mistrzowie starszi powinni tego doglądać, iszby to porządnie odprawowano było, a to pod karaniem vrzędowym, gdzieby ich do vrzędu radzieckiego odniesiono.

§ 31. Schadzka abo zgromadzęnie mistrzow tak murarzow iako y stamcow ma bydz na kazde dwie niedzieli pod winą funta wosku, a to dla tego, aby miedzy sobą wybadali, iakoby się kto vczciwie rządził y sprawował, abo iesli ktory komu szkody nie vczynił, iako się to niekiedy przed tym przydawało. Nad to gdy się przyda roskazanie o pilną potrzebę Iego krolewskiey Mci, pana naszego miłosciwego abo Ich MM. panow radziec krakowskich, a byliby mistrzowie od starszych mistrzow na schadzkę obesłani, tedy powinni będą wszyscy na naznaczoną godzinę do gospody przyść; a iesliby ktory vpornie o to nie dbał y do starszych mistrzow na gospodę przyiść nie chciał albo tesz naznaczoney godziny omieszkał, taki kazdy winięn będzie dać do skrzynki grosz ieden, y dla tegosz starszi mistrzowie według dawnego zwyczaiu maią mieć przed sobą na stole zegarek, a ktoryby

zamieszkał daney godziny, nie ma zasieść między policzone mistrze, asz pierwey winę wzweyz naznaczoną położy bez zadnego odpuszczęnia.

In praemissorum autem omnium fidem officium consulare Cracouiense sigillum officii sui praesentibus subapprimi mandauit. Actum et datum in praetorio Cracouiensi sabbatho in octaua festi Epiphaniarum Domini, anno eiusdem millesimo sexcentesimo decimo octauo. Locus sigilli. Iacobus Henc ciuitatis Cracouiae notarius. Mathaeus Gruszczynski ciuitatis Cracouiensis notarius.

Z oryginalnego potwierdzenia króla Iana Kazimirza z r. 1649, wydanego w Krakowie d. 30 stycznia, przechowanego w cechu murarzy krakowskich. Oryginał ten pargaminowy w formie zeszytu in folio z 6 kart złożonego, opatrzony jest większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, prawie zupełnie wykruszoną, zawieszoną w puszce blaszanej, na sznurku z czerwonego i białego jedwabiu.

Przywilej króla Iana Kazimirza z r. 1649 potwierdzony został następnie przez króla Iana III w Krakowie d. 3 kwietnia 1676.

1698. 1618. die 10. m. Maii, Casimiriae.

Decretum contubernii sutorum Casimiriensium.

Actum in contubernio bannito sutorum Casimiriensium, feria quinta ante dominicam Cantate proxima, anno Domini 1618. — W cechu zagaionym sewskim kazimirskim, my starszy y młodszy wszysci mistrzowie zobopolnie vchwalilismy wszysci zgodnie y iednostaynie, isz od dnia dzisieyszego y casu tego, ktoriby z stowarzyszow rzemiesła naszego w poniedziałek swieczył y nie robieł v mistrza, aleby dzien trawieł na piianstwie, taki kazdy powinien bedzie za kazdy raz tylekroc, ilekroc by sie tego wazył, do skrzynki czechowy gr. szesc nieodpusconym obycaiem, obwiescony o to bedącz do cechu y nieodchodząc z cechu odłozyć. Toż sie ma rozumiecz y we wtorki albo w insze dni za każdy dzien, w ktoryby wazył sie swiecic, takąsz wyną tymze sposobem nie odpusczenie ma bydz karąn. Vchwalamy takze iednostaynie, iz ktoriby z towarzisow rzemiesła naszego na ktorąkolwiek noc doma nie lezał y ilekrocby tego sie dopuscieł, takze powinien będzie wine gr. szesc do skrzynki cechowy będąc obwiescony do cechu, nieodchodząc z cechu nieodpusconym obycaiem odłozyc.

Acta cons. Casim. 788, str. 218.

1699. 1618. die 17. m. Maii, Cracoviae.

Statuta contubernii marsupiariorum Cracoviensium.

Consules civitatis regiae Cracoviae. Vniuersis et singulis, quorum interest, tenore praesentium significamus, quomodo ad residentiam officij nostri consularis personaliter venientes famati Gregorius Schicke et Gregorius

Chrzastowski contubernij marsupiariorum Cracouiensium, protunc seniores iurati, nomine suo et aliorum iuniorum artis huius magistrorum et in assistentia eorundem, inhaerentes prioribus articulis de ordinatione et regimine in contubernio suo seruando, conscriptis et per nos confirmatis, praefatorum articulorum suorum meliorationem nonnullis articulis ad bonum ordinem spectantibus, auctam per se, videlicet seniores praefatos, accedente mutuo et unanimi consensu aliorum magistrorum confratrum videlicet suorum contubernalium ac totius contubernii praefati conclusam et conscriptam, officio nostro pensandam et ponderandam exhibuerunt, petentes eandem authoritate nostra confirmare et approbare. Nos itaque praefatorum articulorum meliorationis diligenter lecta et bene examinata, articulos infrascriptos, in vim meliorationis contextos et conscriptos, uti iustos et ad bonum ordinem contubernij ipsorum spectantes, ea qua in hac parte fungimur autoritate, inhaerendo prioribus articulis ipsorum, confirmandos et approbandos esse duximus, prout confirmamus et approbamus per praesentes, idque ad beneplacitum nostrum et successorum nostrorum. Quorum articulorum tenor de verbo ad verbum fideliter descriptus, is infrasequitur talis.

1. Mistrzowic. Naprzod gdyby sie trafiło, zeby mistrzowic mistrzem chciał zostac, ten podług dawnych priwilegiow cechowi temu nadanych, od sztuk robienia ma bydz wolen, to iednak wyiawszy, ze gdyby mistrzem zostac chciał, tedy ma rok wedrowac, tak w Koronie iako y do postronnych miast. A iesliby nie wedrował, tedy za wedrowke do cechu powinien dac złotych dwanascie; do tego ma sie na rok opowiedziec, y rok zupełny ma u iednego mistrza robić, a na każdy quartał po groszy dwanascie odkładać do skrzynki cechowey przez tenze rok; a iezeliby zupełnego roku u iednegosz mistrza nie przerobił, tedy za ten rok powinien dac złotych dwanaście. A iesli wedrowce dosic uczyni y robote rocznią odprawi, tedy od wszytkiego wolny bendzie. Przytym ine podatki, iako wstepnego złoty powinien odprawowac. Item za kolacią złotych dwanascie y achtel piwa powinien dac.

2. Wyuczennik. Ktoryby z wyuczennikow cechu tego chciał mistrzem zostac, ten powinien według priwileiow cechu tego dwie lecie wedrowac. Przywedrowawszy iesliby w posrodek braciey chciał bydz przyiety, ma sie na rok u iednego mistrza opowiedziec y na kazde suchedni do skrzynki po groszy dwanascie odkładac; za tym do kraiania y xztałtnego sztuk robienia rzemiosłu temu należących, przypuszczony bydz ma według priwileiow nadanych. A iezliby wdowe albo corke mistrzowską poiął, od sztuk wolny bedzie. Iesliby zas wedrowce dosić nie uczynieł, a chciał mistrzem zostac, tedy za wedrowke powinien dac złotych dwadziescia cztery do skrzynki cechowey. Także też iesliby w roku robienia dosić nie uczynieł, za ten rok powinien odłożyć złotych dwanascie. A iesliby temu oboygu dosic uczynieł, tedy nic powinien dac, oprocz inych podatkow, ktore powinni wszyscy odprawowac, to iest wstepnego złoty, za kolacią złotych dwanascie y achtel piwa, na proch y na pułhak złotych dziesiec.

3. Obcy albo przychodzien. Ktoryby sie obcy w Krakowie tego rzemiosła nie uczył, a chciał by sie tu postanowic, powinien pokazac, ze wedrował trzy lata; a iesliby takowey wedrowce dosic nie uczynieł, tedy za to powinien dac złotych trzydziesci szesc; a iesliby wedrowce dosic uczynieł,

tedy nic nie powinien dac. Potym powinien bedzie rok robic u iednego mistrza, a na kazde suche dni powinien sie w cechu opowiedac, a przy kozdym opowiedaniu powinien odkładac po groszy dwanascie według priwileiu. A iezeliby temu roku robienia nie uczynieł dosic, tedy powinien dac złotych dwanascie odkupuiąc sie roku, potym do sztuk przypusczony bydz ma. A iesliby wdowe tegoz rzemiosła albo corke mistrzowską w stan swięty małzenski wziąc chciał, od sztuk robienia bydz ma wolen, okrom inszych podatkow, ktore powinien odprawic, to iest wstepnego złoty, za kolacią złotych dwanascie y piwa achtel, na proch y na pułhak złotych dziesiec, bez wszelakiey appellacyey y altercaciey.

4. Ktorybykolwiek mistrzem został, aby mu nie było wolno robic ani w Krakowie wykładac dotąd, poki we wszytkim cechowi dosic nie uczyni y mieyskiego prawa nie przyimie, pod winą zabrania roboty y odniesienia przed Ich Mci pany rayce krakowskie.

5. Uczciwosc tesz wszelaką ten co cechu szuka, ma wyrządzac przystoyną, tak panom starszym, iako y młodszym y wszytkiey braciey w cechu zgromadzoney, iako się to zachowuie w inszych rzemiosłach.

6. Ktorykolwiek mistrzem młodym zostaie, ten powinien służyc cechowi tak długo, poki na iego mieysce drugi nie nastąpi, przez zadnego płacenia cechowego za te posługi. Te tylko łaske bracia maią mu pokazac, isz wolen będzie od inszych posług, to iest od kurkowey strzelby y inszey takze y od suchych dni. A iesliby na swe mieysce inego naiął, ten powinien iako naiemnik posługi wszytkie cechowe ponosić, iako i insi bracia.

In huius rei maiorem fidem et evidentius testimonium hisce praesentibus sigillum officij nostri consularis Cracoviensis apprimi mandauimus. Actum et datum in praetorio nostro Cracoviensi, feria quinta post dominicam Cantate proxima, anno a partu Virgineo millesimo sexcentesimo decimo octauo. — Iacobus Henc civitatis Cracoviae notarius. — Matheus Grusczynski ciuitatis Cracouiensis notarius.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu rękawiczników krakowskich, opatrzony jest mniejszą pieczęcią radziecką z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z różowego i niebieskiego jedwabiu.

1700. 1618. die 28. m. Maii, Cracoviae.

Senatus consultum de tabernis aurificum Casimiriensium a foro Cracoviensi removendis.

Actum feria secunda postridie dominicae Exaudi. — Ad affectationem et instantiam seniorum contubernij aurifabrorum Cracouiensium, spectabilis senatus Cracouiensis inhaerendo iuribus et priuilegijs ciuitatis huius ex parte nundinarum Cracouiensium disponentibus, praetorij Cracouiensis circelmagistro Venceslao Pawlowski demandauit, quatenus idem aurifabris Kazimiriensibus merces suas in budis seu institis, hic Cracouiae in foro publico extantibus, et eas in budis seu institis venum exponentibus, ex quo iam

duae septimanae elapsae sunt et libertas nundinarum expirauit, institas suas iuxta antiquum morem et consuetudinem in talibus obseruatam, hodie ad occasum solis deponerent et absque quibusuis tergiuersationibus, procrastinationibus et contentionibus deoccupent. Alias enim, quod si tali vrbis huius magistratus edicto non obtemperauerint, ad instantiam et requisitionem eorundem aurifabrorum Cracouiensium vlterior exequutio in praemissis administrabitur.

Acta Consul. Crac. 34, str. 821.

1701. 1618. die 22. m. Augusti, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae magno procuratori Cracoviensi mandat, det operam, ne baiuli Cracovienses a conducendis opificibus prohibeantur.

Zygmunt trzeci z łaski bożey krol polski, wielkie xiąże litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, zmudzkie, inflanckie, gotski, swedskj, wandalski dziedziczny krol. Vrodzonemu Stanisławowi Vitowskiemu, horążemu łęczickiemu, wielgorządczy nasemu krakowskiemu, wiernie nąm miłemu, łaske nasą krolewską. Vrodzony wiernie nąm miły! Przełożono nąm iest od skarbu nasego imieniem sławnych Stanisława Ruskowica, Błażeia Łagodowica y Stanisława Bielskiego, frochtarzów naszych krakowskich y innych sprawe frochtarską z skarbem naszym maiących, ze sie im w dostawaniu rzemiesnika, do sprawy ich frochtarskiey potrzebnego, iako cieslow, dyktarzow y tracow wielką przeskodą y wstret od przekupniow tamecznych krakowskich, kazimirskich, dla odmawiania y podwysania naymu y placey nad słusnosc y zwycai starodawny zachowały dzieie, tak isz przes to nietilko odwioskowi swemu y powinnosci na sie włozoney dosic czynic niemogą, ale tesz głownieysze sprawy skarbu nasego za omieskiwaniem frachtow swoich w wielkie zatrudnienie y vskodzenie przywodzą. Zaczym chcąc temu zabierzec, aby za takowym nieporządnym postepkiem y podwyszaniem tich naymow ludzi prywatnych łakomstwem sie y chciwoscią swą rządzących, dalsą się skodą (s) skarbowi nasemu y przerzeconym frachtarzom niedziała, żądamy Wierności T. pilnie y tego chcemy, abys Wiernosc T. takowe naymy y place tych tam rzemiesnikow do starych zwycaiow przywrocieł y tego s powinnosci vrzedu swego przestrzegał y mocno zabronieł tym tam przekupniom, aby sie odtad nigdy ku przeskodzie przerzeconym frochtarzom naymu y płacey nad slusnosc y zwycay dawny rzemiesnikom na potrzebe frochtarską zgodnym niewazył podwysać ani ich przemawiac, takze w naymie onych zatem poprzedzać, aby sie wprzod frochterze nasi casu ładowania na statki soli nasey w rzemiesnika s potrzebą swą opatrzili. Co Wiernosc T. vczinisz s powinnosci swey, do ktorego iurisditiey te tam brzegi należą, y dla łaski naszey. Datum Varsauiae dnia XXII miesiąca sierpnia, roku Panskiego MDCXVIII, panowania krolestw naszych polskiego XXXI, swedzkiego XXV roku. — Sigismundus rex. — Stan. Grochowski mpp.

Acta cons. Casim. 788, str. 488.

1702. 1619. die 26. m. Iunii, Clepardiae.

Statuta contubernii funificum Clepardiensium.

Proconsul et consules ciuitatis Clepardiae ad Cracouiam, vniuersis et singulis, quibus interest, significamus. Oblatas nobis esse per seniores et iuniores magistros contubernij funificum Clepardiensium articulos certos, auctionem seu meliorationem articulorum contubernij sui continentes, petentes, vt eiusmodi articulos authoritate officij nostri approbaremus. Quorum tenor is sequitur:

Gdysz miedzy pozytkami przyrodzenia ludzkiego nic godnieyszego pamieci nie iest, iedno aby sprawy ludzkie pisma pomocą y swiadkow znaczeniem (aby od pamięci ludzkiey tak predko nieodchodził) wiecznie trwały, przetoz my Piotr Kłysz, Prokop Radziecki, Matys Terlikowski y Woiciech Kłysz, starszy na ten czas cechu powroźniczego kleparskiego, ze wszytką bracią cechu naszego, chcąc rzemięsło nasze w miescie pilniey zachowac, przypatrzywszy się porządkom y podwysszeniu wszelakiemu, takowe podwysszenie, poprawę y przydanie articulom cechu naszego spolnego namowienia iednostainym głosem czyniemy y postanowiamy:

§ 1. Naprzod ktorybykolwiek towarzysz albo tesz mistrz z inszego miasta w Kleparzu cech z bracią rzemiesła powroźniczego przyiąc y mistrzem zostac chciał, tedy zachowawszy sie w niektorych powinnosciach wedlug dawnego zwyczaiu, w przywileiu pierwszym opisanych, ma dac zarazem wstępnego groszy dwadziescia cztery y na potrzeby dla vszanowania osob, za nim intercessią czyniących, także y dla braciey złotych dziesięc, gdy mu panowie starszy roskazą. Potym sztuki zwyczaine w pierwszym originalnym przywileiu wyrażone odprawowac, y zaras przy żądaniu sztuk złotych dwadziescia pięć, a po odprawieniu ich drugą także połowicę do skrzynki brackiey, po złotych cztery na kazde suchedni, oddawac bedzie powinien, asz do wypełnienia summy piącidziesiath złotych polskich.

§ 2. A iesliby wdowę tegosz rzemiosła dobrże y vcciwie zachowałą albo tesz masłkownę w stan małzenski poiął, tedy także wstępnego groszy dwadziescia cztery, y zaras na iuzynę złotych dziesięc dac, a potym puł sztuki robić, y przy oddawaniu sztuk złotych dwadziescia polskich położyć ma.

§ 3. Masłek iednak tegosz rzemiosła, ktoryby mistrzowstwa żądał, iesliby była o nim wiadomość, ze z oyca swego rzemiosło robił, takowy od sztuk wolny bydz ma, y tylko wstępne groszy dwadziescia cztery odłożyć, nad to za iuzynę dla vszanowania osob za nim przyczyniaiących się, także y dla braciey złotych dziesięc dac, y złotych dwadziescia do skrzynki brackiey położyć ma, y wszelakie posłuszenstwo tak iako y inszy mistrz czynic powinien. A ktoryby cwiczenia za zywota oycowskiego niemiał, y dopiro się po smierci iego na cwiczenie brał, tedy rok ieden rzemiosła vczyc się bedzie, a od sztuk wolny bydz ma, iednak tesz powinnosci iako wyzey odprawowac bedzie powinien.

§ 4. Item kazdy mistrz młody po wyrobieniu sztuk ma zaras prawo mieyskie przyąc, y list od vrodzaiu y wyuczenia w puł roka vkazać; czego iesli po ten czas nie vczyni, rzemiosła robic y w cechu zasiadac niepowinien, chyba zeby się słuszną przyczyną zaszczycił. Nadto wszelaką posługę tak koscielną, iako cechową, na roskazanie starszych czynic, takąsz posługę mistrz krakowski y kazimirski odprawowac ma, iesliby cech w Kleparzu z tą bracią przyął.

§ 5. Item kazdego roku na dzien swietey Troyce przy obieraniu starszych maią bydz skrzynkowi y pisarz obierani wedle *votum* wiekszego y v iednego starszego skrzynka bracka, a do niey klucze v skrzynkowych bydz maią.

§ 6. Item przy wszelkim zgromadzeniu cechowym iako tesz y na kazdym innym mieyscu ma bydz vcciwosc miedzy bracią zachowana, ieden na drugiego ręką ani słowy vsczypliwemi y sromotnemi nieporywac się, pod winą pułkamienia wosku; tamze w mieyscu podsiadac sie nie maią, ale porządnie iako wstępuią do cechu na mistrzostwo, kazdy siedzec powinien, okrom tego, ktoryby vrząd radziecki y przysięznicy na sobie ponosił, tedy v stołu pierwszego y obok starszych siadac bedzie, nad to broni ani oręża zadnego do cechu z sobą nienosic pod przepadkiem pułkamienia wosku.

§ 7. Item kazde suchedni gayny cech ma bydz odprawowany, do ktorego kazdy brat przybydz y nizeli będzie zagaiony, po groszu iednemu na tablicę dac powinien będzie, a w cuganty po iednemu szelągu. A iesliby ktory po zagaieniu iego przyszedł, tedy mianowicie brath starszy kazdy groszy szesc a młodszy groszy trzy przepadnie. A ktoryby brat taiemnice y vota z cechu wynosił, a w tym byłby iedną osobą wiary godną przeswiadczony, albo tesz iakim inszym sposobem doznany, takowy winę vrzędowi groszy dwanascie a cechowi pułkamienia wosku przepadnie.

§ 8. Item gdyby skarga miedzy bracią albo tesz od kogo innego na brata zaszła, tedy tak w cechu iako y w domu przed pany starszemi vcciwie stanąwszy przed stołem, obiedwie stronie sprawowac się sobie maią, słow grubych, ręką kiwania, fukliwego odpowiedania y przegrozek nieczyniąc, pod winą pułkamienia wosku.

§ 9. Item gdy ktory brath cechowi albo pozostała mistrzowa, masłek y masłkowna vmrze, tedy thowarzysze starszy, ktorym roskazą, do noszenia mar y ciała gotowi bydz, a napierwey na mieysce vmarłego przysc maią; a iesliby ktory omieszkał, tedy dwiema groszy, a ten coby ie nosił, szescią groszy winy nieodpusczoney karany będzie. Takasz winę starszy mistrz doroczny, to iest groszy szesc, a młodszy groszy trzy, thowarzysze zas po groszy dwa, iesliby ktory z nich na pogrzebie niebył, odprawiac powinni będą.

§ 10. Item zaden tak w Kleparzu, na Błoniu y na innych przyległych mieyscach, ktoryby nietrzymał cechu z powroznikami kleparskiemi, tak męskiey iako y białogłowskiey płci, niema się wazyć roboty rzemiesłu powroźniczemu należącey odprawowac, ani tesz gotowey zkądkolwiek przywiezioney y kupioney, mianowicie lin, powrozow, knotow, rozmaitych słey, vzdzienic, popręgow konopnych, włokow . . . . także tłustego rybiego gołego, smoły prostey czynioney y twardey, opałek, maznic, biczow, biczysk, ani tesz przekupnicy, przekupki konopi y zgrzebi na zysk swoy skupować y do Krakowa albo Kazimierza nosic y przedawac, takze krakowscy y kazimierscy mistrzowie w Kleparzu ku przedaniu wykładac nie maią. A ktoby sie tego

wazył, tedy mu takowa robota y rzeczy wzwyż mianowane za consensem pana burmistrza kleparskiego z przydaniem sług vrzędowych do ceahu ma bydz zabrana.

§ 11. Item mistrz zaden promienia alias nici, smoły twardey, konopi, zgrzebi kupionych v siebie w domu wazyc niepowinien, tylko v starszego mistrza dorocznego, na ten czas będącego, pod winą kamienia wosku, a waga ma bydz wolna do tego.

§ 12. Item kazdy powroznik bratem cechowym będący w miescie Kleparzu a nie na gruncie duchownym, slacheckim albo krakowskim, iurisdiciey kleparskiey niepodległym, mieszkac ma, pod winą kamienia wosku.

§ 13. Item zaden z braciey nie ma sie wazyc spuszczac na polu bez wiadomosci starszych; a iesli mu tego starszy pozwolą, tedy od iedney liny wielkiey grosz, a od małey pułgrosza dac powinien do skrzynki; a gdy sie ktoremu handzel do Wieliczki zrobic trafi, ten groszy dziesięc od onego do skrzynki dac ma, a iesli dwa handzla, ieden bratu po starszych y po nich siedzącym kazdy ras spuscic powinien do zrobienia; czego iesli nievczyni, winę kamień wosku przepadnie.

§ 14. Item niema zaden brath robothy swey y kazdey rzeczy sobie do przedania zwykłey, przedtym mianowaney, na dwu warstatach albo mieyscach przedawac, ani tesz na insze rozne mieysca przes ładarze ku przedaniu zasyłac, pod winą pułkamienia wosku; iednak iesliby ktory na złym stręcie mieszkał, tedy mu wolno dla predszego odbycia roboty swey gdzieindziey okrom swego własnego mieszkania, ktore wolne bydz ma od przedawania, wykładac, za pozwoleniem iednak starszych y wiadomoscią cechu wszytkiego.

§ 15. Item ktoryby mistrz tego cechu bez przyczyny swowolnie nie opowiedziawszy sie braciey w cechu od rzemiosła poszedł y gdzie indziey cech przyął y nie byłoby go rok y szesc niedziel, takowy iusz misterią nieszczycąc sie mieyskie tracic y znowu do cechu iesliby rzemiosło chciał robic, wkupic sie y służyc tak, iako y inni powinien będzie, iednak od sztuk wolen.

§ 16. Item iesliby ktory z mistrzow ziednaną robotę v kogokolwiek miał, tedy mu iey zaden z krakowskich, kazimirskich y kleparskich mistrzow niema przeszkadzac, ani sie w nie wkładac, oprocz zeby iey ten, v kogo ią ziednał, niemaiąc materiey dobrowolnie (oney niezacząwszy) vstąpił, albo tesz zaczętey dokonczyc niechciał albo nie mogł, tedy inszy za wiadomoscią y pozwoleniem starszych, moze oney dorobic, pod winą kamienia wosku. Do tego ieden drugiego w rzemiesle nie naganiac, kupca ani czeladnika od warstatu odwabiac y do siebie odmawiac niema, pod winą pułkamienia wosku, iesliby w tey mierze iedną osobą przeswiadczony był.

§ 17. Item gdyby się trafiło ktoremu bratu v kogokolwiek tłuste gołe kupic, tedy go niema kupowac bez wiadomosci starszych, a starszy powinni będą wszytkę bracią obesłac, iesliby go ktory potrzebował brac spolnie według targu. A iesli sie ktoremu bratu tłustego przebierze pod ten czas, drugi brath maiąc go dostatek, na ządanie iego dogodzic mu nim powinien; ktore iesli gotowemi pieniądzmi zapłacic mu będzie chciał, tedy nie drozey, ieno iako samego kosztuie; a iesli na borg, wedle vtargowania spuscic ma.

§ 18. Item ktoryby brat nie zachowawszy sie wedle powinnosci w przywileiu pierwszym opisaney, brata swego cechowego w mieszkaniu podnaimowac y czynszem podbiiac albo w iakieykolwiek rzeczy podkupowac wazył sie, winę pułkamienia wosku za to odprawowac będzie.

§ 19. Item panowie starszy, gdy ktoremu bratu przed izbę dla namowy w cechu vstąpic kazą, a on by zarazem a nadaley do trzeciego słowa (iako więc vporni czynic zwykli) vstąpic niechciał, bądz tesz przeciw starszym fukliwie odmawiał, łaiał albo na vstępku swowolnie odszedł, pułkamienia wosku winy za to odprawiac powinien.

§ 20. Item mistrzowi kazdemu w chorobie leżącemu, iesliby thowarzysza albo młodzienca dobrze cwiczonego niemiał, na ządanie iego, takze y wdowie kazdey towarzysza nalepszego, chocby tesz ieden był w Kleparzu, bądz z warstatu od innego mistrza zdrowego bądz z pola dac powinni; a myta albo wachłonu zaden niema sie wazyc wiekszego dawac thowarzyszom nad groszy siedm, pod winą cwierci kamienia wosku.

§ 21. Item gdy ktoremu bratu na rathuszu dla przewinienia iakiego bracia wstac y z winą stamtąd ręczyc sie kazą, tedy go zadnemu z braciey, iesliby przeciwko przywileiowi przewinił, ręczyc nie będzie sie godziło, y vrząd wolnym go czynic niema na rękoiemstwo, chyba w sprawach prywatnych.

§ 22. Item gdy cecha z roskazania starszych dla spraw cechowych obesłana będzie, a nie przyszedł by ktory z braciey, kazdą razą za niebytnosc swą grosz winy odprawowac ma; a iesli z roskazania vrzędowego wedle przywileiu pierwszego karany bydz powinien, to iest vrzędowi groszy szesc a cechowi groszy trzy.

§ 23. Item wszyscy bracia na załobnych mszach takze towarzysze y młodziency bydz powinni, pod winą trzech groszy, thowarzysz iednak y młodzieniec po groszu tylko iednemu dac maią, iesliby sie słuszną przyczyną nieobmowił.

§ 24. Item zaden brath nie ma sie vciekac na skargę do vrzędu z bratem swym cechowym, aszby pierwey sprawiedliwosci w cechu ządał, a to sie ma rozumiec w sprawach lekkich o słowa poswarki, zelzenie albo iakie insze proste vkrzywdzenie; ale w sprawach głownych y powaznych do vrzędu radzieckiego albo woitowskiego vdac sie ma, pod winą pułkamienia wosku.

§ 25. Item ktory by brat, towarzysz albo młodzieniec na winę w przywileiu opisaną skazany był, tedy appellowac do panow radziec nie bedzie mu wolno, ale przy cechu zostawac ma, pod winą trzech funtow wosku; a iesliby przecie z vporu przypozwał y przeciwko przywileiowi mowił a decret cechowy byłby przes panow radziec approbowany, dwoiaką winę odprawiac powinien, y nad to szkody na terminie podięte ma nagrodzic okrom tego, gdyby się exces taki trafił, o ktorymby articułu vprzywileiowanego nie było, tedy appellowac moze, położywszy w przod groszy szesć, ktore za retractowaniem decretu cechowego wrocone mu potym bydz maią.

§ 26. Item zadnego brata, ktoryby był przes kogokolwiek tribowny na sprawę do inszych miast, bracia tego cechu odsyłac ani listow tribownych skądinąd przymowac niemaią, ale sie w tym cechu kleparskim a nie gdzieindziey kazdemu vkrzywdzonemu sprawic powinien będzie.

§ 27. Item mistrzowie tegosz rzemiosła tak z Krakowa, Kazimierza y s ktorychkolwiek inszych miast przywileiu cechu tego powrozniczego kleparskiego ani porządkow iego takze osob samych z mistrzow, towarzyszow, y młodziencow naganiac nie maią, pod winą funta złota nieodpuszczoną, do skarbu krola Je^{o} Mci należącą.

§ 28. Item kazdego młodzienca gdziekolwiek vcząceго sie, tak s Krakowa, Kazimierza y ktoregokolwiek inszego miasta przychodzących, w Kleparzu zmyc y wszelakie przemianki czeladzi czynic wolno a zmytego krakowscy, kazimierscy y wszelakich innych miast mistrzowie z czeladzią swą za towarzysz przyąc y onemu myto towarzyskie dawac, takze towarzysza kazdego w Kleparzu przed tym robiącego, tribownego na sprawę do Kleparza posyłac powinni będą, gdzie karany bydz ma wedle występku. Czemu iesliby sie krakowscy y kazimirscy albo skądinąd mistrzowie sprzeciwili, temu wszytkiemu albo iednemu tylko punctowi articułu tego dosyć nie chieli czynic, takąsz winę funt złota do skarbu krolewskiego przepadną.

§ 29. Item panowie starszy doroczni y skrzynkowi isz pod czas omieszkanie w rzemiesle y gospodarstwie swym dla spraw cechowych na mieyscach tak priwatnych iako y publicznych ponoszą, tedy w nagrodę tego onym dwanascie groszy w kazde suchedni przy oględowaniu roboty brac pozwalamy; a skrzynkowym suchodzienne zwykłe odpuszczamy, do ktorego dania nigdy nie będą powinni wiecznie.

O thowarzyszach y młodziencach.

§ 30. Naprzod czeladnik kazdy, gdy z Krakowa, Kazimierza albo s pola przydzie a w Kleparzu robic będzie chciał, powinien zaras do gospody czeledniey od mistrzow naznaczoney, isc y oyca gospodniego prosic, aby mu po starszego towarzysza posłał, ktory przyszedszy starac sie mu ma o robotę po starszych tak iako w cechu porządnie siadaią, a pod ten czas vcciwie y skromnie zachowac sie ma w gospodzie; a dostawszy iusz warstatu powinien na nim dwie niedzieli przerobic nierozdzielnie, a po wysciu dwoch niedziel wolno mu wesłac, gdzie sie podoba podziękowawszy; iednak ten, ktory s pola przydzie, a robiłby dłuzey na mieyscu nisz dwie niedzieli, tedy na przerobienie ma sobie brac okrom iarmarku cztery niedziele, a po iarmarku dwie niedzieli.

§ 31. Item kazdy z nich w suchedni w cechu v mistrzow sam przes się po pułgroszku na tablicę odprawowac ma, a gdzieby ktory nie był ani się opowiedział, groszy trzy winy przepadac bedzie; swoie iednak schacki zawzdy przes dwie niedzieli w gospodzie swey miec y na ten czas po kwartniku kazdy z nich składac y sprawę przepowiadac powinni będą.

§ 32. Item jesliby ktory towarzysz albo młodzieniec mistrzewi albo wdowie bądz materiey do rzemiosła należącey y iakiey kolwiek inszey rzeczy, chocby tylko grosz ieden wazyła, skorzyscił y na swoi pozytek obrocił, takowy karany bydz ma według vznania braciey; tesz sie y o inszych, ktorzyby o takowym szkodniku domowym wiedzieli a onego miedzy sobą nieopowiedziawszy starszym taili, rozumiec ma.

§ 33. Item gdyby ktory czeladnik w chorobie mistrzowi albo wdowie z ramienia starszych na robotę dany, tamze warstatu zasiesc y w tym posłuszny bydz nie chciał, tedy z Kleparza precz isc ma y nigdziey warstatu nie zasiadac przy Krakowie; a iesli w Krakowie y w Kazimierzu albo u ktorego partacza nie u cechowego zasiędzie, tedy tribowny bydz ma, y dwiema talery staremi przes mistrze kleparskie skarany bydz powinien.

§ 34. Item ktoryby towarzysz albo młodzieniec na mieyscu zostawszy, swowolnie nie opowiedziawszy się tak mistrzowi iako y wdowie, z warstatu gdzie indziey robic poszedł albo sie iakokolwiek zle zachował, takowy v mistrzow y ich ludzi opowiedziany bydz ma; ktorego gdy drugi nadwędruie na sprawę ruszyc go, y z nim nadłuzey tylko dwie niedzieli robic powinien.

§ 35. Item thowarzysz y młodzieniec iesliby przy skrzynce towarzyskiey słowy sie z starszym towarzyszem sprzeciwił, w mowie grubey y nie powsciągliwy był, bądz tesz fukliwie onym albo komu inszemu przed nimi odmawiał, szesc groszy do skrzynki przepadnie.

§ 36. Item mistrzom swym y kazdemu z osobna mistrzowi towarzysze y młodziency wszelaką vcciwosc y poszanowanie na kazdym mieyscu czynic maią, ani sie sprzeciwiac, chocby ktory z nich od mistrza słowy albo ręką vdespectowany był, ale sprawiedliwosci w cechu z niego ządac winien, a mistrz za to nie achtelem piwa czeladzi ale wedle vznania braciey karany bydz ma; a iesliby dlatego czeladz z warstatu powstała swowolnie a vpornie robic nie chcąc, tedy ich na instantią mistrzow starszych vrząd kleparski do więzienia dac winien y tak długo trzymac, poki submissiey, ze dobrowolnie na warstatach zasiędą, nie uczynią.

§ 37. Item thowarzysze y młodziency nie maią sobie swiąt przyczyniac, ale kazdego dnia iesliby swięto od koscioła postanowione nie było, robic powinni, okrom słuszney przyczyny pod vtratą iednego wochłona.

§ 38. Item gdyby ktory towarzysz albo młodzieniec (czego Boze vchoway) ręką się albo słowem fukliwym y grozącym na mistrza swego porwał, onemu albo zenie iego bądz po piianu bądz po trzezwiu nałaiał y poswarki czynił, takowy ma bydz karany według vznania braciey cechowey; a iesliby dla boiazni karania odbiezał, wszedzie gdziekolwiek sie obroci, tribowka za nim isc ma; tosz sie, iesliby ktorego mistrza tutecznego słowy nieucciwemi gdziekolwiek zelzył, zesromocił albo się na niego porywał, rozumiec ma.

§ 39. Item domowych niesnaszek y postępkow tak mistrzowskich iako y małzenckich nikomu opowiedac y onych iakokolwiek sromocic obmawiac albo słowy (?) naganiac niemaią, pod winą groszy szesci, takze iesliby ktory przy obecnosci mistrza swego kostki albo karty grac wazył się, karany będzie wedle vznania cechowego.

§ 40. Item ktoryby towarzysz albo młodzieniec z krewkosci swey vczynek wszeteczny w domu mistrza swego popełnił, takowy za obwieszczeniem mistrzowskim w cechu wedle vpodobania braciey karany bydz ma; a to iesliby płec białogłowska na niego nie skarzyła; a iesli skarga zaidzie, tedy go mistrz iego zatrzymac w domu powinien y vrzędowi oddac na ządanie iey.

§ 41. Item zaden z czeladzi niema się wazyc po cudzych gospodach nocowac, tylko v mistrza swego, pod winą szesci groszy za obwieszczeniem

mistrzowskim; a iesliby mistrz wiedząc o tym, onego nieopowiedział, pułkamienia wosku przepadnie.

§ 42. Item pieniedzy czeladnych starszy towarzysze niemaią wydawac skrzynki nikomu, bez pozwolenia panow mistrzow starszych dorocznych, ani tesz obsyłac sie bez wiedzenia ich, pod winą iaką cech vzna.

§ 43. Item oręza zadnego ani noza przy skrzynce towarzyskiey y po sprawie z sobą nosic niemaią; a iesliby ktory z orężem do gospody przyszedł, gospodiniey ie do schowania dac a potym odchodząc z gospody wziąc powinien, pod winą groszy szesci.

§ 44. Item ktoryby towarzysz albo młodzieniec s pola przyszedszy, tu w Kleparzu na robocie zasiadł a nigdy iescze przy Krakowie nierabiał, takowy na wosk do skrzynki mistrzowskiey oddac ma groszy szesc.

Nos itaque animaduersa magistrorum praefati contubernij in promouendo et conseruando contubernio suo cura et diligentia, petitioni illorum vti iustae annuentes, articulos suprascriptos tanquam commode et necessario subauctos, authoritate nobis per serenissimos reges hac in re concessa, in toto prout in se sonant, approbandos et ratificandos esse duximus, approbamusque et ratificamus praesentibus. In quorum omnium fidem et euidentius testimonium, sigillum officii nostri praesentibus est subappensum. Datum in praetorio Clepardiensi, feria quarta post festum sancti Joannis Baptistae proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo decimo nono. Albertus Sluzenius notarius Clepardiensis.

Statut powyższy zatwierdził król Zygmunt III w Warszawie d. 18 maja 1625.
Z księgi oblat grod. krak. 51, str. 1275.

1703. 1619. die 13. m. Iulii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contuberniorum textorum Cracoviensium, Casimiriensium et Clepardiensium.

Proconsul et consules ciuitatis Casimiriae ad Cracoviam tenore praesentium significamus, quod ad residentiam nostram personaliter venientes famati Nicolaus Bochencyk et Albertus Rosteczky, seniores tellaetextores Casimirienses, suo et aliorum confratrum suorum (nomine) obtulerunt laudum quinque articulorum, Polonice conscriptum in pergameno, tribus sigillis appressis Cracouiensis, Casimiriensis et Clepardiensis contuberniorum, communitum, quod laudum nos confirmando ad eorundem petitionem, eam immunitatem illis concedimus, ne in materia artificij sui per reuenditores et reuenditrices impediantur, illisque praeripere vbicunque locorum audeant, sub paena amissionis per eos praeuentorum. Literarum vero exhibitarum laudi tenor est talis:

Roku Panskiego tysiącznego szescszetnego dziewietnastego stała sie wieczna y nieodmienna vchwała za zezwolęniem nasz Ierzego Materny, Andrzeia Pisczkowicza, Klimunta Lukasowicza, Stanisława Bochenskiego starszych krakowskiego, Mikołaia Bochenskiego, Macieia Kostky, Woyciecha

Russieczkiego, Iąna Łabayskiego, starszych kazimierskiego, Iakuba Ryznarowskiego, Iąna Poczatka, Stanisława Szypniowskiego, Mathysza Malcza kleparskiego starszych y młodszych mistrzow czechu barchaniczego alias tkaczkiego albo płociennego, czyniącz na to pewne schadzky strony porządku dobrego, aby iako w inszych czechach, tak y w naszych według niego sprawowalichmy się: a przeto vpatruiącz, isz to iest ku dobremu naszemu a isz po te wsytkie czasy wieksy roschod anizeli dochod w czechach naszych bywał, takowe nizey opisane artikuły miedzy nami vchwalilizmy y postanowielj.

1. Pierwszy artikuł. Ktorybykolwiek mistrzem chciał zostać w czechach nasych, tedy takowj naprzod powinien oddac wstepnego starsym tego cechu, do ktorego wstępuie, groszy dwanascie; po tym wstępnym powinien będzie oddacz na misterią złotych ośm, iednak przy oddawaniu misteriey *ad rationem* tych złotych osmi ma zarasz położyć złotych cztery, a drugie złotych cztery powinien wypłacić na kazde suchednj po złotemu. Obaczywszy po nim, że chce doskonałym mistrzem zostać, powinnizmy go oddac do vrzędu mieyskiego w połroka, aby mieyskie prawo przyiął, ktore odprawiwszy, powinien czechowi kazimirskiemu, iesliby do niego wstępował, oddac achtel piwa; a iesliby sie trafił do czechu tak krakowskiego, kazimirskiego iako kleparskiego fundarz, to iest ten, ktory przes trzy lata rzemiosła sie naszego nieuczył, a chciałby, aby był do czechu ktoregokolwiek naszego rzemiosła przyięty, tedy powinien na misterią oddać wiecey kopą, niżeli ten, ktory sie przes trzy lata uczył.

2. Drugi artikuł. O stularzach abo przeskodnikach rzemiosła naszego to postanowiąmy w czechach naszych, isz kędybysmy sie iednokolwiek dowiedzielj o takowych stularzach albo przeskodnikach, tedy mąmy tak sobie postepowacz, iako mąmy na to prawa y pospołu, to iest czech krakowsky, kazimirsky y kleparsky przy sobie spolną ręką z nimi czynicz, y iesliby do iakich trudnosci y praw przyszło, tedy przy sobie stać y nakłady spolne czynić mamy y obliguiemy sie.

3. Trzeci artikuł. Gdyby towarzysz był trybowany z ktoregokolwiek czechu a dowiedziałby sie o nim ten czech, w ktorymby co przewinił, tedy powinni go zaras posłać onemu czechowi, w ktorym towarzys on przewinił, dla sprawienia sie.

4. Czwarty artikuł. Gdy powstanie towarzys o lada fraszkę s roboty a szedłby do starszego kazać sobie obesłać czechę na zupełny czech a trafiłoby sie w dzien robotny, zeby niechciał czekać do swięta albo niedziele, takowemu towarzyszowi nie powinien starsy czechow obesłać, asz położy groszy dwanaście.

5. Piąty artikuł. Strony towarzysow, ktorzy robią v mistrzow na rachunek, to tesz postanowiąmy, isz iako iest w priuileiach opisano, tak tesz y tu przypominąmy, aby kazdy mistrz z towarzysem z połowice sie rachował, a z iego połowice przy rachunku powinien sobie mistrz wziącz na każdy tydzień od stołu groszy iedenaście.

Ktorą vchwałę y takowe wsytkie artikuły zobopolnie postanowione y vchwalone, tak krakowsky kazimierskiemu y kleparskiemu, iako tesz kazimirsky z kleparskim krakowskiemu strzymać wiecznymi obiecuie (czasy)

pod winą piąci grzywien, ktorey winy połowicę vrzedowi temu, pod ktorymby vrzedem ten czech zawiniony był, a połowicę obiema czechom rzemiosła naszego, takową vchwałę albo postanowienie trzymaiącym, nieodwłocznie zaraz czech ten takowey vchwały nietrzymaiączy oddać y położyć powinien. A dla lepszey wiary y pewnoscj pieczęci nasze czechow rzemiosła naszego przycisnęlizmy. Działo sie w Krakowie w gospodzie naszey czechu barchaniczego krakowskiego, w dzień swietey Małgorzaty, roku tego, iako sie wyzey na początku napiszało. In cuius rei fidem sigillum nostrum praesentibus est appressum. Actum et datum Casimiriae feria quinta post dominicam Exaudi, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo. — Ex actis consularibus Casimiriensibus.

Uwierzytelniony wyciąg na pargaminie z aktów radzieckich kazimirskich, opatrzony pieczęcią miejską bardzo zatartą, poniżej tekstu na dokumencie wyciśniętą.

Statut powyższy zatwierdził król Ian III przywilejem, wydanym w Krakowie d. 26 lutego 1684, którego oryginał pargaminowy w formie zeszytu o czterech kartach in folio, oprawny jest w kompatury powleczone ciemną skórą. Pieczęć wraz sznurkiem oderwana.

1704. 1620. die 19. m. Iunii, Casimiriae.

Edictum contra opifices extra contubernia degentes.

Actum feria sexta in crastino festi sacratissimi Corporis Christi. — Albertus Gembiczki ministerialis iuratus terrarum, in vim suae rellationis fidelis ex instantia artificum contubernalium ciuitatis Casimiriensis et Stradomiensis, coram officio consulari et actis rellationem fecit tenore tali: Z roskazania IMp. burmistrza y p. radziec kazimirskich wiadomo czynie y roskazuie z urzędu mego, aby wszyscy partace, stularze, handlarze rozmaytego rzemiesła, przyskodnici tak w miescie Kazmirzu iako y na Stradomiu y po inszych mieyscach y kątach w okoliczy tak we dworach slacheczkich iako y xiezych domach, zaden niewazeł sie od dnia dzisieysego rzemiesłom ich oproc cechu przyiecia przeskadzać, rozmaytich roboth swych nieroznasać pod winą vrzedową y pod vtraceniem tego, co przedaie. Takze tanditarze, ktorzi zelaza y insze rozmaite naczinia ku przeskodzie rozmaytego cechu na kozdy dzien wykladaią, aby w targowe dni dwa w tydzien, to iest we wtorek a w piątek i to w Krakowie tilko przedawali, kędy mieyscze tego z dawnosci iest naznacone, pod vtraceniem wszystkiego y pod winą vrzędową.

Acta Cons. Cas. 780, str. 361.

1705. 1620. die 30. m. Septembris, Cracoviae.

Senatus consultum de fluvio Rudawa mundo servando.

Actum feria quarta in crastino festi s. Michaelis archangeli. — Wieczcie o tym wszyscy, isz Ie. Mć. p. wielki rządzca krakowski z Ie. Mcią p. burmistrzem krakowskim y radą krakowską roskazuią y napominaią, aby się

żaden nie ważył ani smiał swini, wieprzow od karczmarzow, gorzalnikow w rzeczce Rudawie pławić pod winą Je. Mciow p. burmistrza y rady krakowskich dziesiąci grzywien należącą y z vrzędu Je. Mci p. wielkiego rządzce takowe swinie y wieprze strzelać y zabiiać bedą, gdyż się za takowym pławieniem plugastwo wielkie w Rudawie czyni; tudziesz aby żaden prewetowych plugastw tak w nocy iako y we dnie pod srogim karaniem wylewać się nie ważył, ani chust żadnych prać, tylko na mieyscach dla koni przysposobionych, gdyż takowym praniem wokoło kaszty opłokuią. Aby tedy żaden niewiadomością się iaką niewymawiał, powtore y potrzecie to do wiadomości przywodzę.

Acta Cons. Crac. 34, str. 1181.

1706. 1620. die 16. m. Octobris, Cracoviae.

Senatus consultum de pistoribus in contubernium recipiendis.

Actum feria sexta ipso die festi s. Galli episcopi. — Spectabiles domini proconsul et consules Cracouienses, vocatis ad se contubernij pistorum Cracouiensium senioribus et iunioribus magistris, serio illis praecepit et demandauit (s), vt a modo a quolibet fratre ad contubernium nouiter susciendo, bumbardam longam et bonam, *muszkiet* appellatam, cum medio lapide tormentarij seu iaculatorij itidem boni pulveris atque globis viginti iaculatorijs accipiant; quod si enim ab eo idipsum recipere neglexerint, paena marcarum quatuordecem tanquam contemptores mandati punientur.

Acta Cons. Crac. 34, str. 1191.

1707. 1620. die 28. m. Novembris, Cracoviae.

Senatus consultum de tabernis ferrariis.

Sabbato post festum sanctae Catarinae virginis, 1620. — Spectabiles domini Christopherus Naymanowicz proconsul, Ioachimus Ciepielewski, Christopherus Szober, Lucas Bochorocki, Nicolaus Zalasowski, Abraamus Ronenberg, Sigismundus Alantse, Paulus Hippolith, Hieronimus Bełza, Stanislaus Chodowicz, Nicolaus Pernus, Stanislaus Conrad et Gregorius Klausnic consules Cracouienses, hoc in negocio per schaedulas die hodierna in praetorio Cracouiensi conuocati congregatique existentes, bonaque reipublicae ciuitatis huius omnia pro debito officij sui, praesertim vero institas feramentarias, ad praesens ex quibus non aequaliter census reipublicae per posessores earundem soluuntur, in bonum ordinem redigere volentes, vnanimi voto et sententia concluserunt, vt omnes et singuli posessores earundem instarum pro feria tertia proxime ventura vna cum inscriptionibus sibi seruientibus compareant. Quibus spectabilis senatus vrbis huius pro qualitate

locorum censum reipublicae prouenientem ex aequo et bono constituere debebit et tenebitur. Quod vero legem sumptuariam, quam sanciendam spectabilis dominus proconsul proposuerat (s), eam in aliud commodius tempus et ad maiorem seu pleniorem consessum reiecerunt.

Lib. Cons. 9, str. 301.

1708. 1621. die 24. m. Martii, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii pistorum Cracoviensium.

Proconsul et consules Cracoviae, metropolis regni Poloniae, significamus, praesentatas esse nobis per seniores pistores Cracouienses ordinationes infrascriptas, per fratres contubernales ipsorum in contubernio bannito concorditer laudatas, ex actis contubernalibus ipsorum authentice depromptas, quarum quidem ordinationum tenor sequitur talis.

Actum in contubernio bannito feria quarta ante dominicam Iudica proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo primo. W zgromadzeniu y schadzce na dzień dzisieiszy naznaczonym, będąc wszyscy starsi y młodsi bracia cechu piekarskiego po zagaieniu cechu podług priuileiow y zwyczaiow cechowych vczynionym, za długimi namowami społecznymi miedzy sobą będącymi y vwazeniem porządkow swych starodawnych, zabiegaiąc tęmu, aby się w niczym nie praeiudicowało prawom cechowi ich tak od swietey pamięci naiasnieiszych krolow Ich MM. y teraznieiszego naiasnieiszego pana y krola nąm szczesliwie panuiącego, potwierdzonych, iako y od sławney pamięci pp. radziec naonczas krakowskich nadanych, a na tęn czas przes Ich MM. pp. radziec teraznieiszych nienaruszenie zachowanych, ale y owszem rząd we wszytkim między nami był ostrzezony y zachowany, dla tegoż vchwałą zobopolną pp. starsi piekarze na tęn czas będąci y z osmią mężow przysadnych, takze y młodszy braci przychylaiąc się do priwileiow, praw, porządkow y listow panskich ninie postanowili:

§ 1. Aby kazdy brat rzemiosła piekarskiego, ktory za wstąpieniem pierwszym do zgromadzenia y otrzymaniem sztuk piekarskich a potym ich odprawieniem y oddaniem y na magisterią rzemiosła tegoz siebie postanowionym do obięcia wyscia czasu sztuk zupełną iatkę piekarską miał swoię własną nie arendowaną y na całą iatkę rzemiosło piekarskie odprawował, chleb rzany y biały, takze kołacze rozne y obwarzanki pod winami w priwileiach opisanymi, na iatkę aby piekał, y nigdziey indziey iedno w nich przedawał.

§ 3. Mielcie mąk takze aby według porządkow dawnych aby odprawował.

§ 3. Osob luznych takze y inszego rzemiosła będących aby do roboty piekarskiey zaden z braci niebrał, ale tylko towarzysze rzemiosła piekarskiego, ktorzy są wy[zwoleni y wycwi]czeni, gdyz za tym siła niszczeie czeladzi piekarskiey, ktorym roboty niektorzy dawać niechcieli przyimuiąc insze lozne osoby do pieczenia chleba, kołaczow, obarzankow, tego

się . . . . . nymi wolnosciami w cechu piekarskim sobie nadanymi, one pokrywaią y rzemiosło im piekarskie kryiomo odprawować dopuszczaią, czego się zaden z braci nie ma pod . . . . . ważyc . . . tego dopuszczac. Czego iesliby niewykonali y podług praw a porządkow tego zgromadzenia piekarskiego y ninieiszey vchwały niechcieli się zachować, tedy winę panską sto grzywien polskich, to iest połowicę Ich MM. pp. raicom krakowskim iako podawcom praw cechowych a drugą do skrzynki piekarskiey cechowey nieodpuszczenie przepadać będą, w czym dozor pilny ma bydz pp. starszych od tego czasu tak, iakoby *disordo* na potym przeciwko ich prawom niedział się y kazdy z braci piekarskiey chleby tak białe iako y rzane, kołacze, obwarzanki na mieyscu vpriwileiowanym a nie po oknach y kątach przes insze lozne osoby im dawaiąc robotę przedawali.

Na co dobrowolnie pozwolili y takową vchwałę dotrzymać sobie *sub vadio supra expresso* obowiązali się. Locus sigilli.

Ex protocollo pistorum Cracouiensium contubernali. Post quarum quidem ordinationum praeinsertarum, sic prout praemittitur, per ipsos in contubernio laudatarum, praesentationem et exhibitionem, petierunt a nobis iidem seniores pistores, quatenus easdem authoritate nostra approbaremus et confirmaremus. Nos itaque easdem ordinationes suprascriptas considerantes bono regimini eorundem pistorum Cracouiensium conducere, petitioni eorundem annuimus easdemque ordinationes suprascriptas dempta ista clausula »*y nigdzie indziey ięno w nich przedawał*« paenaque centum marcarum in paenam quatuor decem marcarum Polonicalium commutata, in omnibus punctis, clausulis, articulis, nexibus, conditionibus approbandas et confirmandas esse duximus, vti quidem approbamus et confirmamus, praesentibus ad beneplacitum nostrum valituris. In quorum fidem sigillum ciuitatis Cracouiensis subimprimi et manu notarij Cracouiensis muniri mandauimus. Datae in praetorio Cracouiensi d. 18 Septembris anno Domini MDCXL secundo. — Ioannes Rorayski ciuitatis Cracouiensis secretarius et actorum notarius mp.

Dokument pargaminowy, nieco przyblakły i zniszczony, przechowany w cechu piekarzy krakowskich. Pieczęć oderwana, pozostała tylko ciemno niebieska jedwabna wstążka.

1709. 1621. die 22. m. Maii, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii cordibanariorum Cracoviensium.

Consules civitatis Cracoviae metropolis regni Poloniae, vniuersis et singulis, literas nostras praesentes visuris lecturisque praesertim vero his, quorum interest, praemissa studiorum nostrorum solenni commendatione, manifestum facimus. Quia famati seniores et iuniores contubernij cordibannariorum Cracouiensium magistri, cupientes statum sui contubernij ad normam boni regiminis deducere, articulum certum ex parte haerbae *borowka* appellatae, ad exercendum suum artificium perquam necessariae, omnibus nimirum confratribus contubernalibus pariter acquirendae et inter se distribuendae, in sessione contubernali per se vnanimiter laudatum, die hodierna

officio nostro consulari approbandum confirmandumque obtulerunt. Cuius quidem articuli per eos oblati, tenor hic infra sequitur:

My starszy y młodszy mistrzowie cechu rzemiesła kordybanniczego, w zacnym miescie Korony polskiey Krakowie, vpriuilegiowani, według zwyczaiu wszytkiey braciey w gaynym cechu zgromadzeni bendąc, za spolnym zezwoleniem a dobrym vwazeniem taki porządek y postanowienie, tak na vbogiego, iako y na maietnego vczynilismy, żeby ieden nad drugiego, iako sie to przes ten czas za nieposłuszenstwem y lekkim powazeniem braciey y postanowienia z strony ziela borowki dostawania, kupowania y podzielania nieporządnie działo, y prawa poniewierania niesłusznie sie spolnie działy, y z nakładem y z szkodą a omieszkaniem roboty, teraz za pomocą p. Boga y zacney rady krakowskiey panow y protectorow naszych pozwoleniem, aby zgoda y miłosc braterska zatrzymana była, y porządki a rownosc w nabywaniu zachowana z strony ziela borowki y materiey do naszego rzemiosła potrzebney, nie tak iako po te czasy było, ze ieden nad drugiego dostawał chciwie, przes co ieden drugiemu w rzemiosle wielką szkodę y omieszkanie czynił, zabiegaiąc temu y w porządek dobry przywodząc, poniewazesmy wszyscy za iednego człowieka są y bydz mamy w zgromadzeniu naszym y powinnosci krolowi Ie. Mci y rzeczypospolitey takze y mieyskie y cechowe oddaiemy y odprawuiemy, przetozmy to zgodnie wszyscy zawarli, zeby korcami borowka y materia miedzy wszytke bracią iednako podzielana była, bądz sie trafi dobra, bądz zła. A maią bydz na to dway mistrzowie wysadzeni z cechu, ktorzyby nie swego tylko pozytku, ale spolnego dobrego y porzadku przestrzegali, zadnemu nie rymuiąc, ale iednakie na wszytkich oko y baczenie maiąc, ktorzy tez y targowac, nabywac y kupowac maią y rozdzielac kazdemu, aby się iednaki podział, bądz mało, bądz wiele, między wszytkie dostawał. Zakazuie się tez teraz zarazem tymze postanowieniem, aby się tego nie wazył zaden brath y brathowa, bądz męża maiąca albo y wdowa y ktokolwiek z czeladzi męzkiey y białogłowskiey płci zadnego nie wyimuiąc ani ochraniaiąc, aby ani po drogach pospolitych, miastach, miasteczkach, wsiach, folwarkach y inszych wszytkich mieyscach na swą stronę swowolnie nabywac y dostawac ani posyłac, iezdzic y sposobem taiemnym przywozic do domow cudzych, składać y pieniedzy przes ręce tak swego brata cechowego na kupienie nie dawac, zeby na sie kupował, albo na drugiego obcego, albo tez pieniedzy pozyczał komu na kupowanie y nocnym sposobem składał, dostawał y sposabiał, okrom wiadomosci y pozwolenia braciey wszytkiey, toby iuz wolno bydz mogło. Ale inaczey, ktoryby sie taki znalazł wystepny y temu sie postanowieniu sprzeciwiaiący, ktokolwiek iest męzkiey albo białogłowskiey płci, zadnego y zadney nie wyimuiąc, takowy nie odpusczenie za kazdą skrzynie czternascie grzywien monety polskiey, po grossy czterdziesci osm przepadac ma, ktoby sie iedno występnym znaydował a przeszkodą był tym, ktorzy na to obrani bedą, karany będzie bez wszelakiego miłosierdzia y łaski namnieyssey vczynienia przes vrząd Ich Mci pp. radziec krakowskich za obwieszczeniem tego występku cechowym. A winy kazdey, by było skrzyn iako naiwięcey przeciwko temu postanowieniu nabytych v kogokolwiek znalezionych, płowica Ich Mciom panom radzie krakowskiey, a druga połowica cechowi nalezec ma. A iesliby

y drugi raz ktokolwiek tego sie wazył, y vpornieby przeciw temu postanowieniu wystąpił, takiesz karanie odniesie. A iesli zas nie maiąc czym oddac y zapłacic winy vrzędowi y cechowi przes niedostatek iaki, tedy ma mu bydz nasze rzemiesło dotąd odiete y warsztadt takze zawarty, az zapłaci do naimnieyszego pieniądza; a trzeci raz, iesliby się tenze znalazł przestępnym, tedy y winę dac od kazdey skrzynie y rzemiesło swoie iuz *de plano* tracić y odpadać od braciey ma, iako taki, ktory wstępuiąc do zgromadzenia y porządkow zapamiętał, co Panu Bogu, sumieniu swemu, zacnemu vrzędowi y panom swoim braciey y cechowi powinien y obowiązany iest za taki vpor y przestępstwo swoie. A na vtwierdzenie tego wszytkiego, pieczęcią zgromadzenia y cechu naszego kordybanniczego zwyczayną vtwiérdzielismy y vmocnieli w spolnym zagaionym zgromadzeniu. Działo się w Krakowie, w niedziele po swięcie swiętych Philippa y Iakoba apostołow, roku Panskiego tysiącznego szescsetnego dwudziestego pierwszego.

Nos itaque pro munere officij nostri consularis aduertentes considerantesque iustum legitimumque eorundem postulatum, quod nimirum hic idem articulus per totum contubernium praetactum vnanimiter laudatus, bonam futuram ordinationem in contubernio poleat promittatque, ideo illorum votis annuentes, praetactum articulum authoritate officij nostri consularis approbandum confirmandumque, idque ad beneplacitum solummodo nostrum successorumque nostrorum duximus, vti quidem approbamus confirmamusque praesentium literarum nostrarum vigore. In horum fidem sygillum officij nostri consularis solitum subappendi mandauimus. Actum in praetorio Cracouiensi, sabbato ante dominicam Exaudi proximo, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo primo. Matheus Grusczynski ciuitatis Cracouiensis notarius. — Andreas Bełza ciuitatis Cracouiae notarius.

Przywilej pargaminowy, przechowany w cechu garbarzy krakowskich, zaopatrzony jest małą pieczęcią m. Krakowa z czerwonego wosku, zawieszoną w puszce na czerwonym jedwabnym sznurze. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1710. 1623. die 12. m. Iulii, Cracoviae.

Senatus consultum de aurificibus extra contubernium degentibus.

Actum feria quarta pridie festi s. Margarethae virginis. — Spectabilis dd. Georgius Biderman proconsul, Abraham Rhonneberg, Paulus Hippolith, Nicolaus Pernus, Stanislaus Conrad, Christopherus Naimanowicz, Albertus Celesta, Mathaeus Rusczynsky et Iohannes Kotlicky consules Cracouienses, prout certorum reipublicae negotiorum causa ita et in negotio infrascripto per schaedulas conuocati et in praetorio Cracouiensi congregati existentes, bono communi reipublicae huius consulere indemnitatique quam diligentissime praecauere volentes, eo (s) in summa consideratione habentes, quod multae personae, artificium aurifabrile tractantes, in locis obscuris hic Cracouiae commorantes, nullum alium victum, nisi ex coempta et occulte congregata antiqua moneta ponderis optimi, a personis in id a se subordinatis igne

soluta, potius in monetam argenteam adulterinam destructa in laboresque ad artificium aurifabrorum Cracouiensium spectantes, contra eorum iura et priuilegia falsos et adulteratos confecta clandestine inquirentes, eo ipso facto magnum reipublicae damnum dictisque aurifabris Cracouiensibus praeiudicium imo maximam contumeliam inferunt: quibus praemissis praecauendo et priuilegijs eorundem aurifabrorum Cracouiensium inhaerendo, eosdem ipsos ciues vagabundos et sub iurisdictione ciuili Cracouiensi latitantes, praemissaque omnia illicita facientes *alias partacze pieniadze na srebro spuszczaiące y roboty fałszywe wydaiące*, per eosdem aurifabros Cracouienses praesente familia officij consularis sui iurati, vbicunque sub iurisdictione hac ciuili Cracouiensi apparuerint praemissaque facere ausi fuerint, vna cum eorundem laboribus adulterinis captandos et huc ad officium praesentandos, vnanimi voto et sententia sua concluserunt et concesserunt.

Acta Consul. Crac. 35, str. 272.

1711. 1624. die 11. m. Ianuarii, Casimiriae.

Statuta contubernii perariorum, marsupiariorum et acuariorum Stradomiensium.

Actum feria quinta post festum s. Trium Regum. — Ad officium consulare Casimiriense personaliter comparentes seniores et iuniores magistri contubernij perarij, marsupiarij et acuarij in Stradomia, obtulerunt articulos vnanimi illorum consensu et voluntate ad bonum regimen laudatos, quos per magistratum ad acta suscipi, inseri et confirmari petierunt. Quorum petitioni vti iustae et aequitati consonae, magistratus annuendo, eosdem articulos auctoritate sua confirmauit et ad acta inseri suscepit. Quorum articulorum series et tenor est talis:

My starszi (cechu) kaletniczego, miechowniczego y pasniczego z Stradomia, to iest Stanisław Latała miechownik, Marcin Rudnicki pasnik wespołek y z stołowemi, to iest Iakubem Wisznią pasnikiem, Michałem Ieleńskim miechownikiem y z młodszemi cechu tego zasiadszy, vpatruiąc dobry porządek cechu naszego, nienaruszaiąc nic przywileiu y porządkow, cechowi temu zdawna od naiasnieiszych krolow polskich y od vczciwey rady miasta Kazimierza nadanych, nieumnieiszaiąc nic starego y dawnego porządku, przez antecessory nasze vchwalonego y postanowionego, y owszem chcąc zeby starodawne porządki nie niszczały, lecz z vczciwem y pożytkiem cechu naszego odprawowane przez bracią wszytkę nasze beły, za dobrem vwazaniem y rozmysłem naszem y za społecznem zezwoleniem y radą wszytkich tak starszych iako y młodszych braciej, artykuły te niżey opisane y zobopolnie przes nas wszytkich uhwalone y postanowione, tak zawarlismy.

§ 1. Naprzod w naszem bractwie y cechu maią być obrani y postanowieni dwai starszi, to iest ieden z kaletniczego rzemiosła, a drugi z pasniczego, którzy będą tem przezwiskem pp. starszi nazwani. Ci powinni będą we cztery niedziele wszytkich mistrzow albo bracią przez młodszego brata

obesłanych do cechu wezwać, y maią cech zagaić według zwyczaiu y porządku cechow. Ktoryby brat do tego zagaienia przyść omieszkał, ten ma być skarany iako obyczay cechowy y vchwała niesie, to iest powinien dać do skrzynki cechowey groszy sześć.

§ 2. Ieżeliby ktory brat miał y potrzebę w cechu naszem, takowy ma iść do panow starszych żądaiąc od nich obesłania zupełnego cechu, dawszy wprzod albo słudze albo posłowi iako iego prawo yvrgielt niesie, pułgrosza; a ieżeliby ktory obcy mistrz ktoregolwiek rzemiosła potrzebował zupełnego cechu, ten dawszy posłowi grosz powinien będzie zakupić zupełny cech y do skrzynki odłożyć groszy dwanaście, także y towarzysz obcy, a bracia wszyscy powinni się będą zaraz zniść do cechu po obesłaniu ich przez posła albo młodszego.

§ 3. Ktorybykolwiek żądał w posrzodek naszego vczciwego cechu być przyięty y w catalog być wpisany, ten pokazawszy list od vrodzaiu przed Ich Mczmi pany raycy, powinien będzie mieiskie prawo przyiąć a przyiąwszy nie telko te listy, to iest od vrodzaiu albo y mieiskiego prawa, ale też od wyuczenia rzemiosła, v ktoregoby się mistrza vczeł, powinien będzie w zupełnem cechu pokazać. Ktore to listy vkazawszy powinien będzie vkazać opus albo sztukę rzemiosła swego przed wszytką bracią. Ieżeliby kto na ten czas tych listow niemogł mieć, tedy niechai żąda y prosi sobie od Ich Mczi panow radziec y od cechu czasu do pokazania tych listow. To odprawiwszy posłuszeństwo wszelakie cechowi y pp. starszem oddać y przysięgę na wszytkie porządki y posługi cechowi powinien będzie vczynić.

§ 4. Naprzod tedy młodszy mistrz rzemiosła kaletniczego powinien będzie odprawić y vkazać trzy sztuki mistrzowskie, to iest trzy kalety albo torby: pierwsza ma być *Turca rubea subducta aut intexta serico cum tribus bursis et vno haser, tota duplata alias* duplowana; wtóra *gyricht cum tribus bursis etiam duplata, qua valeret pro octo grossis; tertia debet esse hirsuta cum spinula alias* s puklem, *cum barth intexto et tota debet esse intexta, cumque tribus bursis et duobus hasry, vnus sub spinula alius sub bursis.* A ieżeliby te sztuki przez nowego mistrza rzemiosła kaletniczego vczynione, niepodobały się mistrzom, takowy w zupełnem cechu ma żądać nauki vkazania tey roboty y poprawy od pp. mistrzow dotąd, ażby się zupełnie nauczeł, albo więc tę sztukę w cechu okupić powinien będzie.

§ 5. Także ieżeliby ktory z rzemiosła pasniczego zapisany chciał być do cechu tego, takowy też także ma odprawić y pokazać trzy sztuki mistrzowskie; pierwsza kszmait na żelezie o trzydzieści worclach, haor do tego stąpeł (s); drugi vnitaiza o czterech worczlach; trzecia pas nabiiana wszytek mosiądzem z gruszpęgami rzezanemi y do tego przędzka z szpinadlem, robiona od wszelakich kunsztow, długa ma być na pułtora palca, y zankiel takimże kształtem. Ieżeliby ktory młody mistrz nie dosyć vczynił w robieniu tey sztuki, ten powinien będzie poprawić tey sztuki za wynalazką y vchwałą zupełnego cechu.

§ 6. Także ieżeliby ktory chciał być wpisany w posrzodek cechu miechowniczego, te sztuki powinien będzie odprawić y vkazać: naprzod robotę ręczną, mieszek okrągły zamszu kozłowego coby przednich skor, czerwono farbowany. Około tego mieszka ma być mieszkow dwanaście z wiekami

zakrytemi, a z guzikami dwadzieścia cztery sztychowemi; v tegoż mieszka na wierzchu vwiązanie ma być na puł łokcia, na ktorem vwiązaniu ma być sznefel dwieście sztychowy, a do otworzenia tegoż mieszka maią być puł-tora sta sztychowe dwa knefle: na dole na cugrychmach v tych małych mieszkow maią być gwindy wespoł z pierzem, z sznaflikami y z zołądkami, z wodnemi orzechami y z rozmaitemi iedwabiami dostatecznie maią być piękną robotą vrobione. Druga sztuka, rękawica iedna z ręki na rękę, coby z iedney sztuki paluch beł wykroiony, ma być przez szwow y przez sztych-low na wierzchu palcow, telko między palcami ma być zaszyta, a na dłoni z rozmaitemi floresami, wszytka od iedwabiow wyszyta y wyhaftowana; na boku ma być rospor z cugrynem, na którem ma być gwint z pozłotki y kutas na końcu. Trzecia sztuka ma być iako ptaszyneczek z safianu bronatnego abo z kordybanu przedniego z wielkiem (s) zakrytem onego zamku albo raczy zelesca, a na tem wieku od iedwabiu rozmaitego ma być rożne pta-ctwo wyhaftowane; pod temże wiekiem ma być mieszek, który dla żywego ptaka ma się otwierać poprzec pod tem wielkim (s) w temze zielezie; ten worek ma być rożnem iedwabiem wyszyty a wacek wszytek po obu stro-nach ma być wygitrofany, a we szwie iako naichędozsza od iedwabiu franzla ma być wszyta, nad tąż franzlą maią być guziki płaskie czworograni od przedniego złota y iedwabiu vrobione v tegoż wacka wokoło po obudwu stronach. A ieżeliby ktory młody mistrz w robieniu sztuk pomienionych nieuczynił dosyć, ten powinien będzie poprawić tych sztuk za vproszeniem pp. mistrzow.

§ 7. Ieżeliby tedy który młody mistrz tych wzwysz pomienionych rze-miosł niechciał robić albo vkazować sztuki rzemiosła swego, takowy powi-nien będzie złotych czterdzieści y to za vproszeniem braciej, ieżeliby temu dosyć nieuczynieł, także powinien będzie dać rucznicę tarczową y kołacyą na wszytkę bracią sprawić.

§ 8. Ktoryby kolwiek s tych trzech pomienionych rzemiosł żądał vczci-wego srzodku między nami, ten ma dać wstępnego do cechu naprzod na wiadro piwa groszy dwadzieścia cztery, na leituch groszy 24, na zbroię groszy 24, do tego na wosk gr. 24; iednak mistrzowski syn albo maslek od tych sztuk wolny będzie, telko wstępnego do cechu powinien dać będzie grzywnę na potrzeby cechowe, to iest na leituch, na wiadro piwa y na zbroię a potem na bracką potrzebę złotych trzy. Ktoby tedy pozostałą małżonkę brata naszego z vczciwego cechu naszego poiął, ten powinien będzie odpra-wić puł sztuki według przywileiu.

§ 9. Także pomienieni rzemieślnicy tychże rzemiosł albo cechu mogą dobrowolnie swoie rzemiosła ozdabiać, iako nailepiei będą mogli i vmieli. Do tego wolno będzie zwysz opisanem rzemieslnikom tegoż cechu naszego bez żadney przeszkody dobrowolnie kupować skóry rozmaite, gdziekolwiek się im będzie podobało, tak w miastach, miasteczkach y we wsiach na iar-markach. Nawet ciż rzemieślnicy cechu pomienionego mogą farbować skory *alias* liesz telko dla swego pożytku y dla swoiej potrzeby, iakąkolwiek farbą będą chcieli y vmieli, bez żadney przeszkody y przenagabania wszelakiego.

§ 10. Ktoryby się nie vczeł rzemiosła v mistrza cechowego, takowy nie ma być przypuszczony do naszego cechu żadną miarą ani przez moc,

ani przez gwałt, ani też przez mocną rękę y potężną, a zwłaszcza ci, ktorzy są precz oddaleni od naszego cechu, takowi maią być poczytani za partacze. Także ktoryby nie beł wpisany do tego cechu, a chciałby sobie pożywienia szukać s tego rzemiosła y robić ie bądz by beł kaletnik, bądz pasnik, bądz miechownik, takowem mistrze naszego cechu za dozwoleniem Ich Mczi pp. radziec z sługami ratusznemi maią odiąć y pobrać robotę ich, gdziekolwiek ich znaidą, y w domach ich własnych, ktore to rzeczy maią obrocić na po-trzebę cechową; iednak te rzeczy wszytkie Ich Mć pp. raycy z łaski swey pierwiei znamienicie skarawszy tego, ktoremu pp. mistrzowie robotę odięli, za pierwszą razą mogą mu zwrócić y oddać wcale, lecz powtore y potrzecie mistrze tegoż cechu na swoy pożytek albo cechu swego mogą to obrocić, iako się im będzie podobało.

§ 11. Ieżeliby który towarzysz skąd inąd przywędrowawszy albo też tu od ktorego mistrza z roboty wstawszy, roboty sobie szukał v ktorego-kolwiek mistrza starszego, ten powinien v tego mistrza, którego sobie zna-lazł, robić przez dwie niedzieli; a ieżeliby chciał dłużei v tegoż mistrza robić, tedy powinien będzie od tego czasu, od ktorego beł począł, v tegoż mistrza aż do quartału zupełnego robić, a ieżeliby niechciał, tedy żaden z mistrzow takowego na warstat swoi posadzić y roboty mu dawać niech się nieważy. A ieżeliby kto takowy s tego wykroczeł, to iest żeby go posadzieł y dał mu robić na warstacie, ten odłożywszy winy cechowey kamień wosku, to-warzysza tego odprawić powinien będzie. Także też iezliby który towarzysz z roboty wstawszy y od iednego mistrza odprawiwszy się, do drugiego przy-stał robić, tedy ten mistrz, v ktorego pocznie ten towarzysz robić, powinien będzie iść do onegoż mistrza, v ktorego przedtem tenże towarzysz, niż do niego przystał, robieł, y spytać go, iako się ten towarzysz od niego odpra-wieł, ieżeli z dobrą albo złą wolą, y ieżeliby mu czego niewinien; a kto-ryby inaczei vczynieł, ten winy odłożyć powinien będzie sześć wochlonow przed mistrze.

§ 12. Także żaden z mistrzow niech się nieważy więcey chować towa-rzyszow na swoim warsztacie nad iednego, starszi iednak mogą chować dwu y iednego vcznia; przecie iednak ieżeliby beł dostatek towarzyszow, na ten czas ich mogą chować więcey.

§ 13. Żaden także z mistrzow niech się nieważy tego, aby ieden dru-giemu miał odmawiać czeladź bądź prożbą bądź też inszem sposobem, a od-mowiwszy niech się nieważy przechowywać w domu swoiem; a ktoby się tego ważeł, ten powinien będzie odłożyć winy do cechu pułkamienia wosku, przecie iednak niech niebędzie (s) obowiązany do oddania y przywrocenia tego czeladnika albo czeladzj.

§ 14. Także mistrzowie cechowi chcąc brać na naukę vczniow albo chłopców chować, maią ich mieć v siebie na probie dwie niedzieli; a gdy wynidą te dwie niedzieli, tedy każdy mistrz ma iść z chłopcem albo vczniem do cechu do panow mistrzow starszych y tam go dać wpisać na cztery lata, iako tego iest zwyczai w naszem cechu, a vczeń do rzemiesła przyięty, albo sam mistrz iego powinien zapłacić za niego groszy dwanaście, a pisarzowi zaś zosobna ma dać grosz. A przez te cztery lata każdy mistrz powinien będzie opatrować y starać o vbiory vczniowi albo chłopcowi, a gdy się zaś

tego rzemiosła wyuczy, tedy mistrz powinien mu będzie kopę na suknią y to za zachowaniem iego.

§ 15. Także niech się tego żaden nieważy s tych pomienionych rzemiosł na warstacie ktoregokolwiek mistrza rzemiosło robić, zwłaszcza towarzysz, vczeń albo chłopiec y żaden obcy, iakiegobykolwiek beł stanu y condytiej, pod winą iednego kamienia wosku, a osobliwie co się dotycze roboty towarzyskiej.

§ 16. Także ktoryby się mistrz s tych rzemiosł wyżei opisanych ważeł przechowywać v siebie bądź powinnego swego, bądź inszei conditiej człeka a inakszego rzemiosła, takowy mistrz ma dać winy dwa kamienia wosku.

§ 17. Zaden z mistrzow cechu naszego niech się nie waży do któregokolwiek prawa ieden drugiego pozywać bez rady y dozwolenia zupełnego cechu; a ktoby się inaczei zachował, ten powinien odłożyć sześć groszy do cechu.

§ 18. Ieżeliby też mistrz ieden drugiego zelżeł albo zesromocieł y na sławie iego vszczerbieł, ktore to zelżenie albo zesromocenie wszczęło się albo z słow vszczypliwych y z inszych przyczyn, przytem by też przystąpiely zawłoski, zagębki między niemi, takowy ktoryby się winnieiszy znalazł, za te słowa vszczypliwe powinien odłożyć pułkamienia wosku, a za zawłoski kamień ieden.

§ 19. Ieżeliby iaką poważną y wielką sprawę w cechu przed mistrzami ktorykolwiek z mistrzow miał odprawować, to niechai czyni y odprawuie wszytko wstawszy y z vczciwoscią tak pp. starszych iako y cechu wszytkiego, a ktoryby się inaczei zachował y poczynał, ten powinien odłożyć sześć funtów wosku; ktorybykolwiek zaś vczciwie w cechu niesiedział, czapki niezdiąwszy, takowyż ma odłożyć winy wosku dwa funty. Także ktoryby kolwiek szemrał w kącie, gdy w cechu pp. starszi o czem radzą, albo sprawy potoczne odprawuią, albo żeby szemrał y mowieł bez dozwolenia starszych, takowy ma być skarany winą sześcią groszy, albo więc za drzwiami stać dotąd; aż się sprawa skończy. Także ktorybykolwiek z mistrzow bez dozwolenia starszych wyszedł z cechu, powinien dać winy funt wosku; albo też ieżeliby ktory przyszedszy do cechu vsiadł za stołem sądowem bez dozwolenia pp. starszych, takowy też ma być karany winą funta wosku.

§ 20. Ieżeliby także ktorykolwiek z braciei czasu posiedzenia y odprawowania kołaciej brackiej w wieńcu za stołem bez dozwolenia starszych siedział, takowy ma odłożyć wosku funt ieden.

§ 21. Ktorybykolwiek z mistrzow bez słusznei przyczyny y pewnei wymowki do cechu na cugank we cztery niedziele przyść zaniedbał, takowy ma być skarany y odłożyć powinien funt wosku.

§ 22. Ktoryby też kolwiek sprawy skryte albo rzeczy taiemne, ktoreby się działy w cechu, obiawieł przed małżonką swoią albo też przed towarzyszem y vczniem swoim, a co większa przed obcem, takowy ma być skarany tak iako p. starszy y wszyscy mistrzowie wynaidą y vradzą.

§ 23. Także ieżeliby też ktory będąc obesłany przez posła cechowego albo młodszego y beł obwieszczony pod winą krolewską, do cechu nieprzyszedł, takowy ma być skarany winą groszy dwunastu, a ieżeliby pod winą

radziecką, taki ma dać groszy sześć winy, a ieżeliby zaś pod winą y karaniem cechowem, tedy grosz winę dać powinien będzie.

§ 24. Ieżeliby też ktory mieszkał z mistrzow cechu naszego w domach albo dworach szlacheckich, ktore nie są podległe iurisditiej Ich Mczi pp. radziec, takowy we wszytkim powinien bydz posłuszny cechowi y wszytkie podatki powinien będzie odprawować tak, iako y inszi bracia, ktorzy przynależą do iurisditiej mieiskiej; a ieżeliby się inaczei sprawował nie tak iako przynależy, natychmiast niema mu być dopuszczono robić y czeladzi chować, a mistrzowie powinni mu odiąć y pobrać robotę kędykolwiek będzie, nieinaczey iako y innem obcem abo partaczom.

§ 25. Ilekroćby się też przytrafiło, żeby z pomienionego cechu naszego ktorykolwiek mistrz bądź też małżonka iego s tego świata zeszli y zmarli, tedy zaraz skoro się da znać przez posła albo młodszego, od każdego mistrza cechowego powinni będą dway przybyć *personaliter*, y przy wszytkim tak przy wigiliach, przy prowadzeniu ciała do kościoła iako y przy mszy za duszę vmarłego spiewanej y przy pogrzebie powinni być, pod winą y karaniem grosza iednego. Także też ieżeliby ktory towarzysz albo z czeladzi naszego cechu zmarł, na ten czas od każdego mistrza iedna osoba powinna być, gdy prowadzą ciało do grobu, y przy pogrzebie pod winą także groszową.

§ 26. Ieżeliby ktory z młodszych na roskazanie swych starszych vmarłego niechciał nieść do grobu, takowy za nieposłuszenstwo swoie ma dać winy groszy sześć, a siodmy zaś temu, coby za niego niósł.

§ 27. Ktorybykolwiek też nierychło przyszedł albo nie beł przy offercie wtenczas, gdy się odprawuie żałobna msza quartalna za duszę braci zmarłey, takowy ma być karany winą dwu funtów wosku, także też małżonki mistrzowskie przy offercie tey żałomszy quartalney nie beły albo przyść omieszkały, takowe maią dać winy grosz ieden.

§ 28. A ieżeliby ktory s pomienionych rzemiosł przeciw takiemu postanowieniu y porządkowi smiałością y z uporną gębą nieiako mieczem chciał szermować y temu się opierał, takowy ma być karany przez Ich Mczi pp. rayce według obyczaiu cechowego tak, iako się to w inszych miastach przestrzega y zachowuie.

My tedy starszi y młodszi cechu wzwysz opisanego zobopólnie się na te artykuły zezwoliwszy, dla lepszei wiary y większego świadectwa pieczęć cechu naszego przycisnęliśmy. Działo się to za vrzędu starszych wzwysz opisanych.

Acta Consul. Casimir. 794, str. 435.

1712. 1624. die 22. m. Februarii, Cracoviae.

Statuta sociorum contubernii aurificum Cracoviensium.

Consules civitatis Cracoviae, universis et singulis, ad quoscunque praesentes devenerint literae, praesertim vero his, quorum interest, praemissa

studiorum nostrorum diligenti commendatione, significamus tenore praesentium, famatos seniores contubernii aurifabrorum Cracoviensium, magistros iuratos protunc existentes, ad officium nostrum consulare personaliter venisse, articulosque certos ad bonum totius contubernii illorum ordinem spectantes, per officium nostrum approbandos, sui et totius contubernii fratrum suorum nominibus abtulisse, huius tenoris.

My starszy y młodszy czechu złotniczego krakowskiego mistrze chcąc dobry porządek między nami z pochwałą Bożą y wszytkiey braciey cechu pociechą uczynić, niżey opisane artykuły za zgodnym między sobą w gainym cechowym zgromadzeniu namowieniem, postanowiliśmy.

1. Którybykolwiek towarzysz obesłany będąc przez starsze cechu przysięgłe, na porządkach y starodawnych zwyczaiach, na żałomszach w kaplicy, na pogrzebiech *temere* niebywał, takowy *toties, quoties* winą groszy trzech karany będzie; a któryby się do cechu na suchedni także obesłany będąc niestawił, takowy winę sześć groszy odłożyć powinien; a któryby na takową winę nic niedbaiąc *temere* by się absentował, takowy do urzędu *sub paenam arbitrariam* przes starsze czechowe podany bydź ma.

2. Któryby towarzysz ważył się u żydów robić y tego rzemiesła ich uczyć, czego statuta koronne zakazuią, aby chrześcianie u żydów niesłużyli, ani ich za pany sobie mieli, takowy *eo nomine* napomniony przes starsze cechowe bydź ma; a ieśliby na takowe napominanie niedbał, tedy iako nieposłuszny zwierzchności od cechu złotniczego oddalony będzie.

3. Któryby towarzysz ważył się u partaczów y tego rzemiosła przeszkodników to rzemiosło robić, tedy przeświadczony według wynalazku starszych cechowych ma bydź karany winą pułkamienia wosku.

4. Któryby towarzysz w grzechu nieczystym, to iest w cudzołostwie żył, takowy przeświadczony y napomniony dotąd niema mieć u mistrza mieysca, pókiby takowey nieczystości poprzestawszy, życia swego niepoprawił.

5. Ktoryby towarzysz w powszedny dzień święto sobie czyniąc, próżnowaniem raczey aniżeli robotą u mistrza swego się bawićby chciał, takowy za dzień kożdy powszedni któregoby zaniedbał, *toties, quoties* połowicę myta tegodniowego do mistrza tracić ma; chyba żeby tego słuszną przyczynę miał, co mistrzowi swemu szyrze ma oznaimić. Iednak gdyby się który na złość od roboty absentował, takowy przeświadczony, do urzędu Ich Mciow panow radnych *sub paenam arbitrariam* podany być ma.

6. Któryby towarzysz swowolnikiem sam będąc, drugich na swawolą, próżnowanie od robót z kramu odwabiał albo zwadę y bunty przeciwko mistrzom albo tesz przeciwko towarzyszom spokoynym y którzy na ich swawolą nieprzyzwalają, wzniecał, takowy iako *turbator pacis* ma bydź pod karanie Ich Mciom panom radnym podany.

7. Któryby towarzysz mistrza swego albo małżonkę iego słowem iakim nieprzystoinym znieważyć śmiał, takowy według wynalazku starszych cechowych mistrzów karany bydź ma; a ieśliby ręką swawolnie targnąć się ważył, takowy pod karanie Ich Mci panów radnych dany będzie.

8. Każdy towarzysz wprzod sprobowawszy niedziel dwie na robocie u mistrza na takim mycie, iakie mu iego mistrz według ręki iego postanowi, przestać ma; a ieśliby się tym niecontentował, tedy on mistrz z rąk

iego robotę starszym czechowym przysięgłym pokazać ma, którym to ieśli takie myto zarobi albo nie, według słuszności y Pana Boga uznawać będzie należało.

9. Żaden towarzysz zacząwszy robotę na swą rękę przes mistrza przyiętą, od niego odchodzic y pókiby oney statecznie nie skończył y tak iako się nailepiey godzi niewystawił, wypowiedać roboty niema, ale przed skończeniem oney na dwie niedzieli przed odprawą, mistrzowi swemu wypowiedzieć ma.

10. Któryby towarzysz bądź iawnie, bądź pokryiomu u swego mistrza cokolwiek ku oszukaniu ludzkiemu zrobił, albo tesz fałszywe kamyki nasadzał, za dobre ie udawał albo przedawał, albo cokolwiek takiego podeirzanego, bądźto od złota, bądź od srebra robić się ważył, takowy przeświadczony za uznaniem starszych cechowych według excessu swego karany bydź ma.

11. Któryby towarzysz z uczniem na złe rzeczy y iaką swawolą porozumienie miał, albo wiedząc na ucznia co złego, mistrza w tym nieprzestrzegł, takowy winą pułkamienia wosku karany bydź ma.

12. Żaden towarzysz w kramie u mistrzowskiey roboty będąc, złota, srebra, ani żadnych kamieni zkupować, także ani blaierów sobie odformować niema, gdysz takowe rzeczy iako podeirzane, dobremu nieprzystoią, a y czynić się ich niegodzi.

13. Żaden towarzysz tak cudzoziemiec iako y tuteczny z cudzych ziem przywędruiący, nowych zwyczaiow postronnych cudzoziemskich niebywałych tu wnosić, ani mistrza swego na rzeczy tu mody niezwyczaine wyciągać, tudziesz stanom wielkim w szatach kosztownych ich condycyey rzemieślniczey nienależących, czego constitucye *de lege sumptuaria* postanowione, surowie bronią, sprzeciwiać się niema, na co starszy czechowi pilny wzgląd mieć y występnych według wynalazku strofować y karać będą.

14. Żaden z mistrzów tak dawnieyszych iako y młodszych towarzyszom pobłażaiąc, tych artykułów naganiać, ani z towarzyszami złego porozumienia mieć, y złego przykładu z siebie w cechu, w domu, na schadzkach dawać onym niema, gdysz ci stąd wielki pochob do swowoleństwa biorą; bo któryby się mistrz tego poważył, takowy przeświadczony winą dwu kamieni wosku w cechu karany będzie, a temu karaniu podlegać niechcący, do Ich Mci panów radnych krakowskich na karanie oddany być ma.

Nos itaque praefatis articulis perlectis et diligenter examinatis, eosdem, uti ad bonum contubernii praefati ordinem spectantes, ad affectationem supradictorum seniorum aurifabrorum confirmandos et approbandos duximus, prout praesentibus ad beneplacitum nostrum, successorumque nostrorum approbamus et confirmamus. In horum fidem sigillum officii nostri consularis subappensum est. Actum in praetorio Cracoviensi, feria quarta in crastino diei Cinerum, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo quarto. — Joannes Chrysostomus Moiecki civitatis Cracoviae notarius.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu złotników krakowskich, opatrzony jest pieczęcią większą miasta Krakowa z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z żółtego, czerwonego i białego jedwabiu. — Kopija T. Żebrawskiego.

1713. 1624. die 2. m. Iunii, Cracoviae.

Statuta contubernii defluitatorum Cracoviensium.

Rok 1625. Na pamiątkę wieczną amen. Iż pod te czasy przez niedozor panow starszych wodnych włoczkow w dobrach i dziesięcinach krola Iego Mci porządku nie było, zabiegaiąc tedy temu, aby ten nierząd więcej nie był i w dobrach krola IMci szkody się nie działo, podałem czeladzi wodnej to iest włoczkom, ktorzy *ex antiquo* porządkiem na to są wysadzęni i przysięgą dla wierności i dozoru większego obowiązani, ten niżej opisany sposób.

§ 1. Naprzod starać się o to mają i powinni, aby wierność swoją i życzliwość przeciwko króla IMci i Ich Mciom panom urzędnikom wielkorządowym zamku krakowskiego cale oświadczali.

§ 2. Druga, aby drzewa na kolegijacki brzeg i przed domy swoje, poki dziesięcina na przystaniu odprawiona nie będzie, nie spuszczczali; przestępca tego przepadać ma winy do brackiej skrzynki pół grzywny.

§ 3. Trzecia, gdzieby pilna potrzeba była do spuszczania drzewa, mianowicie dla krola IMości, powinni wszyscy jako na gwałt przybywać pod winą półgrzywny.

§ 4. Czwarte, aby się żaden z włoczków nie ważył kupca na roboty szukać i z nim porozumienie mieć, gdyżby przez to szkoda krola IMci była; przestępca doświadczony ma być z bractwa wyrzucon.

§ 5. Piąta, żaden się tego ważyć nie ma, aby miał drzewa wszelakiej roboty spuszczać raniej, nad dwie godziny na dzień, także pozdniej nad dwie godziny przed wieczorem; przestępca dwanaście groszy do skrzynki odłożyć powinien.

§ 6. Szósta, znaku wolności aby się żaden tak na dziesiątkach iako i w drzewie wszelakim nie ważył czynić, bez dozwolenia dziesiątników, pod straceniem ręki tak tego, ktoryby się tego ważył, jako i tego, ktoryby wiedział a nie powiedział starszym.

§ 7. Siódma, wytyków żaden przy sobie zatrzymywać niema, a je tym oddać powinien, komu należą; przeświadczony groszy dwanaście do skrzynki powinien oddać.

§ 8. Osma, jeźliby ktory z młodszych włoczków, starszych w uczciwości nie miał i nie chciał słuchać na robocie wodnej, tedy podpada pod tę winę, którą na nim Iego Mć pan podrzeńczy z dziesiątnikami skaże.

§ 9. Dziewiąta, ktoby roboty kupieckie spuszczał, a żeby dla słusznych przyczyn nie z wolą starszych włoczków było, przepada pół grzywny winy.

§ 10. Dziesiąta, kto się odzywa być włoczkiem i Wisły ma pożytek, aby się w krzywdach swych, mianowicie ktoreby mu się koło Wisły działy, do pana swego dziedzicznego ani też gdzieindziej na skargę i pod obronę niczyją nie uciekał, ale do tych, ktorzy są na to wysadzeni. Ktoby inaczej uczynił, przepada pół grzywny winy.

§ 11. Iedynasta, aby się do robót nie ubiegali jeden przed drugim, gdyż tym ubieganiem ludziom szkody czynią; przestępca przepada groszy dwanascie winy.

§ 12. Dwunasta, iż zwykle niektorzy z przystania nazbyt robot biorąc a nie mogąc ich do miejsca oraz spuścić, zostawują je na brzegu kolegijackim a potem powoli spuszczają, co dla łakomstwa czynią, czego aby na potem nie było, miarą zwyczajną robotę przyjmować mają. Przestępca przepada pół grzywny winy.

§ 13. Trzynasta, ktoryby też towarzysz towarzyszowi zatrzymał myto do trzeciego dnia przy sobie a ukrzywdzony uskarżałby się przed starszymi, jaką tedy winę na nim skażą, pod taką się poddać powinien i zapłatę przywrócić ma.

§ 14. Czternasta, ukrzywdzony każdy tak z starszych iako i młodszych krzywdę swoją przed starszymi na żelacie opowiedzieć ma; także excessy, jeźliby się jakie działy w towarzystwie, tedy co miesiąc przez starszych egzaminowane i przez nich karane być mają. O czem żaden nijakiej wzmianki na żadnem posiedzeniu spólnem przed obcymi czynić nie ma; przestępca obwiniony podpada winę od starszych uchwaloną.

§ 15. Piętnasta, aby żaden przekupień nie ważył się drzewa wszelakiej roboty ani drew spolnych przekupować od Oświęcimia do Krakowa; ktoby się tego ważył, tracić ma wszystko drzewo.

§ 16. Naostatek. Za instancyją niektorych włoczków starszych, ktorzy między sobą zgodnie uchwalili, pozwoliłem i pozwalam im porządku tego: upatruiąc, iż każdy podlega śmierci, a nie życząc aby bracia ladajako pochowani być mieli, tak postanowili. Mają mieć przykrycie swoje i świece żałobne cztery tak zwierzynieckie jako i smoleńskie, spólne starsi włoczkowie u siebie; a gdy kto umrze, wszyscy na pogrzebie być i po ciało iść mają; a ktoby sam nie był, małżonkę albo młodzieńca posłać powinien. Msze zaduszne na każde suchedni na Zwierzyńcu dwie, na Smoleńsku dwie odprawowane być mają, na co bracia co suchedni po groszu do skrzynki składać mają; ktora skrzynka u starszych włoczków jeden rok na Zwierzyńcu, drugi na Smoleńsku być ma, a klucz jeden u starszych a drugi u młodszych włoczków będzie.

Czego wszystkiego aby ci włoczkowie pilniejsi byli i starsi dozór lepszy we wszystkiem czynili i życzliwość swoją w odprawianiu roboty wiślnej królowi IMci oświadczali, dwie beczce soli suchedniowe, które im z dawnych czasów należały, a przez niedozór swój upuścili według rejestrów drzew żupnych, które do szybów spuszczaią, w zapłacie mieć mają. Które postanowienie stało sie na schadzce jeneralnej w ogrodzie drewnym w dzień świętej Trójcy r. 1624. Co aby pilniej i skuteczniej odprawiali, przysięgą tego każdy włoczek potwierdzić ma; a starsi tego przestrzegać mają, aby nie przyjmowano ludzi podejrzanych i złego łoża synów będących. Stanisław Piorunowski podrzeńczy zamku krakowskiego mp. Starsi: Ian Złotwicki, Paweł Pieczka, Ian Dymkowic i Adam Pichorek.

Pamiętnik krakowski N. 5 z d. 31 stycznia 1866, str. 35, ze zbiorów I. W. Smoniewskiego.

Statut powyższy zatwierdził następnie w r. 1633 dnia 29 stycznia w Krakowie Stanisław Witowski chorąży łęczycki i wielkorządzca krakowski, zaś król Władysław IV d. 20 marca tegoż roku.

1714. 1625. die 3. m. Iunii, Cracoviae.

Senatus consultum de mercibus quibusdam, in loco, qui *szmatruz* dicebatur, vendendis.

Actum feria tertia intra octauas festi sanctissimi Corporis Christi. — Za roskazaniem Ie. Mci pana burmistrza y pp. radziec krakowskich to sie wszytkim wobecz przywodzi, aby żadnemu nie było wolno przedawać płocien wszelakich farbistych y białych, rąbkow, cwelichow, obrusow, recznikow, serwet y wszelakiego towaru mierze smatruskiey nalezacego, po rynku, na sragach, po vendecie, w piwnicach, kamienicach tak duchowney iako y swieckiey iurisdikcyey podległych, zwłascza na łokcie y całemi sztukami, tylko na składzie smatruskim, ani tesz takowych towarow nie godzi sie nigdzie indziey składać, tylko na skład smatrusky, do tego zdawna vprzywilegiowany, a to podług praw y wolnosci smatruzowi nadanych, pod vtraceniem towarow takich, iakoby tesz przemycone bydz miały.

Acta Consul. Crac. 35, str. 516.

1715. 1625. die 6. m. Augusti, Cracoviae.

Statuta contubernii passamentariorum Cracoviensium.

Consules ciuitatis Cracouiae metropolis regni Poloniae, significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, obtulisse nobis famatos seniores iunioresque magistros passamentariorum Cracouiensium articulos certos boni regiminis causa per eosdem contubernales initos eorumque approbationem ab officio nostro expetijsse, quorum quidem articulorum tenor de verbo ad verbum sequitur estque talis:

My starsi y młodsi czechu passamuniczego krakowskiego mistrze, zszedszy się do cechu z roskazania Ich Mciow rady krakowskiey dla vmitygowania distractiey, ktoreby miedzy nami powstały strony chowania chłopcow do rzemiesła naszego, zachowuiąc *in posterum* na lepsze czasy pierwszy przyuiley nasz *in suo esse*, postanowilismy to wszyscy zgodnie.

§ 1. Naprzod aby zadęn mistrz niewazył się więcey chłopcow na krosna wsadzac do roboty, tylko dwoch, pod winą dwoch grzywięn. A gdyby ktorego z tych chłopcow za wyscięm lat iego miał wypisac ktory mistrz, tedy przed wypisęm wolno bendzie trzeciego chłopca na krosnach posadzić, w pułroka przed tym, ktorego trzeciego chłopca powinięn mistrz w pierwszym quartale po zasadzęniu onego na krosna wiednac przy starszych y dac go zapisac pod winą grzywny. A to dlatego, zeby chłopcu czas niezginął, a starsi niemaią czasu przyznawac zadnęmu chłopcu tylko od tego czasu, iako przy bytnosci ich bendzie viednany.

§ 2. W ktorą to liczbę dwoch chłopcow mistrzowski syn, ktoryby się rzemiesła uczył, ma bydz poczytany, maiąc to specialne priuilegium, ze się

ma tylko trzy lata uczyc; a mistrz ktoryby syna swego na krosna posadził y dał go zapisac, niema trzymac przy synu tylko iednego chłopca. Od ktorego syna powinięn takze ociec odprawiac cechowe powinnosci iako od inszych chłopcow.

§ 3. Zeby zadęn mistrz towarzyszom większego myta niedawał nad postanowięnie cechowe, tak na wochlan iako y od sztuki, ktore czasowi słusznie stanowic maią mistrzowie, a to pod winą dwoch grzywięn *toties, quoties* by przeswiadczony ktory mistrz w tym był.

§ 4. Zeby zaden mistrz niewazył się więcey towarzyszow chowac, tylko dwoch, licząc w to tak towarzysza tego, ktory powinięn u mistrza swego po wyuczeniu rok robic przed otrzymaniem cechu, a to pod winą dwoch grzywięn; a gdyby u mistrzow wszytkich było po dwoch towarzyszach albo zeby u młodszych y vbogich mistrzow niemogł towarzysz wedrowny dostac roboty (a nie ten ktoryby się od mistrza upornie odprawił), tedy na tęn czas począwszy od starszych kozdemu mistrzowi bendzie wolno robotę dac trzeciemu towarzyszowi, czego wszytkiego postanowilismy dozorcą młodszego brata, ktory obchodzi schadzki do cechu, aby on obchodząc doglądał tego, zeby v mistrzow nad ordynacyą cechową więcey tak towarzyszow iako y chłopcow niebyło. A gdzieby u ktorego mistrza więcey zastał, powinięn to starszym opowiedziec kazdą razą, pod winą groszy dwudziestu y czterech *toties, quoties* był przeswiadczony, zeby ktoremu mistrzowi folgę czynił; a iesliby się ktory mistrz vszczypliwym słowęm na niego porwał, takoweyze winie podlega, gdysz on to musi czynic, co mu starsi kazą.

§ 5. Gdysz też to insi rzemiesnicy maią, ze niewolno nawodzic kupcow na ich towary, iakie tu w Krakowie robią, tymze tez sposobem niema bydz wolno na passamoniki krakowskie kupcom y Szotom y inszey condiciey ludziom nawodzic passamonikow y wszelakich robot rzemiesła ich tak złotych, srebrnych, iedwabnych, puliedwabnych, iako włoczkowych y szychowych, a osobliwie tych wszytkich, ktore się zwykły na łokiec mierzyc y przedawac, oprocz iarmarkow, pod ktore cisz kupcy Szoci y insi ludzie w tym nawozęniu powinni się zachowac podług dawnych praw y zwyczaiow, y takowe passamony na sztukę a nie łokcięm przedawac; po dokonczeniu iednak iarmarkow powinni takowych robot niewozic, y tych, co im zostały, *in preiudicium* pomienionego cechu nieprzedawac, a to pod winą dwudziestu grzywięn *toties, quoties* by takowi kupiec albo inszey condyciey człowiek był wtym przeświadczony, ze ie przedawał albo mierzył. O ktory wystepek zapozwany do vrzędu panow radziec krakowskich teras y napotym będących a niegdzieindziey, takowy przestępnik powinięn ią bendzie *non recedendo ex praetorio* oddac, ktorey winy połowica vrzędowi a połowica na armatę cechową nalezec ma. Gdzieby iednak naydował się przestępnik prawa tego, ktoryby nie podlegał vrzędowi tutecznemu y iurisdictiey mieyskiey, takowego ma bydz wolno pomienionym passamonikom vrzędęm requirować zamkowym.

§ 6. Niewierni żydowie niemaią rzemiesła passamoniczego robic ani tez czeladzi rzemiesła passamoniczego, tak towarzyszow iako y chłopcow u siebie przechowywac, pod winą stu grzywięn *toties, quoties* by był w tym przeświadczony, y zabranięm roboty rzemiesła passamoniczego; ktorey winy

połowica vrzędowi, do ktorego bendą zapozwani, a druga połowica cechowi krakowskiemu nalezec bendzie. A starsi passamoniczy krakowscy powinni tego doglądac, kiedykolwiek potrzebę tego upatrzą, do ktorey rewizyey maią przybierac generała grodu krakowskiego dla porządnieyszey rewizyey; ktorey to rewizyey żydowie krakowscy w miescie zydowskim w Kazmierzu przy Krakowie mieszkaiący, zadnym sposobęm niemaią bronic, pod tąz winą wyzey opisaną.

§ 7. A iesliby starsi passamonicy ktorego czeladnika rzemiesła swego v zydow zastali, takowego każdego powinni wziąc bez wszelkiey contradyctiey zydowskiey y dac go do więzienia, a potym z nim maią postąpic według praw y przywileiow cechowych, do czego powinięn przydac im pomocy vrząd grodzki krakowski.

§ 8. A iezeliby się tez ktory mistrz cechowy albo partacz tego rzemiesła passamoniczego tak niezbozny znalasł, zeby się wazył zydow rzemiesła iego uczyc, tedy takowy kazdy bendąc oto przeswiadczony, traci vcciwe swe y z rzemiesła ma bydz degradowany, więcey iuz ani chłopcow ani towarzyszow nie bendzie chowac mogł ani rzemiesła robic.

§ 9. Passamonicy postronni y zadworni, takze wszyscy kupcy y Szoci, zydzi, ktorzyby do Krakowa pod czas seymu koronnego zaciągnęli się na robienie rzemiesła passamoniczego takze na przedawanie passamonow, niemaią miec dłuzey wolnosci robienia rzemiesła y przedawania passamonow, tylko tydzięn po skonczęniu seymu koronnego, pod winą pięcdziesiąt grzywięn polskich *toties, quoties* by o to ktory z pomienionych osob był zapozwany; ktorey winy połowica vrzędowi, do ktorego bendzie zapozwany, a druga połowica cechowi krakowskiemu nalezeć bendzie, a po wysciu takowego czasu ktoryby się wazył rzemiesło passamonice albo tez y passamony przedawac tak w Krakowie iako y we wszytkiey okolicy krakowskiey, tak we dworach duchownych iako y slacheckich takze y po domach roznych, pod iakąkolwiek iurisdictyą lezących, takięmu kazdemu starsi passamonicy krakowscy powinni vrzędnie mieszkanie zapieczętowac; takze tez y kupcowi, ktoryby wazył się po wysciu pomienionego czasu dłuzy passamony przedawac, powinni krom albo budę vrzędownie zapieczętowac. A z takowych upornych, ktorzyby się temu chcieli sprzeciwiac y ku szkodzie passamonikow krakowskich rzemiesło robic albo passamony przedawac, vrząd Iego Mci pana marszałka koronnego a pod niebytnosc vrzędu marszałkowskiego vrząd grodzki krakowski passamonikom starszym krakowskim powinięn nieodwłoczną sprawiedliwosc czynic y pomocy według potrzeby ich zawsze dodawac.

§ 10. Ktoryby towarzysz rzęmiesła passamoniczego postanowiwszy się, chciał robic rzemięsło passamonicze w Kazmierzu, Stradomiu, Kleparzu, Biskupiu y we wszelakich mieyscach w okolicy Krakowa, pod iakąkolwiek iurisdictyą lezących, powinien cech z passamonikami krakowskięmi trzymac, niezakładaiąc sobie inszego nowego cechu wyzey pomienionych miastach, a to pod winą sta grzywięn vrzędowi grodzkiemu krakowskięmu należących; a iesliby się ktory brat tak uporny znalasł, robiąc rzemiesło niechciałby cechu z passamonikami krakowskięmi trzymac, aleby chciał sobie iaki osobny cech wynaydowac ku szkodzie passamonikow krakowskich,

takowy kazdy ma bydz trzymany za partacza y vczniowie iego iesliby iakich wyuczył, tak maią bydz trzymani, iako od inszych partaczow y towarzyszow rzemiesła tego, starsi passamonicy niemaią dopusczac u takowego robic ani zadney conuersatiey z nięmi miec, pod winami w porządkach towarzyskich opisanymi.

§ 11. Ktoryby towarzysz rzemiosła passamoniczego postanowiwszy się, chciał robic rzemięsło passamonicze na iakimkolwiek miasteczku albo wsi w woiewodzctwie krakowskim, czeladz chowac y chłopią uczyc, taki kazdy powinięn z passamonikami krakowskięmi przes spolne mistrzostwo trzymac, a to dla porządnego wyuczenia czeladzi y oznaymienia o nieporządney czeladzi starszym cechu passamonikow krakowskich. A gdyby iakim sposobem cech z passamonikami krakowskiemi przyiąn, powinięn dac wstepnego do skrzynki cechowey według *priuilegium* cechowego dwadziescia grzywięn polskich a od robienia sztuk cechowych ma bydz wolen y od inszych powinnosci cechowych, chłopiec tez na rzemiesło przyięty (s), powinien w cechu krakowskim zapisowac y wypisowac, od ktorych to chłopcow wszytkie powinnosci według *priuilegium* cechowego powinien to oddac, iako y insi passamonicy krakowscy. A iesliby się za czasem chciał do Krakowa na mięszkanie przyprowadzic y rzemiesło robic, tedy taki kazdy powinien sztuki cechowe odrobic y insze wszelakie powinnosci cechowe według przywileiu cechowego odprawić tak yako y insi passamonicy krakowscy; od wstępnego iednak, gdy iuz ras dał, robiąc rzemiesło na małym miescie, ma bydz wolen.

§ 12. A iesliby ktory robił rzemiesło na miasteczku albo na wsi, a nieotrzymałby przespolnego mistrostwa (s) z passamonikami krakowskięmi, tedy takowy kazdy ma bydz trzymany za partacza y vczniowie iego, iesliby ktorych wyuczył, niemaią bydz trzymani za vcciwych towarzyszow w rzemiesle tym. A takowi vczniowie partacze iesliby chcieli vcciwęmi w tym rzemiesle zostac, tedy się powinni u passamonikow krakowskich rzemiosła znowu douczac, y od nich towarzyszami vcciwymi zostac.

§ 13. A zeby miasto y ludzie potrzebuiący passamonow dostatek mieli, powinni bendą mistrzowie tegosz cechu passamoniczego robot dostatek y passamonow miec y wszytkim potrzebuiącym dodawac, pod winą vrzędową, iednak za słuszne pieniądze.

§ 14. A iz drugim kupcom passamonow nawozyc niema bydz wolno, więc samisz passamonicy tak starsi iako y młodsi zkądinąd takowych passamonow nawozic, (s) ale one z swey pracy własney robione przedawac. Neapolitanskie y frankforskie passamony na młynkach robione, ktorych tuteczni passamonicy nie robią, ma bydz wolno kupcom wszelakim tutecznym przywozic y onę na wagę odbywac.

§ 15. Azeby się zabiegło oszukaniu kupuiących, tedy kazdy passamonik powinien bendzie według starego zwyczaiu tak iedwabnych iako włoczkowych passamonow w sztukę kraiac sto łokci, a wpułsztuki łokci pięcdziesiąt, a w połowicy pułsztuki dwadziescia y pięc łokci; a krotszych albo mnieyszych sztucek *in praeiudicium* kupuiących zadęn niema kraiac pod winą dwoch grzywięn *toties, quoties* by był ktory przeswiadczony.

§ 16. Starsi niemaią więcey młodszych mistrzow przyimowac na iedęn quartał tylko iednego *officij*, azeby tym większy porządek około robot pas-

samoniczych był. Starsi powinni na kazdy quartał a nietylko na quartał, ale gdyby tę potrzebę upatrzyli, obchodzic wszytkie warsztaty dla robot fałszywych; a gdyby fałszywą y podeyzraną robotę zastali, tedy ią bendą zabierac y do vrzędu panow radziec krakowskich oddac a takowego brata tamze zaras deferowac, ktorzy *non recedendo ex praetorio toties, quoties* by był zasłany, ma bydz winą piącią grzywięn karany, ktorey to winy trzy grzywny vrzędowi panow radziec krakowskich teras y na potym bendących, a dwie grzywnie starszym cechu passamoniczego nalezec ma. A iesliby starsi takowy dozor niedbale odprawieli, takoweyze winie za delacyą kazdey podlegac maią.

§ 17. Zaden towarzysz niemoże ządac o wstęp do cechu, azby pierwey przerobił cztery lata za towarzysza po wyuczęniu swoim bądz tu w Krakowie bądz wędruiąc do inszych miast, a to dla tego, zeby się iak nalepiey rzemiosła przecwiczył. A mistrzowski zas syn dwie lecie po wyuczęniu swoim robic ma.

§ 18. Kazdy towarzysz, ktoryby ządaiąc wstęp do cechu, zasiadł do starszego na robienie roku, powinięn dac pierwszego wstępu złotych dwa na leituch cechowy.

§ 19. Bracia dwa młodsi z służby cechowey, wystaiący na baszcie, wszelakie posługi około armaty, zeby się niepsowała, także w kosciele koło obrzędow koscielnych bendą odprawowac, a to pod winą grzywny iedney na wosk z osoby, a tak długo, poko (s) insi dwa nienastaną.

§ 20. Kazdy brat, ktoryby nieprzyszedł na pogrzeb za obesłaniem starszych, a winy niewziął u starszego dla zatrudzęnia swego słusznego, powinięn dac za swoię niebytnosc groszy szesc nalezytych cechowi. Takze gdyby ktory quartału ktorego na załobney mszy, ktora odprawowana bendzie w sobotę, niebył, takoweyze winie podlegac *excepto* gdyby w drodze był, czego dozorcą powinien bydz młodszy brat, ktory schadzki obchodzi y takową niebytnosc starszemu kozdą razą powinięn opowiedziec, pod winą takowegoz karania.

§ 21. Zadęn mistrz niema dawac partaczom robic tak tu przy miescie bendącym, iako y na małym miescie mieszkaiącym, ani od nich robot kupowac, a to pod winą piąciu grzywięn urzędną *toties, quoties* by ktory przeswiadczony był.

§ 22. Kazdy mistrz, ktoryby apellował przed Ich Mciow panow raycow od dekretu starszych przysięgłych, powinięn dac od apellaciey groszy szesc starszym należące, a to dla tego, zeby dla małych spraw brat Ich Mciow nieturbował y starszych niepotrzebnie niepowłaczał y zamieszkania proznego tak sobie iako y owym nieczynił. Ale iezeli wygra sprawę tęn, co apellował, powinni mu starsi bendą te szesc groszy oddac.

§ 23. Iesliby ktory brat bądz na czas bądz do smierci iuz rzemiosła przestac chciał robic a chłopię miał do rzemiosła należące abo y towarzysze, tedy takowi chłopcy nalezec bendą pod disposicyą starszych, a oni ie bendą tam powinni obrocic, gdzieby namniey czeladzi było. Takze gdyby ktora wdowa po zmarłym małzonku swym niechciała rzemiosła robic, a chłopcow miała, tedy pod takowąz disposicyą starszym bendą należeć takowi chłopcy.

§ 24. Starsi powinni kazdego roku bedąc (s) ich złozą z vrzędu bądz ich na drugi rok by y na trzeci starszemi zostawiono, rachunki czynic przed wszytkę bracią ze wszytkiey percepty y distribuciey doroczney, nadaley we trzy niedziele po elektiey, to iest w piątą niedzielę poscie, *sub paena officij*.

§ 25. Kazdy mistrz niema w cechu nic mowic, ani się w wota drugich braci wrywac bez consensu starszych, pod winą groszy szesciu *toties, quoties* by mu z mieysca kazano wstac, y owszęm powinni starsi tego przestrzegac, aby przy zgromadzęniu braci milczenie y wszelaka skromnosc zachowana była. A iesliby ktory brat porwał się vszczypliwym słowęm przeciw starszym, powinni go skarac przystoyną winą *salua apellatione* do vrzędu. A iesliby się niechciał dac w karanie, powinni takowego brata nieposłusznego vrzędowi Ich Mciow panow radziec krakowskich opowiedziec.

§ 26. Brat brata niema posiadac w mieyscu w cechu, pod winą groszy trzech.

§ 27. Aby wszyscy bracia wiedzieli o prawach y przywileiach swoich, starsi teras y na potym bedący bendą powinni takowe prawa y *priuilegia* im służące na kazdy quartał w cechu ras czytac. Ktore to artykuły w cechu namowione, kazdy *in toto et parte* zachowac bendzie powinięn, pod winą wzwysz opisaną.

Działo się w cechu w zgromadzęniu passamoniczym dnia szostego sierpnia roku Panskiego tysiąc szescsetnego dwudziestego piątego.

Nos itaque suprascripti consules ciuitatis Cracouiae, animaduertentes suprascriptos articulos boni regiminis causa et seruandae debitae obedientiae per memoratos contubernales conclusos esse, volentesque, ut contubernium hoc pro commodo ciuitatis magis ac magis augeatur et floreat, supplicationi praefatorum passamentariorum annuentes, eosdem ipsos articulos superius specificatos approbandos esse duximus, prout et praesentibus eosdem approbamus et confirmamus, idque ad beneplacitum nostrum et successorum nostrorum consulum Cracouiensium, quibus pro opportunitate temporis eosdem ipsos articulos non obstante quouis impedimento immutare, corrigere, minuere uel augere liberum esse debebit. In cuius rei fidem sigillum officij nostri praesentibus est subappensum. Actum in praetorio Cracouiensi sabbatho in vigilia sancti Laurentij martyris, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo quinto. Andreas Bełza ciuitatis Cracouiensis secretarius, Ioannes Chrisostomus Moiecki ciuitatis Cracouiensis notarius.

Powyższy przywilej zatwierdził naprzód Zygmunt III w Warszawie 30 marca 1626, następnie Władysław IV w Krakowie d. 9 marca 1633, Ian Kazimirz w Warszawie d. 21 lutego 1651 z dodaniem artykułu, który niżej pod tąż datą podajemy, wreszcie król Michał w Krakowie d. 9 listopada 1669.

Z księgi oblat grodz. krak. 117, str. 414.

1716. 1625. die 25. m. Augusti, Casimiriae.

Statuta contubernii fabrorum serrariorum, pixidariorum et horologistarum Stradomiensium et Casimiriensium.

Burmistrz y rayce miasta Kazimirza przy Krakowie wszem wobecz y każdemu zosobna, ktorym to wiedzieć należy, oznaymuiemy, iż przed vrząd nasz przyszedszy vczciwi starszi i młodszy mistrzowie cechu sluszarskiego miasta Stradomia i Kazimirza opowiedzieli nąm, iż będąc od dawnych lat w iednym cechu z miecznikami y rymarzami za iednym priuilegiem s. pamieci krola Alexandra, teraz dla lepszego na potomne czasy porządku y rozmnożęnia cechu swego własnego sloszarskiego, odłączywszi się od miecznikow y rymarzow, wzieli to przed się y mocnie postanowili, aby cech swoy własny osobny sloszarskj y przywiley cechowi ich sloszarskiemu własnie służący, fundowali. I pokazali nam articuły dawne do rzemiosła ich sloszarskiego, rusnikarskiego y zegarmistrzowskiego własnie służące, z priuilegiu krola Alexandra wzięte, y kilka inszych nowo nalezionych, ktore ich cechowi przeciw przemysłom ludzkim y przeszkodzie ich cechowi są barzo potrzebne, prawu iednak pospolitemu w niczym nieprzeciwne, i prosili nas, abyśmy im cech osobny ich fundowali y articuły takowe przyieli y vtwierdzili. My staranie y prożbę ich, ktore dla dobrego na potomne czasy w cechu swym rządu y rozmnożenia czynią, vważywszy, przedsiewzięcie ich y articuly iako słuszne y przistoyne wybaczywszy, gdyż rzemiesła każde zawsze osobne swe postanowienie y zwyczaie mieć muszą, przyielismy y one mocą nąm od krolow Ich Mczi na to daną, aby wiecznymi czasy trwały, vtwierdzilismy y ninie vtwierdzamy z takim warunkiem, że iusz te rzemiosła z tego cechu odrywać y dzielić sie niemaią y niebedą mogli, ale w społeczności wiecznie trwać. Ktorych articułow opisanie iest takowe:

§ 1. Naprzod w tym cechu dwa starszy maią bydź co rok wybierani, ktorzy wszytkę bracią co cztery niedziele przes mistrza młodszego do cechu obszyłać y cech według obyczaiu rzemiosła tego gaić maią. A każdy z mistrzow do skrzynki co cztery niedziele z powinności ma dać po groszu iednemu i na kożde suchedni po groszu iednemu.

§ 2. Item ktoryby z mistrzow do cechu nierychło po zagaięniu przyszedł w godzinę, powinien do skrzynki dać grosz ieden.

§ 3. Item gdyby kto cech przyiąć chciał, tęn wprzod przed starsze mistrze przyść ma y dawszy im groszy trzy, ma żądać o mistrza młodszego, przez ktorego maią bydz wszyscy bracia obesłani, przed ktorych wszytkich zebraniem ma bydź do cechu przyięty.

§ 4. Item gdyby kto rzemiesła tego mistrzem chciał zostać, sztuki te z powinności robić y vkazać ma: ingrycht y plach musi sobie vczynić y zamek sklepowy o iednym reglu, o dwu folu, a ku temu ząmkowi ingrycht o dwudziestu reff y kwiat rozemberkowy mosiądzowy, a ku temu ząmkowi laberk na wierzch y okład na plach pobielany y szwoyt. Ku tymże sztukom wedzidło włoskie z kwiatki dwiema o trzech podkowkach, trzinaście falców

a cztery kwiatkow; łanczuszek na zad, pukle mosiądzowe w czosnek, potym ostrogi za pietę ku zbroiey.

§ 5. Sztuka rusnikarska takowa ma bydz robiona: para rusnic, iedna tarczowa, druga ptasza, rury ma sąm kować przy braciey, maią bydź gwintowane, tarczowa na ośm gwintow, ptasza na sześć, ząmki maią bydz gruntownie vrobione, pieknie ryssowane o pultora walcach, co mu naznacą. Vkaże potym tę robotę przed vczciwą bracią, ktorzy takową robotę vznawszy, powinien tarczową zostawić braciey a ptaszą sobie wziąć, na swoię potrzebę obrocić, kedy sie mu podoba.

§ 6. A iż tesz zegarmistrze młotem robią y kować muszą, iako y sloszarze y muszą sie zegarmistrze do sloszarzow z robotą swą znosić, przetosz tesz sloszarze do cechu swego y praw swych zegarmistrzow za iednego człowieka przyieli. Gdy tedy ktory zegarmistrz cech bedzie chciał przyiąc, ten takze wprzod przed starsze mistrze przyść ma y dawszy im groszy trzy, ma także o mistrza młodszego żądać, przes ktorego maią bydź wszyscy bracia obesłani, przed ktorych wszytkich zebraniem ma bydź do cechu przyięty. Sztuki zegarmistrzowskie z powinności robić y vkazać ma takowe: zegar quadratowy na cztery granie, w ktorym ma bydź naprzod quadranse, podzegarze, cały zegar y excitarz.

§ 7. Item każdy mistrz ma oddać muszkiet do cechu, coby sie braciey podobał, prochownice coby w niey było funt prochu y kul kopę ze wszytkiemi potrzeby do rusnice. Iednak rusnikarz, ktory odda tarczową rusnicę, od muszkietu dania wolen.

§ 8. Item takowy mistrz młody sztuki takowe v starszego mistrza ma robić, a maią przy tym dway mistrzowie bydz, ich doględać.

§ 9. Item iezliby takowy mistrz młody sztuki niewarunkowe vrobił, żeby sie mistrzom niepodobały, taki z powinności bedzie powinien ieszcze wędrować tak długo, aszby sie lepiey rzemiosła nauczył, y zeby potym sztuki lepsze nisz pierwey vrobił.

§ 10. Item tęnże nowy mistrz gdy iusz sztuki warunkowe vrobi y bedzie przyieta, powinien będzie do skrzynki cechowey złotych dwa y wosku funty dwa położyć y achtel piwa mistrzom wystawic nadto kolacią sprawić, coby kosztowała złotych trzidzieści polskich albo pieniądzmi odkupić złotych trzydziestą iako cech zezwoli; a pisarzowi zapisnego dać groszy dwa.

§ 11. Item każdy nowy mistrz przed tym, nisz mieyskie prawo przyimie, powinien starszym cechu tego listy od vrodzenia y wyvczenia pokazać, a iesliby zaras takich listow mieć niemogł, powinien braciey prosić, żeby mu słuszny czas naznaczili, na ktoryby tych listow dostać mogł.

§ 12. Item robieniec rzemiosła tego gdy chce za towarzysz zostać, taki ma dać mistrzom starszym dwa wochlony, a czeladzi ktorzy go myć bedą, wochlon ieden y iuzynę.

§ 13. Gdy towarzysz prziwedruie albo odstanie. Item towarzysz albo robieniec, ktory zinąd przyidzie albo od inszego mistrza odstanie, roboty sobie patrzyć ma po mistrzach starszych, ktorą gdy mieć będzie, dwie niedzieli v mistrza robić ma; potym iezli v tego mistrza w robocie zostanie asz do czwierci roku, niech kona robotę swą, a iezli chcieć nie będzie, aby

żaden mistrz takiego w warstacie trzymać nie chciał, pod winą cechową groszy 26, a przecie towarzysza tego nazad powinien puścić.

§ 14. Item mistrzowie tego cechu maią zupełną mieć moc z vczniow y z robienców wybierać y czynić towarzysze z tych, ktore baczą bydz ku rzemiesłu sposobnieysze y cwiczeńsze.

§ 15. Iako towarzysze od mistrzow odchodzić maią.

Gdy towarzysze v iednego mistrza robią a chcą od niego wziąć odpusczęnie, tedy nie po dwu ale po iednemu iedęn po drugim we cztery niedziele odchodzić maią, pod winą groszy 20 do skrzynki. A gdy towarzysz od ktorego mistrza odstanie a inszemu robić pocznie, tenże mistrz, do ktorego przistał, będzie powinien do onego pierwszego posłać wywiaduiąc sie o zachowaniu iego, ieźli z dobrą wolą odstał albo iezli mu winien w czym nie iest. Czego iezli nie vczyni, winy mistrzom groszy dwadzieścia położy.

§ 16. Item sloszarze kazimirscy z stradomskimi maią bydź za iednego człowieka w tym iednym cechu iako pod iednym prawem miasta Kazimirza bedący; a iezliby sie ktory z tego cechu wyłamował a chciał sobie robić w Kazimirzu albo na Stradomiu, ilekroćby to ktory vczynił, winy dwa kamienia wosku do cechu przepada.

§ 17. Item kożdy z mistrzow tego cechu może chować wedla potrzeby y możności vczniow y towarzyszow tak wiele, ile mu będzie trzeba; a mistrz ieden drugiemu czeladzi ani grożbą, ani prozbą, ani pieniądzmi albo ktorym innym sposobem niema odwabiać; co ieźli vczyni, winy złoty y sześć groszy przepadnie, y czeladź, ktorą odmowi, prziwrocić musi.

§ 18. Item mistrz, ktory vcznia przyimuie, ma go pierwey przes dwie niedzieli na probie chować, ktory czas gdy przeminie, ma ze swym vczniem przyść do starszych mistrzow, a tam go wedla obyczaiu tego rzemiosła na trzy lata zapisać; a gdy sie iusz rzemiosła wyuczy, mistrz iego wedla obyczaiu ma mu kupić suknią, coby za złoty stała; a ten ktory się wyvczy rzemiosła, do skrzynki położy groszy 15, zapisanego grosz ieden.

§ 19. Item ktory czeladnik komu co winien, pierwey przed mistrzem swym powinien sie sprawować, a niema być wyciągniony na sprawę. Iezliby skarzący v mistrza iego sprawiedliwości nie otrzymał, tedy w cechu swoię krzywdę opowie a tak sprawiedliwości doydzie.

§ 20. Przekupna robota. Zaden mistrz przekupney roboty mieć nie może, iedno to, co sąm vrobi, niech przedaie, pod straceniem oneyże roboty zinąd przywiezioney y pod winą groszy dwunastu do cechu.

§ 21. Iedęn drugiego do prawa niema wyciągać. Aby iedęn drugiego mistrza przed prawo niewyciągał oprocz dozwolenia starszych swych, v ktorych sprawiedliwosci szukać ma, pod winą groszy dwunastu; a gdyby sie od nich niestała, wolno prawem ieden drugiego patrzyć.

§ 22. Item iezliby ktory mistrz drugiemu albo słowem albo reką albo ktorym inszym sposobem vbliżył, ktory z nich winien bedzie nalezion, tęn achtel piwa do cechu wystawić bedzie powinien, by było naidrossze.

§ 23. Item iezli ktory mistrz w cechu sprawę mieć będzie, ten stoiąc niech sprawuie vczciwie; czego iezli nievczyni, winy groszy dwa przepadnie.

§ 24. Item ktoryby mistrz z cechu wyszedł bez odpusczenia od starszych albo przyszedszy do cechu siadł za stoł oprocz dozwolenia starszych, kożdy grosz winy położyć powinien.

§ 25. Ktoryby rady cechowe obcym oznaimiał. — Ktoryby z mistrzow vradzoną rzecz w cechu żęnie, towarzyszowi, vczniowi albo komu obcemu obiawił, takowy do cechu groszy sześć przepadnie.

§ 26. Gdy kto do cechu na obesłanie nie przyidzie. — Iezli komu młodszy mistrz do cechu przyść rozkaże a onby nie przyszedł, tęn do cechu groszy 6 przepadnie; a iezliby pod panską winą był obesłąn a niestawił sie, kamień wosku do skrzynki przepadnie.

§ 27. Gdy mistrz ktory nie chce być posłuszny starszym. — Gdyby mistrz nowotny albo ktory inszy cechu naszego niechciał posłuszeństwa starszym trzymać, y gdyby był obesłąn przed nimi nie stanął, takiemu starszy ani samemu robić ani czeladzi chować niemaią dopuścić aż do rozprawy cechowey.

§ 28. Mistrz kożdy gdy dosyć vczyni sztukąm. Wszytkim mistrzom tego cechu, ktorzy wedle obyczaiu cechu swego y rzemiosła sztukę vrobią y ku rzemięsłu bedą przypusczeni, wolno będzie za tymi sztukami gdzieszkolwiek sie przenieść y osadzić w koronie Polskiey.

§ 29. Item skrzynka cechu tego ma bywać v starszego tak w Kazimirzu iako y na Stradomiu posobicą, to iest gdy ktory mistrz w Kazimirzu mieszkaiący bedzie obran starszym, ma bydź skrzynka do niego wedla obyczaiu cechowego przeniesiona do pułrocza. Gdy rok wynidzie, ma bydź do starszego nowo obranego na Stradomiu przeniesiona, y tak na przemiany bydź ma na potomne czasy przenoszona.

§ 30. Item gdy sie trafi, że ktory mistrz albo żona iego cechu tego z tego swiata zeydzie, kozdy mistrz y z żoną swoią przy pogrzebie y żałomszey bydź ma pod winą groszy sześci.

§ 31. Item ktorybykolwiek z młodszych mistrzow za roskazaniem starszych zmarłego brata albo siostry do grobu niechciał donieść, taki za nieposłuszeństwo swe powinien dać winy groszy sześć, siódmy temu, ktory vmarłego do grobu doniesie.

§ 32. Item mistrz młodszy ma swiece na kożde swięto palić y inszy młodszy obchodzić tak długo, asz inszy po nim będzie, pod winą kamienia wosku.

§ 33. Item ktoryby mistrz ku offierze przy załomszey zamieszkał przyść czasu suchedniowego, taki winy do skrzynki groszy sześć przepadnie. A te wszytkie winy na pospolitą potrzebę cechu naszego sloszarskiego maią bydź obracane.

§ 34. Item robota sloszarska zkądkolwiek prziwieziona albo prziniesiona do Kazimirza albo na Stradom, do ktoregokolwiek domu albo dworu oprocz iarmarku, ma bydz zabierana do cechu tego vrzędem zamkowym grodzkim albo mieyskim kazimirskim.

§ 35. Item wszyscy partacze bądź w Kazimirzu bądź na Stradomiu tak w domach albo dworach duchownych iako y slacheckich y na Podząmcu robotę sloszarską nową ku przeszkodzie rzemiesła albo cechu sloszarskiego robiący maią bydz vrzędem zamkowym grodzkim zabierani do cechu.

§ 36. Item wszyscy handlarze, wendetarze, żeleźnicy ktorzykolwiek stare roboty sloszarskie a przy starych nowe ku przeszkodzie cechu sloszar-

skiego tak w Kazimirzu iako y na Stradomiu y v żydow przedaią, z takowym ich przedawaniem albo robotą sloszarską nową maią bydź vrzędem kazimirskim do cechu zabierani.

§ 37. Item sloszarze crakowscy niemaią mieć w niczym władze zadney nad slosarzami kazimirskiemi albo stradomskimi, ani nad ich czeladzią.

§ 38. Item sloszarze crakowscy roboty sloszarzow kazimirskich albo stradomskich ani towarzyszow ich w niczym naganiać niemaią.

§ 39. Item ilekroćby sie trafiło ktoremu z sloszarzow kazimirskich albo stradomskich przyiąć robotę sloszarską albo robić do Krakowa, ma bydz wolno taką robotę przyiąć y zrobiwszy zanieść, a w tym od sloszarzow crakowskjch niemaią bydź hamowani.

Na świadectwo tego pieczęć vrzędu naszego radzieckiego iest tu zawieszona. Działo sie na kazimirskim ratuszu w poniedziałek nazaiutrz po święcie swiętym Bartlomieiu apostole, roku Panskiego 1625.

Acta Consul. Casimir. 794, str. 1072.

1717. 1626. die 17. m. Februarii, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio sartorum Cracoviensium anno 1581. impertitum, ratum facit.

Przywilej powyższy zatwierdził król Władysław IV w Krakowie d. 2 kwietnia 1633 a następnie król Ian Kazimirz w Krakowie d. 11 lutego 1649, ktoregoto ostatniego potwierdzenia oryginał pargaminowy w formie zeszytu o sześciu kartach in folio, przechowany jest w cechu krawców krakowskich. Pieczęć oderwana, pozostał tylko sznurek z białego, niebieskiego i blado orzechowego jedwabiu.

W sumaryjuszu praw i przywilejów cechu krawców krakowskich są jeszcze zanotowane dalsze przywileje zatwierdzające, mianowicie króla Michała z d. 15 listopada 1669 i króla Iana III z Krakowa d. 17 marca 1676, których oryginały ani żadne odpisy się nie dochowały.

1718. 1626. die 7. m. Octobris, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii pistorum Cracoviensium.

Actum feria quinta post festum s. Francisci confessoris proxima. — In residentiam officij consularis Cracouiensis venientes famati seniores et iuniores magistri contubernij pistorum Cracouiensium, certam ordinationem inter se vnanimiter in praesentia honorati Iacobi Klis, capitanei praetorij et Martini Raysig, notarij prouentuum, authoritate officij deputatorum, constitutam, officio praesenti manifestarunt eamque per officium praesens approbari petierunt. Cuius quidem ordinationis tenor de verbo ad verbum sequitur et est talis.

Actum in contubernio pistorum Cracouiensium feria quarta post festum s. Francisci confessoris proxima, anno Domini 1626. Panowie starszy y młodszy piekarze bedąc w zgromadzeniu cechu swego na dzien dzisieyszy spolnie

dla pewnych przeszkod na targu rakowym w przedawaniu chleba białego (ktory niema bydz przedawany iedno w iatkach piekarskich) a zatym y dla znisczenia siebie y braciey drugiey swoiey, ktorzy do znisczenia przychodzą dla wynoszenia na ten targ rakowy roboty białey, co iest przeciwko przywileiom cechu wszytkiego piekarskiego y ku znisczeniu iatek na to vprzjwileiowanych, a zatym zabiegaiąc y chcąc zachamować nietylko inszych osob obcych, ale y braciey swey, ktorzy robotę tę wynoszą na ten targ, swawolą, za zobopolną namową y naradą miedzy sobą iednostainą, przy bytności pp. Iakuba Klisia hetmana ratusza krakowskiego, y Marcina Raysiga pisarza prouentowego, za roskazaniem Ie. Mci pana burmistrza y Ich Mci pp. radziec krakowskich do tego deputowanych, postanowieli ninieyszym wyrokiem, iakosz postanawiaią, aby żaden tak z panow starszych iako y młodszych mistrzow piekarzow krakowskich chleba białego na targ rakowy tak przes małzonki swoie iako y subordinowane osoby nie wynosił do przedawania, ale do iatek piekarskich, kędy mieysce iest vprzywileiowane, y tam takowy chleb przedawali, a to pod przepadkiem chleba do spitala y winą grzywien czterech, dwu vrzedowi ninieyszemu a dwu do skrzynki cechowey nieodpvsczennie na takowego przestepcę tego postanowienia oddaniem. — Ex protocollo actorum contubernij pistorum Cracouiensium descriptum.

Quaquidem ordinatione officium praesens visa et perlecta, considerandoque eandem ordinationem boni regiminis causa sancitam esse, eandem ordinationem in omnibus eius punctis, clausulis ad beneplacitum tamen suum suorumque successorum approbauit, praesentibusque approbat in forma approbationis ordinationis plenissima.

Acta Consul. Crac. 35, str. 700.

1719. 1627. die 6. m. Februarii, Casimiriae.

Statuta contubernii introligatorum et scriniariorum Casimiriensium.

Burmistrz i raice miasta Kazimirza przy Krakowie, wszem wobecz y każdemu zosobna, komu to wiedzieć należy, oznaymuiemy, iż przed vrząd nasz zupełny radziecki stanąwszy oblicznie vcciwi starszy y młodszi mistrzowie cechu introligatorskiego y szkatulnicego miasta wzwysz pomienionego, sławni Stanisław Zaczkowicz szkatulnik, Grigier Piątkowicz introligator, Wawrzyniec Orlik introligator, Antoni Miłowskj introligator y Iakub Zgodecki szkatulnik, podali nam y pokazali artykuły dla lepszego na potomne czasy porządku y rozmnożenia cechu swego miedzy sobą spisane, prosząc od vrzedu naszego artykułow takowych do xiąg przyięcia y vtwierdzenia. My z powinnosci vrzedu naszego widząc bydz prozbę ich słuszną y przystoyną, podane przes nich pismo iako *iuri communi consentaneum et minime repugnans*, ile ku dobremu rządowi ściąga sie, powagą vrzedu naszego do xiąg naszych radzieckich przyiąć roskazalismy y sententią vrzędu naszego approbowalismy y nienie approbuiemy. Ktorych to artykułow tenor y opisanie iest *de verbo ad verbum* takowe:

In nomine Domini amen. Iz wszelakie zgromadzęnia naprzod ku cci a chwale pana Boga wszechmogącego, w Troycy swiętey iedynego ściągać sie maią, a potym ku rozmożeniu spolney miłosci miedzy blizniemi przes porządki na to vczynione, przetosz my starszi y młodszi mistrzowie miasta krola Iego Mczi Kazimierza przy Krakowie artykuły cechowi naszemu należące y służące, za spolną namową naszą spisuiemy y postanawiąmy:

§ 1. Naprzod dla zachowania posłuszenstwa y rządu w cechu, maią miedzy sobą obierać bracia dwoch starszych na kazdy rok, na dzień pierwszy miesiąca maia, ktorych potym maią na ratusz do pp. radziec stawić dla oddania przysięgi wedle zwyczaiow inszych miast y rzemiosł. Ktorym starszym skrzynka cechowa y wszytek rząd należeć ma, prouenta wszelakie do cechu należące odbierać y onemi szafować a przed czasem electiey nowych panow starszych lidzbę przed bracią czynić y kwity w regestr swoy zapisować bedą powinni; skargi miedzy bracią z strony rzemiosła ich rozsądzać y vgadzać maią. Ktorych skazania abo dekretow gdyby ktory nieprzyimował, appellatia do panow radziec ma bydź przes nie dopusczona onemu.

§ 2. Item gdzieby młodszy brat miał krzywdę od starszego mistrza, albo gdzieby też starszy mistrz na kogo skarzyć chciał, tedy tęn starszy bratem młodszym mieysce swe zasadzić ma, a potym sie sprawować przystoynie.

§ 3. Item gdzieby podczas schadzki braterskiey starszy ktory wyszedł z cechu niezasadziwszy mieysca swego inszym, a skrzynka ieszczeby zamkniona niebyła, tedy winy do skrzynki ma położyć groszy dwadzieścia sześć.

§ 4. Item ktoryby brat na obesłanie starszych niebył posłuszny, ten winien dać *toties quoties* do skrzynki groszy sześć, wyiąwszy żeby miał dozwolęnie za pilną sprawą swą od starszych.

§ 5. Item na kazde suchedni kazdy brat ma dać do skrzynki po groszy trzy, a tam maią czytać porządki y artykuły cechowe; a gdzieby ktory brat niebył nieopowiedziawszy się, tęn ma dać do skrzynki groszy sześć winy, a to się rozumiec ma w suchedni.

§ 6. Item na każde suchedni, to iest w poniedziałek po suchedniowey niedzieli czterykroc do roku maią się y powinni bedą bracia stawić wszyscy y z małżonkami swemi y z towarzyszami na załomsze y byc przez całą mszą, wszyscy na offiarę w puł mszy iść porządkiem pięknym a prosic Pana Boga za dusze zmarłych braciey, a panowie starszi z dochodow cechowych y win maią obmyslać odziezą na mary y cztery swiece do mar a dwie na ołtarz do mszey swiętey odprawowania y kapłanowi iałmużnę dać.

§ 7. Item gdyby ktory brat albo tesz małżonka iego lubo dziecie z tego swiata zszedł, powinni bedą bracia na obesłanie panow starszych zeysc sie do cechu y zmarłego vcciwie do grobu doprowadzic wedle przystoynosci krzescianskiey, pod winą groszy szesc.

§ 8. Item gdzieby ktory brat bedąc barzo chory zobozony zmarł, tedy panowie starszy y bracia pieniądzmi cechowemi wedle conditiey iego pogrzesc go maią y posługę ostatnią oddac.

§ 9. Item gdzieby ktory brat zaniemogł, tedy maią mu dac starszego towarzysza, ktory iezliby warsztatowi niesprostał, tedy innego godnego maią

mu dać, a v onego mistrza, od ktorego wzięto towarzysza, temu choremu on starszy towarzysz ma robic.

§ 10. Item wdowie po zeszciu z tego swiata małzonka iey, ktoraby chciała robic rzemiosło, bedą powinni dać starszego towarzysza, a ona ma robic poki za mąz niepoydzie; a iesliby na nie co sie pokazało nievcciwego, takowa mieysce traci miedzy bracią.

§ 11. Item gdyby vczęn miał swoy czas iescze dosługować po smierci mistrza swego, a wdowaby chciała robić to rzemiosło, tedy gdy iego czas wynidzie, moze go taz wdowa pozostała w tym czasie wolnym vczynic iako y inny mistrz; a gdzieby rzemiosła nierobiła, tedy takowy chłopiec bedzie w mocy v starszych mistrzow tak długo, aze go oddadzą do ktorego brata podług porządku.

§ 12. Item v wszytkich mistrzow tak starszych iako y młodszych iednako ma bydz czeladz posadzona, to iest ze niewolno robic mistrzowi iedno samotrzeciemu; a gdy ma mistrz dwu chłopcow, tedy ma puscic towarzysza blizszemu w rzędzie mistrzowi, a iezli iednego chłopca ma, tedy tesz iednego towarzysza ma miec; ale gdzieby niemiał zadnego chłopca, tedy mu wolno będzie chowac dwu towarzyszow, iezli mu się wedle porządku dostaną.

§ 13. Iezliby tez ktoremu mistrzowi trafiło sie mieć dwu chłopcow do iednego czasu, temu ma bydz wolno trzeciego chłopca na pułroka przed ich czasem przyiąć.

§ 14. Item zaden mistrz, ktoryby zinąd ozeniwszy się tu przyszedł, niemoże ani mu wolno bedzie robic rzemiosła, az pierwey vkaze list z onego miasta, ztąd sie wyprowadził, o swym wyuczęniu, zachowaniu y vrodzęniu. Potym ma przyiąc mieyskie prawo y do skrzynki ma położyc na potrzeby cechowe grzywięn dziesięc, a nadewszytko ma bydz katholikiem wiary swiętey powszechney rzymskiey. Potym ma collatią braciey sprawic.

§ 15. Item panowie starszi maią to miec na baczęniu y pilnie sie o tym pytać, aby kazdy brat miał mieyskie prawo; a ktoryby niemiał, czeladzi niemaią mu dopuszcić chować ani chłopca zapisać.

§ 16. Item zaden brat niema drugiemu bratu czeladzi odmawiać, pod winą złotych dwu polskich do skrzynki.

§ 17. Item w schadzkę cechową zadęn niema sie wyrywać z mową y vota porządkiem idące przerywać, asz do niego podług porządku przyidzie; ktoryby sie tego wazył, winy groszy sześć oddać ma do skrzynki.

§ 18. Item zaden towarzysz niema robić u tego, ktoryby niebył w porządku cechowym, pod winą wedle vznania braciey; a ktoryby robił sobie pokątnie, bądz w duchownych bądz w slacheckich dworach, takiego wolno będzie zabierać y z robotą panom starszym braciey vrzędem grodzkim do cechu y tam dopiero odprawowac ma winy partaczkie y żądać srzodku między niemi, co mu niema bydz odmowiono, iezliby wady iakiey na sobie niemiał.

§ 19. Item ktoryby się upornie sprzeciwiał braciey starszey słowy nieucciwemi przy skrzynce albo ieden drugiego nievszanował, taki ma bydz karany winą grzywną do skrzynki.

§ 20. Item gdyby ktory brat pisał sobie po towarzysza do inszego miasta, tęn ma zostawić copią listu w skrzynce v panow starszych; ktory

iezliby nieprzyszedł za pisaniem w sześci niedzielach, takowe pisanie żadney wagi iusz miec niema, a gdyby w tym czasie przywędrował, tedy do tego mistrza, ktory poń pisał, maią mu roboty szukać, choć nie z porządku.

§ 21. Item gdyby towarzysz przywędrował, maiąc tu lormistrza, ktoryby tylko samotrzeć robił, tedy tęn towarzysz do niego ma sobie wsyłać o robotę, żądaiąc na dwie niedzieli; a wszakże iego lormistrz ma go puścić po dwoch niedzielach pod winą braciey grzywnę iednę. Gdzieby tesz iego lormistrz miał pierwey towarzysza, tedy pierwszego niema odprawiać, iedno tego, ktory przywędruie.

§ 22. Item aby zaden mistrz niesmiał dać roboty towarzyszowi, az mu będzie pierwey robota szukana, a to pod winą dwoch grzywien do skrzynki.

O chłopcach artykuły.

§ 23. Naprzod iako list ma pokazać, iako iest spłodzony w stąnie s. małzenskim y ze iest catholikiem.

§ 24. Item iako wiele lat sie ma vczyć, kiedy dorosły ma sie zapisać na trzy lata, a mnieyszy na lat cztery albo pięć.

§ 25. Item chłopiec od zapisu ma dać gr. 12, a pisarzowi gr. 3.

§ 26. Item zaden mistrz niema trzymać chłopca więcey nad dwie niedzieli, pod winą iedney grzywny polskiey na probie.

§ 27. Item ktoryby chłopiec odszedł od mistrza a niewróciłby się za sześć niedziel, temu czas przepada. Czasu powietrza y woyny, potrzeby krola IE. Mczy nietraci, tylko omieszkanie mistrzowi ma nagrodzić.

§ 28. Item chłopiec gdzieby był przemowiony kedykolwiekby do inszego miasta do mistrza tegoż rzemiosła, wolno go bedzie wziąć iakimkolwiek vrzedem.

§ 29. Item gdy dosyć uczyni vczen mistrzowi, powinien go wolnym vczynic przed mistrzami, a potym dwie niedzieli ma przerobić po wyuczeniu a potym na vpodobaniu tak mistrzowi iako y towarzyszowi.

§ 30. Item mistrzowskj syn powinien sie vczyć pułtora lata.

O towarzyszach artykuły.

§ 31. Towarzysz po wyzwolęniu we dwanascie niedziel powinien sie opowiedzieć na depositią, ktora depositia alias mycie, creowanie y przemianki ma bydz cztery razy w rok, a ma bydz opowiedziana na suchedni. A ta dopositia kazimierska ma bydz wazna tak iako w inszych natiach y miastach y iako w miescie Krakowie.

§ 32. Item ktoryby towarzysz chciał ządać o srodek miedzy mistrzami, ten ma naprzod wedrować trzy lata albo robić v iednego mistrza w tymze miescie trzy lata nieodchodząc. Odprawiwszy wedrowkę powinien sie opowiedzieć na sztuki, ktory ma robić wprzod rok, a w szesci niedzielach sztuki, a do skrzynki mistrzowskiey powinien dać wstepnego złotych cztery. A do tego takowe sztuki ma robić: naprzod cosmographią z figurami na bronatnym dnie nakrapianą w skorę czerwoną farbowaną. Potym mszał medyanowy złocisty, breuiasz *in quarto* na bronatnym dnie steplowany w czerwoną skorę; precesek w czerwoną skorę złocisto z klauzurami y puklami. Z takowych sztuk ma zostać mszał przy skrzynce na cechowe potrzeby.

Sztuki szkatulnice.

§ 33. Naprzod szkatuła regałowa, ktora ma sie otwierać na dwoygu drzwiczkach z przodku y z wierzchu wieko a wewnątrz ma bydz na gołym drzewie steplowana złotem, na spodku maią bydz cztery ząmki ryglikowe v szuflad na dole. Szuflady maią bydź w iednę miarę zrobione. Na wierzchu v teyze szkatulj pułskrzynki z zamkami, a v kałamarza zameczek mosiądzowy, a ma bydz kowana okowem rzezanym.

§ 34. Item szkatuła korzenna medianowa ma bydz okowana okowym mosiądzowym piełowanym, w ktorey ma bydz szuflad 12 w iednę miarę zrobione a wieczka w skorze czerwoney steplowane y z zawieszkami mosiądzowemi piełowanemi y z chaczkami.

§ 35. Item szkatułka balwierska z okowem mosiądzowym piełowanym, takze y puzdro balwierskie. Z tych sztuk szkatuła wielka ma zostać przy skrzynce cechowey. Ktorych sztuk powinni starszy doglądać. A przytym kolacyą według zwyczaiu na wszytkie mistrze. A ktoryby towarzysz poiął wdowę tegoz rzemiosła, takowy wolen od tych sztuk, tylko powinien dać wstępnego ośm grzywien, to iest na potrzeby cechowe. Tosz sie też ma rozumiec o corce mistrzowskiey, gdyby ktoremu towarzyszowi w małżeństwo święte była wydana. Takze y synowie mistrzowscy wolni bedą od sztuk robienia, tylko kolatią y wstepne dać, a muszkiet do cechu kazdy mistrz.

§ 36. Item robota ktorabykolwiek przyniesiona była do mistrzow kazimirskich y stradomskich *in genere et specie*, ktoraby była zrobiona dobrze y warownie, aby ią wolno zanieść bespiecznie, aby niebyła hamowana ani pobierana ale oddana komukolwiek nalezy, bądz wielka bądz mała, takze y swoia własna aby była wolno przedana do miasta Krakowa y zaniesiona bądz do krąmu bądz do sklepu kupcom krakowskim.

§ 37. Item ktory towarzysz przywędruie albo od mistrza odstanie, ma iść do gospody oyca czeladnego y ma ządać, aby mu była robota szukana według porządku.

§ 38. Item zaden towarzysz niema gardzic robotą tak bogatego iak y vbogiego mistrza, pod winą dwoch wochlonow.

§ 39. Item aby kazdy miał w vcciwosci mistrza swego takze y mistrzową y wszytkich w domu mieszkaiących; a gdzieby *quod absit*, towarzysz porwał sie na mistrza y zonę iego tak słowem iako y vczynkiem, taki ma bydz karany według vznania wszytkiego cechu; gdzieby ręką, takowy ma bydz oddany do Ich Mciow panow radziec kazimirskich. A gdyby tesz mistrz zdespectował towarzysza bez przyczyny, ma bydz karany w cechu winą dwu grzywien.

§ 40. Item aby towarzysze niesmieli od roboty powstawać z lada przyczyny w powszednie dni bądz o małe bądz o wielkie rzeczy, pod winą dwu

wochlonow kazdy z nich; a tylko dwiema towarzyszom starszym bedzie wolno o takowe rzeczy czynić przed pany mistrzami.

§ 41. Item ktoryby towarzysz w poniedziałek albo w inszy dzien omieszkał robocie, taki powinien dać do skrzynki mistrzowskiey groszy sześć *quoties toties*, a mistrz niema go ochraniać w tym pod winą groszy 24.

§ 42. Item iezliby się co takiego nieprzystoynego na towarzysza pokazało tak w warsztacie iako gdzie indziey, to iest z strony wierności, takowy towarzysz ma bydz karany winą dwiema grzywnami do skrzynki czeladney, a to maią obracać na swiece na chwałę Bozą. A gdzieby takowy towarzysz niebył dostatni na winę takową, tedy takiego towarzysze maią nakryć y korbaczem skarać. A z strony nierządu panowie mistrzowie sami vznawać bedą y występnego karać; a gdzieby był przeciwny, takowego maią oddać do Ich Mcziow panow radziec kazimirskich.

§ 43. Item aby sie niewazyli towarzysze starsi odmykać skrzynki przes pana oyca takze przysadnego mistrza, ani artykułow czytać towarzyszowi, ktory w robocie nie stoi, pod winą dwu wochlonow.

§ 44. Item aby sie towarzysze niewazyli z skrzynki pieniedzy wybierać, ale owszem im daley tym wiecey iako na dobre gospodarze przymnazać, a mistrz przysadny powinien bywać w gospodzie na kazdey schadzce, pod winą groszy dwunastu.

§ 45. Item towarzyszowi z wyuczęnia ma bydz myto płacone po groszy sześci, a starszemu, ktory sprosta iako mistrz, takowemu ma bydz myto płacone po gr. 10.

§ 46. Item trynkielty towarzyskie starzyzna, do ktorey dadzą swoy nakład, takze klauzury, pukle, takze herbow wybiianie w pargamin pisany y papier.

§ 47. Item maią sie zchodzić do gospody we dwie niedzieli, a tam maią bydz posłuszni starszym towarzyszom, z ktorych iednego mistrzowie a drugiego towarzysze maią wybierać. A tam kazdy powinien dać do skrzynki po szelągu a na suchedni po pułgroszku.

§ 48. Item towarzysze niemaią brać przed iarmarki odpusczenia ani po iarmarkach przed Wielką nocą, przed Swiątkami y przed Bozym Narodzeniem, aze we cztery niedziele ma sie opowiedziec.

§ 49. Item gdyby ktory towarzysz zdaleka przywędrował, a na ten czas nie mogłby miec miedzy mistrzami roboty, temu maią dać ze skrzynki towarzysze gr. 15.

§ 50. Item kazdy towarzysz powinien bedzie robić mistrzowi godzin 15 pod winą wochlonu.

§ 51. Item szynk towarzysze maią czynić w niedziele, na ktory sie maią składać po groszy 6, a ten ma bydz odprawowany z wszelaką vcciwością w gospodzie v oyca czeladnego.

§ 52. Item wyszynk gdy się trafi choć w powszedni dzien, niemaią mieszkać towarzyszowie iedno dwie godzinie przed wieczorem pod winą wochlonu.

§ 53. Item gdy towarzysze szukaią roboty towarzyszowi, niemaią wiecey mieszkać, iedno godzinę iednę pod winą wochlonu.

§ 54. Item gdy towarzysz zachoruie v mistrza, powinien go mistrz opatrować niedziel dwie, potym mistrz powinien dać znać starszym towarzyszom, aby go do gospody zaprowadzili y o nim staranie mieli z skrzynki towarzyskiey. Maią te rzeczy wszytkie spisac, coby iedno chory miał, takze coby wydali na iego potrzeby, maią to wszytko napisać; a gdzieby do pierwszego zdrowia przyszedł, to wszytko towarzyszom powinien wypłacić, a iezliby vmarł, tedy iego rzeczy maią towarzysze za wiadomością starszych pobrać, a iezliby sie iego przyiaciel iaki ozwał, maią mu te rzeczy wydać, a on to powinien wszytko nagrodzić, co na iego potrzeby wydali. A gdzieby przyiaciela niebyło, tedy maią przedać iego rzeczy y do skrzynki włozyć na to mieysce, co wydali na iego potrzeby, a co nad zwysz zbędzie, maią vbogim rozdać za wiadomością vrzedową.

§ 55. Item aby zaden towarzysz niesmiał chodzić z chłopięty mistrzowskiemi do karczmy ani na nievcciwe mieysca ani do inąd ich odwabiać, pod winą dwu wochlonow.

§ 56. Item ktoryby towarzysz niespał v mistrza swego, ten ma dać winy groszy trzy.

§ 57. Item ktoryby towarzysz odszedł od mistrza swego, exces iaki vczyniwszy, takiego wolno trebować kiedysiekolwiek o nim dowie mistrz a on powinien z trybowką przyść y sprawić sie, iako na vcciwego nalezy, y mieysca mieć niemoże między dobremi, az sie sprawi.

§ 58. Item aby zaden mistrz ani towarzysz niesmiał robić v zydow ani ich rzemiosła vczyć pod winą wedle vznania Ich Mciow panow radziec kazimirskich.

§ 59. Ktoryby brat przyiąwszy cech, offiarowawszy sie dosyć vczynić podług powinnosci cechowey, kedy indziey oderwaćby sie chciał, tedy powinien obligatiey swoiey dosyć vczynić, a po satisfactiey cechowey wolen.

§ 60. My tedy burmistrz y rayce miasta Kazimierza wyzey spisane artikuły władzą vrzędu naszego confirmuiąc y approbuiąc waruiemy na potomne czasy, gdzieby kto iakieykolwiek conditiey *incola* albo *externus* naganił ten cech albo artykuł ktorykolwiek, ma winę sto grzywien oddać, połowicę instigatorowi krola Ie. Msci a naszemu vrzedowi drugą.

Na swiadectwo y vtwierdzenie tego pieczęć naszę vrzędową tuzmy przyłozyli zawieszoną. Działo sie na ratuszu kazimirskim w sobotę w dzien swiętey Doroty panny, roku Panskiego tysiącznego sześćsetnego dwudziestego siodmego.

Acta Consul. Casim. 797, str. 35.

1720. 1627. die 25. m. Martii, Varsoviae.

Statuta contubernii tabernatorum braseatorumque Casimiriensium.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon Suecorum, Gothorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis

nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, exhibitas nobis esse literas ex actis ciuilibus Casimiriensibus ad Cracouiam emanatas, in se ordinationem contubernii braseatorum continentes, sanas, saluas et illaesas, omnique suspicione carentes, supplicatumque nobis est, ut easdem authoritate nostra regia approbare, ratificare et confirmare dignaremur. Quarum tenor de verbo ad verbum sequitur estque talis:

Burmistrz y rayce miasta Kazimierza przy Krakowie, wszem wobecz y każdemu zosobna, komu to wiedzieć należy, oznaymuiemy, isz do residentiey zupełney vrzędu naszego radzieckiego oblicznie prziszedszy sławni Adam Wachlikowicz ławnik, Gabriel Baranowicz, Błażey Prasuchowicz, Grzegorz Warzchlik, Sebastian Dzikowsky, Stanisław Pułaga, mieszczanie y starszy cechu abo bractwa kaczmarskiego y słodowniczego miasta wzwyż mianowanego, przi bytnosci inszych wszytkich braciey młodszych, na to wszystko zgodnie pozwalaiących, vpatruiąc, iako po te cięszkie czasy wszelakie zgromadzenia do opatrzenia potrzeb cechowych daleko większego niż przedtym kosztu y nakładu potrzebuią, ktorym dawne dochody wydoływać niemogą, więc y w czeladzi co rok większa nayduie się swawola, ktorey niczym inszym snadniey zabieżeć sie niemoże, iako dobremi y gruntownemi porządkami, ktore oni zgodnie w zgromadzeniu swoim za consensem wszystkich umowione y na artikułow kilkanascie rozdzielone, vrzędowi naszemu praesentowali, prosząc porządkow y artikułow takowych do xiąg prziięcia y potwierdzenia. My z powinnosci vrzędu naszego widząc ich prozbę być słuszną y przistoyną, podane przesz nich pismo iako iuri communi censentaneum et minime repugnans, a ku dobremu rządowi sciągaiące się, powagą vrzędu naszego do xiąg radzieckich naszych prziiąć roskazalismy y sententią vrzędu naszego approbowalismy y ninie approbuiemy. Ktorich to artikułow tenor y opisanie iest de uerbo ad uerbum takowe.

1. Naprzod isz na tym kazdemu zgromadzeniu y cechowi nalezy, aby nikt, ktoryby do zgromadzenia iakiego szrodkami przistoynemi nie beł prziięty, żywnosci tey, ktora onemu zgromadzeniu za prawy, prziwilegiami osobliwemi pozwolona iest, niezażywał, nikomu w miescie Kazimierzu y Stradomiu, ktoryby mieyskiego nie miał, a do cechu się naszego kaczmarskiego nie wkupił, niewolno bedzie ani zalewac zboza, ani wyrabiac y przedawać słodow, ani tak piw iako tesz miodow warzic y szynkowac, ani czeladzi słodownicey chowac ani wiechy wytykać. Piwo iednak, miody, gorzałki każdemu obywatelowi kazimirskiemu, choć nie cechowemu, wolno będzie szynkować, byle ie od kaczmarzow cechowych kazimirskich brał.

2. Każdy (luboby się rzemiosła słodowniczego wyuczył lubo nie) ktobykolwiek chciał kacmarstwa zażywać, ma się naprzod starszemu opowiedzieć, potym iako sobie czas upodoba abo mu naznaczą, a starszy się tesz obeslą y znidą, ma prziść ze dwiema vcciwemi bracią y miesczany, żądaiąc aby go prziięto: w tym zarazem ma dać sprawę y wiadomość, iesliby potrzeba beło o vcciwym urodzeniu y zachowaniu swoim, bądź to przesz list z pieczęcią, bądz tesz przesz ludzi cci y wiary godnych. Do cechowey skrzinki ma dać złotych pięcdziesiąt abo na iednę abo na dwie przynamniey racie, do tego ma dać muszkiet do cechu, ktorymby się pp. starszy natenczas będący contentowali. Naostatek na potrzeby mieyskie ma dać na ratusz złotych

dziesięć. A kto by się tu właśnie urodził z kacmarza oyca, luboby to ociec iego beł uczony rzemiosła lubo nie, byle telko beł przedtym w tym cechu, takowy nic więcey, telko dwadzieścia złotych y pięć oddać do cechu lubo na iednę lubo na dwie przynamniey racie; na ratusz iednak złotych dziesięć wedle dawnego zwyczaiu oddać będzie powinien.

3. A ktorzi posledz wstępuią do cechu, maią służyć za młodszych bratow, bądz to w kosciele do swiec, do mar, bądz tesz w samym cechu do inszych poslug, a panowie starszy przestrzegać tego powinni, aby żaden tych poslug nie vlegał.

4. Kto iusz ten cech prziimie lubo się słodownictwa wyuczył lubo nie, wolno mu iesli sąm chce, ucznia miewać, rzemiosła tego uczyć y za thowarzisza wyzwalać.

5. Ktokolwiek na uczenie tego rzemiosła prziimie czeladnika, ma naprzod o iego vcciwym urodzeniu y zachowaniu wiedzieć, potym go do starszych we dwie niedzieli opowiedzieć y w regestr uczniow dać wpisać.

6. A isz się często to trafia, że ieden mistrz silii (s) uczniow uczy, a drugi żadnego mieć nie może, tedy napotym żaden kaczmarz więcey uczniow oraz (s) uczyć niebędzie powinien, telko dwoch, ktorych iednak zaraz obu iednego dnia wpisować niemoże, ale namniey we cwierc roku iednego po drugim.

7. Na nauce rzemiosła tego rok przinamniey każdy uczen powinien być od wpisania.

8. Kazdy uczen każdą robotę powinien robic, co mu mistrz roskaże, do tego iako y kazdy wyzwolony ma z wielgą pilnoscią wszystkiego dobra y ubostwa panskiego przestrzegać, ma wiedzieć iako w korycie, iąko na gumnie, iako w słodowni, iako we młynie, iako w browarze roboty pilnować, iako około gorzałki, iako około miodow, iako około piwa y indziey co robić.

9. Kazdy uczen u tego mistrza, u ktorego robił rok ieden z nauki, powinien zaraz drugi rok robić za pieniądze, iesliby tego on mistrz potrzebował.

10 Kiedyby prziięty na rzemiosło poszedł precz od mistrza swego przesz dozwolenia iego nie douczywszy się, a potym się zaś wrocił, chcąc się douczać, takowemu iusz pierszy czas nie idzie w poczet, ale iak znowu go prziimować y rzemiosła uczyć, iesliby ieszcze beł do tego godzien.

11. Więc że swawola słodownikow, ktorzi pospolicie ze wsi z grubemi obyczaymi przichodzą a wyuczywszy się takowych obyczaiow poprzestać niechcą, taką gorę wzięła, isz kiedy się trafi, że ktorego za iego występek do więzienia dadzą, tedy drudzy chcąc się tego zemscić, od robot powstawaią y buntuią się, robić u mistrzow niechcą, azby on thowarzisz ich z więzienia beł wypusczony, tedy iesliby się ktory takowy swawolny znalazł słodownik y buntownik, zaraz od starszych mistrzow z rzemiosła ma byc złożony tak długo, azby wszystkę bracią uspokoił y kamien wosku winy do rąk panow starszych oddał.

12. Iesliby mistrz pierwey umarł, nizeliby się uczen douczył, tedy u żony tego zmarłego mistrza swego douczać się ma, a ona tesz, iesli w nim

korzista, powinna thowarzisza chować, przi ktorymby się statecznie rzemiosła douczył.

13. Wyzwolony y wyuczony słodownik, poki się nie ozeni, powinien u mistrza służyć y robic, a nie zarobkami sie bawić. Dla tegosz kiedy od iednego pana odstanie, we dwoch niedzielach ma do drugiego przistać, a gdzieby tego nieuczynił, rzemiosła tak długo robić niebędzie powinien, aż pana dostanie. Iednak iesliby służby niemogł dostać słodownik we dwoch niedzielach, tedy powinien się panom starszym opowiedzieć, a panowie starszy bronić mu pożywienia y zarobkow niebędą.

14. Płacą czeladzi mistrzowie z starszymi abo tesz y z vrzędem maią stanowic, iako kędy y za co w browarze maią robić, za co kędy zlewać, za co wystawiać piwo, za co kiedy kędy zanieść, za co zalać, wyrobić y odsuszyć sztukę, co im gorzałki do browaru dawać, co na piwo y iako kiedy strawę.

15. Żaden z mistrzow czeladzi niema psować, iako ktory co zbroi, nie zaraz albo tesz nieladaiako zastępować, dopuscić go skarać, bo swawola za niekarnoscią chodzi; a iesliby ktory z nich temu się przeciwił, złotych dwa winy przepadnie.

16. Ponieważ starszy maią wolność odiąć czeladz bratu, ktoryby w czym cechowey powinnosci dosyć czynić niechciał, maią tesz podawać, kiedy ktoremu z braciey potrzeba.

17. Bracia wszyscy starszych swoich powinni ccić y szanować, a gdyby w rzeczach słusznych y przistoynych starszym niebył ktory posłuszny, takowy ma być karany kamieniem wosku; a gdzieby takowego karania niechciał prziiąć, tedy do pp. radziec ma być odesłany. A isz znaiduią się takowi bracia, ktorzy od ledaczego do pp. radziec appeluią, tedy iesliby się z uznania pp. radziec pokazało, że niemiał od czego appelować, takowy ma być in duplo karany.

18. Ktoryby z braciey niebędąc legittime impeditus, nie przyszedł do schodzey (s) obesłany przesz posła, także na pogrzeb abo na rocznicę brata y siostry zmarłych nieprzyszedł, abo tesz niebędąc zabawny na suchedniowey mszey niebeł, takowy każdy sześcią groszy irremissibiliter ma być karany.

19. Ktobykolwiek na targu z braciey abo tesz w potkaniu ieden z drugim sromotnie się pokłopotał albo tesz w posiedzeniu obelżywie się poswarził abo sromotnie pobił (co ludziom swawolnym, lekkim, nie mieszczanom, ktorzi vrząd y karność . . . . . należy), takowy każdy pięć grzywien do skrzinki brackiey za winę odłoży.

20. Iesliby się u ktorego brata w domu nierząd pokazał przesz słodownika abo czeladz inszą, takowy słodownik abo czeladź ma być karana według uznania pp. starszych; a mistrz, ktory tego był powinien przestrzegać, za niedbalstwo swoie ma oddać kamien wosku do skrzinki.

21. Ktobykolwiek achtel inszego brata zalał abo browarne naczynie u siebie zatrzimał, w naymie domu podszedł, w kupowaniu zboża, chmielu, drew drugiemu przeskodził, prace roboty braciey swoiey naganiał, piwo taniey niżeli ustawa opiewa przedawał, za każdy z osobna excess takowy piącią grzywien ma być karany.

22. We młynie ieden drugiemu nie ma szkodzić, kto pierwey opowiedział słod, ma pierwey wywieść, kto pierwey wywiozł, ma pierwey zemleć, kto pierwey zmełł, ma zaś pierwey ze młyna przziwieść, chyba że ieden drugiemu ustąpi dobrowolnie, iesliby iemu samemu nie tak pilno beło, pod winą złotych dwu *toties, quoties* by się tego dopuscił.

23. A isz z miłosciwey łaski krolow Ich Mci takowe prziuileie mamy, ktore teraznieyszy krol Ie M. pan nasz miłosciwy, nąm szczęsliwie panuiący, confirmować raczeł, żeby w odbieraniu miar od mełcia słodow tak sobie dzierzawcy miar we młynach kazimirskich tak K. I. M. iako IMP. starosty krakowskiego z nami poczynali, iako we młynach K. IMci krakowskich sobie poczynaią, tedy zaden z braciey nie będzie powinien dawac wietszych miar do waru ani ich drożey opłacać, ięno iako we młynach kaczmarze krakowscy daią y opłacaią.

24. Aby się dosyć stało iasnym przywileiom w tey mierze bractwu naszemu nadanym, dla lepszych prouentow tak I. K. Mci iako IMP. starosty krakowskiego, tak z młynow kazimirskich iako y z miasta samego niema tu nikt tak obcy iako tesz swoy przziwozić sobie y szynkować żadnych piw obcych także tesz y miodow także y gorzałek, na ostatek ani octow z miodu abo piwa robionych, gdyż to wszystko do czopu y kaczmarstwa (na ktorym telko prawie to ubogie miasto zasiadło) należy; a iesliby kto przeciwko temu wykrocił y napoie takowe na szkodę kaczmarzow kazimirskich przziwozieł, iesliby w domach slacheckich abo osob duchownych mieszkał, przed vrząd grodzki, a iesli w domach mieyskich, przesz vrząd mieyski takowy napoy ma mu być przi bytności dwoch braciey z cechu kaczmarskiego na to naznaczonych pobrany y ubogim do szpitala oddany.

25. Naostatek gdyż to słuszność y rozum sam pokazuie, aby ci, ktorzi w iednym miescie mieszkaią y iednych wolnosci zażywaią, iednakowym tesz sposobem drugim do żywności pomagali, tedy każdy obywatel miasta Kazimierza y Stradomia y inszych mieysc do iurisditiey kazimirskiey należących, luboby w domu slacheckim albo osob duchownych mieszkał, lubo kędy indziey, byle telko gorzałkę palił, takowy kazdy nie kędy indziey słodow brać powinien, telko u kaczmarzow kazimirskich albo stradomskich, a ktoby słod takowy kędy indziey brał, ten gorzałkę z niego napaloną utraci, ktorą kaczmarze przeświadczeniem wezmą y na pożytek cechowy obrocą.

26. Tym wszystkim artikułom aby wszyscy bracia y kazdy zosobna dosyć czynił y one pełnił, za kożdym przewinieniem karanie opisane ponosił, panowie starszy teraznieyszy y potym będący z powinnosci vrzędu swego iako naypilniey, nikogo nawet y samych siebie nieochylaiąc, starać się będą.

My tedy burmistrz y rayce miasta Kazimierza wyżey opisane artikuły iako słuszne, prawu pospolitemu nieprzeciwne a do dobrego rządu (ktory duszą iest każdego zgromadzenia) barzo potrzebne, in toto we wszystkich punktach y clausułach approbuiemy y confirmuiemy na wieczne czasy. Na swiadectwo y utwierdzenie tego, pieczęć naszę vrzędową tuśmy prziłożyli. Działo się na ratuszu kazimierskim we wtorek po wstępney niedzieli, roku Panskiego tysiąc sześćsetnego dwodziestego siodmego. Ex actis consularibus Kasimiriensibus.

Nos itaque praefatus Sigismundus rex supplicationi praedictae uti iustae benigne annuentes, praeinsertas literas seu ordinationem contubernii authoritate nostra regia approbandam, ratificandam et confirmandam esse duximus, prout quidem quantum de iure est, approbamus, ratificamus et confirmamus praesentibus literis nostris, decernentes easdem robur suum perpetuum obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri mandauimus. Datum Varsauiae die XXV mensis Martii, anno Domini M° DC° XXVII°, regnorum nostrorum Poloniae XXXX°, Sveciae XXXIV° anno. — Sigismundus rex. — Ioannes Wypysky.

Dokument pargaminowy, opatrzony pieczęcią koronną mniejszą, zawieszoną na sznurku z jedwabiu wiśniowego koloru.

Statut powyższy zatwierdził Władysław IV w Krakowie dnia 13 marca 1633. Oryginał tego zatwierdzenia, spisany na pargaminie, opatrzony jest większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, w puszce blaszanej, zawieszonej na sznurku z żółtego, niebieskiego i pąsowego jedwabiu.

1721. 1627. die 18. m. Aprilis, Cracoviae.

Additamenta ad statuta contubernii ruficerdonum Cracoviensium.

Consules civitatis Cracoviae metropolis regni Poloniae, significamus tenore praesentium uniuersis et singulis, praesertim vero his, quorum interest. Oblatos nobis fuisse per seniores iunioresque contubernij Cracouiensis rufficerdonum articulos certos boni ordinis causam (s) contubernali congregatione ipsorum conclusos unanimique voce laudatos, postulatumque suppliciter fuisse, ut ad approbationem eorundem autoritate nostra consulari descenderemus. Quorum quidem articulorum tenor de verbo ad verbum descriptus, sequitur estque talis.

Starszy y młodszy rzemiosła czerwonogarbarskiego cechu krakowskiego mistrze, zupełnie na mieyscu zwykłym cechowym zgromadzeni będąc, dobro pospolite wszytkiey braciey upatruiąc, dla zachowania dobrego rządu miedzy sobą, przychylaiąc się do porządkow swych pierwszych w roku 1600 uczynionych, zgodnie wszyscy y iednostaynym głosem namowili y postanowili artykuły pewne nizey opisane, wedle ktorych teras y na potym sprawować sie będą mieli, zaden z nich *tam in toto, quam in parte* onym się niesprzeciwiaiąc, za approbacyą Ich Msci pp. rady krakowskiey.

1. Kazdy syn mistrzowski tuteczny wprzod mieyskie prawo krakowskie przyiawszy, mistrzem cechowym zostawaiący, aby sie pokazał w rzemiesle swym bydz doskonały, powinien sztukę robic, to iest skur dobrych wołowych dwanascie, ktore iemu będą z cechu podane, swym kosztem dobrze i warownie wyprawić powinien, czego starszy cechowi doglądać maią. Wczym iezliby w wyprawie tych skur iaką wadę upatrzyli, on to mistrz młody wedle uznania starszych karaniu podlegać będzie.

2. Kazdy nie będąc synem mistrzowskim do cechu wstępuiący, powinien wprzod mieyskie prawo przyiąc, iatkę swoię własna mieć, o przyięcie siebie za mistrza y brata cechowego powinien przes dwu mistrzow, ktorzy

starszymi bywali, żądać, a wstępnego cztery grzywny dac ma. Nadto na kupienie hakownic y inszey armaty złotych dwadzieścia dać, kamień prochu, kul dwiescie, a zosobna na insze cechowe potrzeby złotych dwadziescia odłozyć powinien; sztukę takze wystawić, to iest wołowych skur dwadzieścia y cztery dobrych, z cechu sobie podanych, kosztem swym dobrze warownie wyprawić ma. Czego starszi cechowi takze doglądać będą; a gdzieby w wyprawieniu tym wadę iaką upatrzyli, karaniu wedla zdania starszych podlegać będzie. A ktoryby bądz corkę mistrzowską, bądz tesz wdowy po mistrzu tego rzemiesła pozostałą za zonę poiął, takowy w tym folgę miec będzie, ze polowicę tylko wyzei położonych podatkow oddać ma; iednak całą zupełną takowąż sztukę, iako się wyzei namieniło, skur dwadziescia y cztery dobrze y warownie wystawic powinien.

3. Zadnemu młodemu mistrzowi niegodzi sie ucznia uczyć, azby wprzod cały zupełny rok mistrzem zostawszy, w cechu był; a ktoryby się tego powazył, takowy urzędowemu karaniu podlegać będzie. Zaden uczeń na wyuczenie tego rzemiosła przyięty, skory do roboty przykładać sobie nie ma. Wszakże na opatrzenie potrzebek swoich ucząc sie przez lat dwie, od sternow, rogow y ogonow grosz trzeci ma mu przynalezeć, a po wyisciu tych dwuch lat, w trzecim roku, od tychże sternow, rogow y ogonow połowice brać będzie.

4. Zaden z mistrzow rzemiosła tego uczniowi zadney inszey nagrody oprocz iako sie wyzey namieniło, a osobliwie wyprawiać skur na uczniowę stronę pozwalać nie ma, a to ku zepsowaniu uczniow, przes co u inszych mistrzow bestwiliby sie. A ktoryby się mistrz tego dopuscił, takowy *toties, quoties* winy na cechową potrzebę grzywien pięć dać ma.

Ktore to articuły wyzei mianowane *tam in toto, quam in parte* w zagaionym cechu zobopolnie uchwalili y według nich pod winami wyrazonemi sprawować sie przyobiecali. Działo sie w zupełnym cechu czerwonogarbarskim dnia osminastego miesiąca kwietnia roku Panskiego tysiąc szescseth dwudziestego siodmego.

Nos itaque consules ciuitatis Cracouiae aduertentes, suprascriptos articulos boni ordinis in praefato contubernio conseruandi causa unanimi voce laudatos et conclusos esse, supplicacioni dictorum rufficerdonum annuentes, autoritate nostra consulari approbandos esse duximus, prout praesentibus approbamus et confirmamus, idque ad bene placitum nostrum successorumque nostrorum consulum Cracouiensium eosdem mutandi, corrigendi, augendi, minuendi nobis reseruantes facultatem. In cuius rei fidem sigillo ciuitatis praesentes munitae sunt. Actum in praetorio Cracouiensi feria quinta post dominicam Iubilate ante festum ss. Phillippi et Iacobi apostolorum proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo septimo. — Ioannes Chrysostomus Moiecki ciuitatis Cracouiensis secretarius actorumque notarius mppa. — Ioannes Borayski ciuitatis Cracouiensis notarius mppa.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu garbarzy krakowskich, opatrzony większą pieczęcią miejską, na samym dokumencie poniżej tekstu wyciśniętą. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1722. 1627. die 18. m. Iunii, Cracoviae.

Senatus consultum de vino sublimato in foro Cracoviensi non divendendo.

Actum feria sexta ante festum sancti Ioannis baptistae proxima. — Spectabiles domini proconsul et consules Cracouienses, in reipublicae negotijs per schaedulas conuocati et in praetorio Cracouiensi congregati existentes, animaduertentesque id, quod per propinationem vini cremati tam in institis ciuilibus ex opposito praetorij iacentibus, per arendatores earundem institarum passim fieri solitam, quam et in foro publico alijs incolis per ebrios et multos vagos homines multa inconuenientia et scandala accidere soleant, proinde obuiando quibusuis inconuenientijs exinde inposterum oriundis, vnanimibus votis et sententijs suis concluserunt, crematum amplius in hisce institis et budis atque in foro publico non propinandum esse. Quod si aliquis contrauenire huic conclusioni ausus fuerit, extunc in amissionem huius cremati incidere tenebitur.

Acta Consul. Crac. 35, str. 792.

1723. 1627. die 1. m. Iulii, Cracoviae.

Promulgatio senatus consulti de cauponibus.

Actum feria quinta post festum ss. Petri et Pauli apostolorum proxima. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia veniens prouidus Stanislaus Ostrowsky ministerialis regni, in vim fidelis suae relationis eidem officio recognouit, se ex mandato spectabilis Mathiae Wonieysky proconsulis, feria tertia proxime praeterita in quatuor locis fori hora duodecima in integro horologio cum sonitu tubae publicasse articulos infrascriptos tenoris sequentis:

§ 1. Aby zaden z przekupniow y przekupek nie ważył sie rzeczy zadnych do zywności należących, na przekup tak przed miastem iako y w miescie w rynku, w vlicach kupować, poki chorągiew stoi, pod vtraceniem rzeczy tychze, pod rzezaniem w koszu trzy razy męsczyzna pod siedzeniem w koszu trzy dni (s). A gdzieby kto drugi raz był o to pokonany, tedy takowy y takowa będzie z miasta wyswiecone.

§ 2. Ktoby tez dowiodł, ze przekupien albo przekupka w kupowaniu nie poszanowała slacheckiey mieyskiey osoby albo sług ich, albo tez podkupiła ich, tedy każdy taki kuną albo koszem karany będzie bez wszelakiego processu.

§ 3. Rzeczy wszytkie aby według vstawy były przedawane. Chleb aby według wagi pieczony był, pod vtraceniem rzeczy y 14 grzywien.

§ 4. Gorzałki w rynku aby nikt na mieyscu żadnym nie wazył sie mąż albo niewiasta przedawać pod wyswieczeniem z miasta. Także dni swiętych

przed południem szynkować, pod vtraczeniem wiecznym szynku y 14 grzywien winy.

Acta Consul. Crac. 35, str. 796.

1724. 1627. die 10. m. Iulii, Cracoviae.

Senatus consultum de tornatoribus contubernio mensatorum Cracoviensium coniungendis.

Actum sabbato ante festum sanctae Margarethae virginis proximo, anno Domini 1627. — Spectabiles domini Matthias Wonieyski proconsul, Christophorus Szober, Stanislaus Rapp, Georgius Pipan, Paulus Hyppolit, Stanislaus Chodowic, Matthaeus Grusczynski, Ioannes Kotlicki, Ludouicus Bianski et Georgius Cromer, consules Cracouienses, per schaedulas conuocati et in praetorio Cracouiensi legitime congregati existentes, vnanimibus votis et sententijs suis concluserunt, torneatores protunc contubernium suum proprium nec fraternitatem habentes, contubernio mensatorum Cracouiensium adiugendos esse, ita vt easdem ordinationes in toto insimul teneant, excepto specimine artificiali alias *sztukę cechową*, quam torneatores diuersa arte a mensatoribus et alio modo elaborare tenebuntur.

Lib. Cons. 9, str. 387.

1725. 1627. die 14. m. Iulii, Cracoviae.

Senatus consultum de tabernis pileatorum a foro Cracoviensi demovendis.

Actum feria quarta in crastino festi sanctae Margarethae virginis et martyris 1627. — Spectabiles dd. Matthias Wonieyski proconsul, Nicolaus Zalassowski, Paulus Hyppolit, Stanislaus Chodowic, Christophorus Słowikowski, Paulus Cellary, Ioannes Wisemberg, Stanislaus Conradt, Albertus Celesta, Mathaeus Grusczynski, Ioannes Kotlicki, Georgius Kromer, consules Cracouienses, in negocio infrascripto per schaedulas legitime conuocati et in praetorio Cracouiensi congregati existentes, consultum ire volentes, prout securitati publicae, ita et munditiei ciuitatis, quibus budae pileatorum iuxta ecclesiam sancti Adalberti in foro publico sitae, obstaculo semper fuere, vnanimibus votis et sententijs suis easdem budas pileatorum in loco superius expresso sitas, de facto demoliendas exinde, locum autem ad diuendendum laborem pileatorum in smeterhauz aptius assignandum esse concluserunt, ea conditione, vt nemo in budis atque institis pileatorum aliisque in locis labores quosuis ad artificium pileatorum spectantes, ut pote pileos, mitras aliaque huiusmodi in detrimentum pileatorum contubernalium praeripiendo ipsis diuendere et quouis modo distrahere audeat, sub poena in priuilegio pileatorum contra damnificatores contenta.

Lib. Cons. 9, str. 387.

1726. 1627. die 15. m. Septembris, in Borzęcin.

Martinus Szyszkowski episcopus Cracoviensis, cuidam Ioanni Ianicki vendendi carnes in suburbio Biskupie dat potestatem.

Marcin Szyszkowski z łaski Bozey y stolice apostolskiey biskup krakowski, xiążę siewierskie etc. Wiadomo czyniemy komuby to należało, iż za częstym uskarzaniem się poddanych naszych na Biskupiu mięszkaiących, na rzeźniki krakowskie, ktorzy rzeznikom z Biskupia zabraniaią na rynku krakowskim, na Kazimierzu, na Kleparzu y na Wale wołow, iałowic, cieląt, baranow, wieprzow y inszego bydła wszelakiego na targach y iarmarkach kupować albo gdzieindziey po targach y iarmarkach na wsiach y miasteczkach kupionych a do Krakowa przypędzonych żywcem albo oprawne całkiem, cwierciami y srotami przedawać: my chcąc poddanych naszych przy wolnościach y dawnych zwyczaiach zachować, zlecilismy vrodzonemu panu Marcinowi Dobruchowskiemu, włodarzowi naszemu krakowskiemu, aby w takowym ucisnieniu pomienionych poddanych naszych od rzeznikow krakowskich uwolnił y oswobodził. Tęn tedy, gdy się z rzeznikami krakowskiemi, kleparskiemi y kazimierskiemi o tym znosił, takie uczynił z nimi postanowienie, na ktorem pomienieni rzeznicy przestali y ono *pro rato* przyięli, żeby ieden tylko na Biskupiu był od nas uprzywileiowany, ktory wszystkich wolności, ktorych rzeźnicy krakowscy zażywaią w kupowaniu bydła żywcem w Krakowie, przy Krakowie y po inszych mieyscach, w biciu kupnego na targu albo z pasze y w przedawaniu żywcem bądź bitego całkiem, cwierciami y szrotami zażywac bespiecznie będzie tak, iakoby rzeznikiem krakowskiem cechowym był. Przeto my vcciwemu Iąnowi Ianickiemu, dobrze nąm zasłużonemu y od rożnych ludzi zaleconemu, daiemy ten przywiley nasz y wolność, aby on sąm a nie kto inszy na Biskupiu jatkę budował, woły, iałowice, cielęta, skopy y insze wszelakie większe y mnieysze bydło skupował, na Biskupie pędził y tam żywcem y bite przedawał bez żadney przeszkody rzeznikow krakowskich, kleparskich y kazimierskich albo y kogo inszego z poddanych naszych. Względem ktorego rzemiesła swego powinięn będzie pomięniony Ianicki dawać do ręku pisarza naszego prowentowego Wawrzynieckiego na kożdy s. Marcin łoiu szmelcowanego wołowego kamieni dwa. Ktoreto prawo z consensem wielebney kapituły naszey krakowskiey onemu dane, służyć ma samemu Ianickiemu do smierci iego. Na co się dla lepszey pewności podpisuiemy y pieczęć naszą także y wielebney capituły naszey zawieszona iest. Dąn w Bożencinie dnia XV miesiąca września roku Pańskiego tysiącnego sześćsetnego dwudziestego siodmego. — Marczin Sziszkowskj biskup krakowski. — Ioannes Foxius archidiaconus Crac. nomine v. capituli mpp.

Dokument pargaminowy, obie pieczęcie, które snać na sznurkach jedwabnych uwieszone były, oderwane.

1727. 1627. die 8. m. Octobris, Cracoviae.

Statuta contubernii carpentariorum Cracoviensium, Casimiriensium et Clepardiensium.

Stanisław Witowski chorąży łenczycki, wielgi rządca zamku krakowskiego, bochenski, niepołomski, nowotarski, krzeczowski etc. starosta, wiadomo czynię, komu to wiedzieć należy, iz za częstą a prawie vstawiczną skargą ludzi pospolitych wszelakiego stanu na rzemioslo ciesielskie, ze się w nim znayduią niemałe exorbitantie z krzywdą ludzką, ktorzy się bez takowych rzemiesnikow obeyść niemogą, gdym z powinności vrzędu moiego wielgorządowego y władze tey, ktorą antecessorowie moi, wielgorządcowie zamku krakowskiego nad temi rzemiesnikami mieli y maią, wezwał do siebie tak starszych iako y młodszych mistrzow cechu ciesielskiego y o tych nierządach znosiłem się y expostulowałem z niemi wiele rzeczy, składali na towarzysze rzemiesła swego y na ich swawola y nieposłuszenstwo, w ktorym sami pohamowac ich nie mogą y od ktorych po wielkiey części takową krzywdę y szkodę ludzie pospolici odnosić mieliby: zaczym wezwawszy ich do siebie y vczyniwszy schadzkę generalną tak z mistrzami iako y ze wszytkiemi towarzyszami w Krakowie, w Kazimierzu, w Kleparzu y w mieyscach roznych tym miastom przyległych, pod rozmaitemi iurisditiami mieszkaiącemi, ktorych przezwiska y imiona z osobna opisane są y bendą, weyrzawszy dostatecznie w prawa y przywileie krolow Ich Mci panow naszych, ktoremi niktore porządki ich approbowali, y przychylaiąc się do nich, poniewasz złość y swawola co daley to większą gorę bierze, czego się w ich rzemiesle wiele pokazuie, tedy za radą ludzi biegłych y za spolną tak mistrzow iako y towarzyszow zgodą y zezwoleniem, taką ordinatią miedzy niemi vczyniłem y artikuły nizey opisane, ktore maią pod winami przy kazdym artykule opisanemi *inuiolabiliter* chować, napisać roskazałem. A naprzod panowie mistrzowie maią się zachować między sobą y w rzemiesle vcciwie według przywileiow tak ś. pamięci krola Stephana iako y teraznieyszego krola Iego Mci Zygmunta trzeciego nam zczęsliwie panuiącego, cechowi temu ciesielskiemu nadanych.

1. Artikuł, iz rzemiosło ciesielskie, trackie y dychtarskie wiele inszych przechodzi, bo zaden bez mieszkania tak bogaty iako y vbogi przystoynego wedle conditiey swoiey takze budowania domow, statkow roznych wodnych do spustu należących y tarcic drzewa na nie takze dychtowania ich obeiść nie moze, dla tegoz tesz wielkiego rządu, aby sie w nim dobrze y bez krzywdy ludzkiey cisz rzemiesnicy sprawowali wszyscy, potrzebuie, aby ich wprzod pan Bog w tym porządku iako nabardziey błogosławienstwem swoim swiętym wspierać raczył, niemaią tak mistrzowie wszyscy iako y towarzysze w regestr wpisani obmieszkywać nabozenstwa powinnego y oddawania chwały panu Bogu, acz to po inszych kosciołach ale oszobliwie w kościele Franciszka ś. w kaplicy przez przodki ich fundowaney y własney, y co niedziela y święto na mszey w niey ś. bywać, a nadto według prawa y zwyczaiu dawnego na kazdy kwartał powinni tam dawać do skrzynki

kapliczney mistrzowie po groszy dwa a towarzysze po groszu iednemu, co sie wszytko na potrzeby tamtey kaplice obracać ma.

2. Artykuł. Kiedy sie trafi umrzec ktoremu mistrzowi abo towarzyszowi, maią wszyscy mistrzowie y towarzysze ciało iego do grobu vcciwie wedle zwyczaiu y powinności chrześcianskiey doprowadzić y na mszey ś. abo iako to zowią załomszey bydz, pod winą na mistrza groszy sześć a na towarzysza groszy trzy.

3. Artykuł. Poniewasz tak na swiecie bydź musi, ze iedni vstempuią a drudzy na ich mieysca nastempuią, aby sie towarzysze wprawiali w rząd dobry y wiedzieli powinności rzemiesła swoiego, powinni przynamniey raz w miesiąc bywać w cechu mistrzow swoich, ktorzy im bendą zawsze przekładać y naukę dawać, iako sie maią naipilniey y naiprzistoiniey w rzemieśle zachować, coby tesz oni napotym umieli successorow swoich nauczać.

4. Artykuł. Cisz towarzysze patrząc na przypadki wszelakie, ktore sie iak w inszych ludziach, a mianowicie miedzy niemi naprędzey trafić mogą, prosili o to, zeby mieli skrzinkę publiczną, do ktorey się chcą wszyscy towarzysze ciesielscy, trace y dychtarze, co około budynkow iako y statkow wodnych więc y około dychtowania robią, żadnego nieexcipuiąc, z prace swoiey wierney y potu swoiego składać, na co barzo łacne pozwolenie iako na rzecz słuszną otrzymali. Maią tedy wszyscy na każdy quartal, cokolwiek ich iest y bendzie na potym, dawać do skrzynki po groszy trzy, takze winy wszytkie, ktorebykolwiek dla nieposłuszenstwa abo dla przeciwienia się artykułom, ktorzybykolwiek przepadli towarzysze pomienieni tamże do tey skrzynki kłaść prawdziwie. Tę skrzynkę maią mieć w mocy mistrze dway a czterey towarzysze, ktorym oni nailepiey ufaią, abo ktorych miedzy sobą vpodobawszy obiorą, ale oszobliwie maią iednego obrać z dichtarzow. A ta skrzynka ma bydź takowa, coby beła o iednym zamku a o czterech kłotkach: od zamku klucz mistrz ma mieć a od kłotek czterech towarzyszow, do tego ieden bez drugiego do niey chodzić niemaią ani do niey kłaść ani też z niey wybierać. Szafunek tych pieniedzy ma bydz na przygody y potrzeby pospolite ale tylko samey tey czeladzi rzemiesła ciesielskiego, trackiego y dichtarskiego, na podobienstwo kiedy Pan Bog ktorego chorobą złoży abo mu się trafi na robocie obrazić, bądź tesz od kogo inszego z przypadku poraniony bendzie bądź przez przypadek ogniowy abo powodzi abo powietrza morowego y wszytkie insze *casus legales* był od Pana Boga nawiedzony, abo tesz z słuszney przyczyny do vbostwa przyszedł: za oznaimieniem takowym abo temu podobnym przypadku maią się wszyscy spolnie zeiść y wedle zgody y vmowy takiego towarzysza pieniędzmi z tey skrzynki ratować, z warunkiem iednak vwaznym, iezeliby to bydź mogło, aby potym do skrzynki publiczney takowe pieniądze wrocił. A na nic inszego takowe pieniądze szafowane y rozbierane bydz niemaią.

5. Artykuł. Prosili też ciż towarzysze wszyscy, aby dla lepszego porządku y posłuszeństwa miedzy sobą y przeszkod pokątnych mogli mieć swoy cech, schadzki, artikuły w porządku osobnym swym, przeciwko czemu nie są pp. mistrzowie y owszem na to pozwalaią, tylko zeby ie trzymali bez derogatiy praw, wolności y praerogatyw iako cechu tak tesz y starszeństwa ich, wiec aby na te porządki y artykuły przywiley y approbatia

od krola Iego Mci otrzymali, co y za rzecz słuszną widząc, obiecałem się za nimi do krola Iego Mci pana naszego miłosciwego przyczynić y do otrzymania takiego przywileiu dopomoc. A iż w przywileiu iest, że kazdy mistrz ma mieć tylko dwie robocie, a drugiey dorabiaiąc powinien się o trzecią starać, ktory artykuł confirmuię y zeby tak bywało nakazuię, pod winami w przywileiu *idque irremissibilibus*.

6. Artykuł. Iż się vskarzaią dozorcy zamkowi, ze na robotę leda towarzysza nievmieiętnego y leda kogo wyprawuią, a drudzy się y tey roboty zamkowey vchylaią, tedy ma bydz regestr v pana podrządcego, drugi v przystawa a trzeci v mistrzow starszych, w ktorym maią te roboty zamkowe porządnie pisać a maią ie odprawować koleią zadnego w tym nieexcipuiąc y posyłać na nie powinni towarzyszow dobrych y umieiętnych, ktorzy towarzysze niemaią wyciągać mistrza zadnego na większe *solarium*, maią się tym contentować, iako na zamku zwykli płacić.

7. Artykuł. A iz się w tym vskarzaią y pospolity człowiek y mistrzowie, ze towarzysze iednaką ceną robot odprawować niechcą, ale zbuntowawszy się y kilka razy do roku większą płacą wyciągaią, a trafia się to, ze y samisz mistrzowie tego bywaią przyczyną, ktorzy przemawiaiąc do siebie towarzysze, vmyslnie im większą płacą postempuią, co niema bydz pod winą dwu grzywien; a ze tez iest roznica wielka miedzy towarzyszami, ktorzy nieiednako do ręki robią, tedy na tym stanęło, iż naywybornieyszemu towarzyszowi niema bydz wiecey postempowano, tylko groszy pietnascie, a ktory ręki podleyszy, groszy dwanaście, a ktory ieszcze podleyszey groszy dziesięć, a ktory nakoniec naipodleyszey, groszy ośm na dzień. Rozsądek o robocie *et de qualitate* tych towarzyszow robotnych ma bych (s) mistrzowski a maią na to koniecznie miewać vmyslnie kozdego roku schadzkę w poniedziałek po przewodney niedzieli, na ktorey maią na czworo podzielić y rospisać te towarzysze wedle ręki kazdego. A iz zaden z nich przez cały rok niepowinien się większey płace vpominać a wyższa specyfikowaną się contentować, pod winą dwuch grzywien y pod siedzeniem w wieży dwuniedzielnym, a tey winy ma bydz połowica do skrzynki mistrzowskiey oddana, a połowica do skrzynki towarzyskiey. A ieśliby się tez ktory mistrz taki trafił, ktoryby y towarzysza drugiemu przemowił y większą mu płacą postampił, taki mistrz dwoiaką taką winą ma bydz karany a *irremissibiliter* to iest nieodpuszczoną. Tamze zaraz na tey schadzce maią vmiarkować panowie mistrzowie starsi y młodszi, maią mieć wzgląd na to, ze się zmnieyszyło myto czeladne, po czemu od statkow wodnych więtszych y mnieyszych brać maią, ktory za ośm albo dziewięć dni z siedmiu czeladzi zrobić może, to iest komiegę, a byczka prędzey y nie z tak wielą czeladzi, zeby ludzi niedepactowali; takze y tracze po czemu od razu brać maią y dichtarze od dychtowania. A nadto zeby się niewazył zaden więcey wyciągać pod winą dziesiąci grzywien do skrzynki cechowey.

8. Artikuł. Znayduią się tacy mistrze y towarzysze, co na robotach tak domow iako y statkow, ktore u wody robią, sztuki drzewa vmyslnie vrzynaią dla brania klocow, ludziom budynki y statki zmnieyszaią y psuią, więc y trzaski vmyslnie miąsze y wielkie scinaią y drzewa zcienszaią, aby ie zabierali: ktoryby się tego wazył, zeby vmyslnie te kloce vrzynał y szkodę

komu vczynił, ma bydz karany, mistrz dziesiącią grzywien a towarzysz piącią, y szkodę temu nagrodzić, v ktorego się budynku podiął, a *inposterum* niema zaden tak mistrz iako y towarzysz przy budynkach domowych y statkow wodnych takze tracz y dichtarz takich klocow y vcinkow brać, a wiorow, ktorych teraz *per abusum* y trzy razy przesz dzien nabierali, niemaią brać tylko raz na dzień schodząc z roboty, y to takie, co od topora odchodzą, a nie wiencey, tylko coby się zawrzeć mogły w sznur we dwa łokcia.

9. Dziewiąty artykuł. Tak mistrze iako y towarzysze maią przychodzić na roboty przed wschodem słonca, na sniadanie maią mieć odpoczynek puł godziny, a to sniadanie ma się rozumieć od Wielkieynocy az do swiętego Michała, na obiad godzinę maią mieć odpoczynku a z roboty schodzić o dwudziestey trzeciey godzinie, a to opowiedziawszy się abo mistrzowi abo gospodarzowi, pod winą złotego iednego y siedzeniem dwu dni, ktora wina należeć będzie połowica do skrzynki mistrzowskiey, druga połowica do skrzynki towarzyszkiey.

10. Dziesiąty artikuł. Cisz towarzysze poki przy miescie roboty są, na wsi odchodzić na roboty niemaią, y kiedy przyimą robotę v mistrza, powinien kazdy robić v niego dwie niedzieli przynamniey nieodchodząc od niego, pod straceniem myta tegodniowego; y ktoryby mniey robił a inszy mistrz dał mu robotę, ma bydz karany winą iedney grzywny y kamieniem wosku, y niemaią sobie czeladzi odmawiać ani iey drozey płacić pod winą wyzey opisaną.

11. Iedenasty artikuł. Iz się wiele ludzi zawodzi, ze wedle słowa niewystawiaią vmowionego (s) robot a wymawiaią się tym, ze czeladz w poniedziałki piianstwem się zabawia y niechce robić, takze y po swiętach nazaiutrz, tedy koniecznie aby sie tym y omieszkanie w robotach niedziało Pana Boga się piianstwem nie obrazało, powinni w poniedziałki robić y po świętach takze nazaiutrz towarzysze wszyscy, takze na robotach niemaią się vpiiać tak mistrze iako y towarzysze; a ktoryby się tego wazył towarzysz, to iest zeby nierobił w poniedziałek abo tez wazył się nierobić nazaiutrz po święcie iakiem, takze iezliby się na robocie opił, niema mu bydz dana robota przez cały tydzien, y drugi raz gdyby się ważył, takze ma bydz karany, a gdzieby trzeci raz dopuscił się tego, ma bydz karany winą dwuch grzywien y więzieniem dwu dni, a winy grzywna iedna do skrzinki mistrzowskiey a druga do towarzysskiey, tosz y o piianstwie mistrzow ma się rozumieć. A mistrz za piianstwo na robocie y gdyby nierobił maiąc materią v budownika w poniedziałek, ma bydz karany kamieniem wosku *irremissibiliter*.

12. Dwanasty artykuł. Trafia się y to, że na robotach czynią ludziom szkody y zabieraią pokryiomie gonty, gwozdzie; gdzieby się to na mistrza pokazało, ma bydz z rzemiosła zrzucony, a gdyby na towarzysza, ma bydz karany dwiema grzywnami winy y więzieniem dwuniedzielnym, a winy tey ma bydz dana połowica do skrzynki mistrzowski, druga do towarzyskiey.

13. Trzynasty artykuł. Gdy się descz trafi a towarzysz zacnie robotę, niema schodzic swawolnie z tey roboty bez opowiedzenia się mistrzowi, aby mu inszą robotę obmyslił, pod straceniem myta tygodniowego.

14. Czternasty artykuł. V stularzow y swowolnych rzemieśnikow, ktorzy bez rządu bez cechu żyią y tułaią się mieszkaiąc po roznych mieyscach y bez posłuszenstwa żyią, szkodę ludziom czyniąc dla nieumieiętności na niesławę temu rzemiesłu ciesielskiemu takze y szkod, niema zaden dobry towarzysz robić pod winą grzywny y kamienia wosku, y owszem gdzieby się o takim stularzu abo szkodniku dowiedział ktory towarzysz, ma go mistrzowi opowiedzieć ktoremukolwiek abo posłowi, a za dołozeniem się vrzędu wielgorządowego w zamku krakowskim wolno ich będzie imać do więzienia y inszemi winami karać to iest stularzow y pomocnikow ich y rynsztunki do rzemiosła należące brac, ktore niemaią bydz wracane zadnym sposobem ani prożbą. Na co p. podrzędczy ma pomocy dawać. A zeby wszyscy *in genere* tego rzemiesła o tych artykułach wiedzieli y w pamięci ie mieli, tedy ie bendą powinni starszi roskazać przed niemi czytać namniey co cwierć roku przy schadzce ich y ktoby ich potrzebował, dać przepisy.

15. Pietnasty artykuł. A te porządki y artykuły wyzey mianowane maią wszystkich wobecz tak tych mistrzow, ktorzy domy abo białą robotę robią, iako y tych, ktorzy nad brzegami wislnemi koło statkow roboty odprawuią także tracow y dichtarzow więc y towarzyszow wszytkich tak białey iako y brzegowey roboty obchodzić, takze tracow, dychtarzow zadnego niewyimuiąc, ktorzykolwiek budinkami y robotami wzwyż mianowanemi zabawiaią się y onym we wszytkim *tam in parte quam in toto* podlegac wszyscy y czynić im dosyć maią, pod winami wyzey *respectu excessus* abo iakiekolwiek nieposłuszenstwa opisanemi.

16. Szesnasty artykuł. Poseł gdyby stularza ochronił, ma bydz karany dwiema grzywnami winy y więzieniem dwuniedzielnym *irremissibiliter*, a strzez Panie Boze, zeby do buntow iakich abo y zniewazenia zwierzchnosci przez nieposłuszenstwo wprzod Iego Mci panu wielgorządcy krakowskiemu potym tez mistrzow rzemiesła tegoż od towarzyszow y dichtarzow przychodzić miało, takowy kazdy ma bydz bywszy przeświadczony abo na gardle karany, abo z miasta wygnany, zeby nigdy przy Krakowie y miesciech przy nich bendących takze v Wisły na wszelakich brzegach wislnych y dembnickich robić niemogł y niewazył się.

Na co dla większey wiary pieczęć swą przycisnąć roskazałem y ręką własną podpisałem się. Działo się to w zamku krakowskim dnia osmego miesiąca października roku Panskiego tysiącnego sześćsetnego dwudziestego siodmego. Stanisław Witowski chorąży łenczycki wielgorządca krakowski.

Statut powyższy zatwierdzony został przez Zygmunta III w Warszawie 27 lipca 1628 r. i z tegoto potwierdzenia tekst powyższy wypisany został. W zatwierdzeniu Iana Kazimirza z r. 1660 tekst jest w artykułach 7, 8 i 9 zmieniony a artykuł 17 dodany.

Potwierdzenie Zygmunta III, pargaminowe, opatrzone pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z białego, żółtego, różowego i zielonego jedwabiu, znajduje się w przechowaniu cechu cieśli krakowskich. Zwani są w tym przywileju cieśle „*fabri lignarii*".

1728. 1627. die 20. m. Novembris, Varsoviae.

Sigismundus III. rex Poloniae magno procuratori Cracoviensi mandat, ne mercatoribus societatem cum salicidis Cracoviensibus non habentibus, salis Casimiriae, Clepardiae et Stradomiae vendendi licentiam permittat.

Zygmunt trzeci z Bożei łaski krol polski, wielkie xiąże litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, zmudzkie, inflanckie y szwedzky, godzki, wandalsky dziedziczny krol. — Vrodzonemu Stanisławowi Witowskiemu chorążemu łęczyckiemu, wielgorządzcy naszemu krakowskiemu, wiernie nam miłemu, łaskę naszę krolewską. Vrodzony, wiernie nam miły! Mamy tę wiadomość, iż niektorzy ludzie na Kazimierzu, Kleparzu y Stradomiu po vlicach y piwnicach, nie maiąc na to ni od kogo żadnego dozwolenia ani prawa, ważą się sol tak bałwanistą iako y okruszkową workami y sztukami przedawać, ku wielkiey vimie y szkodzie skarbu naszego y prasołow krakowskich, ktorzy od przodkow naszych na to prawa nadane maią. Przeto chcemy mieć po Wierności T. y roskazuiemy, abys pilnie z władze vrzędu swego w to weyrzał, iakoby napotym od takich ludzi sol przedawana ku większey szkodzie skarbu naszego nie była y gdzieby się napotym taki znalazł, ktoryby się ważył sol takową przedawać, abyś one zabierał; inaczey nieczyniąc dla łaski naszey. Dan w Warszawie dnia XX miesiąca Listopada, roku Panskiego MDCXXVII, panowania naszego polskiego XXXX, szwedzkiego XXXV⁰. — Sigismundus rex. — Ioannes Lipski.

Dokument papierowy, opatrzony pieczęcią pokojową, poniżej tekstu wyciśniętą.

1729. 1628. die 2. m. Octobris, Clepardiae.

Additamenta ad statuta contubernii sartorum Clepardiensium.

Proconsul et consules ciuitatis Clepardiae ad Cracouiam, uniuersis et singulis, quorum interest, praesentibus notum facimus, quod accedentes personaliter ad officium nostrum Clepardiense honoratus Albertus Kwapniewicz alias Nadzowski scabinus et Matthias Ponieczki seniores, nec non Stanislaus Przycieski, Albertus Kociełkowic alias Krolik et Martinus Gładysz iuniores magistri contubernij sartorum Clepardiensium suo aliorumque confratrum nomine agentes, exhibuerunt nobis ordinationem seu laudum infrascriptum, inter se omnium unanimi consensu ad id accedente, ad meliorem statum ejusdem contubernij in aliquot negotijs eorumque punctis spectans, non ita pridem factum et conscriptum, sigilloque contubernali communitum, quod petierunt ab officio praesenti approbari. Cuius tenor est talis:

Roku Panskiego tysiacznego sześćssetnego dwudziestego osmego w niedzielę bliską przed swietym swietego Stanisława w jeszeni, panowie starszy y młodzi mistrzowie czechu krawieczkiego kleparskiego, bendąc w zupełnym zgromadzeniu przez cechę obesłani, isz czasow teraznieyszich odmiana

wyciąga to po czechu pomienionym y po braciey w nim bendących, aby czwiczenia biegłosci y nauki wiekszey bracia rzemiesła tego beli, do tego zabiegaiąc przypadkom, ktoreby sie im po rozmaitich miastach na iarmarki iezdzączym, trafiac mogły, zeby robot ich nienaganiąno y aby sie młodzi nie zarasz z wyzwolenia wyszedszy do czechu garnęli, ale zeby podług dawnych zwycaiow pierwey wędrowali y rzemiesła dobrze przecwiczeni beli; nad to ze tesz wydatki cechowe wielkie daleko terasz, niz pierwey, na rozmaite potrzeby bydz muszą, a przytym aby w miastach inszich wolno y swobodnie roboty swoie odprawowac mogli: tedy iednostaynym y zgodnym głosem uchwalę takową vczynieli:

§ 1. Naprzod ktokolwiek od dnia dzisieyszego bendzie chciał w cechu z niemi bydz y mistrzem zostac, wstepne zdawna zwyczaine odprawiwszi, aby panowie starszy mogli uznac, iezeli iest biegly w tym rzemiesle y iezeli godzien bydz mistrzem, naypierwey powinien bendzie suknią taką, iaką mu panowie starszy naznaczą y rozkazą z sukna, ktore mu panowie starszi dac maią, dobrze y porzannie skraiac y sztuk znaki po staremu iako bywalo pisac. Czemu iesliby niepodolał, taki niema bydz do czechu przyiety; ktoryby zasz temu dosić uczynieł, chceli aby go do zgromadzenia cechowego przypusczono, przytym te ma powinnosci odprawic, to iest do skrzinki czechowey ma dac zlotich osmdziesiath polskich na tę rathy: pierwszą rathę na pierwszym wstepie zlotych sześćdziesiath polskich, a ostatek zlotych dwadziescia na kazdy suchedni podlug dawnego zwycaiu ma placic po groszi pietnascie, oprocz kiedyby potrzeba iaka na cech przypadła, tedy nieczekaiąc suchych dni opowiedziawszy y posławszy po niego, wprzod powinien bendzie ostatek zapłacic. Nadto muskiet dobry y kamien prochu y kul kopę przy odprawowaniu sztuk do czechu oddac takze bendzie powinien. Czemu gdy dosic uczyni, tedy od kolaciey na wszytkę bracią sprawowania (na co daleko wiekszi kost wychodzi) ma bydz wolen. Iednak insze ciezary, iako poslugi koscielne y czechowe takze iako inszi młodzi mistrzowie wedlug dawnego zwycaiu odprawowac ma. Ci zasz, ktorzi oycow w tymze cechu mistrzow mieli albo zeby corki mistrzowskie y wdowy krawcowe poimowali, tedy połowice tilko summy pomienioney pieniezney, to iest zlotych czterdziesci polskich, to iest polowice złotych dwadziescia przy pierwszim wstepie a drugą polowice na rathy na kazde suchedni groszy pietnascie zapłacic powinien bendzie. Od prochu tesz, muskietu y kul takowy ma bydz wolen. Insze wszytkie posługi iako inszi młody mistrz odprawowac powinien bendzie.

§ 2. Druga, mistrzowie albo bracia czechu tegoz, kiedy z robotami swemi bądz do Krakowa na vendete w dni targowe, bądz tesz do inszich miast odległich na iarmarki iezdzą, maią sie sami miedzi sobą spokoinie y ucciwie zachowac, ieden z drugim sie nie wadzic ani zle o sobie nie mowic, ani kupca ieden drugiemu nieodwabiac; takze na vendete nie powinni tilko samowtor wychodzic, to iest mistrz sam albo zona iego do przedania a czeladnik do przygladania. A zeby tez y szami na iarmarkach w miastach krola IE⁰ Mci y duchownich takze slacheckich y w Krakowie na uendecie w dni targowe dwa razy na tydzien we wtorek y w piatki roboty swe bespiecznie przedawac mogli; iesliby iakie przenagabanie w przedawaniu mieli, ma ieden przy drugim stac trzymaięci sie decretow swietey pamieci krola

IE⁰ Mci Zygmunta pierwszego w roku tysiacznym pięćszetnym dwudziestym czwartym na rzemiesłniki krakowskie y drugiego swietey pamieci Zygmunta trzeciego w roku tysziącznym sześćszetnym dwunastym na pany rayce lwowskie na skargę rzemiesnikow y krawcow kleparskych ferowanych, ktoremi decretami wolnosc przedawania robot swoich rzemiesnikom y krawcom kleparskym wszedzie przysądzono. Wolno im tedy ma bydz roboty swe tak na iarmarkach, iako y na vendecie w Krakowie dwa razy na tydzien dni pomienionich przedawac, pod winami w tych dekretach opiszanemi.

§ 3. Trzecia, isz czechu tego siła mistrzow pod inszą iurisdictią przyległą mieszka, kendi oni rowno z tamtemi obywatelami ciezary ponoszą a tamże w tey iurisdictiey partacze przy nich sie znayduią, tedy przychyliwszy sie do pierwszich przywileiow krolow Ich Mci nie maią tego cierpieć, aby ci partacze w iedney iurisditiey mieli przy czechowey braci mieszkac. O ktorych zniesienie pilno sie starac y kiedykolwiek bądź sumptu bądz prace panowie bracia starszi po drugiey braciey potrzebowac bendą, z tego sie zaden wymawiac nie powinien.

Na co dla wiekszey wiary pieczeć swoie czechową przycisneli. Działo się w Kleparzu roku y miesiaca iako wyzey.

Nos itaque considerantes ordinationem suprascriptam seu laudum per articulos suos dinstinctum, a memorato contubernio factum, ad meliorem contubernij ejusdem statum, magistrorum exercitationem et ciuitatis incrementum tendere et de omnium consensu sancitum esse, proinde illud approbauimus et confirmauimus praesentibusque approbamus et confirmamus, declarantes illud uim et robur debitum habere, nec a quopiam magistrorum contubernij memorati uituperari in dubiumque vocari debere. In quorum maiorem fidem sigillum nostrum praesentibus est appresum. Datum in praetorio Clepardiensi feria secunda ante festum sancti Francisci confessoris proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo octauo.

Powyższe statuta zatwierdzone zostały przez króla Władysława IV w Krakowie d. 1 kwietnia 1633.

Z ksiąg oblat grodz. krak. 57, str. 1401.

1730. 1628. die 14. m. Decembris, Cracoviae.

Senatus consultum de pistoribus Cracoviensibus.

Actum feria quinta in crastino festi sanctae Luciae virginis, die 14. Decembris 1628. Pistores fl. 10 accipientes, tenentur magistratui panes triticeos offerre. Spectabiles domini Andreas Bełza proconsul, Christophorus Szober, Nicolaus Zalaszowski, Andreas Wegrzynowicz et Georgius Cromer, cousules Cracouienses, in negocio infrascripto per schaedulas conuocati et in praetorio Cracouiensi congregati existentes, vnanimibus votis et sententiis suis concluserunt, pistoribus senioribus iuratis ad eorum contubernium ex publico ciuitatis huius aerario quolibet anno per florenos decem dari debere, idque eo respectu et intentione, quatenus praefati pistores iuxta antiquam consuetudinem panes triticeos vulgo *strucle* magistratui annuatim et sigillatim cuique ex dd. consulibus dari solitos, in quantitate insigni et non mediocri tempore solito offerant, idque sub amissione eiusmodi florenorum decem, in quantum exigues offere ausi fuerint.

Lib. Cons. 9. str. 407.

1731. 1629. die 25. m. Augusti, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii pultariorum Cracoviensium.

Actum sabbato in crastino s. Bartholomaei apostoli. — In residentia officij consularis Cracouiensis personaliter constituti honesti Valentinus Mazurek, Andreas Drabik, Iacobus Buldzik, Martinus Grzywka, seniores alijque omnes iuniores contubernij pultariorum Cracouiensium, quorum nomina et cognomina hic pro expressis habentur, retulerunt eidem officio, se laudum infrascriptum laudauisse et de vnanimi consensu ac toto omnium tam seniorum, quam iuniorum fratrum animo deliberato conclusisse, tenoris sequentis:

Acz priwilegiem od WMciow cechowi naszemu danym y od Ie. Mci krolewskiey pana naszego Mciwego potwierdzonym, mamy warowano, zeby zaden z braciey niewazeł się na Kleparzu y na inszych mieyscach zboża przerywać albo kupować, ieno tu na targu, ani zmowy zadney koło przywożenia zboz to iest na gotowy targ z nikim czynieł, iednak isz znayduią się przecię tacy, ktorzy niedbaiąc na pęnę w prywileiu wyrazoną, *contrarium* się ważą, tedy chcąc zabiezeć temu, aby *monopolium* nie było, vchwaliwszy zgodnie wszyscy y rozmyslnie większą penę na przestępniki, ktorzyby albo przerywali zboza albo o przywozenie zmowy taiemne czynieli, to iest aby pięć grzywien kazdy vrzędowi WMMciow a cechowi grzywnę iednę przepadł, *toties, quoties conuentus erit*, co y tu przed vrzędem WMciow zeznawamy.

Petentes idem laudum authoritate officij consularis Cracouiensis approbari. Ad quorum affectationem officium consulare Cracouiense exaudito consensu omnium pultariorum in facie officij praesentis constitutorum, super eodem laudo, animaduertentes illud esse consonum rationibus iuris publici et ciuitatis istius, illud approbauit, ratificauit, confirmauit, prout praesentibus approbat, confirmat, ratificat eique robur perpetuae firmitatis addit praesentibus.

Acta Consul. Crac. 35, str. 1123.

1732. 1629. die 10. m. Novembris, Varsoviae.

Statuta contubernii sartorum Casimiriensium.

Sigismundus tertius Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon Sueccorum,

Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex, significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, exhibitas nobis esse literas papyreas, sigillo maiori consulari ciuitatis nostrae Casimiriensis communitas, continentes in se articulos ad bonum ordinem contubernij eiusdem (s) spectantes, sanas, saluas, illaesas, omnique suspitionis nota carentes, supplicatumque nobis, vt easdem authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Earum vero tenor de verbo ad verbum sequitur talis:

§ 1. Naprzod. Iesliby ktory rzemiesła krawieckiego towarzesz chciał mistrzem zostać y cechu naszego bratem, ten naypierwey ma do spolney schadzkiey brackiey pod gayną gromadą przyść y tam słusnie a vczciwie pozdrowić wszytkich, ma prosić o naznaczenie cechu do pokazania sztuk mistrzostwa niżey opisanych według zwyczaiu rzemiesła krawieckiego, iusz dawno postanowionego.

§ 2. Tenże młody mistrz powinien dać złotych trzydzieści na potrzeby braczkie, połowicę przed sztukami, a połowicę przy sztukach, do tego kolatią sprawić na bracią wszytkę; a iesliby niechciał sprawić kolatiey, powinien dać na nię złotych dwadzieścia, do tego achtel piwa a drugi achtel miodu, muszkiet do cechu y funt prochu, albo za muszkiet złotych dwanaście.

§ 3. Sztuki mistrzostwa swego wyrazić albo napisać na stole przed wszytkiemi mistrzami powinien: albę kapłanską, humerał, ornat, kapę albo płascz, w którym ksiądz kropi w kościele, kaptur doktorowski, kaptur mniszy, spalerę albo nastułkę na konia, zarękawie staroświeckie, namiot o dwu polach żołnierski, namiot o iednym polu inakszy, przy ktorym bedzie powinien powiedzieć, wiele łokci na iakąkolwiek sztukę materiey wychodzi, y na wzdłuż wiele łokci ktorey sztuki ma bydź. Gdy tedy takie sztuki porządnie y dobrze mistrzostwa swego pokaze, do cechu iuż będzie przyięty; a ktoryby brat do takowych sztuk bądz starszy bądz młodszy zamięszkał, starszy powinien bedzie dać od sztuki iedney groszy dwa a młodszy grosz ieden.

§ 4. Mistrz nowotny po przyięciu cechu ma małżonkę vczciwą według kościoła chrześcianskiego spłodzoną poiąć, a gdzieby przed rokiem nie poiął, powinien braciey achtel piwa do cechu na kozdy rok wystawić y tak *consequenter* ma dawać, poki sie nie ozeni.

§ 5. Synowie tego cechu mistrzowscy takze tesz y corki y wdowy połowicę tylko przerzeconey summy opisaney dać maią, sztuk połowicę wyraziwszy, mieysce mistrzowskie zasiędą. Kazdy do cechu rzemiesła krawieckiego przyięty, od vrodzenia y wychowania w rzemieśle list przy przyięciu do cechu bedzie pokazać powinien; a ktoryby na ten czas listu od vrodzenia y od vczenia rzemiesła nie mogł mieć y do niego przyść tedy do pułrocza wolen ma bydz, poki nieprzyniesie takowych listow; a iesliby na czas nanaznaczony nie przyniosł y nie pokazał, powinien będzie winy dać trzy grzywny do skrzynki braczkiey.

§ 6. Mistrz młodszy powinien tesz rok służyć, a iesliby sie młodszy po nim w rok nietrafił, tedy tak długo, az inszy sie trafi, y to ieden na Kazimierzu a drugi na Stradomiu młodszym. Kiedykolwiek starsi roskazą, obchodzić bracią, pod winą dwoch funtow wosku powinni, a w kazdy czwartek na processiey swiecze palić, takze w niedziele y święta w kaplicy na

ołtarzu nayswiętszey Panny v Bożego Ciała pod winą groszy sześci; a ktoryby brat zamięszkał na processią w Boże Ciało takze y octawę pod chorągiew, winy groszy dwanaście, a iesliby ktory nie był, ma dać złoty ieden do skrzynki winy.

§ 7. Mistrz nowotny nie powinien chłopca przyimować do vczenia ani tablice wywieszać ani roboty przed dom, poki powinności wszytkiey nie odprawi; chłopca też drugiego, puki drugiemu rok nie wynidzie, nie maią przyimować pod winą złotych czterech.

§ 8. Ktoryby brat przez młodszego opowiedziany do cechu nie przyszedł, winy powinien będzie dać groszy sześć, a iesliby zamięszkał, groszy trzy; a nie ma zaden brat wychodzić z schadzki zagaioney przez dozwolenia starszych pod winą groszy sześciu; a ktoryby wyszedł vpornie z cechu, bendzie karan groszy dwunastą winy.

§ 9. Na schadzkę aby zaden z bronią nie smiał chodzic takze y z pianą głową pod winą groszy dwunastą, aby się vczciwie w zgromadzeniu sprawował; a iesliby brat z młodszych powstał nievczciwemi słowy przeciwko starszemu takze y młodszemu, taki będzie karany winą złotych dwu; a iesliby starszy przeciwko młodszemu, taki karąn ma bydz złotym iednym. A iesliby sie ktorykolwiek z braciey zbraniał w tych przerzeczonych artykułach dać winy w cechu, taki ma iść pod posluszeństwem na ratusz. A ktoryby był tak vporny, tedy na takiego vpornego po sługę mieyskiego maią posłać, y z nim na ratusz ma iść.

§ 10. Kiedy ktory z mistrzow przyimie vcznia, ma go naydłużey iedno przez tydzień na probie mieć a w drugi go opowiedzieć pod winą groszy dwunastu, ktorą winę na każdą schadzkę przepada, a po wyściu tych niedziel dwu ma tego vcznia w cechu postawić według zwyczaiu ku vczeniu rzemiosła y powinien dać dwa funty wosku y achtel piwa dla braciey wszytkiey przy zapiszowaniu na rzemiosło ten vczeń albo brat, v ktorego sie bendzie vczył, waruiąc to, iesliby ten vczeń vciekł.

§ 11. Kiedy czas przyidzie do obierania starszych, tedy ci, ktorzy siedzą v pierwszego stołu, ktorych ma siedzieć sześć, maią obrać iednego, ktoryby w cechu zawsze bywał, z poysrzodka siebie, a młodsi mistrzowie drugiego z tychże sześciu, ktorzy maią bydz przysięgli, ktemu cisz na przyszły rok gdzie bracia maią schadzać y gdzieby rzeczy swoie chować mieli, obrać maią. Ktoryby vrzendu starszego zbraniał sie przyiąć, za winę ma dać kamień wosku nie odpuszczanie; ktoryby sie tez domagał, także ma bydź karany.

§ 12. Wszyscy bracia społecznie tako starsi yako y młodsi podatki wszytkie nic sie nie zbraniaiąc powinni oddawać, także y na bratczkich pogrzebach y żałobnych mszach v Bożego Ciała pod winą groszy sześci. Iesliby ktory z braciey z kluczmi do odmykania w schadzkę albo iść po iaką rzec do cechu zamięszkał, albo ich po schadzce zapomniał wziąć, ma dać winy do cechu groszy dwanaście.

§ 13. A ktoryby z bratow taiemne rzecy opowiedział cechowe tak starszy iako y młodszy, ma bydź karany pułkamieniem wosku, także ktoryby szate sobie do robienia powierzoną zastawił, takąż winą ma bydź karany.

A iesliby sie co nie vtcziwego pokazało tak na starszego iako młodszego, ma bydz karany kamieniem wosku nieodpusczenie.

§ 14. Ktoryby sie brat znalazł tak vporny, zeby nie bywał z bracią w cechu besz młodszego obesłany przez pułroku, panowie starsi y z bracią wszytką tablicę kazać zdiąć y czeladzi zabronić chować, azby winy oddał za nieposłuszeństwo dwu kamieni wosku nie odpusczenie, albo iesli poszedł z miasta oprocz dozwolenia wszytkiey braciey nie maiąc słuszney przyczyny a mięszkałby bez cechu rok ieden y nie czynieł dosić we wszytkich powinnościach cechowi, na ten czas wrociwszy sie znowu chciałby rzemiosło robić, tedy bendzie powinien iako y nowotny mistrz cech wszytek odprawić znowu.

§ 15. Iesliby się przydało kiedy, zeby kiedy mistrzowie tego cechu w domu, w drodze, w gospodzie na iakimkolwiek mieyscu poszwarzeli sie albo pobili, taczy o vczynienie sprawiedliwości do starszych y wszytkiego cechu maią sie vciecz pierwey, niz do panow radziecz, pod winą złotego iednego; wszak iednak iezeliby ktorego z nich rzecz niesłuszna y tez bez prawie w cechu sie działo, wolno appellować do wyzszego vrzędu radzieckiego albo woytowskiego; ktorzyby sie takich kłopotow dopuscili, za winę maią dać w cechu złotych dwa nieodpuszczenie.

§ 16. Do tego żaden rzemiosła krawieckiego towarzesz albo przeskodnik iaki pod wszytką iurisdykcią kazimirską tak w mieście iako na przedmieściu także y w Zabłociu nie ma robić y przeszkadzać rzemiosłu krawieckiemu, ale towarzysz ma v mistrza robić a żonaty do cechu sie wkupić albo od miasta precz ma bydź oddalon, pod winą kamienia wosku y pod przepadkiem roboty, przy ktorey go zastaną z vrzędem tak mieyskim, iako zamkowym, ktorego to przeszkodnika wziąć maią z robotą do cechu albo y na vlicy, na ktorego sie to pokaże.

§ 17. Aby żaden kazimierskiey iurisdictiey obywatel w Kazimierzu y na Stradomiu, w Podbrzeziu także y w Zabłociu rzemiesła krawieckiego potaiemnie partacza albo iawnie nie smiał chować pod viną piąci grzywien polskich, ktore *exnunc* vrzędowi kazimierskiemu ma położyć. A ten każdy, ktory rzemiosło to potaiemnie robi, powinien winy sztularskiey do cechu dać grzywięn pięć, albo do więzienia iść.

§ 18. A ktoryby sie smiał ważyć po kamiennicach y domach duchownych y szlacheckich przeszkadzać rzemiesłu krawieczkiemu, taki ma bydz wzięty z vrzędem zamkowym przy robocie albo z mieyskiemi sługami na vlicy; taki powinien bedzie dać winy vrzędowi zamkowemu grzywien czternaście, a do cechu grzywien pięć.

§ 19. Takze y zydowie y ich krawcy aby nie wazyli sie roboty wszelakiey robić, w ktorey chrześcianie chodzą, pod vtraczeniem tey roboty do cechu krawieckiego, takze y czeladzi chrześcianskiey chować pod winą grzywien szesnastu, ktorą to winę vrzędowi zamkowemu *exnunc et de facto* ma oddać ten żyd, v ktorego krawczyka zastaną na robocie, tegoż krawczyka maią wziąć do cechu na vsprawiedliwienie albo do więzienia ktoregokolwiek vrzędu tak mieyskiego iako y zamkowego oddanie.

§ 20. Item. Aby żaden żyd y chrześcianin tak w mieście żydowskim, na Kazimierzu y na Stradomiu, w sklepach, przed sklepami y po vlicach

żadney roboty krawieckiey przedawać, sukienney, płocienney y wszelakiey, także kołpaków nie ważył sie nosić y przedawać, pod winą grzywien szesnastu y vtraczeniem tey roboty, ktora do cechu przepadać ma.

§ 21. Nad to przerzeconego cechu brathu bendzie sie godziło wszelaką kupią do przerzeczonego cechu rzemiesła należącą, iako sukno, przędze, płotno y inne rzeczy tym podobne na każdem mieyscu y w kazdym mieście krolestwa polsktego y państw do niego należących przedawać y kupować wolno, na przeszkadzaiącego wina czternastu grzywien vrzędowi zamkowemu.

§ 22. Bendzie sie tesz godziło mistrzom rzemiesła krawieckiego cechu kazimierskiego przedawać po miastach krolestwa polskiego, na iarmarkach, targach y wendecie w Krakowie wszelaką robotę tak starą iako y nową dwa razy w tydzień, we wtorek y piątek bez zadnego człowieka przeszkody, pod winą sta grzywien polskich na skarb krola Iego Mości, ta strona, ktoraby naganę temu przywileiowi krola Iego Mości dała, nie odwłocznie z nagrodą szkód stronie vkrzywdzoney odłożyć bendzie powinna.

§ 23. Bendzie sie tesz powinno cechu mistrzom rzemiesła krawieckiego kazimierskiego czapki, katanki, furmanki, wszelaką robotę iakimkolwiek futrem y brąmami podszytą, przez nich w miesciech krolestwa na iarmarkach y targach przedawać bez zadnego człowieka albo cechu ktoregokolwiek przeszkody, pod winą sta grzywien polskich na skarb krola Iegomości a stronie grzywien dziesięć.

§ 24. Kiedy ktory brat rzemiesła krawieckiego bendzie gdzie chciał na iarmark iechać, ma sie pierwey do cechu opowiedzieć a to dla tego, gdyby na ktorym służba była, żeby inszego na mieyscu swoim zaszadził, pod winą groszy dwunastu; do tego gdyby zamięszkał ktory brat na pogrzeb albo na żałobną mszą suchedniową, taki ma bydź karany winą groszy sześcią tak starszy iako y młodszy.

§ 25. Iesliby sie trafiło ktoremu bratu, żeby ieden drugiemu zganił robotę tak w domu iako y na iarmarku pod słusznym świadecztwem, takowy ma bydz karan parą swiecz funtowych.

§ 26. Iesliby kiedy (do) ktorego brata przyniesiono robotę szacować, tedy iey nie powinien szacować, iedno ią ma odesłać do pp. starszych, ktorzy są na to wysadzeni y przysięgli, pod winą kamienia wosku nie odpuszczoną.

§ 27. Aby żaden brat cechu rzemiesła krawieckiego kazimierskiego nie ważył sie ieden drugiego w mięszkaniu podnaymować także tesz z tego domu roboty brać, kędy cechowy mięszka, ale ma brata spytać, iezeli tam bendzie mięszkał albo nie? także tesz y robotę powinien opowiedzieć pod winą kamienia wosku.

§ 28. A iz tesz postrzygacze przylegli są do rzemiesła krawieckiego tak w Kazimierzu iako y na Stradomiu cechu kazimierskiego, przeto maią tez bracztwo przyiąć y summę oddać pewną do cechu iako y inni oddawali, y powinni tesz oddawać suchedni, na żałobnych mszach, na pogrzebach, także y na processiach na Boże Ciało chodzić z swieczą z bracią, a iesliby kiedy nie był, przepadaią winy groszy dwanaście.

§ 29. W tym przerzeconym cechu rzemiesła krawieckiego elekcia powinna bydz w rok y sześć niedziel, ktorą pp. starsi powinni czynić pod

winą dwu kamieni wosku. Waruiępmy tesz to, aby skrzynka cechowa, przy ktorey bracia wszyscy siadaią, nie była za brąmę wyniesiona.

§ 30. A iż siła sie takich znayduie, ktorzy zakrywaiąc sie cechowemi wolnosciami, to iest roznych, co ich biorą przy robocie partackiey, kiedy ktory winę odłoży y mieni sie bydz krawcem cechowym, przeto ktory do cechu wstęp vczyni a nie odprawi do roku y sześci niedziel, wszytko mu przepadać ma, co zadał.

Cui supplicationi nos benigne annuentes, praeinsertas literas in omnibus earum punctis, clausulis, articulis et conditionibus, quantum iuris est, approbandas et confirmandas esse duximus, approbamusque praesentibus: decernentes easdem vim et robur debitae firmitatis obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Varsauiae die decima mensis Nouembris, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo nono, regni Poloniae quadragesimo secundo, Sueciae vero trigesimo septimo. — Sigismundus rex. — Stanislaus Siedlecki mppa.

Z zatwierdzenia króla Iana Kazimirza z r. 1661, przechowanego w oryginale w cechu krawców krakowskich.

1733. 1630. die 4. m. Iulii, Varsoviae.

Sigismundi III. regis Poloniae decretum, inter mercatores institarum opulentarum et contubernium sartorum Cracoviensium litem dirimens.

Z sumaryjusza praw i przywilejów cechu krawców krakowskich, gdzie treść powyższego dokumentu tak jest podana:

Zygmunta III dekret między radnymi krakowskimi dwoma swoim i całych bogatych kramow zgromadzenia imieniem a starszymi krawcami y całym cechem krawieckim krakowskim o zabranie z kramów ornatów i kołder, z komisyi i kontrowersyi, którym przykazano, aby przez nikogo w bogatych kramach nie były sprzedawane kołdry i ornaty przez partaczow zrobione, tylko przez samych cechowych majstrow krakowskich maią być robione, pod wolnem zabieraniem takowych kołder i ornatow i na szpitale rozdaniem.

1734. 1630. die 24. m. Septembris, Cracoviae.

Edictum de rebus, quae ad victum spectant, emendis.

Actum feria tertia post festum s. Mathaei apostoli proxima. — Vrzędy tak grodzkie iako y mieyskie przestrzegaiąc aby drogość rzeczy przes przekupstwo niebyła, dowiedziawszy się, isz niektore ossoby dla priwatnego pożytku zboza po rynku y po drogach zkupuią y one na spichlerze sypią, zaczym drogość następuie y w nabywaniu chleba wygoda bydz niemoże, surowie zakazuie (s) wszelakiey conditiey ludziom, aby tych *monopolia* zaniechali, zboż y rzeczy do żywności należących, tu w rynku, na przedmieściu y po drogach nieskupowali, a to pod vtraceniem takowych dóbr y zboż y karaniem vrzędowym. Także aby nikt się nieważył targu przed izbą odprawować, ale tu wedle starego zwyczaiu do rynku y na florianską vlicę iezdzić y tu swoie zboża przedawać pod srogim karaniem y zabieraniem tego, co przywiozą.

Acta Consul. Crac. 36, str. 165.

1735. 1631. die 5. m. Decembris, Cracoviae.

Senatus consultum de contubernio pultariorum Cracoviensium.

Actum feria sexta pridie festi s. Nicolai episcopi. — Spectabiles dd. proconsul et consules Cracouienses in reipublicae negotijs conuocati et in praetorio congregati existentes, ordinationem contubernii pultariorum Cracouiensium ex parte armaturae per iuniores ipsorum confratres circa susceptionem eorum ad contubernium dari solitae, meliorando, in vim ordinationis in posterum per omnes pultarios seruandae autoritate sua sanxerunt et concluserunt, quatenus iuniores pultarii circa susceptionem sui ad contubernium, in posterum florenos decem respectu ingressus alias *wstępnego* iuxta dispositionem antiquam praefatae ordinationis anno 1591 obtentae, reddi consuetum (s) itidem ad contubernium reddant, alios autem florenos decem pro armatura alias *na zbroię* dari solitos, dare non tenebuntur, imo a solutione horum decem florenorum liberi sint; loco autem armaturae alias *na zbroię* in posterum bombardam longam alias *muszkiet* et puluerem tormentarium more aliorum artificum huc ad praetorium Cracouiense reddere sint adstricti. Conclusione praesenti in id mediante.

Acta Cons. Crac. 36, str. 405.

1736. 1632. die 13. m. Martii, Cracoviae.

Statuta fraternitatis butyrariorum Cracoviensium.

Actum sabbato pridie dominicae Oculi. — In praesentia spectabilium Christopheri Słowikowski protunc spectabilis Pauli Hippolith proconsulis Cracouiensis locum tenentis, Ioannis Wisemberg, Stanislai Conradt, Alberti Celesta, Mathaei Gruszczynski, Georgii Cromer, Christopheri Szober, Andreae Petricouij, Nicolai Zaydlicz, Stanislai Rapp, consulum Cracouiensium, protunc in negotio infrascripto per schaedulas in praetorio congregatorum et conuocatorum, personaliter constituti seniores et iuniores institores institarum butyracearum exhibuerunt articulos infrascriptos:

§ 1. Naprzod, aby cztery iatki z obudwu koncow o godzinie dwudziestey wtorey były zamykane.

§ 2. Druga, aby w swięta y niedziele okołką po dwu iatek otwierane były, z tego konca od ratusza dwie a od solnego składu dwie, iako y w inszych iatkach zachowuie sie.

§ 3. Trzecia, aby miodow niewolno targować v kupcow okrom starszych, bo bardzo drogość wielką przes to czynią y iedna ma wiele a druga nic.

§ 4. Czwarta, aby oleiami, ktore chłopi przynoszą, żeby się porządnie dzielili y onych aby żadna sąsiada nie ważyła się targować, okrom starszych samych.

§ 5. Piąta, aby każdy z braciey y siostr od kamienia miodu po szelągu iednemu dawał, ktore szelągi panowie starsi na poprawę wroth także y na obronę od przeszkodnikow obracane (s) będą; a ktoryby przeciwny temu był, ma bydz karany iedną grzywną.

in contubernio suo laudatos, petentes eosdem articulos auctoritate officij praesentis approbari et ratificari. Et spectabiles domini qui supra, attenta affectatione ipsorum institorum, aeque considerantes, eosdem articulos nulli praeiudiciosos esse et bonum regimen fraternitatis butyratystarum concernentes, eosdem approbauerunt et approbant cum ea tamen melioratione, quod tertium et quartum articulum, vt duo etiam ex iunioribus ad emendum mel et oleum adiungantur senioribus, quos etiam praesentibus adiunxerunt et adiungunt articulis ijsdem et approbant praesentibus, saltim ad decursum vnius anni valituris.

Acta Cons. Crac. 36, str. 468.

1737. 1632. die 31. m. Martii, Clepardiae.

Statuta contubernii ephippiariorum Clepardiensium.

Burmistrz y rada miasta Kleparza przy Krakowie wszem wobecz y kazdemu zossobna, komu to wiedziec nalezy, oznaymuiemy, isz przyszedszy przed vrząd nasz zupelny radziecki sławni Kasper Tylewic, Krysztoph Sliwowski, Melchior Tylewic, Woyciech Tylewic y Ioachim Globowski siodlarze y miesczanie kleparzcy, ktorzy bractwo z kowalami, rymarzami, pasnikami y kaletnikami kleparskimi vtrzymuią, zandali, abysmy na postanowienie y fundowanie cechu ich siodlarskiego kleparskiego osobnego z wladzy vrzędu naszego pozwolili. Ktory cech siodlarski aby *incrementa* tym snadnieysze ku pozytkowi Iego krolewskiey Mości, nam milosciwego pana, takze mieyskiey potrzebie mogł mieć porządki spisane, do postanowienia tegoż cechu podali, ktore my przesłysawszy, bacząc ie bydz słuszne y przystoyne, na stanowienie tegoż cechu siodlarskiego kleparskiego pozwolilismy, iakosz z władzey vrzędu naszego stanowiemy y funduiemy y na te porzadki nam pokazane *consens* swoy daiemy, tak, isz iusz od tego czasu do cechu kowalskiego y wyzey pomienionych rzemiosł nalezec niebędą, ale swoy ossobny cech mieć. A iako na postanowienie cechu tego siodlarskiego kleparskiego, tak y na porzadki, wolnosci przesz siodlarze kleparskie spisane, pozwalamy y potwierdzamy. Ktore porzadki spisane są w te słowa:

§ 1. Isz się wiele znayduie takowych w rzemiesle, ktorzy nie vczywszy się tylko troche nauki przeiąwszy, wazą się rzemiosło robic y stanowic za mistrze ku szkodzie y zelzywości mistrzom doskonałym, iako tesz ku oszukaniu ludzi wszelakich robotą niewarowną, ktora pochodzi z nieumiętności tych przeszkodnikow, przetosz dla zabiezenia szkod tak znacznych, kozdy, ktory będzie chciał mistrzem w rzemiesle siodlarskim kleparskim zostać, potrzeba zeby był dobrze w tym rzemiesle wyczwiczony v mistrza cechowego; ktemu powinien tesz będzie towarzyszem zostać, a to dla wiekszego nauki poiecia y doskonalszego rzemiosła zrozumienia. A gdy będzie chciał dostąpić powołania mistrzowskiego, powinien bendzie kozdy taki doskonałość nauki swey w rzemiesle pokazac y na uznanie mistrzom doskonałym tegosz rzemiosła cechu kleparskiego dać, aby potym wiedział y vmiał przy tym miescie coronnym rzemiosło swe porzadnie y przystoynie robić y odprawowac, zachowuiąc do tego wszelaki porządek i powinnosc mistrzowi nalezaca.

§ 2. Naprzod kazdy, ktory bedzie chciał w tym rzemiesle siodlarskim cechu tego kleparskiego mistrzem zostać, kożdy powinien bendzie naprzod v mistrzow tegoz cechu siodlarskiego kleparskiego rok robić, a to dla wiekszego przecwiczenia rzemiosła, aby mistrzowie, v ktorych robieł, zrozumieli naukę iego y dali o nim w cechu wiadomosc wszytkim mistrzom, ieżeli sztukom kleparskim moze dosyć vczynic albo nie. A gdy sztuki takie bedzie chciał robic, powinien bendzie sam za obesłaniem do cechu wstapic na czasz naznaczony spolnie ze dwiema mezami vcciwymi, miesczany tamtecznymi, ktorzy potrzebę y ządanie iego imieniem odprawic maią do starszych y wszytkiego cechu, aby mu pozwolili wszytkich potrzeb do sztuki należących nakupic według praw cechowych. A taki kazdy powinien bendzie tamze w cechu dobre y vcciwe swe vrodzenie pokazac y listem cechowym dowiesc iako się rzemiosła siodlarskiego wyvczył dostatecznie v mistrza cechowego; a gdy temu dosyc vczyni, tedy starsi spolnie ze wszytkim cechem kazdemu takiemu sztuk mistrzowi powinni bedą dopuscic wszelakiey materiey do sztuki nalezacey nakupic, gdzie mu starsi naznaczą. Powinien tesz bedzie sztuki taki reką swą własną y swym własnym nakładem w domu mieszkania swego, a gdzieby go niemiał, tedy tam zrobic przy bytnosci mistrzow tych, ktorych s posrzodka swego do doglądania naznaczą; ktore sztuki nizey mianowane sztukmistrz doskonale y ozdobne bez wszelaki nagany za cwierc roku wyrobic y do cechu oddac ma: pierwszą heskie siodło mosiądzem, to iest przodek y zad, do tego y norty przesz słochulec okowane; wtorą siodło furmanskie *alias* wozak z iedney sztuki, zad y przodek ma bydz okowane a blachą ma bydz polorowaną na dwa palca z obudwu stron w szerz przewiiane; trzecią siodło walaskie, koscią biallą zewsząd oprawne; czwartą siodło boienne do zbroie należące, blachą polorowaną zad y przod okowane, a ma bydz ta blacha do tegoz siodła srobami zielaznymi przysrobowana. A gdy sztukmistrz takowe sztuki zgotuie, powinien ie na vznanie wszytkim mistrzom cechu tego siodlarskiego kleparskiego tak starszym iako y młodszym pokazac y oddac, ktorzy gdy vznaią doskonałosc sztuk iego, ma bydz za mistrza w rzemiośle tym siodlarskim doskonałego vznany y do społeczności mistrzowski przypusczony. A gdzieby tesz w czym pochybieł, powi-

nien bendzie tego wszytkiego poprawic y sztukom wyzy opisanym dostatecznie według praw cechowych dosyc vczynic; potym na potrzeby cechowe wkupuiąc sie, dać bedzie powinien złotych dwadziescia polskich. A takiego kozdego powinni bedą starsi cechowi przed vrząd Ich Mci rady kleparskiey dla przyiecia prawa mieyskiego stawic, ktore takze powinien odprawic. A gdy to zupełnie odprawi, taki bedzie mistrzem doskonałym w rzemiesle siodlarskim cechu kleparskiego.

§ 3. Synowie iednak własni mistrzow kleparskich cechu siodlarskiego wszyscy wolni bedą od robienia sztuk wyzy opisanych, wszakze wszelaką inszą powinnosc kazdy z nich bedzie odprawowac, iako kozdy czynieł z mistrzow. Gdy się tesz trafi, zeby ktory towarzysz tego rzemiosła poiał w stan s. małzenski corkę mistrzowską albo zeby wdowę po zmarłym mistrzu cechu siodlarskiego kleparskiego pozostałą, takowy kozdy powinien bendzie tylko puł sztuki robic, to iest siodło furmanskie, ktore na zad y na przodek ma bydz zielazem okowane z wierzchu y szpodku z iedney sztuki, wszerz na dwa palca z obudwu stron; item siodło boiowe zadkiem y przodkiem mosiądzem okowane, takze y nurty y insze mieysca trybowane *alias* w mosiądzu wybite. A te pułsztuki ma zgotowac w szesci niedzielach, ktemu y inszą powinnosc powinien bendzie takowy odprawic, iako kozdy czynieł z mistrzow.

§ 4. Powinien tesz bedzie kozdy mistrz kołacyą sprawić swym własnym nakładem na wszystkie mistrze y mistrzowe cechu swego siodlarskiego w ten czas, iako z mistrzami postanowi, iednak starsi powinni go bendą obwiescic cztery niedziele przed tym dla większy pewnosci, na ktory kazdy mistrz y mistrzowa ma się vcciwie zachowac pod przepadkiem takowey kolaciey. Do tego y muszkiet za swoy własny grosz na ozdobę tego cechu ma oddac, takze y achtel piwa według dawnego zwyczaiu wszytko odprawiwszy, kiedy starsi imieniem cechu wszytkiego roskazą, takze tesz powinien oddac. Powinien tesz kazdy mistrzem zostawszy, sztukom y kołaciey dosyc uczyniwszy, wszelaką posługę tak w obrzedach koscielnych iako y cechowych według zwyczaiu starozytnego z wielką pilnoscią odprawowac dotąd, poki mistrz inszy po nim nienastampi.

§ 5. Wolno tesz bedzie wdowie po zmarłym mężu swym, mistrzu tego cechu rzemiosła siodlarskiego do tąd, poki sie iey bedzie podobało, robic albo za mąz nie poydzie, wszakze porządek w rzemiesle y cechowi posłuszenstwo przystoyne z mistrzami cechu tego iednako zawsze powinna bendzie odprawowac; a gdyby przeciw cechowi w czymkolwiek wykrocieła, powinnosci cechowy dosyc nieuczynieła, tedy ma bydz karana tak, iako y inny brat z mistrzow winą nizey opisaną; nad to iezeliby się nierządem bawieła, za opowiedzeniem starszych vrzędowi od rzemiosła ma odpadac. Do tego tesz maią iey towarzysza iednego z cechu takiego, coby był w rzemiesle biegłym, dac. A gdyby po zmarłym mężu chłopiec niedouczony przy wdowie został, tedy go niewolno bedzie wdowie douczac, ale mistrzowie starsi maią go mistrzowi iednemu za vznaniem cechu na dovczenie dac.

§ 6. Przy wszelakim zgromadzeniu cechowym iako tesz y na kazdym innym mieyscu ma bydz vcciwosc miedzy bracią zachowana, ieden na drugiego reką ani słowy vsczypliwymi nie ma się porywac, pod winą dwu

funtow wosku. Tamze w mieyscu podsiadac sie maią (s), ale porządnie iako wstepuią do cechu na mistrzostwo, kazdy siedziec powinien; okrom tego ktoryby vrząd radziecki albo vrzednicy na sobie ponosieł, tedy v stołu pierwszego około starszych siedziec bendzie; nadto broni ani oręża zadnego do cechu z sobą nienosic pod przepadkiem groszy 12.

§ 7. Item w kazde suchedni gaiony cech ma bydz odprawowany a przytym lugant zwyczayny, kazdy brath powinien dac do skrzynki a w lugant po szelągu, a iezliby ktory po zagaieniu iego przyszedł, starszy od stołu starszego po groszy dwa, a młodszy mistrz po groszu iednemu przepadnie.

§ 8. Item gdy cecha z roskazania starszych dla spraw cechowych obesłana bendzie a nieprzyszedłby ktory z braci, kozdą razą za niebytnosc swą grosz winy odprawiac ma; a iezliby z roskazania vrzedowego to iest pod panską winą nieprzyszedł, powinien bendzie vrzedowi winę groszy szesc, a cechowi groszy trzy odprawic.

§ 9. Item mistrz kazdy rzemiosła siodlarskiego pod rządem starszych zawsze bydz powinien, porządek wszelaki w rzemiesle y posłuszenstwo cechowe zwykle spolnie z mistrzami we wszytkim trzymac y odprawowac, przy cechu wiernie stac y nigdy go nieodstępowac do tego nielituiąc prace, nakładu swego własnego, gdy tego potrzeba bendzie. A gdyby temu dosyc nieuczynieł y owszem przeciwnym był, ma bydz winą pułkamienia wosku karany.

§ 10. Item powinien tesz mistrz kazdy zgodę spolną z mistrzami zachowac, sporow wszelakich w rzeczach niesłusznych z nikim przeciwko cechowi podnosic, zadnymu przeciwko cechowi nieradzic, dopomagac ani podwodzic; ktoryby się w tym pokazał, ma bydz karan pułkamieniem wosku.

§ 11. Item powinien tesz mistrz kazdy krzywdę swą wszelaką w rzemiesle swym nigdziey okrom cechu niewynosic, ani taiemnic cechowych nikomu nieobiawiac; a gdyby przeciwko temu wystąpieł, powinien cechowi winę pułkamienia wosku odłożyc. A ktoryby się zdał bydz decretem cechowym vkrzywdzony, ma mu bydz appellatia do vrzedu radzieckiego dopusczona.

§ 12. Item gdyby sie trafieła iaka gwałtowna potrzeba iednemu z starszych, a na ten czas niemogłby przysc do tego (iako na pretce) zeby cechę obesłał, posłał sobie przesz czeladnika po brata ktorego, a onby nie przyszedł okrom wszelakich wymowek gdy go zastaną, winę popada funt wosku.

§ 13. Item powinien tesz mistrz kozdy rzemiosło swe warownie robic, robot zinąd siodlarskich na mistrze swe nienawozic, ani nawiezionych kupowac ani przedawac pod winą cechową pułkamienia wosku.

§ 14. Item gdyby iaki przeszkodnik potaiemny tu w miescie Kleparzu robothę rzemiosłu naszemu szkodzącą sturował, tedy z pomocą vrzędu radzieckiego kleparskiego maią na gruncie mieyskim kleparskim, a na slacheckim, duchownym, klasztornym, spitalnym z pomocą zamkową z robotą y z naczeniem iego wziąc y do cechu ią oddac; a gdyby ten przeszkodnik chciał tę robotę y naczenie odkupic, tedy połowica vrzedowi a połowica cechowi ma nalezec.

§ 15. Item mistrz ieden drugiemu materiey do robienia rzemiosła swego wykupowac nie ma, ani w targu przeszkadzac, ani iey nad zwykłą cenę

w drogosc podbiiac; a gdzieby to vczynieł, powinien taki cechowi funt wosku odłożyć.

§ 16. Item mistrz zaden tu w miescie na dwuch mieyscach razem rzemiosła swego robic ani go rozprzedawac ani ieden drugiego w mieszkaniu podnaymowac, kupcow drugim mistrzom nie odmawiac ani ich sobie po vlicach y gospodach tak przesz się iako y czeladnika y chłopca swego szukac, ale to co komu sczeście w dom przyniesie, na tym ma przestac, pod winą kamienia wosku.

§ 17. Item mistrz zaden mistrzow cechu swego roboth nie ma przed inszymi ganic, a gdyby przeciw temu wystąmpieł, winę kamien wosku podpada.

§ 18. Item mistrzowi cechu naszego kleparskiego wolno mu miec towarzyszow tyle, ileby mu dla iego roboty potrzebno było; a iezliby ktoremu mistrzowi niedostawało towarzysza, tedy go powinien mistrz ieden drugiemu spuscic za vproszeniem, ktoryby miał dwu albo trzech. A iezliby się towarzysz tego zbraniał na roskazanie mistrza swego vczynic, taki ma bydz karan pułkamieniem wosku.

§ 19. Item zaden mistrz rzemiosła tego ieden drugiemu towarzyszow ani chłopcow tak przesz się iako y kogo inszego nie ma odmawiac, pod winą pułkamienia wosku.

§ 20. Item gdyby ktory towarzysz v mistrza swego czas niemały robiąc, chciał się od niego vpornie odprawic a przesz odprawę warstat iemu spustoszych (s) z namowy ktoregokolwiek mistrza, takowemu nie wolno v drugiego robic, ale na roskazanie cechowe za taki vpor ma w pole isc, wyiąwszy to, zeby mu dał mistrz odpusczenie, ten, v ktorego robieł; takowemu wolno rozsełac po starszych.

§ 21. Item iezliby się ktory mistrz na vcciwe drugiego porwał, coby mu na sławie y na rzemiesle szkodzieło, taki ma swiadectwem dowodzic z tamtego mieysca, gdzieby w tey mierze wystampieł, s tą iednak conditią, zeby sie pierwy zaręczył, iako nan tego dowodzic ma, co mu zadał. Co iezli dowiedzie, ma bydz z rzemiosła do roku złozony; a iezli niedowiedzie, takowy ma bydz według vznania mistrzowskiego karany.

§ 22. Item mistrzowie tego rzemiosła tak z Krakowa, Kazimierza y z ktorychkolwiek inszych miast przywileiu cechu tego siodlarskiego kleparskiego, porządkow iego, takze osob samych z mistrzow, towarzyszow y robiencow naganiac nie maią, pod winą funta złota nieodpusczoną, do skarbu krola Iego Mci należącą.

§ 23. Item wszelki mistrz cechu naszego siodlarskiego kleparskiego, ktoryby nie powiedział, ze iego towarzysz swięcieł, ten ma położyc groszy szesc na zbroie.

§ 24. Item kozdy z mistrzow niema więcey chłopcow na wyuczenie przyimowac, tylko iednego y to do czterech lat, a na trzecim roku wolno bedzie mistrzowi do tego chłopca drugiego takze na cztery lata przyiąc, iednak takim sposobem, zeby się uczen pod rękoiemcą pewnym do czterech niedziel nadaley w cechu zapisał, pod winą funta wosku, od mistrza przypadaiącą. A ma dac od wpisania do skrzynki groszy szesc a pisarzowi grosz ieden. A gdy ktoremu vcniowi lata wynidą wyuczenia rzemiosła, mistrz iego

iesli mu się dość stało od wyuczenia iego, ma mu czas y wyscie lath wyznac, a to ma bydz przed mistrzami starszymi y młodszymi. Tenze robieniec młody ma położyc mistrzom groszy dwanascie a pisarzowi grosz ieden.

§ 25. Item wolno tesz bedzie mistrzom wszytkim vcznie swe za towarzysz zmyc, a zmytego krakowscy, kazimierscy y wszelakich innych miast mistrzowie z czeladzią swą za towarzysz przyiąc y onemu myto towarzyskie dawac powinni będą; czemu iezliby się sprzeciwili y temu artyculowi dosyc czynic niechcieli, winę funt złota do skarbu krola Iego Mci przepadną. Powinni tesz mistrzowie towarzyszowi wochlanu według starodawnego zwyczaiu po groszy szesci na tydzien, a robiencowi po groszy dwa dawac.

§ 26. Item powinni tesz mistrzowie towarzyszom y robiencom od oprawki to iest połamanego siodła, od kazdego po groszu na przepicie dawac.

§ 27. Item gdy ktory brat cechowy albo pozostała mistrzowa, maslek y maslkowna vmrze, tedy towarzysze starsi, ktorym roskazą, do noszenia mar y ciała gotowi bydz y napierwy na mieysce zmarłego przyść maią; a iezliby ktory omieszkał, tedy groszy dwiema, a ten coby nie nosieł, szescią groszy winy nieodpusczony karany bendzie. Takąsz winę starsi mistrzowie doroczni to iest groszy szesc a młodsi groszy trzy, towarzysze zas młodsi, iezliby ktory z nich na pogrzebie niebył, po groszy trzy winy odprawiać powinni bedą.

§ 28. Item gdyby tesz ktory mistrz albo mistrzowa rzemiosła siodlarskiego kleparskiego zubozeli, a w tym niedostatku ktoregokolwiek z nich Pan Bog przesz smierc s tego swiata powołac raczył, takowemu starsi cechowym nakładem pogrzeb powinni sprawić.

§ 29. Item powinni tesz bendą starsi cechu tego z miłości chrześciańskiey za przodkow rzemiosła swego do koscioła na załomsze mistrze wszytkie y mistrzowe, towarzysze y robience cztery razy w rok, to iest na kazde suchedni obsełac; a ktoryby za obesłaniem na takowe załomsze nie przyszedł albo nieprzychodzieł, (wyiąwszy to, zeby odpusczenie od starszych miał) powinien winę cechowi grosz ieden odłozyć.

§ 30. Item brata zadnego, ktoryby był do miasta inszego trybowny, nie maią go odsełac, ale tu sie ma sprawic.

Na swiadectwo tego pieczęc vrzędu naszego iest przycisniona. Dan na ratuszu kleparskim we srzodę po niedzieli Białły, roku tysiącznego szescsetnego trzydziestego wtorego.

O towarzyszach y młodziencach albo robiencach.

§ 1. Kiedy towarzysz przywedruie, day to choc bywał y rabiał w Krakowie, w Kazimierzu y w inszych miastach, takze tesz y v mistrzow kleparskich cechu tego siodlarskiego, przecie go maią na pusty warstat a przodkiem do mistrzow starszych szykowac, a potem na insze puste warstaty.

§ 2. Item zaden thowarzysz nie ma niezwyczaynie od roboty mistrzowski przed czasem, poki zegar niewybiia wstac, pod winą cwierci kamienia wosku, okrom tego, zeby mu mistrz iego dozwolieł albo tesz zachorzał.

§ 3. Item powinni tesz tak czeladnik iako y robieniec o godzinie dziewiaty, to iest od s. Michała do Wielki nocy wstawac, a od Wielki nocy do s. Michała skoro dzien, a ma robic do dwudziesty y trzeciey nocy pod przepadkiem tydziennego myta.

§ 4. Item ktoryby towarzysz v mistrzow niesprawnych to iest v partacow albo przeszkodnikow rzemiosło robieł na cwierc roku, takowy karany bydz ma kamieniem wosku.

§ 5. Item zaden towarzysz nie ma szykowac mistrzom krakowskim towarzysza ani robienca pod przepadkiem kamienia wosku na zbroie.

§ 6. Item zaden z czeladzi niema się wazyc po cudzych gospodach nocowac, tylko v mistrza swego pod winą szesci groszy; a iezliby tesz mistrz wiedział o tym a cechowi nieopowiedział, ma być karan pułkamieniem wosku.

§ 7. Item iezliby ktory towarzysz tak cudzoziemiec iako y swoy v mistrza swego robiąc, w iakiey rzeczy złey a zwłascza w ruszeniu materiey, roboty y odbierania pieniędzy y nieoddania ich albo tesz naczenia mistrzowskiego, albo w iakich inszyc (s) rzeczach, ktore nieprzystoią na towarzysza zadnego, podeyrzany był a mistrz iego dowiodłby nan tego, tedy za to maią rzemiosło złozyc z niego do roku, aż bedzie czysty iako przystoi na szynkowne rzemiosło.

§ 8. Item pieniędzy czeladnych starsi towarzysze nie maią wydawać z skrzynki nikomu bez pozwolenia panow mistrzow starszych dorocnich, ani sie tesz obsyłac maią besz wiedzenia ich, pod winą, iaką cech vzna.

§ 9. Item towarzysze mistrzom swym y kazdemu zosobna wszelaką vcciwosc y poszanowanie na kazdym mieyscu czynic maią y nieprzeciwiac się, chocby ktory z nich od mistrza słowy albo reką vdespectowany był, ale sprawiedliwosci z niego ządac, a mistrz za to nie actelem piwa czeladzi, ale wedle vznania karany bydz ma. A iezliby dla tego czeladz z warstatu swowolnie powstała, vpornie robic niechcąc, tedy ich na instantią mistrzow starszych vrząd kleparski do więzienia dac powinien y tak długo trzymac, poki submissiey dobrowolnie na warstat zasiędą (s), nieuczynią.

§ 10. Item oręza zadnego ani noza przy skrzynce towarzyski y po sprawie z sobą nosic niemaią; a iezliby ktory z orężem albo nozem do gospody przyszedł, gospodarzowi albo gospodyni do schowania to dac a potym odchodząc z gospody wziąc powinien, pod winą groszy szesci.

§ 11. Item ktoryby towarzysz albo młodzieniec na mieyscu zostawszy swowolnie nieopowiedziawszy sie tak mistrzowi iako y wdowie z warstatu opustoszywszy go gdzie indziey robic poszedł albo sie iakokolwiek zle zachował, taki v mistrzow y czeladzi opowiedziany bydz ma, ktorego gdy drugi nadwędruie, na sprawe ruszyc go y z nim niedłuży tylko dwie niedzieli robic powinien.

Z potwierdzenia króla Władysława IV, wydanego w Warszawie d. 7 marca 1637, którego oryginał pargaminowy, w formie zeszytu o 4 kartach in folio, przechowany w cechu siodlarzy krakowskich, opatrzony iest pieczęcią pokojową z czerwonego wosku, zawieszoną w puszce blaszanej na sznurku z szafirowego iedwabiu.

1738. 1632. die 26. m. Augusti, Cracoviae.

Consulum Cracoviensium decretum, inter contubernium baiulorum Cracoviensium et Ioannem Christopherum Morecki litem dirimens.

Actum feria quinta post festum s. Bartholomaei proxima. — Spectabiles domini Andreas Węgrzynowic proconsul, Sigismundus Alantse, Paulus Hippolith, Christopherus Słowikowski, Ioannes Wizemberg, Stanislaus Conradt, Christopherus Naymanowic, Mathaeus Grusczynski, Adamus Nagoth, Georgius Cromer, consules Cracouienses, in reipublicae negotijs per schaedulas conuocati et in praetorio congregati existentes, permoti instantia baiulorum alias *mistatnikow*, qui se ius ad locum, sub pensa minori situm habere, atque eundem locum honorato Ioanni Christophero Morecki notario Cracouiensi in praeiudicio suo inscriptum esse allegauerunt, baiulis ijsdem, ius ipsorum producere ad informationem suam mandarunt, visoque eodem ipsorum iure, inscriptionem eandem praetacto notario Cracouiensi in magna frequentia senatus, uti cum meliori ciuitatis bono factam, in suo robore conseruandam esse et conseruari debere, ex pluralitate votorum suorum concluserunt.

Lib. Cons. 9, str. 435.

1739. 1632. die 29. m. Octobris, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii sutorum Cracoviensium.

Actum feria sexta in crastino festi sanctorum Simonis et Iudae apostolorum. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter veniens famatus Laurentius Liwczyk aliąs Dziaczkowicz, senior contubernij sutorum Cracouiensium, suo et aliorum seniorum totiusque eiusdem contubernij sutorum Cracouiensium nomine obtulit laudum contubernio sutorum Crecouiensium vnanimi voto laudatum, ex actis contubernij sub sigillo eiusdem depromptum, tenoris sequentis:

»Actum die dominico Oculi, anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo. Postanowiono w zupełnym cechu z wolą wszytkiey braciey, ktorybykolwiek brat będąc pod panską winą do cechu obesłany, niestanął, takowy każdy sześcią groszy winy karany bydz ma. (L..S.). Ex actis contubernij sutorum Cracouiensium descriptum.«

petijtque nomine suo et quo supra, idem laudum ab officio praesenti approbari et confirmari. Ad cuius affectationem offcium consulare Cracouiense idem laudum oblatum ad bonum regimen contubernij sutorum Cracouiensium spectans, approbauit et confirmauit, approbatque et confirmat roburque habere debere adinuenit, praesentibus ad praemissa mediantibus.

Acta Consul. Crac. 36, str. 565.

1740. S. a. m. et d. Cracoviae.

Statuta contubernii tornatorum Cracoviensium.

§ 1. Iż sie wiele takowych znayduje w rzemiesle, ktorzy nieuczywszy sie, albo raczey trochę nauki przeiąwszy, iednak ważą sie y rzemiesło robić y sami sie udawać swawolnie y za mistrze stanowić ku szkodzie y zelżywosci mistrzom doskonałym, iakotez ku oszukaniu ludzi wszelakich robotą niewarowną, a to pochodzi z nieumieietnosci tych partaczow, przetoz dla zabiezenia szkod tak znacznych, kazdy, kto będzie mistrzem chciał w rzemiesle tokarskim zostać, potrzeba aby był dobrze tegoż rzemiosła wyuczony, y u mistrza porządnego cechowego, ktemu powinięn tez będzie y towarzyszem zostać, a to dla wiekszego nauki poiecia y doskonalszego zrozumienia, rzemiosło robiąc u mistrzow w mieściech rozlicznych; a gdy bedzie chciał dostąpić powołania mistrzowskiego, powinięn bedzie pokazac kazdy taki doskonałosc nauki swey w rzemiesle y dać na uznanie y na rozsądek mistrzom doświadczonym tegoż rzemiesła cechu krakowskiego, aby potym wiedział y umiał w tym mieście koronnym rządnie rzemiesło swe robic y przystoynie odprawować, zachowuiąc do tego wszelaki porządek y powinność mistrzowi należącą.

§ 2. Item kazdy ktory chce mistrzem bydz, ten ma niżey opisane sztuki działać, iako *corpus* na zwysz samo w sobie wszytko ma bydz rozmierzenie na siedm puszek mieysca, coby były wytoczone, w tymze corpusie z pilnością upakować, iszby sie te puszki przytrafiały gdziekolwiek iedno ią chcą włożyć; a te puszki maią bydz naszerz po trzy cale, nazwyż cztery cale y pół cala, noga tegoz corpusa ma bydz na dwa cerkla bez cwierci calowey; dla listow albo papierow formacyą ma bydz wytoczona, coby się na ono *corpus* wcale wystała. Kroniec także ma bydź wysoki na dwa cala bez cwierci, takze wytoczony z wierzchu przespodku, coby sie to srednie *corpus* zamykało; we srodku tego kronca ma bydz mieysce do puszki, co proch w niey do posypowania listow, a na niey kałamarz do inkaustu: na tym kałamarzu zamykanym ma bydz gałka, coby w nie mógł wosku nakłaść; a to wszytko ma bydz wyrobione według cerklowey miary y wydzie po proporciey kształtowney. Druga sztuka szachy o trzech koronach, ażeby stolczyki przeyrzeczyste, także y korony, rycerze rzezane także też na stolczykach przeyzroczystych z drzewa trzmielowego albo z ciszowego, coby się w puszkę chowały, iak naykształtniey żeby była zrobiona y korona przeyzroczysta według cerklowey miary. Trzecia sztuka konew na cztery garce z uchęm iednostaynym na nodze przezroczystey, coby z jaworowego drzewa. Ktore sztuki ma ie sąm tylko robić, przy niey inszey roboty niewyprawować, wyimuiąc tego, iesliby ktory towarzysz wdowę poiął tego rzemiesła tokarskiego, tedy iednę sztukę ma robic z tych trzech, ktora mu sie podobać bedzie; także y tego rzemiesła ktoryby poiął corkę, tez iedne sztukę ma odprawować. A gdy te sztuki będą udziałane, maią ie mistrzowie oglądać, a iesli godne są, uznać; co iesliby inaczey było, a uczyniłby ie nie według cerkla y miary, tedy mistrzowie tych niedostatki maią bydź uznane(s),

a czymby ich miał poprawić, powiedzieć mu maią. Potym ma prawo mieyskie trzymać, ślubną żonę mieć, własny warsztat przyprawić, pułkamienia wosku do cechu dać, tamże ma od vrodzenia list pokazać; a takowe sztuki tylko prawie mieyskim maią bydź robione.

§ 3. Item każdy mistrzem bedący a sztukom ku mistrzostwu uczyniwszy, iest powinięn posługę wszelką działać tak w rzeczach koscielnych iako też y w cechowych według obyczaiu starego tak długo, aż sie mistrz trafi młodszy za wyprawieniem przerzeczonych sztuk na to mieysce.

§ 4. Item żaden mistrz niema chować iedno dwuch chłopcow a iednego towarzysza, iesliby niemiał dwoch chłopców, to dwoch towarzyszow tak w mieście Krakowie cechu naszego tokarskiego iako y w innych postronnych mieściech.

§ 5. Item zaden mistrz niema wiecey vczniow przyimowac albo chować iedno dwoch, a każdy ma sie uczyć trzy lata zupełnie, a iesliby młody był, może go mistrz ziednać iako naylepiey rozumie; a iesliby mistrz umarł, maią tacy vczniowie mistrzowey wysłużyć lata vczenia swego. A kiedyby ktory chłopiec odszedł od vczenia krom mistrzowskiego dozwolenia, taki każdy lata swe tracić ma; a gdyby zaś nazad przyszedł dla skończenia y dla wyuczenia sie skutecznego w rzemiesle swym, taki rzemiesła sie znowu począć uczyć ma nigdzie indziey, w żadnym inszym mieyscu, iedno u mistrza tego, od ktorego swawolnie y nieopowiednie odszedł, y u ktorego był zapisany y na lata uiednany.

§ 6. Item ktoryby mistrz nieprzyszedł ku pogrzebie, ten grosz ma dać, tak ktoryby na załobney mszy niebył, takze ktoryby też ku ewangeliey przyszedł, pułgrosza powinięn winy położyć. Mistrzowa ktora albo towarzysz iesliby tego nieuczynił, maią tą winą karani bydz.

§ 7. Item ma sie każdy w zgromadzeniu cechowym pocciwie zachować a nie zuchwale y niesłusznie zadnych rzeczy przeciw mistrzom mowić, ani przy sobie broni mieć, pod winą kamienia wosku.

§ 8. Item gdyby na roskazanie rady mieyskiey cech był obesłan a nieprzyszedłby ktory z mistrzow, ten przepadnie sześć groszy, co ieśli na starszych mistrzow przykazanie albo obesłanie, ten funt przepadnie wosku.

§ 9. Item zaden mistrz niema ieden drugiemu złey woli okazać tak słowem niesłusznym iako y vczynkiem w mieście, w domu, w polu y na mieyscu kazdym; co ieśli uczyni, kamień wosku od uczynku a od słowa wiardunek położyć.

§ 10. Item iesliby ktory mistrz drugiemu nastąpił na sławę, coby ze szkodą było rzemiesłu, taki ma pewną wiadomość y świadectwo vrzedownie pokazać z tym tego miasta, gdzie on też występek miał zrobić, y ma rekomią stawić, iż on (s). Co iesliby przewiodł, ma bydz złożony z rzemiesła do roku albo do czasu słusznego; co iesliby nąn tego niepokazał, co był mu zadał, takowy też karanie ma podiąć, albo wosku dziesięć kamieni do cechu bez żadney trudności y odwłoki położyć.

§ 11. Item zaden niema drugiemu czeladzi odmawiać ani chłopcow przez się ani przez dary albo obietnice, ani przez towarzysza, pod wiardunkiem przepadnienia na potrzebę cechową.

§ 12. Item kazdy mistrz kiedy vcznia wyuczy, tedy ma iemu (dać) po trzech groszy na potrzebę cechową. Przeszynki niemaią bydz indziey według starego obyczaiu, iedno w Krakowie towarzyszom tym, ktorzyby sie indziey vczyli rzemiesła tokarskiego, ktorzy maią położyć groszy dwanaście na wosk według starego zwyczaiu.

§ 13. Item towarzysz wszelki rzemiosła tokarskiego wedruiąc chciałby mistrzem w miasteczku albo w miescie zostać postronnym, taki wespoł z mistrzami postronnymi listy y naukę maią brać od mistrzow krakowskich, według ktorey niemaią sie inaczey sprawować ze swemi chłopcy y towarzyszami, ieno iako że im iest od pomienionych mistrzow podano y naznaczono. Od ktoregoto listu y nauki ma wosku kamien położyć według obyczaiu naszego starego.

§ 14. Item pomienioni towarzysze rzemiesła tokarskiego kazdy z nich przyimować niema vcznia, ktoryby był u tokarza krakowskiego zapisany y gdzie indziey y inszego miasta, bo przeto indziey miedzy czeladzią siła sie partactwa znayduie, pod winą trzech kamieni wosku, a każdy takowy chłopiec lata traciłby.

§ 15. Item iesliby mistrz postronny nie był skutecznie wyuczony w rzemiesle swym a wiadomo by było, iż sie on prawie rzemiosła niewyuczył, tęmu mogą na przeszkodzie bydz, czeladź trybować, aż on naukę swoię pokaże.

§ 16. Item żaden towarzysz niema niezwyczaynie od roboty wstawać przed czasęm, poki zegar niewybiie, y ma zawsze wstać o dziewiątey od s. Michała ku robocie, a lecie skoro dzień robić aż do dwudziestey trzeciey godziny pod straceniem tydziennego myta, okrom żeby od swego mistrza dozwolenie miał, albo żeby chory był.

§ 17. Item kiedy towarzysz odstanie bez obyczaiu od mistrza, taki ma bydź karany cwiercią kamienia wosku.

§ 18. Item iesliby towarzysz taiemnie co robił u kogo rzemiesłu y mistrzom ku szkodzie, tego mogą mistrzowie z pomocą urzędu ktoregokolwiek wziąć.

§ 19. Item żadnemu towarzyszowi nadzwysz wochlon płacon ieno po sześci groszy.

§ 20. Item iesliby towarzysze przysli do Krakowa na kunszt rzeczy umieiących robić, z takiemi może trzymano bydz w płacy podług mistrzow rozeznania, ale czeladzi pospolitey niema wiecey iedno po szesci groszy bydź dawane y płacone.

§ 21. Item gdy ktory towarzysz dopusczenie bierze u mistrza, taki ma bydz dwie niedzieli w ten sposob, żeby iemu tym lepiey zapłacić mogł; co ieśli iemu da mistrz odpusczenie, ma tydzień wyrobić; a gdy sie trafi przed iarmarkiem, tedy niema przed iarmarkiem y każdemi święty odstawiać na cztery niedziele, a po iarmarku y po świętach dwie niedzieli.

§ 22. Item żaden tokarski towarzysz niema u syncerzow (s) robić tey roboty, ktora na tokarze przynależy.

§ 23. Item żadnemu towarzyszowi rzemiesła tokarskiego niema bydź wiecey dopusczono trunkielem przyimować nad groszy sześć, a drzewa niema sobie brać, okrom dozwolenia mistrzowskiego pod winą kamienia wosku.

§ 24. Item towarzysz iako wyżey napisano, w inszym miescie mistrzem zostawszy y naukę od nas wziąwszy, odmawiałby mistrzom krakowskim czeladź, większy wochlon daiąc, też na sztuki robić dopusczaiąc tokarzom ku szkodzie, albo ieżeliby ieden drugiemu robotę odmawiał ztargowaną, temu niech złożona bedzie czeladź tak długo, aż sie on mistrzom krakowskim za to sprawi.

§ 25. Item towarzysz, ktory robi u mistrzow niesprawnych, ten karany bydź ma od cwierci woskiem kamienia.

§ 26. Item żadnemu partaczowi nie ma bydź dopusczono tokarzom ku szkodzie nigdzie w okoliczności ani we dworzech duchownych, świeckich albo w kamienicach w Krakowie, na Kleparzu, pod Zamkiem, na Stradomiu, na Biskupiu, na Retoryce, na Smoleńsku etc. etc. okrom tego, coby na tę potrzebę dworską etc. mogą robić; co gdyby sie miało pokazać to na nich, żeby nosili do przedania takową robotę, maią mistrzowie brać ią y robić iemu takowey roboty niedopusczać, a vrząd nasz takowego iemu pomocy ma dać y bedzie powinięn bez zadnych pozwow y trudnosci a zwłascza tych, ktorzy nie czynią pożytku krolowi Iegomości y miastu.

§ 27. Item ktoryby prawa mieyskiego niemiał albo cechu, ażby dobrze umiał a chciałby nieco w mieście albo w prawie mieyskim przed iarmarkiem albo po iarmarku przedawać, co na tokarze należy, mogą to mistrzowie z pomocą vrzędu wziąć y obrocić według ich vznania, wyimuiąc grube, proste roboty, te mogą bydź przedawane.

§ 28. Item żaden niema roboty tokarskiey ani nosić ani wozić do Krakowa z inszych miast ku przedawaniu, tokarzom ku szkodzie, gdyż takową robotę mistrzowie z pomocą vrzędu albo zamku albo ratusza mogą brać; ale naszym tokarzom krakowskim wolno wozić nosić robotę, kędy tylko potrzeba.

Kopiją niepoświadczona na dwóch arkuszach papieru spisana, przechowana jest w zbiorach Akademii Umiejętności w Krakowie, w rękopisie N. 157. Charakter pisma wskazuje na pierwszą połowę XVII wieku. Znak wodny przedstawia orła dwugłowego mającego na piersiach tarczę z herbem Topór.

1741. [1633]. Cracoviae.

Statuta sociorum contubernii muratorum lapicidarumque Cracoviensium.

I. Trib albo doswiadczenie towarzisza vędrownego y iako ma bydz poznany y synkowany.

§ 1. Szynkować powynniszmi towarziszowi wedrownemu, ktory szie tak sprawi, ze naprzod przyidzie do gospodi towarziskiei czechowey y bedzie szie pytal o starsze towarzisze a przywitawszy szie z nimy, zalieczy od towarziszow szwoich starszich y mlodszich takze y od p. mistrzow szwoich y od leckmistrza swego tudziesz pana oycza czeladnego y paniąm matke gospodi swey: zdrowie dobre y wszeliakie chęczi czechowęy braczi szwey

tudziesz imiona y przezwiska tak p. mistrzow iako y towarziszow wyminic powinien; a starszi towarzisz powinien mu szie o foldrunek starać miedzi p. mistrzami.

§ 2. A przerobiwszy v p. mistrza dwie niedzieli, ma sie tak przed wszielkiemi towarziszami sprawić, iako wizey: stanąwszy przed stolem starszich towarziszow y pozdrowić wprzod p. mistrzow, potym starszich y mlodszych towarziszow, a ma stąć prawąm nogę wystawiwszi a sprawę odprawiwszy, iako szie iusz wypiszało, ma prawey reky palec wielki wycziągnawszi, poczawszy od p. mistrzow sczyskaiąc dobrze wielky palec v kozdego przywitać szie ze wszystkiemi towarzyszami, a towarzisze starszi wziąwszy od niego ortowe, maiąm mu mieyscze we szrodku towarziskym pokazawszy dać, a przytim go pytać o list od nauki wyzwolienia albo ieslis legmistrzowy we wszistkim doszic vczynieł y wiele lat sie vczyl y iako iego mistrza zowiąm y iesli tam iest chech (s) rzemiesła naszego vcczywego.

§ 3. A iesliby nie mial listu od wyzwolenia, mą szie wyzwiatczyć kimkolwięk a na ostatek besz czechy ząden wedrowny towarzisz niema bydz poczytany za towąrzisz y szynkować mu nie powinno.

§ 4. Wszakze ktorykolwiek wedrowny do gospody towarziskiey przyidzie, tak Poląk iako czudzoziemiec, maiąm szie mu towarzysze starszy o mieyscze v mistrza starac, a ieszli ktory temu doszic nie vczyny y nie bedzie vmiał o szobie sprawy dać any listu any częchy nie vkaze, ieszli tu bedzie chcział robyć, muszy iako obyczai prywileiu opyszuie, postepować, a iemu nietylko że nie powynno szynkować ale y mieyscza myedzy towarziszami nie mą mieć.

§ 5. A sprawnemu zasz czo kolwiek w gospodzie towarziskiey strąwi, ząpłaczic a w szchacke do niego wszystkim towarziszom przepyiać od starszich począwszy asz do posliednich.

II. Porządek pisania tich xiąg ma bidz takowi.

§ 6. Naprzod regiestr wszistkich towarziszow, iako ktory po ktorym odprawował, y tak tesz maiąm wsziscy siądać. Drugi, piszarz ma sprawy na rapturze piszać, potym do xiąg chęndogo wpiszać a oszobliwie rachunky doroczne, gdy starszi drugim starzestwo zdąwać bedąm. Do tego kazdąm szchackę porzannie, czo się w nie stało, imiona mistrzow starszich wypisać.

§ 7. A oszobliwie kiedy towarzysz do gospody przyidzie piiany a nie sziedzial by na mieyszczu szwoim, zeby turbowal towarziszow starszich, zeby nie mogli dlia niego spraw odprawować, taky ma bydz karąn wochlonem dniowym nie odpusczoney winy dla takowego iego szwąwolnego wystepku; a iesli nie bedzie chcział polozyć winy, tedy go maiąm starszy towarzisze odeslać na rątusz do pana hetmana, zeby szie tąm wyszumiał a potym szie reczyl do czechu.

§ 8. Druga, maiąm wiedzieć panowie towarzisze wszisczy, ze iest dekret od panow mistrzow, ysz ktoryby towarzysz tu robieł a nie byłby w szchąckę 2, 3, 4, taky muszy powynien placzic po groszi 3 y po szielągu kołowego, a to dla tego, ze powynny towarzisze achtel piwa czo steri niedzielie kazać wystawić na szchącke, a gdy ich mało sziedzie, muszą skrzynky dokląd ac.

§ 9. Druga, tu robiąc towarzysz a nie bedzie bywał wieczey schaczek nad 5 albo 6, ma bydz karany wedlug prywileiu wochlone(m) tegodniowym, gdysz to z uporu cziny; czy towarzisze, czo nie robiąm albo dla staroscy, albo dla choroby, albo na stronie na wszi, albo kedy indziey, tedy ieno po szielągu kołowego za schącki powynny dąwac y szuchedny.

§ 10. Gdy przyidzie towarzysz czudzoziemiec albo Poląk a niebelby w gospodzie przywedrowawszy, albo robiel v ktorego kolwiek p. mistrza a nie wiedzielyby o nym starszy towarzysze, tedy czy towarzysze powynny oznaymić starszim, czo przy nim robyc bedąm, do dwu niedziel, daley nie. A iesly by czy towarzisze onym nie oznaymily, taczy towarzysze maiąm bydz karany, iako ten czo przy partaczu roby. A ieszliby potym nierychlo ten wedrowny towarzysz przyszędł do gospody, maiąm go pytać towarzisze o prziczine, dla czego nie byl pierwey w gospodzie, a ortowe wziawszy wynąm go karac, a na mistrza skarzyć w czechu, dla czego nie z gospody wział towarzisza wedrownego. A czy czudzoziemczy towarzisze, ktorzy tego roku nie bewali w gospodzie y winy nie oddali, tedy maiąm bydz kąrany, a iesly szie nie dadzą karać, tedy ich do zamku pozywac do p. podrzenczego, skoro pocznie robić.

§ 11. Iesli by tu ktoremu przychodniowy tak stamczowy iako mularzowy dal robote pan mistrz a niebelby towarzyszem własznim, a placził mu mistrz iako towarzyszowy myto, przy takowym nie maiąm robić towarzisze do dwu niedziel nadaley do 4; a ieslyby tu niechcział odprawować iako yni towarzysze, przy takym robić nie maiąm, pod wynąm w prywileiu opiszanąm, a starszy towarzysze maiąm na tego mistrza skąrzyć w czechu albo v vrzędu radzieckiego albo zamkowego.

§ 12. To tesz maiąm wiedziec mlodzi towarzysze, ysz od roku 6 pozwolily szie mlodszy towarzysze porządkiem po cwierczy roku posluszenstwo poslowe odprawować; a isz to w obyczay wesło, że po zlotemu do skrzynky na posła daiąm a straszy (s) tesz swiadomego maiąm dlątego, przetosz kozdy, na ktorego koley przydzie, aby zloty zarasz oddał, a iesli by szię iakiemy sposzobamy wymawiał, taky ma bydz *in dupło* kąrany.

§ 13. Towarzysz mlody takze szynkąrstwo powynien porzannie odprawować y sklienic ochroniać, bo gdzie iedne stlucze, dwie powynien kupic. Do tego mlodzi towarzysze kazdy z nich do roku y 6 niedziel powynien sklienicze szwoie do czechu oddać iako to vpominek czechowy.

§ 14. Ktoryby towarzysz byl przesz posła vpomniony na robote zamkowąm a nie szędł by zarasz, taky gdysz na niego koley wlaszna, taky ma bydz kąran wochlonem dniowym albo sziedzeniem vrzedowym.

§ 15. Kiedy szie trafy pogrzeb v ktorego towarzysza a mianowyczie gdi towarzysz vmrze, tedy poszeł powynien wszistkich obysc, a iesli by ktory nie mial tak gwaltowny roboty albo nie robył a niebelby na pogrzebie, taky ma bydz karąny gros. 6.

Z księgi rękopiśmiennej pod tytułem: „Akta albo xiegy spraw potocznych towarzyszow rzemiesła murarskiego i stamieckiego, 1633 dnia 12 listopada“ przechowanej w cechu murarskim krakowskim. Powyższy statut towarzyski nie ma daty, lecz gdy poczyna ową księgę, kładziemy mu rok 1633.

1742. 1633. die 10. m. Februarii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae privilegia contubernii sartorum Casimiriensium rata facit.

Z zatwierdzenia króla Iana Kazimirza z r. 1661, przechowanego w oryginale w cechu krawców krakowskich. W przywileju tym wspomina król Władysław IV, iż mu ze strony krawców kazimirskich przedłożone zostały trzy listy pargaminowe a dwa papierowe, mianowicie:

primas quidem decreti serenissimi olim Sigismundi primi inter artifices Cracouienses et Casimirienses ratione certarum differentiarum, vbi sancitum et decretum est, vt licitum sit ijsdem artificibus Casimiriensibus omnibus et singulis vbilibet locorum operas suas vendere sine cuiusuis praepeditione et omni tempore, prout praefatum decretum Cracoviae in anno Domini millesimo quingentesimo vigesimo quarto, ad relationem reuerendi Petri episcopi Cracouiensis et Posnaniensis, regni Poloniae vicecancellarij latum, latius omnia in se continet;

secundas serenissimi Sigismundi Augusti, quae continent immunitates artificibus Casimiriensibus et Stradomiensibus concessas;

tertias eiusdem Sigismundi Augusti certos articulos eiusdem contubernij continentes;

quartas serenissimi olim Stephani regis, manu eiusdem maiestatis subscriptas ac sigillo regni communitas, contubernij memorati articulos certos continentes, quae licet hic non sint expressae, tamen eas pro insertis et inscriptis esse volumus, non secus atque hic in genere et specie de verbo ad verbum descriptae essent;

quintas vero serenissimi diuae memoriae Sigismundi tertij, parentis nostri desideratissimi, manu eiusdem serenitatis subscriptas et sigillo regni communitas. Ten ostatni tylko przywilej z r. 1629, jest w zatwierdzeniu w całej osnowie podany.

Przywilej powyższy króla Władysława IV zatwierdzony został przez króla Iana Kazimirza w Krakowie d. 20 stycznia 1661, któregoto potwierdzenia oryginał papierowy w formie zeszytu o czterech kartach in folio, przechowany jest w cechu krawców krakowskich. Pieczęć, która na samym dokumencie poniżej tekstu wyciśniętą była, odpadła.

1743. 1633. die 10. m. Februarii, Clepardiae.

Statuta contubernii pannificum Clepardiensium.

Proconsul et consules ciuitatis Clepardiae ad Cracouiam vniuersis et singulis, quibus interest, praesentibus notum ac manifestum facimus, quia venientes ad officium nostrum consulare famati Thomas Sczeptowicz, Stanislaus Crabaszowic, Stanislaus Puchalinski et Chrystophorus Węgrzynowicz, pannifices et ciues nostri Clepardienses, suo aliorumque omnium magistrorum eiusdem contubernij pannificum Clepardiensium nomine agentes, licet

quidem antehac ab immemorabili tempore in continuo vsu exercendi sui artificij, tum discipulos docendi eliberandique ac socios magistrosque creandi, aliaque omnia more aliorum contuberniorum faciendi et instituendi, omnemque ordinem moris et ritus iuxta alios similes sibi artifices obseruarint, sed cum ipsa etiam mutatio temporum praesentium magna innouatione iudigeat, proinde exhibuerunt nobis literas, articulos certos boni ordinis ad meliorem statum sui contubernij necnon ad ornamentum huius ciuitatis vnanimi inter se facto consensu conscriptos et laudatos, in se continentes, quos petierunt ab officio nostro approbari et confirmari. Earum vero literarum hic est tenor:

My starsi y młodsi sukiennicy mistrzowie cechu kleparskiego życząc sobie, abyśmy z chwałą większą pana Boga wszechmogącego y swiętych iego, także też z ozdobą tego miasta y pociechą vrzędu naszego Ich M. pp. radziec kleparskich y z naszym też pozytkiem y sławą dobrą cech nasz sprawować y rządzić mogli, takowe artykuły między sobą zgodnie uchwalone, (ktore obiecuiemy statecznie y mocno we wszytkim trzymać), postanowiamy, a ktoryby brat przeciwko temu co rzekł, ma bydź karany pułkamieniem wosku nieodpuszczenie.

§ 1. Naprzod chcemy, aby w cechu naszym na kazdy rok nadaley we dwie niedzieli po Trzech Krolach dwa panowie starsi, ktorych wszyscy panowie bracia za ludzi rozsądnych, trzeźwych i sprawnych bydź uznaią, obierani y panom raycom naszym kleparskim do iuramentow prezentowani beli; do ktorych dwu starszych maią bydź obierani dway przysadni z braci stołowych, z ktorych do skrzynki cechowey ieden klucz ma mieć z panow starszych a drugi z panow przysadnych, aby się złemu mniemaniu zabieżało.

§ 2. Item przed electią nowych panow starszych przeszli starsi maią zawsze braciey co rok porządny y spokoyny rachunek dochodow y rozchodow vczynić, y iesliby się co przy nich z rachunku naydowało, do skrzynki oddać pod winą vrzedową przez wszech trudności.

§ 3. Item ktoryby brat chciał do ich cechu za mistrza bydz przyięty, takowy ma pierwey list od vrodzaiu y od wyzwolenia z rzemiosła, y iako się dobrze zachował, vkazać, potym ma bydz panom raycom na przyięcie prawa mieiskiego praesentowany, a potym chceli aby go do cechu przyięto, ma takowe powinności odprawować. Pierwsza powinien opowiedzieć, na co rzemiesło przyimuie; iesli na robienie sukna, ma bydz zapisany za sukiennika, iesli na kilimy, ma bydź zapisany za kilimnika, także iesli na pilsni, ma bydz za pilsniarza, y na wsie da zapisać, to ma robić, w drugą robotę się nie wtrącaiąc. Druga na doświadczenie iesliz w tym rzemieśle iest biegły y magisteriey godzien, powinien wyrobić postaw sukna, albo wienc według tego, na co sie zapisuie, kilim, pilsn, y drugie rzemiosła, ktorę (s) wełną robią, iako capnicy, ponczosnicy, pasamonicy y kapelusznici (ktorzy gdyby się w miescie tym znaydowali, z niemi cech trzymać będą), każdy według swego rzemiosła robotę wystawić y pod rozsądek panow starszych dać będzie powinien. Trzecia tenże nowy mistrz powinien dać do skrzynki cechowey złotych szesnascie polskich na potrzeby cechowę, a to według przemożenia każdego, iesli dostatni, powinien oraz tę złotych szesnaście zapłacić, ieśli vboższy dawszy wprzod złotych osm albo sześć, ostatek na raty wy-

płacać bedzie. Tenże ma dać wstępnego albo wmownego groszy dwanascie, tenże achtel piwa dla braciey y trzy funty wosku dać ma. Czwarta, posługi tak kościelne iako y cechowe, poki drugi nienastanie, odprawować powinien. Iednak iesliby mistrzowski syn beł, albo by mistrzowską corkę albo wdowę po mistrzu pozostałą poiął, tedy połowice powinności wyzey opisanych oddać telko powinien, a posługi koscielnę y cechowe iako inszi młodszi mistrzowie odprawować ma.

§ 4. Item mistrz takowy ma mieć żonę; a ktoryby bez żony chciał robić, takowy na każdy rok do cechu dla braciey powinien dać achtel piwa. A iesliby w sromotnym życiu miał bydź poslakowany, tedy panowie starszi maią go pp. raycom opowiedzieć, pod winą nieodpuszczoną dwu grzywien polskich.

§ 5. Item mistrzowi takowemu ma być wolno chłopce vczyć y wyzwalać, vcznia powinien przymować na trzy lata, ktory chocby telko dnia y nocy do trzech lat niedotrwał, ma lata tracić, a znowu trzy lata się vczyć. Po przyieciu vcznia mistrz powinien go mieć dwie niedzieli na probie, a potym viednawszy go powinien go stawić do cechu dla zapisania, od ktorego zapisu powinien mistrz albo ociec onego vcznia dać do skrzynki groszy dwanascie, potym przy wyzwoleniu powinien dać złoty ieden na piwo dla braci y dwa funty wosku. Temusz chłopcu mistrz powinien suknie opatrować, pierwszego roku grubą, drugiego przednią, trzeciego dobrey wełny albo kożuch.

§ 6. Item każdy mistrz do cechu przyięty ma sprawnie roboty odprawować, to iest postawy dobre, rowne y iednakie robić. Postaw zdobity i moczny albo strzyżącey wełny wszerz ma mieć trzydzieści gontow (s), co wynosi surowego łokci pułtrzecia a zstąpionego łokieć y pułczwierci, na dno łokci trzydzieści; z prostey zas grubey albo gminowey wełny wszerz dwadziescia y sześć gonkow ma nieść, to iest łokci dwa surowego, a zstąpionego łokieć, na dluż zaś także łokci trzydzieści.

§ 7. Item aczkolwiek życzyliby sobie bracia wszyscy cechu tego, zeby iako z nayprzednieyszych wełen roboty ich sprawowane bęli, iednak dla wygody stanu rozmaitego ludzi zwłaszcza vbogich, iż niektorzy postawy z krowizny robią, tędy dla ochrony fałszu, ktory brat z krowizny robi (w tym się ma w cechu opowiedzieć y zapisać), thedy nie powinien z dobrey wełny robić, y takze ktoribi z dobrey, nie powinien z krowizney, pod winą pułkamienia wosku.

§ 8. Item v ktoregoby się mistrza znalazł postaw fałszywy, dobrey wełny z krowizną mieszanie, takowy postaw ma bydz spalony a mistrz powinien winy dać do cechu pułkamienia wosku; iesliby się tego drugi raz poważył, także sukno ma bydź spalone a on *in duplo* całym kamieniem wosku ma bydź karany; iesliby się trzeci raz tego ważył, suknu toż się ma stać, a on ma tracić rzemiesło y na dwanascie mil od Krakowa nie bawić się ani rzemiesła robić.

§ 9. Item ktoryby z mistrzow nieopowiedziawszy się w cechu y słuszney przyczyny niemaiąc, z samey sweywoli odszedłby od miasta y wędrował a niebyłoby rok y sześć niedziel, thedy ma tracić magisterią, y iesliby

powróciwszy się chciał rzemiosło robić, ma znowu opłacać powinności mistrzowskie.

§ 10. Item wdowie pozostałey po inszym bracie ma bydz wolno rzemiesło robić, to robiąc, co iey mąsz robieł, sukno, kilimy albo pilsni; ktorey, iesliby go nie miała, z cechu powinni przydać czeladnika dobrego; a iesliby za mąsz szła insey conditiey nie tego rzemiosła, thedy iuż rzemiosła nie powinna robić.

§ 11. Item kiedykolwiek panowie starszi cechu wyszlą, ktoryby sie brat za obesłaniem do cechu nie stawił, powinien dać winy do skrzynki groszy trzy, co się ma rozumieć o zchadzkach pospolitych nie o suchedniowych, gdyż iesliby na suchedniową zchadzkę się nie stawił, na ktorą tez ma ceche wychodzić, tedy powinien dać funt wosku, chybaby słuszną przyczynę miał, dla ktorey by się nie mogł stawić; iednak powinien się pp. starszym opowiedzieć.

§ 12. Item ktoby po otwarciu skrzynki przyszedł, za omieszkanie powinien do skrzynki dać grosz winy; item iesliby sam ktory z pp. starszych wydawszy cechę nie przyszedł do cechu, ma bydź karany *in duplo* groszy sześciu a na suchedniowych zchadzkach dwiema funtami wosku. Takze iesliby na ktorego z panow starszych długo bracia czekali, gdyż kilkunastom osobom idzie o omieszkanie pożywienia, ma bydz karany nieodpuszczenie pułfuntem wosku.

§ 13. Item bratu, ktoryby rozumiał się bydź cechowym decretem vkrzywdzonym, panowie starszy nie maią appelaty bronić do pp. radziec pod winą piąci grzywien polskich. Także spraw, kędy przysięga albo wywodzenia swiadkow zachodzi, pp. starsi nie powinni sądzić, ale ie do vrzędu pp. radziec albo pana woyta odesłać powinni pod tąż winą.

§ 14. Item kozdy mistrz powinien trzezwo y skromnie do cechu przyść, ani żadnych kłopotow, poswarkow y przymowisk nie czynić, pod winą funta wosku na młodszego; a iesliby pan starszy sam przeciwko temu zgrzeszył, ma bydź *in duplo* karany.

§ 15. Item zaden z mistrzow taiemnic cechowych nie powinien wynosić ani nikomu obiawiać, pod winą pułkamienia wosku.

§ 16. Item kiedy po mistrzu syn zostanie rzemiosła nie vmieiący, iesliby się chciał rzemiosła vczyć, tedy wolno mu, v kogo mu się będzie podobało, na ktorey nauce tylko rok ma trwać, a mistrz vcciwą suknią powinien go opatrzyć.

§ 17. Item kiedy brat tego cechu, żona iego albo dziecię albo towarzysz tego rzemiosła vmrze, powinni się bracia z żonami y z czeladzią stawić; iesliby sam mistrz na pogrzebie nie beł, powinien dać winy groszy trzy a thowarzysz nie będący pułtorak. Ciało też brata albo zony iego do grobu powinni nieść dway mistrzowie y dway thowarzysze, thowarzysza zaś zmarłego ciało powinni nieść do grobu cztery thowarzysze.

§ 18. Item brat młodszy cechowy bedzie służył, swiece też w kościele na chwałę bożą powinien palić y gasić na kazde swięta niedzielne y nieszpory, kiedy kadzą ołtarzę; iesliby nie palił swiec, za kożde niedbalstwo funtem wosku karany bydź ma, a iesliby przez swoie nieopatrzność szkodę

iaką vczynieł, to powinien sam zapłacić. Ktorą posługę ma odprawiać aż drugi brat nastanie.

§ 19. Item każdy mistrz powinien mieć wagę sprawiedliwą y według wagi czeladzi robote oddawać, także zaś według wagi odbierać; a v ktorego by się waga fałszywa nalazła, taki ma bydź vrzedowi opowiedziany.

§ 20. Item każdy mistrz czeladzi swoiey takie mito dać będzie powinien, iak thowarzyszowi dorocznemu od sześci funtow wełny greplowaney pułtorak, od osnowey groszy dwa, od folowanego postawu groszy dwa, prządce od sześci funtow od przędzenia przy strawie pułtorak, a bez strawy groszy cztery.

§ 21. Item prządka powinna v mistrza robić od suchychdni do drugich suchychdni.

§ 22. Item ktoryby mistrz drugiemu mistrzowi bądź prządkę bądź czeladnika odmowił, takowy przepada do cechu achtel piwa, a przecie czeladnik albo prządka temu, v ktorego pierwy robił albo robiła, ma bydź przysadzona. Czemu zabiegaiąc niepowinien mistrz czeladnika od drugiego mistrza przymować, aż się pierwey dowie, iesli się dobrże odprawił y iako się zachował.

§ 23. Item kiedyby sie trafiło, że mistrz ktory zachoruie a czeladnika by nie miał, tedy mu czeladnika dobrego z cechu panowie bracia starszi y młodszi dać powinni.

§ 24. Item żaden mistrz z partaczami nie powinien przestawać y owszem gdziekolwiekby ktory z braciey postrzegł partacza bądz na mieiskim bądz na slacheckim y duchownym gruncie, powinien go braci opowiedzieć, a oni wszelakie staranie maią łożyć, iakoby y ich samych y roboty ich zabierali y rzemieslu swemu przeszkadzać zabraniali.

§ 25. Item ktoryby brat pod iurisdictią miasta tego Kleparza niemieszkaiący a tu cech trzymaiący nalazł się, ze gdy mu z cechu pod posłuszenstwem każą na ratusz albo zeby beł do vrzędu pp. radziec kleparskich albo tesz do pana woyta zapozwany a potym by się iurisdictiey mieiski wylamiwał y nieposłuszny beł y kogo o to naprawiał, taki ma tracić rzemiosło y maią mu y czeladzi zabronić y roboty nie dopuścić robić ani przedawać.

§ 26. Item ażeby dla wygody ludziom sukna zawsze dostatek bracia cechu tego mieli, w czym wielką przeszkodę maią od przekupniow, co im wełne łapaią, thedy kiedykolwiekby bracia cechu tego zastali przekupnia z ktoregokolwiek gruntu bądz mieiskiego, slacheckiego y duchownego, a on by na przekup wełne kupował tak tu w Kleparzu iako y w polu y w mieście, takową wełne z vrzędowym sługą panu burmistrzowi sie opowiedziawszy, powinni na cech zabrać.

§ 27. Item yz między rzemiesnikami kleparskiemi a rzemiesnikami krakowskiemi iest decret ś. pamięci krola Iego Mości Zygmunta pierszego, w roku tysiącznym pięcsetnym dwudziestim czwartym ferowany, że rzemieśnikom klearskim także vczniom od nich wyzwolonym y thowarzyszom od nich creowanym y robotom ich żadney nagany dawać niepowinni, co ieśli Krakowianom zabroniono, daleko wiecey inszem miastom godzić sie to nie ma, thedy y temu cechowi także mistrzom, czeladzi, vczniom y robotnim ich tak krakowscy, casimierscy przy Krakowie y insi wszelakich miast nie maią zadney

nagany dawać, pod winą dwudziestu grzywien polskich do skarbu Iego K. Mości z osoby każdego, ktoryby się tego ważył, popaść, w tymże dekrecie opisaną.

§ 28. Item kiedy się trafi brat cechu tego, ktory chociasz się na kilimnika albo pilsniarza zapise, a potym za łaską bożą y swą pilnością stanie go na wyrobienie sukna, tedy opowiedziawszy sie w cechu, maią mu pp. starszi dwuch braci wiernych zesłać, ktorzy oglądawszy materią, iesli sie zgodzi na sukno, maią mu wyrobienia sukna pozwolić.

§ 29. Item ktoryby czeladnik źle się zachował v mistrza albo iaką szkodę vczynił albo odszedł nie odprawiwszy się przystoynie, za takim ma iść trybowka y przez drugą czeladz ma bydz wszędzie trybowany, żeby nazad przyszedł sprawe o sobie dać; a ktoryby czeladnik o tym wiedząc, siedział z nim, taki ma bydz iako on.

§ 30. Item yż się wielka ztąd przeszkoda cechowi temu dzieie, ze plociennicy poważaią się robić mazelan na przędzy wełną, co własnie sukienkom należy, bo to czeladz sukiennica robi, przez co iż y cechowy szkoda y czeladz ich pszuią y naczynia temu cechowi służącego zażywaią, dla tegosz aby sie tego zabroniło, roboty takowe v płociennikow zastane, zabierane y na cech obracane bydz maią, a na czeladz, ktoraby tam robieła, ma bydz trybowka y zakazanie roboty.

Nos itaque accurate trutinantes, hos omnes articulos ad optimum statum tam ciuitatis nostrae quam contubernij tendere, proinde eosdem omnes in vniuersum et quemlibet singillatim approbandum, confirmandum et ratificandum esse duximus, prout approbamus, confirmamus et ratificamus, ac omnem operam et promptitudinem in addenda familia ad impediendos damnificatores contubernij ipsorum eosque labores recipiendos promittimus. In quorum fidem sigillum officij nostri praesentibus subappressimus. Datum Clepardiae die decima mensis Februarij, anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo tertio. Matthaeus Sebastianowicz notarius ciuitatis Clepardiae ad Cracouiam.

Powyższy statut zatwierdził król Władysław IV w Krakowie w kwietniu r. 1633, któregoto potwierdzenia kopija niepoświadczona, pochodząca z drugiej połowy XVII wieku, przechowana jest w zbiorach Akademii Umiejętności w Krakowie, w rękopisie N. 175.

1744. 1633. die 5. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegia contubernio figulorum Cracoviensium ab antecessoribus suis concessa, rata facit.

Vladislaus quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque hereditarius rex, electus magnus dux Moschouiae, significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, exhibitas nobis esse nomine et ex parte magistrorum totiusque contubernij figulorum ciuitatis nostrae Cracouiensis literas pargameneas serenissimi diuae

memoriae Sigismundi tercij regis, parentis nostri desideratissimi, manu eiusdem maiestatis subsriptas et sigillo regio pensili communitas, continentes in se confirmationem iurium et priuilegiorum tam bonum regimen et ordinem contubernij spectantem, quam caeterarum immunitatum et praerogatiuarum specialiter a serenissimis olim Poloniae regibus Sigismundo Augusto et speciali Stephano ac Sigismundo tertio diuae memoriae parente desideratissimo, antecessoribus nostris concessorum, saluas, illaesas, omnique suspicionis nota carentes, supplicatumque est nobis, vt easdem literas authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Nos itaque Vladislaus rex praenominatus supplicationi magistrorum praefatorum totiusque contubernij figulorum ciuitatis nostrae Cracouiensis iustae, benigne annuentes, omnia eorum iura, priuilegia, literas, libertates, immunitates, praerogatiuas, consuetudines ac alias quasuis obseruationes, quibus ipsi antiquitus gaudent et vtuntur, a serenissimis antecessoribus nostris regibus Poloniae datas et concessas, non secus ac si hic omnia in genere et specie de verbo ad verbum in suo tenore descripta forent, in omnibus earum punctis, clausulis, articulis et conditionibus, nullis penitus exceptis et exclusis, approbandas, innouandas, confirmandas, ratificandas esse duximus, prout praesentibus literis nostris specialibus, in quantum iuri non repugnant et vsus earum habetur, approbamus, innouamus, ratificamus et confirmamus. Insuper quoniam hucusque in vsu et possessione pacifica venditionis ollarum quorumlibetque vasorum fictilium vndequaque aduectorum extiterunt, damus concedimusque praesentibus literis nostris facultatem, licere ijsdem figulis Cracouiensibus ollas et omnia vasa fictilia aliunde locorum aduecta, habere ac ea in illorum institis quolibet tempore, in foro Cracouiensi vero etiam tempore nundinarum Cracouiensium venum exponere sine praepedimento impetitioneque quarumcumque personarum: volentes praefatas literas concessionis et approbationis robur perpetuae firmitatis habere et ab omnibus inviolabiliter obseruari debere. In quorum omnium fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Cracouiae in conuentu felicissimae coronationis nostrae, die quinta mensis Martij, anno Domini MDCXXXIII, regnorum nostrorum anno primo. — Vladislaus rex. — Andreas Kowalinski.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu kaflarzy krakowskich, opatrzony większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, zupełnie zniszczoną, zawieszoną na sznurku z ciemnopąsowego jedwabiu.

1745. 1633. die 7. m. Martii, Casimiriae.

Statuta contubernii caldeatorum Casimiriensium.

Vladislaus quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon Suecorum, Gotthorum, Vandalorumque haereditarius rex, electus magnus dux Moschouiae, significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et

singulis. Exhibitas nobis esse literas ex actis ciuilibus Casimiriensibus ad Cracouiam emanatas, ordinationem in se contubernii fabrorum ductilis aeris continentes, sanas, saluas et illaesas, omnique suspicionis nota carentes, supplicatumque nobis esse eorum nomine, vt easdem authoritate nostra regia approbare, ratificare et confirmare dignaremur. Qarum tenor de verbo ad verbum talis est, vt sequitur.

Burmistrz y rayce miasta Kazimierza przy Krakowie, oznaimuiemy wszystkim wobecz y z osobna. Acz kotlarze kazimierscy należeli po te lata do cechu miecnikow, rimarzow, siodlarzow y nożownikow kazimirskich, iednak że ich iusz iest cztery, a w takiey liczbie podług decretu krola Ie Msci mogą cech osobny stanowić y mieć, ażeby iuż od nich odłączeni byli y cech swoy mieli osobny, vrzędu naszego prosili także y o potwierdzenie articulow spisanych. Tedy my za słuszna to vpatruiąc, na odłączenie tych to kotlarzow kazimierskich od miecznikow, rimarzow, siodlarzow y nozownikow pozwalami y odłączamy, a osobny cech kotlarski im mieć chcemy. Do tego na articuły fundaciey tego cechu, ktore spisane nam podali dla lepszego rządu, *authoritate nostra consulari* potwierdzamy. Ktorich articulow takowe iest opisanie. Articuly, ktore sobie pp. kotlarze sporządzili do sporządzenia cechu swego kotlarskiego, ktorych imiona y przezwiska te sąm: Barthosz Fichlauw, Andrisz Smith, Simon Zylkowicz, Ian Grabania, miesczanie kazimirscy y stradomscy.

1. Naprzod ktobykolwiek chciał w tym cechu mistrzem zostac, ten napierwey powinien bedzie pokazac list dobrego vrodzaiu swego przed starszym tego cechu, a tam za pokazaniem listu swego powinien będzie mieyskie prawo przyiąc; a gdy mieyskie prawo przyimie, powinien bedzie przyść do zgromadzenia kotlarskiego ze dwiema miesczany vczciwemi tutecznemi, tam prozbe vczyni do wszystkiey braciey, aby był za mistrza przyiety. Tam gdy iuż przyiety bedzie, powinien bedzie dać do skrzinki wstepnego złotych dwa polskich; a gdy to iuż wstepne odprawi, powinien bedzie przerobić cwierć roku v mistrza starszego. A iż tu w krolestwie Korony polskiey niemasz tego zwyczaiu, aby stuki mieli w tym rzemieśle robić, ale ie tylko pieniadzmi opłaczaią, tedy takowy nowy mistrz powinien bedzie dać zaraz do skrzynki na potrzeby cechowe złotych polskich szescdziesiąt monety y liczby polskiey, a za oddaniem takowych szescidziesiąt złotych pomieniony młody mistrz iuż y od robienia sztuk y od kolacziy wszelakich sprawowania wolny bedzie. Wszakże wolno bedzie braciey tak starszym iako też y młodszym w tym łaske pokazać, ze mu mogą na raty pozwolić taką summe oddać. Skoro takową powinność odprawi, tedy zaraz ma bydz w tym cechu za mistrza przyięty zwyczaiem innych mistrzow, y wolno mu bedzie to rzemieszło robić tak w Kazimierzu iako też y na Stradomiu.

2. Gdy by też syn mistrzowsky tuteczny y stradomsky chciał mistrzem zostać, bedąc w tym rzemiesle wyczwyczony, tedy niepowinien bedzie wieczey dać do skrzynki, tylko złotych trzydziesci polskich; toż sie ma rozumiec y o corcze, ktora by szła za towarzysza tego rzemieszła; także wdowa, ktora by szła za towarzysza tego rzemiesła. A ktora by wdowa pozostała nie szła za mąż, wolno iey bedzie rzemiesło robić do roku y szesci niedziel, wyiawszy to, żeby syna z mężem tego rzemiesła miała, lubo by ten syn

rzemiesło kotlarskie vmiał lubo nie, byle tylko z meża iey kotlarza był spłodzony, takowey wolno bedzie rzemiesło robić, poki sie iey bedzie podobało, y czeladz chowac, poki za inszego meża inszego rzemiesła nie poydzie.

3. Młodszy mistrz ma bydz strożem v swiecz w kosciele, w ktorymkolwiek gdzie sobie vpodobaią, y one zapalac ku ewangeliey w swieta uroczyste także y w niedziele a gasić po communiey; a gdzieby takowey posługi omieszkał, tedy ma bydz karan funtem wosku. Tenze też mistrz młodszy powinien bedzie w cechu wszelakie posługi vczciwe odprawować.

4. Gdzieby tesz ktory z mistrzow taiemnice cechowe obiawiał, a w tym był przeswiadczony, przez żadney folgi ma bydz karany połkamieniem wosku.

5. A gdzie by też ieden drugiemu celadnika od roboty odwodził ku swey robocie, takowy każdy ma bydz karan połkamieniem wosku y ten celadnik ma bydz zaraz przywroczony temuż mistrzowi ku robocie, od ktorego był odmowiony.

6. Ieden drugiemu nie ma przeskadzać tak od przedawania towaru iak też w kupowaniu wszelakim sposobem, pod winą kamienia wosku.

7. Aby żaden nie ważył sie towarzysza przyiąć na robote rzemiosła tego, tylko iako dawny zwyczay iest, to iest iako zszkoro z pola przywedruie z ktoregolwiek miasta, tedy niepowinien miiać pierwszego warsztatu, a gdyby minał, tedy takowy powinien bedzie trybowke odprawić y wine takową, iaką starsi znaidą. A gdy by go mistrz, v ktorego pierwszy warsztat, niepotrzebował, tedy ma iść do drugiego y tak porzadkiem aż do ostatniego. A w inszych porzadkach swoich towarzyszowie tego rzemiesła wedle dawnego zwyczaiu y consensu na porzadki czeladne od vrzędu kazimierskiego dane, zachować sie maią.

8. A iesli by ktory z braciey tego rzemiesła nieposłusznym sie pokazał, a byłby przez bracią winnym znaleziony, takowy każdy powinien bedzie iść pod posłuszenstwem na ratusz a tam przez bracią ma bydz p. burmistrzowi opowiedziany, a ztamtąd niema zchodzić, aż sie wyreczy dwiema vczciwimy miesczany y w karanie sie wda cechowe. Strony obierania starszych tak sie mamy zachować, że na każdy rok maią starszych obierać na suchedni, ktore bywaią na s. Michał, y tam rachunek czynic drugim z prouentow cechowych, a skrzynka ma bydz czały rok v tego, ktory starszym na ten czasz bedzie obrany iak z kazimierskich iako też y stradomskich.

9. Zaden też nie powinien bedzie chodzić z bronią do cechu, tak z mistrzow iako też y z towarzyszow pod winą półkamienia wosku.

10. A gdzieby też ktory z starszych mistrzow vpornie sie przeciw młodszym mistrzom zachowywał y przeciwko nim sententią albo wyrok skazował a niezgadzał sie na wyrok z młodszą bracią, tedy takowemu każdemu obciążonemu zachowuiemy wczale do p. radziec appellacią ona (s) okazanie, albo wyrok bratersky byłby przez ten vrząd approbowany y do cechu odesłany, takowy ma bydz winą braterską podług wynalazku y słusnosci karany. Iednak w czymby nalezion był, ma doszyc vczynić nieodwłocznie w cechu.

11. Gdzie by też ktory z braciey bedąc obesłany do cechu, nieprzyszedł, takowy każdy za nieposłuszenstwo swoie ma bydz karany funtem wosku.

12. Gdy by sie trafiło braciey wszystkiey pić piwo cechowe, tam sie każdy powinien vczciwie ieden przeciw drugiemu zachować, także y przeciwko starszym, szwarow, nieznastek niezaczynać, pod winą pułkamienia wosku.

13. Mistrz młodszy młodzieniec, ktory by sie do roku nieożenił po mistrzostwie swoim a niestatecznie sie rzadził w stanie swoim, a był by w tym przeświadczony, ma bydz karany kamieniem wosku *tocies, quocies* by sie dopuscił; toż sie ma rozumieć o wdowcach y o wdowach.

14. Strony posługi pogrzebowey tak mistrzow iako y pań, dziatek y czeladzi zmarłych, mamy sie zachować zwyczaiem inszych cechow.

15. W suchedni, w teże wszyscy bracia pospołu y z towarzyszami przy załomszey powinni bedą bydz y za starszemi na offiare iść, pod winą funta wosku.

16. Gdzie by też cechmistrz bacząc tego potrzebe pilną, bądz też za vrzędowym roskazaniem w ktorykolwiek dzien, a nietylko w świeto bracią obszyłał przez ceche, powinien kazdy nieomieszkanie przybydz, pod winą dwoch funtow wosku. A gdzieby sprawa vrzędowa zachodziła, pod winą panską.

17. Iesliby sie trafił młodzieniec, ktory by sie chciał tego rzemiesła kotlarskiego vczyc, takowy każdy napierwey powinien bedzie dac swiadectwo o vrodzeniu swoim, a v tego mistrza, v ktorego by sie rzemiesła miał vczyć, ma dwie niedzieli sobie przepatrzyc a po przepatrzeniu ma być zapisany y do skrzynki na wosk ma odłozyc groszy szesnascie a przy tym ma mu celadz obyczay przepowiedziec, iakoby sie miał w warstacie zachować. Takowy każdy powinien sie bedzie takowego rzemiesła vczyć lath trzi, a takowemu vcniowi na trzecim roku powinien mu bedzie dać opatrzenie. A gdy by sie trafiło mistrzowskiemu synowi tego rzemiesła vczyć, takowy kazdy przed wyzwoleniem swoim powinien bedzie robić cwierc roku v inszego mistrza, gdyż go sam ociec nie może wyzwolic według obyczaiu rzemiosła tego. A przy wyzwoleniu vcniow tak sie maią zachowac mistrzowie y nie powinni wieczey dac, tylko złoty y sześć groszy na wyzwolenie iemu. A ktory by z mistrzow znalazł sie taki, zeby vcnia we dwie niedzieli nieopowiedział, taki każdy bedzie karany według vznania braciey.

18. Ktory by tez z towarzyszow nierobił w poniedziałek albo w inszy dzien, a w ten tydzien trafiłoby sie swieto, takowy kazdy ma bydz karany dwiema wochlonami.

19. Ktory by sie z partaczow obaczywszy a chciał z nami w społecnosci bydz y mistrzem zostać, takowy kazdy powinien bedzie wprzod wine partacką odłożyc a dopiero do cechu ma bydz przyiety z tako condicią, ze ma list od wyzwolenia pokazać, iako sie takowego rzemiesła porzadnie wyuczył; takze też y od pocciwego vrodzenia swego. A iesliby miesczaninem nie był, tedy ma mieyskie przyiąć.

20. Aby zaden z mistrzow tak starszych iako y młodszych nie ważył sie roboty robic na przekup żydom, takze też aby sie zaden nie wazył kupowac robioney roboty cudzoziemskiey pod piącią grzywien. Waruią to sobie starsi y młodsi bracia tego cechu, a ta wina na potrzeby cechowe obracać sie ma.

21. Tymże kotlarzom kazimierskim iako y stradomskim wolno bedzie czeladz chowac według potrzeby swoiey, chłopcze wyzwalać y wyzwolonych za dobrych wszedzie miec, tak iako zwykli miec krakowskych albo w inszych miastach wyzwolonych, pod winą sta grzywien, ktora wina ma iść do skarbu I. K. Msci, kiedy by był kto w tym przeświadczony, o ktorą nagane ma sie sprawic *ad instantiam* instigatora I.K. Msci *ex delatione* tego, komu to zadadzą, albo tez *ex delatione contubernij praefati* przed ktorymkolwiek vrzedem.

22. Zaden tez z partaczow, ktory by v mistrza nierobił cechowego tutecznego kazimirskiego y stradomskiego, niema sie wazyć pokątnie i pokriome tego rzemiesła robić, pod vtraczeniem takowey roboty, iakąby kolwiek v niego zastano, to iest nowych y starych rzeczy y oprawek wszelakich na zadnym mieyscu pod iurisdictią mieyską w klasztorach y domiech, dworach takze y kamienicach slacheckich, takze y v zydow y v naszych mieysczan, tak tu w Kazimierzu iako y na Stradomiu, po przedmieściach, gdzie się iedno iurisdictia mieyscka rosciąga, pod winą według zdania vrzedu, y pod zabraniem takowego towaru do cechu w iurisdictiey mieysckiey vrzedem mieyskim przesz sługi vrzedowe przy dwoch braciey tego rzemiesła, a na duchownych y slacheckich gruntach takze y v zydow na starey y nowey vlicy vrzedem grodzkim przez sługi takze vrzedu gr[odzk]iego, azeby tym bespieczniey y warowniey przerzeczeni starsi y młodsi mistrzowie cechu kotlarskiego przez wszelakiey czyiey kolwiek przeskody rzemiesło swoie odprawowac mogli y zywnosc sobie tym gruntowniey przywodzili, aby wszelakich przekupniow ktoreykolwiek conditiey oboiey płci wolno im beło przestrz[egac swoiey] iurisdictiey, zeby im w przekupowaniu towarow wszelakich do rzemiesła ich należących nieprzeskadzali, pod vtraczeniem takiego towaru. To też ma bydz przez ten cech za wiadomością zydom zabroniono, aby sie niewazyli tak tu w miescie, iako y po przedmiesciach, po vlicach, dworach, tak slacheckich iako y w d[uchownych ża]dnego towaru w pospolitosci y w osobliwosci, ktory by do rzemiesła ich własnie należał, skupowac, zkąd inąd przywozic, pod winą zabrania takowego towaru za wiadomoscią vrzedu tak grodzkiego krakowskiego na gruntach osob duchownych y slacheckich y gruntach zydowskich, iako też mieyskiego kazimirskiego w [iurisdictiey miey]skiey kazimirskiey, stradomskiey y przedmiesciach, do Kazimierza należących, ktory towar takowych przeskodników zabrany, na potrzeby cechowe obracac sie ma.

Na swiadectwo tego pieczec vrzedu naszego radzieckiego kazimirskiego iest tu przyłożona. Działo sie na ratuszu kazimirskim w poniedziałek po srodopostney [niedzieli Laetare r]oku panskiego tysiącnego sescsetnego trzydziestego trzeciego. Ex protocollo actorum consularium Casimiriensium.

Nos supplicationi praedictae vti iustae benigne annuentes, praeinsertas literas seu ordinationem contubernij eiusdem authoritate nostra regia approbandam, confirmandam et ratificandam esse duximus, prout quidem, quantum de iure est, approbamus, con[firmamus et ratificamus] praesentibus literis nostris, decernentes, easdem robur suum perpetuum obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri mandauimus. Datum Cracouiae in comitijs felicis coronationis nostrae generalibus,

die decima tertia mensis Martii anno Domini mill[esimo sexcentesimo trige]simo tertio, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae primo. — Vladislaus rex. — Hieron. Dunin Brzezinski.

Oryginał pargaminowy, pieczęć wraz z sznurkiem i kawałkiem pargaminu wycięta.

1746. 1633. die 7. m. Martii, Casimiriae.

Statuta contubernii ferrifabrorum, currificum et rotificum Casimiriensium.

Bvrmistrz i raice miasta Kazimierza przy Krakowie oznaimuiemy wszytkim wobecz, iż sławni kowale y stalmachy kazimirscy y stradomscy przyszedszy przed vrząd nasz kazimirski, do dawney fundatiey y założenia cechu swego dla lepszego rządu pokazały spisane artikuły niżey spisane, ktore my na prosbę ich mocą vrzedu naszego na wieczne czasy iako rzecz słuszną przyimuiemy y potwierdzamy, ktorych artikułów takie opisanie iest.

W imie Panskie amen. My starszi na ten czas Łukasz Kochanowski kowal y Woiciech Bochenski stalmach pospołu ze wszytką bracią starszą y młodszą wszytkiego cechu kowalskiego, stalmaskiego i kołodziejskiego bedący, poczuwaiąc się w powinnosci swoiey, aby porządek vcciwy w rzemiesle naszym rozmnożony (naprzod na chwałę Panu Bogu wszechmogącemu, Iego krolewskiey Mci panu naszemu miłościwemu, nąm szczesliwie panuiącemu, rzecypospolitey, miastu y wszytkiemu pospolstwu na wieczną pamiątkę nam terasz bedącym y braci potomney zachowany y w żadnym artikule nie naruszony był, społecznie wszyscy za iednego bedąc posłuszenstwo w vcciwym porządku odprawowac).

§ 1. Naprzod, iż rzemiesło kowalskie, stalmaskie y kołodzieiskie zdawna spolnie y nigdy nierozdzielnie iest w iednym cechu i na kozdy rok według zwyczaiu maią obierac dwoch starszych z posrodku sobie biegłych, iednego kowala drugiego stalmacha albo kołodzieia, ktorzy zaraz po obraniu powinni bedą na ratuszu przysięgę oddawać, y tych starszych obranych wszyscy bracia cechowi w przystoinych słusznych rzeczach słuchać y występnych karać bedą powinni.

§ 2. Item kowale, stalmaszy, kołodzieie maią miec spolne swoie swiece przy iednym kosciele, na ktore maią sie składac zobopolnie y w kosciele palić; a ktoryby brat z młodszych naznacony był, omieszkał y swiec nie palił, takowy kozdy za kazdą razą ma bydz karany funtem wosku winy nieodpusczoney w cechu.

§ 3. Item gdyby ktory brat na załomszey suchedniowey takze na pogrzebie brata, zony, dziatek niebył, za kazdą razą winy nieodpusczoney pułfunta wosku powinien odłozyc kozdy mistrz, takze tesz towarzysze, czeladz rzemiosła kowalskiego, stalmaskiego y kołodzieiskiego tąż winą maią bydz karani.

§ 4. Item gdyby ktory towarzysz rzemiosła kowalskiego prosił o posrodek mistrzow do cechu, ma naprzod cech obesłac, potem z vcciwemi ludzmi słusznym zaleceniem przysc, starszym sie pierwey opowiedziawszy,

dawszy cechę obesłac y wstępnego złotych trzy dac, po oddaniu wstępnego mistrzow prosic, aby mu czas sztuk odprawowania naznaczyli, ktory takie sztuki odprawować będzie powinien. Naprzod podkowę, iaką mu pp. starszi naznaczą; potem siekier dwie, iednę stalmaską, drugą kaczmarską wielką, tamze zarasz kolacyą przy sztukach robionych dla braci powinien odprawic. A gdyby tym sztukom albo ktorey z nich dosyc nie vczynił, ma znowu rok y szesc niedziel wędrowac, az się rzemiesła wyuczy. A po oddaniu sztuk porządnych w rok powinien kolacią dla mistrzow y siostr sprawic y złotych dziesięc do skrzynki cechowey odłozyc za sztukami, a do roku w stanie małzenskim powinien sie postanowić, genealogią vrzedną pokazac y mieiskie przyiąc.

§ 5. Item towarzysz rzemiesła stalmaskiego, ktoryby do posrodku pp. mistrzow do cechu chciał wstęp vczynic, powinien p. starszemu mistrzowi sie opowiedziec, o ceche prosic y obesłac, a na ten czas z vcciwemi ludzmi przysc za zaleceniem dostatecznym y powinien dac wstepnego złotych trzy y pp. mistrzow prosic, aby mu naznaczyly sztuk robienia czas. Ktore sztuki stalmaskie takie odprawować ma: naprzod rydwąn z kratami y z fargalcami rzezanymi, takze do stag z gosiorami, ktore sztuki dostateczne zupełne bydz maią. A gdyby tym sztukom dosyc nie vczynił, ma rok y szesc niedziel wedrowac, a przyszedszy, ma ie dostatecznie oddac, przy oddaniu sztuk ma kolatią sprawic na mistrze y mistrzowe w rok y powinien dac złotych dziesiec do skrzynki cechowey za sztukami, a przy sztukach robieniu takze kolatią sprawic dla braci, vrodzenia list vrzedny pokazac y prawo mieiskie przyiąc, w stanie małzenskim postanowic sie do roku.

§ 6. Item towarzysz rzemiesła kołodzieiskiego gdyby prosił pp. mistrzow o posrodek do cechu y wstęp chciał vczynic, takze powinien bedzie p. starszemu mistrzowi sie opowiedziec, o ceche prosic, z vcciwemi ludzmi za dostatecznym zaleceniem przysc, wstepnego dac złotych trzy y w cechu pp. mistrzowie sztuk odprawowania maią naznaczyc. Ktore sztuki odprawowane takie bydz maią: koł cztery do rydwana y koł dwie formanskich wielkich, ktore zupełnie dostatecznie maią bydz zrobione. A gdyby temu dosyc nie vczynił, ma znowu wedrowac rok y szesc niedziel, a przywedrowawszy znowu ma sztuki odprawic porządnie, przy sztukach dla braci kolatią sprawic, list vrodzayny vrzedny pokazac, mieiskie przyiąc, w rok sie y w niedzielach szesci postanowic w stanie małżenskim, za sztukami odprawionemi do skrzynki złotych dziesiec położyc, kolatią dla mistrzow y siostr w rok powinien bedzie odprawic. Ktore wszytkie sztuki przes wszelakiey nagany mistrzowskiey maią bydz odprawowane.

§ 7. Item ktoryby z tych trzech rzemiosł brat bratu następował, iakim sposobem ganił, czeladz odmawiał, podbiiał wietszą płacą, roboty ganił, do buntow, poszwarkow przywodził y pobudzał, takowy kozdy tylekroc, ilekroc, byłby przeswiadczony, winę vrzędową panu burmistrzowi y radzie kazimirskiey według vznania vrzędu, do skrzynki cechowey pułkamienia wosku z nagrodą szkod wszelakich na to wyłozonych, powinien odłozyc.

§ 8. Item ktoryby z tych trzech rzemiosł sztukom naznaczonym dosyć nie vczynił y nie odprawił powinnosci swoiey, takowy zadney roboty odprawowac z czeladzią nie będzie powinien.

§ 9. Item gdyby sie ktory mistrz w rok y szesc niedziel nie ozenił, takowy kozdy na kozdy rok po złotych dwa do skrzynki cechowey odprawowac y oddac bedzie powinien.

§ 10. Item aby zaden z stalmachow y kołodzieiow, stalmach rzemiesła kołodzieiskiego, kołodziey stalmaskiego nie robił ani pomagał; a ktoryby z tych był przeswiadczony, tylekroc, ilekroc wazył by sie, winy nieodpusczoney pułkamienia wosku oddac powinien bedzie.

§ 11. Item przywiley dla porządku braci ma bycz czytany w cechu na kozde suchedni przed bracią tymi, ktorzy mieiskie odprawily, takze y cech.

§ 12. Item na schadzkę to iest cugant, co cztery niedziele stawić sie maią.

§ 13. Item ktoryby sie w cechu brat przy przywileiu K. I. M. słowym nie vcciwym porwał sie y gadkami niepotrzebnemi bawił, taki kazdy ma bydz karany według występku, iako w cechu vznaią.

§ 14. Item gdy do cechu starszy mistrz cechę obesle a brat by ią odmienił abo tesz do cechu nie przyszedł, bądz w mieiskiey albo brackiey pilney potrzebie, takowy kazdy tylekroc, ilekroc posłuszny niebył, winy puł-funta wosku powinien bedzie odłozyc nieodpusczoney.

§ 15. Item gdyby mistrz rzemiesła kowalskiego chłopca przyiął do vczenia, powinien go po dwoch niedzielach do cechu opowiedziec y zapisac na wysługe lat dwie y do cechu powinien dać groszy pietnascie; a gdy czas iego wynidzie do wyzwolenia, powinien bedzie dac takze do skrzynki złoty ieden. A ktoryby na czeituwkę na pieniądze na rok, powinien wpisanego dac złoty ieden, a na wyzwoleniu złotych dwa.

§ 16. Item stalmach ktoryby przyiął vcznia, takze powinien go we dwoch niedzielach do cechu opowiedziec, wpisac na lat trzy na wysługe, a do skrzynki dac groszy pietnascie; a gdy czas iemu wyzwolenia, powinien mu dac mistrz złoty ieden na kołatią dla mistrzow y towarzyszow odprawowania.

§ 17. Item kołodziey gdyby vcznia na naukę przyiął, takze go powinien we dwoch niedzielach opowiedzec y wpisac do cechu na lat dwie na wysługę y do skrzynki powinien dac groszy pietnascie, a gdy czas iego przyidzie, powinien mu dac na kołatią dla mistrzow y towarzyszow odprawowania złoty ieden.

§ 18. Item przemianki vcciwe wyzey opisanych trzech rzemiosł pp. mistrzowie maią dawac vcciwe, ktore takiey wagi maią bydz, iako w inszych rzemiesłach są zachowane dostatecznie; a ktoby sie y ktorzy wazyly y smieli naganiac z inszych tey korony miast naruszac na przeszkodę iakąkolwiek w naimnieyszym punkcie, takowy kazdy, do ktoregokolwiek vrzedu byłby zapozwany, od vrzędu nieodchodząc funt złota powinien bedzie odłozyc y szkody wszelakie nagrodzic stronie naganę daiącey.

§ 19. Item ktoryby sie towarzysz z czeladzi w poniedziałki ważył zabawiać, roboty v mistrza nie odprawowac, tedy kozdy do cechu puł wochłona tegodniowego odłozyc bedzie powinien, a ten ktoryby ktorey nocy v mistrza nie spał, ma bydz karany całym wochlonem tegodniowym; a gdzieby sie ktory nievcciwie v mistrza na warsztacie swym zachował, to ma bydz według rozsądku pp. mistrzow, a gdyby w ktorym excessie iego mistrz nie opowiedział, takowy mistrz dwoinasob ma bydz karany.

§ 20. Item zaden od mistrza odstawac y odprawowac sie z warsztatu niepowinien, az pierwey sie opowie mistrzowi niedziel dwie przed tym, a gdyby iarmark albo seym walny na ten czas był, tedy w niedziel cztery, aby mistrz robotę podiętą wystawił; a gdyby swowolnie towarzysz odstał, tedy go żaden mistrz przyimowac y roboty mu dawac niepowinięn, takze w innych miastach y miasteczkach, a to dla tego, iz mistrz roboty podietey ludziom dosyc vczynicby nie mogł. O co sie powinien bedzie sprawic y winę w cechu według vznania odłożyc.

§ 21. Item slosarze, ktorzy sie robot im nienalezączych podeimuią, w kowalską robotę wdaią, kraty proste, prety, hankry, sąnki, drzwi z czarnemi intagłami, zawiasy, smołe (s), smalcowane okiennice y insze wszelakie roboty kowalskie, takowy ktoryby był przeswiadczony y do vrzędu odniesiony, winą grzywien czternascie nieoposczoney (s) ma bydz karany.

§ 22. Item partacze nievmieiętni, ktorzy sie znaiduią, iż dla nieumieiętnosci rzemiesła po roznych mieiscach y gruntach duchownych, slacheckich y inszych stanow roboty partaiąc, ludziom szkode czyniąc, dla podatkow krola IEo Mci, miastu y rzeczypospolitey takze y cechowych porządkow vchraniaiąc, takowi na kozdym mieiscu maią bydz pospołu z naczyniem zabierani y karani lub zamkowym vrzędem albo mieiskim.

§ 23. Item przeszkodnicy, vendiciarze, ktorzy roboty od partacow przekupuią y po roznych mieiscach na wielką przeszkodę ludziom y cechowi przedaią wszelaką materią kowalską, stalmaską y kołodzieiską, ktora ma bydz zabierana na gruncie tak mieiskim, slacheckim y duchownym vrzędem mieiskim albo zamkowym według dawnego zwyczaiu vzywanego.

Na swiadectwo tego pieczęc vrzędu naszego radzieckiego kazimirskiego iest tu przyłozona. Działo sie na ratuszu kazimirskim po srodopostney niedzieli *Laetare*, roku Panskiego tysiącnego szescsetnego trzydziestego trzeciego.

Acta consul. Casimir. 799, str. 926.

1747. 1633. die 8. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegium a Stephano rege Poloniae contubernio stannifusorum Cracoviensium anno 1578. impertitum, ratum esse iubet.

Oryginał pargaminowy, przechowany niegdyś w cechu konwisarzy krakowskich, opatrzony był pieczęcią większą koronną z czerwonego wosku, zawieszoną w puszce blaszanej na sznurku z czerwonego, zielonego i białego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

Potwierdzony przywilej króla Stefana z r. 1578, podany jest w wyciągu w tomie I niniejszej publikacyi pod N. 664.

1748. 1633. die 9. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae privilegium a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio braseatorum Cracoviensium concessum, assensu suo comprobat.

Oryginał pargaminowy, w formacie zeszytu o ośmiu kartach in folio, przechowany niegdy w cechu piwowarów krakowskich, opatrzony był niegdy pieczęcią, obecnie wykruszoną, uwieszoną na sznurku czerwonym.

Przywilej ten zatwierdził następnie Ian Kazimirz w Warszawie d. 27 grudnia 1649 a potem król Michał również w Warszawie d. 25 września 1670. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1749. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegia ab antessoribus suis contubernio laniorum Cracoviensium impertita, rata esse iubet.

Z księgi oblat grodz. krak. 112, str. 1797.

Zatwierdził powyższy przywilej król Ian Kazimirz w Krakowie d. 30 stycznia 1649, król Michał w Krakowie d. 20 paźdź. 1669 wreszcie król Ian III w Krakowie d. 23 lutego 1676.

Zatwierdzone zaś i przejęte w przywilej Władysława IV przywileje jego poprzedników są: Zygmunta Augusta z r. 1557 i Zygmunta III z r. 1588, umieszczone pod NN. 495 i 1532 niniejszego zbioru.

1750. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegia ab antecessoribus suis contubernio aurificum Cracoviensium concessa, rata facit.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu złotników krakowskich. Pieczęci brak.

W zatwierdzeniu powyższem wspomniane są następujące przywileje i wyroki:

1. Stefana króla dtta Mariaeburgi d. 5. m. Decembris a. 1577;
2. tegoż króla dtta Mariaeburgi d. 18. m. Septembris a. 1577;
3. tegoż króla uniwersał dtta Mariaeburgi d. 7. m. Decembris, quo sua Maiestas mandat, ut eisdem aurificibus tempore nundinarum in quacumque civitate et oppido regni celebratarum, res omnes artificii sui, absque cuiusquam contradictione et prohibitione venum exponere liceat;
4. Zygmunta III zatwierdzenie statutów nadanych cechowi przez radę miasta;
5. Zygmunta I wyrok dtta Cracoviae sabbatho ante dominicam Oculi 1521;
6. Stefana króla wyrok dtto Cracoviae fr. V. in vigil. Praesentationis v. Mariae 1578 inter aurifices Cracovienses atque Stradomienses et Clepardienses aurifices;
7. tegoż króla wyrok dtta Leopoli fr. V. ante s. Margarethae 1578.
8. Zygmunta III wyrok dtta fr. IV. post s. Luciae virg. a. 1595 między złotnikami krakowskimi a kazimirskimi;
9. tegoż króla wyrok dtta fr. VI. ante f. Transfigurationis Domini 1607 między magistratem krakowskim a złotnikami;
10. tegoż króla wyrok dtta Cracoviae fr. IV. post s. Catherinae virg. 1608, inter semetipsos aurifices Cracovienses ratione inordinatae administrationis contubernii; wreszcie
11. dokument rady m. Krakowa dtta fr. V. in crastino Cinerum 1624.

Kopija T. Żebrawskiego.

1751. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae iura quaedam contubernii salicidarum Cracoviensium assensu suo comprobat.

Vladislaus IV. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque, necnon Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex, electus magnus dux Moschouiae. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quia quamuis faelicis inaugurationis nostrae tempore et solemni iureiurando et diplomate nostro omnium regni nostri ordinum et subditorum iura, priuilegia, immunitates, praerogatiuas, libertates confirmaremus, nihilominus insistentes [a]) vestigijs serenissimorum antecessorum nostrorum [b]) benignam rationem habentes [c]), omnia et singula illorum iura, priuilegia, literas, decreta, mandata, ordinationes, libertates, immunitates, praerogatiuas, a serenissimis praedecessoribus nostris contubernio seu fraternitati eidem (s) antiquitus et recenter iuste et legitime concessas, datas et emanatas, insuper et omnes laudabiles vsuque tentas et obseruatas consuetudines, nullis penitus exceptis, non secus ac si hec omnia et singula in genere et specie de verbo ad verbum descripta fuerint, in omnibus eorum punctis, conditionibus, articulis, clausulis approbandas, innouandas, confirmandas et ratificandas esse duximus, prout hisce literis nostris peculiaribus approbamus, innouamus, ratificamus et confirmamus, eaque omnia, quotquot in memoria hominum ab illustribus ducibus et serenissimis regibus Poloniae ad praesens tempus data et concessa inueniuntur, vim et robur perpetuae firmitatis obtinere debere, quas ab omnibus, quorum interest, inuiolabiliter obseruari volumus. Insuper cum expositum esset nobis per certos consiliarios nostros pro parte eorumdem [d]) salicidarum Cracouiensium, quod ipsi ab administratoribus zupparum nostrarum Vieliciensium magna incommoda victus sui patiantur, supplicatumque esset nobis, vt salicidis praefatis hac in parte gratiose consulere eosque circa iura et praerogatiuas ipsorum conseruare dignaremur, cum denique ex relatione magnifici Ioannis Nicolai Danilowicz de Zurow, supremi regni thesaurarij, Praemisliensis, Samboriensis etc. capitanei compertum habuissemus, eiusmodi legem et consuetudinem semper obseruatam fuisse in emendo sale ex zuppis Vieliciensibus, quantum etiam specialis commodi zupparum nostrarum prouentibus a salicidis praefatis accedat, qui secundum posse aliquando plerumque anticipatam solutionem salis eiusmodi praestare eaque ratione labores et alias necessitates zupparum sumptu et opere suo promouere consueuerunt. Cum itaque muneri nostro regio id praecipue incumbat, vt quilibet circa iura et praerogatiuas suas conseruetur, nosque re ipsa compertum habeamus, quanta ornamenta et emolumenta a ciuitate Cracouiensi eiusque ciuibus et incolis ad nos et rempublicam regni nostri redundent, quapropter supplicationi praedictae gratiose annuentes atque desiderio eorundem, praefato contubernio salicidarum Cracouiensium satisfacere volentes [e]), nonnullos articulos specialiter exprimere approbandos, confirmandos esse duximus. Singulorumque tenor de verbo ad verbum [f]) descriptus sequitur estque talis:

§ 1. Naprzod każdemu prasołowi krakowskiemu na iego ordinarię [g]) maią y powinni bedą przedac w zupach wielickich na kozdy rok bałwanow [h]) trzydziesci, to iest w całych połowicę a we złomkach drugę połowicę.

§ 2. Item na potrzebę ołtarza y obronę składu powinni będą na kozdy rok bałwanow czterdziesci takze z zupy wielickiey przedawać.

§ 3. Item bałwąn soli krakowskiey ma bydz teraz y na potym *ex tribus mensuris longus, vna mensura crassus ex omni parte, mundus non autem lutuosus.*

§ 4. Item pomienieni prasołowie krakowscy kupuiący sol takową, płacić będą powinni bałwąn soli krakowskiey po złotych osmi a nie drozey teraz y na potym, z tym dokładem, aby stygarowie zadnych corruptiey od nich względem wystawięnia soli niebrali, ale aby zarowno kazdemu z nych pomienioną sol wydawali.

§ 5. Item prasołom krakowskim wolno będzie sol takową za granice ludziom ze Sląska do Krakowa przyiezdzaiącym przedawać iako tesz y samym pomienionym prasołom za granice wywozic.

§ 6. Item cisz prasołowie pomienięni od wszytkich podatkow względem tey soli maią bydz wolnemi tak od vrzedu zupnego względęm ceduł, iako tesz od podkomorskiego y celnych exactorow.

§ 7. Item cisz pomienięni prasołowie krakowscy w defekcie zupnym, mianowicie na kopace y rzemieslniki dolne (aby robota nie vacowała), powinni będą summę według moznosci a słusnosci *anticipatiue* od nich za sol przychodzącą, podług praw y wolnosci ich potrzebom zupnym dogadzac.

§ 8. Item przestrzegac tego wszelaką pilnoscią maią, aby na pięć mil około Krakowa sol wszelaka przedawana nie była, oprocz składu krakowskiego na to vprzywileiowanego. A iesliby się sol iaka insza gdziekolwiek znalazła, takową na kożdym mieyscu we dworach, klastorach, wsiach, domach, karczmach, miastach y miasteczkach *cum subsidio magistratus palatinalis, capitanei, magni procuratoris, succamerarij Cracouiensium* (oprocz slacheckiey własney suchedniowey) zabierac *ad fiscum nostrum* powinni będą.

Względem tedy ktorych punctow y łaski sczodrobliwey od nasz otrzymaney, pomienięni prasołowie krakowscy sami dobrowolnie submittuią się y powinni bedą na kazdy quartał mszę iednę za duszę swiętey pamięci krolow polskich a drugą mszę za sczesliwe panowanie nasze y inszych na potym successorow naszych wiecznemi czasy odprawowac maią.

Nos itaque supplicationi eiusmodi benigne annuentes [i]), articulos suprascriptos authoritate nostra regia in omnibus eorum punctis, clausulis et conditionibus approbandos et confirmandos esse duximus, prout approbamus et confirmamus praesentibus literis nostris, cupientes [k]) eos ex speciali gratia nostra iuxta priuilegiorum suorum atque libertatum et immunitatum normam tum et articulorum supra specificatorum a nobis concessorum, quod ad bonum ordinem pertinet neque iuri communi repugnat, in vsu et consuetudine solita conseruare et permanere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri mandauimus. Datum Cracouiae in comitijs felicis coronationis nostrae, die duodecima [l]) mensis Martij, anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo tertio, regnorum nostrorum

Poloniae et Sueciae primo anno. — Vladislaus rex. — Paulus Koludzki s. R. Mtis.

Powyższy przywilej potwierdził król Ian Kazimirz w Krakowie d. 13 lutego 1649 r.
Acta Consul. Crac. 36, str. 738, — 39, str. 1495.
W kopii oblatowej w ks. Cons. 39, str. 1495 w przejątku przywileju króla Iana Kazimirza znajdują się następujące odmianki: a) nihilominus insistentes brak, — b) dodano: et supplicationi famatorum sallicidarum Cracouiensium subditorum nostrorum, — c) habendo, — d) dodano: famatorum, — e) volendo, — f) dodano: accurate, — g) na kozdą ordinacią, — h) dodano: numero, — i) annuendo, — k) cupiendo, — l) vigesima secunda.

1752. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae iura privilegiaque contubernii pellionum Casimiriensium et Stradomiensium rata facit.

Vladislaus quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque, Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex, electus magnus dux Moschouiae. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quod cum in omnibus ciuitatibus et oppidis regni nostri contubernia mechanicarum artium eo vel maxime intuitu introducta, legibusque et ordinationibus quoad bonum ordinem et regimen magistrorum, sociorum et discipulorum circumscripta sint, vt cultus divinus inde maiora sumat incrementa subditique nostri in certo ordine et regula viuentes, politiores reddantur, quae nisi in suo ordine, rigore et obseruantia manuteneantur, facile collaberentur: proinde nos cupientes ea, quae bonum ciuitatis ordinem cum incremento cultus diuini et subditorum nostrorum emolumento concernunt, adaugere, exemplaque diuorum praedecessorum nostrorum ea in re secuti et supplicatione famatorum Martini Tymer, Petri Waczławowicz, Iacobi Brychowicz et Laurentij Lusczynski cechmagistrorum seu seniorum contubernii pellionum Casimiriensium et Stradomiensium ad Cracoviam inclinati, omnia illorum priuilegia, sanctiones, ordinationes, leges et articulos in primaeua eiusdem contubernii pellionum per magistratum consularem Casimiriensem authoritate regia institutione conscriptos et ad tenendum et obseruandum perpetuo ipsis datos, ac a praedecessoribus nostris Poloniae regibus, nominatim vero a serenissimo olim Sigismundo III parente nostro desideratissimo, approbatos et confirmatos, decretaque omnia specialiter per serenissimum olim Sigismundum primum atauum nostrum anno MDCXXIV (s) pro parte opificum ciuitatis nostrae Casimiriensis et contra opifices ciuitatis Cracouiensis lata, eorumque omnia et singula contenta ac consuetudines, quae hic omnia pro inscriptis et insertis haberi volumus, approbandos, innouandos et confirmandos cum ea articulorum in originali priuilegio contentorum,

§ 1. primi videlicet, aby mistrzowny (s) sztuki, ktorychby dla niedostatku robić albo w robocie wydołać niemogł, odkupuiąc, iuż nie pietnascie złotych, iako w pierwszym przywileiu stoi, ale trzydziesci złotych polskich,

a to dla wyniesienia się rzeczy wszytkich wzgorę, do skrzynki od tego czasu na potomne czasy płacic był powinien, do tego muszkiet dobry porządny y taki, ktoryby się braciy podobał, po przyięciu cechu we dwie niedzieli krom dalszey zwłoki oddać;

§ 2. item vltimi, aby zydom nietylko skupować towaru, iako tęn artykuł opiewa, ale y przedawać zwłascza nowego towaru, to iest sorcow, czapek tak męskich iako y białogłowskich przewoznych y innych robot nowych niegodziło się, a to pod winą zabierania takowego towaru do cechu kusnirskiego, z wiadomością iednak vrzędu grodzkiego krakowskiego albo y mieyskiego kazmirskiego. Toz się ma y o krawcach na Kazmierzu y na Stradomiu mieszkaiących rozumieć, ze im robot tych, ktore własnie kuśnierzom należą, iako furmanek, czapek, sorcow y innych tak męskich iako y białogłowskich szat podszywać wolno niebędzie, gdyż to własna iest kusnierska, kosmate towary pod szaty iakieszkolwiek podszywać, robota, a to takze pod winą zabierania ich robot im nienalezących przez vrzędy wzwyż mianowane,

melioratione, declaratione et praesenti additamento esse duximus, vti quidem ex speciali nostra regia gratia approbamus, innouamus, confirmamus, melioramus, declaramus et addimus praesentibus, decernentes ea omnia et singula, in quantum iuri non repugnant vsusque earum habetur, robur perpetuae firmitatis obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. Datum in conuentu generali regni felicissimae coronationis nostrae Cracouiae celebrato, die XII mensis Martij, anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo tertio, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae anno primo. — Vladislaus rex. — Andreas Kowalinski.

Powyższy przywilej zatwierdził król Ian III w Krakowie d. 6 kwietnia 1676, ktoregoto zatwierdzenia oryginał pargaminowy w formie zeszytu o czterech kartach in folio, oprawny w okładzinę pargaminową, czerwono malowaną, przechowany jest w cechu kuśnierzy krakowskich.

1753. 1633. die 12. m. Martii, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii serrifabrorum et horologistarum Cracoviensium.

Vladislaus quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Livoniaeque necnon Svecorum, Gotorum, Vandalorumque haereditarius rex, electus magnus dux Moschoviae, significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quod cum ciuitatibus et oppidis regni nostri contubernia mechanicarum artium eo vel maxime intuitu introducta, legibusque et ordinationibus quoad bonum ordinem et regimen tam magistrorum, quam sociorum et discipulorum circumscripta sint, vt cultus diuinus inde maiora sumat incrementa subditique nostri in tali ordine et regula viuentes, politiores reddantur, quae nisi in suo ordine, rigore et obseruantia manuteneantur, facile colla-

berentur, proinde nos cupientes ea, quae bonum ordinem ciuitatis cum incremento cultus diuini et subditorum nostrorum emolumento concernunt, adaugere, exemplaque diuorum praedecessorum nostrorum ea in re secuti, et supplicatione famatorum Ioannis Kacka et Petri Winogrodzski seniorum artificum serrifabrorum et horologiatorum Cracouiensium nomine contubernii sui ad nos facta inclinati, omnes et singulas sanctiones, ordinationes, leges et articulos quoad opificia ipsorum serifabrorum et horologiatorum spectantes et pertinentes, si quidem alij opifices in eodem contubernio existentes, ab ipsis sunt separati et seiuncti, ipsis a magistratu consulari Cracouiensi ad tenendum et perpetuo cum clausula eas sanctiones et ordinationes ad melius esse immutationis, obseruandum datas et praescriptas, ac a serenissimo olim Sigismundo III. parente nostro desideratissimo approbatas et confirmatas, contentaque eorum omnia et singula, non secus ac si hic omnia in genere vel in specie de verbo ad verbum inscripta et inserta forent, in omnibus illarum punctis, clausulis, articulis, illorum artificia tantum concernentibus, cum ea melioratione:

§ 1. Aby sloszarze y zegarmistrzowie krakowsczy spolnie zawsze w iednym czechu na potomne czaszy beli y trwali, y nigdy sie od siebie nierozłącali, ktorzy pod czasz electiey starszych swoich zszedłszy sie do starszego przysięgłego na mieysczе y czasz od burmistrza krakowskiego naznacone, spolnie y zgodnie dwoch mężow tak z sloszarskiego iako y zegarmistrzowskiego, albo tez obu z ktoregozkolwiek rzemiosla na ten vrząd bardziey sposobnych w powszechney do tego rzymskiey wierze zyiączych za starsych y przelozonych bendą mogli obrać, to iest starsi co w izbie zostaną iednego, a młodsi co do sieni vstąpią, drugiego z starszey iednak braci, mieysca sposobne do schadzek maiących.

§ 2. Item aby zegarmistrzowie za sztuke mistrzowską beli powinni robic zegar wyszoki kwatery y godziny na czaly zegar y na pulzegarze wybiiaiączy, y ktoryby miesiąc, siedm planet y dwanascie znakow niebieskich pokazował. A po wyprawieniu takowey sztuki aby do skrzynki czechowey kozdy mistrz młody iuż nie piętnascie groszy, iako z dawna wedle opisania artykulow bywalo, ale zlotych trzy na zbroie od tego czasu na potomne czaszy był powinien płacic y istotnie odliczyc, gdysz terazeisych (s) czasow rzeczy wszystkie w większą czenę wesły. Do tego kołaczyą na bracia wedle przemozenia swego sprawic. Co iesliby mistrz młody sztuki takowey iako wyzey wyrazono niezrobił, wolno bendzie onę mistrzom starsym odrzucic, a iesliby tez onę z iey deffectami przyiąc chcieli, tedy do skrzynki cechowey bendzie powinien oddac na potrzeby czechowe iako na armate, prochy, swiece do kosciola y consolatią mistrzow wszystkich summę podlug wynalasku braciey wszystkiey. Toz y o mistrzach sloszarskiego rzemiosła, ktorzy takze wiele do cechowey skrzynki na zbroie y okupuiac deffecty bendą powinni płacic iako y zegarmistrzowie.

§ 3. Item aby vcniowe ich oboyga rzemiosł po wyuczeniu sie beli powinni od tego czasu iuz nie groszy sześć iako dotąd bywało, ale zlotych dwa polskich a to dla wyniesienia sie rzeczy w zgore płacić y list swym kostem sobie dać napisać.

§ 4. Item aby braćia wszyszcy sloszarskiego y zegarmistrzowskiego rzemiosła bendąc obeslani od starszych swoich iuz od tego czasu do schadzki cechowey, ktorą czugantem zowią, co cztery niedziele schodzili sie, a na tey schadzce albo czugancie bendą powinni skladac po pultora grosza na potrzeby czechowe.

§ 5. Item robieńczy tychze rzemiosł, ktorzy za towarzysz chcą zostawac, maią wprzod przerobic v mistrza niedziel dwanascie, ktore przerobiwszy prosic ma mistrza swego, aby zamysł iego w schadzce braci opowiedzial; cego iezeli mu bracia pozwolą, znowu dwanascie niedziel v tegoz mistrza przerobic ma, a iesliby tego nie uczynił, karany bydz ma winą zlotych dwu do skrzynki.

§ 6. Item tymze thowarzyszom y robiencom pozwalamy robic *stuffark*, a te powinnosc na nie kładziemy, aby z swiecami przed naswiętszym sacramentem w processiach na swięta zacne chodzili, ktore swiece maią opatrowac z skrzynki celadney thowarzyskiey y robienskiey;

approbandum, innouandum et confirmandum esse duximus, approbamusque, innouamus et confirmamus, in quantum vsus earum habetur et iuri sunt consona, praesentibus literis nostris, decernentes, ea omnia et singula vna cum melioratione nostra supra inserta vim perpetuae firmitatis obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. Datum Cracouiae in conuentu generali regni faelicissimae coronationis nostrae die XII Martii, M° DC° XXXIII, regnorum nostrorum anno primo. — Vladislaus rex. — Paulus Kołudzki s. R. Mtis.

Dokument pargaminowy, przechowany w cechu ślusarzy krakowskich, opatrzony jest większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z żółtego, niebieskiego i pąsowego jedwabiu.

1754. 1633. die 15. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae iura et privilegia contubernii braxatorum Casimiriensium rata facit.

Vladislaus quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex, electus magnus dux Moschouiae. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Producta coram nobis esse nomine et ex parte braxatorum ciuitatis nostrae Casimiriensis ad Cracouiam bina priuilegia, primum quidem confirmationis per serenissimum diuae memoriae parentem nostrum super articulos seu ordinationem contubernii braxatorum ciuitatis eiusdem Casimiriensis, ex actis ciuilibus Casimiriensibus emanatum, de data Varsauiae die vigesima quinta mensis Martii, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo septimo; alterum immunitatis super braseorum exstructionem, ceruisiae braxationem, eiusque tum et aliorum, vt pote muscatellae, małmasiae, vini, ceruisiae Cracouiensis, aducctitiorum liquorum propinationem, a quibus

omnibus suprascriptis Iudaei modo in eodem priuilegio expresso excluduntur, ciuitati eidem nostrae Casimiriensi gratiose concessae, aliarumque ibidem libertatum ex consensu et munificentia serenissimi olim Sigismundi Augusti liberaliter eidem largitarum, de data Lublini in conuentu regni generali, feria secunda ante festum Corporis Christi proxima anno Domini millesimo quingentesimo sexagesimo sexto, sanas saluas et illesa (s), manu magnifici olim Valentini Dembinski de Dembiany, regni cancellarij subscripta, appenso maiori sigillo communita, omnique suspitionis nota carentia, supplicatumque nobis, vt eadem vtraque priuilegia authoritate nostra regia approbare, ratificare et confirmare dignaremur. Nos etiamsi omnium regni ordinum, statuum ac subditorum nostrorum iura, libertates et immunitates, praerogatiuas, donationes, literas, priuilegia tam generalia totius regni, quam specialia et priuata circa felicem inaugurationem nostram iureiurando in praesentia omnium ordinum et statuum regni praestito, literis quoque nostris confirmauerimus, supplicationi tamen praefatorum braxatorum Casimiriensium, uti iustae, benigne annuentes, exemplum ea in re imitati serenissimorum praedecessorum nostrorum Poloniae regum, quos idem fecisse ex plurimis eorum munimentis comperimus, praedicta bina priuilegia omnesque in ijs contentas libertates et praerogatiuas, in quantum de iure sunt, approbamus, ratificamus et confirmamus praesentibus litteris nostris, decernentes eadem robur debitae et perpetuae firmitatis obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni nostri communiri iussimus. Datum Cracouiae in comitiis felicis coronationis nostrae generalibus, die XV mensis Martii, anno Dominni MDCXXXIII, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae primo. — Vladislaus rex. — Hieron. Dunin Brzezinski

Oryginał pargaminowy, pieczęć wraz z sznurkiem oderwana.

1755. 1633. die 16. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae privilegium a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio carpentariorum Cracoviensium, Casimiriensium et Clepardiensium a. 1628. impertitum, ratum facit.

Oryginał pargaminowy, bardzo zblakły, przechowany w cechu cieśli krakowskich, opatrzony jest większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, bardzo zniszczoną, zawieszoną na sznurku z zielonego jedwabiu. Przywilej powyższy zawiera jeszcze następujące dodatkowe postanowienia:

§ 1. Pierwszy artykuł. Aby wolno gdy pp. starsi dowiedziawszy się o iakimkolwiek, ktoryby w porządku albo w posłuszeństwie nie był, pod ktorąkolwiek iurisditią vrzędu zeby go im było wolno brać y do vrzędu zamkowego oddać według praw y przywileiow im należących; a ktoraby kolwiek osoba zastąpiła a isz się to często przytrafia y potym sprawiedliwości niemożemy dochodzić, taki ma bydz karany przez zamkowy vrząd albo przez iakikolwiek vrząd, pod winą trzydziestu grzywięn.

§ 2. Drugi artykuł. Schadzka czeladna ma być przy pp. mistrzach we dworze mieyskim, ktory zdawna dwor ciesielski nazwany, a nie gdzie-

indzi . . . . . przy mistrzach a skrzynka y przywileie tamze przy mistrzach maią bydz. Do tego ktoryby się temu przeciwił i zbraniał, taki ma bydz karany dwiema grzywnami i piącią dni siedzeniem nieodpusczonym.

§ 3. Trzeci artykuł. A ktorybykolwiek z towarzyszow tak białey roboty iako y komieżney (ma naprzod mieyskie przyiąć prawo, potym do skrzynki do cechowey do mistrzowskiey grzywien dwadziescia ma dać y obyczay mistrzowski, kołatią należącą odprawić) mistrzem chciał zostać, ktoreto grzywny na chwałę bożą maię się obrocić y na potrzebę tego cechu. Tenze towarzysz ktory będzie mistrzem chciał zostać wedrowni (?) trzy sztuki według tego rzemiosla należącego powinien będzie dokonać (?), ktore mu pokazą.

§ 4. Czwarty artykuł. Chłopca gdy mistrz przymuie, powinien go w niedziel sześć cechowi opowiedzieć y wpisać, a chłopiec powinięn dać złoty ieden do skrzynki cechowey, pisarzowi gr. sześć, posłowi gr. trzy, ktory się ma vcciwie w rzemiesle zachować do trzech lat, o naczyniu mistrzowskiem powinien zawiadować, o list się vrodzony starać nadaley do pułrocza; a gdy czas trzech lat wynidzie, powinien go mistrz wyzwolić y od wyzwolenia trzy złote do skrzynki dać y z chechu (s) wycwiczony list wziąć y rok v mistrza potym robić za zapłatą.

§ 5. Piąty artykuł. Ktorybykolwiek towarzysz przywędrował zkądkolwiek y ktorykolwiek będzie robił v mistrza, ma bydz zachowany w pokoiu do pułrocza v czeladzi pod winami opisanemi aze się przypatrzy y przecwiczy; a gdy pułroku wynidzie, powinien się sprawować czeladzi według przywileiow ich.

1756. 1633. die 20. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae, statuta contubernii defluitatorum Cracoviensium de a. 1624. assensu suo comprobat.

Z kopii starej niepoświadczonej, przechowanej u włoczków krakowskich. Oryginał tego przywileju zaginął, natomiast sama ordynacyja Witowskiego jest w potwierdzeniach oryginalnych królów Augusta III i Stanisława Augusta.

Statut z r. 1624 zamieszczony jest wyżej pod N. 1713, wszelako między tekstem podanym wyżej z r. 1624 a tekstem przejętym w przywilej króla Władysława IV znachodzą się ważne różnice, które tu podajemy.

Naprzód tekst przywileju króla Władysława IV obejmuje już zatwierdzenie statutu wydane przez Stanisława Witowskiego, chorążego łęczyckiego, wielkorządcę krakowskiego na zamku krakowskim z d. 29 stycznia 1633. Nadto tekst przejęty ma tylko §§ 15, podczas gdy tekst z r. 1624 ma ich 16, czyli o jeden więcej. W poszczególnych zaś §§. takie zachodzą zmiany.

W § 1 zamiast „panom urzędnikom wielkorządowym“ położono w tekscie z 1633 „panu wielkorządzcy“.

§ 2. niezmieniony.

W § 3. po wyrazach „dla króla IMości“ dodano „tak zuppnego iako dziesięciny“.

§§ 4 i 5. niezmienione.

Po § 5 następuje w tekscie z r. 1633 następujący § jako szósty:

„Szósta. Aby się żaden z inszych ludzi nieważył tak na przystaniu iako y w ogrodach lubo na „ktorychkolwiek mieyscach drwami przekupować, oprocz samych włoczkow, ktorzy no to do skarbu „I. K. Mci do spuszczania tak dziesięcinnego iako y zuppnego drzewa do Wieliczki są obowiązani“.

§ 6 czyli § 7 przejątku z r. 1633 zamiast „pod straceniem ręki i t. d.“ ma „pod straczeniem włocztwa, a obcy pod straceniem ręki“.

§ 7 w przejątku z r. 1633 opnszczony zupełnie.

§ 8 czyli § 9 przejątku zamiast „tedy podpada“ i t. d. aż do „z dziesiątnikami skaże“, ma „tedy wszyscy zszedszy się do schadzki, maią takowego za nieposłuszenstwo iego z włocztwa precz „wyrzucić“.

§ 9 czyli § 8 przejątku opiewa odmiennie: „Osma. ktoryby kolwiek z włoczkow ważył się „kupieczką robotę bez wolności puścić, taki każdy ma podpaść pod winę starszych, ktorą nań skażą“.

§ 10, takiż przejątku ma zamiast „ale do tych“ i t. d. aż do „pół grzywny winy“ odmiennie „ale do IMci tylko samego pana wielkorządce zamku krakowskiego“.

§ 11, takiż przejątku, niezmieniony.

§ 12, takiż przejątku dodaje w końcowem zdaniu: „przepada do skrzynki braczkiej pół grzywny winy“.

§ 13, takiż przejątku niezmieniony.

§ 14, takiż przejątku, zamiast „na żelacie“ ma „na schadce“.

§ 15 w przejątku opuszczony zupełnie.

§ 16, w przejątku 15, ma po wyrazie „posłać powinien“, jeszcze następujące zdanie: „Iezliby „zaś z tych włoczków przy domie będący ktory niechciał być iak na pogrzebie, tak na msze święte „suchedniowe, takowy kazdy nieposłuszny przepadac ma do skrzynki braczkiey winy nieodpuszczonej „groszy sześć“.

1757. 1633. die 21. m. Martii, Cracoviae.

Statuta contubernii lorificum Casimiriensium.

Vladislaus IV Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex, electus magnus dux Moschouiae, significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, exhibitas nobis esse ex parte lorificum Casimiriensium ad Cracouiam literas pargameneas sub titulo serenissimi olim Stephani regis de data Cracouiae die XIX mensis Decembris, anno Domini MDLXXVIII emanatas, articulos in se quatuor contuberniorum mensatorum videlicet, currificum, doleatorum et lorificum eiusdem ciuitatis insimul continentes, sanas, saluas omnique suspitionis nota carentes, supplicatumque nobis nomine eorundem lorificum, vt eas in parte ipsorum contubernium concernente, authoritate nostra regia seorsiuis literis nostris approbare, confirmare et ratificare dignaremur. Quarum tenor et contextus sequitur talis:

§ 1. Inprimis statuimus, quod quicunque sociorum artis lorificum vellet ad magisterium promoueri, primum ante omnia apud vnum magistrum vnum et integrum annum laborare tenebitur, tum deinde specimen artis exhibeat et conficiat: *linę wielką na dwanascie sążni; sześćłokietnych drotowanych pietnascie, piecłokietnych pułkopy, czteryłokietnych pułkopy, dwanastline czteryłokietnych, cwierniki pułkopy, stryczkow piecłokietnych pułkopy, dwie sli, sieci dwie sztuce, ktore ma sztukmistrz przy oddawaniu sztuki przed mistrzami scelować, piatnych biczow dwanascie, krotkich biczow pułkopy, stabrynow za groszy trzy.* Quae specificata sic facta magistri artis approbent vel reprobent; deinde qui promouens sese ius contubernij exposcat, ad contubernium florenum vnum dare non recuset, tum literas sufficientis genealogiae et bonae conuersationis suae apportare tenebitur artificiumque comprobare et demonstrare eum oportebit.

§ 2. Postquam ex parte seniorum fratribus denuntiatum fuerit, vt conueniant in contubernij negotio, si quis venire neglexerit absque legitima causa, grossis sex punietur. Si quis magistrorum aut vxor magistri vel puer illorum mortuus fuerit et aliquis fratrum pro sepultura non venerit, semper vnum grossum pro paena soluet.

§ 3. Nullus ex illis alter alteri familiam abducere promissis aut muneribus debet sub paena duorum talentorum cerae.

§ 4. Si quis illorum alter alteri exemerit lanam alias *przedsiwo* (s), extunc paena puniri debet duorum talentorum cerae sine renitentia; reuenditores non exement lanam alias *przedziwo*, quoadvsque prius emerint funifices, sub amissione praefatae lanae.

§ 5. Alienigena contubernium cum lorificibus non tenens, si in damnum eorundem laborem suum apportare ad vendendum audebit (s).

§ 6. Nemo reuenditorum in praeiudicium et damum lorificum ad ciuitatem nostram ad vendendum apportare audeat funes, flagros, *opatek, maznic.* Praetera ne quispiam audeat venum exponere picem coctam et non coctam.

§ 7. Qui apud magistrum contubernio non incorporatum alias *v partacza* laboraret minus vel maius per spatium duarum septimanarum, talis paenam succumbet duorum lapidum cerae sine remissione.

§ 8. Similiter etiam si aliquis sociorum ferijs secundis apud magistrum suum non laborauerit alias *swięciełby* sine interdicto ecclesiae, extunc debet puniri duobus talentis cerae; et si aliquis magistrorum talis reperiatur, qui talem socium, qui sibi festa sine interdicto ecclesiae celebret, non innueret senioribus contubernij alias *taiełby go*, extunc idem ille magister simili paena puniri debet, videlicet duorum talentorum cerae.

§ 9. Viduae relictae contubernio incorporatum libere concedens socium artificij, quem meliorem esse sibi ad artificium nouerit prouidere.

§ 10. Crimen adulterij inter fratres, et si quis inter eos in eo conuictus fuerit, primo eum admonere, si vero iam monitus in eo vitio perseueraverit, talem dominis publicabunt seniores diligenterque custodire debent.

Nos itaque supplicationi praedictorum lorificum ciuitatis nostrae Casimiriensis ad Cracouiam vti iustae benigne annuentes, praeinsertas contuberniorum eorundemque ordinationis literas authoritate nostra regia approbandas et confirmandas esse duximus, prout quidem, quantum de iure est, approbamus et confirmamus praesentibus literis nostris, decernentes easdem debitum robur suum obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communire iussimus. Datum Cracouiae in comitijs faelicis coronationis nostrae generalibus die XXI mensis Martij anno Domini MDCXXXIII, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae primo. — Vladislaus rex. — Hieron. Dunin Brzezinski.

Dokument pargaminowy przechowany w cechu stolarzy krakowskich, zniszczony i spłowiały tak, iż już w znacznej części odczytać się nie da. Nieczytelne ustępy uzupełnione z przywileju dosłownie takiegożsamego, wydanego przez Iana Kazimirza r. 1661. Pieczęć wraz z sznurkiem wyszarpana.

1758. 1633. die 23. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae, proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ne in foro Cracoviensi ad ecclesiam s. Adalberti tabernarum exstruendarum licentiam permittant.

Vladislaus IV. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex, magnus electus dux Moschouiae. Spectabilibus et famatis proconsuli et consulibus ciuitatis nostrae Cracouiae, fidelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Spectabiles et famati, fideliter nobis dilecti! Doszła nas ta wiadomość, że Wiernosci Wasze nie dawnych czasow budy iakies kupieckie tusz przy samym kosciele s. Woyciecha w rynku krakowskim lezącym, stawiac vmyslili. Byłoby to z vblizeniem praw y wolnosci koscielnych a przy tym z oszpecęniem rynku tego miasta naszego stołecznego y z zacisnieniem drogiey publiczney, a co naiwiększa, z wielką przekazą chwały bozey, ktora się tam w tym kosciele odprawuie. Przeto roskazuiemy Wiernosciom Waszym tym mandatem naszym, abyscie y sami takowych bud stawiać nie ważyli się y xiędzu proboszczowi tamecznęmu, gdyby ie na tamtym mieyscu stawiac chciał, wszelakim sposobęm bronili, pod łaską naszą y z powinnosci vrzędow swoich, gdyz inaczey przyszłoby nąm o takowe tey wyrazney woli naszey sprzeciwienstwo instygatorowi naszęmu z Wiernoscią Waszą prawnie kazać czynic. Dąn w Krakowie d. 23 miesiąca marca, roku Panskiego M DC XXXIII, panowania krolestw naszych polskiego y szwedzkiego pierwszego roku. Vladislaus rex. — Ioannes Lipski referendarius regni mppa.

Acta Consul. Crac. 38, str. 113.

1759. 1633. die 24. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae iura et privilegia contubernii laniorum Casimiriensium renovat.

Vladislaus IV. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Rus siae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque nec non Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque hereditarius rex, electus magnus dux Moschouiae. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quod cum ex priuilegio fundationis ciuitatis nostrae Cazimiriensis ad Cracouiam per olim diuum Cazimirum regem, antecessorem nostrum, facto, accepissemus, macella carnium ibidem Cazimiriae constituta esse, quae prima et antiquissima locatione quadraginta fuerant vna cum locis *lossy* dictis Cazimiriae sitis, ad ea pertinentibus, quorum macellorum laniorum numerus et ad praesens habeatur, prout ex priuilegijs contubernij eorundem laniorum Cazimiriensium constat, supplicatumque nobis est per senatores et consiliarios

nostros intercedentes nomine et ex parte laniorum Cazimiriensium, vt eiusmodi locationem et fundationem macellorum in tanto numero, videlicet quadraginta et constitutionem contubernij ipsorum et priuilegia, iura omnia per antecessores nostros tam lanijs Cazimiriensibus, quam ipsorum macellis et locis *lossy* dictis gratiose concessa, confirmaremus et ratificaremus: nos supplicationi eorundem ciuium et laniorum Cazimiriensium uti iustae benigne annuentes, considerantesque, quod ex eisdem macellis laniarijs pensio seui et censuum ad magnam procurationem castri nostri Cracouiensis pertinet, locationem tot macellorum laniariorum quadraginta et venditiones, resignationes eorum contubernijque ipsorum atque laniorum Cazimiriensium magistrorum, sociorum et discipulorum iuribus et priuilegijs per antecessores nostros gratiose concessis, libertatesque a theloneis, grauaminibus tum emptione et diuenditione omnis generis pecorum, in omnibus punctis et clausulis confirmanda esse duximus, prout praesentibus confirmamus, ratificamus, vim et robur perpetuae firmitatis habere volumus. Cum uero multa ex his laniarijs macellis sunt desolata in diminutionem prouentus nostri propter damnificatores *kiiacy* dictos, et alias personas, quae circumcirca in diuersis domibus et locis annexis diueris iurisdictionibus extra ipsorum contubernium laniorum Cazimiriae sunt, contra quos et speciale priuilegium lanij Cazimirienses a serenissimo rege Stephano primum, deinde Henrico habent, vigore cuius potestatem et facultatem damnificatores suos *kiiacy* dictos, omnis generis pecora mactantes siue in ipsa ciuitate nostra Cazimiria siue in iurisdictionibus annexis etiam et Stradomiae praeuentos, cum adminiculo officij siue castrensis capitanealis Cracouiensis vel officij magnae procurationis castri nostri Cracouiensis siue magistratus ciuilis Cazimiriensis, a quocunque officio auxilium celerius ac opportunum habere possunt, arcere, carnes omnis generis atque omnia victualia de carnibus, quae in eorum macellis laniarijs venduntur, apud damnificatores praeuentas et non in macellis eorum emptas, tollere, recipere et pro vsu ipsorum contubernij conuertere, prout et laniorum Cracouiensium libertas est, cui et lanios Cazimirienses coaequamus et conformamus. De Judaeis quoque siue lanijs tum macellis, eorumque numero, cum specialia priuilegia et decreta lanij Cazimirienses habent, contra quae multa attentare facere conantur Judaei in damnum maximum Cazimiriensium laniorum, qui seuum et census ex macellis suis laniarijs ad magnam procurationem arcis nostrae Cracouiensis singulis annis et quartalibus pendunt et foralia *targowe* sub tempus *wolnica* soluunt, Judaei vero tanta onera non sufferunt, ideo nouitates omnes contra iura et priuilegia laniorum Cazimiriensium per Judaeos attentatas, abrogamus et tollimus interdictasque esse volumus, sub paena mille aureorum florenorum. Similia damna inferunt damnificatores ciuiles et villani *kiiacy* dicti, qui omnis generis pecora, oues, boues, sues aduehunt et vendunt in foro ciuitatis Cazimiriae a tempore sabbathi die post festum sancti Bartholomaei apostoli ad sabbatum ante festum sanctorum Trium Regum proximum, quod *wolnica* vt ex priuilegijs constat, vocatur. His damnis occurrentes amodo et in posterum perpetuis temporibus volumus et praesentibus declaramus, quod vltra hoc tempus venditionem carnium in foro *wolnica* dicto protrahere, prolongare non possunt neque debent, sub amissione et receptione carnium et peccorum mactatorum, quae ad solis occasum tantum diebus

sabbatiuis vendi poterint, non vltra neque in domibus, sed tantum in loco *wolnicy* assignato, sub receptione carnium cum adminiculo cuiuscunque officij vt supra. Quod si aliquando festum Natalis Domini pro die sabbathi inciderit, pridie siue in vigilia festi, videlicet feria sexta atque ipso die festi carnium venditionem prohibemus in *wolnica;* dies enim vigiliae et festi deuotioni vacabunt. Foralia quoque *targowe* dicta cum ijdem lanij Casimirienses sub tempus *wolnicy* destinatum, ad officium magnae procurationis castri nostri Cracouiensis singulis diebus sabbatiuis soluunt, volumus et declaramus, ne aliquibus nouitatibus auctionibusque angarientur et grauentur. Solent etiam ij *kiiacy* peccora morbida, infecta et saluti hominum nociua aduehere et diuendere, ex qua infectione talium carnium pestis aliquando oritur; proinde consulendo saluti hominum et subditorum nostrorum, inspectio, animaduersio talium pecorum ad lanios Cazimirienses seniores, pro tempore existentes, pertinebit, cum potestate morbidorum foras eijciendi. Peccora vero omnia in duas partes, non vero minutiores scindant et vendant, exceptis bobus, quos in quatuor partes scindi et vendi debent. Relatum quoque nobis est, damnificatores *kiiacy* dictos, Cazimiriae et circumcirca manentes, reuendituram exercere peccorum omnis generis, qui ex locis propinquis, oppidis videlicet et villis exemunt in .tantum, quod lanios Cazimirienses publicae necessitati satisfacere impediunt, praeripiunt enim omnia, hinc defectus carnium, caristia et desolatio macellorum, magistris laniorum Cazimiriensium ad inopiam deuenientibus. In his itaque damnis lanijs Cazimiriensibus succurrentes, huiusmodi monopolium reuenditurae abrogamus, neque iam ex nunc talia fieri volumus, imo prohibemus, sub amissione peccorum, vbicunque praeuenta fuerint. Ex priuilegijs et vsu antiquo singulis diebus sabbatiuis Cracouienses et Clepardienses lanij a sabbatho solennis Paschae ad sabbathum ante Cinerum tenentur carnes non in suis macellis Cracouiae vel Clepardiae, sed in foro publico Casimiriensi *lossy* dicto vendere, propter foralia ad magnam procurationem castri nostri Cracouiensis soluenda. In quorum diminutionem se absentant et locum vsitatum negligunt. A modo itaque antiquitati isti Cracouienses et Clepardienses lanij vt satisfaciant, volumus et mandamus, quodsi temerarij fuerint, pro tempore existens magnus procurator castri nostri Cracouiensis in eos animaduertat. Quod ad omnium et singulorum praesertim vero officialium nostrorum, capitaneorum, vicecapitaneorum et magnae procurationis arcis nostrae Cracouiensis nunc et pro tempore existentium et omnium officialium in regno notitiam deducendo mandamus ijsdem, vt damnificatores et *kiiacy* dictos, eorundem laniorum Cazimiriensium ad primam requisitionem serio animaduertant et praescripta exequantur, hosque lanios Cazimirienses fideles subditos nostros, circa omnia iura et libertates conseruent. Pro gratia nostra et officiorum suorum debito. Nos itaque Vladislaus rex supplicationi praedictorum laniorum Cazimiriensium et contubernij eorum annuentes, omnia priuilegia, iura, libertates illis per antecessores nostros et nos ipsis gratiose concessa, in omnibus punctis, clausulis et articulis, conditionibus, quantum de iure sunt, vsusque earum habetur, approbamus, ratificamus, innouamus atque confirmamus per praesentes, decernentes ea omnia praemissa robur perpetuae firmitatis obtinere debere. In cuius rei fidem, praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Cracouiae die XXIV mensis Martij, anno Domini MDCXXXIII, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae anno primo. — Paulus Kołudzki secretarius Regiae Maiestatis. — Vladislaus rex.

Z ksiąg oblat grodz. krak. 57, str. 2285.

1760. 1633. die 25. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae privilegium, a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio pistorum Cracoviensium anno 1592. impertitum, ratum facit.

Oryginał pargaminowy, przechowany w cechu piekarzy krakowskich białego pieczywa, opatrzony większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, w puszce blaszanej, bardzo zniszczoną, zawieszoną na jasno zielonym jedwabnym sznurku. Przywilej Władysława IV zawiera jeszcze następujące dodatkowe postanowienia przez cech uchwalone.

§ 1. Ne quis extraneorum vagorum ex numero, qui vocatur *luzny*, existentium, contra iura praefatorum pistorum audeat tortas, pastetas aliasque similiter operas e farina et butyro confectas conficere vendereque, neque farinam conficiant praeterquam in vsum suum; neque similiter purgamenta farinae vulgo *otręby* vllo in loco vendat similiter sub paena quatuordecim marcarum et sessione turris.

§ 2. Ne quis ex contubernalibus ipsorum audeat a vagis farinam in damnum contubernij coemere.

Powyższy przywilej króla Władysława IV zatwierdził król Michał w Krakowie d. 29 października 1669, którego oryginał pargaminowy bez pieczęci przechowany jest również w cechu piekarzy krakowskich.

1761. 1633. die 30. m. Martii, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae privilegium, a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio piscatorum Cracoviensium anno 1590. impertitum, ratum facit.

Z potwierdzenia króla Augusta II z r. 1697, przechowanego w oryginale bardzo uszkodzonym w cechu rybaków krakowskich.

1762. 1633. die 1. m. Aprilis, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae, statuta sartorum Clepardiensium de anno 1628. rata facit.

Z ksiąg oblat grodz. krak. 57, str. 1401.
Przywilej króla Władysława IV ma jeszcze następujący dodatek:

§. Praeterea innitendo decretis piae memoriae Sigismundi primi et Sigismundi tertij, parentis nostri desideratissimi, uolumus, ut praefatis sartoribus in contubernio Clepardiensi existentibus, liberum sit vestes per ipsos

elaboratas, tempore nundinarum in omnibus ciuitatibus et oppidis tam nostris quam spiritualium et nobilium personarum, Cracouiae autem in foro scrutario alias *na vendecie* singulis diebus forensibus citra cujusdem impedimentum uendere. Jn qua uenditione eosdem nemo audeat turbare aut impedire vel aliquam exactionem aut vectigal propter deterrendum ipsos statuere et adinuenire, sub paena contra Cracouienses in decreto serenissimi Sigismundi primi, contra vero alios sub arbitraria fisco nostro applicanda. Quapropter magistratibus omnibus, tam castrensi quam consulari Cracouiensibus mandamus, ne praefatos artifices sartores Clepardienses in venditione ejusmodi vestium, per ipsos elaboratarum, turbent aut turbari permittant, quin imo eosdem tueantur et in paccato usu conseruent; damnificatores artificij ipsorum seu sciolos alias *partacze* etsi ubique, praesertim vero in ijs locis, ubi contubernales ipsorum degunt, juxta mentem priuilegiorum antiquorum ab exercendo artificio coerceant laboresque per ipsos elaboratos recipiant. Pro gratia nostra et officiorum suorum debito.

1763. 1633. die 25. m. Aprilis, Varsoviae.

Statuta contubernii perariorum Cracoviensium.

Vladislaus quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniaeque nec non Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex, electus magnus dux Moschoviae. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis. Productas coram nobis fuisse articulorum certorum contuberniis quatuor, scilicet perariorum alias *olszternikom*, tinctorum, bursificum et crumenariorum Cracoviensium, sub titulo et sigillo spectabilium et famatorum proconsulis et consulum itidem Cracoviensium datas et emanatas literas, Polonico idiomate conscriptas, continentes in se ordinem articulorum certorum boni regiminis contubernalis, oppificii quadruplicis supra dicti causa inter se conscriptorum. Ex quibus quidem artificibus, quoniam vulgo dicti *miechownicy* seorsivis contubernii sui literis et confirmationibus nostris antecessorumque nostrorum gaudent, bursificum vero opificium ab annis circiter quadraginta ex dicta civitate nostra Cracoviensi sublatum sit, soli tantummodo perarii alias *olszternicy* cum tinctoribus circa antiquitus sibi per dictos proconsules et consules Cracovienses confirmatos articulos in ordine contubernii vivere cupientes, pro confirmatione eorum articulorum suorum infraspecificatorum nobis humillime supplicarunt. Quorum pro parte illorum ex eodem originali authentico transumpti tenoris de verbo ad verbum praefatione illorum omissa, sequuntur articuli tales.

§ 1. Przodkiem gdy sie chłopiec albo uczen na ktorekolwiek rzemiesło z tych to obroći, tedy po czterech leciech wyuczywszy sie, ma wędrować cały rok dla wycwiczenia; przywędrowawszy chciałby się tu przy Krakowie osadzić, aby list naprzod od rodzaiu swego pokazał, potym prawo mieyskie przyiął, a za sztuki rzemiosła swego, ktoreby wkupuiąc się do cechu

robić miał, do skrzynki cechowey każdy złotych pięćdziesiąt, a mistrowski syn rzemiosła tegoż także y mistrzowna połowicę tych pieniędzy, y to każdy znich na raty albo quartały na Piasek do kaplice Naswiętszey Panny na ochędostwo ołtarza brackiego, także na insze potrzeby tak koscielne iako y cechowe zawsze dawać będą powinni.

§ 2. Każde rzemiesło na każdy rok ma sobie iednego starszego z mistrzow wybrać stołowych, ten mistrz ma przodkiem być opatrzon towarzyszem, choćby też na ten czas ieden był. A gdyby od starszego towarzysz wziął odpuszczenie, tedy na iego mieysce ma bydz inszy od młodszego mistrza wzięty. Iesli żeby więc przytrafił się wten czas inszy towarzysz, aby onemu mistrzowi był dan miasto onego.

§ 3. A co się tknie inszych towarzyszow przywedruiących abo na mieyscu będących, aby kożdemu znich było według regestru cechowego o robote patrzono. Maiąc iuż kożdy mistrz po towarzyszu, a czeladzi nazbyt było, będzie y ma być wolno starszemu mistrzowi dwoch towarzyszow chować.

§ 4. Item wszelki mistrz chory a niedostatni tudzież wdowa maią być towarzyszem opatrzeni, tudzież też y od młodego mistrza ma byc wzięt dla tego towarzysz. Iesli sie wiec inszy trafi, ma bydz on młody mistrz opatrzony.

§ 5. Item posłuszenstwo między mistrzami młodymi przeciwko starszym ma byc zachowane. Kiedy starśi pod krolewską winą do cechu obeślą, a nieprzydzie, przepada winy wiardunek pieniędzy, a kiedy pod pańską, tedy sześć groszy.

§ 6. Item kiedy się ktory mistrz z drugim gdziekolwiek powadzi albo ieden na drugiego nieuczciwie się targnie albo zelżenie uczyni, będzieli takowy przewiedzion w tym, przepada winy cechowi dwanascie groszy na zbroie. Takież żony na smatruzie, będzieli za dowodem winna, przepada sześć groszy na zbroie; a iesliby iey mąż wtym nie chciał zastąpić, ma bydź od starszych do kazni dana.

§ 7. Item iesliby się przytrafiło, iżby mistrz albo towarzysz ieden drugiego narzekł, albo się na poczciwość albo na rzemiesło iego wszetecznie targnął, tedy ten, ktory iest albo będzie narzeczon, będzie powinien się przed starszymi sprawić y oczyścić, okrom wszelkiego strony drugiey konania, ktory występ ma byc wedle uznania starszych karan.

§ 8. Item ktoryby mistrz okrom słuszney przyczyny od miasta odszedł, a niebyłoby go rok, tedy ma znowu prawo mieyskie przyiąć a cechu też znowu dobywać.

§ 9. Item starsi cechowi maią pod przysięgami swemi doglądać mistrzow, aby gwarowną dobrą robotę robili. A gdzie by niegwarowna była, tedy takowy od grosza ieden szeląg powinien cechowi dać.

§ 10. Item kożdy mistrz, ktory z swą robotą na iarmark iedzie, ma takową robotę starszym albo tym, ktorym tego doglądać polecono, pierwey pokazać; iesli to nieuczyni, przepada cechowi kamien wosku.

§ 11. Item aby ieden mistrz drugiemu czeladzi ani kupna wszelkiego nieodłudzać; ktoryby w tym był przekonan, przepada dwa funty wosku cechowi, a przecie takowego czeladnika puścić.

§ 12. Item maią starsi doglądać, aby kramarze albo przekupniowie obcy albo cudzoziemscy robot tych mianowanych rzemiosł tu w Krakowie oprocz iarmarku nie przedawali, też aby kramarzom robotę za słuszne pieniądze przedawano.

§ 13. Item na pogrzeb mistrzowski albo mistrzowey ktoby nie przyszedł, da ieden grosz; a iesli mąż z żoną nieprzyszedł, dwa grosza; na załomszą na kozde suchedni mistrz kozdy iako przedtym grosz ieden dawał, a teraz trzy, a to na załomszą bracką, a towarzysz pułtorak dawać będzie powinien.

§ 14. Nakoniec wszelkie nierządy a niestatki tak między mistrzami iako y towarzyszami, aby wedle uznania starszych byli karane.

Producebant praeterea iidem artifices perarii alias *olszternicy* coram nobis decreta quatuor, vnum spectabilis officii civilis Cracoviensis inter se et institores Cracovienses, merces eorundem opificii exponentes, eas apud suspectos et non contubernales opifices alias *partaczow* dictos ementes, penes se eosdem *partaczow* alentes ac foventes ac easdem merces vendentes et distrahentes, latum, quo decreto spectabile officium eisdem institoribus iunxit, ne amplius similes merces etiam Lithuanicas a quopiam alio, tantummodo a magistris contubernii eiusdem Cracoviensis, exceptis nundinis modo ab ipsis circumscripto emere praesumant; bina vero decreta officii castrensis Cracoviensis, itidem inter se et quendam Valentinum *olszternik* vulgo *partacz* dictum, eo quod in contubernium sese inscribere nollet et recusaret, cum sessione turrica ac aliarum paenarum decretarum lata; quartum eiusdem spectabilis officii consularis, inter partes easdem pro ratione praetensionum earundem promulgatum, quo quidem decreto parti citatae in quindena in albo contubernii sub discessu a civitate Cracoviensi artificio eodem extra contubernium non exercendo carceribusque praetorianis subeundis iniunctum est. Supplicatumque nobis est, ut tam praedictos omnes contubernales articulos, quam etiam decreta haec contra privatos artifices alias *partacze* dictos lata, prout in se continentes, authoritate nostra regia approbare, confirmare dignaremur. Nos itaque Vladislaus rex supplicationi praedictae benigne annuentes, praeinsertos contubernales articulos ac decreta eadem omnia prout in se continentur, in omnibus eorum punctis, clausulis et articulis approbandos et confirmandos esse duximus, uti quidem praesentibus (in quantum iuris et consuetudinis ipsius rationes permittunt) approbamus et confirmamus, decernentes, eosdem articulos omnes ac decreta haec contra privatos quosvis artifices lata, posthac robur perpetuae firmitatis semper obtinere debere, privatosque artifices *partacze* dictos amplius extra contubernium eorundem artes suas tam vbivis in et extra civitatem Cracoviensem, quam etiam in aulis, domibus et lapideis nobilium ac aliarum quarumvis personarum omnium nullatenus exercere posse, imo ibidem manentes et in contubernio esse renuentes per contubernales et familiam officii cuiusvis citari paenisque iuxta privilegia et consuetudines eorundem officii et puniri declaramus. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Varsaviae die XXV mensis Aprilis anno

Domini MDC. XXXIII, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae anno 1-mo. Vladislaus rex.

Przywilej króla Władysława IV zatwierdzony został następnie przez króla Michała w Warszawie d. 30 grudnia 1670. Przywilej króla Michała miał być widocznie przedłożony do zatwierdzenia królowi Janowi w r. 1676, gdyż jest przechowany w cechu rękawiczników krakowskich przywilej pargaminowy, wystawiony niby przez króla Jana III w r. 1676, obejmujący powyższe dwa przywileje, ale ani podpisami ani pieczęcią nie zaopatrzony, ani też nie ma wypełnionego miejsca wystawienia ani dnia ani miesiąca. Snać potwierdzenie królewskie nie przyszło do skutku. Z tegoto projektu podajemy tekst powyższy. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1764. 1633. die 6. m. Septembris, in castris ad Smoleńsk positis.

Vladislaus IV. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ut tabernas in foro Cracoviensi ad ecclesiam s. Adalberti exstructas, demoveant.

Vladislaus IV. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniaeque necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex, electus magnus dux Moschouiae. Spectabilibus et famatis proconsuli et consulibus ciuitatis nostrae Cracouiensis, fideliter nobis dilectis. Dano nąm sprawę, że Wiernosc Wasza za wzięciem pierwszego mandatu naszego, budy kupieckie nowo postawione od kościoła s. Woyciecha odstawic roskazaliscie, iednak one znowu w rynku niedaleko tegoz kościoła postawic pozwoliliscie. Co isz iest z zaciesnięnięm rynku y drogi pospolitey, więc y przeciwko prawu, gdyz na tym tam mieyscu budy, iako mąmy wiadomosc, nigdy nie bywały, y tym samym vprzywileiowanym kramom bogatym derogatia się dzieie, przeto aby się rynek tameczny krakowski nie zaciesniał y zeby nic nowego prawu przeciwnego wnoszono nie było, dawąmy drugi mandat nasz do Wiernosci Waszey, roskazuiąc y koniecznie to miec chcąc po Wiernosciach Waszych, abyscie zadnych bud niezwyczainych przy kosciele s. Woyciecha y na zadnym mieyscu w rynku krakowskim oprocz tych, ktore w iarmark tylko są, poki nie expiruie, stawac powinny, stawiac y przedawac w nich nie pozwalali; ale ktore teras są postawione zniesc kazali. Inaczey nie vczynią Wiernosci Wasze pod winami, ktoreby nąm a to na Wiernosci Wasze załozyc przyszło. Dąn w obozie pod Smolenskiem dnia VI miesiąca wrzesnia, roku panskiego M DC XXXIII, krolestw naszych polskiego pierwszego, szwedzkiego wtórego. — Vladislaus rex. — Andreas Kowalinski.

Acta Consul. Crac. 38, str. 113.

1765. 1634. die 8. m. Aprilis, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii musicorum Cracoviensium.

Krzysztoph Słowikowski, Stanislaus Conradt, Andrzey Bełza, Andrzey Piotrkowczyk I. V. D. rayce krakowscy, deputowani od Ich Mci panow

radziec krakowskich collegow swoich na vspokoienie roznic prawnych y differentiy między muzykami w bractwie muzykow krakowskich będączymi, ale nie mieszczany krakowskimi z iedney strony, a między muzykami takze w bractwie tymże będącymi, ale mieszczany krakowskimi, z drugiey strony, z strony rządu brackiego zachodzących, te wszystkie roznice, controuersie y differentie za spolnym oboiey strony pozwoleniem w nizey opisany sposob vmiarkowalizmy y vspokoili, ale przychylaiąc się do przywileiow krolow Ich Mci, bractwu temu służących.

§ 1. Naprzod starsi teraz y na potym będący wedle przywileiu K. I. M. absentie y niebytnosci w schadzce przez pisarza swego notować y pisać maią. Brat do schadzki obesłany na pewną godzinę, gdy pózniey niz w godzinę, to jest po wycieczeniu zegarka ciekączego, od starszych na stole postawionego, przydzie, grosz ieden winy do skrzynki brackiey dac będzie powinien; przyczynę jednak słuszną oznajmiwszy przed starszymi, wolen będzie.

§ 2. Item ktory brat przyszedszy do schacki, gdy starsi zasiędą, przebiega się z mieysca na mieysce, co rzecz się wdawa iemu nienależącą, rozmowami niepotrzebnemi przeszkadza y przerywa sprawy, ktore się odprawować zwykły przed starszymi, groszy sześć winy do teyze skrzynki dać *ex nunc* powinien; licentią jednak wziąwszy od starszych, wolno mu będzie zdanie swoje oznaymić.

§ 3. Item który brat w schadzce niebędzie, ktora z potrzeby iakiey przypadnie, trzy grosze winy a na suchedniowej groszy szesc, na *requiem* suchedniowym groszy szesc, na pogrzebie brata zmarłego groszy szesc, takze na pogrzebie zony brata y dzieci groszy trzy, na electiey starszych groszy dwanascie, na votiwie na święty Łukasz groszy dwanascie do skrzynki brackiej dac będzie powinien, po ktorą winę zaraz nazaiutrz po przewinieniu iey starszy do onego brata posłac będą powinni; ktorey winy gdy tenze brat zaraz odesłac niebędzie chciał, ma bydz przes starsze deferowany vrzędowi pp. radziec, albo vrzędowi grodzkiemu krakowskiemu albo temu, któremu będzie podlegał y od tegosz vrzędu nieodchodzic będzie powinien, asz grzywien pięc vrzędowi onemu, do ktorego deferowany y pozwany będzie, na pierwszym zaraz terminie odda, ktorey winy połowica vrzędowi onemu a połowica do skrzynki brackiey przypadać ma. Tasz wina y na starszych sciągac sie powinna, gdyby o niedeferowanie do vrzędu ktorego brata od drugiego ktoregokolwiek z bractwa przed vrząd należący pozwani byli. Licentią iednak bratu każdemu, gdy będzie *legaliter impeditus* y zatrudniony, od starszych wyraziwszy y wypowiedziawszy przyczynę, dla ktorey niemoże bydz, wolno mu będzie wziąć.

§ 4. Powtore isz jasnie przywiley I. K. M. s. pamięci Zygmunta trzeciego y inszych antecessorow I. K. Mci zakazuje, aby bracia v zydow niepracowali, y wina na takowe postanowioną iest, ktorey executia starszym poruczona, tedy starsi takową executią czynić bedą powinni; ktorey iesliby zaniedbali czynic z zapozwanym od ktoregokolwiek brata do vrzędu, *in duplo* winę w przywileiu wyrazoną, ktorey połowica vrzędowi a połowica do skrzynki brackiey należec ma, zapłacić będą powinni. Gdzieby iednak ktory brat z bractwa wszytkiego wyiednał sobie wolne granie v zydow, tedy

takowy kazdy od złotego, ktory za granie wezmie, groszy dwa do skrzynki brackiey płacić będzie powinien.

§ 5. Potrzecie jasnie przywiley K. I. Mci opiewa, iż starsi kazdego brata, ktory tu do miasta przyidzie a muzyką się bawic chce, we dwie niedzieli vrzędowi pp. radziec krakowskich do mieyskiego prawa praezentowac powinni, tedy tey condiciey dosyc czynic maią. Z strony muzyka kazdego, ktoryby w Krakowie muzyckiey zywności nabywac chciał, pp. raycom krakowskim, aby mieyskie prawo przyiął, a to dla lepszego porządku; a iezeliby kto był tak vporny, a z starszymi do vrzędu isc niechciał y mieyskiego prawa przyiąc niechciał, tedy starsi takiego pp. raycom deferowac maią, a panowie rayce takiego kazdego winą czternastu grzywien, ktorey połowica vrzędowi a połowica do skrzynki isc ma, karac maią. Takowasz wina y na starszych, gdyby ktorego brata niepraesentowawszy na mieyskie prawo, do bractwa przyięli, ktora to powinnosc sciągac się ma na tę bracią, ktorzy po Krakowie żywnosci szukaią; bo iezeliby brat tylko w kosciele grac chciał, to mu wolno bydz ma, byle po bankietach y weselach niegrał y drugiey braciey mieszczanom krakowskim zywnosci y vczciwego pozywienią od muzyki nieprzeszkadzał.

§ 6. Po czwarte iest artikuł w przywileiu K. I. Mci, iezeliby ktory brat drugiemu służbę lubo na bankiecie lubo na weselu przeszkodził a zganieniem albo inszym nieuczciwym obyczaiem od niey oddalił, takowy za dowiedzeniem nań tego, kamieniem wosku ma bydz karany. A isz się nayduią taczy, ktorzy dowiedziawszy się o weselu albo o bankiecie, nie czekaiąc az ich do tego wezwą y po nie sobie poslą, sami tak przez się, iako przez iakie insze osoby niewstydzą się wpraszać y na to narazac, drugich lząc y ganiąc, gdy to na ktorego dowiedziano będzie, takze kamieniem wosku na swiecze do kaplicze ma bydz karany; a iesliby takowey winy zapłacic niechciał, takze vrzędowi ma bydz przez starszych deferowany, takiego vrząd dziesiącią grzywien karac będzie zaraz za pierwszym terminem, ktorey winy połowica vrzędowi a połowica do skrzynki brackiey przypadać ma.

§ 7. Na ostatek starsi powinni będą electią na starsze co rok czasu zwyczainego według przywileiu pod winą piąci grzywien składac, gdzie starsi dway z capelle K. I. Mci a dway z miesczan krakowskich według tegosz przywileiu y decretow pp. radziec krakowskich obierani bydz maią.

Ktore to differentie sposobem wyzey pomienionym między stronami pomiarkowawszy y pokoy v nich vczyniwszy, wszytkie controwersie, prawa, processy, ktore strona na stronie otrzymała, mocą tego wynalasku naszego znosimy, cassuiemy, annihiluiemy, a strony obiedwie do zobopolney miłosci y zgody braterskiey napominamy; a aby skutecznie to postanowienie nasze swoię moc y wagę miało, rękami naszemi podpisane, Ich MM. pp. raycom krakowskim do approbaciey podaiemy. Działo się w Krakowie dnia osmego miesiącza kwietnia roku panskiego tysiącznego szescsetnego trzydziestego czwartego. Krzysztoph Słowikowski r. C. mp. Stanisław Conradt r. C. mp. Andrzey Bełza mp. A. Piotrkowczyk I. V. D. r. k. mp.

Acta Consul. Crac. 36, str. 930.

1766. 1634. die 7. m. Iulii, Cracoviae.

Promulgatio senatus consulti Cracoviensis de bancis a foro, quod Iudaeorum dicebatur, demovendis.

Actum feria sexta post festum Visitationis b. M. v. proxima. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter veniens prouidus Petrus Zagorowski ministerialis generalis regni, in vim fidelis suae relationis recognouit, se ex mandato domini proconsulis die hodierna coram populo ad foralia congregato voce clamorosa publicasse:

Roskazanie vrzędu radzieckiego iest, aby kazdy sragi na zydowskim targu poznaszał, bo ie rąbac kazą. Sic et non aliter esse factum referens, de quo hanc suam fecit relationem.

Acta Consul. Crac. 36, str. 947.

1767. 1634. die 4. m. Augusti, Cracoviae.

Senatus consultum de mercibus quibusdam vendendis.

Actum feria sexta ipso die festi sancti Dominici confessoris. — Vrząd radziecki przykazuie,

§ 1. aby nikt nie wazył się tak w miescie stołecznym, iako w przedmiesciach iego towarow zadnych, iakimkolwiek imieniem nazwanych, przezmianem ważyć ani sliw faską za kamien przedawać, pod vtraceniem rzeczy zwazoney albo zmierzoney y pod winą czternastu grzywien y więzieniem według woli vrzędu tego, ktoryby to roskazanie vrzędowe wagą albo miarą wzwyż pomienioną przestąpił.

§ 2. Druga, aby nikt towaru żadnego, ktory do wagi należy, z miasta y mimo miasta bez kartki wazny od waznika mieyskiego wzięty, *extra* niewywoził, lubo tez koszem albo drągiem niewynosił, takze pod vtraczeniem towaru wszytkiego. A wazniczy kartki takowe dawać darmo bez płace wszelakiey powinni, ci zas na cło mieyskie będą one odnosić, ktorym dane od ważnika będą, y one tamze na cle mieyskim zostawiać.

§ 3. Trzecia, aby woskow nikt fałszować nieśmiał łoiem, żywicą albo iaką przysadą inszą, ale kazdy aby go *lauter* przedawał; a v kogokolwiek wosk, coby *lauter* niebył, znaleziony będzie, tedy taki brany y do vrzędu oddawany bydz ma a w rynku palony, czego wazniczy doyzrzeć mayą, pod winą czternastu grzywien.

§ 4. A iż wiele znaiduie się takowych, którzy vprzywilejowane kapą nazwane minąwszy, wazą się w domach priwatnych z niebespieczenstwem głównym miasta wszytkiego łoie i woski przetapiać y one w krągi obracać, roskazuie vrząd stołecznego miasta, aby nikt tego napotym nie ważył się czynić, ale w mieyscu prawym na to naznaczonym, aby te takie materie topił y w sztuki obracał, a to pod winą w przywileiu mianowaną.

§ 5. Przekupien zaden aby w wadze y przed wagą stania zadnego nieczynił ani przekupstwa iakiego odprawował, ale odwazywszy towar, aby zaraz z wagi odchodził, a to pod winą czternastu grzywien, gdzieby kto był w tym przeswiadczony.

Acta Consul. Crac. 36, str. 982.

1768. 1634. die 16. m. Augusti, Varsoviae.

Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter pelliones Casimirienses et contubernium sartorum Casimiriensium litem dirimens. (Feria V. (s) postridie festi Assumptionis b. Mariae virginis).

O tym wyroku jest tylko wzmianka w przywileju Iana III z r. 1676, ale ani tekst ani nawet treść onego nie jest podana.

1769. 1634. die 4. m. Novembris, Cracoviae.

Statuta contubernii caldeatorum Cracoviensium.

Consules ciuitatis Cracouiae metropolis regni Poloniae, vniuersis et singulis, quorum interest, tenore praesentium significamus, quod cum animaduertamus fraternitates et contubernia ideo constitui, vt debitus honor ac bonus ordo inter iure aequali viuentes et inferiorum erga superiores seu etiam superiores magistratus viceobeuntes obseruantia ac potissimum in templis ritu Christiano constitutis et exaedificatis, vetus recepta ac decens circa cultum diuinum obseruantia, hoc est religio a maioribus quasi per manus tradita manuteneatur, laudabilis etiam mos et consuetudo antiqua minime improbanda inter seniores et eorum contubernio adhaerentes per tribus, fraternitates, contubernia et communitates dispartitos, praesertim in omni republica bene et sapienter constituta, aequa proportione amabilis concordiae vinculo copulatos legitime conseruetur. Denique vt ad fortuitos casus arcendos via et ratio expeditior hoc pacto fieret, idcirco honesti viri contubernij aerifabrorum seu chaldeatorum Cracouiensium coram nobis in consilio sedentibus, articulos certos ipsorum artificio opportunos ad nos protulerunt, petentes a nobis obnixe illos sibi authoritate nostra confirmari. Quorum articulorum series de verbo ad verbum sequitur:

§ 1. Naprzod kazdy ktoryby chciał wstęp do cechu naszego kotlarskiego vczynić y przy prawach, przyvileiach cechu kotlarskiemu nadanych zostać, wprzod ma przed wszytkim cechem list od vrodzaiu y od wyzwolenia w tymze rzemiesle kotlarskim pokazać, y przez ludzie tymze starszym mistrzom cechu kotlarskiego cwiercią roku przedtym oznaymić, a potym po wysciu cwierci roku dać wstępnego do skrzinki mistrzowskiey według zwyczaiu.

§ 2. Item po odprawieniu wstępnego sztuki z miedzi szmelcowaney (ktorą nie kto inszy tylko samze ten mistrzem zostawaiący ma sobie szmel-

cować) takie w domu v siebie albo tesz v ktorego inszego mistrza, ktorego sobie vprosi, przy widzu starszych mistrzach ma wyrabiać. Naprzod kocieł wielki browarny, wierzchem na dziewięć piędzi a wgłąb pułpięty piędzi. Burtu w nim ma bydz trzy sztuki a tafli pięć. Item garniec gorzałczany ze dwuch sztuk, z których iedna ma wynosić funtow dwadzieścia a druga zaś funtow osmnascie: wszakze te sztuki pozwalaią się wyrabiać y z pomocnikami, byle tylko miedz była dobra y dobrze wyszmelcowana nie przez kogo inszego, tylko przez tego, ktory mistrzem zostawa.

§ 3. Item syn mistrzowski, ktoryby chciał isć śladem oycowskim, ma bydz wolen tak od połowice sztuk iako tesz y wstępnego; co takze ma podkać y tego, ktoryby bądz corkę mistrzowską bądz tesz wdowę rzemiosła kotlarskiego za małżonkę poiął.

§ 4. Item mistrz kazdy aby przestrzegał tego iako napilniey, zeby sturarzom albo przekupniom partaczom, zadnych podatkow takze y ciężarow w mieśćie nieponoszącym, ktorzyby tak w Krakowie, Kazimirzu, Stradomiu, Kleparzu, przedmieściach, domach, dworach, tak na gruncie slacheckim iako tesz y mieyskim przemieszkiwali, niewolno było przeciwko ninieyszey ordinacyey naszey miedz wyrabiać y wyrobioną przedawać tylko samym cechowym, a to pod straceniem takowey miedzi wszytkiey.

§ 5. Item zaden zyd ani tesz przekupien tak z Krakowa, Kazimirza, Stradomia, Kleparza, y z inszych miast, miasteczek okolicznych nie będzie powinien roboty gotowey zkądkolwiek nawozić tak podczas iarmarku, iako tesz y procz iarmarku pod vtraceniem wszytkiey roboty, ktora ma iść część *proconsuli et consulibus ciuitatis Cracouiae*, druga zaś *contubernio chaldeatorum Cracouiensium pro comparanda armatura cedere debebit*, oprocz mistrzow cechowych, ktorym się tylko podczas iarmarku *et non alias* robotę kotlarską przedawać pozwala y to cetnarem albo cetnarami sposobem kupieckim y zwyczaiem inszych miast, *sine tamen commutatione aeris nouiter elaborati pro aere vetusto vsu iam corrupto et attrito*.

§ 6. Item zaden przekupien ani tesz zyd tak z miast wyzey mianowanych iako tesz i miasteczek okolicznych niema miedzi starey przez vzywanie wypaloney kupować y za granice wywozić pod vtraceniem teyze miedzi, ktorey części maią *cedere* tymże dwiema, iako w articule przeszłym.

§ 7. Item zaden mistrz tegosz cechu kotlarskiego niema się wazyć ani tesz będzie powinien towarzesza albo vcznia od drugiego do siebie lub przes siebie samego lub tesz przes zonę albo tesz przes kogo innego odmawiać, a to pod winą kamienia wosku tyle ile razyby się ieno tego dopuscił y na nim to było przeświadczono.

§ 8. Item aby kazdy mistrz towarzeszow nie więcey tylko dwu albo trzech w robocie niechował, a to dla tego, aby ten, ktory się przy tym miescie osadził, towarzesza ku swey potrzebie mogł mieć, iako młody mistrz, gdy się ma wolą dorabiać; a ktoryby się więcey chować wazył, tedy ma bydz karany taki winą według wynalazku Ich Mciow panow radziec krakowskich.

§ 9. Item wdowa naszego rzemiosła kotlarskiego pozostała ma bydz zachowana przy naszych cechowych porządkach, ktorych tak ma zazywać, iako y inni mistrzowie, y wolno tey takze będzie chować towarzesza, dwuch,

według potrzeby, iezeli będzie chciała rzemiosła tegosz kotlarskiego pilnować.

§ 10. Item towarzesz zaden tegosz rzemiosła trunkielu więcey niema brać, tylko dwa grosza; a gdzieby więcey wziął pułgroszkiem albo szelągiem a mistrzowi niedał, tedy ma bydz takowy karany vcciwym.

§ 11. Item od cyny nie towarzeszom ale mistrzom ma nalezeć. Item od kotła starego, gdzieby szedł towarzesz na miasto oprawiać, by y grosz zarobił, ma mistrzowi dać. Item od zrobienia nowey panwie wielkiey do piwa albo łaznie, ma dać mistrz towarzeszom dwanascie groszy, a od wprawienia dna do starey sześć groszy. Item od kotła nowego do wosku albo do łoiu ma dać towarzeszom groszy sześć, a od wprawienia dna do starego groszi trzi.

§ 12. Item mistrz kozdy towarzeszom powinien dać na kazdy tydzien piwnego groszy dwa. Item do łaznie także mistrz kozdy towarzeszom na kazdą sobotę ma dać; a gdzieby się trafiło swięto w sobotę, tedy ma dać mistrz w drugą sobotę towarzeszom za dwoie. Item pościel co cztery niedziele białą, a koszule co dwie niedzieli dawać prać.

§ 13. Item towarzesze powinni wstawać od swiętego Michała asz do postu o dziewiątey godzinie na całym zegarze do roboty, a przestawać robić w ten czas, kiedy swiece zaświecą. Item lecie niemaią towarzesze raniey wstawać, tylko kiedy dzien do roboty, a godzinę przed wieczorem przestać.

§ 14. Item towarzesze niepowinni będą do łaźnie raniey chodzić, tylko lecie godzin dwie przed wieczorem, a zimie zaś godzinę.

§ 15. Item towarzesz ktory gdyby się przegrał albo tesz na grę co zastawił, ma bydz od czeladzi inszey karany trzema wochlonami; a iezeliby się to mistrzow samych doniosło, tedy sześcią.

§ 16. Item gdzieby szedł towarzesz od miasta precz zle się rozprawiwszy z mistrzami albo z towarzeszami, będąc im co winien do cechu albo do gospody, albo temu mistrzowi, v ktoregoby robieł, tedy godzien tribowki, iaką mistrzowie vznaią: ktorą tribowką iezeliby był wielką tribowany, tedy stanąwszy na sprawę mistrzom, zaraz będzie powinien dać wochlonow sześć a towarzeszom trzi, y niewolno będzie temu towarzeszowi tribowką wielką tribowanemu nigdzie robić ani tesz zadnemu towarzeszowi przy nim do tąd, poki się nie sprawi, a to pod winą takową, iakowa od mistrzow cechowych wynaleziona bydz będzie mogła, to iest według występku. A iezeliby tesz małą tribowką był tribowany, tedy mistrzom odłozyć będzie powinien dwa wochlony a towarzeszom ieden; pozwala się iednak temu przerobić cztery niedziele, ale przecię za dozwoleniem mistrzowskim y towarzeskim.

§ 17. Item towarzesz kazdy iezeliby ktory wziął odpuszczenie a potym został, tedy takowy ma bydz karany iednym wochlonem, a to dla tego, azeby dla darow odpuszczenia niebrali.

§ 18. Item gdzieby się trafił towarzesz nowotny do gospody, a nieumiałby iego warstatnik obyczaiow mu rozpowiedzieć, tedy powinien będzie dać za to wochlon ieden, a swego warstatnika na to mieysce ma posadzić.

§ 19. Item towarzeszowi zadnemu niebędzie wolno brać odpuszczenia przed iarmarkiem ani przed swięty na dwie niedzieli; w iarmark y w swięta

wolno, ale na wędrowkę; po iarmarku zaś y po swięciech we dwie niedzieli wolno kiedy mu się podoba.

§ 20. Item Niemcowi żadnemu gdy przywędruie, niemaią towarzesze szynkować tylko we dwie niedzieli.

§ 21. Item towarzesz kozdy ktoryby chciał wziąć odpuszczenie v mistrza w niedzielę, a niebyłoby go w domu, tedy mu będzie wolno wziąć y w poniedziałek, choćby tesz y sąm był tylko w warstacie.

§ 22. Item iezeliby towarzesz ktory przed iarmarkiem albo tesz przed swięty w niesłuszny czas wziął odpuszczenie, tedy takowy ma bydz karany od mistrzow dwiema wochlonami a od towarzeszow iednym. A gdzieby tesz sąm mistrz dawał mu do tego przyczynę, te towarzesz ten ma opowiedzieć starszym, co takze tym sposobem niewolno mistrzowi będzie dać odpuszczenia.

§ 23. Item towarzesz ieden z drugim gdzieby się pobił v mistrza to iest w warstacie albo v stołu, takze tesz y v łoza, tedy taki ma bydz karany od mistrzow dwunastą wochlonow a od towarzeszow sześcią, a gdzieby tesz w gospodzie, tedy sześcią wochlonow a od towarzeszow trzema. A gdzieby tesz vciekli się skarzić do gospody a nie do mistrzow, tedy ich wolno będzie poiednać, iezeli obie stronie na to pozwolą.

§ 24. Item chłopiec ktoryby się viednał na rzemiosło v mistrza, od niego odszedszy swawolą, v inszego robił za pieniądze, a potym przyszedby się douczać do tegosz mistrza, v ktorego się viednał, tedy takowy, gdy za towarzesza będzie zostawał, powinien będzie czeladzi dać za to achtel piwa.

§ 25. Item syn mistrzowski przy wyzwoleniu swym w tym rzęmieśle czeladzi takze powinien dać achtel piwa.

§ 26. Item towarzesz kiedyby się zadłuzył gospodyniey albo gospodarzowi w swey gospodzie a skarzył nąn gospodarz przed czeladzią, tedy go towarzesze powinni opowiedzieć przed mistrzami w cechu.

§ 27. Item gdzieby się trafiło w ktory tydzien swięto a nierobił w ten czas towarzesz w poniedziałek, tedy takowy ma bydz karany więzieniem y dwunastą wochlonow.

§ 28. Item zaden towarzysz niebędzie powinien z sobą nosić ani tesz w iakimkolwiek schowaniu mieć zadney materyey do rzęmiosła należącey, to iest miedzi, cyny, gwozdzi ani naczynia pod vcciwym.

§ 29. Inne wszytkie obyczaie z strony szynku y sprawy gospodiniey, ktore się tu niepisały, gdzieby się ktory towarzesz niezachował według starego zwyczaiu, albo tesz sobie swawolnie w czym poczynał, tedy takowy ma bydz karany od czeladzi według iego występku, w czym go mistrzowie niemaią zastępować, ani tesz z zadney rzeczy wymować.

Nos itaque consules Cracouienses articulos omnes ipsorum aerifabrorum seu chaldeatorum Cracouiensium praefatos in omnibus punctis, clausulis de certa scientia atque vnanimi consilio, sententia, voluntate et consensu nostris confirmandos, ratificandos, roborandos, approbandosque esse duximus, prout praesentibus confirmamus, ratificamus, roboramus, approbamusque, eosque ab ijs omnibus, quorum interest aut intererit, obseruari tenerique volumus. In quorum fidem sigillo ciuitatis munitae sunt praesentes. Actum in praetorio Cracouiensi sabbato post festum Sanctorum Omnium proximo, die

quarta Nouembris anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo quarto. Andreas Szulc iur. vtr. doctor, ciuitatis Crac. secretarius actorumque notarius.

Powyższe statuta zatwierdził król Władysław IV w Warszawie d. 20 grudnia 1642, któregoto zatwierdzenia oryginał pargaminowy w formie zeszytu o sześciu kartach in folio, przechowany w cechu kotlarzy krakowskich, opatrzony jest większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, zawieszoną w puszce blaszanej na sznurze koloru brązowego.

1770. 1634. die 18. m. Decembris, Cracoviae.

Senatus consultum de doliis reficiendis.

Actum feria secunda ante festum sancti Thomae apostoli proxima. — Spectabiles dd. proconsul et consules Cracouienses in negotijs reipublicae per schaedulas conuocati et in praeterio legitime congregati existentes, cum pro debito officij sui bono regimini solicite intenti, tum ad sedulam tabernatorum Cracouiensium instantiam, in vim ordinationis vnanimiter constituerunt et doliatoribus Cracouiensibus serio iniunxerunt, quatenus in confi-ciendis vasis cereuisiarijs vulgo *achtele, pułachtelki* nuncupatis, exactam adhibeant diligentiam, vt eaedem ad mensuram et quantitatem iustam, legibus regni et ordinationibus palatinalibus descriptam conficiant; vetera autem vasa cereuisiaria si reparent, ne de iusta quantitate ollarum reparatione eiusmodi aliquid decedat. Quia vero nuperrimis temporibus tabernatores Cracovienses ratione vasorum iusto minorum ab officio acriter reprehensi et puniti, omnem culpam defectus eiusmodi in doliatores Cracouienses referebant, proinde praecidendo occasionem vlterioribus difficultatibus, tenetur quilibet doliatorum, qui vas aliquod cerevisiarium ad reparandum acceperit, illud nota sua solita signare atque demum ita signatam tabernatori, cuius erit, extradere. Nullus quoque tabernatorum vas, per se ad reficiendum datum sine nota et signo doliatoris reparantis recipere praesumat audebitque, idque sub paena 14 marcarum ratione contrauentionis praemissorum omnium in contrauenientem extendenda et officio praesenti irremissibiliter reponenda. Praesentibus ad praemissa mediantibus.

Acta Consul. Crac. 36, str. 1073.

1771. 1635. die 26. m. Ianuarii, Cracoviae.

Promulgatio senatus consulti de mensuris et de pretio cervisiae.

Actum feria 6-ta in crastino festi Conuersionis s. Pauli apostoli. — Panowie raczcie wiedziec, iż vrząd IMpana woiewody y Ich MM. p. burmistrza y radziec krakowskich postanowieł, aby sie nikt nieważył mierzyc korcem tylko czechowanym cechą IM. pana woiewody y vrzędu mieyskiego;

a ten powinien mierzyc, kto przedaie, nie co kupuie, bez kołnierza y bez wszelkiego oszukania. Także noszonego od tego czasu aby niebrano, ale ten, co przedaie, zniesc y zmierzyc sąm sobie powinien będzie, a to wszytko pod winą czternastu grzywien. Piwa czestochowskiego aby sie zaden niewazył drozey przedawac, ieno za gr. 4 garniec a vyskiego po gr. 3. pod vtraceniem piwa. Także ktory szynkarz albo szynkarka smiałby mieszac piwo krakowskie do przewoznego, tedy ma bydz karąn przepadkiem piwa.

Ktore postanowienie IchMci ma się sciągać na wszelakie iurisdictie przy Krakowie będące.

Acta Consul. Crac. 36, str. 1105.

1772. 1635. die 26. m. Februarii, Cracoviae.

Promulgatio senatus consulti de iuribus contubernii halecistarum Cracoviensium.

Actum feria secunda post festum s. Mathiae apostoli proxima. — Panowie raczcie WMosc wiedziec, iz bracztwo sledziownice krakowskie ma priuilegia sobie od Ich MM. panow radziec nadane, y od I. K. Mci p. n. miłosciwego konfirmowane takie zwłascza:

§ 1. Aby kazdy y wszyscy, zkądkolwiek przyiezdzaią, sledzie, ryby słone, łososie, strakusy albo iakiekolwiek ryby bądz suche tu przywozące, na składzie tu pospolitym krakowskim a nie gdzie indziey ku przedawaniu one maią składac y one z miesc maią przedawac, ku szkodzie y oszukaniu składu pospolitego pod winą piąci grzywien, ile kroc sie tego będzie wazył, tylekroc tęsz winę przepada pięć grzywien.

§ 2. Druga, aby zaden w miescie po domach sledzi ani węgorzy przedawac ani szynkowac niesmiał, tylko to ci szynkowac y przedawac maią, ktorzy w iatkach sledziowych siedzą. A ktoby sie tego wazyc smiał, tedy takowe sledzie y węgorze maią bydz wzięte y do spitalow maią bydz rozdane, a taki ma bydz karany, ktory czyni vblizenie czynsow rzeczypospolitey.

§ 3. Trzecia Kleparzanie, Kazmierzanie ani zadni inszi ludzie stanu wszelakiego nie maią tu na składzie krakowskim zadnych sledzi, węgorzy y innych ryb wszelakich suchych y słonych przekupowac ani też od gosci ku przedawaniu przyimowac pod vtracęniem takowych sledzi, węgorzy y ryb słonych, ktoreby to przekupne albo przyięte były.

§ 4. Czwarta takiesz przekupki, okienniczki, ktore przedaią sledzie y węgorza w domach, w piwnicach, na oknach nie gdzie indziey tylko od tych, ktorzy w iatkach naszych krakowskich siedzą, takowe sledzie y ryby od nich maią kupowac; a ktoby się tego wazyc smiał, takie sledzie będą brać y do spitala rozdawać.

Acta Consul. Crac. 36, str. 1119.

Podobne rozporządzenie zaciągnięte jest także pod datą 11 marca 1634 w Acta Consul. Crac. 36, str. 885.

1773. 1635. die 13. m. Martii, Cracoviae.

Promulgatio senatus consulti de pretio panis.

Actum feria 3-tia post dominicam Oculi proxima. — Pp. raczcie WMosc wiedziec, iz z roskazania Ich MM. p. burmistrza y radziec krakowskich, abyscie chleb większy piekli wedle postanowienia vrzędu, to iest krakowscy piekarze za grosz chleba białego funtow $1\frac{1}{2}$, rzanego funtow 2 piec powinni; a zas piekarze wieyscy y obcy za grosz dwa funty chleba białego piec maią, a rzanego pułczwarta funta za grosz. Czego dozierac pilno będą y winą czternastą grzywien karac.

Acta Consul. Crac. 36, str. 1134.

1774. 1635. die 30. m. Martii, Cracoviae.

Statuta contubernii butyrariarum Cracoviensium.

Vladislaus quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Saeueriae, Czerniechouiaeque necnon Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Exhibitas esse nobis literas papyreas Polonico idiomate conscriptas, sub titulo et sigillo ciuitatis nostrae Cracouiensis, continentes in se leges quasdam seu articulos ad bonum ordinem et regimen confraternitatis butyratistarum eiusdem ciuitatis Cracouiensis pertinentes, sanas, saluas et integras, omni suspicionis nota carentes, supplicatumque esse nobis, ut easdem literas cum omnibus earum contentis authoritate nostra regia approbare, confirmare et ratificare dignaremur. Quarum quidem literarum tenor de verbo ad verbum descriptus infrasequitur:

Burmistrz y Rada miasta Krakowa wszem wobecz, ktorym to wiedziec nalezy, oznaymuiemy, iz my według powinnosci vrzędu naszego zabiegaiąc nieporządkom, ktore się po te czasy działy w iatkach maslnych, iz ci, ktorzy w iatkach maslnych przedawaią, pewnego sposobu zywnosci swey niemieli, za prozbą starszych z przerzeconych maslnych iatek, nizey opiszane artykuły, ktore nam zgodnie w zgromadzeniu swym zawarte y spiszane podali, one dobrze vwazywszy, władzą vrzędu naszego radzieckiego potwierdzielismy, aby sie według nich sprawowali y zastosowywali. Ktore artykuły y porządki tak są opisane:

§ 1. Naprzod ktory brat abo siostra maiac iatkę a sam w niey niechciał siedzieć, ale by ią naiął komu, tedy wprzod tego naiemnika swego przed starszymi ma obecnie postawicz, a starszy będą powinni opowiedzieć temu naiemnikowi, iako sie bedzie miał zachować wedle przywileiu, a to dlatego, zeby starszy wiedzieli, iezeli mieszczanin albo nie; a iesliby nie był mieszczaninem tęn naiemnik, tedy go od naymu odsadzić maią. A gdzieby tego

naiemnika starszym nie opowiedział takowy brat abo siostra, maią bydz karani pułgrzywniem winy, ktora wina do skrzynki brackiey ma bydz obrocona. A iezliby ten naiemnik nie chciał się zachować wedle przywileiu, zeby swary, kłopoty, rozruchy w iatkach czynił y niechciał sie pohamować za vpomnieniem starszych, takowego maią obwiescic onemu czyia iatka, zeby inszego naiemnika zasadził, gdysz ten nie chce być posłuszny; a gdzieby na to nic niedbał, takowego starszy maią przed Ich Msc pany obesłać y prosić o skazanie winy panskiey piąci grzywien; a ten ktory do iatki siędze, ma dać wstępnego panom starszym groszy dwadziescia y cztery.

§ 2. Panowie starszy na kazde suchedni powinni schadzkę dać obesłać, tak na bracią iako na siostry, tamze wszytkim wobecz ma bydz ten przywiley czytany, aby się wszyscy według niego vmieli zachować y sprawować. A ktoryby brat abo siostra na obesłanie starszych nie stawił się na mieyscze naznaczone do schadzki, takowy kazdy brat abo siostra ma do skrzynki odłozyć winy groszy szesć.

§ 3. W schadzce będący powinni sie bracia zachować w pokoiu takze y siostry bez zadnego szemrania, gdy panowie starszy sprawę iaką przed się wezmą; a gdy by się taki znalasł, takowemu abo takowey maią kazac vstąpić, a gdyby nie chciał ustąpić za wtorym razem, tedy go maią karać panowie starszy dwiema grzywnami winy, połowicę Ich Mciom a połowiczę do skrzynkiey brackiey. Takze kiedy starszy pusczą na vota braciey młodszey sprawę iaką, niepowinien się będzie ieden drugiemu w rzecz wrywać pod winą groszy dwunastu. Appellaciey iednak niemaią bronić do Ich Mosci panow radziec, ktora appellatia ma się kończyć v panow radziec; a gdyby kto daley appellować chciał, będzie powinien panom raycom winy piąć grzywien oddać.

§ 4. Przekupniowie wszelacy takze y przekupki niemaią się wazyć tego, aby masła z faszek w garnki przekładać y garnkami przedawać mieli, gdyz za takowym przekładaniem wielkie się oszukanie y vblizenie vbogich ludzi dzieie, bo masła zgorzkniałe y niedobrze nałozone bywaią; a ktoryby się z nich tego wazył, tedy mu kto takowe masła będzie przedawał, maią bydz zabrane przes vrząd radziecki y do spitala oddane.

§ 5. Niewolno tez będzie wszelakim ludziom tak obczym iako y w miescie mieszkaiącym krakowskim kraiac masła tak w dni targowe iako y w niedzielę, w swięta gdziekolwiek w rynku, okrom samych maslnych iatek pod winą piąci grzywien vrzędowi radzieckiemu przychodzącą. A ktoby się wazył masła kraiać y przedawać na sztuki (to iest na grosz, pułgrosza, szeląg abo na trzy albo na cztery grosze) na mieyscach wszelakich, w rynku, po tretach, kamienicach, w piwnicach pod kamienicami tak szlacheckiemi iako y mieyskiemi, xięzemi y po vlicach oproć iatek maslnych, takowym masła zabierać iesli miescka vrzędem mieyskiem, a iezeli lozna vrzędem grodzkim panowie starszy maią.

§ 6. Przekupnie y przekupki nie maią miodow kwartą albo pułkwartkiem abo iaką mnieyszą miarą tylko beczką albo faszką przedawać w rynku oproć manslnych (s) iatek pod panską winą piąci grzywien, ktora wina bez folgi wszelakiey vrzędowi radzieckiemu oddawana bydz ma. Takze kitlarze w iatkach swoich kitlarskich miodow zadnych niemaią przedawać pod takowąz winą piąci grzywien, gdyz to nigdy nie bywało, zeby miody przedawane bydz miały w iatkach kitlarskich.

§ 7. Przekupnie y przekupki nie maią przedawać w wrzelkach (s) grochow, krup, jagieł, makow, siemiow, rubiey y inszych tym podobnych rzeczy oproć dnich targowych, to iest we wtorek y w piątek, pod vtraczeniem tych wszytkich rzeczy, ktore przes vrząd radziecki z starszym iatek maslnych zabierane y do spitala oddawane bydz maią.

§ 8. Zaden przekupien y obywatel miasta Krakowa albo miastećka takze tesz przespolny człowiek oleiow wszelakich do miasta tego przywozić albo przynosić niema, okrom dni targowych, a takowe oleie maią bydz dobre, niepomieszane y miary, ktorymi takowe oleie przedawane będą, maią bydz warowne y sprawiedliwe; a tych nie ma zaden przekupien albo przekupka przedawać na grosz albo pułgrosza, tylko kwartą albo pułkwartkiem, a nie zadną mnieyszą miarą, czego starszy iatek maslnych pilnie przestrzegac maią. A gdzieby kogo w tym występnym znalezli, vrzędowi odniesc maią, a vrząd radziecki oleie takowe iemu pobrać kaze.

§ 9. Takze przekupnie y przekupki wszelakie niemaią oleiow, ktoreby tu do miasta przywiezione albo przyniesione były, wykupować; ale kto takowe oleie przywiezie abo przyniesie na targ, tęn sam one przedawać ma na kwartę albo pułkwarty, iako wyzey opisano. A gdzieby się ktory przekupien abo przekupka nadto wazył vczynić, takowemu abo takowey oleie przes vrząd radziecki zabrane y do spitala oddane bydz maią, a nadto przekupien abo przekupka takowa pięć grzywien winy temusz vrzędowi radzieckiemu położyć ma, ilekrocby się tego przekupowania abo wykupowania dopuscił abo dopusciła.

§ 10. Panowie starszy maslnych iatek powinni tego będą przestrzegać, aby cztery iatki z obudwu koncow o godzinie dwudziestey wtorey były zamykane, pod winą, ktoraby się siostra abo brat tego zbraniał abo zbraniała, piąci grzywien vrzędowi radzieckiemu przychodzącą. Takze w swięta, w niedzielę okołką po dwu iatek aby otwierane były, z tego konca od ratusa dwie, a od solnego składu takze dwie dotąd, azby się wszytki obesły, czego starszy pilnie przestrzegać będą powinni; a ktoraby siostra abo brat przeciw temu przecił (s), tedy na takową abo na takowego postanawiamy pięc grzywien panskiey winy.

§ 11. Aby miodow nie wolno targować v kupcow nikomu do iatek, okrom samych starszych, bo się barzo wielka drogosć przes to dzieie y iedna siostra abo brat ma wiele a druga nic.

§ 12. Oleiami takze, ktore chłopi przywozą abo przynosą, aby się porządnie dzielili, zeby iedna nad drugę niemiała więcey; pokątnie chłopow niemaią odwodzić y targować sami na sie, ale kiedy chłop przyniesie abo przywiezie, maią starszym dać znać, aby oni sami takowy oley ztargowawszy, porządnie miedzy wszytkie dzielili, a zaden z braciey abo siostr do domow niema go kazać chłopom pokątnie abo tesz do piwnic nosić. A gdzieby na to przeswiadczenie było, takowy kazdy abo takowa winna będzie oddać pięć grzywien panskiey winy, ile krocby się tego dopuscił abo dopusciła, ktora wina Ich Mciom panom raycom ma nalezeć.

§ 13. Aby kazdy z braciey y siostr od kamienia miodu po szelągu dawał, ktore szelągi panowie starszy na obronę y pohamowanie przeszkodnikow obracać będą; a ktoryby temu przeciwny abo przeciwna była, ma bydz karany abo karana groszy dwunastą, ilekrocby się tego wzbraniał abo wzbraniała dawać.

§ 14. Bracia w maslnych iatkach przedawaiący takze y siostry maią ten porządek zachować, aby niekupowali rzeczy wszelakich na przeday, asz po zdięciu chorągwie targ znaczącey dlatego, aby miesczanie inszy potrzeb swych nakupili wprzod. Takze aby ieden drugiemu tak w rynku iako tez y na kazdym inszym mieyscu niewykupował rzeczy do iatek maślnych należących, gdy ie drugi brat abo siostra przed nim targować pocznie. Takze w iatkach, kiedy kto v brata abo siostry ktorey co targować abo kupować pocznie, aby go drugi nie odwabiał; a ktoby przeciw temu przestąpił, takowy kazdy abo kazda winę groszy dwadziescia y cztery do skrzynki brackiey przepadac y odkładać będą powinni.

§ 15. W niedzielę takze y w insze vroczyste swięta iatki maslne niemaią bydz otwierane az po kazaniu; a ktoby ie raniey w dni przepisane otworzyć się wazył, ma do skrzynki brackiey odłozyć za winę grzywnę iednę, ilekrocby się tego wazył.

§ 16. Iesliby bracia abo siostry w maslnych iatkach przedawaiący, miały miedzy sobą roznice iakie abo krzywdy rozsądkowi starszych podlegaiące, tedy maią się w nich vciec z skargą swoią do starszych pod winą groszy dwunastu, a starszy maią rozsądzić miedzy niemi y karać przewinionych według słusznosci y artykułow przepisanych; wsakze wolna będzie stronie do vrzędu radzieckiego od decretu starszych appellatia.

§ 17. Na kazde tez suchedni maią się bracia y siotry wszytkie z maslnych iatek na mieysce pewne od starszych naznaczone znisć y tam krzywdy y dolegliwosci, iesliby iakie od zobopolny braciey mieli, przed starszymi przełozyć, ktore iesliby tamze przes rozsądek starszych niemogły bydz vmiarkowane, tedy dopiero do vrzędu odniesione bydz maią.

§ 18. Swarow zadnych bracia abo siostry w maslnych iatkach miedzy sobą zaczynać niemaią, a iesliby ktory brat abo siostra do swaru iakiego przyczynę dał abo go zaczął, takowy kazdy abo takowa grzywien dwie winy popada, z ktorych połowica Ich Mciom a połowica do skrzynki brackiey; a gdyby się taz abo ten wazył tego napotym, tedy dla pohamowania tego postanawiamy, aby był karany abo karana czternastą grzywien winy według decretu Ich Mciow.

§ 19. Na pogrzeb takze brata abo siostry maią się wszyscy znisć pod winą groszy dwunastu, ktora wina do skrzynki brackiey oddawana bydz ma.

§ 20. Ogniow w iatkach maslnych nie maią czynić ani przy pieckach ognisek pod panską winą grzywien piąci a starszy pilnie tego doglądac maią.

§ 21. Gorzałek aby zaden w maslnych iatkach nieszynkował pod panską winą piąci grzywien y zabieraniem iey.

§ 22. Jatki aby były ochędozne, niema iedna na drugą smieci wymiatać pod winą groszy dwudziestu y czterych, ktora wina do skrzynki brackiey przynalezy.

§ 23. Jesliby brat abo siostra niebył roskazaniu posłuszny albo posłuszna, maią mu iatkę starszy zamknąć, azby dosyć vczynił posłuszenstwu; a gdyby taki albo taka znalazła się swawolna, coby sobie iatkę otworzył albo oknem wlasł niedołozywszy się starszych, tedy kazdy taki albo taka winna będzie oddać grzywnę do skrzynki brackiey.

§ 24. Azeby te artykuły y porządki wyzey opisane tym lepiey y sposobniey odprawowane byłv, maią bracia w maslnych iatkach przedawaiący na kazdy rok z posrzodka swego obrać dwu starszych, ktorzy przed vrzedem naszym przysięgę według zwyczaiu oddac y porządkow przeopisanych pilnie doglądać y przestrzegać maią. Takze y tego aby kwarty y insze miary, ktoremi oleie y miody przedawaią, sprawiedliwe były, aby się wtym ludziom zadne vblizenie nie działo. Z tego wszytkiego tak z przychodu iako y z roschodu panowie starszy powinni bendą rachunek dostateczny vczynić braciey młodszy na kazdy rok przy oddawaniu vrzędu swego drugim starszym po nich następuiącym, przy widzu Ich Mci panow radziec krakowskich. Według tych przeopisanych artykułow, ktore do woley y zdania vrzędu naszego approbowalismy, bracia y siostry w maslnych iatkach przedawaiący sprawować się i zachować maią. A to dla lepszey wiary y pewnosci pieczęć naszę radziecką do tego listu przycisnąć roskazaliśmy. Dan na ratuszu krakowskim dnia trzydziestego miesiąca marca roku panskiego tysiącznego sześćsetnego trzydziestego piątego.

Nos itaque Vladislaus rex supplicationi praetactae benigne annuentes, literas praeinsertas cum omnibus earundem punctis, clausulis, articulis et conditionibus approbandas, confirmandas et ratificandas esse duximus, vti quidem praesentibus hisce approbamus, confirmamus et ratificamus, volentes easdem robur debitae firmitatis, quantum iuris publici ratio et vsus earum permittit, obtinere debere; idque omnibus et singulis, quorum interest, praesertim vero magistratibus ciuilibus, castrensibus et terrestribus modernis et pro tempore existentibus ad noticiam deducendum mandamus, vt praenominatos articulos confraternitati eidem institarum butyracearum Cracouiensium, ad bonum seruandum ordinem a nobis praesentibus benigne approbatos et concessos, in omnibus punctis et nexibus obseruent et obseruandos ab his quorum interest curent, pro gratia nostra et officiorum suorum debito. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. Datum Thorunij die XXIX mensis Iunij, anno Domini MDCXXXV, regnorum nostrorum Poloniae tertio, Sueciae vero quarto anno. Vladislaus rex. Petrus Gembicki secretarius maior mp.

Z księgi oblat grodz. krak. 63, str. 2008.

1775. 1635. die 5. mensis Aprilis, Casimiriae.

Pactum contubernii pistorum Casimiriensium cum revenditricibus Casimiriensibus.

Actum feria 5. post dominicam Palmarum proxima anno Domini 1635. — Ad officium domini proconsulis Casimiriensis personaliter venientes famati

Andreas Magistrowicz et Stanislaus Litwinek, seniores contubernii pistorum Casimiriensium magistri, nomine suo et totius eiusdem contubernii sui agentes, obtulerunt eidem officio concordiam certam inter se et revenditrices seu fenestrices Casimirienses opera famatorum Laurentii Wolny scabini et Simonis Winarski apothecarii, cives Casimirienses (s) ad eandem concordiam ab vtraque parte rogatorum initam, manibusque eorundem arbitrorum subscriptam, petentes eandem actis praesentibus ingrossari, quod obtinuerunt, cuius tenor sequitur talis:

Maiąc słuszną sprawę panowie piekarze cechowi kazimirscy przy Crakowie przed Ich Mciami pany raycy na ratuszu z okienniczkami tegosz miasta, także y innymi do niego należącemi, propositią uczynili w ten sposob: Isz my wszyscy bracia cechu naszego piekarskiego więcey tych okienniczek cierpieć nie chcemy y znosić ich będziemy, trzymaiąc się starodawnych praw y przywileiow naiasnieyszych miłosciwych, krolow, chcąc sami w iatkach swoich wlasnych im należących siadać y przedawać, wyzwalaiąc ich z pirwszego zapisu, kędy się przedtym zapissali, aby nie bely zadną przesskodą cechu piekarskiego. Vczyniely to na oszukanie słowa niedotrzymawszy według zapisu swego nie uznawaiąc łaski naszey cechowey, także y przyczyny wielmoznego Iego Mci pana wielgorządzce, ktore nas uprosiwszy, abysmy im pozwolili wolne przedawanie chlebow rozmaitych, iednak ze pod takimi conditiami, aby one wiedząc y znaiąc wszytkich piekarzow kazimirskich, aby niskąd inąd nie nanosiły zadnych robot, aby tylko u nich samych braly, na co sie zapisawszy przed Ich Mciami pany raycy na ratuszu kazimirskim, iedna za drugą stanawszy z sławnym panem Hieronymem Heckim, miesczaninem kazimirskim, mianowicie pani Zophia Pawleciowa, pani Zophia Młynarska, pani Zuzanna Mathiaszowa, pani Regina Niedzwiedziowa ze swemu zapisowi dosyć nie uczyniły, dla tegosz ich chcieli znosic. Jednak ze Ich Mscz panowie raycy usłyszawszy, isz sie sluszney rzeczy upominali według przywileiow swych, nic im nie umnieyszaiąc y owszem approbuiąc, nakazali dekretem swym, aby tez okienniczki uprosili sobie cech kazimirski, aby mogly przedawać chleby przy miescie Kazimierzu, nakazali aby z sobą wzieły dwoch lddzi zacnych lub tesz ławnikow, ktorzy aby zrozumiawszy conditie, ktore podadzą panowie piekarze, iesli słuszne, aby sie na nię podpisały tesz okienniczki, gdysz tak uczynieły y submittowały sie przy tychze ludziach zacnych ławnikach kazimirskich, to iest przy sławnym panu Wawrzyncu Wolnym, ławniku miesczaninie kazimierskim y przy sławnym panu Symonie Winiarskim miesczaninie takze na takie conditie nizey opisane, ktore są w ten sposób:

Pirwsza: aby one niskąd inąd chlebow bialych, rozmaitą robotą urobionych nie nanosiły, tylko, aby u piekarzow kazimirskich w iatkach brały.

Druga: iesliby sie na ktorą pokazało, aby miała skąd inąd nanosic, ta by miała roboty nawięcey, powinno iey ią pobrać y do domow nie nosiwszy, do szpitalow porozdawać, a iusz więcey w miescie Kazimirzu ani na gruntach do niego nalezacych przedawać, winę radziecką oddać grzywien pięc.

Trzecia: iesliby tesz ktorakolwiek s tych przekupek znieważyła z cechu naszego iakąkolwiek osobę, mianowicie posła, ktoregobysmy posłali na rewisią, iako zwykly slowami nieucciwemi niektore, taka powinna oddać winy pewney nieodpusczoney na ratuszu grzywien dwie, ktora to wina ma bydz oddana do spitala s. Lenartha.

Czwarta: ktorakolwiek chce bydz miedzy przekupkami tymi chlebowemi, maią sie dać wpisować do regestru, ktory iest ossobny dla tego, abysmy wiedzieli, iak ich wiele moze bydz, abysmy im roboty dostarczali, ale zeby miała rozumieć, ze iest z nami w cechu, boze uchoway, taką zaraz wymazawszy znosić ią będziemy y niedopuscimy iey przekupować.

Piąta: aby nie tylko w te dni wolne, ale tesz y we dni targowe chlebow białych rozmaitą robotą urobionych niezakupowały niskąd naniesionych.

Szosta: kitlarskiey roboty zadney aby nie nanosily tylko u naszych braly.

Na ktore conditie napirwey zapisały sie imieniami swoiemi przy ludziach tychze wyzey pomienionych tesz przekupki wyzey mianowane. Laurentius Wolny scabinus Casimiriensis m. p. Simon Winiarski aptekarz m. p.

Acta consul. Casim. 800, str. 323.

1776. 1635. die 11. m. Septembris, Gedani.

Vladislaus IV. rex Poloniae regulum sagittariorum a portorio liberat.

Vladislavs qvartvs Dei gratia rex Poloniae, magnvs dvx Lithvaniae, Rvssiae, Prvssiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolensciae, Severiae, Czernichoviaeque etc. nec non Svecorum, Gothorum, Vandalorvmque haereditarivs rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Non postremam eam esse cum in externis, tum ditionum nostrarum ciuitatibus ciuium alacritatem, dum in arte militari sagittaria sese exercent eique se deuouent, eo etenim modo ciues exercitati tempore periculoso ciuitates suas indemnes reddunt hostibusque quibusuis imperterritis animis fortiter resistunt. Quae ars et exercitium militare cum in ciuitate nostra metropoli regni Cracouiensi vigeat, ijque ciues, qui lauream inter sagittarios reportant vel dexteritate sua in eo praesunt, omnibus libertatibus et a quibusuis theloneis libertatibus hactenus gaudebant. Volentes autem, vt eiusmodi ars praesertim in ciuitate metropolitana, regni vero nostri sede, incrementum suum sumat, ciuesque ad tractandam eam propensiores et alacriores reddantur, inhaerendo antiquis iuribus et consuetudinibus tam in ciuitate praefata, quam etiam in omnibus externis bene ordinatis ciuitatibus obseruari solitis, vnumquemque Cracouiensium ciuium, quicunque in sagittaria Cracouiensi lauream reportauerit ac gallum detruserit, ab omnibus contributionibus, exactionibus, theloneis nouis et antiquis, nostris et reipublicae, quomodocunque appellatis, euectis et inductis libertamus et immunem facimus. Quae quidem libertas vni tantum personae lauream adeptae et pro vno tantum anno seruire debet temporibus quibuscunque futuris. Quod ad notitiam omnium deducentes, mandamus omnibus theloneatoribus, exactoribus et . . . . . galiae praefectis, vt ab eiusmodi ciue Cracouiensi exactio-

iniuste extorto theloneo sancitis, alijsque arbitrio nostro irrogandis. Quae quidem libertatio ciuibus Cracouiensibus in perpetuum seruire debet. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni nostri com muniri mandauimus. Datum Gedani die XI mensis Septembris, anno Domini M DC XXXV, regnorum nostrorum Poloniae III, Sueciae vero IV anno. — Vladislaus rex. — Petrus Gembickj secretarius m. r. mp.

Oryginał pargaminowy, przechowany w Towarzystwie strzeleckiem krakowskiem, nieco uszkodzony w skutek wypadnięcia dziurki. Po pieczęci pozostał sznur z białego, zielonego i pąsowego jedwabiu.

1777. 1635. die 12. m. Septembris, Gedani.

Vladislaus IV. rex Poloniae, Iudaeis Cracoviensibus mandat, ne pannos et aromata cum damno pannificum et mercatorum Cracoviensium vendant.

Wladislaw Czwarty z Bozey łaski krol polski, wielkie xiąże litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, zmudzkie, inflantskie, smolenskie, siewierskie, czernichowskie, a szwedzki, gotski, wandalski dziedziczny krol. Wszem w obecz y kazdemu z osobna, komu to wiedziec nalezy, wiadomo czynimy, iż iako na szczesliwey coronatiey naszey prawa wszytkie miasta naszego stołecznego Krakowa, od przodkow naszych ś. pamięci nadane, potwierdzilismy, tak aby od wszytkich poddanych naszych trzymane były, miec chcemy. A isz supplikowali nąm sukiennicy y korzennicy krakowscy, isz zydzi krakowscy przeciwko prawom y przywileiom tak mieszczanom iako y sukiennikom krakowskim nadanym, przeciwko decretom s. pamięci K. I. M. pana oica naszego korzęnie y sukna rozmaite po prywatnych domach kraią y przedaią, przes co pomienieni sukiennicy y korzennicy krakowscy a poddani nasi do ostatniego zniszczęnia przychodzą, a co większa contributie publiczne przes zniszczenie mieszczan naszych zwykłym porządkiem oddawane bydz niemogą; my chcąc aby za szczesliwego panowania naszego miasto to stołeczne *incrementa* swoie brało, roskazuiemy surowie ninieiszym vniuersałem naszym, aby pod zadnym praetextem zydzi w Kazimierzu przy Krakowie mieszkaiąci, na prawa y wolnosci pomienionych sukiennikow y korzennikow krakowskich, poddanych naszych nie następowali, sukięn tak angielskich iako y sląskich po domach duchownych, slacheckich y mieyskich iurisdictiey podległych kraiać y korzenia wszelakiego przedawać nie wazyli, ale według pact wielmoznego niegdy Iana Amora z Tarnowa woiewody krakowskiego y decretu s. pamięci krola Ie Mci pana oica naszego w roku MDCXIX vczynionego, sobie postępowali. W czym iesliby pod iakimkolwiek praetextem zydzi przerzeczeni nie dosyć czynili, roskazuiemy vrzędom naszym woiewodzym, staroscim y mieyskim, aby tych przeszkodnikow zydow w miescie naszym stołecznym krakowskim w towarach przerzeczonych zabierali y one do ratusza krakowskiego, nie oglądaiąc się na kamienicę, w cziey possessiey są, oddawali. Gdzieby iednak trudnosc iaka nes nullas supra expressas recipiant et recipere audeant sub paenis de

w zabieraniu tych towarow zachodziła, chcęmy to mieć, aby na osobach zydowskich samych contrauentia tey woli naszey exequowana była, ktorych to towarow połowica na munitią miasta Krakowa y sukiennic krakowskich ochronę a połowica na skarb nasz *cedere* ma. Co wszystko aby kazdy vrząd pomięniony exequował *sub paenis contra officiales negligentes sancitas*, a mieyskim *sub paena arbitrio nostro irroganda*, exequowac roskazuiemy. Na co dla lepszey wiary ręką naszą podpisawszy, pieczęć naszę przycisnąć roskazalismy. Dąn we Gdansku dnia IX miesiąca wrzesnia roku Panskiego MDCXXXV, panowania naszego polskiego III szwedzkiego IV roku. — Vladislaus rex. — Petrus Gębicki secr. mp.

Acta consul. Crac. 36, str. 1690.

1778. 1635. die 13. m. Septembris, Cracoviae.

Statuta contubernii sutorum Cracoviensium.

Władysław IV z łaski bozey krol polski, w. x. litewski, ruski, pruski, mazowiecki, zmudzki, inflancki, smolenski, siewierski, czernihowski y szwedzki, gotski, wandalski dziedziczny krol. Oznaymuiemy tym pisaniem naszym, komu to wiedziec nalezy, wszytkim wobec y kazdemu zosobna. Aczkolwiek na ziezdzie walnym szczęsliwey coronacyey naszey w Krakowie, wszytkich stanow y ludzi krolestwa naszego tak duchownych iako y swieckich prawa, przywileie, wolnosci, nadania y praerogatywy wszelakie, przez naiasnieysze swiętey pamięci przodki nasze krole y xiążęta tey korony polskiey słusznie y przystoynie nadane, nietylko przysięgą naszą w naywysszym kosciele zamku krakowskiego znamienicie vczynioną, ale tesz y vniwersalnym listem na znak prawa wydanym, dostatecznie potwierdzielizmy y vmocnieli, tak isz zaden o pewnosci y waznosci prawa swego obawiac się ani wątpić nie ma, y aczkolwiek te prawa wszytkim dzierzeć y swiątobliwie chować chcemy, a naruszać albo łamać nikomu niechcemy: iednak tym, ktorzy osobney confirmacyey praw swoich dla większey pewnosci od nas proszą, z łaski naszey krolewskiey niezwyklizmy odmawiać y to, cozmy przedtym wszytkim wobec vczynili, tego tesz kozdemu z osobna vczynic niezbraniamy się. Przetosz gdy nas prosieli niektorzi z rady naszey imieniem sławnych starszych y młodszych mistrzow cechu szewcow krakowskich, abyzmy tegosz cechu szewcow krakowskich prawa, przywileie, praerogatywy, wolnosci, nadania, vchwały, zwyczaie, takze artykuły wszytkie, dla dobrego rządu cechowego postanowione y spisane, takze decreta y nadania, iakiekolwiek iedno maią, tym osobliwym listem y pismem naszym potwierdzieli y vmocnili, my vpatruiąc bydz rzecz słuszną y powinnosci naszey należącą, tey prozby ich nieodmowielizmy y żądaniu ich z miłosciwey łaski naszey wygodzić vmyslilizmy, poniewasz tesz to swiętey pamięci przodkowie nasi czynili, ktorych przykładu, iako w inszych rzeczach, tak tesz y w tych nasladować chcemy. Wszytkie tedy tegosz cechu szewcow krakowskich prawa, przywileie, wolnosci, nadania, exemptie, concessie, kupna, zapisy, donatie, vchwały, posta-

nowienia cechowe, takze zwyczaie dawne, ordinacie, artykuły wszytkie do dobrego rządu tegosz cechu należące, osobliwie iednak porządki pewne y artykuły na papierze opisane i przez vrząd mieyski krakowski swiezo potwierdzone, a nąm *authentice* produkowane, ktore od słowa do słowa tak w sobie maią.

Burmistrz y rada miasta Krakowa chcąc cech rzemiosła szewskiego w iak naylepszym porządku zachowac, aby w nim będący pożywienia swego zażywali y vrzędowi naszemu więcey tych trudnosci, do iakich dotąd przychodzieło, niezadawali, takie im porządki z dekretow naszych y ich porządkow takze zwyczaiow wzięte, do tych, które przed tym od nas dane y od krolow Ich Mci potwierdzone maią, ktorym nic przez teraznieyszą ordinacią derogowac niechcemy, przydaiemy.

§ 1. Naprzod z strony elekcyey starszych w tym cechu to miec chcemy, aby co rok inszych obierano, takze zadnego poniewolnie na drugi rok obierac niemaią; ktorzy obrani starsi nie *ex pluralitate* kresek, ale z dawnosci w cechu mieysce otrzymawać maią, oprocz prymasa, ktory z obranych starszych szesci ma bydz ten, ktorego cisz szesc między sobą naysposobnieyszego *ad res gerendas* obiorą: gdzie po obraniu starszych nowych, przeszłego roku starsi rachunki z swey administracyey starszenstwa wedle dawnego zwyczaiu czynic będą powinni, do ktorych słuchania wolno będzie zesłać swego widza y deputata vrzędowi naszemu.

§ 2. Chcąc aby w tym cechu przystoynosc wszelaka była zachowana, postanawiamy, ze ktoby po katalogu y propositiey starszego, nieprzystoynie się zachował, słowem nieprzystoynym na brata się porwał, starszych w czymkolwiek zniewazył, do tegosz cechu po propositiey piiany przyszedszy iakie nieprzystoynosci czynił, taki kazdy ma bydz karany przes cech zaraz winą piącią grziwien, ktorey winy połowica vrzędowi naszemu, a połowica na potrzeby cechowe *cedere* ma. A komuby na vstęp kazano, a tegoby vczynic niechciał za roskazazaniem wtorym, ma bydz karany winą pułkamienia wosku. Niema tesz zaden ze dwunastu mężow drugiemu w iego *votum* się wrywac, ale ma czekać, asz nąn koley przydzie; chyba ze mu tego primas pozwoli; a młodsi pocichu namowiwszy się, przez iednego, ktoremu to zlecą, maią vcciwie swoie zdanie starszym opowiedziec; a ktoby się inaczey ozwał, ma dac winy na trzy funty wosku. Gdzieby tesz komu w tymze cechu co vczynic, albo pod winą do więzienia isc o co kazano, a on nieapellowavsy do vrzędu naszego, wynalazek cechowy lekkomyslnie wzgardzieł, kazdego takiego cechu tegosz zaraz panu burmistrzowi odnieść maią y prosić, aby go kazał zarazem bez wszelakiego processu poymać, y tak długo w więzieniu trzymać, asz się dekretowi cechowemu dosic stanie.

§ 3. A isz więtszey przystoynosci w iatkach, kędy roboty swe przedaią, dla ludzi przemiiaiących potrzeba, gdzieby ktory brat albo siostra cechowa w tychze iatkach z drugą się poswarzyła y co nieprzystoynego vczyniła, o to ma bydz zaraz wzięta bez processu prawnego na tydzien siedzenia do więzienia ratusznego, y pięć grziwien do tego ma winy odlozyc vrzędowi naszemu, nisz wynidzie z więzienia tegosz. Tosz się ma rozumiec, gdy starsi cechu tego według powinnosci swoiey do iatek na oglądanie warownych robot przydą, a onychby ktora siostra albo brat iakim przykrym

słowem przytym zniewazył, nawet y sługę ratusznego albo cechowego, powinność swoię z roskazania pana burmistrza albo starszych cechu czyniącego, gdyby ktora siostra albo brat w tychze iatkach zniewazył, pod tosz karanie podpadać będzie.

§ 4. V kogoby tesz starsi cechu tego niewarowną robotę znalezli, taki kazdy ma dac winy pięc grziwien *toties quoties* vrzędowi, ktora nam w cechu *salva appellatione* do vrzędu naszego zkazana bydz ma, y onę robotę poprowszy znowu przerobić.

§ 5. Niegodzi się tesz zadnemu mistrzowi cechu tego więcey towarzeszow chować y stołkow osadzać tylko trzi stołki a czwartego chlopca miec od posługi, pod winą trzech grziwien; wolno iednak przy trzech towarzeszach y czwartym chłopcu synow swoich miec do rzemiosła tegosz kazdemu mistrzowi, ile ich kto ma w małzenstwie porządnym zpłodzonych; wymuiąnc tesz od tegosz artykułu ziazdy rzeczypospolitey, iako seymy, koronacią, wesele, pogrzeb krola Iº Mci y iubileusz wielki, w ktory czas wolno kazdemu miec towarzeszow, ile ich dostać może.

§ 6. Ktoryby tesz mistrz chłopca na rzemiosło prziiąwszy, we dwu niedzielach tegosz chlopca do cechu nie wpisał, ma przepadac winy do cechu kopę y dwanascie groszy; a wpisanie tego chlopca ma bydz takowe, zeby list od vrodzenia pokazał y do skrzynki cechowey dał, iesli na pieniądze się viedna, sześć złotych, iesli na wysługę kopę, a gdy wyuczy, od wyzwolenia starszym kazdy taki co na wysługę się był viednał, powinien dac złotych cztery, a ten co ma pieniądze, złotych osm.

§ 7. Po towarzesza zaden mistrz niema do gospody pod czas rachowania chodzić, ale przez posła cechowego według dawnego przziwileiu ma go dostawac pod winą grziwien piąci; tosz się ma rozumieć o tym, ktoryby przed rachunkiem towarzesza drugiemu odmowił.

§ 8. Niepowinien tesz będzie zaden mistrz partacza chować ani czeladnika od partacza bez wiedzenia y pozwolenia starszych przymować, pod winą tąsz piąci grziwien.

§ 9. Ktoryby mistrz obesłany przes posła cechowego albo do cechu, abo na zalomszą, abo na pogrzeb iaki tak rano, iako y poobiedzie niestawiel się, ma podpadać za kazdy raz winy sześć groszy polskich.

§ 10. Ktoryby mistrzowic ktoryby mistrzem zostawał, za sztuki ktoreby opłacał, niepowinien dać do skrzynki tylko dziesięc złotych; tosz się rozumie o tym, ktoryby mistrzownę albo wdowę tegosz rzemięsła chocby mistrzowną nie była, poymowal, według zdania starszych cechu tego.

§ 11. Ktoryby mistrz czeladnika swego starszym w czym zastąpieł, a takowego czeladnika na termin naznaczony do cechu by niestawieł, sąm ma zą̨n to, o co szło, zapłacic, pod winą dwu grziwien polskich.

§ 12. Ktoryby towarzesz chciał zostać mistrzem, ma trzi lata nieodchodzić, v iednego mistrza za towarzesz robic, okrom mistrzowicow y tego co mistrzownę ma poiąc; a mistrzem zostaiąc ma przy mistrzach starszych v primasa stukę z wołowey skury, ktorą mu starsi cisz za iego pieniądze obiorą, robic; to iest tę skurę dobrze wyprawiwszy parę skori wraz vszytą, parę papuci, parę baczmag, parę cizem z ordinskim abo z węgierskim, albo z okrągłym wysokim napiętkiem. Takowąsz sztukę ten, co białogłowską

robotę robi, ma zrobic z skory iako mu takze starsi obiorą, tęsz skorę wyprawiwszy parę trzewikow męzkich, parę białogłowskich, parę pantofli. A cudzoziemską robotę robiący, parę botow z przęckami, parę na knaflikach, parę trzewikow na korku, parę na klockach wysokich, y iakiey roboty, lubo to vsarskiey, lubo białogłowskiey lubo cudzoziemskiey sztukę kto wyprawi, taką się iusz zywic y bawic ma y do inszey się nieudawać bez pozwolenia starszych, pod winą zabrania roboty inakszey. A tym mistrzom starszym, co przy sztukach iego będą, za fatigi ich ma takowy mistrz młody dać kazdemu na garniec wina, a na praesentacyą dla przysięgłych y starszych dwa garnca takze dać, a braciey młodszey dwie becze piwa przewoznego, a do skrzynki złotych dziesięc. A iesliby ktory chciał okupić takie sztuki, tedy kazdy okrom mistrzowica y mistrzową albo mistrzowną poymuiącego, powinien dać wszytkiego: polak złotych trzydziesci do skrzinki, a cudzoziemiec złotych czterdziesci polskich; a partacz gdyby chciał do cechu wstąpic, powinien pierwey za partactwo swoie namniey pięc grziwien winy do skrzinki odłozyć, a po tym sztukę, iako się wyzey rzekło, odprawić.

§ 13. Ieden drugiego w towarze iakimkolwiek co do tego rzemiesła przynalezy, nie będzie podkupował, pod winą kamieniem wosku według rosądku starszych. A kiedyby łubu skąpo było, albo iakiego towaru do tego rzemiesła należącego, tam ieden kupiwszy powinien vdzielic drugim według rozsądku starszych. A gdzieby tez pudlarz albo stalmach albo sadelnik albo przekupien łub w miescie albo za miastem wykupił, takiemu kazdemu wolno będzie zabierać vrzędem albo grodzkim albo mieyskim pod utraceniem tego łubu.

§ 14. Ktoryby trzy razy raz po raz obesłany o retenta cechowe do cechv nieprzyszedł, takowemu starsi tego cechu w iatkach przes sługę cechowego zabierać maią robotę, y niewracać iey, asz do cechu przydzie y odda to, co nakazą.

§ 15. Ktoryby brat albo siostra v czeladnika cudzego robotę iaką na przekup kupiła, za kazdym razem o to ma popadać winę dwie grziwnie; a ktoraby takową robotę kupowała na przekup od partacza, *in duplo* ma bydz karana.

§ 16. Ktoryby brat wazył się nierząd w domu swoim chować a byłby w tym od starszych do vrzędu odniesiony y przeswiadczony, za kazdym razem powinien dać winę czternascie grziwien, połowicę vrzędowi naszemu, a drugą połowicę do cechu na potrzeby.

§ 17. Ktoryby brat w kostki, w karty albo grę iaką inszą suknie albo co z siebie przegrał albo zastawił albo tesz przepił, więc gdzieby tesz czeladz w iaką grę zaprawił y z partaczami przestawał, taki kazdy o takowy występek ma bydz karany więzieniem przes tydzien y winą pieniężną według vznania cechowego. A czeladnik, gdyby co z rzeczy pomienionych vczynił, ma bydz karany starym obyczaiem. Ktoryby czeladnik w gospodzie położoney w ktorą schadzkę niebył, nie wziąwszy veniey v starszego, y nieoddałby do towarzeszow, co przynalezy, takiego kazdego na warstat szedszy, karac starym obyczaiem, y zarazem powinien oddac co winien. A iezeliby mistrz ktorego czeladnika nie dopuscił karać, y niezwazyłby tych, ktorzyby towarzesza karać prziszli, takiego mistrza karać kopą pieniężney winy.

§ 18. A isz na kazdy rok przy obieraniu starszych obieraią się y ci, ktorzyby imieniem cechu strzelbę iakąkolwiek, palenie swiec w kosciele, noszenia vmarłych, y insze potrzeby pogrzebowe, takze y insze powinności cechowe odprawiali, tacy ktorziby tey powinnosci na się włozoney zaniedbali, za kazdy raz maią popadać winy sześć groszy. A ktoryby brat obrany do zawierania iatek, a niezamknąłby ich osobą swoią, za kazdy raz ma bydz karany winą pułkamienia wosku, gdyz iezeliby był tak dalece zatrudniony, moze vzyć drugiego collegi swego do tego.

§ 19. Ktoremuby tesz młodemu mistrzowi starszy co na prętce vczynic albo kędy iść po potrzebie cechowey lub roskazał, lubo sąm obecnie, lubo przes posła cechowego, a nieuczyniłby tego, taki za kazdy raz ma popadać winę trzi funty wosku.

§ 20. Ktorziby tesz naznaczeni bili na pilnowanie partaczow a na godziny naznaczone omieszkaliby, za kazdy raz kazdy ma przepadać winy sześć groszy, a dziesiątnik dwanascie groszy.

§ 21. Kazdy w cechu będący, choćby tesz wyrazonego terminu niemiał, powinien się będzie drugiemu bratu, o co nan skarzyc będzie w cechu, zaraz sprawic bez wszelakich contumaciy, y temu decretowi, od ktorego by nieappelował, ma dosić czynic; a gdzieby ktory brat appellatią o mnieyszą rzecz nad summę o złoty interponował y takową sprawę v vrzędu naszego przegrał, takowy kazdy winą grziwny iedney vrzędowi płaconą bydz ma, a drugą cechowi. A gdyby przyiąwszy dekret (wziął) sobie do drugiey sessyey o dylacyą do dosyć vczynienia, a nie stanąłby na tey drugiey sessyey, tedy okrom tego, co na nim skazano iest, powinien na trzeciey sessyey winę dać dwa funty wosku; a gdyby tez y na trzeciey sessyey nie stanął, powinien dać na czwartey sessyey cztery funty wosku, a gdyby y na czwartey sessyei nie stanął, taki ma bydz za odniesieniem starszych a za roskazaniem p. burmistrza bez wszelakiego processu zaras poimany y do dosyc vczynienia w więzieniu zatrzymany.

§ 22. Ktoryby vczen v tutecznego mistrza zapisał się, a niedotrwał by do czasu według zapisu, a odszedszy od niego zapisałby się na Kazimierzu, na Kleparzu, y indziey, takowy mieysca miec nie może w Krakowie, w Kazimierzu y w Kleparzu y wolno go vrzędem grodzkim wziąc, az sie dosyc stanie mistrzowi według zapisu iego.

§ 23. Ktoryby towarzys v partacza ktoregozkolwiek czasu y w ktorymkolwiek miescie lubo pod seym, lubo na wiazd krola Iego Mci lubo tesz na wesele albo pogrzeb, owo zgoła pod ktorykolwiek ziazd, albo tesz sobie partaczko robieł, y byłby w tym przeswiadczony, potym między inszemi towarzyszami chciałby miec mieysce albo do sztuk mistrzowskich aspirował, za to samo ma odłozyc wprzod winy złotych dziesięc.

§ 24. Ktoryby brat tribownemu czeladnikowi, wiedząc ze za nim iest tribowka, bez pozwolenia starszych dał robotę, ma dać winy pięc grziwien, połowicę do vrzędu naszego, a drugą połowicę do skrzinki cechowey; ktoryby tesz czeladnik nie od czasu z miasta powędrował, a mistrz ten, v ktorego robieł, nie dałby trybowki za nim, kiedyby zaś ten czeladnik nazad przywędrował, ten mistrz nic do niego niebędzie miał, y wolno mu bę-

dzie siesc na robotę do inszego mistrza, bez wszelakiey pierszego mistrza trudnosci.

§ 25. Ktoraby siostra cechu tego w iatkach iakimkolwiek sposobem odwabiała kupca, gdy targuie v drugiey, ma przepadać winy do skrzinki dwa funty wosku *toties quoties*.

§ 26. Wolno tesz w bramach mieyskich, na wendecie y inszych mieyscach tego, ktoryby roboty tego rzęmiosła na mistrze tuteczne nawozieł albo nanosił, rewidowac, y onę według osobnego przziwileiu krola Iego Mci zabierać. A ktoby takowe roboty nawozne albo partackie w kramach iakichkolwiek albo sklepach tu w Krakowie przedawał, taki popada winę dziesięc grziwien *toties quoties* vrzędowi naszemu y zabranie takowych robot na potrzebę cechową, nic niewracaiąc obracać. Ktoby tesz w kamienicy, domie albo ogrodzie swoim albo naiemnym chował partacza rzęmiosła tego, takowy ma popadać winy vrzędowi dziesięc grziwien.

§ 27. A isz cech ten iest tak ludny, ze potrzebom miasta tego y przychodzącym robotami swemi wystarczyc może, y potrzeba, aby ich insi przychodniowie czasu zadnego nie niszczeli, przeto ani w iarmark ani pod seym, lubo na wiazd krola Iego Mci, lubo tesz na wesele albo pogrzeb, owo zgoła pod ktorykolwiek ziazd niema zaden robot przichodzien ani mieszczanin tuteczny na nich nawozic y nanosic, pod vtraceniem takowych robot.

§ 28. Ktoryby brat był co do cechu winien, a iatkęby przedawał, z przedania iatki ma zaraz wszytkie długi cechowe płacić, w co starsi cechu tego maią potrafiać, y nikomu possessyey iatki niedopuszczać, aszby się cechowi w rententach y długach z przedania iatki dosic stało; o ktorych tesz długach ten, co zapis chce na iatkę otrzimawać, niz wyda pieniądze, ma się dowiadowac.

§ 29. Niema tesz młodszy starszego brata w cechu, podsiadać, ale tak iako wstąpieł do cechu, ieden po drugim siedzieć, pod winą, gdzieby to chcąc wiedząc kto vczynił, dwunastu groszy do skrzinki cechowey.

§ 30. Na poprawę kamienice cechowey y iatek, takze na poratowanie vbogiey braciey, na kazdą niedzielę powinien kazdy mistrz cechowy do skrzinki dać ieden grosz.

§ 31. Ktoryby czeladnik nie według czasu, to iest przed rachunkiem porwał się lekkomyslnie z warstatu od mistrza y szedł albo na Kleparz, albo na Kazimierz, albo gdziekolwiek indziey, takiego mistrz za wiadomoscią starszych przes czeladz grodu krakowskiego moze dac poymać, y w więzieniu tak długo trzymać, asz się zaręczy, ze y do czasu dorobi, y nakład, ktory na poymanie iego vczynią, wroci albo odrobi.

§ 32. A isz czeladz cechu tego kazdy tydzien biorąc pieniądze, zwykła kazdy tydzien łotrować y w robocie mistrzom swym niewygadzać, od tego czasu nie maią im mistrzowie wochlonu płacić, asz razem w rachowanie wielkie; y kiedyby ktorego dnia w tydzien omieszkał roboty zwyczayney, takowey roboty w tymze tegodniu ma powetować pod vtraceniem wochlonu za tydzien.

§ 33. Ktoryby towarzisz ktorey nocy v mistrza swego bez przziczyny słuszney niespał, bądz starszy, bądz stołowy, bądz młodszy, o to ma bydz

odniesiony przes posła cechowego do tych mistrzow, co przy towarzyszach do sprawy siadaią, aby starym obyczaiem był karany.

§ 34. A isz niepowinien nikomu zaden darmo służyc, a starszy cechu tego prace rozmaite dla inszych braciey ponosić muszą, za consolatią tedy maią mieć: naprzod od wyzwolenia chlopcow to co się wyzey napisało. Do tego z skrzinki cech pobory ich zastępować powinien wedle dekretu naszego, więnc y za kazde pospolstwo maią mieć groszy pietnascie; po kazdym generalnym rachunku dorocznym złotych dziesięc. A nakoniec starsi maią wprzod opatrzeni bydz czeladzią lubo w rachowanie, lubo kiedy przywędruie z pola.

§ 35. Niema tesz zaden mistrz przed rachowaniem przesadzać w podarunkach czeladzi, ale tylko według dawnego zwyczaiu za podarunek, to iest na obowie, albo parę cizem, albo naywięcey parę paczmag ma czeladnikowi, y to dobrze zachowałemu dawać; a ktoby inaczey vczynił, y tym czeladz inszym mistrzom psował, a byłby w tym przeswiadczony, ma bydz karany do skrzinki kamieniem wosku.

§ 36. Nie ma tesz zaden mistrz zadnemu mistrzowi czeladnika z warstatu brać, krom wdowy, tey wolno, v ktorego się iey podoba, pod winą kamieniem wosku, wyiąwszy od tego chorych y starszych, tedy tym powinni będą dać z miłosci braterskiey.

§ 37. Powinni tesz starsi cechu tego doglądać, aby roboty partackie pod iatkami niebyły, y znakować robotę kazdego brata, lubo w iatkach, lubo w domu przes bracią, ktorych cech deputować będzie. A iezeliby ktory brat ktorego brata przy znaczeniu tey roboty zniewazył, y roboty niedopuscił znaczyć, takiego kazdego karać kamieniem wosku *toties quoties*.

§ 38. Niema tesz zaden brat brata pozywac do inszego vrzędu, asz pierwey w cechu skarzyc powinien, pod winą kamieniem wosku.

Od ktorych wszytkich punktow y zkazanych win zostawuiemy wolną appellatią do vrzędu naszego kazdemu obwinionemu, ktory iednak brat albo siostra na dekrecie przestanie cechowym, temu dosić czynić powinni zostaią. Actum et datum in praetorio Cracouiensi feria quinta pridie festi Exaltationis s. Crucis, die decima tertia Septembris, anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo quinto. (L. S.) Ioannes Rorayski ciuitatis Cracouiensis secretarius et actorum notarius. A zgoła wszytkie a wszytkie prerogatywy y wolnosci, takze przziwileie, ktorekolwiek iedno od naiasnieyszych swiętey pamięci przodkow naszych, krolow y xiązat polskich łaskawie nadane maią, iakiekolwiek iedno słowa w sobie zamykaią, zadnych prawie niewyimuiąc, we wszystkich punktach, clauzułach, y condiciach a obowiązkach wszelakich potwierdzamy, vmacniamy, vchwalamy y odnawiamy cało, zupełnie, doskonale y dostatecznie, nic nieodmieniaiąc ani vmnieyszaiąc, y chcemy, aby te wszytkie prawa y przziwileie, y porządki, takowey wagi były, iakoby tu od słowa do słowa wpisane były: to vznaiąc y nakazuiąc, isz te wyzey opisane wszytkie ich prawa trwałe, gruntowne, wazne y nieodmienne bydz maią wiecznemi czasy, ani ich na potym zaden łamac y kazic niebędzie mogł; z tym iednak dokładem, iezli wczym prawu pospolitemu niesą przeciwne, y iezli ich po te czasy w vzywaniu byli. A dla lepszey wiary i pewnosci tego wszytkiego, pismo to ręką własną podpisalizmy y pieczęć koronną

przycisnąc rozkazalizmy. Dan w Warszawie dnia XX miesiąca listopada roku panskiego M. DC. XXXV, panowania krolestw naszych polskiego III, a szwedskiego IV roku. Vladislaus rex m. p. Confirmatia praw szewskich krakowskich Ioannes Gembicki s. r. mp.

Oryginał pargaminowy przechowany niegdy w cechu szewców krakowskich, złożony był z 10 kart pargaminowych in 4-to. Po pieczęci pozostał tylko sznur z żółtego i czerwonego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

1779. 1635. die 16. m. Decembris, Varsoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae, capitaneo et proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, vt venditionem cervisiae extraneae Cracoviae prohibeant.

Vladislaus IV. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Seueriae, Czernichouiaeque, necnon Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Magnifico Thomae de Zamoscie Zamoyski cancellario regni generali, Cracouiensi, Knyszynensi, Rabsztynensi, Neoforiensi capitaneo, et in absentia eius officio castrensi Cracouiensi, nec non magno procuratori arcis nostrae Cracouiensis modernis et pro tempore existenti (s), spectabilibus et famatis proconsuli et consulibus ciuitatis nostrae Cracouiensis, modernis et pro tempore existentibus, syncere et fideliter nobis dilectis, siue eorum vices gerentibus, gratiam nostram regiam. Magnifice, generose, spectabiles et famati, syncere et fideliter nobis dilecti! Habent tabernatores Cracouienses priuilegia a diuis olim antecessoribus nostris sibi concessa et per nos confirmata, quibus cautum est, ne cereuisia extranea vndecunque aduecta, praeter Cracouiam in monasterijs et domibus seu curijs clericorum, dignitoriorum et terrigenarum seu nobilium in ciuitate et extra ciuitatem nostram Cracouiensem sitis, sub amissione eiusdem cereuisiae et poena decem marcarum, atque in domibus seu celariis ciuium Cracouiensium, similiter sub amissione cereuisiae et poena quinque marcarum ac ad extremum extra ciuitatem Cracouiensem in distantia medii milliarys ex omni parte etiam sub amissione cereuisiae et poenis contra propinantes cereuisiam in domibus ciuium Cracouiensium superius expressis, a quopiam hominum cuiuscunque conditionis vendatur aut propinetur. Cum vero ex querelis eorundem tabernatorum Cracouiensium intelligamus, reperiri hactenus multos, qui priuilegiis eorum praedictis contraueniant et cereuisiam extraneam passim advehent, vendant et propinent, Synceritates vero et Fidelitates Vestrae in illis coercendis remissas esse, animaduertentes exinde non tantum dictorum tabernatorum Cracouiensium inopiam ac diminutionem incolis palatinatus Cracouiensis in ducilla vulgo *w czopowym* ex vendendis frumentis praepeditionem, sed etiam molendinorum nostrorum castri Cracouiensis maximum detrimentum fieri, mandamus serio Synceritatibus et Fidelitatibus Vestris, omnino habere volentes, vt quam primum ab eisdem tabernatoribus Cracouiensibus requisitae fuerint, iuxta iura

et priuilegia eorum tam coniunctim quam seorsim absque vlla cunctatione ceruisiam eiusmodi extraneam, per quemcunque aduectam et propinatam recipiant, paenasque pecuniarias superius nominatas super his, quicunque eam aduehere et propinare ausi fuerint, extendant, atque in eo edictis antecessorum nostrorum et nostrae voluntati satisfaciant. Quod si qui contra illa iura et priuilegia tabernatorum Cracouiensium literas a nobis impetrauerint, eas nullius valoris esse volumus, quin imo quicunque praetextu literarum nostrarum prioribus tabernatorum Cracouiensium iuribus contrariatur (s), cereuisiam aliunde aduehere et propinare ausi fuerint, ipsos poenis suprascriptis subiacere debere decernimus atque vt ea omnia Synceritates et Fidelitates Vestrae ad debitam deducant exequutionem, eisdem iterum atque iterum serio mandamus. Pro gratia nostra et officiorum suorum debito secus non facturi. Datum Varsauiae die XVI mensis Decembris, anno Domini M DC XXXV, regnorum nostrorum Poloniae III, Sueciae vero IV anno. — Vladislaus rex. — Thomas Petrus Bielecki mp.

Acta Consul. Crac. 36, str. 1343.

Pod dniem 14 (s) grudnia t. r. wydał kanclerz Zamoyski do Iana Komorowskiego ówczesnego podstarościego krakowskiego z Warszawy mandat, aby ochraniając prawa piwowarów krakowskich, niedopuszczał nawożenia piw i gorzałek niskąd, a gdzieby się to pokazało, do zabierania takowych pomocy dodawał. Acta consul. Crac. 36, str. 1344.

1780. 1635. die 23. m. Decembris, Varsoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae capitaneo et magno procuratori arcis Cracoviensis mandat, ne piscatores Cracovienses impediant, quominus aqua de fluvio Rudawa utantur.

Władisław Czwarty z Bożey łaski krol polski, wielkie xiążę litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, zmudzkie, inflantskie, smolenskie, siewierskie, czernichowskie, a szwedzki, gotski, wandalski dziedziczny król. Wszęm wobecz y kazdęmu z osobna, komu to wiedziec należy, a mianowicie vrzędowi starościęmu iako y wielkorządowęmu y innym wszytkim, do ktorych wiadomosci tęn vniuersał nasz przywiedziony będzie, wiernie nąm miłym, łaskę naszę krolewską. Wiernie nam mili! Maią z dawna w vzywaniu y w possessiey wolne vpuszczanie z Rudawy do sadzawek swoich wody sławetni rybacy, mieszczanie nasi krakowscy; czego lubo przes lat tak wiele oni y przodkowie ich zazywali, Wiernosci Wasze iednak teras iako mąmy wiadomosc, za vdaniem zydow arendarzow tamecznych młynow, iakoby mało wody do młynow isc miało, y tę wodę odeymowac chcecie, zkądby się poddani naszi w niwecz obrocic musieli. Przeto chcęmy to miec po Wiernosciach Waszych, abyscie Wiernosci Wasze onych przy prawiech, zwyczaiach y vzywaniu dawnym zachowali, nie czyniąc im w tey mierze zadney przykrosci ani szkody, ktoryby potym na tych, coby przyczyną iey byli, przed nami dochodzic musieli. Inaczey tedy nie vczynicie pod łaską naszą. Dąn w Warszawie dnia XXIII grudnia, roku Panskiego MDCXXXV, pano-

wania naszego polskiego III, szwedzkiego IV roku. — Vladislaus rex. — Ioannes Gębicki s. r.

Acta Consul. Crac. 36, str. 1338.

1781. 1636. die 14. m. Ianuarii, Cracoviae.

Senatus consultum de violentia viceprocuratoris arcis Cracouiensis coercenda.

Actum feria secunda ante festum s. Priscae virginis proxima. — Spectabiles domini Andreas Bełza, excellentis ac spectabilis domini Georgi Pipąn medicinae doctoris, proconsulis locum tenens, Sigismundus Alantse, Paulus Hippolit, Stanislaus Conrad, Mathaeus Grusczynski, Adamus Nagoth, Andreas Wegrzynowicz, Andreas Petricouius, consules Cracouienses, in negotio infrascripto per schedulas in praetorium conuocati et legitime congregati existentes, violentiam per generosum viceprocuratorem arcis Cracouiensis lanijs ciuibus Cracouiensibus, in macellis ipsorum, loco priuilegiato et securitate publica munito, nuper illatam, acerbissime ferentes, veriti, ne silentio leuitateue sua in saeuiorem aliquando tempestatem excrescat exundetque, tam inconsultis et temerarijs ausibus in posterum obuiam eundo, dandas esse quam primum eo in negotio ad sacram regiam Maiestatem nonnullosque regni huius proceres, ciuitatis huius fautores literas iniuriamque hanc publicam, publico honestae communitatis sumptu praebita ijsdem singulariter assistentia sua, iure vindicandam esse, vnanimibus votis et sententijs suis constituerunt et concluserunt.

Lib. Cons. 9, str. 482.

1782. 1636. die 18. m. Ianuarii, Cracoviae.

Senatus consultum de macellis defendendis.

Actum feria sexta ipso die festi s. Priscae. — Spectabiles domini Andreas Bełza, excellentis ac spectabilis Georgii Pipąn locum tenens, Sigismundus Alantsse, Paulus Hippolit, Stanislaus Conrad, Christophorus Naymanowicz, Mathaeus Grusczynski, Adamus Nagoth, Christophorus Schedell, Andreas Wegrzynowicz, Georgius Cromer, Ioannes Cyrus, Gabriel Ochocki, consules Cracouienses, in negocio infrascripto per schaedullas in praetorium conuocati et legitime congregati existentes, obuiando vlterioribus insolentiis laniis ciuibus Cracouiensibus inferendis, prouidendoque securitati ipsorum, denuncianda esse contubernia laniorum et tabernatorum, quatenus pro die crastina sint parati ad defendendos auertendosque, insultus violentos quosvis, si et in quantum generosus viceprocurator Cracouiensis offensiue et violenter macella laniaria inuadere denuo praesumpserit, vnanimibus votis et sententiis suis statuerunt et concluserunt.

Lib. Cons. 9, str. 438.

1783. 1636. die 9. m. Aprilis, Casimiriae.

Senatus consultum de pane vendendo.

Actum feria quarta post dominicam Misericordiae proxima anno Domini 1636. Simon Smoleniowicz famulus officii consularis Casimieriensis et ministerialis regni generalis, coram officio consulari Casimiriensi recognovit, quod proxime praeterita feria tertia ex mandato magistratus Casimiriensis in foro publico Casimirensi et Stradomiensi publicavit et notafecit omnibus haec infrascripta: Panowie raczcie wiedzieć wszyscy wobecz y kazdy z WMciow miasta Kazimirza tudziesz y przekupniowie, a mianowicie okienniczkj, przekupkj, ktorzy chlebami rozmaitemi przekupuiecie, isz iest roskazanie y wola krola Iego Mosci szczęsliwie panuiącego y przes mandat iasnie wielmożnego Iego Mci pana Thomasza Zamoyskiego canclerza wielkiego coronnego, starosty crakowskiego, takze wielmoznego Iego Mci pana wielkiego rząnce zamku crakowskiego, tudziesz Ich Mciow pp. radziec miasta Kazimirza, przychylaiąc sie do przywileiow, praw y decretow approbowanych cechowi piekarskiemu kazimirskiemu pozwolonych y nadanych zakazuią, aby sie zaden niewazył przekupień tudziesz okienniczkj chlebowe tuteczne takze y obywatele tuteczni, ktoryby niebył piekarzem cechowym kazimirskim, robic, nawozic, nanosic chlebow białych, rozmaitą formą robionych, mianowicie kukiełek, plackow, obarzankow, kiklarskich robot także mąk zniskąd, tak z Crakowa, z Kleparza, Biskupia, Smolenska, ze wsiow, z gruntow przyległych, castellanskich, slacheckich, duchownych do miasta Kazimirza y gruntow do niego należących, okrom dni targowych y to nie na zaden przekup, tylko na swą wlasną potrzebę domową, takze na Stradom y do zydow, tylko, aby u samych piekarzow kazmirskich kupowalj, bralj, tak chleby biale, iako y mąkj. Co gdyby sie na ktorą albo na ktorego pokazalo, ten będzie wszytko tracic y iusz wiecey przedawać, przekupować nie bedzie w miescie Kazmirzu.

Acta cons. Casim. 800, str. 619.

1784. 1636. die 6. m. Septembris, Cracoviae.

Statuta contubernii barchanistarum Cracoviensium.

Vladislaus quartus dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czerniechouiaeque, nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Reproductas esse coram nobis literas infrascriptas pargameneas, authenticas, sigillo ciuitatis nostrae Cracouiensis munitas, manu notarij eiusdem ciuitatis subscriptas, sanas, saluas, neque suspectas, articulos certos barchanariorum Cracouiensium propter bonam (s) ordinem in contubernio

eorum atque opificio seruandum, conscriptos, in se continentes et a magistratu seu officio consulari Cracouiensi examinatos approbatosque ac vt nos quoque eosdem nostra regia authoritate confirmaremus, nomine supradictorum barchanariorum humilliter nobis supplicatum. Quarum quidem literarum tenor fideliter descriptus sequitur talis:

Burmistrz y rada miasta Krakowa wiadomo czyniemi, komu to wiedziec naliezy, isz iako w rzeczach potocznych y w rządzie wszeliaki rzeczypospolitey czas iest nayliepszym mistrzem, tak y czasowi służyc iest nieposlednia mądrosc, bo z czasem siła się rzeczy odmienia, ze częstokroc to, co przed lati służyło, mniey teraz pozyteczno iest. A ze za tym ninieyszym czasem idąc cech barchanniczny krakowski według potrzeby czasu tego cechu swego artikuły nizey opisane niektore, wyete z dawnego przywileiu swego y poprawione, nie ktore teraz nowo złozone w cechu swoim rozmislnie y vwaznie iednostainą radą y zezwoleniem swym postanowione, nam y vrzedowi naszemu do vwagi podali, prosząc vrzedu naszego, bysmi articuły te ich nizey napisane pryieli (s) y onim zazywac ich pozwolili, tedy my na prozbe ich chcąc iako miasto to taki cech ten barchannicy w rządzie dobrym zachowac y pomnozyc, artikuły te ich nizey napisane zgodnie przes nich zawarte, przypatrzywszy sie im y vwazywszy dobrze, powagą vrzedu naszego przyielismy y przymuiemy, y onych zazywac do woley naszey, chcąc aby tak od mistrzow cechu tego y od czeladzi ich były całe zachowane pod winami nizey w tych artikułach opisanemi, pozwolielismy. Ktore to artikuły tak się zaczynaią:

§ 1. Naprzod mistrzem w tym cechu według przywileiow dawnych zostaiący, powinien starszym wstepnego dac złotych dwa a dlia wszitkiego cechu na kolacią achtel piwa dobrego dwuraznego, parę gesi y parę pieczeni y parę kapłonow, a dlia potrzeb cechowych do skrzynki cechowy powinien dac dziesiec grzywien, trzy grzywny przy wstepnym zaraz a potym siedm grzywien na siedmioro suchedni, po sobie nie rozdzielnie następuiących, tak zeby wszytkie dziesięc grzywien we dwiech lieciech wypłacił. Ten iednak, ktoryby był mistrzowicem tego rzemiosła, takze y ten, ktoryby mistrzownę pannę poymował, tilko połowicę tego wszitkiego dac powinien bedzie.

§ 2. Wdowie rzemiosła tego, ktoraby według przywilegiu dawno to rzemiosło robiła, gdyby czeladnika towarzysza nie miała, ma iey bidz dany od naymłodszego mistrza cechu tegosz, a iezeliby go ten nie miał, od dawnieyszego od konca poczynaiąc, az do naystarszego mistrza, ktoryby kolwiek miał towarzysza, oprocz starszych przełozonych roku tego, s ktorych iednak iesliby ktory miał dwu towarzyszow, powinien dac iednego wdowie. Takze gdzieby iey vcznia iakiego mąz odvmarł, ma przy niey zostawac y to rzemiesło przy towarzyszu iey danym robic; tilko cztery niedzielie przed wyzwolieniem ma bydz do inszego mistrza dlia wyzwolienia oddany.

§ 3. Powinna tez bedzie taz wdowa podatkow wszeliakich do cechu dawac połowicę.

§ 4. Roboty rzemiesła tego barchanarskiego iako białłe, czarne, czerwone, pstre y wszeliakiey inszy barwy, bile na ospowaniu przedzionym robione zvełną y bawełną, maią bydz na smatruzie na mieyscu ich dawnym,

vprzywileiowanym precz (s) tychze mistrzow przedawane, w czym ich nikt robotami takiemisz przeszkadzac nie ma; y gdzieby kto tak po tretach iako inszych wszeliakich mieyscach przy Krakowie przeszkadzał takiemisz robotami, temu maią bydz vrzednie zabierane y do vrzedu oddane.

§ 5. Zaden mistrz ani mistrzowa nie powinien cudzego towaru ganic; kupca tak iawnie iako y pokatnie odmawiac y odwoływac, pod winą grzywny iedney za kazdą razą.

§ 6. W swięta w ktore smatrus zamykaią, nie maią roboth swych przedawac lada gdzie po tretach, tilko iako iest zwyczay pod smatruzem po trzech collegią; w swieta iednak vroczyste Pana Iezusowe, Panny Mariey, Apostolskie maią wszeliakiego przedawania korzysci zaniechać pod winą grzywny iedney.

§ 7. Partaczow y staliarzow rzemiosła tego, ktorzyby tak w Krakowie iako y około Krakowa we wszytkich przedmieysciech rzemiesłu temu przeszkadzali, według vniey cechu tego z barchannikami tak s kazimierskiemi iako s kleparskiemi miany, tak spolnie iako y z osobna wolno bedzie zabierac y znosic y roboty zabrane do szpitala oddawac. W czym zadney molestatiey prawney, chocby tez naywiecey zabrali, bile vrzednie sobie postąpieli, nie powinni od nikogo ponosic. Nawet y sukiennicy kazimiersci, kleparscy y gdziekolwiek indzie mieszkaiący nie maią im przeszkadzac, y v ktoregoby się naliazło naczynie albo materia barchannikow służąca, takiesz osnowa albo wątek przedze, to im ma bydz wszytko vrzednie zabrano y do dispozitiey vrzedny oddano.

§ 8. Nikt przedze do rzemiosła ich należącey, w Krakowie skupowac niema oprocz miesczan krakowskich na ich własną potrzebę, a to pod przepadkiem takowey przędze.

§ 9. Vczen kazdy rzemiesła tego powinien trzy liata vczyc się v mistrza iednego nieodchodząc, a na koncu trzech lat nizeli się wyzwoli, powinien wywiesc genealogię vrodzenia swego; dopierosz z genealogią ma bydz w cechu wyzwoliony. Mogą iednak cisz barchanniczy krakowscy miawszy iednego vcznia dwie liecie na naucze, drugiego przy nim na naukę takze na trzy liata przyac, tak, zeby nie razem, alie ieden po drugim we dwie liecie to iest wytrwawszy na nauce trzy liata zupełne swoie, beł wyzwoliony.

§ 10. Na mszę załobną suchedniową braczką, ktora ma bidz spiewana, takze y na pogrzeb kazdy osoby cechowy, powinien się kazdy stawic tak mistrz iako y towarzysz, mistrz pod winą groszy dwunastu a towarzysz pod winą szesci.

§ 11. Ktoryby tez mistrz mistrzowi lubo sam przes się, lubo przes kogo inszego towarzysza y inszego czeladnika odmowiał, a byłby wtym przeswiadczony, ma bydz w chechu (s) kamieniem karany wosku y wroceniem tegosz czeladnika.

§ 12. Czeladz cechowa ma się przystoynie przeciwko mistrzom swym zachowywac, przystoynie zyc, roboty pilnowac; inaczey gdzieby występna była, przes starsze mistrze według wystepku wielkosci ma bydz karana.

§ 13. Do tego tez towarzysz robiąc v mistrza swego, bedzie brał połowice zarobku swego, s ktorey połowice zarobku swego powinien dac od stoła na tydzien mistrzowi swemu według drogosci czasu.

§ 14. Iezeliby kto skądinąd przywiosł robote barchanniczną albo tkaczką do Krakowa, takową moze na samym tylko smatruzie sztuką czałą iako z warstatu wytoczy, przedac; iednak gdzieby ią miał pułsztuczkami, łokciami y kawalcami przedawac, a byłby w tym przestrzezon y przeswiatczon, traci takową wszitkę robotę.

Na co dlia liepszey wiary y pewnosci te artikuły wyzey opisane pod pieczecią miasta Krakowa wydac roskazalismi. Działo się na ratuszu krakowskym dnia szostego miesiąca wrzesnia roku panskiego tysiąc szescseth trzydziestego szostego. Ioannes Rorayski ciuitatis Cracouiensis secretarius et actorum notarius m. p.

Nos itaque Vladislaus rex supranominatus, supplicationi praedictae vti iustae benigne annuentes, literas hisce praeinsertas seu earundem articulos cum alijs anterioribus eiusdem contubernij ordinationibus et laudabilibus consuetudinibus in omnibus punctis, clausulis, nexibus, ligamentis, quantum iuris est aut si earum vsus (habetur), approbandas et confirmandas esse duximus, vti quidem approbamus, confirmamus et ratificamus, volentes et decernentes eas robur debitae firmitatis obtinere debere. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Warsauiae in comitijs regni generalibus die decima quinta mensis Februarij anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo septimo, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae quinto anno. — Ioannes Gembicki sacrae Regiae Maiestatis secretarius. — Vladislaus rex.

Z księgi oblat grodz. krak. 68, str. 630.

1785. 1636. die 17. m. Octobris, Cracoviae.

Senatus consultum de mensuris signandis.

Actum feria sexta post festum s. Heduigis proxima. — Spectabiles dd. proconsul et consules Cracouiae per schaedulas conuocati et in praetorio legitime congregati existentes, vocatis ad se omnibus laminarijs Cracouiensibus, in personali omnium comparitione serio iisdem iniunxerunt, (vt) in posterum mensuras quasuis, praecipue *kwarty*, *pulkwartki*, *kwaterki* iuxta quantitatem iustam per se confectas et elaboratas, signis suis notent signentque, nec aliter illas, nisi sic notatas signatasque vendere aut extradere praesumant, mensurasque minorem iusta et debita quantitatem continentes non conficiant, multo minus vendant, sub paena marcarum 14 in contrauenientem extendenda et officio praesenti irremissibiliter reponenda.

Acta Consul. crac. 36, str. 1611.

1786. 1636. die 19. m. Novembris, Cracoviae.

Senatus consultum de venditione casei interdicenda.

Actum feria quarta ipso die festi s. Elizabeth. — Z roskazania IEMci pana burmistrza także Ich MM. panow radziec wiadomo czynię wszytkim, iz Ich MM. zábiegaiąc wszelakim porządkiem, aby drogosc niebyła wszelákich rzeczy, miánowicie do zywnosci należących, tedy chcą takowych ludzi pohamowác, ktorzy są przeszkodą ták rzeczypospolitey wszytkiey iako y zgromadzenia pp. przekupniow, dáli Ich MM. to publicowác tak małemu iako y wielkiemu, aby od dnia dzisieyszego żaden nie wazył się przedáwac será tak v tretow iako y na kazdym mieyscu w rynku także y po vlicach, bo Ich MM. takowych będą karác czterynastą grzywięn y towar kazą zábieráć.

Acta Consul. Crac. 36, str. 1627.

1787. 1637. die 12. m. Februarii, Cracoviae.

Statuta contubernii ringmacherorum Cracoviensium.

Vladislaus IV. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque, nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, productas coram nobis esse literas infrascriptas pargameneas, sigillo ciuitatis nostrae metropolitanae Cracouiensis communitas, manuque notarij eiusdem ciuitatis subscriptas, sanas, saluas, omnique suspicione carentes, articulos certos optimi ordinis in contubernio ryngmacherorum Cracouiensium conseruandi, eorundemque a magistratu Cracouiensi approbationem in se continentes, ac vt nos quoque ijsdem confirmationis nostrae robur adderemus, humiliter nobis supplicatum est. Quarum quidem literarum ea est, quae infra sequitur, verborum descripta series.

Consules ciuitatis Cracouiae, metropolis regni Poloniae, vniuersis et singulis, quorum interest, tenore praesentium significamus, quia comparentes coram officio nostro consulari famati seniores et iuniores contubernij ringmacherorum Cracouiensium magistri, exposuerunt nobis, qualiter nimirum ob vicissitudinem temporis hominumque in diuersa studia inclinantium mutabilem affectionem, puncta nonnulla in ordinationibus ipsorum ab antecessoribus nostris in anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo septimo concessis, contenta, mutatione opportunaque melioratione indigeant, eaque de causa articulos certos pro ratione horum temporum artificio ipsorum accomodos et conducibiles nobis exhibuerunt, petentes maiorem in modum, quathenus articulos eosdem authoritate nostra approbare, ratificare et confirmare velimus. Quorum series talis sequitur.

1. Naprzod ten, co ma mistrzem zostac w tym cechu, wprzod powinien mieyskie prawo przijąć y wstępnego do cechu dac złotych pięć, a potym

sztuki takie robić: parę podkowek ordinskich z siedmią hakow; drugą parę zacinaną; trzecią parę węgierską także z siedmią hakow; wszytkie iak naychedozey wypolerowac y wykształtować. A ktoryby niechciał albo niemogł tych sztuk robic, taki ma dac do skrzinki cechowey złotych polskich trzidzieści, a przecię z osobna iako y ten, co sztuki robi, mistrzow według przepomozenia wstępuiąc mistrzem do cechu poczęstować. Mistrzowic iednak y ten, co mistrzową wdowę albo mistrzownę pannę poymie, tylko połowicę tego wszytkiego powinien. Do cechu iednak tego niemaią ringmacherowie przymować, tylko człeka religiey rzimskiey catholickiey.

2. Od wpisowania chłopca w to rzęmiosło niemaią brac starsi tylko pułzłotego, a od wyzwolenia tylko złoty.

3. Schadzka dla czytania porządkow y obmyslania pozytkow cechu tego ma bydz generalna na kazde suchedni, gdzie każdy mistrz do skrzinki powinien dac na potrzeby cechowe szesc groszy; gdzieby iednak potrzeba iaka osobliwa przypadła, moze bydz za pozwoleniem pana burmistrza na ten czas będącego, więcey, ile będzie potrzeba. Na ktorą to schadzkę tak generalną iako y particularną gdzieby ktory mistrz obesłany niestawił się albo swoiey niebytnosci dozwolenia od starszego nieotrzimał, ten będzie powinien pod panską winą groszy dwanascie dać, pod bracką szesc, y temu, co stanie w cechu z namowy spolney w niebytnosci iego, więcey niema contradikowac.

4. W tych schadzkach ma bydz cech gaiony sposobem innych cechow, po ktorym zagaieniu ma bydz wszelaka vcciwość y przistoyność zachowana, ieden drugiemu niema się w iego votum wrywać ale czekać, asz nan według porządku wotować przydzie; a te vota maią się od starszego wtorego poczynać, a starszy pierwszy doroczny ma ie concludować, y co ten z większey liczby vot zgadzaiących się concluduie, na tym iusz wszyscy przestać powinni.

5. Zaden piiano y z orężem do tego cechu przichodzić, z nikim się w cechu niema pod karaniem takze zaraz funtem wosku, y rzeczy tych, coby były ze sromotą cechu, niema z cechu wynosić pod tąsz winą; y gdzieby co większego było, pod większą winą, to iest pod piącią grziwien, ktorych piąci grziwien ma nalezeć połowica *officio consulari* a druga do skrzinki cechowey na potrzeby cechowe ma zostawać.

6. Po dokonczeniu spraw publicznych iezeliby ktory brat przeciw drugiemu miał o co skarzyć, powinien to przystoynie, otrzimawszy dozwolenie od starszego do mowienia vczynić y skargę odprawiwszy y z stroną obwinioną na vstęmp wyniść, ktorego sprawę sposobem votowania wyzey opisanym insi wszyscy bracia sądzić maią. Tymze sposobem kiedy kto obcy na cechowego skarzić będzie, postępmpować sobie maią.

7. Od dekretow iednak cechowych, gdzieby kto zaraz appellował *ad officium consulare*, starsy cechu tego appellatiey kazdego wolno dopuszczać maią; a gdzieby tesz nieappellowal, tedy iusz dekret za rzecz osądzoną zostawa.

8. Zaden brat bratu lubo mistrz lubo towarzysz roboty ganić niema pod winą grziwny do skrzinki, gdzieby był w tym dowodnie przekonany.

9. Towarzysza ktoryby odszedł nie według czasu od mistrza swego, niema drugi mistrz przymowac pod winą do skrzinki cechowey pułkamienia wosku y pod wroceniem tegosz towarzisza.

10. Msza załobna za dusze braciey zmarłych ma bydz na kozde suchedni, na ktorą albo za obesłaniem albo w cechu gaynym suchedniowym obwieszczeniem maią się wszyscy bracia, to iest mistrzowie y towarzisze stawić, mistrz pod winą funta wosku, a towarzis pułfunta; tymże sposobem y pod tąsz winą na pogrzeb kazdego brata albo małzonki iego y dziatek przybywać maią.

11. A isz wszytkie cechy partacze psuią, aby tego ringmacherowskiego nie psowali, zaden zkąd inąd y swoy to iest tuteczny krakowski miesczanin, ktoryby nie był mistrzem w tym cechu, tu do Krakowa na przeday podkowek y innych robot, ktore ringmacherom należą, niema nanosić y nawozić, pod zabieraniem y vtraceniem takowych robot.

12. Takze ktoryby z mistrzow cechu tego robotę partacką przedawał y za swoię vdawał, pod tęsz winę podpadać ma. A czeladnik cechowy, ktoryby się wazył robić v partacza albo sobie niezostawszy mistrzem partolić, oprocz vtraty roboty swoiey ma bydz więzieniem karany dotąd, asz się zapisze y zaręczy, ze tego więcey czynić nie będzie, y winy odda pięć grziwien *officio consulari toties quoties;* a iezeliby pieniędzy niemiał, acz odniesie karanie według vznania Ich MM. PP. radziec, ze partolił y cech ten psował.

13. Wolno tesz tym ringmacherom przeszkodnikow swoich vrzędem grodzkim w kamienicach y dworach slacheckich sposobem inszych cechow zabierac, aby ci, ktorzi ciężary rzeczypospolitey y mieyskie ponoszą względem cechu, od tych niecechowych przeszkody w pozywieniu swym nie mieli.

14. Kazdego brata y towarzysza panowie starsi maią doglądać, aby podkowki gruntownie y mocno robione były, pod winą grziwny do skrzinki, ktoryby był w tym dowodnie przekonany względem niewarowney roboty.

15. Ktorych to porządkow starsi doroczni przestrzegać maią y zeby do exequutiey przychodzieły, pilnować, y gdzieby niepilnowali, za odniesieniem ktoregokolwiek brata *paenis officij consularis arbitrarijs* podlegać maią.

16. A za prace swoie y omieszkania czeladnikiem zawsze od inszych mistrzow opatrzeni bydz maią, chocby tesz tylko ieden towarzysz był w cechu, oprocz wdowy, ktorey dla iey pozywienia towarzesza, gdzieby tylko iednego miała, brać niemogą.

Nos itaque consules Cracouienses praefatorum magistrorum petitioni annuentes, bonoque ordini et commodis eiusdem contubernii ringmacherorum consulere volentes, articulos suprascriptos omnes lectos certisque in locis per nos moderatos et correctos, tam in toto quam in parte approbandos, ratificandos, confirmandosque esse duximus, prout eosdem ad beneplacitum tamen nostrum successorumque nostrorum approbamus, ratificamus et confirmamus praesentibus. In quorum fidem praesentes sigillo ciuitatis muniri iussimus. Datae in praetorio Cracouiensi, feria tertia post festum s. Dorotheae proxima, die decima (s) Februarij anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo septimo. Andreas Schulc I. u. d. ciuitatis Cracouiensis secretarius actorumque notarius.

Nos itaque Wladislaus rex, praefatae supplicationi benigne annuentes literas suprainsertas cum omnibus earum punctis, clausulis, articulis, conditionibus, nexibus et ligamentis, in quantum iuri communi non sunt contraria caeterisque incolis Cracouiensibus non inferant praeiudicium, approbamus, confirmamus et ratificamus, robur debitae firmitatis easdem obtinere volentes.

In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. Datum Varsauiae die VII mensis Martij anno Domini M DC XXXVII, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae quinto anno. — Vladislaus rex. — Ioannes Gębicki s. R. Mttis.

Oryginał pargaminowy, pieczęć wraz z sznurkiem oderwana.

1788. 1637. die 23. m. Martii, Varsoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae capitaneo Vielicensi mandat, ne salinatores Cracovienses indebitis portoriis gravare permittat.

Władysław Czwarty z łaski Bozey krol polski, wielkie xiążę litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, zmudzkie, inflantskie, smolenskie y czernichowskie, a szwedzki, gotski, wandalski dziedziczny krol. Vrodzonęmu Marcianowi Chełmskiębmu, podkomorzębmu krakowskiębmu, wielickiębmu, bochenskiębmu, osieckiębmu, ryczywolskiębmu etc. staroscie, wiernie nąm miłębmu, łaskę naszę krolewską. Wiernie nąm miły! Mamy tę wiadomosc, isz vrzędnicy Wiernosci T. od prasołow naszych krakowskich od tey soli, ktorą według prziwileiu naszego od nas onym na szczesliwey coronatiey naszey confirmowanego, z zup naszych wielickich do Krakowa na składy swe biorą, cło iakies po szesci groszy od kazdego bałwana wybieraią y tesz sol w Wieliczce z roznych przyczyn onym arestuią y zatrzymawaią. Co iż iest przeciwko prawu pospolitębmu y przywileiom ich, gdyz o takowym cle, aby miało bydz z prawa od kogo na Wiernosc T. wybierane, niewięmy y pomięnioni prassołowie mieszczanami krakowskimi będąc, y pomieniony przywiley y insze dawne prawa na to maiąc, wolne od wszelkiego cła zostaią: iezeli tesz komu co winni według prawa, przed vrzedębm ich krakowskim nalezytym bez pomięnionych arestow kazdy z nich łatwie sprawiedliwości doisc może: przeto chcemy miec po Wierności T. y roskazuiemy, abys pomienionego cła od nich niewyciągał y wyciągać nie kazał, aresta wszytkie na sol ich, ktorą do tąd w Wieliczce maią, poznosił y na potym takowych arestow y hamowania nie dopuszczał y onych przy prawie ich zachował. Inaczey nieczyniąc dla łaski naszey. Dąn w Warszawie dnia XXIII miesiąca marca, roku panskiego 1637, panowania krolestw naszych polskiego 5 y szwedzkiego VI roku. — Vladislaus rex. — Andreas Buialski.

Acta Consul. Crac. 36, str. 1720.

W skutek tego mandatu królewskiego, wydał Maryjan Chełmski podkomorzy krakowski z Warszawy d. 2 kwietnia t. r. polecenie do „podsędka wielickiego“, aby zatrzymaną w areszcie sól prasołów krakowskich z aresztu wypuścił. Acta Consul. Crac. 36, str. 1720.

1789. 1637. die 23. m. Martii, Varsoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae administratoribus zupparum Vieliciensium mandat, ut salinatoribus Cracoviensibus salem debitum extradant.

Władisław IV z łaski Bozey krol polski, wielkie xiąze litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, zmudzkie, inflantskie, smolenskie, czernichowskie a szwedski, gotski, wandalski dziedziczny krol. Vrodzonym Stanisławowi Szembekowi y Ianowi Wisemborkowi secretarzom y administratorom naszym zup spolnych (s) wielickich, wiernie nąm miłym, łaskę naszę krolewską. Wiernie nąm mili! Aczkolwiek iusz przed tym było roskazanie naszę, abyscie prassołom krakowskim sol według priuileiu naszego onym na szczesliwey coronatiey naszey nadanego, zupełnie wydawali, iz iednak vskarzaią się na Wiernosci Wasze, iż tęmu roskazaniu naszębmu dosyć nie czynicie, przeto znowu serio roskazuięmy, abyscie więcey okaziey skargi na Wiernosci Wasze tym vbogim ludziom nie dawali, y owym według pomienionego priuileiu na kazdy rok zupełnie sól wydawali, co my wszytko Wiernościom WW. *in rationibus* przyimowac kazębmy. Inaczey nie czyniąc z powinnosci swey y dla łaski naszey. Dan w Warszawie dnia XXIII miesiąca marca roku panskiego M DCXXXVII, panowania naszego polskiego y szwedzkiego piątego roku. — Vladislaus rex. — Andreas Buialski.

Acta consul. Crac. 36, str. 1717.

Nazajutrz t. j. dnia 24 marca, wydał Ian Mikołaj Daniłowicz, podskarbi koronny, mandat do administratorów żup wielickich. iżby prasołom krakowskim po 30 bałwanów soli wydawali y z onymiż się według dawnych przywileji obchodzili. Acta Cons. Crac. 36, str. 1718.

1790. 1637. die 23. m. Martii, Varsoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae capitaneo generali Cracoviensi mandat, ne quoscumque homines nisi salinatores Cracovienses salem Cracoviae vendere patiatur.

Władisław czwarty z Bozey łaski krol polski, wielkie xiąże litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, inflantskie, smolenskie y czernichowskie, a szwedski, gotski, wandalski dziedziczny krol. Wielmoznemu Thomaszowi na Zamosciu Zamoyskiębmu, canclerzowi naszębmu wielkiębmu koronnębmu, generalnębmu krakowskiębmu, kałuskiębmu etc. staroscie abo vrodzonym namiestnikom iego, podstaroscięmu i vicesgerentowj zamku naszego krakowskiego, wiernie nąm miłym, łaskę naszę krolewską. Wiernie nąm mili! Doszła nas skarga prasołow naszych krakowskich, iz na zepsowanie ich składow y iatek solnych siła ludzi rozmaytych w Krakowie sol rozmaitą po domach y dworach slacheckich, po roznych kątach nawet y iawnie w rynku przedawac poważaią się. Co isz iest przeciwko prawom ich y z wielką szkodą zupp naszych, przeto chcęmy po Wiernosciach WW. y roskazuiębmy,

abyscie z władze vrzędow swoich takowego przedawania soli w Krakowie y około Krakowa w iurisdictiey swey bronili, sol takową zabierali y pomienionym prasołom naszym z przeszkodnikow wszytkich nieodwłoczną sprawiedliwosc czynili. Inaczey nie czyniąc dla łaski naszey. Dan w Warszawie dnia 23 miesiąca marca roku panskiego M DCXXXVII, panowania naszego polskiego y szwedzkiego V roku. — Vladislaus rex. — Andreas Buialski.

Acta Cons. Crac. 36, str. 1718.

Podobne rozporządzenie wydał król pod tąż samą datą do Zygmunta Opackiego podkomorzego warszawskiego a wielkorządcy krakowskiego ze względu na podległe mu jurysdykcyje Kazimirza, Stradomia i Kleparza. Acta Cons. Crac. 36, str. 1718.

Osobno zaś wydał król pod tąż datą polecenie do burmistrza i rady miasta Kleparza, by wbrew przywilejom prasołów krakowskich nie dozwalali w mieście Kleparzu sprzedawania soli w bałwanach całych, lub na części podzielonych lub w większych kawałach, gdyż miastu temu służy na mocy królewskich przywilejów prawo sprzedawania tylko soli cembrówki i rumówki. Cons. Crac. 36, str. 1720.

1791. 1637. die 23. m. Martii, Varsoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae proconsuli consulibusque Clepardiensibus mandat, ne aliquem in foro Clepardiensi salem bancatum vendere patiantur.

Vladislaus IV Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Honoratis et famatis proconsuli et consulibus totique magistratui et communitati ciuitatis nostrae Clepardiensis, fideliter nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Fideliter nobis dilecti! Defertur ad nos nomine salicidarum Cracouiensium, Fidelitates vestras salem in integris et in partes diuisis bancis atque in frustis maioribus in ciuitate Clepardiensi publice et occulte vendere et ab aliis, vt libere vendatur, permittere. Quod cum sit contra iura et priuilegia eorumdem salicidarum Cracouiensium, a nobis iisdem confirmata et contra mandata serenissimi et desideratissimi parentis nostri ad vos eo nomine data atque cum magno damno zuparum nostrarum Wielicensium, proinde mandamus Fidelitatibus vestris, ne iuribus suis, quae Fidelitatibus vestris, ad liberam tantummodo salis minuti *cembrowka* et *rumowka* dicti venditionem competere intelleximus, abutantur et a venditione, sedulo prouideant. Aliter Fidelitates vestrae non facturae pro gratia nostra et sub confiscatione eiusdem salis atque paena mille aureorum Hungaricalium iisdem salicidis applicanda, quorum omnium executionem generoso magno procuratori arcis nostrae Cracouiensis pronunc et pro tempore existenti, tanquam loci eiusdem brachio nostro regali demandauimus et praesentibus demandamus. Datum Varsauiae XXII mensis Martii, anno Domini M DC XXXVII, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae quinto anno. — Ad mandatum sacrae regiae Maiestatis proprium. — Petrus Gembickj episcopus Praem. vicecan. regni. — Andreas Buialsky.

Dokument papierowy, opatrzony pieczęcią pokojową poniżej tekstu zamieszczoną.

1792. 1637. die 20. m. Aprilis, Varsoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae proconsuli consulibusque Cracoviensibus mandat, ne sartores Cracovienses impediant, quominus pannos et vestes in foro scrutario Cracoviensi vendant.

Vladislaus quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque, nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Spectabilibus et famatis proconsuli, consulibus totique magistratui ciuitatis nostrae Cracouiensis, fideliter nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Spectabiles et Famati fideliter nobis dilecti! Conquaesti sunt nobis per supplicem libellum famati seniores et iuniores magistri atque adeo totum contubernium sartorum Cracouiensium praetextu et intuitu cuiusdam publicationis priuilegiorum pannicidarum de non distrahendis in foro scrutario pannis et vestibus nouiter confectis, concessorum et exaratorum, ipsis recenter post eandem publicationem vestes plurimas aliasque operas sartoreas, in quarum distractione libera ac pene silentio approbata per hoc idem forum scrutarium iuxta praescripta etiam ordinationum suarum antiquo extiterunt tempore, per familiam officii Fidelitatum vestrarum ex instantia vero eorundem pannicidarum receptas esse. In quo facto, quoniam ijdem sartores legitimas pro se habent defensiones non contra se, videlicet vti contubernales et aequaliter onera ciuitatis ferentes, sed contra vagos aduenas damnificatoresque eam legem, a qua omni tempore liberi fuerant, latam esse, proinde Fidelitatibus vestris mandamus, ne amplius eiusmodi receptione operarum praefatos sartores afficiant, afficere permittant; verum si lex praenominata, a qua tanto tempore immunes permanserunt, in eosdem deriuari et extendi debeat, nostrae interpretationi declarationique committant ac a iure non autem contrauentionis ratione ab exequutione procedant. Receptas vero operas realiter et in toto extradant extradique curent. Secus pro gratia nostra ac officiorum suorum debito Fidelitates vestrae non facturae. Datum Varsauiae die vigesima mensis Aprilis, anno Domini millesimo sexcentesimo trigesimo septimo, regnorum nostrorum Poloniae quinto, Sueciae vero sexto anno. — Vladislaus rex. — Andreas Buialsky.

Z ksiąg oblat grod. krak. 61, str. 799.

1793. 1637. die 20. m. Iunii, Varsoviae.

Vladislai IV. regis Poloniae statutum de pannis vendendis.

Vladislaus Quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque, nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et sin-

gulis, extraditas non ita pridem post modum etiam publicatas fuisse vniuersales literas nostras, quibus post calendas Septembris proxime sequentis panni ulli extensionis vitio laborantes, tum etiam genuino et perfecto colore nec non iusta latitudinis mensura destituti, siue terra siue mari in regnum dominiaque nostra inferri ibidemque vendi ac distrahi prohibebantur. Sed cum ea res dubitationem non exiguam et ob breuitatem temporis pro executione praefixi perplexitatem nonnullasque alias difficultates parere videbatur, ideo priores literas nostras sic declarandas duximus, prout praesentibus declaramus simulque edicimus et inhibemus, ne quis externorum aut subditorum nostrorum in regno ac utraque Prussia, Dantisci nimirum Regiomonti aliisque locis et ciuitatibus minoribus pannos extensos aut falsis coloribus tinctos neque ad mensurae constantiam et certitudinem modo infradescripto redactos, a publicatione praesentium conficiat aut confici curet, sub paena confiscationis eiusdem panni vitiosi et prohibiti in contrauenientes extendenda. Tempus vero inuehendi pannos extensos, ante publicationem praesentium textos, ad diem primam Septembris iuxta dispositionem prioris edicti nostri, tum deinceps diuendendi ac distrahendi eosdem aliunde inuectos ad ultimam Januarij pro externis omnibus, ad primam Maij anni 1638 sequentis pro subditis prorogamus et concedimus, intra quod spacium liberum et integrum sit ijs, pannos huiusmodi diuendere et jure commertij omnique legitimo modo distrahere atque alienare, non tamen ultra sub paena similiter confiscationis in contrauenientes ab ultima Januarij pro externis, a prima Maij anni proxime sequentis pro subditis et non ante irroganda. Quodsi protunc etiam nonnulli panni praetacto tempore comparati non tamen distracti neque edicto nostro conuenientes reliqui fuerint, hi per magistratum loci cuiuslibet officiosa inquisitione et peculiari consignatione in veritatis testimonium adhibita, a paena quidem praefata exempti et liberi erunt, ita tamen, ut more consueto contrahantur neque extensi amplius sed contracti venum exponantur. De coloribus autem, ne quid ambiguitatis occurat, eos solum pro falsis et vetitis haberi volumus, qui fraudulenti tinctura pannis impositi fucati, vel alias praeter morem usumque probatum ad decipiendos emptores excogitati ac prorsus inidonei fuerint, caeteros varie distinctos et receptos suaque natura quoddam modo mutabiles et imperfectos iuxta communem obseruantiam tolerandos esse statuimus. Mensuram denique pannorum pro diuersitate specierum ita distinguendam et deffiniendam esse censemus, ut omnes panni transmarini latiores duarum cum dimidia ulnarum intra extremitatem utramque contineant, quod de materia lanea vulgo *rasch* et *kronrasch* dicta ibidem intelligi debet. Carasei Anglici latitudine intra extremitates unam ulnam cum quadrante uno et dimidio, longitudine triginta ulnas adaequent, quibus omnes strictiores panni ad subducendum usitati in longitudine aequiparandi erunt, latitudinem ulnae unius cum quadrante continentes. *Tuzinki* in latitudine duabus vlnis et dimidia, in longitudine viginti vlnis constent, praeter Nordenses, quos quinquaginta vlnis in longum, duabus et dimidia in latum constare oportet. Anglici, Danici, Caunenses, aliique carasei tenuiores vulgo *trzinek* vlnam et dimidiam in latitudine et viginti quatuor vlnas in longitudine compraehendant. Baij siue Anglici siue Lugdunenses alijque sint duabus vlnis intra extremitates lati; caeteri panni praeter

transmarinos Sylesici, Pomerani, Polonici, Prussici et quicunque alij latiores quoad latitudinem duabus cum dimidia, quoad longitudinem triginta vlnis constent. Carasei Sylesiaci cum Anglicis in mensura omni mode conueniant. Baij Sylesiaci et strictiores panni vulgo *kiri* latitudinem duarum et longitudinem triginta ulnarum contineant. Misnici et Suibicenses, Lanzbergienses et similes panni duabus vlnis lati et triginta vlnis longi existant. Morauici unius et dimidiae ulnae latitudinem et triginta sex ulnarum longitudinem aequent, atque iuxta hanc determinationem specialem modus mensurae quantitatisque certus obseruetur. Inhibemus praeterea, ne quis extraneorum signa transmarinorum pannificum in confectione aut textura pannorum usurpari atque sub signo peraegrino pannum domi in regno aut utraque Prussia confectum distrahere tegumentisque imaginem praedictorum transmarinorum repraesentantibus cooperire atque domesticos pannos pro Anglicanis diuendere sub paena confiscationis audeat et praesumat. Quod ad notitiam omnium ac singulorum, quorum interest, praesertim vero magistratuum tam curialium et terrestrium atque castrensium quam ciuilium omniumque in officio et jurisdictione publica constitutorum deducendum seuere mandamus et praecipimus, ut solicite ac diligenter rite tamen et legitime nec de facto sed iuris ordine citraque injuriam omnem et lucri captationem saluis cuiusque deffensionibus illationis et distractionis pannorum supraspecificatorum negocio invigilent atque attendant et invigilare atque attendi faciant temporibus utrinque praefixis probe exacteque seruatis pro gratia nostra et officijs suis aliter non facturi. In cuius rei fidem praesentibus sigillum regni est appositum. Datum Varsauiae die XX mensis Iunij anno Domini M DC XXXVII regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae VI anno. Ad mandatum sacrae regiae Maiestatis proprium. Ioannes Gembicki secretarius regiae Maiestatis.

Z ksiąg oblat grod. krak. 61, str. 1660.

1794. 1637. die 29. m. Augusti, Romae.

Congregationis apostolicae visitationis statutum, ne religiosi in monasteriis suis artificia exerceant.

Cum non deceat eos, qui diuino ministerio adscripti sunt, in saecularibus negotijs nimium esse implicatos, quaestuosas artes exercendo, sancta congregatio apostolicae visitationis ad tollendos varios abusus, qui in diuersis vrbis districtibus monasterijsque irrepserunt, dum ijdem religiosi vel a communitatibus requisiti, diuersas mechanicas seu venales artes exercere studeant, quod omnino ab ecclesiastica disciplina alienum esse debet, cum praesertim in graue hoc artium earumque familiarum in vrbe eiusque districtibus existentium, praeiudicium cedat, statuit, decreuit atque inhibendo mandauit omnibus tam superioribus quorumcunque ordinum vel congregationum, monasteriorum, conuentuum, collegiorum, domorum ac locorum regularium in vrbe eiusque districtu existentium, quam particularibus religiosis ac ecclesiasticis quibuscunque, ne in posterum siue religionis nomine siue

particulari audeant et praesumant per se vel alios exercere in suis conuentibus aut alibi in quocunque loco vllam venalem artem siue aromatitiam, pistoriam, lanificiam, textrinam aut aliam quamlibet, praeterquam pro suis religiosorum aut alumnorum vsibus, nec vllo modo saecularibus aut alijs religiosis et ecclesiasticis, pharmaca, panem, carnesque aut alia quaelibet opificia, quomodocunque elaborata et ornata vendere etiam praetextu amicitiae et familiaritatis absque speciali licentia in scriptis obtinenda, etiam ab ijs religiosis, quibus ex particulari suae religionis instituto id alias liceret. Si quis vero ipsorum contra hoc decretum quomodo facere vel moliri praesumpserit, ipso facto paenam suspensionis a diuinis, priuationis omnium officiorum, quae tunc obtinebit, ac perpetuae inhabilitatis ad alia de caetero obtinenda vocisque actiuae ac passiuae absque alia declaratione incurrat et nihilominus contra eos generalis thesaurarius procedat, tanquam contra illicitos negotiatores, confiscando omnia lucra et capitale, ad dictas artes et opificia spectantia: non obstantibus, quoad suprascripta omnia et singula in praesenti decreto contenta, constitutionibus et ordinationibus apostolicis in fauorem quarumcumque personarum atque ordinum siue congregationis canonicorum, fratrum Praedicatorum, societatis Iesu, Minorum aut aliorum quorumcumque, tam mendicantium, quam non mendicantium congregationum, societatum ac cuiuslibet alterius instituti, etiam necessario ac indiuiduo exprimendo ecclesiarum, monasteriorum, conuentuum, collegiorum et aliorum quorumcumque regularium locorum nec non illorum etiam iuramento, confirmatione apostolica vel quauis alia firmitate roboratis statutis et consuetudinibus etiam immemorabilibus, priuilegijs quoque indultis et literis apostolicis, quibus quoad ea, quae praesentibus aduersantur, illis alias in suo robore permansuris, sacra congregatio Sanctitatis suae authoritate specialiter et expresse derogat, caeterisque contrarijs quibuscunque. Et ne praemissorum ignorantia a quodam praetendi possit, voluit eadem sancta congregatio, vt praesentes ordinationes in valuis basilicarum sancti Ioannis Lateranensis et principis apostolornm de Vrbe et in acie Campi Florae, vt moris est, affixae, omnes, ad quos pertinent, arctent et afficiant, acsi vnicuique personaliter intimatae fuissent, vt earundem praesentium transumptis etiam impressis, manu alicuius notarij publici subscriptis et sigillo personae in dignitate ecclesiastica constitutae munitis eadem prorsus fides adhibeatur, quae praesentibus adhiberetur, si forent exhibitae vel ostensae. Datum Romae die vigesima nona Augusti, anno millesimo sexcentesimo trigesimo septimo. Subscriptiones. L. B. episcopus Cam. vicesgerens et secretarius. Advardus Fibaldesius eiusdem visitationis apostolicae notarius. Die et anno supradictis affixum et publicatum fuit supradictum decretum ad valuas camerae apostolicae et in acie Campi Florae et alijs locis solitis et consuetis, vt mos est, per me Petrum Paulum Tesiderium apostolicum cursorem. Pro D. magistro cursorum Andreas Scalmanus Culs.

Kodeks Zaleskiego, karta 227, stronica odwrotna.

1795. 1638. die 30. m. Ianuarii, Cracoviae.

Promulgatio senatus consulti de ponderibus et mensuris.

Actum sabbatho ante festum Purificationis b. Mariae virginis. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter veniens pro uidus Iohannes Kowalski, ministerialis generalis regni et bedellus aduocatialis, in vim fidelis relationis suae recognouit, quia ipse iussu spectabilis magistratus Cracouiensis et ex instantia spectabilis domini Christophori Schedel, vti administratoris pensae minoris ciuilis, die haesterna praeuio clangore tubae, populo pro foralibus congregato, in quatuor locis et ante pensam minorem publicasse et ad notitiam deduxisse infrasequentia tenore tali:

Acz sie to iusz publikowało przed tym, ale y teraz znowu vrząd publikować kazał, zeby sie kto niewiadomoscią nie wymawiał, aby zaden tak w miescie iako y po przedmiesciach nie wazył sie towarow zadnych iakimkolwiek imieniem nazwanych, przezmiarem wazyć, ani sliw faską za kamien przedawac, pod vtraceniem rzeczy zwazoney albo zmierzoney y pod winą czternastu grzywien y wiezieniem według woli vrzedu mieiskiego, ktoby to rozkazanie vrzedowe wagą abo miarą przestąpił.

Acta cons. Crac. 37, str. 26.

1796. 1638. die 23. m. Februarii, Cracoviae.

Statuta fraternitatis literatorum Cracoviensium.

Proconsul et consules ciuitatis Cracouiae, metropolis regni Poloniae. Vniuersis et singulis, praesentium notitiam habituris, significamus, venisse in residentiam nostram consularem famatum Martinum Mazurkowic passamentarium, ciuem Cracouiensem, fraternitatis literatorum ad cappellam s. Adalberti episcopi in circulo Cracouiensi sittae, seniorem et alios eiusque fraternitatis sodales, petijsseque a nobis, vt eorum fraternitati ordinationes aliquas, bono regimini ipsorum accomodatas, statueremus et concederemus. Nos itaque ad praetorium legitime per schaedulas conuocati et congregati, ex officio nostro, quod circa patrocinium et tutelam fraternitatis literatorum ad ecclesiam seu cappellam s. Adalberti in circulo Cracouiensi existentis, quoad regimen temporalium gerimus, eidem fraternitati ad promouendum ipsius bonum ordinationes infrascriptas ex deliberatione nostra et consensu conclusas et per eandem fraternitatem literatorum acceptatas, damus easque a senioribus eiusdem fraternitatis sub graui animaduersione nostra obseruari volumus.

§ 1. Inprimis statuimus, vt quolibet anno, videlicet die festo s. Matthiae apostoli electio seniorum, qui quatuor esse debent, in domo senioris anni praeteriti, vel si id commode fieri potest, in ecclesia praefata s. Adalberti absoluto ad eam intentionem sacro missae officio fiat.

§ 2. Deinde statuimus, vt electione hac facta singulis annis ea ipsa electionis die vel postridie seniores anni praeteriti coram senioribus anni praesentis et alijs fratribus, ad id legitime conuocatis, calculum et rationes administrationis suae faciant; alioquin si non fecerint et quietationem a tredecem fratribus in regestro eiusdem fraternitatis subscriptam non habuerint, tunc cum officio nostro videbitur, easdem rationes facere teneantur. In rationibus autem coram fraternitate factis, si quid dubium exortum fuerit, quod a fraternitate non decideretur vel decisum a facientibus calculum non acceptaretur, id ad iudicium nostrum referri et remitti debet, in alijs calculationis punctis quietationis (s) fraternitatis salua manente.

§ 3. Statuimus insuper, vt a modo seniores anni praesentis inuentarium rerum et prouentuum omnium ad eandem fraternitatem pertinentium, necnon et lapideae in platea Slaucouiensi existensis, ad eandem fraternitatem spectantis, in praesentia viceaduocati Cracouiensis conficiant, quod inuentarium praefatus viceaduocatus subscribat, et iuxta quod informationemque in eodem inuentario contentam, seniores praefatum calculum et rationes facere obligantur annis singulis.

§ 4. Statuimus etiam, vt seniores eiusdem fraternitatis nouiter electi rationibus absolutis, statim cum suis fratribus de modis promouendi bonum eiusdem fraternitatis consulant, quod in administratione eiusdem fraternitatis necessarium sit, determinent, et id, quod eidem fraternitati accessit vel diminutum aut non redditum est, in regestro fraternitatis notent; ijs, qui se inscribi in eandem fraternitatem voluerint, praesto sint, eaque omnia, quae bonos seniores decent, faciant: praemium suorum laborum a Deo et ab officio nostro gratias relaturi.

§ 5. Statuimus denique, vt seniores et iuniores fraternitatis eiusdem literatorum omnes diebus dominicis et festis in capella s. Adalberti solito tempore conueniant, sacrum missae officium cantaturi, qui vero cantum non norunt, audituri. Qui vero ex negligentia sese absentauerint, ij pro seniorum adinuentione puniri debent, paena eadem pro candelis eiusdem capellae erroganda.

In quorum fidem praesentes sigillo officij nostri muniri et manu notarij nostri subscribi mandauimus. Datum in praetorio Cracouiensi sub sigillo ciuitatis, feria tertia pridie festi s. Matthiae apostoli, die 23 Februarij a. D. 1638. Georgius Pipan, Sigismundus Alantse, Christopherus Szedell, Andreas Petricouius, Gabriel Ochocki, Ioannes Mazurkowic, Stanislaus Spinek approbant.

Acta cons. Crac. 37, str. 36.

1797. 1638. die 29. m. Martii, Cracoviae.

Statuta contubernii chirurgorum Cracoviensium.

Burmistrz y Rada miasta stołecznego Krakowa wszem wobecz y kozdemu zosobna, mianowicie tym, komu to wiedziec nalezy, wiadomo czyniemy

y oznaymuiemy, isz my widząc niektore exorbitantie cechu cyrulickiego krakowskiego, tak iako to z relaciey Ich Mci pp. Krzystopha Naymanowica *medicinae* y Andrzeia Piotrkowczyka i. v. doktorow, kollegow naszych, ktorych tam do rachunkow starszych cechu tego vzylizmy y deputowali, pokazało się, a chcąc ten cech cyrulicki w rząd wprawić y wydatkom niepotrzebnym napotym zabieżeć, postanowilizmy:

§ 1. Naprzod aby ci, ktorzy sie do cechu wpisać chcą, według przywileiu wstepne dawali, a z strony kolaciey, aby nie kosztowała iedno złotych sto naiwięcey polskich; a gdzieby kogo *qualificatum* y na takowe złotych sto polskich nie stało, tedy ten ma sie vdać do vrzedu a vrząd obaczywszy iego *qualitates bonas*, bedzie wiedział iako moderowac w tey sprawie. Względem zas oktawy, ktorą po te czasy odprawowali, powinni bedą dac złotych czterdziesci polskich, ktore *pro vsu confratrum pauperum* maią bydz obrocone.

§ 2. Item z strony wybierania poborow, aby starsi tak teraznieisi iako y na potym bedący, wiecey nie wybierali, tylko tyle, ile daią pp. poborcom y na iak wiele kwity od nich otrzymuią. A quity te poborowe powinni oddawac do skrzynki, a przeszłego roku starsi powinni bedą oddac reszte poborową.

§ 3. Item wydatki przy schadzkach na wino okrom quartalnych schadzek wszytkie abroguiemy; na ktore quartalne schadzki cztery garce tylko pospolite wina z skrzynki pozwalamy a cechowy garniec, ktory trzyma w sobie kwart osm, abroguiemy.

§ 4. Item priuatnego goscia czestowanie *ex priuato non vero ex publico* odprawowac sie ma.

§ 5. Item gdy z kolaciey bywaią odprowadzeni pp. starsi, tedy nie *ex publico* ale *ex priuato* czestowac sie maią, iezeli bedą chcieli.

§ 6. Item na priuatne *lites* aby nie czynili zadnych expens z skrzynki publiczney.

§ 7. A do tey skrzynki dla lepszego porządku aby trzy klucze rozne były, dwa przy pp. starszych a trzeci przy pisarzu, ktory zawsze ma bydz przy wydaniu kazdym z tey skrzynki y regestra pilno tak *perceptorum* iako y *expositorum* pisał. I tenze pisarz ma siedzec przed stołem przy starszych przy skrzynce, azeby na kazdy rok czyniony y słuchany był rachunek a potym praesentowany vrzedowi.

§ 8. Item vmarzaiąc wszytkie differentie miedzy niemi przeszłe, protestatie takze y processy cassuiąc postanawiamy, aby zgoda miedzy niemi cale zachowana była y ieden drugiemu nie zadawał y nie wspominał przeszłych errorow *sub paena officij arbitraria irremissibiliter extendenda.*

Ktore to postanowione artykuły nasze, na ktorę wszytek cech *in facie officij nostri* stoiąc, zezwolił, pod pieczecią vrzedu naszego wydac roskazalismy. Działo się na ratuszu krakowskim dnia 29 marca roku Panskiego 1638.

Acta cons. Crac. 37, str. 77.

1798. 1638. die 17. m. Maii, Varsoviae.

Additamentum ad statuta contubernii pictorum Cracoviensium.

Vladislavs IV. Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Rvssiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolensciae, Czernichoviaeque, nec non Svecorum, Gotthorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus presentibus literis nostris, quorum interest vniuersis et singulis, exhibitas nobis esse literas pargameneas manu serenissimi olim Sigismundi Augusti praedecessoris nostri subscriptas sigilloque regni maiori communitas, continentes in se certos articulos pro parte contubernij pictorum Cracouiensium, sanas, saluas et illaesas omnique suspicionis nota carentes, supplicatumque nobis, vt easdem literas authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum quidem literarum tenor is est, qui sequitur.

(Sequitur privilegium Sigismundi Augusti regis Poloniae de a. 1570, N. 589 praemissum).

Insuper etiam nomine eiusdem contubernij supplicatum nobis esset, ut praeter suprascriptos articulos nonnullos adhuc per seniores huius contubernij conscriptos hic inseri mandaremus ac authoritate nostra regia eosdem approbaremus. Quarum ea est series.

§ 1. Naprzod ktoryby towarzysz chciał mistrzem krakowskim zostac, ma wprzod dwie lecie wędrowac, przewędrowawszy v mistrza krakowskiego starszego robic ieden rok, przerobiwszy rok ma sztuk żądac y wstępne dac talerow cztery, y cztery swiece postawniki do kościoła na stocki.

§ 2. Item ma stuki robic naznaczone według przywileiu, to iest crucifix, P. Marią do Aegyptu y s. Ierzego na koniu; te powinien oddac na quartale iednym pod winą talerow dwunastu.

§ 3. Item iesliby niebył doskonały w nauce malarskiey, ma bydz wedle vznania mistrzow karany od kazdy sztuki dwa talery y collatią podług przemozenia swego, przytym ma dac do skrzynki talerow dwadziescia, ktore pieniądze połowice na fest s. Łukasza patriachi naszego na votiue a połowicę na armatę basztową. A iesliby sie takowy, towarzyszem będąc, partaniną bawił, albo mistrzom przeszkodę czynił, bądz w Krakowie, bądz w przyległych miastach krakowskich, takze y w klasztorach, dworach y inszymi iurisdictiami, taki ma bydz karan dwudziestą talerow, y wszytko co powinnosc mistrzowska niesie, odprawic powinien.

§ 4. Item będzie tez wszytkie powinien onera pierwszego roku ponosic, y długi, ktore sie submittował, zapłacic y onym dosyc vczynic; a iesliby niechciał, takiego maią starsi vrzędowi oddac, a stamtąd niewypusczac, asz powinnosci dosyc vczynic y mieyskie przyiąc ma.

§ 5. Item a gdyby sie trafil syn malarski mistrza krakowskiego y mieszczanina y zasłuzonego oyca swego, a chciał mistrzem zostac, ma iedne sztuke robic, crucyfix, y talerow dziesięc y collatią sprawic. Takze towarzysz, ktoryby wdowe malarke poiął, takze sztuke ma iedne robic, crucifix y collatią odprawic, a do skrzynki dziesięc talerow na potrzebny (s) prawne obronne obrocic.

§ 6. Takze chłopiec, ktoryby sie chciał vczyc kunsztu malarskiego, powinien podług przywileiu lat szesc, a wzleceniu lat cztery trwac za rzemiesło y służyc, a zapisac sie przez ludzie, ktorzyby zan ręczyli, y zapisali sie pod winą dwudziestu grzywien, połowice vrzędowi, a połowice do cechu na potrzeby armatne, podług artykułow przywileynych.

§ 7. Item przy wyzwoleniu zas powinien ludzi stawic, y z ludzmi sie znowu zapisac, iako sie ma dla lepszego czwiczenia między mistrzami cudzoziemskimi na wędrowce zabawic y przecwiczyc, y porządki dobrowolnie vczciwie przyiąc, a na partanine sie ladaiako nievdawac na swawolą.

§ 8. Item za naukę cztery talery pp. mistrzom położyć, a iesliby niemiał, ma v swego mistrza zarobic y oddac, a to dla tego, iz więc pp. mistrzom szkodę czynią po wyzwoleniu oznawszy sie z ludzmi rozmaitemi y podchodzą w robotach, y fałszywie leda za co partolą pod wszelką iurisdictią bez prawa, przez co pp. mistrzowie malarze krakowscy wielką angarią od swychze vczniow cierpią y szkodę wielką maią.

Nos supplicationi eidem apud nos factae, vti iustae, benigne annuentes, praeinsertas literas in omnibus earum punctis, clausulis, articulis et conditionibus approbandas et confirmandas esse duximus, vti quidem approbamus et confirmamus presentibus literis nostris, volentes eas vim et robur debitae firmitatis, in quantum iuris ratione et vsus earum habetur, obtinere debere. In cuius rei fidem presentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. Datum Varsouiae die XVII mensis Maij anno Domini MDCXXXVIII. regnorum nostrorum Poloniae VI, Sueciae vero VII anno. — Vladislaus rex. — Stanislaus Skarszewski.

Dokument pargaminowy opatrzony pieczęcią mniejszą koronną z czerwonego wosku, zawieszoną w puszce blaszanej na sznurku z czerwonego jedwabiu. — Kopija W. Gąsiorowskiego.

Przywilej powyższy zatwierdzony został przez króla Iana Kazimirza w Krakowie d. 20 stycznia 1661, któregoto potwierdzenia oryginał pargaminowy, opatrzony jest wielką pieczęcią koronną z czerwonego wosku w puszce blaszanej, zawieszonej na wstędze z czerwonego jedwabiu.

1799. 1638. die 2. m. Septembris, Cracoviae.

Satuta sociorum contubernii tabernatorum et braxatorum Cracoviensium.

Burmistrz y rada miasta Krakowa wiadomo czyniemy, komu to wiedziec nalezy, isz iako w rzeczach potocznych y w rządzie wszelakiey rzeczypospolitey czas iest naylepszym mistrzem, tak y czaszowi służyc iest nieposlednia mądrosc, bo z czasem siła sie rzeczy odmienia, ze czestokroc to, co przed laty służyło, mniey terasz pozytecno iest; tedy my chcąc iako miasto to tak y czeladz rzemiesła kaczmarskiego w rządzie dobrym zachowac y pomnozyc, artykuły te nizey napisane, zgodnie przesz nich zawarte, przypatrzywszy sie im y vwazywszy dobrze, powagą vrzędu naszego przyięlismy y prziymuiemy y onych zazywac do woli naszey chcąc, azeby tak od mistrzow cechu tego, iako y czeladzi ich były zachowane, pod winami

nizey w tych artykułach opisanemi, pozwolilismy. Ktore to artykuły tak się zaczynaią:

§ 1. Pierwszy artykuł. Kazdy towarzysz v mistrza swego robiącz, aby sie nie wazył smeru, bagna, zielsk y inszey przekazy zadney do piwa kłasc, oprocz samego chmielu chędogiego. Taki kazdy towarzysz, kiedy bedzie o to przedswiadczony, ma bydz od rzemiesła odsządzony. A iesliby mistrz iego sąm to przes się vczynił a czeladnik by tego postrzegł, takiego mistrza ma czeladnik przed starszemi w gospodzie opowiedziec, a starsi towarzysze wespoł z piszarzęm maią go Iego Mci panu burmistrzowi y Ich Mciom panom rayczom opowiedziec; a taki kazdy mistrz, ze sie tego wazył, ma bydz karany vtraceniem y zabranięm tego piwa do spitala, a Ich Mosc panowie rayczy maią tę czeladz zastąpic y onych od wszelakich impedymentow, gdyby ich mistrzowie turbowali, bronic.

§ 2. Drugi artykuł. Towarzysz kazdy v mistrza swego robiąc, ma tego przestrzegac, aby zadęn mistrz nie wazył sie vcniow trzech, dwoch na naukę przyimowac, tylko iednego. A ci tylko mistrzowie maią takich chłopcow przyimowac y wyuczac, ktorzy się sami tego rzemiesła vczyli, ponieważ iest terasz wiele mistrzow, ktorzy sie go nieuczyli, tylko za pieniądze do cechu wstąpili, zaczym ktoryby czeladnik tego przed starszą czeladzią niepowiedział, ma bydz karany kamięn wosku. A tych chłopcow wyuczenie nie ma bydz wazne ani za czeladnika y towarzysza nie maią bydz poczytani y między czeladz przyięci, a mistrza tego maią starsi towarzysze Ich Mciom panom raycom krakowskim opowiedziec.

§ 3. Trzeci artykuł. Towarzysz kazdy kiedy będzie w gospodzie o przewinienie iakie karany, a nie kontentowałby się dekretęm towarzyskiem, tęn nie przed mistrzęm, ale przed Ich Mciami pany raycy krakowskiemi *directe* ma appelowac pod winą piąci grzywięn.

§ 4. Czwarty artykuł. Kazdy vczęn wyzwoliwszy sie v mistrza swego, ma dac wstępnego towarzyszom do skrzynki na kamięn wosku, który nalezec ma na swiece do załomsze.

§ 5. Piąty artykuł. Czeladnik kiedyby co przewinił panu swemu, na tego ma pąn iego w gospodzie przed czeladzią skarzyc, z ktorego maią sprawiedliwosc vczynic przystoyną; a gdyby sie mistrz tym dekretęm nie kontentował, appellacya ma isc od tego dekretu przed Ich Mc pany rayce krakowskie, a mistrz sąm sprawiedliwosci niepowinięn sobie czynic.

§ 6. Szosty artykuł. Aby czterech mistrzow zawsze byli przy sządzeniu przy skrzynce do gospody na sczadkę(s) czeladną od mistrzow wszytkich. A ci mistrzowie maią bydz wyszadzeni, ktorzy sie rzemiesła vczyli, o których przydanie maią posłac dwoch towarzyszow starszych a dwoch młodszych do mistrzow starszych prosic.

§ 7. Siodmy artykuł. Kazdego roku powinni będą starszych towarzyszow miedzy sobą obierac, ktorych obrawszy maią ich praesentowac Ich Mciom panom raycom krakowskiem, a ci na tymze terminie powinni będą przysięgę oddawac na tęn rok takową, iako iest nizey opisana.

§ 8. Osmy artykuł. Ktoryby towarzysz iedęn na drugiego porwał sie słowęm lubo ręką, taki kazdy co słowęm to kamięn wosku ma bydz karany, a co ręką to odesłany ma bydz przed Ich Mciow pany rayce krakowskie.

Ktore to artykuły dla lepszey wiary y pewnosci pod pieczęcią miasta Krakowa wydac roszkazalizmy. Działo sie w ratuszu krakowskiem dnia wtorego wrzesnia roku Panskiego tysiącz szesc seth trzydziestego osmego. Ioannes Rorayski ciuitatis Cracouiensis notarius.

Statut powyższy zatwierdzony został przez króla Iana Kazimirza w Warszawie d. 12 lipca 1660. Acta cons. Crac. 40, str. 1616.

1800. 1638. die 15. m. Decembris, Cracoviae.

Senatus consultum de praepeditoribus.

Actum feria quarta post festum s. Luciae virginis et martyris proxima. — Spectabiles domini Gabriel Ochocki medicinae doctor, proconsul, Sigismundus Alantse, Mathaeus Grusczynski, Ioannes Kotlicki, Andreas Petricouius, Nicolaus Zaydlic, Ioannes Mazurkowic, consules Cracouienses, in negotio infrascripto per schaedulas in praetorio conuocati et legitime congregati existentes, volentes obuiam ire certo abusui contuberniorum, qui sub praetextu priuilegiorum suorum, non solum praepeditorum suorum res et merces recipiant, sed etiam sine quauis differentia ciues Cracouienses receptione eiusmodi aggrauent, in extraditioneque rerum receptarum etiam spectabili magistratui (s) redigendo in ordinem eiusmodi receptiones, vnanimibus votis et sententijs suis statuerunt et concluserunt, ne in posterum per quemuis dominorum proconsulum ad recipiendas res praepeditorum ipsorum contubernij familia praetoriana contubernijs addatur, donec prius seniores contubernij illius, qui familia eadem indigebunt, submissionem spectabili magistratui facient, quod res omnes receptas in praetorium afferri curabunt et officio praesentabunt, decisionem vlteriorem ab officio expectaturi.

Acta Cons. Crac. 9, str. 530.

1801. 1639. die 24. m. Februarii, Cracoviae.

Statuta contubernii aurificum Cracouiensium.

My starsi y młodsi złotnicy krakowscy, do cechu naszego według zwyczaiu porządnie obesłani y w cechowey kamienicy naszey zgromadzeni, w zagaionym tymże cechu vmarzaiąc kłopoty nasze y prawo od pana Iakuba Borkowskiego brata naszego starszego o niektore w cechu naszym exorbitancye w vrzędzie Ich Mciow panow radziec krakowskich zadane, w tychze differentiach y exorbitancyach wszyscy zgodnie takie *laudum* na wieczne czasy *salua approbatione officij consularis Cracouiensis et sacrae Regiae Maiestatis* czyniemy y postanawiamy.

1. Elekcya prymasa naszego y starszego od młodszych niema bydz *viua voce*, ale tylko przez kartki zkręcone albo zapieczętowane, to iest przez napisanie imienia tego w tey karcie, na kogo kto votuie; ktore kartki przy

dwoch przysadnich w iedno naczynie iawnie w cechu przy wszytkich tak starsi na prymasa osobno iako y młodsi na swego starszego osobno maią kłaść każdy po iedney kartce a primas tylko iednę. A skoro wszytkie ci co będą w cechu włozą, ieden przysadni od młodszych ma ie przy wszytkich na stoł wysypać, rozwiiać y głosem czytać; a drugi przysadni od starszych ma ie tamże przy wszytkich zaraz wotowac y rachowac, a na kogo więcey kartek będzie, ten ma mieysce starszego zasiadać u stołu starszego; tymze sposobem panowie starsi na prymasa maią sobie postąmpić.

2. Panowie starsi skargi y sprawy cechowe także y rachunki, ktore się co rok odprawuią, nie w domu u prymasa, ale w kamienicy cechowey odprawować maią; takze na skargi cechowe wszytkich obsyłać prymas powinien do kamienice; na ktorego primasa obesłanie panowie starsi powinni się zchodzić pod winą uchwaloną dwunastą groszy *toties quoties;* ktora wina za takowe nieposłuszenstwo ma się zostać w skrzince cechowey, ktorą na liczbie vkazac powinni będą: do tego panowie starsi partaczow kazdego roku ruszać y prawem znosić pod winą vchwaloną w cechu maią.

3. A isz się nayduie fałsz y oszukanie ludzi w robotach tych, ktore zydzi krakowscy nawozą y nowe roznoszą, to iest w robocie srebrney, ktora proby iedenastołotowey nie trzyma, w robocie zaś złotey złota koronnego, ktora osmnastogradowey, złota zaś węgierskiego, ktora proby takiey iako czerwony złoty, a mianowicie w bindach, łancuszkach pancerzowych złota węgierskiego, ktore proby pomienioney nie wynoszą (a takowa proba jedenastołotowa srebrna y złota do ordinatiey krola Iego Mci trwać ma), tedy my przychylaiąc się do przywileiu swiętey pamięci krola Stephana postanowiamy y vchwalamy, aby panowie starsi cechu naszego złotniczego krakowskiego wszędzie w Krakowie y innych miastach y miasteczkach w koronie polskiey będących robot takowych, tak od złota, iako tesz y od srebra doglądali y takowe roboty, ktoreby proby wyzey mianowaney nie miały, zabierali, pod winą w przywileiu opisaną. Przestrzegać tesz y tego cisz panowie starsi złotnicy krakowscy powinni będą, aby także od przeszkodnikow allegerow nazwanych, także zydow krakowskich, ktorzy roboty nowe złotnicze nawozą y one tu w Krakowie przez partacze robione, zadnych podatkow rowno z mieszczany krakowskiemi nieponosząc, po kamienicach slacheckich y duchownych, sklepach, kramach y innych mieyscach iawnie przedaią, takowe roboty od tychze przeszkodnikow y zydow krakowskich, gdziebykolwiek ieno byli wynalezieni albo przeswiadczeni, lubo to vrzędem mieyskim, lubo tesz grodzkim, zabierali y tych przeszkodnikow do vrzędu Ich Mciow panow radziec krakowskich dla karania y vskromienia onych oddawali.

4. Panowie starsi od młodszych mistrzow, co sztuki robią, niemaią consolatiey zadney wyciągać, ale się na ich discretią puszczać; takze winy przy oddawaniu sztuk mistrzowskich, ktore się wyciągaią przy wszytkim cechu wedlug zwyczaiu cechowego, niemaią panowie starsi bez woley wszytkiego cechu odpuszczać.

5. Kolacya mistrza nowego także y consolatia nie v primasa ma bydz, ale tam, kędy mu ią panowie starsi naznaczą albo pozwolą.

6. Szacować zaden niema zadney roboty tak starey iako y nowey, tylko panowie starsi; a ktoryby był starszy, co srebrem robi z kamieniami, kleynotow y robot złotych szacować niema, chyba przyzwawszy do siebie takiego do szacunku, coby się znał dobrze na kamieniach y valorze ich; do tego zeby ieden drugiego roboty nieganieł y w robocie niepodchodzieł, także roboty brata drugiego niezłocieł, pod winą kamienia wosku a nie pieniądzmi, gdy będzie przeswiadczon.

7. Panowie starsi przy aktach publicznych niemaią kazać wina dawać bez pozwolenia panow przysadnich, a to pod zapłaceniem tegosz wina *de suo*.

8. Panowie starsi nikomu sztuk mistrzowskich do robienia niemaią pozwalać, pokiby trzech lat swoich według przywileiu cechowego statecznie nieodprawieł, ktore to lata v mistrza kazdy powinien odprawić stosuiąc się do tegosz przywileiu y porządkow cechowych, a to pod winą czternastu grzywien, ktoby się zprzeciwieł temu postanowieniu; ktora połowica Ich Mciom panom raycom krakowskim, a połowica do skrzinki należeć będzie; także y chłopcow zapisować y wypisować przed czasem niemaią, gdyzby to było przeciwko naszym porządkom dawnym.

9. Panowie starsi maią zapisować czas tym, ktorzy się tu będą stanowić y łaski żądać. A ktoryby towarzesz po zapisaniu czasu nieprzestrzegał porządkow cechowych opisanych y wazył się wędrować pod ten czas zapisany a był by przeswiadczony, ze sobie partolił, albo się między partaczami bawił, takiemu ma bydz on czas wymazany. Inaczey o złotniczych synach y tych, ktorzy corki złotnicze poymuią, y o vczniach krakowskich ma bydz rozumiano, ktorym wedle porządkow dawnych cechowych y panow starszych y młodszych zezwolenia ma bydz discretia pokazana.

10. Panowie starsi według dawnych porządkow cechowych odtąd zawsze pisarza mieć maią, ktorego *ex nunc* przy electiey panowie starsi y wszytek cech z młodszych braciey ma obierać y potym zawsze *post cessum vel decessum* w cechu zgodnie maią obierać y powinnosci iego opisać y iemu podać. A iesliby się sposobny między młodszemi nienalazł, tedy z obcych ma bydz obrany.

11. Panowie starsi księgi maią mieć odtąd porządnie dwoie, iedne w ktoreby tenze pisarz pisał perceptę y distributę, a drugie w ktoreby pisał insze wszytkie *acta* cechowe.

12. Panowie starsi między sobą dway doroczni percepty y distributy, ktore się kolwiek dzieią na potrzebę cechową, aby niebyły przymowane takze y wydawane ieden bez drugiego starszego, a mianowicie bez tego, ktory iest obrany od młodszych braciey, tosz się ma rozumieć o przysadnich dwoch, ze maią wiedzieć o perceptach y distributach cechowych: a te *puncta* co kwartał czytane bydz maią.

13. Przysadni dway przeszłoroczni maią bydz przy nowych przysadnich, kiedy się przeszłych starszych dorocznych po elekcyey odprawuie rachunek, a to dla lepszey w ichze rachunkach informatiey. Tymze przysadnim, tak temu co od starszych, iako y temu co od młodszych są obrani, wziąwszy licentią od starszych, wolno im będzie mówić obiema y przystoynie się praw

cechowych y porządkow domawiać y o to v panow starszych expostulować, coby było z pozytkiem cechu wszytkiego.

14. Panowie bracia tak starsi iako y młodsi na wotywę w dzien swiętego Loiego patrona cechu naszego, y na mszey kwartalney, ktora się odprawuie za vmarłe; także y na pogrzebach, na ktore bywaią od primasa obsyłani, aby bywali pod winą nieodpuszczoną do skrzinki, iaką panowie starsi na się y na bracią wszytkę vchwalą.

15. Między samemi pany starszemi v stołu siedzącemi, zeby poszanowanie wszelakie zachowane było, mianowicie, aby swary, kłopoty, zniewagi ieden drugiego, co większa despekty od tego czasu vstały, a miłość zobopolna, braterska zachowana była; czego sobie obiecuią dotrzymać pod winą czternastu grziwien, ktorey winy połowica vrzędowi Ich Mciom panom raycom krakowskim a połowica cechowi ma bydz oddana.

16. Nakoniec ktoryby się nalazł brat tak starszy iako y młodszy, zeby się tym wszytkim wzwysz opisanym punctom y porządkom abo ktoremukolwiek z nich takowym porządkom naszym zgodnie vchwalonym zprzeciwić miał, ma winę popadać vchwaloną w porządkach cechowych grziwien dwadziescia, ktora połowica Ich Mciom panom raycom a połowica do skrzinki cechowey należeć ma.

Ktore to *laudum* nasze zgodnie w cechu naszym złotniczym dnia dwudziestego czwartego miesiąca lutego, roku Panskiego tysiąc szescset trzydziestego dziewiątego vczynione, rękami dwuch starszych imieniem drugich starszych collegow swych, takze y dwoch przysadnich imieniem braciey wszytkiey młodszey podpisane y pieczęcią cechową zapieczętowane, do approbacyey panom raycom krakowskim iako vrzędowi nalezytemu, panom naszym podaiemy y o tę approbacyą vnizenie prosiemy, insze ktore mamy prawa y przywileie w cale zachowuiąc y onym dosic czynić obiecuiąc. (L. S.) Stanisław Knipper na ten czas starszy imieniem panow starszych. Bartosz Popiołek na ten czas starszy imieniem braciey młodszey. Woyciech Woytowic na ten czas przysadnim będący imieniem braciey młodszey. Ian Kliś na ten czas przysadni będący imieniem wszytkich braciey młodszych.

Statut powyższy zatwierdziła Rada miasta Krakowa dnia ostatniego października 1646 roku, któregoto zatwierdzenia oryginał papierowy w formie zeszytu z 6 kart in folio oprawionego, znajduje się w cechu złotników krakowskich. Pieczęć, która na samym akcie wyciśniętą była, wykruszyła się.

1802. 1639. die 12. m. Aprilis, Cracoviae.

Senatus consultum de revenditoribus et revenditricibus.

Actum feria tertia post dominicam Iudica proxima. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter veniens prouidus Stanislaus Brzeskowic, ministerialis generalis regni, bedellus advocatialis, in vim fidelis suae relationis eidem officio consulari Cracouiensi recognouit et attestatus est, se die hodierna ex mandato d. proconsulis infrasequentia admoto tubicine ciuili in quatuor locis fori coram populo pro foralibus congregato, publicasse, intimasse et proclamasse in hunc, qui sequitur modum.

Vrząd miasta Krakowa to nakazuie:

§ 1. aby kazdy y kazda zachowali sie pocciwie w rynku, słow nie vcciwych nikomu nie zadawali, swarow nie czynili, a to pod karaniem pierwszy raz w kunie, potym wygnaniem z miasta;

§ 2. targow ptaszych w dni swięte aby nie czynili, bo to korbaczem rozganiac bedą, ptaki, klatki brać;

§ 3. gorzałek w rynku aby nikt nie szynkował pod wiezieniem y straceniem gorzałki;

§ 4. także przed dokonczeniem mszy wielkiey aby nikt szynkow nie zaczynał tak gorzalnych iako y inszych, pod winą piąci grzywien;

§ 5. przekupniowie, przekupnie aby nic kupowac nie ważyli się asz po targu, bo to zabierac bedą, co pokupią, y karac czternastą grzywien;

§ 6. kramow aby we dni swięte nie otwierano y tendet aby nie odprawowano we dni swięte.

Sic et non aliter esse factum referens, de quo hanc suam per expressum fecit relationem, quae actis praesentibus est annotata.

Acta cons. Crac. 37, str. 359.

1803. 1639. die 9. m. Maii, Cracoviae.

Statuta sociorum contubernii mensatorum Cracoviensium.

Burmistrz y rada miasta Krakowa. Oznaymuiemy ninieyszim piszaniem naszim, iz przed nami w radzie naszey obecznie stanąwszy starszi czechu stolarskiego z towarziszami tegoz rzemiosła, podali nam na piśmie pewne artikuły, ktore oni zpołecznego postanowili zezwolenia, wedlug ktorychby się towarzyszę mieli miedzy sobą rządzic y sprawowac, prosząc tez, aby były z naszego vrzędu potwierdzone y vmocnione. My tędy baczącz bydz tę ich vstawy słusnę, onęzmy vchwalili y potwierdzili do naszego y naszych successorow zdania trzymaiącz y zachowuiącz.

§ 1. Naprzod kiedy się towarzysze do gospody wespoł zschodzą, tedy ten porządek maią zachować: starsi towarzysze na swoich mieyscach maią siedziecz a kazdy wedlucg porzątku ma na swoim mieyscu vsiesc; a ktoryby w gospodzie nie był tak Polak iako y Niemiec, tęn ma dac grosz winy do skrzynki towarzyskiey.

§ 2. Item ilekroc towarzysze bedą mieli schadzkę, zawsę po iednym groszu kazdy z nich do skrzynki ma odłozycz, do ktorey tęz to skrzynki wszystkie winy maią bydz odkładanę.

§ 3. Item iesliby szie ktory towarzysz rozniemogł a dostatku w chorobie nie miał, tędy go towarzysze powinni założyć towarzyszę (s) z skrzynki, a on skoroby ozdrowiał, ma im to wszystko, co nąn wydali, nagcradzac; a iesliby zmarł, tedy rzeczy iecg (s) mogą wziąc y chowac ie do roku y szesci niedziel, a przesz ten czas iesliby szie zaden z powinnowatych tego niebosczyka nie ozwał, te rzeczy iego mogą poprzedac towarzysze a za to sobie nagrodę do skrzynki vczynic a ostatek tez przę Bog dacz; a iesliby

szie przedtym ozwał iaki powinnowaty iego, maią mu tę rzeczy wydac a on ym powinien to, co na iego potrzeby wydali, zapłaczycz. Potym maią sprawy odprawowac, ktore poki się nię skonczą, piwa nie maią dawac, az po sprawie maią szynk zacząc, na ktorym kazdy grosa wieczey niema przępic, a odprawiwsy szynk dway towarzysze, ktorym to starszy zlecą, nowotnego onego towarzysza do domu mystrza iego bedą powinni odprowadzic. A co ctery niedziele ten szynk ma bydz y starsi towarzysze maią bydz obierani.

§ 4. Item przy sprawię kazdy szie ma powsciągac od nie vcciwych y wsętecnych słow, a tego, co mowył słowa nie vcciwe y inszemu ccy vymuiącę, starsi towarzysze maią go za tho iednim wochlonem skarać.

§ 5. Item zaden z towarzyszow niema wchodzic do gospody s kordem albo z iaką inszą bronią, ale owsem taka bron ma bydz dana panu oycu do schowania pod vtraceniem iednego wochlona; iesliby tez ktory sobie brał do mystrzow, niema mu bydz broniono; a iesliby ktory towarzysz wieksą winę popadł albo zasłużeł anysz iego wochlon niesie, takowy niema (bydz) karąn bez woley mystrzow, ale y owszem ma bydz do owych odesłany.

§ 6. Item starsi towarzysze dway a trzeci mystrz maią miec kłuczę do skrzynki, a skrzynka ma bydz dana oycu do schowania.

§ 7. Item. Do tego towarzysza, ktory nowotno przywendrował, starsi towarzyse maią isc pytaiąc go, na ktorym mieyscu y v ktorego mystrza sie vczył y iako przes długi czasz, naostatek na ktorymby terasz mieyscu robieł; potym postepek rzemiesła maią mu powiedziec a warstat, ktoryby nadłuzey miedzy wsystkiemi prozno stał, ma mu bydz pokazany, ktory iesli szie mu do dwuch niedziel niespodoba, tedy o inszego mystrza moze sie postarac.

§ 8. Item ktoriby towarzysz w poniedziałki swięczył a bez przycyny nierobieł, takowy ma mystrzom ieden wochlon odłozycz.

§ 9. Item zaden z towarzyszow niema sobie iednac nowey roboty bez woley mystrza swego a starey roboty drozey grosza iednego niema przyimowac, ani tez kliiu albo drzewa bez woley mystrza swego niema brac.

§ 10. Item gdyby towarzys ktory chciał od mystrza odstac, ma mu przed tym dwie niedzieli opowiedziec, a iesliby go mystrz chciał odprawic, tedy przed tegodniem ma mu takze opowiedziec a on przesz tydzien na iego robocie trwac będzie powinien, zeby tym lepszą od niego zapłatę wział.

§ 11. Item towarzysze po swietym Michale do roboty wstawac powinni o dziewiątey godzinie a robic do dwudziestey czwartey godzyny, a lecie maią wstac skoro dzien a robic do dwudziestey trzęcziey godzyny.

§ 12. Item towarzysz v mystrza robiąc kazdy ma domu chodzic lecie o pierwsey godzynie w noc, a zymie o trzeciey, a przesz całą nocz ma doma bydz pod wyną iednego wochlona.

§ 13. Item kazdy towarzysz w domu mystrza swego mieskaiącz zadney wszetecnosci niema płodzic ale owsem ma sie vcciwie sprawowac, do tego tez zadnego obcego w nocy przesz woley mystrza swego niema w dom wpuscac; ani tez zaden z towarzyszow tak ognia, swiec, iako y pochodney słomianey po domu y po gorze niema nosic pod wyną takową, ktorąby mystrzowie postanowieli y vznali.

§ 14. Item zaden z towarzyszow starszych od zadnego towarzysza niema brac swą wolą dwu groszu lęczu, iesliby tego pierwey nie opowiedział starszym mystrzom.

§ 15. Item gdy szie trafią Niemczy towarzysze, tedy iednego z Niemcow maią obrac starszim towarzyszem a drugiego Polaka.

§ 16. Item zaden towarzysz niema zony poymowac, iesliby pierwey stuki nie odrobieł y mystrzem nie został; a ktoriby stuky niezrobiwszy poiął zonę, ten miedzy mystrzami niemoze miec mieysca.

§ 17. Item kazdy towarzysz na kazdę suchedny powinien dac po groszu iednemu do bractwa na wosk; a ktoriby zmarł z towarzyszow, mystrzowie go tak maią iako iednego z mystrzow pochowacz.

§ 18. Item ktoriby towarzysz ieden drugiego tak w miescie iako y w gospodzie albo w polu iako tes na ktorymkolwiek mieyscu kordem, kamieniem albo ynszą bronią obrazył, bedzie powinien dac do czechu mystrzom kamien wosku wyny.

§ 19. Item ktoriby towarzysz drugiego towarzysza ynaczey krzcył przezwyskiem a nie wedlug imienia albo przemianku iego, taky ma bydz karany dwiema wochlonamy wyny.

A dla lepszego swiadectwa pieczec czechu naszego przyczysnelismy. Datum Cracouiae die nona Maij, anno Domini 1639. Nos magistri eo tempore praesidentes: Petrus Dobrodzieyczik, Ioannes Głowacky. — Notarius contubernij mensatorum Sebastianus Grusczyna.

Dokument pargaminowy przechowany w cechu stolarzy krakowskich. Pieczęcią nie był nigdy opatrzony.

1804. 1639. die 29. m. Iulii, Cracoviae.

Senatus consultum de regulo sagittariorum.

Actum feria sexta post festum s. Annae proxima. — Spectabiles domini proconsul et consules Cracouienses in negotijs reipublicae per schaedulas conuocati et in praetorio conuocati (s) existentes, vnanimi sua consensione statuerunt in posterum obseruandum:

§. non posse regem galli detrusi vigore priuilegij sui effugere taxam vinorum, si quae propinare ei contigerit, uerum uina omnia sua taxae palatinali et officij praesentis subijcere obstrictum esse: salua ipsius immunitate quoad oblationem ollae manente. Praesentibus ad praemissa mediantibus.

Acta cons. Crac. 37, str. 419.

1805. 1639. die 29. m. Iulii, Cracoviae.

Senatus consultum de mercede sociorum contubernii muratorum Cracoviensium.

Actum feria sexta post festum s. Annae proxima. — Spectabiles domini proconsul et consules ciuitatis Cracouiensis in negotijs reipublicae per schaedulas conuocati et in praetorio legitime congregati existentes, exaudita quaerela honestae comunitatis, quam sessione praeterita contra socios artis muratorum Cracouiensium intulit, quod nimirum ab ijs tota ciuitas nimium praematur et aggrauetur, dum contra omne ius fasque pro diebus festis, quibus ab operis cessant vacantque, aeque ac pro diebus profestis, quos in laboribus consumunt, mercedem diurnam ab conductoribus suis extorquent, et ni ea sibi pro tota septimana duobus interdum festis aliquando et tribus constante, sine discretione ac defalcatione numerata fuerit, se ab operis locatis caeptisque desistere declarant et minant. Qua de causa honesta communitas ciuitatem ab hoc intolerabili onere releuari abusumque tam irrationabilem tolli et aboleri expetebat. Itaque spectabiles domini pro debito officij sui bono regimini intenti tantoque grauamini occursum ire volentes, vocatis ad se in praetorium magistris senioribus et iunioribus socijsque eiusdem artis muratoriae vna cum ordinationibus et priuilegijs ipsorum contubernalibus ijsque diligenter perlectis ac rite trutinatis, eo animaduerso, quod priuilegia et ordinationes ipsorum nihil eiusmodi hac de re in se contineant disponantque, verum dicti socij muratorum sine quouis iuris praescripto ac colore, solo prauae et stolidae cuiusdam dumtaxat consuetudinis praetextu ad hanc iniquam extorsionem depactationemque prosiliant: iniquissimum vero est ac omni diuinae humanaeque legi contrarium, a non laborante mercedem aliquam laboris exposci excipique et vt dies festi ociosis pariter vt feriati laborantibus in commodum et vtilitatem vergant cedantque: ideo consuetudine hac manifestam iniquitatem continente, perpetuis temporibus explosa et abrogata, vnanimi sua consessione statuerunt et concluserunt, socios artis muratoriae mercedem pro tota septimana diebus festis, quibus a laboribus vacant, intermixta, repetere et exigere ac extorquere nullatenus a quopiam posse, sed tantummodo pro solis diebus laborando et operando peractis, idque sub paena officij praesentis arbitraria. Quoniam vero ordinationes et priuilegia ipsorum clare disponunt et habere volunt, vt artis eiusdem muratoriae magistri singulis annis stato tempore in praetorium Cracouiense vna cum socijs suis conueniant ibidemque in praesentia spectabilis magistratus Cracouiensis mercedem operariam ipsis socijs suis qualem quantamque anno quolibet pro laboribus suis pacisci exigereque debeant pro qualitate et bonitate illius anni praescribant et definiant; praeterea suprascriptis quoque iuribus ipsorum cautum est, vt socij operis et laboribus accincti, ad pulsum usque horae vigesimae tertiae integri horologij eosdem continuent: proinde spectabiles domini serio iniungunt ijsdem contubernij muratorum magistris et socijs, ut singuli iuxta praescriptum ordinationum et priuilegiorum suorum in praemissis sese conseruent ac gerant, nec sub

paena itidem officij arbitraria magistri quidem tam laudabilem in singulos annos loco et tempore ordinationibus descripto definiendae et constituendae mercedis sociorum suorum ordinationem negligant, socij vero ante horam iuribus suis muratorijs determinatam, vigesimam tertiam videlicet, ab operibus laboribusque cessent et abeant. In quantum vero dicti artis muratoriae socij ordinationibus contubernalibus et praesenti spectabilis magistratus conclusioni contrauenire eo in passu ausi fuerint, extunc magistri ipsorum officio praesenti sine mora id denuntiare debebunt eruntque adstricti, vt officium contra inobedientes et rebelles pro arbitrio suo procedere posset. Praesentibus ad praemissa mediantibus.

Acta cons. Crac. 37, str. 419.

1806. 1640. die 28. m. Ianuarii, Cracoviae.

Promulgatio edicti de cervisia vendenda.

Actum sabbato post festum Conuersionis s. Pauli apostoli. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter veniens prouidus Stanislaus Brzeskowic, ministerialis generalis regni, in vim fidelis suae relationis eidem officio consulari Cracouiensi recognouit, se die hesterna in quatuor partibus circuli Cracouiensis conuocato clangore tubae populo pro foralibus congregato, publicasse, intimasse et proclamasse infra sequentia:

Pp. raczcie wiedzieć, że iasnie wielmożny pan woiewoda y generał krakowski z vrzędu swego także y vrząd miasta Krakowa radziecki postanowili, aby zaden z kaczmarzow abo piwowarow krakowskich nie ważył się piwa z domu abo piwnice wydawac, tak beczką iako y quartą, poki od zlania iego pięć dni zupełnych nie minie, a to pod winą czternastu grzywięn.

Sic et non aliter esse factum referens, de quo hanc suam eo addito, quod supra scripta etiam Stanislao Czechowic et Alberto Dąbrowa, senioribus tabernatoribus Cracouiensibus, domi personaliter praeventis, publicauerit, per expressum fecit relationem.

Acta cons. Crac. 37, str. 516.

1807. 1640. die 13. m. Martii, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii pistorum Cracoviensium.

Actum feria quinta post dominicam Iudica proxima. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter venientes seniores contubernij pistorum Cracouiensium, obtulerunt eidem officio consulari Cracouiensi laudum, in contubernio suo laudatum, manu notarij sui contubernalis scriptum, tenoris sequentis:

Anno Domini 1640 die 13 Martij, my starsi przysięgli cechu piekarskiego krakowskiego, czyniąc dosyć powinnosci y przysiędze swey, vpatruiąc, że braci naszey miedzy nami siła podvpadłey iest a chcąc, aby od

dostatecznieyszego brat vboższy w mełciu zboza nie był więcey opprimowany, tę tablicę z cechami kazdego brata, kto do ktorego młyna nalezy, zawieszamy y to koniecznie mieć chcemy, iako było za sławney pamięci antecessorow naszych, aby tym porzadkiem według tablice, czyia cecha iedna po drugiey przypadnie, brat za bratem zboże zasypował, a kedy ktory brat nie nalezy, aby się nie ważył zadęn w tym młynie mlec y spuszczać do niego. Nayduią się tesz bracia dostatnieyszy, że furę za furą zboza zasypuią a vbozszy brat z trochę swą czekac musi y wygody miec nie może; tedy zabiegaiąc temu, aby nikomu krzywda nie była, postanawiąmy z pozwoleniem pp. osmi mężow, aby ieden za drugim porzadkiem mliwa swe odprawiał, kedy kto należy iako cechy idą a nie według zaprawy, chyba żeby brat tęn, na ktorego cecha przypada, nie był gotowy, tedy tęn, co po nim następuie, mleć na iego cechę będzie powinięn, pod winą dwu kamienia wosku *irremissibiliter*.

Petentes illud authoritate officij consularis Cracouiensis approbari. Ad quorum affectationem officium consulare Cracouiense id laudum bono regimini eiusdem contubernij conducere animaduertens, illud authoritate sua approbandum duxit, vti approbauit et approbat, praesentibus ad praemissa mediantibus.

Acta consul. Crac. 37, str. 571.

1808. 1641. die 31. m. Ianuarii, Varsoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae rata facit duo decreta a consulibus Cracoviensibus a. 1627. et 1640. lata.

Vladislaus IV Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque, necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, reproducta coram nobis esse per epiphiarios Cracouienses decreta bina officij consularis Cracouiensis, authentica, sana et illaesa, omnique suspicione carentia, quibus institoribus et reuenditoribus mercium Lithuanicarum Cracouiae degentibus, venum expositio ipsaque diuenditio laborum et operarum quarumuis artis eppiphiariae omnibus in praedictis institis caeterisque priuatis locis vigore priuilegij per serenissimum olim parentem nostrum contubernio praefato in anno 1604. dati et concessi, sub paenis pecuniarijs confiscationeque talium bonorum vetita et prohibita est. Quorum quidem decretorum ex originalibus descriptorum, vtpote prioris, talis sequitur series.

Actum in praetorio Cracouiensi feria sexta in crastino festi Natiuitatis s. Ioannis Baptistae, anno Domini millesimo sexcentesimo vigesimo septimo. Ex controuersia inter famatos seniores iunioresque contubernij epiphiariorum Cracouiensium magistros suo et totius contubernij eiusdem nomine agentes actores ab vna, et famatos Andreas Hazowicz, Martinum Vlkowicz, Thomam Dixon et Andream Skalski ciues Cracouienses, merces suas in institis ante

praetorium laboresque Lithuanicos diuendentes, ab altera partibus, die hodierna coram officio consulari Cracouiensi mota et agitata, actoribus nimirum contra ipsos pro eo, quod ipsi in contrarium priuilegio et ordinationi contubernali, per sacram regiam maiestatem, dominum dominum clementissimum anno 1588. approbatis, inter merces Lithuanicas labores quoque ad artificium epiphiarium spectantes, videlicet *kolibaki*, *siodełka* aliaque huiusmodi in graue praeiudicium contubernalium epiphiariorum diuendere et nonnulli conuentorum eadem contra vocationem suam elaborare, eoque modo victum sibi actoribus praeripere audeant, proponentibus, in paenamque receptionis eorundem laborum iuxta praescriptum priuilegij reproducti ipsos condemnari, insuper et paena officij puniri petentibus; ex aduerso conuentis memoratis suo et aliorum nomine praemissa a multo tempore seipsos diuendidisse neque eo nomine ab actoribus impetitos fuisse, inferentibus, liberosque se pronunciari affectantibus: officium consulare Cracouiense eo attento, quod licet quidem ex praescripto priuilegij contubernalis actoribus seruientis labores quosuis ad artificium ipsorum pertinentes, nemini in institis alijsque quibusuis locis, praeterquam solismet epiphiarijs contubernalibus diuendere sub paena receptionis confiscationisque expositorum ad diuendendum eiusmodi laborum liceat, conuentique eiusmodi labores antehac multo tempore vsquedum libere a seipsis diuenditos esse, vltro fateantur, qua in parte etsi in paenam receptionis eiusmodi laborum conuentos incurrisse appareat, nihilominus ex benignitate sua ipsis ad distrahendum labores quosuis epiphiarias, quos se conuenti habere allegant, spatium temporis concedi debere decreuit, prout ipsis praesentibus concedit, quatenus ijdem conuenti labores huiusmodi quosuis epiphiarias in suis institis ad summum ad diem vltimam Iulij in anno currenti millesimo sexcentesimo vigesimo septimo libere diuendant, post elapsum autem hoc spacium temporis assignati, nemo ipsorum et aliorum quorumuis eiusmodi labores in praeiudicium epiphiariorum et contrauentionem eorundem priuilegij in institis, budis, alijsque locis venum exponere, diuendere et alio quouis modo distrahere audeat, sub paena marcarum decem quatuor officio praesenti consulari per contrauenientem quemuis toties, quoties ausus fuerit, irremissibiliter reponenda atque sub receptione huiusmodi laborum iuxta praescriptum priuilegij actoreae partis reproductum, super contrauenientem decernenda decreti praesentis vigore. Ex protocollo actorum officij consularis Cracouiensis descriptum.

Alterius autem decreti tenor talis est:

Actum in praetorio Cracouiensi feria quarta post dominicam Iudica proxima, die 28 Martij, anno Domini millesimo sexcentesimo quadragesimo. In termino hodierno legitime ex vi deliberationis officiosae ad praesens incidente, famati instisores institorum Lithuanicarum actores petierunt in et contra famatos seniores epiphiarios et fraenifices Cracouienses cittatos deliberationem officiosam idque in causa ratione receptionis mercium in institis Lithuanicis expositarum, protestatione, ad quam actio dirigitur, de praemissis latiore, coram officio praesenti instituta, expediri et sententiam promulgari; in oppositum citatis referentibus, se ad controuersias suas in actu deliberationis contentas atque se circa priuilegia sua et decreta anteriora officij praesentis conseruari petentibus: officium consulare Cracouiense partium

suprascriptarum ambarum personaliter coram se comparentium controuersijs, in actu deliberationis contentis, exauditis et intellectis, expediendo deliberationem suam eoque attento, quod citati producunt priuilegia et decreta anteriora officij praesentis, quibus se legitime recepisse easdem merces. ratione quarum extraditionis conueniuntur, probant, ideo eosdem cittatos circa eadem priuilegia et decreta officij praesentis conseruauit et conseruat et ab incompetenti actione actorum liberos pronunciauit et pronunciat; nihilominus ex benignitate officij sui easdem merces per citatos receptas et in praetorio depositas actoribus, luita per quemlibet ipsorum actorum paena quatuordecem marcarum ad praesens extradi debere decreuit, cum ea conditione hic per expressum adiecta, vt eas ad festum s. Michaelis proxime futurum actores diuendant et in futurum in praeiudicium iurium cittatorum tales operas, quales cittati conficiunt, in institis suis, budis alijsque locis venum non exponant nec diuendant, nec alio quouis modo distrahere audeant, sub paena duplici quatuordecem marcarum, officio praesenti succumbenda et sub receptione eiusmodi operarum in priuilegio expressa, decreti praesentis vigore, cui pars vtraque acquieuit. Ex protocollo actorum officij consularis Cracouiensis descripta.

Supplicatumque nobis per eosdem epiphiarios, vt eadem decreta vim legis per approbationem partium et susceptionem pro rato sortita, inque rem iudicatam translata, autoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Cui supplicationi nos benigne annuentes ac rem iuri et aequitati consonam esse animaduertentes, praeinserta decreta in omnibus eorum contentis, clausulis, conditionibus ac ligamentis rationibusque eorum approbamus, confirmamus et ratificamus, vim et robur debitae firmitatis eadem obtinere volentes, praesentem decretorum confirmationem ad antiqua priuilegia et e contra referendo. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Varsouiae die vltima mensis Ianuarij, anno Domini M DC XLI. — Vladislaus rex. — Andreas Buialsky secretarius regius.

Dokument pargaminowy przechowany w cechu siodlarzy krakowskich, opatrzony jest większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku w puszce blaszanej, zawieszoną na sznurku jedwabnym ciemno pąsowym.

Takiż sam przywilej i pod tąż samą datą wydany został także dla cechu wędzidlarzy czy uździarzy (frenificum) krakowskich. W przywileju tym zawarte są również owe dwa dekrety z r. 1627 i 1640, z tą tylko różnicą, że dekret z r. 1627 wydany jest w sporze uździarzy a nie siodlarzy, i chodzi w nim o puśliska i popręgi, a nie o kolibaki i siodełka. Acta cons. Crac. 38, pag. 294.

1809. 1642. die 11. m. Aprilis, Cracoviae.

Additamentum ad statuta contubernii muratorum Cracoviensium.

Actum feria sexta post dominicam Iudica proxima. — Spectabiles domini proconsul et consules ciuitatis Cracouiensis, in negotio infrascripto per schaedulas conuocati et in praetorio legitime congregati existentes, bono regimini et publicae vtilitati intenti existentes, muratoribus Cracouiensibus,

qui vigore ordinationum et priuilegiorum suorum singulis annis vna cum socijs suis in praetorium Cracouiense pro statuenda cuiusuis anni mercede operaria alijsque necessarijs, bonum publicum afficientibus, constituendis conuenire sunt obstinati, iamque pro anno praesenti in praetorio congregatis, tales ordinationes pro anno eodem currenti 1642 fecerunt et constituerunt.

§ 1. Primo, vt quilibet magistrorum artis muratoriae a labore septimanae integro duobus florenis Polonicis sit contentus ipseque magister manualiter laboret, alioquin pro ea die, qua non laborauerit, nemo ipsi mercedem soluere obligabitur.

§ 2. Secundo, vt nullus magistrorum muratorum familiam muratoriam apud quempiam contubernalem magistrorum laborantem auocare praesumat, sub paena marcarum quatuordecem in contrauenientem extendenda.

§ 3. Tertio, socij muratores peritiores vulgo magistrales, grossos octodecim et non amplius mercedis diurnae accipere debebunt.

§ 4. Quarto, pro diebus festis et pro ijs feriatis, quibus non laborauerint, nemo sociorum mercedem diurnam exigere poterit, sed tantum pro diebus laborando peractis.

§ 5. Quinto, sole oriente ad operas muratorias egredi laboribusque accingi tenebuntur, a quibus ante pulsum horae vigesimae tertiae integri horologij non discedent, sub amissione mercedis diurnae, saluo illorum ientaculo, cui media hora, et prandio, pro quo absoluendo hora integra ijsdem iuxta morem antiquum assignatur.

Reliquis ordinationibus tam antiquis, ut pote in anno 1554, quam recentibus in suo robore reseruatis et manentibus. Quas quidem suprascriptas dispositiones praefati muratores Cracouienses et socij ipsorum sub paena officij praesentis arbitrarijs (s) inuiolabiliter tenere et obseruare pro anno hoc currenti obligantur eruntque adstricti.

Acta consul. Crac. 38, str. 304.

1810. 1642. die 6. m. Novembris, Casimiriae.

Statuta musicorum Casimiriensium.

Vladislavs Quartvs Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Kiouiae, Voloniae (s) Liuoniaeque etc. nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Exhibitas nobis esse literas pargameneas authenticas, sigillo magistratus ciuitatis nostrae Casimiriae ad Cracouiam communitas, sanas, saluas, illaesas omnique suspicionis nota carentes, continentes in se confirmationem articulorum contubernij vnitae companiae vsualistarum, musicantum, cymbalistarum, serbistarum, aliorumque non ex arte, sed rudi minerua lyras, chordas, cymbalas tangentium, supplicatumque nobis nomine praefatae confraternitatis, vt eosdem articulos infra contentos authoritate nostra regia approbare

et confirmare dignaremur. Quarum de verbo ad verbum tenor is est, qui sequitur. Proconsul et consules ciuitatis Casimiriae ad Cracouiam vniuersis et singulis, quibus infrascriptorum notitia necessaria fuerit, cognitum et manifestum praesentibus facimus, quomodo die hodierno comparentes personaliter coram nostri per schedulas iuxta antiquitus receptam consuetudinem conuocatorum plenaria consularia residentia famati et honesti Ioannes Rochnicki, Martinus Nakielski e Cracouiensi, Valentinus Dudek, Florianus Sadkowski e Casimiriensi, Nicolaus Krzeszowski, Ioannes Iankowski e Clepardiensi vnitae companiae vsualistarum, musicantum, cymbalistarum, serbistarum, et aliorum non ex arte, sed rudi minerua lyras, hordas, cymbala tangentium seniores, suo et aliorum eiusdem companiae confratrum nominibus, obtulerunt in scriptis puncta infrascripta erectionis companiae artis suprascriptae suae seruientia, quae petierunt authoritate officij praesentis approbari, ratificari et confirmari. Quorum punctorum tenor de verbo ad verbum sequitur huiusmodi:

1⁰. My vsualistowie, cymbalistowie, serbistowie y inni *ex arte* muzykowie za zgodliwym tak starszey iako y młodszey braciey naszey zezwoleniem, vpatruiąc naprzod między nami, aby Panu Bogu cześć y chwała y kościołowi chrzesciianskiemu ozdoba przystoina była, a potym tez zabiegaiąc y temu, zeby rząd był między nami iako w inszych bractwach y congregatiach w innych miesciech, takze tez w miescie stołecznym Krakowie, Kazimierzu, Kleparzu y okolicznie po przedmieściach tychze miast mieszkaiącemi zatrzymany y potomkom naszym teyze companiey albo congregatiey taki porządek y postanowienie na potomne czasy czyniemy niwczym nie naruszone, chcąc onę moczą w rzeczy samey trzymać wiekuistemi czasy.

2⁰. Naprzod w kościele Bozego Ciała tu w Kazimierzu przy Krakowie aby się chwała Boża odprawowała za zywe y vmarłe bracia y siostry, powinien kazdy brat na kazde suchedni za obwieszczeniem iednego młodszego do koscioła na mszą swiętą stawić się y iey słuchać; a ktoryby się nie stawił albo iey omieszkał czasu naznaczonego, taki powinien winy bez wszelakiey wymowki nieodwłocznie groszy sześć do skrzynki brackiey odłożyć, co się wszystko ma obracać na chwałę Bożą, ozdobę kościoła y ołtarza.

3⁰. Wszyscy bracia powinni będą z posrzodka siebie obrać starszych braci biegłych w porządku y vmieiętnych, coby doskonale rządzili y rachunek tak wziątku iako y wydatku na potrzeby kościelne vczynionego na kazdy rok oddawali wszytkiey braciey na srzodopostną niedzielę od blisko przeszłey począwszy.

4⁰. Skrzynka powinna bydz bracka w pewney gospodzie, w ktorey prawa y przywileia maią bydz schowane; do niey powinni mieć dwa klucze rozne v starszych, tak, zeby ieden bez drugiego nie otwierał; tam schadzać się maią co dwie niedzieli do gospody na srzodę za obesłaniem naznaczonych do tego vrzędu przez starszych; a ktoby vporny nie stawił się, taki kazdy ma winę do skrzynki odłozyć groszy sześć, bez wymowki wszelakiey.

5⁰. Powinni się bracia tak starszi iako młodsi przy skrzynce w gospodzie szanować pod winą: starszi młodszych nie zniewazać y młodzi między sobą altercatiey nie czynić, ieden drugiego nie podsiadać tak w gospodzie,

iako y po roznych mieiscach; ktoby był wystempny, powinien bydz karany wedle vznania starszych y młodszych braciey companiey naszey.

6⁰. Nie powinien brat ieden drugiego supplantować, ale powinien się na tablicy podpisać, ten ktory naprzod będzie naięty do grania na weselach według dekretu JE⁰ Kro. Mći; a ktoryby się wazył contra czynić, tedy połowicę bratu pieniędzy, co iest zaciągniony do aktu wesela, a połowicę do skrzynki y winę według vznania braciey powinien odłożyć; do gospod ieden drugiego nie powinien nachodzić, o co przeswiadczony kozdy ma bydz karany według zdania wszytkiey braciey companiey naszey.

7⁰. Ktorybykolwiek lub serbin lub szyposz lub cymbalista przywędrował do tych miast wyzey mianowanych, tedy do niego maią bracia przydać innego, y dwie niedziele dać mu forsztu; ale iezliby się dłuzey niechciał bawić, tedy powinni go bracia na drogę założyć z skrzynki, a iesliby się chciał zostać, tedy się do skrzynki powinien wkupić a wkupnego powinien dać grzywnę polską y iuz ma bydz do companiey przyięty, iesli będzie w nauce naszey sposobny y biegły.

8⁰. Ktoryby się bratt z companiey naszey rozchorował albo braterska małzenka lub potomek, albo przez iaki przypadek był nawiedzony od Pana Boga, tedy go bracia z skrzynki swoiey powinni założyć; gdyż kazdy szczęściu y nieszczęściu iest podległy.

9⁰. A luboby bratt, lubo żona braterska albo potomek vmarł, na pogrzeb w niedostatku złożyć się maią do skrzynki y kazdy na tym pogrzebie za obesłaniem posła bydz powinien; ktoryby na tę godzinę nie stanowił się, winą nieodpuszczoną groszy sześć ma bydz paenowany.

10⁰. Bracia na starszeństwo obrani y wysadzeni, według vmowy potomney maią miec pewne *solarium;* pisarz od wpisania brata w reiestr companiey będzie brał groszy trzy, posłowi na kwartał groszy dwanaśćie, ten będzie wolny od inszych podatkow (iako w innych bractwach zachowuie się) y rowne poszanowanie mieć będzie.

11⁰. Bracia takze na kazdy kwartał powinni będą do skrzynki dawać puł osma grosza, ktore wybrane maią bydz na ochędostwo ołtarza brackiego y na inne potrzeby braciey wszytkiey obrocone, z czego starsi bracia rachunek na kazdą niedzielę srzodopostną vczynic będą powinni companiey wszytkiey na ten czas zgromadzoney.

12⁰. Zaden nie ma się wazyć z obcym y z tym, ktory nie iest w companiey naszey y oney nie trzyma, grać pod winą pewną vchwaloną y uznaną między bracią.

13⁰. Chłopięta, ktorzy są niedoskonali w nauce, maią starszi rozebrać y między mędrszą bracią rozdać, zeby y naukę y sposob lepszy do cwiczenia mieli y obyczaie dobre od nich brali.

14⁰. Gdzieby starszy odiechał albo był zatrudniony, powinien na swoie mieisce zasadzić brata godnego, vmieiętnego, biegłego w rzeczach.

15⁰. Kazdy ktoby chciał naszą mvzyką bawić się, a nie iest w companiey vsualistow, ten będzie powinien bractwo przyiąc y według dawnego zwyczaiu wkupnego dać do skrzynki brackiey grzywnę polską; *contraueniens* prawem ma bydz do tego przymuszony.

16⁰. Brat młodszy ten, ktory naipozniey do bractwa iest przyięty, będzie powinien obwieszczać bracią, gdy co starsze roskazą, y w kosciele tenze porządek odprawowac, gasić, zapalać swiece y inne posługi czynic; a gdzieby tenze na ktory czaś bydz nie mogł, tedy toż ma czynic ten, co iest przed nim naimłodszy y nayposledzy do companiey iest przyięty.

17⁰. Zaden brat gruntem swoim lub szlacheckim lub xięzym nie powinien się zasłaniać ani excypować od powinnosci naszey companiey y vrzędu radzieckiego kazimierskiego posłuszenstwa, ale powinien bydz ochotnym do porządku swego y rzemiesła nauki swey odprawowania; takze mieiskie prawo przyiąc y ciężary wszystkie mieyskie odprawować iako y insi mieszczanie.

18⁰. Naostatek y ci wszyscy, co po gospodach graią, iakozkolwiek experentią tey nauki maią, nie powinni oni się bawić, chyba zeby do powinnosci naszych ozywali się, y dobrowolnie wkupili się do companiey; co skoro vczynią iako y inni bracia, przywileiow y prac companiey vczestnikami zostaną: inaczey czyniąc, winę w tym przeciwko prawu maią popadać, y wolno takowych zabierać wyimuiąc za wolą pp. radziec od tego punctu dudograiow, szyposzow y innych instrumentalistow przychodniowych, goscinnych, szlacheckich.

Nos igitur suprascripti proconsul et consules Casimirienses visis et perlegi coram nobis factis punctis suprascriptis, attentis intentionibus praedictae companiae musicantum, vsualistarum, cymbalistarum et aliorum similis artis et disciplinae adhaerentium, bono ordini sese accomodantium, suprascripta omnia, in quantum iuri communi, priuilegiis et decretis Sac. Reg. Mttis, inter artis musices principaliores sequaces prolatis non repugnant, suscipiendas, confirmandas et approbandas esse duximus, prout suscipimus, approbamus et confirmamus authoritate officiorum nostrorum in omni meliore modo, via, forma, iure ac styllo de iuris praescripto efficacissimis. Ea tamen lege ijsdem musicantibus, vsualistis adscripta, ne illi aut quispiam illorum per totum sancti Quadragesimalis temporis interstitium, similiter quibuslibet ferijs sextis necnon festis ecclesiae catholicae solennioribus etiam tempore aduentus Domini apud Judaeos in actubus nuptiarum, conuiuiorum cymbala, lyras et alia id generis instrumenta rudioris mineruae musicantum tangere seu pulsare audeant et praesumant seu aliquis illorum audeat et praesumat sub nullitate approbationis punctorum suprascriptorum et annihillatione erectionis praedictae companiae vsualistarum, quae vel ex eo capite sunt approbata, quod ijdem usualistae ius ciuitatis suscipere et obedientiam nobis et successoribus nostris proconsuli et consulibus pro tempore existentibus et futuris praestare et regimini magistratus nostri subesse tenebuntur cum suis succedaneis perpetuis ac aeuiternis temporibus. In quorum fidem praesentes sigillo officij nostri muniuimus. Dattum in praetorio Casimiriensi feria quinta ante festum sancti Martini pontificis proxima, die sexta mensis Nouembris, anno Christiano (s) MDC quadragesimo secundo. Stanislaus Ligonski magistratus ciuitatis Sac. Rae. Mttis Casimiriae ad Cracouiam actorum notarius extradidit.

Nos itaque Vladislavs rex supplicationi eiusmodi nobis porrectae, vti iustae et aequitati consentaneae benigne annuentes, praeinsertas literas, articulos in se continentes, in omnibus punctis, clausulis, articulis, conténtis et

conditionibus, approbandas, confirmandas et ratificandas esse duximus, vti quidem [in quantum iuris est] approbamus, confirmamus et ratificamus praesentibus literis nostris, decernentes easdem vim et robur debitae ac perpetuae firmitatis obtinere debere. In quorum fidem praesentes manu nostra subscripsimus et sigillum regni subappendi mandauimus. Datum Varsauiae die XVI mensis Aprilis, anno Domini MDCXLIII⁰, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae XI⁰ anno. — Vladislaus rex. — Iac. Max. Fedro regens cancellariae maioris mp.

Oryginał pargaminowy przechowany niegdy w cechu muzykantów krakowskich, zblakły w kilku miejscach w skutek wilgoci, opatrzony był większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, zawieszoną w puszce blaszanej na sznurku jedwabnym koloru pomarańczowego obwiniętym szychem.

Oprócz tego istniał w cechu także oryginalny statut radziecki na pargaminie, zaopatrzony pieczęcią magistracką z czerwonego wosku, zawieszoną w puszce blaszanej na sznurku z czerwonego jedwabiu. I z tegoto oryginału uzupełnione zostały ustępy i wyrazy uszkodzone w przywileju królewskim przez wilgoć. (Kopija W. Gąsiorowskiego).

Uprzejmości p. Artura Benisa zawdzięczam dawniejszy statut muzykantów krakowskich wydany przez króla Zygmunta Augusta w r. 1549, a zaciągnięty w księgi Metryki koronnej, tom 77 f. 146, który jednak zapóźno rąk moich doszedł, by mógł być w chronologicznym porządku w tomie poprzednim zamieszczony. Tu go więc dopiero przy zdarzonej sposobności podaję:

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Sigismundus Augustus etc. Significamus praesentibus literis, quorum interest, vniuersis. Quia supplicatum est nobis nomine tibicinatorum, fistulatorum, citaristarum tam nostrorum, quam totius civitatis Cracoviensis, vt iis priuiligium contubernale iuxta articulos inter eos diu obseruatos et hic coram nobis exhibitos, de singulari benignitate nostra regia dare et concedere dignaremur. Nos itaque cupientes, vt ipsa ciuitas nostra in dies crescat et ad meliorem statum semper reducatur, incolaeque eius debitum inter se ordinem teneant, instituendum, dandum et concedendum duximus praenominatis tibicinatoribus, fistulatoribus et citharistis praesentibus et pro tempore existentibus contubernium wlgo *czech* appellatum, per eosdem iuxta eosdem articulos inferius descriptos perpetuo tenendum et observandum. Quorum quidem articulorum tenor sequitur et est talis:

§ 1. Inprimis quando aliquis extraneus lutnista, tubicen, fidicen vel fistulator aut aliorum instrumentorum musicalium pulsator ad civitatem Craciensem venerit, talis duabus septimanis a susceptione fraternitatis eorum liber esse poterit. Duabus vero septimanis elapsis, famatis consulibus Craciensibus ad praetorium se praesentare et ius ciuile suscipere debebit, et tandem postea ad suscipiendam cum ipsis fraternitatem, si habilis et idoneus erit; de illis vero, qui in curiis principum, episcoporum, magistratuum, procerum aut coeterorum nobilium regni seruiunt, istut statutum observari non oportebit; tantum cum illis fraternitatem tenere sint obligati et obstricti.

§ 2. Item quicunque fratrum die dominico aut alio die celebri circa missam in capella eorum ad sanctum Franciscum non interfuerit, nisi legitima et rationabili causa impeditus, medium grossum pro paena reponere debebit.

§ 3. Item quando fratres convenire debent, et is, qui nomine seniorum admonitus ad congregationem venire non curauerit, aut se honesta causa

non excausaverit, talis pro paena fraternitati grossum vnum reponere tenebitur irrecuse.

§ 4. Item quandocunque fratres congregati furint et aliquis eorum absque necessitate aut venia vel ex contemptu de congregatione exiuerit, talis solidum reponere debebit, quotiescunque id fecerit.

§ 5. Item si quis fratrum praedictorum inhonesto vel turpi dicto contra seniorem fratrem insurrexerit aut motu manuum aut gestu aliquo furioso in ipsum insultauerit et id contra eum probatum fuerit, talis pro paena tria talenta cerae reponere debebit.

§ 6. Item si quisquam fratrum vnus alium wlnerauerit, percuserit, verberauerit, talis poenam vnius lapidis cerae reponere debebit; et si in ea soluenda repugnawerit, dominis consulibus tanquam inobediens et rebellis deferri et accusari poterit.

§ 7. Item si aliquis fratrum alteri servitium aut in nupcijs aut in aliis conuiuijs celebrandum impediuerit, aut vituperio vel alio inhonesto modo abalienauerit et id contra ipsum probatum fuerit, talis pro poena vnius lapidis (s) cerae soluere debebit, totiens quotiens id facere ausus fuerit.

§ 8. Item si aliquis fratrum sine consensu seniorum aut ex contemptu luserit cum aliquo, qui non habuerit fraternitatem in nupcijs aut in aliquibus conuiuijs celebrandis, talis debet dare pro paena medium lapidis (s) cerae ad fraternitatem, totiens quotiens id fecerit.

§ 9. Item qui ferijs quintis processionis Corporis Christi ad sanctum Franciscum non interfuerit, talis medium grossum luere debebit.

§ 10. Item si quispiam fratrum Iudeis seruierit et in ipsorum nuptijs aut conuiuijs instrumenta musica tetigerit, talis pro prima vice tria talenta cerae pro paena ad fraternitatem reponere debebit. Quod si altera vice seruiuerit et id contra eum probatum fuerit, medium lapidem cerae pro poena dare debebit. Quod si etiam pro vice tertia id facere ausus fuerit et a tali seruitio Iudeorum abstinere non curauerit, talis de fraternitate eorum tanquam putridum et indignum (membrum) eijci debebit.

§ 11. Item quando aliquis fratrum ex hac luce migrauerit, tunc omnes fratres ad funus mortui conducendum convenire debent; et si quis per clauigerum ipsorum admonitus, id facere non curauerit, talis vnum grossum pro poena luere debet. Et si quis exequiis demortui non interfuerit, atque oblationem facere neglexerit, talis grossum reponere debebit.

§ 12. Item si aliquis fratrum iuniorum funus mortui ad sepulturam portare noluerit, talis vnum talentum cerae pro poena luere debebit. Et si clauiger alicui fratri ad sepulturam vel exequijs venire debenti, non indixerit, tunc etiam solus grossum vnum pro poena soluere tenebitur.

Quae omnia praemissa laudabilia et recepta et communi bono non contraria, decernimus robur firmum, perpetuum habitura, tenore praesentium mediante. In cuius rei fidem etc. Datum Cracoviae feria III ante festum Assumptionis Mariae anno D⁰. M⁰ D⁰ XL⁰ IX⁰, regni vero nostri XX⁰. Praesentibus ut supra. Relatio cuius supra.

1811. 1642. die 13. m. Decembris, Varsoviae.

Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter contubernia sartorum et pellionum Cracoviensium litem dirimens.

Vladislaus IV Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, deuenisse ad nos et iudicium nostrum per viam appellationis a sententia officij consularis Cracouiensis interpositae, causam et actionem inter famatos seniores et iuniores contubernij sartorum Cracouiensium, actores ab vna, et famatos seniores et iuniores contubernij pellionum Cracouiensium, citatos, parte ab altera, racione prepeditae venditionis operarum artis sartoreae in nundinis, eorundemque actorum per scripta quaedam diffamationis, coram eodem officio consulari Cracouiensi motam et agitatam. In qua causa post decreta procedendi, respondendi et directe respondendi citatis iniuncta, appellationesque ab eisdem ad nos et iudicium nostrum interpositas, non admissas, cum ijdem citati diffamacionem actorum negarent eosdemque actores decreto nostro a confectione operarum abiudicatos esse allegarent et libertatem ab impetitione actorum peterent, actores vero diffamationem sui literis per citatos scriptis probarent, et ne eosdem in vendendis operis suis praepediant, ipsis interdici affectarent, officium illud consulare Cracouiense eo attento, quod citati literis suis famosis ad diuersarum ciuitatum pelliones datis, actores modernos, videlicet sartores Cracouienses conciues suos traducere, eosdem processu iudiciario non sine dedecore ciuitatis in nundinis publicis venandi, ansam et occasionem pellionibus externis praebere non debebant, sed inquantum praeiudicium aliquod sibi fieri aestimabant, quaerella haec magistratui suo proprio deferenda erat, non vero in foro exotico iure vendicanda: et licet citati praetextu decreti nostri ad id processisse allegarent, decretum tamen illud vti inter solos ciues Cracouienses, partes videlicet modernas latum, extranei ciues et pelliones in suum fauorem et commodum cum oppressione ciuium Crocouiensium trahere non poterant, cum in onere actionis illius non fuerant, nec vlla ipsorum in decreto nostro mentio contineatur, dum quod actores moderni facultatem vestes subductas in nundinis publicis, decreto nostro sibi non esse ademptam cernent, victum modis antehac usitatis in nundinis externarum ciuitatum quaerendo, nullam se eo in passu iniuriam citatis facere arbitrantur; quoniam vero citati famam existimationemque bonam actorum temere laedere ius sibi ipsis dicendo in obseruantiam magistratui suo debitam delinquere praesumpserunt, ideo eosdem paenam bis quatuordecem marcarum officio suo reponere actoresque laesos in facie oficij sui deprecari et in posterum a traductione et subordinatione simili sub paenis officij sui arbitrarijs abstinere teneri decreuerat. A quo decreto vtraque pars ad nos et iudicium nostrum appellauerat, alias prout processus causae praesentis fusius de praemissis disponit et obloquitur. In termino itaque hodierno ex eadem appellatione legitime proueniente et hucusque continuato, partibus supramemoratis, actorea per nobilem Ioannem

Domagalicz, citata vero per nobilem Martinum Popiel, plenipotentes suos coram nobis et iudicio nostro comparentibus eumque terminum attentantibus ac in controuersias suas de validitate sententiae praefatae iure mediante descendentibus, nos cum consiliarijs et iurisperitis nostris, auditis partium controuersijs, ijsdem diligenter perpensis ac examinatis, sententiam praefatam officij consularis Cracouiensis, vti iuri et aequitati conformem, approbandam et confirmandam esse duximus, vti quidem compensatis inter partes damnis et litis expensis, approbamus et confirmamus praesentis decreti nostri vigore, pro cuius vlteriori executione remittimus partes praedictas ad illud idem officium consulare Cracouiense in termino sex septimanarum a data praesentium computandarum, peremptorium. In cuius rei fidem praesentibus sigillum regni nostri est appressum. Datum Varsauiae sabbato ipso die festi s. Luciae v. et m. anno Domini 1642. — Petrus Gembicki episcopus Praemyslien. nom. Cracouien. cancellarius regni. — Relatio illustrissimi et reuerendissimi in Christo patris domini Petri Gembicki episcopi Praemisliensis, decani et nominati Cracouiensis, abbatis Tynecensis, praepositi Plocensis, supremi regni Poloniae cancellarij. — Philippus Huttinus s. r. M. secretarius et notarius sspst.

Acta consul. Crac. 38, str. 497.

1812. 1643. (Cracoviae).

Additamentum ad statuta contubernii sartorum Cracoviensium.

Artykuły, ktore bratu kazdemu przy sztukach ostatnich opowiedaią pod kamieniem wosku:

§ 1. Naprzod tablice nie będziesz powinien wywieszać any chłopca zapisować albo tesz vczyć dotąd, poko (s) prawa mieyskiego nie przyymiesz.

§ 2. Do żadnego vrzedu vciekać sie niemasz w sprawach swoich, ale tylko do panow starszych.

§ 3. Kiedy starszy do cechu da obesłać na ktorąkolwiek godzine, tedy zaraz na tesz godzine bedziesz powinien przybyć, od posła sie niewywiaduiąc, poco byś takiego był obesłany.

§ 4. Gdziekolwiek bedziesz mieszkał, masz sie tam skromnie, przystoynie y vcciwie zachować.

§ 5. Kedy brat ktory mieszka, tedy z tego domu robot żadnych brać niemasz ani onych przyymować.

§ 6. Czeladzi nad obyczay y porządek nasz cechowy nie masz ani bedziesz powinien chować, oprocz trzech czeladzi a chłopca czwartego.

§ 7. W mieszkaniu brata żadnego niemasz podnaymować.

§ 8. Gdy sprawy iakie albo taiemnice cechowe odprawuią sie w cechu, niemasz ich ni przed kim wyiawiać.

§ 9. Smieci zadnych na vlice nie bedziesz powinien kazać wyrzucać.

§ 10. W rzemiesle naszym aby zadney nagany niebyło, masz sie vcciwie zachować.

§ 11. Towarzystwa zadnego z stularzami to iest z partaczami niemasz prowadzić.

§ 12. Kart, kostek y inny gry, piianstwa masz sie schronić.

§ 13. Z posługi żadney cechowey nie masz sie wymawiać.

§ 14. W święta kozde abyś sie nie ważył robić ani tesz dopuszczał.

§ 15. Abyś tesz wiedział, isz do cechu cie przyymuią nie dla wendety ale dla robot ludziom vpodobanych, y nie masz zadnych robot na wendete robić ani sie tą wendetą bawić pod vtraceniem robot takowych.

Powyższe artykuły bez daty wypisane są na początku księgi czyli rejestru cechu krawieckiego w Krakowie, zostającej w przechowaniu tegoż cechu, która się poczyna rokiem 1643. Pod ten więc rok najsnadniej te artykuły zamieścić wypada.

1813. 1643. die 2. m. Maii, Cracoviae.

Statuta contubernii pictorum Cracoviensium.

Proconsul et consules civitatis Cracoviae, metropolis regni Poloniae, vniuersis et singulis, praesencium notitiam habituris, significamus, venisse in residentiam nostram consularem Cracouiensem famatos seniores et iuniores pictores Cracouienses obtulisseque officio nostro consulari articulos certos infrascriptos, per contubernium suum legitime bannitum laudatos et constitutos, petijsseque eosdem ab officio nostro approbari. Quorumquidem articulorum tenor sequitur talis:

§ 1. Naprzod maią bydz rachunki dostateczne przy wszytkich pp. braciey, a nie ma bydz electia, asz rachunki dzien przed tym odbiorą y z nich kwit uczynią; iednak ma bydz z rana po trzyzwiu przy wszytkich pp. braciey obesłanych, *non obstante absentia aliquorum*, a długi zatrzymane u braciey maią pp. *seniores nouiter electi* wyciągac y nie dac zasiadac zadnemu mieysca, asz odda, gdysz *laudum* iest na to.

§ 2. Item poborow zeby nie wybierali ani mniey ani wiencey nad vchwałe rzeczypospolitey mieyskiey od braciey; a gdyby sie taki trafił *superior*, zeby więcey wybierał, a był w tym podeyzrany, takowy na zaden urząd nie ma bydz obrany pod winą.

§ 3. Item armate na wiezey dwa razy do roku rewidowac, raz przy oddaniu rachunkow, drugi raz na Boże Ciało, a starac sie o strzelbe od braciey, gdy na mieyskie wstępuią. A chorągwie nie pozyczac bez consensu wszytkich pp. braciey, gdysz ią iusz popsowali. A leytuch ma bydz tamze na wiezy w skarbie, azeby go wiecey nie zastawiac *sub poena officij [arbi]traria.*

§ 4. Item porządkow towarzyskich zeby pp. starsi doglądali y z posrodku siebie dwoch pp. braciey do nich przydali, dla lepszey utciwosci na kazdy miesiąc do spraw ich zasiadali. A skrzynka z porządkami ma bydz u wtorego starszego; a gdyby ktory towarzysz wazył sie pod protectią tak swiecką iako y duchowną albo y v zydow robic, takowego towarzysza maią za pierwszym pozwem na vlicy brac *cum scitu officij* y karac wiezieniem; a o zydy degradowac z rzemiosła. Takze towarzysz naylepszy do malowania

nie ma brac wochlanu drozey nad złotych trzy od konterfectu y od łancaftow, a poslednieysi po złotemu, a po wyzwoleniu po pułzłotego. Od złocistey roboty towarzyszowi na tydzien po złotych dwa płacic. A na sztukę zadnemu nie godzi sie robic tylko mistrzowi v mistrza. A gdyby z takowemi przeszkodnikami sami pp. mistrzowie pakta mieli, a byli przeswiadczeni y robote onym dawali, takowych karac grzywnami dwiema *tocies quocies* pp. starsi bedą powinni, ktorych połowica urzędowi a połowica do cechu na potrzeby prawne bedzie miała isc.

§ 5. Item zeby pp. starsi kozde suchedni reuidowali v pp. braciey chłopcow, pomocnikow y towarzyszow, ktory zapisany albo postanowiony, zeby sie nie mnozyli luzni, gdysz ich siła pod protectią mistrzowską bawi się. Takze y v pp. guslagerow, zeby te reuizią odprawowali, zeby w tychze porządkach byli y do cechu nalezeli, y tam o excessy karani byli. A maią *superiores* tydzien przed suchedniami nawiedzac pp. braciey, takze y wdowy, ktore malarstwo robią, zeby w tychze porządkach byli cechowych dla swoiey utciwosci. A gdyby *superiores* ochraniali luznych za iaką korruptią, a byli w tym przeswiadczeni, tedy maią bydz *toties quoties* grzywną karani *cum refusione litis expensarum*, iesliby sie pozwac dopuscili.

§ 6. Item w kazde suchedni, zeby pp. starsi y bracia wszyszcy y towarzysze bywali w kosciele na załosney mszey swietey y na pogrzebach pod winą pp. mistrzow groszy 12, a towarzyszow gros. 6, nie odpuszczaiąc takowych win, asz za słuszną przyczyną. A po obiedzie zasiadszy do spraw, zagaiwszy cech, przywileie y akta kazawszy p. pisarzowi przeczytac, sprawy bez confuziey y przymowek odprawowali; a ktoryby się znalazł takowy, albo nie trzezwy, takowemu maią kazac imieniem Ich Msci pp. burmistrza y radziec krakowskich na ratusz isc, iako przedtym bywało, pod posłuszenstwem, y zeby pp. starsi w tych wszytkich punktach poczuwali się. Takze zeby skrzynka cechowa *extra muros* nie bywała.

§ 7. Item wzgledem sztuk, aby od tych czas kazdy młody mistrz sztuki nalezące odprawował, a nie pieniądzmi odkupował; inaczey nie ma bydz przypusczony miedzy bracią według dawnych praw y przywileiow y confirmatiy krolow miłosciwych panow naszych; przy ktorey to reuiziey nie z powinnosci ale z ludzkosci pp. starsi maią bydz poczestowani pułgarcem wina, okrom tego sztuki odprawiwszy, ktore maią bydz z pochwaleniem pp. starszych, kolatią zwyczayną dla wszytkiego cechu, ktora nie ma wiecey nad złot. dwadziescia y cztery kosztowac odprawować ma.

§ 8. Item pp. starsi wszyscy y pp. bracia na Boze Ciało zeby sie porządnie wyprawowali sami osobami swemi y z towarzyszami, a nie chłopcow na swe mieysce posyłali pod panską winą.

§ 9. Item ktoryby brat ueniey nie brał do pirsey sesziey, ma bydz karany 10 groszy *ex nunc*. A gdy nie wezmie ueniey do trzech razy, takowy grzywną ma bydz karany. A nad godzine *superiores* nie maią czekac p. pisarza, ale obrawszy kogo z braciey mogą zapisowac.

§ 10. Item zeby wstepniow napominali pp. starsi, zeby sie w stukach do cwierci roku, a naywiecey do pułrocza poczuwali, pod przepadkiem wstepnego y odebrania celadzi dla zabiezenia partactwu, a zeby wprzod

przed sztukami mieyskie przyiął pod winą czterych grzywien *officio praesenti per seniores de proprio reponenda*.

§ 11. Item pp. starsi maią bydz wolni od wszelakich składek cechowych y od strzelania. Takze winy pp. braciey, ktorzy w cechu nie bywaią bez ueniey, onym nalezec maią. Iednak maią porządnie wyprawiac w pole z porzadkiem do strzelby, zeby zadnemu krzywdy nie było, ale z pomiarkowaniem starszych z młodszemi nie ochraniaiąc zadnego. A na stawke z krzynki pp. starsi dawac bedą powinni.

§ 12. Item zeby zaden z braciey chłopcow nie chował więcey ieno dwoch a trzeciego na wyzwoleniu y towarzyszow. Do tego towarzyszowi, ktory sie u iednego mistrza zadłuzy, nie wolno odstac y v inszego mistrza robic, asz sie z długu wypłaci.

§ 13. Item panie wdowy nie powinny chowac ieno towarzysza iednego a chłopca drugiego. A składek cechowych powinni do połowicy do cechu oddawac.

§ 14. Item partaczom, ktorzy roboty malarskie po miescie roznoszą y po roznych mieyscach robią, takowe roboty zeby im z roskazania urzedowego brano przez celadz ratuszną y robic zabraniano.

Nos igitur proconsul et consules ciuitatis Cracouiae per schaedulas in negotio eodem in praetorium conuocati et legitime congregati existentes, bono regimini contubernij pictorum Cracouiensium condescendendum esse duximus, uti quidem condescendimus atque eosdem articulos praeinsertos omnes et quemlibet ipsorum, sic prout in suo tenore sonant, per contubernium pictorum Cracouiensium laudatos, approbamus et confirmamus, prout praesentibus approbauimus et confirmauimus ad beneplacitum nostrum. In quorum fidem praesentes sigillo ciuitatis Cracouiensis et subscriptione manus notarij Cracouiensis munitas extradi mandauimus. Datum in praetorio Cracouiensi sabbatho post dominicam Iubilate proximo, die secunda Maij anno Domini millesimo sexcentesimo quadragesimo tertio. Ioannes Rorayski ciuitatis Cracouiensis secretarius et actorum notarius m. p.

Oryginał pargaminowy opatrzony pieczęcią większą magistratu miasta Krakowa z czerwonego wosku, zawieszoną na wstędze z różowego jedwabiu.

1814. 1643. die 7. m. Augusti, Varsoviae.

Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter contubernium piscatorum Cracoviensium et piscatores habitantes in Podbrzezie litem dirimens.

Vladislaus IV Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque necnon Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, remissam fuisse ad nos et iudicium nostrum pro cognitione causam et actionem inter famatos piscatores Cracouienses, actores ab vna, et famatos Albertum Zielinski atque Mathiam Łoiek aliosque in fundo Podbrzezie dicto

manentes piscatores, itidem citatos parte ab altera, ratione piscium grandiorum, videlicet luceorum et carpionum, contra iura, priuilegia et decreta serenissimorum antecessorum nostrorum seruientia, venditionis, coram eodem officio consulari Cracouiensi motam et institutam. In qua causa post decreta procedendi et respondendi citatis iniuncta appellationesque ab eisdem non admissas, cum ijdem citati incompetentiam actoratus et actionis, eo quod actorea pars nullis deduceret documentis, se esse contubernio et gremio suo citatatorum annumeratam, obijcerent suumque contubernium adhuc anno millesimo quingentesimo octuagesimo primo per generosum protunc procuratorem arcis nostrae Cracouiensis institutam et fundatam (s), post per serenissimos praedecessores nostros confirmatum allegarent, seque censum ad magnum procuratorem pendere dicerent et libertatem peterent; in oppositum actores in priuilegijs et decretis serenissimorum Poloniae regum se esse pro piscatoribus positos assererent, decretum serenissimi olim Sigismundi regis, parentis nostri desideratissimi, de data Cracouiae feria sexta in vigilia festi s. Bartholomaei apostoli anni millesimi sexcentesimi secundi, quo ipsis tantummodo libertas grandiores pisces, propria industria in Istula et lacubus captos, vendendi reseruata est, producerent, ipsos ad directe respondendum stringi et compelli vrgerent: officium illud consulare Cracouiense eo perpenso, quod cognitio priuilegiorum nobis nonnisi competeret, ideo causam presentem cum partibus ipsis ad nos et iudicium nostrum remiserat simulque ab eodem suo decreto actoribus ad nos et iudicium nostrum prouocandi detulerat, alias prout processus causae istius fusius de praemissis disponit et obloquitur. In termino itaque hodierno partim ex appellatione partim ex remissa legitime prouenienti et hucusque continuato, partibus supranominatis, actorea per nobilem Martinum Swieżynski, citata vero per nobilem Mathiam Popiel, plenipotentes suos coram nobis et iudicio nostro comparentibus eumque terminum attentantibus ac in controuersias suas de validitate decreti officij consularis iure mediante (s), nos cum consiliarijs et iurisperitis nostris, auditis partium controuersijs, allegationibus et defensis, remissa per officium consulare Cracouiense ad nos et iudicium nostrum facta, minime necessaria adinuenta, partes circa decretum serenissimi olim parentis nostri 1602 anni eo intuitu latum, conseruandum esse duximus, prout quidem conseruamus praesentis decreti nostri vigore, pro cuius ulteriori executione remittimus partes praedictas ad memoratum officium consulare Cracouiense in termino quatuor septimanarum a data praesentium computandarum peremptorio. In cuius rei fidem praesentibus sigillum regni nostri est appressum. Datum Varsauiae feria sexta in crastino festi Transfigurationis Domini, anno Natiuitatis eiusdem millesimo sexcentesimo quadragesimo tertio, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae duodecimo anno. — Georgius Ossolinski cancellarius regni supremus mppa. — Rellatio illustrissimi domini Georgij a Thenczyn Ossolinski, regni Poloniae supremi cancellarij, Bydgostiensis, Lubaczouiensis, Adrelensis, Ryczynensis, Lubomlensis capitanei. — Philippus Hutinus S. R. M. secretarius et notarius mppa.

Acta Consul. Crac. 38, str. 630.

1815. 1644. die 6. m. Aprilis, Cracoviae.

Senatus consultum de duabus turribus contubernio sartorum Cracouiensium assignandis.

Actum feria quarta post dominicam Conductus Paschae.

Spectabiles domini proconsul et consules ciuitatis Cracouiae, per schaedulas in praetorio conuocati et legitime congregati existentes, accepta ratione ab excellenti et spectabili Andrea Petricouio collega suo, quod contubernium sartorum habens non leuem armaturam ad defendendam ciuitatem, turrim commodam eiusdem armaturae non habeat: ideo petitioni seniorum sartorum nomine totius contubernij sui illatae condescendentes, eidem contubernio sartorum portam Slaucouiensem et turrim versus aquaeductum, eidem portae contiguam [1]), ad seruandam eandem armaturam et ad defendendum casu necessitatis, quod Deus auertat, ciuitatem, assignanda esse concluserunt proutque assignauerunt et inscribunt, praesentibus ad praemissa mediantibus.

Acta Consul. Crac. 1498, str. 10.

1816. 1644. die 6. m. Iulii, Casimiriae.

Statuta contubernii braxatorum Casimiriensium.

Vladislaus Quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Litthuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, exhibitas nobis esse litteras authenticas, ex actis officij consularis ciuitatis nostrae Casimiriensis ad Cracouiam extraditas, manu notarij iurati subscriptas, sigilloque eiusdem officij communitas, approbationem articulorum infrascriptorum contubernio braxatorum Casimiriensium seruientium in se continentes, sanas, saluas, omnique nota suspicionis carentes, supplicatumque nomine dicti contubernij, vt easdem authoritate nostra regia confirmare et ratificare dignaremur. Quarum tenor de verbo ad verbum est talis:

Burmistrz y rayce miasta Iego krolewskiey Mosci Kazimierza przy Krakowie wszytkim w obec y kazdemu z osobna, komu to wiedziec nalezy oznaymuiemy, iz do residentiey zupełney vrzędu naszego radzieckiego przez ceduły według dawnego zwyczaiu na to obesłanego, oblicznie przyszedszy sławnie zacni Marcin Golinski, Woiciech Kozłowicz, ławnicy; Stanisław Tułaga, Marcin Lemiesz, Matyasz Bryski, Andrzey Kłosowicz, Piotr Charzewski mieszczanie y starszi cechu albo bractwa kaczmarskiego y słodowniczego miasta zwysz mianowanego, przy bytnosci inszych wszytkich braci

[1]) w oryginale mylnie „antiquam“.

młodszych na to wszytko zgodnie pozwalaiących, vpatruiąc, iako po te cięszkie czasy wszelakie zgromadzenie do opatrzenia potrzeb cechowych daleko więtszego niż przedtym kosztu y nakładu potrzebuią, ktorym dawne dochody wydołać nie mogą, więc y w czeladzi co rok znaiduie się większa swawola, ktorey niczym innym zabieżeć się nie może, iako dobrą y porządną ordinatią y porządkami, ktore oni zgodnie w zgromadzeniu swoim za consensem iednostainym wszytkich vmowione y na artykuły rozdzielone, vrzędowi naszemu praesentowali, prosząc porządku y artykułow takowych do xiąg przyięcia y potwierdzenia: my z powinnosci vrzędu naszego widząc ich prozbę bydz słuszną y przystoiną, podane przez nich na pismie artykuły, iako *iuri communi consentanea et minime repugnantia*, a ku dobremu rządowi ściągaiące śie, powagą vrzędu naszego do xiąg radzieckich naszych przyiąć roskazalismy y sententią vrzędu naszego radzieckiego approbowalismy y ninie approbuiemy. Ktorych to artykułow tenor y opisanie iest od słowa do słowa takowe:

1⁰. Naprzod, isz na tym kazdemu zgromadzeniu cechow nalezy, aby nikt, ktory do zgromadzenia cechu srzodkami przystoinemi nie byłby przyięty, żywności tey, ktora temu zgromadzeniu cechowemu za prawami, przywileiami dawnemi, osobliwemi, od naiaśnieyszych krolow swiętey pamięci nadanych (s), do ktorych się ten porządek stosuie, pozwolona iest, nie zażywał, nikomu w miescie Kazimierzu, Stradomiu, iako y v żydow, tak w kamienicach szlacheckich, iako y duchownych, klasztornych, ktoby albo ktoryby się nie wkupił do cechu kaczmarskiego, mieyskiego nie przyiął, nie wolno mu będzie zalewać zboża, ani wyrabiać y przedawać słodow, ani też piwa iako y miodow warzyć y szynkować, y gorzałek przepalać, ani octow miodowych, iako y piwnych nie godzi się nikomu robić, tak swym mieszczanom iako y żydom, choćby y piwo brał od kaczmarza, gdyż to wszytko się ściąga do cechu kaczmarskiego y ich pożywienia; a ktoby się ważył robić y przeszkodą był takowemu ma bydz liquor albo słod do cechu zabrany, a potem zapozwany y dwudziestą grzywien *toties quoties* z vrzędu karany, połowę vrzędowi, połowę stronie.

2⁰. Do tego cechu żaden nie ma bydz przyięty, ażeby wprzod list od vrodzenia pokazał, porządny, bez nagany, dopiero za vznaniem listu dobrego przez starszych, ma bydz do cechu przyięty; do tego mieyskie, aby wprzod przyiął y odprawił.

3⁰. Poddanego szlacheckiego, iako y duchownego ze wsiow y ich miasteczek, żaden nie ma bydz przyięty, ażby był vwolniony od pana swego, ktorego iest poddany, y żeby miał attestatią albo kwit listowny od pana swego z podpisem y pieczęcią, że go wolnym czyni.

4⁰. W tym cechu ma bydz obranych starszych sześć i pisarz. W electią, gdy lidzbę powinni będą czynić, w pierwszy czwartek po swiętym Michale, wszytkiey braciey, a to dla porządku lepszego, ktorego starszi powinni przestrzegać iak naipilniey y starać się o pomnożenie pożytkow tego cechu, także praw, przywileiow, wolności wszelakim szkodom zabiegaiąc, do czego bracia młodszi maią bydz starszym posłuszni y dopomagać, gdy po nich starszi poszlą, zaraz się stawić, lubo wszyscy albo poiedynkiem, we wszelakich sprawach y potrzebach. A ktoryby brat nie był posłuszny ma bydz karan kamieniem wosku.

5⁰. Kto będzie chciał ten cech przyiąć, będzie powinien wstąpić y opowiedzieć się do pp. starszych ze dwiema bracią y prosić, aby był przyięty; a gdy na to starszi pozwolą, powinien będzie wstępnego oddać złotych dziesięć *ad rationem;* a gdy mu czas naznaczą do wpisowania, tedy także ze dwiema bracią wstąpić y oddać będzie powinien zaraz do skrzynki na potrzeby braciey złotych sto razem, albo za vproszeniem na dwie racie: zaraz wstępuiący złotych piędziesiąt, na pierwsze suchedni po przyięciu do cechu drugą złotych piędziesiątt, kolacyą na starszych y na tych co z nim wstąmpią powinien odprawić przystoiną; po tym ma bydz do reiestru albo xiąg brackich zapisany.

6⁰. Muszkiet do cechu porządny y kamień prochu brat nowo przyięty oddać powinien.

7⁰. Takze przysięgę w pierwsze suchedni po przyięciu do cechu będzie powinien odprawić brat nowo przyięty wedle dawnego zwyczaiu.

8⁰. Panom raycom na ratusz złotych dwadzieścia na potrzeby mieiscke każdy brat nowo przyięty będzie powinien odprawić y oddać.

9⁰. A ktoby się vrodził w Kazimierzu z oica kaczmarza, luboby był ociec iego vczony albo nie vczony, byle był ociec iego w cechu, takowy nie da wiecey tylko złotych piędziesiąt. Także też corka, ktoraby szła za mąż a miała oica kaczmarza, takowy, co ią poimie, nie da tylko złotych piedziesiątt. Takze y ci słodownicy, ktorzyby się tego rzemiesła vczyli, a chciał ten cech przyiąć, nie da iedno też złotych piędziesiąt na dwie racie: wstepuiąc y na pierwsze suchedni po złotych dwudziestu piąciu. Insze wszytkie powinności do cechu należące będzie powinien odprawić zupełnie y oddać.

10⁰. Służyć kożdy brat będzie powinien nowo przyięty trzy lata do mar, do świec y do skrzynki.

11⁰. Także nie godzi się y nie ma nikt do Kazimierza y do Stradomia, iako y do żydow nawozić y szynkować piwa przewoznego krakowskiego, z obcych mieisc szlacheckich y duchownych y z ich maiętności nawozić nie godzi się, także y miodow siedmigrodzkiego y prostego miodu warzonego, pitego, gorzałek prostych iako y przepalanych, octow miodowych, iako y piwnych, gdyż przez to iest niemała szkoda y vima prowentow krola Iego Mości y rzeczypospolitey; tedy wolno kaczmarzom kazimierzskim starszym y młodszym takowe liquory zabirać, hamować, ieśli w domach szlacheckich albo duchownych, klasztornych vrzędem grodzkim, ieżeli w domach mieiskich mieiskiego stanu będącym vrzędem mieiskim z woznym albo sługą mieiskim, połowę do szpitala obrocić tego zabrania liquoru, a połowę do cechu kaczmarskiego; a ten ktoryby był przeszkodą kaczmarzom albo piwowarom kazimierzskim o nawożenie y szynkowanie iakieykolwiek conditiey człowiek, tak duchowney, iako y swieckiey, y żyd ma mieć *forum* w grodzie według constitutiey anni 1611., także przywileiu swiętey pamięci naiasnieiszego krola Iego Mości Kazimierza Wtorego fundatiey miasta Kazimierza w Sędomierzu danego anni 1335. Także stosuiąc się do przywileiu strugieltem nazwanego swiętey pamięci krola naiaśnieiszego Zygmunta Au-

gusta w Lublinie danego anni 1566; a stanu mieiskiego do vrzędu mieiskiego; y takowy kożdy przeszkodnik, coby nawoził y szynkował, ma bydz karany dwudziestą grzywien: połowę paeny vrzędowi, połowę kaczmarzom kazimierzskim do cechu.

12⁰. Gdy ktory brat nie będzie w suchedni na mszy żałobney w cechu będąc obesłany, na pogrzebie, gdy brat albo siostra vmrze, albo potomek brata albo siostry, będąc obesłany przez posła, ma bydz kazdy brat karany piętnastą groszy *toties quoties* za kożdy z osobna przestępp; a iezeliby vpornie oddac paeny niechciał do cechu, a będzie zapozwany do pana burmistrza, taki *in duplo* ma bydz karany: połowę panu burmistrzowi, połowę do cechu, chyba że się opowie starszemu, że zatrudniony, takowy wolen będzie.

13⁰. Pp. starszi powinni w cechu bracia, iako y towarzyszow żonatych y młodziencow sądzić, wszelakie kłopoty iednak skarać lubo winą albo świecami wedle przywileiu, na ratusz kazać iść pod posłuszenstwem na wolne więzienie za wiadomością pana burmistrza, wolno będzie bratu appellować na ratusz do pp. radziec, a ieżeli vznaią, że słusznie skarany, że starszi vczynią relatią dekretu swego w reiestrze albo xięgach cechowych zapisanego, tedy *in duplo* ma bydz karany: połowę pp. raycom na ratusz, połowę do cechu.

14⁰. Starszi y młodszi bracia, gdy w cechu ktorzy będą, vchwalą y postanowią iakie *laudum* dla pożytku cechowego albo porządku między bracią dobrego, tedy wszyscy bracia starszi y młodszi powinni to będą trzymać do tego czasu poki sobie naznaczą, do xiąg cechowych zapiszą pod winą w tey vchwale vchwaloną, od braciey postanowioną.

15⁰. Sekreta y mowy wszelakie, postanowienia, skargi, karania y wszelakie inne rzeczy, ktore się ściągaią do porządku y pożytku cechu kaczmarskiego, cokolwiek starszi y młodszi w cechu mowić będą y postanowią, ma to kożdy brat przy sobie zachować, nikomu tego nie ziawiać, nie opowiedać, tak przed swemi iako obcemi, ani przed żydami ani przed żoną w domu, ani przed czeladzią; a ieżeliby się ktory brat taki nalazł a był przeświadczony iednym bratem, ktoremu wiara ma bydz dana wedle przysięgi, ktorą vczynił w cechu, że obiawił mowy albo postanowienia cechowe, takowy brat ma bydz karany kamieniem wosku, iako cena poniesie do cechu *toties quoties*.

16⁰. Towarzysza wędrownego y niewędrownego żaden brat y siostra nie ma przyiąć bez posła kaczmarskiego, ktory poseł nie odda go do pana, asz go opowie starszym; ktory czeladnik ma mieć zalecenie od pana swego, v ktorego się vczył albo robił, ieżeli dobrze się zachował, lubo skąd przywędruie, ma mieć attestatią pisaną, a iezeli od blizszego brata odstanie to vstne zalecenie od starszych, a iezeliby zalecenia nie miał, poty roboty nie będzie miał; a iezeliby brat albo siostra wdowa ważyli się przyiąć towarzysza bez zalecenia y wiadomości starszych y posła, ma bydz karany piącią grzywien *toties quoties*, a czeladnik ten wedle vznania starszych ma bydz karany y od roboty złożony poty, aże zalecenia od pana swego mieć będzie.

17⁰. Bracia wszyscy starszych swoich powinni ććić y szanować y bydz im posłuszni we wszelakich sprawach cechowych; także y bracia wszyscy

miedzy sobą powinni wszelakie poszanowanie zachować, tak na targu, na przystani, w posiedzeniu y na kazdym mieiscu; a ktoryby brat brata znieważył, zesromocił, ma bydz karany piącią grzywien, a ieśliby się przeciwił ma mu byc czeladz odięta.

18⁰. Nie ma też brat brata w mieszkaniu podnaimować, także na targu y na przystani, w chmielu podkupować pod winą kamienia wosku.

19⁰. A iż wielka swawola y rospusta między grubemi słodownikami się znaiduie, tak żonatemi iako y młodzieńcami, ktorzy ledwo się wyzwoliwszy od pana żenią się y kostyrstwem y swąwolą z prożnowania, z czego y zwady y kłopoty panom swym czynią, przy ktorych y druga czeladz się psuie, tedy starszi maią mieć moc y władzą nad niemi, karać ich y mieć spisanych na reiestrze wszytkich y naznaczyć im v pp. robotę, ktory ma robić żonaty v pana za młodszego, ktory za starszego; także młodzieńiec ma naidaley w tydzień przystać do pana swego pod karaniem, także naznaczyć im y zapłatę, za co ma robić w browarze, za co zlewać, piwo wystawić, miod zrobić, zboże zalać; a ktoryby słodownik vpornie do roboty iść niechciał, będąc naznaczony od starszych, a brat miał przezeń omieszkanie y szkodę albo sztukę zgnoi przez niepilność, takowy ma bydz karany wedle vznania starszych y z reiestru ma bydz słodowniczego degradowany wiecznie.

20⁰. Srot albo zakaz piwa stanowienia maią wszyscy bracia trzymać, gdyż to o każdego szkodę idzie, gdyż żyd szynkarz, ktory na karb bierze piwo albo inszy szynkarz, ktoremu karbowi wiara ma bydz dana, a płacić niechce, przez co vbodzy kaczmarze niszczeią, ma iść do starszego kaczmarza prosić o śrot przez posła. Starszy ma posłać posła do piwnice z bratem młodszym y oglądać achtele y zapisać czyie będą; potym poseł obeidzie wszytkę bracią y wdowy y zakazać, aby żaden nie stawiał piwa onemu dłużnikowi poty, aże zapłaci co winien, a gdy zapłaci dług, tedy poseł śrot otworzy obszedszy bracią; a ieżeliby ktory brat albo wdowa był tak vporny a posłał piwa, nie dbaiąc nic na zakaz, takowy do starszych ma bydz obesłany y maią nakazać, aby bratu zaraz wszytek dług zapłacił, ktoremu był dłużnik winien żyd albo inszy szynkarz pod winą piącią grzywien do cechu ten brat powinien, co przestąpi, a ten co zapłaci, dopiero niech sobie dług ten wyciąga v dłużnika.

21⁰. A ieśliby brat ktory miał v siebie albo kupił achtele, a na nich byłyby cechy porzynane, lubo sam przez się, lub przez kogo inszego porzynał, w domu swym ie przechowywał y v niego byłyby nalezione, albo na przycierki przerznione, takowy brat ma bydz karany dziesiącią grzywien: połowę pp. raycom na ratusz, połowę do cechu, gdyż to są rzeczy nievććiwe.

22⁰. Wolno będzie tymże karczmarzom albo piwowarom piwo warzyć wszelakiego rodzaiu, iakie nailepsze bydz może, także y miody, ktoreby się rownać mogły cudzoziemskim: marce y czarne.

23⁰. Piwo marzec albo iako pospolicie zowią dwurazne y białe proste, aby nie robili, tylko każdy ktory robić będzie, tylko żeby ieden war w tydzień warzył, albo raz podniecał, aby tylko dobrze wykisiałe y wystałe, y dla braciey drugich, aby się podzielali y przez to żywili; a ktoryby brat albo siostra wdowa był przeciw temu y przestąmpił, takowy każdy *toties*

quoties ma bydz karany czternastą grzywien: połowę pp. raycom paeny na ratusz, połowę do cechu. Pp. raice maią bydz od tego wolni.

24⁰. Pan raica, ktoryby chciał cech przyiąć kaczmarski, takowy nieda do cechu tylko złotych piędziesiąt, a kolacyą na starszych.

In cuius rei fidem et euidentius testimonium sigillum officij nostri consularis praesentibus est appressum. Actum et datum in praetorio Casimiriensi feria quarta post festum Visitationis gloriosissimae virginis Deiparae Mariae proxima, die sexta mensis Iulij anno domini millesimo sexcentesimo quadragesimo quarto. Woiciech Zawada na ten czas burmistrz kazimierzski mp. Ex actorum Casimiriensium consularium ad Cracouiam protocollo extractum. Stanislaus Ligonski notarius mp. Locus sigilli.

Nos itaque Vladislaus rex eiusmodi supplicationi praefati contubernij braxatorum Casimiriensium nobis humillime porrectae benigne annuentes, praeinsertas officij consularis litteras in omnibus earum punctis, clausulis, articulis, contentis et conditionibus vniuersis approbandas, confirmandas et ratificandas esse duximus, vtiquidem (in quantum iuri communi non repugnat, vsusque habetur) in toto approbamus, confirmamus et ratificamus praesentibus litteris nostris, decernentes easdem vim ac robur debitae at perpetuae firmitatis obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus et sigillum regni nostri subappendi mandauimus. Datum Cracouiae die XVI mensis Iulii anno Domini MDCXLIV, regnorum nostrorum Poloniae XII, Sueciae XIII anno. Vladislaus rex m. p. Iac. Max. Fredro regens cancellariae maioris m. p.

Oryginał pargaminowy, złożony z czterech kart in folio, oprawiony wraz z dwoma innymi dokumentami w zeszyt obleczony ciemną skórą z wyciskami. Na zielonym jedwabnym sznurze zawieszoną była pieczęć królewska, której dziś nie dostaje.

1817. 1644. die 20. m. Iulii, Cracoviae.

Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter sartores Cracovienses et officium consulare Częstochoviense litem dirimens.

Vladislavs IV Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, adcitatos fuisse ad nos et iudicium nostrum binis seorsiuis adcitacionum nostrarum literis, vna quidem officium consulare Czestochouiense, tanquam causae infrascriptae iudices, ex officio, altera vero famatos sartores Czestochouienses eorumque contubernium totum, vti eiusdem officij partem adhaerentem, ex parte et ad instantiam famatorum sartorum ciuium Cracouiensium, actorum, ad prosequendam iureque continuandam suam appellationem a decreto officij memorati grauabili ad nos et iudicium nostrum interpositam, denegatam, idque in causa et actione ratione cuiusdam exactionis ab eorundem actorum ad nundinas Czestochouienses venientium operis instituta et

intentata, in qua causa cum citati exaccionem a se iuxta priuilegium nostrum, ipsis desuper a nobis collatum, tum consuetudinem ibidem obseruari solitam ac submissionem ipsam actorum legitime fieri deducerent et libertatem a causa peterent, officium illud tam consulare quam viceaduocaciale Czestochouiense eo attento, quandoquidem actores Cracouienses anteriori decreto suo feria quarta post dominicam Inuocauit quadragesimalem proxima anno praesenti inter se et citatos lato, quo eisdem iniunctum erat, quatenus priuilegium seorsiuum sibi et contubernio suo seruiens, in termino illo pro defensione suae causae et actionis praesentis producerent, licet super eodem acquieuissent, non satisfecerunt, verum tantummodo susceptionem iuris ciuilis demonstrauerunt, ideo inhaerendo eidem anteriori suo decreto, quatenus actores hoc idem, quod non fecerunt, in proximis nundinis pro festo Natiuitatis BMV. faciant, iniunxerant, reseruando circa iura et priuilegia sartores Czestochouienses citatos, interea vero temporis concordiam, si consensus partis vtriusque accesserit, partes inter se probare posse declarauerat neque ab eodem suo decreto appellationem parti actoreae ad nos et iudicium nostrum prouocanti admiserat. Ad quam nihilominus prosequendam iureque continuandam appellationem suam actores tam officium quam partem suam aduersam modo praemisso ad nos et iudicium nostrum adcitauerant, ad videndum nimirum et audiendum appellationem eandem ad nos interpositam, admissibilem fuisse et ad praesens coram nobis iudicioque nostro prosequibilem esse adinueniri, decretum idem retractari et in causa id, quod iuris et aequitatis ratio dictauerit, statui et sententiari, alias prout adcitationes nostrae et series causae huius latius praemissa comprehendunt. In termino itaque hodierno ex ijsdem adcitationibus nostris legitime proueniente et hucusque continuato, partibus supranominatis, actorea prosecutionum (s) per nobilem Ioannem Domagalicz, citata per nobilem Andream Wyszynski, plenipotentes suos coram nobis et iudicio nostro comparentibus eumque terminum attentantibus ac in controuersias, primum de admissibilitate et prosequibilitate appellationis praetactae iure mediante descendentibus, nos cum consiliarijs et iurisperitis nostris exceptis partium controuersijs et defensis, appellatione praefata, vti in causa praeiudiciali, admissibili et ad praesens coram nobis iudicioque nostro prosequibili adinuenta, partibus validitate decreti in negotio principali lati officij consularis Czestochouiensis experiri iniunximus, experientibus porro partibus et actoribus quidem priuilegium anni 1442, quo omnes ciues Cracouienses vbiuis locorum, liberi a solucione theloneorum seu quarumuis pensionum ab omnibus et quibusuis mercantijs sunt pronuntiati, tum decretum officij consularis Czestochouiensis anni 1543 inter modernos (s) et contubernium pellionum Czestochouiensium, quo vigore decreti nostri anni 1642 Varsauiae sabbatho ipso die festi s. Luciae virginis et martyris lati, circa iura et libertates sunt conseruati et a quauis pensione respectu vestium suarum ad nundinas venum aduehentium (s) liberi pronuntiati, insuper et simile iudicatum inter sartores Clepardienses et contubernium sartorum Czestochouiensium, quo itidem ab eiusmodi pensionibus liberi facti sunt, producentibus, ad extremum statutum regni allegantibus retractarique decretum officij consularis Czestochouiensis et se a solutione pensionum praetactarum liberos pronunciari petentibus, ex

aduerso citatis ea omnia rationibus suis regerentibus sententiamque memorati officij consularis Czestochouiensis approbari flagitantibus, nos cum ijsdem consiliarijs et iurisperitis nostris exceptis rursus partium controuersijs, lectisque et bene perpensis actorum priuilegijs et iuribus, memorati officij consularis Czestochouiensis sententia, tamquam iuri contraria, retractata et annihilata, eosdem actores sartores Cracouienses, vti priuilegiatos, circa libertates, priuilegia, decretaque conseruamus atque eosdem a quauis pensione et gabellis in oppidis et ciuitatibus nostris tam tempore comitiorum quam et iudiciorum tribunalitiorum respectu earundem vestium et mercium liberos pronuntiamus et ne in posterum a quibusuis contubernijs tam respectu cuiusuis exactionis quam et mercium siue vestium illorum reuisionis quouismodo et praetextu turbentur, serio sub poenis ex arbitrio nostro errogandis inhibemus, praesentis decreti nostri vigore. In cuius rei fidem praesentibus sigillum regni nostri est appressum. Datum Cracouiae feria quarta pridie (s) festi s. Iacobi apostoli anno Domini 1644, regnorum nostrorum Poloniae et Sueciae XII anno. — Georgius Ossolinski cancellarius regni supremus mppa. — Relatio illustrissimi domini Georgij a Thenczyn Ossolinski supremi regni Poloniae cancellarij, Bydgostiensis, Lubaczouiensis, Lubomlensis, Ryczynensis, Adrelensis etc. capitanei. — Philippus Hutinus S. R. M. secretarius et notarius.

Acta Cons. Crac. 38, str. 824.

1818. 1644. die 20. m. Augusti, Cracoviae.

Statuta contubernii doleatorum et lagenariorum Cracoviensium.

Vladislaus IV Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Littuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque necnon Suecorum, Gotorum, Vandalorumque rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, exhibitas coram nobis esse literas infrascriptas pargameneas officij consularis Cracouiensis authenticas, manu notarij et sigillo eiusdem officij communitas, sanas, saluas et illaesas, omni suspicione carentes, ordinationes seu articulos certos boni regiminis causa conscriptos atque in contubernio doliatorum Cracouiensium obseruandos, in se continentes, supplicatumque nobis est nomine eorundem doliatorum Cracouiensium, quatenus hasce literas authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum literarum tenor de verbo ad verbum fideliter descriptus, talis est vt sequitur:

Burmistrz y rada miasta Krakowa wszem wobec y kazdemu zosobna, komu to wiedziec należy, oznaymuiemy, isz przyszedszy przed vrząd nasz radziecki krakowski sławetni Wawrzyniec Piątkowic y Piotr Magalenkowic starsi na ten czas cechu y zgromadzenia bednarzow y leglarzow krakowskich, podali nam niżey napisane artykuły y porządki w zupełnym zgromadzeniu tegosz cechu zgodnie za zezwoleniem wszytkich braciey spisane, według ktorych przykładem innych cechow sprawować się maią, prosząc abyźmy

one przeyrzeli y vważyli a zwierzchnością władze vrzędu naszego potwierdzieli. Ktoreto artykuły tak w sobie słowo od słowa maią:

§ 1. Naprzod kto chce bydz mistrzem w tym cechu, wprzod przy wywodzie dobrego vrodzenia y zachowania swego ma mieyskie prawo przyiąć, potym ma żądać sztuk v starszych cechu tego y przy żądaniu sztuk do skrzinki cechowey ma dać wstępnego złotych dwa. Ktore sztuki maią bydź takowe: bednarzom kadz wielka modrzeniowa albo podobnego drzewa na dwanaście stop szeroka, wanna do tegosz wielka browarnia z takiegosz drzewa, garsiof garbarski y achtel piwny; a leglarzom wanienka na iedno dziecię, bębenek na cztery garce, maslnica y konew z przykryciem, z tym dokładem, ze robota leglarska ma bydz z obręczami białemi. Przy poczęciu sztuk powinien dać na potrzeby cechowe do skrzinki cechowey złotych dwadzieścia a przy dokończeniu sztuk powinien wedle zwyczaiu bracią skromnie poczęstować, coby to poczęstowanie nie kosztowało więcey nad dziesięć złotych. A gdyby pomienionym sztukom dosić nieuczynieł, powinien rok y sześć niedziel znowu wędrować a potym przywędrowawszy sztuki pomienione konczyć y inszym powinnościom, ktorychby ieszcze nieodprawieł, dosić vczynić.

§ 2. Kazdy brat cechu tego y towarzysz obesłany do cechu albo na załomszą cechową albo na pogrzeb, gdyby się niestawieł, za kazdą razą powinien dać funt wosku do cechu.

§ 3. Dway naymłodsi w cechu ieden bednarz a drugi leglarz powinni we dni swięte swiece palić y gasić, o czym się powinien takowy wywiadować, na ktore swięta ma to czynić, także y vmarłych nosić przybrawszy dwoch do tego młodszych, co przed nimi tusz w cechu mieisce maią, pod winą dwuch funtow wosku za kazdy raz, kiedyby ktory w tym omieszkał. Strzelbę iednak cechową wszyscy porządkiem iako w cechu siedzą, po dwuch powinni odprawować pod tąsz winą kosztem swoim, wszakze starzy y vłomni maią bydz od tego wolni.

§ 4. We dni niedzielne y swięte niemaią robot swych na przeday wystawiać pod tąsz winą.

§ 5. Ieden drugiemu niema towarzesza odmawiać pod tąsz winą: wszakze gdyby o male było towarzyszow, młodszy powinien go vstąmpić starszemu.

§ 6. A gdy towarzesz przywędruie, powinien do pierwszego mistrza, ktory napierwey od brony, ktorą przyidzie, wstąpić, ktory o nim starszemu mistrzowi da znać, aby tam szedł robić, kędy mu mistrz starszy naznaczy, w czym starszy ma vpatrować, aby go tam dał, kędy kto niema; a gdyby niechciał na tym naznaczonym mieyscu przestać towarzysz, powinien zaraz w pole wędrować y zaden mistrz niepowinien mu roboty dawać pod winą kamienia wosku. Wszakze dwie niedziele przebywszy v naznaczonego mistrza, wolno mu będzie za robotę onemusz mistrzowi podziękować a po podziękowaniu skoro drugie dwie niedzieli miną do inszego mistrza odeyść. A wozowiec to iest zonaty towarzesz gdy przywędruie, niepowinien go zaden chować bez zony tylko dwie niedzieli, coby sobie tylko na strawę w drogę zarobił, a to pod winą czterech funtow wosku.

§ 7. Zaden tesz towarzysz towarzysza niepowinien odmawiać mistrzowi y odwabiać lubo do Węgier lubo gdzie indziey pod więzieniem y winą kamienia wosku.

§ 8. Vczniow niemoze ieden chować tylko iednego, chyba na wyzwoleniu moze przyiąć drugiego; a gdzieby vczen poczawszy się vczyć v iednego, do drugiego się przeniosł, taki iusz niema bydź przymowany do rzemiosła tak tu w Krakowie iako y w inszych miastach przyległych.

§ 9. Po drzewo niegodzi się zachodzić za miasto, a po obręczy tylko za szewską bramę, a drzewo w rynku tylko kupować na targu, ieden drugiego niepodkupować ani mu zadnym sposobem targu psować, pod winą dwuch kamieni wosku; i to kupowanie sami mistrzowie przez się a nie przez zony swoie maią odprawować, chyba zeby mistrz był chory albo po iakiey potrzebie z Krakowa wyiachał. Zaden iednak zgniłego y napsowałego drzewa niema kupować y z niego robić pod winą pułkamienia wosku y mistrzowie takową robotę, zeby przez nię ludzie szkody niemieli, podług przysięgi swoiey powinni będą psować y w niwecz obracać, dla czego maią co miesiąc roboty y materią v kazdego mistrza oględować. Gdzieby tesz materyey o male przywieziono było, ktoryby bednarz y leglarz potrzebował, gdy ią ieden kupi z nich, powinien iey drugiemu za swe pieniądze połowicę vdzielić pod winą dwuch funtow wosku. I bednarz leglarzowi y leglarz bednarzowi niepowinien się w robotę wdawać.

§ 10. Leglarze maią taką robotę robić białą, mianowicie konwie piwne y wodne, wielkie y małe z wiekami, wanienki do dzieci, szafliki wielkie y małe w białą obręcz, łagwice do limuniy rozmaite tak wielkie iak małe, bębenki wielkie y małe, maslnice wielkie y małe, szkopce y wielkie y małe; baryłki niemaią większey robić nad garcy sześć, luszoff niema bydz większy szerszy na pułtrzeci piędzi, szerszy v dna, y wszelka robota, ktora im nalezy, drobna powinni robić, w czym niepowinni im bednarze przeszkadzać, to iest w tym pomienionym drobnym naczyniu pod winą pułkamienia wosku.

§ 11. Bednarze insze wszelakie roboty rzemiosła swego robiąc powinni doglądać iak nabardziey, zeby achtele były słuszney miary y mnieysze achtele psować, y tych coby ie robili albo poprawiali, pułkamieniem wosku karać, tak zeby miał achtel w sobie garcy sześćdziesiąt y dwa a pułachtelek trzydzieści y ieden.

§ 12. Zaden bednarz niema drugiemu bednarzowi v kaczmarza roboty przeszkadzać y przymować, chyba zeby sam kaczmarz w nim niekorzystał y z pierwszym się bednarzem porachował y iemu wszytko zapłacieł.

§ 13. Zaden bednarz kaczmarzowi w swięto niema naczynia poprawiać, chyba zeby tego była przyczyna gwałtowna, ktoreyby przed swiętem kaczmarz nieupatrzył, y gdzieby się to poprawianie daley niemogło odłożyć bez szkody kaczmarzowey.

§ 14. Maią tesz mistrzowie starsi w cechu władzą bracią swą o wszytkie występki karać: wszakże gdyby kto ich dekretem niekontentował się, może do vrzędu naszego radzieckiego appellować. A gdyby ktory tak zuchwały znalazł się, coby y nieappellował y ich dekretowi dosić czynić niechciał, takiego Iego Mcz pan burmistrz za instantią starszych kaze zaraz bez wszelakiego inszego processu poimać, wsadzić asz dosić dekretowi cechowemu

vczyni y winę vrzędowi naszemu, ze niebył posłuszny cechowi, zosobna według wynalazku naszego odłoży.

§ 15. Niepowinien tesz zaden z cechu taiemnic wynosic ani z zadnym partaczem przestawać pod winą kamienia wosku.

§ 16. Niepowinien im tes zaden przekupien ani kaczmarz materyey im do rzemiosła nalezącey wykupować pod vtraceniem teyze materyey do cechu.

§ 17. Niepowinien na nich zaden tu do Krakowa lądem ani Wisłą do brzegu z tę stronę Wisły ku Krakowu robot ich rzemiosła nawozić ani nanosić, ani onych tak w Krakowie iako y około Krakowa, ani we dworach duchownych y swieckich ani w klasztorach ani w zadnych kamienicach (chyba na potrzebę ich własną), na Podzamczu, na Zwierzyńcu, na Smolensku, na Rethoryce, na Krupnikach, na Biskupiu, na Wesołey albo iakieykolwiek iurisdictiey lubo teraz lubo tesz y potym wznowioney y powstałey tu w okolicznosci krakowskiey naniesionych albo nawiezionych nieprzedawać pod vtraceniem tychze robot, ani tesz zaden obcy bednarz niemoze tu w Krakowie kaczmarzom krakowskim roboty zadney robić pod winą czternastu grziwien na kaczmarzow.

§ 18. Do tego partacze około Krakowa y przy Krakowie niemogą bydz zadni, coby im w rzęmiesle ich przeszkadzac mieli, z ktorych kazdego wszelakim vrzędem tak mieyskim krakowskim iako y grodzkim y inszym przyległym wolno będzie zabierać y więzić, asz go do cechu swego y powinnosci cechowi należącey przywiodą y przyniewolą.

My tedy vrząd radziecki krakowski wzwysz opisane artykuły y porządki przeyrzawszy y przeczytawszy a one do dobrego rządu bydz potrzebne y z prawem się zgadzaiące vwazywszy, władzą vrzędu naszego ztwierdzamy y approbuiemy, przykazuiąc, aby w niczym nienaruszane y wcale od wszytkiey braciey cechu tego *ad beneplacitum nostrum* zachowane były. Na co dla lepszey wiary pomienione artykuły authentycznie pod pieczęcią naszą radziecką onym wydać roskazaliźmy. Dan na ratuszu krakowskim dnia dwudziestego miesiąca sierpnia roku Pańskiego tysiącznego szescsetnego czterdziestego czwartego. Ioannes Rorayski ciuitatis Cracouiensis secretarius actorumque notarius mp.

Nos itaque Vladislaus rex supranominatus supplicationi eiusmodi nomine praedictorum doliatorum Cracouiensium apud nos interpositae benigne annuentes, superius descriptas literas vti iuri et aequitati consentaneas, ad bonum suprascripti contubernij doliatorum Cracouiensium ordinem pertinentes, in omnibus earum punctis, clausulis, articulis, conditionibus, nexibus et ligamentis approbandas, ratificandas et confirmandas duximus, vti quidem approbamus, confirmamus et ratificamus praesentibus literis nostris, volentes et mandantes easdem robur debitae firmitatis et valetudinis obtinere debere. Pro gratia nostra. In quorum omnium praemissorum fidem ac euidentius testimonium praesentes literas manu nostra propria subscripsimus atque sigillo regni nostri maiori communiri mandauimus. Datum Cracouiae die XXI mensis Augusti, anno Domini millesimo sexcentesimo quadragesimo quarto, regnorum nostrorum Poloniae duodecimo, Sueciae vero decimo

tertio anno. — Vladislaus rex. — Thomas Vieyskj sacrae regiae maiestatis secretarius.

Oryginał pargaminowy w formie zeszytu o 5 kartach in folio, bardzo w skutek wilgoci zbutwiały, przechowany w cechu bednarzy krakowskich, opatrzony jest większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurku z zielonego jedwabiu.

Powyższy przywilej zatwierdził król Michał w Krakowie d. 9 listopada 1669, któregoto zatwierdzenia oryginał pargaminowy w formie zeszytu o 4 kartach in folio, opatrzony większą pieczęcią koronną z czerwonego wosku, zawieszoną na sznurze z ciemnowiśniowego jedwabiu w puszce blaszanej, przechowany jest również w cechu bednarzy krakowskich. Z późniejszego potwierdzenia króla Iana III z r. 1676 pozostały tylko dwie zbutwiałe karty w tymże cechu.

1819. 1644. die 27. m. Decembris, Cracoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae privilegium a Sigismundo III. rege Poloniae contubernio fabrorum Cracoviensium anno 1593. impertitum, ratum facit.

Z potwierdzenia króla Stanisława Augusta z r. 1786, przechowanego w oryginale pargaminowym w cechu kowali krakowskich. Przywilej Władysława IV ma jeszcze następujące dodatkowe rozporządzenia:

§ 1. Ażeby naymłodszy mistrz w cechu tym nietylko to, co mu w kościele namienioną ordynacyą naznaczono iest, wykonał, ale też w cechu wszytkie wysługi czynił, dopuki inny nowy do tegoż cechu nie przystąpi.

§ 2. Aby młodzieńcy, którzy się w cechu do rzemiosła na ieden rok zapisuią, dwa złote, którzy zaś na dwa lata, przynaymniey ieden złoty od zapisania cechowi zapłacili.

§ 3. Ażeby żaden z tegoż cechu w dni święte sierzpow bez pozwolenia starszych pod karą kamienia wosku do cechu maiącego bydź danego, na sprzedaż niewykładał.

§ 4. Ażeby kazdy konował w Krakowie konie leczący, w nadgrodę zysku upadaiącego, któryby także maystrowie w tymże cechu takową sztukę umieiący mieć mogli, cechowi na każdy kwartał roku cztery złote dawał y wypłacał, pod karą schwytania przez którykolwiek vrząd na nim wykonaną bydź maiącą. Niebędzie iednak mogł zapłaciwszy tę kwotę, kuć podkowami koni, chybaby się do tegoż cechu zapisał, pod karą na tułaczów czyli partaczów wyżey przepisaną.

§ 5. Ażeby żaden przekupien nieważył węgli przekupować w Krakowie y na iednę milę około Krakowa, pod karą konfiskacyi tychże węgli samemu cechowi dostać się mianych.

§ 6. Ażeby slosarze w tychże kowalow roboty niewdzierali się, jako to żelaznych prostych drzwi, okiennic, krat, haków sadzonych do kamienia, sprzężyn do karet y balasów nierobili, ani do takowych robot czynienia ich czeladzi nieprzechowywali, pod karą skonfiskowania robot a w niedostatku siedmiu grzywien pieniędzy polskich dla tegoż cechu dać mianych.

Roskazuiemy wszytkim przerzeczonego miasta naszego Krakowa magistraturom, to iest wojewodom, starostom, wielkorządcy y iego namiestnikom tudzież burmistrzowi y radnym, ażeby na rekwizycyą rzeczonych kowalow wyżey wyrażone ordynacye zachowali y do exekucyi przywiedli.

Powyższy przywilej został następnie potwierdzony przez króla Iana III w Krakowie dnia 14 sierpnia 1683.

1820. 1645. die 9. m. Ianuarii, Cracoviae.

Officii consularis Cracoviensis decretum, inter magistros et socios contubernii muratorum Cracoviensium litem dirimens.

Actum feria secunda post festum ss. Trium Regum proxima, die 9 Ianarij a. D. 1645. — In termino hodierno ex vi deliberationis officiosae ad praesens legitime prouenienti, honorati seniores et iuniores socij contubernij muratorum Cracouiensium, actores, petierunt in et contra famatos seniores et iuniores contubernij eiusdem muratorum Cracouiensium magistros citatos, deliberationem officiosam expediri et sententiam promulgari; in oppositum citatis referentibus se ad controuersias suas in actu deliberationis contentas et petentibus, prout id ijsdem: officium consulare Cracouiense partium supranominatarum ambarum personaliter coram se comparentium controuersijs in actu deliberationis contentis, exauditis et intellectis, expediendo deliberationem suam eoque attento, quoniam publicae (s) interest, ne muratores fabricas per discipulos sed per se sociosque suos statuant, quo et fabricae firmiores sint et illarum statuitio celerior, deceptionibusque, quae palam committuntur, occurratur, cum magistri mercedes pro discipulis, quae socijs solis debentur, exigunt, deinde quoniam et priuilegio sacrae regiae Maiestatis a. 1598 et decreto officij praesentis anni eiusdem, insuper trans actione mutua partium seu antecessorum ipsarum partium cautum est, ne magistri vltra tres discipulos plures habere praesumant, ideo officium adinuenit, citatos memoratis iuribus contrauenisse paenasque in priuilegio expressas succubuisse. Nihilominus quoniam dicta iura in obseruatione continua non fuerunt, idem officium ex benignitate sua paenas memoratas ad praesens condonat, in posterum autem vt ne id fiat, praecipit, paenamque exaggerat, ut tanto maior sit decreti praesentis obseruatio, videlicet marcarum quatuordecem contra unumquemque transgressorem irremissibiliter extendendam. Porro id muneris et officij socijs muratorum et stametiae artis iungit, vt magistros decreti praesentis transgressores officio praesenti deferant idque faciant sub paena quatuordecem marcarum contra socium quemlibet, cui instigator respectu talis excessus instituerit actionem, per officium praesens extendenda, habebit autem delator ex paena a magistro transgressore accepta marcas quatuor: salua actione citatis contra socios eos, qui ordinationi officij praesentis non satisfecerunt, reseruata, decreti praesentis uigore. A quo pars utraque ad iudicium sacrae regiae Maiestatis appellauit, quam appellationem officium praesens directe post curiam sacrae regiae Maiestatis parti eidem cum praefixione termini quatuor septimanarum ab

actu praesenti computandi admisit. Ex protocollo actorum officij consularis Cracouiensis descriptum.

Wierzytelny ekstrakt z akt radzieckich przechowany w cechu murarzy krakowskich. Spór ten wszczęli towarzysze cechu murarskiego d. 27 lipca 1644.

1821. 1645. die 15. m. Februarii, Cracoviae.

Promulgatio edicti de pretio panis.

Actum feria quarta in crastino festi sancti Valentini martyris. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter veniens prouidus Stanislaus Chrzeskouic, ministerialis regni generalis, in vim fidelis relationis suae recognouit, quia ipse iussu spectabilis magistratus Cracouiensis feria secunda et tertia praeteritis (populo) in foro publico pro foralibus per tubicinem conuocato, infrascripta publicauit tenore tali:

Vrząd iasnie wielmożnego Ie. Mci. pana woiewody krakowskiego także y miasta tego wiadomo czyni, aby piekarze mieyscy chleba białego wypiekłego funt sprawiedliwey wagi po piąci szelągow piekli y przedawali, a wieyscy chleba rzanego funth po siedmi kwarnik (s) pod winą czternascie grzywien vrzedowi y pod zabraniem takowego chleba.

Acta Consul. Crac. 38, str. 955.

1822. 1645. die 16. m. Februarii, Cracoviae.

Senatus consultum de clavibus vendendis.

Actum feria quinta post festum sancti Valentini martyris proxima. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter venientes famati seniores serrifices Cracouienses conquesti sunt in et contra scrutarios alias *na wendytarze, ktorzy węzłami wielkimi tak na wendecie iako tyz y pod kamienicami przedaią klucze* cum praeiudicio magno et damno ciuium, *gdyż przez te klucze kradzieży wielkie dzieią się*, petentes prohiberi venditionem eorundem clauium. Ad quorum affectationem officium consulare Cracouiense publicandum esse censuit, ne quisquam scrutariorum claues easdem vendere praesumat, sub poena colli. Ad quam publicationem faciendam ministerialem generalem prouidum Stanislaum Chrzeskouic, qui eandem publicationem die crastina exequatur, addidit et addit. Praesentibus ad praemissa mediantibus.

Acta Consul. Crac. 38, str. 957.

1823. 1645. die 18. m. Februarii, Cracoviae.

Senatus consultum de pixidiariis Cracoviensibus cum contubernio serrificum Cracoviensium coniungendis.

Actum sabbatho post festum s. Valentini martyris. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter venientes pixidarij alias *szychterze* Cracouienses, exposuerunt eidem officio, se in paruo numero quidem sed in magno odio, quod inter paucos fratres excitatur, viuere, petentes, se contubernio serrificum adiungi. Ad quorum affectationem officium consulare Cracouiense bono regimini eorundem affectantium consulere volens, eosdem pixidarios contubernio serrificum adiunxit, quod et ipsis senioribus serrificibus personaliter comparentibus denunciauit, atque vt eosdem *szychterze* in contubernium suum recipiant et fratribus suis cooptent, iniunxit, praesentibus ad praemissa mediantibus. Quod quidem ijdem seniores serrifices facturos se submiserunt.

Acta Cons. Crac. 38, str. 960.

1824. 1645. die 21. m. Iunii, Cracoviae.

Senatus consultum de dote fraternitatis iaculatorum Cracoviensium augenda.

Actum feria quarta post festum ss. Corporis Christi proxima. —

Spectabiles domini proconsul et consules ciuitatis Cracouiae, in negotio infrascripto per schaedulas in praetorio conuocati et congregati existentes, supplicationi fraternitatis Iaculatorum, que continebat, quod ob tenuem prouentum suum exercitium artis iaculatoreae retinere non possent, unde petierunt sibi augeri prouentum suum, acclinati, volentes morem antiquum exercitij in arte iaculatoria, vti ciues ad defensionem murorum habiliores euadant, conseruare, concluserunt, prouentum eiusdem fraternitatis esse augendum atque eidem fraternitati fl. 30 ex aerario ciuili quotannis ita, ut ad solitum prouentum quolibet quartuali per florenos 7 ex aerario ciuili percipiat, dandos esse, praesentibus ad praemissa mediantibus.

Acta Consul. Crac. 1498, str. 30.

1825. 1645. die 14. m. Augusti, Cracoviae.

Officii consularis Cracoviensis decretum, inter magistros et socios contubernii muratorum Cracoviensium litem dirimens.

Actum in praetorio Cracouiensi feria tertia ante festum sancti Laurentij martyris proxima, die octaua Augusti, anno millesimo sexcentesimo qua-

dragesimo quinto. — Honesti Thomas Lorek et Lucas Gas socij muratorum Cracouiensium citati pro die hodierna ad officium praesens consulare Cracouiense non paruerunt famatis senioribus contubernij muratorum Cracouiensium magistris actoribus, ad puncta infrascripta agentibus, tenoris talis: Vrazy, szkody od towarzyszow rzemiosła murarskiego, ktorzi sie zbuntowawszy dla wielkiego swawolenstwa, z niesławą praw, przywileiow cechowych z dawna od krolow s. pamięci do teraznieyszych czasow nadanych także od WMciow naszych MM. pp. burmistrza y rady krakowskiey nadanych, a nie tylko sami miedzy sobą towarzysze ale y vczniow takze pomocnikow psuią, co sie dzieie z wielką szkodą naszą rzeczypospolitey vrzedowi WM. przekładamy:

1. Naprzod ze towarzysze skrzynki towarzyskiey cechowey otwierac bez dozwolenia y bytnosci pp. magistrow nie maią y powinni zawsze rachunek przy pp. magistrach starszych czynic, co według praw, przywileiow nie czynią, lekcze prawa, przywileia y pp. magistrow powazaiąc y zniewazaiąc.

2. Druga, że powinni zawdy kazdy dzien rano chodzic do roboty, a nie chodzą skoro dzien, aze czasem trzy godziny na dzien na robotę przychodzą, takze tyz o godzinie 21 z roboty schodzą a powinni do godziuy 23, co sie dzieie tak budownikom tako y magistrom z wielką szkodą.

3. Z cudzoziemskich towarzyszow wędrownych ortowe wyciągnęli y znowu na nich na prawo z nami po groszy pietnascie powyciągali y ich z Krakowa wygnali, zniewazaiąc, lząc, sromocząc po gospodach, warstatach, mieyscach roznych, co czynią na wielką przeszkodę rzeczypospolitey, budownikom, nam magistrom pod ten czas czasu robney chwile robot iednanych, a to czynią względem myta wielkiego wyciągnienia o czym swiadectwo będzie.

4. Towarzysz, ktory poscie pocznie v magistra robic, tedy kazdy powinien robic v magistra az do zimy, a oni nieopowiednie odchodzą od magistrow, kiedy napilniey roboty budownikom odprawowac y wystawic odchodzą, choc żony maią, co sie rynkiem bawią y zywią, przecie pozuciekali, a nie mieli wędrować y odchodzic bez opowiedzenia magistrow starszych.

5. Przyszedszy w poniedziałek na robotę towarzysz tedy nie przyimie pomocnikow, az kazdy na gorzałkę musi dać, a potym cały dzien towarzysze piią y musimy magistrowię darmo czeladzi y pomocnikom płacić nie tylko w poniedziałek, ale choć są swięta w tydzien dwie albo trzy, przecię oni w powszedni piią, a przecię im musimy płacic. Prosimy vnizenie aby WMć naszy MM. pp. z vrzędu swego w to weyzrzeć raczyli, aby rzeczypospolitey, budownikom y nam magistrom szkoda dla ich swawolenstwa y buntowania nie była, przy prawach, przywileiach byli zachowani, a *turbatores*, szkodnicy aby byli karani. Quibus acclamatis et non comparentibus, actores contumaciam annotari curarunt etc. [1]).

Actum in praetorio Cracouiensi, feria secunda in vigilia festi Assumptionis beatissimae Mariae virginis, d. 14 Augusti a. D. 1645. Officium consulare Cracouiense partium earundem ambarum modo praemisso coram se comparentium, controuersijs exauditis et intellectis,

[1]) Tu następuje dalszy przebieg procesu.

§ 1. quoad primum propositionis actoreae punctum, eo attento, quod negotium hoc ex parte cistae et rationum contubernalium decretis officij praesentis anterioribus, primo quidem feria sexta pridie festi s. Stanislai in Maio 1604, et altero feria quarta postridie festi s. Margarethae 1611 latis, iam sit decisum determinatumque, proinde partes easdem circa decreta praeallegata conseruauit conseruatque et decernit, ne citati socij cistam fraternitatis suae in congressibus et conuenticulis suis contubernalibus sine praesentia duorum magistrorum ad id deputatorum, sub paena officij arbitraria vllo modo aperire praesumant; in reddendis vero et excipiendis rationibus tam actores quam citati iuxta ordinationes et priuilegia sua decretaque officij procedent et semet gerent.

§ 2. Punctum secundum quod attinet, quoniam iuxta praescriptum ordinationum tam antiquitus, quam recenter in anno 1639 a spectabili magistratu contubernio muratorum Cracouiensium datarum, socij artificij eiusdem labores et operas suas diurnas sole oriente aggredi ab ijsque demum post sonum 23 horae cessare et desistere sunt obstricti, ideo tenebuntur citati socij in posterum horas easdem solitas et definitas in operis et laboribus suis exercendis serio obseruare, nec ab ijsdem citius, quam praescriptum est, cum notabili damno et praeiudicio fabricantium recedere. Cui quidem rei actores magistri pro debito officij sui et sub paena arbitraria omnem impendent operam, inobedientes videlicet socios et decreto huic contrauenientes, spectabili magistratui deferendo et denunciando, per officium praesens pro arbitrio puniendos.

§ 3. Quoad tertium punctum, quoniam citati socij vigore iurium suorum ad exactionem *ortowego* processerunt, prout etiam actores id ipsum in facie officij praesentis fassi sunt, ideo citatos eo in puncto liberos pronunciauit.

§ 4. Quod spectat quartum punctum, quoniam muneris est magistrorum, socios in officio suo continere, porro patet manifeste, socios qui caeptas operas deferunt et a ciuitate se alio conferunt, graue praeiudicium et damnum tam magistris quam et fabricantibus facere: tenebuntur actores in socios eiusmodi dum redierint, in contubernio suo serio animaduertere; in posterum autem officium praesens citatos socios monet et hortatur, vt in caeptis semel laboribus et operis persistant, nec easdem deserere, de loco in locum sine voluntate et permissu magistrorum suorum diuagando audeant, sub paena carceris super socios in ciuitate laborantes, contra discedentes vero sub paena proscriptionis extendenda.

§ 5. Denique quoad vltimum punctum eo considerato, quod citati extorsionem praetensam pro cremato negant, actoresque idipsum non probant, ideo eosdem citatos liberos ad praesens pronunciauit. Quoniam vero ijdem citati tacite agnoscunt, se pro die Lunae etiamsi non laborauerint et compotationibus eandem peregerint contra praescriptum ordinationum contubernalium et cum summo damno et praeiudicio fabricantium mercedem diurnam exposcere et recipere: proinde quemlibet ipsorum per mediam marcam non recedendo ex praetorio officio reponere debere decreuit; in posterum autem

aut in quantum quicpiam sociorum in vilipendium et elusionem decreti officij praesentis inobedientiam et rebellionem inter socios procurare, vel etiam a ciuitate animo rebelli et fabricantibus magistrisque suis nociuo discedere praesumpserit, paena proscriptionis contra tales ab officio extendetur.

Quod quidem praesens decretum in sessione prima contubernali ad notitiam omnium tam magistrorum quam sociorum per seniores contubernij magistros deduci debet. Ex protocollo actorum officij consularis Cracouiensis descriptum.

Oryginalny ekstrakt z akt radzieckich miasta Krakowa, poświadczony małą pieczątką radziecką, przechowany w cechu murarzy krakowskich.

W aktach tegoż cechu znajduje się w niepoświadczonej kopii inna redakcyja krzywd majstrów cechu murarskiego i sztameckiego doświadczanych od towarzyszów. Tekst tej redakcyi podajemy poniżej:

Punkta krzywd y vrazow, ktore magistrowie czechu murarskiego y stameczkiego tak krakowsci, kazmirsci y kleparsci od towarzysow tegosz rzemiosła ponoszą, ktorzy zbuntowawszy się, wielką szkodę magistrom iako y rzeczypospolitey czynią:

1. punct, iz schadzki czynią sobie bez dozwolenia panow magistrow, do czego prawa niemaią, aby mieli otwierac do skrzynki bez dwu magistrow z czechu od p. magistrow starszych zesłanych do towarzyski skrzynki, a gdy ich napominaią, aby według praw przywileiow postępawali y sprawowali się, zniewazaią tych p. magistrow zesłanych.

2. punkt. Niech pokazą od szesci lat, ktory towarzysz proznował, gdyz była robota, kazdy robił, iescze towarzyszow niemogli dostawac; ale towarzysze tak nadęci vpartoscią swoią, ze niechcą do magistra isc o robotę, czękaiąc rychłoli go magister będzie prosił do roboty, y niepoydzie do roboty az wprzod upomina się myta, iako sąm chce, nieda y niepozwoli, to wendruie y partoli sobie, a myta biorą y wyciągaią z mistrzow po złotych piąci y szesci na tydzien, ktorego nie zarobią.

3. punkt. Kiedy się zydą na robotę, trzy godziny będzie na dzien; tam zszedszy się a mianowicie o poniedzialek, tak od chłopcow iako od pomocnikow wybieraią y kazą sobie dawać na gorzałkę, a ktoryby pomocnik nie dał na gorzałkę, to go od roboty wyzeną. Przydzie magister na warstat na robotę, pyta kędy pomocznicy, czemu nie robią, powiadaią że ich towarzysze odegnali, a sami towarzysze ledwo na nogach stoią, co się popili, przez co wielka szkoda budownikom y magistrom.

4. punct. Kiedy przywendruie towarzysz cudzoziemiec, gdyz teraz pan Bog nawiedził cudze kraie Niemieckie, ze niemogą z sobą brac listow towarzyskich dla niepokoiow, co się boią, aby ich nie wydarto, to oni ich zniewazaią, despectuią, odpędzaią od Krakowa względem listow, a to naybarzey dla tego, ze Niemiecka czeladz stary zwyczay y porządek obserwuie.

5. punct. Iest na przywileiu naszym y towarzysze maią, że nie powinien zaden z towarzyszow wędrowac od Krakowa ani partać sobie bez dozwolenia magistrow starszych, a oni swowolnie odchodzą y inszych towarzyszow poturbowawszy, pobuntowawszy od magistrow odwodzą, zkąd partaninę robią y mnożą.

6. punct. Maią na przywileiu swym, że nie powinni v partacza robić, gdyż taki od rzęmiesła odpada y od podciwego, ktoryby robił.

7. punct. Ktory towarzysz przystanie na robotę do mistrza od srodopościa, powinien robic aż do s. Marcina v niego, to oni z przodku poki się robota nieotworzy robią, a skoro się namniey pokaze y otworzy, to idą towarzysze od magistra precz, a vbogi magister wielką szkodę ma z budownikiem y niesławę, iz niemoże roboty oddac y wystawic na tęn czas, iako ziedna.

8. punct. Maią to expresse tak pp. mistrzowie iako y towarzysze w przywileiu swym, ze towarzysze powinni robic na robocie do godziny 23, a oni zchodzą z roboty godziny 21, przez co tak budownikom iako y mistrzom tudziesz y rzeczypospolitey szkoda. Dotego ze oni zeszedszy z warsztatow swych, obchodzą drugie warsztaty y towarzyszow gdy zastaną robiących po godzinie 21, zganiaią, w gospodzie winami karzą: a na to iest conclusia spectabilis magistratus de anno et die niżey opisana.

9. Iest conclusia Ich MM. panow burmistrza y radziec krakowskich *ad instantiam totius communitatis anno 1639, die 28 Iulii*, aby za święta towarzyszom niepłacono, a teraz kiedy ktoremu magister niezapłaci, to idzie precz nieopowiednie z roboty, przez co szkoda budownikowi, magistrom y rzeczypospolitey dzieie się.

Z kopii nieuwierzytelnionej papierowej, przechowanej w cechu murarzy krakowskich.

1826. 1645. die 17. m. Octobris, Cracoviae.

Senatus consultum de dote fraternitatis iaculatorum Cracoviensium augenda.

Actum feria tertia post festum s. Heduigis proxima. — Supplicante iterato fraternitate iaculatorum Cracouiensium, ut ad summam 30 florenorum Polonicalium a spectabili magistratu consulari Cracouiensi die 21 Iunij 1645 ad excitacionem exercitij sui ex aerario dari sibi concessam, adhuc 27 floreni Polonicales addantur, spectabilis magistratus Cracouiensis uolens per exercitium hoc iaculatorium habilitare ciues tempore pacis ad defensionem murorum ciuilium tempore belli, petitioni ipsius fraternitatis condescendendum esse duxerunt uti quod condescenderunt atque ipsum ad complementum summae ducentorum florenorum Polonicalium annuae prouisionis summa eadem 27 florenorum Polonicalium quotannis ex aerario ciuitatis dari debere concluserunt.

Acta Cons. Crac. 1498, str. 35.

1827. 1645. die 19. m. Decembris, Cracoviae.

Promulgatio senatus consulti de ordine publico servando.

Actum feria tertia ante festum sancti Thomae apostoli proxima. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter veniens prouidus Stanislaus Chrzeszkouic, ministerialis regni generalis et bedellus officij aduocatialis Cracouiensis iuratus, in vim fidelis relationis suae recognouit, quia ipse iussu spectabilis magistratus Cracouiensis publicationem infrascriptam in quatuor fori partibus coram populo per clangorem tubae ad se congregato, voce clara publicauit et ad notitiam ijsdem deduxit. Cuius quidem publicationis tenor est talis:

§ 1. Prima, aby w kramach, smatruzach y mieyscach inszych publicznych ognia na noc nikt zostawiać nie ważył się, pod winą czternastu grzywien.

§ 2. Secunda, aby po miescie y na przedmiesciach nikt na przekup ryb y żadney żywnosci nie ważył się kupować: mieszczanin pod winą czternastu grzywięn, luzny pod biciem na klocu.

Sic et non aliter factum esse referens, de quo hanc suam per expressum fecit relationem.

Acta Consul. Crac. 38, str. 1132.

1828. 1646. die 14. m. Martii, Clepardiae.

Additamentum ad statuta contubernii braxatorum Clepardiensium.

Actum in praetorio Clepardiensi, feria quarta post dominicam quadragesimalem Laetare proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo quadragesimo sexto. In residentiam officij nostri consularis Clepardiensis personaliter venientes honoratus Gaspar Pruszczyński scabinus, Simon Bartoszewicz, Valentinus Marcinkowicz et Iacobus Lorkowicz, cives et seniores protunc contubernij braxatorum sive tabernatorum civitatis huius Clepardiensis, suo et aliorum seniorum atque iuniorum eiusdem contubernij confratrum suorum nomine agentes, obtulerunt nobis tres articulos infrascriptos, ad ordinationem per olim serenissimum Stephanum regem, dominum nostrum clementissimum, ex parte boni regiminis in eodem contubernio obseruandi factam, iuxta exigentiam modernorum temporum necessario adiungendos et applicandos, petieruntque a nobis, articulos eosdem examinari, ac necessitatem prioribus adnectendi trutinari, diiudicari et in quantum legitima sit et iuri non contraria, per nos approbari. Quorum articulorum tenor sequitur huiusmodi estque talis.

§ 1. Naprzod o wstępowaniu nowych braciey do cechu. Vwazaiąc iż zgromadzęnie nasze na ozdobę kościelną y inne potrzeby cechowe szczupłe wedle dawnych porządkow ma w skrzynce swey dochody, tedy postanawiamy, aby każdy brat, gdy do towarzestwa będzie cechowego wstępował, dał do skrzynki cechowey złotych sto polskich, a po przyięciu do cechu przystoynie wedle możności swey przykładem innych cechow bracią uszanować y poczęstować ma.

§ 2. Powtore. Stosuiąc sie do artykułow o warzęniu piwa, y onego dostatkiem dodawania, a vpatruiąc ztąd auctią prowęntu skarbowi krola I. M. tedy vchwalamy, aby wolno było każdemu mistrzowi cechu kaczmarskiego białe piwo zrobiwszy, zrobić y marzec, to iest iedno po drugim, y oboie oraz szynkować; zachowuiąe wcale prowęnt pomienionego skarbu, ktory każdy mistrz od oboyga piwa warzęnia y szynkowania płacić zwyczaynie powinien będzie.

§ 3. Po trzecie. Iż nastąpiły ordynatie swieże między miastęm krakowskim y naszym kleparskim, aby *ad invicem* piwa miasto na miasto nie nasyłało, przeto waruiemy y postanawiamy, aby żaden na Kleparzu y na innych mieyscach blisko Kleparza leżących, nie ważył sie piw krakowskich nikędy szynkować, y onych przez grunty kleparskie na mieysca wzwyż pomięnione przenosić: pod winą w przywileiu wyżey opisanym wyrażoną, gdyż y nam wzaiem do Krakowa toż iest zabroniono; gorzałki zaś, miody y insze liqvory z Rusi, miasteczek, wsi y innych mieysc blisko Kleparza, aby sie żadęn nie ważył kupować, ani onych szynkować, waruiemy y vchwalamy, ale takowe liqvory różne, ktorych cech nasz pomieniony dostatecznie dodawać ma, od mistrzow y kaczmarzow cechowych kleparskich brane y szynkowane bydź maią, a to pod zabieraniem takowych wszytkich liqvorow y tronkow wyżey wspomnionych, zkąd inąd nawiezionych y nakupionych.

Quibus quidem articulis officium nostrum consulare diligenter examinatis et perpensis, nec in eis quod in praeiudicium iurium nostrorum communium aut aliorum contuberniorum esset, animaduertentes, consentiendum in eos esse duximus, prout per praesentes [salvas (s) eorundem per sacram regiam Maiestatem dominum nostrum clementissimum approbatione] consentimus in id praesentibus mediantibus. Ex protocollo actorum officij consularis Clepardiensis descriptum.

Statuta powyższe potwierdził naprzód król Władysław IV w Warszawie d. 15 maja 1646, następnie król Ian III w Krakowie d. 8 marca 1676, a wreszcie król August II w r. 1703, z któregoto ostatniego potwierdzenia tekst powyższy podajemy.

1829. 1646. die 16. m. Aprilis, Varsoviae.

Vladislaus IV. rex Poloniae, privilegium a Stephano r. P. contubernio fabrorum et serrifabrorum Clepardiensium a. 1583. concesssum, ratum facit.

Vladislaus quartus Dei gracia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque, necnon Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis.

Exhibitas nobis esse literas pargameneas infrascriptas, sanas, saluas et illaesas omnique suspicionis nota carentes, supplicatumque est nobis, ut easdem authoritate nostra regia approbare, confirmare et ratificare dignaremur. Quarum literarum tenor sequitur talis:

Stephanus dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniaeque, nec non princeps Transyluaniae. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, uniuersis et singulis, harum notitiam habituris, reproductas nobis esse literas pargameneas per modum priuilegij infrascriptas contubernij artis fabrorum et serifabrorum ciuitatis nostrae Clepardiensis sub sigillo appenso officij consularis Clepardiensis, continentes in se articulos et modos in eodem priuilegio conscriptos, iuxta quos fraternitatem ac contubernium bene gerere et bono ordine promouere possent, supplicatumque est nobis nomine famatorum Floriani Sosna, Iacobi Praczowski et Petri Kosiecki, consulum Clepardiensium, artis eiusdem fabrorum, nec non Ioannis Lipka et Ioannis Wociechowski seniorum artis serifabrariae et fabrariae, ciuium Clepardiensium, ut easdem authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum quidem literarum seu priuilegij tenor is de uerbo ad uerbum sequitur:

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Tunc multis erroribus et dubiorum incommodis prudenter occuritur, dum gesta aetatis literarum apicibus et fide dignorum testium annotatione perhenentur. Proinde nos Nicolaus Serwatska, Ioannes Smerkoth, Nicolaus Kozarzewski, Clemens alias Klisz, Stanislaus Zambek et Nicolaus Suchywilk, consules praesidentes, nec non Niclos Doleator, Mathias Kleparski, Ioannes Hunth, Gregorius Collorifex, Laurentius Cunifex et Barthosius Thurek advocatus, consules antiquae ciuitatis Florentiae alias Kleparz extra muros Cracouienses, significamus tenore praesentium, quibus expedit, uniuersis, praesentibus et futuris, praesentium notitiam habituris, quomodo nobis simul in praetorio ciuitatis nostrae sedentibus, venientes ad nostri praesentiam prouidi viri magistri iurati et non iurati, uicini et conciues nostri, uidelicet Joannes Małdrzyk serifaber et Nicolaus Siracki faber, czechmagistri et seniores, nec non totaque communitas magistrorum tam artis fabrilis et serifabrilis, quam etiam omnium aliarum artium, quae maleo ad incudem fabricantur, nobis humiliter supplicarunt, quatenus ipsorum literam nec non statuta et lauda ac omnia et singula ipsius literae contenta, secundum quae praefati magistri et ipsorum antecessorum (s) se rexerunt et secundum ea perpetue se regere volunt et permiserunt, de nostra scientia innouare, transcribere, approbare dignaremur. Cuius quidem literae ipsiusque contentorum tenores sequuntur et sunt tales.

§ 1. Vnde omissis quibusdam causa brevitatis, primo statutum et lauda ipsorum cum alijs sequentibus statutis et laudis perpetuis temporibus duraturis per praemissam fraternitatem seruandum decernitur, quia duo seniores per communitatem fraternitatis debent eligi pro regenda eadem communitate. Qui seniores debent iurare in praetorio coram dominis consulibus de fidelitate tenenda et iustitia cuilibet ministranda; et isti duo debebunt iterum ad se eligere alios duos seniores per liberum arbitrium ipsorum pro supportandis consilijs ad iustitiam faciendam et debent habere certum locum

consuetum et assignatum, ad quem cum tota communitate fraternitatis eiusdem in quatuor septimanis conueniet de republica tractare et iustitiam cuilibet ministrare. Et cum iam seniores ad ipsum locum assignatum uenerint et sederint, tunc lumen in longitudine unius digiti accendere debebunt, et mox contubernium bannisare. Et quilibet frater ueniens ad ipsum contubernium tenetur in cistulam senioribus quatuor denarios ponere ad fraternitatem cum honestate, uidelicet mitram deponendo, ad seniores accedendo et ab eis similiter a mensa recedendo, quam honestatem quilibet frater sub paena medij grossi seruare tenetur. Et si quis ex fratribus ad contubernium uenerit et iam lumen exarserit, talis etiam paenam fraternitati medium grossum luet. Et si aliquis fratrum causam aliquam habuerit et eam coram senioribus producere uoluerit, tum similiter cum honestate mitra deposita ad seniores accedere et ab eis recedere debebit, sub paena medij grossi.

§ 2. Item quia nullus fratrum cum armis ad contubernium intrare debet sub paena medij grossi.

§ 3. Item laudauerunt, quia quandocumque contigerit alicui homini laborare apud aliquem magistrum labores ad dicam alias *na karb*, ita, quod talis homo indebitaret se tali magistro pro laboribus elaboratis et postea se absentauerit et ad alium magistrum transtulerit euitando priorem magistrum propter indebitationem suam, tunc prior magister hoc resciens, debet transire ad seniores, eis querulari de tali causa, et illi ex officio tenebuntur inhibere illi magistro fratri suo laborare tali homini, quousque prius magistro priori satisfaciat. Et si talis magister inhibitionem non animaduerterit et ante se eidem homini laborauerit, tunc talis magister paenam fraternitati tria talenta cerae dando luet.

§ 4. Item laudauerunt, quia quando aliquis fratrum uellet nouus magister effici, ille prius debet ire ad seniores eiusdem fraternitatis et hoc pandere et ab eis administrationem petere, ut pro magistro acceptaretur; et si hoc non fecerit et artificium suum propria uoluntate laboraverit, siue serifaber siue alter quicunque artifex, ad hanc fraternitatem pertinens, tunc seniores debent ire ad dominos consules huius ciuitatis et eis de hoc querulari, ut talis praesumptuosus per seruos ciuitatis recipiatur. Et domini consules scient ulterius, quid cum tali facere debebunt. Et si aliquis secundum ritum et statuta iuratus magister effici voluerit, tunc talis frater fraternitati sex grossos et quatuor denarios et unum talentum cerae dare tenebitur.

§ 5. Item statuerunt, laudauerunt, quia quando aliquis frater aut soror moriatur, tunc de domo illa, ubi funus esset, senioribus debent dare scitum et seniores debent mittere signum per totam fraternitatem propter sepulturam illi funeri faciendam. Et si magister cum consorte sua ad signum non uenerit aut ambo uenire neglexerint, tunc paenam unum grossum luent. Et si unus ex eis propter aliquam necessitatem sepulturae interesse non poterit, tunc hoc senioribus pandere et ab eis licentiam petere debebit; qua habita ipsam suam necessitatem secure disponere poterit et eo modo a paena liber erit. Et si quis in domo ad sepulturam ire obtardauerit, ita quod iam funus leuatum et de domo exportatum fuerit, tunc talis unum grossum paenae luet. Et si quis de familia moriatur, ex tunc unus tantum aut vir aut

uxor personaliter interesse tenetur, signo praecedente; et si non fuerit aut uenire neglexerit, ita quod iam funus leuatum et de domo exportatum fuerit, talis medium grossum paenae luet.

§ 6. Item statutum est et laudatum, quia quilibet magister et in gratia obsequijs celebrandis pro magistro mortuo, aut etiam in gratia ambo interesse tenentur sub paena unius grossi. Et si aliquis ex eis interesse non poterit propter aliquam necessitatem imminentem, tunc hoc senioribus pandere debet et a se uel a sua uxore duos denarios pro offertorio seniori relinquat; sed in obsequiis pro famulo uel famula aut puero celebrandis unus ex eis aut uir aut uxor interesse tenentur, et si aliqua necessitate occupatus fuerit, tunc hoc seniori manifestare debet et sibi duos denarios pro offertorio relinqui pro anima talis defuncti, et si hoc non fecerit, tunc medium grossum paenae luet.

§ 7. Item laudauerunt, quia quando signum mittetur, tunc ordinarie de uno ad alium deferri debet, nullum persaliendo, nec unus alium cum signo misso negligere, sed ipsum de tempore sibi afferre debet, sub paena medij grossi. Et si apud aliquem signum ad noctem relictum fuerit et non deuenerit ad locum suum, ubi deuenire debuerit, et in eo aliqua negligentia facta fuerit, tunc talis ipsum signum apud se reliquens, talentum cerae paenae fraternitati luet.

§ 8. Item laudauerunt, quia quilibet frater quando contubernium bannitum fuerit, per se ipsum personaliter pecuniam ad fraternitatem ponere tenetur, aut per suum familiarem proprium et non per fratrem de fraternitate; et si aliquis frater ausus fuerit ab eo pecuniam accipere et fraternitati praesentare, talis medium grossum paenae fraternitati luet.

§ 9. Item laudauerunt, quia quando aliquis aduena ab aliunde uenerit cum rebus nouis uenalibus, scilicet fabrilibus aut serifabrilibus aut calcaribus aut cultris aut gladijs siue frameis aut etiam sellis et alijs quibuscunque ad fraternitatem concernentibus, et eas diebus ferialibus uendiderit in hac ciuitate, extunc seniores huius fraternitatis dominis consulibus debent querulari, petentes subsidium ab eis, ut eaedem in communi foro uenditae, per seruos ciuitatis recipiantur, quas dominis consulibus praesentare debebunt et domini cum tali uenditione et suis rebus scitari erunt, quod facturi sunt.

§ 10. Item laudauerunt, quia nullus congregatorum praemissae fraternitatis aut ad aliquas res uenales cuiuscunque artificij aduenis ab alienitate uenientibus, emere et eas iterum ad lucrum in fenestris uendere, sub receptione ipsarum mandato dominorum consulum per eorum seruos ad querelam seniorum.

§ 11. Item laudauerunt, quia nullum fratrem aut sororem aut ad socium famulum, seruum aut seruam praeconuenire aut detrusare ab alio fratre uel sorore sine scitu eorum sub paena medij lapidis cerae, si super talem probatum fuerit cum fratre aliquo de fraternitate.

§ 12. Item laudauerunt, quia si frater alterum fratrem pro aliqua re inculpauerit et infamauerit, et hoc super ipsum probare non poterit, tunc talis in eadem infamia solus remanere debebit.

§ 13. Item laudauerunt, quia si frater alteri fratri res aliquas per ipsum prius forisatas aut iam emptas eforisauerit aut exemerit cariori foro aut

praecio et hoc super ipsum cum alio fratre probatum fuerit, talis talentum cerae fraternitati paenae succumbet.

§ 14. Item accidit saepius, quia propter inuidiam vnius alium de domo conuentionali aut camera cariori pretio seu maiori reconuenire solet, vnde talis inuidia in fraternitate erudet: statutum est, quia nullus fratrum praesumat tales reconuentiones facere, sub alio fratre sine scitu et auisamento suo neque etiam emptorem rerum unus ab alio reuocari, sub paena vnius lapidis cerae in cecham danda, si super talem probatum fuerit.

§ 15. Item laudauerunt, quia quilibet magister cum scitu et admissione seniorum discipulum ad studium sui artificij acceptare debet et eum duabus septimanis in proba et non plus tenere et seruare, si autem illum sua uoluntate diutius seruauerit, talis unum talentum cerae paenae fraternitati luet. Et si talis discipulus ab eodem magistro suo artificium discere se iam obligauerit, extunc unum talentum cerae in ecclesiam dare tenetur.

§ 16. Item statutum est, quia si aliquis frater effectus fuerit nouus magister, ex tunc non (s) tenetur lumina fraterna in ecclesia accendere primorum quatuor temporum usque in secundis quatuor temporibus, et tam diu ea accendere tenebitur, quousque alter in locum suum seperuenerit; et sic in perpetuum hoc de uno ad alium nouiter superuenientem transire debebit. Qui frater eadem lumina iuxta consuetudinem aliarum fraternitatum accendere debet, et si neglexerit, sed ea usque post lectionem epistolae accenderit, talis talentum cerae paenae fraternitati succumbet. Et si iterum ipsa lumina post deuotionem corporis Christi non extinxerit, sed usque post missam, etiam talentum cerae fraternitati luet.

§ 17. Item laudauerunt, quia seniores fraternitatis fratrem citatum ad iudicium siue ad aduocatum per quempiam pro quacunque causa ad se excipere debent, si frater eos postulauerit et cuilibet tali de eodem fratre justitiam debitam facere. Et si per eundem fratrem recognitio debiti facta fuerit, tunc satisfactionem ad duas septimanas iuxta jus theutonicum decernere debent; et si negauerit, tunc talem ad aduocatum cum sua negatione remittere debent; et si in duabus septimanis ad decretum temere satisfactionem non fecerit, talentum cerae fraternitati luet.

§ 18. Item laudauerunt, quia quilibet frater ad seniores ad signum missum aut ad nuncium uenire statim tenetur. Et si non uenerit aut uenire tardauerit et in domo repertus fuerit, talis talentum cerae fraternitati ratione inobedientiae luet.

§ 19. Item statutum est, quia quando domini consules mandauerint senioribus cum tota communitate coram se parere et seniores percepto mandato miserint suum signum per omnes fratres eos auisantes, ut pro die et hora assignata ad dominos consules conueniant, et quicunque cum signo in domo repertus fuerit et uenire noluerit aut neglexerit, talis soluet fraternitati sex grossos et dominis consulibus ratione inobedientiae unum fertonem luet.

§ 20. Item statutum est, quia quilibet frater ad signi aduisationem circa electionem seniorum interesse tenetur, sub paena sex grossorum fraternitati et paena dominorum consulum unius fertonis.

§ 21. Item quando iam collatio bannizata fuerit, quae bannizari solet et in ipsa collatione aliquis fratrum unus aut duo aliquas rixas aut discordias seminauerit aut contentionem fecerit, talis aequalem collationem suis impensis secundum valorem illius procurare et facere tenebitur.

§ 22. Item quia quilibet fratrum praemissae fraternitatis pro quolibet communi foro poterit habere suum scabellum in longitudine unius ulnae et ipsum Cracouiae ante ecclesiam sanctae Mariae in loco dicto *treth* statuere et in eo suas res sui artificij exponere et uendere secundum illam particulam in priuilegio per regiam Maiestatem huic ciuitati dato et concesso sub his uerbis contentam, quia saepedicta ciuitas Florentia et omnes habitantes in ea in omnibus clausulis et articulis judiciarijs eisdem juribus et libertatibus gaudeant, quibus ciues Cracouienses gaudere dignoscuntur et de tali fraternitas loco ad quatuor tempora soluere et censum dare tenetur, prout decet ex consuetudine dari.

§ 23. Item laudauerant, quod unus alium in nullo excedat, neque nouos modos aut statuta adinueniat, sed sicut ex antiquo fuit, ita quilibet teneat sub paena unius lapidis cerae fraternitati irremissibiliter persoluenda.

§ 24. Item statutum est, quod quilibet nouellus magister, antequam certum locum sui magisterij in hac fraternitate secure consequatur, tenetur prius suam portionem alias *sztukę* proprijs manibus facere et ostendere, ut pro magistro in fraternitate acceptari sit dignus. Et primo faber nouellus magister suam portionem talem facere et ostendere tenetur, scilicet vnum bipennem currificalem bonum et ualentem, demum unam securim bonam et rotundam et iterum babatum bonum cum duobus calefactionibus alias *ze dwoim zagrzaniem* alias *zdromu* dictis. Item serifaber seraculum bonum alias *zamek* uulgariter cum *regiel* et *cliwka* et *haltregiel* cum octodecem repsis alias *refami* facere et ostendere tenetur. Item ad cistam seraculum bonum cum duodecem refulis alias *refami* et quatuor folgis alias *folgami* fabricare tenetur. Item truncellum scilicet *drairegel* cum sex refulis sub mensura facere tenetur. Item calcarista cum duabus refulis et pededrali gladificali alias *zapięcim zawarzonym y zameczowanym*. Item alia calcaria sacerdotalia cum capula alias *kapica*, prout decet, facere et ostendere tenetur. Item calcaria mangonistaria alias *rostrucharskie* debite degladificanda alias *wymieczowane* facere tenetur. Item strepator alias *pograczar* suam portionem alias *sztukę* facere et ostendere tenetur, scilicet strepas cum duabus refulis et unum par habenarum siue lorarum alias *wędzidł* cum stingulis alias *wstegami* et cum inflatis mistegis alias *mustegami* et *kiendrew*. Item alia lora dicta *krypowe* et Jtalica alias *włoskie* cum inflatis mustigis et *kienrew* facere et ostendere tenetur. Item cultellifex suam portionem facere et ostendere tenetur, scilicet duos cultros alias *cylce* dorsatos et duos cultellos bonos alias *przynozie* et duas cultellas alias *dwie szwaicy*. Item gladiator suam portionem facere et ostendere tenetur, scilicet, ut gladium debite degladificet et in uahinis ornate reformet, alias *by wygotował*. Item acufex suam portionem facere tenetur, scilicet, ut acus centum pellificales perforatas et alias centum acus sartoricales et tertium centum acus grossas et simplices faciat et certus magister efficietur. Item sellator primam sellam cum costa, aliam sellam militarem cum auricalio et tertiam sellam cum ferro facere et ostendere tenetur. Item

caldarista et lorifex et alii quicunque artifices, qui maleo ad incudem fabricant, quorum portiones alias *sztuki* hic non sunt descriptae, hi omnes secundum statuta et morem ciuitatis Cracouiensis suas portiones facere et ostendere tenebuntur et ad hanc fraternitatem pertinere. Nullus tamen filius magistri huius ciuitatis alias *mistrzowic* aliquam portionem facere aut ostendere tenetur, sed debet esse liber ab ostensione portionum praemissarum. Et in super quilibet magister ex praefatis artificibus poterit laborare quamcunque artem seu artes sciuerit, quae maleo ad incudem fabricantur et pertinent.

§ 25. Item statutum et laudatum [est], quia seniores fraternitatis debent eligere et statuere tempus, diem et horam, quando debent transire de uno fratre ad alium, ad conspiciendos labores artificij ipsorum, si fuerint ualentes aut non. Et si inuenerint labores non ualentes, tenentur ipsos recipere et omnibus magistris in bannito contubernio praesentare. Seniores autem conspectis talibus laboribus inualentibus, tenentur tales fratres de ipsorum ruditate et ignorantia corripere uerbis et castigare, ut debite, prout decet, labores ualentes hominibus laborent, sub paena per ipsos seniores uallanda et inuenienda, et hoc tenentur facere prae timore illius juramenti, quod in praetorio circa confirmationem suae electionis praestare solent, scilicet artificia sua iuste laborare alias *trybowac* et ab iniustis et malis euitare, iustitiam cuilibet facere et caetera, prout ibi etc.

Et sic finis statutorum et laudorum feliciter conscriptorum in laudem et gloriam Dei Omnipotentis et suae gloriossissimae genitricis Mariae virginis et sancti Floriani sub anno natiuitatis Domini millesimo quadringentesimo quinquagesimo.

In cuius rei testimonium sigillum nostrum consulare praesentibus est subappensum. Nos uero consules praenominati petitionibus ipsorum artificum et conciuium nostrorum in hac parte iustis et rationi consonis fauorabiliter inclinati, considerantes etiam, quia iusta petentibus non est denegandus assensus, literam seu priuilegium huiusmodi ipsorum ac omnia et singula in eo contenta cum omnibus suis condicionibus, articulis et clausulis rata et grata habenda innouauimus, ratificauimus, gratificauimus, approbauimus, confirmauimus ac tenore praesentium innouamus, ratificamus, gratificamus, approbamus et confirmamus ac per discretum Nicolaum ciuitatis nostrae publicum notarium inscribi, insumi et exemplari nostrique sigilli appensione iussimus et fecimus communiri: decernentes ea robur perpetuae firmitatis obtinere. Actum anno quo supra, datum uero et inscriptum per manus praenominati notarij tempore Carnispriuij anno Domini millesimo quadringentesimo nonagesimo.

Nos itaque Stephanus Dei gratia rex Poloniae, literas priuilegij supra-inserti confirmamus et approbamus, decernentes easdem quatenus de jure robur debitae ac perpetuae firmitatis obtinere debere. Ac insuper eisdem contuberniorum praefatorum artificibus ad petitionem nomine illorum apud nos interpositam, concedimus omnes eos, qui scioli alias *partacze* dicuntur, quicunque eorum contubernio non essent adscripti, si artem eandem temere exercere praesumpserint, cum huiusmodi eorum artificio et instrumentis accipere omnibusque modis, ne ab eis impediantur, prohibere, hocque quod

acceperint, pro contubernio praefatae fraternitatis medietatem conuertere, alteram uero magno procuratori arcis Cracouiensis, qui eos adiuuare tenebitur, extradere. Praeterea prohibemus eos, qui diebus ferialibus paratos currus ac rotas ferro obductas non bene praeparatas sub titulo artis Clepardiensium fabrorum in ignominiam, quae illis inde oritur, pendere solent eoque nomine eis qui emunt imponere ab huiusmodi uenditione sub paena specificata, amissione huiusmodi rerum prohibere, quoties toties (s) id fecerint, excepto tamen tempore nundinarum, quo omnibus liberum est atque erit, omnia quaecunque habent et quaecunque aduexerint, uenum exponere ac uendere, similiter et jure saluo illorum, si aliquod habuerint. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus sigilloque regni appenso communiri mandauimus. Datum Cracouiae die XX mensis Ianuarij, anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo tertio, regni nostri anno septimo. Stephanus rex. Albertus Bilinski.

Nos itaque Vladislaus rex supplicationi praedictae benigne annuentes, praeinsertas literas in omnibus earum punctis, clausulis, articulis et conditionibus approbandas, confirmandas et ratificandas esse duximus, uti quidem in quantum iuris est, approbamus, confirmamus et ratificamus praesentibus literis nostris, decernentes easdem vim et robur debitae firmitatis obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri mandauimus. Datum Varsaviae die XVI mensis Aprilis, anno Domini MDCXLVI, regnorum nostrorum Poloniae XIII, Sveciae vero XIV anno. — Vladislaus rex. — Thomas Vieyski regiae Maiestatis secretarius.

Ks. oblat grodz. krakow. 75, str. 1490.

1830. 1646. die 29. m. Maii, Varsoviae.

Vladislai IV. regis Poloniae decretum, inter socios et magistros contubernii muratorum Cracoviensium litem dirimens.

Vladislaus IV Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque, necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, remissam fuisse ad nos et iudicia relationum nostrarum propriarum a iudicio nostro assessoriali causam et actionem inter honestos artis muratoriae socios, actores ab una, et famatos seniores et iuniores contubernij muratorum Cracouiensium magistros, citatos parte ab altera, ideo quia ipsi ultra priuilegium et decreta tam nostra quam officii consularis Cracouiensis in contrauentionem ipsorum plures pueros fouent et docent, cum tamen non debeant nisi tres alere, perindeque paenas contrauentionis incurrerunt, prius coram officio consulari Cracouiensi institutam, deinde ad iudicium assessorum nostrorum per uiam appellationis deuolutam, ac tandem per iudicium illud idem ad nos et iudicia relationum nostrarum propriarum remissam. In qua quidem causa et actione cum citati suprafati audita propositione actorum contra se

coram officio consulari Cracouiensi facta post communicationem sibi munimentorum et super directe respondendum concessam dilationem, ad propositionem eandem negatiue responderent, contrauentionemque ullam se commisisse deducendo, liberum sibi esse pueros non tres sed sex numero fouere, priuilegio serenissimi olim diuae memoriae Sigismundi tertii parentis nostri desideratissimi anni 1591, tum et decreto eiusdem olim serenissimi anni 1600 deducerent, atque libertatem a causa et impetitione actorum petentes, ipsasmet contrauentiones uaria documenta producendo, late arguerent et accusarent, nec non paenas contrauentionis in ipsos retorquerent; porro actores praememorati stando firmiter circa propositionem suam, refutatis citatorum defensis et obiectionibus, intentionem suam contrariis documentis et rationibus libellatis probarent, et ea in causa id, quod iuris esset, decerni peterent: officium illud consulare Cracouiense post partium controuersias eo attento, quoniam publicae interest, ne muratores fabricas per discipulos sed per se sociosque suos statuant, quo et fabricae firmiores sint et illarum statuitio celerior, deceptionibusque, quae palam committuntur, occuratur, cum magistri mercedes pro discipulis, quae sociis solis debentur, exigunt, deinde quoniam et priuilegio serenissimi olim Sigismundi parentis nostri desideratissimi, anni 1598 et decreto officii illius anni eiusdem, insuper transactione mutua partium seu antecessorum ipsorum cautum est, ne magistri ultra tres discipulos plures habere praesumant, ideo citatos memoratis iuribus contrauenisse, paenasque in priuilegio expressas succubuisse adinuenerat. Nihilominus quoniam dicta iura in obseruatione continua non fuerunt, ideo ex benignitate sua paenas memoratas ipsis condonauerat; in posterum autem, ne id fiat, praeceperat, paenamque, ut tanto maior sit obseruatio decreti eiusdem, uidelicet marcarum quatuordecem contra unumquemque transgressorem irremissibiliter extendendam interposuerat. Porro id muneris et officii sociis muratorum et stameticae artis iniunxerat, ut magistros eiusdem decreti trangressores officio suo deferant, idque sub paena quatuordecem marcarum contra socium quemlibet, cui instigator respectu talis excessus instituerit actionem per officium illud videlicet expediendam, habiturum autem delatorem ex paena a magistro transgressore accepta marcas quatuor declauerat, saluam denique actionem citatis contra socios eos, qui ordinationi officii eiusdem non satisfecerunt, reseruauerat, simulque appellationem ab hoc suo decreto utrique parti ad iudicium assessorum nostrorum prouocanti admiserat. Quo in termino ex eadem appellatione legitime prouenienti, cum partes utraeque actorea per honorabilem Ioannem Domagalicz, citata uero per nobilem Stanislaum Zarzynski plenipotentes suos coram eodem iudicio nostro assessoriali comparerent eumque terminum attentarent et se cum iuribus et priuilegiis suis ab utrinque iudicialiter certarent, iudicium assessorum nostrorum exceptis partium controuersiis, uisisque iuribus et priuilegiis ob concurrentiam eorundem priuilegiorum causam praesentem cum toto ipsius effectu ad nos et iudicium nostrum remiserat, processu eiusdem causae de praemissis latiore. In termino itaque hodierno ex eadem remissa legitime ad praesens proueniente et hucusque continuato, partibus supranominatis actorea per supradictum causae suae patronum n. Ioannem Domagalicz, citatos uero per nobilem Thomam Bystrzycki plenipotentem suum coram

nobis et iudiciis relationum nostrarum propriarum comparentibus eumque terminum attentantibus et in controuersias suas de ualiditate supradicti decreti officii consularis Cracouiensis iure mediante descendentibus: nos cum consiliariis lateri nostri assidentibus, auditis partium praefatarum controuersiis, allegationibus et defensis, uisisque et lectis inquisitionibus et documentis, remissa per iudicium assessorum nostrorum ad nos et iudicia relationum nostrarum propriarum necessaria adinuenta, eandemque expediendo, sententiam officii consularis Cracouiensis uti de forma iuris latam et aequitati conformem, in toto approbandam et confirmandam esse duximus, uti quidem approbamus et confirmamus praesentis decreti nostri uigore. In cuius rei fidem praesentibus sigillum regni est appressum. Datum Varschouiae feria tertia post festum sanctissimae ac indiuiduae Trinitatis proxima, anno Domini millesimo sexcentesimo quadragesimo sexto, regnorum nostrorum Poloniae XIV, Sueciae vero XV anno. — Georgius Ossolinsky cancell. r. P. — Relatio illustrissimi domini Georgii a Teczyn Ossolinski supremi regni cancellarii, Lubom. Adzel. Ryczyn. etc. capitanei. — Philippus Huttinus s. r. m. secret. et not.

Dokument papierowy, przechowany w cechu murarzy krakowskich, opatrzony jest większą pieczęcią koronną, na samym dokumencie poniżej tekstu wyciśniętą.

1831. 1646. die 12. m. Iulii, Clepardiae.

Statuta contubernii frenificum et caldeatorum Clepardiensium.

Vladislaus IV Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czernichouiaeque, necnon Suecorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Exhibitas nobis esse per seniores contubernij fraenificum et chaldeatorum Clepardiensium magistros literas papyreas infrascriptas, authentice ex actis officij consularis ciuitatis eiusdem Clepardiensis depromptas, ordinationem seu articulos certos boni regiminis causa in eodem contubernio obseruandi conscriptos, ac per idem officium Clepardiense approbatos, in se continentes, sanas, saluas, illaesas, omnique suspicionis nota carentes, supplicatumque nobis eorundem seniorum fraenificum et chaldeatorum nomine, vt easdem literas auctoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum quidem literarum tenor de verbo ad verbum descriptus sequitur et est talis:

Proconsul et consules ciuitatis Clepardiae vniuersis et singulis, quorum interest, praesentium notitiam habituris, notum testatumque facimus praesentibus literis nostris, quomodo famati Nicolaus Labik, Martinus Hintz, Stanislaus Rola, Iacobus Ruszkowic, Stanislaus Kubicki, Adamus Swiechowic fraenifices et chaldeatores, ciues Clepardienses, in eodem artificiorum suorum contubernio existentes, in plenariam officij nostri Clepardiensis residentiam in praetorio Clepardiensi habitam, personaliter venerunt, ibidemque

nobis suis et totius contubernij sui nominibus articulos infrainsertos ad euitandam, tollendam et amouendam omnis confusionis occasionem, obseruandum autem et manutenendum perpetuis temporibus boni regiminis modum ac ordinem, in forma priuilegij conscriptos obtulerunt, ac eosdem considerato modernorum temporum statu, a nobis examinari et ponderari, necessitatemque illorum trutinari ac diiudicari, et in quantum iuribus non contrarientur, per nos approbari et confirmari ac insuper super impetrandam a sacra regia Maiestate domino domino nostro clementissimo eorundem confirmationem, consensum sibi dari petierunt. Quorum quidem articulorum tenor sequitur talis:

§ 1. Naprzod aby z tey congregatiey cechu rymarskiego y kotlarskiego w miescie Kleparzu przy Krakowie dway starsi corok w pierszą niedzielę po nowym lecie byli obierani, abo tesz vchwałą cechową na przyszły rok byli potwierdzeni y vrzędowi naszemu radzieckiemu do oddawania na starszenstwo swoie przysięgi byli praesentowani. Tego iednak oboyga rzęmiosła mistrzowie tak rimarze iako y kotlarze wiecznemi czasy przestrzegać maią, isz alternatą z nowo obranych starszych pierszego roku rymarz piersze mieysce, a kotlarz podle niego na starszenstwie zasiadać będą; a ktorzyby się starsi bądz nowo obrani bądz tesz potwierdzeni, tego vrzędu starzeyszego zbraniali, takowi dwuch kamieni wosku winą nieodpuszczoną w cechu powinni bydz karani, odkładaiąc według starego zwyczaiu za winę po złotych dwu, a każdy złoty rachuiąc po groszy trzydziestu.

§ 2. Do teyze congregacyey cechowey tegosz oboyga rzęmiosła mistrzowie powinni się będą zchodzić, gdy starszy cechę wyśle, ktora ma bydz od iednego do drugiego porządkiem iako mieszkaią po słoncu posyłana; do ktorego cechu ktoryby mistrz nierychło przyszedł, powinien będzie puł funta wosku położyć, ktore się ma rozumieć pułtorak, abo ktoryby niebył w cechu a nieopowiedział się starszym, powinien będzie funt wosku oddać, co się tylko ma rozumieć trzi grosze winy nieodpuszczoney.

§ 3. Kazdy mistrz congregacyey tegosz cechu oboyga rzęmiosła na kazde suchedni, ktore cztery razy w roku bywaią, do cechowey skrzynki po cztery grosze odkładać ma y na załobney mszy, ktora się na kazde suchedni w kościele s. Floriana odprawuie, bywać powinien. A iesliby ktory mistrz na takowey mszey niebył, funt wosku iako wyzey po groszy trzech szacuiąc odłoży. Takze y na pogrzeb tegosz cechu mistrza lub mistrzowey iesliby ktory z nich nieprzyszedł, funtow dwa wosku tegosz valoru odda winy nieodpuszczoney do skrzinki cechowey, a iesliby mistrz bydz nie mogł, tedy mistrzowa bydz powinna pod tąmze winą nieodpuszczoną.

§ 4. Kazdy towarzesz wędrowny y w ktorymkolwiek bądz rymarskim bądz kotlarskim rzęmieśle mistrzostwa godny, iesliby chciał wstęp vczynić do congregacyey cechowey y zostawać przy prawach y przywileiach temu cechowi za pomocą bożą nadanych, tedy wprzod ma przed tymze wszytkim cechem listy od vrodzaiu, od wyzwolenia y od dobrego zachowania pokazać, y przez ludzi poććiwych starszym mistrzom cechowym cwiercią roku przed tym oznaymić, ze chce mistrzem zostać, a po wyściu cwierci roku braciey starszey na cechę, zeby na wszytkie mistrze wysłana była, da groszy dwanaśćie wstępnego, do skrzinki da złotych cztery.

§ 5. Mistrz nowy rimarski po odprawieniu wstępnego do cechu ma żądać v starszych dwu braciey do obierania skor na robienie sztuki, y ma ich wyprawiać iako bracia naznaczą, przy ktorych sztukach maią takze obecni bydz tak rymarze iako y kotlarze. A sztuki rymarskie maią bydz takie. Naprzod maią bydz trzy skory, iedna wołowa golona bez hałunu, łoiem dobrze wyprawna, coby iey niebyło przeyrzeć, a dwie gorowane, hałunem ciepłym wyprawne, a lice aby nie było naruszone. Rząd arabski mosiądzowemi puklikami natykany we trzy rzędy, srodkiem większemi a po brzegach mnieyszemi, potym ix trybowany mosiądzowy, tegosz nowo wstawaiącego mistrza ręką wybity, z puklami mosiądzowemi takze trybowanemi w czosnek albo kręconemi, a w tym rzędzie arabskim ma bydz puklow tak wielkich y małych czternascieset.

§ 6. Mistrz zaś nowy kotlarski po odprawieniu wstępnego sztuki kotlarskie z miedzi szmelcowaney, ktorą nie kto inszy, tylko sąmze ten mistrzem zostaiący ma sobie szmelcować, ma robić w domu v siebie albo tesz v ktorego inszego mistrza tegosz oboyga rzęmiosła, ktorego sobie vprosi, albo gdzie mu starsi mistrzowie naznaczą. Przy ktorych sztukach tak rymarze iako y kotlarze, ktorzyby z cechu naznaczeni byli, bywać będą powinni, a sztuki kotlarskie maią bydz takie. Naprzod kocieł wielki browarny wierzchem na dziesięć piędzi a w głąb pułpięty piędzi; ma bydz w nim burtu trzi sztuki, a tafli pięć sztuk; *item* garniec gorzałczany ze dwu sztuk miedzi, z ktorych iedna ma wynosić funtow dwadzieścia, druga zaś funtow osmnascie. Do ktorey miedzi obierania dwoch mistrzow cechowych oboyga rzęmiosła prosić ma. Wszakze te sztuki pozwalaią się wyrabiać y z pomocnikami, byle tylko była miedz dobra y dobrze wyszmelcowana nie przez kogo inszego, tylko przez tego, ktory mistrzem zostawa.

§ 7. Od tych sztuk rymarskich y kotlarskich mistrzowski syn ma bydz wolen, iednak ie pieniądzmi dziesięć talerow twardych położywszy do skrzinki cechowey, opłacić powinien. Nowy zaś mistrz, ktoryby mistrzowską corkę albo wdowę poiął, tylko puł sztuki odprawować ma.

§ 8. Przychodzien zaś kazdy mistrzem w rzęmiesle rymarskim albo kotlarskim zostawszy, w rok po odprawieniu sztuk powinien będzie dać na kołacyą złotych pięćdziesiąt między bracią cechową. Miechownik iesliby się zkąd na Kleparz trafieł, niebędzie mógł do zadnego inszego cechu tylko do rymarskiego y kotlarskiego należeć, w ktorym tak się będzie powinien sprawować, iako w pierwszym przywileiu tegosz cechu iest opisano.

§ 9. Zaden mistrz w cechu congregacyey tego oboyga rzęmiosła niema się wazyc towarzesza albo vcznia od drugiego mistrza w tymze cechu będącego, do siebie lubo przez siebie samego abo tesz przez kogo inszego odmawiać, pod winą kamienia wosku nieodpuszczoną.

§ 10. Zaden mistrz przed zadne prawo w cechowych sprawach do vrzędu inszego wyciągać drugiego mistrza niema bez dozwolenia starszych, v ktorych wprzod sprawiedliwości pod winą kamienia wosku szukać powinien. A iesliby się ktora strona dekretem cechowym vciązona bydz mieniła, tedy takowey stronie ma bydz wolna do vrzędu naszego radzieckiego appellatia; a ten ktoryby appellował, powinien sześć groszy oddać do skrzinki cechowey.

§ 11. Zaden mistrz przeciwko drugiemu mistrzowi złym słowem w cechu teyze congregatiey porywać się niema; a ile razy złe słowo ieden drugiemu rzekłby, tedy za kazdy raz powinien będzie odłożyć w cechu trzi grosze na funt wosku; a iesliby ręką abo inakszym złym sposobem ieden na drugiego porwał się, tedy według vznania wszytkiego cechu tego karany bydz ma, zostawuiąc mu wolną do vrzędu naszego radzieckiego kleparskiego appellatią. A ieśliby nieappellował, w cechu się karać nie dał, tedy pod posłuszenstwem y winą vrzędową na ratusz iść powinien; a gdzieby tego nieuczynieł dobrowolnie, ma bydz za pozwoleniem burmistrzowskim przez mieyskie sługi na ratusz wzięty y według prawa karany przez vrząd radziecki, nieodpuszczaiąc mu iako nieposłusznemu appellatiey.

§ 12. Zaden mistrz w tymze cechu taiemnice vradzoney zenie, towarzeszowi y zadney inszey osobie niema oznaymiać; a gdzieby się tego na ktorego doświadczono, tedy takowy dwiema kamieniami wosku karany bydź ma, iako iest kamień wyżey opisany.

§ 13. Kazdy mistrz iako naypilniey tego przestrzegać ma, żeby sztularzom albo przekupniom albo partaczom, zadnych podatkow y ciężarow w mieście nieponoszącym, ktorzyby na gruntach lubo duchownych lubo slacheckich bądz tesz y mieyskich kleparskich mieszkali, niewolno było miedzi wyrabiać y towarow tych obudwu rzemiosł przedawać tu na Kleparzu, iedno samym cechowym mistrzom, a to pod vtraceniem y zabraniem z wiadomością y pozwoleniem vrzędu naszego radzieckiego kleparskiego takowych towarow y robot wszelakich do teyże congregatiey cechu rymarskiego y kotlarskiego, lub cetnarami, lub kamieniami abo sztukami.

§ 14. Gdyby kto przyniosł na Kleparz iakąkolwiek starą miedz bądz kocieł piwny bądz garniec gorzałczany, panwie albo iakiekolwiek partackie roboty kotlarskie, tedy wolno będzie kotlarzom cechowym kleparskim za tę starą zafrymarczyc nową.

§ 15. Zaden żyd ani przekupien zkądkolwiek nie będzie mogł roboty gotowey nawozić tak podczas iarmarku iako y bez iarmarku pod vtraceniem wszytkiey rozmaitey roboty, ktorey z wiadomością y pozwoleniem vrzędu naszego radzieckiego kleparskiego zabraney, ma iść iedna część temusz vrzędowi naszemu a druga część cechowi temusz rymarskiemu y kotlarskiemu na przyspasabianie armatury, ktora należeć ma temu cechowi.

§ 16. Zaden przekupien ani zyd z kądkolwiek niema miedzi starey przez vzywanie wypaloney skupować y za granice wywozić pod winą wyzey opisaną; a ieśliby się tu kędykolwiek pod iurisdictią kleparską takowa miedz znalazła, tedy ią wolno z wiadomością y pozwoleniem vrzędu naszego radzieckiego kleparskiego do tegosz cechu pobrać y na potrzeby cechowe obrocić. Tosz się ma rozumieć o wszelakich robotach rymarskich y kotlarskich.

§ 17. Oblader iuchtowych, czerwonych także szarych y czarnych nikomu niema bydz wolno robić, tylko samym rymarzom cechowym, oprocz szarych skor y czarnych garbarskich, ktore do chomąt siodlarze robić maią. Karety zaś nowe y stare robić y poprawiać iako siodłarzom tak y rymarzom wolno ma bydz bez wszelakiey przeszkody ieden drugiemu. Do siodeł popręgi, puszliska y wszytkie potrzeby rzemiosłu rymarskiemu należące sami rymarze

robić, takze rydwany, kottcze, kolasy obiiać maią, a siodłarze się takowey roboty ważyć y podeymować niemogą.

§ 18. Stalmaszy niemaią się wazyć roboty iako siodłarskiey tak y rymarskiey na swą stronę targować ani starzyzny zadney od rzęmienia od kolas, rydwanow y karet kupować, gdysz oni nie mogą tylko to, co do ich rzęmiosła stalmaskiego należy, robić. Takze nie maią się wazyć pokriiomu w domach swoich zadnego czeladnika albo partacza tak siodłarskiego iako y rymarskiego chować y onych na przeszkodę robot rymarskich y siodłarskich zażywać.

§ 19. A gdzieby się takowych robot robić albo targować y czeladz albo partaczow takowych przechowywać wazili, tedy im takowe roboty do tych cechow to iest rymarskiego y kotlarskiego takze siodlarskiego z pozwoleniem vrzędu naszego radzieckiego kleparskiego zabierane maią bydz y za przechowywanie czeladzi albo partaczow rymarskich albo siodłarskich kazdy z nich, ktoryby się tego wazył *toties quoties* był w tym przeświadczony czternaście grziwien winy nieodpuszczoney, połowicę pomienionym cechom, a połowicę vrzędowi powinien odłożyć.

§ 20. Rymarze y siodłarze powinni zobopolnie stalmachom tego wszytkiego prawnie spolnym kosztem bronić takze y na inszych gruntach xięzych y slacheckich partaczom mieszkaiącym tak siodlarskim iako y rymarskim y kotlarskim powinni zabiegać, na prawo y na wszytkie wydatki zarownie nakładać, a to pod winą czternastu grziwien, ktoryby cech ktoremu niechciał dopomagać, ktora wina nalezeć ma vrzędowi naszemu radzieckiemu kleparskiemu sposobem nieodpuszczonym.

§ 21. Rymarze y kotlarze z czeladzią rzęmiosła swego tak niemiecką iako y polską powinni bywać w suchedni na mszey załobney takze y w cechu; a iesliby czeladz niemiecka albo insza cudzoziemska niebyła, tedy ten mistrz, ktoregoby była czeladz, powinien ich zastąmpić y za nich co potrzeba oddać pod winą przez bracią w cechu wynalezioną.

§ 22. Towarzesze kotlarscy trunkielu niemaią brać tylko dwa grosza, a gdzieby więcey wziął pułgroszkiem albo szelągiem a mistrzowi nie oddał, tedy ma bydź karany vććiwym, a rymarscy towarzesze gdyby więcey groszem iednym nad groszy sześć wzięli a doswiadczono sie, tedy osm wochlonow winy oddać powinni.

§ 23. Aby kazdy mistrz towarzeszow więcey iedno dwuch albo trzech w robocie niechował, a to dla tego, aby y ten, ktory się przy tym mieście osadzieł, towarzesza ku swey potrzebie mogł mieć, iako młody mistrz, gdy się ma wolą dorabiać. A ktoryby się więcey chować wazył, tedy ma bydz karany taki według wynalazku braciey tego cechu, ale zachowuiąc appellatią do vrzędu naszego radzieckiego kleparskiego. A wdowa iako się wyzey opisało, wpuł wszytkiego odprawować y towarzeszow chować ma.

§ 24. Od cyny nie towarzeszom ale mistrzom rzęmiosła kotlarskiego ma nalezeć, kiedy się nią trafi co lutować.

§ 25. Iesliby mistrz mistrzowi kupca odmawiał albo ieden drugiego robotę ganieł, wosku do cechu, gdy nań skarga będzie, kamien odłozyć powinien, wiele razyby to vczynieł.

§ 26. Od zrobienia nowey panwie wielkiey do piwa albo łaznie ma dać mistrz towarzeszowi dwanaście groszy, a od wprawienia dna do starey sześć groszy. Od kotła nowego do wosku albo do łoiu ma dać towarzeszom groszy sześć, a od wprawienia dna groszy trzy.

§ 27. Towarzesz ktory gdyby się przegrał, albo tesz na grę co zastawieł, ma bydz od czeladzi inszey karany trzema wochlonami; a iesliby się to mistrzow samych doniosło, tedy sześcią wochlonow.

§ 28. Gdzieby szedł towarzesz od miasta tego oboyga tak rymarskiego iako y kotlarskiego rzęmiosła precz, zle się rozprawiwszy z mistrzami albo towarzeszami, będąc im co winien do cechu albo do gospody, albo tesz temu mistrzowi, v ktoregoby robieł, tedy taki godzien będzie trybowki, iaką mistrzowie vznaią; ktorą tribowką iezeliby był wielką tribowany, tedy stanąwszy na sprawę mistrzom zaraz będzie powinien dać wochlonow sześć a towarzeszom trzy, y niewolno będzie temu towarzeszowi tribowką wielką tribowanemu nigdzie robić ani tesz zadnemu towarzeszowi przy nim na robocie rzęmiosła swego v mistrza zasiadać dotąd, poki się nie sprawi, a to pod winą takową, iaka od mistrzow cechowych wynaleziona będzie według występku. A iezeliby tesz małą tribowką był tribowany, tedy mistrzom powinien odłozyć dwa wochlony a towarzeszom ieden: pozwala się iednak temu robić cztery niedziele a przecię za dozwoleniem mistrzowskim y towarzeskim.

§ 29. Towarzeszowi zadnemu na wędrowkę nie będzie wolno brać odpuszczenia od mistrza swego przed iarmarkiem ani przed swięty na dwie niedzieli; w swięta iednak po iarmarku we dwie niedzieli wolno, dokądby mu się podobało.

§ 30. Towarzesz ieden z drugim gdzieby się powadzieł v mistrza na warsztacie, tedy taki ma bydz karany od mistrzow dwunastą wochlonow, a od towarzeszow sześcią; a gdzieby tesz w gospodzie, tedy sześcią wochlonow od mistrzow, a od towarzeszow trzema.

§ 31. Zaden towarzesz nie będzie powinien z sobą nosić ani tesz w zadnym schowaniu zadney materyey do rzęmiosła swego mistrzowi należącey pod vććiwym, gdzieby się iaka v ktorego znalazła.

§ 32. Gdyby się trafieło w ktory tydzien swięto a nierobiełby w ten czas towarzesz w poniedziałek, tedy takowy ma bydz karany więzieniem ratusznym y dwunastą wochlonow.

§ 33. Chłopiec zkądkolwiekby przyszedł a chciał się ktorego rzęmiosła z tych dwoyga vczyć, tedy ma bydz przyięty y zapisany na rzęmiosło rymarskie na cztery lata, a na rzęmiosło kotlarskie na trzy lata.

§ 34. Ieśliby chłopiec zapisany swą wolą odszedł od mistrza tak w rymarskim iako y kotlarskim rzęmięśle a przez dwie niedzieliby go niebyło, taki powinien będzie nad zapisany czas pułrokiem nadrabiać mistrzowi.

§ 35. Vczen gdy za towarzesza zostanie lub rymarskiego lub kotlarskiego rzemiosła w cechu teyze congregacyey, aby był wszędy gdziekolwiek po wyzwoleniu powędruie, za tak dobrego y tak porządnie wyzwolonego miany, iakoby był w Krakowie, na Stradomiu y inszych miastach koronnych wyzwolony y do poysrodku towarzeskiego przyięty.

§ 36. Temusz chłopcu albo vczniowi tak w rimarskim iako y kotlarskim rzęmieśle ten mistrz v ktoregoby się vczył, przy wyzwoleniu na suknią złotych ieden oddać powinien.

§ 37. W inszych obyczaiach strony szynku y sprawy gospodney, ktore się w tych artykułach nie napisały, gdyby się ktory towarzesz według starego zwyczaiu nie zachował albo sobie swowolnie w czymkolwiek poczynał y postempował, tedy takowy ma bydz karany od mistrzow y od czeladzi tych pomienionych oboyga rzemiosł według występku swego, w czym go mistrzowie niemaią zastępować, ani z zadney rzeczy wymować.

Quibus quidem articulis officium nostrum consulare Clepardiense diligenter inspectis, examinatis et perpensis, nihil in eis, quod in praeiudicium iurium nostrorum communium et contuberniorum aliorum sit, contineri animaduertentes, consentiendum in eosdem suprascriptis fraenificibus et chaldeatoribus Clepardiensibus esse duximus, prout quidem per praesentes consentimus, salua eorundem per sacram regiam maiestatem, dominum dominum nostrum clementissimum approbatione. In quorum omnium et singulorum maiorem fidem et euidentius testimonium sigillum officij consularis Clepardiensis praesentibus apprimi fecimus, et in authentica forma extradi mandauimus. Actum et datum Clepardiae feria quinta pridie festi s. Margarethae virginis et martyris proxima, die duodecima Iulij anno Domini millesimo sexcentesimo quadragesimo sexto. Horatius Rynkowski iuris supremi Magdeburgensis castri Cracouiensis et ciuitatis Clepardiensis ad Cracouiam notarius mp. L. S. Ex protocollo actorum officij consularis Clepardiensis extraditum. Nos itaque Vladislaus rex supranominatus supplicationi praedictae benigne annuentes, literas suprainsertas cum omnibus earum punctis, clausulis, articulis, conditionibus, nexibus et ligamentis, in quantum iuri non repugnant, approbamus, confirmamus et ratificamus, easque robur debitae firmitatis obtinere volumus. In quorum fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni communiri iussimus. Datum Cracouiae die XIX mensis Iulij, anno Domini MDCXLVI, regnorum nostrorum Poloniae XV, Sueciae vero XVI anno. — Vladislaus rex. — Ioannes Gembickj secretarius regni maior.

Dokument pargaminowy w formie zeszytu o ośmiu kartach in folio, przechowany jest w cechu rymarzy krakowskich. Pieczęć z puszki blaszanej wykruszona, pozostał po niej sznur z ciemno pąsowego jedwabiu.

1832. 1646. die 24. m. Iulii, Cracoviae.

Senatus consultum de contubernio ensificum Cracoviensium.

Actum feria tercia post festum sanctae Mariae Magdalenae proxima. — Spectabiles domini proconsul et consules ciuitatis Cracouiensis per schaedulas conuocati et in praetorio congregati existentes, petitioni famatorum seniorum et iuniorum contubernij ensificum Cracouiensium magistrorum, qua petunt facultatem sibi concedi articulum certum contra praepeditores artificij

sui bono publico seruientem, anterioribus ordinationibus a spectabili magistratu contubernio suo datis, et pro approbatione ac confirmatione sacrae regiae Maiestati, domino nostro clementissimo offerendis, adiungendi et adscribendi, condenscendendum esse duxerunt prout et condescenderunt, eisdemque articulum eiusmodi, vti bonum regimen et ordinationem contubernij afficientem, a sacra regia Maiestate impetrandi vnanimibus votis et sententiis suis facultatem dederunt et concesserunt, praesentibus ad praemissa mediantibus.

Acta Cons. Crac. 38, str. 1245.

1833. 1646. die 30. m. Iulii, Cracoviae.

Statuta contubernii gladiatorum Cracoviensium.

Vladislavs IV Dei gratia rex Poloniae, magnvs dvx Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolensciae, Cernichoviaeque nec non Svecorum, Gotorum, Vandalorumque hereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis. Exhibitas nobis fuisse literas pargameneas per serenissimum olim Stephanum regem Poloniae confirmatas, subscriptas et sigillo regni communitas, continentes in se articulos contubernij gladiatorum Cracoviensium, nec non articulum unum novum ijsdem gladiatoribus servientem, et ex unanimi consensu magistratus civitatis nostrae Cracoviensis [qui nobis authentice producebatur] seniorumque artis eiusdem antiquae additum ordinationi, sanas, salvas, illaesas omnique suspicionis nota carentes, supplicatumque nobis est, ut eas authoritate nostra regia approbare et confirmare dignaremur. Quarum quidem literarum tenor de verbo ad verbum sequitur et est talis.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Kiioviae, Voliniaeque etc. nec non Transylvaniae princeps, significamus tenore praesentium, quibus expedit, vniversis et singulis. Exhibitas esse nobis per certos consiliarios nostros nomine totius communitatis seu contubernij artis gladiatoriae civitatis nostrae Cracoviensis opificum, certos articulos ex originali Germanico idiomate in Polonicum de verbo ad verbum translatos, ad institutionem boni ordinis et regiminis eorum artificij ac totius status seu contubernij pertinentes, quos ut authoritate nostra regia confirmare, approbareque et directum eorum statum in perpetua tempora praescribere ac imponere illis dignaremur, fuimus diligenter per eosdem consiliarios nostros expetiti. Quorum articulorum tenor sequitur et est talis.

§ 1. Naprzod ktoby chciał w Krakowie miescie do cechu rzemiesła miecznicze go y do bractwa wstąpic, takowy kazdy naprzod aby okazał list od vrodzenia y od wyuczenia rzemiesła swego miecznicze go, a okazawszy list dostatecznie, takowy kazdy powinien będzie stuki robic według starodawnego porządku w cechu miecznicym. To iest aby napierwey na robienie tych stuk miecznicych przyniosł głownią mieczową z amru y ma ią mistrzom

ukazać, iesli iest godna ku uczynieniu sztuki albo nie; ktorey sztuki pokątnie zaden nie ma indzie czynic ani robic, ięno u mistrza starszego w Krakowie. Ma tedy napierwey tę głownią, ktorą przyniosł z hamru, toczyć swą własną ręką, tak iako mu mistrze starsi rozkazą. A ma ią wytoczyc na stary kształt, a wytoczywszy ią ma dac obeslac wszytkie mistrze ku oglądaniu tey sztuki wytoczoney, iesliz będzie godna ku wyprawąniu; ma potym tę głownią wykształtowaną wymieczowac prawie dobrze; poszwę nąn ma uczynic z rzemienia niegladzonego, a ma bydz ssyta po wierzchu trzemi szwy iedwabiem czerwonym, ieden szew ma bydz srodkiem, a drugi podle sznorki, a zdrugiey strony takiez pod spodkiem, a ma bydz ta pochwa subtelna, coby koniec konca dochodzil wokrąg, ma tez bydz głowica na nim mądrzykowata o dwu falczu, po iedney stronie piłowane y mosiądzem nasiekane, takze y zdrugiey strony, a na tey glowicy ma bydz onitkow osm mosiądzowych subtelnych, ielca maią byc okrągle sztukowane mosiądzem, obtoczone, ktemu wypolerowane dobrze. Rękoiesc ma bydz drotęm pleciona rycerskiemi węzły, a drot ma byc kręcony, pobielany; w tey rękoiesci ma byc pięcdziesiąt y osm okienek, a w rurze mosiądzowey dwanascie, ktora rura ma byc na anglu pod rękoiescią. Angiel ma byc wymieczowany. Taska ma byc rzemiesła niegładzonego, sternastą stabrinow stamowana, kazdy stabryn ma byc inszey farby, a ta taska we srodku ma bydz przezroczysta. A gdy iuz tey sztuki statecznie doprawi, ma ią ukazac mistrzom w cechu zupełnym, iesli iest dobrze uczyniona albo nie; a iesli to mistrze uznaią, że iest dobrze uczyniona, maią ią przyiąc do cechu. Ten tedy powinien będzie polozyc wstępnego we srodek braci swey groszy dwanascie, a pisarzowi dwa, i będzie powinięn uczynic iuzynę na wszytkie mistrze wedlug swego przemozenia. Mistrzowie starsi maią isc znim na ratusz przed pany, a tam ma list ukazac od urodzenia y dobrego zachowania y ma mieyskie prawo przyiąc y cech.

§ 2. Tenze mistrz mlody będzie powinięn poslugi wszelakie działac, tak w rzeczach koscielnych, iako w rzeczach cechowych, iako y insi czynili według zwyczaiu starodawnego, a tak długo ma czynic, az na to mieysce drugi mistrz takowe stuki okaze.

§ 3. Ktoryby mistrzowicz z innego miasta albo towarzysz chciałby mistrzem w Krakowie byc, a wdowę albo dziewkę mistrzowską poiąlby, tedy takowy powinięn będzie takie sztuki czynic, iako w przywileiu wyżey opisane.

§ 4. A wszakże od robienia takowych sztuk wyzey mianowanych synowie krakowskich mistrzow maią byc wolni, ięno tylko to będzie powinien do cechu dac kopę na zbroię y na insze rzeczy cechowe, iuzynę tez ma uczynic na wszytkie mistrze wedlug swego przemozenia. Potym wszytkie posługi tak koscielne iako y cechowe będzie powinięn czynic, iako kazdy znich działał.

§ 5. Kazdy z mistrzow będzie powinięn dawac na kazde suchedni do cechu pultora grosza. Także kazdy mistrz y z małzonką swą będzie powinięn bywac na załomszy, takze y na pogrzebie, gdy starsi dadzą znac, pod winą grosza iednego.

§ 6. A gdy takowe sztuki wyzey mianowane maią byc robione w tych miastach, to iest w Kazimierzu, na Stradomiu y na Kleparzu, a ktoryby miecznik posadził się w tych miesciech albo tez przy Krakowie w domach slacheckich iakotez duchownych bez robienia takowych sztuk, tedy starszy mistrzowie cechu mieczniczego maią ie przyciągnąc do tego vrzędem burmistrzowskim, radzieckim y zamkowym, aby oni takowe sztuki robili, iakowe tez sami robili, gdy mistrzami zostawali. A vrząd mieyski y zamkowy będzie im tego powinien dopomagac.

§ 7. Tez zadny kupiec ani wszelaki przekupien nie ma wozic do Krakowa nowey roboty, coby indzie robiona była y oprawowana, na mistrze krakowskie; a gdzieby ią przywiozł ktozkolwiek, tedy takowey roboty nie ma przedawac w miescie Krakowie ani przed miastem tak w domach mieyskich iako y slacheckich, także y duchownych, oprocz iarmarkow pewnych czasow postanowionych, y przy bytnosci krola Iego Mci przedawac y przywozic kazdemu wolno bydz ma. A gdzieby się mistrzowie krakowscy dowiedzieli o przedawaniu takowey roboty na iakimkolwiek mieyscu, oprocz czasow do tego naznaczonych, tedy im wolno będzie mistrzom starszym za pomocą vrzędu mieyskiego albo zamkowego takową robotę brac, y dopuszczac iey przedawac nie maią.

§ 8. A kiedy starszy mistrzowie obeslą cech pod winą panską, ktorybykolwiek z nich nie przyszedł do cechu, takowy przepada winy groszy szesc do skrzynki cechowey; a kiedy obesłan do cechu pod mistrzowską winą, ktoryby nie był, przepada grosz ieden.

§ 9. A gdy starsi mistrzowie cech zagaią, maią się wszyscy bracia uczciwie zachowac y bez oręza wszelakiego albo broni do takich spraw zasiadać; takze tez ktoryby sie nieobyczaynym słowem na brata porwał albo z mieysca swego powstał, odpuszczenia od starszych nie wziąwszy, takowy ma być karan winą do cechu na wosk groszy szesc. Gdzieby tez przyszedł ktorykolwiek po zagaięniu cechu nie wziąwszy u starszych odpuszczenia na zamieszkanie, takowy przepada winy ieden grosz.

§ 10. A ktoryby mistrz wyniosł cechowe taięmnice, taki byc ma karan na zbroię do cechu złoty monety polskiey; a iesliby tego nie poprzestał za takowym karaniem, tedy takowy nie ma przesluchawac mistrzowskich spraw ani przy ich sprawach zasiadac.

§ 11. Ktoryby tez kolwiek mistrz wyszedł swowolnie z cechu, odpuszczenia u starszych nie wziąwszy, taki byc ma karan winą funtem wosku.

§ 12. Gdyby sie tez to trafilo, zeby kupiec iaki targował roboty u ktorego kolwiek mistrza, a drugi brat obaczywszy to, odwabiłby go do siebie albo do ktorego inego, takowy ma byc karan winą złotych dwa, takze y ten, ktoryby zganił robotę brata drugiego, tąz winą złotych dwa karan byc ma na zbroie do cechu. Gdy by sie tez trafiło zeby ktory mistrz albo brat kupił iaki towar albo y ztargował, a drugi brat takowy towar wykupiłby, ma byc takowy karan winą do cechu na zbroie złotych dwa.

§ 13. Towar, ktoryby był przywiezion do Krakowa, należący rzemiesłu mieczniczemu, aby zaden brat nie smiał kupic takiego towaru okrom dozwolenia mistrzow starszych y wszytkich braci pod winą do cechu na zbroie cztery złote monety polskiey.

§ 14. Ktoryby mistrz ieden drugiego podnaymował w mieszkaniu a dowiedzieliby sie tego nąn mistrzowie, tedy taki przepada winy do cechu kamien wosku.

§ 15. Zaden mistrz ieden drugiemu czeladnika nie ma odmawiać ani chlopca, a iesliby sie mistrzowie nąn dowiedzieli, ma bydz karan winą do cechu puł kamięnia wosku.

§ 16. Kiedy pp. raycy kazą starsze wybierac, aby wszyscy byli zupełnie w cechu, a wybrawszy starsze, aby zniemi szli bez omieszkania ku potwierdzeniu pod panską winą groszy szesc.

§ 17. Gdyby mistrz z swiata zszedł przez smierc, a mialby syny, a za zywota swego przed bracią nie wyzwolił albo nie spuscił tych synow swoich, z takowych kazdy bedzie sie powinięn uczyc rzemiesła miecznicżego dwie lecie. Wdowa tez pozostała po mężu swym robiąc rzemiesło swe, nie ma iey byc wolno chlopcow uczyc okrom tego, ktoryby przy nieboszczyku mężu iey uiednany, tego iey wolno douczyc.

§ 18. Ktoryby mistrz czeladz psował nowemi obyczaymi, albo izby większe myto dawał albo zarobek, ma taki byc karan pułkamieniem wosku.

§ 19. Zaden mistrz nie ma chowac iedno dwu towarzyszy mytnych, a ucznia trzeciego, wyiąwszy izby było nazbyt towarzyszow, a izby nie mieli u mistrzow roboty wedle ich porządku, tedy ich moze posadzic, ile mu ich trzeba będzie.

§ 20. Ktory mistrz przeymie ucznia na uczenie rzemiesła miecznicżego a nie opowie go mistrzom, przepada funt wosku; a po dwu niedziel ma go uiednac w cechu zupełnie na trzy lata, y to według iego wielkosci lat, a ma dac chlopiec do cechu groszy szesc zapisnego, a mistrz ma mu dac na wyuczony rok złoty w monecie polskiey.

§ 21. Gdyby sie tez trafiło, zeby mistrz niemało roboty przyiął na vrząd, a miałby towarzysza mytnego, a tęn towarzysz powstawszy swym zuchwalstwem a poszedł od mistrza precz na mieysce gdzie podeyrzane albo do inszego miasta wędrował robic, takowy ma bydz tribowan wedlug starodawnego porządku przez drugie towarzysze. Takze robieniec robienca. A taki kazdy ma bydz karan do cechu na zbroię dwiema złotemi monety polskiey.

§ 22. Gdyby sie tez trafilo, izby ieden drugiemu czeladnik czeladnika odwabił, ten ma byc karan do cechu na zbroie złotych dwa.

§ 23. Taz tez czeladz nie ma powstac na wędrowkę, az sie mistrzowi opowie przed tym, towarzysz na dwie niedzieli a robieniec na cztery, a to dla tego, aby mistrzow swych w trudnosci nie zostawiali. A gdzieby więc tę ustawę przestąpił ktorykolwiek czeladnik, tedy ma dac do cechu złoty polski ieden.

§ 24. Iesliby się przydało, zeby sie uczen pogniewał z mistrzem swym, a chciałby sie indzie douczac rzemiesła, takowemu nie ma byc dopuszczono.

§ 25. Zadny mistrz nie ma chowac chłopcow dwu tylko iednego, wszakze na ostatnim roku moze przyiąc drugiego.

§ 26. Cokolwiek towarzysze z przepicia maią na szersze porządki swe, to wszytko z laski mistrzowskiey maią y u mistrzow w rządzeniu y w mocy, iako ztarodawna są, takze y byc maią.

§ 27. Iz sie tago rzemiesła niedouczeniem mlodziency wazą na małych miasteczkach mistrzami zostawac y chłopce rzemiesła uczyc miecznicżego, gdyz sie sami niewyuczyli dostatecznie, takowy kazdy ma byc ruszon po naukę do Krakowa y na sprawę, a to dla niewarowney roboty robienia.

§ 28. Co sie dotycze panczernikow, ktoryby chciał mistrzem przy Krakowie byc, tedy sie nie ma sadzic przez wiadomosci miecznicżego cechu, ktory tez będzie powinien sztukę uczynic, pancerz subtelny ręką swą u mistrza starszego przez tęn czas będzie. A gdy go uczyni, ma go ukazac mistrzom wszytkim rzemiesła miecznicżego, iesli iest dobrze udzialan y dobrze obwarowan, a miastu ku potrzebie byc godni. Co gdy mistrzowie uznaią a przymą go, tedy wszelkie porządki cechowe wyzey opisane takowy mistrz czynic y wypełniac będzie powinięn.

Nos itaque Stephanus rex praenominatae supplicationi dictae fraternitatis opificum supraexpressorum benigne annuentes, praeinsertos articulos in omnibus conditionibus, punctis, clausulis, tenoribus et contentis vniversis singulisque ratificandos, approbandos et confirmandos duximus, si in usu eorum et possessione fuerunt et nunc sunt, iurique communi et libertatibus in nullo derogent, prout per praesentes ratificamus, approbamus et confirmamus, decernentes eosdem robur perpetuae firmitatis obtinere debere. Harum testimonio literarum, quas manu nostra subscripsimus, sigillumque regni nostri appendi mandavimus. Datum Varsaviae die vigesima mensis Ianuarij, anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni nostri anno quarto. Stephanus rex. Locus sigilli. Caspar Pilchowski notarius. — Additamenti vero seu articulorum noviter per seniores contubernij artis eiusdem gladiatoriae institutorum et antiquis articulis adiungendorum, super quae consensum et ratihabitionem magistratus consularis Cracoviensis eiusmodi: Actum in praetorio Cracoviensi feria tertia post festum s. Mariae Magdalenae proxima, die 24 Iulij anno Domini millesimo sexcentesimo quadragesimo sexto. Spectabiles domini proconsul et consules civitatis Cracoviae, per schedulas connotati et in praetorio congregati existentes, petitioni famatorum seniorum et iuniorum contubernij ensificum Cracoviensium magistrorum, qua petunt facultatem sibi concedi articulum certum, contra praepeditores artificij sui bono publico servientem, anterioribus ordinationibus a spectabili magistratu contubernio suo datis et pro approbatione ac confirmatione sacrae regiae Maiestatis domini nostri clementissimi offerendi, adiungendi et adscribendi condescendendum esse duxerunt prout et condescenderunt, eisdemque articulum eiusmodi, uti bonum ordinem et regimen contubernij afficientem, a sacra regia Maiestate impetrandi vnanimibus votis et sententiis suis facultatem dederunt et concesserunt, praesentibus ad praemissa mediantibus. Locus sigilli. Ex protocolo actorum officij consularis Cracoviensis descriptum, obtinuerunt, tenor de verbo ad verbum sequitur et est talis:

§ 1. Takze przekupnie wszelakiego stanu będący, mieszkaiący tak na slacheckim gruncie y na duchownym y na mieyskim, aby sie nie wazyli zaiezdzac na kuznice, klinia wykupowac, fordimentow y krzyzow y inszych rzeczy do rzemiesła należących, pod przepadkiem tego towaru wszytkiego połowica vrzędowi, połowica do cechu na szkody.

§ 2. Takze wolno będzie panom mieszczanom rzemiesła mieczniczego myc za towarzysz tak swoich iako y zroznych miast przychodzących, według rzemiesła szynkownego.

§ 3. Na co wszytko zezwolili wszyscy bracia tak starsi iako y młodsi; a iezeliby ktory brat dawał robic robotę partaczom, albo ią od nich miał kupowac gotową, takowy ma byc karan grzywien piącią na swice do kosciola.

Na co sie własnemi swymi rękoma podpisuięmy. Ian Rękaw, Mathias Lesniowski, Andreas Winnik, Matias Zarowski, Mikolay Mager, Krzystoph Wierzbicki, Walanty Przyborowski.

Nos itaque Vladislaus IV dictae supplicationi benigne annuentes, praeinsertas literas in omnibus earum punctis, clausulis, articulis, nexibus, conditionibus et ligamentis vniwersis approbandas, confirmandas et ratificandas duximus, prout approbamus, confirmamus et ratificamus praesentibus literis nostris, decernentes, easdem vim et robur debitae firmitatis, in quantum iuris est et usus earum habetur, obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Cracoviae die XXX mensis Iulij anno Domini M. DC. XLVI, regnorum nostrorum Poloniae XIV, Suciae XV anno. Vladislaus rex. Confirmatio articulorum contubernij gladiatorum civitatis Cracoviensis. Iacobus Alexander Paprocki.

Oryginał pargaminowy, zaopatrzony pieczęcią koronną z czerwonego wosku, mocno uszkodzoną, zawieszoną w puszce blaszanej na sznurku z czerwonego, białego, niebieskiego i żółtego jedwabiu. (Kopija W. Gąsiorowskiego).

Przywilej powyższy zatwierdzony został przez króla Michała w Krakowie dnia 7 grudnia 1666.

1834. 1646. die 19. m. Septembris, Cracoviae.

Senatus consultum de praepeditoribus.

Actum feria quarta ante festum s. Mathaei apostoli proxima. — Spectabiles domini proconsul et consules ciuitatis Cracouiae, in negocio infrascripto per schaedulas conuocati et in praetorio congregati existentes, cohibere cupientes nimiam licentiam praepeditorum reuenditorum, caristiam victualium in ciuitate magnam efficientium, unanimiter concluserunt insistendum esse mori antiquo haidonesque praetorij singulis diebus Lunae et Iouis extra ciuitatem mandandos, ut praepeditores eiusmodi coemendorum uictualium gratia uias publicas obsidentes, obseruent, uictualia per ipsos empta intercipiant et in praetorium deferant, praeterea reuenditores contubernales iuxta affectationem honestae communitatis praepeditores eiusmodi ut connotent et officio denuncient; vexillum pro foralibus exponi solitum, ad meridiem usque durare debere; reuenditorumque eiusmodi certum numerum constituendum esse, unanimiter statuerunt.

Acta Cons. Crac. 1498, str. 53.

1835. 1646. die 30. m. Octobris, Varsoviae.

Statuta contubernii cuchlerorum Cracoviensium.

Vladislavs Quartus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Samogitiae, Liuoniae, Smolensciae, Czerniechouiaeque, nec non Sueccorum, Gottorum, Vandalorumque haereditarius rex. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, vniuersis et singulis, quod cum productae coram nobis essent literae pargameneae sub titulo magistratus Cracouiensis, manu duorum notariorum eiusdem ciuitatis subscriptae, sigilloque ciuili munitae, continentes in se ordinationem siue articulos contubernij cuchlerorum Cracouiensium sanae, saluae omnique suspicionis nota carentes, quarum est tenor talis: Consules ciuitatis Cracouiae, vniuersis et singulis, quorum interest, tenore praesentium significamus ac notum testatumque facimus, quia nos precibus et supplicationibus frequentibus famatorum Ioannis Hermersterfer, Casparis Falego, Ioannis Kozłowski, Stanislai Czichon, Christophori Korniewicz, Simonis Rzanka et Ioannis Szowicz atque honestarum Dorotheae olim famati Francisci Korniewicz et Reginae olim famati Thomae Schado, relictarum viduarum, seniorum et iuniorum magistrorum cuchlerorum Cracouiensium ducti, qui nobis saepius inquesti sunt, in opibus eorum propter defectum constitutionum ad regimen bonum et conseruationem fraternitatis ipsorum spectantium, decrescere collegiumque seu fraternitatem ipsorum ob eam causam penitus anihilari, ijsdem cuchleris Cracouiensibus ordinationem seu statuta infrascripta in praesentia illorum omnium lecta ac per eos acceptata, quibus fraternitatem ipsorum regere et gubernare possint, eaque ad nostrum seu successorum nostrorum beneplacitum concessimus. Quarum tenor is sequitur:

I. Naprzod aby mistrzow rzemiosła kichlarskiego więcey nad dziewiec nigdy niebywało, a to dla tego, aby cech ten przes zagęszczenie się mistrzow nienisczał y nievbozał, azeby robotę tym lepszą miely, czego panowie starszi doglądać będą powinni.

II. Aby te dziewięc iatek, ktore kazdemu z nich z osobna na ten czas częścią do zywota, częścią do piąci lat zapisane są, od nich na potym oddalane nie były, y z rąk albo zażywania bractwa tego nigdy niewychodziły, za pewnym iednak czynszem, ktory panowie starszi cechu tego na cztery zdawna powinne raty za terazniejszą auctią na ratusz krakowski płacić będą powinni, to iest z kazdey iatki począwszy pierwszą ratę *a cinerum* po trzy wiardunki, ktore czynsze samisz panowie starszi od braciey wypominac y z rąk swych zupełnie do skarbu mieyskiego oddawać będą powinni, pod vtraczeniem vzywania tey iatki, ktoraby zapłaty omieszkała.

III. Gdy się trafi ktoremu kichlarzowi z tego swiata zeiść a zony odumrzeć, ktoraby chciała tego rzemiosła pilnować, aby tymze sposobem iako iey mąz przy iatcze zostawała, y tym rzemiosłem się do smierci żywiła z dziecmi. A gdzieby za inszego rzemiosła mistrza poszła, tedy panowie starszi na on czas będący, tę iatkę iako vacuiącą w dispositiią swą wziąc maią.

IIII. Iesliby się trafiło mistrzowskiemu synowi po smierci rodzicow swych pozostac a chciałby się tym rzemiosłem kichlarskim bawic, tedy mu przes starsze cechu tego iatka do tąd dana bydz niema, aszby pierwey mieyskie prawo przyiął a potym panom raycom był praesentowany a przes nie approbowany.

V. Aby zaden za mistrza do bractwa przymowany nie był dotąd, aszby pierwey iatka ktora z tych dziewiąci wyzey opisanych iatek wacowała.

VI. Gdyby z iakieykolwiek przyczyny mistrza ktorego niedostawało, przes coby w iatce ktorey z tych dziewiąci robota kichlarska przedawana bydz nie mogła, aby zaden inszy towar w takowey iatce krom samey roboty kichlarskiey przedawany nie bywał.

VII. A isz idzie o szkodę skarbu naszego krolewskiego y tesz przeskodę piernikarzow krakowskich, ktorzy w młynach krolewskich spowinnosci [iako mieszczanie] miełaią y od miodow contributią lubo sami przes się lubo przes tych, v ktorych kupuią, do komory naszey krolewskiey oddaią, aby ktoś kolwiek niewazył się robic ani przedawać to iest miodownikow, piernikow, tak wielkich iako y małych, wszelaką formą y tesz fozą robionych, y cokolwiek z miodu y z mąki, z pieprzem y z innemi ziołami robiono bywa, oproc samych cechowych piernikarzow, mieszczanow krakowskich, tak w miescie iako y po przedmiesciach, tak w dworach, kamienicach, w domach, iako y po gruntach, iurisdictiach rożnych w okolicznosci do miasta Krakowa przyległych, tak slachty swieckiey iako y duchowienstwa, y wszystkich inszych pospolitych ludzi; a ktokolwiekby się wazył w tym rzemiosle przeskadzac, takowy sto grzywien winy oddać będzie powinien, połowicę vrzędowi, przed ktorym go obwinią, a drugą połowicę cechowi piernikarskiemu. Do tego tak roboty robione iako y instrumenta do tego rzemiosła należące, takiemu maią bydz zabierane, y chłopcow takową robotę roznoszących vrząd karac będzie powinien. Okieniczki takze, v ktorych by się robota cechowa znalasła, kazda z nich pięc grzywien winy vrzędowi oddac bedzie powinna.

VIII. A ze cisz piernikarze krakowszczy w miescie samym robot zadną miarą zprzedać niemogą, dlatego do inszych miast y wsiow wysyłac muszą przetosz inszym, ktorzyby zniemi cechu po miastach na dwanascie mil wokoło Krakowa mieskaiąc, nietrzymali, iako będą powinni [co tylko w tych miastach powinni będą mieskac, w ktorych kumora nasza krolewska] niewolno bedzie tak w targach, iako y po iarmarkach y kiermaszach roznych przedawac, oprocz samych piernikarzow mieszczanow krakowskich, pod winą wzwysz pomienioną. Co zas w samym Krakowie, gdysz sami krakowszczy wystarczą, niepowinien im będzie nikt tak podczas iarmarkow iako tesz y inszych czasow przeszkadzać.

IX. Aby zaden do cechu za mistrza przyięty nie był, ktoryby wprzod v piernikarza cechowego porzą̨nnie wyuczony y wyzwolony niebył, y sztuk według zwyczaiu cechowego nieodprawił. Ktorzy to mistrzowie przestrzegać tego maią, azeby vczonych towarzyszow na warstatach chowali y chłopcow na trzy lata wpisanych porzą̨nnie wyuczywszy, onych z cechu wyzwalały pozwalaiąc im tylko dwie niedziele na probę, nim wpisani będą, pod winą piąciu grzywien.

X. Aby zaden przekupien miodu niewazył się wykupowac, asz pierwey dla potrzeby swoiey piernikarze nakupią, pod winą szesciu grzywien; gdy by się tesz to trafiło, zeby go przekupień stargowawszy, piernikarz potrzebował, powinien go bedzie piernikarzowi przekupień vstąpic; takze iesliby kto inszy przyszedszy podkupił piernikarza, tady takowy czternascie grzywien vrzędowi, przed ktorym go obwinią, przepadnie.

Supplicatumque nobis esset, vt eadem puncta per officium consulare Cracouiense concessa et alia noua ijsdem per nos addita, authoritate nostra, regia approbare et confirmare dignaremur. Nos itaque supplicationi praefatae benigne annuentes, memorata puncta in omnibus clausulis et conditionibus approbanda et confirmanda esse duximus, prout in quantum iuris est earumque vsus habetur, approbamus et confirmamus, praesentibus literis nostris, statuentes et declarantes, eadem omnia et singula in ipsis comprehensa et contenta, rata, firma, valida et inuiolabilia perpetuis temporibus manere, roburque suum et pondus debitum et iustum obtinere debere. In cuius rei fidem praesentes manu nostra subscriptas, sigillo regni communiri iussimus. Datum Varsauiae die XXX mensis Octobris, anno Domini M. D. C. X. L. VI. regnorum nostrorum Poloniae XIV, Sueciae vero XV anno. Vladislaus rex. — Thomas Vieysky reg. Mtis secretarius mp. — Confirmatio pewnych punctow cechu kichlarskiego do Krakowa.

Oryginał pargaminowy, oprawiony w księgę in folio, opatrzony jest wielką pieczęcią koronną, bardzo zniszczoną, zawieszoną w puszce blaszanej na sznurze z żółtego, białego, niebieskiego i zielonego jedwabiu. Kopija W. Gąsiorowskiego.

1836. 1647. die 19. m. Octobris, Cracoviae.

Promulgatio edicti de pretio cerevisiae.

Actum sabbatho in crastino sancti Lucae euangelistae. — Ad officium et acta praesentia consularia Cracouiensia personaliter veniens prouidus Ioannes Gawronek, ministerialis regni generalis, in vim fidelis relationis suae recognouit, se iussu spectabilis magistratus Cracouiensis constitutiones infrascriptas palatinales die hodierna in quatuor locis fori publici praecinente tubicine in frequentia et concursu multorum hominum alta et sonorosa voce publicasse his formalibus verbis:

Panowie raczcie wiedziec, iż z vrzędu woiewodzkiego, grodzkiego y radzieckiego krakowskich staneła vstawa piwna: achtel ieden prostego białego piwa po złotych cztery y groszy pietnastu; pułachtelek po złotych dwa groszy połosma, garnec po groszy dwa y po szelągu iednemu, pułgarca po siedmi kwartnik; a dwuraznego piwa achtel po złotych siedmi postanowiono, garnec dwuraznego po groszy pułczwarta. Za chleba białego wypiekłego wagi dobrey funt ieden po piaci szelagow, rzannego takze funt mieyscy piekarze po siedmi kwartnik a wieyscy po groszu iednym przedawac maią. Pod winami w ustawach woiewodzkich opissanemi.

Acta Cons. Crac. 38, str. 1557.

84615
Uniwersytet Warszawski BIBLIOTEKA Wydz. Hum. Filia w Białymstoku